



36503

P



36503


I

Teol. 3700.

KAZANIA
NA DNI PANSKIE,
Ná Vročyſtoſci
BOGARODZICE
PANNY
Niepokalanie Poczętey.
Ná Świętá oſobliwe
SŁVG PANSKICH,
W Rożnych Koſciółach
ODPRAWIONE,
á dla Duchownego pożytku pobożnemu
M. Martini Oſlinſkiego Czytelnikowi.
ZOSTAWIONE.

Przez X. SEBASTYANA PISKORSKIEGO,
J. U. D. Profesorá, Kánoniká Krákowskiiego.

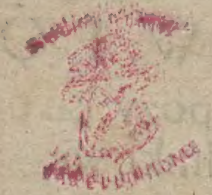
W KRAKOWIE,
W DRUKARNI AKADEMICKIEY.
Roku Páńskiego 1706.




APPROBATIO.

Conciones super Festa CHRISTI Domini, certarūq;
Dominicas Anni; tum super festa Beatissima Virgi-
nis MARIAE, Sanctorumq; DEI, eruditā operā, &
pio labore Perillōstris & Reverendissimi Domini SEBA-
STIANI PISKORSKI, in Universitatē nostra Craco-
viensi V. 7. Doctoris & Professoris, Ecclesiae Cathe-
dralis Canonici conscriptas legi, dignasq; adinveni, &
approbavi, quae propter publicam utilitatem prae lo excu-
dantur. Datum in Collegio Majori Universitatis Cra-
coviensis die 10. Iulij, Anno Domini 1706.

M. PETRVS PRACZLEWIC,
S. Theologiae Doctor & Profes-
sor, Canonicus Cathedralis Cra-
coviensis, ac in eadem Dia-
cese Librorum Censor,
mpp.



365 03
T



Do Czytelniká.

COm kiedy y gdzie ná Chwałę Pána Bogá, ná
Cześć Nayswiętszey Mátki Boskiej, ná wysta-
wienie Świętych Pańskich pisał y mówił, w obecno-
ści osobliwego Słuchacza; to wszystkim inszym
w pospolitości odważyłem się podać. Nie żebym
z tad nikczemności moiej szukał iákiego zalece-
nia; ále żebym przez to, nie tylko zá żywotá,
lecz y po śmierci sercem, y ustámi czytáiaczych
chwalił Stworcę, Zbáwiciela Mátkę Nayswiętsza, y
sług Pańskich iego. Znam tempość dowcipu me-
go; potrzebuje ustom grubym, niewymownym,
kámienia Prorokowi do záostrzenia ięzyká y ro-
zgrzania ust dánego. Dla czego też nie przypisuję
nikomu: ábym przyćmionej nieumiejętnościá nie
spofobności moiej, przez tytuł świetnych Imion,
pozoru y glánsu nie przydawał. Y ówsem przy-
zna-

Ja(

znając to szczerze; że y obiecada, nie tylko ewi-
czoney wymowy Káznodzieie Páńskiego nie u-
miem: A, a, a, *Domine nescio loqui.* Przyimiy, kto
będiesz czytał, com ci tylko dla Chwały Boskiej
y twoiego pożytku Duchownego zostawił; á
mow zemna: *Benedicam Dominum in omni tempore,*
semper laus ejus in ore meo. Będę błogosławił Pána
kázdego czasu, zázsze Chwałá iego w ustách
moich.

PROTESTATIO.

HÆc, quæcunq; dicta, scripta, non aliter lecta,
intellecta volo; quàm ex sensu & intelle-
ctu Sanctæ Ecclesiæ Catholicæ, Apostolicæ, Ro-
manæ. *Author.*

RE-

REGISTR

Kazań następuiących,

POKAZUJĄCY:

Z których słów Pisma S. wzięte
są, y o czym rzecz maia.

PIERWSZA CZĘŚĆ

KAZANIE I.

NA DZIEŃ NARODZENIA PÁNSKIEGO.

Thema. ET VERBUM CARO FACTUM EST. *Joan. 1.*

A Słowo stało się Ciałem.

PROPOZYCYA I. Czemu Ewángeliśtá Páński nazywa Syná Bo-
skiego Słowem, nie Synem.

2. Czemu mowi Słowo stało się Ciałem; á nie Ciałkiem.
3. Czemu wprzód mowi o przysposobieniu ludzi zá Synow Bo-
skich; niż o Synu Boskim lednorodzonym. Kártá 1.

KAZANIA

NA DZIEŃ OBRZEZANIA PÁNSKIEGO.

KAZANIE I.

Thema. Ut circumcideretur Puer. *Luc. 2.*

Aby Dzieciatko obrzezáno.

Jaż!

PRO-

PROPOZYCYA. Zabawa dzisiejsza Dusze pobożney: zbierać tzy y krew Dzieciatka obrzezanego Zbawiciela świata. 15.

KAZANIE II.

Thema. Postquam completi sunt dies octo, ut circumcideretur Puer; vocatum est Nomen ejus JESUS. *Luc: 2.*

Jako się wypełniło ośm dni, aby obrzeżano Dzieciatko; dano mu Imię JEZVS.

PROPOZYCYA. Jakośmy powinni święcić Imię Pańskie. 32.

KAZANIE III.

Thema. Postquam completi sunt &c. ut supra.

Jako wypełniły się &c.

PROPOZYCYA. Kto chce żyć pod Prawem táski; trzeba żeby pełnił twarde Prawo napisane. 41.

KAZANIE IV.

Thema. Vocatum est Nomen ejus JESUS. *Luc: 2.*

Dano mu Imię JEZVS. iako wyżej.

PROPOZYCYA. Syn Boski wziął grzesznika osobę dla dusze ludzkiej; a ona mu co za wdę 50.

KAZANIE V.

Thema. Sume aurum & argentum, & facies Coronas, & pones in Capite Jesu. *Zach: 6.*

Weź złotą y srebrną, a zrobisz Korony, y włożysz na Głowę JEZVSOWI.

PROPOZYCYA. Koronę, Wieniec Zbawicielowi, na złotą-srebrnym tubku, zaczynającego się Roku: za niewymowne przeciwko nam dziś y zawsze oświadczone dobroczynności jego. 61.

KAZANIE VI.

NA ŚWIĘTO IMIENIA JEZUS.

Thema. Vocatum est Nomen ejus JESUS.
Nazwano est Imię jego JEZVS.

PRO-

PROPOZYCYA. Ci Święto Imienia JEZVS odprawia; którzy gorzkość Kielich, dla niego ochotnie pełnia. 74.

NA ŚWIĘTO ZIAWIENIA PANSKIEGO, abo SS. TRZECH KROLOW.

KAZANIE I.

Thema. Ecce Magi ab Oriente obtulerunt ei munera, Aurum, Thus, & Mirram. *Mat: 2.*

Oto z Kraju Wschodniego Mędrcy, ofiarowali mu dary Złoto, Kádźidło, y Mirę.

PROPOZYCYA. Uroczystość SS. Trzech Krolow jest osobliwa naszą. Jakie dziś z nimi powinniśmy oddać ofiary Bogu. 85.

NA NIEDZIELE STAROZAPUSTNĄ.

KAZANIE I.

Thema. Sic currite ut comprehendatis. *Ad Corint: 1. C. 9.*

Tak się ubiegajcie: abyście Korony dosłali.

Exijt conducere operarios in Vineam suam. *Math: 20.*

Wyszedł nąymować robotników do Winnicy swojej.

PROPOZYCYA. Posylla abo wyłożenie słow w tej S. Ewangelii Duchowne. 104.

NA NIEDZIELE MIESOPUSTNĄ.

KAZANIE I.

Thema. Aliud autem cecidit in terram bonam, & ortum fecit fructum centuplum. *Luc: 8.*

Inse nasienie pado na ziemię dobrą, y stokrotny pożytek przyniosło.

PROPOZYCYA. Cztery śluby Zakonne Pánien Bogu oddanych, są cztery pożytki: stokrotny który? 128.

NA

NA PIĄTEK WSTĘPNY. KAZANIE I.

Thema. Ut sitis Filij Patris vestri, qui in Caelis est. *Math: 5.*
Żebyście byli Synami Ojca waszego, który w Niebie jest.

PROPOZYCYA. Żeby kto stał się Synem Boskim, Bratem w Bractwie Zbawiciela; co za kondycye, tej Konfraternij Chrystusowej zachować ma. 138.

NA NIEDZIELE ŚRODOPOSTNA POSTYLLA. KAZANIE I.

Thema. Cum sublevasset oculos Jesus &c. *Joan: 6.*
Gdy podniósł oczy Jezus &c.

PROPOZYCYA. Czytanie do Stoły Pąskiego, albo wykład słów Ewangelii. 152.

KAZANIE II.

Thema. Facite homines discumbere; erat autem fenum multum. *Joann: 6.*

Niech ludzie zasięda, a było tam siano wiele.

2. Cum jussisset turbam discumbere super fenum. *Math: 14.*
Gdy rozkazał tłuszczy zasięść na sienie.

PROPOZYCYA. Kto chce być na Bankiecie Pąskim; potrzeba aby Ciału, zmysłności swojej, iako siano kruszył, dobrze Duchą przygotował. 162.

W NIEDZIELE MĘKI PANSKIEY, W DZIEŃ S. J O Z E F A. KAZANIE I.

Thema. Qui ex Deo est, verba Dei audit. *Joan: 8.*

Kto z Boga jest, słow Boskich słucha.

2. Cum esset desponsata Mater Jesu MARIA, JOSEPH. *Math: 1.*
Gdy była zaślubiona Matką JEZUSOWA MARTA, JOZEFOWI.

PRO.

PROPOZYCYA. Professya Zakonna, jest słubny Kontrakt y bliskie spowinowacenie z Bogiem. 171.

NA PIĄTEK PO NIEDZIELI MĘKI PANSKIEY. KAZANIE I.

Thema. Collegerunt Pontifices & Pharisei Concilium adversus Jesum. *Joan: 11.*

Złożyli Kaptani Najwyższy y Faryzeusowie Radę, Sąd przeciw JEZUSOWI.

PROPOZYCYA. Sady dwoiakie Duchowne y potoczne externi & interni Fori. 185.

NA WIELKI CZWARTEK. KAZANIE I.

Thema. Jesus cum dilexisset suos. *Joan: 13.*

JEZUS ukochawszy swoich.

Sponsabo te mihi in sempiternum. Ozeas 2.

Zasłubię cię sobie na wieki.

PROPOZYCYA. Przy Bankiecie, Wieczerzy swojej Pąskiej; zasłubił nas sobie Pan JEZUS w Wierze. 214.

KAZANIE II.

Thema. Jesus cum dilexisset suos; in finem dilexit eos. *Joann: 13.*

PROPOZYCYA. Pan JEZUS przy ostatniej Wieczerzy swojej nie skończenie, aż do upieszczenia ukochał nas, y uraczył. 229.

KAZANIE III.

Thema. Jesus cum dilexisset suos, in finem dilexit eos, lavit pedes eorum. *Joan: 13.*

JEZUS ukochawszy swoich którzy byli na świecie, aż do końca ukochał ich: omył nogi ich.

PROPOZYCYA. Jako Chrystus ukochał nas nieskończenie; tak kiedy do Sto-

166

do Stola tego Páńskiego zámotáni idziemy, miłościu Boska ro-
spalić nam sercá, brudy wszystkie twami omyć potrzeba konie-
cznie. 238.

NA WIELKANOC. KAZANIE I.

Thema. Fratres, itaq; epulemur r. Corint. 5.

Bracia, więc tedy bankietujemy się.

2. Maria Magdalene, & Maria Jacobi, & Salome vide-
runt. Marc. 16.

Márya Magdalená, y Márya Iáková, y Salome obaczyły.

PROPOZYCYA. Pytania z Ewangeliey, ábo rozmowy Duchowne
z Máryami. 251.

NA PONIEDZIAŁEK WIELKONOCNY. KAZANIE I.

Thema. Nonne hæc oportuit Christum pati, & ita intra-
re in gloriam suam? Luc. 24.

*Iżali nie trzeba było cierpieć Chrystusowi, á tak wnieść do Chwały
swoiey?*

PROPOZYCYA. Przez pracę, przez ciężkość: do Chwały, do
godności. 261.

NA WTOREK WIELKONOCNY. KAZANIE I.

Thema. Ostendit eis Manus & Pedes, & dixit eis: Pax
vobis. Luc. 24.

Pokazał im Ręce y Nogi, y rzekł im: Pokoy wam.

PROPOZYCYA. Kto chce usłyszeć od Pána głos Pokoju; niech uważy
pilnie Rány jego. 167.

KAZANIE II.

Thema. Stetit Jesus in medio Discipulorum, & dixit eis:
Pax vobis. Habetis hic aliquid, quod manducetur?

at-

at illi obtulerunt ei partem piscis assi, & favum mellis
sumens reliquias dedit eis. Luc. 24.

*Státał JEZVS w póśrodku Uczniów, y rzekł im: Pokoy wam. Macieś
tu cokolwiek do ziedzenia? á oni mu podáli skukę ryby pieczo-
ney, y plastr miodu; zázymśy óstatek dał im.*

PROPOZYCYA. Uraczenie Chrystusa skuka ryby y plastrzem miodu:
ná Prymicyách Bráta y Obluczynách Siostry rodzonych. 275.

NA NIEDZIELE 4. PO WIELKANOCY. KAZANIE I.

Thema. Quò vadis? Fran. 16.

Gdzie idzieś.

2. Quò vadis? Vado ad eum qui misit me; & nemo ex
vobis interrogat me, quò vadis. Joan. 16.

*Gdzie idzieś? Idę do tego który mnie posłał; á żaden z was nie
pyta mnie, gdzie idzieś?*

PROPOZYCYA. Professya ślubow Zakonnych, odważnie pyta się Pá-
ná, gdzie odchodziś? y tam tudzieś zá nim iáże. 284.

NA DZIEŃ ZNALEZIENIA KRZYŻA S. KAZANIE I.

Thema. In Nomine Jesu omne genu flectatur, Cælestium,
terrestrium, & infernorum. Ad Philip. 2.

*Ná Imię JEZVS wsółkie niech się kłania koláno: Niebieskie, Ziem-
skie y podziemne.*

2. Venit ad Jesum nocte. Joan. 3.

Przyśedł do JEZVS A w nocy.

PROPOZYCYA. Ten tylko do widzenia Boga przystąpić może; kto-
ry idzie do Chrystusa w nocy, to jest z Krzyżem, w utrapieniu,
w cierpliwości. 295.

NA WNIEBOWSTĄPIENIE PANSKIE. KAZANIE I.

Thema. Et Dominus quidem Jesus assumptus est in Cælum,
Marc. 16.)b2(Aták

A tak Pan Jezus wzięty jest do Nieb.

2. Accipietis, ut gaudium vestrum sit plenum. *Joan: 16.*
Otrzymacie, że wesele wasze będzie dopełnione.

PROPOZYCYA. Uroczystość w Niebowstąpienia Pańskiego jest nay-
większą; zupełność radości nam przynosząca. 311.

NA SWIĄTKI. KAZANIE I.

Thema. Mittam vobis à Patre Spiritum veritatis, qui à Patre
procedit. *Joan: 15.*

Posłę wam pocieszyciela Duchą prawdy, który od Ojca pochodzi.

PROPOZYCYA. Chrystus wydawszy nam wszystko co własnego miał,
jeszcze nad to dać nam y Duchą swego: chcąc żeby iako on
stał się Synem ludzkim, przez Duchą S.; tak żebyśmy y my
stali się Synami Boskimi, przez tegoż Ducha S. 326.

NA WTÓREK SWIĄTECZNY. KAZANIE I.

Thema. Accipiebant Spiritum Sanctum *Aktor: 8.*

Odbierali Duchą Świętego.

2. Ego veni ut vitam habeant, & abundantius habeant.
Joan: 10.

Jam przyszedł aby żywot mieli, y obficie mieli.

PROPOZYCYA. Chrystus nie tylko nam żywot dać; ale z Duchem
Świątym wszystkim łask obfitość dać. 337.

NA UROCZYSTOŚĆ TROYCE ŚWIĘTEJ. KAZANIE I.

Thema. In Nomine Patris, & Filij, & Spiritus S. *Mat: 28.*
W Imię Ojca, y Syna, y Duchą Świętego.

PROPOZYCYA. Jasna była zawsze rozumnemu człowiekowi Taie-
mnicą TROJCE Najświętszej, y pod prawem przyrodzonym, y
pod napisanym; ale pod prawem łaski najjaśniejsza. 350.

NA

NA BOŻE CIAŁO. KAZANIE I.

Thema. Congregaverunt omnes bonos & malos. *Math: 12.*
Zgromadzili wszystkich dobrych y złych.

2. Qui manducat meam Carnem & bibit meum Sangui-
nem, in me manet & ego in eo. *Joan: 6.*
*Kto żarzywa mego Ciała, y kosztuje Krew moją; we mnie mieszka
a ja w nim.*

PROPOZYCYA. Dobrzy żarzymiast Ciała Pańskiego, ożywiają Pa-
ną; złi żarzymiast, zabijają. 367.

NA PODWYZSZENIE KRZYŻA ŚWIĘTEGO. KAZANIE I.

Thema. Oportet exaltari Filium hominis. *Joan: 3.*

Potrzeba żeby był ukrzyżowany Syn człowieczy.

PROPOZYCYA I. Co to za potrzeba, żeby był ukrzyżowany Syn
Boski.

2. Czemu nie inna śmiercią umarł.

3. Czemu się nazywa Synem Człowieczym. 376

NA NIEDZIELĘ 4. PO SS. TRZECH KRO- LACH ŻYWAJĄCA. KAZANIE I.

Thema. Accesserunt ad eum, & exoraverunt eum. *Math: 8.*
Przystąpili do niego y obudzili go.

PROPOZYCYA. Panieństwo Bogu poświęcone naybliżej jest Chry-
stus, y do wzbudzenia miłosierdzia jego, w każdej potrzebie
nayskuteczniejszy. 390.

NA POSWIĄCANIE KOŚCIOŁA. KAZANIE I.

Thema. Sanctificavit Tabernaculum suum Altissimus. *Pf: 46.*
2. Ecco

363

2. Ecce Tabernaculum Dei cum hominibus, & habitabit cum eis. Apoc: 21.

Poświęćit Przybytek swoy Pan Naywyższy.

Oto Przybytek Boga z ludźmi, y będzie mieszkał z nimi.

PROPOZYCYA. Człowiek prawowierny iest Kościół żywy Boga w Troycy Świętej Iedynego: iakie ma mieć przygotowanie do otrzymania poświęcenia Boskiego. 1026.

CZĘŚC WTORA

NA UROCZYSTOŚĆ NIEPOKALANEGO POCZĘCIA N. M. B. KAZANIE I.

Thema. Quæ est ista quæ progreditur, quasi Aurora consurgens. Cant: 6.

2. De qua natus est Jesus. Math: 1.

Co zac tá iest, która wychodzi iako Jutrzenka wschodząca?

2. Z ktorey narodził się Jezus.

PROPOZYCYA. Nayswiętsza Matka Boska iako Jutrzenka wschodząca, samego Oycę Niebieskiego, y łaski jego Corka. 402.

KAZANIE II.

Thema. Lux in tenebris lucet, & tenebræ eam non comprehenderunt. Joan: 1.

Światło w ciemnościach świeci, a ciemności nie przyćmiły go.

PROPOZYCYA. N. M. B. iako Jutrzenka wschodząca przy Poczęciu swoim niepokalanym iasna, żadnemi nigdy ciemnościami nie przyćmiona. 418.

NA DZIEŃ NARODZENIA NAYŚWIĘTSZEY PANNY M. B. KAZANIE I.

Thema. Liber generationis Jesu Christi. Math: 1.

Księgá rodziáu Jezusa Chrystusa.

PRO-

PROPOZYCYA. Jak bliskie iest spokrewnienie N. M. B. ze wszystkie-
mi Osobami Troyce Nayswiętszey. 431.

NA ZWIASTOWANIE N. M. B. KAZANIE I.

Thema. Ave MARIA gratia plena, Dominus tecum, benedicta tu in mulieribus.

2. Ecce concipies in utero. Luc: 1.

1. Bądź pozdrowiona MARYA łaski pełna, Pan z toba.

2. Oto poczniesz w żywocie.

PROPOZYCYA. N. M. B. od Anioła pozdrowiona imieniem Troyce Nayswiętszey czemu?

2. Jako słowo wieczne poczęta? y my iako Boga prawdziwie począc możemy. 446.

KAZANIE II.

Thema. Lætare, Dominus tecum.

Wesel się, Pan z toba.

WNIEDZIELE ŚRODOPOSTNA.

PROPOZYCYA. Dominus sesum, Dominus tecum, Dominus mecum.

Jako Pan znayduje się z sobą samym: iako z Matką swoją Nayswiętszą: iako z każdym z nas. 463.

NA ŚWIĘTO NAWIEDZENIA N. M. B. KAZANIE I.

Thema. Exurgens MARIA abiit in montana cum festinatione. Luc: 1.

Powstańszy MARYA posłała na gory z skwapliwością.

PROPOZYCYA. MARYA iest spólnie z Chrystusem Kościoła S. Głowa: powstająca nárátunek nasz, y na sprawowanie zbawienia naszego. 477.

KAZANIE II.

Thema. Magnificat anima mea Dominum. Luc: 1.

Wielbiy duszo moją Páná.

PROPOZYCYA. *Jáko wielkie Magnificat wyspiewáta, uwielbienie uczynitá N. M. B. Bogu w Troyej S. iedynemu. 490.*

NA GROMNICE.

KAZANIE I.

Thema. Tulerunt Jesum in Jerusalem: Lumen ad revelationem gentium. *Luc: 2.*

Przyniesli JEZUSA do Jeruzalem: Swiáto ná oświecenie Narodow.

PROPOZYCYA. *Processya z Gromnicami. 505.*

KAZANIE II.

Thema. Ecce positus hic est in signum, cui contradicetur: & tuam ipsius animam gladius pertransibit. *Luc: 2.*

Oto wystáwniony ten zá cel przeciwności; á twoię własná duszę miecz przebié.

PROPOZYCYA. *Syn Boski y Mátká iego sa to cel przeciwności, Mieczá Bolesci. 518.*

KAZANIE III.

Thema. Cum inducerent Puerum Jesum Parentes ejus; ecce Simeon, & Anna Prophetissa loquebatur de illo. *Luc: 2.*

Gdy wprowadzáli Dzieciátka P. JEZUSA Rodzice iego, oto Symeon, y Anná Prorokini rozmawé miátá o nim.

PROPOZYCYA. *Duchowná rozmowá z Gościámi Swiętymi w Kościele Páńskim. 526.*

BOLESNA NAYSWIĘTSZA M. B. W PIĄTEK
PRZED NIEDZIELĄ MĘKI PANSKIEY.

KAZANIE I.

Thema. Jesus ergo ut vidit Mariam plorantem, & qui venerant cum ea plorantes, infremit spiritu, & lachrymatus est. *Joan: 11.*

JEZUS

JEZUS tedy obaczywszy Márya płaczącá, y ktorzy z nia przysli płaczących, wzruszył się w Duchu, y zapłakał.

PROPOZYCYA. *Kzy nád cierpiącym Chrystusem, nád płaczącá MARYA Mátká iego; tzy przed Bogiem wielomożné. 540.*

NA SWIĘTO SIEDMI BOLESCI N. M. B.
KAZANIE I.

Thema. Tuam ipsius animam gladius pertransibit. *Luc: 2.*
Twoię Duszę przerwáti miecz.

PROPOZYCYA. *Siedm mieczow boleści w sercu Nayswiętszey Mátki Boskiej. 549.*

NA WNIEBOWZIECIE N. P. y M. B.
KAZANIE I.

Thema. Unum est necessarium. *Luc: 10.*
Jedności potrzeba.

PROPOZYCYA. *Tzy Processy, y tres Conformes, w sprawie N. M. B. áby z Ciałem do Niebá wzięta, iedno nierozdzielnie bytá. 577.*

KAZANIE II.

Thema. Domine non est tibi curæ, quod soror mea reliquit me solam: dic ergo ut me adjuvet. *Luc: 10.*

Pánie niedbaś, że mnie siostrá opuścítá samę: rzec iey tedy, áby mi pomocá bítá.

PROPOZYCYA. *Pokorná suppliká N. M. B., wśytkim, wśpomócniem zostáie. 592.*

KAZANIE III.

Thema. MARIA optimam partem elegit. *Luc: 10.*
MARYA naylepszą część obrátá.

PROPOZYCYA. *MARYA Krolowa miłosierdzia Boskiego. 606.*

NA

CC

NA SWIĘTO SZKAPLERZA SWIĘTEGO. K A Z A N I E I.

Thema. Stabat juxta Crucem Jesu Mater ejus. *Joan: 18.*
Stała przy Krzyżu Jezusowym Mátká iego.

2. *Mulier ecce filius tuus! ecce Mater tua. Joan: 18.*
Niewiasto oto Syn twój: potym rzekł Uczniowi: oto Mátká twoja.

PROPOZYCYA. Najświętsza M. B. jest prawdziwa wśytkich nas
Mátká: żywiaca y okrywająca. 019.

NA SWIĘTO P. M. ANIELSKIEY ábo PORCYUNKULĘ. K A Z A N I E I.

Thema. Excepit illum gaudens. *Luc: 19.*

Był mu rad, uraczył go, uczęstował go z ochotą, z radością.

PROPOZYCYA. Choć máta Porcyunkulá, dostátanie jednák y dostá-
tecznie raczy, nápełnia. 030.

C Z Ę S C T R Z E C I A. K A Z A N I E I.

NA SWIĘTY STANISŁAW.

Thema. Ego sum Pastor bonus, bonus Pastor animam suam
dat pro ovibus suis. *Joan: 10.*

*Ja jestem Pasterz dobry, dobry Pasterz duszę swoję dáć zá owce
swoie.*

PROPOZYCYA. Śmierć Pasterza dobrego, jest żywot owiec Pasterziská
iego. 042.

K A Z A N I E II.

Thema. Ego sum Pastor bonus, & cognosco oves meas.
Joan: 10.

Ja jestem Pasterz dobry y znam owce moje.
PROPOZYCYA. Pasterzem dobrym, nie słowy; ále rzeczą sámą
świadczył się owcom swoim Stanisław Święty. 909.

K A Z A N I E III.

Thema. Unum Ovile & unus Pastor. *Joan: 10.*

Jedną Ovczárniá y ieden Pasterz.

PROPOZYCYA. Gdzie jedność, tam Bóg zámusze przytomny, tam
wśykie szczęśliwość. 1009.

NA SWIĘTO S. JANA CHRZCICIELA. K A Z A N I E I.

Thema. Quis putas puer iste erit? etenim manus Domini
erat cum illo. *Luc: 1.*

Co to zá Dziecię będzie? bo Ręká Páńska była z nim.

PROPOZYCYA. Sámá N. M. B. dziś lanowi Świętemu Mátko się
bydź wyświadcza. 753.

B. KUNEGUNDA P. Z. S. KLARY. K A Z A N I E I.

Thema. Vineæ florentes dederunt odorem, surge Amica
mea, Columba mea, & veni. *Cant: 2.*

*Winnice kwitnące wydały wonność, powstań Przyjaciółko moja,
Gościnico moja, y postap dálej.*

PROPOZYCYA. Błogosławiona Kunegunda, Kandydatká Korony
Świętych Páńskich. 768.

K A Z A N I E II.

Thema. Nuptiæ factæ sunt. *Joan: 1.*

2. *Specie tua, & pulchritudine tua, intende, pro-
spere procede, & regna. Psal: 44.*

1. *Gdy stały się.*

122

2. Ozdo-

2. *Z ozdoba twoja, y pięknośc twoja, pospieszaj na nie, szczególnie pospieszaj, y kroluj.*

PROPOZYCYA. *Błogosławioney Kunegundy wyprawą, posag, wniosek na gody. 777.*

KAZANIE III.

Thema. *Ecce Sponsus venit, exite obviam ei. Mat. 25.*
Oto Oblubieniec idzie, wynidźcie przeciw niemu.

PROPOZYCYA. *Błogosławiona Kunegunda, Oblubienica na tryumfalnych godach. 788.*

NA SWIĘTA ANNE.

KAZANIE I.

Thema. *Mulierem fortem quis inveniet. Prover. 32.*

2. *Simile est Regnum Caelorum thesauro abscondito in agro: quem qui invenit homo, emit agrum illum. Math. 13.*

1. *Mężna biatogłową ktoż znajdzie.*

2. *Podobne jest Krolestwo Niebieskie skarbowi zakrytemu w Reuley: który znalazłszy, człowiek, kupił rolę onę.*

PROPOZYCYA. *Mężna biatogłowa S. Anna Skarb Niebieski dla nas wynajduie y zakupuie. 821.*

NA SWIĘTY WAWRZYNIEC.

KAZANIE I.

Thema. *Nisi granum frumenti cadens in terram mortuum fuerit. Joan. 12.*

Jeżeli ziarno psenne upadłszy na ziemię nie obumrze.

PROPOZYCYA. *To tylko nasienie do Gumná Pańskiego wielki pożytek wniesie; które nie tylko na ziemię padnie, ale y obumrze. 1018.*

NA

NA SWIĘTA KLARE.

KAZANIE I.

Thema. *Simile erit Regnum Caelorum decem Virginibus: Quinque prudentes acceperunt. Math. 25.*

Podobne będzie Krolestwo Niebieskie dziesięć Pannyom: Pięć mądrych wzięty.

PROPOZYCYA. *Pięć Panny mądrych S. Klara ze czterema Towarzyszkami swemi. 828.*

KAZANIE II.

Thema. *Simile est Regnum Caelorum Virginibus. Math. 25.*

Podobne jest Krolestwo Niebieskie Pannyom.

PROPOZYCYA. *Klára Święta Budownicą Niebá. 48.*

NA SWIĘTY JACEK.

KAZANIE I.

Thema. *Bene omnia fecit. Math. 7.*

PROPOZYCYA. *Jacek S. wszystko dobrze uczynił. 857.*

NA SWIĘTY MICHAŁ.

KAZANIE I.

Thema. *Quicumq; igitur humiliaverit se sicut parvulus iste, hic est maior in Regno Caelorum. Math. 18.*

Ktożkolwiek się tedy unizy jako to Dzieciatko, ten jest większy w Krolestwie Niebieskim.

PROPOZYCYA. *Panna Chrystusowi poslubiona, Anioł w Krolestwie Niebieskim wysłany. 873.*

KAZANIE II.

Thema. *Videte ne contemnatis unam de pusillis istis.*

Math. 18.

1031

74.

Patrzajcież żebyście nie wzgardzili iednego z tych malych.
PROPOZYCYA. *Niepokoy y zlosć uskromiona a miłosc Boska za-
palona. 882.*

NA DZIEŃ ZADUSZNY.

KAZANIE I.

*Thema. Sancta ergo & salubris est cogitatio pro defunctis
exorare. 2. Machab: 12.*

Święta, zbawienna iest pamięć modlić się za umarłych.

PROPOZYCYA. *Taż iako in Themate. 892.*

NA ŚWIĘTO BŁOGOSŁAWIONEY SALOMEI PANNY.

KAZANIE I.

*Thema. Accipientes lampades suas, exierunt obviam Spon-
so, & Sponsæ. Math: 25.*

*Wziawszy lampy swoje, zaszły drogę Oblubieńcowi y Oblubienicy
iego.*

PROPOZYCYA. *Pánná Niebieska, Błogosławiona Salomea śleścia
gwiazd ukoronowana 990.*

KAZANIE II.

Thema. Prudentes acceperunt oleum in vasis suis. Mat: 25.
Madre Pánný wzięły olej w naczynia swoje.

PROPOZYCYA. *Imię JEZVS, MARYA, drogi olejek w ustach B.
Salomei Pánný. 919.*

KAZANIE III.

Thema. Clamor factus est. Mathe 25.

Wotanie stało się.

PRO:

PROPOZYCYA. *Droga Żalnicá S. Posłuszeństwo Błogosławionej
Salomei Pánný. 923.*

KAZANIE IV.

*Thema. Quinque autem ex eis erant fatui, & quinque pru-
dentes. Math: 25.*

Pięć zaś z nich było głupich, a pięć mądrych.

PROPOZYCYA. *Błogosławiona Salomea prawdziwie Salome, ma-
dra, nie tylko z olejem; ale y z Palmą zwyciężywszy pięć głu-
pich na gody wesela. 943.*

NA ŚWIĘTÝ ANDRZEY. KAZANIE I.

*Thema. Vidit duos fratres Simonem qui vocatur Petrus &
Andream fratrem ejus, mittentes rete in mare & ait
illis: venite post me. Et procedens inde vidit alios
duos fratres Jacobum & Joannem, & vocavit eos: at
illi secuti sunt eum. Math: 4.*

*Obaczył JEZVS dwóch Bratney Piotrą y Andrzejá, y rzekł im:
podźcie zą mną. Znowu obaczył dwóch Bratni Jakubá y
Janá y wezwał ich; a oni zaraz poszli zą nim.*

PROPOZYCYA. *Powołanie nasze y wybranie, lubo iest z samey
łaski Boskiej, iednakże nie bez zasług naszych, nie bez
prace. 958.*

NA ŚWIĘTÝ TOMASZ APOSTOŁ. KAZANIE I.

*Thema. Affer manum tuam, & mitte in Latus meum.
Jan: 20.*

Ściągnij rękę twoją, y włóż do Boku mego.

PROPOZYCYA. *Ten Zbawiciela przychodzącego upiastwie w słyni*

Be:

Bethleemskieg, we Złobie ućiałuie: który się tak do użnania
Pana iako Tomasz Święty przygotuie. 973.

NA ŚWIĘTY TOMASZ *de Aquino*. KAZANIE I.

Thema. Domine non sum dignus, ut intres sub testum
meum, sed tantum dic verbo. *Math: 8.*

Panie nie jestem godzien, abyś wszedł do domu mego; ale tylko
rzecz słowem.

SŁOWA DZIŚIEYSZEJ EWANGELIEJ CZWARTKOWEJ.

Qui fecerit & docuerit; hic magnus vocabitur in Regno
Caelorum. *Math: 5.*

Kto przykładaem y nauka wiedzie do dobrego; ten wielki nazywan
będzie w Królestwie Niebieskim.

SŁOWA EWANGELIEJ ŚWIĘTA DZIŚIEYSZEGO.

PROPOZYCYA. Taz iako in Themate secundo. 982.



CZĘSC



CZĘSC PIERWSZA. KAZANIA NA VROCZYSTOSCI, I NIEKTORÉ DNI PANSKIE.

Laudans, invocabo Dominum. *Psal. 17.*

Wychwalać, wzywać bede Pana.

KAZANIE Na Vroczyść NARODZENIA PANSKIEGO.

Et VERBUM, Caro factum est.

A Słowo, stało się Ciałem.

1. **D**woie Narodzenie Boskie, opisuie Ian Święty, na początku
Ewangelii.
2. Zrodzenie Syna Boskiego niewymowne: Ktoreż? oboie.
3. Lubo

2 Kazanie na Uroczystość

3. Lubo obferniemy opisuie Ewangelista, Zrodzenie wieczne, iako by trudniysze do poięcia; iednak y to wczasie, niemniemy trudne, iest do opowiedzenia.
4. Dla czego nie wchodzac, w tę Taimnicę niedostępną, to tylko uważemy: czemu Ewangelista mowi: Słowo, nie Syn Boski. Druga, czemu mowi: Słowo stało się Ciałem, nie Człowiekiem. Trzecia, czemu wprzód, o przysposobionych Synach Boskich mowi; a potem o Synu Boskim w cieleniu.
5. Przyczyna Pierwsza, czemu Słowo, nie Syn? bo Słowo dostateczniemy wyraża, zrodzenie wieczne Syna Bożego: ktorego w rozumie swoim, Ojciec wieczny rodzi.
6. Druga, bo Syn Boski przyszedł, aby obświecić Oycą swego, y światu Zbawienie opowiedział: co się przez słowo dzieje.
7. Trzecia, niechciał Syn Boski przysć, iako Syn; ale iako Słowo, iako Nauczyciel, opowiadający zbawienie.
8. Uważymy, iako Syn Boski, nie przyszedł po Honory; ale aby obowiązki swój wypełnił, aby nam służył; słusna zważyć kądźdemu, co też za takie wyswiadczenie, Synowi Boskiemu oddać.
9. Druga uwaga, czemu mowi: Słowo stało się Ciałem, nie rączy Człowiekiem?
10. Przyczyna według litery; aby zniość Herezje, na on czas, y potem będące.
11. Przyczyna Duchowna tego; aby pokazać, iako się Bog uniżył dla nas; wzięwszy to, co iest najdalsze od Bosstwa iego, to iest, Ciał.
12. Przyczyna Druga: aby ustanowić Matkę swoją, Syn Boski; chciał aby napisano o nim: iż się stał Ciałem, bo to samo z Matki swojej wziął.
13. Co to iest, co Prorok mowi: Pan kroluiac, ozdoba się przyodział, co to za ozdoba?
14. Co to za Korona, która go ukoronowała Matka iego?
25. Syn Boski tak sobie poważa, Honor Matki swojej? a my iako tę Ma-

Narodzenia Pańskiego.

- te Matkę miłosierdzia stanujemy, przez którą wszystko mamy?
16. Trzecia Uwaga: czemu wprzód, o naszym Synostwie Boskim, mowi przysposobionym; a potem o Synu Boskiego w cieleniu.
17. Godna Augustina świętego, nad tym punktem reflexia: ktoż się nie wzbudzi, do miłości Boga? że mając iedynak, y nas przysposobił sobie; abyśmy Bracia, wspólnymi Dziedzicami Syna iego byli.
18. Podźmyż tedy w Duchu do Bethleem, y obaczmy to Słowo, przyjmijmy go do siebie.

Et VERBUM, Caro factum est.
A Słowo, stało się Ciałem.



I. **D**rogi Narodzenie Boskie, Wielki Kancelarz Monarchy Najwyższego, Krola nad Krolami, Pana nad Pany, Jan. święty; wzbiwszy się, iako gornotorny Orzeł, nad same Niebiosa, y tam tak wielkiej Taimnicy doszedłszy; opisuie nam, na początku Ewangelicy swojej; pierwsze Zrodzenie Syna Boskiego, iż Oycą bez Matki przedwieczne: *In principio erat Verbum*: Drugie z Matki, bez Oycy wczasie. *Et Verbum, Caro factum est. Matris exers illic, Patris exers hic.* Gregor Nazian: mowi. Wiem co, o zrodzeniu Syna Boskiego, Prorok opowiedział: *Generationem eius quis enarrabit?* a kto znać się może taki, żeby miał opowiedzieć, Zrodzenie iego niewymowne.

2. O Którymby zaś mowił to Zrodzeniu, czy o Przedwiecznym onym z Oycą; czy o tym, które się stało wczasie z Matki

z Męki? trudna to do zrozumienia. Jednak że, ponieważ Prorok, żadney distinkciey nie czyni; toć y nam, czynić się icy nie godzi, według Prawney Reguły; *ubi lex non distinguit, neq; nos distinguere debemus*. Czego potwierdza, Leo Papież Święty: *In Christo IESU Filio DEI, non solum ad Diuinam essentiam; sed etiam ad humanam spectat naturam, quod dictum est per Prophetam: Generationem eius quis enarrabit?* Tak przedwieczne, iako y wcześsiej, Zrodzenie Syna Boskiego, jest niewymowne, niepojęte. *Utramq; enim substantiam; in unam convenisse Personam; nisi Fides credat, sermo non explicat.* Bo tey Tajemnice cudowney, że się Bóstwo, ziednoczyło z Człowieczeństwem; żaden ięzyk objaśnić niemoże; gdyby tego Wiara nieuczyla.

3. A lubo to Ewangelista, obszernością słow większą, iakoby trudniejszy, opisuie Zrodzenie Syna Boskiego przedwieczne: *In principio erat Verbum, & Verbum erat apud DEUM. & DEUS erat Verbum*, y tam daley: Kiedy zaś opisuie, Narodzenie Syna Boskiego wcześsiej, jednym to, iakoby coś łatwiejszego, zamyka tylko słowem; *Et Verbum Caro factum est*; aroli uważając *maioxem conformitatem*, większe podobieństwo y sposobność, do pomieszczenia się spólnego, Boskiey Istności z Słowem Boskim, y Słowa Boskiego z Istnością Boską; łatwiey to rozum ludzki pojąć, y ięzyk wymówić może: że Bog zapatruiac się, na nieskończoną Istność swoją; a zarazem zrozumiewając, poymuiac zupełnie samego siebie; rodzi; Słowo wieczne, w rozumie swoim: to jest obraz Istności swojej, w którym widzi doskonałe samego siebie. Iako owo człowiek, kiedy rozumem swoim obecnje rzecz iaką, y iako ją pojął, słowem to opowie; słowo iakie, iednoż jest, zrozumem onego człeka: tak kiedy Bog, samego siebie poznawa; rodzi Słowo rozumu swego, Mądrość wieczną, Syna współ Istotnego sobie. Ale to doskonałe rozumem objąć, wymówić godnie; że Słowo, przed-

wiecki

wieki z Oycą Niebieskiego zrodzone, stało się Ciałem; że nieskończoność Boga, szczupłością niemowlęcia, jest ogarniona; że się Słońce przedwieki świecące, wcześsiej pod zastoną Ciała ućmięło; że Pan, niewolnika osobę wziął na się; *formam serui accipiens*; że Bog człowiekiem, a człek Bogiem stał się; *Factus est Deus homo, ut homo fieret DEUS*; Augustyn S. To niepojęta, to cudowna, y całc niewymowna! o miracula! o prodigia! *Fratres mei! natura jura mutantur in homine. O cuda! o dziwy niewidane! Bracia moi! Prawo przyrodzenia, odmienia się w Człowieku. tenże mowi.*

4. Dla czego, nie wchodząc w skrytości Tajemnice tey, rozumem ludzkim niedościgłey: bo tu ciekawość, lękomyślney więcej; niż nabożney, przestrogę dano: *scrutator Mysteriorum, opprimetur a gloria*; Uważemy tylko, czemu Ewangelista Pański, opisując oboje Narodzenie Syna Boskiego; Słowem go nazywa rączey, nie Synem. Druga, czemu mowi, Słowo stało się Ciałem, a nie Człkiem. Trzecia, czemu mówiąc, o Narodzeniu Syna Boskiego; wprzod o naszym, za Synów Boskich przysposobieniu rzecz czyni. Będzie to na twoię chwałę Słowo, przez które wszystko się stało: *per quem facta sunt omnia*; y na cześć Męki twoiey Najświętszey: **JESUS MARIA.**

5. **N**Aprzod, czemu Ewangelista Pański, chcąc opisać przedwieczne Zrodzenie Syna Boskiego z Oycą; nie daie mu Imienia Synowskiego; *Nomen Correlativum Patri*; ale tylko nazywa go Słowem. *In principio erat Verbum.* In principio, to jest przed wieki: iako Pismo mowi Michea 5. *Egressus eius a principio, a diebus aternitatis.* y Proverbiorum 8. *Dominus possedit me; in initio viarum suarum, ab aeterno ordinata sum.* Początek, gdy o Bogu rzecz jest; iednoż to jest, co wieczność. Rozwiewuie dostatecznie, to wielką trudnością, zawiązane pytanie. Basili S. *Homilia 16.* gdzie tak mowi: *Cur Verbum? quo ostendat, quod ex mente processit.* Cur Verbum?

bum? quia Imago est Genitoris, totum in seipso Genitorem ostendens. Czemu, prawi, Syn Boski jest Słowo? aby pokazać, że z rozumu Oycowskiego, Zrodzenie swoje ma; że go Ojciec Niebieski, poznawając Istność swoją, współ Istotnego sobie przed wieki, y na wieki rodzi. Znowu, czemu jest Słowo? bo się bez wszelkiego zmieszania, bez ciała wszelkicy ułomności, w iakich się ludzie rodzą, Syn Boski, w sercu, w umyśle Oycą swego zrodził. Czemu jeszcze, Słowo? bo jest Obrazem, wszytkiey Istoty Oycy Przedwiecznego; pokazując, reprezentując wszytkę w sobie, Substancyą jego; tak iako słowo nasze, wszytkiey myśli naszej, obraz wystawia; y rzetelnie, to co jest w sercu naszym, w myśli naszej co się roi, dostatecznie wyraża. Opisał to wyobrażenie, Istoty Oycowskiey, w Słowie jego Przedwiecznym, wyraźnie Mędrzec, *Sapientia 7mo. Candor est enim lucis aeterna, & speculum sine macula, DEI Maiestatis, & Imago Bonitatis illius.* Przedwieczne Słowo, Jednorodzony Syn Boski, Mądrość wieczna; jest to najświeższy promień, światłości wieczney, Zwierciadło bez zmazy, Maiestatu Boskiego, y żywy Obraz wszytkiey Boskiey Dobroci jego.

6. Doktor Anielski, na to miejsce, tę przyczynę daie: że Ewangelista Páński, Syná Boskiego, przed wieki Zrodzonego, nie Synem nazywa, ale Słowem: bo Syn Boski przyszedł po to: aby objawił, opowiedział światu, Oycą swego. A że objawienie, opowiedzenie czego, nie może być sposobnię, tylko przez żywe słowo; dla tego chciał Syn Boski, aby nim Ewangelista ogłosił światu, traba Ewangelicy, że jest Słowo; a Słowo z Bogiem zostające, u Boga Oycą będące. *Et Verbum erat apud Deum. Evangelista tractaturus erat de Verbo, inquantum venerat ad manifestandum Patrem; unde cum ratio manifestationis, magis importetur in nomine Verbi; quam in nomine Filij; ideo magis usus est nomine Verbi.* Słowa pomienionego Doktora. Jakoż zna się tam do tego, le-

dyny

dyny Syn Boski, że po to jest postany od Oycą; aby opowiadał chwałę jego spokojnym, y ogłosił więźniom uwolnienie, zamkniętym otworzenie; żeby opowiedział jubileusz wielki, Miłościwe Lato wszytkim. *Isaia 61. Ad annuntiantem mansuetis misit me, ut predicarem captivis indulgentiam, & claudis apertionem; ut predicarem Annum placabilem Deo.* Ze tedy po to był postany, aby opowiadał zbawienie światu; Imię Słowa, na początku Ewangelicy, odbiera Syn Boski, Imię Nauczyciela, Imię Doktora raczey, aniżeli Syna. Oczym, *Origenes lib. 1. in Ioannem. Chryzostom S. Homilia 2. y in si.*

7. Tym więcej, że Imię Syna znaczy, Najświeższy Maiestat jego, we wszytkim Oycu Niebieskiemu rowny; Imię zaś Słowa, znaczy obowiązek jego, powinność jego; kto-rey się podjął, dla Zbawienia naszego ochotnie. *Tunc dixi ecce venio. Evangelizare pauperibus misit me.* na opowiedzenie Ewangelicy, postany jestem. A ztym nie stawia sobie w oczach, godności swey Synowskiey, y nie chce aby mu, na początku Ewangelicy, Imię Syna dano; ale wszytek będąc na tym, aby opowiedział światu Oycą swego, aby wypełnił wolę jego; Imię Słowa, więcej sobie, niż Imię Syna waży. *In principio erat Verbum.* Co pięknym bardo Ry-mem, wyrażił *Gregorius Nazian: Nominibus cum multis ipse vocetur; nullum aliud Nomen, quam Verbi, gratius audit.* Wiedziat ten sekret do Chrystusa, że się w Imieniu Nauczyciela, Słowa, nad inże więcej kochał, Magdaleną z Siostrą swoją Martą; dla tego, kiedy przychodzi wskrześcić Łazarza; Marta daie znać Marycy, nie mowi Chrystus przyszedł; albo Syn Boski przyszedł, iako go dopierusieńko była przy-witała, wyznała; *Utiq. Domine, ego credidi, quia tu es Christus, Filius DEI vivi.* ale tylko mowi, *Magister venit.* Nauczyciel przyszedł. Y kiedy do płaczącej Magdaleny, w ogrodzie grobu swego, rzecze Chrystus, *Maria.* nie odezwat się inaczey Magdaleną, tylko *Rábboni.* to jest, Nauczycielu moy.

8. Tu

8. Tu się niechay zaślawnowi, serca pobożnego, pilna reflexia: iako lednorodzony Syn Boski, Słowo, które we wszystkiej wieczności, raz wymowił Bog: *Semel locutus est Deus*: bo w wieczności niemają, ani początku, ani końca; *non ante, non posterius*; ale zawsze nunc, zawsze jedno *instans*, moment jeden: iako mówię to Słowo przedwieki zrodzone, Syn Boski, niechciał przyjść, w Majeście Synostwa Boskiego, po Honory, po Dignitarsztwa, po naywyższe Prerogatywy, y dostojności; ale przyszedł, żeby nam opowiedział Zbawienie, Odkupienie nasze: aby nam objawił, *Lumen ad revelationem gentium*; *ad dandam scientiam salutis plebi suae*: przyszedł wziąć postać niewolnika, *servile Corpus induit*, aby nam służył; iako się sam, przed wszystkim światem z tym odezwał: *non veni ministrari, sed ministrare*: nie po Honory przyszedłem prawi, nie poto aby mi kto służył, po niewoli; ale żeby mi ja wszystkim służył. Co nam, y w onęj szczęśliwey przyobiecał wieczności: *praeinget se, & faciet illos discumbere, & transiens ministrabit illis*. To Pan dla nas, a my co mizeracy dla Pana naszego? czyli też powstała kiedy, albo postoji w sercu naszym, myśl takowa? abyśmy mu, z dobrej woli naszej, szczerze, y ochotnie służyli: *Voluntarie sacrificabo tibi*: jeżeli wszystkim siłą, o to się staramy; abyśmy mu, za wszystkie dobrodziejstwa jego niezliczone, które z rąk jego odbieramy, winną wdzięcznością oddawali? *Quid retribuam Domino, pro omnibus quae retribuit mihi*? Jeżeli się kiedy o to spytamy? Iakież dobre słowo, temu Słowu dajemy? które się dla nas Ciałem stało, ułomności nasze, dla nas niegodnych przyięło: iakoż to Słowo, dziś do nas mówiące przyjmujemy? *In propria venit*: czyli się okamiennę sercą nasze, daleko gdzieś nieodbiła, żywe Echo jego? a my go od siebie, odrzucamy. *& sui cum non receperunt*. Szczęśliwa dusza ona! która się do niego, w rozpłynionym sercu swego affekcie odezwała? *Dilectus meus mihi, & ego illi*: tak wiele ukochany Oblubieniec

dusze

dusze moiej, uczynił dla mnie? tak wiele y ja, lubo niezmogę, chcę jednak czynić zawsze, dla przystugi jego.

9. Tak uważywizy iako lednorodzony Syn Boski, unizył się dla nas, przychodząc na świat, nie w Majeście Synostwa Boskiego; ale z charakterem tylko, z obowiązkiem tylko; aby nam objawił Oycę swego Niebieskiego, aby nam drogę pokazał Zbawienia naszego. *ad dirigendos pedes nostros in viam pacis*. Weźmyż drugi punkt reflexiey naszej; czemu Ewangelista, o Wcieleniu Syna Boskiego nie mówi, Słowo stało się Ciałem; ale raczej mówi, stało się Ciałem. Iakoż zda się koniecznie, że należało mówić tak, Słowo stało się Ciałem: gdyż Syn Boski, nie tylko wziął ciało ludzkie; ale y duszę ciało ożywiającą, stawizy się Ciałem. czego Conc. Nicenum potwierdza, podając ten artykuł Wiary: *Natus ex MARIA Virgine, & Homo factus est*.

10. Racja pierwsza tego *ad literam*. Chciał Ewangelista Pąski, temi słowy poręczyć Herezye, na on czas będące, y które na potym bydź miały: iako to na ten czas, była Herezya *Platoniorum*: którzy głupie twierdzili, że *unio*, zjednoczenie Boswa, albo Słowa wiecznego, nie stało się z Ciałem, z Panny Niepokalanej zrodzonym; ale tylko z Duszą, od Boga stworzoną, to Ciało ożywiającą. Zeby tedy pokazać Ewangelistą błąd takich kacerstw, mówi: Słowo stało się Ciałem; a tak zawarł gębę, złośliwey Herezyey onę, dość skutecznie y rzetelnie, mówiąc: Słowo, stało się Ciałem. Następła potym Herezya Manicheuszow, którzy twierdzili: że Ciało które wziął Syn Boski, nie było prawdziwe, ale fantastyczne, zmyślane: głupie y to bardzo, y dość grube Kacerstwo: bo jeżeli Syn Boski zna się do tego, że jest Prawdą *Ego sum veritas*; iakoż miał czynić iaką obłudę, zmyślenie iakie, na oszukanie oczu ludzkich? który nas sam nauczył tego: abyśmy to co jest, rzetelnie przyznawali że jest; *Est est*, czego zaś nie masz, żebyśmy mówili, nie masz. *Non non*. Na znie-

B

sienie

sienie tedy Kacerstwa takiego, na pokazanie prawdziwego Wcielenia Syna Boskiego, mowi Ewangelista: Słowo, Ciałem się stało.

11. To według litery; Duchownie zaś uważając, czemu Ewangelista mowi: Słowo, stało się Ciałem; przyczynę dać. *Theophilactus*, temi słowy: *Quia Caro, à Divinà Natura, alienior est; volens Evangelista significare, immensam DEI misericordiam, carnis meminit: ut ineffabilem eius benignitatem obstupeamus; quod propter nostram salutem, alienum à Naturà suà, & omnibus modis peregrinum, Carnem dico assumpsit. Anima enim cognationem habet cum Deo; Caro autem nullo modo communicat.* to jest, Ciało od Natury Boskiej nieporównanie dalsze jest, niż Dusza: chae tedy Ewangelista, nieskonczone miłosierdzie Boskie, w tym wyrazić; Ciało wspomina, nie Duszę: abyśmy się, niewymowney jego dziwowali dobroci; że dla nas, tak daleką od Natury swoiey, y całę cudzą rzecz, to jest Ciało, przyjął ludzkie. Dusza ma z Bogiem, iako Duch z Duchem, iakieźkolwiek zpowinnowacenie, zbliżenie; ale Ciało, żadney spółki z Bogiem mieć nie może. Vczyński to tedy Ewangelista, aby pokazał tym więcej dziwną, y niepojętą Wcielenia Boskiego tajemnicę: kiedy Słowo Przedwieczne wzięło, nie tylko, co jest godnieyszego w człowieku, *Nobilioris Portionem*, to jest, Duszę nieśmiertelną; ale y to co jest podleyszego, *Portionem deteriore*, to jest, Ciało ludzkie śmiertelne.

12. Znowu przyczyna tego Duchowna, czemu Ewangelista mowi: Słowo stało się Ciałem, nie Człkiem, ta jest: To słowo Człowiek, zamyka w sobie, y Duszę stworzoną od Boga, y Ciało które z rodziców pochodzi: gdyby był tedy rzekł Ewangelista; Słowo stało się Człkiem: pokazałby był y to, co Chrystus wziął, przy Wcieleniu swoim z Oycą, to jest, Duszę; y to co z Matki, to jest Ciało. Czemuż tedy otym tylko Ewangelista mowi, co Syn Boski Wcielony, miał

miał z Matki swoiey? bo wiedział, że Chrystus naywięcej się tym zaszczyca, co ma od Matki swoiey; y przez co naywięcej, chciał bydz światu objawiony, pokazany. Czego dowód takowy.

13. Co to jest? opisując ukoronowany Prorok Wcielenie Syna Boskiego, mowi: że się odział Pan w ozdobę, Krolem będąc odział się Pan w Męstwo, y przepasał się. *Dominus regnavit, decorem indutus est, indutus est Dominus fortitudinem, & pracinxit se.* Święty Bonawentura na to mieysce, y z nim *Rupertus in c. 5. Apocalypsis lib. 3. Dominus indutus decorem, & fortitudinem regnavit; id est, dum Virgineam assumpsit Carnem.* Wten czas Syn Boski, odziewszy się w ozdobę, y męstwo Krolem stanął; kiedy się w Pánieńskie Ciało, Niepokalaney Matki swoiey, przyoblekł. A wždyć daleko większe, daleko nieporównane wziął ozdoby, od Oycy swego; będąc Mądrością jego, *Sapientia Patris*, Obrazem wżytkiej dobroci jego. *Imago bonitatis illius.* Społstotny, y we wżytkim rowny Oycu swemu; *Consubstantialis Patri.* Jednakże, nie z tym się światu zakazuje; ale z tym tylko, co ma z Matki swoiey.

14. Dla czego Dusza ona, miłością Niebieskiego Oblubienicą swego, bogomyślnie rozgrzana; woła na Corki Ierozolimskie, na Corki widzenia Boskiego, Dusze prawowierne? *Egredimini, Egredimini Filiae Sion? & videte Regem, Salomonem, in Diademate, quo coronavit eum Mater sua.* Chcecie obaczyć, Dusze widzenia Boskiego pragnące, Krola wáskiego wozdobie wżytkiej jego? Mądrość wieczną Wcieloną. Podźcież, oglądajcie go w tej Koronie, którą ukoronowała go Matka jego. Przez Koronę Salomona, Mądrości wieczney, rozumie Święty *Athanasius in Synopsi*, y z nim zgodnie inși Doktorowie, Ciało Chrystusowe, z Naswiętszy Matki jego wzięte. Bo iako Krolewska Koroná, naywiększą wspaniałość, y ozdobę Krolowi należy, znaczy;

tak Chrystusowi, Panieńskie Ciało, z Matki Niepokalanej wzięte, za wszystkie inne ozdoby, największą ozdobą została: tą się Koroną, Syn Boski, nadewszystko zasluszyca. *Videte Regem Salomonem, in Diademate, quo coronavit eum Mater sua.* Potwierdza tego Grzegorz Święty, na to miejsce: *Mater Christi Maria esse dicitur; quae coronavit eum Diademate: quia humanitatem ex ea assumpsit.* y dalej: *Diadema pro gloria sumitur.* wszystką ozdobą, chwala wszystką Syna Boskiego z Ciało z Matki Panny niepokalanej wzięte.

15. To w takiey obserwancyey, w takim uszanowaniu, u Syna Boskiego, została Naszewsza Matka jego; dla tego, że z niej wziął ludzkość naszą, to Ciało którym się z nami spokrewnił, Bratem naszym został. *Vade ad Fratres meos.* A my iakoż też sobie, tę Matkę, Słowia dla nas Wcielonego, Matkę Zbawienia naszego, Matkę miłosierdzia, y wszelakiey litości uważamy? w jakim uszanowaniu mamy? przez którą, cokolwiek mieć pragniemy od Boga, Bog chce abyśmy wszystko mieli. *Deus totum habere nos voluit per Mariam.* Bonawentura Święty mowi. Dla czego o niej Mędrzec świadczy: *Manum suam aperuit inopi, & palmas suas extendit ad pauperem.* Wszystką jest na tym N. M. Boska, aby nam dobrze czyniła, nasze potrzeby opatrowała: otwarte ręce iey, na poratowanie każdego potrzebnego: nigdy nie zaniedba podać ręki ubogiemu, hoyną zdobyć opatrzności domowe sługi swoje, nakarmi dostatecznie wierne służebnice swoje. *Deditque pradam domesticis suis, & cibaria ancillis suis.* A iakoż iey to zawdzięczamy? iako pilnie, y usilnie odslugujemy? iakim się affektem do niej garniemy? kiedy nam oto na okno nasz, Jedynak swego, Bratniżka naszego, we żłobie dziś położonego, piersiami Panieńskimi karmi; czyli go z rąk iey, na ręce nasze wziąć, y upiastować pragniemy? *Quis mihi te det Fratrem meum, sugentem ubera Matris meae.*

16. Trzecia Uwaga z Ewangeliey dzisieyszey: czemu Ewan-

Ewangelista Pański, wprzód o przysposobieniu Synow ludzkich, za Syny Boskie mowi: *Dedit eis potestatem, Filios Dei fieri.* a potym dopiero mowi, o Syna Boskiego Wcielaniu, iako się stał Synem ludzkim. *Et Verbum Caro factum est.* Przyczyna, aby pokazał, dla czego Syn Boski, zstąpił na świat; nie dla własnego interesu, nie dla ozdoby swojej, y cwała; *vidimus gloriam eius;* nie dla Korony Krolewskiej, którą wziął od Matki swojej; ale dla tego, żeby nas wyniósł, do Należytejszy godności Synowstwa Boskiego, aby nas przyjął do tak wielkiej prerogatywy Braterstwa swego, y współdziedzicami uczynił, wszystkich dobr Oycą swego Niebieskiego. Tak o tym Chryzostom Święty na to miejsce: *Cum dixisset Joannes, filios Dei factos, qui Christum receperunt; tanti honoris causam adiecit: quod Verbum Caro factum est. Factus est Filius Dei, Filius hominis; ut filios hominum, filios Dei faceret.* Dla tego Syn Boski, stał się Synem ludzkim; aby synow ludzkich Synami Boskimi uczynił. Toż mowi Nazian: *oratione 20. Qui carnis paupertatem nostram causa subijt; ut nos ipsius Divinitate locupletaremur.* Dla tego szczupłość, ubóstwo, mizerya ciała naszego przyjął; aby nas Bostwem swoim, hoynie ubogacił. Co wyraźnie Hebrajski text czyta; miało słowo &, kładąc słowo, *quia Verbum, Caro factum est.* Dla tego Bog dał to ludziom, żeby się stali Synami Boskimi; *Dedit eis potestatem Filios Dei fieri; quia Verbum, Caro factum est.* że się Słowo, Ciałem stało.

17. Tu godną Augustyn S. traktat: 2. in Joannem, podać reflexiā; (ktora żywe serca ludzkie, do miłości Boga, tak nam przychylnego, tak miłościwego, wzbudzićby powinna) mowiac: *Quid eis praeistit? Chcesz wiedzieć człeku, co Bog, synom ludzkim, przez Wcielenie Syna swego oświadczył. Magna benevolentia! Magna benevolentia! O wielka dobroć, wielka przychylności Syna Boskiego, ku niegodnemu człeku! Jedynakiem urodziwszy się Oycą, Matki twoiey; niechciał*

niechciał iednak byż sam ieden. *Unus Natus est, & noluit manere unus.* Multi homines; cum filios non habuerint; peracta atate adoptant sibi. si autem aliquis habeat filium unicum; gaudet de illo, quia solus omnia possessor est. Daymy to, że ludziom pozwolito Prawo pospolite *Inst: de adopt:* tym którzy dziatki nie mają; aby sobie w starości, *In solatium orbitatis* przysposobić mogli, za własne syny y successory; lub krewnych swoich, lub inszych obcych dziatki. Iednakże ktoż znalazłby się taki: któryby mając iedynak, y ciesząc się z tego, że widzi własnego po sobie successora, Dziedzicą dobre wszystkich swoich, krew własną swoją; a miałby sobie przybierać, o procz tego, kogożkolwiek inszego; y do dziedzictwa, z własnym synem swoim przypuszcząć? *Non sic Deus; unicum eundem ipsum quem genuerat, misit in mundum: ut non esset unus, sed Fratres haberet adoptatos.* Nierak Bog, nierak obchodzi się z nami! Iedynak swego przedwieki zrodzonego, zestał na świat dla tego; żeby nie był sam, iedyny Syn Boski; ale żeby nas, do godności Synowstwa Boskiego, do współdziedziectwa swego, wszystkich dobr Oycā Niebieskiego przypuścił: *Si filij & heredes, heredes quidem DEI, coheredes autem Christi.* Bog, mowi Apostoł, nie tylko nas przysposobił za swoje Syny; ale y Dziedzicami, co większa współdziedzicami Syna swego uczynił. Ktoż się nie zadziwi, tak wielkiej uprzejmości, tak wielkiej przychylności ku nam niegodnym, Boga naszego? *Magna benevolentia! Magna benevolentia!* Kto, by też kamiennego serca swego nie wzruszył, do gorącej miłości Boga tak dobrego, Pana tak miłościwego, Oycā tak sobie przychylnego! który nie tylko chciał nam byż, we wszystkim podobnym; *In similitudinem hominum factus*, z Przeczystey Mārki Panny Niemowlęciem zrodzony, w kamiennym żłobie położony; *Animatum corpus sumens, de Virgine nasci dignatus est*; ale się tak pobrał z nami; że nas do Boswa swego, do współdziedziectwa swego

swego, miłościwie przypuścił. *Largitus est nobis suam Deitatem.*
 18. Hey słuchające moi! na takie gorące pobudki, porużmy się, y w Duchu podnieśmy, przenosząc się z Krainy oziębłości naszej; podźmy z dzisiejszymi Pasterzami, aż do Betleem. *Transeamus usq; Bethleem.* Stawmy się tam, w stajni oney przy żłobie Pańskim, y upadając w głębokiey uniżonności; *Videamus hoc Verbum*, obaczmy to Słowo, które się dla nas Ciałem stało: gorącym upragnieniem serca, szukamy tam z Oblubienicą Pańską, Bracišką naszego, w pieluszki powitego, pierśi Macierzyńskich zażywiającego: staramy się, abyśmy go dziś, w łasteczkach jego ucałowali, w sercu naszym ukołysali. *Ut inveniam te & deosculer te:* abyśmy go do własności naszej; który nas do współdziedziectwa swego, wszystkich Dobr Oycā swego przypuścił, wprowadzili. *Introducā eum, in Domum Matris meae:* abyśmy mu, *Ius suavitatis* z nami przyznali, Bratem naszym powitali. *& sui eum receperunt. Amen.*

KAZANIE NA NOWY ROK.

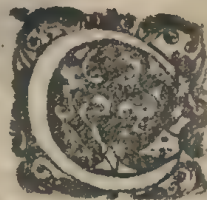
W PANIEN ZAKONNYCH ANDRZEJA Ś.
W KRAKOWIE.

1. Czym się dziś, dusza pobożna zabawić ma? czy tży P. Iezusowe, czy Krew jego zbierać.
 2. Jakby to szczęśliwy był, kogoby dziś tży Iezusowe omyły, krople Krwi jego nasycały.
- ako wiadziata dzisiejsza Tajemnicę, iedną pobożna Duszą.

4. Ktożby na to patrzyć nieczczył sobie, albo zia, albo z Aug. 3.
5. Te tedy tzy, ta Krew, y dziś y nazawse, niechay będzie ochłodą naszą.
6. Kto chce zważyć, iakiego sa ścunka, tzy dziśieysze, y Krew Zbawiciela naszego; ma uważć trzy Cnoty Chrystusowe, przy Obrzezaniu Jego.
7. Siedmkróć Pan Jezus, osobliwie plakat rzewliwie.
8. Siedm także rązy, dla nas Krew przelał.
9. Co to za siedm oczy, y siedm Rogów Baranka iakoby zabitego.
10. W tym wylaniu też y Krwi Jezusowej, wydała się wielce pierwsza Cnota Postuśenstwa Zbawiciela naszego, który dla trzech przyczyn a Postuśenstwa umart.
11. Umart, Krew na Krzyżu wylał z Postuśenstwa; a dziś z samy dobrej woli, nie będąc podległy prawu temu; toć dziśieysze wylanie też y Krwi jego, jest znaczniejszy.
12. Czemu Bog nie każe iść Prorokowi, ale się go radzi, kogo ma posłać; Quem mittam?
13. Druga Cnota wydała się wielce, przy Obrzezaniu Pąskim, Powinność Nauczyciela; aby uczył, y ea quae sunt Praecepti, y quae Consilia; a przykładem, nie tylko słowy.
14. Każdy Nauczyciel czego naucza, sam czynić powinien.
15. Trzecia Cnota, przy Obrzezaniu Pąskim, Miłość jego ku nam, iasniey nam oświeczona.
16. Na Krzyżu Chrystus Krew leie, iako występa przeciwko człowiekowi; a dziś iako grzesznik, występa przeciwko Bogu; toć więcej dziś dla nas czyni.
17. Większy jest grzech przeciwko Bogu, niż przeciwko człowieku.
18. Kiedy się naywięcej upokorzył Chrystus, y kiedy od kogo Imię JEZU odebrał.
19. Widziány dziś w sercu nabożney Dusze zasypiający Pan Jezus.
20. Ogdyby y nam dziś, y na zawse tego udzielono, gdy by te nieosacowane Skarby Jez, y Krwi Chrystusowej w sercu naszym złożono.

Obrze-

Obrzezano Dzieciatko.



I. Oby dziś każda pobożna Dusza, wziąć sobie wprzód, duchowney do zabawy miała? od iakiego czynu Rok Nowy zacząć powinna? czyli zbierać raczy drogie perły, z oczu Niemowlęcych Jezusa, Obrzezanego Dzieciatka rzewliwie wytoczone; czyli krople Naydroższej Krwi jego przed oczy sobie stawiać, iako naypiękniejsze, nawdzięczniejsze róże purpurowe: w tych krzyżatałach z zrodła żywota wytryskających, czyli brudom swoim oczyszczenia szukać? czy w Krwi Zbawiciela dziś wylaney, zbawienny sobie posiłek, y ochłodę iedyną gotować? Czy się bisiorami tymi, czy purpurą tą, na szczęśliwe Roku Nowego zaczęcie, uroczyscie okryć, y przyozdobić? *byssus & purpura indumentum eius*. Nie tylko komukolwiek in szemu, ale y sam sobie zgoła, dać w tym rady, niegodny nieumiem; do czego się wprzód udać nierozumiem! *Quo me vertam nescio!*

2. Jakaż by to szczęśliwość twoja była, Duszo prawowierna! gdy być się dziś, drogie tzy Jezusowe, łaźnią od wszelkich zakatów twoich, od zabrukania sumnienia twego stały? *Onos beata quos, sacri rigavit unda sanguinis!* Iakby to twoy bankiet zawołany był, gdybyś się dziś Krwią Jezusową tak nasycała, żebyś już na wieki więcej nie pragnęła: *Non sities in aeternum*. Coby był za przemyśł twoy, gdybyś tymi perłami drogiemi, w sercu twoim słodkie Imię Jezus wysuła, wysadziła; ta purpura usta twoie, do zasmakowania sobie Niebieskich słodyczy zaprawiła; podwoie twego pomiejszkania, Krwią Baranka Niewinnego naznaczyła? Rok ten Nowy, Imieniem Jezusowym na czele twoim, szczęśliwie zapisała: *Et nomen eius in frontibus eorum*.

C

3. Wiel-

3. Wielkich łask Boskich dziwne zwierciadło, *Marina de Escobar*, (o czym w żywocie iey na dzień dzisiejszy,) w tę Uroczystość podniesiona w Duchu, stanęła w świątyni Betleemskiej; y iakoby z fitygowana, chcąc się tam uspokoić, kiedy nicco zasypiać poczęła; alić prędko płaczem Dzieciątka, który najsłodsze serce przeniknąć mógł, przebudzona; obaczy na rękach Niepokalancy Matri, w krwi zboczona Dziecinę, drżącą z boleści y rzewliwie płaczącą; którą Błogosławiona Matka otarła, y pieluszką okrywszy, do piersi Macierzyńskich przytuliła, y pokarmem Pannieńskim utulić uspokoić chciała; ale się Dzieciątko ukoić w płaczu, utulić, uspokoić, co raz boleśnie wzdychając, y łkając (iako Dziecię) nie mogło.

4. Ktożby sobie nie życzył! abo przykładem tey wielkiej Sługi Pańskiej, stanąć dziś w Betleem, y co ona widziała, rzetelnie obaczyć! abo udawszy się torem, gorącego w bogomyślności Augustyna, y z nim wystawiwszy sobie, z iedney strony Matkę Boską, Syna Bożego piersiami karmiącą; z drugiey strony Pana Jezusa dziś zranionego, odezwać się poufale, tymi przed wszystkim światem słowami: *Hinc lactor ubere, hinc pascor vulnera!* tu się karmię piersiami, tu tuczę ranami. *hinc lactor ubere &c.*

5. Niechże tedy dziś Łzy Jezusowe, przy piersiach Matri Jego: Krew Naydroższa Dzieciątka przy Obrzezaniu Jego, iedyna będzie zabawa nasza: na ten Nowy Rok, y na zawsze iedyna, ochłoda, y uwaga Nasza; a to wszystko w Imię Twoie Panie, y Matri Twoiey, Jezus MARIA.

6. Kto chce godnie zważyć, iakiego szacunku są przed Oycem Niebieskim, y iakiey Ceny u ludzi być powinny, Łzy Zbawiciela, y drogie krople Krwi Najsłodszej, przy dzisiejszym Obrzezaniu Jego: powinien uważać trzy nayprzednieysze Cnoty, które przy Akcie Obrzezania swego, Syn Bozki, osmego dnia po Narodzeniu swoim, ludzkiemu Narodowi

rodowi wyświadczył, y do zawdzięczenia podał. to jest, Pośluszeństwo Oycu swemu Niebieskiemu: Powinność Nauczycielu; y niewymowna przeciwko nam Miłość swoją. Ktore Cnoty, aby tym łatwiey bogomyślną uwagą objęte być mogły, spytać się wprzód y zachować potrzeba: ile też razy Zbawiciel, przyszedłszy na świat płakał; ile razy Krew Naydroższa swoją, cierpiąc za grzechy nasze hojnie, y ochotnie rozlał?

7. Co do pierwszego: luboć wszystko życie Chrystusowe na tym świecie, w wielkim umartwieniu, y w łzach ustawicznych było, iako sam o sobie, przez usta Prorockie opowiada: *Quia cinerem tanquam panem manducabam, & potum meum cum fletu miscebam.* Gdyż prawi pokarm mój, codziennie iako chleb było umartwienie; napoy mój, ustawiczne we łzach zatopienie. Iednakże osobliwym sposobem, siedmkroć Zbawiciel świata, gorzkie krwawe łzy z oczu swoich wylał. Naprzod dnia dzisiejszego, poddawszy się pospolitemu prawu, dla grzesznych tylko postanowionemu; aby iako teraz przez Chrzt. S. tak na on czas przez Obrzezanie, od Boga przykazane, od grzechu byli uwolnieni na świat rodzący się. Patrząże Człowieku! żebyć Bog Prawo Łaski dał, to coś ty sam cierpieć być powinien, to on za cie z wyłaniem łez bolesnych, dnia dzisiejszego wycierpiał; aby ten ciężar z ciebie zniósł, sam go na się wziąć, nie omięzkał. Drugi raz gorzkie łzy z oczu swoich wytoczył, kiedy obaczywszy Ierozolimskie Miasto, a znając iako niewdzięczne było przysięcia Messyasa obiecanego sobie; rzewliwie się nad nim rozpłakał. *Videns Iesus Civitatem, flevit super eam.* Do wyćśnienia łez gorzkich Zbawicielowi, czyli y niewdzięczność nasza za Dobrodziejstwa Jego, na on czas mu niedopomogła? okazała się nie była. Trzeci raz płakał Pan Jezus, kiedy wzruszywszy się w Duchu, *infremuit spiritu*, rzewliwie nad Łazarzem, już w grobie zaśmiardłym rozpłakał się: *Lacrymatu*

crimatus est Iesus. Tak dalece, że patrzący na to, mówili: *Quomodo amabat eum!* O iaka to miłość, tego przeciwno temu Człowiekowi była! Zasmiaćli w grobowcach waszych, w złych nałogach waszych Łazarzowie! iak wiele wy razy z oczu Chrystusowych, łzy bolesne wyćiskać! który z miłości swojej, y upragnienia zbawienia waszego, nad wami, choć już ciężko, obrzydliwością grzechową zaśmiardłymi y prawie umiarłymi; a przecię litościwie upłakuie: abyście powstałi z grobow waszych, abyście się od bramy śmiertelney, do życia pobożnego nawrócili; *Lazare ueni foras,* na was woła. Czwarty raz w Ogroycu, kędy całego świata grzechy, a pewnie y nasze, obaliwszy się razem na Chrystusa, nie tylko krwawe łzy z oczu Jego wyćisnęły; ale y z wszystkiego Ciała krwawy pot, iako strumień spadający na ziemię wyprasowały. *Torcular calcavi solus:* w prasie byłem sam ieden. mówi o sobie przez Proroka. *Factus est sudor eius, tanquam gutta sanguinis decurrentis in terram.* Stał się mówi Ewangelista Pański, pot jego iako krople krwi, strumieniem na ziemię przepływający. Piąty raz, kiedy cierniową na głowę Chrystusowi wciśniono koronę, nie tylko z jego skroni; ale oraz y z oczu krwawe potoki wytoczono. Głowy szumne, głowy dumne, głowy wichrowate, rozumy przewrotne, głowy iako teraz rogate! iako y wy niestatecznością waszą, iako owo trzcina chwiciąca się, częstokroć głowie waszey Chrystusowi naprzykrzać się, iako ją ranić. *Et percutiebant caput eius arundine.* Szosty raz, zapłakać musiał Iezus, obaczywszy płaczące Corki Ierozolimskie. Nie mogło serce jego, widzieć płaczących a nie płakać z nimi, *flere cum flentibus.* Płaczesz w utrapieniu iakim, a oglądasz się na Pana Iezusa, y spuszczasz się na niego; płacze Pan Iezus z tobą, y rzecze do ciebie: *Noli flere.* Płaczesz ubolewając nad niewinną Męką Zbawiciela twego, płacze y Pan Iezus z tobą: y pewnie tę gorzkość serca, słodkością łaski swojej

tey nadgrodzi. Zpyta cię iako Magdaleny: *Quid ploras,* a czego płaczesz? a toli masz ktoregoś szukała; *quem quæris.* Płakał na koniec Zbawiciel, kiedy się na Krzyżu modlił do Oycy swego, iako świadczy Apostoł Hebr: 5. *Preces supplicationesq; cum clamore valido & lacrymis offerens, exauditus est pro sua reuerentia.* Pokorną prozbę wnosząc do Oycy swego Niebieskiego, z płaczem wielkim, y wołaniem, wysłuchany jest według dostojności swojej, y uszanowania. 8. Siedm razy tedy Zbawiciel nasz drogi, osobliwym sposobem, żyjąc tu na ziemi płakał: Siedm także razy, Krew swoją naydroższą dla Zbawienia Naszego przelał. Pierwszy raz dnia dzisiejszego, dając nam assekuracyą, zakład czyniąc; że do ostatney krople, to *pretium Redemptionis Nostræ,* szacunek nieoszacowany Zbawienia Naszego, na Krzyżu wylać miał. Drugi raz w Ogroycu, aby nam wygnanym z Raju ziemskiego, Synom Ewy, Ray wieczny zgotował, otworzył. Trzeci raz przy okrutnym ubiczowaniu swoim, o którym przez Proroka mówi: *Et fui flagellatus tota die.* Cały dzień mnie sieczono: to jest, tak nielitościwie, tak srogo, tak wiele ran zadano; iakoby to nie przez godzinę iaką, ale przez cały dzień czyniono: dla czego Prorok, *a planta pedis, usq; ad verticem capitis,* od stop aż do głowy nie było gdzie tknąć, przed tak wielką raną w Ciele Najsświętszym jego: *non est inventa in eo sanitas.* Czwarty raz, kiedy ostrego ciernia, głogu koronę, na większą ohydę, y udręczenie okrutniejsze, na Głowę Chrystusową włożono; y do mózgu przerażiwszy, hojne fontány dobywający się krwie otworzono. Piąty, kiedy na gorze Kalwaryey, z sukienki po ubiczowaniu do zranionego Ciała przyschłey, nie litościwie odarto: czym wszystkie zaśkorpiałe, zaśchłe rany odnowiono. Szosty, kiedy gwoźdźmi do Krzyża przybito. Wten czas się pokazały one cztery Zróżdła, cztery strumienie one, z tego Raju; w którym jest Drzewo żywota naszego, na

wszystek świat wypływające. Ostatni raz, kiedy już umarłemu na Krzyżu Bok przebito, y Serce wskroś włoczną przeorało. *Lancea aperuit latus eius.*

9. Y też to są siedm Oczy, y siedm Rogow, Baranka na Tronie iakoby zabitego. *Vidi in medio Throni Agnum, tanquam occisum, habentem cornua septem, & oculos septem.* Widziałem prawi na Tronie Baranka, iakoby zabitego, siedm rogow, y siedm oczy mającego. Co lubo o siedmi Duchach, rozumie Jan Święty; iednakże y to, co dla nas ten Baranek, iako zabity poniosł y uczynił, ta Tajemnica dostatecznie wyrazić się może. Tyle oczy miał Baranek na Tronie, iakoby zabity; ile razy z litości nad mizerją naszą, nad zgubą naszą płakał. Tyle rogow miał; ile razy gwoździ, cierniem, włoczną, iako rogami przebodzony został. Dla czego widział Prorok w rękach iego rogi: *& cornua in manibus eius.* Uważę Dufzo pobożna, a uważwszy chćiey byđż wdzięczna tego, że tak wielkie iest u Boga miłosierdzie, że łzami wylane przeciwko tobie. *Quia apud Dominum misericordia, & copiosa apud eum Redemptio.* Uważ iako iest u Niego obfite odkupienie twoie, Krwią Iego naydroższą. *Et copiosa apud eum Redemptio.* Uważ, a w tym tak obfitym łez y Krwie niewinney wylaniu, przy dzisiejszym Akcie Obrzezania Pańskiego, trzy pomientone wyżej Cnoty, iako Słońce w oczach twoich iśniejące obacz.

10. Pierwsza Cnota, Postuszeństwo Chrystusowe, iako się dziś wydatnie pokazuje, y iśnie patrzay? Pyta się Doktor Anielski. *3. p. q. 47. a. 2.* Ieżeli Chrystus z postuszeństwa, woli y rozkazania Oycy swego Niebieskiego, umarł za nas? y naucza że tak iest, dla trzech przyczyn. Pierwsza, Pierwszy Człowiek Adam, iako Człowieka Hebrajski ięzyk zowie, przez niepostuszeństwo zgrzeszył, y wszystkich potomków swoich śmiertelnie zaraził: toć należało, żeby drugi Adam, Człowiek odrodzenia wtorego; a oraz Bog od ku-

pienia

pienia ludzkiego; (bo ile Człowiek odkupić nie mógł, a ile Bog umrzeć niemógł, iako to Augustyn S. pięknie opowiada) na leżało mówić, żeby z postuszeństwa umarł: aby ow pierwszy, który dla niepostuszeństwa śmiercią, y siebie y potomki swoje powszechnie zaraził; ożywiony na żywot wieczny został. Druga przyczyna, nie mogła byđż sprawiedliwość Boska ublagana, za grzechy wszytkiego świata; tylko przez ofiarę wiele przyjemną Bogu, iaka była śmierć Syna Boskiego. A że Postuszeństwo iest nad wszytkie ofiary, ofiarą u Boga naymilsza: *Melior est Obedientia, quam Victimae;* toć należało, aby Ofiarą Krwawa Męki y śmierci Chrystusowej, z postuszeństwa Bogu Oycu oddana była. Potrzebie należało, żeby Chrystus z postuszeństwa Woli Oycy Niebieskiego, za nas umarł: bo przez śmierć swoją z śmierci, y z tego który iey był przyczyną, zwycięzko tryumfował. By nayodważniejszy żołnierz, ieżeli nie będzie, postuszny Wodzowi swemu, za nic iego odwaga; y owszem nie tylko nagany, ale y karania, miasto nadgrody iakiey godna: iako to Hetman Rzymski pokazał, kiedy doszedłszy, że Syn iego od Nieprzyjaciela, na poiedynek zobozy wyzwany; nad zakazanie Oycy swego Hetmana, dufając temu kto był, swawolnie wyiechał; lubo Nieprzyjaciela na płacu Syn położył, y od wszytkiego Woyska za zwycięzce powitany był; Oyciec iednak Hetman, siekierą uciąc mu izię kazał.

11. Umarł tedy z postuszeństwa, wola Oycy swego pełniąc, Jednorodzony Syn Boży, Zbawiciel nasz: Krew do ostatniej krople na Krzyżu, dla nas niewdzięczników wylał. Z czym się sam u Jan S. w Rozdz. II. odzywa: *Ego habeo potestatem ponendi animam, hoc Mandatum accepi à Patre meo.* z Postuszeństwa, pełniąc rozkazanie Oycy swego umarł Jezus na Krzyżu, Krew swą świętą przelał. A przy dzisiejszym Obrzezaniu swoim, Krew niewinną lejąc, iako to uczynił

uczynił? nie z obowiązku Prawa, grzesznym tylko na omyle ich napisanego; sam żadnego nie będąc winien grzechu. *Qui peccatum non fecit, nec inventus est dolus in ore eius. Agnus sine macula.* był bez wszelkiej maki. Baranek niewinny, a zatem od obowiązku prawa, wszystkim grzesznym pospolitego wolny. Nie z Postulzeństwa, nie z obowiązku iakiego, Izami się dziś y Krwią drogą zalewa; ale z samey woli, y dobrowolney ochoty swoiey: aby nam dał zadatek zbawienia naszego, ten Akt Heroiczny, *actum supererogationis* czyni. A więc, co czyniemy z dobrej woli naszej, z chęci nie z przymusu, abo obowiązku iakiego; daleko jest ważniejsza, y przed Bogiem więcej zasługująca.

12. Czego dowod mamy: mowi Bog, do Proroka *Isai. 4.* *Quem mittam & quis ibit nobis?* A kogo mam, pyta się Bog, posłać? y kto nam poydzie? To Bog, Pan iednowładny, będzie miał Rádnych Panów na ziemi; będzie się radził Konsiliarzow swoich, bez których nie nie uczyni, Pan sobie we wszystkim wolny: na ktorego słowo wszystko się stało, y stać powinno? *Ipsa dixit & facta sunt.* Tak to jest, radzi się Proroka, kogo ma posłać, nie rozkazuje: żeby ochotą Posła do ludzi posłanego, tym większą zasługę u Boga znalazła. Pieknie na to miejsce Hieronim S. *Propterea non dicit Dominus, quem ire precipiat; sed proponit audientibus optionem: ut voluntas premium insequatur.* Dla tego Bog nie rozkazuje Prorokowi, ale na wolę jego daie; żeby ochotą jego, dobrowolna uczynność jego, zasługę większą otrzymała, iasniejsza w oczach Boskich stanęła. Co wiedząc ukoronowany Prorok, odzywa się z ochotą swoją, y dobrowolną chęcią, do dania ofiary Bogu swemu: *voluntarie sacrificabo tibi*, z ochoty samey, y dobrej woli moiey, będąc ofiarował Panie; a tak przyznam Imieniu twemu, iż dobre jest. *& confitebor Nomini tuo quoniam bonum est.* Obowiązałeś się Postulzeństwem świętym, y inżemi słubami twemi, Bo-

mi, Bogu twemu służyć? patrzayże żebyś to nie z przymusu; ale z ochotney dobrej woli twoiey czynił, tę ofiarę Bogu dobrowolnie oddawał; *voluntarie sacrificabo tibi*; a tak wyznasz wystawisz Imię Pańskie, iako dobre, iako słodkie jest. *& confitebor Nomini tuo, quoniam bonum est.* Cierpi na Krzyżu Chrystus, płacze, Krew obficie leie; ale z postulzeństwa. Cierpi przy Obrzezaniu swoim, płacze, Krwią się oblewa; ale z dobrej woli: aby oświadczył, tylko, z iaką ochotą ma iść, za rozkazaniem Oycy swego, na śmierć Krwawą, dla Zbawienia naszego. Toć dziśieysze Izy iego, wylanie Krwi iego, zdadzą się być nad inższe podobne Akty iego, znaczniesze.

13. Druga Cnota, w dziśieyszych Iżach, y wylancy Krwi Zbawiciela naszego, Powinność Nauczyciela prawdziwego. Chrystus y sam nazywał się Nauczycielem, y rad słuchał, kiedy go nazywano, *Rabbi*, Nauczycielu: abo iako Magdaleną upieściła to słowo, mowiac do niego *Rabboni*: bo po to przyszedł, aby nas nauczał Prawa Boskiego, y Przykazań iego; a nie tylko tego, co należało do wypełnienia przykazaney od Boga Zakonności; ale co prowadziło do doskonałości: uczył nie tylko tego, co było *Præcepti*, ale też co *Consilij*: nie tylko *opera obligationis*, ale też *supererogationis*. Iako to, przydźcie Młodzieniaszek do Pana, y pyta się, co by czyniac, mógł mieć żywot wieczny? Rzekł Chrystus, *serva Mandata*, zachoway Przykazanie Boskie. Odpowie Młodzian, iużem zachował: rzecze zatem Pan. Jezus: jeżeli chcesz być doskonałym; idź przeday wszystko, y day ubogim, a podź za mną. *Si vis perfectus esse, vende omnia, & da pauperibus, & sequere me.* Toż się rozumie o Pańskiey czystości, ktorey nie przykazał Pan, ale ją wysoce zalecił. *Sunt qui se castraverunt propter Regnum Calorum.* *Verum non omnes capiunt verbum istud.* Nie wszystkim to iednak powiedziano, bo nie wszyscy poiąć takowey

wey doskonałości zмога. Wy tłumaczył to Paweł S. rzetelnie, co Chrystus namieniał tylko. *De Virginibus praeceptum non habeo, consilium autem do.* Panieństwa prawi nie przykazuje, ale go tym którzy chcą Panu B. o cju służyć radzę. Toż się rozumieć ma, y o innych wysokich Heroicznych Cnotach. Jako tylko *servilis Amor*, przykazany jest ku Panu Bogu, nie *filialis*: bo miłość Synowska ku Bogu, wielce wysoka doskonała. To tedy oboje, co należy do przykazania, y co do własney dobrej woli naszej: aby nam do naśladowania podał Zbawiciel, aby nas nauczył, wprzód to sam pełni: y nie tylko, co mu Ojciec Niebieski do wykonania nazańczył; ale y to, do czego obowiązany nie był, dla przykładu nam, wprzód na sobie znoś: czego potym nauczać miał, pierwey, to w samej rzeczy czyni. Czego świadkiem jest Dzieciopis Apostolski: *Capit Iesus facere, & docere.* wprzód I. e. z. u. s. począł czynić, toż dopiero nauczać.

14. Tak każdemu Nauczycielowi, Przełożonemu należy: aby nie słowy, drogę prostą słuchaczom swoim, poddanym swoim pokazywał; ale swymi postępkami dobrymi, przykładem swym, do dobrego prowadził. Pięknie Grzegorz S. in Ezech: c. 40. *Doctōr quod docendo loquitur, hoc vigilanter operatur: ubi se conspicit opere implere quod dicit, ibi auditores admoneat, eorumq; animos, ad studium bonum operationis accingat.* Dobry Nauczyciel, Mistrzyni prawdziwa, co mówi dobrego, toż pilnie w rzeczy samej robi: a poznawszy że się iey mowa, z uczynkami zgadza; w ten czas słuchaczów swoich niech napomina, y affekty ich, do uśilności w dobrych sprawach niech zagrzewa. Nauczał ten Nauczyciel, na Katedrze Krzyżowej, iako Augustyn S. mówi: *Cruce patientis, Cathedra Magistri docentis*: szanować Rodziców swoich, opiekę o nich y umierać mieć; iako to Bog Prawem swoim przykazał, *Honora Patrem, & Matrem tuam.* Naucza dziś pod-

podległym bydź Prawu; czynić y to, co należy do doskonałości, nie tylko co do powinności: toć się tu pokazał iasniey, y wydatniey, niżeli gdzie indziey Nauczycielem, Przełożonym. *Magister scimus, quia veraces, & in veritate verba Dei docet.* Nauczycielu wiemy żeś prawdę czyniący jest, y prawdziwie słow Bożych uczysz.

15. Trzecia Cnota Heroiczna; Zbawiciela naszego, przy dziśieyszym Obrzezaniu iego, w stopniu wyższym nad insze podobne pokazała się Miłość iego, ku nam grzesznym; z którymi się raczył blisko zkrewnić, Bratem naszym zostawszy: iako to sam oświadcza, kiedy Magdalenie mówi: idź, nie do Uczniów, nie do Apostołów, ale idź do Braci moich. *Vade ad Fratres meos.* Dla czego y Oblubienicą Pańską, obaczywszy go dziś przy piersiach, Matki swojej, Bracińskim go swym nazywa: *Quis mihi te det fratrem meum, sugentem ubera Matris meae?* Ktożby mi cię dał Bracińską moiego, pokarmu piersi Matki moiej zażywającego? A iakże wielka, iaka była przeciwko nam ta Miłość iego? Nie skończona. *Iesus cum dilexisset suos, in finem dilexit eos.* Jezus ukochawszy swoich, nie skończenie ukochał ich; aż do końca, aż do podięcia okrutney śmierci dla nas, ukochał nas. A gdzież tak wielka Miłość iego, większa się pokazała? czy przy śmierci; czy przy dziśieyszym Obrzezaniu iego? Dziś zaiste pokazała się większa, wydatniejsza. Bo lubo nie mógł większey oświadczyć nam Miłości, tylko kiedy umarł za nas, iako sam powiedział: *Maiorem Charitatem nemo habet; ut animam ponat quis pro amicis suis*: atoli że to uczynił z poświęcenstwem, woli Ojca swego, iako się już powiedział; a dziś z szczerey Miłości ku nam, bez wszelkiego na to obowiązku, wydał się na rzesz Baranek niewinny; toć dziś nie skończona ku nam grzesznym Miłość iego, w wyższym daleko pokazuje się stopniu, y wydatniejszym; niżeli przez inze Akty nie skończoney Miłości ku nam iego.

16. Dowód tego ieszcze rzetelniejszy. Umiera Chrystus na Krzyżu, iako występca iaki bardzo wielki, między dwiema łotrami. *Et cum iniquis reputatus est.* Jednakże umiera, iako występca przeciwko jednemu Człowieku, przeciwko Cesarzowi Rzymskiemu: boby go był inaczey Piłat nie potępił na śmierć; ale kiedy go zagadli Kapłani Żydowscy: *Si hunc dimittis, non eris amicus Caesaris;* zaraz ferował przeciwko niemu. Dekret śmierci: *sedens pro tribunali, adjudicavit fieri petitionem eorum?* a dziś iako Obrzezanie Baranek niepokalany cierpi: iako występca przeciwko Bogu, iako grzesznik grzechem pierworodnym zarażony; a ztym, w oczach Boskich omierzył: lubo niepokalany, żadną makulą grzechową nie zarażony, stał się grzesznikom podobny. *In similitudinem carnis peccati.* A wzdyc grzech przeciwko Bogu daleko iest większy, niż przeciwko człowiekowi: toć więcey oświadczył nam Miłość swoją Zbawiciel, cierpiąc dziś iako grzesznik, przeciwko Bogu; niż na gorze Kalwaryi, cierpiąc iako występca przeciwko Człowiekowi.

17. Co z Pisma łatwiej ieszcze objaśniam. *Gen. 15.* mowi Bog do Abrahama. *Scito praeoscens,* wiedz wcześniej docho-
dzac, że plemię twoie, cudze kąty pocierać będzie, wzie-
mni nie swojej; y niewolnikami ich uczynią, y trapić bę-
dą przez czterysta lat. Co usłyszawszy Abraham, y słowa
na to do Boga nie rzekł. Tamże *Gen. 18.* Kiedy Bog o-
powie, że idzie Sodomę karać: aż się tak żarliwie Abraham,
z Panem Bogiem umawia; prosząc aby im przepuścił, ie-
żeliby się od czterdziestu, przynamniej dziesięć dobrych
między nimi znalazło. Kardynał Casan, mowi, *lib. 11.* na
to mieysce: *Plus pro alienis, quam pro suis loquitur.* Więcey się
domawia za obcymi, niż za swymi. a czemuż? bo uciąże-
nie pokolenia swego, był to grzech ludzki, przeciwko lu-
dziom; a Sodomy grzech, był przeciwko Bogu, grzech da-
leko większy: dla tego Abraham Boga błaga, dla tego nad
grzeszą-

grzeszącami, zatuszować gniew Boski usiłuje. Kiedy się te-
dy pokazał Chrystus, dla miłości naszej grzesznikiem, wy-
stępcą przeciwko Bogu, iako to dziś uczynił; toć w sto-
pniu wyższym, miłość nam swoją nieskończoną oświad-
czył; niż kiedy się występca przeciwko Człowiekowi po-
kazał.

18. Chciał to upokorzenie Chrystusowe wyrazić zdami-
się Apostoła, kiedy mowi o Zbawicielu świata: *humiliavit
semetipsum, factus obediens usque ad mortem. propterea exaltavit
illum Deus, & dedit illi Nomen, quod est super omne nomen.*
Upokorzył samego siebie prawi, stawiając się postusznym aż
do śmierci, a śmierci Krzyżowej: dla czego wywyższył go
Bog, y dał mu Imię, które iest nad wszystkie Imiona Iezus.
Wiemy że dwa razy dano Imię Chrystusowi Iezus, osobli-
wym sposobem. Pierwszy raz, przy dzisiejszym Obrzeza-
niu Iego. *Et vocatum est Nomen eius Iesus, quod vocatum
est ab Angelo priusquam in utero conciperetur.* Nazwane iest
Imię Iego Iezus, które było miánowane od Anioła, nim
się żywoćie poczał. Drugi raz, dano mu Imię Iezus na
Krzyżu *Iesus Nazarenus.* Pierwsze Imię Iezus, od same-
go Boga przez Anioła; kiedyż? kiedy się unizył iako grze-
sznik, występca przeciwko Bogu, ponosząc Obrzezanie dla
grzesznych przykazane. Drugie Imię Iezus, na Krzyżu
Iezus Nazareński, od kogoż? od Piłata niesprawiedliwego?
kiedy był Chrystus poczynany za występce przeciwko wła-
dzy Majeestatu Cesarzkiego. Toć dziś większe iest, niż kie-
dy indziej przeciwko nam, Miłości Zbawiciela naszego
wysławienie! Zastanówże się tu znowu w Bogomy-
ślnych Uwagach twoich Duszo pobożna? y dziwuy się i-
akieć dziś Zbawiciel oświadczył dobroci nieskończone swo-
ie; dziękuy wdzięcznością serca twego, wypłacay to Bogu
twemu; te drogie perły oczu Iego, te nieofszacowane kro-
ple niewinney Krwi Iego, zbieray do serca twego, y wy-
znaj

znay wszystkimi siłami, przed wszystkimi: *Quia apud Dominum Misericordia, & copiosa apud eum Redemptio.* O iak wielkie litościwych oczu Zbawiciela naszego, przeciwko nam Miłosierdzie! iak obfite w Krwi Jego najsłodszy, nasz Odkupienie.

19. Wspomniona wielka Sługa Boska, Marina de Escobar, tegoż dnia trwając na modlitwie; z prędką obaczy napoť otwarte serce swoje, y złotymi literami zapisane: *Hic hospitatur IESVS.* Tu ma gospodę swoją Iezus, tu złożenie swoje. Zadumiała wielce, coby się znią tak ego stało, gdy weyrzy; aż tam obaczy P. Iezus, Dziecię mile zasypiającą, y rozpiąłszy się w niewymowney słodkości, a zątem y poufałości nabywszy, mowi do Pána: *Domine mi, Domine, dormis? adhuc somno teneris?* Zasypiażże Panie moy? zasypiaż? y jeszcze cię sen trzyma? *Expergiscere Dilecte mi! expergiscere!* *Eia hostis in acie cruentum bellum parat animabus, inter quas una mea est!* Ey ocknij się Kochanku moy, ocknij się! oto Nieprzyjaciel na płacu krwawą wojnę gotuje przeciwko Duszom, między ktoremi jest iedna moja. Dażże by to Bog, żeby się tu dziś, przynamniemy choć iedno serce takie znalazło, w ktorymby nie mowię złotem zapisano; ale przynamniemy tę kretkę położono: *Hic hospitatur IESVS.* W tym sercu mięszka, zasypia P. Iezus. Dażże by to Bog, żeby się takie serce, na taką poufałość, konfidencją do Chrystusa zdobyło! aby się spytał P. Iezusa, czy zasypia; aby go wzbudzić, odważyć się mogło: *Domine mi, Domine! expergiscere Dilecte mi, expergiscere.*

20. Zeszło iako skorupa serce moje, y wszystka siła jego niszczała. *Aruit tanquam testa virtus mea:* twardość, niegotowość opánowała serce moje, *duro & incircumciso corde.* Znam Panie niegodność moją. *Domine non sum dignus.* znasz y ty dobrze Boże moy, wszystkie głupstwa bezrozumności moie. *Deus tu scis insipientiam meam.* Ale czegoż mam dziś, y na za-

na zawsze pragnąć sobie, tak na Niebie, iako y tu na ziemi. Życzyć sobie od ciebie? tylko samego ciebie, Boże moy. *Quid enim mihi est in calo? aut quid à te volui super terram?* A to ustały wszystkie siły ciała mego, y serce moje wszystko niszczało. *Defecit caro mea & cor meum.* Boże moy, bądźże ty sam Bog serca mego, y częśćką moją Bog na wieki. *Deus cordis mei, & pars mea Deus in aeternum.* Ty sam dziś, y na zawsze, serce czyste stwórz we mnie Boże moy, na pomieśzkanie twoie. *Cor mundum crea in me Deus:* y ducha prostego odnow w wewnętrznościach moich, na słodkie odpocznienie twoie. *Et spiritum rectum innova in visceribus meis.* Panie moy, Dobrotliwy Iezu, Boże moy. *Paratum cor meum Deus, paratum cor meum.* A to gotowe serce moje dla ciebie Boże moy, gotowe serce moje. Ty sam, boć nikt temu podolać nie może: *Sine me nihil potestis facere.* Ty sam, te drogie perły oczu twoich, te nieofszacowane rubiny Krwi Naysłodszej twojej, w sercu moim niegodnym, iako wskarbniły, złoż dziś na zawsze, te Skarby twoie. *Ubi est thesaurus tuus, ibi & cor tuum.* Ty Zbawicielu bądź w sercu moim; a serce moje w Tobie na wieki. *Deus cordis mei, & pars mea, Deus in aeternum.* Amen.

KAZANIE II. NA NOWY ROK.

W JAWOROWIE.

Iako się wypełniły ośm dni, aby obrzezano Dzieciątka, nazwano jest Imię jego IEZVS.

Jakosmy

Jakośmy powinni święcić Imię Pańskie.

1. **R** Ok Pański 1682. od kąd zaczynamy.
2. Ty Sam Zbawicielu, na ten Nowy Rok pobłogosław, a my Imię Twoje święcić zámusze będziemy.
3. Tak powinniśmy święcić Imię Pańskie, iako go sam Zbawiciel święcił.
4. Święcił naprzód, stawszy się posłusznym Ojcu swemu.
5. Święcił zaraz po Narodzeniu, obławszy krwią to Imię.
6. Święcił na Krzyżu; który to Imię znaczy.
7. Czemu kiedy triumfaie Chrystus, tylko mu Imię Syna Dawidowego dawa? kiedy na Krzyżu umiera, Imię Iezus przyznawa?
8. Matka Bozka w gorzkościach to Imię święciła, sama Dzieciatko obrzezata; pierwsza mu Imię Iezus dawa.
9. To Imię w gorzkości Iozef S. święcił.
10. Tak Naddziad Chrystusowi, y wszyscy studzy Pańscy.
11. My iako święcimy? czy iako vir iustus, czy iako Pueri laudate.
12. Zli ludzie iako się z tym Imieniem obchodzą?
13. Wszyscy świędmy Imię Pańskie, w każdej przeciwności.
14. A to Imię osłodzi wszystkie gorzkości, y na ten Rok da nam pomyślne szczęśliwości.

Postquam completi sunt dies octo, vt circumcidetur Puer; vocatum est Nomen eius Iesus. *Luca 2.*



Ako Mądrość wieczna jednorodzony Syn Bozki, ukochawszy jedynie Synów ludzkich: *Delicia mea esse cum Filijs hominum* y nieznosney od nich nieludzkości, na pierwszym zaraz wstępie, do swego własnego przyszedłszy doznał. *In propria venit & sui eum non receperunt.* Iakoż Mądrość wieczna, iedynak Bozki, bez rozumnym bydłom, udzieliwszy się w Stajni,

w Stajni, we łbie, większy u nich respekt, niż u ludzi znalazł: *Cognovit bos possessorem suum, & asinus prae sepe Domini sui; & populus meus non intellexit.* Iako Panna w żywocie swym poczęła, Panna porodziła, Panna porodziwszy została: *Ecce Virgo concipiet, & pariet. Virgo prius ac posterius.* Iako Bog stał się Cztelkiem, aby człowiek był Bogiem: *Deus factus est Homo: ut homo fieret Deus.* Aug. Iako Słowo przedwieczne wczesie, słodkim Imieniem Iezus mianowane zostało: *Verbum Caro factum est, & vocatum est Nomen eius Iesus.* Tysiąc lat sześćset osmdziesiąt y dwa liczymy, początek następującego Roku, od wylania krwi Zbawiciela, od słodkiego Imienia iego Iezus zaczynamy. *Postquam completi sunt &c.*

2. Zbawicielu drogi! Ty sam, kiedy w ten okrag toczącego się Roku, (któ wie, na iaki koniec każdego z nas wstępujemy) *Scire nefas, quem mihi, quem tibi finem Di dederint.* Ty sam, który iestes początkiem, y końcem wszystkiego: *Ego sum principiam, & finis. Alpha, & Omega,* pobłogosław dobrotliwie, daruj nam wszystkim y początek, y koniec szczęśliwy Roku tego. *Benedices Corona Anni.* Ty sam Zbawicielu, tą krwią, którą dziś wylewasz, odbierając słodkie Imię Twoje; zapisz w Kiedze żywota, ingrossuj w Aktach szczęśliwej wieczności, Imiona wszystkich nas. *Nomina scripta in libro vitae.* A kiedy się w tak daleką, bo całoroczną; tak niebezpieczną, bo od wszelkich Nieprzyjaciół naszych osadzoną, wybieramy drogę; *In presenti vita, quasi in via sumus; maligni autem spiritus, iter nostrum, quasi quidam latrunculi obsident.* Grzegorz W. mowi: Ty sam Zbawicielu, któryś iest drogą, żywotem, y prawdą: *Ego sum via, veritas, & vita;* wyday nam w tę drogę, pod własnym Imieniem Twoim, gleyt, *litteras passus, salui conductus, Passaporto,* złotemi Imienia twego literami podpisane. A my tobie Zbawicielu drogi, twoie Mianowiny dzisieysze święcić, urpoczyć obchodzić będziemy. Święć się Imię twoie, *Sanctificetur Nomen tuum,* bądź błogosławione

wio ne Pańskie Imię twoie, *sit Nomen Domini benedictum*, nie przestaj nie głosić obiecujemy. Iakim to mamy czynić sposobem, nauczymy się od ciebie samego Zbawiciela swiata, y od Swiętych twoich. w Imię twoie błogosławione IEZUS, y Mătki twoicy Niepokalancy Mărya:

Iako spełnily się ośm dñi, aby obrzezano Dzieciatko, nazwano &c.

3. Kto chce godnie święcić, Święto Imienia Pańskiego, kto uroczyście obchodzić słodkie dzisieysze Miąnowanie Iego; niechże naprzod weźmie sobie przykład, samego Zbawiciela. *Fac secundum exemplar, quod tibi monstratum est.* Uczyni mowi Bog, według przykładu który pokazało. Iako Chrystus święcił, Święte Imię swoje, tak y ty Chrześciance powinieneś czynić. *Fac secundum &c. Omnis Christi actio, est nostra instructio.* Wielki Doktor mowi. Cokolwiek Chrystus czynił, dla naszego przykładu uczynił. A iakolż tedy Zbawiciel nasz drogi, święcił słodkie Imię swoje? A to Ewangelia mowi: *Vt circumcideretur Puer, vocatum est Nomen eius IESVS.* Iako obrzezano Dzieciatko, nazwano Imię iego IEZUS. Kiedy cierpiał, kiedy się krwią niewinną oblał; w ten czas słodkie Imienia swego IEZUS Miąnowanie, y ogłoszenie święcił. *Vocatum est Nomen eius IESVS.*

4. Patrząmy ieno Słuchacze moi, iakie uprzedziły *merita*, zasługi, Inauguracją dzisieyszą Pana Naszego; co za czyny, co za odwagi, Uroczyśćość tak wielką Imięniu iego sprawiły? *Vt in Nomine IESV, omne genu flectatur;* że oto na Imię IEZUS, wszelkie musi upadać kolano. A to przeczytawszy Dekret, przed wieki ferowany, Niebieskiego Oycą swego, że wtora Osoba Trojce Najswiętszey, stać się człekiem, y tak wiele dla zbawienia ludkiego ucierpieć miała; *In capite Libri scriptum est de me, vt facerem voluntatem tuam;* zaraz jednorodzony Syn Bozki, z ochotą odezwał się swoją, pełnić kielich taką żołą zaprawiony, woli Oycą swego. *Tunc dixi ecce venio.* Zstąpił z wyłokości Niebieskich na ziemię,

à summo

à summo Caelo egressio eius: Pan wieczney chwały, stał się niewolnikiem: *Dominus gloria, formam serui accipiens:* Swiatio nie stworzone, w żywocie Niepokalancy Mătki swojej, przysięgane było: *Spiritus Sanctus obumbrabit tibi:* Słowo, którego jednym *fiat*, wszystkie rzeczy stały; *Omnia per ipsum facta sunt*, niemowlęciem się stało: *Verbum, Caro factum est:* Mądrosć nie stworzona, uczyć się ludzkości między bydłami, do stać od ludzi wyrzucona, musiała: *non erat ei in diuersorio locus:* Skarbnicą wszystkiego Bostwa, wzdarcę, ubóstwo, nagość, zimno, wyniszczywszy się ze wszystkiego ponościła. *Exinanivit semetipsum:* Ten który wszystko żywi, pokarmu pierśi Măcierzynskich, Dziecinny płaczem zebrał. *Modicog, latet pastus est, per quem nec ales esurit.*

5. Przychodzi potym solemna Oktawa, Narodzenia Zbawiciela Naszego; *Postquam completi sunt dies octo;* aż oto, kiedy po polite Prawo, poddanym tylko napisane, surową na Pana mego Exekucją sprowadza: kiedy *Legifer noster*, Prawodawca nasz, Krwią swoją naydroższą, *Sanguineas Draconis leges*, okrutne Smoka piekielnego prawo, znoś, eliminie, kasuje; a nowe Łaski Prawo, *Legem Gratia* pisze, rubryką krwie swojej niewinney znaczy, tytułuje; kiedy cierpi, kiedy się na przyzłą rzeź śmierci okrutney, Baranek niewinny dzisieyszym zranieniem gotuje; *petit per vulnera mortem.* w ten czas oto, Święte swoje Miąnowiny obchodzi. *Vt circumcideretur Puer, vocatum est Nomen eius IESVS.*

6. Co dziwniejsza, Tak słodkiego Imienia, które, wszystkie słodczy przechodzi; *IESVS in ore mel mirificum, in corde nektar calicum;* nie chciał mieć Zbawiciel, bez gorzkiej Krzyża swego żołą, bez ciężkiej przykrości. Iakolż to? Ięzyk Hebrayski, którym naypierwcy to słodkie Imię wymówione było, czyta Imię IEZUS dwójako: *Tesuat*, albo *Iesuat*. to jest y z początku Imienia tego, y na końcu zażywa litery T, która jest oczywisty znak Krzyża. Tak u Ezechiela Proro-

E 2

ką, kto-

Kazanie Drugie

ką, którzy mieli tę literę na czole, to jest Krzyż napisany, ci zbawieni byli. y z początku, kiedy przyszedł na świat Zbawiciel nasz; z Krzyżem czytamy słodkie Imię jego; kiedy go krwią oblanego, przy dziśiejszych Imięninach widzimy: y na koncu żeścia-iego, toż słodkie Imię. w gorzkościach śmierci krzyżowej widzimy JESUAT; kiedy nad skłonioną głową iego, Tytuł iego własny przybity czytamy. *IESVS Nazarenus &c.* kiedy cierpi Zbawiciel Nasz drogi, w ten czas Imię swoje święci, w ten czas swoje uroczyste Miánowiny obchodzi. *Vt circumcideretur Puer, vocatum est Nomen eius IESVS.* Nad to, czemu prosze Zbawiciel, kiedy mu *favor popularis aure*, Koronę gotuje; kiedy z niewolona chlebem tłuszcza, Krolem go wykrzyknąć usiłuje; czemu ucieka daleko, *fugit in montem*? kiedy zaś niewdzięczna, tak wielkich Dobrodziejstw Synagoga, niewinnego Baranka krzyżuje; czemu głowę, na odebranie Tytułu Krolewskiego skłania? Humor właśnie Pański Zbawiciela naszego! kiedy cierpi, w ten czas właśnie swoje święci: kiedy Krew leie, za niewdzięczne podane swoje, w ten czas Tytuły Krolewskie, wystawia Rex.

7. Taż drogą, podźmy ieszcze trochę daley. Blisko przed okrutną śmiercią swoją, kiedy Zbawiciel drogi, tryumfalnie do Ieruzalem wiedzda; patrzajcież jaki *Fest*, Imięninu iego Pańskiemu, ramięczni Obywatele czynią. Przy takim wielkim inszym, iako Zwycięscy należytym *apparacie*; Niebá sięgające *Vinat*, krzyczą. *Osanna, Benedictus, qui venit in Nomine Domini.* Imię święte Pana mego święcą. Imię święcą? a czemuż Imięnia iego własnego nie mienia? Wiśi potym dnia szostego, na Krzyżu fromotnie rozpięty, Pan wieczney chwały, żołci gorzkiey kosztuje; aż mu najslodsze Imię iego Iezus piszą, rysują, wystawiają, czytają. *IESVS Nazarenus: hunc titulum multi legunt.* Czemuż to? kiedy cierpi Zbawiciel drogi, w ten czas Imię swoje święci: kiedy mu *applaudue* świat, kiedy wesole *Vinat* spiewa, coż na ten

Na Nowy Rok

37

na ten czas Zbawiciel? Syn tylko Dawidów. *Osanna Filio David.* Kiedy zaś Krew leie, kiedy gorzkiey żołci upiia; aż na ten czas słodki Iezus. *IESVS Nazarenus.*

8. To tak Zbawiciel nasz drogi, święcił Święte Imię swoje; a Najsświętsza Mátka-iego, iako słodkie iego Miánowiny dziśiejsze odprawiała? Pytają się Mądrzy, gdzie y od kogo, najslodsza Dziecina Zbawiciel świata, został obrzezany? ponieważ o tym, Ewangelia nic niemowi? Domyślają się, iako *Abulenſis* y inszy; że tę Tajemnicę w ślajni oney Berleemskiej, sama Najswiętsza Mátka Bozka odprawiła; z tego fundamentu; że Białagłowá z Dzieciątkiem do Kościoła wniósł, aż dnia 40. niemogła; a pewnie też Mátka Boża Iedynaká swego, iedynego skarbu swego, nosić komu inszemu niepowierzyła. *Tenui eum, nec dimittam.* Y z Piśmá wiemy, że Tephora Syná swego sama obrzezała, aby Moyżesz niezginął: y insze Mátki, toż kiedy indziej czyniły. Mátko Niepokalanie Poczęta, Iutrzenko Słońce Sprawyiedliwości światu przynosząca, Mátko oraz y Panno! Ieżeli ta surowego Prawa, nad Synem twoim ekukcyja, na własne ręce swoje przyzła; wiedząc coś za Syná miała; *Quis tibi tunc sensus; dum cernis talia Virgo?* *MARIA* Morze gorzkości, iakoś na ten czas z brzegow szeroce wylało! *MARIA*, iakoś na ten czas była *Mara, id est amara*; kiedyś przez to czerwone Morze, Iedynaká twego sama prowadziła. *Quis tibi tunc sensus, cum cernis talia Virgo?* Zaostrzyłaś dziś na Panieńskie serce twoje, nożem kamiennym Syná twego raniącym, Miecz on krwawey boleści; który wskroś, przeniknąć miał Duszę twoję. *Et tuam ipsius animam; doloris gladius pertransibit.* Coż na to Mátko Pana mego? *Mater Domini mei? spem vultu simulat, premit alto corde dolorem;* przeładowane boleścią, w gorzkości pograżnione serce, słodkim Imieniem Iezus słodzi. *Et vocabis Nomen eius IESVM.* Kiedy pełna boleści, kiedy Morze gorzkości: w ten czas Imię Syná swego sobie słodzi, w ten

w ten czas Święto Imienia Jezus święci. *Vocatum est Nomen eius IESVS.*

9. Po Najszytszey Mátce Bozkiey, któż pierwszy z wylaniem serca większym, upiastował, upieścił, ucłował, Nowonarodzone Dzieciatko Jezusa? kto pierwszy po teyże Mátce Boskiey, słodkim Imieniem Jezus ustą swoje ostodził? wiemy bårdzo dobrze, że sam Iozef S. piastun, karmiciel, opiekun, Zbawiciela świata: bo iako Najszytszy Mátce Bozkiey, tak Iozefowi S. z Niebą powiedziano: *Vocabis Nomen eius IESVM.* iako Mátce Bozkiey rzeczono: *Concipies & paries.* tak Iozefowi S. rozkazano: *Accipe Puerum, & Matrem eius.* A kiedyś to było? w naywiększey okazyey, co w naygorszym razie: kiedy naywiększe nawałności, na stłeczne serce Iozefa uderzają, kiedy go na iakiś *infames scopulos*, iakiś *Scylly* y Charybdy, niewinnego podeyrzenia o MARTEY, o Morzu iedyną Perłą wszytkiego świata płodnym, w daleką gđzieś ućieczkę niebezpiecznie pędzą; w ten czas Iozefowi z Niebą mówią. *Noli timere: vocabis Nomen eius IESVM.* Nic boy się, ostodz te gorzkości twoie, słodkim Imieniem Syna Bozkiego: nazwiesz pierwszy, Jezus Imię iego. Pozwoleno prędko potym, do ręku Iozefowi Naystodszey Dzieciny, całą opiekę Mátki iego zlecono. *Accipe Puerum & Matrem eius.* A kiedyś? kiedy przed krwawym potopem, pomordowanych Młodziánkow ućiekać; a ietzcze do Domu niewoli, do Egiptu kazano. *Et fuge in Aegyptum.* Tak Słuchácze moi, kiedy naywiększa gorzkość, serce Iozefa wypełnia; w ten czas Niebieska ámbrozya, słodkie Imię Jezus, w ustách iego rozpływa. Kiedy naycięższe, Iozef vtrapienia ponośi; w ten czas Skárbnicę wszytkich poćiech, w ręku swoich piastuje: y dziś oto, nicináczey słodkie Miánowiny Jezusowe, spólnie z Mátką iego obchodźi; tylko gdy zranieniem Dzieciatka, spólnie z tąż Mátką serce swoje rani. *Vt circumcideretur Puer, vocatum est Nomen eius IESVS.*

10. T

10. To Oydiec mniemany, *Vir iustus*: a Naddziad Chrystusów, pierwszy w Genealogiey iego, *Vir secundum cor Dei*, iako święcił Święto Imienia Pańskiego? a to sam o sobie mówi: *Calicem salutaris accipiam, & Nomen Domini invocabo.* Godziłoby się tu przypomnieć, dla pobożnie Wiernych cierpliwego łobá; iako on y kiedy, święcił Święto Imienia Pańskiego, kiedy naywięcey mówił: *Sit Nomen Domini benedictum*; ale żeby się to komu niezdáło; *ceteris autem in parabola*; o wszytkich inszych sługách Pańskich spólnie mówię: wszyscy á wszyscy, *Calicem Domini biberunt*; kiedy naywiększe przykrości ćierpieli, naywięcey Imię Pańskie święcili, błogostawili. *Calicem salutaris accipiam, & Nomen Domini invocabo.*

11. Słuchácze moi, iuż tu kolej na nas. Więc tedy dozrzyimy się, iakoli też y my, y kiedy święćimy Imię Pańskie? Spelniło się iuż nie ósm, ale tak wiele dni, tak wiele lat, iako żyjemy na świecie: iuż to blisko drugiemu ósm krzyżkow, iako Nowe Látó obchodźimy. *Postquam consummati sunt dies octo.* A święciliżesmy kiedy Imię Pańskie, iako *Vir iustus, simplex, & rectus, & timens Dominum, & recedens a malo*? iako *Vir secundum cor Dei*? iako w Boiáźni Bożey Mężowie dorosli? Święciliśmy czasem, y święćimy; ale iako Dzieci. *Laudate Pueri: Sit Nomen Domini benedictum.* Kiedy nas Bog, przy piersiách łaski swoiey, iako Dzieci trzyma, *ad ubera potabimini*: kiedy piastuje, kiedy dobrodzieystwy hoynemi, kiedy błogostawieństwem, iako Mátka pieści; *quomodo si cui Mater blandiatur, ita ego consolabor vos.* w ten czas, *Laudate Pueri: Sit Nomen Domini benedictum.* Kiedy Słońce przed wrorami naszemi świeci, puki nie západnie. *A Solis ortu usq; ad occasum, laudabile ut nas Nomen Domini.* Święć się Imię Pańskie. Puki Pan chlebem hoynie karmi, Krwi własney nie żałuje; na zaszczyt Imienia Pańskiego, umierać gotowismy. *Etiá si oportuerit me mori tecum, non te negabo.*

Iak

Iak się zmierzchnie; alic zaraz iako z ręki zdmuchnął, co wiedzieć kędy się co rozbieży. *Omnes reliq̃to eo fugerunt.* Y ow ochotniczek tak wielki, uciawszy tam komus ucho, *auritos tantum testes,* z jednym uchem świadka odwagi swoicy; iako stawał przy dostojenstwie Pańskim, na świadectwo stawia; a na samym placu, przed nie lada Amazonką, Dziewczyskiem jednym z kuchnie, wyrzeczcie się Imienia Pańskiego. *Nan nozi hominem.*

12. Niechęć was tu wytchnąć, iako wy też święćcie Imię Pańskie, wszyscy krzywoprzysięscy, wszyscy w mowach waszych bezecnicy, wszyscy sławy cudzey rozboynicy, wszyscy fałsz iaki czyniący, wszyscy Ateistowie bezbożni, wszyscy *in purè naturalibus* dowcipni mędrkowie, wszyscy Imienia Pańskiego bluźniercy: wszyscy którzy Imię Chrystusowe na sobie noście, prawdziwemi się Chrześciani odzywacie; a gorszemi nad Pogańskie uczynkami, wyrzekacie się Chrystusa, Imię iego zlorzeczyćcie. *Cofitentur se nosse Deum, factis autem negant. Ore suo benedicebant, corde autem maledicebant.* Niechęć was tu wspominać Filijira: bo tam kędy chwałą, kędy święcą Imię Święte Pańskie, nie mąż dla tych mieysc; którzy miasto Imienia Chrystusowego, noszą *Characterem bestia.* Forą z tad, *foris canes,* deklaruie od Tronu Pańskiego wielki Kancelarz iego. *Foris canes & venefici, & impudici, & homicida, & idolis servientes, & omnis qui facit mendacium.*

13. Do was tylko Słuch: moi, mowię słowami Psalm: Pańskiego: y wy Krolowie ziemscy, y wy poddani ich wszyscy, *Reges terra & omnes populi.* Y wy Xięstwa, y wy Sędziowie wszyscy ziemscy. *Principes, & omnes Iudices terra.* Y wy dorodni Młodzianowie, y wy Stanu Panieńskiego, *Iuvenes & Virgines.* Y wy Starzy, y wy Młodzi, *Senes cum iunioribus:* w każdej przeciwności waszey, w każdym niesmaku, w każdym dopuszczeniu Boskim; wszyscy a wszyscy, *Laudent Nomen*

Nomen Domini. święćcie, błogostawcie Święte Imię Pańskie. *Sit Nomen Domini benedictum.*

14. Toć obiecuiemy wszyscy Zbawicielowi drogi, toć za Koledę *Calendis Ianuarij* ofiaruiemy. Ty tylko ofłodź stodkim Imieniem twoim, zapraw Krwią twoją naydroższą, wszystkie gorzkości, wszystkie przykrości nasze, na ten cały Rok, y na wżytko, day Boże iak naydalsze życie nasze. Pobłogostawisz przytym Panie, *Benedices Corona Anni benignitatis tua,* pobłogostawisz Okragowi Nowo zaczętego Roku, *Benedices Corona Anni.* Pobłogostawisz Koronie, dobrotliwego Państwa naszego. *Corona Benignitatis tua.* Pobłogostawisz Koronie Twoiey Polskiey, bo Koronie, iako się kiedyś odezwała Mątki Twoiey. *Benedices Corona tua. Et campi tui replebuntur ubertate.* A tak *Campi tui,* Pole w polu, pożądaną szczęśliwey płodności poćiechą, napełnione będą. *Et Campi tui &c.* Będzieś zatym Panie, mnie niegodnemu, y wszystkim Słuchaczom moim, będzieś słodki i *ezus* y Zbawiciel. *Olse! esto mihi Iesus, & salva me. Amen.*

KAZANIE III. NA NOWY ROK.

W KRAKOWIE, u Zakonnicy Klasztoru S. ANDRZEJA.

Postquam completi sunt dies octo, vt circumcideretur Puer; vocatum est Nomen ejus Iesus. Iako skoro spetnity sie dni ośm, aby obrzezano Dzieciatko; nazwano iest Imię iego IEZVS.

Kto chce żyć pod Prawem Łaski, trzeba żeby znośli twarde
Prawo napisane.

1. **C**zemu Syn Bożki, z zaczętych Rokiem cierpieć zaczyna?
Czemu będąc nad Prawem, Prawu podlega?
2. *Jako Syn Bożki wypełnił Prawo napisane, aby był Prawodawcą Łaski; tak y nam znościć Prawo napisane trzeba, jeżeli chcemy przysść do Łaski.*
3. *Troie Prawa od Boga podane, pierwsze jest Prawo Przyrodzenia, pod którym niedługo zepsowana natura ludzka dotrwała.*
4. *Drugie Prawo Napisane, ale y to czekała od złości nieutrzymała.*
5. *Trzecie Prawo, które Chrystus przyszedł na świat, stanowią, y piśe ie nie na twardej kamieniu; ale na miękkiej ziemi, abyśolucya dając Białogłowie obwinionej.*
6. *Jeżeli jest różnica między Prawem Napisanym, y Prawem Łaski, y jaka?*
7. *Jeżeli Prawo Napisane, Prawo Stározakonne, jest przez Prawo Chrystusowe, Prawo Łaski zniesione, y które?*
8. *Jako Syn Bożki wypełnił napisane Prawo, doskonale we wszystkim, żeby postanowił Prawo Łaski; tak y nam należy, jeżeli go mieć chcemy.*
9. *Coż na to rzeczenie, którzy bez Prawa żyć chcecie? którzy na Prawa Bożkie, y ludzkie nie dbacie?*
10. *Zbawicielu, ty sam spraw sęć nas, do zachowania Prawa twego; a oraz do zamiędzenia tobie, żeś się stał pod Prawem niewolnikiem, abyśmy ztota wolność mieli.*

Postquam completi sunt dies octo, ut circumcidere-
tur Puer; vocatum est Nomen eius Iesus.



Ysiac lat, sześćset, osmdzieśiat y cztery liczymy:
dajże Panie! aby nam ta liczba, wżytkie po-
żądane szczęśliwości, z ręku Bożkich wyracho-
wała. Tysiąc lat & c. liczymy, jako Jednorodzo-
ny Syn Bożki, Zbawiciel świata, ośmego dnia od Narodzenia
swego,

swego, czyniąc dość Napisanemu Prawu; przez krwawe
Obrzezanie, najśodsze Imię Iezus odbiera. *Postquam comple-
ti &c.* Nieskonczony, niepojęty w sprawach twoich moy
Boże! także to y Synowi twemu, słodkie Imię wgorzkości
wprzod opływać musiało! także to, najpiękniejszy między
Synami ludzkimi, Dzieciatko Iezus, *speciosus forma praefilijs*,
śnieg niewinności, w purpurze Krwi własnej, wybielić był
powinien: *candidus & rubicundus*: także to Prawodawca nasz
Legifer noster, Exekucya Napisanego Prawa, sam nad sobą
pełnić musiał? *Legem quam tulit, ipse perit.* Panie, wżdyś ty
Monarcha nad wszystkimi Monarchami, Pan nad Pany, *Rex
Regum & Dominus Dominantium*; czemuśz Prawu tak suto-
wemu podlegasz? wżdyć *Princeps est solutus Legibus*: wżdyć
najwyższy Monarcha jest nad Prawem, *supra Legem*? wżdyć
Prawo dla grzeszących, dla złych, dla zbrodniow tylko jest
napisane; *facta autem sunt Leges, ut earum metu, humana coërce-
atur audacia, tutaq. sit inter improbos innocentia*, Kanon mowi:
artyś Panie z natury twoicy, święty, niewinny, nieczmązany,
od grzesznikow wyłączony, y nad Niebiośa wyższy; *Sanctus,
innocens, impollutus, segregatus a peccatoribus, & excelsior calis fa-
ctus*. Czemuśz tedy tak ostrému, dla zniesienia tylko pier-
worodnego grzechu, napisanemu Obrzezania Prawu, sam be-
dąc bez grzechu, podlegasz?

2. Czemu? naucza Apostoł: *misit Deus Filium suum, fa-
ctum ex Muliere, factum sub lege: ut eos qui sub lege erant redime-
ret.* Syn Bożki aby był Prawodawcą Prawa Łaski, *Legis Gra-
tia*: aby był Zbawicielem, *cornu salutis mea*; wprzod musiał
zniesć, wylaniem Krwi swoicy, okrutne Prawo napisane; *Le-
ge scriptam*; musiał byđ jako grzesznik pod Prawem, *sub Lege*;
zostawiwszy nam przykład: *Christus Passus est pro nobis, vobis
relinquens exemplū, ut sequamini vestigia eius*. Kto chce żyć pod
Prawem Łaski, potrzeba aby znośli przykre Prawo napisane.
O tym będzie mowa moia, na chwałę Twoię nowo Naro-
dzony

dzony Panie, w Imię twoje y Matri twojej, IEZUS MARYA.
 3. Troje Prawo, Bog wszechmogący, ludziom postanowił na świecie; y one przez Prawodawców swoich, wszystkim żyjącym na ziemi publikował. Pierwsze jest Prawo Przyrodzenia, *Lex Natura*; które od pierwszych Rodziców, aż do czasów Mojżeszów, do obserwancyi ścisłej podane było. Drugie jest Prawo Napisane, *Lex scripta*; które z ręki Boskich przez Mojżeszów odebrane, aż do Chrystusa trwało. Trzecie jest Prawo Łaski, *Lex Gratia*; które sam Pan IZUS, Zbawiciel świata postanowił. Prawo Przyrodzenia sam Stwórca na sercu, na rozumie każdego człowieka wyrażił; oświeciwszy go światłem twarzy swojej Boskiej, y dawszy każdemu we wnętrzny instinkt, pobudkę, nadthnienie; aby się strzegł złego, a szukał z radością dobrego. *signatum est super nos, lumen vultus tui Domine: dedisti latitiam in corde meo.* Zowieśmy to Prawo *sindere sim, conscientiam*, albo sumnieniem. Arządziliś się długo, według tego Prawa, ludzie żyjący na początku świata? nie: *Omnis caro corruerat viam suam.* wszyscy a wszyscy zepsowali drogi swoje. *non est qui faciat bonum, non est usq; ad unum.* y jednego nieznalazło się dobrego, wszyscy *abierunt post desideria carnis*, na swawolę się udali, rozpuścili tak dalece; że Bog żałować musiał, że człowieka stworzył: *tactus intrinsecus dolore dixit, penitet me fecisse hominem.* Przyszło do ciężkiego karania, przeciwko przestępcom Prawa Przyrodzonego: potopem generalnym świata, musiała się złość ludzka opłokać, rozlaniem wód zupustów Niebieskich. Chciał Bog odnowić, reformować świat, pod tym że Prawem Przyrodzenia: ale y to nieuszło: bo raz zepsowana natura, już się więcej Prawem Przyrodzonym utrzymać nie mogła.

4. Coż czyni Bog? dać Prawo Napisane, *Legem scriptam*, straszne artykuły reformacyi świata, palcem swoim pisze: kazusy okrutne stanowi: za jedno uzbieranie drewek w dzień

święty

święty, kamionować Białogłową, Prawa mniey wiadoma: każe; za jedno szemranie przeciwko Starszyźnie, Maryasiostrę Mojżeszową, y Aaronową, trądem kárze; za bunt ieden, w Obozie Pańskim, za rebeliją; Abirona y Choreb żywo porzecz, że emi otworzoney rozkazuie: oko za oko, szyję za szyję kląść deklaruje. Straszne Prawo, reformacja świata nieznosna! ale y te, iakoby *sanguinea Leges* niepomogły człekowi; aby wzięwszy iako szkapą bez rozumna na kiel, mógł się był umiarkować. *comparatus iumentis insipientibus, & similibus factus est illis: noluit intelligere ut bene ageret.*

5. Przychodzi tedy *Legifer noster*, Prawodawca nasz, przynosząc Prawo Łaski: iako Pasterz obłąkaną owieczkę, na ramiona swoje kładzie: skaleczonego od zboyców natury ludzkiej człeką, na opiekę swoją, naymiłosierniejszy Samarytan bierze: dać Prawo Łaski. a iakoz? Przyprowadzono przed sąd Zbawiciela, Prawodawcę Łaski, Niewiastę ozeżenie Mażeńskiego łoża obwinioną: kiedy przeciwko niej sprawę proponują, y według Prawa napisanego, aby ukamionowana była nalegaia; Pan nachyliwszy się palcem na ziemi pisze: coż takiego? niestetychany nigdy, przed tym Dekret: *qui sine peccato est, primus in eam mittat lapidem.* Kto bez grzechu jest; pierwszy kamień niechay, na nie rzuci. Prawo nigdy przedtym niewidane, na zawsze stanowi: *Nemo te condemnavit, nec ego te condemnabo.* Kogo strona niewzdanie przeciwna, *criminaliter*; Sędzia tego potępić nie może. y owszem gdy komu, nie dowioda, powinien być uwolniony: *vade in pace, & amplius noli peccare. Actore non probante, absolvitur reus.* obwiniona a nieprzekonana Strono idź w pokoiu, strzegac się recydywy śmiertelney. O Prawo! bezprawia nie mające żadnego! ô związki miłości! *vincula charitatis*; nie obciążenia iakiego surowe obowiązki! Pieknie o tym August: *S. T. 10. Ser. 72. de temp. Nos dicimus eundem esse Evangelii misericordissimum largitorem, qui extitit etiam Legislator terribilis:*

F 3

bilis: Lege etenim terruit, Evangelio conversos sanavit: quos ut convertiret. Lege terruerat. Ja przyznawam, że tenże jest Ewangelicę świętej, Prawa Łaski najmiłosierniejszy Dawca, który też był y Prawa Napisanego Prawodawcą straszny: Prawem zastraszył, Ewangelią nawroconych uzdrowił; których żeby nawrócić, Prawem przestraszył. Tenże Aug. stawiając sobie, to ustanowienie Prawa Łaski przez Chrystusa, albo Prawo Ewangelicę jego uważając, pyta się. Czemu Bog Prawo Napisane, palcem swoim na kamiennych tablicach wyrzył raczy, nie napisał; a Zbawiciel na ziemi miękkiej, Prawo swoje, Prawo Łaski pisał? *Scribebat autem in terra:* mowi Tom: 9. *in Evan: tract: 33. c. 8. digito Dei lex scripta est, sed propter duros in lapide scripta est; nunc autem Dominus in terra scribebat: quia fructum quarebat.* Zatwardziłemu iako opoka ludowi, napisał Bog na kamiennych Tablicach Prawo; coż zakorzyć z tego? twardość twardości skruszyć nie mogła; ostrość ostrości nie pomogła: dla czego żali się Bog na wielu mieyscach w Piśmie. *Populus iste dura cervicis est. Scio cervicem tuam durissimam.* Lud ten twardego karku jest. znam kark twój bardzo twardy. Przychodzi z Prawem Łaski Zbawiciel, pisze go na ziemi; czemu nie na opoce? żeby mu praca jego pożytek przyniosła. *in terra scribebat, quia fructum quarebat.*

6. Tu się spytać zgodzi: naprzód jeżeli jest różnica między Prawem Starym, a między Nowym? między Prawem Łaski, a Prawem Napisanym! między Prawem Stározakonnym na Kamieniu wyrzycim, a między Prawem Ewangelij, na sercu wiernych, przez D. S. wylanym? odpowiadam z Doktorem Anielskim *1ma zde q. 106. & sequ.* Ponieważ te oboie Prawa, do jednegoż końca ściągają, stosują się; to jest, żeby za powodem ich, ludzie Bogu zupełnie poddani byli; z tej miary, żadney między sobą nie mają różności: iednakże ponieważ Prawo Łaski usprawiedliwia *iustificat*; czego Prawo Napisane

Napisane uczynić przez się nie mogło: nad to iż Prawo Łaski, jest wypełnieniem tego wszystkiego, co Prawo Stare obiecowowało, figurowało; z tej miary Prawo Łaski, nie tylko przewyższa Prawo Napisane doskonałością, ale się różni daleko od surowości jego, swoją łaskawością, wdzięcznością, y lekkością. *Iugum enim meum suave, & onus leve.*

7. Znowu należyta wiedzieć, jeżeli Prawo Napisane, Prawo Stare, jest całe zniesione przez Prawo Ewangelicę, Prawo Łaski od Chrystusa ustanowione? Do zrozumienia tego trzeba wiedzieć, iż Prawo Stare, trzy części miało: insze należało do Obrzędów, insze do Sądów, insze do spraw y obyczajow znamięnitych. Prawo Obrzędów jest opitane *Levit: 20.* Prawo odprawiania Sądów. *Exod. 21.* Prawo obyczajow, spraw, postępów dobrych. *Exod. 20.* te tedy pierwsze dwoie Przykazania; Prawa Starego, lubo zniesione są, przez śmierć Chrystusową według Aug. Świętego *Epist 19. ad Hieron.* y Hieronima S. *Epist: 11. ad Aug.* atoli przecię Przykazania do dobrych uczynków, Cnot SS. należyte; ile są według Prawa Przyrodzonego, na umyśle naszym wypiatnowanego, postanowione y napisane, nie są zniesione; ale przez Chrystusa dopełnione. *Covar: var. resol. l. 1. c. 17.* Dla czego Chrystus mowi: nie przyszedłem rozwiązywać, znościć Prawa; ale go wypełnić. Zniósł wszystko Stare Prawo Chrystus na Krzyżu, wymowiwszy, *Consummatum est*; oczym y Apostoł: *delens quod adversus nos erat chirographum, affigens illud Crucis.*

8. Zniósł Prawo Stare, do Obrzędów należyte y Sądów; ale Prawo, które należało do uczynków, cnot, y spraw chwaliebnych, *Præcepta moralia* odnowił, y całe we wszystkim doskonale wypełnił; oświadczywszy się: *non veni solvere legem sed adimplere.* Iakosz to wypełnił, uważmy pilnie? Aby Zbawiciel świata, okrył wszystkie ułomności Natury ludzkiej; Krwią swoją zapisał pierwszą rubrykę *Legis Gratie*, Prawa Łaski

Łaski: aby zniósł Prawo Krwawe *Legem Sanguinis*; bierze ułomności Natury ludzkiej wszystkie, *infirmities*; oprócz tych które skłonność, albo *fomite* mają grzechu: *qui peccatum non fecit, nec inventus est dolus in ore eius*. Poności wszystko za nas; pod Prawem rodzi się, Prawem żyje, *factum, sub Lege. non veni solvere Legem, sed adimplere*: mogąc przyjąć Naturę Anielską, przyjął naturę mizerną Ludzką, *nusquam Angelos, sed semen Abraham apprehendit*: wydanemu wyrokowi Cesarzowskiemu, *Exijt edictum à Cesare* dośłyć czyni: na popis do Betleem zanieśiony, między bydlęty, dobry Pasterz na świat się urodziwszy położony: aby Prawu napisanemu grzesznym, w niczym nie uiał; Krwią się dziś, przy niewinnym Obrzezaniu swoim oblewa: posłuszny Matce swojej *Leges Oeconomicas* zachowuje: posłuszny Oycu swojemu aż do śmierci Krzyżowej, *Factus obediens usq; ad mortem, mortem autem Crucis*. do najmniejszego punktu, wszystko co o nim napisano abybył ucierpiał, skutecznie pełni; protestując się przy ostatnim skonie swoim, że się wszystkiemu Prawu przez niego dośłyć stało. *Consummatum est*. Przebito na Krzyżu Bok Zbawiciela, aż natychmiast wychodzi z serca jego Krew y woda. Woda Łaski, omywa Krew Napisanego Prawa. *Vidi aquam egredientem de Templo, & omnes, ad quos pervenit aqua ista, salvi facti sunt*. w Przód się Krwią oblał Chrystus, wprzód Prawo sobie Napisane wypełnił; a potem Prawo Łaski podał nam, publikował. *non ne oportuit Christum pati, & sic intrare in gloriam*. Słuchacze moi, jeżeli chcemy być pod zastoną Prawa Łaski; trzeba wypełnić Prawo Napisane, Prawo obowiązków naszych, powinności. *Ad Signaturam Gratia*, trzeba iść *per Signaturam Iustitia*. Jesteś pod Prawem Stanowi twemu, lub Duchownemu, lub Świeckiemu opisanym? wiążą cię wota twoje, śluby twoje? wiąże Prawo pospolite? wiążą Urzędu twego, Kondycyi twojej obowiązki słuszne, należyte. jeżeli zachowujesz coś powinien,

jeżeli

jeżeli przeciwko temu nie wykraczasz; otrzymasz *Annum Jubilei*, złote Nowe Łato, Odpustu zupełnego; będziesz pod Prawem Łaski Boskiej, Łaski Chrystusowej, pewien Zbawienia twego: boć też na to Prawa postanowione są; aby skutecznie wypełnione były. *Frustra Leges conduntur, si non debita executioni mandentur*.

9. Coż tu rzeczeć Synowie Koronni? *Filij huius seculi, Filij hominum*? u których to złota wolność, nieznac zwierzchności, niebydź pod Prawem, bez prawia wszelkie, bez boiaźni Boga, bez boiaźni karania Prawem obostrzonego czynić: y wypuściwszy swęwoli cugle, zdeptawszy Prawa Boskie y Ludzkie; na wszystkie *Præcipitia* złości wszelkich, oślep biec. *Filij hominum, Filij huius seculi*! Jeżeli Syn Boski chciał bydź pod Prawem, Prawo Napisane wypełnić, *factus sub Lege*, złotej wolności naszej Dawcą; iakoż wy macie bydź, *Filij lucis*, Synami światłości, *Divinarum humanarumque Legum contemptores*? kiedy nie mówię Prawa ludzkie, ale same Prawa Boskie, przykazania Boskie za nie uwas; kiedy u was *sic volo sic iubeo, stat pro ratione voluntas*. kiedy u was to Prawo, co y Paieczyna; muchom tylko, nie bąkom, wystawiona.

10. Zbawicielu drogi! ponieważś nam wszystkim, przy dzisiejszym Prawa pospolitego wypełnieniu twoim, to przykładem twoim pokazał: że inaczej Łaski twojej pozyskać nie możemy, tylko przez wypełnienie Prawa; którym obowiązani Bogu, Zwierzchności naszej, y samym sobie jesteśmy: sprawżę dziś serca nasze do tego: abyśmy widząc coś dla nas uczynić; żeś Prawo niewolnikom napisane, sam na sobie wypełnił: *Formam servi accipiens*: abys nas z niewoli nieprzyjaciół naszych ośwobodźwszy, złotej oney w Królestwie twoim wolności domieścić: spraw serca nasze, abyśmy to wdzięcznością winną zawsze wypłacali, szczerą miłością nagradzali: a ztym abyśmy

G

przez

przez wypełnienie Mandatów twoich, przez zachowanie Prawa każdemu z nas opłanego, Łaskę twoją Bożką, Błogosławieństwo twoje Bożkie, y na ten Nowy Rok, y na wieki otrzymali. Amen.

KAZANIE IV. NA NOWY ROK.

U Panień Zakonnych w Kościele Świętego ANDRZEJA,
W KRAKOWIE.

Postquam consummati sunt dies octo, vt circumcideretur Puer; vocatum est Nomen eius IESUS. *Luc. 2.*

Iako się wypełniły dni ośm, aby obrzezano Dzieciatko; nazwano je. Imię jego IEZVS.

Syn Boski wziął grzesznika osobę, dla Dusze ludzkiej: a ona mu co za to?

1. *Iakoż mowić o obrzezaniu Pańskim! kiedy y sam Ewangelista nie odważył się na to.*
2. *Czemuż to? bo się tu Syn Boski pokazał, w oczach Boskich grzesznikiem.*
3. *Kważmy to, co uczynił Syn Boski dla Dusze ludzkiej: a ona co dla niego?*
4. *Obrzezanie postanowione było, na obmycie grzechu pierworodnego. Chrystus żadnego, ani pierworodnego, ani uczynkowego nie mógł mieć.*
5. *Labo wziął defekty nasze, te tylko które mu służyły, do odkupienia naszego; ale nie wziął tych, które do grzechu skłonnym czynią.*

6. Cze-

6. *Czemu ieszcze Chrystus nie mógł z grzeszyć? bo grzech rodzi się z błędu, Chrystus jest Mądrość.*
7. *Ten tedy bez grzechu będący, iako się to głęboko uniza! kiedy iako grzesznik obrzezanie ponosi.*
8. *Heroiczne Akty podobne Mojżesza, Apostoła Świętego, Mąryny Panny; cień to.*
9. *Tak wielkie poniżenie się, czyni dla Dusze ludzkiej Syn Boski.*
10. *Ktoż to czyni dla kogo?*
11. *Iakoż mu miłością oddać, Oblubienicę jego Duszę ludzką, taką miłość jego?*
12. *Podłże murzynko do tej łąznie, wzywaj Imię Oblubienicy twego, odnow się na ten Nowy Rok.*
13. *Ktoż się dziś nie wzruszy do gorącej miłości Boga, taką miłością jego, takim oświadczeniem wzbudzony?*



- I. *Mowicze, czy milczeć raczy? Eloquent, an si-
leam? Iakoż mowić, iako co powiedzieć o
tym? czego dziś, y sam Ewangelista Pański
nie śmiał opowiedzieć, niezdolał wymówić:
tylko to, co się dziś z Chrystusem Zbawicie-
lem stało, słodkim jego Imieniem Iezus pokrył. vt circumci-
deretur Puer, vocatum est Nomen eius IESVS. Aby obrzezano
Dzieciatko, nazwane jest Imię jego Iezus. Nie mógł znieść,
wymówić nie mógł Ewangelista tej przykrości, tej gorzko-
ści przenikającej; ktorey dziś fasciculus myrrha dilectus, snop-
czek mirthy w pieluszki związane, ukochany dusze wierney
upila: niemógł wymówić! horruit Euangelista, Infantulum in-
nocentem, nota & cauterio subijcere circumcissionis. Nie śmiał,
nie odważył się Ewangelista wydać, wyznaczyć piorem swo-
im, Niemowlątka niewinnego, na obrzezanie krwawe, y
boleśne zranienie. Vczony Salmeron tom. 3. tract. 36. Nie-
śmiał rzec Ewangelista, obrzezano Dzieciatko; ale tylko:
przyszła czas, aby obrzezano Dzieciatko. Więc kiedy się
rodzi*

G2

rodzi na świat Zbawiciel, aż tam wszystko *exactly*, doskonale opisać tenże Dzieciopis Pański: stało się prawi, wypełniły się dni, aby porodziła Mátka Boska; y porodziła lednorodzonego Syna swego, y w pieluszki go uwinęła, y w żłobie go położyła. Czemuż dziś tylko mowi: iako spełniły się dni, aby obrzezano Dzieciatko; czemu daley co się stało z nim, czy go obrzezano, y iako, nie mowi o tym, czemu milczy? *horruit*. w żłobie pokazać, opisać Syna Boskiego, nie jest to, bezserdeczney ducha poćiechy, y rokoszy. Ktożby niechciał z Apostołem patrzeć na one ludzkość Syna Boskiego w żłobie? *Apparuit benignitas, & humanitas Dei nostri*. Ktożby nie chciał z Oblubienicą widzieć tam, y miłe ucłować, we żłobie złożonego Braciśzka swego, pokarmu piersi Mátki moiej zażywiającego. *Quis mihi te dei Fratrem meum, sugentem ubera Matris meae*. Ale dziś widzieć Słowo wcielone, Krwią przy obrzezaniu swoim zapisane; słyszeć Niemowlatko rozwliwie płaczące, uważać wielce bolejące; ciężkisz to sercu sztych, cokolwiek ludzkości mającemu. *Horruit*. Nie dziwiuie się, że o tym Ewangelista milczy. *Ingentes cura stupent*.

2. Czemuż to przecie Ewangelista Pański, opisawszy Narodzenie Syna Boskiego, tak dostatecznie; o dziśieyzy Tajemnicy nie nie mowi? A wymówić że to? *quid dicam?* Toć już kiedy święte usta, tego zamilczwały; mnie niegodnemu, *vir pollutis labijs ego sum*, opowiedzieć to dziśia przyidzie; na zawstyżenie moje większe, którym tey gorzkości Synowi Boskiemu, grzechami moimi był przyczyna: żeby tak dziś wylana Krew Zbawiciela, tym skuteczniej obmyła, wszystkie grzechy moje: a Słodkosć Imienia iego, wszystkie gorzkości ust nieprawych ośłodziła, na opowiedzenie tey Tajemnice. Tak tedy mowię o tym: Chrystus Zbawiciel świata, przy Narodzeniu swoim, pokazał się ludzkości, y dobrośliwości przeciwko nam niepojętey pełnym: *apparuit benignitas*

gnitas & humanitas Dei nostri, a zątym Niemowlatkiem niewinnym, niepokalanym, świętym, *Puer datus est nobis; innocens, impollutus, sanctus*: przy obrzezaniu zaś swoim, pokazał się obrzydzonym w oczach Boskich, y ludzkich grzesznikiem. *In similitudinem carnis peccati*. czego, *horruit Evangelista*, nie zmoł wymówić Ewangelista Pański.

3. Wczmiemy to, na ten Nowy Rok, do uwagi sobie: naprzod, do czego to przywiódł, dobroć Syna Boskiego nieskończona; że przyiał grzechu pościć na się. *In similitudinem carnis peccati*: druga, iako to wszystko Syn Boski uczynił, dla Obiubienice swoiej, Dusze ludzkiej: trzecia, iaką mu to wdzięcznością oddawała, y oddać też Oblubienicą iego. Będzie to na chwałę Twoię Zbawicielu świata, y Mátki Twoiej Niepokalanej Panny, w Imię słodkie wásze, Iezus MARYA.

4. Co do pierwszego uwagi dziśieyzey punktu, ćwiczony w sekretach Nauki Boskiej, Doktor Anielskiego dowcip, nie moł tego poiać; iakoby to bydl mogło, aby Zbawiciel świata Chrystus, miał podlegać Prawu Obrzezania: aby ołnego dnia, po Narodzeniu swoim, taką surowość grzesznym przykazana, według Ustaw Starego Zakonu, miał na sobie ponieść; y tak mowi 3. *quäst. 37. articulo 1. Circumciso est ordinata, in remedium originalis peccati. Christus non contraxit originale peccatum*. to jest, Prawo Obrzezania ordinał Bog na zleczenie, na obmycie przez krew, pierworodnego grzechu; ale Chrystus nie zaciągnął na się, pierworodnego grzechu; iakoż tedy miał podlegać Prawu, grzesznym tylko napisanemu, sam będąc bez grzechu? *Qui peccatum non fecit, nec inventus est dolus in ore ipsius*. Przeciwko temu, luboby kto rzekł z Pawła Świętego: *Omnes in Adam peccaverunt*. Wszytcy potomkowie Adamowi grzech popełnili, są winnemi grzechu, są zmaż pierworodną zarażeni: aleć to o innych ludziach powiedziano, nie o Chry-

rusie: a ztym ani o Matce iego. *Propter Privilegium preservationis*; abo iako inși mowią: *Exceptionis à communi lege*. Bo lubo *secundum corpulentam substantiam*, szedł od Adama Chrystus, z Naczystszej Krwie, Niepokalanie poczęty Matri swoicy zrodzony; nie szedł iednak od Adama, *secundum seminale propagationem*: bo z Ducha Świętego, nie z Męża; z Panny przed porodem, z Panny przy porodzie, z Panny po porodzie poczęty, y narodzony. Tak Święty Augustyn *super Gen. quasi. 19.* uczy. Nie miał ani mógł mieć, żadnym sposobem, grzechu pierworodnego Chrystus; toć jeszcze tym więcej nie mógł mieć, ani uczynkowego. *Qui peccatum non fecit, nec inventus est dolus in ore ipsius.*

5. Lubo to bowiem Chrystus, wziął defekty ludzkie, których grzech był przyczyną, przyiawszy Naturę naszą; nie wszystkie iednak wziął ogółem defekty nasze, których grzech jest przyczyną, y które do grzechu nas prowadzą, skłonności czynią; ale wziął tylko te defekty, ułomności, które mu potrzebne były, na dosyć uczynienie za grzechy nasze: abo które mu potrzebne były, na pokazanie prawdziwej Natury iego ludzkiej: to jest, narodził się Syn Boski Niemożliwym, płakał, pokarmu pierśi Matri swoicy żążywał; aby pokazać, że był prawdziwy Człowiek. *ad demonstrandum veritatem naturae humanae*. Tenże przy dzisiejszym Obrzezaniu swoim, cierpiał boleśnie; opowiadając Ewangeliją swoją taknął, pragnał, ciężko sętygował się; *querens me sedisti lassus*; okrutnie na Krzyżu zamordowany umarł. *redemisti Crucem passus*. Dla tego, żeby za grzechy nasze, sprawiedliwości Boskiej, nad zamiar dosyć uczynił. *ad satisfaciendum pro nobis*. Tenże iednak Zbawiciel, nie wziął defektów naszych, z grzechów *immediate* pochodzących, y do grzechu nas prowadzących: iaki jest *fomes peccati* w nas zostający, podniata do grzechu, skłonność do złego zepsowanej Natury naszej. Nieprzystalo to Chrystusowi, Zbawicielowi świata: należało żeby

to żeby był bez takich, z grzechu pochodzących defektów: *Talis enim decebat, ut esset nobis Pontifex, sanctus, innocens, impollutus, segregatus à peccatoribus, & excelsior calis factus. ad Hebr. 7.* Tak należało, aby był najwyższy Kaptan nasz, święty, niewinny, niepokalany, od grzesznych odłączony, y nad same nieba wyższy. Wziął defekty insze, *ad satisfaciendum pro nobis, ad comprobandum naturae humanae veritatem*; ale *potentiam peccandi*, sposobność; skłonności do grzechu nie wziął. Dla czego, niepodobna mu było zgrzeszyć; a ztym nie słusza, Prawu przeciwko grzechowi napisanemu podlegać.

6. Przyczyną jeszcze tego, że Chrystus Zbawiciel świata, nietylko nie był grzeszny; ale y zgrzeszyć żadnym sposobem nie mógł: bo grzech nie może być bez błędu, bez głupstwa, zaślepienia rozumu ludzkiego. *Errant qui operantur malum*. Mędrzec powiedział, y wskołał wyższych nauk ucza: *Non potest esse peccatum in voluntate, nisi sit error in intellectu*. Nie może wola ludzka na grzech zezwolić, puki rozum nie pobłądzi. Ale Chrystus Zbawiciel świata, jest Mądrość nieskończona. *In quo sunt omnes thesauri sapientiae, & scientiae absconditi. ad Coloss. 2.* w Chrystusie mowi Apostoł, są wszystkie skarby mądrości, y umiejętności zachowane, zakryte. Iakosz tedy w tym skarbie mądrości, miał się znaleźć błąd iaki? iako miał Chrystus, Mądrość wieczna zgrzeszyć, który żadnemu błędowi, żadney do grzechu nie podlegał z Natury swoicy skłonności. *Qui peccatum non fecit.*

7. Ten tedy tak święty, tak niewinny, tak niepokalany, od grzesznych oddalony, y nad same nieba wyższy; patrząc, myśz, iako się dziś unia? iako się Prawu grzesznym tylko napisanemu, poddać? iako się obrzydzonym, w oczach Boskich grzesznikiem, pokazać nie wzdyga. *Non horruisti!* kiedy na omycie grzechu, którego żadnego nie miał; krwawe Obrzezanie, iako grzesznik, ochotnie cierpi, dobro-

wolnie

wolnie przyjmie. *Oblatus est quia, ipse voluit.* Zadumiawszy się nad tym, Izaiasz Prorok, w Rozdziale 53. woła. *Quis credidit auditui nostro?* czy podobnasz to do wierzenia, do pojęcia komu, co powiem? *cum sceleratis reputatus est, & ipse peccatum multorum tulit.* Syn Boski Wcielony, z grzesznikami i polnie poczytany jest, y wszystkich nas grzechami, sam ieden obciążony. *Quis credidit auditui nostro?* Czy podobnasz to do wierzenia, do pojęcia, co mówię?

8. Wielka była odwaga Prawodawcy Mozyesza, kiedy się oświadczał przed Bogiem; że chciał grzech złośliwego ludu swego, śmiercią swoją wypłacić: *aut dele me de Libro tuo, quem scripsisti.* Wielka nie młocę, y Apostoła Pańskiego gorącość, kiedy za Bracią swoją wyklętym bydz; z Łaski Pana swego, za grzechy cudze, wypasć niewzdrygał się. Aleć to, *in voto* tylko, w oświadczeniu tylko, nie w rzeczy samey stało się. Iako owo, kiedy się Uczniowie Pańscy świadczą: *tamuis & nos, & moriamur cum eo.* podzmy prawi, y my, y ginmy przy nim: *etiamsi oportuerit me mori tecum, non te negabo.* By też y zginać przy Tobie Panie, nie zaprę się Ciebie. Aż kiedy przytżło do potrzeby, wszyscy chorągiew zwinieli: *omnes relicto eo fugerunt:* rozproszeni iako owce postrachane zostali. *& dispergentur oves.* Nie tak Chrystus, w rzeczy samey, sam iedyny prawdziwie, grzechy ludu wszystkiego przyjął na się: *Ipsę peccata nostra tulit:* stał się dziś przy Obrzezaniu swoim, na podobieństwo grzechem pierworodnym człowieka zarażonego: *in similitudinem carnis peccati:* kiedy to znośi dobrowolnie, ciała swego niemowlęcego uciążenie, umartwienie: które tylko na zgładzenie grzechu pierworodnego, było naznaczone. Grzechu żadnego nie znając, *qui peccatum non fecit;* grzechu winę wypłaca. Y onę za cudo iedno, z największemi nieporównane Heroicznemi dziełami, wystawiamy sobie świętą Marinę Pannę: w Habićie męskim, między Pustelnikami Świętymi,

Puśtyń

Puśtyń Wschodnich ukrytą. Ktora, Anioł czystością niepokalaną, grzech obelżywy cudzy, na się przyjęła; y Syna cudzego, złe z rodzonego, iako własny Ojciec iego, wybrana bułką chlebą, przed fortą Kłajztoru, z ktorego ią iako zbrodnię naywiększego wygnano, przez lat trzy karmiła, wychowwała; iako grzesznica winowayczyna wielka, takie udęczenie, zelżenie, pokuty tak ciężkie, dobrowolnie y ochotnie znośiła. Aleć y ta dzielność, tak mężney Błogłowy, ktorey znaleźć drugiey, y godnie oszacować niepodobna: *Mulierem fortem quis inveniet? procul & de ultimis finibus pretium eius.* ta mówię odwaga, coż to jest, do porównania z akcją dziśieyszą Chrystusową? ktora wszystkie czyny ludzkie, by naświetsze, by naywyższe przeważa, nieskończonością izącunku swego, y zasługi przed Bogiem. *Quae comparatio lucis ad tenebras? finiti ad infinitum nulla proportio.* Jakież może bydz porównanie, światła do ciemności? iako skończoność, z nieskończonością, na iedney szali ważyć się poważy?

9. Drugi punkt uwagi naszej, na to Nowe Lato. Dla kogoż to tak wielkie wyniszczenie, tak ciężkie pogardzenie przyjmie, Zbawiciel świata, Iednorodzony Syn Boski? dla ciebie, ukochana Iedynaczko iego, Gołębico iego, Przyjaciółko, Siostrzo, Oblubienico iego Duszo ludzka. *Una est Calumba mea, Amica, Soror mea Sponsa.* Dla ciebie iedyney, wydał się na obelgę taką, na rześ taką Baranek niewinny, Baranek niepokalany. *Qui tradidit semetipsum propter me.* Apostoł mowi. Wyśzedł z Nieba iako Oblubieniec z żoźnice swojej, *tanquam Sponsus procedens de thalamo suo:* opuścił Oycą swego, żeby się z tobą z iednoczył: *propter hoc relinquet homo Patrem, & Matrem, & adharebit uxori:* na co Święty Paweł tak mowi: *Sacramentum hoc Magnum.* O wielkisz to Sakrament, Tajemnica niepojęta, ziednoczenie się Chrystusa z Kościołem swoim, z iednoczenie się Boga z duszą ludzką. *Sacramentum hoc*

H

magnum

magnum. wyniszczył się ze wszystkiego, *exinanivit semetipsum*; żeby cię iedną sobie ukochaną pozyskał: wszystkiego pozbył, aby cię iedyną perłę swoją znalazł, y drogo zakupił. *vendidi omnia, & comparavi te.*

10. Ale któż to uczynił, uważmy ieno, y dla kogo? Pieknie bardzo *Abbas Cellen lib. de panibus cap. 21. Sponsus gigas magnitudine, sol pulcritudine, leo fortitudine, abyssus scientie profunditate, Deus aternitate.* Uczynił to Oblubieniec, dla Oblubienice swojej, Syn Boski dla Dusze ludzkiej, olbrzym wielkością, słońce pieknością, lew męžnością, przepaść umiętności głębokością, Bog wiecznością. Dla kogosz? dla Oblubienice swojej, Dusze ludzkiej: która coż to jest? Dziecko iedno lat niedożyłczością, drobiazg ieden niedorodną szupłością, kopciuchą iedną przygorzałą, Murzynką koloru śniadością: białogłową ułomnością, głupia nader wżytką iey umiętnością. Dla takieyże to nikczemnice, dla takiey lichoty, y pomietła iednego; także się wyniszczył, tak unżył: dobrotliwy moy Panie? Coż to jest moy Boże ten człowiek? żego tak ważył sobie, że go tak do serca przykładasz sobie? *Quid est homo, quia reputas eum? aut quid apponis erga eum cor tuum?* Pieknie bardzo *Epiphanius S. heresi. 55. Obtulit se, ipse Victimam, ipse Sacrificium, ipse Sacerdos, ipse Altare, ipse Deus, ipse Homo, ipse Rex, ipse Pontifex, ipse Ovis, ipse Agnus: omnia in omnibus factus pro nobis, ut nobis vita, omnibus modis fieret.* Oddał się Oblubienicy swojej, Duszy ludzkiej, Syn Boski, ofiarował się iey, sam będąc Ofiarą, sam Podarunkiem, sam Kaptanem, sam Ofiarzem, sam Bogiem, sam Człowiekiem, sam Krolew, sam, naywyższym Biskupem, sam Owieczką, sam Barankiem, wżytkim we wszystkich rzeczach. Stał się dla nas: aby nam, wszelkiemi sposobami był żywotem.

11. Trzeci punkt uwagi naszey na ten Nowy Rok. Iako też ta, tak ukochana Oblubienica, oddając tę miłość Oblubieńcowi swemu, Duszą ludzką Zbawicielowi świata, Synowi Bo-

wi Boskiemu. Iako? chcesz wiedzieć? oto skarzy się na niewdzięczność iey, u *Ieremiasza Proroka 31. n. 22. Quousque delicias dissolueris filia vaga,* A pukasz się rozpasywać będziesz, na wszystkie rokoszy, na swawolę twoię, Corko tułaczko o-błędliwa? *Quia creavit Dominus novum super terram.* A niewidzisz że, co to Bog dla ciebie uczynił, na ziemi nowego? iako Nowy Rok zaczyna dla ciebie, iako się dla ciebie Człowiekiem narodził Syn Boski, iako się Krwią własną dla twego niewstydu, dla grzechow twoich, o to dziś zaruemienil, y oblał niewinny Baranek dla ciebie? *Vt circumcideretur.* Nie widzisz że tego, nie chcesz pojąc tego y uważać? *Noluit intelligere.* Więc się szczył, że Syn Boski, Iezus nayśrodszy, jest Oblubieńcem twoim, Krwią zboczonym; *Sponsus Sanguinum tu mihi es;* czemuż dziś nieofuszył? Leż Iego? czemu nie utulił, użaleniem się pobożnym, boleśnego tkania, y wzdychania iego? czemu w serce twoie, nie zbierziesz płynącej Krwie z zranienia iego? Przechwalał się, że Ukochany twoy, świętny jest białością liliową, kwitnący rumianością różową; *Dilectus meus candidus, & rubicundus.* czemuż na niego ostre gozdzie, włocznie hartowne, ciernie przebiłające Głowę Iego, wsćiekła okrutnico, tak wielokroć gotujesz? z Piekności przechwalał się twoicy, że cię przypaliło słońce; *nigra sum, sed formosa, quia decoloravit, me sol.* Godne zaśle takiego przymiotu, takie zalecenie! y swojej ułomności, z ust własnych pochwała. *Egregiam vero laudem!* wystawiając się oczom ludzkim ustrawicznie; na znikome wemgnięciu oka światowe łasności, blaski, otwartym wzrokiem zapatruiąc się bezpiecznie; upałow świata tego niewystrzegając się pilnie; cerę dobrą strącić, z czoła przetartego publicznemi widokami, wstydu niewinności, rumieńca kwitnącego pozbyć; y ieszcze się z tego chełpić; *nigra sum sed formosa, quia decoloravit me sol;* zgodna do pochwały materia! *Egregiam vero laudem!* Przyczrzyj się ieno przyczrzyj; we zwierciadle sumnienia-

twego! a obaczysz, żeś ty to głównią, z ogniów piekielnych, łaską jego wyrwana. *Quia de inferno inferiori eripuisti me.* Obaczysz, żeś ty to wszystką, brzydkim trądem zarażoną, *nie formosa*, ale wszystką *leprosa*: obaczysz żeś ty to, plugawych wieprzow młotem, z marnotrawcą onym, y ty niemniejsza lichota, dosyć mizernie nątkana. *de siliquis porcorum impleri cupiens.*

12. Ey obacz się, zacząnij życie nowe! a to masz łąźnię krwawą Oblubieńca twego, na wszystkie brudy twoie, na wszystkie zaraźliwe trądy twoie; czemuż iako upragniona łani nie bieżysz, abyś się wniewożyła? *sicut ceruus ad fontem aquarum.* Oto masz słodki pokarm, ustom twoim, na tym drzewie żywota; czemuż pod cieniem jego nie zasiadasz, czemu go w ustach twoich nie smakuiesz sobie? *sub umbra illius sedi, & fructus eius dulcis gutturi meo.* *Quousq; dissolueris?* pukisz się rozpływać, puki między stworzeniem błakać będziesz; oddalając się od Stworca twego, *Filia vaga*, tułaczko Corko, owco obłudliwa. *Erravi sicut ouis.* Ergo saltem a modo voca me: *Pater meus, dux Virginitatis mea tu es.* Już że też przynamniej dziś, na ten Nowy Rok, przyznaj mnie, prawi, za Stworcę, Boga, za Oycę twego prawdziwego, za Wodza, za Opiekuna Panieństwa twoiego. Gdyż ia ciebie dziś, tym pierścieniem, w koło toczyć się zaczynającego Nowego Roku, chcę na wieki zaślubić sobie. *Sponsabo te mihi, in sempiternum.*

13. O iako to pełne miłości, Oblubienca Dusz naszych, Boga naszego słowa! któryś kamień, na obrzezanie Chrystusa, tak zatwardziały, że się dziś nie skruszy? że się od Słońca tego, taką miłością gorącą, w serce nasze ugadzałego, iako wolk, nierozpłynie? *Fili hominum, usquequod gravi corde?* Synowie potomkowie ludzcy; a pukisz w zakamiatości serca waszego, obierać się będziecie? Hey Duszko prawowierna! na takie oświadczenia Oblubieńca twego, dla ciebie oto dziś krwią zbroczonego, *Sponsus sanguinum*: porwij się, przetrzyj sobie

sobie oczy! *surge qui dormis.* Uważ Duszko ludzka, coś powinna oddać, Zbawicielowi twemu, Oblubieńcowi twemu. *Quid retribuam Domino, pro omnibus quae retribuit mihi?* weźmy kielich terca twego, zbierz dziśieyszą wylaną dla ciebie Krew jego: *Calicem salutaris accipiam*: a zątym yusty, y wszystkie mi siłami ducha twego, wzywaj dziś na zawsze, słodkiego Imienia, przez gorzkość dziśieyszą nabytego; wzywaj Imienia, Pana, Stworca, Oblubieńca, Oycę, Dobrodziecia twego. *Et Nomen Domini inuocabo. Amen.*

KAZANIE V. NA NOWY ROK.

U Pánien Zakonnych Kláštoru S. Andrzejá,
w KRAKOWIE.

Vt circumcideretur Puer. *Luca 1.*

Aby obrzezano Dzieciatko.

Sume aurum, & argentum, & facies coronas, & pones in capite. Ies u. Zach. 6.

Weź złota y srebra, a zrobisz Korony, y włożysz na głowę Iezusową.

Koroną, wieniec Zbawicielowi, na złotosrebrnym łubku zaczynającego się Roku; za niewymowne przeciwko nam, dziś y zawsze oświadczone Dobroczynności jego.

1. Kiedy Pan Iezus w pieluszkach, dziś Krwią swoją upurpurowanych, iako Krol w Diademie; czemuż mu Prorok, złote srebrne Korony kłaść na głowę każe?
2. Widział Prorok, że oprócz Diademą, godzi się dziś od nas, ozdobić wszystkich pomysłnych: bo wszystko dla nas cierpi.

3. Godzien wszystkich ozdób Baranek niewinny, kiedy niepodlegając
Práwu, chciał bydz obrzezany: aby nam wiarę utwierdził
tego, że się dla nas stał Cztekiem prawdziwie.
4. Chciał usłanować Práwo, aby nas Právą posłuszeństwa nauczył.
5. Zeby nie dał zgorzelenia Żydom; y nam przykład zostawił.
6. Zebyśmy y my cierpieć, za grzechy niechronili się.
7. Chciał cierpieć Głową, żeby członki u zdrowione były.
8. Zeby się pokazał Synem Dawidowym, co máia czynić Ducho-
wni przykładem jego.
9. Vczynił zeby go nie miáno za obtudę; kto Právą niepełni, obtu-
dąto, nie Człowiek Duchowny.
10. Vczynił, aby się pokazał Oblubienicy swojej, Duszy ludzkiej
Candidus & rubicundus.
11. Za taką miłość, coż Duszą nabożna powinna Chrystusowi?
12. Ktore to są Korony, ktorých od nas pragnie Chrystus?
13. Z czego, z iakiego kwiecia, na złotosrebrnym tubku, te wieniec,
Korony dla Chrystusa.
14. Wypetnieś Práwo Pánie, dla mnie; átoży ja zachowam go dla
miłości twojej, dobrymi postępkami będęć wił Koronę.

Aby obrzezano Dzieciatko. *Luca 1.*

Wzē złotą, y srebrą, á zrob Korony, y włoż na głowę
IEZUSOWĄ. Zach. 6.

Kiedy pieluszki, purpura Krwie niewinney, pier-
wszy raz dziś rozlaney zafarbowane; miasto Di-
adema, z wiązki głowy Krolewskiej, Macocha ra-
czej nie Mária prawdziwa, Synagoga Żydowska,
Salomonowi nieskończoney mądrości, Ecce plusquam Salomon
hic, Zbawicielowi świata nowo Narodzonemu, przy obrze-
żaniu dzisiejszym gotule; *ut circumcideretur Puer: y wtey go*
Koronie jego, wszystkim na widok publiczny wystawia;
videte Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater
sua;

sua; obaczcie, prawi, Krolá Salomona, w Diademie, w
związce głowy jego Krolewskiej, którą go, z pieluszek pur-
purą Krwi rozlaney zafarbowanych zrobioną, ukoronowa-
ła Matka jego; coż to jest, że Prorok Pański rozkazuje nam;
abyśmy złote srebrne Korony robili, y na głowę jego kła-
dli? wezmij złotą, srebrą, z rob, Korony y włoż na głowę
IEZUSA na świat przychodzącego. *Oriens Nomen eius.* Co
nowo Narodzonemu Pánu nazemu, przy szarłacie Krole-
wskim, po złotey Koronie? ktorego głowa szczerę, nay-
przednieysze złoto. *Caput eius aurum optimum.* Co po nie-
wiem iakich tam ozdobach srebrnych, ábo kleynotach by
naydroższych, na apparatus Pańskiego Maiestatu jego? w kto-
rym wżytka zupełność skarbów Boskich złożona zostać.
In ipso inhabitat omnis plenitudo Diuinitatis corporaliter. Colos. 2.
In quo sunt omnes thesauri sapientia, & scientia absconditi. Kto-
rego, Koroná Krolewska, wszystkiego Niebá ozdoba; pálu-
dament, szará Pańska, męztwo; pás rycerski, Tosone, *Vellus*
aureum; cnota, moc, nieprzełamana siła. *Dominus regnavit*
decorem induit, indutus est Dominus fortitudinem, & praeinxit se
virtute. Uciekł na puszcza, przed osławioną Krolewką
Koroną, *fugit in montem solus;* nie przyszedł, aby mu służono;
ale żeby wszystkim służył. *Non veni ministrari, sed ministrare.*

2. Racya tego jest: obaczył tu Prorok, iako ten Pan,
nie dla siebie przyszedł na świat; ale dla nas niewdzięcznych
Poddanych swoich; y iako, nad obowiązek swoy, od Oycá
włożony; aby za nas w dojrzałym wieku umarł; nieczeka-
jąc tego, oto zaraz pierwszych dni Dzieciństwa swego, chciał
cierpieć, Krew niewinną przeleć. Dla tego Prorok Pański,
nad te ktore ma od Oycá swego ozdoby, z Nayśłodzszym
Imięniem Iezus sobie dał; *Dedit illi Nomen, quod est supra o-*
mne Nomen, ut in Nomine Iesu omne genu flectatur. chce y na-
pomina wszystkich nas: abyśmy mu złote, srebrne, á za ym
wszystkie inżce, Głowie jego Nayświętszey należyte Pańskie,
Krole-

Krolewskie ozdoby, dnia dzisiejszego oddali. Uczyniemy to nąpomnienie Prorockie ohotnie, z miłości Synowskiej, nie zboiażni niewolniczey, *filiali non feruili timore*, przeciwno Tobie, miłościwy Panie Natz, nayśłodczy Jez, Krolu wieczney chwały, na zbawienie świata, Nowo Narodzony. Skroniom twoim Pańskim tyle koron, tyle ozdob, ile możność ułomnych sił naszych znieśie, z gotuiemy, ofiarować będziemy. Godzienś tego Baranku niewinny, na rześ okrutney śmierci twoicy, dzisiejszym obrzezaniem twoim iuż wyznaczony. *Lecha hostia*: żebyć nie tylko Sędziacy Niebiescy, Korony swoje pod nogi rzucali; ale żeby wszyscy ziemianie; a naypierszey ci, ktorych koroną iesteś, *Iesu Corona Virginum*; żebyć na złotofrebrnym łubku, korony zaczynającego się Roku *Corona Anni*, wieńce pełnym Rąiem kwitnące, złote srebrne Korony ofiarowali: kiedy nie z potrzeby twoicy, ale z potrzeby naszej własney, y to dzisiejsze rozlanie Krwie Niemo- wlecey twoicy, ohotnie ponosisz. Co dalszą mową od Ciebie Słowo Wieczne uproszona y wzięta, chcę pokazać: na wielką chwałę Twoię Zbawicielu świata, Krolu nad Krolmi, Panie nad Pány. w Imię nayśłodsze twoie.

3. Godzienś tego Baranek niewinny, aby kiedy nam, ten okrag, tę Koronę Nowozaczynającego się Roku, Krwią twoią naydroższą dziś wylaną, pieczętuie, znaczy; kiedy dla zbawienia naszego, z poczynającym się Rokiem, cierpieć tak wiele zaczyna: godzienś, aby był od wszystkich nas, wszelkim pomyslnym sposobem, *in Capite Anni*, na Nowe Lato: *in Capite Agni*, na Głowie iego świętey ozdobiony, uwienconwany, ukoronowany. *Dignus est Agnus &c. facies Coronas &c.* A czemuż? bo to wszystko, cokolwiek czyni, co cierpi, nie dla siebie, nie z twoicy przyczyny; ale dla nas samych, dla własney przyczyny naszej, wszystko czyni, wszystko cierpi. Czego dowod taki. Jednorodzony Syn Boski, przed wieki z Oycą, bez Mátki zrodzony; w cześie z Mátki bez Oycy, z Duchá Świętego cudownie poczęty, y na świat wydany; nie podle-

podlegał żadnym sposobem Prawu, tym tylko, ktorzy się w grzechu rodzą, napisanemu; czemuż się na tę rześ Baranek niewinny wydać? czemu Obrzezanie, ktore dla oczyszczenia z grzechu pierworodnego naznaczone było, *Iesus Agnus sine macula*, Baranek niezmazany odbiera? odpowiada na to pytanie Doktor Anielski 3. q. 37. Uczynił to Chrystus, aby był utwierdził gruntowną wiarę naszą w tym, że prawdziwie dla nas wziął ciało ludzkie nasze, że się Człłkiem stał: *ad comprobendam Carnis sue veritatem*: iako też y Tomaszowi niedowiarkowi, w Rany swoje po Zmartwychwstaniu, rękę włożyć kazał: *mitte manum in latus meum*: aby go był utwierdził w Wierze, iako w Ciele prawdziwym y umarł y z martwych powstał. Uczynił y dla innych przyczyn według tegoż Doktorá, o ktorych niżej: a wszystko uczynił dla samych nas, dla naszej przyczyny. Co uważywszy, tym ohotnicy y skuteczniey, twarde, zacięte sercá nasze skłonić, do winney, przeciwno tak Dobrotliwemu Panu, wdzięczności powinniśmy: stárájąc się wszystkimi duchá naszego siłami, abyśmy dziś, tysiąc Koron drogich z robili, tysiąc wieńcow Mánu kwitnącego uwili, y na skronie Niemo- wlecey iego, zoddaniem mu wiernego Poddánstwa naszego, y czci Boskiej włożyli. *Facies Coronas &c.*

4. Obaczmyż tedy te Obrzezania Pańskiego, dalsze inſze przyczyny. Święty Augustyn słóńce Doktorow. *lib. 6, contra Faustum c. 2.* Tątemnice tey przyczyny daie taką: *In reuerentiam legis circumcidi voluit*: dla tego chciał byđz obrzezany, Zbawiciel nasz drogi; żeby uszanował Prawo Boskie, Obrzezanie rodzącym się Działkom nakazujące. *Omnis Christi actio est nostra instructio*. każdy postępek Chrystusow nie dla niego, ale dla nauki naszej, tenże Doktor mowi. Niebył podległy Prawu Prawodawcy nasz; *Princeps supra legem*; a przecię tak przestrzegał, tak szanował Zakonu Pańskiego; że go w naymnieyszym punkcie nieuchybieł, we wszystkim go

choć zwyłaniem Krwie, choć zboleścią niewymowną za-
chował. A nasze obowiązki Duchowne, owe święte Ar-
tykuły Reguły święty, Reformacyi świętych, co rzeką?
kiedy miasto oberwancyi, miasto uszanowania, miasto za-
chowania; w srogiem gdzieś zapomnieniu, choć ledwo
nie wczorajsze leża. *Omnis Christi actio, &c.*

5. *Dionysius Carthusianus* mowi: Dla tego Dzieciąt-
ko, drogi Jezus, chciał byś obrzezany; *ut evitaret Iudo-
rum scandalum*; żeby nie dał Żydom z Siebie pogorszenia.
To Prawodawca nasz *Legifer noster*, który miał Prawo w rę-
ku swoim, nie był mu obowiązany; a my, których tak ści-
śle Prawo Boskie, Stan Duchowny, Zakon święty, do wszel-
kiego obowiązku skromności, Zakonności, wstrzemięzliwo-
ści, co rzeczymy? kiedy tak srodze świeckościami, nie Za-
konnościami naszymi, porywczewościami; tam gdzie wszelka
skromność, Zakonność, byś powinna, y Boga y ludzi ura-
żamy.

6. Tenże pomieniony *Dionysius Carthusianus* mowi zno-
wu: *Circumciditur propter uniformitatis commendationem; ut &
nos singularitatem vitemus, ne pro peccatis nostris puniri spernamus.*
Pan Jezus lubo grzechu nie miał żadnego; *In quo peccatum
non fuit*; w karaniu iednak, y boleści za grzechy nasze, chciał
być towarzyszem naszym, ci chciał cierpieć z nami: żebyśmy
otóbkow [żadnych y my nie czynili, y przed karaniem za
grzechy nasze własne nie stronili: iako Adam uczynił, kto-
ry zgrzeszywszy; aby się był karania uchronił, na Niewi-
stę wżycie winę złożył. *Mulier quam dedisti mihi sociam, de-
dit mihi & comedi. Imputare sibi Adam peccatum noluit, quan-
da culpam in alteram refudit.* S. Grzegorz mowi: niechciał
Adam uznać grzechu swego, kiedy winę złożył na innego.
O Adamowic, Adamowic! y wy obżarte nie nasycone Ewy!
gdybyście wy się do własnego sumnienia, które wam po-
kazuje, że się to niegodzi, znać szczerze chcieli; pewnie
byście

byście się śmiertelnym, drzewa zakazanego owocem nie-
truli; a potom winy na kogo drugiego nie zkładali.

7. *Origenes Humilia 4. in Lucam*, przyczynę daie. *Caput pro
membris accepit curationem*: Głowa naszą Chrystus, żebyśmy
chore bardzo, zarażone bardzo, różnych grzechow defekta-
mi, Członki jego uzdrowieni byli; sam dla zdrowia nasze-
go, lekarstwo bierze. *Caput pro membris accepit curationem.*
Kaźda światobliwa wszelkiego zgromadzenia Głowo! a czu-
iesze, ieżeli się iaki Kancer, iaki ogień piekielny, w człon-
ki twoje nie wkłada! obmyśl światobliwa Głowo, złemu
szerzącemu się wczesnie lekarstwo. *Caput pro membris accepit
curationem. Sero Medicina paratur, cum mala per longas invaluerit
moras.* Gdy złość wzmoże, lekarstwo nie pomoże.

8. Święty Zeno, *Serm. de Circumc.* tę przyczynę daie: cze-
mu ten oślig Prawa, Zakonu Pańskiego, chciał wypełnić
w Dzieciństwie swoim Zbawiciel nasz drogi. *Eo accidit, quod
secundum carnem Davidis Filius canebatur. Qui nisi Paterno Ge-
neris signaculo responderet, Davidis Filius non esset.* Nigdyby by-
ło nie rzeczone, że Chrystus według Ciała, był Synem Da-
widowym; gdyby się był przez znak Obrzezania, nie stał ie-
mu podobnym. Szczęć się wysokim urodzeniem twoim,
godnością twoją, Parentelą twoją; nie mówię świecką, bo
tu nie ma miejsca, daleko tam przede drzwiami została; ale
szczęć się godnością twoją, Parentelą Duchowną; chcesz
żebyć mowiono, *Veni Sponsa Christi*, Podż Oblubienico Chry-
stusowa, podż Xiężniczko, Krolewno, Nayaśniewczy Xię-
żny Polskiej, Krolowy Halićkiej, Mătki na Niebie Krolu-
jacey, Córko prawdziwa, Córko nieodrodna; noś że znak
Mătki twoiej, noś piasno Oblubienicą twego; oderwij, od-
dal, od oczu, od uszu, od ięzyka twego, od serca twego, od
myśli twoiej, wszystkie okazy, wszystkie świeckości; który-
chś się przy Zaślubieniu twoim, Oblubienicowi twemu,
Mătce twoiej, poprzyścierzonym obowiązkiem wyrzekła;

nie pász swawolnego bydła, nie znay konwersacyi inſzey, nie zapisuy na ten Nowy Rok. Imienia inſzego; tylko konwersacją, tylko Imię S. Marki twoiey, Świętego niepokalanego Oblubienicą twego. *Nostra conversatio in calis est. vocatum est Nomen eius IESUS.* W ten czas się łczyć będziez, żeś ieſt Corką Nayaśnieyſzey. Marki, Oblubienicą prawdziwą Chryſtuſową. *Sponsa Chriſti, Filia Principis.*

9. Tenże Doktor S. tamże: *Neceſſe habuit univerſa Legis edicta complere, ne phantasma putaretur.* Ta przyczyna była, żeby było obrzezano Dzieciatko Ieſusa drogiego: *ut circumcideretur Puer;* żeby byli nierozumieli Ludzie, że Chryſtus, tak wiele dobrego Ludziom wſzytkim czyniący; a tak wiele złego, od ludzi niewdzięcznych cierpiący, w oſtarku ſromotnie na Krzyżu dla nas umierający: aby byli nierozumieli że Chryſtus, było to fantasmą iakięś, widowiſko iakięś nieprawdziwe; iako rozumiał ſzalony *Manicheus*, y Turcy o U. krzyżowanym Chryſtuſie rozumieją. *Neceſſe habuit &c.* Potrzebą było Chryſtuſowi, wſzytkie punkta Zakonne wypełnić, żeby go byli ludzie za fantasmą nie mieli: *Omnis Chriſti actio &c.* Toto każda Duchowna oſoba, co znak powierchownie Duchowny na ſobie noſi? toto każdy prawdziwy człek Chreſcianański, co ſię tym Imieniem tytułować zaſta-
nia? O wieleſz w tym omamienia! wiele nieprawdy, oſzukiwania wiele, fałſzu co niemiata, wielkie aż nazbyt obłody, Wierzyć mi, kto: wſzytkich punktów Praw Zakonnych, Chryſtuſowych nie pełni; fantasmą to, omamienie oczywiſte oczu Ludzkich, nie Człowiek prawdziwy, kto pod płazczem Duchowieństwa, ſwieckość iaką noſi; wierzyć mi, fantasmą to, omamienie to, nie Człowiek prawdziwy. *Neceſſe habuit &c.* Potrzebą nie ieden punkt Przykazania Boſkiego, nie iedno rozdzielenie Ordynacyi Zakonnych; ale wſzytko Prawo Boſkie, Prawo Zakonne wypełnić, *univerſa;* to dopiero będzie, nie fantasmą prozne; ale Człek prawdziwy, Chreſcianański, zakonny.

10. Miałbym tu ieſzcze wiele inſzych, nie mniej zna-
cznieyſzych, niżli przeſzłe z Doktorow SS. przyczyn: Cze-
mu obrzezano Dzieciatko Ieſusa drogiego; a dla właſney
potrzeby naſzey, dla właſnego dobra naſzego, nie dla niego
ſamego; ale nie chcę na ten Nowy Rok, nad zamiar być
hoynym: *Gaudet brevitate modernis.* Do tego, któż wie ieżeli
to, co ſię powiedziało, wſzytkim iednako ſmakowało; boć
to iednemu trzeba ſłodko, drugiemu pieprzno, inſzemu
kwaśno, iak żywo niewygodziſz: a kto paroxizm cierpi,
kogo gorączka trapi, kogo mąłigną wzięła; choćbyś mu
naybárżey ocukrował, wſzytko iemu będzie gorzko. Oſto-
dę to tedy ieſzcze iedną, z ſłodkiego pienia ſalomonowe-
go wyiętą przyczyną? Co za potrzeba była, aby obrzezano
Dzieciatko, ſłodkiego Ieſusa Zbawiciela naſzego. Dla te-
go ſię to ſtało, aby był dobrotliwy Pan naſz, takim ſię wła-
śnie pokazał, ukochaney Oblubienicy ſwoiey, w łożnicy
ſwoiey Berleemſkiej; iakim go ona ſobie imaginowała, ma-
lowała, iakim w doyrzałym wieku iego, w Ogroycu, na
gorze Kálwaryi wystawiała. Zgubiła tam była ukochana
Oblubienicą Mądroſci wieczney, kochanką ſwego Niebie-
ſkiego; y kiedy go znać nie moze, a co raz większym bez
niego pragnieniem uſycha; obowięznie, poprzyſięga Cory
Ierozolimſkie: *Adiuro vos Filia Hierusalem! ſi inveneritis Di-
lectum meum, ut nuntietis ei, quia amore langueo.* Poprzyſię-
gam was kochane Kompanki, Towarzyſzki moi! ieżeli-
byście znalazły kochanego moiego, abyście mu oznaymieły,
że z miłości omdlewam. *quia amore langueo.* Na tak gorące
ſłowa, pytała ſię Socyufzki one, tu za ladą byłem, za zniko-
maną ſwiećcie roſkoſz idące; a do Kochanki Niebieſkiego,
Baranka między Liliami paſącego ſię, ſercą ſwego nawro-
cić kiedykolwiek zaniebwyhające, pytała ſię: *Qualis est dile-
ctus tuus ex Dilecto, o pulcherrima Mulierum! quia ſic adiurasti nos?*
A coż to zacz ten Kochanek twoy nayukochaniſzy, *ex Dile-*
cto,

do, żeś nas tak on zaprzyścięł? *quia sic adiurasti nos?* Niedziwujcie się, mowi Oblubienica Bozka, żeś was tak obowiazła; bo kochany moy, wśzytkich waszych kochanych przechodzi. *Electus ex millibus.* Kochany moy oraz, y Liliow, białością, czyłłością, niepokalaną świecą, y; y purpurową rumianością, Krwie dla Dusze moiey ben-nie wylaney, zafarbowany. *Dilectus meus candidus & rubicundus.* Kochany moy, z tysiąca wybrany. *Electus ex millibus.* Kochany moy bardzo drogi, nieoszacowany. *Caput eius aurum optimum.* Głowę jego, szczerozłota; *Totus desiderabilis; totus desiderium.* Wśzytek pożądaný, wśzytek ukochany. Takim aby się pokazał, kochaney ledynaczce Duszy ludzkiej, *Unica Matris sue* Zbawiciel nasz drogi, iako go, wśzytkim Corom Ierolimskim, zalecił; nie czekając, ażby Krwawym potem w Ogrodzie *Gethemani* zplynał, ażby w śrzod Ieruzalem, od stop, aż dowiezchu głowy ubiczowany, okrutnie cierniem zkłoty został; nie czekając, ażby w Purpurę y Bilior odziany, na pośmiewisko złych Herodow poszedł; nieczekając, ażby przybity na Krzyża z rąk, z nog, z boku Nays w: Krwią wylana, wśzytek się zatumieniał; oto dnia dziśieyszego, osme-go zaraz dnia, po Narodzeniu swoim; kiedy się światu iako kwiatek polny, iako Lilia na polnych pagórkach kwitnaca, w śłayni Betleemskiej pokazał; *ego flos campi, & Lilium convallium*: oto zaraz dnia dziśieyszego, Krew naydroższa toczy, białosc swoię Liliową, niewinność swoię, tą Purpurą, tym rumieńcem Krwie swoiey naydroższej farbuie; oraz y biały iako Lilia, oraz y rumiany iako Purpura, kochaney swoiey Oblubienicy, Duszy ludzkiej w oczach stawa. *Candidus & rubicundus. Electus ex millibus.*

11. To taki jest kochany twoy, Oblubienico Chrystusowá Duszo ludzka! tak wiele dla ciebie samey, dla szczerulney miłości twoiey; nie dla inszey przyczyny cierpiący, ponoszący! A ty coż mu zarto? *Dilectus meus mihi, & ego illi.* Kochany

chany moy tak wiele dla mnie? a ja co dla niego? Comu za to? co masz czynić dla niego? Atoć się sam w mawia! Ato dla ciebie, przez wylanie Krwie dziśieyszey mowi: *Pone me ut signaculum super cor tuum, ut signaculum super brachium tuum.* Weźmy ten pierścień toczącego się Roku, ten sygniet Imienia słodkiego Jezus, na początku swoim naznaczoney; przyćśnij ze mnie, przypieczentuy mnie, do serca twoiego, zapieczentuy mnie w sercu twoim; niech tam nikt inszy do tad nie będzie, tylko ja sam twoy ukochany. *Pone me ut signaculum super brachium tuum.* Weś mnie z ręku Matri moiey, położ mnie na rękach twoich, upiastuy mnie na ramionach twoich. Owo jestem Bratizzek twoy, któregoś sobie przy pierściach Matri twoiey znaleźć, y ucałować pragnęł. *Quis mihi det te fratrem meum, ut inveniam te, & deosculer te; a iuz nie będziesz od tad u nikogo wzgardzona & iam me nemo despiciet.* Tym pierścieniem odnowionych ślubow, przy nowo zaczętych Roku, zarecz się Oblubienicowi twemu, odday się jednemu Chrystusowi twemu; staćchając słow, które do ciebie usłami Apostolskimi, Matri S. mowi: *Despondi enim vos uni Viro, Virginem castam exhibere Christo.* Znowu: Kochany twoy dla ciebie tak wiele, a ty co dla niego? *Dilectus meus mihi, & ego illi.* Atoć się sam w mawia, Ato do ciebie mowi: *Sume aurum & argentum, & facies Coronas, & pones in Capite Iesv.* Weźmy złota, szczerę miłości serdeczney, weźmy srebra czysley niewinności Panielkiej; zrob Koronę, uwiy wieniec, na tym łobku w okrag toczyć się poczynającego Roku; położ na głowie Jezusa twoiego, uwieśtuy go, ukoronuy go. Boć prawdziwie godzien tego, przy swoim Obrzezaniu krwawym, Baranek niewinny *Dignus est Agnus accipere virtutem &c. Facies Coronas & pones in Capite Iesv.*

12. Coto za Korony, któremi to ukoronowany chce bydz dziśja, Jezus nasz naydroższy? *Gillibertus abbas. serm. 20. mo Cant.*

Cant. uważając wspomniane wyżej słowa. *Cant. 3. Videte Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater sua.* y słowa one Izaiasz Proroka *C. 44. Vivo ego dicit Dominus, quia his omnibus velut ornamento vestieris.* Zycie ia (mowi Oyćciec Niebieski do Syna swego) że temi wszystkimi, iako ozdoba, ośobliwą przyodziany będziesz. Tak to tłumaczy pomieniony Doktor: Korona Mądrości wieczney, którą go ukoronowała Matka iego; są wszyscy drogą doskonałości, za Barankiem Niepokalanym idący; Korona Zbawiciela naszego są wszystkie czyste owieczki iego. *Ies. Corona Virginum.* Szaty zaś, y te pieluszki, ktorými przyodziany, powity był Zbawiciel nasz drogi; są inszy wszyscy prawowierni Ludzie. *Advertisti quomodo credentium agmina, ornamentum esse Christi in Ecclesia desiniat? Quare non & corona sunt?* Widzisz prawi, iako Bog Oyćciec, Synowi swemu na ziemi, za ozdobną jednę szatę, wszystkich wiernych naczyna; iakoz. czyż za Koronę bydź nie miał? *Sed Corona habet quandam insignem, & illustrem, præ cæteris ornamentis dignitatem: quia cætera cum sint corporis, ista est capitis.* Wszyscy wierni, są szatą, są pieluszkami Zbawiciela; ale Koronę ma to nad wszystkie insze ozdoby; że insze stroie, członki insze stroją; Koronę samę głowę zdobi. Y daley tenże zażywając słów Apostolskich, do Ludzi na drodze doskonałości, na drodze Zakonności będących mowi: *Vos estis Corona Christi & gaudium.* Zaślubione Chrystusowi Oblubieńcowi Dusze! *Respondenim vos uni Viro, Virginem castam exhibere Christo. vos estis.* Wy jesteście Koroną Chrystusową, y wesele iego, y gody iego. *Et ideo sicut capitis, sic state Carissimi.* y dla tego iakoscie poczęli, tak stoycie naymilszy w Panu, *sic state in Domino carissimi: imo sic capite Dominum.* y owszem tak ogarniycie; tak osiągniecie, tak okrażcie wszystkimi siłami waszemi, wszystkim sercem waszym Pana. *imo sic capite Dominum.* y daley: *sublimis locus est, nihil illuc vilioris afferte materia.* Wiccie ię.

cie iako wysokie u siebie, Zbawiciel nasz Iezus, naczyna wam miejsce? Głowę swoją naydroższą. *Caput eius aurum optimum.* Głowę swoją naydroższą, wieńcowi waszemu, Koronie waszey ofiaruje. *Nihil illuc vilioris materia afferte.* pamiętajcie, żebyście na tak drogie miejsce, nie nieprzynosili podłego. Daley tenże. *Videte vocationem vestram!* patrzajcie na powołanie wasze! *Videte quem estis in locum assumpti!* Patrzajcie do iakiej godności, od Oblubieńca waszego jesteście przypuszczone! *Nihil ligni, nihil stipularum, in Domini Diademate velitis texere.* Patrzajcie, żebyście na drewnianym iakim łubku, miasto złotego, z barłogu iakiego, z słomy wśmiecici zartzuconey; patrzajcie, żebyście wieńca wżgąrdzonego, Oblubieńcowi waszemu nie wity! *Nihil ligni &c.* Tak ten pobożny, y Duchowny bardzo Opát, do Zakonnych mowi.

13. Z czegoż tedy ta Koronę, ten wieńiec, na łubku złotym, z iakiego kwiecia, na cyrkule srebrnym, ma bydź godnie uwity, y na Głowę Zbawiciela oddany? stąynie Betlemskiey ośobliwy stroż, y mieczkaniec Hieronim S. odpowiada: *in Cap. 8. Zach: Proficientibus nobis, & ad meliora reuersis, per singulas virtutes nostras Dominus coronatur.* Kiedy prawi w doskonałości postępujący, kiedy się do dobrego nawracamy; w ten czas Panu Koronę robimy, wieńiec wdzięczny wiemy. Każda cnota naszą, jest to równianka ośobliwa Korony, wieńca Zbawiciela Naszego. y daley: *Imò nobis virtute Penitentia coronatis, Saluator in singulis Coronam accipit.* Y owszem, kiedy wieńiec, kiedy Koronę Pokuty S. na głowę naszą wdziewamy; samego Zbawiciela wszyscy, y ośobliwie każdy z nas koronujemy.

14. Zbawicielu moy, Oblubieńcze dusze moiey Krwią zbroczony! ponieważż żeś dla samey miłości ku mnie twoiey, to Prawo Zakonu Boskiego wypełnić chciał, nie dla potrzeby iakiej twoiey; awoz małz ślubny pierścień, od-

nowionych przy Nowo zaczętych Roku ślubow moich; oto masz ten sygnal, Imieniem Twoim Iezus naznaczony; otoć Panie, poprzysięgam miłość moję, wiarę, zachowanie wszystkich punktow Zakonu twoiego. *Iuravi & statui, dixi custodire legem tuam.* Ponieważś napomnieć miie racześ, że bym ci zgotował Koronę, uwiał wieniec, y na Głowę twoję świętą włożył; *Facies &c.* owożci Koronę postępku w doskonałości duchowney, ten wieniec cnot rozlicznych, w Zakonie twoim świętym, na cyrkule toczącego się Roku, wlię, y wię zawsze chęć. Przyimiy że te śluby, te obietnice, te pragnienia moie. *IESU Corona Virginum, hac vota clemens accipe.* Przyimiy, *accipe*, y błogostaw sam, temu wiencowi, kwiecia Panielńskiego, tobie poświęconego; tey Koronie Roku Łaskawości twoicy. *Benedices Corona Anni benignitatis tuae.* A zątym niech będzie, od nas błogostawione Imię Twoie, y Najswiętszey Matki Twoicy, y dziś, y zawsze, IEZUS MARIA. Amen.

KAZANIE VI.

NA SWIETO IMIENIA J E Z U S.

U Pánien Zakonnych Klary S. w Kościele Andrzej-
iá S. w Krakowie.

Názwane jest Imię iego Iezus. *Luca 2do.*

Ci Święto Imienia I E Z U S uroczyscie odprawuią, słodkości iego doznaią; ktorzy gorzkości Kielich, dla niego ochotnie pełnią.

I: Nie

1. **N**ie dopiero Święto Imienia Pańskiego obchodzą, w Domu Frącińska S. Święcił go Dawid, Bluźniercę iego pożywszy na placu.
2. *Alakoś święcił? chcąc upijać Kielichą gorzkości w Imię Pań.*
3. Coż tego za przyczyną? bo ci tylko święca prawdziwie, wyznawia Imię Pańskie, ktorzy gorzkości cierpliwie znoszą.
4. *Pospolita to y w doczesnych y w Duchownych rzeczach, przez utrapienia do radości.*
5. Przygotował B o g słodkość ubogiemu: zaprawia tey słodkości gorzkość.
6. Syn Bazki nie wziął Imienia I E Z U S bez gorzkości; a my iako to inšym sposobem mieć mamy? Figurą tego w Piśmie.
7. Święci Pańscy iak to Imię święcili? Iob cierpliwu iako święcił?
8. Frącišek S. nie bez gorzkości.
9. Święta Sálomea święciła w cierpliwości.
10. A Córki iey iako?
11. Czyli tak iako Kátarzyna Seneńska, y inše.
12. W przod na górę miry idź trzebá, a potym na pagorek kádźdłá.
13. Czemu na sercu Ignácego S. Męczenniká, Imię I E Z U S złote: a na Sercu Świętey Klary, de Monte Falcone instrumentá Męki Pańskiej. Wšytkim za Pánem Iezusem idacym, Krzyż nošić naznaczono.
12. *Daycie nam Pánie, abyśmy dla Imienia twego, wšytko cierpliwie znosili.*

Vocatum est Nomen eius I E S U S *Luca 2,*

1. **S**więto nayśladzszego Imienia Pańskiego, nie dopiero za powodem Serafina ziemskiego, Frąciška S. nicodrodni Potomkowic iego, z wielkim Imienia Iezusowego miłośnikiem, Bernardynem Seneńskim, nabożnie gorąco, osobliwie nad inšych obchodzą! Odprawował dawniejszych czałow, K 2 Uroczy-

Uroczystość takowa, kochanek on Pański, mąż według serca Bożkiego Dawid S. kiedy odbiegłszy trzody twojej w polu; lasy, góry, po których pastwisko owcom swoim opatrował opuściwszy; stawiał się do obozu ludu Bożego, wybranego; y tam słysząc błóżniącą Imię Pańskie, bestya onę, nie człowieka, strążył to one strasie, *monstrum horrendum ingens*, wyuzdanego przeciw honorowi Bożkiemu Goliata; Święto wielkie ogłosił, niewymownemu Imieniu Pańskiemu; zboycę onego y psa, iako się sam nazywa, śmiało okrzyknawszy; *Tu venis ad me cum gladio*. Ty idziesz przeciwko mnie z mieczem, z włócznią y tarczą; ja zaś idę przeciw tobie, w Imię Pana Zastępów, *Ego in nomine Domini Exercituum*. A zartym ugodziwszy w biececne czoło kamieniem, y hardy łeb, sprośney oney poczwarze na ziemię obaloney, zwycięzko uciawszy; *in Nomine Domini*. Święto Imienia Pańskiego, ręką swoją, dnia onego poświęcił.

2. Zbiegłszy się na takowy Fest, Corki Ieruzolimskie; y wyskakując z radości, wdzięcznym śpiewaniem, wesółym wygawaniem, applaus tryumfalny czyniąc, witała Pastuszką onego mówiąc: *Saul percussit mille, David autem decem millia*. A Dawid co? Obrociwszy całe serce swoje do Boga swojego, przy takiej Uroczystości; krzyknij w Psalmie setnym piętnastym: *Quid retribuam Domino, pro omnibus quae retribuit mihi*? Coż ja oddam Panu memu za to? że na wezwanie Imienia swojego, podłożył pod nogi moje; nieprzyjaciela mego: że mnie z Pastuszką lichego, Pasterzem ludu swojego przezywał; że mi y dwy mocne, y niedźwiedzie załadł, y tak straszne wszystkim Goliaty, zwyciężyć darował; *Quid retribuam Domino*? Co wszystko, zem w Imię twoje Pańskie, Boże moy uczynił; a toż tak! Święto słodkiego Imienia twego, wziąwszy Kielich zbawienny, kielich zdrowia pełniąc, będę zawsze święcił. *Calicem salutaris accipiam, & Nomen Domini invocabo*.

3. Co to za przyczyna, że taki zelant honoru Pańskiego, nie w przód święcić obiecuje Święto Imienia Pańskiego; ażby kielich zbawienny zpełnił: a za tym, czemu to w przód Dzieciarko Chrystusa obrzezano, a potym mu Imię Iezus dano *Et vocatum est Nomen eius Iesus*. Chcę to objaśnić na terażniejszej mowie mojej, pokazując: że ci tylko Święto Imienia Pańskiego uroczyste obchodzą, ci słodkości Imienia Iezusowego doznają; ktorzy kielich gorzkości, oehotnie w Imię Pańskie pełnią. Będzie to na cześć Imienia Zbawiciela naszego, na Duchowną pociechę, y naukę naszą.

4. Tak pospolity w doczesnych, y Duchownych rzeczach, tryb niesie: do słodkości, przez gorzkości; do Korony, przez utrapienia, przez ciężkości isę potrzeba, inaczey tego doysć niepodobna. Ludziom świeckim Polityk powiedział: *Dulcia non meruit qui non gustavit amara*. Nie godzien słodkości, kto nie zkosztował gorzkości: a Duchownym Apostoł S. mowi: *Per multas tribulationes, oportet nos intrare in Regnum Calorum*. Przez wiele utrapienia, trudności, koniecznie isę potrzeba do Niebieskiej wieczney szczęśliwości. Wdzięczny w doczesnych rzeczach rożany kwiat; ale między cierniem: ozdobny koral, droga perła; ale między burzliwego morza niebezpieczeństwem: świetne złoto, ale w ogniu, ale pod rzemieśniczym młotem. w Duchownych rzeczach, piękna Rachel; coż kiedy czternaście lat służyć dla niej, iakob Patryarcha. musi. Smaczna na puszczy Manna; coż kiedy dla niej, mięsa Egipskie opuścić potrzeba. Aniołom Pańskim, nie w przód zapłatę utwierdzenia wiecznego w łasce dano; aż po odprawioney z nieprzyjacielem Imienia Bożkiego, odważney utarczce. *Quis ut Deus*? Ludowi wybranemu Bożkiemu, nie ktoredy inedy do ziemi obiecanej, mlekiem, y miodem płynącej, drogę pokazano; tylko przez gorzkie, czerwone morze, tylko przez głębokie pustynie. Y na ziemi, y na niebie pospolitym obyczają.

byczaiem mówiac, do słodkości bez gorzkości niepodobna. *Dulcia non meruit, &c. Per multas tribulationes, &c.*

5. Przygotował dziś, napełnił dobrotliwy Pan, Dom ubogiego Franciszka, niebieskimi słodkościami swemi. *Parasti in dulcedine tua, pauperi Deus.* Poświęćś Panie, naj-słodszym Imieniem twoim Iezus, dzień dzisiejszy u małuchnych twoich. *Parasti &c.* A coż za zaprawa takiej niebieskiej słodkości? co za przygotowanie, tak wielkiej Uroczystości? zaprawa słodczy niebieskiej, gorzkość doczesna: Uroczystość Świętą Imienia Pańskiego, kielich spełniony utrapienia. *Calicem salutaris accipiam, & Nomen Domini invocabo*, iako Prorok pomieniony mówi. Najmilsi moi, kto chce święcić Święto Imienia Pańskiego godnie, kto słodkości Imienia Iezusowego, na sercu twoim rozplyniony iako olej, pragnie. *Oleum effusum Nomen tuum*; żółcią poniesionego utrapienia, gorzkością, przykrością, dla Imienia Pańskiego spełnioną, naprawić appetit sobie trzeba; *alias, Dulcia non meruit, qui non gustavit amara.* Nie rozplynie się słodkość Imienia Pańskiego, w sercu takim, które żadney przykrości wdzięcznie, ochotnie dla Imienia iego nieponiosło. Święcić Imienia Pańskiego ten nie może, który cierpieć nie umie.

6. Czego największy dowód, sam Jednorodzony Syn Boski: ktoremu jeżeli dla słodkiego Imienia Iezus, Krwią się oblać, gorzkość ciężką Obrzezania Niemowlęcego Ciąta swego, ponieść dnia dzisiejszego przyszło; iakoż myto słodkie Imię, dziś poświęćmy? iako rzeczymy: *Sanctificetur Nomen tuum*? jeżeli żadney gorzkości ochotnie znieść, dla Imienia iego najśłodszego, nie chcemy, nie umiemy? żywy obraz Zbawiciela naszego, daleko przed tym nim przyszedł na świat, w Piśmie świętym wyrażony, Iozef niewinny: kiedyż jest Zbawicielem świata mianowany? Panem Egiptu wszystkiego obwołany? w przód do głębokiej cysterny

ny, z odzienia odartego wrzucono, w niewolą za dwadzieścia srebrników zaprzędano; co cięższa, niewstydlivą postawą ofromociono, a za tym do ciężkiego tarasu skazano: toż dopiero Zbawicielem, Panem, pierwszym po Krolu powitano: po tak ciężkich stułach cierpliwie zniesionych, wzytkiem honorami napełniono. A Ojciec tegoż, Iakob Patriarcha, kiedyż uszczypliwego Imienia pozbył? którym mu msćw Brat starszy Esau, urażliwie urazał: *iuste vocatum est nomen eius Iacob: supplantavit enim me.* W ten czas, kiedy na pojedynk od Anioła pozwany, y przez tegoż zapasnik swego, za uderzeniem w biodrę okaleczony został; w ten czas Imię widzenia Boskiego, *Israel videns Deum*, odebrał. Syn ukochany Beniamin, tegoż Patriarchy ostatnia pociecha, czemu *Filius dextera*, ręką prawa? zgrzybiatego Ojca, wielka iego podpora? bo w przód *Benoni. Filius doloris*, Syn boleści, od Marki, śmiercią Imię iego pieczętującej nazwany. Imię nad wszystkie Imiona *Saluator mundi*, Zbawiciel świata: *Nomen quod est supra omne Nomen*: Imię wyśokie nader, *Israel videns Deum*, w Boga zawżę zapatruiacy się: Podpora, ręką prawa Oycowska, *Filius dextera* Imię słodkie! ale iako Synowi Boskiemu, słodkie Imię iego Iezus, Zbawiciel, nie bez krwi; tak y Naddziadom, Antenatom iego, te wdzięczne ich nazwiska, bez ciężkich przykrości, bez utrapienia wielkiego, bez gorzkich boleści nie były. Ktożkolwiek chcesz święcić Imieniem twoim, w oczach Boskich y ludzkich; poświęć że go statecznym wszystkich przeciwności znotzeniem, wielką dla miłości Boskiej cierpliwością: przykładem naysierwszym Zbawiciela twoiego. *Fac secundum exemplar, quod tibi monstratum est.* Inaczey, ani twego nie rozświećisz; ani Pańskiego nie poświęćsz Imienia. Wielkie, wdzięczne, słodkie bardzo Imiona; z wielkich trudności, z ciężkich niesmaków, z gorzkich nader rodzą się przeciwności

7. Tak Zbawiciel nąz drogi, poświęcił ſłodkie Imię ſwoje Iezus, w gorzkości, w wylaniu krwi, w boleści: co ſię też *in figura*, przykładem Przodków iego Pątryarchow SS. z których pokolenia, według ciała idzie, doſtatecznie pokazało. A ſłudzy wierni Pańscy, iakożi też to Imię nayſłodſze ſwięcili? iako uroczyſtość iego odprawiali? pominawſzy, wspomnionego na początku mowy teraznieyſzey Proroka Pańskiego; który w przod chćiał pełnić kielich zdrowia; a iako Grzegorz S. tłumaczy: kielich utrapienia, gorzkości; nim ſię udał do wzywania Imienia Pańskiego, do odprawiania tak wielkiej Uroczyſtości iego; ſtawmy ſobie przed oczy ſprawiedliwego Iobą, y pytamy ſię: kiedyli ten ſwięcił Święto Imienia Pańskiego? którego czasu taką Uroczyſtość odprawiał? kiedy gorącym afektem ogłoſ czynił: *Sit Nomen Domini benedictum*! niech ſię ſwięci, niech błogofławione będzie Imię Pańskie! w ten czas ſwięcił ſłodkie Imię Pańskie, kiedy naywiększe gorzkości ponosił. Przyida: daia znać Iobowi, że mu wszystkie ſtada, wszystkie dobytki nieprzyiaciel zabrał: przykra to żość, wielka gorzkość! a Iob co? upiia wdzięcznie kielichą tego, y wesoło Imię Pańskie ſwięcił. *Dominus dedit, Dominus accepit, sit Nomen Domini benedictum*. Daia znać temuż znowu, że wszystkie ſługi iego, w niewola zabrano, wſi, ſolwarki, ogniem ſpuſtotzono; przykra to żość, gorzkość wielka! a Iob co? niemniej wdzięcznie upiia y tego, nie mnicy wesoło ſwięcił Imię Pańskie. *Dominus dedit &c. sit Nomen &c.* Ledwie ſię tak odezwie Iob, aż poſtaniec trzeći bieży, daiać znać; że wſzyſcy Synowie iego, wszystkie Corki iego razem nieſpodzianie zginęli. O iakoż dopiero przykra to bardożość, iaka gorzkość wielka! a Iob co na to? upiia nie ſarknawſzy nannicy, nannicy ſię niezmarszczywſzy, przy takowey gorzkości, wesoło Imię Pańskie ſwięcił. *Dominus dedit &c. sit Nomen &c.* Iuż y wrzody Iobą obſypały, iuż go y przyiaciele,

ćiele, krewni iego, nawet y ſama cnotliwa Zonā odſtąpiła; iuż Iob nie ma nic, tylko kupę gnoiu; a przecię on Imię Pańskie ſwięcił, wſzytkiego wdzięcznie, błogofławiać Imię Pańskie upiia. *Sit Nomen Domini benedictum*.

8. Co rzeczemy o tobie, wćielony Seraſinie Oycze S. Franciszku? u którego nieodrodných Dziełek, Uroczyſtość dziś Imienia Pańskiego? Co rzeczemy o tobie? iakoż y ty ſwięcił Święto Imienia Pańskiego? Ieżeliſ odmowiłszy pierwszy punkt Pącierza, doſkonaley nād inſze wſzytkie ſwięte, przed Biſkupem Aſyſkim; *Pater noster qui es in calis*, ieżeliſ y drugi punkt, z iakoż żarliwością odprawiał; *Sanctificetur Nomen tuum*? Ieżeliſ ten Pącierz dobrze Oycze S. umiał. Święć teſ za prawdę, z większą nād innych żarliwość a duchą, Święto Imienia Pańskiego, Oycze S. ſwięć teſ; kiedyś na naymnicyſze Imienia Iezusowego wspomnienie, wſzytek od ſiebie odchodził, w ſłodkości oney Niebieſkiej, wſzytkiego ſię; nie tylko Subſtancyi Oycowſkiej; ale y Oycy ſamego wyrzekł, nągi, zgłodzony, nieſtychancami morderſtwaćkami wyniſzczony, uſtawicznie gorzkie ſzy z oczu twoich wylewał, uſtawicznie gorzki Kielich, wymyſłowych przykrości pełnił. dla tegoſ ſię na Imię Iezus, w ſłodkości niewymowney rozpływał, ząwſze Imię Pańskie ſwięcił. *Sanctificetur Nomen tuum*.

9. Niewſpominam tu ciebie, Mårko Dobroydżicyko moia Święta, Błogofławiona Salomea Panno! iakoż ty przykładem Oycą twego Franciszka, to Święto Imienia Pańskiego, żarliwie ząwſze, w kaźdey przykrości ſwięcił? iakoż ſłodkie ſłowa one, któreſ pierwſze Niemowłęcemi uſtami twemi wymowiła, IEZUS MARIA, w kaźdey twoiey gorzkości, w kaźdym utrapieniu, na ięzyku twoim, na ſercu twoim, uſtawnie ſię rozpływaiać noſiła? Wyrzucono cię trzykroć z Kroleſtwa, trzykroć do więzienia wrzucono; w wſzytkich tych przykreściach, ſłodkieſ ząwſze Imię Iezus MARIA

święciła. Wydział nieprzyjaciół, sześćdziesiąt pierwszych łatorośli twoich, w winnicy twojej nad Wisłą szczepionej; wdzięczność on kielich, śmierci świętych Corek twoich spełniła. *Pretiosa in conspectu Domini mors sanctorum eius.* A iako ustrawiczna: twoja zabawa, w opoce przekowanej, *in foraminibus Petrae*, w boku ukrzyżowanego Zbawiciela była; także słodycz Bogomyślności, na ulubionej twojej Skale: czerpać, aż do śmierci chciała; opokę onę za opokę Kálwaryjey; która się pod umierającym w gorzkościach Zbawiciela z boleśnią rozpadała, rozstąpiła, wystawując sobie. *In foraminibus Petrae*.

10. Cory tak wielkiego Oycę, tak cudowney Matki: nieodrodne ledynaczki! A wy iako święcicie, y iakoście po ten czas święcili? to Święto? iako was Matka wąża nauczyła obchodzić, uroczystość Imienia Pańskiego? czyli w każdej sprawie wążey, w ustach wążych, w sercu wążym, odżywa się słodkie *Echo* Imienia Pańskiego, IESUS MARIA? Umićcieś tak Paćierz, iako go was nauczył Oyciec wasz Serafin ziemski? Oycze nasz, któryś jest w Niebie, święć się Imię twoje. Niemaćcieś tam jeszcze iakich Oyców, iakich pałpolicieści na ziemi? niezapomniłyście jeszcze wszytkiego, między ludźmi? *Audi Filia, & obliuiscere populum tuum, & Domum Patris tui.* Możćcieś śmiećle mówić: Ty sam Oycze nasz, któryś jest w Niebieściech: mówiłyście zawsze, y teraz możćcie mówić, we wszytkich przypadkach wążych: Panie, samo święć się Imię twoje. Cory Izraelskie, Dusze nabożne, Dusze do widzenia Boga: oczy podnoszące! Izrael tłumaczy się widzący Boga: ieżeliście z cierpliwym Iobem, równie we wszytkim święto Imienia Pańskiego święcili? ieżeli kiedy was plaga Pańska rozproszyła, kiedy wam wygod wążych, tak doczesnych iako y Duchownych uszczuplono, kiedy od konwersacyi kochanych Przyjaciół oddalono, kiedy chorobą złożono, śmiercią pogrożono, kiedy niesmakami iakimi

mi iakimi nakarmiono; ieżeliście Cory Izraelskie, z cierpliwym Iobem zawołały: *Sit Nomen Domini benedictum*; upewniam że dziś godnie święcicie, obchodzicie Uroczystość Imienia Jezus naystodszego. *Sit Nomen Domini benedictum.* Ale ieżeliście Dawidowi, święto Imienia Pańskiego święcącemu, przygrywały tylko, przyspiewywały tylko, przyświadczały tylko; a kielich zdrowia, kielich gorzkości iakieykolwiek, ieżeliście ochotnie nieprzyjęły, smaczno nie spełniły; *Calicem salutaris accipiam*; Cory Izraelskie, nie mówcie że wy dziś, święto Imienia Pańskiego nabożnie święcicie: bo wam tenże Prorok, zapomniawszy się powie, że to kłamstwo. *Tunc dixi in excessu meo, omnis homo mendax.*

11. Poyrzycie ieno po sobie Cory Izraelskie? ktorali tu między wami, Katarzyną Senenka; coby miasto złotey, cierniową Koronę obrała; a zątym z słodkim zawsze Zbawicielem *Officium* odprawiała mówiąc: *Gloria Patri, & Tibi, & Spiritui Sancto.* Poyrzycie ieno po sobie, ktorali tu między wami, miłością Boską iako Vespunius iaki, albo Etna, gorząca Teressa; coby się dla Imienia Pańskiego, albo zawsze cierpieć, albo umrzeć, *aut pati, aut mori*, gotową bydz odczwalała. Patrzyć ieno, która tu między wami Magdaleną *de Pazzis* ktoraby umierać nie chciała, dla tego, żeby iak nawięcey cierpieć mówiąc: *pati & non mori.* Patrzyć, która między wami Roza Limaska, coby nie mając we wnętrzney żadney gorzkości; żoćią sobie usta, dla słodkiego Jezusa, w Męce swojej gorzkiego, napełniała.

12. Tak trzymam o wszytkich was, Cory Izraelskie, żeście z Oblubienica Pańska, na wdzięczny pagorek kądziłowy, nie ktorędy inedy isć zawsze chciały; tylko przez gorę gorzka mirową: *vadam ad montem myrrha, & ad collem thuris.* Poydę w przod mowi na gorę miry, a porym na pagorek kądziłowy; do słodkości Imienia Jezusowego, w sercu moim rozplynnionej. Poydę przez wszytkie naywiększe gorzkości,

rzkości, wiedząc że ten tylko, najśodsze Imię jego godnie święci; kto dla miłości jego cokolwiek cierpi, kielich gorzkości pełni. *Calicem salutaris accipiam, & Nomen Domini invocabo.*

13. Co to jest, że na sercu Ignacego S. Męczennika, słodkie Imię JEZUS, złotymi literami wyrażone z należono; a na sercu S. Klary *de monte Falcone*, instrumenta tylko Męki Jezusowej zostawiono? przyczyna tego: wypił dla Chrystusa Ignacy S. kielich śmierci Męczennickiej: dla tego serce jego, Jezusowym Imieniem zabezpieczowano. Klara Święta Panieńka, że krwawego kielicha śmierci Męczenniczej, nie skosztowała; dla tego, choć tak wielka kochanka Jezusowa, Ranami jego tylko, Męką jego tylko, nie Imieniem słodkim, serce swoje napełnione odniosła. A wybranemu Apostołowi swemu, co za charakter dał Chrystus? aby Imię jego przed wszystkimi święcił, ogłaszał! *ut portet Nomen meum coram Gentibus.* Charakter. ponoszenia wszystkich przeciwności. *Ego enim ostendam illi, quanta oporteat eum pro Nomine meo pati.* Będzie roznosił Saul Imię moje, po wszystkim świecie; ale oraz będzie dla Imienia mego wiele cierpieł. *Quanta oporteat eum pro Nomine meo pati.* A owemu tak wielce, tak wielkimi wstawionemu zwycięstwom, Hetmanowi Eustachemu, albo Placidowi, iakie hasło z Nieba dano? kiedy się cudownie; pod chorągiew Ukrzyżowanego Pana zaciągnąć, wzywającemu za sobą Zbawicielowi oświadczył: hasło dano ucierpienia, ponoszenia wszystkich przeciwności dla Imienia Pańskiego: czytać o tym Historya żywota jego. Do teyże odwagi, y wszystkich inszych Świętych wobec, y każdego z nich szczególnie zachęcono: *In patientia vestra &c.* wszystkim Krzyż do ponoszenia zalecono. *Tollat crucem suam, & sequatur me.*

14. Kto chce słodkie Imię Jezusowe, na sercu swoim wyrażone nosić, kto go opowiedać y przed wszystkim swia-

ICOL

tem Zbawicielem głosić; cierpieć trzeba, y owszem umrzeć dla miłości Boskiej trzeba. *Pati aut mori.* Dayże nam drogi Zbawicielu: abyśmy dziś, Święto najśodszego Imienia twoiego, przykładem twoim, przykładem Świętych twoich, wybranych twoich, tak obchodzili; żebyśmy dla miłości twoiej, wszystkie gorzkości, nieśmaki, żołądki, ochotnie na potym pełnić, ponosić, dla Imienia twego, zawsze gotowi byli. *Multa oportet pro Nomine meo pati. Amen.*

KAZANIE

Ná Święto Ziawienia Pańskiego,

abo SWIĘTYCH

TRZECH KROLOW.

Ecce Magi ab Oriente: obtulerunt ei munera, aurum, thus, & myrrham. *Matth. 2.*

Oto Medrey z Wschodniego Kraju: ofiarowali mu dary, Złoto, Kadzidło y Mire.

Wroczystość Śś. Trzech Krolow, jest osobliwa naszá: iakie dziś z niemi powinniśmy oddać ofiary Bogu? za oświecenie nasze.

1. **S**wiadłość wieczna Chrystus, jeżeli przyszedł oświecić wszystkich świat; czemuś się w przed ciemności rodzi, czemu nie wszystkim oświeca?

2. Przy-

2. Przyczyna, że w szkodę nocy, że nie wszystkim obiać się, ale niektórym.
3. Niedziw że Pasterzom obiać się, y dwiema Duchownym ludzom: dziwna że Białochwałcom. Czemu? y jakie dary od nich przyiać, y my co ofiarować powinni.
4. Nie dosyć mu było, obiać się Pasterzom swoim: bo nie tylko dla własnych przyszedł owiec, ale y dla obcych: aby były wszystkie jednej Owczarnie.
5. Nam to uważać naprzód trzeba, dziś to Primicie poświęcenia, oświecenia naszego.
6. Myśmy to Gentium populus vidit lucem magnam. Insi do rad w ciemnościach, a my światłem Wiary S. oświeceni.
7. To osobliwy dar Bożki, że nas z Pogaństwa oświeconych, chciał mieć Bog za świadków przyszcia swego; na pohaniebienie Zydów, którzy go nie przyjęli.
8. Czemu Zbawiciel, pokazawszy się tak ubogo; chciał być od Krolow bogato udarowany.
9. Czemu Medron dary opisywał; a Pasterzom ofiar nie wspominał.
10. Nie brakuje, Bog osobami: wdzięcznie wszystkich przyjmuje: ofiary jednak ubogich, sam Pan Jezus opowiada.
11. Jedney ceny, drogi olejek Magdaleny, y dwa pieniążki ubogiej wdowy, u Chrystusa.
12. Czemuś przecie, Krolowskie tylko dary wspominał? bo w nich wielkie Tajemnice.
13. Ktore to są Tajemnice?
14. Gdybyśmy je dobrze uważyli; y my drogie dary oddaćbyśmy dziś mogli.
15. Daria Krolowie drogie złoto; y my toż moglibyśmy, gdybyśmy szczerze chcieli.
16. Daria Panowie bogaci Káżdztó; y toż moglibyśmy oddać, bylibyśmy chcieli.
17. Insi daria Mirę, y ta w skarbách dzisiejszych, dla nas zachowana

- wana; moglibyśmy i y my ofiarować, gdybyśmy chcieli:
18. W skarbnicách Trzech Krolow, według S. Grzegorza zostało dla nas złoto; to jest mądrość, uznanie y wyznanie: co Bog dla nas uczynił w cielony, który nie chciał złota, dla zachanego ubóstwa.
 19. Drugi dar dla nas zostawiony na Ofiarę, Káżdztó: to jest mólitwa gorąca.
 20. Trzeci Mirá, umartwienie rozpustnego ciała.
 21. Ieście nad to, mamy osobliwa ofiarę, Bogu wielce wdzięczna, serce nasze.
 22. Trzy są Klejnoty drogie Dusze naszej, w skarbicy serca naszego zamknięte: to ofiarujemy, naprzód Rozum.
 23. Potym Pamięć, na koniec Wola, albo Miłość nadewszystko Boska.
 24. Te drogie upominki oddamy dziś, na ofiarę Bogu przyjemną. w ręce Nas: Mátki Jezusowej; przez która wszystko z Bogiem mamy.

Ecce Magi ab Oriente, &c.



Lans jasności wieczney, zwierciadło bez zmazy Máięstwu Boskiego, y niekończoney dobroci jego żywy obraz. Splendor lucis aterna, Speculum sine macula Divina Máięstwu, & imago bonitatis illius. Światło z Światłości, Światłość prawdziwa, wszystkich ludzi na świat przychodzących oświecająca. Lumen de lumine. Lux vera, quae illuminat omnem hominem venientem in hunc mundum. Słońce Sprawiedliwości Zbawiciel świata Chrystus: jeżeli Prorok Pański woła nieprześcannie do nieba, aby wszedł na ziemi jako światłość najjasniejsza; żeby rozświecił przysciem swoim, jako lampa najswiecniejsza; Non tacebo donec egrediatur, ut splendor iustus eius, & Saluator eius ut lampas accendatur; jeżeli przyszedł, aby oświecił wszystkie na świecie Narody; Lumen ad revelationem Gentium; czemuśz nie

nie w szkod iainego dnia, iako słońce w południe pokaza-
ie się światu, *in sole posuit tabernaculum suum, à summo calo egres-*
sio eius; ale w samo największych ciemności pułnocy; w ten
czas, kiedy wszystkie rzeczy ućśnienie, uspokojenie swoje
miały; Słowo wszechmocne Wcielone, z Tronu Niebie-
skiego na ziemię przyszło. *Dum quietum silentium contineret*
omnia, & nox in suo cursu medium iter haberet; Omnipotens Sermo
tuis, è calo à Regalibus sedibus venit. Przyzedł dla wszystkich;
czemuż nie wszystkim objawia przyszcie swoje? ale niekto-
rym tylko, iako to Pasterzom samym naprzod, potym dzi-
ścyszczym z Kraiow wschodnich Mędrcom przychodzą. ymż
à we czterdzieści dni dopiero, dwiemà zgrzybiłym staru-
szkom, w Kościele Pańskim znaydującym się, widzenia ta-
kiego długo tęskliwie oczekującym. *Nunc dimittis, quia vide-*
runt oculi mei.

2. Przyczyna że w szkod ciemności, w samo pułnocy, przy-
szedł Zbawiciel na świat: bo nie po splendory, nie po iakie
honory ludzkie przyzedł; ale po Krzyż, po śmierć, którą
pod zaciemieniem wszystkiego świata miał podiać; po wszy-
tkie utrapienia, mizerye, dla Zbawienia ludzkiego przy-
szedł. *Proposito sibi gaudio, sustinuit Crucem.* Przygasił Nara-
dniczszego Majełtatu swego, w stajni między bydłety na-
rodzony; à potym między łotrami, łotrnie na Krzyżu
zawieszony; aby nas światłości Krolełwa swego, nigdy
niezgłzoney, współ Dziedzicami z sobą uczynił. *Factus est*
Deus homo, ut homo fieret Deus. Augustyn S. mowi. Ze nie
wszystkim objawił przyszcie swoje; Przyczyna według Do-
kora Anielskiego. 3. 9. 34. aby był tym sposobniey, przez
Krzyżową śmierć łotrna, odkup Narodu Ludzkiego wy-
pełnił. Bo gdyby go byli oni zaślepieni ludzie rozeznali, ni-
gdyby Pana Chwały nie ukrzyżowali. według słow Apo-
stola S. Do tego Wiara, gdyby był iawnie wszystkim obja-
wił się; z ługi wielkiej y szacunku przed Bogiem, nie-
znaydo-

znaydowałaby wielkiego. Niektorym tylko objawić przy-
ście swoje raczył, Krol wieczney Chwały, Zbawiciel nasz
drogi; to jest trojakiy kondycyi Ludziom: Prostakom ubo-
gim, Mędrcom Panom, y oboiey płci Duchownym; à w o-
sobie tych, wszystkim naświecie Ludziom inszym.

3. Ze się objawił Pasterzom, nie dziw: oproc inszych
Convenientias należytości; bo Pasterz iedyny, naywyższy Pá-
sterz dobry. *Bonus Pastor, unus Pastor*: bo Baránek niepokala-
ny, w stajni, między bydłem złożony; owce pástwi-
ska swego do siebie wzywający. *Vocem meam audient.* Ze
Symeonowi, y Annie Prorokini staruszkom: bo sprawiedli-
wym, Bogu wiernie w Kościele iego służącym; Święty, nie-
pokalany, Biskup przyszłego wieku, od grzesznych wyła-
czony. Ale że się objawił raczył, lubo Mędrcom, Boga ie-
dnak prawdziwego nieznającym, podeyrzana gwiazd nau-
ką, według niektórych, bawiającym się, ślepym Bałwo-
chwałcom; że od nich Ofiary znamienite mile przyjął; to
zaite wielce dziwne. Dam słuszne przyczyny tego: y my
przykładem Świętych Trzech Krolow, cośmy za dary ofia-
rować Nowonarodzonemu Panu naszemu powinni, opo-
wiem; uprosiwszy sobie głos wolny, od ciebie Słowo wie-
czne; któreś się dla mnie Niemowlęciem stało: przy asy-
stencyi Matki twoiey. w Imię Pańskie, *IEZUS MARIA.*

4. Niemiał za dosyć Iednorodzony Syn Boski, stawszy
się Człekiem, dla Zbawienia wszystkiego świata; swoiam tyl-
ko rodakom, ziemkom tylko, y domowym swoim, ludo-
wi wybranemu swemu; w osobie trzech Pasterzow, (iako
Venerabilis Beda, y Bernad S. świadczy) y w osobie dwoch
tylko oboiey płci Ludzi, Symeona y Anny Prorokini, na-
rodzenie swoje objawił; ale chciał Dobry Pasterz, w staj-
ni Betleemskiej zawitawszy światu; wprzod rzecza samą,
niż opowiedzeniem słowo swoje spełnić: Przyszedłem
(prawi) dla owiec moich, żeby żywot miały, y ieszcze żeby
M hoynicy

hoynicy miały: y znówu; mam (prawi) jeszcze insze owce, y te potrzeba mi zprowadzić do siebie. Chciał do Owczarnie swojej, nie tylko znające Pasterza swego; owce wybrane. Lud Izraelski, Boga prawdziwego widzący, znający; ale y daleko tam gdzieś, w odległych ziemie granicach zabłąkane, od wilka piekielnego ożlonione, a ztym zgubione wyszukać, y zgromadzić: żeby wszystkie spólnie ziednoczone, ze wszystkich Kraiów świata zprowadzone, głosu jego słuchały; iednego Pasterza, iedną Owczarnią miały. *Et vocem meam audient, & fiet unum Ovile & unus Pastor*: te dwie przeciwne tobie, iedney Owczarni ściany. Krol Pokoju złączywszy; Lud wybrany Zydowski, y wszystkie bałwochwaltwem zastępił Pogany, usiłował ziednoczyć. Oczym Kościół S. śpiewa: *O Rex Gentium & desideratus earum. Lapis, angularis, qui facis utraq; unum*. O Krolu Narodow wielce im upragniony. y kamieniu węgelny. który z przeciwnych dwóch rzeczy iedno czynisz. Chciał by być nie tylko *Rex Israel*, Krolem widzących Boga; ale oraz *Rex Gentium*, wszystkich Boga nieznających, chciał by być Krolem Narodow: wsród świata *in medio terra*, sprawując Zbawienie Ludzkie; y tym ktorzy na ostatnich granicach ziemie, odlegli zostali, oświecenia prawdziwego nie umknął; hoynie wszystkim Okupu z niewoli Xiążęcia ciemności udzielił. *Copiosa apud eum Redemptio*. Y owizem kiedy go swoi wybrani kiedyś Przyjaciela, y Domowi nie przyjęli; nas nieprzyjaciół przedtym swoich, bez Boga, bez światła zbawionnego, w ciemnościach bałwochwaltwa, w cieniach śmierci wieczney zostających; daleko bardzo, y mieyscem, y sercem od Boga oddalonych; ztynow Swiatłości *ut Filij lucis sitis*, ztynow Bractwa, ztynow Dziedzice swoje przyspójcie. *Si Filij & heredes, heredes quidem Dei; coheredes autem Christi*.

5. Do uważenia, do rozeznania tak wielkiej Zbawy naszego

szego

szego Nowonarodzonego, przeciwko nam; dnia dzisiejszego oświadczonej dobroci; słuchaymy iako nas wzywającego. y srodka zachęca Leo Papież S. *Agnoscamus ergo, Dilectissimi, in Magis adoratoribus Christi, Vocationis nostrae, Fidei, primitias; & exultantibus animis, beata Spei initia celebremus: exinde enim in aeternam hereditatem capimus introire*. Uważaymy (prawi) Najmilsi moi; w osobie tych trzech, do oddania Chrystusowi pokłonu Boskiego, z dalekich Kraiów Mędrcom przychodzących; Powołania naszego, y prawdziwej Wiary naszej początki dziwne; oświeceniem Boskim; przez cudowne Swiatło dzisiejsze utwierdzone. Obchodźmy w radości serca, wielką Uroczystość, otrzymanej nadziei, pewnie obiecanej nam, wieczney w Niebie z Bogiem Szczęśliwości. Oto dziś, do odebrania w posłesią rzetelną, Dziedzictwa Królestwa nam w Niebie zgotowanego; wolny przystęp; otwarte wrota mamy. Dziś Prymicye oświecenia, poświęcenia naszego wesoło w radości serdeczney, tę Uroczystość naszą odprawuymy. *Fidei nostra primitias exultantibus animis celebremus*. Podźmy z dzisiejszemi, do Nowonarodzonego Pana Przewodnikami naszymi; z weselem przed Mąciestatem jego stawiając; chwałę, cześć winną Panu Zbawicielowi naszemu, za nieskończoną dobroć jego oddaymy. *Venite, exultemus Domino, jubilemus Deo Salutari nostro*. Podźmy, oddaymy pokłon wiernego poddaństwa naszego Panu, upadaymy w głębokim uniżeniu serca, przed obecnością jego; wylemy serdeczne też radosnych, witając Pana naszego zdroie: boć on jest Pan Bog nasz; a my odtąd, owce Pastwiska jego. *Venite adoremus Dominum, & prociamus ante eum, ploremus ante faciem eius: quia ipse est Dominus Deus noster; nos autem oves pascuae eius*.

6. Dziś sprawdzieli się nad nami, słowa Proroka Pańskiego: *Gentium populus, qui ambulabat in tenebris, vidit lucem magnam: habitantibus, in Regione umbræ mortis, lux orta est eis*.

M 2

My Po.

My Potomkowie, Starodawnych Białychwalców Przodków naszych, którzyśmy w tych tu Północnych Krainach, ciemnościami niewierności Pogańskiej zasłепieni, w nocy uślawicznej błakali się mizernie; obaczyliśmy oto wielkie światło, oświeceni jesteśmy Wiara prawdziwą Chrystusową, nie zasłużyliśmy przed Bogiem nigdy, Dobrodziejstwa tego. *Gentium populus qui ambulabat in tenebris, vidit lucem magnam.* Iak wielkie to szczęście nasze! że Bog wcielony, obławił nam niegodnym, przysłał na świat swoje, miłościwie raczył: że w Kraiu, śmiertelnej ciemności mieszkającym, rozświecił światło dobrotliwej Łaski swojej; y z niewoli Xiążęcia ciemności wyswobodził; Dziedzicami swemi, wespół Dziedzicami Syna swego przysposobił. Iak wiele jest innych Ludzi na świecie, których nie tak powierzchowne, iako we wnętrzne Duchowne, ogarnęły ciemności; a do tąd widzieć światła prawdziwego nie mogą: aby byli Oycami Niebieskiego Synami, aby Syna jego, przed wieki zrodzonego, Zbawicielem swoim powitali, y z nim wespół dziedzictwo Królestwa Niebieskiego mieli; do tąd tej powołania, oświecenia Narodów Łaski Boskiej nieznajdą, y nigdy ponieznajdą. Nam świeci światło Wiary S. y światłość wieczna, da Bog, świecić będzie. A iak że tego, Bogu naszemu Dobrodziejstwa, wdzięczni jesteśmy: iakie mu za to winne podziękowanie czynimy? czyli przed Oblizcem jego Boskim, z dzisiejszemi Królami pokornie upadając; nie tylko usty, ale y sercem, tak głęboko dla nas upokorzonego Pana, Stwórcę, Zbawiciela naszego witamy?

Uważmy nad to, o fobliwą, skłonność do nas Boga wcielonego, która nam dziś oświadcza! kiedy nas daleko od siebie oddalonych, głównych przedtym nieprzyjaciół swoich, na honor jego Boski, z Xiążęciem ciemności, ktoruśmy służyli następujących; nie tylko do uznania siebie Boga prawdziwego, z dzisiejszemi Monarchami przyprowa-

dził;

dził; ale żebyśmy świadkami byli, przysłał iego na świat, miłościwie nam pozwolić raczył: obchodząc się wtym poludzku z nami; w ktorych większy wiary jest y powagi, świadectwo przez nieprzyjaciół zeznane; niż przez Przyjaciół, albo Domowe poufale: iako otym S. Bazyli świadczy *Hom. 25. de Christi Generatione. Magi alienum genus à Deo, & à testimonijs, gens peregrina primum adoratione Christi dignati sunt: quod ex inimicis testimonia, longè præstantiora, fideq, digniora essent*: na pohambienie Zydostwa niewdzięcznego, y w uporze swoim zakamiałego: kiedy sami nieprzyjaciół przed tym Bożym, to jest nawroceni z białochwalstwem, przez oświecenie Boskie, z dalekich Krain przychodzą do Chrystusa, przez przyjęcie Wiary S. Ludzie; y prawdziwe świadectwo, przysłał na świat w ludzkim Ciele, Synowi Boskiemu, Chrystusowi Zbawicielowi dał. Iako Jan S. Głos wołającego na puszcy, był świadkiem przysłał Mesjasza, Błasku Bożego; *Ecce Agnus Dei*, pokazując go palcem, wszystkim Izraelitom Boga prawdziwego znającym; tak dzisiejszych Trzech Królów, chciał mieć Chrystus świadkami, przysłał swego na świat, przed wszystkimi Narodami; y nas samych też godnością uczcił: abyśmy dali świadectwo przez Wiare prawdziwą, o światłości jego: *ut testimonium perhiberet de lumine.* Na nas się to sprawdziło, co Zbawiciel powiedział: *Et venient ab Oriente, & Occidente, & Aquilone & Austro, & accumbent in Regno DEI.* Przyjdą prawi Cudzoziemcy, Pogańscy Boga prawdziwego nieznający, ze wszystkich swiat Krain, Wschodnich, Zachodnich, Północnych gdzie mieszkaemy, Południowych; y wezmą mieysce, u stołu Pańskiego w Królestwie Niebieskim, złośliwym Izraelitom; ktorzy Pana swego na świat przychodzącego nieprzyjęli. Nam to zostawiono, co Psalmista powiedział: *in lumine tuo videbimus lumen.* za oświeceniem twoim, Boże nasz niekończony, obaczemy światło nieogarnione, w światłości swojej wiecznej.

8. Dru.

8. Druga przy dzisiejszej Wroczyście, Zławienia Pańskiego, Narodom Boga nieznającym, Uwaga wyrozumienia nabożnym należyta. Czemu Zbawiciel świata, Król nad Królmi, Pan nad Pany, przy Narodzeniu swoim, w zgardziwszy Krolewskie najświeższe splendory, pałace Pańskie opuściwszy, wziąwszy Osobę najuboższego Człeka; dla którego, nie było miejsca między Ludźmi, skłonięcia w mieczkaniu dla przychodzących gości z gotowaniem; w śtayı między bytłem, z czystych, Panieńskich wnętrzności, na świat Słońce sprawiedliwości wyniknąwszy, a jasność Matce stanu swego Najświeższego, pułnocnymi ciemnościami przygasiwszy; chciał jednak nie tylko, aby go ubożuchni Pasterze, powitaniem swoim uszanowali; ale żeby mu Monarchowie Wschodni, Królowi, Panu winny pokłon oddali; bogatymi darami, złotem, miaz, kadzidłem, *homagium* tribut należyty wypłacili? Dziwuje się temu, wysoka w Duchu kontemplacya wyniesiony *Valerius* S. mówiąc: *Christum video sordida veste contectum: in hac deniq, veste, cum a Magis quaeretur inventus est; & cum in praeseptis positus iaceret, sub hoc habitu, apertis thesauris munera suscepit.* Widzę (prawi) Chrystusa, w lichym niepoctym odzieniu, ubożuchnymi pieluszkami okrytego; co większa w teyże pieluch Dziecinnym wytartej odzieży, od Mędrcew znalezionej; nad to w ten czas, kiedy we żłobie położony leżał, w tymże wietrzym odzieniu, w tym habicie ubóstwa, z otworzonych skarbnie, Pańskie, Krolewskie podarunki odbierającego. Coż za przyczyna tego? bo wszystkich ubogich na on czas, wziął postać na się Zbawiciel, y tak przyscia Królów Wschodnich, z otwartymi skarbami oczekiwał; chciał pokazać y nauczyć, iako wszyscy Panowie, wszyscy Bogacze, Potenci, Królowie, dla ubogich nayıpierwej, powierzone sobie z Nieb skarby mają. Kto sknera, kto nad ubogim miłosierdzia nie ma; nie godzien ten Krolewskiego tytułu, choćby wszystkim światem

światem władał; niegodzien Pańskiego Imienia, choćby wszystkie skarby ziemskie osiągnął, niegodzien aby kiedy przyjemną ofiarę, Bogu ofiarował. *9.* Pytam się znów: Iako Królowie, tak y Pasterze ubodzy, dary swoje, według przepomożenia, y kondycyi swojej Panu Iezusowi ofiarowali; pamiętając na rozkazanie Boskie: *Non apparebis in conspectu meo vacuum:* iako to na obrazach widziemy w Kościele Pańskim; gdzie Panu Iezusowi Nowonarodzonemu Pasterze, według kondycyi swojej, różne ofiary oddają. Iezeli tedy ofiarowane od Mędrcew, dary Pańskie Krolewskie, tak wdzięczne ubogiemu Chrystusowi były: że i chciał mieć wszystkim ogłoszone, y rzetelnie pokazane światu, przez trąbę Ewangeliczy S. czemuż ubogie ofiary, ubogich Pasterzów, od ubogiego Pana, nie z tąk zdadza się bydź przyjęte wdzięcznością: ponieważ o nich iakie były, żadney wzmianki nie uczyniono; ale to co ofiarowali, milczeniem w Ewangeliczy pokryto.

10. Odpowiadam: nie z mniętyą wdzięcznością, ubogie ofiary ubogich Pasterzów; niż drogie upominki od bogatych Potentatów, przyjął Zbawiciel, Bog prawdziwy y Człowiek: u którego nie masz braku, kto Pan, kto mizerak, kto znaczny, kto nieznaczny. *Personarum non est acceptio apud Deum.* Posłrzeże gdzie w barłogu na ulicy, nągiego ubogiego, przechodzący człowiek, y sam nie Pan, na chleb ciężko robiący; da koźzulę, pokrycie według możności, przyodzieie; pieluszką to, powoynik to, nągiemu na śienie w żłobie leżącemu Panu Iezusowi; drogi, wdzięczny dar od Pasterza dobrego. Inszy prośzacemu żebrakowi, nie mając co więcej, da halerz ostarni, da kawałek chleba łaknacemu, poda kubek wody prągnącemu; drogi to, wdzięczny to podarunek Panu Iezusowi, płaczem Dziecinnym, pokarmu od Matki Panny żebrzącemu, ofiarowany od Pasterza pilnego. Przyznając to sam Zbawiciel kiedy mówi: Pragnąłem, a posiliłsiście mnie;

mię; Taknąłem, a nakarmieliście mię; w nagości ze wszystkiego wyniszczoney zostawałem, a okryliście mię ogarneliście mię. A kiedyż to Panie? Odpowiada Chrystus: kiedykolwiek cożkolwiek uczyniliście, jednemu z tych małych ubogich żebraków; mnieście samemu uczynili. Nie poto Ewangelisty; ale same usta Zbawiciela ubogiego, także bynamnieysze ubogim członkom Jego, oświadczone uczynności, przed wszystkim światem głoszą, y na sadzie ofiar tam głosić będą. *Quodcumq; fecistis uni ex minimis istis, mihi fecistis.*

II. Drogie prezenty Krolow, Panow, Potentatow ofiary bogate, Bogu na cześć szczerym sercem oddane, wdzięczne są Majestatowi Jego Pańkiemu; ale nie mniey drogie, nie mniey wdzięczne, bynamnieysze nayuboższym żebrakom oświadczenie, u Chrystusa zostaje; serce Jego Pańskie, wielce nad ubogim lurościwe, ściśle bardzo wiąże. *Misericors, & miserator Dominus, escam dedit.* Wielkiego szacunku u Zbawiciela, wonny olejek Magdaleny, na Głowę Jego wylany; za trzyście talerow, przez zmiennika łakomego odważony: o którym tak sam powiedział Chrystus: *ubicumq; predicatum fuerit hoc Euangelium, in universo mundo:* w każdym, prawu, światu, tak odważna Magdaleny uczynność opowiedziana będzie. Ale nie mnieyszey wagi, w oczach Boskich stanęły, dwa pieniądze, do skarbice Kościoła Pańskiego, od jedney ubożuchney Wdowy na ofiarę odłożone: które zdaniem samego Chrystusa, wszystkie intze naywiększych bogaczow, tam złożone offertory, daleko przeważały. *Vidua hac pauper plus omnibus misit.*

12. Czemuz przecię Ewangelista Pański, opisać rzetelnie, nie tylko że ci Krolowie dary Panu dali; ale wyraża in specie wszystkie, że złoto, mirę, y kadzidło, otworzywszy skarby swoje ofiarowali: czego o Pasterzach, y darach ich nie czyni? Bo Pasterze Panu Iezusowi, iako Niemowlęciu, do wychowa-

chowania dziecinnego, należyte ofiary oddali: znalazłszy Dzieciatko we żłobie powite, *invenietis infantem*; nie w nim więcej, tylko co ludzkiego było, iako ludzie proszą nieważali. Mędrcy zaś, wyżey nad ludzi, rozumem od Boga oświeconym, wzbiwszy się; już nie tylko iako Człeku, ludzkie; ale iako prawdziwemu Bogu, Kąpłanowi Naywyższemu, Krolowi za Poddane swoje umierającemu, pełne tajemnic Niebieskich, ofiary oddali: *mysticas Domino munerum species obtulerunt.* iako to Leo S. świadczy. Służna tedy było, aby był takich darow Panu Iezusowi oddanych, wyraźne uczynił Ewangelista Pański opisanie. kiedy w nich większe, droższe, wdzięczniejszy nad złoto, mirę, y kadzidło, znaydowały się intze skarby.

13. A ktoreż? Kościół S. przyznać, że dziśieysy Mędrcom ofiaruiąc Panu Iezusowi złoto; Krolew go, w tey tajemnicy pokazali: kadzidło ofiaruiąc; Kąpłanem Naywyższym ufanowali; mirę oddając; na śmierć, do pogrzebu Zbawiciela świata przygotowali. *In auro, ut ostendatur Regis potentia; in thure, Sacerdotem magnum considera; in myrrha, Dominicam sepulturam.* S. Maximus naucza, że przez złoto, chcieli Mędrcy pokazać, nieoszacowany okup zbawienia naszego: *auro ostenditur, captivitatis nostra pretiosa Redemptio.* Przez kadzidło, prawey Wiary wszystkim obiawienie: *in thure, vera Religionis cursus aperitur:* przez mirę, która ciała od zepsowania zachowuje, chcieli pokazać z martwych powstanie prawdziwe: *in myrrha praefiguratur, carnis nostra reparatio, & resurrectio mortuorum.* S. Chryzolog. *serm. 5. de Epiphania* mowi: że Święci Krolowie dziśieysy, przez złoto, Krolew Pana Iezusa wyznali; przez kadzidło, Bogiem; przez mirę, dobrowolnie na okrutną śmierć, dla miłości Narodu ludzkiego idącym. *Magus credit Deum, sentit Regem, intelligit humani Generis amore moriturum.*

14. Inszych nad to więcej, nie wspominam tajemnic; które

DD. Święci, w tych trzech ofiarach zaaydują: żadożyć mająć te, które gdybyśmy żywie uważyli, y wyrozumieli nalezyć; drogiebyśmy bardzo dary dziś, y my wszyscy oddać P. Iezusowi mogli. Już nie tylko z ubogiem i Pastużkami, iakie tam drobiażczki, iakie *minuta aru, viles pannos*, na ogarnienie uboſtwa Chryſtuſowego dać; ale z naywiększemi Pany, Krolami Medrcami, naydroższe ofiarować dary; złotem, mirą, kądziidłem obſypać P. Iezusa, we złobie; w rękach to ieſt naszych: bylebyśmy ſami, tę przyſługę Zbawicielowi naszemu uczynić chcieli.

15. Otwierają bogate ſkarby ſwoie, wielowładni Potenciści ziemscy; na ofiarę Bogu, Kościoły, ſwietne Bazyliki, Krolewskim koſttem, na podziwienie wystawiają: drogie, ſprzęty Ołtarzow Pańskich, kielichy *Monſtratoria, Tabernacula*, Krzyże drogiemi kleynotami, iako ſtońce iadne: apparaty złotem nayprzednieyszym ſzyte, perłami, dyamentami nieoſzacowanemi ſute ofiarują: wszystkie te, ſą to Krolewskie, Pańskie P. Iezusowi ofiarowane dary; z ſkarbnice dziſieyszich Krolow, Panow wzięte: aleć tam y dla nas, cobyśmy na chwałę Zbawiciela naszego ofiarować mogli, y ieſzcze więcej zoſtało: bylebyśmy na tę uczynność, chodź ubodzy, w Imię Pańskie odważyć ſię chcieli.

16. Inſzy, aby uſtawicznie w Kościołach Pańskich, chwała Boſka brzmiała; na opatrzenie Kąpłanow, tak bogate, fundacye czynią: Zakonnym oboicy płci, Kłaſztory *Eremitoria* wystawiają: Kuſe Naſw: Panny, Rożańce, Godzinki, Niepokalanego Poczęcia, y inſze ſpiewania, nabożeńſtwa, wiecznemi dochodami opatrują; Kądziidło to wonne, z dziſieyszich ſkarbnić, od Krolow P. Iezusowi, na chwałę iego nieprzeſtanną hoynie wyſypane: aleć tam y nam, ieſzcze więcej zoſtało, cobyśmy Zbawicielowi dziś ofiarować mogli; bylebyśmy ſami chcieli.

17. Inſzy w hoynie doſtarki opływający, ubogim, chorym zgrzy-

zgrzybiałym, ſzpitalu, obficie nadają: tak wiele Mſzy SS. za żywych, y umarłych; aby ſię nieprzeſtanna pamięć, ſmierci Zbaw: naszego, na Ołtarzach Pańskich zawſze odprawiała, naymują, bogato fundują: Mirą to z Krolewskich ſkarbnic wzięta, drogi to oleiek nayprzednieyszey miry; *Myrrha prima*, na głowę Zbawiciela, y nogi iego wylana; a przećież w tych ſkarbnicach, y dla nas, lubo nie takiego na chwałę Boſką uczynić nie zmożemy; ieſzcze tam więcej zoſtało, cobyśmy Bogu naszemu dziś, y zawſze ofiarować mogli; bylebyśmy tylko ſami, z chęci naszej dobrowolney, to uczynić chcieli. A coż takiego?

18. Święty Grzegorz *Hom. in Evang.* nad te, które ſię już pokazały, w tych trzech darach, Krolewskie tajemnice, ieſzcze inſze opisać: mówiąc: *Nato Regi aurum offerimus, ſi per Orationum ſtudia, Deo redolere valeamus; Myrrham offerimus, ſi carnis vitia, per abſtinentiam mortificamus.* Drogie bardzo, wielce przyjemne dary, w dziſieyszich ſkarbnicach, Trzech Świętych Krolow, y dla nas zoſtały; ktorzy ani złota, ani kądziidła, ani miry, ofiarować dla ſzczupłości kondycyi naszej, dla niedoſtátku naszego nie zmożemy. Pierwszy, upominek ſzczerozłoty, mądrość według Salomona: *thesaurus deſiderabilis requieſcit in ore ſapientis.* w uſtach mądrego, iako w ſkarbnicy iakiey, odpoczywa ſkarb bardzo drogi, ſkarb złoty. Uznay, chęci rozumem twoim obiać, człeku, Wiara Chryſtuſową oſwiecony; co Bog dla ciebie uczynił, ſtawſzy ſię dla Zbawienia twego Człkiem; iako ſię głęboko uniżył, iak wiele ućierpiał, iako okrutnie, żebyſ ty żył, Syn Boſki umarł: uznay to, wyznay. Ta mądrość rozumu twego, to uſt twoich ſłowo: ieſt to złoto naywyżſzey wagi przed Bogiem, z ſkarbnice Świętych Trzech Krolow wzięte, P. Iezusowi od ciebie ofiarowane, y mile od niego przyięte. Tak upominek, więcej ſobie Dzieciątka P. Iezus waży, niżli niewiem iakie złota ſummy: o ktorym S.

Bonawentura powiedział *Lib. 1. de vita Christi cap. 9. Puer vultum avertēbat ab auro, & vilipendebat pro amore paupertatis.* Kiedy Dzieciątka, Święci Trzech Krolowie, do rączek złoto kładli; odwracało twarz swoją od niego, y gardziło niem, dla ubóstwa nad wszystko zakochanego. Jako y o Nasw: Mátce Bozkiej, zgodnie twierdzą DD. że złoto od Mędr-ców ubogim rozdała. Iako nie Mátka, ale Służebnicą Pá-ną swego oświadczyć się; tak nie Pania, ale ubogą pokazać chciała.

19. Drugi wdzięczny dar w oczach Boskich, od człowieka ubożego, z czym innym, przed Maiestat Páński, stawie się niemającego, ofiarowany, jest wonne kádźidło; dla tych którzy go mieć nie mogą, w skárbnicy SS. Trzech Krolow zachowane: to jest, modlitwa gorąca, nabożna; według Psalmisty; *Dirigatur Domine oratio mea sicut incensum, in conspectu tuo.* Jako wonne kádźidło, modlitwa moja, niechay przed obecnością twoją Pánie, zapach wdzięczności wyda. *In odorem suavitatis.* Podnieś człeku nabożny, ku Bogu twemu serce twoje, miłością Boską rozpalone: staw się dziś przed Maiestatem Bogá Wcielonego, ze trzema Mędr-cami, przed Mądrością, która się dla ciebie głupstwem stała pokaż się: ofiaruy wonny zapach kádźidła, modlitwy u-stney y wewnętrzney, z serca twoiego rozpalonego, ku niebu, iako *Virgula fumi*, promień kádźidła wstępujący; drogi dar oddasz Bogu Wcielonemu, zwiążesz wdzięcznemi pie-luszkami Słowo, które się Ciałem stało; nie puszczając się niemowlęcych stop jego, aż otrzymasz błogosławieństwo od Bogá twego. *Non te dimittam donec benedixeris mihi.*

20. Trzeci dar, szacunku niemniejszego przed Bogiem, dla wszystkich Panow, ubogich, Swieckich, Duchownych, w skárbnicy SS. Trzech Krolow zostawiony Mirá. Widzisz człeku prawowierny? iako iedynak Boski, Zbawiciel światá, wzięwszy cierpieliwe Ciałó ludzkie; nagość, zimno,

przy-

przykrości, w śtáyni, we złobie, na garsci śtáná, dla ciebie, stworzenia swego Krol wieczney chwały; Pan dla podda-nego swego, Oyciec dobrośliwy dla marnotrawce, nie Syná; y owszem dla zdrayce swego, y nieprzyaciela, ochotnie cierpliwie znosi; á ty się wczásujesz, wszystkich sobie delicyi pozwalasz; á tym czasem w złościach, y w tak ciężkich zbrodniach poułzy brodzisz? Ey dla Bogá! obacz się! weźmij z dzisiejszey skárbnicy Mędr-ców SS. przyjemney Bogu, lubo tobie przykrej upominek Miry. Uskrom zbyt-ki twoje, umiarkuy rozpalane áffekty twoje, umorz swawol-ne požadliwości ciała twego, tak delikácko na obrazę Bo-zką wychowanego. *Si spiritu opera carnis mortificaveritis, vivetis.* Tym sposobem oddasz y ty wdzięczny prezent, ofia-rę Bogu miłą, drogie perfumy nayprzednieyszej miry, u-martwione ciała twego zmysłności. Co żebyś uczynił, woła na cie Apostól Páński: *Fratres, obsecro vos per misericordiam DEI, ut exhibeatis corpora vestra, hostiam viventem, sanctam, Deo placentem.* Bráćia przez miłosierdzie Bozkie, obo-więzuję was, proszę: ábyście oddali na ofiarę Pánu, ciała wá-sze hostyá, ofiarę żyjącą, świętą, Bogu się podobającą. inaczey, ieżeli według ciała żyć będziecie, zginiecie. *Si enim secundum carnem vixeritis, moriemini.*

21. Te oddawiszy drogie dary, Nowonarodzonemu Pánu; których nam z otworzonych skárbnic swoich, SS. Trzech Krolowie, w sensie mistycznym, w rozumieniu Ducho-wnym udzielili: iuż też sami, u nas samych poszukaymy, czy byśmy Pánu naszemu, wierne poddaństwo nasze, win-ne ulżanowanie oświadczyli; czy byśmy go należyćie u-czcili, udarować z naywiększym jego ukontentowaniem mogli. Nie jest tu żaden z nas, tak ubogi, żeby tego znaleźć u siebie nie miał; czego Bog od niego naywięcey pragnie, nad wszystkie dary, y ofiary więcey sobie szacuje; kiedy do nas Oycowskim áffektem skłaniając się mowi: *Fili pra-be mi-*

be mihi cor tuum Synu, Corko, odday mi, ofiaruy mi, dary mi serce twoie. Otworze tę skarbonicę serca twego, po ten czas zamkniętą, bogoboyne człeku: co tam znaydziesz godnego w tym *gazophilacium*, w tym skarboncu nieprzenikłym; odday na ofiarę Bogu, przykładem dzisiejszych Monarchow Świętych, Duchowne podarunki P. Iezufowi, o-
tworzywszy skarby swoje oddających: do czego cię, y nas wszystkich napomina gorąco, wżwyż pomieniony Leo Papię S. *Sicut illi de thesauris suis, mysticas Domino munerum species obtulerunt; ita & nos de cordibus nostris, quae Deo sunt digna promamus.*

22. Trzy są nieofszacowane w skarbonicy Dusze ludzkiej, od Boga złożone kleynoty: Rozum, Wola, Pamięć: w których się Obraz całej Trojcy Nasw: iako we zwierciadle, bardzo jasnym wydawa. *Speculum Divinae Maiestatis*. Rozum iako złoto świetne, wszystkie szacunki przewyższający. *Aurum in comparatione illius nihil duxi*. Każdido miłość Boska, ogniem żarliwości rozpalona, do nieba samego, iako każdido wdzięczne, *sicut virgula fumi ex aromatibus*, do nieba samego przenikająca, y tam samą na wieki zostająca. *Sola manet Charitas*. Pamięć wszystko, aby nie ginęło iako mira zachowująca. Te trzy drogie prezenty, kleynoty nieofszacowane, nasze własne z łaski nieprzebrancy Boga naszego nabyte; ofiaruemy dziś wszyscy Zbawici: naszemu, Rozum, uważając, poymując, co dla nas mizernych Bog uczynił; iako się cudownie z nami ztowarzyszył; iako Stwórcą Narodu ludzkiego, wzięwszy ożywione Duchem Ciało, z Panny Narodzić się raczył; y zostawszy Synem ludzkim bez Oycy, Bog prawdziwy, Boztwo nam swoje miłościwie darował. *O admirabile commercium! Creator Generis humani, animatum Corpus sumens, de Virgine nasci dignatus est: & procedens homo sine semine, largitus est nobis suam Deitatem.*

23. Oddawszy ten pierwszy, na ofiarę Bogu Wcielonomu, kleynot

kleynot Dusze naszej, uważwszy co Bog dla nas uczynił; weźmy y drugi, Dusze naszej i karb nieofszacowany, Pamięć: iako mira wszystko w całości zachowująca. Bądźmy zawsze pamiętni, wdzięczni wszystkim dobrodziejstw Bozkich; a naywięccy iako dla nas przyszedł na świat, iako wiele ucierpiał dla Zbawienia naszego, iako gorzkiey miry umierając na Krzyżu, za zdrowie nasze upił. *Recogitate eum, qui talem sustinuit a peccatoribus, adversus semetipsum contradictionem.* W ostatku wszyscy, a wszyscy ofiaruemy Zbawicielowi naszemu, trzeci kosztowny kleynot Dusze naszej, Wolę, miłość, w rozpalonych sercach naszych rozplynioną. *Charitas DEI diffusa est in cordibus nostris.* Wdzięczne to każdido, ale nie bez ognia zapach wydające, Maiestatowi Bozkiemu prezentuemy. *De cordibus nostris, quae sunt digna DEO promamus.*

24. A oddaymy nie sami: bo nam tego niegodność nasza niepozwała: *manus enim vestra polluta sunt sanguine, & digiti vestri iniquitate*: ale oddaymy przez ręce Nasw: Matki Bozkicy; iako nas Bernard S. *de aqua ductu* napomina: *Quid quid illud est, quod offerre DEO paras, Maria commendare memento: ut eodem alveo, ad Largitorem gratiae redeat, quo fluxit.* Cożkolwiek to jest, czy mało czy wiele, czy bogatego, czy drogiego, czy nayuboższego; co chcesz ofiarować człowieku, Bogutwemu: pamiętaj abyś to zalecił Maryi Matce Bozkicy, abyś to przez iey ręce własne oddał: żeby tymże strumieniem, wszystko wrociło się do Wszehmocnego wszelkiej łaski Dawcy; którym wżelkie dobrodziejstwo iego na cię wypłynęło. Y znówu tenże S. *Serm. de adventu: Studeamus ad Deum per Virginem ascendere, qui per ipsam ad nos descendit: per eam venire in gratiam ipsius, qui per eam in nostram miseriam venit.* Staraymy się (prawi) przystąpić do Maiestatu Bozkiego, przez Niepokalaną Pannę Matkę iego; który przez nie do nas z nieba zstąpił: staraymy się przez

przez nie, otrzymać łaskę jego; który przez nie przyjął na się mizeryę wszystkie, dla zbawienia naszego. Mowmy wszyscy tegoż słodkiego Bernarda słowy, do Nasw: Bogarodzice Panny: Pannę Iezusa z rąk swoich, dziśieyszym Mędrcom, y nam wszystkim, do upiastowania, y ucławiania podających: Przez cie tyedy niech mamy przystęp do Syna twego, o Błogosławiona łaski Bozkicy Skarbnico! żeby nas przez cie przyjął do siebie, który przez cie przyszedł na świat; y za nas Oycu swemu Niebieskiemu, Ofiarą błaganną ofiarował siebie. *Per te igitur accessum habeamus, ad Filium, o Benedicta inventrix gratia! ut per te nos suscipiat, qui per te datus est nobis. Amen.*

KAZANIE NA NIEDZIELE STAROZAPUSTNA.

O Winnicy y Robotnikach w niej.

U Pannie Zakonnych w Kościele S. Andrzeja,
w KRAKOWIE.

Lekcja z Listu S. Pawła Apost. do Korynt. I. c. 9.

Braćcia: a nie wiecież, że ci, którzy w zawód bieżą; wszyscy zgola bieżą, ale ieden bierze Koronę zwycięzka? Także bieżcie żebyście otrzymali. Każdy zaś który w zawód bieży, od wszystkiego się wstrzymywał.

A oni

A oni tylko, żeby zwiędła Koronę otrzymali; my zaś niezkazitelna. I a tedy tak bieżę, nie iak na niepewna; tak wojuję, nie iak z wiatrem się bitac; ale karzę ciało moje, y w niewola poddaję. &c.

Słowa zaś Ewangelii S. w Rozdziale 20. u Matusia Świętego.

Podobne jest Krolestwo Niebieskie Człekowi Gospodarzowi, który wyszedł bardzo rano, najmować Robotników do Winnicy swojej. &c.

1. **W**ezwałś Panie do Winnicy, między wiela y mnie: kopac nieumiem; a toż pracuiącym w niej, słowa twoje wykladać będę.
2. Pierwsze słowo: wyszedł. Ktoż taki?
3. Drugie słowo: rano, o trzeci &c. co znacza? in sensu literali.
4. Też słowo co znacza in sensu tropologico.
5. Też in sensu morali.
6. Też in sensu anagogico.
7. Incipientes ktorzy, zaczynający.
8. Proficientes, postępujący.
9. Doskonali.
10. Pośitek należy w Winnicy pracuiącym.
11. Okrzestowanie Winnicy.
12. Dyskretya w umartwieniu.
13. Latorośli przywiązuia.
14. Drzewo winne okopuia.
15. Drzewu Winnemu słońce potrzebne.
16. Drzewo Winne z liścia obrywać trzeba.
17. Trzecie słowo, nalał ich stojących prożno.
18. Czwarte słowo strofuie prożniących.
19. Co rzecze Gospodarz, kiedy Winnicę miało Winą, narodzi mu kwąsu.

20. *Piate słowo, wzięli wszyscy go.*
 21. *Iako gwiazdy różne w światłości, tak święci w niebie.*
 22. *Groß dzieśiatkowy iaki w niebie.*
 23. *Obiawienie o ukrzyżowanym Pánu, na drzewie Winnym.*

I.



Aczyłeś dobrotliwy Pánie Gospodarzu Niebieski, między wielą inszych wezwanych; *Multi sunt vocati*. zawołać y mnie, próżną strawę raczey, nie robotnika pilnego, do Winnicy twoiey. *Ite & vos in Vineam meam*. A coż tam z owym złym, Dobrá twoie rozproszającym sługą, czynić będę? *Quid faciam?* kopać niezdolam: *fodere non valeo*. wyżebrać łobie u Ciebie dobrotliwego Pána, groźną dziennego; dla sprośności zbrodni moich, nieśmiając podnieść oczu przed obecnością twoją, wstydę się. *mendicare erubescio*. *Luca 16*. A to kiedy inšzy wierni słudzy twoi pracownicy, pilni Robotnicy, w Winnicy twoiey roboty, wšytkiemi siłami, y ochotą pilną, popierają; ia dla zabawy ich, gdy ciężar dnia y upału ponoszą, słowá Ewangeliey twoiey będę im opowiadał. Na chwałę twoję, któryś ieś prawdziwym, w Winnicy twoiey Drzewem Winnym. *Ego sum vitis vera*. Na pośilenie Duchowne z iednoczonych z tobą szczerze, Winnych Łatorośi twoich, *& vos palmites*. w Imię twoie słodkie, y Mátki twoiey naydroższej. J E Z U S M A R Y A.

2. Naprzód, biorę do uwagi pierwsze słowo Ewangeliey S. *Exiit primo mane*. Wytzedł bardzo rano, zaraz z poranku. Wytzedł naprzód ten, który się odzywa bydź prawdziwym Drzewem Winnym. *Ego sum vitis vera*. y zna się do tego, że ieś Synem Gospodarza Rolnika Niebieskiego. *Pater meus Agricola est*. Wytzedł bardzo rano, kiedy się jeszcze nim Iutrzenka na niebie weszła, z Oycą Niebieskiego przed wieki urodził. o czym *Psal. Ante Luciferum genui te*.

Myślał

Myślał zaraz o Winnicy swoiey, którą wcześie na ziemi zaszcześcić miał, iż miał przyść czasu swego, dla teyż Winnicy swoiey na świat: y zaraz się Oycu swemu Niebieskiemu, przed wieki ochotnie odezwał: *In capite libri scriptum est de me: ut facerem voluntatem tuam; tunc dixi: ecce venio*. *Psal.* Po wtore wytzedł tenże Iednorodzony Syn Bozki, *primo mane*; bardzo rano: kiedy stawšy się człekiem, o pułnocy narodzić się raczył: *Cum medium silentium tenerent omnia, Sermo tuus Domine, de regalibus sedibus venit*. Zdąleką wytzedł. *à summo caelo egressio eius*, ochotnie bardzo, iako Olbrzym iaki, *ut Gigas ad currendam viam*: stawšy się Dzieciną małą, przyšedł do Winnicy swoiey, y naprzód między ostem, y wołem pracowitym odpoczął: aby wšytkich szczerze pracujących w Winnicy swoiey, odpoczynkiem skutecznym pośilił. *Venite ad me omnes qui laboratis, & onerati estis, & ego reficiam vos*. Wychodził potym do Winnicy swoiey, na ośobliwą pracę, od Dzieciństwa swoiego w pracach, *à Iuventute in laboribus*; ponosił *pondus diei & astus*, ciężar wšytkich dni, przez lat Trzydzieści y pułozwórra, ciężar dni y upału; kiedy na Krzyżu zawieszony Baránek niewinny upieczony został. *Agnus qui occisus est*. Wychodził y na każdą godzinę stoi przededrzwiami nálezmi, y kołace. *Ego sto ad ostium & pulso*. Przez nálezienia swoje, y we wnętrzne do miłości swoiey zachęca, codziennie, cogodzinie, wzywa nas do siebie, budzi, ciągnie. *Omnia traham ad meipsum*. Wynidzie ostatniey godziny nálezey, w punkcie, w momencie śmierci nálezey, kiedy ostatnia życia nálezego wybijać będzie godzina: przydzie y wdzień ostatni sądowy, każdemu według roboty iego zapłaci. *Reddet unicuique iuxta opera sua. Exiit primo mane. Circa undecimam exiit*. Pierwszey y ostatniey godziny wytzedł.

3. Biorę znowu drugie Ewangeliey słowa. *Primo mane, hora 3tia. 6ta. 11ma*. które *in sensu literali*, to ieś, według litery stosując się do Historycy, tak rozumiem. Dzień na on

O 2

czas

czas w Ieruzalem, na godzin dwanaście dzielono, od wschodu słońca, aż do zachodu. Bo iako w innych Kraiach, *sub æquinoctiali circulo*: albo pod punktem Niebieskim, dnia y nocy porównanie czyniącym, leżących; tak y. w Palestynie swietnego dnia, zawżze jest godzin dwanaście. Mało co *circa solstitia* około przesilenia dnia nocy, ubędzie od godzin iedenaste, tak dnia iako y nocy. Kiedy tedy Pismo mowi: *primo mane*, to jest, pierwszej dnia godziny: w którą Kaifasz zelzonego różnemi sposobami Chrystusa, Piłatowi iako zbrodnię największego oddał, aby go ukrzyżował. Kiedy Pismo mowi o trzeci godzinie, *hora 3tia*, jest to sroddopołudn: Na ten czas iako Ewangelia mowi, na Ratuszu Ieruzolimskim sądzono; ubiczowano, cierniem ukoronowano, na śmierć Krzyżową skazano Zbawiciela naszego. *Hora sexta*, jest godzina południowa, w którą Zbawiciel ukrzyżowany został. *Hora nona*, jest trzecia z południa, w pułodwieczerze; kiedy Zbawiciel, Duchu Oycu Niebieskiemu w ręce oddał. *Hora undecima*, Godzina iedenasta, godzina przed zachodem słońca, godzina przed wieczorem; kiedy Zbawiciel z Krzyża zdjęty, a potem do grobu kamiennego włożony. Toż rozumieć o podziale godzin nocnych, które iako Rzymianie; tak na on czas y mieszkańcy Ieruzolimscy, na cztery straży, albo *Vigilias* dzielili. Oczym Ewangelia. *Si prima & 2da vigilia venerit, & ita, invenerit; beati sunt servi illi.* Jeżeliby przyszedł Gospodarz o pierwszej straży, to jest, pierwszej, wtorej godziny w noc; albo drugiej straży, o trzeci godzinie y dalej w noc, y zastałby sług czujących; *beati sunt servi illi.* błogosławieni są słudzy oni. *Tę vigilias* albo straży, *in primitiva Ecclesia*, z początku Kościoła Pańskiego, obchodzili pilnie pierwszy Chrzescianie: całe nocny na modlitwie czując, przed każdym Świętem Uroczystym. Co potem Kościół Święty; zwłaszcza dla świeckich ludzi; którzy na nabożeństwo wstawać nie mogli, pominawszy inne tego przyczyny w Post

w Post, takowe dni poprzedzają, przemienia: iakoż tak teraz, takie Posty od Kościoła Pańskiego naznaczone; Wigiliami, iakoby czuciem nazywamy.

4. *In sensu Tropologico*, te godziny według Augustyna S. Tomazsa S. Grzegorza S. iako w dzisiejszych czytamy. Lekcyach; rozumieją się wżytkie Wiek, od Stworzenia świata, aż do dnia sądnego. *Mane!* od Adama pierwszego Rodzica, aż do Noego. *Tertia*, od Noego, aż do Abrahama. *Sexta*, od Abrahama, aż do Mojżesza. *Nona*, od Mojżesza, aż do Chrystusa. *Undecima*, aż do Dnia sądnego. Kiedy tedy Ewangelia mowi: *novissimi erunt primi*; ostatni będą pierwszymi; rozumie się to o wżytkich Narodach, które Bog na ostatku do Winnice swoiey, do Wiary swoiey powołał; a pierwszy on Narod Zydowski, od Iaski swoiey oddalił, zakamiątych w niedowiarstwie zostawił. Dla czego *Actorum 13.* Apostoł S. z Socyuszem swoim, Barnabą S. mowi do Zydów: *Vobis oportebat primum loqui Verbum DEI, sed quoniam repellitur illud, & indignos vos indicatis aterna Vita; ecce convertimur ad gentes.* Wam ci w prawdzie należało, naprzod opowiedzieć słowo Boże; ale ponieważ go oddalać, y niegodnem się sądzicie Zywoła wiecznego; a toż się obracamy do Narodów.

5. *In sensu Morali*. Co do Obyczajów należy. S. Bazyli rozumie poranek, *Mane*, Wiek dziecinny. *Tertiam*, Trzecią godzinę, rozumie lata dorastające. *Sextam*, Południe, rozumie wiek zupełny, lat 30. *Nonam*, Dziewiątą godzinę, rozumie wiek ku starości chylący. *Undecimam*, bliską wieczorą godzinę, rozumie wiek zgrzybiały. Każdey z tych godziny, wzywa, zaciąga Chrystus, do Winnice swoiey. Na pierwszym poranku wezwał Ieremiasza Proroka, Iana Krzyciela, w żywocie Matki swoiey poświęconych. Klatę S. Matkę, nim się urodziła, że miała być jasną świecą światu, Matce iciey opowiedział. Wezwał B. Matkę Salomeę w nie-mowę.

mowlącym wieku, wsta swoje słodkości Niebieską, miasto mleka Macierzyńskiego, Imię JEZUS y MARYA wymawiając, zaprawiając; a potem w trzecim Roku życia swego, niepokalane Panieństwo Barankowi Niebieskiemu poświęcając; pominawszy dla krótkości one Mikołaje, Dominiki, Kunegundy, y inne. Trzeciej godziny wezwał Serafiną ziemskiego Franciszka S. wprzód się do kupiectwa doczesnego, a potem dopiero do kupiectwa perła niebieskich udającego. O szostey wezwał inszych. O dziewiątej inszych; o ostatniej godzinie Lotra na krzyżu. *Memento mei dum veneris in Regnum tuum.* Pamiętaj Panie na mnie. *Hodie mecum eris in Paradiso.* Dzisiaj będziesz zemną w Raju: dziś s w Winnicy niebieskiej będziesz kosztował ze mną *de genimine Vitis in Regno Calorum.* Będziesz zażywał Winą w szczęśliwej wieczności. A iakoż to ci *novissimi*, ostatniej godziny wezwani, mogą być *primi*? mogą zrownać z pierwszemi? Iako w dzisiejszey winnicy, Robotnicy ostatni wszystkich sił przyłożywszy chęci, serca ochoty, mogli w roboćcie dosięgnąć pierwej zawołanych? tak, lubo kto skutecznie, choć nie rychło wezwany zostanie, do szczerzey służby Bożkiej; może przez krotki czas oddać to, wyświadczyć to Bogu swemu *intensivè*, pilnością, gotowością, gorącością rozpalonego Ducha; czego ledwo drugi przez wszytek czas *extensivè* robiąc, dość wypracować nie może. Dla tegoć Piśmo mowi: *Consummatus in brevi, explevit tempora multa.* Prędko dokończony, wypełnił czasów wiele. Ono Morze nieprawości y niewstydu, *Pelagia* od Świętego Pustelnika nawrocona, przez lat trzy w zamknięciu, w *Carceres* dobrowolnym siedząc, z niego nie wychodząc; takież miejsce sobie zastrzyła na niebie, iakie świętemu Czekowi onemu, przez lat kilkadziesiąt na puszczy będącemu zgotowane było.

6. *In sensu Anagorico.* Rozumiejąc to wyśloce Duchownie; ci ktorzy Bog woła do Winnice swoiey, pierwszey godziny, zna-

ny, znaczą się ludzie na drodze doskonałości: iako to w Zakonnym życiu postanowieni, dopiero w tey drodze chodzić zaczynający. *Incipientes.* *Horā 3tia, sexta.* Trzeciej godziny, szostey, znaczą się ludzie na teyże drodze Doskonałości Zakonney, już za łaską Bożą postępujący. *Proficientes.* *Horā nona, undecima.* Dziewiątej, jedenastej godziny, znaczą się ludzie, na teyże drodze Doskonałości Zakonney zostający, ludzie Doskonali, *Perfecti.*

7. Coż to zacz są ci *Incipientes*, poczynający. *Proficientes*, postępujący. *Perfecti*, doskonali? Duchownie bardzo o tym, y wyśloce, wielce Duchowny y oświecony Doktor *Ioannes Thaulerius*, na dzisieyszą Ewangelią mowi, tak to opisując. Zaczynający na drodze Doskonałości, idą do Winnice Painskiej, z pracami powierzchownymi, y ćwiczeniem zmysłów powierzchownym; trzymając się postanowienia swego, intencji swoich, powołania swego. Ktorzy za dosyć mają, kiedy wielkie nie ktore pokuty dzieła wyprawiają, kiedy wiele poszcza, kiedy się długim czuciem y modlitwami bawia; a tym czasem zrodła dusze swoiey, serca swego głębokości, znać pomierzyć zaniedbywają: ani wewnętrznzey czystości szukaia; ale siebie samych, we wszystkich uciechach zmysłów swoich, y w łasce ludzkiej, abo nienawisć, szukaia, zabawiaia. Zkad potem wiele się w nich znayduie lekkomyślnego posadzania, y wiele nie małych grzechów; iako są pycha, zażalenie się, popędliwość, y natarczywość passy, własna wola, do potwarkow, do niezgod skłonność, y tym podobne defekty, bardzo im do przyięcia łaski Boskiej przeszkadzające. Co wszystko, ponieważ z nieprawdziwey pobożności we wnętrzney pochodzi; bardzo pilno potrzeba się im postarzedz, y ten defekt koniecznie z serca wykorzenić, żeby dla niego abo samych siebie, abo bliźnich swoich, o szwank iaki nieprzyprawili.

8. Postępujący wtey drodze doskonałości, ktorzy się

zaciąg.

zaciągali do Winnice Pańskiej, ci są, którzy już wszystkie mi wżytkich zmyśłow uciechami wzgardzili; y co większe występki za łaską Boską zwyciężyli, y z usilnością na wyższy stopień postąpili. Ci zabawiają się około ćwiczenia rozumu, aby jak najwyższe punkta, do rozmyślenia rzeczy pobożnych brali; aby medytacyi o rzeczach Boskich, jak najskuteczniej, bez wszelkiego rozerwania zażywali; wczym tak wielką poćiechę, wesele duszy swoiey odbierają, że już o nic więcej niedbając, postąpić wyżej nad to nie starają się, y do wyższej prawdy dość opuszczają. Zatópieni bowiem w swoich poćiechach obecnych, do Boga nad wszystko najwyższego, upragnionego serca niepodnoszą; y przebiegszy, przeniknąwszy inższe poćiechy; w samym Bogu słodkiego odethnienia, y najwyższeliwszego odpocznienia nie szukają. W samym tylko Bogu cieszyć się, zabawiać się takim było potrzebą, nie w darach iego samych, choćby nayochojnicy na się spływających.

9. Doskonali. na drodze Doskonałości, idą do Winnice Pańskiej, szlachernie bardzo y porzannie, wszystkie pomniac rzeczy, będąc ludzie doskonali, wysoce godni, szlachetni: za niczym zgoła nie udają się, abo affektem, abo zmysłem jakim, tylko za samym idac Bogiem szczerze, jako jest sam w sobie. Tacy ani o poćiechy, ani o obfitości żadne, ktoreby z Boga na nich spływać mogły, ani o nic takiego inższego niedbają; ale serdecznie y szczerze ponurzając się w Bogu, iego tylko chwały, iego cześć y sławy pragną, szukając o to tylko starając się, aby upodobana wola iego, y w nim samym, y przez niego samego, y we wszystkich stworzeniach iego wypełniona była. Dla tey woli Boga swego, cierpią y opuszczają wszystko, wszystko z ręki Pańskich przyjmują, cokolwiek z iego szczodroblowości, od niego kiedykolwiek biorą; na niego samego szczerze to wszystko zlewają, temu to samemu ofiarują, oddają, y nie sobie ztąd przywłaszczając,

szczęść, przypisać nie śmiec. A jako rzeki *Eccł. 1.* z morza wypływają, y do niego, jako do źródła swego wracają się; tak y ci przezaćni ludzie, wszystkie łaski Boże y dary, na toż źródło, od ktorego wypłynęły, składają, y zlewają, y z nimi w samym się Bogu rozplwają. Kiedy tedy tak, wszystkie z nieba na się spływające łaski, do źródła dobroci Boskiej obracają; y żadną się uciechą, żadnym pożytkiem, żadną rzeczą iakakolwiek nie uwodzą, y nie zabawiają, y nie zgoła oprócz samego Boga w intencyey swoiey, w umyśle nie mają; niepodobna, żeby y sam Bog, sam tylko niemiał być ich we wnetrznym pośileniem, y doskonałą podporą.

10. Aroli, lubo taka intencya, taki umysł, takich ludzi nad nich samych wynosi: lubo szczerze y nie omylnie do Boga się udają; przyrodzenie iednak, natura, tajemnie sobie samey pochlebia, respektuje na się, y pobbazyć sobie pragnie. Ktorego defektu, ci lubo doskonali, całc oderwać od siebie, wykorzenie niemogą; ale przeciwko woli swoiey znośić go muszą: y dla tego chcieliby zawżc mieć obecnego Boga, y z przyrodzenia samego, z Bogiem być błogostawionemi pragną. Co nie miało by się w nich tak dalece znajdować, y nienależałoby żadnym sposobem, aby się o to starali, y pieczołowali o to. Pierwsza dla tego: powinien bowiem każdy pobożny naśladować robotnika dobrego, cały dzień w Winnicy pracującego; ten żeby w pracy nie ustawał, pokarmu niekiedy zażywać powinien: y lubo przedłużona będzie praca, refekcia iednak pośilenie, ledwo czas iedney godziny weźmie. Tenże zażywa pokarmu, iakom rzekł, dla pracy, żeby ją mógł kończyć. Pokarm zaś, ktorego zażywa pośilając człeka, przez pracą strawiony zostaje: zacząym znowu robotnik pośilek bierze, y ten dla tego tylko; żeby go pracując w Winnicy strawił. Tym właśnie sposobem y doskonali każdy, ilekroć czuje w sobie wewnętrzne skupienie się y affekt; abo do samego Boga, abo do da-

rowiego, albo do czego kolwiek podobnego; bardzo trzeźwie, ostrożnie, subtelnie, siebie samego; albo cożkolwiek swojego, w tym wszystkim szukać będzie: wszystkiego tego dla samego tylko pożywienia swego, życząc sobie y zażywając, nie dla ponurzenia się w tym; ale żeby to wszystko znowu, na usługę Boskiej y duchownej pracy strawił. Gdy zaś ten posiłek, w najwyższym sposobie, z dzieł uczynieniem y rozlaniem miłości ku swojemu Bogu, iako od niego, wzięty strawiony będzie; znowuż temu człowieku w obfitościach Boskich, posilić się nie co będzie godziło; żeby znowu siły posilone na usługę Boskiej, y innych pobożności aktach, pożytecznie strawił. A tak dopiero któżkolwiek, tym sposobem wszystkie Boskie dary, tak do ciała, iako y do ducha należące, z głębokim y pokornym, siebie samego we wszystkich rzeczach wyrzeczeniem, Bogu samemu znowu ofiaruje; ten sam, tak samego Boga, iako y darów, y łask wszystkich jego, godniejszym się być y sposobniejszym czyni. Tacy ludzie, gdzieby się kolwiek znaleźli, godni są pereł drogich, złota samego y srebra, y co najdroższego świat ma, gdyby natura pozwoliła, za pokarm zażywać. Ale częstokroć tacy Bogu ulubieni ludzie, wielkim powierzchownie ubóstwem uciśnieni zostają, y nie z pomienionych rzeczy nie mają. Ci z wielką uniżonością, porzucają się na wszechmocną moc Boską, doskonale spuszczać się na niego; a on uczyni: *Et ipse faciet*. iak Psalmista mówi: on bez wszelkiej wątpliwości, powinien o nich mieć staranie, choćby w skałę zakryci byli. Ci zaci ludzie w cnoty święte bogaci, ale wrzeczy ubodzy, drzewu winnemu bardzo podobni są: iako bowiem drzewo winne z wierzchu czarne, twarde, suche, y podług pokazuje się; tak dalece, że gdyby go nikt nie znał, nikt by go pożytecznym nie uznał, tylko do spalania. Wewnątrz jednak w nim, żywe nie iako żyły są zakryte, z których nad wszystkie insze drzewa, liquor, sok bardzo drogi

drogi wypływa. Tak zgoła y ci ukochani, y w Bogu zatopieni ludzie, powierzchownie nie potrzebni, szpetni, niekczemni, y wyschli pokazuja się. Pokorni bowiem są, y powierzchownie zdobnieni, bez wszelkiej powagi w mowie, w uczynkach, w ćwiczeniu powierzchownym, nie osobliwego, nie niepokazuja wielkiego; ale za szczerą udatą się pokorą, y są nymniej szczerzy na miejscu swym. Atoli skryte w nich wewnątrz głębokości, prawdy żywe żyły; gdzie wyrzekły się części swojej, Boga już mają częścią y podporą swoją: co wszystko w nich poznać, te żywe a skryte obfitości wewnętrzne poznać y uważać; o iak by rzecz była bardzo wdzięczna! iak pożyteczna!

11. Nad to, iako robotnik w Winnicy, czasow pewnych drzewo winne okrzesuje, obcinając wierzchołki; czego gdyby nie czynił, kwaśne rodziłoby się wino; tak y ci wysoce godni ludzie, wszytek w samych sobie nieporządek wewnętrzny, obcinać powinni, y z samego gruntu wyrwać wszystkimi sposobami; we wszystkich powodzeniach, y przeciwnościach. To jest występki wszystkie, pasywe wszystkie, y cokolwiek w nich jest defektów, od serca odciąć, oderznąć starać się powinni.

12. A to wszystko bez złamania głowy, y członków zepsowania stać się może. Dla czego nim po obcinaniu, pilnie uważa, co im obciąć potrzeba; bo gdyby tego nieumiał robotnik Winnicy, tak by łatwiej lepsze latorośli, któreby mogły przynieść groną winne, iako niepotrzebniejsze, obcinałby, y tak Winnicę zepsowałby. Co ach niestety! że niektórzy czynia widzimy, życia rostopnego nieumiejętni; którzy same występki, y złe umysłu skłonności, na swoim zostawiwszy fundament, to jest w sercu; niedzne przyrodzenie obcinają, y gwałtownie dręczą. Natura, przyrodzenie dosyć w sobie samej dobra jest, y szlachetna. Czemuz tedy na naturę, na przyrodzenie wszystkę winę wala?

12. Potym kiedy czas zbierania owoców przyjdzie; to jest kiedy już żywot duchowny prowadzić by powinni; naturą, przyrodzenie zepsowane jest, y Boskiey znieść nie może prace, uczynności. Czałem iednak dyskretne ciałą umartwienie, zaczynającym y nieumartwionym, bardzo potrzebne jest y pożyteczne.

13. Potym. (żebyśmy w zaczętych kończyli podobieństwie) przywiezują łatorośli, y począwszy od wierzchu, aż na dół skłaniają, przydawszy kole, tyki, na których by się wspierały. Tak zaś jest przykład najswiętszy, żywot cudowny: Zbawiciela naszego, Pana Iezusa Chrystusa, takowych ludzi podpora y wsparciem będzie. żeby przezeń skłonieni, y nachylani zostali; to jest, żeby najwyższa cześć rozumu ich, zostawicznym uniżeniem y upokorzeniem się, na dół skłaniała, y ciągnęła do samej wewnętrzney głębokości, y do Iezusa Chrystusa; a to wszystko wprawdzie proste, nie zwykładami iakiemi. Do tego wszystkie siły ich, tak wewnętrzne, iako są siła pożądliva, zapalczywa y rozumna; iako y powierzchowne, y zmysłne; zawsze związane skrepowane będą, każda na swoim miejscu: żeby ani zmyśl, ani wola, ani żadna insza własność, nad słuszną niepozwalają sobie; ale żeby zawsze scisnione y skrepowane były, w należytym rzadzie, pod wolą Boską, tak iako on chciał przed wieki.

14. Potym okopują drzewo winne, żeby chwast był wykorzeniony. Tak ci, samych siebie okopywać, y wzruszyć powinni: bardzo pilnie y troskliwie uważając, głębokość albo dno dusze swojej; czyli tam nie zakryło się coś takowego, co by wyrwane być powinno. A jeżeli cokolwiek znajda, zaraz to bez zwłoki wyrwać starać się będą; lubo by co nie wielkiego było: żeby słońce Boskie, tym bliżej do samej onej głębokości przeniknąć mogło, y doskonale w nim świecić; a same wyższe siły, do pracy zachęcić mogło.

A na

15. A na ten czas słońce ono, humory, wilgotności wszystkie, od drzenia żywego, który w drzewie winnym, to jest w głębokości Dusze ludzkiej zakryty jest, wywodzi y wyciąga; a tak winne grona polsku się rodzą. O kóżby nie miał chcieć, swego tak przygotować drzewa winnego; Dusze swojej? żeby w niej słońce Boskie y łasnić, y skutek swoy czynić mogło / bardzo kosztowne za prawdę, bardzo znakomite owoce odbierał by z niej, y skutecznie zbierał. Iako bowiem słońce materialne, kiedy całą mocą wylewa się na grona; siłą ciepła swojego czyni, że w przod bardzo pięknie za kwitną, a kwiat on wydać zaczyna odor, wsiytkę złą zaraz oddalający; że ani żaba ziemna; ani wąż utrzymać go nie może; tak y to słońce Boskie, dno tamego, albo głębokości dusze ludzkiej naybliżej tykające; owoc niejaki wewnętrzny y powierzchowny; z tamąd wyprowadza; tak szczerze, proście, ku Bogu udający się, y tak mile, szlachetnie kwitnący, przez szczerę Bostwą upragnienie; że ztąd tak cudowny, y tak wdzięczny wynika odor: iż koniecznie wsiytke iad węży złośliwego, musi odstępować daleko. Y owszem choćby się wszyscy diabli, y wszyscy ludzie na ziemi żyjący z przysięgli; takiemu szczeremu człękowi, Bogu swego miłością, y postanowieniem szukającemu, żadnym sposobem szkodzić nie mogli by. Y czym bardziey oni usiłowałiby szkodzić, tym bardziey by człeka takiego do Boga podnosili. Co większa, gdyby y do samego piekła, takie drzewo winne, tak kwitnące, y wdzięczny zapach wydające, pociągnięte gwałtem było; niepodobna, żeby y tam Królestwo niebieskie, y błogosławieństwo wieczne, nawet sam Bog żeby się tam skłonić nie miał; y samo piekło, żeby się w Ray obrocić nie miało. Y niepotrzeba żeby się obawiał, który tak szczęśliwie kwitnie, którychkolwiek przygod; albo cokolwiek by było, co by mu czynić należało: gdzie bowiem Bog szczerze szukany, y za koniec ostateczny zostawia mi-

wa miąny; żadney tam wniczym przeszkody bydź nie może. Nad to, kiedy Winnica kwitnie, na same grona, jasne promienie swoje słońce obracając, co raz tym więcej one do dojrzałości prowadzi; z kąd poleku choyniejszey nabýváia słodkości. Tak y w przereczonym człeku, słońca Boskiego promieniem oświeconym, wszystkie środki na koniec tak niszczenia, że ustawicznie zgoła, toż słońce Boskie, co raz daleko więcej w sobie sam ym nasączać znayduie; niż to słońce materialne, na niebie kiedykolwiek świeciło: y objaśnienia niebieskie na Duszy swojej, bez przestanku zgoła, tak często zaiste, y tak prędko; kiedy y iako tylko do tego obrocić się może, skutecznie odbiera. A tak tam wszystka istność człeka takiego, tak ubóstwiona zostaje; że nie tak żywie nie czuje, nie kosztuje, nie poymuie, iako Boga. A to istotnieć w prawdzie; ale jednak nad przyrodzony sposób, y poznanie.

16. Potym zwyczajnie Gospodarz dozorczy Winnice, zwykły zliśnić okrzestować, odzierać drzewo winne; żeby słońce bez zastony, na same jagody promienie swoje wlewać mogło. Tak y temu człekowi, wszystkie środki opadają; wszystkie także obraunki, sposoby, ćwiczenia, modlitwy, y insze czyny: ktorych jednak niepowinien lekko myślnie w przód opuścić, poki przez Boską łaskę, same nie odpadną. Co się dzieie, kiedy wyżej, nad wszystkie pojęcie swoje wyniesiony, y porwany zostaje; gdzie wnim cudownie zacny, y Boski owoc, tak jest wdzięczny, tak przyjemny: że tego żaden zmysł, y dowcip pojąć nie może. Y tak sam on człek, daleko wyprowadzony bywa, że duch tak się głęboko zatopi y zanurzy w Bogu; iż wszystko strąci rozdzielenie, y wszystkie z Boską ziednoczy się słodkością. Także ludzką istność jego, sama Boska istność tak dalece przenika: że istność człeka onego, sama siebie całę gubi: nieinaczey iako jedną wody kropelką, wpuszczoną w całą kufę nayprzednieyszego

go winą. Tak mowię duch sam w Bogu, y w Boskim ziednoczeniu pogrąża, y zatapia się: że tam iakom powiedział wszystko rozdzielenie gubi, nawet y te cnoty, z ktorych powodem, tam zaprowadzony jest: iako są pokora, intencja, y insze tymże sposobem, tam imię swoje gubią. Tam bowiem szczerą, nieiaka skryta, y spokojna jedność jest, bez wszelkiego rozdzielenia: sama także intencja y pokora, szczerą nieiaka prostością y istotną cichą skrytością, staia się; że ich trudno rozeznąć. Zgoła na tym gruncie, naygłębszym dnie Dusze pobożney, przez jednę zabawić się godzinę, abo przynamniej przez jeden moment; to człekowi sto razy pożyteczniej, y samemu Bogu wżechmocnemu, było by daleko wdzięczniej, y chwalebniej; niż choć przez 40. lat własnością, y upodobaniem siebie zbytym, swoich trzywać się conceptow, postanowienia, obrzędow. Niechże nam to da Pan Bog nasz, żebyśmy mu wszyscy tym sposobem, w nas samych miejsce dali, y wszystkim rzeczam obumarli, ktorym koniecznie umrzeć potrzeba: y żebyśmy szczerze żyli, iako żyć powinniśmy; żeby w nas, y przez nas, naywyższą sprawę swoją Bog sprawił skutecznie. Do tad słowa pominionego Doktorą Duchownego: dla rozeznania prawdziwie doskonałego, w duchownym życiu człeka, przywiedzione.

17. Potrzebie biorę słowo z Ewangeliey dzisiejszey: *Invenit eos stantes otiosos, circa stiam, sextam, similiter & nonam.* Znalał ich prożniących, koło trzeciej godziny, szostey, dziewiątey, ktorych nikt nie nąiał. Ci prożniący ludzie, ktorych nikt nie nąiał z rana zaraz; są ludzie, ktorzy po pierwszym wzięciu rozumu; widząc już co jest złego, a co dobrego, y co jest doskonalszego; ani się na tę, ani na owę nakłaniaia stronę. Mąia, zaraz na on czas dwie drodze, prawą jednę, allewą drugą; co *Pythagoras* Filozof, przez literę *ypsilon* rozdwoioną, wystawić w oczach ludzkich chciał. Tacy ani

cy ani zli ani dobrzy *moraliter*, tylko przez naturę w przyrodzonej czystości trwając, zostają. Szczęśliwi! że się we złą drogę nieudali; w tym zaś uposledzeni, że jeszcze do dobrego, y co jest doskonałego, najmniej niepostąpili. Tych kiedy Bog zawoła do Winnicy swojej, o iako błogosławieni! a kiedy diabeł najmie ich na robotę swoją, ostatecznie nieszczęśliwi! Nad tych są jeszcze inni próżniacy, którzy przedtym w prawdzie zaciągnięni byli; ale już teraz w wolności swojej są zostający, y od nikogo nie są nacięci. Rozumieją się albo ci, których był dyabeł zaciągnął; ale sobie służbę jego zbrzydzili; nie całym się jeszcze iednak od wszystkiego złego oddaliwszy sercem, jeszcze się szczerze do Winnicy Pańskiej nie zaciągnęli. Albo rozumieją się, którzy już w Winnicy Pańskiej zaciągnięni robili; ale potym sprzykrzywszy sobie pracę, zaczęte swoje gorącości nie co oziębili. Wszyscy ci, czego by się im trzeba bardzo strzedz, stoją próżniacy, to jest, niedbali, oziębli, bez miłości Bożkiej, y łaski jego żyjący. Kto zaś łaski Bożkiej nie ma; choćby miał przyrodzoną dobroć, y niewinność dotąd zachowaną; ponieważ się na samej dobroci załadza przyrodzonej; luboby wżytke dobre uczynki, którekolwiek kto uczynił kiedy, tam wyprawiał; (co iednak być nie może) przecię on taki wszytek próżniacy, y niepożyteczny jest. Zeby tedy nie stał próżniacy, żeby pożytek uczynił; na każde zawołanie Bożkie, niech do Winnicy Pańskiej idzie; a diabłu y wszystkim pokusom jego, niech się wlewają nie da zwodzić drogę nieszczęśliwą.

18. Poczwarcie. *Quid hic statis otiosi?* Czemu tu stoicie próżniacy? Czemu tych ostatnich Gospodarz strofuie? racya pierwsza: bo ci, jużby mogli być doskonali. Nie tak próżnościaka, w młodym jest nągany godna, iako w starym człeku; który samym latom swoim statecznym, by najmnieyszą lekkością, wielką sromotę żądać. Druga. Dla

tego

tego ich strofuie, że ich na rynku stojących widzi. *Quid est otiosus?* Kto jest próżniacy? pyta się Chryzostom S. *Him. 34.* y odpowiada: *qui opus Dei non operatur.* Kto roboty Bożkiej, sprawy Bożkiej nie robi. O moy Boże! iako wiele jest, którzy z obowiązku swego, pracować zawsze na chwałę Bożką powinni! a oni tylko iedzą, piją, śpią, albo nie należyte stanowi swemu sprawy odprawiają, wszelką próżnośćą się bawiają. *Quis est otiosus? qui opus Dei non operatur.* Wszyscy ci próżniacy, którzykolwiek na chwałę Bożką nie są pracujący. Tenże dalej mówi: Pierwsza tedy pochwała człowieka Chrześciańskiego jest; *Prima ergo laus est Christiano, alienum esse a foro*: dalekim być od rynku. *nullam causam habere cum illo* żadney sprawy nie mieć z nim. *sicut ait Apostolus* iako mówi Apostoł: *Rogo autem vos, studium habere quietis & silentij, ac negotij proprij, operando manibus vestris.* Et nullius vestri desiderium sit ad eos, qui sunt foris. Proszę was, abyście mieli staranie, pieczę pilną pokoiu y milczenia, y spraw własnych; robiąc rękami waszemi, y żadnego z was niech nie będzie pragnienie, do tych którzy są *foris*, na rynku, obcy. y dalej: bo ieżeli na rynku bawć się będziecie; *si enim in foro permaneris, & quod habes, perdes.* y to, coś miał zgubisz: ieżeli zaś w Winnicy ustawiczny będziesz, y to, czego nie miał, znaydziesz, otrzymasz. *si autem in vinea assiduus fueris, & quod non habes, acquires.* Wieleli takich teraz, coby na te Apostoła S. y Doktora Złotoustego pamiętali słowa! ktoż to wie? dość na tym, to pierwsza sława, ieżeli Chrześciani na każdego, coś rozumieć człowieka Zakonnego każdego; daleko mieszkając od rynku, co się tam dzieie nie wiedzieć, żadney sprawy z temi, co na treście siedzą nie mieć. Prosi Apostoł takich, żeby swego pokoiu, swego *Silentium*, swojej prace własney, zabawy patrzały; żeby się ręczną robotą bawili, żeby do nikogo, co na rynku jest, co *extra* jest, co za fortą jest, żadnego pragnienia, chęci, affektu, utefskientia

Q

nie

nie mieli. Bo jeżeli to będzie, jeżeli z rynkiem sprawą ich znajdzie się, to co dobrego mają, zgubią; a jeżeli w Winnicy ustawicznie zostawać będą, y tego czego nie mają, nabędą. Głupia Oblubienico, iak się często sama, przed tobą samą wstydzić bardzo! iako się wielce o to trapić, żalić, macerować musisz! Z s po ulicach, po przecznicach, po rynkach Kochanką twoiego szukała! Zes z retyraty twoiey wybiegłszy, całe Miasto obieżała: *Surgam & circuibo Civitatem.* Szukając nie w retyracie twoiey, nie w zamknięciu twoim; ale na świecie między ludźmi, Kochanką twoiego: Wstydzić się za to bardzo musisz, zes go nie znalazła. *Quaesi eum & non inveni.* Zes płaszcz twoiego pozbyła, zes znieważona, ubita, zraniona została. *Tulerunt pallium meum, vulneraverunt me.* Wstydzić się za to wszystko bardzo musisz!

19. To tak strosfuie *otiosos in foro*, prożniących na rynku, do Winnicy nie idących. A coż rzecze; kiedy ten Gospodarz Niebieski, zaaydzie Winnicę swoję, z takim nakładem swoim, z taką uśilną pracą, z takim pieczołowaniem, ustawicznym, zaśzczepioną porzannic, uprawioną dobrze, ogrodzoną, obwarowaną mocno; a ona miasto słodkiego winą, przyniesie mu kwasu co niemiara smrodliwego; albo mu narosć ciernia, na głowę jego ostrego: czyli ten Gospodarz tak pracowity, tak zbiegły, tak pilny koło Winnicy swoiey, który ją ogroził, y kamienie z niey pozbierał, y zaśzczepił ją wyborną, y zbudował weśzrodku iej wieżę, y pręgę w niey postawił; spodziewając się: że mu miała przynieść wyborne wino; a ona mu przyniosła przykry agrest leśny, kwaśne y smrodliwe jagody. *Isaia. 5.* Czyli mówię ten Gospodarz tak dobry, tak Winnicę swoję kochający, y pożytku z niey oczekujący, nie będzie się skarżył przed wszystkim światem: *Nunc ergo habitatores Hierusalem, & viri Iuda, iudicate inter me & Vineam meam.* Dacie się na rozładek

Wasz; na sad wasz wszyscy mieszkańcy ziemscy: osadźcie między mną, a między Winnicą moją, sprawę moję. *Quid est? quod debui ultra facere Vineae meae, & non feci ei?* Dla Boga! coż jest! com jeszcze powinien był więcej uczynić Winnicy moiey, a nie uczyniłem iej? Izali, zem po niey obiecowałem sobie, iż miała przynieść słodkie jagody; a ona przyniosła przykre, kwaśne leśne psinki. *An, quod expectavi, ut faceret vinas, & fecit labruscas? & nunc ostendam vobis, quid ego faciam Vineae meae.* A toż teraz pokażę wam wszyscy mieszkańcy świata, co ja uczynię Winnicy moiey. Rozręc parkany, ogrodzenia iej, y pnydźcie na rozszarpanie; zniolę, rozręc wały iej, y pnydźcie na podepranie, y zostawię ją spustoszoną: nie będą waicy szczepić, ani kopać, y zarośnie chwastami y cierniem, y rozkaze obłokom aby deszcza niespułzczały na nią. To tak przez Izaiasz Proroką, niewdzięczney Winnicy swoiey, Niebieski Gospodarz grozi, która miasto dobrego winą, przynosi chwast tylko, smrod tylko Panu swemu.

20. Czemu to, on Gospodarz Winnicy swoiey, wszystkim jednako, y pierwszym y ostatnim płaci? z pierwszymi zjednał się z dziennego grotza; z pośledniey zemi zdał się na sprawiedliwość, ilchy ona według zasługi ich, dać rozkazała. *Et quod iustum erit, dabo vobis* y co sprawiedliwa, będzie, dam wam. Iakosz to sprawiedliwa, dać tyleż za cały dzień, co za jedną godzinę? zaprawdę miała słuszną przyczynę, ci co to na on postępek Gospodarza tego oczywiście szemrzą, mówiąc: ci ostateczni, jedną tylko godzinę robili, a równemi ich uczyniłeś nam, którzy ponieśli y ciężar dnia, y upału. Odpowiedam na trudność takową z Świętym Augustynem, *Serm. 19. de verbis Domini.* Lubo Gospodarz Niebieski, jedenże grotz, y o pierwszej godzinie zaraz, y o ostatniey, w Winnicy swoiey robią ym płaci; krzywdy jednak nikomu nie czyni: y dla tego dobrze tym szemrają.

młaiącym mowi: *Tolle quod tuum est, & vade*. Weź co twoje jest, kontentuy się. Iżali niegodźmi się czynić, co mi się zda? Iżali oko twoje złośliwe, że ja jestem dobry? co się tak rozumie? Iedenże grosz wieczney szczęśliwości, y wieczności szczęśliwey, wszystkim dacie Bog w Królestwie Niebieskim; za pracę, tu na ziemi w Winnicy jego podjęte. Iedenże grosz *in Genere* w pospolitości; (to jest, że wszystkim zaślugującym Królestwo Niebieskie dacie) w osobności iednak; y w szczególności, nie iedenż; ale różną zapłatę, tenże dobrotliwy Gospodarz, w Królestwie swoim liczy. Słuchaymy co Apostoł *1ma Corinth. 13.* mowi: *Stella ab stellis differt in claritate, sic & resurrectio mortuorum*. Jako gwiazdy na iednym Firmamencie świecące, są wielkiej między sobą różnice: iedne są, iako Astronomowie mowią, *prima magnitudinis*; pierwzey wielkości, naywiększe; drugie *secunda magnitudinis* mnieysze; insze *tertio, quarto magnitudinis*; mnieysze ieszcze, y mnieysze: wostatku insze *quinto, sexta magnitudinis*; ktorych owo oko ludzkie ledwo rozezna; między inszemi na niebie; świecącemi światłami. Tak y Święci Pańscy, *Sic & resurrectio mortuorum*, w niebie żyjący; lubo każdy z nich, iako Prorok powiedział, będzie siedmkroć świetniejszy, niżeli to materialne słońce; iednak ieden od drugiego, za osobliwym udzieleniem się takiemu człeku Boga; będzie miał wyższe w wieczney chwale miejsce: większe, że Zrzodził nieskończoney światłości spływające na się, *pro capacitate sua*, ile siły jego pojąć mogą, otrzyma oświecenie. Wszyscy Święci *in visione beatifica*, otwarte będą mieli, na obecność Boskiego Maiestatu oczy; widzieć iednak ci więcej w Bogu Istności będą, niż inszy. Ci zasięda bliżej Tronu Pańskiego: owi, choć nayniższym, doskonałe iednak, będą się kontentować miejscem. *Stella ab stella differt in claritate, sic & resurrectio mortuorum*. Iako gwiazda od gwiazdy różni się istnością; tak y zmartwych-

wstanie

wstanie umarłych, w światłości wieczney, różne będzie. Jutrzenka niebieska, Gwiazda morska, słońcem przyodziana, dwunasta gwiazd ukoronowana, chęć pod nogami mająca. Nasza Matka Bozka MARYA, wszystkie światła niebieskie, iako w dzień pogodny słońce, wszystkie gwiazdy gaśi, na niebie świecące; tak ona wszystkie *luminaria*, wszystkich tak Aniołów Pańskich, iako y świętych ludzi wszystkich, przewyższa w światłości wieczney, y na wieki przewyższać będzie. *Tu supergressa es universas*. Wschodzi na niebieskim Firmamencie, y on *Lucifer*, Słońce sprawiedliwości uprzedzający, Jan Święty Krzyciciel, wschodzi na naywyższym stopniu, między wszystkimi Świętymi Pańskimi: *Non surrexit maior inter natos mulierum*, *Ioanne Baptista*. Stawa, między Serafinami Serafin ziemski Franciszek, Bonawentura, Tereza; świeci między niemi gorąca miłością Bozką, świetna wysoka Zakonna doskonałością, Klara S. Między Herubinami Augustyn S. Grzegorz S. Ambroży S. Hieronim S. Tomasz S. wysoko do poznania Istności Bozkiej wylatują. Zasiada Maiestat Xięstw, Błogosławiona Matka Salomea Panna, z Świętą Kunegundą Cesarzową, z naszą S. Kunegundą Panną. Biorą miejsce inszy Święci, między Mocami niebieskimi, między Państwami, między Archaniołami; a w ostatku między Aniołami: każdy według zasługi swojej, każdy według sił swoich, ile mu Bog poznać siebie, y czerpać światłości swojej nieskończoney pozwolił. Y Łotrowi prawemu, Zbawiciel ukrzyżowany da, z sobą w niebie miejsce. *Hodie mecum eris in Paradiso*; y Lewicie swojemu Szczepanowi, pokaże na prawey ręce Boga Oycę. Wszemmocnego, zgotowane odpocznienie, *videt calos apertos, & Iesum stantem a dextris virtutis DEI*; wszystkim wybranym, da iednoż Królestwo niebieskie; iednoż *Fruitionem*, zażywanie Boga; ale nie iednako wszystkim, chwały oney y siebie samego udzieli, każdemu według jego miary

miary, tyle, ile poiać może chwały oney wymierzy, tyle da, ile kto zasłuży. *Qua mensura mensi fueritis, eadem remetietur vobis.* Wszytkim grosz jeden, ukontentowanie skuteczne; ale grosz nie jedneyże wagi, nie jednego walu, skuteczności nie jedney.

22. *Denarius.* Grosz dziesiątkowy, którym to Gospodarz niebieski, Robotnikom Winnicy swojej płaci, różnie się rozumieć może; albo złoty, albo srebrny, albo miedziany; iakie pospolicie widziemy srebrne dziesiątkowe grosze, w Hiszpanicy, we Włoszech, które zowią *lulij*. Będzie w skrzyni u Pana wielkiego, tak wiele tysięcy czerwonych złotych, pojedynkowych tak wiele, duplanow tak wiele, Portugalow po dziesięć, po pięćdziesiąt, po stu czerwonych złotych w sobie mających. Wszytko to czerwone złote; a przecie, niechże weźmie kto, ten grosz złoty, co ma w sobie sto czerwonych złotych; a drugi niech weźmie grosz złoty pojedynkowy tylko; obadwa weźmą po groszu, ale nie obadwa jednaka weźmą zapłatę. Ten *simplum*, a on *centuplum*; ten jednę, a ten stokrotną odbierze zapłatę. Wszytkim stokrotną obietnicę zapłatę, nagrodę Zbawiciel nasz drogi; wszytkim, nie dziesiątkowy tylko grosz; ale stokrotny, za jeden uczynek dobry odda. Kto jednak więcej pokazuje się być zasłużonym, więcej weźmie: *Reddet unicuique secundum opera sua.* Jedenże grosz da, jednakaż zapłatę tym, którzy jednaki są w Winnicy jego zasługi: tym mniemy, którzy mniemy robili; więcej tym, którzy więcej w Winnicy Pańskiej naćci będąc, pracowali. Y lubo to w dzisiejszey Ewangelicy ci którzy przyzli o pierwtzey godzinie, szemrzą przećwko Gospodarzowi, który ich z ostatniemi porównał, iakoby więcej nad nich robili; szusnie jednak Gospodarz uważny, roztropny, na ich nie nedba szemranie: wiedząc, że nie na tym prawdziwa należy zasługa; kto przez długi czas służy, a niedbale, oż cble; ale na tym należy, kiedy

kto

kto, choć godzinę jednę, a szczerze, a usilnie służy. Nie to praca, która jest wielka *extensivè*, wielka względem długiego czasu; ale to praca chwalebna, która jest wielka *intensivè*, w zględem pilności, szczerości, y wszytkich sił usilności. Na mrozie wielkim, w wodzie czterdzięci Żołnierzow Chrystusowych, długie męki cierpieli: kiedy im już Korony z nieba niosła; na mieysce Apostaty jednego z nich: by ich, ten który nigdy Boga nieznał, nie dla Chrystusa nie ucierpiał, Odzwierny; spólną z niemi, wyszedszy z wielką gorącością Ducha, na okrutne męczeństwo, spólną z niemi teyże godziny Koronę z nieba poştaną otrzymał. Dla czego Mędrzec *Sapientia 4to.* mowi. *Consummatus in brevi, explevit tempora multa* w krótkim czasie skończywszy, wypełnił wiele czasu: co się też powiedziało wyżej.

23. Widziała czasu pewnego, jedną z świętych Dziewic, sług Chrystusowych, Krzyż Zbawicielow, y na nim rozpiętego Jezusa drogiego; który wszytek był otoczony latoroślami winnemi; z których upurpurowane, Ktwią z rąk Chrystusowych wypływającą, zawieszały się winne grona: to jest, Dusze, z ukrzyżowanym Zbawicielem, serdecznie ziednoczone, na Krzyżu jego ustawicznie się wieszające. Ktożby nie życzył, w Winnicy Gospodarza Niebieskiego, to Drzewo żywota, Krzyż Chrystusow, iako latorośl winną wszytkiemu siłami obłapić? ktożby nie życzył przytym Drzewie Winnym, ieżeli nie uwiesić się u rąk przebitych Zbawiciela, ieżeli nie u boku jego, ieżeli nie u nog jego do Krzyża przykowanych; (boć to tylko samym doskonałym przyślusza) ktożby nie życzył, przynamniemy przy samey ziemi, uchwycić się z pokutującą Magdaleną Krzyża Pańskiego? y tam przynieść stokkie winą grono Zbawicielowi swojemu, to jest, serce miłością pełne, jemu ofiarować: wyćisnąć z niego wdzięczny liquor skruchy, łez obfitych, y napóić pragnącego na Krzyżu, y wołającego na wszytkich, *Jesus a drogiego.*

24.

24. Zbawicielu moy, niechcę więcej stać próżno, przagnę w Winnicy twojej, y pierwzey, y ostatney godziny, pilnie zawsze, usilnie, nieprzeſtannie robić; nie tak dla tego dziennego grosza twego, który wszystkim w Winnicy twojej Robotnikom ofiarujesz; iako raczey dla ciebie samego, Drzewo Winne prawdziwe, Zbawicielu moy na Krzyżu rozpięty; żebyś mnie słodkim z gron twoich winnych, z Rąn twoich niewinnych, wypływającym winem, tu na ziemi napoił Nayśladſzy moy I E Z U skutecznie; a w oney szczęśliwości wieczney, tobą samym abyś mnie na wieki upoił, iakoś przez Proroka obiecał: *Inebriabuntur ab ubertate Domus tua.* Wszyscy upoieni będą od obfitości Domu twego. Bogu chwała: Amen.

KAZANIE

W Mięſopuſtną Niedzielę.

Ná Obłoczynách Zakonnych,

Wielmożrey I. M. PANNY HELENY z Mińska Opąckiej, Podczáſzánki Wárfzawſkiej. w Koſciele Pánien Zakonnych, Náwiedzenia Naſwiętzſzey Panny MARIEY, przy Krákwie.

Roku Pańskiego, 1696.

Aliud

Aliud autem cecidit in terram bonam, & ortum fecit fructum centuplum. *Luca 8.*

Inſe naſienie pádło ná ziemi dobra, y ſtokrotny pożytek przynioſło.

Cztery ſluby Zakonne Pánien Bogu oddáných, ſa cztery pożytki: ſtokrotny który?

1. **D**ziwna rzecz, że tak przeczornemu Goſpodarzowi Niebieſkiemu, ſiew dziśieyſzy po więkſzey części, nie wyſeđł z pożytkiem.
2. Dobroć Boſka, wſeđdzie bez bráku rozſiewa tákſi ſwoie: nie z Bogá okazyja; ale z ziórna ſámego, które zginęło.
3. Nie zoſtał iednak bez pożytku ten Goſpodarz: bo mu ſtokrotny pożytek przynioſło to ziórno, które ná dobrej roli pádło: co pokazuieſz Heleno z Domu wielkich Opáckich, w krotce Abbatęſſo.
4. Iednak Boſki, dla Iedynaczki ſwoiej Duſze ludzkiej, rozrutnym ſię wielce ſtał, wſzytkiego dla niej pozbył.
5. Czyli tá Iedynaczka, oddáć to Iednakowi Boſkiemu Chryſtuſowi?
6. Ták oddáieſz mężna Białogłowo: odzynaſz ſię wkocharnemu twemu: *Dilectus meus mihi, & ego illi.*
7. Máka Boſka ſamá prawdziwy Człowiek, którego hábit przyiał Syn Boſki.
8. W tym hábiecie zakazuieſz ſię Chryſtuſowi Oblubienico iego; ten pierwſzy pożytek oddáieſz mu, Uboſtvo Zakonne.
9. Drugi pożytek oddáieſz Klauzurę Zakonną: w ktorej Oblubieniec Niebieſki, chce mieć Oblubienicę ſwoię.
10. Trzeci pożytek Poſtuſeńſtvo ſwięte: ieſt to droga perła, czemu iedná, vna pretioſa?
11. Stokrotny pożytek przynosi, ná dobrej ziemi ziórno pádające, Oblubienicá Pańska.

R

12.

12. Ten jest Pánieństwo Bogu poświęcone: co znacza słowá: *venter tuus sicut acervus, tritici vallatus lilijs.*
13. Tytuły Pánien Zakonnych.
14. Pánná Bogu záslubiona, szczęśliwy zasiewek Gospodarzá Niebieskiego: mężna białogłowa, nawę swoją w porcie stánowiąca: *Astrea žniwem psennym ukoronowana, do Korony postępująca.*
15. Ktos pełny nisko się z kłania: podziękowanie Wielmożnym Prá-
tatom Prześwíetney Kápituły Krákovskiej, XX. Władystá-
wowi Opáckiemu Archidyákonowi, Stryjowi: Kázimierzowi
Łubíńskiemu, Kánonikowi, Wuiowi: á zátym powinšowanie.



I. Dyby się to iákiemu, by też naybiegleyšze-
mu w gospodarstwie czynie, trąfiło Ziemiá-
ninowi: *quid terrigena*: żeby rozšlávšy
roźnie tak wiele, wybornego piękney
pszenice nášienia; z czwartej tylko czę-
ści, która na dobrą ziemię pádła, poży-
tek odebrał, á trzy inše gdyby cále strácił: ieszczeby to
mnicy dziwna. Ktoż jest? który by się *casus fortuitos, huma-
nā providentiā inevitabiles*, vštrzedz mógł? *Quid quisq. vitet, nun-
quam homini satis cautum est in horas.* Ale że takie nieszczęście,
taki *casus insolitus*, tak wielka szkoda, samego podkłała Gospo-
darzá wiecznego; rzecz záiste wielce dziwna, y nie mnicy
do wymowienia żáłošna. *quis talia fando?* Iuž tu gospodarstwą
dozorczą, nie stooki *Argus*; nie wšzytek otwártymi oczymá
upierzony *Herub*; ále nayprzezorniejsza zrzenica ona, ktor-
a wšzytko przenika; y przeszłe, y niniejsze, y przyszłe, *con-
tingentia* iáwnie záwŕze widzi: *omnia nuda & aperta sunt in
oculis eius*: czemuž nášienie swoje, widząc oczywišcie, że
strácone byđz miało, przy drodze, ná opoce, między ćier-
niem, daremnie, á w przód ieszcze rozrzuca; tož dopiero
dobrá rolę zášiewa. *Aliud autem cecidit in terram bonam.*

2. Cze-

2. Czemu? bo to Dobroci oncy nieškończoney, wła-
šność iedyna: wšytkim y złym y dobrym, iednako rozšy-
páć dobrodziejstwa swoje, łáski swoje nieprzebrane: *Sol-
em suum oriri facit, super bonos & malos*: wšytkim bez braku
sufficientia media do zbáwienia podawać. *omnes vult saluos fie-
ri.* Ze słowo Boskie, ná wšytkie strony šwiátá rozšiane,
& in fines orbis terra verba eorum; efficaciam suam, skutku šwe-
go nie odnoši wšzędzie; iuž tu nie Bog rozšiewájący Słowo
zbáwienia ludzkiego; ále droga, że to nášienie dobre zde-
ptáło; opoka, że osušyla; ćierń, że zátlumieło, šamo
sobie winno. *Perditio tua ex te.*

3. A dla Boga? to tak opátrzny, tak dobry ten Gospo-
darz, stráciwšy tak wiele nášienia dobrego; żadney z niego
nie odniešić korzyšci? *letis agricolam segetes solantur aristas.*
Nádgrodžimu to wšzytko, tá część oštátnia, która ná ziemię
dobrá pádła; á nádgrodži stokrotnie. Co obaczemy iáśnie
w osobie twoiej, wybrane pszenice do gumná niebieskie-
go przygotowanej Ziárno, *frumentum Dei*: wielkich zaštu-
gami przed Bogiem, y w Oyczyźnie Antenátow twoich,
dorodna Látorošli; *pulchra generatio*; z Domu I. Wielmožne-
go, sławnych ná wšzytek šwiát Polski Opáckich, w Dom-
Mátki Božey przeniešiona, blisko przyszła *Abbateſſo*. Krzyž
Chryštusow Imieniem, y złotym kleynotem Przešwíetney
Parentele twoiej wywyżšájąca, ozdabiájąca *HELENO*.
Ná chwałę twoię, Synu Gospodarzá Oycá Niebieskiego, *Pa-
ter meus Agricola est*; ná obšitą poćiechę wášę, Stokrotny Po-
żytku, ná tey dobrej ziemi, Bogu ná chwałę szczęšliwie ro-
zrošzczony. w Imię Páńskie.

4. Nie pierwiza to, iedynakowi Oycá Przedwieczne-
go, wiele bárdzo, á rozrutnie trácić; dla iedynie, tu ná zie-
mi ukochanej gołębice, przyaćiołki, šiostry, Oblubienice
twoiej, Dúšce ludzkiej. *Vnā est columba mea, amica mea, so-
ror mea Sponsa.* z k. ra konwersować, ktorey žemjáńškiego

R 2

dozoru

dozoru dopomagając, iedyne delicie iego. *Delicia mea esse cum filiis hominum: egrediamur in agrum, commoremur in villis, videmus.* Oto naprzód szacując sobie, nad wszystkie pożytki, które dobra ziemia, pracowitemu przynieść może, rolnikowi, tę ziemiąkę w prawdzie; ale niebą samego Urodzeniem Szlachetnym tykającą; *genus ergo cum simus Dei Spiritus aetheris sedibus ille venit;* trzy części wybornego zaśiewku, iako się już namienilo, trąci; aby przynamniey, po tej iedney ostatney, pożądanego pożytku doczekał. *fecit fructum centuplum.* Co większa też, iedynaczkę swoję, *unica mea,* poczytając sobie za iedyną perłę drogą; *una pretiosa;* wszystkiego zbył, co tylko miał: żeby icy iedney nabył. *Vendidit omnia quae habuit, & comparavit eam.* Nad to zapatruiąc się na tę gioię nater skarbu nieoszacowany, *empti enim estis pretio magno,* w tej ziemskiej lepiance ukryty; *simile est thesauro abscondito in agro;* cokolwiek dobr Oczyszczył, w rękach iego znaleźć się mogło; wszystko to dla tej błota bryły, technieniem, ułt Boskich ożywionej łożył. *Vendidit & emit agrum illum.* Co że ieszcze nieskończoney miłości iego, zdało się być mało; już nie tylko wszystkich dobr od Oycy swego, dziedzicznym prawem na się wpływających, ochotnie dla pozyskania tej iedney postradał; ale y samego siebie, z własney substanczey, z atrybutow Boskich, wszechmocności, nieśmiertelności, nieskończoności, całe wyniszczył. *exinanivit semetipsum:* dla niewolnice, z domu złotey wolności precz wygnaney, postać niewolnika na się wziął: *formam serui accipiens:* żeby wszelką obelżywość icy okrył, *absolut opprobrium,* stał się icy samey we wszystkim podobnym: *in similitudinem hominum factus:* dla niey Habit ludzki przyjął. *& habitu inuentus, ut homo.*

5. Tak drogo zakupiona, tak przeważnie nabyta, Syna Gospodarza wiecznego Oblubienico Siostru, perło iego droga, skarbie nieoszacowany, zaśiewku wyborny! iakoż te
tak

tak wielkie straty, dla ciebie podjęte zawdzięczysz; iako oddasz Oblubienicowi twemu, Zbawicielowi twojemu? maszże tyle odwagi, rezolucyey tyle; żebyś zowa w Rieniach Salomonowych, odezwała się do niego: *Dilectus meus mihi, & ego illi, qui pascitur inter lilia.* Zbawiciel moy, iedynie wkończany moy, *electus ex millibus;* Baranek niepokalany, między liliami pászający się, Bog sercá mego, *Deus cordis mei,* tak wiele czyni dla mnie? a ja co dla niego? *quid retribuam Domino.*

6. Mężna białogłowo, nie szukamy cię tam gdzieś, po dalekich Kraiach, drogo przepłacając wynależ enie twoie. *mulierem, fortem quis inueniet?* Stawałz oto w oczach naszych z odwagą takową, z tak mężnym y statecznym sercem wychodziłz, *exiit seminare semen suum;* abyś y ty dla Chrystusa Oblubienicá Duszy twoicy, wszystko cokolwiek własnego mieć mozełz, dziś rozsypała: a z tym żebyś mu stokrotny pożytek przyniosła. *fecit fructum centuplum.* Odzywałz się pomienionym Oblubienice Pańskiej słowy: *Dilectus meus mihi, & ego illi.* Zbawiciel moy wyniszczył się ze wszystkiego, dla zbawienia mego, *exinanivit semetipsum;* & ego illi: toć y ja dla niego, ochotnie dobrowolnie, z miłości szczerey iego, zbywam y tej, którą mi świat bogato ozdobił, Krolewskiej Korony: *Regnum mundi:* rzucam precz te wszystkie, prętko znikome stroiow świeckich czaczka: *& omnem ornatum contempsit, propter amorem Domini mei Iesu Christi:* y fawory ludzkie *fallax gratia:* y dorodność, y urodzenie, *& vana est pulchritudo,* za śmieci poczytam, wszystkiego chętnie postradam, abym iego samego pozyskała. *ut Christum lucrifaciam.* *Dilectus meus mihi.* Zbawiciel moy stał się niewolnikiem dla mnie; *formam serui accipiens;* & ego illi. otoż y ja dla Zbawiciela samego, niewolnicá Pana mego; przez oddanie się na ręce Páni moicy, Matri Niepokalanej iego: *Ecce Ancilla Domini!* *sicut oculi ancilla in manibus Dominae suae;* idę ochotnie wto dobrowolne więzienie iego, pod słodkie iarzmó złotey niewoli

woli iego, ramię moje podkładam, *iugum enim meum suauē. Dilectus meus mihi*; Zbawiciel moy, Bog z Bogą, światłość z światłości, *splendor lucis aeterna & speculum sine macula*; stał się Człkiem dla mnie, przyjął Habit ludzki dla mnie, *in similitudinem hominum factus, & habitu inuentus ut homo. Et ego illi.* A ja czemu Zbawicielowi memu, tymże sposobem nie mam zawdzięczyć tego, czemu nie mam przyjąć Habit iego?

7. Co to za Habit, y który to był Człowiek, w którego Habićie, pokazał się Syn Boski na świecie? światobliwie uczęni przyznają, że prawdziwy Człk na świecie, N. M. Boska sama tylko była, iakiego Bog *in statu innocentia* stworzył: y w Raiu osadził. O czym Ildelf: C. 11. de laud. Virg. *Propter duarum naturarum proprietatem, in unitate Personarum connexarum, Dei & hominis, unius Christi; hac sola Homo Mater est Virgo.* Wyróżńiey Ioan: Cantacuzen: Apol. 3. *Credimus & confitemur, quod Mariae similis homo natus non sit, nec post hac ex viro & muliere nasciturus.* Wierzemy y wyznawamy, że MARYEY Człk podobny nie narodził się inży, ani się narodzi z męża y niewiaſty. Dla czego Chrystus nazwał się Synem Człk, *Filius hominis*, chcąć pokazać że N. M. M. Boskiej, samey należało imię, prawdziwego Człk; którą Bog w nieskazitelnosci natury ludzkiej, w niewinności pierworodney, chciał iednę zachować, po pierwszym przez grzech zgubionym Człowiaku.

8. Tego tedy iednego na świecie Człk, przyjął Habit Chrystus. *hanc numero humanitatem*: iako naucza Doktor Anielski. W tcy y ty dziś odzieży iego, zakazać się chcesz Chrystusowi, tudzież za Barankiem niepokalanym, gdzie się kolwiek obroci idąca: *sequuntur Agnum quocumq; ierit*: nie w inżym tylko w Habićie N. M. Boskiej znaydować się prawniesz. *habitu inuentus ut homo.* Y ten ci jest pierwszy pożytek: który przynosisz iednakowi Gospodarza Niebieskiego, *fecit fructum* wybrana Oblubienico Pańska: S. Uboſtwo Zakon-

Zakonne, wyniszczenie się ze wszystkiego, przyodżianie się w samego Chrystusa, w Habit N. M. iego.

9. Drugi pożytek, który gotuieſz Chrystusowi Oblubienico Pańska, iest Klauzura Zakonna, skarb w roli drogo zakupiony, głęboko zakryty: *quem cum inuenit, abscondit, & emit agrum illum.* Kwiatem polnym, y lilią konwaliową, odzywa się bydz Mądrość wieczna Syn Boski. *Ego flos campi, & liliū conuallium*: y dla tego z domu kwiecia, z Nazaret ſłodkie imię bierze. *Iesus Nazarenus.* Chce mieć Oblubienicę swoję, ziemskim Raiem, wiosną uſtawiczną kwitnącym; ale dobrze zamknionym: *hortus conclusus*: chce ią mieć żywym zrzodłem; ale zapieczetowanym: *font signatus puteum aquarum uiuentium*: chce ią mieć iedyną gołębicą, nie latającą; ale w pieczarach opoki, w ogrodzeniu winnice ukrytą. *columba mea in foraminibus petrae, in cauerna maceriae*: chce ią widzieć, ale za ſcianą, przez kratę dobrze opatrzoną. *En ipse stat post parietem nostrum, respiciens per fenestras, prospiciens per cancellos.*

10. Trzeci pożytek gotuieſz Chrystusowi, Oblubienico Pańska, perłę droga iedną, *una pretiosa*. S. Poſtuſzenſtwo Zakonne. Pytają się w Piśmie biegli, co to za iedna, tak drogo zakupiona, przez ſubilerą Niebieskiego perła? odpowiadają że ta iedna perła iest Dusza ludzka; tak droga iakiey ceny u Chrystusa: że lubo dla zbawienia nas wszystkich, stał się poſtuſznym aż do śmierci, a śmierci krzyżowey; *factus obediens usq; ad mortem*; toż iednak wszystko uczynić był gotow, y dla iednego ſzczegulnego na świecie człk: co Apostoł przyznaje: *qui dilexit me & tradidit semetipsum pro me*: na kotre ſłowa Chryſoſtom S. *ad eo singulum quemq; hominem pari charitatis modo diligit, quo diligit orbem uniuersum.* Tak kądzeo znas, Zbawiciel nasz ukochał, iako wszytek świat; kądzeo Dusza ludzka u Chrystusa, *una pretiosa*, droga perła; dla ktorey aż do śmierci Chrystus poſtuſznym się stał. Ta zaufnica Oblu-

Oblubienice iego, między wszystkimi ozdobami iey nayprzednieysza; postulszna bydz aż do śmierci. *inauris aurea, & margaritum fulgens*. Postuszeństwo, *in auditu auris obediuit mihi*, zausznica złota, śliczna perła ozdobiona.

11. Te trzy pożytki przygotowafzy, Oblubienicowi Dufze twoiey, w nagrodę tak wielkich strat iego, dla ciebie podiętych, wybrana Oblubienico Pańska; kiedy na tey dobrej ziemi szczęśliwym losem, *iacbu Basilico* dziś światu zapadasz, niebu wśchodzisz: *cecidit in terram bonam*: tu dopiero oczekiwany, stokrotnym pożytkiem, ućietysz dostatecznie, uprągnięte serce Gospodarza wiecznego. *Ecce Agricola expectat fructum pretiosum terra. Iacobi 3.*

12. Co to za Stokrotny pożytek, którego oczekiuwa ten czułopracowity Robotnik, po zaśiewku swoim? S. Hieronim, Anafazy y inși, Stokrotny pożytek zaśiewku dziśieyszego, rozumieją stan Panieński, stan Dziewię Chrystusowi poświęconych; czego iasny dowód, iako we zwierciedle, wystawił Duch S. *in Cantico Canticorum*: gdzie opisuiąc czytą Oblubienicę swoię, po tak wielu pochwałach iey, *statura tua assimilata est palma; oculi tui, columbarum*: dorodność twoia iako wyniosła palma, oczy twoie iako gołębice &c. przydaje ten naywiękzy dąk: *venter tuus sicut aceruus tritici, val-latus lilijis*. Żywot prawi twoy, iako zbior obfitego żniwa; iako złożenie pszenice wyborney, liliami zewsząd otoczone, obwarowane. Ktore słowa lubo, *primò principaliter*, o N. M. Boskiey są napisane; w ktorey niepokalanym żywocie Panieńskim, *in Virgine terra*; abo *pulchra terra*, iako text Grecki w dziśieyszey Ewangelicy czyta; nasienie wyborney pszenice, Słowo Oycy Przedwiecznego, *semen est Verbum Dei*, rozroszczone, y w Betleem, Domie chleba złożone; pokarm na żywot wieczny ożywiający, światu wszystkiemu przyniosło; iednakże *secundariò* y o wszystkich inszych, słubem czystości Panieńskiej, Bogu obowiązanych, też słowa rozumieć się mają.

13. Święte, żywe, Bogu upodobane ofiary! *exhibe hostiam sanctam, Deo placentem, viventem Nobilior Christi portio!* Czaśtko Chrystusowa nayszlachetnieysza: *Flos Ecclesiastici ordinis*: kwitnący Maiu, wesoła Wiosno rozporządzenia Kościoła Pańskiego: wy to jesteście Stokrotny Pożytek Gospodarza wiecznego: wy pszenice wyborney, żyzne żniwo, zgromadzenie obfite, zewsząd liliami otoczone: wy od kakolu światowey zarazy oddzielona, a do gumna szczęśliwości wieczney, naznaczona pszenicą wyborną. *tritium autem congregate in horreum meum.*

14. *Lata seges!* szczęśliwy zaśiewku Gospodarza Niebieskiego! który dziś na tey dobrej ziemi upadłszy, Stokrotnym Pożytkiem niebu wśchodzisz, *cecidit in terram bonam, & ortum fecit fructum centuplum*. Mężna białogłowo! ktora nawę twoię, zdaleka chleb swoy prowadzącą, w tym porcie *bona spei* szczęśliwości twoiey, statecznie stanowisz. *Facta est, quasi navis insitoris, de longè portans panem suum. Astraea Virgo*, Panno niebieska, na tym Zodyaku ziemskim, wiencom obfitego Żniwa ukoronowana, kłos wybrancey pszenice w ręku piastująca: *specie tua, & pulchritudine tua intende*: cudnością cnót świętych, dorodnością S. Powołania twego, pokaż się już w tym zwierciedle wszystkich doskonałości, w tym Habicie Krolowey niebieskiej, biśiorem y purpurą tkaney, *bysseus & purpura indumentum eius. Intende, prosperè*, postap do Korony, od Chrystusa Oblubienicą twego tobie zgotowanej. *procede & regna.*

15. Aże kłos czym pełniejszy, tym niżej iklania się ku ziemi: dla czego przypisał mu Gospodarz dozorny: *humilis quia plena*: skłon głęboko, naprzód przed Bogiem, upokorzone serce twoie; że cię chciał na tey dobrej ziemi, Stokrotnym Pożytkiem rozrościć sobie: *Dei incrementum dedit*. a ztym odday zuniżonym podziękowaniem, do winney wdzięczności, obowiązana wolą twoię, dwiema wielkim.

Waweli ukoronowanego Światłom: *duo luminaria magnas* pod których przychylnym aspektem, y respektem dobroczynnym, wzięłaś zaraz ze chrztem świętym, pobożne wychowanie twoie: bierzysz to S. Postanowienie twoie. Ten, *plantavit, ow rigavit, Deus autem incrementum dedit. Intende prosperè procede.* Powstań postap dalej. Oto cię wita, y z błogostawieństwem twoim czeka, Pátiyarchá S. Fundator ziemskiego Raju tego, przez Naywielebniczszego Infułarą, Iasnie Wielmożnego Namiętniká twego, mówiąc: *Ecce odor Filij mei, sicut odor agri pleni, cui benedixit Dominus: oto odor odradzonego w duchu potomka mego, iáko odor żniwa obfito-* go, ktoremu pobłogostawił Pan. *Det tibi Deus de rore cali, & de pinguedine terra.* Niechayci Bog da z rosy niebieskiej, y ziemi obfitości, *abundantiam frugum:* abyś mu tak przy gotowany, na tej dobrej ziemi, przyniosła Pożytek Stakrotny, *Ortum fecit fructum centuplum. Amen.*

KAZANIE

W WSTĘPNY PIĄTEK.

W KOSCIĘLE FRANCISZKA S.

W KRAKOWIE.

Vt sitis Filij Patris vestri, qui in cælis est. *Matt: 5.*
Zebyscie byli Synami Oycá waszego ktory, w niebie jest.

Zeby kto stał się Synem Bozkim, Brátem w Bráctwie Zbáwiciela; co za kondycye, tej Konfraterniy Chrystusowey zachować ma?

1. Zácia-

1. **Z**ácia nas Chrystus, pod Choragiew swoię, nie tylko za Towarzystwo; ále za Bráctwa swoię.
2. Za siebie iednego, śniátu wydánego; chce Bogu Oycu, wszystkich nas Synami oddać.
3. Oiaáko rozrutna jest Dobroć Zbawiciela, przeciwno nam!
4. Iakie to Synostwo násse Bozkie, Bráterstwo z Chrystusem; co za kondycye Bráctwa takiego.
5. Lubo iestesmy Synami Bozkimi, ze nas stworzył; Bráctwa Chrystusowa ze się wcielił; ieszcze to nie ścisłe Bráterstwo.
6. Nayscisleysze Bráterstwo Chrystusowe známi, przez Wiarę, y Miłość.
7. Czemu Saulowi Chrystus mowi: Czemu mnie prześláduiesz, nie moich?
8. Tak niemymowna miłość Bozka, iáko sobie lekka wazemy!
9. Cztery kondycye, Konfraterniey známi Chrystusowey, y Synostwa Bozkiego.
10. Pierwsza: kochać nieprzyjacioly swoie.
11. Dawidowi, za co Bog obiecal successorá na tron iego Mesiassá.
12. Druga kondycya: dobrze czynić tym, ktorzy nas nienawidza: kto ja zachowa, iáko Dawid, krewny bliski Chrystusowi.
13. Trzecia kondycya: modlić się za prześládujących. Tak Chrystus náwrocił totará, y wielu Zydostwa na Krzyżu.
14. S. Szczepan czemu Syná Bozkiego, stojacego na prawey stronie, Tronu Boskiego, widzi?
15. Czwartá kondycya: Krzyż, nie tak Chrystusow, iáko swoj wla, sny nosić za Chrystusem.
16. Kto Krzyż swoj za Chrystusem nosi, Brátem iego jest, aliás niegodzien Bráctwa iego.
17. Kochankow tylko swoich, Krzyżem Chrystus czestnie, przykádádem Piotr, y Jan.
18. Kto chce bydz Beniaminem Chrystusowym, niechay pomienione kondycye, w Bráctwie iego pełni.

S 2

Vt sitis

złym Braterstwem nasze, w Bractwie Zbawiciela naszego; odpowiadając na to miodem płynący Doktor, *in Epist. ad Rom. Deum Patrem nostrum dicit, propter originem, quia ab ipso sunt omnia.* Dla tego Oycem naszym, Zbawiciel nasz, Ojca swego nazywa; że żywot mamy od niego, iako wszystkie rzeczy *propter originem.* Prawdą to, boć y Pismo tak mowi: *Numquid non ipse est Pater tuus, qui possedit te, & fecit, & creavit te?* Iżali Bog nie jest Oycem twoim, który cię stworzył, w posiadanie swoje, w opiekę wziął swoje. Atoli że Zbawiciel świata nie wszystkim; ale tylko samym wiernym Ojcostwo, Ojca swego przyznał; a zdraycom onym, złośliwym Farużom diabła za ojca oddał, rzekłszy: *vos ex patre diabolo estis.* Ioan 8. wy diabła ojca macie; musi być coś osobliwszego nad to, że Synami jesteśmy Ojca niebieskiego, nie *propter originem* tylko. *Iustinianus Martyr* mowi: że Ojca niebieskiego, Oycem naszym zowiemy dla tego; żeśmy mu iako Ojcu użłanowani pobożność naszą powinni; *propter reverentiam & religionem.* tak słudzy Naamanowi, Pana swego oycem zowią. 4. Reg. 5. tak Dawid Saula oycem swoim, upadając przed nim wita 1. Reg. 24. Toż *Tertulianus de Orat. c. 2.* rozumie mówiąc: *Deum Patrem cognominamus: appellatio ista & pietatis & potestatis est.* Więcej tenże *Lib. de Resurrectione c. 19.* mowi: Dla tego prawi, nazywa nas Chrystus Synami Ojca niebieskiego, *ut sitis filij,* że z ciała tego złożeni jesteśmy: które jest z krewnione z Chrystusem, jest siostrą Chrystusową. *Ideo iustus filius Dei dicitur, quod eam carnem habeat, que soror est Christi.* Aleć przyznam się, tak dalekie pokrewieństwo z Chrystusem, nie widzę żeby miało być godne tytułu Synowskiego, u Ojca niebieskiego; a oraz tak bliskiego Braterstwa Chrystusowego: bo jeżeli Chrystus wziął ciało ludzkie, jednak nie *in genere,* ale *in individuo:* nie *quacunque,* ale *hanc humanitatem.* iako Doktor Anielski uczy. Do tego ponieważ się urodził bez Ojca na ziemi, z tej Młarki, która za-

dney prawie dependencycy, od pierwszego, ile grzechem zarążonego, Rodzica naszego nie miała, będąc *praeservata:* abo iako inisi mówią *excepta;* tedyć nasze tak dalekie z pokrewnienie z Chrystusem, Synostwa nam ziednać prawdziwie, doskonałe u Ojca niebieskiego nie może: tym więcej, że *creati ad increatum nulla proportio:* stworzenie z Stwórcą swoim, w niwczym porównać, pospolitować nie może, iako uczeni mówią.

6. Zkądże tedy pochodzi Synostwo nasze u Ojca niebieskiego, Braterstwo nasze u Syna iego Zbawiciela naszego, prawdziwe? z Uniey oney niepojęcey, ziednoczenia się z Chrystusem przez Wiarę y Miłość, tak uprzejmego, tak wielkiego: że jednoż a jedno z Chrystusem jesteśmy. *Vivo ego iam non ego, vivit in me Christus.* Apostoł. Tak iako Dusza z ciałem jednoż jest, drzewo winne z łatoroślą jednoż jest; tak Chrystus Zbawiciel nasz drogi znami niegodnemi jedno się staie, gdy w łalce jesteśmy. Słuchaycie iako mowi u łanā świętego: *Ego sum vitis, vos palmites,* Augustyn S. mowi: *unius natura sunt, vitis & palmites;* co drzewo winne, toż y łatorośle: co Chrystus, toż y my niegodni. Jako Dusza, mieszkając w cie-le, jednoż czyni *Compositum,* jednoż jest z ciałem; tak Chrystus gdy w nas przemieszkuje, y my w nim mieszkamy, jednoż się z nim stajemy. *Manete in me, & ego in vobis; qui manet in me, & ego in eo.* tamże Zbawiciel nasz mowi.

7. Potwierdził tey Uniey twoiey z nami Chrystus, kiedy furyatā okrzyknął onego: *Saule, Saule quid me persequeris?* S. Augustyn mowi: *Noluit dicere Sanctos meos, postremo honorabilium Fratres meos; sed me, hoc est membra mea, quibus ego sum caput.* Nie rzekł do Saula, Chrześcianow przesładowającego: czemu przesładowiesz Świętych moich? sług moich? y uczó-

wiły nad to, Bracia moi; ale mnie, to jest cząstki moje, Ciało moje, którego ja głową jestem. Widziacie, że nas więcej Zbawiciel waży sobie niż Bracia swoje, niż sługi swoje: tak nas waży sobie właśnie, iako samego siebie. Ztymże affektem nierozdzielnym, ztą tak wielką Unią, którą ma z nami odezwał się *Matt. 25. Quamdiu fecistis uni ex his fratribus meis minimis, mihi fecistis.* Coż może być jaśniejszego, na pokazanie niepojętej z nami, Chrystusowej iedności: która nas Synami Oycy niebieskiego czyni; Bracia Chrystusową tak bliską, tak uprzecznie ziednoczoną wystawia? *Misa Domini Iesu Christi unitas, pradicatur cum suo Corpore; ut intelligas caput suis compati & congratulari membris: sicut Anima in corpore humano, compatitur ei.* *Paschasius* mówi. Cudowne Pana Jezusa Chrystusa z nami, z Ciałem swoim ziednoczenie; abyśmy uznali, że głową spólnie cierpi, spólnie się weseli z członkami swoimi; iako Dusza w ciele ludzkim z nim społecznie cierpi, y z nim się weseli.

8. Dla tegoć kochawek Chrystusow Jan S. żarliwym Duchem woła na nas; *videte, qualem charitatem dedit nobis Pater; ut filij Dei nominemur, & simus!* Patrząćcie, uważajcie usilnie, iaką nam oświadczył miłość Ojciec niebieski? taka; że się Synami Bożkiemi, nie tylko nazywamy, ale y rzeczą samą jesteśmy. *nominemur & simus.* Ktoż się tu nie zadziwi, takiey miłości? tak niepojętej szczodrośliwości Bożkiej? że wydawszy za nas wszystkich Syna swego; wszystko nam z nim darował, iako Apostoł mówi: *Qui pro nobis omnibus tradidit illum; quomodo non etiam cum illo, omnia nobis donavit?* Za Syny nawet własne wszystkich nas przyznał, *ut sitis Filij Patris vestri.* wszystko nam darował. *O deditis Domini magnificam largitionem!* *o largam & uberem palmam.* O Bogatego Pana wielmożna szczo-

drobli-

drobliwości! o rozrzuca tęko tak wielkiej dobroczynności? *Gregorius Nissemus* mówi. Zrozumiał tę godność naszą, a Bożką przeciwko nam hojność niewymowną, lubo Poganin *Epictetus.* *apud Lipsium, de Provident.* kiedy mówi: *Sic Caesar adoptasset, quis supercilium tuum ferret? tunc cum Dei Filius sis, non te aestimas? non attollis?* Gdyby Cię Cesarz za syna przyposobił, czylibys się nie wynosił z tego? a kiedy Cię Bog za syna bierze, nie będziesz uznawał tego? nie będziesz nadewszystko szacował?

9. Tożmy już widzieli, iakie nam to Synostwo Oycy niebieskiego, iakie Braterstwo swoje Chrystus ofiaruje. *Vi sitis Filij Patris vestri, qui in calice est.* A wszyscyż w tej Konfraterniey Chrystusowej, w tym Bractwie tak wysokim, tak cudownym jesteśmy? nie; ale ci tylko, którzy kondycye tego Bractwa, do skonałe pełniemy. A korecz są kondycye, powinności, tej Archikonfraterniey Chrystusowej? Te trzy w-dziśiejszey zapisane Ewangeliey. Oświadczać miłość nieprzyjaciółom naszym. *Diligite inimicos vestros.* Dobrze czynić nas nienawidzącym. *Benefacite his qui oderunt vos.* Modlić się za przesładujących nas, y szkalujących nas. *Orate pro persequentibus, & calumniantibus vos.* Nad to czwarta kondycya, abo powinność, z Krzyżem na Processyey za Chrystusem chodzić. *Qui vult venire post me, tollat crucem suam, & sequatur me:* słowa Chrystusowe. Kto tych kondycyi, powinności, pełnić, odprawiać nie umie; darmo się Bratem Konfraterniey Chrystusowej liczy; darmo sobie Imię Syna Oycy niebieskiego przywłaszcza, uzurpuie. *Vi sitis Filij Patris vestri, diligite inimicos vestros:* abyście byli Synami Oycy niebieskiego, miłością wazną, złości, krzywdy nieprzyjaciół waszych nagradzajcie. Kondycya od samego Zbawiciela Bractwu swemu podana, bez ktorey do Syn-

T

nostwa

nośtwa Bożkiego, do Bractwa Chrystusowego wpisać się niepodobna. Dwoma ludziom w Starym Testamencie, Abraamowi, y Dawidowi, poprzysiął Bog obietnicę swoją: iż im miał dać Syna successora, dziedzica prawdziwego. Ze to Abraamowi Bog uczynił, słuszną; bo mu Abraam syna ofiarował; słuszną że mu syna za syna Bog przyobiegał. Ale Dawid, co prosię takiego dla Boga uczynił? że mu także iako Abraamowi, dać syna poprzysiężonym obowiązkiem obiecał. *Iuravit Dominus &c.*

11. Odpowiada na to *Rupertus. lib. 4. de victoria. cap. 27. Ratio docet, non multo minoris fuisse meriti, pepercisse inimico propter Deum; quam non pepercisse unigenito filio.* Niemniejszy to była zasługa, odpuścić nieprzyjacielowi Saulowi dla Boga, co uczynił Dawid; niż iedynakowi swemu nie przepuścić, co uczynił Abraam. y dalej mowi tenże: dla tego poprzysiął Bog Dawidowi, że się ze krwi jego miał urodzić Syn Bożki: że to wypełnił Dawid, co Syn Bożki rozkazał: *Diligite inimicos vestros.* Nieprzyjacielowi swemu krzywdę swoją darował, affektem dobrym złość jego nagradzał; y dla tego obietnicę, że się ze krwi jego Syn Bożki urodzić miał, otrzymał. Ktożkolwiek chcesz, aby cię Bog na działkach błogosławił, aby cię za syna swego w Bractwie Chrystusowym przyjął; *Diligite inimicos vestros;* dajmy krzywdy swoje, affektem dobrym, miłością złość nieprzyjaciela twego oddaj. *ut sitis Filij Patris vestri.* tak będzieś miał miejsce w Bractwie Chrystusowym, Synem Oycy Niebieskiego będziesz. *Ut sitis Filij Patris vestri.*

12. Druga kondycya, *Bene facito is, qui vos oderunt.* Dobrze czynicie tym, ktorzy was nienawidzą. Pickielną zapalony nienawiścią przeciwko Dawidowi, Monarcha Izraelski Saul; kiedy go szuka na śmierć, zabić koniecznie usiłuje; w padł sam

w ręce

w ręce Dawidowe szalony: a obaczywszy że mu żywot darował, mogąc go iako nieprzyjaciela swego głównego, bardzo łatwo zabić; zapłakawszy serdecznie, krzyknie: *Nunquid vox tua fili mi David?* Atwoyże to głos, Synu moy kochany Dawidzie. *Et levavit Saul vocem suam, & flevit:* ryknął serdecznie Saul, y rozplakał się. Dla Boga! zkadże taka odmiana Saulowi! dopiero na śmierć szuka, iako największego nieprzyjaciela swego Dawid; a zaraz mowi Synu moy: dopiero się ogniem srogiey nienawiści palił; a zaraz we łzach się rozpływa, w płaczu tonie. *Non perinde miror,* złotousty Chryzostom mowi: *Non perinde miror Moysen, quod ex saxo prae-rupto, fontes elicuit aquarum; ut admiror Davidem, quid ex oculis lapideis, fontes eduxerit lacrymarum.* Nie tak mi dziwno Moysesowi. że z opoczystey skały wywiodł wody kryniczne: iako się dziwnie Dawidowi, że z oczu kamiennych, obfitych też wyprowadził źródło: y dalej mowi tenże: *Egressus est igitur David, dextram illam totius orbis pretio parem gestans.* Wy-szedł tedy Dawid z iaskini oney, gdzie żywot darował nieprzyjacielowi swemu; rękę onę okupu, szacunku wszyckiego swiata godną podniósłszy. *totius orbis pretio parem,* Dziwnie się tey mowie Złotoustego Doktora, uczony Baęza, y mowi: iżali nie krew Chrystusowa, jest okupem wszyckiego swiata? tak to jest; ale y ręką iednego człowieka, nieprzyjacielowi swemu dobrze czyniąca, jest teyże wagi, jest ze krwią Chrystusową zpokrewniona. *Ut utriusq; esset idem, & unus sanguis.* Patrząyże co y ciebie czeka, ktory nieprzyjaciółom dobrze czynisz twoim: iak wiekie z pokrewnienie z Chrystusem odbieraż! iako się prawdziwym synem Oycy niebieskiego stajesz! kiedy nieprzyjaciółom twoim dobrze czynisz. *Ut utriusq; esset idem, & unus sanguis.*

T.

13. Trze-

13. Trzecia kondycja: *Oratio pro persequentibus & calumniantibus vos.* Modlitę się za prześladowających, y szkalujących was. Pytała się nabożni, co onego łotra, po prawey stronie krzyża Chrystusowego, wiszącego nawrócił? y mówią, że modlitwa oną Chrystusową, *Pater ignosce illis.* Oycze odpuść im: tak y *Glossa* na one słowa Jzaiaszowe: *pro transgressoribus oravit*, mówi: *Ad hanc vocem Pater ignosce illis multa millia Iudeorum adstantium circa crucem, crediderunt.* Na te słowa Chrystusowe, Oycze odpuść im: wiele tysięcy Żydów, koło krzyża stojących uwierzyło. Iakoż y Ewangelia świadczy, że wiele bliźnię się w pierś, powracało się, nawracało się wyznawając Chrystusa prawdziwie, za Syna Bożkiego. *Vere filius Dei erat iste*: prawdziwie to był Syn Bożki. Miły Boże! czego cudów tak wielkie, czego nauki one, mlekiem y miodem zlust Chrystusowych płynące, sprawić nie mogły, w sercach onych kamiennych; to modlitwa za nieprzyjaciół uczyniona, wymogła, tży obficie z serca, zotczy onych, zakamiętych wyprowadziła. Ona modlitwa za nieprzyjaciół, Synem Bożkim Chrystusa na krzyżu pokazała, *Vere Filius Dei erat iste*.

14. Bierwszy Męczennik Chrystusowy, co to jest, że umierał, stojącego na prawey ręce Bożkiej Syna przedwiecznego, Jezusa Zbawiciela widzi. *Videō Iesum stantem, & dextrā Dei.* Wzdyć nas tego Wiara święta uczy, że Chrystus, po prawey ręce Ojca swego, w Królestwie swoim siedzi. *Sedet ad dexteram Patris.* Czemuż go Szczepan Święty stojącego widzi? czemuż? Ato się S. Szczepan za swoje nieprzyjaciół, modli; *ne statuas illis hoc peccatum*: a Chrystus co? pamiętać że obiecał Synostwo prawdziwe Ojca swego, tym którzy się za przeciwniki swoje modlą; *Orate pro persequentibus vos, ut sitis filij Patris vestri*; na taką modlitwę Męczennika swego powstać, uste-
u-
u-

ustępuie miejsca swego, daie prawą rękę Szczepanowi, na tronie Ojca niebieskiego; że się za nieprzyjaciół, modli. Synostwo mu Ojca niebieskiego, Dziedzictwo, spocząć z ich, przyznaie. *Vi sitis Filij Patris vestri*.

15. Na koniec: kto chce być w Bractwie Chrystusowym, Synostwo mieć Ojca niebieskiego; potrzeba aby na Processiay, za Chrystusem z krzyżem swoim chodził. *Qui vult venire post me, abneget semetipsum & tollat crucem suam, & sequatur me.* Bez krzyża do Bractwa Chrystusowego, nie wpisz; Synostwa Bożkiego bez krzyża nieudziela. *Si compatimur, & conglorificabimur*: jeżeli krzyż nosić, współcierpieć z Chrystusem, będziemy; w Dziedzictwie chwały jego Synami Bożymi zasiędzimy. A coż to za krzyż, który w Processiay za Chrystusem nosić powinniżmy? Rzekłby kto, że to jest w Bractwie Chrystusowym krzyż Chrystusowy nosić; na Passiach, na medytacjach męki Pańskiej, na nabożeństwach bywać. Krucyfiks w ręku zawsze z paciorkami piastować? dobre to wszystko rzeczy, bo Apostoł mówi: *Recogitate eum, qui talem sustinuit a peccatoribus contradictionem.* Rozmyślajcie tego, który umarł na krzyżu, *sustinuit crucem, contradictionem.* Aleć Chrystus czegoś więcej po nas potrzebuie; kiedy w swojej Processiay, krzyż nam nosić nie swoy; ale nasz własny, rozkazuje: *tollat crucem suam*, niech weźmie prawy krzyż swoy. Niepragnie tego Chrystus, abyżmy Cyreneyczykami byli, krzyż jego dźwigali; sam on sobie krzyż dźwigał. *Exgt.* Święty Jan mówi, *basulans sibi crucem*. Wyśzedł niosąc sobie krzyż. Coż to tedy za krzyż nasz, który nosić za Chrystusem mamy? mniej poufały przyjaciel domowy, krzyż to nasz; złe zdrowie, strata substancyy, strata kochanych Rodziców, Przyjaciół, Braci, krewnych; krzyż to nasz; ciato nasze, passie nasze, affekty nasze, popędliwość nasze, krzyże to nasze.

16. Z temi krzyżami wszytkiemi, z temi zmyślnościami naszymi na krzyż przybitemi, z ukrzyżowanym ciałem naszym, chodźć nam w Processiey za Chrystusem potrzeba; ieżeli chcemy Bracią Chrystusową, Synami Oycą niebieskiego zostać. *Qui Christi sunt, carnem suam crucifixerunt cum vitis, & concupiscentiis.* Ktorzy są Chrystusowi, ciało swoje ukrzyżowali z nieprawościami, z pożądliwościami swemi. Apostoł S. mówi. Z takim krzyżem swoim, z ukrzyżowanym ciałem swoim, z pasłami, affektami swoimi na krzyżu przybitemi, kto za Chrystusem processią czyni; ten Brat najblizszy, Przyjaciel najmilszy, kochanek największy Chrystusow został; ten nie rozerwana unia z Chrystusem zawiera, ten się Synem prawdziwie Oycą niebieskiego staje. *Ut filius filij &c.* Kto krzyża swego nosić za Chrystusem nie chce, kto cierpieć, znosić krzyża chroni się; nie jest ten godzien Bractwa Chrystusowego, nie jest godzien Synostwa Oycą niebieskiego.

17. Patrząmy, iako kochanków tylko swoich, Chrystus krzyżem raczy, gorzkim kielichem najwięcey częstuić? Niech nam stanie w oczach Piotr Święty? kiedyż ten otrzymał od Chrystusa, Konfraternią krzyża S. kiedy obietnicę usłyszał krzyżowej śmierci swojej? w ten czas kiedy miłość swoją, na pytanie Chrystusowe, trzykroć mu oświadczył. *Petre amas me? tu scis Domine, quia ego amote.* Coż na to Chrystus? *Cum senueris, extends manus;* awoż masz za taką miłość twoją, ofobliwą szczodrobliwosć moją, łaskę moją; a to na krzyżu, iako y ja Nauczyciel twój zawieszony będziesz, uczczony śmiercią Odkupiciela twego zostaniesz. *Extends manus tuas.* Na które słowa S. Fulgentius. *Cum ille tertio interroganti, trinum amoris testimonium reddidisset; statim Dominus Petro, ponendi pro se animam largitus est facultatem.* Mamy tego iasną w Piśmie

Figure

Figure. Wszystkie Braci swojey, Iozef niewinny, Rządca Królestwa Egipskiego, nasytał pełne wory pszenice: y pieniądze, które dali, wszykim przy każdego worze oddał; samemu kochanemu Braciškowi swojemu Beniaminowi, do woru pełnego; nie tylko pieniądze, ale y kielich swoy, kubek swoy, z którego napoiu zażywał, włożyć kazał. Obraz to Zbawiciela naszego, Iozefa niewinnie od swych Braci zaprzedanego: wszykim ten stał się ziarnem pszenicznym, na krzyżu umarłszy y pogrzebiony zostawszy. *Nisi granum frumenti cadens in terram mortuum fuerit,* Wszykim wydał okup zbawienny, *pretium salutis,* krew swoją najdroższą; a kielich męki swojej komu udzielił: kochankom tylko swoim, Beniaminom tylko swoim. Beniamin był Chrystusow, kochanek był osobliwy Chrystusow, Jan S. *Discipulus quem diligebat Iesus.* iakoz z nim Chrystus postępuić? naprzód go kielichem krzyża męki swojej częstuić: *potestis bibere calicem, quem bibiturus sum?* Kielichem go podaney trucizny raczy; kubek mu, kociet wrzącego oleju, w którym był smażony ofiaruić.

18. Kto kochanek, kto Beniamin Chrystusow, ten poczesną gorzkiego kielicha, od Chrystusa przed inżemi odbiera. Kto chce bydź Bratem Chrystusowym, kto Synem Oycą niebieskiego, ten z krzyżem za Chrystusem chodź, ten się pełnić Kielichą gorzkości, w Imię Pańskie nie wzdryga, ale mówi: *possumus.* Więc tedy na oświadczenie Synowskiej naszej miłości, przeciwko Oycu niebieskiemu; *Nunc ut cognoscat mundus, quia diligo Patrem,* iako Chrystus mówił; porwijmy się ochotnie, podźmy niemieszkanie, na tę Zbawiciela naszego Processią. *surgite eamus.* Podźmy, postępujmy za Chrystusem; pełniac szczerze wszystkie kondycye, powinności Bractwa jego. Odpuszczajmy krzywdy, oświadczejmy miłość naszą, dobrze

czynmy

czynamy nieprzyjaciółom naszym, modlmy się za prześladow-
wniki nasze, nośmy ochotnie krzyże wszystkie, dolegliwości
wszystkie nasze: a tak będziemy Synami Ojca niebieskiego. *Ps*
Patris Filij Patri vestri, qui in calce est. Dayże nam to wszystkim,
Zbawicielu drogi. Amen.

POSTYLA,

A B O

WYKŁAD EWANGELIEY, NA NIEDZIELE SRODOPOSTNA.

V Pánien Zakonnych S. Andrzeja, w Krákwie.

1. **W** Wszystkim dziś przy bankiecie tak wielkim, należy się weselić;
ale y do stołu czytać, albo pytania nabożne zadawać.
2. Pytanie pierwsze: komu to dziś weselić się każo? Latarc.
3. Drugie. Czemu to Latarc tak krotkie.
4. Co to jest, że za Pánem Iezusem, y przez morze przepławiają
się ludzie; a teraz kto za Chrystusem? choć nie za morzem
jest, choć w domu jest?
5. Coś prowadziły za Chrystusem ludzie innych. Błogosławieni kto-
rzy nie widzieli.
6. Co za nuka! Przetożnym o tad, że Chrystus ma być tak wielkie
mnóstwo Słuchaczów, usiedł na gore.

7. Dobry

7. Dobry Gospodarz. Iędrzey S. ze na samo SrodoPostcie, ryb przyspo-
sobiet: co tak właśnie się, na tym miejscu trařito.
8. Ieden chłopiec S. Iędrzeiowi dosyć, kiedy dobry.
9. T nas Chrystus zafadzić chce, do stołu swego, y karmić nas piaci-
chlebá, y dwiema rybami. Co to są te chleby y ryby, y iako
ich zżynwać mamy.
10. Czemu białogłom nie było przy tym bankiecie.
11. Nasyćili się czemuż: bo pięć tysięcy meřczyzny: niechżeby
ieno były białogłomy, nie nasyćiliby ich.
12. Okruszyny tego bankietu które są?
13. Czemu na tym bankiecie, napoiu nie mař żadnego? doř sam-
Chrystus, botrus Cypri, fons aquę salientis.
14. Czemuż przy Wieczery Pánskiej, chleb y wino: bo tam dla
sámych Káptánom, sub vitraę; ipecie: tu dla świeckich, doř
lub vna.
15. Czemu na koniec Chrystus ućiekl, przed Koroną Krolewską?
16. Conclusio.

I Akosz się dziś nie weselić, gdy tak wesoło grá-
ia? iako się nie cieszyć, gdy Wielkanocene Kyrie,
tak wdzięcznie śpiewają? iako sobie appetytu
nie ostrzyć, kiedy bankiet Pánski, dla tak wiele
tysięcy ludzi, hoynie zařawiają. Wesel się tedy co żywo!
podź na bankiet dzisiejszy co żywo; a ia tym czasem, będę
do stołu Postylę dzisiejszego Latarc z Ewangeliey czytał: a
zátym, iak to przy bankietach bywa, będę gadki, pytania za-
dawał Słuchaczowi temu: który wszytek na Duchownych
obrokách, y rozmowách; gadki mowię z Latarc y Ewange-
lii świętey, gadki pobożne, pytania święte: z inřzemi precz
tam za drzwí do kara! nie masz tu dla nich mieyćca, gdzie
Dom modlitwy Pánskiej, nie iaskinia złořliwych. Na chwa-
łę twoię Czeřniku, karmicielu wřzytkiego swiata, Zbawi-
cielu nasz Pánie Iezu.

V

2. Pier-

2. Pierwsze pytanie, abo gadka pobożna: komu to dziś weseleć się, przy bankiecie Chrystusowym kaza? naprzód *Introit* we Mszy S. weseleć się każe wszystkim obywatelom miasta świętego, to jest wszystkim wiernym. *Latare Ierusalem*. Lekcja zaś tejże Mszy S. weseleć się wyklakuwać, y wykrzykać rozkazuje, iakis nieplodney, to jest Pannie. *Latare Sterilis, erumpe & clama, quia non parturis*. Ktorasż to jest białogłowa, która Panna nierodzająca, a tak wiele dzieci, iako żadna insza matka, wychowująca? *quia multi filii deserti, magis, quam eius, quae habet virum*. Jest ta Panna naprzód Kościoła S. Matka wszystkich nas powłoczona, czysta, niepokalana, zmarszczek żadnych niemająca, według Apostoła: *ut exhiberet sibi gloriosam Ecclesiam, non habentem maculam, aut rugam: ut sit sancta & immaculata*. Druga podobna tej, może się nazwać, święta miejca tego Matka, Dobrodziejka, Błogosławiona Salomea, Panna czysta, a tak wiele poświęconych Chrystusowych Oblubienic rodząca? *despondi enim vos, uni viro, virginem castam exhibere Christo*. O iakie wesele tych Matek! iakie *Latare* tych Panien! ilekroć razy widza, że kochane ich dzieci, do stołu Pańskiego uczelzczają, przy bankiecie Chrystusowym, chlebem jego, Sakramentami jego racza się. O iakie wesele tych Matek! iakie *Latare* tych Panien!

3. Drugie pytanie: czemuż to, to *Latare* tak krótkie? tylko po *Kyrie elejson*? bo to *Latare* białogłowskie, wesele Panieńskie; a białogłowskie wesele, tylko Panie zaślany się? *Kyrie elejson*, dopiero nie śmiecie, iako słońce wschodzące; a zaraz iako bobr nieutulony płacze. *Ut flecterent oculos eruere stans*.

4. Dalej postąpmy, do słów Ewangelisty S. *Oscedit Iezus na morze, y stał za nim wielkość ludzi*. Coż to jest? za Panem Iezusem, mnóstwo wielkie ludzi idzie, przez morze się gorzkie, y niebezpieczne przeprawia? musiała to ta nabyć wielka żarliwość, gorąca miłość ludzi onych, przeciwko Panu Iezu-

nu Iezusowi, że się y przez morze za nim udawali, wybierali. Niepotrzebać teraz daleko szukać Pana Iezusa, niepotrzeba za nim przeprawiać się przez głębokie morza: nie na puszczy teraz Pan Iezus, nie za morzem: a to w tak bliskim Kościele jest, o to w chorze jest, tak oiedno stąpienie przyległym; a przecie na nas dzwonić tak długo, do Kościoła, tak długo kołatać na nabożeństwo trzeba y owzēm prosić nas na powinność naszą, przyniewalać czasem koniecznie potrzebą *compelle intrare*. Żarliwemu Studze Chrystusowemu za Chrystusem iść, nie tylko morze; ale żadna rzecz nieprzeszkodzi, *quis nos separabit a charitate Christi*? Idzie Pan Iezus do Kościoła; oziębłe serce mówi: hej wzięć dziecię Pan Iezus, zimnoć teraz, wilgoć wielka w Kościele: *quis nos separabit? non nuditas*. Idzie Pan Iezus do chóru; mowi głośno, serce: hej wysokość tam na mnie! *quis nos separabit? neq. altitudo*. Idzie do refektarza; a po coż tam teraz, na groch, na kapustę? *quis nos separabit? non fames*. Idzie na dyktynę; zaćięte mowi serce: a na coż się przed czasem zabijać? *quis nos separabit? non mors, non vita*.

5. Szto wielkie mnóstwo: bo widzieli cudá, które czynił nad choremi. *Quia videbant signa, quae faciebat super his, qui infirmabantur*. Cieszyć się tu prawowierni! *Latare Ierusalem!* że choć w nawiedzeniu, w dorknięciu ręki Pańskiej, w niemocy iakiej, w utrapieniu iakim, niewidzieli cudów Boskich nad sobą? przecie wy iako możecie, grąmolicie się za Chrystusem: przecie wy y przez gorzkie morze idziecie, przeprawiacie się za Chrystusem. Cieszyć się *Latare*: bo o was powiedział Pan Iezus: Błogosławieni, którzy nie wdziali. *Beati qui non viderunt, & crediderunt*.

6. *Wsedł tedy na górę Iezus*. Czemuż? dać nańkę Przełożonym wszystkim: aby z wysoka, na wszystkie strony zgromadzenia swego, oko mieli; kto przychodzi, kto co wnosi, co wnośi. *Vnde domo? quibus aut venistis ab oris?* Toba.

obaczmy wielkość ludzi, rzecze do Filipa: A z kąd kupiemy chleba, aby ci redli? Druga nauka przy wesółym Latare wszystkim Przełożonym: aby zdaleka, wcześniej opatrowali, czego trzeba zgromadzeniu iakiemu: y żeby zaraz od Filipa rady zaciągali: to jest, od takiego, któryby to wlot iako na bystrolotnym koniu, wszystko co potrzeba zporządził: gdyż Filip tłumaczy się konie kochający. Zle to kiedy dzieci wołają: iść Panie Ojczy, Pani Marko, a dopiero po chleba, y to iść chce leniwemi wołmi. *Parvuli petierunt panem, & non erat, qui frangeret eis.*

7. Rzecze Iędrzey: oto chłopię z pięciu chlebów y dwiema rybami. Niech że teraz nikt nie mowi, żeby Święty Iędrzey, nie miał przezornych oczu, na każdą w Kollegium Chrystusowym sprawę. Oro czego Filip S. niedokazał, to on Chrystusowi sprawił; a nie tylko chleba, ale y ryb, na samo właśnie Srodoposćie przysposobił; dosyć wcześniej y dostatkim, lubo za małe pieniądze: bo wszyscy mieli za dosyć. *Quantum volebant.*

8. Tylko mi to dziwno, że S. Iędrzey, jednego tylko miał chłopca do usługi, tak wielkiemu mnoſtwu ludzi? dosyć jeden, kiedy sługą dobry, za dziesięć, za sto złych; więcej y lepiej sprawi, nad owych, którzy to: *nos numerus sumus, & fruges consumere nati.* Ignarum pecus, fuci.

9. Rzecze tedy I E Z U S: zaszadźcie ludzi do stołu. Słuchacze moi! y nas ci to Pan Iezus, zaszadzać do stołu swego, Apostołom swoim każe; a czymże nas częstuje? pięć chlebów, y dwiema rybami. Pięć chlebow co znaczą? rozumieją niektorzy, że pięć Ran Chrystusowych: bo tak Pan Zbawiciel mowi: *panis, quem ego dabo, Caro mea est.* Ale że chleba powinien być pszenny, nie ięczmienny na Hostyę S. bo chleba z inſzego zboża, nie może się prawdziwym chlebem nazwać, tylko sam chleba pszenny; dla tego odpowiem: że pięć chlebow ięczmiennych znaczą, nie Najswię-
tliży

tfzy Sakrament; ale Sakrament Pokuty świętej: który w sobie, iakoby pięć bochnów chleba ięczmiennego, to jest oſtręgo, y nieſtrawnego zamyka; a te są Skrucha, Spowiedź, Dosyć uczynienie w trzy sposoby: iak muzną, modlitwą, y mórtyfikacją iaką. Dwie zaś ryby znaczą, Ciało y Duszę Chrystusową, z Boſtwem jednym ziednoczone. *Piscis assus, Christus passus. Venerabilis* Beda powiedział. Bo kiedy do Stołu Pańskiego przystępujemy, oraz y Ciało y Duszę y Boſtwa Chrystusowe przyjmujemy. Dla czego przystępujących do Stołu Pańskiego, Złotoſty Doktor nazywa, *Christiferos*. Piastunów Chrystusowych. Cieszymy się tedy wszyscy, którzy do Stołu Pańskiego idziemy: bo nie tylko Chrystusa iako Chryſtofor noſimy; ale się w ſamego Chrystusa przemieniamy. *Sed tu mutaberis in me.* Augustyn S. Latare. Cieszymy się, od tąd niechay nas to jedno ſamo boli; gdybyſmy od pokarmu tego, kiedy oddaleni byź mieli. *Unus dolor ſit, hac eſca priuari,* tenże mowi Doktor Złotoſty.

10. Zasiadło tedy do stołu, iakoby pięć tysięcy meſzczyn: a białogłowy gdzie? odpowiem: Przyszedeł pewny człowiek do Kłaſztoru Świętego Sabby, gdzie mieſzkało tysiąc Zakonników: co też y w Peregrynacyi Rādźwiłowej opisało. Tam takie milczenie, uciſzenie zaſtał; że rozumiał, iż ow Kłaſztor pusty był. W Xiędze Zywoſtow Oycow, piſze o bogobojnym meſzu Doroteuſie, który do Kłaſztoru Pānicńskiego zgromadził oſob trzyſtą; a że się uſtawicznie z sobą wādźliły, we ſrodku Kłaſztorā, wyſoka ſala wyſtawieł; z ktorey na owe Zakonnice uſtawicznie patrząc, wszystkie ſwary, niezgody, poyrzieniem ſamym tłumieł, nie zchodząc z mieyſca ſwego. Coby tam było przy dźisieyſzym bankiecie? gdyby było białogłowy za ſtoł zaſadzono: każda by była chciała czytać do ſtołu, każda by była gadki wnoſiła: a gdyby się były poczęły o mieyſce umawiać, iam Kaſtelanka, iam Woiewodzanka, iam Staroſćianka; a ma mnie jedną
mie-

mieszczuchą, choć y z Ieruzalem posiadać? nieślałoby było głowy Świętemu Piotrowi, y Świętemu Iędrzelowi, załadzać ich, y rozwadzać. *motus componere fluitus.*

11. *Tak skoro się tedy nasyćieli.* że mężczyzną, łatwo y prędko się nasyćieli. Niechże by ieno były białogłowy, do stołu onego zasiadły; cały dzień by były iadły, a jeszcze by mało miały. Zasięda na refekcyę duchowne, zażywając obroków duchownych dzień, jeszcze to mało; tydzień, jeszcze mało. A już też to obżarstwo, większe niż Mątki pierwłzey Ewy *Gula spiritualis.* o czym myśliciel Teologowie; a S. Paweł: *Non plus sapere, quam oportet sapere; sed sapere ad sobrietatem.* Obetkać się y duchownością niebezpieczna. Przyszedł ieden do Starca Pułtelmika, y prosi aby mu powiedział słowo: ow zamilczał. A gdy mu się przykrzył, rzecze Słazec: przed tym Oycowie mało mowieli; a Uczniowie wiele zaraz czynieli; teraz Oycowie wiele nauki dają, a Uczniowie swoje robią, nie na to niedbają.

12. *Zebrali tedy okruszyny, y napełnili dwanaście kosów.* Co to za okruszyny? Stołu Pańskiego we dwunastu koszach? Dwanaście Owoców Duchu S. *Charitas, Gaudium, Pax, Patientia, Benignitas, Bonitas, Longanimitas, Mansuetudo, Fides, Modestia, Continentia, Castitas.* Miłość, Wesele, Pokoy, Cierpliwość, Szczodroblwość, Dobroć, Nieskwąpliwość, Cichosć, Wierność, Skromność, Wstrzemięźliwość, Czyłłość. A dla kogoż te frukty zostały? dla tych co przy stole nie siedzieli. Wiedziała o tych okruszynach, fruktach, ona dowcipney wielce pobożności Chananyńska białogłowa; ktorey gdy Chrystus rzecze: nie przyzedełm chleba Synowskiego rzucić płom: odpowiedziała tak jest Panie; ale przeć y psięć zbierają okruszyny, spadające ze stołu Pańskiego. Tak ona białogłowa związała Chrystusa, że wymowył: *Magna est fides tua mulier, fiat tibi sicut vis.* Wielka jest wiara twoja białogłowo! niech ci się stanie czego chcesz.

Szczę-

Szczęśliwa pło. żenka / ktora swo: m nałożni twem, bógomyslnosia, tak umiesz miękczyć, kępować serce Iezafowe! lubo cię nie przypuszczono do Stołu Pańskiego, żebyś z Apostołami Świętymi rownie zasiadła u niego; aleć więcej w okruszynach zostawiono, niżeli samego chleba było. Uznała to ognista Terefa, kiedy się pytała Pana: czemu by iey tak wiele łask udzielał, czego wielkim Doktorom nieczynił?

13. Już Goście uczęztowani, stoły odstawiono. *Postquam exempta sames epulis, mensae remotae.* Ieszcze się pytam: czemu na tym bankiecie, napoiu żadnego nie dano? Wesoły dziś bankiet *Latare*, czemuż winą nie masz, iako na weselu w Kanie? a przynamniemy wody? Bo w Kanie Galityjskiej było wesele, był bankiet, były gody ludzkie: bez winą tam byż nie mogło. Tu zaś na puszczy jest bankiet, są gody Chrystusowe, z wiernemi duszami: nietrzeba tu winą, bo tam Chrystus jest winne drzewo, jest grono Cypryjskie. *Ego sum vitis vera, botrus Cypri dilectus meus.* Nie ma tu miełca, nie tylko wodka dla strawienia lepszego; ale y woda dla ochłodzenia: bo tam Chrystus jest źródło, na żywot wieczny wytryskające. *Fons aquae salientis in vitam eternam.*

14. A czemuż przy Wieczery Pańskiej, bez winą byż nie mogło? bo tam Stoł Pański, był dla samych Apostołów, ktorych na ten czas Chrystus Kapłanami, Biskupami poświęcił. Tam trzeba było *sub una specie*; tu zaś dla świeckich Stoł Pański, dołyć *sub una specie.* A z tad niech mają oczywistą naukę bładzacy Heretycy: ktorzy do Stołu Pańskiego, rownie Kapłany y świeckie ludzie załadzać chcą. *Sicut populus sic Sacerdos.* pięknie Doktor Aniellki: *Sola Presbyterii, quibus sic cūgruit, ut sumant.* samym ro dano Kapłanami aby tak zażywali.

15. Na koniec: gdy posłrzegł I E Z U S, że go mieli wzywać Krale, uciekł na górę sam ieden. Krol z Krolow, Pan z Panow, przed złotą Koroną, od wiernych podjętych ofiarowaną ucieka! czemuż to? bo stawizy się dla maie, niewdzię

wdzięcznika łask twoich tak wielkiego, wzgardzonym niewolnikiem; *formam serui accipiens*; żeby mi dał Królestwo swoje wieczne; *ego dispono vobis regnum*; ze wszystkich honorów wyzuwa się dla mnie, *opprobrium hominum, & abiectio plebis. nouissimus virorum. fugit. qui dilexit me, & tradidit semetipsum pro me.* Tak mnie ukochał! że nie tylko, cokolwiek miał, wszystko mi dał: Ciało, Krew, Duszę, Bóstwo swoje; ale nawet y wszystkiego siebie w Najsświętzym Sakramencie, rzetelnie mi dał, dawał: żeby ja żył na wieki, na śmierć się tak wzgardzoną, tak okrutną wydał. *Tradidit semetipsum pro me.* A ja nie szczęśliwy, niewdzięcznik co mu za to? słuchajmy, co Grzegorz Święty. 1. par. *Pasto. c. 9.* mówi: *exemplum se sequentibus praebens Christus, ad crucis patibulum sponte peruenit, oblatam gloriam culminus fugit, poenam probrosa mortis appetit: ut membra eius discerent, fauores mundi fugere, terrores minime time-re.* Dla czego Zbawiciel uniżył się tak głęboko, nie tylko z honorów; ale ze wszystkiego samego siebie wyniszczył aż do śmierci? *Exinaniuit semetipsum usque ad mortem?* Uczynił to, na przykład samego siebie podając nam Chrystus; sam na drzewo Krzyżowe wstąpił, przed wyniosłością ofiarowanego honoru uciekł, mękę sromotnej śmierci obrał: aby członki jego, nauczyły się uciekać przed faworami z emskiem, bojaźni, żadnych dla Chrystusa nie lękać się. Niechce dziś Pan Jezus, aby mu wykrzykniono *Vivat Rex!* obrał raczej dla mnie; aby okrutnej śmierci przeciw niemu Dekret publikowano: *expedit, ut moriatur: crucifige eum*: nie na Maieście Królewskim, ale na Krzyżu sromotnym tytułu Królewskiego pragnie. *Iesus Nazarenus Rex Iudeorum. Erat titulus scriptus.* A wdyć, kiedy w Niedziele Kwietna, wieczerza tryumfalnie do Jeruzalem, nie chroni się tytułu Królewskiego, y owszem applauzu onego rad słucha. *Hosanna Filio David.* Tak jest: bo widział że mu już na ten czas, krzyż sromotny, z palmowego, y oliwnego drzewa budować poczynano; kie-

dy go

dy go Królem, kiedy Synem Dawidowym wirano. O czym Bernard S. *serm. 3. in Ramis. Sanè venturas aliquando turbas, ut raperent eum, & Regem facerent, fugiens legitur declinasse; nunc vero etiam non quaesitus affuit: ut tanquam Rex Israel susciperetur, & predicaretur ab eis. Et hac quidem preparatio ad passionem fuit.* Zgoła czytamy, iż Pan Jezus postrzegłszy, że mieli przysć y uczynić go Królem, uciekając zchronił się przed tłuszcą: dziś zaś sam oto, lubo go nie szukano, do miasta tryumfalnie wieżdza: y chce żeby go za Króla Izraelskiego przyięto, y wykrzykniono. Czemż to? bo ono powitanie, Tytułu Królewskiego przyznanie, do okrutnej męki jego było bliskie przygotowanie. Cierpieć za nas, jest to u Chrystusa Królować. Przyznał to Prorok Pański mówiąc: *regnauit à ligno Deus.* Iako na Nayaśniewszym Tronie, Bog założył na drzewie Królestwo swoje. *factus est Principatus eius, super humerum eius.* Panowania swego, władze swoiey znak *sceptra, fasces* podniósł; kiedy na ramię swoich, krzyż sobie na górę Kalwaryą dźwigał, wyniosł. W ten czas, po bankiecie swoim dziśiejszym, na którym się wszyscy nasyćili *impleti sunt omnes*, uraczony został: po wieczerzy swoiey Pańskiej, na ktorej nam wszystkim, pokarm na żywot wieczny ożywiający zaśląwieł, y zostawiał; ukontentowanie swoje największe odebrał: kiedy na krzyżu obelżywościami, z tak sadowitym urąganiem nakarmiony do sytu pokazał się: *opprobrijs saturatus est*: kiedy octem żołądą napoiony, *sitis*, pragnąc jeszcze więcej, wołał. *felle potus ecce languet, & dederunt ei acetum cum felle mixtum.* Owosz maśz dobrotliwy Panie! od uprzymie tobie miłych; (lubo wiesz dobrze, iako szczerze y statecznie wiernych poddanych twoich) złotą Królewską Koronę; którać się prędko potym w rękach ich, w cierniowy, miasto laurowego, wieniec obroćcie! *placantes coronam spinam imposuerunt capiti eius.* Maśz oto Króla Nayaśniewczy! *splendor lucis aeterna*, Panie nasz miłościwy y dobrodziecin: *miser-*

ricors

ricors & miserator Dominus escam dedit: takie dobroci twoicy nieskończoney, od złośliwych zdrajców twoich, nie poddanych, szczerze wiernych, iawnych rebellizantów, winne zawdzięczenie. / tak wesoło zaczęte, a tak gorzko, y *requis* em żalobnym niewinney śmierci twoicy zakończone *Latare*.

KAZANIE II.

NA NIEDZIELE

SRODOPOSTNA.

u Pánien Zakonnych w Kościele S. Andrzeiá,

W KRAKOWIE.

Facite homines discumbere, erat autem foenum multum. Ioan. 6.

Niech ludzie zásieda, a było tam siána wiele.

Cum iussisset turbam discumbere super fenum.

Matth. 14.

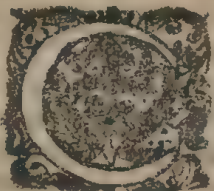
Gdy rozkazał tłuszczy zásieść na sienie.

Kto chce bydz na bankiecie Páńskim, potrzeba aby ciá-
żo, zmyślności swoie iako siáno skruszeł, dobrze ducha przy-
gotował.

1. **C**iesz się Ieruzalem, masz Oycá tak dobrosliwego, Pasterzá tak
dobrego.

2. Czemu

2. Czemu wszystkim na sienie zásieść kazáno do stołu?
3. Kto chce bydz na bankiecie Páńskim, ciáło iako siáno kruszyć mu trzeba.
4. Czemu uczęstawáney Oblubienicy swoiey oczy, nazywa Oblubie-
niec oczy gotębic: bo ztákiemi do stołu Páńskiego potrzeba.
5. Czemu Apostot kaže nam bydz przepasanemi, y obutemi?
6. Czemu Oblubienicá nie wystá, żeby sobie nog niezespecitá.
7. Ktorzy to beati na gody Bóránkowe mowáni.
8. Ewie drzewo zakázane zdáło się pięknych oczu, bo była záfusła.
9. Czemu Piotr Pána niepoznał na brzegu, choć z nim mówił.
10. Czemu przy dżisieysym bankiecie białogłowy nie ráchuiá.
11. Do bankietu Páńskiego, iako się gotować powinniśmy.



I. **C**iesz się? weseł się święta Ieruzolimo: /
Latare Hierusalem! kiedy masz tak dobro-
tliwego Oycá, Pasterzá tak dobrego, kto-
ry miłosierdziem zdięty, chleba szuka dla
dziatek swoich? *Misereor super turbam.*
unde ememus panes. Zgłodzone na puszczy
owieczki swoje opátruie, karmi. *Cum iussisset turbam discum-
bere super fenum.* *Latare Hierusalem.* O iákosz to dobrze te-
mu Pánu służyć? który to okiem nieprzerzuć nikogo, ale
według czásu káżdego pokármem należytym opátrzy? *Et
tu das escam ipsorum in tempore opportuno.* O iákosz to dobrze
służyć temu Pánu? który kiedy otworzy hoyná tękę swoię,
káżdego dostárecznie nasyci? *aperis tu manum tuam, & im-
ples omne animal benedictione.* Ma oko na káżdego, który mu
wiernie służy. *Oculi Domini super iustos.* żadnego sługi, w po-
trzebie iego nieopusci. *non vidi iustum derelictum, & semen
eius querens pánem.* Szczęśliwi! ktorzy iáko owo sługa
pátrzy z rękú Pána Páni swoiey; tak y oni oczy swoie do Pána
w potrzebie swey obracaia. *Sicut oculi servorum, ancilla in mani-
bus dominae suae; ita oculi nostri ad Dominum.*

X 2

2. Kiedy

2. Kiedy Zbawiciel te pięć tysięcy mężów, oprócz co niemiarą białogłów, y dzieci, tak hojnie częstuje: że wszyscy za dołyć mają, a jeszcze dwanaście koszar okruszyn zostaje; co to za tajemnica, że wszystkim do takiego bankietu na śienie usieść każą? pięknie bardzo na to micysee, y pytanie Hieronim Święty mówi: *discumbere iubentur super fenum, ut postquam calcaverint carnem suam, & omnes flores illius, & seculi voluptates, quasi arens fenum sibi subicerint; tunc per quinquennarii numeri penitentiam, ad perfectum centesimi culmen ascendant.* Roskazuja im zaścieć na śienie; żeby podptawwszy ciało swoje, y wszystko jego kwiecie, y rokoszy świeckie, iako suche siano pod nogi rzućiwłzy; na ten czas dopiero przez pięć części Pokuty świętey, do zysku stokrotnego aby postapili.

3. Kto chce być na bankiecie Pańskim; kto chce, aby był z ręku Pańskich nasycony, tak żeby nigdy nieśaknął; potrzeba aby ciało swoje, y wszystko kwiecie jego, urodę, urodzenie, kwitnącą młodość podeptał, rokoszy światowe iako suche siano pod nogami stał. *Cum iussisset turbam discumbere super fenum.* O tym będzie mowa moia, w Imię twoie miłosierny, szcudroblivy Panie, w Imię Mătki miłosierdzia twego, IEZUS MARIA.

4. Iako dziś na pustyni, tak wielka głuszcza za Panem Jezusem poszedłszy, nakarmiona cudownie była; tak Oblubienica Pańska, za kochanem Oblubienicem swoim do winnice Engaddi zagosiłwłzy; słodkim gron Cypryjskich winem, uczestwana została. Co smakując sobie mówi: *Botrus Cypri dilectus meus, in vineis Engaddi.* Kochanek moy, iako grono Cypryjskie, na winnicach Engaddi. Na te słowa, weytrzy w oczy Oblubienice swojej Oblubieniec niebieski; boć tożas po oczach poznać, iesli się kto uraezy, y mówi do niev: *Ecce tu pulchra es amica mea. oculi tui columbarum!* o iakoś to piętna jest przyjaćiołko moia! oczy twoie, iako oczy gołębice.

Czy

Czy niepodobniejszy było, aby Oblubieniec niebieski, będąc najsłodszy w oczach Oblubienicy swojej słońcem; *in sole posuit tabernaculum suum, & ipse tanquam sponsus procedens de thalamo suo;* w słońcu założył przybytek swoy, a sam iako Oblubieniec wychodzący z łóżnice twoiey: żeby był Oblubienice swojej oczy, bystrockiey orlice oczyma udarował? wszak o orlicy powiadaia, że się na wychodzące słońce, okiem niezmrożonym zawize zapatruić? Niechce Oblubieniec niebieski Oblubienice takiej, coby to zrana na słońce patrzyła, i ku południowi, albo ku wieczoru, żeby cielska iakiego szukała, albo na trupie gdzie upadła. *Ubi erit corpus, ibi congregabuntur & aquila.* Niechce Oblubienice, coby jednym okiem w niebo, a drugim na ziemię patrzyła. Prostych, gołębicznych oczu, chce mieć Oblubieniec niebieski Oblubienicę swoją: *sit oculus tuus simplex, & simplex sicut columba:* bystrych, ciekawych, nieumartwionych oczu nierad widzi, *oculi tui columbarum.* Kto chce tedy być na bankiecie Oblubienca niebieskiego, oczu mu gołębicznych uskromnionych potrzeba. *Gregorius Nassenus* mówi: *Hom. 4. in Cant. Qui amplius non aspicit ad carnem, & sanguinem; ad vitam aspicit spiritualement, & habet speciem columbae in oculis.* Kto więcej nieogląda się na ciało y krew; na żywot duchowny patrzy, y ma osobę gołębice w oczach. Znowu, czemu tu nie mówi, oczy twoie jednej gołębice, ale iakoby *in plurali*, wielu gołębic? tenże odpowiada, że oczy gołębice oślobliwa rzecz mają: że są iako zwierciadła, na których wżytke się obraży iakno bardzo wydaia. *In quo defixerit oculos, eius in se suscipit similitudinem.* w kogo się zapatrzy gołębica, ten się w oczu iczy wydaie. Chceiz gołębico Boska, Oblubienico Pańska, abyś miała oczy gołębice; niepatrz że na drapieżne iastrzaby, nie patrz na odęte nocne sowy puhące, ścierwem patające się kruki, na ustawicznie w klatkach, woknach szczebieczące foki, papugi; ale patrz na niebieską gołębicę, nad Synem Boskim, Oblubienicę swoją.

Ołubienicęm twoim unosząca się. *Descendit super eum Spiritus Sanctus in columba specie.* Z stał na niego Duch Święty wgołębice postaci. Cudownie pięknie przymawia się do tej własności oczu gołębiczych Oblubienice Pańskiej, *Macarius S. Hom. 30.* Chrystus jest to malarz niebieski, który na podobieństwo swoje, maluje obraz człeka niebieskiego. Więc jako malarz niepodobna, aby odmalał twarz ludzką, jeżeli się człowiek wierzyć, y tam y tam ustawicznie oglądać, y niewiem gdzie indziej oczy obracać będzie; tak y Chrystus, nie podobna żeby obraz twój odmalać miał, na takim człeku, który niespokojny, który się gdzie indziej obraca. *Si quis ergo spretis omnibus, non obnixè intueatur illum; nequaquam Dominus, suo ipsius lumine pinget imaginem suam.* Jeżeli tedy kto w zgardz. wśy wśytkim, nie wlepi oczu swoich w niebo; bynamniey Pan, swoim światłem nie odmalać w nim obrazu swego. pomieniony S. mówi.

5. *Gaudentius S.* opisując bankiet zawołany Baranką niepokalanego, wieczerza Pańskiego. *Trakt. 5. in Exod. ser. 2.* przywodzi słowa Apostoła S. *ad Ephes. 6. state ergo succincti lumbos vestros in veritate, & calceati pedes, in preparatione Evangelii pacis:* stoyćciez tedy przepasawszy biodra wasze w prawdzie, y obuwszy nogi w przygotowaniu Ewangelicy pokoju: uczy iakośn y powinni umortifikować zmysłności ciała, y nogami obuwić dobre przybić; jeżeli chcemy bankietu Baranką niepokalanego kosztować. *Itaq. & lumbi nostri praecincti esse debent, & calceati pedes.* *Quidenim prodest homini? si solum corporis habeat castitatem, & sine instructione calceamentorum legalium, cordis sui calcaneum, patens praebeat comestioni serpentum.* Dla czego y biodra nasze powinny bydz przepasane, y nogi obute: bo na coż się przyda człeku? gdy by miał samę ciała czystość, a bez przygotowania obuwia Zakonnego, pięte swoje, serce swoje odkryte gdyby pokazał ukąszeniu węzów. Dostyć ma waz piekielny, że na odkrytą tylko pięte białogłowy

głowy łakomey, czuwać będzie. *Insidiaberis calcaneo illius* załadzkę uczynisz na pięte icy. Dostyć miał nieprzyjaciel Achillefow, że lubo się go żaden postrzał iac niemoż; sama tylko pięta jego, podległa ranie żądanej była, od której zginął. Niechwali odkrytych stop, Oblubienice swojej, Oblubieniec niebieski; bo to nie oblubienica, u której się to dla ustawicznego biegania, zostać całe trzewiki na nogach niemoż. Ale ią chwali, że ma obuwić całe. *Quam pulchri sunt gressus tui in calceamentis, Filia Principis.* Jak piękne są posępkę, przechadzki twoje w obuwiu, Córko Xiążęca.

5. Przyzedł raz Oblubieniec niebieski, przed domek Oblubienice swojej niepokalaney, y kołając, mowi: *Aperi mihi soror mea; amica mea, columba mea, immaculata mea.* Otworzyć mi Siostrę moją, przyjaciółkę moją, gołębicę moją, niepokalaną moją. A pusiłsz go do retyraty swojej? a wysłałsz do niego do drzwi? wymowiła się święta dusza; *laci pedes meos; quomodo inquinabo illos.* ubrudzę nogi, nie otworzę, nie wynidę. Choćby nie tylko brat, nie tylko przyjaciel, nie tylko duchowny w osobie gołębice; ale choćby sam Oblubieniec niebieski przyszedł, nie otworzy, nie wynidzie Oblubienicę.

7. *Beati, qui ad cenam nuptiarum Agni vocati sunt.* mowi Jan S. Błogosławieni, którzy na bankiet Pański wezwani są! a którzyż to tak szczęśliwi? którzy się przygotowali na bankiet on tak, iako Oblubienicę Baranką niepokalanego. *Datum est ei, ut se cooperiret byssino splendenti, & candido.* Czyścicy białey, iako śnieg, świetney szaty trzebą, niezabrudzany; bez wszelkicy makuty, na bankiet Baranką wetelny.

8. Pierwizym Rodzicom naszym, zgotował Bog, dostyć hoyną prowizyą, kazawszy im wśytkich drzew owocu zażywać w Raju; oprócz iednego tylko drzewa, na którym był owoc wiadomości złego y dobrego, z którego zażywać zakazał. Coż Panna ielżce na ten czas Ewa? upodobała sobie

łobię one, lubo złego owocu drzewo. *vidit mulier, quod bonum esset lignum ad vescendum, & pulchrum oculis, aspectu delectabile.* Baweyże, czemuś ja nie mam tego drzewa użyć, boć y gładkich oczu, y weyrzenia wdzięcznego. Za jedno ią blufzko, tobym miała tak straszny kazus śmiertelny popadać. *morte moriemini.* wdyć to małe rzeczy? Oszalałaś Ewo! tru- ciżna ma bydź dobra? z złego chcesz uczynić dobre? n! ale to u ciebie rzęczy zakazanie? drzewo u ciebie gładkich o- czu, y weyrzenia wdzięcznego? kżoż kiedy widział, żeby drzewo oczy miało? prawdą, widział; ale on ślepy w Ew- angeliey, ludźi iako drzewa chodzące. *video homines, velut arbo- res ambulantes.* ponoś to y ty Ewo zaślepła była, żeś drzewo z oczami pieknemi widziała; żeś drzewo złego, zarażającego owocu, za dobre miała. *Udit igitur mulier, quod bonum esset lignum ad vescendum.* Tak iest, zaślepiona była Ewa. a kżoż ią oslepił? zła żalza, zły affekt. Ambrozy S. mowi: *de bono mortis. c. 9. Errat oculus, ubi errat affectus.* Błądzi oko, gdzie, błądzi affekt. *turbatus est a furore oculus meus.* zmieszało się od szalenstwa oko moje. Pagninus czyta. *caligavit in ira oculus meus.* zaślepło od gniewu oko moje: nieumartwiony affekt, chciwość zbyteczna, oko zmyślnością iaką zaślepione, nie godne iest widzenia zbawienia Bożego, niegodne aby miał mowić takich oczu: *quia viderunt oculi mei salutare Dei.* Dzi- wnie przyiemnie o tym, złych oczu niedobrym weyrzeniu, umawia się Bernard S. z pierwizą rodziicielką n!żą: n!po- mięnione miejsce, *vidit mulier,* mowiac. *Quid tuam mortem, tam intente intueris? quid sp. stare libes, quod manducare non licet? oculos inquis tendo, non maxum? non est interdictum, ne videam; sed ne comedam. At si culpa non est, culpa tamen occasio est.* Czemu prawi, n! twoię śmierć, tak się pilno zapatruiesz bia- łogłowo? n! coś ci się chce widzieć to, czego się zażywać niegodzi? oczy rzeczesz podnosząc, nie rękę? niezakazano, abym niepatrzyła; ale żebyś nie iadła, nie zażyła. Cożkol-
wiek,

wiek, ieżeli niemasz winy; okazy iednak iest bliska winy. tak odpowiada Doktor S. Na bankiet, którym Bog częstu- ie, zdrowych, prostych oczu gołębiczych trzeba. *oculi tui co- lumbarum. sit oculus tuus simplex.* Oczy twoie gołębic. niech będzie oko twoie proste.

9. Piekny przykład mamy, tak zepsowanych oczu, w Ewangeliey S. Zapuszczają się w morze Apostołowie Pan- fcy, Jan S. y Piotr S. aż się im Pan Iezus, n! brzegu stojący po- każe; rozmawia z niemi, przymawia się, aby go częstowali. *Pueri, numquid pulmentarium habetis?* Dzieci, maciesz co do ie- dzenia? a oni go niepoznali. *Et non cognouerunt Discipuli, quia Iesu est.* tylko sam Jan S. *dixit ergo Discipulus ille, quem dilige- bat Iesus Petro: Dominus est.* Rzekł tedy Uczeń on, którego kochał Iezus, Piotrowi: Pietrze, Pan ci to! a zkadże ta ślepo- ta Piotrowi? który przed tym, aż do samego Bostwa Chry- stusowego, zrenicą oką swego przeniknął *Tu es Christus Fi- lius Dei vivi.* Tyś iest Chrystus Syn Boga żywego! mowi Chrystolog S. *term. 79.* n! te słowa: *tardius Dominum suum vi- debat, quia facile vocem ancilla susurrantis audiuerat.* Nie zaraś Pana swego rozoznał, bo łatwie głosu szepcący białogłowy słuchał. Miły Boże! do czego to przyszło! odzwierna ie- dną, czyli tam kuchenna dziewczka, Piotra S. tak zaślepila: że Pana Iezusa uznać, y częstować niemogł?

10. Dziwna rzecz. Czemu to przy dziśieyszym bankie- cie Ewangelista Pański, porachował męszczyznę, a biało- głow nie? n!pisałwszy te słowa: było pięć tysięcy męzow, oprócz białogłow. *exceptis mulieribus.* Abo to białogłowy nie tak dobrze iadły, iako y męszczyzn? y owszem męszczy- zna ziadłszy raz, kontentnie się; a białogłowa ustawicznie, iako owca dzwiękę żuie. Iadłyc ony tam dobrze, iako za- wsze; y podobno ieszcze sobie n! jutro zehowały. Przy- czyną, czemu ich nieporachowano: bo to tam były wszystkie Święte Dewotki; nieprezentowały się Apostołom Pańskim,
Y
nawet

nawet y samemu Ianowi S. choć Pannie, *Virgo est electus*, co dziś czyta Ewangelia wypisał. Wstyd białogłowski niedopuszczył, aby się święcić, chociaż przed świętymi; popiłować, chociaż przed duchownymi Apostołami miały. Na śienię usiadły, o ziemię wizytke swoje respekty rzuciły, pokryły wrodzonym wstydem umartwione oczy: twarz, głowę, iak Apostoł każe, w obecności Pańskiej, y Świętych Apostołów iego zastoniły. nieobnażyły się, według terażniejszey bespieczney aż nazbyt, że nierzekę niewstydliwej mody. Wiedząc że to cielsko, ślano suche jest, które lada wiatr rozwiane. *omnis caro fenum*: że ten ścierw, proch nikczemny jest, y robactwa brzytkiego bankiet, uraczenie. *Quia pulvis es, & esca vermium*. na śienię usiadły: dla tego też godne bankietu onego zostały.

II. Słuchajmyż Pawła S. iako się y nam, do Stołu Pańskiego gotować każe. *Paret autem se homo, antequam de pane illo edat. Exhibete vos, tanquam ex mortuis viventes. ad Roman. 6.* Pokażcie się, iakobyście od umarłych powstali żyli. *Mortificate ergo membra vestra, quae sunt super terram. Col. 3.* Umorzącież tedy członki wasze, które są na ziemi, z ziemi, y zanurzone w ziemi. Chrystus zaś przestrzega w Ewangelii: *si autem manus tua, vel pes tuus scandalizat te, abscinde eum: & si oculus, erue eum.* Jeżeli cię ręka twoja, albo noga twoja gorczy, odetnij ją. a jeżeli oko, wyrwij go. Kto się dla Chrystusa chromym, kulawym, ślepym duchownie uczyni; ten będzie godzien bankietu Baranka niepokalanego. *Beati, qui ad canam nuptiarum Agni vocati sunt.* Błogosławieni, którzy na bankiet godowy Baranka wezwani są. Na gody niebieskie, chromych, ślepych, niedołężnych wezwać Pan rozkazał. *Cecos, debiles, claudos introduce hic.* Dajże nam to Panie, abyśmy się wyzekszy wszystkich pragnienia światowych; w trzeźwości, w pobożności, w czystości żyli. *Ut abnegantes secularia desideria, sobrie, pie, & caste vivamus.* Aby-

śmy

śmy z ręki twoich Panie, uśladzimy na śienię, ciało y wszystko kwiecie iego, y wszystkie rozkoszy świata podeptawszy; obrok na żywot wieczny ożywiający odebrali. *impleti sunt omnes. napeñnieni są wszyscy. Amen.*

KAZANIE

W Niedziele Męki Pańskiej,

W DZIEŃ IOZEFA S.

Przy Professyi dwóch Zakonnicy, u S.
Andrzeja w Krakowie.

Kto z Boga jest, słow Boskich słucha. Ioan. 8.
Gdy była zaślubiona Matka Iezusowa Marya Iozefowi. Matth. 1.

Professya Zakonna, jest ślubny kontrakt, y bliskie z powinnowacenie z Bogiem.

1. Czy podobna, aby człek z powinnować się mógł z Bogiem?
Co jest człowiek?
2. Kto chce zrozumieć z powinnowacenie człek z Bogiem, niech bez ciata na te gody przychodzi.
3. Prawdziwe małzenstwo, na wzajemnie oddanej sobie woli należy; tak wedlug ciata mowiac, iako wedlug Duszy.

Y 2

4. Cze

4. Czemu Bog serce od nas chce?
5. Bog chce wolna wola naszą, z wola swoja ściśle zjednoczyć.
6. Diabeł także chce ia sobie zarczyć.
7. Szczęśliwi, którzy wola swoje Bogu zarczą.
8. Iakie to, człeka z Bogiem, przez oddanie się iemu ziednoczenie!
9. Iakie tegoż z tymże zpowinnowanie?
10. Czemu Chrystus zpytał, która jest Matka moja, którzy Bracia; odpowiadając, przydaje: To mój Brat, to Matka, to Siostra.
11. Nie jest niepodobna, blisko zpowinnować się z Bogiem.
12. Podziś Oblubienice Chrystusowe, do takiego związku, ziednoczenia się z całą Trojca Najświętsza, przez śluby wásze.



I.

Iedy Zbawiciel nasz drogi, o ludzkim z Bogiem mówi zpokrewnieniu, *Qui ex Deo est, et ex Boga est*. kiedy Kościół S. o zaślubinach najczystszej Matki Jezusowej, z czystym Oblubieńcem swoim, Iozefem S. pamięć czyni. *Cum esset desponsata Mater Iesu Maria Ioseph*. Gdy była zaślubiona, &c. W ten dzień już nie trefunkiem; ale za osobliwym spozządzeniem niebieskim, zaręczyn wászych z Bogiem, zaślubin wászych z Chrystusem Oblubieńcem, Akt wesóły, Akt wśzytkiemu niebu iedynie przyjemny, odprawić chcemy: niewinna oddanych, na ofiarę Bogu synogarnic, abo gołabiąt par. *Par turturum, aut duos pullos columbarum*. A podobnaż to? żeby iakie między Bogiem, a człkiem, zachodzić miało zpowinnowanie? podobnaż to, aby między liłami Pannieńskiej czystości, a Kwiatkiem polnym Chrystusem Zbawicielem, *Ego flos campi; nuptiae Agni*, gody weselne Baranka z Oblubienicą, ślubne kontrakty, były stanowione? *Quid est homo, si*

cum

cum Divina natura comparetur? A co iest człowiek, gdyby miał bydź z Bogiem porównany? pyta się Greg. Nissen: *lib. de Beat. orat. 7. Quid est homo?* y mówi, według Abrahama człowiek iest ziemia, szczerzy proch. *Terra ac cinis*. Według Izaiasza, sucha trawa: *fenum*. Według Dawida, człek podobny trawie suchy, śianu, *quasi fenum*. Według Ecclesiastesa, próżność: *vanitas*. Według Apostoła szczerza mizeria. *Deus autem quid est?* a Bog co iest? *quomodo dicam?* iakofz odpowiem! tenże mówi: co o Bogu rzekę? którego ani oko widzieć, ani ucho słyszeć, ani serce pojąć może. *Huic tamen tali, ac tante rei, is qui pro nihilo, in rebus universis computatus est, conciliatur*. Takiey iednak niepojęrey wszechmocności, ten który cyfrą iedną, niczym, szczerą próżnością iest, porównany zostaje; y owszem iedno się z Bogiem, przez duchowne zaślubienie staie: kiedy sam Bog z tym się odzywa: *Osee 2. Sponsabo te mihi in sempiternum, & sponsabo te mihi in iustitia, & sponsabo te mihi in fide*. Trzykroć się oświadcza Bog, Duszy ludzkiej Oblubienicy swojej: zaślubię cię sobie na wieki, a zaślubię cię sobie w sprawiedliwości, y zaślubię cię sobie w wierze. *& sponsabo te mihi in fide*. Jakie to są między Bogiem, a człowiekiem niegodnym ślubne kontrakty; iakie Oblubienic Chrystusowych, z Bogiem ziednoczenie, zpowinnowanie iakie? chcę obiaśnić na tey mowie moiej: na chwałę twoję Oblubienicze niebieski, Zbawicielu świata; na cześć Matki twoiej Najświętszej, y czystego Oblubienicą iey, Piastuną, karmiciela twoiego; na naukę y pociechę duchowną dżisiejszych, y wśzytkich Oblubienic twoich, wiecznemi ślubami tobie się oddających. w Imię twoie Páńskie.

2. Co to są ślubne kontrakty, między Bogiem a człkiem; zarczenie, oddanie się Oblubienic Chrystusowych, z niepokalanym Barankiem; kto chce słyszeć, y zrozumieć, niechay tu duchem samym stawa; a ciało precz za drzwiami, daleko tam w swojej retiracji niech zostawi; *alias* y nie nie

nie zrozumie, y pewną konfuzyą odnieśie. *Procul este profani.* Zaprosił in Apo: 21. Anioł Pański Beniamina Chrystusowego, na gody Barankowe; aby był obaczył czystą Oblubienicę, niepokalaną małżonkę iego. *Veni & ostendam tibi Sponsam, uxorem Agni.* Podz, a pokażę Oblubienicę, małżonkę Barankową. Słuchaycież eo do inszych tamże mowi: *Foris canes & venefici, & impudici, &c.* forą ztąd psi, forą czarownicy, forą niewstydnicy. *Foris canes & venefici, & impudici!* Ktożkolwiek z ciała jesteś, nie maż na godach Barankowych mieyscą. *Nihil coinquinatum intrabit.* Ktożkolwiek w ciebie jesteś, zaręczenia się z Bogiem godzien nie jesteś. *Qui in carne sunt, Deo placere non possunt.* Czytym tylko, niewinnym, do wyrozumienia te słowo dano; inszym go poiać niepodobna. *Non omnes capiunt verbum istud; sed quibus datum est.* sam Zbawiciel mowi.

3. Jakieś to te gody, iakie zaślubienie Boga z Duszą ludzką? z niewinnym na tym świecie człkiem, iakie Chrystusa zaręczenie? Iako zaślubienie małżeńskie, między Oblubieńcami ziemskimi, na samym oddaniu wzajemnym, woli swojej; tak y zaślubienie Duchowne, zaślubienie Bożkie. Dla świeckich jest dowodem, świeckie Prawo, które mowi: *Nuptias consensus facit.* Zaślubienie małżonkowi prawdziwe, sama oddana sobie wzajemnie wola Oblubieńców, czyni. *Nuptias consensus facit.* Dla Duchownych, jest przykładem zaślubienie dziśieyze, Najświętszey Mátki Bożkiej, z czystym Oblubieńcem Iozefem S. Panną była y przed porodem, Panną y przy porodzeniu, Panną y po porodzeniu; a przecię małżonką: bo tak Anioł mowi: *noli timere accipere coniugem tuam.* Oprocz Mátki Bożkiej, maćie domowy przykład zaślubienia takiego, Świętą Mátkę wászę nieodrodne Corki: prawdziwa była Krolá Kolomana małżonką; a przecię z czystym Oblubieńcem przez lat dwadzieścia y kilka mieżkając, czysta bez makulý Panna. Zaślubienie tedy Dusze ludzkiej z Bogiem, zaręcze-

zaręczenie Oblubienic Chrystusowych, z Barankiem niepokalanym, na tym należy; kiedy człowiek y na duszy, y na ciebie czyty, wolą swoją nierozdzielny obowiązkem wiąże, łączy, iednoczy zwolą Boską: kiedy wolą swoją, wolność swoją Bogu, zupełnym prawem rcignuie, oddaie. To jest *desponsatio* prawdziwa, to zaślubienie Boga z człkiem nierozdzielne; kiedy wola naszą woli Bożkiej, we wszystkim oddana, zaęczona, z wolą Boską we wszystkim ziednoczona zostaie. *Quid a te volui super terram, Deus cordis mei!* nic nie chcę na ziemi, tylko ciebie samego, Boże sercá mego.

4. Na zrozumienie tego; co to jest, że Bog tak obfite mi udarowawszy człk, z nieprzebranego skarbu swego darami, dostatkami; pod nogi iego, wszystkie rzuciwszy; aby im pánował, powietrzne, wodne, ziemskie kreatury; *omnia subiecisti sub pedibus eius;* chcąc od tegoż człk, tak udarowanego, winny wzajemnie *in recognitione Domini;* wdzięczności, uczynności; należytego przeciwko Pánu, Iednowładcy swemu oświadczenia: nie napiera się inżey iakieykolwiek daniny, od poddanego swego; tylko sercá samego: żeby mu go, iako Stworcy, Oycu powszechnemu, synowskim ofiarował afektem. *Fili praebe mihi cor tuum.* Co za przyczyną tego? bo serce ludzkie, jest to skárbnica dwóch drogich kleynotow, miłości Bożkiej, y woli we wszystkim sobie wolney; w ludzkim sercu, od Stworce wszechmocnego złożonych. Więc że człowiek te drogie kleynory, zdradą głownego Duszy swojej nieprzyaciela, węża piekielnego wykrádzione ztracił; miłość Boską w sercu swoim wygaśił, przez grzech popełniony; y w niewolą wieczną tyranowi piekielnemu, za iabłko zakazanego drzewa, zaprzedał się y oddał; Stworca dobrotliwy, puściwszy w Amnestią, w zapomnienie wieczne, przestępstwo mandatów swoich, rebellią przeciwko Pánu swemu, mizernego człk; żeby się powrócił do początku swego, do Oycá swego syn marnotrawny.

wny, żeby obaczywszy się pośpieszył; sam się Bog iakoby człekowi wprasza: aby mu człowiek to, co ma w sercu swoim, za naydroższy skarb złożonego, miłość serdeczną, wola syna posłusznego dobrowolną oddał. *Fili prabe mihi cor tuum.* Czego dowod dalszy.

5. Tenże Stworca wszechmocny, tak udarowawszy człowieka, Panem wszystkiego na ziemi postanowiwszy, na wyobrażenie swoje, y wszystkich doskonałości swoich, rzetelnie wystawiwszy; *Faciamus hominem ad imaginem, & similitudinem nostram*; chciał go mieć tak wolnym sobie Panem, iako y sam jest Krol nad Krolmi, Pan nad Pany, we wszystkim sobie wolen, dał człekowi *liberum arbitrium*: oczym Doktor Anielski *1. p. q. 83.* Więc że Bog, co do wolności względem stworzenia swego, wolną ma we wszystkim wola swoje: *Omnia quaecumque voluit fecit, facit*; iednakże względem siebie samego, ma nieodmienną nigdy, ale zawsze *necessario* chcąc wola swoje; oczym tenże Doktor. *1. p. q. 19. art. 10.* dla tego żąda po człowieku serca iego, to jest, aby człek, mając wolną wola, od Boga sobie udzieloną, względem wszystkich rzeczy stworzonych; względem iednak Stworcy swego pragnie Bog, żeby miał człowiek, nieodmiennie z nim ziednoczoną *necessario* chcąc, to, co chce Bog wola swoje: mowi tedy do człeka Bog: *Fili prabe mihi cor tuum.* Oddaj mi synu serce twoje; nie chćiey nic, ty'ko co Oyciec twoy niebieski chce: niemey inšzey w sercu twoim miłości, tylko miłość Boga twego; ieżeli nie *extensivè*, to przynamnię *appretiativè*. *Fili*, oddaj się Bogu Oycu twemu, miłością synowską, wola dobrowolną poddaj się Panu Bogu twemu; iako się Oblubienicą Oblubieńcowi swemu, zupełnym prawem oddaie; tak y ty synu oddaj mi serce twoje: ty corko Oblubienico moia, *soror mea sponsa*, tak się oddaj Oblubieńcowi twemu niebieskiemu, tak Boga twego przyłoż, przyćśniy, iakoby sygnetem przypieczętu, do serca twego. *Pone me ut signaculum, super cor tuum.* 6.

6. To dla subtelniejszych, z Doktora Anielskiego; dla prościeyszych, o tym ślubnym kontrakcie między Bogiem, a czystym człowiekiem; nauką Anzelma S. który tak mowi. *Voluntas nostra, ita media stat inter Deum, & diabolum; sicut uxor inter virum, & adulterum.* Wola naszą prawi, jest to piękna na weyjrzeniu, urodziwa na twarzy Rachel. *decora facie, & venusto aspectu.* z iedney strony tey urodziwey Panny, stoi Bog, y mowi do niey: *sponsabo te mihi in sempiternum*, zaślubię cię sobie na wieki. *Veni de Libano, soror mea sponsa.* Podż z Libanu siostró Oblubienico moia. z drugiey strony stoi świat, y diabeł, z ponętami swemi; y tak do tey szlachetney Panny, woli naszej mowi: *Venite ergo & fruamur bonis quae sunt, & utamur creaturam tanquam in iuventute celeriter.* Podźmyż tedy zażymy dobrego, iako w młodości, a prędko. *Coronemus nos rosis; antequam marcescant.* Uwiesćmy skronie nasze, różami kwitnącemi, poki nie powiędną. Jeżeli ta szlachetna Panna, wolna sobie Pani, wola naszą, uśłucha Boga; ieżeli mu się obowiązkem nierozzerwanym, za Oblubienicę odda; szczęśliwa na wieki! ieżeli za diabła poydźie, ieżeli się światem, y iego ponętami upęta, nieszczęśliwa na wieki! *O beatum connubium, si non admiserit adulterium!* Stary Doktor Kościoła Bożego *Tertullianus* mowi. O szczęśliwe z Bogiem zaślubienie! ieżeli go nierozwiedzie, diabelskie omamienie. *O beatum connubium, &c.*

7. Stawasz dziś, w szrodku tego Choru ziemskich Aniołów; (boć tak poślubione Chrystuśowi Dziewice, miodem płynący Doktor nazywa.) *Nemo ergo miretur, si Angelis comparentur, quae Angelorum Domino copulantur.* Niech się tedy nikt niedziwuie, że się czyste Panny z Aniołami równają; które się z Panem wszystkich Aniołów iednoczą. *quae Angelorum Domino compulatur.* Stawasz mowie dziś, w szrodku Choru tego ziemskich Aniołów, paro wybranych synogarlic, albo czystych gołębiat paro: *par turturum.* milusiętko

wabi cię Bog, do zaślubienia z sobą: *sponsabo te mihi in sempiternum*. Będziesz mi Oblubienicą na wieki. *Veni de Libano soror mea sponsa*; podz do mnie z swiatą, corko Oblubienico moja! Izcześliwa synogarlic paro! Kiedy na zawołanie Boskie, iako bystra gołębicą porywasz się, y wylecieć pragniesz. *Quis mihi dabit pennas, sicut columba, & volabo*. Kiedy woła twoię we wszystkim sobie wolną, Bogu samemu wiecznym, ślubnym obowiązkiem oddajesz; niewolnicą się iego dobro wolną staiesz. *Ecce ancilla Domini*. Szczęśliwa! kiedy światu, y ciała ponętom wszystkim odpowiedziałwszy; samemu niebieskiemu Oblubieńcowi, za wieczną się Oblubienicę oddajesz; mówiąc z Oblubienicą Baranką niepokalanego, Agnieszka S. *Discede a me pabulum mortis, quia iam ab alio amatore praevenia sum*. Idź precz odemnie strawo śmierci, bo mnie już Oblubieniec niebieski, zaręczył wiecznie sobie! *quia iam ab alio amatore praevenia sum!*

8. *Druga*. Jakie to jest wielkie, iakie niepoięte Oblubienie Chrystusowi oddanych, z Bogiem ziednoczenie; a zątym iakie niewymowne zpowinowacenie; słuchajmy Apostoła S. *Qui adhaeret Domino, unus spiritus est. 1. Corinti: 6*. Kto przystaie do Boga, kto się z Bogiem iednoczy, iedenże z Bogiem Duch jest. Cudowna niepoięta tajemnica! czego objaśnienie takie: Stworcą wszechmocny, pierwszemu Rodzicowi naszemu, wystawiwszy z kości boku iego, podobną iemu, y iedyną podporę życia iego, Matkę naszą Ewę: oddał mu ją za małżonkę; *simile adiutorium*; chcąc aby w śmiertelnym cieie, nieśmiertelne plemię ludzkie zоста wało na ziemi: y tak ich oboie, chciał mieć nierozzerwanie ziednoczone; żeby dwoie onych ludzi, iednoż a iedno, związkiem małżeńskim nierozdzielnie byli. *Erunt duo in carne una*. Ten wyrok Oycy Przedwiecznego, Syn Boski wcielony potwierdził, w Ewangeliey swojej, u Mateusza S. w Rozdz. 19. A zątym insze, nad to daleko godniejszy, dooko-

doskonalsze zalecił wiernym swoim, ziednoczenie czyste, bez ciała Duchowne: ktore między Bogiem a człowiekiem, przez ślubne kontrakty, obowiązki zachodzi: to jest Panieństwo Bogu poslubione, Boga z ciałkiem, niebo z ziemią nierozzerwanie iednoczące: *sunt qui se castraverunt propter regnum calorum*. Co nie wszystkim chciał mieć zalecono Chrystus; ale tym tylko, ktorzy się całym affektem, tudzież udają za niepokalanym Barankiem. *Virgines sunt, & sequuntur Agnum quocumque jerit*. Ten tedy związek, ciałka z Bogiem nierozzerwany, to zaślubienie się Chrystusowi Barankowi niepokalanemu, to przystanie do Chrystusa, to oddanie się Bogu, Oblubieniciego; chcąc opisać Apostoł, mowi: *Qui adhaeret Domino, unus spiritus est*. Iakoby chciał rzecz: tym sposobem, iako dwie osoby ludzkie, w świeckich zaślubinach, w doczesnym małżeństwie, iedno się staia: tak dwie natury, między sobą nieskończenie różne, w zaślubinach Duchownych, między Bogiem a człowiekiem zachodzących, iedno się a iedno staia: Bog, ktory jest Duch, *Deus Spiritus est*; a człowiek ktory ciało jest; *quia caro est*; oddając się Bogu przez święte śluby swoje, iedenże Duch z Bogiem jest. *Qui adhaeret Domino, unus spiritus est*. Y lubo się Bog wyrzekł, mieć z ciałkiem; *non manebit Spiritus meus in homine, quia caro est*. Iednakże, kiedy człowiek porzućwszy ciało, do Boga przystaie, z Bogiem się przez miłość y wolą swoją, ślubami obowiązana iednoczy; iedenże z Bogiem, Duch jest. O dziwne niepoięte tajemnice, ziednoczenia się ślubnego, Duszy ludzkiej z Bogiem swoim, Barankiem niepokalanym Chrystusem. *Sacramentum hoc magnum est! ego autem dico, in Christo & Ecclesia*. tenże Apostoł przydaie. *O beatum connubium!* szczęśliwy, błogosławiony związku ślubny, mizernego ciałka z Stworcą swoim, wszechmocnym! *O terę, quaterę, beati! quos irrupta tenet copula!* szczęśliwe, tyśiąckroć błogosławione Dusze wiernych, z Bogiem własnym

z Barankiem niepokalanym, w ten związek nierozzerwany wchodzących! *Beatum connubium*.

9. A Parentela z Bogiem tego człeka, który wolał swoją, serce swoje, Bogu swemu zaręczył, wiecznym ślubem oddał; który posłuszną wolą swoją, na zawołanie Boskie, *verba Dei audit*, obowiązkiem poprzysiężonym zaślubił; *Iuravi, & statui custodire legem tuam*; iakie zpokrewnienie z Bogiem, tego człeka jest? Powiedziano tam Chrystusowi, na ten czas, wola Oycą swego, opowiadającemu ludziom: Nauczy cię, oto matka twoja, y bracia twoi stoją przed drzwiami; a Chrystus co? iakby nigdy matki nie miał, ani krewnych żadnych, rzecze: *Qua est mater mea, & qui sunt fratres mei?* a coto tam za matką moją, co za bracia moi? y zdoławszy rękę, na swoje discipuły, rzecze: oto matka moja, y bracia moi; kotożkolwiek bowiem uczyni wolą Oycą mego, kto podda wolą swoją, woli świętej jego, ten jest mój brat, ten siostra, ten matka moja. *Ipsa meus frater, & soror, & mater est. O beatum connubium!* O cudowne! y szczęśliwe z Bogiem zpokrewnienie człeka tego! który to wolą swoją zaręczywszy Bogu; nie swoją, ale wolą Boską czyni, wokacyi Boskiej stać się posłuszny. *Qui ex Deo est, verba Dei audit.* takiego Chrystus za matkę swoją własną, za brata, za siostrę przyznaje: do tak wysokiej Parentele przypuszcza, y dla niego Parentelę swoją według ciała, ciałę zapomina. *Qua est mater mea, & fratres mei?*

10. Dziwnie pięknie na te słowa Chryzostom S. *Cum his autem & aliud nos docuit, videlicet: in nulla cognatione confidentes, virtutem negligere.* Temi słowy nauczył nas Chrystus, żebyśmy w żadne niedużajac pokrewności, urodzenia wyniosłości; cnoty zaniedbywać nie ważyli się. Czemuż? *Si enim matri nihil prodest, nisi virtus adesset; quis utiq; alius per cognationem salvabitur?* Jeżeli Matce Boskiej macierzynstwo Syna Boskie.

Boskiego, respektu, względu, nie uczyniło żadnego, gdyby była cnotami świętymi, iako słońcem przyozdobiona nie była; *Mulier amicta sole*; kotoż choć liczy w Rodzie swoim Świętych, choć synem albo córką zostaie, naywyższych iakich Zakonodawców; może przez to samo zbawienia dostąpić? nie, to Parentela, bydz synem. Francyzka S. Córka Klary S. albo innego Świętego; ale to jest Parentela naywyższa, czynić wolą Boską. *Vna nobilitas sola est, Dei facere voluntatem.* tenże złotousty Doktor tamże mowi: y dalej na też słowa: *Hic mater mea est.* Chcesz dostąpić tak bliskiego zpokrewnienia z Chrystusem człeku? żebyś był nie tylko bratem, ale y siostrą, y matką Chrystusową *Quid est igitur? quod prohibeat?* a czemuż dostąpić nie masz tego! *Ecce latam nobis constituit viam! & licet non mulieribus solum, sed & viris fieri Matrem Dei.* Czyś ty mężczyzną, czy białogłową; oto masz otwartą, bitą do tego drogę! oddaj wolą twoją Bogu, czyni wolą jego Boską; a będziesz nie tylko bratem, siostrą, ale y matką Chrystusową; a nie tylko samego Chrystusa, będziesz miał zpokrewnienie; ale ze wszystką Trojcą naświetszą, dostąpił blizkiej koniunkcyi, zpowinnowacenia tak wysokiego.

II. Pyta się gorący kontemplatista, Ant. Guilelm: coto jest? czemu Chrystus, kiedy mu powiedziano; oto matka twoja y bracia twoi, za drzwiami stoją; czemu wyrzekłszy się iakoby Parentele swojej ziemskiej, y matki, braci swojej, za matkę, za brata nieprzyznawszy; czemuż o tych, którzy wolą swoją Bogu zaślubili, mowi: to jest brat mój, to siostra, to matka moja; czemu Parentelę siostry swojej przydaje? temu: aby pokazał, że kto wolą swoją, wiecznym obowiązkiem, odda w posłuszeństwo Bogu, *verba Dei audit; quicunq; fecerit voluntatem Patris mei,* ten dostępuie Parentele wszytkiej Trojcy Nasz.

świętley, bratem się staie Oycą Przedwiecznego, matką samego Syna Bożkiego, siostrą Duchą S. *Ipsę meum frater, & soror, & mater est.* Czego złotousty Doktor cudownie potwierdza, mówiąc: usta świętey oney białogłowy, Matkę Bożką Niepokalaną, Błogosławioną wyznały. *Benedictatu inter mulieres.* y żywot iey, pierś iey czyste, krzykliwym głosem ubłogosławily: *Beatus venter, qui te portavit, & ubera, qua suxisti.* *Et tamen ad hunc ordinem pervenire nobis licet, imò verò ad majorem.* A przecie y nam, mówią złotem płynące usta, do teyże godności, pokrewieństwa Chrystusowego, y owszem do większey przyść, nie jest niepodobna! więcej bowiem zpokrewnieni z Bogiem są, ktorzy mu wolą swoię oddają; niżeli ci, ktorzy się Chrystusowej, naybliższym stopniem Parentele tykają. *Multò enim propinquiores Deo sunt, qui voluntatem eius faciunt; quam qui summā carnis necessitudine, Christo coniunguntur.* O beatum connubium, si non admiseris divortium! O błogosławiona unia! błogosławione z Bogiem zpokrewnienie!

12. Oddana na ofiarę Bogu, niewinnych synogarlic, wybranych gołębic paro! *par turturum!* do tego ziednoczenia się z Bogiem, przez wyrok własney woli swoiey, przez abnegacyą ciała, dobrego mienia, wolności; do takiey Parentele z Chrystusem Zbawicielem waznym, przez zaślubienie się wieczne iemu; słuchaycie, iako was zapraszają, iako wzywają miłe: *Spiritus & sponsa dicunt, veni!* Apoc: 22. Duch S. y Oblubienica mówi: Podźcie. Rozumiałbym, że Gospodyni mieysca tego, tak wielu Corek w Panieństwie Bogu zaślubionych Matka; tak to jest; ale pierwsza przed nią mówi do was, dnia dzisieyszego zaślubiona, wszystkich Panien Krolowa, Matka Jezusa. *Cum esset desponsata Mater Iesu. Veni.* Podźcie, mówi y dzisieyszy Nayświętszey Matki Bożkiej Oblubieniec czysty,

Iozef

Iozef S. *veni,* podźcie. Boć to iemu zwyczajna, przy Dziewicznych z Chrystusem zaślubinach assistować, obecnie sławać, dziewostębić; iako uczynił z Nayczystsą Oblubienicą swoją, Matką Iezusową, przy niebieskich onych Serafickiey Teresly, z Chrystusem Zbawicielem zaręczynach. *Et Spiritus & sponsa dicunt.* y Duch S. y Oblubienica iego mówi: podźcie! oddaycie się ślubem wiecznym Posłuszeństwa świętego, wyrzeczenia się własney woli swoiey: oddaycie się Oycu niebieskiemu, który do was mówi: *Probe mihi cor tuum.* Oddaymi serce twoie. Podźcie, oddaycie się ślubem Ubóstwa S. wyrzeczenia się wszystkich rzeczy doczesnych, oddaycie się Synowi Bożkiemu, który *exinanivit semetipsum.* wyniszczył dla was, siebie samego, ze wszystkiego. Podźcie! oddaycie się ślubem Klauzury świętey, Duchowi S. który Bożkie Troycę Nayświętszey Osoby iednoczy, między sobą nierozzerwanie wiąże, y iakoby zamyka. *Pater & Filius possunt dici connexi, propter Spiritum Sanctum.* Doktor Anielski mówi. Podźcie oddaycie się ślubem Czystości, Bogu wiecznie zaręczonym; oddaycie się wszystkiey Troycy Nasświętszey, która pierwszą Panną jest. *Prima Virgo Trias est.* Gregorius Nazianzenus mówi. Widźcie iakie was ziednoczenie z Bogiem czeka! *Qui adhaeret Domino,* kto się z Bogiem iednoczy, *unus Spiritus est.* Iedenże z Bogiem Duch jest. *Vnus Spiritus est.* Widźcie iaka was Parentela, z samym Chrystusem Zbawicielem potyka: *ipsę meum frater, & soror, & mater est.* ten jest bratem, ten siostrą, ten matką moja; kto wolą swoię woli moiey zaręczy, wiecznym ślubem odda. *Soror mea sponsa.* Zostawcież za drzwiami y matkę, y bracia wazę, przykładem Chrystusa; zapomniycie na świecie pospolstwa wazęgo, y Domu oycy wazęgo. *Obliviscere populum & Domum patris tui.* Podźcie, *veni!* oto wam dziewostębi do Chrystusa, Oblubie-

blubieniec dziśieyszy, z Naysczytszą Oblubienicą swoją, Męką Jezusową: ta wam podaie rękę prawą, a ten lewą. *Etenim manus tua deducet me, & tenebit me dextera tua. veni*, podźcie. Oddayże sam z rękę twoich, Iasnie Wielm: Mści Xięze Biskupie Laodycki, Sufraganie, Scholaſtyku, Officiale Generalny Krakowski, mieysca tego dobrotliwy Oycze, czuły, pilny Pasterzu! oddayże sam z rękę twoich, przy dziśieyszey Ofierze, tę ofiarę Bogu, tę Hoſtyą, synogarlic abo gołębic parę. *Vt darent Hoſtiam; par turturum, aut duos pullos columbarum.* Wyrwane z ziemię zaſadź w tym ogrodzie Oblubienicą niebieskiego zamknietym, te dwie Lilie; sam kändoru liliowego wrodzonego, pełny wſzykich cnot, kwitnący Ogródzie. A my Słuchacze, kiedy takie między Chryſtusem Barankiem niepokałanym, a Oblubienicami jego ſlubne kontrakty zachodzą; bądźmy wefeli, cieſzmy ſię, daymy chwałę Panu. *Gaudeamus, & exultemus, & demus gloriam ei: quia venerunt Nuptie Agni, & Vxor eius praparaui ſc.* Bądźmy wefeli winſzując, mowiąc gorącym afektem: *Felices ter & amplius!* Szczęśliwi po tyſiąckroć

razy! *Beati*, błogoſławieni, *qui ad canam Nuptiarum Agni vocati ſunt.* Błogoſławieni, ktorzy na bankiet wefelny, Baranka niepokałanego wezwani ſą.

A M E N.



KAZA-



KAZANIE

w Piątek po Niedzieli Męki Pańskiej, w Święto Siedm Boleści NAYSWIĘTSZEY MATKI BOSKIEY.

Sady dwoiákie, Externi & Interni Fori.

Collegerunt Pontifices, & Pharisei concilium aduersus Iesum. *Ioan: 11.*

Złożyli Kápláni Naywyższy, y Fáruzowie ráde, sad przeciw Iezusowi.

1. R Ade, sady obwołáno przeciwko Iezusowi:
2. Żokázuyey że Łázárz á nyskrzeſit.
3. Ktoż Delator, ktoż ſię odzywa w ſprawie iego? wſyſcy cyt.
4. A my co Słuchacze?
5. Sady, ráde przeciwko Bogu, y ſpráwiedliwoſci iák názwáć?
6. Ktora ráde, abo sad, áſſekt, reſpekt záſlepi, iuż tam przegrána ſpráwa.
7. w Sadzie nieſpráwiedliwym, żadne beneficia nie idą.
8. Propozyciey tego ſadu punkt piernyſzy: zli dobre z tym oddáć.
9. Drugi punkt: zty czteć czemu Bogu Imięnia iego nie przyznáć.
10. Trzeci ártykut abo punkt: zty czteć niechce, aby kto był dobrym.
11. Czwartý ártykut: zty czteć gdy mu ſię co ſłánie, nie ná ſię, ále ná Bogá winę wáli.

A a

12.

12. W sprawie kримinálney, każdemu wolno przy obwinionym stać.
13. Z tych sędziów żywe nápomnienie.
14. Niewdzięczny człek, dobrodziejstwa o które prosił, niewziął.
15. Wskrzesać umarłych Chrystus, więcej niewiernym Żydom dobrodziejstwa uczynił, niż wskrzeszonym.
16. Politica, Ratio status, żeby zgubić niewinnego, y piekła ruszyć.
17. Gdzie Duchowni, Zakonni zasiadają, tam by miała być sprawniećliwość.
18. Káisarsz co znaczy?
19. Żli Sędziowie nieprzekonanego prawnie potępiają: komu sa podobni?
20. Káisarsz że Káptan najwyższy, prorokował.
21. T/jam P. Iezus, przed ztym sądem ustępuje daleko: szukay wczesnie remedia przeciwko niesprawniećliwemu sądowi.
22. Złość bynajwiększą, znajdźcie obronę: Bóg y przez ztých dobrze nam czyni: będzie Dekret czasem dobry, ale posłanemu bez prawnie, złe uczyniony.
23. Forum externum, y Forum internum.
24. Władze dusze ludzkiej według Filozofów y Teologów, które?
25. Co to jest Ratio superior, co inferior? Sąd wyższego Prawa, y niższego.
26. Ludzie ktorzy Boga odstępia, znowu na śmierć Chrystusa skazują.
27. Pierwszą náprzykład sprawą, w sądach Duchownych, causa iniuriarum iako przegrana bywa, albo wygrana?
28. Druga sprawa zazdrości, niezgody, chciwości cudzego; często dekret za Kaimem, przeciwko Ablowi.
29. Obraz sądu tego, praedictum Salomonowe, między dwiema białogłowami, o dziecię jedno; które znaczy Chrystusa.
30. Trzecia sprawa wstydu, prawdy, przeciwko niewstydomi, potwarzy.
31. Taka sprawę żeby wygrały, wieleż ma wstydliva Żuzanna towarzyszek; wiele czysty Iozef commilitones.

32. Sprawa ostatnia lenistwa, w szukaniu zbawienia: pogodnego czasu nieopuszczaj; bo potym nierychło.
33. Co też Chrystus mówi, kiedy wtych sądach Dekret przeciw sobie rysy?
34. Zbawiajcie nas tego Pánie.



I. Oy mocny Boże! czegożes my się to doczekali? niešťczęśliwy Seym w Ieruzalem, na dzień dźisieyszy złożono: rokosz przeciwko Krolowi niebá y ziemie podniesiono: niešťprawiećliwe sądy na Chrystusa Zbawiciela świata obwołano. *Collegerunt concilium.* Podnieście ieno wewnętrzne oczy, Słuchacze moi! patrzyć, y uważać zemna, co się to będzie działo? widzę że Senat Ierolimski zasiadł; pierwsze mieysce wziął Káisarsz, najwyższy Káptan Roku onego, *Pontifex anni illius*; po nim Biskupi y Faryzeuszowie, to jest Zakonni ludzie: ktorých Augustyn Święty dwadzieścia y czterech liczy, najwyższych Xiążąt, Herfztów. *Principes & capita sortium Sacerdotum.* iednym słowem wszystka Sarszyzna, miastá onego stołecznego, czy to na Seym, czy na sądy kримinálne zbiegła się. *Principes conveniunt in unum, adversus Dominum & adversus Christum eius.* Xiążęta zeszli się, zgromadzili się w iedno, przeciwko Pánu y przeciwko pomazancowi jego. *collegerunt Concilium.*

2. A coż za okazywa, takiego przeciwko Chrystusowi niespodzianego seymowania? co za przyczyna, tey tak gorąco zgromadzoney rady? o to Pan Iezus, Łazarzaruż w grobie przez dni cztery za śmierćłego wskrzesił: *iam fater, quadriduani enim est.* Co że się stało, przy tak wielu obywatelach miastá Ierolimskiego w Betánicy; iedni z tych co na to patrzyli, w Pana Iezusa uwierzyli; a drudzy go, niewdzięcznicy tak cudownego dobrodziejstwa; że im przyiaciela wskrzesił, do duchowieństwa Ierolimskiego od nieśli. *Qui-*

dam autem ex ipsis abierunt ad Phariseos, & dixerunt eis. Zaraz tedy *ex delatione*, z odniesieniem tych zdraycow Pana swego; Kápfarz sam zdraycą naywyższy, nie Kápfarz, obwołać radę dzisieyszą, albo sądy rozkazał: na którą zbiegło się, co nie miara złośliwych ludzi. *conuenerunt in unum, aduersus Dominum.* Zagai tedy Prezydent przeklęty Trybunału onego, sądy obwołane: *Quid facimus?* coż czyniemy.

3. Pytam się po cichu, kędyś są ci Delatorowie? y iako ich zowią, którzy to Chrystusa odnieśli: aż ich niespecyfikują, ale tylko ktoś tam, powiadaia. *quidam autem.* Coż to tu za sądy będą? gdzie Delator, co wiedzieć kto? *quidam.* A ile kiedy w sprawie kримinálney. Patrząc y na tę y na owe stronę, chcąc wynaleść człeka, który by się przy niewinnym Chrystusie odezwał: *hominem non habeo.* żadnego upatrzeć nie mogę: *non est qui faciat bonum, non est usq; ad unum.* Nie znalazł się żaden, który by się przy Bogu oponować chciał. *non est inuentus qui redderet laudem Deo.* A moymaydroższy Panie! gdzież owi Naraćaelowie twoi, Nikodemowie twoi, Iozefowie *ab Arimathia?* wdyć też to wierni Zwolennicy twoi, *qui & ipse discipulus erat Iesu;* y w radzie także zasiadaia, Urzędnikami są. *Nobilis decurio.* oto widzę y ci nie przymowiwszy się, y słowem iednym do sprawy twoicy; ale tylko uczyniwszy protestacyią, cicho z rady oney wyszli. *non consenserat consilio eorum.* o to widzę żeć Panie, żywemu służyć czy nie śmiecia; czy nie mogą; po śmierci przynamnicy twoicy, *post bellum auxilium,* zdiać cię z krzyża, do grobu zanieść obiecuią. *accepto corpore Ioseph, posuit illud in monumento.* Dosyć szczerey przyjaźni, w naycięższym razie przyjaćciela odbiedz; a kiedy zapadnie w co złego, kiedy zginie, to się nad nim rozkwilić. *sero medicina paratur.*

4. A my też co naymilszy moi? odstąpimy w tak ciężkiej toni Zbawiciela naszego? nie oponujemy się przy zdrowie iego? nie staniemy przy honorze Boskim iego? *adha-*

reat

reat faucibus meo lingua mea, si non meminero tui! Niech mi w przod język uschnie, niech mnie troga niemota ogarnie! ieżeli się tam, kędy idzie o zniewagę twoię, o honor twoy, moy drogi Iezu, ieżeli się nie odezwę przy tobie: ieżeli nie stanę przy tobie. *& si oportuerit me commori tibi, non te negabo.* Podeymuię się y tu sprawy twoicy, stanę y pod krzyżem z ukochanym Uczniem twoim, y z bolesną dziś siedmkroć Mátką twoią; uchwyć się y samego krzyża z Magdaleną twoią *non te negabo.* za przewodem twoim Mátko bolesci, na ktorey serce ta dzisieysza rada, iuż oto kować zaczyna miecz pierwszy, swoiey okrutności.

5. Tak oświadczywszy się przed Bogiem moim, wespoł z wami Słuchacze moi; w przod niż w sprawie Chrystusa przed dzisieyszą radą stanę, y oponować się przy sprawiedliwości będę; pytam się przed iakim ia to sądem stawiać mam? (boć to pierwiża *exceptio* u Prawnych, *declinatoria fore*) iako nazwać to dzisieysze zgromadzenie przeciwko Chrystusowi, przeciwko prawdzie, y sprawiedliwości zebrane. Ewangelia nazywa go *Concilium*, ogladaiąc się na to, że na tey radzie naywyższy Kápfarz, y ludzie Zakonni, Duchowne osoby zasiadaia. Takie zaś zgromadzenia generalne, w Kościele S. nazywają się *Concilia.* Iednakże uważaiąc iakie to tam Duchowieństwo, nie tylko bez ducha prawdy; ale y bez Boga niesprawiedliwe, złośliwe; raczy go nazwać *conciliabulum* zhadzka hultajstwa bezecnego, nie zgromadzeniem stanu Duchownego, nie *Concilium.* Rzekł by kto, że to *Cocilium* dzisieysze, był zjazd generalny Rzeczypospolitey Ierozolimskiej, Iudzkiej, *Generalis Conuentus*; albo po Rzymku mowiąc, *Comitia S. P. Q. R.* coś ci do rzeczy, boć to na Seymy, na Sejmiki ci którzy chcą dokazać czego, nazbierawszy asystencyi tak wiele, gromadno stawiaia: a tak dokazuia co chcą. *Collegerunt Concilium.* Aleć mnie się zda, że tak pocziwego niegodna imięnia, ta złych ludzi przeciwko niewinnemu zdraździecka zmowa,

zmowa, spisek złośliwy, konfederacja przeklęta; iakże tedy to takie *Concilium Pontificum, & Phariseorum* nazwać? nie jest to *Concilium*, rada najwyższego Duchowieństwa; ale przeciwko Chrystusowi złośliwych ludzi, iawna zdrada: nie jest to Sejm walny Rzeczypospolitey Ierozolimskiej; ale rokosz, przeciwko pomazańcowi Bożkiemu, przeciwko Panu swemu, złych poddanych rebellia: nie jest sąd jurisdikcyi przełożenstwa, nie tylko Duchownego, ale ani świeckiego; ale jest to warsztat *officina* świętokupstwa Żydowskiego, y przekupstwa Iudaszowskiego: rada bez Boga, bez pocziwości, bez sumnienia; sąd nie mówię piekielny, boć y tam sprawiedliwość ma miejsce, ale sąd Kaifaszowski nieczbożny. *Conciliū malignātiū obsedit me*. Szczęśliwy człeku, któryś się nie stawiał na tę radę, na ten Sejm bezbożny! *Beatus vir, qui non abiit in consilio impiorum, & in via peccatorum non stetit, & in cathedra pestilentia non sedit*. Błogosławiony, któryś się nie udał za temi zbrodniami, nie zasiadałeś krzesła, rady zaraźliwej przeciwko Bogu, przeciwko niewinności, przeciwko sprawiedliwości: nie podniosłeś na tym Tribunale Marszałkowskiej łaski, niedałeś przeciwko sumnieniu twej kryski. *Beatus vir*.

6. W takiej radzie, przed takimi sędziami iakże stać? w sprawie twojej, iako się przy tobie odezwać moy Panie Iezu! choćby tu y sam Piłat przyszedł, y spytał się: coż wzdy takiego złego zrobił ten człowiek? *quid enim mali fecit?* odpowiedzieliby mu, iakoż y odpowiedzą: *Si non esset hic malefactor, non tradidissimus eum*; gdyby nie był złoczyńcą, nie wydalibyśmy go, nie odnieśliśmy go *criminaliter*, o głowę. Rzekłby Starosta, ja przyczyny w nim nie znajduję; *Ego non invenio causam in eo*; okrzyknęliby go, *si hunc dimittis, non eris amicus Caesaris*, ieżeli go popuścić każesz, nieprzyjaciel Cesarzowski jesteś.

Jeś. Którą radę, który sąd zaślepi, albo złość, albo złoto, albo winą, albo wino, albo nienawiść, albo zły iaki infzy affekt; już tam by naysprawiedliwsza, by y samego Boga prawdziwego sprawą, nieomylnie przegrana.

7. Cożkolwiek jednak jest, niepytaiąc się czyto moia interwencya, przymowienie się do sprawy twojej moy naydroższy Panie, sprawico, czyli nie? żebyśmy wiary, y słowa raz danego dotrzymał, żebyś twój *pravaricator* nie był; *non te negabo*; stawam przed radą, przed sądem Kaifaszowskim nieczbożnym, y poniechawszy wszystkich *beneficia juris*, excepcyi żadnych przeciwko takiemu sądowi, przeciwko takim sędziom niezanosząc: bo wiem żeby mi ie odcięto; słucham tylko Propozycyi tej rady, tego sądu, co za początek y iaka konkluzya, iaki koniec będzie.

8. Zaczyna tedy tę dzisiejszą radę, ten sąd na dziś obwołany gaj, czy to Marszałek Sejmowy, czy Prezydent Trybunałski, taką formując przeciwko P. Iezusowi propozycya; której punkt, albo artykuł pierwszy jest taki: *Quid facimus?* rada która ma być skuteczna, nie na długich umowach, y słowu piekizonych wytwornościach, grunt zakładać powinna; ale na wykonaniu iak nayprędzszym, krotko a rozumie namowionej rzeczy. Do rad wiele mowiliśmy, wiele środków uspokojenia pospolitego wnosiliśmy, na tak wielu Sejmikach y Sejmach, a cożemy sprawili? *quid facimus?* tak ten Bazyliżek, liżę wprzód gładkim ięzykiem, aby tym śmiertelni ukąsił, y zaraźliwszym iadem, sprawę Iezusa niewinnego ozionął. *Quid facimus* mowi, *quia hic homo multa signa facit*, coż tu czynić będziemy? kiedy ten człek wiele cudów czyni. Co czynić będziecie, że wam ten człek tak wiele dobrego oświadcza? umarłych wkrzesza, ślepych oświeca, kulawych na nogach stawia,

zdrowie chorym dać, co największa, grzesznym grzechy odpuszcza. *Dimittuntur tibi peccata tua. quid facimus?* co czynić będziecie? podźcie, wyznaycie Boską jego dobroczynność, y łaskę nad wami. *date gloriam Deo.* podźcie wyznaycie złość waszą bezbożni, a usprawiedliwienie odbierzcie: *descendit hic iustificatus*: podźcie, przetrzyćcie sobie oczy, niezemni ślepiowie przynamnieystowami ślepego onego, który wam powiedział: *Nisi esset hic à Deo, non poterat facere quidquam. à seculo non est auditum: quia quis aperuit oculos caci nati.* Nigdy to niesłychana nowina, żeby kto otworzył oczy ślepego od urodzenia: gdyby ten nie był z Boga, nie mógłby uczynić tego.

9. Drugi artykuł propozycji. *Quia hic homo.* że ten człowiek. Czemuśz nie mówią, ten Jezus? zdraycy, gorzkim iadem, y trucizną zarażonych pałczek swoich; najsłodsze Imienia *Jezus*, niebieską słodkością ocukrować wzdrygać się, z pogardy wielkiej, y nienawiści wymówić go niechcą. *pra contemptu ac odio eum non nominant*: uczony *Sylveira* mówi: Boskie Jezusowe dzieła, świeżo w Betaniey przy wskrzeszeniu Łazarza widząc, nie tylko Bogiem go nie uznają; ale mu y własnego imienia nieprzyznają, tylko *hic homo*, ten człowiek: iakoby to tak wielki Dobrodziey, tak hojny chlebowoda, cudotwórca tak niesłychany, niegodzien był Imienia własnego: tylko go *hic homo*, iakoby *individuum vagum* nazywają, iako za zbiegą iakiego, za włoczęgę mają. *hic homo*. Miodousty Chryzostom mówi: *Adhuc hominem appellant, cum tale Divinitatis eius testimonium acceperint.* Człowiekiem tylko Jezusa nazywają, lubo z uczynkow jego, że Bogiem był prawdziwym, tak wielkie, tak dostateczne świadectwo mają. Owoż obraz złego człowieka! Boga Bogiem znać niechce, a żeby go nie karał, iakoby niewiadomego. *Dixit inspiens, non est Deus: noluit intel-*

ligere.

elligere ut bene ageret. Zły człek nie chce wiedzieć że Bogiem, żeby nic dobrego nie czynił. Owoż ow niedawno bezbożnik, szalony *Atheista* na walmym Seymie u nas (nie dawno spalony! tych to był potomek niebożników, a jeszcze pono gorzzy. *atque parentum peior aut, suli hunc nequiores.*)

10. Trzeci artykuł Propozycji. *si dimittimus eum sic, omnes credent in eum.* Jeżeli mu to uydzie, jeżeli mu to przepuścimy że Łazarza wskrzesił, tak wiele cudów innych uczynił, tak niesłychane dobrodzieystwa oświadczył; to naprzód za tym idzie, że weń wszyscy uwierzą. *omnes credent in eum.* O bo-dayże tak było! aby wszyscy Poganie, wszyscy odszczepieńcy, wszyscy niewierni Żydzi, abyście weń uwierzyli, y zbawienie duszom waszym, abyście w Imieniu jego (ktorego wspomnieć ze złości niechcieliście) wszyscy a wszyscy znaleźli! *nec enim aliud nomen est sub calo datum hominibus, in quo oporteat nos salvos fieri.* Niemalż bowiem innego imienia pod niebem ludziom danego, w którym moglibyśmy być zbawieni. *Act: 4to.* Czemuśz ty sama ślepa niebożności, widząc iawnie takie dzieła Boskie Chrystusowe, które wszystkich ciągną do tego, aby wszyscy weń uwierzyli, co y sami przyznaciecie: *omnes credent in eum*: czemuśz mówię ty sama ślepa niebożności, tak zakamiata, tak nienawiścią, zazdrością, własnym respektem, iako największym diabelstwem opętana jesteś; że tak wielkiego Dobrodziecia swego, za Mesyasa prawdziwego, za Chrystusa Zbawiciela świata, znać y wyznać niechcesz. *noluit intelligere.*

11. Czwarty artykuł propozycji. *Et venient Romani, & tolent nostrum locum & gentem.* Y przyjdą prawi Rzymianie, wezmą miejsce nasze, y Narod. A dla Boga! dla tego mają wziąć Ieruzalem Rzymianie, że tak wiele dobrego ludziom czyni

Bb

Chry.

Chrystus? sprawiedliwość ci ludzie kochają, y dla tego im Bog räk wiele Krolestw dać, że niesprawiedliwość karzą. Złość to niewdzięcznych ludzi wierutna mowa, nie rozum: *hac ergo sine ulla ratione dicebant, sed invidia tantum*. Chrysoſtom S. mowi. Kiedy się co złego złemu człoku stanie, to na Boga winę wáli: który nie złego czynić nikomu niechce, będąc nie-skonczenie dobry. *Deus intentator malorum est; unusquisque vero tentatur à concupiscentia sua abstractus, & illectus*. Bog nie nągaba złych, nie kuśi ich; ale każdy z nich ma przegabanie, pokusę, pożądliwośćią swoją uwiedziony, y przynęcony. Augustin S. in Psalmum 53. przymawia się do takiego szaleństwa tych złośliwych ludzi. Bałś się przekłeta Rado, żebyś ziemię nie zgubił, a zgubiłś niebo: bałś się żeby nieprzyjacieł nie przyszedł, y niewziął ci mieysca: iżalićby wziął Boga? zgubiłś teraz mieysce, y Narod twoy, zabiwszy Chrystusa. *Perdidisti & locum, & gentem, & Christum*. Kto Boga dla rzeczy iakiey opuſzcza, wſzytkiego zgoła poſtrada, y bez Boga, y bez ziemię zoftaie. Sylueira. *Qui Deum propter rem aliquam deserit, ab omnibus pene deseritur, & sine Deo, & sine terra remanet*. Kto Boga iednego traci, wſzytko traci.

12. Taką ſłyſzelimy tey rady bezbożney, tego ſadu Kaifaſzowskiego *articulatam Propositionem*: a iakiegosż końca, iakiey ſpodziewać się mamy konkluzyi? ieżeli kryminalna, Propozycja, pewnie y konkluzya nie inakſza: boć ſentencia, zwyczajnie bywa *libello conformis*. Coż tedy? odważyć się tu potrzeba: wtzak w kryminalney ſprawie, każdemu przy obwionym ſtanać godzi się, żeby *indefensus* nie był, y w dobry rząd, ieżeli nie ma *criminaliter* wzdany Patrona; *ex Officio* urzędownie, powinien mu bydź przydany: gdyż obrona każdemu przyrodzonym prawem ieſt należyta. *naturalis iuris est de-*

ferſio. Dla tego ſędziowie wiele winni: kiedy obrony obwionemu niedopuszczają, *beneficia iuris* odcinają.

13. Dać tedy ſprawę taką o Chryſtusie, w dſięieyſzym, przeciwno niemu zagaionym ſadzić, w tey wálney radzie, y mowie: Panowie Rada, Panowie Sędziowie, *Filij hominum usquequò gravi corde? ut quid diligitis vanitatem, & queritis mendacium?* Panowie, y wyście ludzie, *filij hominum*; y was ſadzić, a ſtraſznie będą, y na was Sejm wálny, aby wam zapłacono Złota. Pokiſz zakamiąłym ſercem wálzym, iako oſł opoczył, miecz nieprawdy, miecz niesprawiedliwości, przeciwno żywey prawdzie, przeciwno ſprawiedliwości ſwiętey, zaſtrząć będziecie? czemuſz się chwytacie łada prożności, za dumną iakaś opinią, y chełpliwoſcią, żeście na urzędach wyſokich, żeście Rada wyſza, że Sędziacy, czemu się udaicie? czemu łada plotkom, które tam ktoſ *quidam autem*, na niewinnego zmyśli, ſłatwe ucho, pierwſze mieysce daćcie? czemuſz ſami fałſzow, żeby niewinnego potępić, uwiązawszy się nań z iakiego reſpektu, czemu kłamliwych zarzutow ſzukać? *& queritis mendacium, & ſcirote quia mirificavit Dominus sanctum suum*. Wiedźcieſz, to cudowne dzieło, które uczynił Ieſus w Betanien, czterodniowego trupą z grobu wydźwignawszy, y ożywiwszy Łazarza, (co was tak bardzo, a bez przyczyny mieſza) nie ieſt to dzieło ludzkie, ale dzieło Boskie; który chciał cudownie wſławić tym Świętego ſwego; y dopuſcił na Łazarza, iako niemoc, tak y śmierć; żeby się rozgłoſiła za wſkrzeſzeniem iego, tym więc y na wſzytek ſwiat, chwala Boga prawdziwego; żeby był wſzędzie rozſławiony Syn lednorodzony iego, Meſyaſz prawdziwy Ieſus Chryſtus, Bog y człowiek; iakoście o tym, od ſioſtr iego dobrze wam znaiomych wyrozumieć mogli. *infirmis hac non est ad mortem, sed pro gloria Dei,*

ut amnifestetur Filius Dei per eam. Czemuż wy tey Bożkiey sprze-
ciwicie się radzie? *non est consilium adversus Dominum?* czemu
szaleni wskrzeszonego Łazarza, abyscie ten cud zatłumili, za-
bić chcecie. *cogitaverunt principes sacerdotum, ut & Lazarum*
interficerent. O stulza cogitatio & caca savitia! Dominus Christus
qui suscitare potuit mortuum, non passet occisum? Aug: o głupie po-
myślenie! o ślepe okrucieństwo! Pan Chrystus który mógł
wskrzesić umarłego, nie mógłby zabitego? dobrze o was po-
wiedziano: *vos semper resistitis Spiritui Sancto.* wy zawsze sprze-
ciwicie się Duchowi świętemu: iakosz Duchownych, iako
Zakonnych ludzi imię nościć śmiecie?

14. Co więkiza; wami świadczę samemi: *conscientias ve-*
stras appello. powiedzcie kto Jezusa prozbą swoją pokorną spro-
wadził, aby corkę Xiążęcia umarłą wskrzesił? *Archisynago-*
gus Iayrus Oyciec iey, wśzey Synagogi naywyższy starszy: cze-
musz mu tak wielkiego dobrodziejstwa, wdzięcznością nie-
oddacie? czemu w sprawie iego milczy? ktoż za Rótmistrzem
onym, tak gorącą instancją wniósł do Jezusa; aby służę iego
w gorączce umierającego, zdrowiem udarował? ażeż nie wy
sami starszy? ktorzyscie tym obowiązali Chrystusa, że was ten
człowiek wielce kochał, y Bożnicę wam wybudował. *roga-*
bant eum sollicitè, dicentes ei quia dignus est, ut hoc illi prestes:
diligit enim gentem nostram, & Synagogam nobis adificavit. Coż
teraz odpowiecie na to? komuż tak wiele inżyich dobro-
dziejstw, których opisać nikomu na świecie niepodobna (*qua-*
si scribantur per singula, nec ipsam arbitror mundum capere posse
eos, qui scribendi sunt libros. gdyby miano opisywać wszyt-
kie dzieła Chrystusowe, y samrozumiem cały świat, niemogł-
by ogarnąć tych Xiąg, ktoreby pisać trzeba: Ian święty po-
wiedział. komuż mówię tak wiele dobrodziejstw oświad-
czył

czył, iako wam niewdzięcznicy. odczwawliży się z tym przed
wszytkimi, że nie przyszedł, aby mu kto posługę uczynił i-
aka; ale żeby on wszystkim służył. *Non veni ministrari, sed mi-*
nistrare. Toż o nim y Dzieciopisowie świadczą. *Act. 10. qui per-*
transit benefaciendo, & sanando omnes oppressos à diabolo. quoni-
am Deus erat cum illo. Gdzie się kolwiek obrocił Jezus, wszę-
dzie dobrze czynił wszystkim, y uzdrowił wszystkich od diabła
opętanych: albowiem Bog był z nim. *Deus erat cum illo.* Aleć
y wy sami coście mu raz przyznali, *bene omnia fecit, & surdos*
fecit audire, & mutos loqui. wszystko dobrze uczynił, y głu-
chym dał słuch, y niemym mowę; iakosz się teraz w żywe-
oczy zaprzeć możecie, iako mu nieprzyznać tego? patrzą-
cie, iaka to złość ufzy wam zawałiła, że tego słyszeć niechce-
cie. *continuerunt aures suas.* iaka was ślepa nienawiść oma-
miła, ogórneła! że teraz y wspomnieć o tym nie możecie. *Non*
est inventus qui daret laudem Deo.

15. Nad to powiedzcie mi, kiedy Jezus umarłych wskrze-
sza, komu tym, więcej oświadcza dobrodziejstwa swego? czy-
li tym dla których to czynił; iako Łazarza kiedy wskrzesił,
dla siostr iego: corkę Xiążęcia dla matki iey, y Oycą wspo-
mnianego: syna w Naim, także dla płaczacey ósieroćiałey ma-
tki iego: czyli wam samym ktorych naukę, o prawdziwym
ciał ludzkich zmartwychwstaniu, tak cudownym dowodem
ugruntował; a wśzych odszczepieńców od takowey nauki Sa-
duceuszow, ślepy kaczerski upor tym potężnie przełomiał, y
zgruntu zniósł; związawszy ich przed tym, cudowną nie mniey
odповідzią, y argumentem dowodnym: niewierzyście pra-
wi, że będzie zmartwychwstanie? a czemuż Moyżesz Prawo-
dawca wąż, nazywa Pana Boga, Bogiem Abrahama, Bogiem
Izaaka, Bogiem Iakoba, *Deus Abraham, Deus Isaac, Deus Iacob?*
wzdyć

wzdyć Bogu nie jest umarłych, ale żywych? wszyscy bowiem, iemu żyją: *Deus non est mortuorum, sed vivorum? omnes enim vivunt ei.* tym ich mówię, przedtym związawszy argumentem, a teraz wskrzeszeniem umarłych oczywiście i dowiodszy, że będzie zmartwychwstanie: jest to prawda nigdy nieodmienne, że wszyscy powstaniemy, iedni na sąd, na który tu złym życiem zarabiali; a drudzy na żywot wieczny, y chwałę, którą sobie prawdziwą wiarą u Boga, y Chrystusa Syna iego, przy dobrych uczynkach zasłużyli. *& ibunt hi in supplicium aeternum; isti autem in vitam aeternam.* Tym mówię, nieprzyjaciół nauki wafzey precz zniósł, y żebyście pokoy tak wewnętrzny, przy szczerem prawdziem zostając; y powierzechowny, Heretykow odszczepieńcow od wiary w Rzeczypospolitey wafzey, w wafzey Synagodze już więcej nie cierpiąc, doskonały mieli; Jezus wam to mocą Boską cudo takie, z dobroci swoiey niewymowney uczyniwszy sprawił; a wy co? *generatio prava atq; perversa, haccine reddis Domino, popule stulte & insipiens.* Narodzie złośliwy y przewrotny, toż to oddaćcie Panu, głupi ludzie y szaleni?

16. Mówią jeszcze: *venient Romani.* Ze ten człowiek cudow wiele czyni, przyjdą Rzymianie? mowo bez Boga! Polityko bez sumnienia! iaka to *Ratio statús!* żeby zgubić niewinnego, y piekła samego, nie tylko Pogańskiey potęgi ruszyć. *etiam Acheronta movebo.* Przyjdą mówicie Rzymianie? aza nie przyszli, jeszcze przed przyscieniem Jezusowym; aby wszytek świat pod iednym Monarchą uspokoiiony, w pokoiu powitał Krola nad Krolmi, Pana nad Pany, nowo Narodzonego Chrystusa: y dla tegoć przy Narodzeniu iego woyska niebieskie spiewały; Chwała na wysokości Bogu, a ludziom na ziemi pokoy dobrej woli. *& in terra pax hominibus bonae voluntatis.* aza-

ście

ście na ten czas za ogłoszeniem Ediktu, Mandatu Augusta Cesarza, *sub tributo* nie byli? kiedy wszystkie głowy wafze popisowano. *exijt Edictum à Cesare Augusto. ut describeretur universus orbis.* z Pokoim przyzedł Jezus powszechnym; z kadze wam przeciw niemu niepokoie takie? Przyjdą Rzymianie: a teraz kto Panem Ieruzolimy wafzey, kto wafzym na mieyscu Cesar-skim Starostą? czyie to *Prasidium*, czyi żołnierz, czyi Tribunał naywyższy ktoż to Piłat? wafz ziemek? gniewa się oto słowo gdy mówi: *numquid ego iudeus sum?* poganin ci w prawdzie, Boga nieznający; ale daleko sprawiedliwszy, y prawdę więcej kochający, o którą się y samey Prawdy pyta: *quid est veritas?* niżeli wy, ktorzy powiedacie że Boga znacie, *notus in Iudea Deus;* a prawdy w radach wafzych, sprawiedliwości w sądach wafzych nieprzyznacie, nie zachowacie. A nie o wafze to *Pseudopolitici* Statistowie złośliwi, zła Rado, niesprawiedliwy Sądzie, Duch Boży przez Płalmistę powiedział? *si verè utiq; iustitiam loquimini; recta iudicate filij hominum.* Jeżeliście Rada, jeżeli Sąd, jeżeli Senat, jeżeliście na to wysadzeni, abyście prawdę, y mówili, y czynili; sprawiedliwie według prawdy sądzcie synowie ludzey. a wy co? *etenim in corde iniquitates operamini in terra, iniustitias manus vestra concinnant.* Oto się w fercach wafzych nieprawościami paracie: oto na ziemi niesprawiedliwości, rękami wafzemi knuciecie. *in terra iniustitiam manus vestra. &c.*

17. Tak y do sprawy Jezusa niewinnego, y do bezprawia, złey rady, sądu niesprawiedliwego przymowiwszy się; słucham co na to za odpowiedź dadzą? co za *Interlocutoriam* uczynią, y tak sobie mówię: by przecięć tey rady, Trybunału tego Prezydent jest Kapłan: *Pontifex anni illius;* nie może konkludować tey rady, nie może sentencyi, dekretu ferować w tym sądzie, tylko co sprawiedliwość każe, y słusność: *aquitas Ca-*

nonica

monica. Seymutego Marszałek, musi być człek Boga się boiący, człek Zakonny, to jest prawa przestrzegający, *Pontifices & Pharisei*: nie może pozwolić, coby miało być przeciwko sumnieniu, przeciwko niewinności, przeciwko prawdzie oczywistej.

18. Ale z drugiej strony boję się, uważając co to za Prezydent, co za Kąpłan, *Pontifex anni illius, Caiphas nomine*: ile kiedy mi tłumaczy ktoś, *Pagninus: Caiphas vomens ore*, wymioty ćierpiący: to jest na wymiot niezbożnego dekretu przeciwko Chrystusowi, bezecną pałczę gotujący, *vomens ore*. Boję się żeby y ci Zakonni ludzie *Pharisei, qui Religionis zelo alios antecellebant: Albertus Magnus* mówi: ludzie żarliwością Zakonną, albo raczej złością, chytrością, bezecnością wierutną, in-
szych przechodzący, którzy to na tej radzie, na tym Seymie Marszałkuia: boję się żeby dla interesów swoich takich, y Boga, y prawdy odstąpić niechcieli: boć to takich Prawda wieczna, naywięcy strzec się każe, którzy w owczym odzieniu przychodzą, a we wnątrz są wilkami drapieżnymi. *Attendite à falsis Prophetis, qui veniunt ad vos in vestimentis ovium, intrinsecus autem sunt lupi rapaces.*

19. Jeszcze mówię sam w sobie: wzdąć przynajmniej przywołać złośliwie odniesionego, obwinionego każe? albo przynajmniej inkwizycją choć też *in contumaciam*, jeżeliby nie stała naznacza; roz dopiero coby się z inkwizycyi pokazało, na ten czas uczynią. ale żeby mieli co czynić, do dekretu przystąpić, nie mając Delatora pewnego, tylko kogoś tam, *quidam autem*, ani Instigatora, któryby mu oczywiście *luce meridianā clarius*, kryminałów żądanych dowodził; żeby mówię mieli przeciwko nieprzekonanemu, niewysłuchanemu, do dekretu przystąpić; *non accusatum, non audsum, non convictum, condemnatum*
iaka

iaką okryć; to mi się zda nigdy niepodobna. Tak gdy sobie myślę, aż widzę że złośliwa ona rada, on sąd bezbożny, stawczy się iako chytre węże, iako iadowite żmii; *furor illis secundum similitudinem serpentis, sicut aspidis surda & obturantis aures suas, quae non exaudiet vocem incantantium, & venefici incantantis sapienter.* wściekłość ich opłanowała na podobieństwo węży, iakoby żmii głuchey, y zatulaiącey uszy swojej, która niesłucha głosu zamawiających, y omamić iela zamawiającego rozumnie; ani sumnienia, ani prawdy, ani tak oczywistego wyvodu niewinności, słuchać niechcą; ale tam gdzie przekupiony, albo nienawistią zaiętrzony, albo iakim respektem zaślepiony affekt każe, idą.

20. Prezydent tedy on, *cum esset Pontifex anni illius: S.* Chryzostom mówi: *cum esset ceteris impudentior*: będąc nad in-
szych bezecniejszy, Boga w sercu, w oczach wstydu nie mający; taką konkluzją rady oney czyni, taki dekret Trybunału onego, Seymu onego taką Konstytucją, przeciwko Chrystusowi feruie, y pisze. *Vos nescitis quidquam, nec cogitatis: quia expedit vobis, ut unus moriatur homo pro populo, & non tota gens pereat.* Wy nic nie wiecie, ani wam to na myśl przychodzi: że wam należy, aby ieden człowiek umarł za lud, a nie wszytek narod zginął. To usłyżawszy, chcę przykładem owej świętej białogłowy *Martelle*: która się przed-
tym przy honorze Chrystusowym, przeciwko bluźniacym imię święte iego oponowała. *Extollens vocem quadam mulier de turba, dixit: Beatus venter qui te portavit!* Podniósł głos nieiaka białogłowa z między tłuszcze, rzekła: Błogosławiony żywot, który cie nośił, y pierśi ktoreś są. chcę krzyknąć na niesprawiedliwego sędziego: *inveterate malorum, zastarzaty włościach, strożem prawa Bożego jesteś; Pontifex anni illius, a niewiesz co tam napisano? Iustum, & innocentem non occides. Exod: 3.* Sprawiedliwego, y niewinnego nie
C c potę

potępisz na śmierć. Aleć mi zaraz Ewangelia usta zamknie, mówiąc: *prophetavit, quod Iesus moriturus erat pro gente, cum esset Pontifex anni illius*: prorokował, że Jezus miał umrzeć za narod. Prorokował taki człowiek? tak jest, mowi S. Jan: bo był Kaptanem najwyższym, roku onego. Jużciżle kiedy ferowany dekret? y sam go Jan S. publikuje, Kancierz Zbawiciela naszego, pod pieczęcią Ducha Świętego wydać. *prophetavit!* Moy drogi Iezu! czegoż się daley utwoicy Magdaleny, u twoicy Marty, u twego Łazarza wikizeszono kazaniem zabawiać: zeydź z oczu tym niebożnym, ludziom, gdzie za grńice; żeby tak niebożnego przeciwko niewinności twoicy, nad tobą dekretu, do exekucyi nie przywiedli? ieszcze nie przyszła godzina twoja: *Iesus jam non palam ambulabat apud Iudeos; sed abiit in regionem, juxta desertam*. Jezus tedy już oczywiście nie przechodził się u Żydów, ale odszedł do krainy, podle pułstynie.

21. Tu się naprzod dziwuję: iak to przed złą radą, przed sądem niesprawiedliwym, y samey prawdzie, samey sprawiedliwości, samemu Synowi Bożkiemu, *Ego sum veritas, sol justitia Christus*, ustępować a daleko przychodzi. *Periculosum est sub suspecto iudice litigare*. Niebezpieczna w sądach podezrzanego sędziego stawać. Szukay wczas *remedia*, któżkolwiek przed sędziego, za sprawiedliwośćią niendającego się, zapozwany iesteś. Nie jest to taki sędzia, który sprawiedliwie nie sędzi. *non est iudex, in quo non est justitia. c. Forus de V. S. Post vulneratam causam, sero medicina paratur*. Nachylna nieprawością złego sędziego sprawa, trudna do dzwignienia.

22. Druga. iako to y największa złość, Patrona sobie, znaydzie: sędzia niesprawiedliwy, iako to bezbożney sentencyey swoicy, pozor *fumum contra lucem* zaniesie. Ze był *Pontifex*, y dla tego choć niesprawiedliwie sędził, przecię prorokował. Trzecia, dziwuję się iak to niepojęta mądrość Boska! która, by znaygorńzey rzeczy, naylepszą uczynić może. dekret

dekret swoy Boski, kiedy idzie o dobro pospolite, o Zbawienie Narodu ludzkiego, y przez usta Kaifaszowikie publikować każe: y zdraycę Prorokiem uczyni, kiedy nam miłosierdzie swoje nieskończone oświadczyć zechce. Dekret przez Kaifasza publikowany, dekret to był Troyce samey Najswiętszey, przed wieki ferowany: *expedit ut unus moriatur pro populo*. należy żeby iedną osobą Troyce Boskiej, umarła za narod ludzki. Czwartą: iako się to, a często trafić może; że lubo uczynek będzie przez się dobry, rada słuszną, y dekret sprawiedliwy; iednakże kiedy będzie zła intencya, albo nie zachowawszy tego, co prawo każe; *contra prescriptum iuris*; będzie to postaremu złośliwy sąd, dekret Kaifaszowski.

23. To takowa konkluzya uczyniona, taki dekret, *in foro externo, in foro fori* w sądach potocznych, w radzie świeckiej, w radzie Kaifaszowskiej, Faruzowskiej, przeciwko Panu Jezusowi stała. *A in foro interno, in foro poli*, w sądach Duchownych, w radzie sumnienia naszego, co się też z Panem Jezusem dzieie? iako tam bardzo zle stało, pewnie y tu częstokroć nie lepiej staie się: *si in viridi, quid in arido?* co byśmy łatwiey z rozumieli; pytam się naprzod: które to iest *forum poli*, albo *forum internum*, sąd Duchowny, rada sumnienia naszego która? druga pytam się ieżli to podobna, aby *in foro interno*, w sumnieniu naszym, taki dekret, taka rada stała przeciwko Chrystusowi: iaka stała w sądzie Kaifaszowskim, Faruzowskim. *expedit ut unus moriatur*.

24. Naprzod wiedzieć potrzeba, że Duszą ludzka, oprócz inszych własności, które Filozofowie wyliczają; iako to woli ludzkiej iest *facultas concupiscibilis, & irascibilis*, władza pożadliwa y gniewliwa. rozumu ludzkiego iest *communis sensus, phantasia, iudicium, intellectus, memoria*: pierwsze pojęcie rzeczy, wystawianie sobie czego, rozsadek, poymowanie rzeczy, y pamięć: o czym tu nie iest mieysce mówić. Taż Dusza

ludzka ma według Teologów, dwojakie władze swoje, albo dwie części swoje, dwa sądy dwie rady, dwa prawa. *rationem superiorem*, albo *partem rationalem*; iakoby sąd Dusze ludzkiej wyższego prawa; & *rationem inferiorem*, albo *partem sensitivam*. sąd Dusze ludzkiej niższego prawa.

25. To jest. Sąd wyższego prawa Dusze ludzkiej, jest część rozumu ludzkiego ta, która wieczne rzeczy uważa, y iakoby do nich przyść należało radzi, pokazuje; według prawa, które jest na sumnieniu ludzkim napisano, y światła którym Bog Duszę ludzką oświecił. *signatum est in nobis lumen vultus tui Domine*. Sąd niższego prawa Dusze naszej, albo druga część rozumu naszego, jest ta: która otym zawiaduje, rego pilnuie, co do ciała należy, y wygody jego. Między temi dwiema częściami, radami, Wola ludzka iako wolna sobie Pani, we środoku zasiada. do ktorej się swoją kreską, swoim *placet*, swoim zdaniem przyłoży; iuż tam albo na tę, albo na owę stronę, dekret gotowy. Przyłoży się do tego, co sąd wyższego prawa Dusze naszej, co zdrowy rozum każe; to *decretum fauorabile*, dekret sprawiedliwy, dobry; przyłoży się do tego, co sąd niższego prawa, co skłonność ciała, co wygodą, co miłość własna każe; to dekret złośliwy, dekret niesprawiedliwy.

26. To co do pierwszego pytania należało powiedzieć; y tę iakoby *informationem iuris* dawizy; odpowiedam na drugie pytanie, a to będzie *informatio facti*, którą Apostoł S. ad Hebr: 6. czyni, informacją bardzo straszną. *Qui prolapsi sunt, rursus crucifigentes sibi. et ipsi Filium Dei, & ostentui habentes*. Ludzie którzy się do grzechów wracają, znowu samym sobie Syna Bożego krzyżują, znowu z niego szyderstwo czynią, *rursus crucifigentes & ostentui habentes*. Raz Kaifasz w radzie swojej bezbożney, skazał na śmierć Syna Bożego; raz go Piłat ubiczował, cierniową koroną zranił, zelzył sromotnie, okrutnie ukrzyżował; a iuż że tej złości, takiey prze-

ciw

ciw Bogu odwagi koniec? o to znowu zli ludzie, ile razy grzechy ciężkie pełnią, ile razy śmiertelnie upadają, Boga odstępują; tyle razy Syna Bożego krzyżują, tyle razy Pana Jezusa na śmierć skazują, y naigrawają. *crucifigentes & ostentui habentes*.

27. Co że tak jest, obaczemy to oczywiście, w tych przerzeczonych sądach wyższego, y niższego prawa Dusze naszej; tylko otworz my tę sądową izbę, to jest sumnienie nasze: weyjrzey my wnie pilnie, y uważmy co się tam dzieć będzie, iekie wota, kreski, y zakim poydą: iak skoro sprawy iakiey, lubo z rejestru, lub bez niego przywołają. Niech że będzie ta pierwsza sprawa *causa iniuriarum*, krzywdy uczynioney słowem, uczynkiem, a zątym hardości, y zemsty z iedney; a pokory, cichości, cierpliwości, z drugiey strony. Na przykład tknie cie kto słowem, urażicie czymkolwiek, a jeszcze pono nie ze złości; ale z nieostrożności: aż zaraz Duch twoy, Wola twoja zasiada w tej sprawie, między dwiema sądami wyższego y niższego prawa Dusze twoiey. Gdzie *instanti* zaraz stawiając Pan Jezus, przed wyższym prawem allegnie, wnosi prawa swoje: *si quis te percusserit in dexteram maxillam tuam, prebe illi & alteram*. Jeżeli kto wyciął policzek, nadstaw mu drugiego. *In patientia vestra possidebitis animas vestras*. w cierpliwości waszey osiągniecie dusze wasze. *Beati mites, quoniam ipsi possidebunt terram*. Błogosławieni skromni, łaskawi, bo ci osiedzą ziemię. *Ex aduerso*, z drugiey strony, staw przed niższym prawem pokusa, z siedmiu onych jeszcze nad się iadowitszych duchów, z pychą, łakomstwem, nieczystością, obżarstwem, gniewem, zazdrością, niedbałstwem; y wystawia przed oczy ślepy Woli twoiey, zniewagę twoię, zapala w sercu gniew, y nienawiść frogą, do zemsty pobudza. Coż się stanie! Wola lubo rozumem oświecona; miłością iednak własną zaślepiona zezwala na to, co pokusa w sądzie niższym radzi: powstaie przeciwko bliźniemu swojemu,

mu, mści się urazy słowka iednego, tysiąc krzywd za najmniejszą iedną przykrość, albo ukrzywdzenie oddanie: przeciwko prawu wyższemu Dusze twoiey postępuje, iży prawo Chrystusowe, y w bliznim swoim samego Chrystusa krzyżuje. *expedit ut moriatur. iterum crucifigentes & ostentui habentes.* Inaczey gait takowy sąd *iniuriarum*, ukrzywdzenia, a bardzo wielkiego; ow *Ioannes Gwalbertus*, który potkawszy się z zaboycą rodzonego brata swego; gdy ow widzi, że koniecznie zginąć na onym mieyscu trzeba, zawoła; przez tego który zaboycom swoim odpuścił, y za nich się modlił, odpusć y uczyn miłosierdzie nademną. *Fac mecum misericordiam.* Stał zaraz sam, lubo Żołnierz miecz dobyty zatrzymawszy, przy wyższym Duchu swego prawie; prawo Chrystusowe uszanował, które mowi: odpusćcie winowaycom waszym, modlcie się za nieprzyjaciół wasze. *orate pro inimicis vestris, & benefacite his, qui oderunt vos.* y tym dobrze czynicie, ktorzy was nienawidza. Dla czego też zaraz do bliskiego Kościoła wstąpiwszy, od Chrystusa z Krzyża ku sobie składającego się, uszanowany został.

28. Przywołaia y drugiey sprawy z rejestru, zazdrości na przykład, niezgody, cudzego chciwości z iedney; a miłości bliźniego, zgody zobopolney, skromności z drugiey strony. Stawa przy tey Chrystus, przy owey pokusie, iako przy złym płodzie swoim. Gai sąd Wola ludzka: Chrystus przed wyższym prawem wnosi, proponuje sprawę miłości bliźniego, zgody zobopolney, skromności, uskromnienia chciwości. *diliges proximum tuum sicut te ipsum.* Też miłość będziez miał ku bliźniemu swemu, iako ku sobie samemu. Błogosławieni spokojni, gdyż Synami Boskimi będą nazwani. *si oculus tuus nequam est, erue eum & proijce abs te:* ieżeli oko twoie złośliwe, chciwe cudzego iest; wyrwijgo, y odrzuć od siebie. *Ex aduerso* pokusie, podnieca zazdrość Kaimową przeciw bratu, że Bog osiarcie jego przyimuie: Ezawą do niezgody z Iakobem

Iakobem, y woyny pobudza, że go Mátka kochała więcej: iedenascie braci zabić chcą Iozefa, odarwszy z sukienki, którą mu ofobliwiza Mátka iego sprawiła: przeciwko cichemu Barankowi, który się nieodezwiał iednym ięknieniem, na rześ okrutną prowadzony; zdraycy, złodzieiowi Pana swego Iudaszwowi, psom onym zaiadłym, *circumdederunt me canes multi*, kły wsćci kły zaostrza. w Tym sądzie takim że, miłością własną, albo iakim respektem zaślepiona Wola, dekret czyni? za Kaimem przeciwko niewinnemu Ablowi, za Ezawem przeciwko cichemu Iakubowi, za iedenastą zawziętych braci przeciwko czystemu Iozefowi, za złym onym ludem, przeciwko Panu Iezusowi. Przestemuie miłość braterską Kaimowka zazdrość, miłość bliźniego targa piekielna nienawiść, pokoy domowy rwie ruinie Ezawą niezbożność, nad cichością Chrystusową uraga się dokazuje złodzieyska, zdradziecka, Iudaszowska, Farnżowska szalona wsćciłość.

29. Piekny tego obraz wystawia nam, znamięniete one *preiudicatum*, sądu Salomonowego; między dwiema niewiastami o syna iednego, między sobą czyniacemi. dwie społem marki iednegoż czasu, rozwiązane z ciężaru swego mięszkalny w iednym domu. Iedną przez niedbalswo y ospalswo srogie, zadusiła synaczka swego; a ocknawszy się y postrzegszy że nie żyje, drugiey spiaczey żywego wzięła, a swego zaduszonego podłożyła. Ocknie się potym owa druga, weźmie dzieciatko żeby mu pokarm dała; a gdy zimną śmiertelnością strętwiałego uczucie, lubo nagłą boiaźnią y zalem okrutnym ciężko przerażoną; przetartzy iednak sobie oczy, gdy złożenie dziecięcia martwego, twarz y czoło uważa; uznaje że nie iey dziecie było. Co ma czynić nieszczęśliwa mátka? chce wydrzeć iedynaka swego, złey nieprawiedliwy macosze, albo raczey harpiey cudzem obłowem pasacey się; ale owa iakoby własnego syna, z ręki puścić nie chce. Bieży przed sąd Krolewski, idzie y owa druga: a gdy y ta, y

ra przyznać się do iednegoż dzieciątka: sędzia niemając dowodow tego żadnych, a nawet ani *prasumptiones iurū*; udać się *ad prasumptionem hominis*, y tak dekretne: *afferte mihi gladium*. przynieście mi miecz. *diuidite infantem vivum*. wpoł przetnięcie dziecko żywe. Coż tu dobra matka? *obsecro, date illi infantem vivum, & nolite interficere eum*. proszę prawi, dajcie iey dzieciątko żywe, a nie zabijajciego. zła zaś matka co na to? *diuidatur*. niech go wpoł rozetną. Co to za dziecko żywe, o ktore to między złą a dobrą matką, tak wielka kontrowersya, tak ważna sprawa przed sąd Salomonow wytoczona? odpowiedam: dziecko to, iest iedynak Oycą niebieskiego, o którym, *Isaias: Parvulus natus est nobis*. Dzieciątko małe na odziliło się nam. Czemu to dzieciątko? *S. Bernard ser. 1. in Epiph: Parvulus est, leviter placari potest: quis enim nesciat quia puer facile donat*. To iest: Dzieciątko iest, Zbawiciel świata Iezus; dla czegoż? bo łatwośienko ubłagany bydl może: ktoż bowiem niewie, że dzieciątko łatwo wszystko odpuszcza, daruje. Przydaje tenże Prorok tamże: *& Filius datus est nobis, & factus est Principatus eius super humerum eius*. Syn nam dany iest, a panowanie iego złożone iest na ramionach iego. Syn Boski Chrystus pod ciężarem krzyżowym upadający, y na drzewie krzyżowym kroluiący. *regnauit à ligno Deus*. Te dwie matki wiedzny domu spólnie mieszkające, są dwie władze dwie, części Dusze nąszey, iako się już powiedziało wyżej. Zła matka, zaboyczyna, macocha niesprawiedliwa, niższa część, ciała y skłonnościom iego służąca: na Pana Iezusa, na Syna Boskiego, żeby znowu był ukrzyżowany, żeby umierał znowu, woła: *expedit ut moriatur, diuidatur*. Dobra matka, matka tego iedynaka Boskiego, szczerą prawdziwą macierzynską miłością kochająca, iest wyższa część Dusze, o rzeczach, duchownych myśląca, zawiadująca. przeciwko temu złey Matki bezbożnemu głosowi: *diuidatur, tolle, crucifige eum*! znieś, ukrzyżuj go, w poł rozetniy, *diuidatur*: wszystkimi siłami opo-

nując

nując się, *commota sunt quippe viscera eius*, mowi: *obsecro date illi infantem vivum, & nolite interficere eum*. Proszę niech życie dzieciątko iedynak Boski, dla nas narodził Syn Boży, dla nas ukrzyżowany, niech znowu ukrzyżowany nie będzie. *Nolite interficere eum*. A Wola co! ieżeli będzie rozumna, ieżeli będzie miała sąd Salomona mądrego, ieżeli poydźcie za wyższą radą ducha, sumnienia, rzecze: *date infantem vivum*. niech życie dzieciątko, niech życie Chrystus w duszy moiey. Ieżeli też Wola będzie zaślepiona miłością własną, albo jakim złym affektem od pokusy podnieconym; coż uczyni za dekret! *diuidite infantem*: niech znowu ukrzyżowany będzie: *iterum crucifigentes*, przeciwko prawu przyrodzonemu, przeciwko prawu Boskiemu, y ludzkiemu iako Apostoł mowi: *nunquid diuisus est Christus?* a ktoż się odważy w poł rościć, zabijać, znowu krzyżować Chrystusa? *iterum crucifigentes*?

30. Przywołają znowu y inšzey sprawy, naprzykład Cnoty wstydu, poczciwości, prawdy, z iedney; a wszeteczności, niewstydu, sprośney cielesności, y potwarzy zdrugiey strony. Stawa Pan Iezus iako Prawda wieczna, iako Baranek niepokalany przy prawdzie, wstydzie, poczciwości y mowi: *Beati mundo corde, quoniam ipsi Deum videbunt*. Błogosławieni czystego serca, bo oni Boga obaczą. *Beati qui siliunt in solitiam*. Błogosławieni ktorzy pragną (sprawiedliwości: *non intrabit in eam aliquid coinquinatum, aut abominationem faciens, & mendacium*. do oyczyzny oney wieczney, nie wnidzie nic splugawionego, albo obrzydliwosc iaka czyniącego, y nieprawdę kłamstwo. Stawa *ex aduerso*, pokusa, y ciało przez się do złego skłonne zapala, *concupiscentia carnis*, potwarzy zmysła, niewstydem oczy ślepi. A Wola co na to? o iako często nie idzie za wyższym prawem, nie daie u siebie mieysca poczciwości, prawdzie, wstydowi; ale niższej części słucha, pozwala wyuzdanemu cieliku wszystkiego, wstydz oczu, poczciwość z umysłu, prawdę z serca wyrzuca: przeciwko

D d

Chrystu.

Chrystusowemu prawu dekret czyni; na krzyż znowu, na o-
belgę znowu Pana Iezusa skazanie. *iterum crucifigentes & osten-*
tui habentes.

31. Wstydliva, poczciwość nade wszystko kochająca,
boiazń Boską w sercu chowająca Zuzanno! wiesz masz to-
warzyszek podobnych sobie? *mulierem fortem quis inueniet?*
Stanęłaś między dwiema, w łata, y wierutną złość zastrząśce-
mi sędziami, *inueterati dierum, malorum.* ząd zapalona ogniem
wszetecznym lubieżność, y prozbą y grozbą na cie następuje,
wieczną ośławę nienaruszoney niewinności twojej, y śmierć
pewną obietnicę: z drugiej strony wstyd, wiara ślubna, cno-
ta czystości nieoszacowana, *dos est magna nubentium virtus,*
Prawo Boskie, *non machaberis,* w oczach ci stawa. dokąd że
się rozumem zdrowym oświecona, tey przezacney Heroiny,
Wola dobra skłoniła? udała się za sądem wyższego prawa,
poczciwości, wstydu, Prawa Boskiego nieodstąpiła. *angustiae*
sunt mihi vndiq, sed melius est mihi incidere in manus vestras, quam
peccare in conspectu Domini. Ściśniona ze władz jestem, ale
lepsza mi w pasc w ręce wasze, niż zgrzeszyć w obecności
Pańskiej. Wielki a rzadki bardzo w sądzie złośliwych se-
dziow, obronionego wstydu, wiary dotrzymaney małżeń-
skiej, poczciwości, y Prawa Bożego zachowanego triumf!
Rara avis in terris, & coruo rarior albo. Stanęłaś y ty jeszcze przed
tym, przy takowym wyższym prawie, y przy prawie Boskim,
wielki Egiptu rządco, y w głodzie siedmioletnim Zbawicie-
lu, czyży Izrael? triumfowałaś pierwszym zostawszy po
Krołu całego Egiptu Panem; żeś wszeteczny Zephirach usta-
pił z placu, y płaszcza z dartej w rękach odbiegł, *& cele-*
rem fugam sensi, relicta non bene parmula. Dochowana Bogu
cnota, Panu wiara, ta cie tak wysoko y przed Bogiem, y przed
ludźmi wyniosła! potwarz złośliwa przeciw tobie nie prze-
mogła! a wiesz takiego triumfu twoiego *commilitones to-*
warzyszow liczysz? wieszli ich pokażesz? *Beatus vir, qui in-*
uentus

uentus est sine macula, quis est hic & laudabimus eum? Błogosła-
wiony mąż, który znalazł się bez zmazy, któryż to jest ta-
ki, a chwalić go będziemy? *& laudabimus eum.*

32. Nie przywołując z rejestru, tak wiele inszych kry-
minałow, ale ie tym czasem z terminu spuściwszy; weźmy o-
statnią, bo leniwą (nierychłoby tam kiedyś przypadła) nie-
dbalstwa, gnusności, oziębłości do służby Bożej, do szuka-
nia przez dobre uczynki łaski Boskiej, y zbawienia, ospała
zaspioną sprawę. Ta iako często, y łatwo wygrawa, w tych
sądach obaczemy. Przychodzi częstokroć Pan Iezus, prawdzi-
wy Oblubieniec dusz natch, przed tę sądową izbę sumnie-
nia naszego, y mowi: *aperi mihi soror mea, amica mea, coluba mea,*
immaculata mea: quia caput meum plenum est rore, & cincinni mei
guttis noctium: otworz mi siostru moją, przyaciółko moją,
gołębico moją, niepokalana moją: boć głowa moją wszystką
rosą spłynęła, y włosy moie szronem nocnym napadły. Stawa
tamtę po drugiej stronie pokusa, ośła leniwego skora po-
krywwszy się y mowi: *dicit piger leo est foris, in medio platearum oc-*
cidendus sum. oto lew na dworze, w szrod ulice stoi, pozrze
mnie. *aperi mihi,* puść mnie. Patrząmyż pokim *sententia*
pądnie, w izbie sądowej, oney leżuchy: do ktorej z tak mi-
łym odezwaniem się iey, niebieski Oblubieniec Chrystus
Zbawiciel kołatał. o to odpowiada nachyliwszy się ku stoja-
cemu ośłu; wielkich uszu, ale niemniejzego leniwa. *exspo-*
liaui me tunica mea, quomodo induar illa? o tom się już rozebrała,
iuzem na wczas poszła, iakosz się mam znowu stroić, cze-
mu niewczasować? będziec jeszcze nie jedną okazyja, przy-
stąpić się Oblubieńcowi swemu, wstać, porwać się, nie wy-
wczasować się dla przysługi iego. *Laui pedes meos, quomodo in-*
quinabo illos? otom się dopiero w łazni łez nabożnych o-
płokała! otom y pięty z prochow? z błotą niedoskonałości
wszystkich dobrze ochędożyła! iakosz ich znowu wycho-
dzac z alkierza mego, po błotnych ulicach za Oblubieńcem
D d 2
moim

moim zaszczać mam: *quomodo inquinabo illos?* owoż rozprawa z Panem Jezusem Duszę jego ukochanę, dla której dał się po ulicach włoczyć zeplwany, skatowany, z szat swoich odarty, y okrutnie na ostatek ukrzyżowany! wygrana sprawa oślowa; Pana Jezusa sprawy przypuścić, w złośliwym sądzie onym niechciano. Przetrze sobie potym oczu leżuchona, obaczy że złe uczyniła, porwie się aby otwarła kochankowi niebieskiemu. *surrexi ut aperirem dilecto.* ale już okazała tak podobna, y pogodna uciekla; *at ille declinauerat, atq; transierat.* aleć on już się był oddalił, y odszedł. Właśnie tak, wten czas leniu, gnuśny ośle chcesz otwierać Zbawicielowi swemu; kiedy nastawisz się przy drzwiach sumnienia twoiego, nakłatawiesz do serca twego, tak cię przyiemnie do siebie nawabiwszy; tuż oto gdzieś odszedł daleko! nie żaraz nie, roziasnieciec tak pogodna chwila; abyś go u drzwi twoich zostającego miała, abyś go odzywającego się do ciebie, *aperi mihi soror mea &c.* słyszała. *Quasiui & non inueni illum, vocaui & non respondit mihi.* Ktoś ci winien? choć się uskarżać będziesz: szukałam go, a nie znalazłam; wzywałam do siebie, a odczwania się jego nie słyszałam. Pomiń co do ciebie, Bog mowi: *Isai. 49. In tempore placito exaudiui te, & in die salutis auxiliatus sum tui.* Kiedy Bog kołace do serca twego, kiedy zbawienie obiecuie, nie opuszczay tej okazyey, nie zaniedbyway dnia tego.

33. Takie w radzie Duszę naszej, w sądach sumnienia, naszego, przeciwko sobie ferowane dekreta, kiedy usłyszysz Zbawiciel nasz drogi; co rozumiecie najmilszy moi? co też na to mowi? o to tak mowi, tak się boleśnie wte dni święte skarży: *popule meus quid feci tibi? aut in quo contristavi te, responde mihi!* ludzie moi comci uczynił, abo wczymem cię zżalał, odpowiedz mi? żem cię uwolnił z czartowskiej niewoli, zgotowałeś krzyż Zbawicielowi twemu. *Parasti crucem Saluatori tuo. quid ultra debui facere tibi, & non feci?* cożem cię

więcy

więcey powiniem był uczynić, a nie uczyniłem? Zaszczepliłem cię winnicą sobie ozdobną; a tyś mnie gorzkim napoił octem, włocznia przebiłeś bok Zbawiciela twego, *lancea perforasti latus Saluatori tuo.* Iam cię tak wyniosł wysoko łaską moją, a tyś mnie Zbawiciela twego na fromotnym Krzyżu zawiesił. *& tu me suspendisti in patibulo.*

34. Moy drogi Jezu, niechcieyżem takiey moiey niewdzięczności wyrzucać przed oczy! ach! znam się żem wierutny zbrodnią, żem cię potysiąc kroć razy, grzechami krzyżował wielkimi. Owoż w nagrodę tego, chwytam się dziś Krzyża twego: o to przykuty przybity bydź pragnę do Krzyża twoiego. *Christo confixus sum cruci.* Od tego czasu w sądach Duszę moiey, sumnienia moiego, nie będę znał, tylko ciebie samego Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego. *non enim iudicaui me aliquid scire inter vos, nisi Iesum & hunc crucifixum.* Dopomoż że mi do tego Mátko miłosierdzia, odpusciwszy żem y na twoie serce bolesne, tak wiele razy ostrzył, hartował, grzechami moimi wielkimi, mieczę obojęczną: dopomoż Mátko boleści pod krzyżem stojąca, siedmią bolesnych mieczow na sercu zraniona. *Sancta Mater istud agas, Crucifixi fige plagas cordi meo valide.* Święta Mátko spraw że mi to, by na sercu mym wyryto krzyż, y rany Syna twego, Amen.

KAZANIE I.

Ná Wielki Czwartek.

u Pánien Zakonnych S. Andrzeiá w Krákanie,
Iesus cum dilexisset suos.
Jezus ukochawszy swoich.

Spon-

Sponsabo te mihi in sempiternum.
Zaślubie cie sobie na wieki.

Przy bankiecie wieczerzy swoiey Pańskiej, zaślubił nas sobie
Pan I e z u s w Wierze.

1. **I** Ak wielka jest miłość Boska, miłość Chrystusa Boga naszego, przeciwko nam; pokazuje Prorok Pański, y kochanek Pański; w pomienionych słowach
2. Czemu Jan S. dwa razy mówi: ukochałszy swoich; aż do końca ukochał! bo nieskończenie.
3. Czemu się trzy kroć Bog odzywa, do Dusze ludzkiej: zaślubie cie sobie: bo ukochałszy nas nieskończenie; troiakiem sposobem zaślubia nas sobie: przez usprawiedliwienie y łaskę; przez Wcielanie swoje; przez **SAKRAMENT** Najświętszy.
4. Przez Najświętszy **SAKRAMENT** zaślubia nas sobie, trzecim sposobem w Wierze.
5. Jakimże to sposobem w Wierze? naprzód, lubo chleba tylko osoby widzimy; pod niemi jednak Chrystusa prawdziwie będącego uznajemy: wierzymy że tam jest oraz, y Ciało, y Krew Zbawiciela; że nie więcej żączywa ten, co Hostyey samey żączywa; niż ten co y Kielichu: że tam jest żywy Chrystus, to jest y Ciało jego, y Krew jego, y Dusza, y Bóstwo jego.
6. Nadto wierzymy, że iedni żączywają y Sakramentu, y rzeczy samey, to jest, Chrystusa: drudzy Sakramentu tylko, nie Chrystusa; iako Iudaś: inſy, ani Sakramentu, ani Chrystusa, ci którzy nie wiedzą co to jest.
7. Potym zaślubia nas sobie Chrystus, przez Najświętszy **SAKRAMENT**; bo nas w samego siebie przemienia.
8. Piękny tego wizerunek w Piśmie Cant. 2. Dilectus meus mihi, & ego illi, qui pascitur, abo pascit inter lilia.
9. Potrzebie zaślubia nas sobie w Wierze; bo nam wiary dochowanie; choć my z nim rozwód częstokroć, naszym nieprawościąmi czyniemy, on nas nieopuszcza.

10. Lubo dla niewstydu popełnionego pozwolono, aby mąż opuścił matronkę; Bog iednak niewstydnice Duszę ludzką cierpi, za Oblubienicę swoją: y żeby go nieopuszczała, pragnie: obraz tego wysłał Chrystus, w ławnogrześnicy, y Samarytance.
11. Poczwarte zaślubił nas w Wierze: bo lubo według Prawa, kiedy matronka nastąpi na zdrowie męża swego, wolno ją opuścić: Chrystus y tych którzy go zabili, znowu krzyżują nie opuszcza: ale wszystkich, y krzyżownikom swoich pościaga do siebie.
12. Zdraycę swego oczywistego tak wielkiego, Iudaś, iako mile traktuje, iako przychęca do siebie.
13. Nietylko słowy, ale uczynnością, zmiękczyć go chce, pierwszemu umywać nogi.
14. Wyktad Pisma. Et apprehendent septem mulieres, virum unum, dicentes: Panem nostrum comedemus.
15. Podźmy wszyscy grzesznicy dziś do Pana Jezusa, Oblubienicę Dusz naszych, tak żarliwego: prosimy, aby nas nakarmił z rąk swoich. Panem nostrum da nobis hodie.

I e s u s cum dilexisset suos, qui erant in mundo; in finem dilexit eos. Ioan. 13.

Jezus ukochałszy, swoich, którzy byli na świecie: na koniec, nieskończenie ukochał ich.

Sponsabo te mihi in sempiternum, & sponsabo te mihi in iustitia & iudicio, & misericordia & miserationibus, & sponsabo te mihi in Fide. Osee 2.



- I. **M**łóść Boska przeciwko niegodnemu człowiekowi, iako wielka, iako niepołera jest; many naukę o tym, z ust Prorockich; kiedy Bog wzięwszy osobę Oblubienicę; Duszę mizernego człowieka, za kochaną Oblubienicę swoją chce zaślubić sobie

bie mówiąc: *sponsabo te mihi in sempiternum, & sponsabo te mihi in iustitia & iudicio, & in miserationibus, & sponsabo te mihi in Fide.* Zślubię cię sobie na wieki, a zślubię cię sobie w sprawiedliwości, y w miłosierdziu, y zślubię cię sobie w Wierze. O cudowna! o niepojęta miłości Boska! przeciwko człowiekowi! O *beatum connubium!* Tertullian mowi. Miłość zaś Syna Boskiego, Jezusa Zbawiciela naszego, iako wielka, iako niepojęta jest, przeciwko wszystkim wiernym na świecie zostającym; a to z ust kochanka Chrystusowego, dnia dzisiejszego słyszemy. *Iesus cum dilexisset, &c.* Jezus ukochawszy swoich, którzy &c. do końca ukochał ich. *in finem dilexit eos.* O miłości nieznająca terminu! miłości niekończona! O *beatum incendium!* mowi Bernard S.

2. Co to zaprzyczyna, że kochanek Chrystusow, o miłości Jezusa Zbawiciela naszego, przeciwko wiernym swoim, przy ostatniej wieczerzy, dwakroć mowi? *Cum dilexisset suos, in finem dilexit eos.* Co za przyczyna, że sam Bog przez usta Prorockie, o miłości swojej, przeciwko człowiekowi, ślubem wiecznym obowiązanej, trzykroć opowiada? *Sponsabo te mihi in iustitia, & misericordia & sponsabo te mihi in fide.* Przyczyna że Jan S. przy weselnym onym bankiecie Barankowym, *ad cenam nuptiarum Agni,* przy ostatniej Wieczerzy dwakroć mowi, o miłości Chrystusowej: aby dał znać, iako jest miłość Chrystusa Zbawiciela, przeciwko nam nieskończona, y początku y końca nie mająca: iako sam Chrystus nieskończony jest, początku y końca nie mający; ale wszystkich rzeczy y początkiem y końcem będący; *Ego sum alpha & omega. Ego principium & finis.* A prawo tak uczy: *geminatus actus, arguit voluntatem enixam.* kto co powtarza, że ma chęć, woła do tego bardzo usilną, pokazuje.

3. Kiedy zaś Bog trzykroć odzywa się Duszy ludzkiej: zślubię cię sobie aż na wieki, a zślubię cię sobie w sprawiedliwości, w miłosierdziu, y zślubię cię sobie w Wierze; pokazuje

kazanie nam, iako Bog Stwórca nasz, oraz y człowiek, Jezus Zbawiciel nasz drogi; ukochawszy nas nieskończenie, *in finem dilexit eos;* trojakim sposobem, a niepojętym, zślubienie swoje z nami odprawuie. Pierwszy sposób jest, kiedy nas sobie przez łaskę zaręcza, iednoczy; a to zślubienie jego z nami, jest w sprawiedliwości, y w miłosierdziu. *sponsabo te mihi in iustitia, & misericordia.* Tego zaś zślubienia, z Bogiem dochodziemy, dostępujemy; kiedy woła naszą, woła Boskiej we wszystkim oddaemy; kiedy słowom Boskim, we wszystkim posłuszni jesteśmy. *Qui ex Deo est, verba Dei audit.* Drugi sposób zślubienia Chrystusowego z nami, przez niepojęte rozumem stworzonym, Wcielenie święte jego: kiedy Słowo WIECZNE zstąpiwszy z nieba, w żywocie Najczystszej Dziewicy Maryey Marki Boskiej, *per unionem hypostaticam,* przez ziednoczenie się one cudowne, natury Boskiej z naturą ludzką, ślub wieczny, związek nierozrywany z nami uczyniło. *sponsabo te mihi in sempiternum.* Na wieki Słowo wieczne, naturę naszą ludzką sobie zślubiło: bo lubo Chrystus na krzyżu wisząc wołał do Boga: *Deus Deus meus, ut quid dereliquisti me!* Boże mój, czemuś mię opuścił! to iednak opuszczenie, samey tylko niższej części Dusze Chrystusowej; to jest fantazyi jego, z ciałem, cierpiętlwym ziednoczoney było; ale wyższa część Dusze Chrystusowej, zawsze y na samym krzyżu, z Bóstwem ziednoczona była, zawsze *fruitionem beatificam* miała. Dla czego y po śmierci Chrystusowej, Ciało Chrystusowe lubo martwe było; trupem się iednak, iako inszych ludzi nazwać niemogło: bo iako z Duszą jego Najświętszą, w otchłanach, tak y z Ciałem w grobie położonym, obecne, zawsze ziednoczone *praesentialiter* Bóstwo jego było. *Quod semel assumpsit, nunquam dimisit:* Teologia uczy. *sponsabo te mihi in sempiternum.*

4. Trzeci sposób zślubienia się Chrystusowego z nami, jest

E c

mi, jest

mi, jest przez Komunią świętą, przez ten bänkiet weselny Baranka niewinnego, na śmierć idącego, *ad cenam nuptiarum Agni*. Cudowna to niepoięta miłość Chrystusowa, przeciwko narodowi ludzkiemu, kiedy wziął na się naturę naszą, *formam servi accipiens*; ale y to nie mniey cudowna, kiedy dla tego żeby miłość swoją, rozumem ludzkim niepoiętą, nieskończenie każdemu człekowi, oświadczył; sposob znalazł, aby się *corporaliter* ze wszystkimi wiernymi iednoczył, a to tym sposobem: ponieważ stawszy się Syn Boski człekiem, nie wziął *in genere* w pospolitości człowieczeństwa naszego; ale *in individuo hanc humanitatem*; to Ciało które z czystej krwi Panieńskiej uformowane było; o czym Doktor Anielski. nie kontentuiąc się tym zaślubieniem z naturą ludzką, z iedney Mówki swojej Nayszyjszej wziętą; aby sobie osobliwym sposobem, wszystkich wiernych swoich zaślubił, zpokrewnił z sobą; oto samidzie do nas, dając nam za pokarm Ciało swoje Nayszyjsze, iednoż się z nami ciało, iedną się krew *in genere* stać. *Unus panis, unum corpus multi sumus omnes, qui de uno pane participamus*. Apostoł S. Jedenże pokarm, iednoż ciało wszyscy jesteśmy, którzy z iednego pokarmu zażywamy. Tu Chrystus do nas mówi: *Sponsabo te mihi in Fide*: tu *in finem dilexit eos*. Nieskończoną przy dzisiejszey Wieczerzy, przy bänkiecie Baranka na śmierć idącego, miłość swoją Chrystus nam oświadcza. *in finem dilexit eos*. O tym trzecim sposobie zaślubienia Chrystusowego z nami, będzie ta mowa moja: na chwałę twoję Zbawicielu świata: na naukę y pociechę Duchowną tych, którzykolwiek na bänkiet weselny Baranka niewinnego wezwani są. *Qui ad cenam nuptiarum Agni vocati sunt*.

In finem dilexit eos. sponsabo te mihi in Fide.

5. Nieskończenie ukochał wiernych swoich Chrystus, kiedy ich na bänkiecie weselnym Baranka na śmierć idącego, w

go, w Wierze sobie zaślubił *sponsabo te mihi in Fide*. Iakoz to y kiedy, w Wierze zaślubił nas sobie Chrystus? tak, y w ten czas, kiedy się nam za pokarm chlebem żywym oddał. *Ego sum panis vivus*. Ze Chrystus do zaślubienia naszego, chlebą zażywa, ieszcze to mniey dziwna: bo były przed przysięciem Chrystusowym takowe Narody; które zaręczyny, zaślubiny Oblubieńców, przez chleb rozłomany, y wzajemnie sobie podany odprawiły oczym. *Alex. ab Alex. in lib. genial. dier*. To dziwna, to niepoięta, że pod osobami chleba, Ciało nam swoje Chrystus prawdziwe za pokarm oddać. *Panis quem ego dabo, Caro mea est*. chleb prawi, który ja wam na zaślubienie z wami podam, Ciało moje jest. *Caro mea est*. Zaprawdę w Wierze zaślubia nas sobie Chrystus. *sponsabo te mihi in Fide*. Widział powierzchnownym okiem poświęconą Hostyą, wszystkie w niej prawdziwego chleba okoliczności, własności uznajesz, okrągłość, białość, długość, szerokość, miąższość widzisz; a przecię tam we wewnętrznym okiem, istność chleba, w istność Ciała Chrystusowego prawdziwie przemienioną upatruiesz. Czujesz w ustach smak, y zapach chleba; a w sercu mąkę niebieską, wdzięczności wszystkie, uciechy w sobie zamykającą smakuiesz. *Omne delectamentum suavitatis in se habentem*. *Sponsabo te mihi in Fide*. Wierzysz, że iako pod osobami chleba, jest oraz Ciało y Krew Chrystusowa prawdziwa; tak pod osobami winą poświęconego, jest oraz y Krew, y Ciało Chrystusowe prawdziwie *per Concomitantiam*: bo żywe ciało bez krwi byż nie może, ani krew żywa bez ciała stać nie może; dla czego wierzyż, że nie więcej zażywa Chrystusa, który go pod obiema osobami Hostii y Kielicha zażywa; iako ten, który go pod iedną tylko osobą zażywa. Wierzyż y to, że ponieważ ten pokarm jest żywy, *Ego sum panis vivus*; toć w tym pokarmie, jest nie tylko Ciało y Krew Chrystusowa; ale y Dusza jego, y Bóstwo jego, y owszem cała Trojca Naysw: *per circumfessionem*. iako

mądrzy mówią: czego też y Chrystus potwierdza mówiąc: *Et ad eum veniemus*, nie mówi sam przyjdę; ale przydziemy, yia, y Ojciec moy, y Duch S. przydziemy, y mieszkanie w nim łobie założemy. *sponsabo te mihi in Fide*.

6. Wiecy to do wiedzenia twego należy, że troiako na tym bankiecie weselnym Baranką niewinnego, pokarmu tego Anielskiego zażywać możemy: naprzód *Sacramentaliter*, & *Spiritualiter* oraz; a tak zażywają wszyscy (prawiedliwi, w łasce Boskiej zostający; odbierając nie tylko Sakrament, ale y rzecz samą: wszystkie łaski Boskie z Chrystusem Zbawicielem. Potym *Sacramentaliter* tylko, a nie *Spiritualiter*; a tak zażywają wszyscy niebożni, niegodnie do stołu Pańskiego przystępując; przykładem Iudasza, który wziął Sakrament Najświętszy, z ręku Chrystusowych prawdźwie; ale diabła zjadł, nie Chrystusa zażył. iako mówi Ian S. *Post buccellam introivit in eum satanas*. Na koniec zażywają niektorzy ani *Sacramentaliter* ani *Spiritualiter*, to jest ci, ktorzy niewiedzą, abo nie wierzą; żeby to było Ciało Pańskie. Naprzykład, gdyby kto znalazł Hostię poświęconą, y niewiedząc aby poświęcona była, gdyby iey zażył; nie przyjąłby, ani Chrystusa, ani Sakramentu: boby oney Hostyi iako chleba *naturaliter*, przyrodzonym sposobem zażył. *sponsabo te mihi in Fide*. To pierwsza uwaga, iako nas to Chrystus, przy dzisiejszym Baranką niewinnego bankiecie, *ad cenam nuptiarum Agni*, w Wierze zaślubił łobie.

7. Druga, a nad tę ieszcze wyższa uwaga, podaje się takowa: z ktorey nieskończona miłość Chrystusową przeciwko nam wynika. Pokarm przyrodzony człękowi, kiedy go człek zażywa obraca się w substancją, istność krwi; y ciała tego człeka, który go zażywa. Oczym Fizycy tak mówią: *alimentum convertitur in substantiam aliti*. Przeciwnym a cudownym bardzo, niepojętym sposobem, pokarm ten, (ktory nam Chrystus przy dzisiejszey Wieczerzy gotuje) z nami

znami sobie postępuje: nie obraca się w ciało y krew naszą; ale ciało y krew naszą, obraca się w Ciało Chrystusowe, y Krew Chrystusową. Słuchaycie co Chrystus, do palającego ogniem miłości Boskiej Augustyną mowi. *lib. 7. conf. cap. 10. Cibus sum grandium, cresce & manducabis me: nect tu me mutabis in te, sicut cibum carnis tua; sed tu mutaberis in me*. Pokarm iestem dorostłych, rośnij, a zażywać mnie będziesz: a nie ty przemienisz mnie w ciebie, iako pokarm ciała twego; ale ty przemienisz się we mnie. *Osacrum convivium!* O cudowny bankiecie, na ktorym Chrystusa zażywamy! *in quo Christus sumitur*. Hieronim S. mowi: *Ipsa conviva & convivium: ipse comedens, & qui comeditur*. samże bankietujący, y bankiet: sam zażywający, y ktorego zażywają. a Leo S. *serm. 14. de Passio: Non enim aliud agit participatio Corporis & Sanguinis Christi; quam ut in id, quod sumimus, transeamus*. Nieczyni bowiem co inższego zażywanie Ciała y Krwi Chrystusowej; tylko żebyśmy się w to, czego zażywamy, przemienili.

8. O tym zaślubieniu z Chrystusem, przez ten pokarm, cudowny, który zażywających siebie, samże zażywa, y w siebie przemienia; cudownie smacznie Oblubienicą mowi: *Cant. 2. Dilectus meus mihi, & ego illi, qui pascitur inter lilia*: trzty rzeczy mowi kochanką Oblubienicą niebieskiego; pierwsza: *Dilectus meus mihi, & ego illi*; iako mi się oddać kochanek moy, tak yia wżytka się oddać kochankowi memu. *O beatum connubium!* Druga *qui pascitur*, który się karmi, który się pasie. Hebrayski text czyta: *qui pascit*, który pasie, który karmi. Iakoż to kochanek niebieski, Oblubieniec czystych lilij Chrystus, y lilie pasie, karmi; y sam się liliami pasie, karmi: *pascit, pascitur inter lilia*. Mlekiem płynący Doktor Bern. S. *pascens, nihilominus pascitur ipse. Et quidem scis, quibus libenter vescitur? Profectibus nostris. Cibus eius penitentia mea, cibus eius salus mea, cibus eius ego ipse*. Wiesz czym się najsmaczniej pasie Baranek niepokalany? dobrymi postępkami naszymi.

Pokarm

Pokarm mój, Ciało jego najsświętsze; a pokarm jego, pokuta moja: napój mój, krew jego najdroższa; a ochłoda jego łzy moje. *Dilectus meus mihi, & ego illi.* Trzecia, mowi Oblubienica-kochanka niebieskiego: *qui pascitur inter lilia.* Baranek niepokalany, paś się między liliami. Naymilszy mój, wszyscy prawowierni są pokarmem Chrystusowym, kiedy do stołu jego przystępują; ale osobliwym sposobem wy czyste Lilie, nayśmáczniejszą potrawą, pastwiskiem naywdzięczniejszym Barankowi niepokalanemu jesteście. *Dilectus meus mihi & ego illi, qui pascitur inter lilia.* Wszystkich nakarmił, wszystkimi się wzajemnie nakarmił Discypułami swoimi, przy dzisiejszej Wieczerzy Chrystus mówiąc: *desiderio desideravi hoc Pascha manducare vobiscum.* Z wielkim pragnieniem, upragnąłem nakarmić się z wami tą moją Wieczerzą; a przecie Lilia ona Panieńskiego wstydu Jan S. Chrystusa nayśmáczniej uraczył: kiedy na piersiach jego zaśnął, y tam wszystkie stoczył tajemnic Boskich wyssał. Szczęśliwe Lilie, które się czystemu Barankowi na pokarm oddaćcie. *qui pascitur inter lilia.*

9. Trzecia uwaga jeszcze wyższa, iako nas to Chrystus zaślubił sobie w Wierze; oddawszy się nam pod osobami chleba. *Sponsabo te mihi in Fide.* A to Chrystus tak nas sobie zaślubił, że nam zawżę wiary dochować pragnie, nigdy nas opuścić niechce; y lubo z nim na rozwód, przez swawolną wolą naszą iść chcemy, y jego, przyłgnawszy do stworzenia iakiego, opuszczamy; przecie Chrystus dochowuje nam wiary, opuścić nas niechce: napominając nas, iako kiedyś Faryzeuszow, z małżonkami swoimi rozwód czyniących: *Quod ergo Deus coniunxit, homo non separet.* Ey dla Boga! coż czynicie ludzie! iezeli was Bog zaślubił, Bog ziednoczył sobie; niechże człowiek związku nierozrywa tego. *homo non separet.* Dla tego concilium Trid: Sess: 6. c. 11. mowi: *Deus namque sua gratia semel iustificatos non deserit, nisi ab eis prius deseratur.* Bog nikogo nieopuszcza, nieoddala od siebie; aż go wprzód

od siebie

od siebie oddali kto inszy. A S. Bernard uważając one Apostolskie słowa: *quis ergo nos separabit a charitate Christi?* a kto mnie rozwieździe z Chrystusem? kto mnie od miłości jego oddali? tak mowi: *multa enumeravit Apostolus, minimè tamen adiecit: nec nos ipsi: quia soli id deferere possumus propria voluntate; nulla autem creatura nos auellere potest.* Tak wiele rzeczy wyliczywszy Apostoł, które nas odwieść od Chrystusa nie mogą, ani śmierć & c. nieprzydał, że y my sami oddalić się od Chrystusa nie możemy; czemuż? bo to sami uczynić wolą własną możemy, czego żadna insza kreatura nie może. Nawet y sam Bog nie oddali nas już usprawiedliwionych od siebie, iezeli się sami w przód nie oddalemy od niego. *Deus namque non deserit, nisi ab eis prius deseratur.* Tak nam Bog zaślubiwszy nas sobie, dochowuje wiary. *Desponsabo te mihi in Fide,* że my go odstąpić możemy kiedy chcemy; a on nas odstąpić nie zezwoli, kiedy my nie chcemy. *In finem dilexit eos.* O nieskończona miłości Boska! Postąpmy do wyższej jeszcze uwagi, iako nas to Bog oraz y Człowiek Chrystus zaślubił sobie w Wierze.

10. Wydał Chrystus na instancją pomienionych Faryzeuszow, rozwodu z małżonkami swoimi szukających dekret! niegodzi się małżonki opuścić, tylko dla niewstydu popełnionego: *nisi ob fornicationem: patrzajcież czego Bog nie zabrania ludziom, tego sobie niepozwała; ale y niecnotą samą, kiedy się nawrócą do niego, wiary dochowuje.* Słuchajcie co przez Proroka mowi: *Ier. 3. Tu autem fornicata es cum amatoribus tuis.* Ty niewstydnico, otoś niewstyd popełniła; *tamen revertere ad me, & ego suscipiam te.* iednakże nawróć się domnie, a ja przyjmę cię do siebie. *& ego suscipiam te. In finem dilexit.* O nieskończona Boska miłości! Przywiedziono przed Chrystusa w Kościele niewiastę, na grzechu zaśnaną; skarża się na nie, o dekret według Prawa Boskiego, które przestąpiła, prosi: aby ukamienowana była. A Chrystus

co?

co? *vade & amplius noli peccare.* Idźcie idź, ale więcej nie grzesz. *Tu fornicata es, tamen reuertere ad me, & ego suscipiam te.* Zgrzeszyłaś, oddaliłaś się od Boga twoiego, a toli nawróć się do mnie; a ja przyjmę cię do siebie, dochowam ci wiary. *Et ego suscipiam te. In finem dilexit eos.* Nie skończona miłość Chrystusowa! z Pracownicy podróżną fatygą Zbawiciel, prosi Samarytanki w niewstydzie miętzkałacej; aby mu pić podała. *da mihi bibere.* Patrzącież, iako się ukontentował Chrystus, podanym od oney białogłowy, która się nawróciła, napoiem: tak dalece, że kiedy Dyscypułowie przyszli, y ieść mu przynieśli mówiąc: Nauczycielu iedź. Rzekł do nich Chrystus: iużem ja nakarmiony dosyć, mam do iedzenia pokarm, o którym wy niewiedcie. Coż to za pokarm? *Velazquez. in Epist. ad Phil. c. 11.* Pokarm Chrystusow oną grzeźnicą, kieny się do Chrystusa nawróciła. *Tu fornicata es, tamen reuertere ad me, & ego suscipiam te. In finem dilexit eos. Sponsabo te mihi in Fide.*

II. Nád tę uwagę wskroś serce przenikałacą, postapmy ieszcze wyżej. Uczy Prawo pospolite Duchowne: że w ten czas, kiedy małżonka na zdrowie małżonka swego, iakimkolwiek sposobem nastąpi; słuszne rozwodowi iest mieysce. *Ob machinationem in vitam coniugis.* Zachowujesz to Chrystus z nami prawo? ktorzy mu przez wiarę zaślubieni iestemy? nie, łamie go, przestępuje dla nie skończoney dobroci, niepojętej miłości swoiey. *In finem dilexit eos.* Idą do stołu Pańskiego, y źli y dobrzy; a kogoż Chrystus odrzuci od niego? *sumunt boni, sumunt mali,* Kościół spiewa: idą y źli y dobrzy; patrzącież iaka między niemi różnica: *forte tamen inaequali.* Sprawiedliwy człowiek przystępując do tej wiwandy niebieskiej, samego Chrystusa karmi, odżywia, raczy; co się wyżej powiedziało: a zły człowiek co? kiedy niegodnie przystępuje, Chrystusa zabija, krew iego niewinną rozlewa. Straszliwie o tym Apostoł S. *1ma Corynt. 11. Quicunq; manducauerit*

cauerit panem hunc, & biberit Calicem Domini indigne, reuerit Corporis & Sanguinis Domini. Ktokolwiek zażywać będzie Chleba tego, y Kielicha Pańskiego kosztować niegodnie; winien będzie Ciała y Krwie Pańskiej. Doktor Anielski tak to tłumaczy: *in Comment.* będzie winien Ciała y krwi Pańskiej, rozumie się tak: zabitego Pana karanie ponieście: *hoc est: ac si Christum occiderit, punietur:* to iest właśnie iakoby Chrystusa zabił, karany będzie. Według tego co Apostoł *ad Hebraeos 6.* powiedział: *Rursum crucifigentes sibi metipsos Filium DEI.* Znowu krzyżując w samych sobie, Syna Boskiego: przyjmując w Sakramencie Najsświętszym Chrystusa niegodnie, znowu go sami w sobie krzyżują. A iakosz się Zbawiciel nasz drogi, z takimi obchodzi zabójcami swoimi? czyli zaraz rozwod czyni, zaraz precz odrzuca od siebie, ten Oblubieniec niebieski, zaręczone sobie Wiara święta Oblubienice, grzeszne ludzkie, na zdrowie swoje złym życiem swoim następujące? czyli Zbawiciel świata, nie omieszkanie oddala ich od siebie? nie. Powiedział Apostoł S. o Chrystusie: *omnes vult saluos fieri.* wszystkich y złych y dobrych, wszystkich zbawić pragnie Zbawiciel wszystkich miłościwy. Sam zaś Chrystus odezwał się z tym: *non veni vocare iustos, sed peccatores,* nie przyszedłem wezwać do siebie sprawiedliwych, ale grzesznych. Tak się oświadczył przed wszystkim światem: *Cum exaltatus fuero, omnia traham ad meipsum.* Gdy będę podwyższony na krzyżu, wszystko pociągnę do siebie: pociągnę nie tylko światobliwe one matrony, które mnie z Galilei, aż do samego krzyża odprowadziły: pociągnę nie tylko w rzewliwym płaczu rozpłynnione Magdaleny; ale y same łotry, y one káty do krzyża mnie przybliżające; one Longiny ostrą włócznią bok moy, serce moje wskroś przebiłające: Boga nieznające Serniki do poznania mego, *verè Filium Dei erat iste,* pociągnę do siebie, nawróć do siebie. *Multi percutientes pectora sua reuertebantur.*

12. Kto więcęcy na Chrystusa nastąpił, iako zdrajcą on, *traditor* Iudas? a przecię patrzący, iako y tego chciał Chrystus pociągnąć do siebie! przy dzisiejszey Wieczerzy swojej, iuż go strąży przeklęctwem: *va homini illi, per quem Filius Hominis tradetur!* biada człeku temu, przez którego Syn Człowieczy wydany będzie! lepiej żeby się był nie urodził. Iuż miłusienko przestrzega: *& vos mundi estis, sed non omnes.* y wy prawi iesteście czystemi, ale nie wszyscy: *sciebat enim, qui eum traditurus esset,* Ian S. mowi: wiedział bowiem, kto go miał zaprzedać, iuż mu w oczy mowi: *tu dixisti,* tyś rzekł, zemnie zaprzedasz. Iuż go iako przyiaciela, chce zniewolić sobie, *amice* przyiacielu. Uważa ten proceder Chrystusow z Iudaszem, Paschazius S. *Lib: de Corp: & Sang: Domini. Cap: 8. Iudas donec Buccellam acciperet, quamvis mente saucius; interdum tamen a Domini bonitate, leniter crebroq, nunc cum alijs, nunc solus moneatur.* Iudas poki niewziął z rąk Zbawiciela Ciąła y Krwie iego, lubo iuż miał zakrwawione serce przeciwko Chrystusowi; przecię iednak od dobroci Pańskiej, po lekku a często, iuż przy inszych, iuż w osobności napominany zostaje: zdrajce ktory na zdrowie iego iawnie następował, zaślubiwszy go sobie w Wierze, oddalić od siebie P. dobrotliwy nie chce. *Sponsabo te mihi in Fide. Cum dilexisset suos, in finē dilexit eos.*

13. Co więcza, pytają się nabożni Kontemplatiſtowie? ktoremu wprzod Chrystus Zbawiciel, Apostołowi umył nogi, przy Wieczerzy świętey? czyli Piotrowi S. czyli Iudaszowi zdrajcy? *Origenes. S. Chryzostom, Euthymius, y inszy, apud Maldonatum,* rozumieją: że Chrystus naprzod Iudaszowi, to niepoięte pokory, y miłości cudo oświadczył; kiedy mu pierwszemu nogi umył. A to dla tego, żeby był zdrajcy swojemu przysłużył się, y iego iakimkolwiek sposobem zniewolił sobie. *Ut de proditore suo bene mereretur, eumq, beneficio quodam obligaret singulari.* tenże Maldonatus mowi, Coż może bydz nad to cudo więczszego? kiedy Zbawiciel nasz drogi, y samych

y samych zdrajców swoich największych, pociągnąć do siebie, zniewolić sobie pragnie: óch Baranek, zaiadłemu wilkowi, pod nogi się kładzie; aby go zniewolił sobie: obmywa nogi iego, z miłością wielką całuje, chcąc go pozyskać sobie. Dziwuje się temu S. Piotr *Chrysologus. serm: 22.* y mowi: *quo te Chryste, pertrahit amor tuorum?* Dobrotliwy Zbawicielu, do czego cie przywiodła miłość niepoięta twoich! *quo te Chryste pertrahit amor tuorum?*

14. O nieskończona miłości ku narodowi ludzkiemu! ku grzesznym ludziom, nieskończona miłości Chrystusowa! zaślubienie Chrystusowe z nami nierozzerwane, wiary dochowujące, *in finem dilexit eos. sponsabo te mihi in Fide.* Mowi ram Prorok Pański Izaiasz S. w Rozdziale czwartym: *& apprehendent septem mulieres virum unum in die illa, dicentes: pannem nostrum comedemus, & vestimentis nostris operiemur: tantum modo inuocetur nomen tuum super nos; aufer opprobrium nostrum.* Uchwycą się siedm białogłów iednego męża, onego dnia mówiąc: chleba naszego zażywać będziemy; tylko niech będzie wezwane imię twoie nad nami; oddal od nas hanbę naszą, zaśromocenie nasze. Trudne do wyrozumienia słow; ale nam do dzisiejszey nauki bardzo służące. Co to jest? uchwycą siedm białogłów *septem mulieres?* to jest wszyscy grzeszni ludzie: bo siedmioraka liczba, wszystkie grzechy znaczy; dla czego siedm grzechów śmiertelnych liczymy, z których się wszystkie insze grzechy rodzą; z tych siedmi niecznotliwych matek, wszystkie corki diabelskie pochodzą. Tak siedm diabelstw, ktore Chrystus z Magdaleny wyrzucił, iako Ewangelista mowi, były wszystkie grzechy; z których rozgrzeszenie, ta cudowna Penitentka wzięta: *remittuntur tibi peccata multa. Sequior sexus,* iako się stan żeński nazywa, złość ludzką znaczy. To siedm białogłów; a mąż ieden ktory to jest? Apostoł S. iednym mężem zowie Chrystusa, mówiąc do Oblubienic iego: *despondi enim vos uni viro, Virginem castam*

stam exhibere Christo. Zaślubiłem was bowiem jednemu mężowi, czystą Pannę oddać Chrystusowi. *Apprehendent septem mulieres unum virum, in illa die.* Będzie ten czas mowi Prorok, kiedy onego dnia uchwycą się siedm białogłów, jednego męża; to jest wszyscy przez Wiarę świętą zaślubieni Chrystusowi, którzy mu grzechami swoimi wiary, ślubow swoich nie dochowali; wszyscy zli ludzie, przyjdzie ten szczęśliwy dzień: kiedy się uchwycą Chrystusa Zbawiciela, y mówić będą: Chleba naszego żążyć będziemy, szatami naszymi okrywać się będziemy; tylko niech będzie wezwane Imię twoje nad nami. Oddal od nas wszystkie obrzydliwości nasze; hanby, fromoty nasze.

15. Słuchacze moi dzień dzisiejszy, dzień to jest on, w który wszyscy grzesznicy, uchwycić się Zbawiciela bezpiecznie mogą, y wołać na niego: chleba naszego Oblubienicze nasz, z rąk twoich żążyć będziemy y &c. podzmyż tedy dziś poufale do Zbawiciela naszego; kiedy wszystkim siedmią białogłowam, wszystkim grzesznym dnia dzisiejszego, łatwy przystęp do niego: uchwycimy się tego jednego Oblubienicę dusz naszych niepokalanego, y upadszy do nog jego świętych; ponieważż ich żaden z kochanych Uczniow jego, dnia dzisiejszego nie umył; lubo on sam Dobrotliwy Ojciec, nauczyciel miłościwy, wszystkim y samemu zdrajcy swojemu, łażniętaka przed Bankietem swoim sprawił; padniemy do nog jego świętych, obmyimy je łzami naszymi rzewliwemi mówiąc: *panem nostrum comedemus.* Niechże żążniemy przy stole twoim Pańskim, chleba tego, nam na żywienie nasze zostawionego. *vestimentis nostris operiemur.* Sukienkę niewinności na Krzcie Świętym wziętą, a potem zgubioną; szatę naszą przy ślubach naszych, tobie Oblubienicowi poprzysiężonych, nie dobrze dochowaną, przywdziać przez odnowione wota; przez poprzysiężenie wiary, przy Krzcie Świętym obiecancy, odnowić szatę naszą y oblec pragniemy; tylko niech

niech będzie wezwane Imię twoje Dobrotliwy Panie nad nami! oddal wszystkie nieprawości nasze, hanby wszystkie fromoty nasze; nakarm ogłodzone dusze nasze, ożyw obumarłe sumnienia nasze: wyświadczy nam do końca miłość twoją Zbawicielu nasz: *In finem dilexit eos.* a my na potym ślubney tobie Oblubienicze dusz naszych, zawżę dochowamy Wiary. *Sponsabo te mihi in Fide. Amen.*

KAZANIE II.

Na Wielki Czwartek.

u Pánien Zakonnych S. Andrzeiá, w Krákwie.

Iesus cum dilexisset suos, in finem dilexit eos.

Pan Iezus przy ostatniej Wieczerzy swojej, nieskończenie, aż do upieczenia ukochał nas, y wraczył.

1. **N**ie tylko oświecony wiara prawą rozum, ale światłem samym przyroczonym obiaśniony, przyznać musi: iako nas Bog nieskończenie ukochał, upieścił, z wstępczą posłanowionym dziś Sakramentem Najsłodszy.
2. Przyczyną, Bog Zbawiciel nasz jest zródło, grono winne, drzewo dobre, kwiat polny: wszystką dobroć, wszystkie słodkości.
3. Ten słodki pokarm którym nas częstuje, wszystkie smaki, wdzięczności w sobie zawiera: według Mędrca.
4. Oblubienicą nazywa Oblubienicą dusze swojej Chrystusa, i abtkiem słodkim, czemu?
5. Kieby to było, gdy koronowatą Matką, Królą Sálmoná. Madrość wieczną

wieczna Chrystusa? w dzień zaślubin jego, przy ostatniej Wie-
czerzy jego.

6. Czemu to po Wieczerzy Pańskiej w ogrodzie, kiedy na modli-
twę Chrystus odchodzi Uczniów swoich, Ewangelia mówi: A-
vulsus est ab eis: oderwany jest od nich: bo go Komunia S.
tak związała, tak sklepiła ziemi, że go oderwać było trzeba.
7. Tak słodki Pan: czemuż duszy, iako pszczołce miod nieśmakuje?
bo się pono delicyami świeckimi obetkają.
8. Co to za cudo nowe które Pan uczynił? białośćową ogarnie mę-
ża: nie tylko Matka Boża, ale y Kościół, y każda dusza wierna,
jest Chrystusa w Najświętszym Sakramencie ogarniająca.
9. Kto chce uczuć smak pokarmu tego; powinien się przygotować u
Psalmisty: vacate & videte. iako to vacate?
10. Bogobojna iedną, w dzień dzisiejszy porwana w duchu do Nie-
bá, tam przy stole Pańskim nakarmiona, vsq; ad delicias,
Coż my nato?

IESVS cum dilexisset suos, in finem dilexit eos.

IEZUS ukochawszy swoich, nieskonczenie ukochał ich.



- I. Ietylko bogobojnego Chrześciana, ale y
poganina niewiernego proste, y samym tyl-
ko światłem przyrodzonym oświecone oko,
poyrzawszy na dobroć, na dobroczynność,
którą pokazuie stworzeniu swemu Stworca
Wszemmocny, uznać musi: że Bog, ukochawszy człeká, nie-
skończenie, aż do końca ukochał go: cum dilexisset &c. Wi-
dział to y uznał rzetelnie, lubo prawdziwie Boga nieznają-
cy Seneca: y tak o dobroci Boskiej, de beneficijs l. 4. c. 5. powie-
dział: Neq; enim necessitatibus tantummodo nostris prousum est,
vsq; ad delicias amamur. Bog nietylko potrzeby nasze opatrzył
dostatecznie, ale nas aż do upieszczenia rokosznego uko-
chał. To poganin; amy nadprzyrodzoną światłością Wiá-
ry S. objaśnieni, iakoż nieprzyznać tego mamy? Zna się Bog
do

do takiego, aż z upieszczeniē affektu, przeciwko prawowier-
nym swoim, kiedy mówi: quomodo si cui mater blandiatur; ita
ego consolabor vos: ad ubera portabimini, & super genua blandietur
vobis. Isa: 66. Iako owo kiedy matka dziecię swoje pieści;
tak yia cieścić was będę: do piersi przytulać was będą: na ło-
nie moim piastować was będą. Isa: 66. Ieżeli kiedy taką mi-
łość, taką aż do upieszczenia dobroć swoją pokazał nam Bog
nasz; przy dzisiejszym zaiste Wieczerzy swojej Pańskiej
błankiecie zbawiennym, te upuści dobroci swojej y słodko-
ści Rájskich wylał na nas: emissiones tuae Paradisus. Przytymi
stole aż do końca, aż do upieszczenia ukochał nas, in finem, vsq;
ad delicias. Pokażę to dalszą mową moją, na chwałę twoię
Dobroci nieskonczona, w Imię twoie Święte, y Marki twoiey
niepokalanie poczętey IESUS MARIA.

2. A iakisz by miał bydz affekt, Boga Zbawiciela swiá-
tá, przeciwko wiernym swoim; kiedy ich zostawiał na zię-
mi, odchodząc do Oycá swego niebieskiego; tylko affekt z u-
pieszczeniem rokosznym, affekt z nieskonczoną słodkością?
in finem, vsq; ad delicias. Zródło jest nieprzebrány dobroci
Bog Zbawiciel nasz: coż czerpąć z niego, tylko wytryskają-
ce na ochłodę dusz naszych zbawiennie wody? haurietis aquas
de fontibus Saluatoris. Grono jest Cypryjskiego wina kochanek,
botrus Cypri dilectus; y owszem drzewo winne jest nayprawdzi-
wsze: ego sum vitis vera: coż wyćisnąć z niego, tylko tercá lu-
dzkie niewymowną słodyczą uweselające liquory? vinum le-
tificat cor hominis. Drzewo jest dobre, bona arbor: coż zbierać
na gałąskach jego, tylko smaczne y na żywot wieczny oży-
wiające frukty? bonos fructus facit. Kwiat polny jest, y czysta-
konwalia, Flos campi & liliu conualium: coż szczykać na nim,
tylko wszystkie wdzięczności, wszystkie niebieskie rokoszy?
Cui comparata omnis aliunde iucunditas, mæror est: omnis suauitas,
dolor est: omne dulce, amarum: omne decorum, sædum: omne postre-
mò quodcunq; delectare potest, molestum. Powiedział Bernard S.

Ep. 114. Taka to jest dobroć, taka słodkość Zbawiciela nasz! z którym porównana każda insza poćiecha, smutkiem jest: każda wdzięczność, boleścią jest: każda słodkość, gorzkością jest: każda piękność, sprośnością: każda na ostatek rzecz ktoraby ućieszyć mogła, przykrością jest. Słodki y prawdziwy Pan! *Dulcis & rectus Dominus*. Kosztujcie, y patrzącie: iakie nam przy stole swoim zaślawia, y zostawia roskoszy. *Gustate & videte quā suavis est Dominus*.

3. Widział to w duchu Mędrzec y mówi: *Angelorum escā nutrivisti populum tuum, & panem calorem prastitisti illis, omne delectamentum in se habentem, & omnis saporis suavitatem. Sap. 16.* Anielskim Panie pokarmem nakarmiłeś lud twój, y chleb z nieba z gotowałeś im, wszystkie poćiechy, y wszystkie smaku wdzięczności, delicye w sobie mający. *gustate & videte*. Na te słowa Cypryan-S. mówi: *ut manna, sic & hic Panis, omne delectamentum in se habet, virtute mirifica. Omnibus qui dignè & devotè sumunt, secundum suum desiderium sapit, implet, satiat edentium appetitus, & omnium exsuperat dulcedinum voluptates. Ser-mone, in Cena Domini.* Iako manna na poszczy, tak y ten pokarm niebieski, wszystkie poćiechy zamyka w sobie, cudowną mocą. Wszystkim, którzy go zażywają godnie y nabożnie; według każdego z nich upragnienia smakuie; nasyca zażywających appetyty, y wszystkich przewyższa słodkością, roskoszy.

4. Oblubienicą niebieską chcąc sobie usłodzić kochanek swoiego, tak mówi: *sicut malus inter ligna silvarum; sic dilectus meus inter filios, & fructus eius dulcis gutturi meo.* Iako drzewo jabłkowe między drzewem leśnym, tak kochanek mój, między synami, a owoc jego słodki ustom moim. Theodoretus na to miejsce mówi: *Sponsum appellat pomum, quod quidem & tactu molle est, & gustu dulce, & odoratu suave, & aspectu venustum. Talis est Dominus noster, & Saluator, & Sponsus, qui coniugio suo, sensus omnes nostros explet suavitatem.* Oblubienicą niebieską

bieńska Oblubienicą swego jabłkiem nazywa, które zgoła, y do ścisnienia miękkie jest, y do smaku słodkie, y zapachu wdzięcznego, y spożyczenia przyjemnego. Taki jest Pan nasz Zbawiciel y Oblubienice, który na bankiecie swoim, wszystkie nasze zmysły napełnia słodkością. kosztujcie, *gustate & videte, quā suavis est Dominus*.

5. Słodki, wdzięczny zawsze y prawdziwy Pan nasz. *Dulcis & rectus Dominus*; ale przy zgotowanym bankiecie swoim aż nieskonczenie, aż do upieszczenia słodki. *usq. ad delicias.* *Egredimini Filia Sion, & videte Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater sua, in die desponsationis illius.* Wyjdźcie ieno Córki Syońskie, y obaczcie Króla wążego, Mądrość wieczną wtey Koronie, którą go ukoronowała Matka jego, w dzień zaślubienia jego. A kiedyż te zaślubiny Mądrości wieczney, Salomona niebieskiego Zbawiciela swiata były? przy Wieczerzy jego Pańskiej. wten czas odprawił Chrystus zaślubiny z Duszami wiernych swoich. *Tunc enim nuptiarum communio facta est, Theodoretus* mówi: *edentes igitur illius Sponsi membra, & bibentes eius sanguinem, nuptialem eius communionem assequuntur.* Ktorzy tedy mówi ten Doktor, zażywają Ciała y Krwie Oblubienicą, prawdziwego z nim ziednoczenia na godach jego weselnych dostępują. A nie jest że to miłość Chrystusowa przeciwko nam aż do końca, aż do upieszczenia roskosznego? *in finem, usq. ad delicias*: kiedy nas samym sobą karmi, kiedy nas tak ściśle iednoczy: że Chrystus w nas, a my w Chrystusie prawdziwie żyjemy: iako Apostoł mówi: *vivo ego, iam non ego, vivit in me Christus.* kiedy dusze nasze za Oblubienice swoje, przytym bankiecie zaręcza, y iednoczy sobie. Patrząmy ieno, iakie to nierozzerwane ziednoczenie, przytym weselnym bankiecie Chrystusowym staie się między nami, a między Oblubieńcem dusz naszych Zbawicielem.

6. Idźcie po Wieczerzy ostatniej Jezus, do Ogroyca na modli-

modlitwę z Uczniami swoimi: opisuiać to Łukasz S. mówi te słowa: *Et ipse avulsus est ab eis, quantum iactus est lapidis.* A Jezus prawi oderwany jest od nich, na ciśnienie kamienia. Uczony Tertulian na te słowa, *de carne Chrysticap. 20. Quid auellitur nisi quod inhaeret? quod infixum innexumque est ei, à quo ut auferatur auellitur.* Coż się odrywa? tylko to co ziednoczono jest, co spoiono y związano jest ztym, od czego się odrywa. Iako owo sztuka iaka drzewa, do drugiey sztuki przykliona, tak się z sobą ziednoczą, tak się jedno stają; że kiedy chcesz rozerwać jedno od drugiego, w przod się padać musza; niżeli się rozerwa. Tak Chrystus przy Wieczerzy swojey ziednoczy się, tak Serce swoje z sercami wiernych swoich klij; że bez gwałtownego oderwania, na jedno ciśnienie kamienia, oddalić się od swoich nie może. *Et ipse avulsus ab eis.* Poki się niekommunikował, nie udzielił wiernym swoim w Naświętszym Sakramencie; poty łatwiusienko oddalał się, odchodził od nich, iako mamy u Marka S. *cum dimisisset eos, abiit in montem orare:* rospuściwszy ludzi którzy go słuchali, Apostołow za morze wyprawiwszy; sam odszedł na modlitwę, na górę. Ale udzieliwszy się przy Wieczerzy swojey wiernym swoim, tak się zniemi ziednoczył; że nie mógł inaczey odeysć od nich, tylko aż by był oderwany. *Avulsus est ab eis.* Prawdziwie sfodki Jezus, aż do końca, aż do upieczczenia roskofznego ukochał nas, tak ściśle ziednocząc się przytym bankiecie z nami. *In finem dilexit, usque ad delicias amamur.*

7. *Gustate & videte quàm suavis est Dominus.* Gorący Augustin do kożdego znas mówi: *Suge à apicula de substantia dilectionis suge, suge & bibe dulcoris inenarrabilem suauitatem: immergere & replere? quia ille deficere nescit, si tu non incipias fastidire. Adhuc ergo & inhare, sume & fructuere: si sempiternus gustus fuerit, sempiterna quoque beatitudo erit.* Wyśłay pszczołko z istności ukochania wyśłay, wyśłay y czerpay słodkości niewymowną wdzięczność: zanurz się y napełnij się: bo on ustać nie-

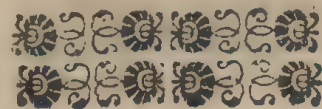
nieumie, jeżeli ty niepocznieś niesmakować sobie. Przytul że się tedy y wtul, bierz y zażyway: jeżeli ustawiczny smak będzie, nieprześcienne, nieustające także błogosławieństwo y szczęśliwość będzie. A czemużci niesmakuie, taka słodkość pszczołko latająca? Duszo za światem obłąkana. *Filia vaga.* Boś się pono obetkała deliciami inszemi, roskofzami ziemskimi: dla czego woła nacię Prorok Pański: *Ieremie 31. Usquequo delicias dissolueris filia vaga? quia creauit Dominus novum super terram: femina circumdabit virum.* A pokiż w roskofzach rospasować się będzieś rospuścico, Corko blakająca się, tułaczko. *Filia vaga.*

8. A niewidzisz że, co to za cudo nowe uczynił Bog na ziemi: oto białogłowa ogarnie męża. Ktore słowa, lubo wiele Doktorow Świętych rozumieją o Naświętszey Mące Boskiej; *Alcazar* jednak przywodząc słowa Siedmdziesiąt Tłumaczow: *quoniam creauit Dominus salutem in plantatione noua, in salute circuibunt homines:* rozumie to o Sakramencie Najświętszym: który w sobie Mątka naszą powszechna Kościół S. ogarnęła, y każda Dusza wierna w sercu swoim zawiera. Mając tedy ten pokarm niebieski, wszystkie słodocze, wszystkie roskofzne smaki w sobie zamykający, *Panem de celo, omne delectamentum suauitatis in se habentem:* a pokiż w roskofzach ziemskich, znikomych, zabijających rospasywać się będzieś, rospuścico Corko tułaczko, *Filia vaga,* Duszo za światem się udająca? *Pagninus* te słowa: *delicias dissolueris* czyta: *quousque vertes te huc atque illuc:* dokądże będzieś się obracała tam y sam: inśi czyta, *quousque delicias tabescas:* pukiż delicyami, roskofzami zarażać się będzieś? Duszo za światem obłąkana, mówi Bog do ciebie, przez usta Proroka swego: *dirige cor tuum in viam rectam, reuertere Virgo Israel, reuertere! usquequo delicias dissolueris Filia vaga?* Iprostu serce twoie na drogę prawi, powroć się Corko Izraela powroć się! dokąd że na pieścizoty świeckie rospasywać się będzieś? Corko tułaczko.

9. Woła na nas przez Psalmistę dobrośliwy Pan: *gustate & videte, quā suavis est Dominus*. Kosztujcie y uznajcie, iako słodki jest Pan. Ale iako? w przód napomina, iako się mamy brać do takiej słodkości. *Vacate & videte, quoniam ego sum Deus. Psalm: 45*. Chcecie przystąpić do stołu mego? uspokoycie się, miejcie wakię, uspokojenie, y obaczcieżem ja jest Bog. *& videte*. Hieronim S. to słowo *vacate*, czyta *cessate*: chcecie zażywać zupieszczęniem rokosznym, mnie pokarmu na żywot wieczny ożywiającego: poprzestańcie nałogów wazych, *cessate*. Chryzostom S. czyta *curamini*: chcecie Ciałem y Krwia Chrystusową ożywić Dusze wasze, uleczyć rany, wrzody, ognie piekielne sumnienia waszego ugasić. *curamini*. *Galatinus* mowi: *vacate ab operibus malis, & agite poenitentiam, quantum est iustus oculi; & scietis quia ego sum Deus*. Uspokoycie się od złych uczynków, y czyncie pokutę na mgnienie oka; a uznacie iżem ja jest Bog. *vacate*, uspokoycie się opuścić wszystko, nie miejcie wezym inszym za przatnionego appetytu waszego: bo niepodobna żeby się ten pokarm zmieszczyć mógł Oycą niebieskiego, z słodzinami Syna marnotrawnego. *Errat omnino, si quis caelestem illam dulcedinem huic cineri, diuinum illud balsamum huic veneno, charismata illa spiritus, misceri posse huiusmodi illecebris arbitratur*. Bernard S. *Serm: 6. de Ascen.* Błędzi całę błędzi, który by rozumiał że ta słodkość z tym popiołem, Boski ow balsam z tą trucizną, dary owe Duchą Świętego, zmieszczać by się mogły z rękami światła ponętami.

10. Wezwał Chrystus osobliwą służbę swoją. Zakonu Brygitty S. w Hispaniach Reformatorkę, na bankiet dzisiaj, do nieba w duchu: *in vita Marina de Escobar l. 2. c. 19. §. 5.* obacz y tam zachwycona, przygotowany od Aniołów Pańskich, stoł szczerozłoty, y krzesła koło niego ustawione: z których najwyższe, w wielkim orszaku Aniołów świętych przyszedł Pan zasiadł: po prawcy stronie, Świętym

tym Apostołom na niższych osieść kazał. Przeprowadzili też y owę świętą Duszę, Aniołowie Pańscy przed stoł jego: którą także posadzić rozkazał mowiąc do niey: przystap y przysiadz się kreaturo moją, dzieło moje, bądźiesz y ty ucześtowana u stołu mego. Przyniesiono zątem na krzyżształowey miednicy, bułeczek chleba nad śnieg bielszego: z których iednę wzięwszy Pan, podał Duszy owej mowiąc: weźmij Duszo, y zażywaj tego pokarmu Boskiego, któryć wielką poćiechę, y pomoc przyniesie. A owa kiedy się z wielką uniożonością skłoni, aby pocałowała pokarm ofiarowany; on tym czałem już przeniknął serce iey, y niewymownemi słodkościami, y poćiechami niepojęcie napełnił. Naymilszy moi, patrzajmyż iako to niepojęcie dobry Pan! *gustate & videte!* który nie tylko z nieba dać nam Chleb Anielski, wszystkie poćiechy smaków w sobie zamykający: *Panem de caelo prastitisti eis, omne delectamentum suauitatis in se habentem*; ale y żyjących na ziemi, w ciełe ieszcze śmiertelnym będących, przenosi do nieba samego, y tam ich tą wiwandą naywdzięczniejszą częstuje sam, tak mile raczy. Nie tylko z nieba, *de caelo*, ale y w niebie, *in caelo*, ten nam pokarm, wszystkiemi wdzięcznościami zaprawiony dać, ofiarować. *In finem, vsq. ad delicias*. Patrzajmy, iako sobie na ten prowiant niebieski, my *viatores*, tu na ziemi pałnicy, u tego Pana zarabiamy; żebyśmy nim na wieki nasyćeni byli. *Satiabor cum apparuerit gloria tua*. O Panie dobrośliwy, o lutościwy Oycze niebieski! *Pater noster qui es in caelis!* dajże nam dziś chleba tego; *panem nostrum da nobis hodie*; abyśmy nie łaknęli, nie pragnęli na wieki. *non esurient, neq. sitient amplius. Amen.*





KAZANIE III.

Ná Wielki Czwartek.

IEZUS ukochałszy swoich, którzy byli ná świecie, aż do końca ukochał ich: omył nogi ich. u Ianá Świętego. w Rozdziale 13.

Iako Chrystus ukochał nas nieskończenie; tak kiedy do stołu iego Páńskiego zwołani idziemy, miłością Boską rozpalic nam serca, brudy wszystkie tżami omyć, trzeba koniecznie.

1. **N**A dzisiejszą Wieczerza Páńska swoją, wszystkich wzywa Chrystus y złych y dobrych.
2. Zbyteczna tá ochotá, tá miłość ku nam Chrystusową, przywodzi go ná wielki: od złych zniewagi, nieusłanowania.
3. Czemu Ian S. nieopisuje bankietu dzisiejszego, tylko to mowi: iż ukochał IEZUS swoich nieskończenie, y umył nogi ich.
4. W tych słowach, ukochałszy ich ukochał, dwa razy powtórzonych, pokazuje Ian S. nieskończoność miłości Chrystusowej.
5. Toż pokazuje w tym słowie, suos swoich.
6. Wszechkich y złych y dobrych ukochał Zbawiciel, wszystkich do stołu przypuszcza, nieoddala.
7. Czemu Chrystus chciał narodzić się z Ruth? de Petra deserti.
8. Słowo to in finem dilexit, ile ma tłumaczenia miłość nieskończona Chrystusową pokazującego.

9. Czemu

9. Czemu Chrystus oświadczał nam naywięcej w Najsświętszym Sakramencie nieskończona miłość swoją, ukryć to chciał pod osobami Sakramentalnemi.
10. Czemu przed postanowieniem tej Tajemnice, sam omywa nogi Apostołom.
11. Czemu Anioł mowi: regnabit in domo Iacob?
12. Tę y dziś oświadcza nam miłość, y uczynność swoją.
13. Naprzód Iudasowi umył nogi Zbawiciel.
14. Obmyje mnie Pánie, dostatecznie obmyje.



- I. **W**ieczera Wielka przez Człowieka niektorego sprawiona: *Homo quidam fecit Canam magnam.* Bankiet weselny Synowi Krolewskiemu bogato zgotowany: *Qui fecit nuptias Filio suo.* Wieczera Páńska, *Cena Domini*, Kwią samego Zbawiciela świata zaprawiona, Ciałem iego Najsświętszym zaślawniona: że już tej godziny następuje, wszystkim wezwanym opowiedzieć kazano, aby przyszli, aby pośpieszyli. *hora Cana, dicere invitatis ut uenirent.* godzina Páńskiej Wieczery, czas aby zaproszeni przyszli. Coż jest? wezwani nie idą; *nolunt venire* zaproszeni się wymawiają? *ceperunt simul omnes excusare.* podcień wy ślepi, podcień chromi, podcień żebracy ułomni: *& pauperes, & debiles, & cacos, & claudos introduc huc:* podcień zli y dobrzy: *congregauerunt omnes, malos, & bonos:* podcień y wy gwałtem przymuszeni. *compelle intrare.*
2. Zbawicielu moy! Pánie moy, bardzo się widzę bardzo rozochociet? byle być się tá ochotá twoją Zbawicielu moy, tá ludzkość znami twoją, dobrze nagrodziłá. *nimia, familiaritas facit contemptum.* A kiedy przydą tacy, którzy miasto uszanowania obecności twojej; fromornie przez wietrutną złość swoją, Wieczerzą twoją Páńską, bankiet twój wszystkich stodyczy pełny zprofanuią zelżą, podeptają? á kiedy przydą tacy, którzy za łaskawość twoją nieprzebraną, do frogiey

srogiey cię nad sobą okrutności przywiodą? *ligatis manibus & pedibus, mittite eum in tenebras exteriores*? a kiedy przyjdą tacy, którzy się przy stole Pańskim twoim, na Ciebie samego zdradziecko porwą, kiedy cię zaprzedadzą. *unus vestrum me traditurus est*. Coż nato Zbawicielu świata? *facite homines discumbere*, mowi Zbawiciel: niech zasięda do stołu. wszyscy Panie? wszyscy: y zdrajcą twoy Judasz Panie? Wszyscy niech zasięda do stołu, *facite homines discumbere, omnes, malos & bonos*. o rozrzutną dobroci, niepomiarowaną szczodrobliwośći Boga mego! nie tylko ciehe owieczki, czyste gołębicę, ielonki do zrzodła żywego upragnione, karmi, pasie; ale y srogie tygryse, smoki zaraźliwe, kruki oczerniałe, żywi, napełnia, pielegnuie. *Qui dat iumentis escam ipsorum, & pullis corvorum inuocantibus eum*. Coż ty mowisz na tę dobroć Boską, na ten postępek Zbawiciela moiego, ty Sekretarzu wszystkich tajemnic iego, ktoreś z samych piersi Pańskich, przy ostatniej Wieczerzy wyczerpnął: *Fluenta Euangelij de ipso sacro Dominici pectoris fonte potauit*: coż ty mowisz na to, Beniaminie kochanku Chrystusow Ianie Święty? A to mowi Ewangelista dzisieyszy: *IESVS cum dilexisset suos, in finem dilexit eos*.

3 Cudowna rzecz, wszyscy Ewangelistowie Mateusz, Marek, Łukasz S. opisuia: iako Chrystus przy ostatniej Wieczerzy swoiey, Ciałem swoim, Krwią swoją domownikow swoich, Uczniow swoich ukochanych częstował. Sam Ian Święty, ktorego dziś Kościół Ewangelia czyta, y słowka otym; tylko te dwie rzeczy napisał: *IESVS cum dilexisset suos, in finem dilexit eos capit lauare pedes Discipulorum & extergere*. Jezus ukochawszy swoich, aż do końca ukochał ich, umył nogi Uczniow swoich, y otarł ich. Coż to zaprzyczyna? nieśmiał Słuchacze moi, tak kochany Apostoł Pański napisać tego: iako Zbawiciel Ciałem swoim, Krwią swoją najsświętszą, między dobrimi Uczniami y zdrajcę, swego Judaszczęstował: tylko o nieskończoney miłości iego, o umyćiu

nog

nog Apostołow swoich, przed Wieczerzą takową opowiedział; a to dla nauki naszej: abyśmy nigdy do Stołu Pańskiego przystąpić nieśmieli, pokibyśmy w przod miłością Boga, serc naszych niezapalili; pokibyśmy w przod brudow naszych, w łaźni pokuty świętey, żeż prawdziwych nieomyli. Dla czego y dziś w przod uważać będziemy, tę miłość Chrystusową nieskończoną, *in finem dilexit eos*; to cudowne upokorzenie iego, *lauit pedes eorum*: toż dopiero gorącym sercem, obmytym łumieniem do Stołu Pańskiego przystapiemy, w Imię iego Najsświętsze, y Matki iego tam obecney pewnie. JEZUS MARIA.

Jezus ukochawszy swoich, aż do końca ukochał ich.

4. I Ako to iest nieskończenie wielka przeciwko nam miłość Chrystusowa, iako skłonność ku nam iego niewymowna, końca niemająca; *in finem*, z tych słow Iana S. za fundament Kazania założonych łatwo dojdziemy: tylko znich każde w swoiey szczerulności pilnie rozważmy. Na przod czemu to niedotyc ma Ewangelista Pański, raz powiedzieć, iż Jezus ukochał swoich; ale to powtórzonemi słowami wyrazić chciał: Jezus ukochawszy swoich, aż do końca ukochał ich. Coż się nieskończoności przyczynić może? która wszystko przewyższa, wszystko zamyka w sobie? a na coż dwa razy kładzie, ukochawszy ukochał nieskończenie, *in finem*? czyni to Ewangelista dla tego, aby nieskończoność miłości Chrystusowey, nie tylko *quoad intensiorem*, ale y *quoad extensionem*, (o czym wszkołach nauki Boskiey dysputuią) opisał y rzetelnie wyraził: dla czego mowi dwakroć ukochawszy ukochał; pokazuiąc nam na oczy, usilność niewymowną, żarliwość niepoietą miłości Chrystusowey przeciwko nam, według tego co Reguła Prawna mowi: *Actus geminatus arguit voluntatem enixam*: powtórzony uczynek iaki, abo słowo, usilność chęci ludzkiey, dobrze rozmyślną wolą rzetelnie pokazuie. *Actus geminatus &c.* H h 5.

5. Druga coto sąci sui swoi, *cum dilexisset suos*. Prawo pospolite suos, nazywa najbliższych pokrewnych, ziedney ze krwi idących; z kąd też urodził się *in suitatib. libertorum de V. S. Inst. de heredit. quia ab intestat.* Wsztykich nas iako najbliższych krewnych swoich ukochał Chrystus, *cum dilexisset suos*, y aż do końca ukochał, *in finem dilexit eos*. Jesteśmy prawdą Dzieło tak Boga Oycę niebieskiego, *sci, creatione: suos secundum opificium appellat.* Chryśtom S. lib. 69. iednak zna się o sobliwym prawem do nas, przed Oycem swym niebieskim Chrystus kiedy mówi: *Ioannis 17. tui erant & mihi dedisti eos*; uczyniłeś mi cessyą prawą twego Oycze mój niebieski, oddałeś mi za najbliższych krewnych moich na ziemi, tych którzy twoi byli. Poświadcza tego Apostoł. *zda Tim. 2do. novit Dominus qui sunt tui.* zna Pan Jezus wszystkich nas za własnych swoich, którzy na świecie jesteśmy; *qui erant in mundo*; to jest wszystkich kocha, nietylko Apostołów wiernych, ale y Judaszów zdrajców swoich; *qui erant in mundo*. Człowiek kocha człowieka, nie iako jest sam w sobie, y na świecie zostać; ale iako go sobie wystawia; kochając iako dobrego, lubo sam w sobie będzie nie dobrego; tak Samson ukochał Dalilę, iako najwierniejszego przyjaciela swego, a ona najgłówniejszą stała się zdrajczyną jego.

6. Chrystus tak kocha człowieka, iako w sobie jest lub zły, lub dobry, wie o każdym znas, *in individuos*; iakim kto jest wewnętrznie, iakiey mu łezerey; dochowuje wiary, iakiey prawdziwey miłości, *ipse enim sciebat quid esset in homine Ioannis 2.* Przy wieczerzy swojej patrzył na serce Janą kochanego, y na pięściach swoich mieysca mu pozwolił; widział zdrażdiecką złość świętokradce, świętokupce Judaszę; a przecie y przynim, y dla niego Ciało swoje w Najsświętszym Sakramencie, na pokarm zbawienny wszystkim y złym y dobrym postanowił. Dla czego kiedy mówi: to jest Ciało moje, przydać, które dla was wydane będzie: *quod pro vobis trade-*

tur: &

tur: sumunt boni, sumunt mali, Kościół Święty wyznaje. Nie tylko Janowi kochanemu; *quem diligebat Iesus*; nietylko Piotrowi miłością gorącemu, *tu scis Domine quia amore*; nie tylko odważnemu przy honorze swoim Tomaszowi, *eamus & nos & moriamur cum illo*; nietylko inszym wiernym Uczniom swoim, ale y wierutnemu zdrajcy swemu, Ciało y Krew swoją pokarm niebieski, w Najsświętszym Sakramencie dziś postanowionym wydać: *accipite & manducate, hoc est Corpus meum.* Złość Judaszową, miłością swoją nieskończoną pokrywa, *charitas cooperit multitudinem peccatorum*; oczywistego zdrajcę swego, zboycę, atłasliną nieopuszcza, nie odrzuca od siebie; y owżem iako przyjaciela przyjmie, twarz mu swoją do pocałowania podać. *Amice ad quid venisti? & osculatus est eum.*

7. A z kąd że Chrystusowi ta, aż do wyniszczenia samego siebie rozrzutność dobroci jego; zwrodzoney ku nam, by też y najgorzszym miłości, y niewymowney którą na się wziął ludzkości swojej. Święty Hieronim uważa Proroctwie słowa Isai 16. któremi opisuje przyście na świat Zbawiciela naszego: *emitte Dñe Aquil Dominator terra, de petra deserti*; wydaj Panie, Białą iednowładzcę światą wszystkiego, zopoki pustynie; co to za opoka z której narodzić się miał Baranek niewinny Chrystus; y odpowiada pomieniony Doktor S. że ta opoka pustynie znaczyła Ruth Prąbąbę Dawidową, którego się Synem nazywa Chrystus; *Iesu Fili David*. A wzdyc to była mnięj dobrego imienia niewiasta; przez coż tak wielkiego respektu przed Bogiem dostąpiła; że w komputer Genealogiey Przodków Chrystusowych weszła; dla tego że się od Noemi twiesci swojej nieoddaliła, że się przyniesy została; kiedy ją druga Synowa iey Orpha opuściła. *Noemi duas habebat nurus, reuertentem Orpha osculata est & reijt, Ruth eam comitatz &c.* *Ruper lib. 2. in libros Regum p. 4. Orpha & Ruth utraq. fuerat nurus Noemi: nam Orpha osculata est socrum & reuerfa est;*

H h 2

Ruth

Ruth adhaesit socii sui: de cuius radice genuit David. Zrąkiew się chciał narodzić Chrystus, lubo! która się od krewnej swej nie oddaliła: pokazując nam, iako z krewniwzsy się tak blisko znami, Bratem naszym zostawszy; *vade ad fratres meos*; nigdy nas lubo złych niechce opuścić, niechce oddalić od siebie.

8 Słusznie Ewangelista S. mówi: (co potrzebie nważyć nam potrzeba) *in finem dilexit*. Słowo to *in finem* iako wiele ma *significata*, tłumaczenia, a wszystkie niekończoność miłości ku nam Chrystusowej znaczące, słuchajmy zdania *Patrum SS.* naprzód słonice Doktorow Augustin mówi: *in finem*, aż do końca; iednoż to jest, co aż do Chrystusa; to jest tak nas ukochał Chrystus, iako siebie samego. *quid est in finem?* słowa są pomienionego Doktora. *Tract: 55. in Ioan. nisi in Christum: finis enim legis est Christus.* Drugie tłumaczenie tego słowa *in finem*, do końca, to jest: aż do umoru, aż do śmierci. Tak o śmierci Pana Iezusowej Święty Jakub c. 5. mówi: *sufferentiam Iob audistis, & finem Domini vidistis.* Zmiłości ku nam niekończoney śmierć podał Chrystus: Trzecie tłumaczenie tych słow u *Theophylacta*: *in finem dilexit: hoc est perfectam erga illos charitatem declaravit*: niedosyc mu było narodzić się dla nas, niedosyc wszystkie ułomności nasze, które zgrzechu nie pochodzą cierpieć, przy obrzezaniu w dzieciństwie, w męskim wieku przy mece swej krew hoynie wylać: ale żeby pokazał doskonałą największą miłość ku nam niegodnym, chciał na koniec y umrzeć. Czwarte tłumaczenie tych słow według zdania pospolitego Doktorow Świętych: aż do końca, to jest bez końca niekończenie: iako Jan Święty w Cielenie Słowa wiecznego opisał: *In principio erat Verbum, & Verbum Caro factum est.* Na początku to jest, *sine principio*, bez początku przedwieki będące Słowo, wczśnie porym stało się Ciałem. tak tenże opisując drugie w Cielenie Słowa wiecznego, to jest postanowienie Najswiętszego Sa-

kramentu.

kramentu, (ktory Doktorowie Święci nazywają, *Extensio-nem Incarnationis*) mówi: *dilexit in finem*, to jest *sine fine*, ukochał nas niekończenie. Na koniec, *in finem S. Dionysius apud Turmanum. Tract: de Euch: c. 10.* mówi: *ad summum: quando confecit nobis communionem, quā nos ad summum cum Divina carne sua uniret*: nader wysoce, niedościgle ukochał nas, kiedy zgotował nam Komunię Świętą, przez którą by nas, z Ciałem swoim ubóstwionym wysoce, niedościgle ziednoczył. Toż wyrażniej ieszcze, *Chryzostam S. lib. 45. in Ioan-nem: cum amorem suum Deus indicare vellet; per Corpus suum se nobis commiscuit, atq; in unum nobiscum redegit, ut corpus cum Capite uniretur.* chcąc nam Bog miłość swoją oświadczyć niekończoną, przez Ciało swoje ziednoczył się znami, y iedno się stał znami: aby Ciało z głową ziednoczone było: to jest my grzeszni, *corpus mysticum*, z głową naszą z Chyistusem, abyśmy iedno byli. któż na takie dowody, nieda micyć w rozumie swoim tey prawdzie; iako Chrystus ukochawszy nas, aż do końca, to jest niekończenie ukochał nas: a nawięcey przy Pańskim stole swoim, ktory nam Ciałem swoim y Krwią swoją na ożywienie Dutz naszych tak hoynie zaślą-wił. *Fecit canam magnam, in finem dilexit eos.*

9. Czemuz tedy Chrystus chcąc nam oświadczyć niekończoną miłość swoją, przez tak cudowne Ciała swego, y Krwie swej Najswiętszej znami, tak niegodnymi ziednoczenie; pod zaślona chleba y winą, pod tym ciężem Sakramentalnych osob, uczynić to raczył? czemu prawdziwe Ciało y Krew swoją takimi chlebą winą postaćiami, y przymiotami ich pokrył? uczynił to Zbawiciel, na większe oświadczenie swej ku nam niekończoney miłości, y na zachęcenie serc naszych, do uprągnięcia goracego, y affektow naszych z miłością jego Boską ziednoczenia iak najsłodszyzego: słuchajmy Augustyna wielkiego: *cum cibo & potu id appetant homines, ut non esuriant neq; sitiant; ideo sub his speciebus vo-luit*

lāt occultus manere. Ponieważ ludzie żyjący na świecie, tego chcą przez zażywanie pokarmu i napoju; aby nieśladkni i niepragnęli: dla tego pod temi Sakramentem Najsświętszego powierzechownemi, chciał utajony zostawać osobami. Znowu tenże mówi: *ut Fides locum habeat*: chciał Chrystus ukryć Ciało swoje, i Krew swoją pod przymiotami chleba i wina; abyśmy patrząc na to oczami ciała powierzechowne, które tylko to widzą, co pod zmysły powierzechowne podpada; wewnątrznie przez czyste zrzenice prawdziwe wiary, uznawali tam prawdziwe ciało i Krew Pana Zbawiciela naszego, i Duszę Najsświętszą jego, i Bosko nierozdzielne, tamże zostające. Znowu chciał się ukryć przytym błądzeniem swoim Zbawiciel świata, pod tą kurtyną zasłoną niepoietey rozumem ludzkim wszechmocności swojej, i dobroci nieskończoney; abyśmy obaczywszy go w chwale swojej i Majestacie, taki sobie założył w Najsświętszym Sakramencie; *In sole posuit tabernaculum suum: resplenduit facies eius sicut sol*, rozświeciła się twarz jego jako słońce; niemowiliz Piotrem Świętym mnicy uważnie, iako on na gorze Tabor obaczywszy to mówił: *Domine bonum est nos hic esse*: o Panie iakoż to dobrze z tobą tu zostawać na ziemi! ale żebyśmy się tu o chwałę Boską pilnie starali, przez te widome zbawienia naszego znaki, do niewidzialnych onych rzeczy w niebie, które nam tam Bog zgotował, serce nasze gorącą miłością zapalone podnosił. *ut per hac visibilia, in invisibilia amorem rapiamur.* Iesze ukrył się pod osobami Sakramentalnemi Zbawiciel świata; bo tak o nim Prorok *Isaia 45.* sławiwszy sobie przed oczy tajemnicę dżisieyszą opowiedział: *verè tu es Deus absconditus, Deus Israel, Saluator!* prawdziwie ty jesteś Bog utajony, Bog Izraela, albo widzących Boga Zbawiciel. Oleaster nato mieysce mówi: *si quis queris quare Dominus faciem suam à nobis abscondit? respondebo, ne nos impudica peccantes videret, & coactus in pulverem redigeret.* Pytał się: czyli ciekawy, czyli

mnicy

mnicy wstępczney wierze ugruntowany człeku, czemu Pan Iezus twarz swoją, którą iako słońce Apostołom swoim na gorze pokazał; przy stole swoim Pańskim przed nami zakrywa? słuchajże coć odpowiem na to: żeby nas niewiarydami i jakimikolwiek obrzydliwościami parający, i się niewidział, i przymuszony w proch nie obrocił. Wostatku czyni to Zbawiciel że się ukrywa w Najswiętszym Sakramencie, przed oczyma naszymi; żeby serce nasze do miłości swojej tym goręcej zapalił: i kiedy powierzechowne oczy widzieć tego nie mogą, wewnętrzne duchowne iasneicy tę iako w sobie jest tajemnicę, nie przez te okulary, aby rozeznaly. Tak się ukrył przed kochanemi Uczniami swymi do Emaus idącymi; aż kiedy tam Pan Iezus chleb poświęcił, złamał i Uczniom onym podawał (w czym wyraził postanowienie Sakramentu Najswiętszego) aż dopiero wten czas otworzyły się oczy ich wewnętrzne, nie tylko powierzechowne, i poznali go. *accepit Iesus panem, ac benedixit & fregit & porrigebat eis; & aperti sunt oculi eorum Luca 24.* Dla czego rozpląnawszy się w niewymowney radości, mówią sobie: *nonne cor nostrum erat ardens in nobis, dum loqueretur in via!* Nie darmo serce nasze ognisćie pałały, kiedy znami mówił idąc. Widzieliśmy Pielgrzyma w postaci zwyczajney; a ono tam był Pan Iezus prawdziwy. Dziwna to! wten czas kiedy go niewidzieli w drodze, serce ich pałało przyznania: kiedy się ich oczy otworzyły, kiedy go obaczyli; o żądncy gorącości Duchu swego nie mówią. Yto ieszcze rzecz uwagi godna: Oblubienicę Pańską siodzi sobie, smakuie wielce frukty kochanego swego, & *fructus eius dulcis gutturi meo*, frukt prawego wdzięczny siodki wustach moich. A kiedyż takiey słodkości zażywa, kofztuie? wten czas kiedy pod jego cieniem, którego tak upragnęła wielce, zasiada: *sub umbra illius quem desideraueram sedi.* Dałci Bog prawowierca Duszo, Oblubienico Boska chleb niebieski, wżytkie smaki, wżytkie wżyczności w sobie

zamy-

zamykający? *panem cali dedit eis, omne delectamentum suavitatis in se habentem*: chcesz żebyś się w ustach twoich w stodołę uprągnioną rozplynał; usiadzże, uspokoy się pod tym cięniem iego: doznasz y mówić będziesz z pomienioną. *Et fructus eius dulcis gutturi meo. sub umbrâ illius sedi.*

10. Powtore mówi Ewangelista dziśieyszy: umył nogi ich: co to zaprzecza, że Zbawiciel świata chcąc postanowić Najsświętszy Sakrament, na ożywienie dusz ludzkich, Panem będąc, sługi postać na się bierze? *formam serui accipiens*: co służy Panu uczynić byli powinni; to on sługom swoim czyni: skłania się do nog ich, omywa zbrudow, ociera y całuje. To pewna że tu niešlo Zbawicielowi oto; aby zbrudnieniami nogami do stołu iego nieprzystępowali Uczniowie: bo dobrze przedtem, kiedy Faryzeuszowie skarzyli na Apostołów, że nie umywşy rąk chleba żązywali; skonfundował ich rzekşy: nie to co wchodzi do ust zaśpeca człowieka; ale co zult wychodzi: niepowierzchowne brudy; ale wewnętrzne sumnienia zakały; te obrzydliwym woczach Boskich złego człeka stawiają, niegodnym chleba iego niebieskiego czynią. Uczynił to Zbawiciel dla tego, aby pokazał; iako by najmniejse brudy, y na samych stopach zostające, ludzie omywać powinni; ktorzy do stołu iego przystępować prągną. Oczym Cyprian S. lib. de Cena Domini: *supra diximus semel lotos baptisate, eodem lauacro ulterius non egere; sed hoc lauerum quotidianis est excessibus institutum.* to iest, ci ktorzy raz w fontanie Krztu Świętego omyli się, iuż drugi raz omycia takowego niepotrzebują; ta zaś łaznia którą Pan przystępującym do stołu zgotował swojego, iest dla obmycia co dziennych występku postanowiona. Omył tedy Zbawiciel y ostatnie brudy Apostołów swoich; unizył się do nog ich iako sługa najpodleyszy: pokazując, że przyszedł na świat, nie żeby mu służono, ale żeby nam służył. *non veni ministrari, sed ministrare.*

11. Godna rzecz podziwienią, co Anioł Pański zwiastując w Cielenie Słowa wiecznego, do Najswiętszey Marki iego mówi: *Et regnabit in domo Iacob*: będzie krolował w domu Iakoba. Wzdyć *Arbor*, abo linia Genealogii Chrystusowej, pocyna się od Abrahama, y ciągnie się aż przez Dawida y dalszych? do tego wzdyć podobniey było, mówić o Chrystusie ledynaku Boskim, że miał krolować w Domu Izaaka ledynaka także, y prawdziwey figury samego Zbawiciela: czemuż pominawşy wşytkich Naddziadow Chrystusowych według ciała, mówi Anioł: że tylko w Domu Iakobowym krolować będzie? Iako wpunkt zmierzył do rzeczy naszey Sylveira, *De ablutione pedum. questione 9. Quia pro Rachel servivit*: dla tego Anioł w spominá samego Dom Iakoba w Genealogii Chrystusowej: iż iako on ochotnie służył, aby był za Oblubienicę sobie piekną, otrzymał Rachelę: tak oto Chrystus niewolnika bierze na się postać, nayliższe czyni usługi sługom swoim; aby sobie ukochaną pozyskał Oblubienicę Duszę Ludzką.

12. Ktoremuż tedy naprzód umył nogi Chrystus? Origenes, Chryzostom S. rozumieją że Iudaszkowi. coż za przyczyna? nie insza tylko ta, którą daie Ewangelista Święty, *in finem dilexit*: że nieskończenie ukochał swoich. słowa Origenesa: *Quemadmodum medicus, ab ijs qui gravius agrotant ex ordium curandi ducit; ita Dominus ab eis qui magis inquinati erant incipit.* Iako prawi lekarz od tych pacyentow zaczyna, ktorzy się gorzej mają; tak y Pan nasz od tych poczał ktorzy więcej ciężkością, y szkaradością grzechow obciążeni, zeszpeceni zostawali. Był tam kochanek Pański Ian S. był Brat iego Iakob, byli inşi Uczniowie prawowierni: niepotkało ich to szczęście: czemuż? *medicus ab ijs &c.* czego y lam Chrystus rzetelnie potwierdził, *non opus est bene valentibus medico*, niepotrzebá zdrowym, dobrze się mającym lekarz. Tak oświadczył miłość swoją Zbawiciel ku wşytkim swoim, przyo-

przybłatniej oney Wieczerzy swoicy, gdzie y naywiększemu zdraycy swemu nogi umył.

13. Ktoż wątpić może? że toż y dnia dzisiejszego ká-
zdemu znas Zbawiciel moy oświadcza, pokazuje y czyni? boć tak odczwał się przed tym: *Pater meus usq; modo operator, & ego operor.* y Oycieć moy, y ia do tych czas prąciemy, czyniemy. Toż czyni znami wszytkiemi dziś, co z swoiemi w Wieczerniku czynił Apostołami. Oto wzywa nas wszytkich tey godziny do stołu swojego, *hora cana, dicere inuitatis ut venirent.* y złych y dobrych puścić roskazanie. *omnes bonos & malos, cacos & claudos introduc huc.* przymusza roskazaniem Kościoła swojego, *compelle intrare.* widząc brudy nasze, wszystkie zakały nasze, abyśmy godnie przystąpili do stołu Pańskiego; sam Zbawiciel dnia dzisiejszego do nog naszych upada, sam omywa, sam oćiera, *Capit lauare pedes eorum & extergere.* Coż na to Słuchacze moi? coż ia naprzód nayniegodniejszy, z draycą Pana mego naywiększy rzekę? *Domine tu mihi lauas pedes?* Panie ty mnie zdraycy twemu, ty mnie rebelizantowi twemu, ty mnie niewdzięcznikowi twemu, ty mnie krzyżownikowi twemu, ty mnie psu zgniłemu, *quis ego sum, quia respexisti super canem mortuum;* ty mnie Panie umywaśz dziś nogi? kiedy mnie przy stole swoim uczęstować prągniesz? *Non lauabis mihi pedes in aeternum!* A toż Panie moy, Zbawicielu moy proteśluję się, oświadczam się przed obecnością twoią, że od tey godziny niechcę nigdy na potym zmazać nogi moicy na drodze nieprawości. *lassati in via iniquitatis.* Niechcę bydz okazyą kiedykolwiek do niestusznosci takowey, aby Pan moy miał się skłaniać do obmycia nog moich: *non lauabis mihi pedes in aeternum:* będę pomniał zawżę na oświadczenie Oblubienice twoicy, *laui pedes meos quomodo inquinabo illos?* iużem umył w łazni Zbawiciela mego nogi moie, iakoż się znowu zaszpecić ich odważę? *quomodo inquinabo illos?*

14. Obmyżę iuż dziś Zbawicielu moy, ponieważ tak chcesz, nie tylko nogi moie, abym godnie przystąpił do stołu twoiego; ale y ręce moie, żebym ten chleb Anielski, z rąku własnych twoich podany pobożnie upiastował, y dostojnie przyjął. Omyi y głowę moię, abym miłość twoię nieskończoną dostatecznie dziś uważył, y skutecznie w sercu moim zapaloną uznał. *non solum pedes, sed & manus & caput.* Bądź że mi dziś Iezus Zbawiciel moy, odkupiciel moy, Pan moy, Bog moy. *Eslo mihi Iesus, & salua me, Dominus meus, & Deus meus.* Amen.

KAZANIE NA WIELKANOC,

u Pánien Zakonnych S. Andrzeiá w Krákwie.

Fratres, itaq; epulemur. 1. Cor. 5.

Brácia, wiec tedy bántietuymy sie.

Maria Magdalene, & Maria Iacobi, & Salome viderunt. Marci 16.

Maria Mágdalená, y Márya Iákovová, y Sálome obaczyły.

Pytánia z Ewángelij, abo rozmowy duchowne z Máryami.

1. S Zczęśliwsze dziś Márye niż Apostołowie, niewiedzieć przez co?
2. S Dla czego siusna im powinšnować tego, y gadkami się z niemi dziś zabawić.
- 3.

3. Pierwsza gadka, czemu Mária pierwszy do grobu?
4. Druga, czemu białogłowym samym opowiadać z martwych wstanie Pańskie kazano?
5. W ten czas mury Hierichuntskie upadły, kiedy białogłowy wrzeszczeć poczęły.
6. Trzecia, czemu białogłowy pierwey y Anioła, y Chrystusa widziały, niż Apostołowie.
7. Czemu w Kościele Pańskim tak wiele rewelacyi białogłowy S. nie męszczyny.
8. Czwarta, czemu się Chrystus pod ogrodnika osobą Mągdalenie ukrywał.
9. Piąta, czemu Chrystus uchwycić się nog swoich Mągdalenie niedopuszczał.
10. Czemu też do nog Pańskich zdrużeni Maryjami przypuszczona.
11. Czemu dziś Pan Iezus mówi do Mągdaleny, niewiasto: a potym Mária.
12. Gadajcieś sobie te wasze gadki S. Mária, bankietujcie się, ciesście się.



I. He Święte Mária, Dewotki wielce nabożne! rzekłszy prawdę, przecięście Uczniom Pańskim wyrzadziły! oni się niebożetą gotują, Ciało Pańskie nawiedzić do grobu; a wy już od grobu, iudzićie się y z Aniołami nakonwersowały, z Panem nacieszyły: a *fratres*, choć dosyć spieszno do grobu biegli, *currebant autem*; przesćieradło tylko po was, y zawzięcie głowy znaleźli: *vidit lintamina*: darmo wrociwszy się do domu, cały dzień aż do samego wieczora, bez obecności Pana osychali. *Cum ergo serasset die illo, venit Iesus. Ioan. 20.* Aż w sam wieczor dnia onego, pokazał się Uczniom swoim Iezus. Nie dziwował bym się, gdy by u was co nąd ludzi było! ale y dosyćcie w czas, na wasze nabożeństwo wstąpiły, *valde mane*, kiedy już słońce weszło; *orto iam sole*; dosyćcie się wprzód z konzennikami, z apte-

karzą-

karzami natargowały; *emerunt aromata*; dosyćcie się z sobą na święgotwały; *dicebant ad inuicem*; biednego kamięnia technąc się nie chęiały; *quis reuoluet nobis lapidem?* a przecięście y Anioła w grobie widziały; *viderunt lumen sedentem*; y funkcją Poselską, do Discypułów Chrystusowych odebrały: *ite & dicite Discipulis eius*; y samegoście Chrystusa w drodze podkwały: *& ecce occurrit illis Iesus*; y gdy przed wami, zdrowe Mária mówi, *avete*; do stop iego Pańskich upadły, żywieście je ścisnęły, y ucałowały, część mu Boską oddały. *tenuerunt pedes eius & adorauerunt eum.*

2. Jest ci wam wprawdzie czego zazdrościć jest, miłe Dewotyffe; ale jest y powinnować czego! tak wam ktorescie grobowe widzenie miały, iako y wam ktorescie na Kurrytarzu, w drodze Zbawiciela oglądały. *Occurrit illis Iesus*. Winszuję wam z mieyscą mego, szczęścia tak wielkiego: y imieniem Apostoła S. abyście dziś wesole były napominam. *Fratres itaq; epulemur*. Bracia, Siostry, wesole, coraggio. bądźmy sobie radzi, cieszymy się, rozruchajmy się, bankietujmy się: nie na starym kwasie, nie na płaczu, ale na kołaczku: stare porzuciwszy narowy, odnowmy się w szczerości, w sercu prostości: bądźmy sobie weseli, biesiadujmy. *Epulemur non in fermento veteri, sed in azymis sinceritatis, & veritatis*. Cieszymy się weselmy się. *Hac dies, quam fecit Dominus, exultemus & letemur in ea*. Ciesćcie się tedy w Imię Pańskie, miłe S. Mária! bądźcie wesole Pańskie Dewotyffe; a ia wam ponieważ się rady gadkami zabawiać, na większą Duchowną uciechę, y zbudowanie wasze, będę gadki nabożne, z Ewangeliey wzięte, albo pytania, *Questie* Duchowne zadawał. Na chwałę twoję Z wyćięsco śmierci, nieśmiertelny Panie: na wielką radość twoję Krolowa niebieska. *Regina cali latere*.

3. Pierwszą Questią, albo pierwszą gadkę zadaję? czemu nie Apostołowie, ale białogłowy, ale Mária pierwey do grobu przybiegły? odpowiada Złotousty Chryzolog: *Mulier prima*

prima currit ad lachrymas, qua prima cucurrit ad lapsum. Tak właśnie należało, aby pierwsza do grobu, na miejsce płaczu biegła białogłowa: która pierwsza do grobu, do upadku, przez grzech naród ludzki zawiodła. Przydaje S. Augustin. *Quia prior lapsum gustauerat, prior etiam resurrectionem uidisse monstratur.* Pierwej białogłowa iabłką śmierci skosztowała, pierwej też powstanie od śmierci oglądała. Odpowiada znowu tenże Chryzostom. *Non postponuntur Apostoli feminis, sed ad maiora seruantur.* Nie upośledzono w tym Apostołów, że ich białogłowy do grobu ubiegły; ale do większych czynów zachowano. Obiaśnia to tenże z Ewangelicy Łukasz S. gdzie Chrystus, gdy Królestwo niebieskie przytównywa do gorczyce, mówi: że tę gorczycę człowiek pośiał. *quod acceptum homo misit in hortum suum;* a gdy Chrystus przyrównywa toż Królestwo niebieskie do kwasu, mówi: że ten kwas białogłowa zakwasiła. *quod acceptum mulier abscondit.* Czemuż toż bo mężczyzna na roli śiać powinien, Uczniowie Chrystusowi chodząc po świecie rozsiewać słowo Boskie y wiele gorzkości zność, wiele cierpieć mają; białogłowy zaś w domu siedzieć, złego narobiwszy kwasieć się, nie biegać, ale chleb zarabiać w zamknięciu powinny. *Vir in agro synapis arborem ferit, mulier domi fermentum procurat.* iako te, które na tym wszystkie są, aby uślawicznie płakały: *ut flerent oculos erudire suos:* które nie tylko same rady płaczą; ale żeby y inni z nimi płakali, lamentacye spiewali, wszelkim sposobem oto się staraia. Proba tego jest, y dzisiejszy Maryi nabożnych postępek; które będąc w grobie, tak drogich reliqui, przesćierała y zawiaia, dla tego pono tylko nie wzięły; żeby były tego, na otarcie łez gorzkich Piotrowi, opowiadając mu wielkie *Alleluia*, nie dały.

4. Drugą Questią, abo drugą gadkę żadaie. Czemu niekomu inszemu, ale białogłowam, aby opowiedziały Zmartwychwstanie Chrystusowe, od Anioła zlecono? *ite & dicite*

dicite Discipulis eius. Odpowiada Grzegorz Święty: *Quia in Paradiso, mulier viro propinauit mortem; a sepulchro mulier viris annuntiet vitam.* Ze w Raiu białogłowa, męża poczęstowała śmiercią; tak z śmiertelnego grobu, powinna była mężom opowiedzieć żywot. Uczony zaś da Sylucira, na toż miejsce: *mulier ut tacendi impatiens, ita nuntia publicandi audissima.* Racja tego, czemu białogłowy, do opowiedzenia triumfu Zbawicielowego po zwyciężonej śmierci zażyto: bo iako milczeć nigdy nie mogą: tak do opowiedzenia wszystkiego bardzo chciwe, bardzo skore są. Nie mógł nikt prędzej opowiedzieć Zmartwychwstania Pańskiego, iako białogłowy. bo choćbyś im ty, nie tylko przykazanym *silentium*, ale kłótką gębę zamknął: przecie one będą gadały, będą szczerbiały. Białogłowa iako milczeć nie może, tak wieści wszędzie roznieść bardzo skoro wymże mowienie, kiedy się co stanie potrafi. *nuntia publicandi audissima.*

5. Y dla tegoż Hetman ludu Bożego Iozue, obległszy Miasto one sławne, ziemie obiecany Jericho; y nakazawszy *silentium* bardzo ścisłe we wszystkim obozie; tak żeby słowka jednego, nieważył się nikt przemówić; *nec ullus sermo, ex ore vestro egredietur, donec veniat dies, in quo dicam vobis: clamate & vociferamini.* Zadne słowo niech niewychodzi z ust waszych, aż przydzie dzień, kiedy wam mowę dadzą. *Clamate & vociferamini*, wołaycie, krzyczcie. Powiadaia Rabinowie: że gdy tak milczało, wszystko ono wojsko, którego było sześćkróć sto tysięcy; nie było w ten czas białogłowy w Obozie; aż kiedy było potrzeba wołać, okrzyk na Miasto uczynić; dopiero w ten czas białogłowy przyzwano. *Sex prioribus diebus, mulieres separatae sunt ab exercitu; septima autem die aduocatae.* Czemu tak wielkie *silentium*, przez całe sześć dni w obozie? bo tam białogłowy nie było. Czemu siódmego dnia, tak wielki hałas, okrzyk, że się mury mieyskie obalały? bo białogłowam mowę dano. Gdzie są trzy gęsi, trzy sroki, trzy białogłowy; tam

tam wálny będzie iármárk: y żywego y umártego wynayda; ledwie Chrystus pokaże się z grobu; áż owy iuż *surrexit, surrexit*, ná wszystkie strony otrabia.

6. Trzecią Questią, ábo pytánie zádáię: czemu to pierwey Márye widzenie Anielskie, y sáмого Chrystusa Zbáwiciela miały reuelácią, ziawienie; niż Apostołowie? odpowiadá Cyril: Alex: ná to: niepotrzebá było rewelacyey, y widzenia żadnego Uczniom Páńskim: bo wszystkimu według Pisma, y opowiadania Chrystusowego gruntownie wierzyli; białogłowam zaś, widzenia koniecznie Anielskiego potrzebá było; iáko tym, eo się ná piśmie nie znály, y inaczey tak wielkiej tajemnicy poiaćby nie mogły. Choćbyś ty sto tysięcy sentencyi, z Pisma, z Ewangelicy, białogłowie powiedział; przecię oná niebędzie wierzyłá, będzie swoje práwiłá: niech że icy iákie báśnie, iákie rewelacye o nabożeństwie głupim bábskim powiedzą, niech się icy co'sni; tak temu da wiárę, iáko by ná iáwie sáмого Chrystusa widziáłá.

7. Z tego pytánia, rośnie y owe, bárdzo wielkiej uwagi godne: czemu to w Kościele Bożym, objáwienia tak wielkie, rewelacye tak cudowne widziemy? iáko S. Briggity, Meltyldy, Gertrudy, Terešsy, Kárárżyny Senenki, Mágdaleny de Pázzis, Roży S. y tych czásow *Marina de Escobar*. czego o męzkicy płci nie słyszemy, áni czytamy. Odpowiadám ná to, záłożywszy to zá fundáment, czego Tomasz S. S. S. 9. 1. ar. 3. uczy; że niebieskie rewelacye, troiákim się sposobem dzieiá: naprzód kiedy kto, eo iásnie z myśláni powierzchownemi widzi; iáko widziáł Daniel, rękę ná ściánie piszącá: *Mane, Phares Thekel*; iáko głos z niebá, ná gorze Tábor, Discipułowie słyszeli. *hic est Filius meus dilectus, ipsum audite*. Drugie widzenie bywa w sámej imáginacyey, iáko się tráfia przez sen; y takowych widzenia, naywięcey opisanych widziemy, iáko w Pismie, tak w rewelacyach Świętych ludzi. Trzecie widzenie bywa, w sámych rozumie ludzkim objaśnione, iákim

kim widzeniem, ábo rewelacyą oświeceni byli Sálomon, y Apostołowie, y Doktorowie, y inši Bogoboyni ludzie mądrzy. Odpowiadáiąc tedy ná to pytánie mowie. Co się tyczy widzenia, ábo reuelacyey w rozumie sámych, iáką rzecz świętą reprezentuiácy; takiemi rewelacyami Święci Boży, dalekó byli od Pána Boga objaśnieni więcej, niż Białogłowy święte: dla tego, że onym iest poruczony rząd Kościoła Bożego, y náuka zbáwienna: iáką widziemy w Káznodzieliach, Apostołach, y infzych Kościoła Bożego Rzádcach. Ze zaś tych rewelacyi rozumnych, ná piśmie nie podáli; dla tego się dzieie, że to zá niepodobną opisać widzieli, y rozumeli: y dla tego S. Páweł mowi; widziáłem to, co niepodobna człekowi wymówić. *qua non licet homini loqui*. Co się zaś tyczy rewelacyi, ktore się dzieiá w fantazyey, ábo *in imaginatione*; takie częściey białogłowam świętym, niż męszczynom udzielone bywaią: y takich wiele opisanych widziemy. Iáko owo Chrystus, tak wiele sobie Świętych Pánień, Kárárżnę Męczennicę, Terešę y infze, pierścieniem ofiarowanym, zá własne Oblubienice swoje zářęczel. Mátká zaś Boska. sámych Świętych Páńskich chciáłá mieć sobie zářęczonych. nienáruszoney obowiązkiem czystości: iáko Edmunda Świętego, co się *in Imaginatio* stáło. Ná to, rácyá tego iest, że białogłowam więcej tych Rewelacyi udziela niebo, od sáмого Chrystusa S. Terešie dána: ktora gdy pyta Pána? czemu do siebie, nędzney iedney białogłowy, tak poufale, tak często mawiał; á nieráczey wielkim w Akádemiach Doktorom, takię konwersacyey udzielał? odpowiedziáł Chrystus: Doktorowie oni, nie máią czásu ná to, dla tak wielu ksiąg ktore biorą do czytánia y z nich ochłódę ducha swego dostateczną czerpáią. Cieszciesz się z takię prerogatywy wászey, Márye Święte, nabożne Dewotyšcie! á żebyście tey sposobności, do widzenia Boskiego nietráciły, do grobu uczęszczáćcie, drogę Pánu w kurrytarzu záchodzącie. *Introeuntes in monumentum: occurrit illis Iesus*.

8. Czwartą Questią, albo pytanie proponuję: czemu to Chrystus, niedając się znać, w osobie ogrodnika; pyta się Mągdaleny: *mulier quid ploras, quem quæris?* Wzdyć on wiedział lepiey czego płakała, czego szukała. odpowiada *Drogo Hosliensis*, drogiemi jako złoto słowami: *Occultat se: ut eo ardentius requiratur &c.* zakrywa się Zbawiciel, aby go tym goręcey szukanego z weselem naleźiono, znaleźionego z staraniem wielkim utrzymiano, utrzymanego niepuszczono. *Hac arte ludit sapientia in orbe terrarum, & delicia eius, esse cum filiis hominum.* Ta sztuka igra mądrość wieczna na ziemi, takie delicye iey z synami ludzkiemi. *Hac arte &c.* Dopuści na cie Pan Bog utrapienie iakie, trudności iakie; mowi do ciebie: *Mulier quid ploras? quem quæris?* chce żebyś go tym goręcey szukała, szukanego z weselem znalazła, znaleźionego nigdy od siebie niepuszczala duszo prawowierna. *Hac arte &c.* Ta sztuka igra &c.

9. Piąte pytanie, y dosyć też rozumiem będzie; żebyż zaś komu święcone nicostydło. Czemu to Pan Iezus w ogrodzie, kiedy go Mągdaleną potkala, y poznała go, y uchwycić się stop iego świętych chciała; Chrystus się iey dotknąć niepozwała, mówiąc: *noli me tangere*: a kiedy go znowu w drodze, z drugiem i siostrami potkala; tego iey, y inszym towarzyszkom nie broni. *Ille autem accesserunt, & tenuerunt pedes eius, & adorauerunt eum.* Przytapiły, y stop się iego uchwyciły, część mu Boską oddały. Co to za przyczyna, co za sekret? pierwsza tego przyczyna, żeby się była Mągdaleną, ustop Chrystusowych uwies, wszy niebawiła; ale iak nayprędzey do Dyfcypułow biegła, y smutnym wesola nowinę o Zmartwychwstaniu Zbawicielowym zaniosła: y dla tego mowi Chrystus: *vade ad fratres meos*: bież do braci moicy; opowiedz im Zmartwychwstanie moje. Samas przyszła, niemasz tu siostr twoich; niemasz teraz audiencji u mnie; *vade*, idz do braci moicy. *Nondum ascendi ad Patrem,* ieszcze

jeszczem niewstąpił do Oycy, ieszcze zostaię na ziemi; będzietz miała czas do świętey konwersacyey zemną, często mię widzieć będzietz. Idz teraz do braci moich. *Vade ad fratres meos.* Owoż tobie Mągdaleno, wymyslnie nabożeństwa twoie! w osobności chcesz do Pana, godzinę iakąs Bratka czuiciz, niespisz; a dziesięć powinnych z siostrami opuściz; pacierze prywatne, nabożnie chcesz odprawiać, a potpolite iako na młynie miecisz. Otobki lubisz, od społecznosci nabożeństwa z inszemi uciekasz, do ko-pañiey Iezusowej samą biegasz; o toż masz zkonfundowano cie, dotknąć się stop Pańskich nie dopuszczono: awoż tobie nabożeństwo twoie! byżes ty z inszemi wespół pociągala! kiedy insze do grobu nie odkladała, kiedy insze do Pana Iezusa, y ty w ten czas isć nie omieszkiwała; kiedy na medytacya, na godziny do choru, na paciencya do stołu, y ty z inszemi nigdy nie omieszkiwała; w ten czas się śmieie uchwycisz stop Iezusa twoiego. *tenuerunt pedes eius, ubi duo vel tres congregati fuerint in nomine meo, ibi ego ad sum.* kiedy się dwoch albo trzech zgromadzi w imię moje, tam y ja będę, Chrystus mowi.

10. Druga przyczyna, że Marya Mągdaleną, nie w osobności; ale z drugiem i spólnie, do pocałowania nog Zbawicielowych przypuszczona była. Wielką w tym Chrystus, wszystkim nam naukę zostawił; to jest: aby osob Panu Bogu poświęconych, nigdy konwersacya w osobności znikim, by najswiętszym nie była; dla tego mowi: *noli me tangere, vade ad fratres meos.* z daleką, idz precz. Chcesz duchowney Mągdaleno rozmowy, konwersacyey? idźże, nie do iednego z Świętych moich Uczniow; ale idz do całego zgromadzenia braci moich. *noli me tangere, vade ad fratres meos.* Chciał to wyrazić Epiphanius S. Hæresi 26. mówiąc na też słowa: *ut ostenderet manifestam castitatem, & sanctimoniam per sanctificationem; dicit Christus Maria: noli me tangere.* To jest, dla tego Chrystus oddala Mągdalencę, od ścisnienia, y ucałowania stop świętych twoich

swoich wosobności; aby nauczył, że doskonała czystość, y świątobliwość, nie może cierpieć konuersacyi, rozmow, nawet y duchownych, w osobności iedney zdrugą choć świętey osoby, bez przystawia żadnego. Święta była, zgrzesznice wielkiej, dziwnie gorąca sługa Chrystusowa Mągdaleną; a przecie kiedy na rozmowę do Chrystusa, bez auditoarek poszła; pobładziła, y paćierz usłyszała. *vade*. idź precz, która przy bankiecie Symonowym, nogi Pańskie ucałowała, łzami umyła, włosami wytarła; w Betanicy także przy Apostołach, olekiem pachnącym, Pana Iezusa pomaszczyła; gdy się tego w osobności domyśliła, odrzucona została. *Noli me tangere*.

II. Szostą Questią, albo gadkę żądając: czemu to Chrystus, naprzód mowi do Mągdaleny: niewiasto; a zaraz potym, tamże w tej Ewangeliey, mowi doniey: *Maria, Dicit ei Iesus mulier quid ploras*. y znowu *dicit ei Iesus Maria*. Odpowiada miodem płynący Doktor, Ambroży S. *Quando non credit, mulier est; quando conuerti incipit, Maria vocatur; nomen eius accipit, qua parturivit Christum*. Mągdalena kiedy niewierzy: niewiasta jest podła, bez imienia godnego: kiedy się nawracać poczyną; imię samey Marki Iezusowej; z ust iego odbiera. O szczęśliwa duszo, która się nawracasz do Boga twego! Marką zostajesz Chrystusową, poczynasz zbawienietwoić z Duchą Świętego, rodzisz w łeciu twoim łaskę poświęcającą, odradzasz się w ciele odnowionego, już nie Mągdalena grzesznica; ale Marya łaski pełna iestes. *Nomen eius accipit, qua parturivit Christum*.

12. Awoż macie wasze własne gadki, moje Święte Marye! gadaycie ich sobie, rosprawuycie; a nieprzeskadzając intro, y nigdy Uczniom Pańskim na Emaus; z Chrystusem. dziś się w domu, stop świętych iego uchwyćcie; obleyćcie je radołnych też śmigulsztem, ucałuycie gorącym affektem, oddaycie mu cześć Boską: cielszcie się z nim, weselcie się z nim. *exultemus & letemur in ea*. bankietuycie się z Zbawicielem waszym

waszym, bieśiaduycie nie na starym kwasie, nie na płaczu, ale na kołaczu. *epulemur, non in fermento veteri; sed in azymis sinceritatis & veritatis*. nie na starym kwasie, ale na kołaczu, na prząśniku łzczerości, y prawdy. Tego wam winszuję wesole powtarzając *Alleluia, Alleluia, Alleluia*. Amen.

KAZANIE

Na Poniedziałek Wielkanocny,

w ławorowie przed Krolestwem, A. D. 1682.

Nonne hæc oportuit Christum pati, & ita intrare in gloriam suam? *Luc. 24.*

Iżali tego nietrzeba było cierpieć Chrystusowi, a tak wnieść do chwały swojej?

Przez prace, przez cieśkość; do chwały, do godności.

1. Cierpieć trzeba, kto chce przyść do godności. Pan Iezus iako Oyciec łaskawy z dziećmi swemi, z Uczniami swemi postępuje.
2. Wymowili się nieostrożnie, ale na Pana dobrotliwego trąfili, u którego takie prawo: cierpieć a tak wnieść do chwały.
3. Dworzanie niebiescy, iako Pannu po zwycięstwie iego asystują? wszyscy zmacerowani w przód, wszyscy przez ogień, przez wodę przeprawnieni, w odważne dzieła ustrojeni.
4. Nikt niedożył chwały Pańskiej; tylko kto wprzód ucierpi, przykłady tego y dowody z Pisma krótkie.
5. Piotr S. na gorze Tabor, chciał zbudować Kościół Honoris; bez fundamentu Laboris, bez prace, coż mu za to?

6. Synowie Zebedeuszowi, dobrze się domyślili, że się kielichá pić nie ulękli przed honorami; a Páni Mátce pacierz powiedziáno, że bez prace, prosiłá dziatkom a kofacze.
7. I sam Pan, nieinaczezy chciał wnieść, ná Possess chwały swojej, o czym pięknie Piśmo.
8. Chcemy y my Pánie tak uczynić, dopomoz cierpieć.

Nonne hæc oportuit pati Christum, & ita intrare in gloriam suam? *Luca 24.*

I. **T**oć cudowna dobroć Pána nášzego! połaia-
wszy, zgromiwszy, wielką nikczemność wier-
nych sług swoich; *o stulti & tardi corde!* słuszną
dawizy przestrogę, wczym się obaczyć y po-
prawić mieli; *Nonne oportuit pati?* potym znimi zaraz, brat
zá brát zásiada: iako Oyćcieć ukaranym dziatkom, chlebá dá-
je, pogroziwszy głaszcze, błogostawi *Acceptit panem & bene-
dixit, ac fregit, & porrigebat illis.* y owszem iako mátká dzieci
swoie pieści, cieszy *Nolite timere. Quomodo si cui mater blan-
diatur, ita ego consolabor vos.* Iako ówo kiedy mátká dzieci
swoie pieści, tak ja was cieszyć będę. *consolabor vos.*

2. Wymowili się niebożerá, przeciwko Pánu nieostro-
znie, y niepotrzebnie. *Nos autem sperabamus, quia ipse esset re-
dempturus Israel;* spodziewaliśmy się, żeśmy z nim ledwo nie
krolować mieli, doczekawszy się szczęśliwcy ná Państwo in
auguracyey jego: aż ny oto dálecy wędrować musíme. *ibant
ipsa die. At nos hinc sitientes ibimus Afros.* Wymowili się przeci-
wko Pánu, niepomniąc: *magnas aures, & longas Regibus esse ma-
nus:* niewiedząc że o Pánu, przy samym Pánu, za korytną
pielgrzymką zakrytym mówili. *Oculi eorum tenebantur, ne
eum agnoscerent.* Szczęśliwi słudzy! że ná Pána tráfili: u kto-
rego znáomy dobrze, humor Pański: *Regium est, cum bene
feceris,*

feceris, male audire: u ktorego to *aterna veritatis axiomá;* *opor-
tuit pati, & ita intrare in gloriam.* Trzebá cierpieć, a tak przysć
do godności, wnieść do chwały. Pánie, ponieważś tak wier-
nych poddanych twoich kochający! tak sługom twoim do-
brotliwy, chlebá nieżałujący; choć byś się też chciał naszbyć;
ná wieki niepusćimey się ciebie. *Domine quo ibimus? verba
vita aterna habes.* Będziemy się tu uczyć dobroci, cierpli-
wości od ciebie; abyłmy cie w chwale twoicy ná potym wi-
dzieli, wieczną zapłatę od ciebie wyśluzili. Będzie to ná
chwałę twoię Zbawicielu świata, Dobrotliwy Pánie.

Nonne oportuit pati? & sic intrare in gloriam.

3. **Z**astżęni dobrze ná Dworze Pána nášzego, którzy iuż
z skarbu niebieskiego *stipendia* swoje, iurgielty swoje,
grosz wieczności, *denarium diurnum* wyliczyli; którzy iuż w
krolestwie iego, urzędy naywyższych Sędziaków zaśiedli;
sedebitis & vos iudicantes: tak wielkie w dobrách iego krole-
wskich, possi ślæ odebrali: *percipite regnum:* iakosť Panu swe-
mu, kiedy oto po zwyciężonym nieprzyiacielu, Tron swoy
spokoynie osiada; *in pace factus est locus eius;* iako mu aillitu-
ia, iako korreggiuia! wszyscy mowi Ian S. w bialey, bissio-
ru mocno zmacerowanego liweryey, przy Tronie stojący:
wszyscy, mowi Ezechiel Prorok, ná czołach niezmarłczo-
nych przykre krzyże noszący; wszyscy mowi Prawdawcá
Boiski, przez kiwawé morze wszystkich trudow przechodzą-
cy; wszyscy mowi Apostoł, przez wiele utrapienia do kro-
lestwa Boiskiego idący; wszyscy mowi Anioł Pański, szaty
swoie we krwi Barankowey bielący; wszyscy mowi mąż we-
dług tercá Pańskiego, przez ogień y wodę odważnie się prze-
prawiający: *transivimus per ignem & aquam.* czemuś to?
wiedźreli dobrze wierni słudzy, humor Pána swego; że deli-
katow nie lubi, odważnych tylko kawalierow kocha. *oportu-
it u niego pati, & ita intrare in gloriam.* Dla czego się wszyscy,
a wży-

Wszyscy, nie w ryście, nie w sobole; ale w odważne dzieła postroili, y tak przed Tronem Pańskim y studzy, y przyjaciele, y poddani, y spólnie kroluący z nim stągli. *Stabant ante thronum: heredes quidem Dei, coheredes autem Christi.*

4. Słuchacze moi! któż jest, którego by dżisieysza Pańska naszego, z wiernemi swemi, o krolestwie onym, tak pocieszna rozmowa nierozpaliła? *nonne cor nostrum ardens erat in nobis, dum loqueretur?* A iakosz zarobić na szczęśliwość taką? *oportuit pati.* trzeba cierpieć. *Tribulatio igitur nostra, superni gaudij introitus est.* Utrapienie nasze, weszściem jest do krolestwa wiecznego. Grzegorz S. mówi: *L. 1. in c. 1. Reg.* Nieprzydą wybrani Pańscy, do siedmdziesiąt Palm; aż do brze gorzkich wód *de Mara* skołztuią; nie wnidą do ziemi obiecanej, aż siedm grubych narodów mieczem zniosą; nie będzie Izosef Panem jednowładnym Egiptu, aż od braci swoich odarty, w cysternę wrzucony, Izmaelitom zaprzędany, do tărăssu niewinnie dla złey białogłowy wrzucony zostanie: nie osiedzie Diwid tronu Krolewskiego, aż przesładowania Saulowego syt będzie. czemuż? *oportuit pati, & ita intrare in gloriam. Quoniam ad requiem non nisi per laborem, ad gaudia, non nisi per tristitia pervenitur.* Do pokoju Pańskiego, przez zasługi tylko przystęp: do radości, tylko przez utrapienia stopień. miodem płynący Doktor powiedział. *Serm. 42. de Martyr.*

5. Chciał tam kiedyś *magiordomo* Dworu Pana naszego, nie konformując się do takiej woli, do takiego humoru iego; inszy rząd uczynić, na pałacu onym gory Tabor, nayjaśnieyszego Maiestatu iego: chciał *tria tabernacula* iakieś, *templa honoris* iakieś wystawić; niezałożywszy fundamentów żadnych, dla przybytku pracy, dla Kościoła *laboris*. Coz? został nieborak w konfuzyei, *ignorantem* się pokazał. *Non enim sciebat, quid diceret.* Zrzedzieć coś, ale rzadzić nie umiał. kiedy Pan *Senatus consilium*, z wielkimi krolestw swego Rada-

dami

dami odprawia: o expediciey krwawey, do Ieruzalem mowi; *loquebatur de excessu, quem completurus erat in Ierusalem;* wtenczas Pan Starszytuga o wczasie, o pokoiu. Coż zartym? złaiono w przod; *vade post me sathana,* potym rozsądku nieprzyznano. *non enim sciebat quid diceret.* w ostatku, kiedy przeciwko w społ Słudze swemu, którego Pan więcej nad inszych ukochał, inquizycią iakąś mniej potrzebną formuie: *Domine, hic autem quid?* precz za się kazano. *quid ad te? tu me sequere.*

6. Iako daleko rostopnicy postapili sobie, owi dway na dworze Pańskim *Principes sanguinis*, Synowie wielkiego Zebedeusza, Synowie pioronu, *filij tonitru*, Ian y Iakob! którzy zrozumiawszy dobrze humor Pański, że uniego ani iura *sanguinis*, ani naywiększych przyacioł instancye gorące nie nieważa; tylko same dzieła heroiczne, tylko same zasługi; kiedy ich pyta: *potestis bibere calicem?* a możecieśz rownie zemną wszystkie ciężkości, wszystkie przykrości znośić? rezolwowali się, bez żadney wymowki na wszystko. *Possumus* możemy. wielka ochota! Matka zaś iedynie Syny swoje kochająca, że w nadzieię tak bliskiego zkrewnienia; chciała, aby iey kochane dziatki, tudzież przy boku Pańskim pierwsze miejsce mieli, bez wysługi własney: y u stołu iego bez prace święcone kołacze; usłyszala sobie paćierz. *Nescitis, quid petatis,* sami niewiecie o co proście. Iakoby chciał rzec, o miła matko! nie wiecie że do krzest Pańskiego niemasz drogi, tylko przez krwawę zasługi? nie wiecie, że do Pałacu mego niemasz klucza, tylko krzyż iedyny? niewiecie że domownicy moi, są to cierpliwi męczennicy? niewiecie, że błogostawienstwo wieczne, nie jest to darowizna gnusnych; ale zapłata dobrze zasłużonych! nie wiecie że do ogrodu Rajskego, przez ogien Cherubinow drogą? niewiecie, że przed manną niebieską, pracowitych potraw Egipskich zażyć było trzeba? niewiecie, że wprzod okropny wieczor pokazał

Ll

sic

się światu; a potem poranek wesoły? *factum est vespere & mane, dies unus.* niewiedcie iako was ukoronowany Prorok uczy? *ad vesperam demorabitur fletus, & ad matutinum latitia?* kto z wieczora płacze, z poranku pocieszony będzie. niewiedcie oco proście. *nescitis. Sic sic per amarum poculum confessionis, pervenitur ad gaudium salutis.* Tak tak przez kubek gorzkości, przychodzimy do zdrowia dobrego, do szczęśliwey radości. Augustyn S. *Homilia 27. in Euan.*

7. Co większa, nie tylko Pan nasz, Sługom swoim wiernym, do łaski swoiey, do godności, do Mایستatu swego przystęp, przez prace, przez krwawę zaślugi, przez wielką paciencją otwiera; ale y sam już Panem stanawszy, już sobie drogę do korony palmami uławszy, krwią wylaną utorował; *ascensum purpureum fecit sibi Salomon*; niechciał na Mایستacie swoim zasieść, iako Krol chwały; ale iako Pan męstwa, wodz wielkiey odwagi. Opisał to Prorok Pański cudownie pięknie, wystawiwszy Zbawiciela świata; kiedy po zwyciężoney śmierci, po Zmartwychwstaniu swoim wstępował do nieba; na posses wieczney chwały. Idźcie przed Panem Kawalieria oną, którą z niewoli *Principis tenebrarum* wybawił: kołącą w bramy niebieskie: *attollite portas Principes vestras &c. & introibit Rex gloria.* Otwieraycie bramy, Xięstwa niebieskie; a tak wnidzie Krol chwały. Coż na to Xięstwa niebieskie? pytają się: *quis est iste Rex gloria?* znamymy humor Pana naszego, wiemy że przez prace, przez krwawę poty, chciał wstąpić na Mایستat swoy, nie przez iakie chwały. *Quis est iste Rex gloria?* co to tam za Krol chwały? aż kiedy powiedziano własny tytuł Pański, *Dominus virtutum*, inży czytają, *Dominus militiarum*; ipse est *Rex gloria.* Pan męstwa, Hetman generalny Woysk, ten to jest Krol chwały. Usłyszawszy to mocy one niebieskie, otwieraia zaraz Panu niebo, wesołe Alleluia, *viuat Dominus virtutum, Dominus militiarum, viuat! ipse est Rex gloria, spiewaia.* *Audito hoc nomine Potesta-*

Potestates, concordibus vocibus exclamantes, cum gaudio susceperant Dominum, & deducebant usq; ad excelsum eius Thronum. Chryzolog S. mowi: *serm. 4. de Ascen.* Usłyszawszy to Imię, Mocy one niebieskie, zgodnemi głosami wykrzykuiąc, zwolesem przyjmowały Pana, y prowadziły aż na Tron naywyższy iego.

8. Zbawicielu świata, upadamy nisko do nog twoich, chwytamy się ich: *Tenuerant pedes eius.* upokorzone głęboko serca nasze, podnożkiem twym rzucamy, *scabellum pedum tuorum.* Chcemy służyć wiernie, chcemy Pańskiemu humorowi twemu, we wszystkim konformuiąc się do woli twoiey, wygadzać pilnie. *Paratum cor meum Deus. Dixi custodire legem tuam.* Chcieyże nas mieć za sługi, za domownicy twoie. *Mane nobiscum Domine.* Nie oddalayże się, dla naszych złości od nas. *Neue te nostris vitijs iniquum, ocyor aura tollat.* Nie chcemy byż *importunami* żadnemi, nie chcemy nic wymierzyć na tobie: *coegerunt eum*; ale tylko wierną pracą wystużyć przy łasce twoiey, cierpieć; a tak przysć do godności, do chwały. *ita intrare in gloriam. Amen.*

KAZANIE I.

Ná Wtorek Wielkanocny,

W Iáworowie.

Ostendit eis manus & pedes, & dixit eis. Pax vobis. *Luca 24.*

Pokazał im ręce y nogi, y rzekł im: pokoy wam.

Kto chce usłyszeć od Chrystusa głos Pokoju, niech uważy pilnie rany iego.

1. **C**zemu się owce Pasterza lękają, dzieci Ojca niewiedzą, kiedy do nich przychodzi.
2. Gdzieś konfidentia Ianowa, zarliwość Piotrową, Filippa ciękawość.
3. Nie zabráł z Pánem po uczynioney odwadze iego za całość swiata.
4. Náuczmy się tey obserwanciey, uważmy rany iego, abyśmy Pax vobis usłyszeli.
5. Pierwsza uwaga ran Zbawiciela, co są?
6. Druga uwaga, co są rany Chrystusowe, y donich pobudka.
7. Trzecia uwaga ran Páńskich y pobudka.
8. Czwarta uwaga y pobudka.
9. Piata uwaga iako rany Chrystusowe są zrzodła.
10. Szosta uwaga iako żadnych dobr niezadržymia te rany drogic, ale wszystko nam wydaia.
11. Co jest lewa ręka, co prawa.
12. Pan Iesus po Zmartwychwstaniu, co przez mękę sobie wysłużył, wszystko nam rozsyła.
13. Podźmyż tedy do ran Páńskich, abyżmy usłyszeli Pax vobis.

Ostendit eis manus & pedes, & dixit eis, Pax vobis. *Luca 24.*



I. To co jest? przychodzi Pasterz do owczarnie swej, drapieżnego wilka w piekielney jamie na wieki zamknawszy; a czegoś się trzódka iego boi? czemu sobą trwoży? *conturbati vero & conterriti.* Stawa w postzodku stóg wiernych swoich Pan, Dobrodziecy, po odprawioney za całość wszystkich, krwawey expediciey; czemuś się domownicy iego, przyjaciele iego nie cieszą, czemu się z obecności Páńskiej niewesela; ale iakieś tylko sobie *phantasmata* stawiają. *Existimabant se spiritum videre.* Podaje Ojciec Dobrotliwy, kochanym działkom do pocałowania ręce swoje, poká-

pokazuje do ścisnienia nogi swoje: *ostendit eis &c.* czemuś się głupie dzieci nie garna do niego, czemu się niechwytają nog iego, nie wieszają u ramion iego? *o stulti & tardi corde!* już ich y wczorą o tę ich nieludzkosc, o to grubiaństwo połaiano: *ostulti & tardi corde*, o głupi y twardego serca! już ich y onegdzy do grobu, do nog Páńskich ubieżano: *venit Maria Magdalena, & altera Maria videre sepulchrum: accesserunt ad Iesum, & tenuerunt pedes eius.* Przyszła Mária Magdalená, y druga Mária widzieć grob, przystąpiły do Pána, y uchwyciły się nog iego. *tenuerunt &c.* Y także większa jest nad mężką w sercach płci żeńskiej odwaga! zarliwsza nad Apostolską pobożnych Dewotis swiata!

2. Kochanku Chrystusow Ianie! śmiałeś usypiać przy wieczerzy ostatniey, na piersiach Iezusowych; oto masz bok otwarty Páński, czemuś się tam nie tulisz? czemu się tam nie garniesz! szukając serca iego. Zarliwszy nad inszych, bezpieczniejszy nad inszych Pietrze, odważyłeś się przed wszystkimi puścić w morze, abyś w przód dobiegł Pána; o toć Pan w oczach stoi, czemuś się go niechwytasz, czemu nie upadasz do nog iego? Filippie, wdawałeś się w dyskurs z Pánem, pytając się o Ojcu, o genealogiey iego? *ostende nobis Patrem:* czemuś teraz, kiedyć pokazuje ręce swoje, nogi swoje milczył? czemuś się przynamniey wziąłszy głos u Proroka nie pytał? *quid sunt plage istae, in medio manuum tuarum?* Panie co to są za rany w rękach twoich, w nogach twoich?

3. Milczą w obecności Páńskiej, bezpieczeństwa nie mają, nie sobie niepozwalają. Patrzącież iakie uszanowanie, iaka obserwancja u wiernych poddanych triumfującego Pána! poki Pan, *quasi unus ex nobis*, z Pánem zabráł wszyscy: po odwadze iego przeciwno nieprzyjacielowi, w oczach swiata wszystkiego uczynioney; po wysłużonych w krówym poście laurach, po zdrowiu za całość ludu swego, na placu odważonym; aż zaraz Pan, u wiernych swoich, u poddanych wízy-

wszystkich *sarta iura* Maieſtatu iego! aż nie tylko iako Oycę kochaia, ale się iako Pana boia, iako Dobrodziecia szanua.

4. Nauczmy się Słuchacze moi, takiey Pana naszego obserwancyey: y kiedy nam pokazuje ręce swoje, nogi swoje, co za nas procował, iak wiele trudności dla nas ponioſt; *ostendit eis*: przypatrzmy się temu pilnie, pytając się: *Quid sunt plaga ista in medio manuum tuarum*; abyśmy to zrozumiawliży, uprzejmie miłe usłyszeli powitanie od niego, *Pax vobis*, pokoy wam.

Ostendit eis manus & pedes, & dixit eis pax vobis.

Quid sunt plaga ista in medio manuum tuarum?

5. **C**oż są te rany wſzrod ręku twoich Panie? co są te rany w rękach moich? odpowiada naprzod na pytanie nasze, sam dobrotliwy Pan: są to rany, które przenikaiać serce, nie krwawia go; ale niewymowną ſłodkością napełniaia; które nieſzpecą niemi zranionego człeka; ale naysłodszy w oczach Boſkich ſtawiaia; które nie zaciągają gniewu Oycę niebieskiego, przeciwno złośliwym; ale go do miłościerdzia ſkłaniaia: które wszystkie boleści leczą, potrzeby opatruia, ſłabości umacniaia, pragnącym ochłodę obiecua, *& ego reficiam vos*, wszystkich do siebie ciągną. *Cum exaltatus fuero, omnia traham ad me ipsum.* Kiedy zraniony na Krzyżu podnieſiony będą, wszystko pociągnę do siebie. Zbawicielu drogi, kiedy wszystkich obiecuaſz pociągnąć do siebie; kiedy wszystkim dnia dſieieyszego pokazuieſz zranione ręce twoie, nogi twoie; *Trabe me*, pociągnijże y mnie naysłodszyego, *Trabe me!* pociągnij mnie ſkutecznie do siebie; a tak y ia y wſzyſcy wybiegać się będziemy do ciebie: *Trabe me, post te curremus.* wſzak żeſ sam deklarował Panie, *sine me nihil potestis facere*: że nic zgoła czynić niemożemy bez ciebie. pociągnij nas do siebie: *Trabe me*: bo dla złości naszej nieśmiemy, obawiamy się do ciebie. *Conturbati verò & conterriti*

6. *Quid sunt plaga ista in medio manuum tuarum.* Powtorę pytamy się: coż to są te rany wſzrod ręku twoich Panie? odpowiada Zbawiciel: *Ecce in manibus meis descripsi te.* Oto mowi Zbawiciel, na rękach moich zapisałem cię sobie. Słuchacze moi, iakie to ſzczęście nasze! wszystkich Zbawiciel drogi ma zapisałych w ręku swoich. czymże? tą rubryką krwi swojej, temi purpurowemi ran swoich naydroższych charakterami. *Ecce in manibus meis descripsi te.* Czemuſz to? aby onas nigdy niezapomniał; ale zawsze na potrzeby nasze patrzył: zawsze na ratunek nasz, na podzwignienie nasze poſpieszył. *Ostendit eis manus & pedes.* Słuchaycie, iako się nam przez Proroką oſwiadcza tamże Iſaia 49. *Nunquid obliuisci potest mulier infantem suum, ut non misereatur filio uteri sui? & si illa oblita fuerit, ego tamen non obliuiscar tui.* Iżali prawi kochająca matka może zapomnieć dziecicię ſwego? żeby się zmiłować nie miała nad płodem żywota ſwego? a ieżeli by ona zapomniała; oſwiadczam ci się człeku, że ia niezapomnę ciebie. *In manibus meis descripsi te*: nie w regeſtrze, nie na memoriale; ale na własnych rękach swoich, ma zapisaane Bog wszystkich nas, wszystkie potrzeby nasze. *In manibus meis descripsi te.*

7. *Quid sunt plaga ista?* są Aryla, *Civitates refugij*, duſzy grzeſznego człeka. Pokazuje Zbawiciel ręce, nogi, bok ſwoy przebite; otwiera miejsce do wszelkiej, niebeſpieczeńſtw naſtępuiających na człeka, uchrony. Woła sam na duſzę ludzką: *Surge amica mea, speciosa mea, & veni: columba mea in foraminibus petra, in caverna maceria.* Zebyś piekielnym ſępom obłowem nie była tu się zchron, tu uciekay, tu wlatuy gołębico moja, tu uſciel gniazdo ſwoie, tu załóż uſpokoienie twoie. *Manus, pedes, & latus perforari sibi tulit; & se mihi totum aperuit: ut ingrediar in locum tabernaculi admirabilis, & protegar in abscondito tabernaculi sui.* Ręce, nogi, y bok przebić sobie do puſcieł: y wſzytek mi się otworzył: żeby wſzedł na miejsce

Isce przybytku cudownego, y miał obronę w ukryciu namiotu jego. *Guer. Abb. ser. 4. in Ram. palm.* Pokażuie mi Zbawiciel drogie rany swoje: otwiera bok swoy, ręce, nogi; czemuż niepodnoszę serca mego, czemu affektem niewylać tuie gotącym do ran świętych jego? *ubi tuta firmaq, infirmis securitas & requies; nisi in vulneribus Saluatoris?* gdzież bezpiecznieysza, y mocniejsza ułomnym swoboda y ochłoda? iako w ranach Zbawiciela! *tanto illic securior habito, quanto ille potentior est ad saluandum.* Tym więcej tam bezpiecniey przemierzam, czym on więcej mocen jest zbawić mnie, dodać mi ratunku swojego. *Bernard S. serm. 61.*

8. *Quid sunt plaga ista?* są to korony, palmy tryumfalne, *Cornua in manibus eius, ibi abscondita est fortitudo eius. Abacuc. S.* Hieronim mowi: *cornua trophaea sunt Crucis: moris enim Scripturarum est; ut semper cornua, pro regnis ponant.* Rogi (prawi) zwycięskie znaki krzyża są: zwyczaj bowiem Pismo ma: że zawsze rogi miało Krolestwo kładzie. *A Rupertus Abb. omnis potestas, siue omne regnum, quod per cornu significari solet, datum est in manibus eius.* W rękach Zbawiciela, w ranach jego drogich, są krolestwa, korony, które nam sam zaśluzęł, przez śmierć swoją zgotował Zbawiciel nasz drogi: dla czego odchodząc na okrutną mękę w Wieczerniku Uczniom swoim mowi: *Et ego dispono vobis, sicut disposuit mihi Pater meus, regnum.* Ja wam prawi gotuję nąznaczam, iako mi zgotował, nąznaczeł Ojciec moy, krolestwo. Rany Chrystusowe, są to krolestwo nasze, które nam, u Oycy swojego zgotował. To krolestwo upatrzył w przebitych rękach Chrystusowych pokutujący Łotr, kiedy mowił do Zbawiciela: *Domine memento me, dum veneris in regnum Tuum;* Panie nie rączże zapomnieć y omnie, kiedy wniydziesz do krolestwa twego. Przyznacie tę krolewską władzę Barankowi zabitemu Jan S. *Apocalip. 4. & 5. Vidi Agnum stantem tanquam occisum.* Widziałem prawi Baranka iakoby zabitego, któremu chory niebie-

niebieskie, to triumfalne Paan wesoło spiewały: *dignus es Domine, accipere librum, & aperire signacula eius! quoniam occisus es, & fecisti nos Deo nostro regnum, & sacerdotes, & regnabimus super terram.* Godzien ieśś Panie wziąć księgę y otworzyć zapieczętowania iej: boś zabity ieś, y uczyn ieś nas Bogu naszemu krolestwem y Kapłanami, Xięstwem, y krolować będziemy na ziemi.

9. *Quid sunt plaga ista?* są to źródła zbawienia naszego. oczym Prorok Pański *Isaia 12. Haurietis aquas in gaudio, de fontibus Saluatoris.* Przyidzie ten czas prawi, kiedy wszystkie ochłody wasze, wszystkie poćiechy wasze, iako wody hojne, czerpać wradosci będziecie, ze źródła Zbawiciela. *Bona Ventura S. ser. 4. in Parasc. vulnera Christi, porta sunt cali: de quibus non solum fluvius sanguinis & aqua; sed & in sanguine gratiarum profluit plenitudo.* Rany Chrystusowe, są to bramy, są upusty niebieskie: z ktorych nie tylko rzeka krwi y wody; ale też ze krwią wszystkich łask zupełność wypływa.

10. *Quid sunt plaga ista?* co to są rany? co są przedziwienienia w środku ręki twoich Panie! są wszystkich skarbow Bożkich, przez te przebitia rąk, nie zatrzymać niemogących, rozdanie na wszystkich, niepomiarowane rozproszenie. Pieknie *Hugo Cardin. Largitate habuit manus perforatas: ut nihil ei remaneret, quod non daret, qui seipsum dedit.* Wiećcie kto to przebieł y nąco, ręce Zbawiciela naszego? własna szcudroblliwość, rozrutność dobroci nieposkromiona jego: aby mu się nic od tąd w rękach nie zostało; który dla nas samego siebie wydał. Słuchaycie! co w rękach Zbawiciela naszego upatrzał Mędrzec *Prouerb. 3. Longitudo dierum in dextera eius, & in sinistra illius diuitia & gloria.* Czego tylko żywnie chcesz, masz w rękach Zbawiciela twego częłku. Chcesz abyć Pan Bog pobłogosławieł, na dobrym zdrowiu, na długoletnim wpomyślnych szczęśliwościach z cie? *longitudo dierum in dextera eius.* Podź do prawey ręki Zbawiciela, znaydziesz

to wniesy obficie, nic się tam wniesy, nie zostoi, na żądanie twoie: *ut nihil ei remaneret*. Chcesz mienia dobrego, chcesz imienia między ludźmi wielkiego: i co gruntowniejsza jest, chcesz obfitości łask Boskich, na dużą twoją z nieba spływających; chcesz po tym mizernym na świecie przemierzaniu, chwały oney wieczney? *& in sinistra illius divitia & gloria*. Podz do lewey ręki Zbawiciela, tam to wszystko znaydziesz: dla tego przebita, przedziurawiona dla tego; żeby się wniesy nic nie utrzymało, czego tylko pragniesz. *ut nihil ei remaneret*.

II. Czegosz niewzięła, czego nieotrzymała z tych rąk dużej ona? która o sobie powiedziała: *laeva eius sub capite meo, & dextera illius amplexabitur me*. Lewa ręka jego pod głową moją: a prawa jego przyćśnie mnie do siebie. Grzegorz S. *homilia 21. in Euan.* Lewą rękę albo stronę rozumie, ten żywot doczesny: prawą on szczęśliwy wieczny. *Quid namq; per sinistram, nisi vita presens: quid verò per dexteram, nisi perpetua vita designatur?* zapatruj się człeku na rany Chrystusowe, wchodź wnie, *infer manum, digitos*, nabożnym rozważaniem: pytaj się zawsze: coż to są te rany twoje Panie? znaydziesz w nich wszystko, y tu żyjąc na świecie, y w wiecznym królestwie jego wszystko szczęście twoie.

12. *Marina de Escobar*, wielkiej światobliwości Panna *lib. 2. c. 18.* obaczyła wte dni święte, Zbawiciela zmartwychpowstającego, w rękach, w boku, w nogach żywe rany mającego, a przed Najsświętszą Matką swoją stojącego. podnieśiona wdychu, widziała iako ten Pan zprzebitych rąk swoich, sypał na wszystkie stworzenia, wszystkie dobra które przez mękę y śmierć swoją najsświętszą, otrzymał od Ojca swego dla nas: tak iako owo Oyciec, zarobiłszy w pocie czoła swego na chleb; rozdać go działkom swoim iedyńie ukochanym.

13. Słuchacze moi: podźmy y my poufale dziś do Zbawiciela naszego, uchwycmy się nog Pańskich jego, *tenuerunt pedes*

pedes eius: ucałuymy ręce jego, przytulmy usta nasze do otwartego boku jego. Czerpamy żywe wody wszystkich łask Boskich, z tych zbawiennych zrodzeń Zbawiciela naszego. wysysamy nie tak rany, iako raczey pełne wszystkiey dobroci, wszystkich pociech piersi Ukrzyżowanego. *Suge non tam vulnera, quam ubera crucifixi*. Bernard S. *Epist. ult.* abyśmy ustyżeli z ust Pańskich, pytając się o rany święte jego; y tu *Pax vobis*: Pokoy wam: y potem przy do kończeniu życia: *venite benedicti percipite regnum*. Podźcie błogosławieñci, odbierzcie z rąk moich królestwo. Amen.

KAZANIE II.

Ná Wielkanocny Wtorek.

V Panien Nawiedzenia Naświętzey Mátki Boskiej
w Krakowie 1686.

WESOŁE URACZENIE CHRYS TUSA,


Sztuka Ryby pieczoney, y Plaśr Miodu: Pierwszą Ofiarą Pańską, J. W. I. M. X. MICHAŁA z Słupową SZEMBEKA, Kanonika Przemyckiego, y Przyjściem Habitu Zakonnego, J. W. Icy Mości Panny TERESSY z Słupową SZEMBEKOWNEY, Kásztełlan: Sároczkich.

1. **S**tawa Pan, nie odpoczywa po pracách; toć y tym, którzy się pod schoragiew jego zaciągnęli stać w paracie trzebá.
2. W posrodku stawa: aby się Duchowni ná tym ználi, że są posrednikami między ludźmi a Bogiem, że w stanie swoim nie wzruszeni.
3. Gdzie pokoy, tam y błogosławieństwo Boskie.

4. Rodzicom działki rzadko uczynności oddać: ani skąbia iako u nas w Polsce.
5. Czemu trochę ryby y miodu; a bez chleba ofiarowano na positek Pánu.
6. Te dwoie ofiarowania ofiarujesz na uraczenie Chrystusa, bogoboy-ny Rodzicu: a odbierzesz reliquias z nadatkiem iako Iob iako Abrahám.
7. Słodka potrawo Chrystusowa; Páno na ofiarę iemu oddająca się urosłiny wysoko; uracz Pána swego!
8. Baránek Niebieski pásie, y pásie się między liliami; czymże? pokutą naszą & c. Szczęśliwe lilie, które się na pokarm Baránko-mi oddacie.
9. Kto się oddaje Bogu; ieden się Duch z nim staie.
10. Podzięściu z smaczno ząprawniona potrawo Chrystusowa; ofiaro- iemu oddana; kosztujcie iako słodki jest Pan! oddajcie się opáro- wdzięczną Bogu.

Stetit Iesus in medio Discipulorum, & dicit eis: Pax Vobis. Habetis hic aliquid, quod manducetur? at illi obtulerunt ei partem piscis assi, & favum mellis. Sumens reliquias dedit eis. *Luc. 24.*

Stánał Iezus wpośrodku Uczniow, y rzecze im: Pokoy wam. Macieś tu cokolwiek do żiedzenia? a oni mu podali stuke ryby pieczoney, y plastr miodu. Zażynszy, ofłátek dał im.

I.  Tawa dziś tryumfujący Pan, po odebránych na krwawym plácu, z powszechnego nieprzyiaciela zwycięstwie, wpośrodku niedobitkow swoich, przybąkiecie aż nazbyt odważnych: Et si oportuerit commori Tibi: a w okazyey na głowę pierzechaia- cych.

Oych. Omnes relicto eo fugerunt. Stawa Pasterz dobry między owieczkami postrachanemi. Conturbati & conterriti. Oycieć nayłaskawszy, między działkami nieskończenie, bez miary ukochanemi. In finem dilexit eos. Stawa stetit, Nie po krwawych potach swoich wczásuie się? nie po śmiertelnych trudach swoich odpoczywa? nie. Stetit. Wiedziećś, ktorzyście się kolwiek pod chorągiew tego Pána zaciągnęli; że przed nim stać zawize, nie odpoczywać, nie leżeć, nie próżnować trzeba. Sic stete in Domino Charissimi. Tak stoycie w Panu Naymilszi Apostoł napomina. Stetit in medio. Stánał wpośrodku, iako Mediator Dei & hominum. Pośrednik między Bogiem a ludźmi. Wiedziećś Poświęceni Bogu Kąpláni wásze Stallum, mieysce wásze: nie z ludźmi, nie: nie między ludźmi, nie: ale między Bogiem a ludźmi; tam ma bydź mieysce wásze. Wiedzieć oddające się Oblubieńcowi Niebieskiemu, świątobliwe Dusze! iako wam za Baránkiem Niepokalanym prosto isć: ani wlewa, ani w prawą, nie udawać się potrzeba. Sequuntur Agnum quocumq; ierit. Wiedzieć, iako ona niebieska Astraa, na wysokim Zodiáku zafadzona Pánná, między odważnym lwem, a dobrze rozważną Wagą stanąwszy stáecznie, średnie mieysce wzięła. Stetit in medio.

3. Et dicit eis. Rzekł im. Rzekł tryumfujący Pan poddányim swoim, z niewoli nieprzyacielskiej wyswobodzonym: Biskup przyszłego wieku, Kąplanom na mieysce swoje poświęconym: Nauczyciel, Uczniom w szkole cierpliwości postępującym: Oycieć nayłaskawszy działkom błogostawieństwa twego oczekującym. Dicit eis; Pax vobis. rzekł im; Pomaga Bog: Pokoy wam. Święty, Święty Pan Zastępow, który pokoy poddányim swoim niość, wżytkich spokojnie zgronadzonych znayduie! Święty Biskup Naywyższy, który ducha spokojnego na Kąplány poświęcone wlewa! Szczęśliwy Nauczyciel, kiedy Ucznie skromne, ciche, święte pie-

legnuć? Błogosławiony Ojciec, kiedy działki swoje rozporządzone, w stanie dobrowolnie obranym ukontentowane, upokoione widzi! *Ecce sic benedicitur homo*. Tam pomaga Bog, tam *Pax vobis*. Tam Pokoy wam.

4. A macieś tu co do ziedzenia? *Habetis hic aliquid quod manducetur*. Coż to jest? Pan się pyta, jeżeli słudzy co iść maia? o Święty nader Panie! który takie staranie maiz o sługach swoich? że się pytasz, jeżeli co iść maia? Aleć to widzę, samemu Panu, Oycu, Nauczycielowi iść się zachciało; y tak prosi, jeżeliby nie było co dla niego do ziedzenia, *quod manducetur*? To to y Pan usług swoich, y Nauczyciel u Uczniow swoich, y Ojciec u dzieci swoich chleba żebrąć musi? Oy pewnie tak! Szczęście to wielkie, gdy sługa Pannu, Uczeń Nauczycielowi, Syn, Corka Rodzicom, chleba udzieli; a bez przymowki, *rara aut in terris*! A wszędzie to tak widzę; nie tylko u nas w Polsce, gdzie Statut jest, aby Rodzice po działkach nie mieli, żadney sukcesyory nie brali. Y rzekłby kto, że ten Statut jest przeciwko prawu Boskiemu, które mówi: Czcij Oycą twego y Matkę twoję; a ja mówię, że jest podług prawa Boskiego, gdyż Apostoł mówi: *Nec enim debent filij Parentibus thesaurizare, sed Parentes filijs*. Nie powinni działki Rodzicom skarbować, ale Rodzice działkom. Szczęśliwi Rodzice! którym działki żadnych poćiech świeckich, żadnych domu nadziei nie skarbują! ale idąc za Chrystusem, y Świątą, y Rodzicow, y Braci, Przyjaciół, y samych sobie wieczny wyrok czynią, o żadnych Sukcesorach nie myślą: szczęśliwe Błogosławionych Rodzicow Działki!

5. A owi mu podali część ryby pieczoney, y plastr miodu. *At illi obtulerunt ei partem piscis assi, & faviu mellis*. Czy to skępswo było, czy nie dostatek, czy dyskrecia? że Pan każe sobie iść dawać? a żadna za nim flota, żadna kuchnia nie przysła; dla tego też tak skromno, choć Pana przyjmują. *Obtulerunt partem piscis*. Kochające nadewszystko Oycą wálz-

go dzia-

go działki, Pana słudzy, Nauczyciela Uczniowie! Wzdyscie się mogli zdobyć na co pośilnieyszego dla przyięcia, dla ucztowania Gością tak Wielkiego? wzdyc też to już Wielkanoc, nie Wielki piątek (w który *piscis assus, Christus passus, felle potus*) dostać było Baranką, zabitemu, a znowu żyjącemu, na pokarm Barankowi. A Abo wzięc było kochaney Matki twoiey Synu, z piękną Rebeką, Kozła tuczonego w swoim własnym domu: nagotować było dla otrzymania błogosławieństwa Oycowskiego? Abo ty urodziwa Sarai Siostró, wzięc było, *tria sata simila*, *Genes. 18.* trzy miary maki, uczynić było dla Pana Aniołow na ziemi żyjących, podpłomyczek smaczny? Rybami teraz częstować y miodem; kiedy *gaudia Paschalia* tłustych zażywają potraw, y *vinum letitiae*, winą radości; kto widział? *Obtulerunt ei partem piscis &c.* Co to za sekret, że dziś nawet ani chleba Uwielbionemu Panu nie dano do stołu? ale tylko rybę z miodem? Augustyn święty: *Dominus cum mortis humana maledictum resurgendo deposuerat, non terrestrium, sed aquatiliu carnem animalium comedeat, partem piscis assi, & faviu mellis accipiens*. Niechce Uwielbiony Pan po Zmartwychwstaniu swoim, aby go kto czymkolwiek z ziemi karmił; ale z wody tylko, nad którą się Duch Święty zaraz na początku unosił: z rosy tylko Niebieskiey, z ktorey się miod słodki rodzi; pokarm smaczny ustom swoim Zbawiciel odbiera. *Frustris eius dulcis gutturi meo*. B. Y. Kozły między Rożą pasące zostawic w domu trzeba; y na chleb zarabiać na świecie nie należy: y wlytko co jest z ziemi, opuścić potrzeba tym, ktorzy chcą Zbawiciela utraczyć hojnie, ucztować mile. *Obtulerunt ei partem piscis assi & faviu*.

6. Wielki, pokolenia piękney czystości, Oycze: *quam*
A Brat y Siostrą Szembek to jest piękny Kozieł. B. Szembek
Kleynot Oczyszy, Roze między Kozłami.

pulchra

pulchra est casta generatio! Święty FRANCISZKU SALEZY! y ty iedneyże z nim cyfry, czterech Cherubinow Bogu na służbę poświęconych Rodzicu! c y Wy dziś w tym świętym Zgromadzeniu, *invenerunt congregatos.* przygotowaliście takież bankiet Zbawicielowi Uwielbionemu. *Obtulerunt ei partem piscis, &c.* wiedząc że nie ze krwi, ani z ciała: *Non ex sanguinibus, neq. ex voluntate carnis,* Ofiary sobie dane, potrawy zgotowane Zbawiciel przyimuie; ale pokarm iego, pływająca we łzách, iako rybá: w słodyczy miłości Boskiej, iako w miedzie zatopiona pszczoła; nawrocona do Boga na służbę Pańską oddana, obleczone, poświęcona duszą, pokarm naywdzięczniejszy Zbawiciela. Smaczniejszy były Chrystusowi żyzy pokutniacey Magdaleny, niż Pański bankiet Simoná Faruza: przy studni Iakubowey nawrocona Samarytanka tak nakarmiła Pána, że inszego od Apostołow wziąć niechciał pokarmu. *Ego cibum habeo manducare, quem vos nescitis.* Luc. 4. Takie y dziś odbiera od Was Chrystus ukontentowanie, wielcy Franciszkowie. *Sumens.* ale iakoż? *Reliquias dedit eis.* A to wam za wzięte od Was Ofiary, święte oddaie reliquie. *Reliquias dedit eis.* Nie stracił Iob dziatek dla Boga straconych: odebrał je *cum faenore.* z nadarkiem. Za iednego Syna Abrahám, ile gwiazd na niebie, ile piasku w morzu, tyle błogosławieństwa otrzymał. Nie iednego, ale dwuch Synow, tyleż ukochanych Cor poświęcił Bogu wierny Abrahámie, cierpliwy Iobie. *Beatus es, & bene tibi erit?* Psal. 121. Masz oto y mieć będziesz za ofiarę Chrystusowi daną, Święte przed Bogiem Reliquie twoie. *Reliquias dedit eis.*

7. A ty niewinna paro czystych Synogarlic, albo gołabiat

c Iásnie I.W. Rodzic Franciszek. d I.Wielm. I.X. Stánisław z Słupowá Kán. Krákov. I.W.I.M. X. Michał Kán: Przemyński. I.W.I.M. Pánná Rozália z Słupowá, Zakonni. S. Tereffý. I.W. I. Moś Pánná Tereffá z Słupowá dziśieysa, Rodzeni.

dwoie

dwoie, Pánu na Ofiarę oddanych! *Obtulerunt Domino parturiturum, aut duos pullos columbarum.* Słodka potrawo, ustoma Chrystusowym tmacznie zgotowana! *Obtulerunt ei partem piscis assi. & farum mellis.* *Cibus meus est, ut faciam & perficiam opus eius.* słuchay ieno y uważ, co do ciebie przy dziśieyszym bankiecie swoim Chrystus, przez wielkiego Augustyná mowi: *Cibus sum grandium! cresce & manducabis me: nec tu me mutabis in te, sicut cibum carnis tuae; sed tu mutaberis in me.* Chcesz bydz pokarmem zażywającym, y onegoż ożywiającem? podnieś się wysoko, urośnij wyłoko: a zażywać go będziesz, y w niego samego przemieniona będziesz. *O Sacrum Convivium, in quo Christus sumitur! Ipse Conviva & Convivium, ipse comedens, & qui comeditur,* Hieronim Święty mowi. Chrystus sam bankietuie, sam jest y bankietem: sam zażywającym. *Ipse Conviva, &c.*

8. Smaczno to sobie słodzi Kochánka Oblubienicá Niebieskiego, *Dilectus meus mihi, & ego illi, qui pascitur inter lilia.* Trzy tu rzeczy Oblubienicá mowi. Pierwsza, *Dilectus meus mihi & ego illi:* iako mi się oddaie Kochánek moy Niebieski, tak się y ia całym sercem oddaie Kochánkowi memu: *O beatum connubium!* Tertullian powiedział. Druga, *qui pascitur,* który się karmi, który się pasie. Hebráyski text czyta: *qui pascit,* który karmi, który pasie. Iakosz to Oblubieniec czystych liliy Chrystus, y lilie pasie, *pascit;* y sam się karmi liliami? *pascitur.* Mlekiem płynący Doktor: *Pascens, nihilominus pascitur ipse. Et quidem scis, quibus libenter vescitur? profectibus nostris.* *Cibus eius penitentia mea: cibus eius salus mea: cibus eius ego ipse.* Wiesz czym się naysmaczniey pasie Baránek Niepokalány? dobrymi postępkami naszemi: pokarm iego pokuta moia: pasza iego Zbawienie moie: napoy iego, pośilenie iego; nawrocenie moie, żyzy moie. *cibus eius ego ipse.* Trzecia, *qui pascitur inter lilia.* Baránek Niepokalány pasie się między liliami. Słucháczcie moi, wszyscy prawowierni są pokarmem.

Na

Chry.

Chrystusowym. *cibus eius ego ipse*. Ale osobliwym sposobem wy czyste Lilie, najsmaczniejszą potrawą, naywdzięczniejszym pastwiskiem Barankowi Niepokalanemu iestecie. *Qui pascitur inter lilia*. Przy ostatniej wieczerzy wszystkich nakarmił samym sobą Chrystus, y wszystkimi się wzajemnie sam nasycił, powiedziaławizy: *Desiderio desideravi hoc Pascha manducare vobiscum*. A przecię Lilia oną Panieńskiego wstępu Jan Święty, między wszystkimi najsmaczniejszy Chrystusa uraczył; tak iż na piersiach jego smaczno zasnął, y tam wszystkie stodycze tajemnic Boskich wysłał. *Fluenta Euangelij de ipso Dominici pectoris fonte potavit*. Szczęśliwe Lilie, które się czystemu Barankowi za pokarm oddacie! *qui pascitur inter lilia. Beati mundo corde*. Błogosławieni czystego serca, którzy niepokalanemi rękami, Baranką niewinnego piastujecie, y na piersiach jego, przy wieczerzy jego, przy ofierze jego, smacznie zasypiacie. *Supra pectus Domini in Cana recubuit*.

9. Dziwną rzecz, y do pojęcia przytrudniejszą: Apostoł mowi: *Qui adhaeret Deo, unus Spiritus est*. Kto się z Bogiem, ziednoczy, iedenże z Bogiem Duch iest. Iakoż to Duch święty, który Boskie Trojce Najsświętszey Osoby wiąże między sobą, y nierozdzielnie iednoczy? (iako Augustyn S. uczy: *Tria hac unum, omnia propter Patrem, aequalia propter Filium, connexa propter Spiritum Sanctum*.) Tenże Duch Święty iednoż z człowiekiem Bogu Poświęconym, zaślubionym staie, *Unus Spiritus est*. Cudowna, niepoięta unia. *Unitas*! A żeby kto nie rzekł, że to człowiek Panu Bogu oddany, poświęcony, z Panem ziednoczony, affekt tylko Ducha Świętego, to iest miłość Boską w sercu swoim ma; a nie Osobę jego własną, z sobą ziednoczoną: słuchajcież co Apostoł tenże mowi: *Charitas Dei diffusa est in cordibus nostris, per Spiritum Sanctum, qui datus est nobis*. Niedofyć tu było mowić Apostołowi: miłość Boska, affekt Ducha Świętego, rozplynał się w sercach naszych przez Ducha Świętego; ale przydaie, przez Ducha

Świę-

Świętego, który nam iest dany. Na pokazanie tego, że ziednoczonych z Bogiem, Bogu poświęconych, mieszka Duch S. obecnie, *personaliter*, y zniemi się iedno staie. *Unus Spiritus est*.

10. Tak z Bogiem przez Ducha Świętego ziednoczona parę: tak smaczno wstąpi Zbawiciela zaprawiona potrawo: słuchaj co do ciebie Duch Święty y Oblubienicą jego mowi: *Spiritus & Sponsa dicunt veni*. Duch y Oblubienicą mowi, podście. Duch mowi? toć nie omylnie Duch prawdziwy. *Spiritus veritatis*. Duch mowi? toć nie omylnie Duch dobrowolny. *Spiritus, ubi vult spirat*. Duch Święty mowi, przez natchnienia gorące, przez tajemne do serca słowa mowi: podście, *gustate & videte, quoniam suavis est Dominus*. Podście pokosztujcie y uznajcie, iako słodki Pan? iako wszystkie dobrą przechodzi, iedno z Bogiem pomieszkanie: *Mihi autem adhaerere Deo, bonum est*. *Spiritus & Sponsa dicunt veni*. Y Duch Święty, y Oblubienicą jego Najswiętsza Matka Boska, w Domu Nawiedzenia swego mowi. *Veni*. Podście. wstapcie, nawiedźcie mnie. *Spiritus & Sponsa dicunt veni*. E Podście Kąpielanie w Hiącintowey Naywyższego Kąpielu szacie; korać Matka twoja z Polskich Hiącintow przywdziała. Miasto Kozła z Aaronem, *immolabit huiusmodi*; ofiaruy z Chrystusem tę pierwszą Ofiarę, Baranka po śmierci swojej żyjącego. Odday błagálną Bogu Hostią, za Kościół S. za Ojczyznę miłą, za wszystkich twoich. Rzecz nam imieniem Chrystusowym *Pax vobis*. Przy tej Ofierze twojej Aniele Boży: *Quis ut Deus?* strzałę miłości Boskiej nadewszystko pałający, urkwi y w sercu Tereli Siostry, współ Primiciantki twojej. F A ty Kolumno Kościoła Bożego, Lilio niewinności Duchowney, wyrwaną z między ciernia światowego, przesadz w ten ogrod lilowy, tę Rożę Pestąską, Rożę Himetką, na chwałę Boga y Matki jego. Amen.

B Zofia Piniezkówna z Domu Odrowas. F I W. I. M. X. Miłota Oborski B. L. Suf. y Sch. Krak. W elum oddał.

Nn 2

KAZA-



KAZANIE

NA NIEDZIELE

Czwartą po Wielkieynocy.

u Pánien Náviedzenia Nayswíetszey Mátki Boskiej,
w Krákovie Roku P. 1687.

Przy Professey Slubow Zakonnych, J. W. Icy Mości Panny
TERESY Z SŁUPOWA SZEMBEKOWNY,
KASZTELLANKI SANOCKIEY.

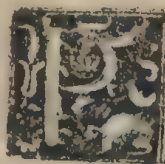
Q U O V A D I S ?

1. **D**ziwna to, y co záprzyczyna, że studzy Páná odchodzącego ná spráwowanie dobrá pospolitego, nie pytaia się quò vadis?
2. Nie uskárzy się dziś Pan ná tę gnuśność slug swoich; kiedy oto sluzebnicá dzisieysza Páńska Socyuska oddáie się Báránkowi niepokalanemu: áby z á nim gdzie się obroci tudzież postá.
3. Káždy człowiek może oddáć ofiárę Bogu tę, która oddat ná krzyżu Chrystus, przykład tego. nápiernusy M. N. B.
4. Cztery zotnierzé iáko Chrystusá, ták Mátkę iego. Nayswíetsza, Bogu ofiára ná krzyżu-przygotowáli: natura, gratia, sentus, ratio.
5. Tym sposobem y ty ofiára Boska przygotowana dziś zostawaś: cztery sluby Zakonne składáacie ná ołtarzu wonności przed Bogiem.
6. Póstuśństwo Zakonne, ofiára Bogu, ofierze Chrystusowey równa.
7. Vbośńwo Zakonne, ofiára Bogu wdzięczna: która przykładem Chrystusá oddáieś Oycu niebieskiemu, opuszczáiac wszyko ná ziemi.

8. Bogacz y meźna biatogłowá, oboje w purpurze y bisiorze; czemuś ten w piekle, & tá uwielbiona.
9. Czystość slubem Zakonnym oboiwazána, ofobliwa Bogu ofiára; iáko to Pánni wyscázie ida z á Báránkiem gdzie się tylko obroci.
10. Ida z á nim tudzież, choć się drága męczeństwa obroci.
11. Klauzurá Zakonna w wielkiej u Chrystusá obserwáncji.
12. Iesre Corkę Bogu ofiaruáac, w zamiánę odbiera Syná Boskiego znia, miásto Syná ludzkiego.
13. Idźże iuż ofiéro Boska do swiatnice iego, bądź nám przed Bogiem ofiára błágalna.

Vado ad eum, qui misit me; & nemo ex vobis interrogat me, quò vadis? Ioan. 16.

Idę do tego, który mnie posłał; á żaden z was nie pyta mnie, gdzie idziesz?



1. Rzecz ć to, tych Zwolennikow Páńskich dziwny iákis y mnicy słuszny, zda się bydź póstepek? nápatrzywszy się przez te blisko przeszle lara; iáko wiele prac, fátyg, trudow, iák wiele ták ciężkich obrotow, dla cáłości nie tylko własných wierných swoich, ále y wszytkiego swiata, podniósł dobrotliwy Pan: wszytkim, gdzie się kolwiek obrocił, dobrze czyniąc; wszytkim zdrowie, y potrzeby ich obmýsláiac; Pertransijt bene faciēdo, & sanādo omnes. náostatek kiedy się przeciwno Xiążęciu ciemności, áby go precz z tego swiata wyrzucił; Princeps huius mundi ejcietur foras ná krwawą onę kámpánią gotuie, y iuż sam hásto dáie, vado: áż oni miásto ochoty, miásto odezwania się przy dostoienswie, przy zdrowiu Páńskim; náwet y nie spytáli się, gdzie idziesz? quò vadis? co większa, znaleźli się iedni między niemi tácy zdrajcy, którzy go z á nieczbożną mámmonę, z á káldzies at

ſrebrników, nieprzyjaciołom odważyli. *Quid vultis mihi dare?* drudzy w naywiększey okazyey, wiary mu niedochowali. *Ter me negabis.* Dla czego tak dobrotliwemu Panu, do tego użalenia ſię przyzłość? *Vado.* Ia odchodzę, a żaden z was nie pyta mnie, gdzie idziesz? Co to zaprzyczyna, czemu ci Uczniowie Pańscy, którzy za nim wszędzie przedtym chodzili, choć im czasem y precz kazano; *Vade post me;* kiedy ſię dziś wybiera odeysć, y powiada o tym *Vado;* nie pytają go, *quò vadis?* Rupertus Opát odpowiada: bo postrzegli, że to Pan nie na wczas, nie na odpoczynek; ale na wszystkie przeciwności, na płac krwawy idzie. Spytałszy ſię zaś Pán, *quò vadis?* potrzeba mu było nieomylnie y kompaniey pomoc, y kámpaniey. Ey szkodać go pytać, gdzie idziesz? *nemo interrogat, quò vadis?*

2. Nieprzyjdzieć dobrotliwy Pánie, na takowe dziś między nami uskarżenie ſię! bo lubo my wszyscy nieodważamy ſię na to, dla gnułności serca, *& tardi corde,* abyśmy cię spytać mieli; abyśmy tam, gdzie idziesz, odeysć mieli, *quò vadis;* masz tu iednak oto na tym mieyscu Pánie, wybraną Służebnicę twoię, *Ecce ancilla Domini;* masz do takiej odwagi męzną Heroinę: *Mulierem fortem;* pierwszą z mądrych: *una de numero Prudentum;* z nawiedzającą Mátkę twoią, na wyłokie ſwiątobliwości gory, powstającą prędko, y wychodzącą. *Exsurgens, abijt in mōtana cum festinatione.* G. W tym Domu Przeświątnego Infułata: w Domu Wielkiego Iana *Magnus corā Domino.* masz oto dziś Socyufzkę drogi twoiey: która cię nie tylko pyta, *Domine quò vadis?* Pánie dokąd idziesz? ale tudzież za tobą Baranku Niepokalany, gdzie ſię kolwiek obrociſz, ochornie idzie. *Sequantur agnum, quocunq; ierit.* Wie że do tego odchodziſz, który cię poſtał; abyś mu ſię sam ofiarą dobrowolną oddał; *Oblatus est, quia ipse voluit.* Atoż y ona idzie dobrowolnie z tobą, wydaie ſię nie odwołocznie z tobą, na ca-

S. Salezy. I. O. X. I. M. Biskup Krákowski, Fundator.

Łopal-

Łopalną ofiarę, Tobie Boże, Stworco, Zbawicielu. *Vota mea Domino reddam. Tibi sacrificabo hostiam.* Tobie Pánie oddam słoby moje: Tobie Ofiaro nayświętsza ofiarować będę ofiary moje.

3. *Quò vadis?* Niemasz o tym żadney wątpliwości; aby człowiek nie duchem tylko, ale y ciałem swoim, tey, którą Oycu ſwemu niebieskiemu ofiarował Iednorodzony Syn Boski na Ołtarzu Krzyżowym, niemiał oddać y wypełnić ofiary. Gdyż Apóstoł powiedział: *Adimpleo ea, quae desunt passionum Christi in carne mea.* Nie wchodząc w dalekie tych słow tajemnice; pierwszą taką ofiarą, iaką był Iednorodzony Syn Boski Oycu ſwemu, stała Mátka Iezusowa pod Krzyżem. *Stabat Mater Iesu iuxta crucem.* Kiedy miecz boleści przeniknął dłużej iey nayświętsza. *Tuam ipsius animam doloris gladius pertransibit.* Kiedy, (iako Święty Bernard mowi:) okrutna włocznia ona, umarłego Zbawiciela bok przebiła, żywe serce Mátki Boskiej oraz przeraziła. *Ipsius planè animam non attigit crudelis lancea; sed tuam vtiq; animam pertransijt.* W ten czas kiedy iuż Zbawiciel nie mógł cierpieć, Mátka iego Nayświętsza, ofiary iego Bogu Oycu oddaney dokończyła. *Adimpleo ea, quae desunt passionum Christi &c.* Przyznał to miodem płynący Doktor, kiedy mowi: *Stabat iuxta crucem: quia existimabat se Divino muneri aliquid addituram.* Stała pod Krzyżem: bo wiedziała, że Boskiej ofierze, ofiarą swoją wiele przydać miała. Dla czego *Albertus Magnus: Adiutrix facta est redemptionis, consors passionis, Mater & generationis.* Pomocniczką stała ſię odkupienia, towarzyszką ucierpienia, y Mátką odrodzenia. Pierwszą, iako y Syn Boski, stała ſię ofiarą Bogu, Nayświętsza Mátka iego.

4. Uważa pewny kontemplatiſta Mátkę Boską pod Krzyżem ſtojącą, pytając ſię? kto onę ofiarę Boską, na ołtarzu Krzyżowym, ſpolnie z Synem Boskim złożył? y mowi: iako czterey żołnierze ofiarę onę Baranką niepokalaną-

lânego Chrystusa, na Krzyżu rospieli: tak cztery moey Mâtkę Boską na tymże ołtarzu, ofiarą Bogu Oycu spólnie z Synem iego położyły. Pierwsza moc była, *Natura*, albo affekt Mâcierzyński: druga *Gratia*, to iest miłość, którą w niey laska Duchâ Świętego niewymowną wznieciła: trzecia *Sensus*, zmysł; bo się w/zytkiego tykała: czwarta *Ratio*, rozum; bo godność Syna swego przenikała. Te cztery moey ofiarą Bogu Oycu, Mâtkę Boską spólnie z Synem iego oddały.

5. *Quo vadis?* Taż drogą Nawiedzającey Mâtki Boskiej, y spólnie z Chrystusem ofiarę dusze twoiey, ciała swego Bogu Oycu oddającey, wybierasz się dziś, udajesz się dziś Ofiaro wybrana, *lecta hostia*, Baranka Niepokalanego, y Siostró, y Oblubienico. *Et soror & coniunx. Soror mea Sponsa*. Taż drogą wybierasz się, *Vado*, abyś oddała Bogu twemu, Stworcy twemu, Zbawicielowi twemu, iako on oddał Oycu swemu, abyś oddała ducha, y ciało twoie ofiarą żywą, świętą, Bogu miłą y rozumną. *Exhibeatis corpora vestra hostiam viventem, sanctam, Deo placentem, rationabile obsequium vestrum*. Te cztery wybrancy Ofiary przymiory, nieśiesz z sobą na Ołtarz Pański Ofiaro niewinna. Obróć się sobie w takową, y tak trudną siłam ludzkim drogę, za przewodniczkę, za mâtkę, za Ammę twoię; nie Teresę żarliwą, nie Klare iâno świetną, nie insze sługi wierne Pańskie; ale samę Nawiedzającą Pâną twego Mâtkę. *Vt Mater Domini mei veniat, ad me*. Więc iako Nayświętszą Mâtkę Boską, cztery one Moey, *Natura, Gratia, Sensus, Ratio*, Ofiarą Bogu spólnie z Chrystusem na ołtarzu Krzyżowym złożyli; tak y ciebie przykładem teyże Mâtki Boskiej, prezentują Bogu Ofiarą żywą, świętą, Bogu miłą, rozumną, *Hostiam viventem &c.* te cztery *dotes*, albo cztery cnoty nayprzednieysze, Sluby cztery Zakonne: Klauzura, prezentuje Naturę, to iest iâśnie Wielmożne w złotey wolności urodzenie twoie, w dobrowolnym więzieniu zamknięte: ubóstwo prezentuje *Gratiam*, dostâtki, honory świeckie, za nie-

dosta-

dostâtek, za wyrzeczenie się w/zytkiego zamienione. Czytósé Pânu Bogu ślubna, prezentuje *Sensum*, ciało heroicznym poświęceniem się Bogu, zwyciężone: Postulzeństwo, prezentuje rozum, woli Stâtszych we w/zytkim poddany. Te cztery niebieskie moey, *calorūq; virtutes*, te cztery niebâ duchownego fundamentálne cnoty, *Virtutes Cardinales*, prowadzą cie przed mâtestat Boski Ofiarę niepokalaną: składają cie na ołtarzu kadzenia wonnego *Thymiamatis*, odor Chrystusow dobry, *Christi bonus odor*, Bogu na zapach wdzięczności. *In odorem suavitatis*.

6. Prowadzi cie naprzód pierwśza Cnota, Postulzeństwo święte; tożum, wola twoię, woli Przełożonych twoich we w/zytkim poddające. Składa cie ta niebieska moc na ołtarzu Pańskim, iako związanego Barankâ, oddając cie z Chrystusem naywdzięcznieyszą Bogu Oycu niebieskiemu Ofiarą. *Veni, non ut faciam voluntatem meam, sed eius, qui misit me Patris*. Co to iest, czemu się Bog od nas niczego nie napiera inśzegd, tylko sercâ samego? *Fili prabe mihi cor tuum*. Synu podaj mi serce twoie. Corko przyćśniy do mnie iako signet serce twoie. *Pone me ut signaculum super cor tuum*. Czemu to? bo cokolwiek człowiek ma, w/zytko to nie iego; zdrowie, uródâ, szczęście, dostâtki, honory, w/zytko to w rękâch Boskich: samo tylko serce, samâ wola ludzka wolna sobie Pâni, nie w Boskich, ale w ludzkich rękâch zostaie. *Reliquit eum in manu consilij sui*. Wola ludzkâ zostawił Bog w rękâch ludzkich; aby przez to człeka we w/zytkim uczynił podobnym sobie. *Faciamus hominem ad imaginem & similitudinem nostram*. Iako tedy wola Boska *ab extra*, względem stworzenia w/zytkiego, wolna sobie we w/zytkim zostaie, *Omnia quacunq; voluit fecit*: a oraz tãż wola Boska, iako *ab intra*, to iest względem Boskich Osob, nie iest wolna; ale wola Oycâ y Synâ *necessariò*, koniecznie tchną trzeciâ osobę Duchâ S. oczym Doktor Anielski. tymże sposobem tenże dobrótlivy Stworcâ, dawśzy

Oo

człc-

człowiekowi *liberum arbitrium*, we wszystkim wolną wolą; chce żeby człowiek będąc stworzony na podobieństwo Boga, y mając wolną wolą względem wszystkich inszych rzeczy; względem iednak samego Boga, chce tenże Stworca, żeby nie miał człowiek wolney woli; ale żeby ją oddał całe woli Boskiej: y tym samym aby się stał Bogu we wszystkim podobny. *Ad imaginem & similitudinem nostram*. Patrząże wybrana Ofiara Boska, *quod vadis?* do czego to przychodzisz? iakiey to dostojności, wołajtwoię dobrowolną, woli Boskiej Slubem solennym oddając, dostępuiesz? iako Cnotą Postuśzenstwa samemu Bogu podobną się stajesz? iako też ofiarę, którą Chrystus oddał Oycu niebieskiemu, y ty z nim spólnie oddajesz: *obediens usque ad mortem*: chcąc być posłuszną aż do śmierci, Ofiarę jego wypełniasz. *Adimpleo ea, in corpore meo*. Spólnie z Matką Boską, niewolnicą Pana twego odzywaj się. *Sicut oculi Ancilla in manibus Domina sua. Ecce ancilla Domini*.

7. *Quod vadis?* Y druga fundamentalna nieba duchownego Cnota, prowadzi cię przed maiestat Pański Ofiara wybrana, wyrzeczenie się wszystkiego, Ubóstwo święte. Chrystus oddając się ofiarą Bogu Oycu swemu; *semet ipsum exinanivit*: wyniszczył się ze wszystkiego: będąc dostatnim wielce, dla nas ubogim stał się wielce: *qui cum dives esset, propter nos egenus factus est*: y Matki postradał: *Dixit discipulo, Ecce Mater tua*: y od Oycy opuszczony został: *Dereliquisti me*. Wszystkich ozdób swoich, które miał od Oycy; *Splendor gloria, & figura substantia eius*: wszystkich ozdób swoich, ze wszystkiego obnażony, pozbył. *Non erat ei species neque decor. Vadit ad eum*. Taż y ty udaj się drogą, za Niepokalanym Barankiem na ofiarę Pańską, owieczko wybrana jego; *lectas de more bidentes*; słuchając głosu jego, *Vocem meam audiunt*, iako do ciebie mowi: *Qui reliquerit domum vel fratres, aut sorores, aut patrem, aut matrem, centuplum accipiet, & vitam aeternam possidebit*.

bit. A ty na te słowa odpowiadasz, wzbudzając serce twoie do pragnienia samego tylko Boga, y miłości samey jego: *Quid enim mihi est in calo, aut quid a te volui super terram? Deus cordis mei, & pars mea Deus in aeternum!* że kochanych Oycy mego y Matkę, że miłych bracią moję y krewnych, że wszystko opuszczam na świecie; o iakoż mnie nie porównanie, więcej czeka za to na niebie! *Quid enim mihi est in calo?* Niechcę na ziemi, niechcę Panie nic od ciebie inszego; tylko samego ciebie Boże serca mego, y cząstko moją, Boże moy na wieki! to moje nadzieie, to ozdoby, to dostatki, to przyjaźni, to Ojciec, to Matka, to brat, to siostra, Bog serca mego, Bog moy na wieki. *Pars mea Deus in aeternum*.

8. Na dowód tego, iaka to jest różnica bogactw, ozdób świeckich, a wyrzeczenia się, wyniszczenia się dla Chrystusa ze wszystkiego; weźmy sobie dwóch z Pisma Pańsko dostatnich, y po Krolewsku stroynych: bogacza onego, y mężną białogłową. Obodwoie ci iednakoż bogaci, iednakoż stroyni zdadzą się być w Pismie. Bogacz *induebatur purpurā & bysso*: a mężney białogłowy stroj, *bysus & purpura indumentum eius*. Bogacz w purpurze, y biśiorze: a mężna białogłowa w biśiorze y w purpurze. Czemu iednak bogacz poszedł do diabła, y w piekle jest pogrzebiony? *mortuus est dives, & sepultus est in inferno*: a mężna białogłowa, y tu na świecie, przebłogosławiona, y w oney światłości oświecona została. *Beatissimam predicauerunt eam: non exstinguetur in nocte lucerna eius*. Czemuż to? Origenes, Isichius, Beda, na to miewyć mowią; że biśior, jest to znak utrapienia, wyścienzenia, wyniszczenia się. Iakoż y Plinius pięknie o biśiorze napisał: *semper iniuriā melius*. Biśior, czym więcej ucierpi, tym lepszy. Purpura zaś znak jest powagi Krolewskiej, y szczęśliwości pomysłney. Patrząmyż iako się bogacz tego świata nośi, a iako mężna białogłowa, Bogu duszą poświęcona? Bogacz *induebatur purpurā & bysso*. Wprzod, teraz na tym świecie

purpury zażywa, a potem białor utrapienie do piekła za ho-
wicie. Mężna zaś białogłowa, *byssus & purpura indumentum eius*:
w przod tu na świecie przywdziła białor, to jest wyniszcze-
nia się ze wszystkiego, a potem purpurę do Królestwa niebie-
skiego odkłada, *Byssus & purpura indumentum eius*. W tym
stroju białorowym w przod, a potem purpurowym staną-
wszy, przy oddającym się Oycu swemu na ofiarę Oblubien-
twoim; przechwalała się Ofiaro Boska: *Dilectus meus candi-
dus & rubicundus*. Zbawiciel mój przy ofierze swoicy, jest to
białor mój, wybielony, jest to szarłat mój, krwią zbroczony.
Wyniszczył się dla mnie, a iaczemu nie mam, stać się niczym,
bydź ubóstwem, nie mieć nic własnego dla Zbawiciela me-
go. *Dilectus meus mihi, & ego illi*.

9. *Quò vadis?* Idziesz znowu za Barankiem niewin-
nym, żywą, świętą, Bogu miłą, rozumną, abyś oddała Chry-
stusowi ofiarę, Oblubienico jego wybrana: a w tej drodze,
marszałknieć kwitnącą czystości Bogu poświęconey lilia. I-
lka to szczęśliwość tworą Ofiaro święta! za to żebyś miała z
ludźmi po takiej tam dziedzinie cudzey, paść między roż-
kwitnącą piękne kozły twoje: otoż teraz z Aniołami Święte-
mi nawracać będziesz Baranka niebieskiego, dzikiey kozce,
albo ielonkowi młodemu podobnego: między czystymi tyl-
ko liliami pałacego się. *Revertere, similis esto dilecte mi caprea hi-
nuloq, ceruorum*. *Dilectus meus mihi, qui pascitur inter lilia*. Sło-
wa one które o Baranku niebieskim, y o Dziewicach Świę-
tych napisał kochanek Chrystusow: *Virgines enim sunt, & se-
quuntur agnum, quocunq, ierit*: Panny bowiem są, y idą za Ba-
rankiem gdzie się kolwiek obroci: uważa Augustyn Święty,
y mowi: *Virginum gaudia, sunt à caterorum omnium gaudiorum
sorte distincta*. Mając wszyscy Święci wesele one wieczne,
wszyscy na państwie onym niebieskim, *in loco pascuæ eius*, za Ba-
rankiem, *viâ regiâ* chodzą; iednakże nie zawsze, y nie wszędzie.
Bo kiedy się niepokalaný Baranek w ozdobie nie skażonego

Panienstwa, droga dziewiczy uda czystości; już tam za nim
same tylko Panny idą; inși Święci tylko się tam pyłają, *quò
vadis? sequuntur agnum cateri fideles ubiq, præterquam cum in do-
core Virginitatis procedit*. tenże Augustyn, także mowi.

10. Rzekłby tu kto: jeżeli według Augustyna Święte-
go, kiedy się Baranek niebieski, drogą czystości Panienstwy
obroci; żaden Święty, który nie jest Panna, iść tam za nim
nie może, tylko same Panny: toć też kiedy się tenże Baranek
za nas ofiarowany, *Agnus qui occisus est*, inszą drogą, naprzy-
kład drogą męczeństwa zwycięskiego obroci; Panny lubo
Panny, ale nie męczennice, iść tam za nim nie mogą, tylko
sami męczennicy? toć nie same tylko Panny idą za Baran-
kiem, gdzie się tylko obroci? odpowiada na to Hieronim
Święty: *assume scutum fidei, lorica iustitie, galeam salutis, proce-
de ad prælium: habet & pudicitia servata martyrium suum*. Panno,
Dziewico Bogu posłubiona, weźmiy tarczą, wiary, zbroję
sprawiedliwości, szyszak zbawienia: spraw się mężna Ama-
zonko, przeciw nieprzyjaciółom twoim: ma y zachó-
wany wstyd Panienki męczeństwo swoje. Co Panna, to
męczennica: co lilia nieskażona, to palma, to laureola Pa-
nienki spólnie, y Męczeńskiej koronie naznaczona. *Ha-
bet & pudicitia servata martyrium suum*. Ofiara to Bogu, Ofiara
to niepokalanemu Barankowi naywdzięczniejsza, y za nim
tędziesz gdzie się tylko obroci chodząca. *sequuntur quocunq,
ierit*.

11. *Quò vadis?* na ofiarę Ofiara święta, gotnie się do
ofiarza Paniekiego, czwarta życia duchownego fundamental-
na Cnota, Klauzura święta, dobrowolne dla Chrystusa więzie-
nie. Klauzura Zbawicielowi osobliwym sposobem zawsze
ukochana była. Przyszedłszy na świat, y przy poczęciu swo-
im, y przy narodzeniu swoim, klauzurę nienaruszonego Pa-
nienstwa Matki swoicy zachował: zmartwych wstawszy,
klauzury grobu zapieczętowanego nie ruszył: po zmartwych-
wstaniu

wstaniu raz y drugi między Apostołami stanawszy, klauzurę zupełną zostawił: na wieczne gody wszedłszy, matre Panny do klauzury przyjął. *Et clausa est ianua.* Do klauzury Ogrodu swego na tym miejscu zamkniętego, do klauzury obitego łask swoich; rzodziła, w boku swoim krwią własną zapieczetowanego, przyjmuje cie Zbawiciel, Ofiara jego droga, Corko y Oblubienico jego. *Hortus conclusus, fons signatus, soror mea sponsa.* W klauzurze serca twego, abyś go utrzymała; w klauzurze rąk twoich abyś go upiaśtowała, domaga się po tobie: *pone me ut signaculum super cor tuum, ut signaculum super brachium tuum.*

12. Otoż masz na oddanie Bogu, co Boskiego jest, *red-dite ergo, quae sunt Dei, Deo*, odważny y serca statecznego bogoboyny leste! oto masz iedyny skarb, iedyną dzioię, y poćiechę twoię, na ofiarę Panu, nie trefunkiem jakim, ale z dobrym rozmysłem wychodzącą Corę twoię, y mówiącą do ciebie: *si aperuisti os tuum ad Dominum, fac mihi, quod pollicitus es.* Uczyn zemną, coś Bogu obiecał. Nie mow, *Filia mi decepisti me*: gdyż za poćiechę świecką, za nadzieię omylną, za ozdobę Domu prędko niknącą: masz oto poćiechę w środkości ducha rospłynioną; masz nadzieię nie płonną, ale dostatecznie skuteczną; masz ozdobę na ziemi y na niebie wiecznie kwitnącą. *Germinabit sicut lilium & florebit in aeternum.* Ofiara ona na Krzyżu Naświetsza Chrystus, oddać za siebie samego Matce swojej Iana. Pieknie na to mlekiem płynące usta Bernarda Świętego: *o commutationem! Ioannes tibi pro Iesu traditur, filius Zebedaei, pro filio Dei!* O! iakaż mi to zamiąna! Iana odbierałz Mārko Boska, za Iezusa; syna Zebedeuszowego, za Syna Bożego? iakaż mi to zamiąna! Patrząże bogoboyny leste, iako zamiąna twoia przed Bogiem szczęśliwsza! oto Ofiara twoia dziś Bogu oddana, za Iana niewiem tam iakiego, odbiera Iezusa; za syna ludzkiego, Syna Boskiego. *Pro filio Zebedaei, filius Dei.* O zamiąno szczęśliwa!

13. Idźże już idź *quod vadis!* liliami Słubney Panu Bogu Czystości uwiencowana Ofiara! a żebyś we wszystkiey ozdobie twoiey z Nawiedzającą Mārka Boską w domu Iana Wielkiego postąpiła szczęśliwie, *prosperè, procede, quod vadis*; y odbierz należyty według dawnych ofiar głowie twoiey stroj, bindę, Welum; ktoreć oto podać Nałęcz lasnie Oświecona, *viuasq; resolvit sacraei capitis.* I Przy Ofierze twoiey Ifigenia niewinna, z iednay Naiśnieyszemu Agamemnowi Naszemu, przeciwko Bissurmanskiey Hekacie, pomoc y zwycięskie siły: przeciwko nawalnościom na Oycyznę twoię, y na całe Chrześciaństwo następującym, uprosz poządane uspokojenie. Bądź nam wszystkim błagalną przed Bogiem ofiarą, abyśmy wieczney nie uchybili szczęśliwości, *quod vadis. Amen.*

W ktore Vittu, albo bindami koronowano. I Anedid 3. Iphigenia na ofiarę Dianie, ulias Kieżycomi wydana od Agamemnona Króla.

KAZANIE NA VROCZYSTOSC Znalezienia Krzyża S. u P. Maryi,

W Rynku Krakowskim.

Na Imie Iezusowe wszelkie niech się klania kolano, niebieskie, ziemskie, y podziemne. zda, ad Philip. Przyszedł do Iezusa w nocy. Ioannis 3tio.

Ten tylko do widzenia Boga przystąpić zmoże, kto idzie do Chrystusa w nocy; to jest z krzyżem, w utra-pieniu w cierpliwości.

1. **P**rzyśedł człowiek Nikodem, Xiażę, do Chrystusa; Uczeń do Nauczyciela.
2. Po co? aby był promowany w świętej Theologie do widzenia Boga.
3. A zostaje w tej nauce Doktorem?
4. Został: bo w nocy przyśedł, oczym ta mowa.
5. Czemu to Apostoł mówi: aby się iedno kolano wśtykich klaniało Imięniowi IERUS?
6. Aniołowie w nocy y rano ida do widzenia Boga: to jest uznawia przez Krzyż Chrystusa w chwale jego.
7. Co to jest? Serafinowie dwiema skrzydłami głowę y nogi Boskie zakrywają, a dwiema latają.
8. Iako to Anioł w nocy, w Wieczerniku wspomagał Chrystusa.
9. Drugie ziemskie kolano, z ciała albo z ducha zrodzonych, także w nocy do Boga skłania się.
10. Ci co z ciała są, iako ida w nocy? ci to są, co się wstydzają iść iawnie do Boga.
11. Są y ci co się boją, a tacy są Pánowie.
12. Są y ci którzy krzywo patrzą: to jest y tam y sam, y na Boga y na świat.
13. Kompánia pod Krzyżem Pánskim zaciągmona, tych zaślepionych do widzenia prawdziwego prowadzi.
14. Ci co z ducha są, ida w nocy do widzenia Boga: podobieństwo tego dziecie matę od pierśi roztawione.
15. Bog iako Matka z dziećciem, z dusze ludzka postępować.
16. Przykład tego w Moyzesu.
17. Trzecie kolano do widzenia Boga w ciemnej nocy idące, są wśtykie w Czystu zastawace dusze: iako to iám noc cięska!
18. Abyśmy Dusze zmarłe ratowali w onej nocy, sam nas Chrystus uczy przykładem swoim; modlać się za krzyżowniki swoje, y do brze czynić najmnieyszym rozkazuiać.
19. Nátos postanowiona Święta Fraternia: abyś tych miężniom z ciemności do widzenia światłości prowadzić.

20. Tymy wczesnie oślep za Chrystusem: abyśmy do widzenia Boga przyść mogli.

In Nomine Iesu omne genu flectatur, caelestium, terrestrium & infernorum. 2. ad Philip. Venit ad IESUM nocte. Ioan. 3.



DO Mistrza prawdziwego Magister scimus quia verax es, drogi Boskiej wprawdzie nauczającego. & viam Dei in veritate doces: do Licencjara nauk niebieskich, we dwunastu lat między Doktorami Akademicy Ierolimskiej zasiadającego y dysputującego, cum natus esset annorum 12. invenerunt illum sedentem in medio Doctorum & interrogantem eos: do Doktorą na naywyższą Krzyżą katedrę, publicę in die solemni promowowanego: lignum in quo fixa sunt membra patientis, cathedra fuit Magistri docentis. Augustyn S. mówi: do Rektora Univerſitatis, Rządce wśtykich rzeczy powszechnego, Rektor potens verax Deus: przychodzi Człowiek coś nad inszych ludzi, iakomu to Ewangelia przyznać; kiedy go opócz imięnia własnego, czełkiem zowie. erat homo. oczym Rupert. L. 3. in Ioan. człowiek Zakonnej doskonałości obserwant gorący, ex Phariseis, qui religionis zelo alios antecellebant. Alber. Mag. Nikodem imięniem. Nicodemus z Greckiego tłumaczy Salmeiron, Victor Populi, zwycięzca ludu: z Hebrayskiego wykłada Arias, sanguis innocens krew niewinna: dobrego nader imięnia człowiek, victor populi, kiedy przychodzi do Chrystusa. Quis est qui vincit mundum, nisi qui credit quoniam Iesus est Filius Dei. Ktoż jest kto zwycięża świat, tylko ten kto wierzy w Chrystusa. Ioan. 1 c. 5. Dobrego nader imięnia, sanguis innocens, kiedy na naukę do Chrystusa idzie; którego krwią usprawiedliwieni, zbawieni będziemy od gniewu: iustificati sanguine ipsius, salvi erimus ab ira per

inaper ipsum. ad Rom. 5. Nad to przychodzi do Chrystusa nie-
człek taki niższej kondyciei; ale Książę *Princeps Iudeorum.*
Princeps dicitur, ut commendetur eximia sapientia & iustitia viri.
Alber. Mag. mowi: Książęciem go Ewangelia nazywa, na za-
lecenie mądrości jego y umiętności wielkiej: *alias* kto głu-
pi, niegodzien Książęcego imienia. *Non vocabitur ultra is qui*
insipiens est, Princeps. Isai 32. Książę na z confundowanie zło-
ści Zydowskiej, ktorzy uślawicznie *crepabant* szczekali, że
miałech tylko do szkoły Chrystusowej chodzi. *Nunquid ali-*
quis ex principibus aut Phariseis credit in eum? Ioan. 7.

2. Taki tedy discipuł, do takiego Mistrza; taki auditor
do takiego Doktorą, Professora przychodzi: po co? przy-
chodzi poto: aby mając umiętność, naukę dosyć wielką o
Bogu; *competentem scientiam à priori per causam: Rabbi scimus*
quia à Deo venisti: Nauczycielu wiemy żeś od Boga wyszedł:
à posteriori, per effectum: nemo enim potest hac signa facere qua tu
facis; nisi fuerit Deus cum eo. Wiemy żeś od Boga: bo tego co
ty czynisz, nikt czynić niemoże; gdyby znim nie było Bo-
ga: aby mowie mając już naukę o Bogu ten Człowiek lu-
dzki, *scientiam humanam;* mógł bydz promowowany; *in scien-*
tia sanctorum; ad Visionem Dei, w. S. Teologiei, do umięt-
ności widzenia Boga: *potest videre regnum Dei.*

3. A otrzymałże *Gradum* w Szkole Chrystusowej? zo-
stałże promowowany, *ad Lauream Doctorem,* tcy Świętej Te-
ologiei widzenia Boga? tak iest został Doktorem; odprawi-
wszy decydowawszy: *Questiā,* o duchownym śmigurzędzie, o
krzcinach. *quomodo potest homo nasci cum sit senex?* Iakże człek
odrodzić się może, gdy już będzie stary? sam go Chrystus pro-
mowuje, sam *altā voce pronuntiat* Doktorem: *tu es Magister in*
Israël. tyś iest Mistrzem, tyś iest Doktorem, ty masz *Gradum,*
do widzenia Boga. *Israël* tłumaczy się *videns Deum,* widzący
Boga.

4. Tak prędko tak wielkim Doktorem został? tak. bo
to tam

to tam nie po Polsku było, ani po ludzku, ale po Bosku. nie
dla tytułu, nie dla oczu ludzkich, nie dla pompy, nie we dnie;
ale w nocy, dla samego poznania Boga. *Venit ad Iesum nocte*
videre. przyszedł do Iezusa w nocy widzieć. Chcę to pokā-
zać na tey mowie moiej: że nikt do widzenia Boga postąpić
nie może, *non potest videre regnum Dei;* tylko ten kto do Chry-
stusa w nocy idzie: *venit ad Iesum nocte.* Na chwałę twoię Na-
uczycielu, który na naywyższy Krzyża katedrze, *lignum in quo*
fixa sunt &c. Zbawienna drogi do Raju, do widzenia Boga.
hodie mecum eris in paradiso, w wielkim po wszytkim świecie,
zacięnienu, w Wielkieynocy, *tenebra facta sunt super uniuersam*
terram, podałeś nam, trądowałeś, skonczełeś, zbawienną
lekcją. *consummatum est, tradidit Spiritum.*

Omne genu flectatur. venit ad Iesum nocte.

5. **A** Postół Święty, na chwałę ukrzyżowanego Iezusa Zbā-
wiciela, *in Nomine Iesu:* do szukania jego, w chwale Oy-
ca, niebieskiego, *in gloria Dei Patris.* troiakię dziś kolano skła-
nia: niebieskie, ziemskie y podziemne. *omne genu flectatur, ca-*
lestium, terrestrium & infernorum. Rzekł by kto? itoć iakieś
osobliwe nabożeństwo? żeby tylko o iednym kolenie wszy-
scy obywatele niebiescy, ziemscy, y podziemni do Boga cho-
dzili, iednym się kolaniem Zbawicielowi klaniáli! wdyżci po-
wiedział gdzie indziey Pawle S. *sic currite ut comprehendatis.*
tak spieszno bieżcie: żebyście korony dostali. Iakoz po spie-
szyć o iedney nodze, o kuli, na szczudle? oto widzę iaki Na-
uczyciel, taki y discipuł: *iuravit in verba Magistri.* Nauczyciel
mowi: *porro unum est necessarium.* iednego tylko potrzebā.
Tenże wdzięczną sobie przybrał Oblubienicę o iednym oku,
in vno oculorum tuorum. z piękną bārdzo głową, na ktorej ie-
den tylko włossek miała, *in vno crine colli tui.* Niedziw że y
discipuł o iednym także kolanie, do widzenia Boga iść każe.
sic currite, tak bieżcie. A czemuż to? bo przykładem Niko-
demā do Boga iść potrzebā w nocy, *venit nocte;* ślepo, o ie-

dnym oku, na jednym kolenie: o krzyżu, o tej zbawiennej podporze, o tym bordonie peregrinujących Ułatorów, do ziemi obiecanej udawać się potrzeba. Jeżeli cię gorzy oko twoje wyłup go: jeżeli ręka, nogę utniy ją: lepij o jednym oku, o jednej nodze do Boga, niżeli odwoch do diabła. *Bonum est tibi ingredi ad vitam debilem vel claudum: bonum est tibi unum oculum habentem in vitam intrare.* Dobrze w nocy do nieba, dobrze o krzyżu, z którego sam Chrystus gdy się wielka noc po wszystkim świecie stała, *tenebra facta sunt super universam terram*, do Boga Ojca swego wstąpił. *propter quod & Deus exaltavit eum.* Lepiej w nocy o jednym oku do Boga, niż wednie odwoch oczach na ogień wieczny: *quam duos oculos habentem in ignem aeternum.*

6. Więc jeżeli to prawda, że w nocy iść do Boga trzeba: *venit nocte*. z podporą krzyża, iakoby na jednym kolanie Chrystusowi się kłaniać; *genu flectatur*; iakoz się to może naprzód o niebieskich Obywatelach sprawdzić? *genu flectatur caelestium.* o Aniołach Bożych? którzy y sami są Duchami światłości; *Angeli lucis*; y w wiecznej mieszkającego światłości, *Patrem luminum*, Ojca światła, zawżec w niebie widzą: *Angeli eorum semper vident faciem Patris*: którzy woney Oyczyźnie mieszkają *comprehensores*, gdzie miejsce zapłaty, nie żadney przez krzyż zastugi. Solwię to *dubium*, y odpowiadam naprzód z Teologicy: gdzie dwoiaki widzenie, poznawanie, w Aniołach Boskich nazywają: widzenie iakięś wieczorne, ciemne, nocne; y widzenie jasne, dzienne. *Cognitionem vespertinam, obscuram; & cognitionem matutinam, claram.* Widzenie wieczorne zowią, kiedy Anioł widzi, poznawa istotę rzeczy stworzonych, iako w sobie są, *per species sibi congenitas*, z natury swojej: widzenie zaś ranne zowią, kiedy tenże Anioł poznawa istotę rzeczy stworzonych, w Bogu, w istocie Boskiej, *in verbo*. które poznanie zowie się jasne, ranne; bo

ma

ma jasne y nieskonczone światło, samej istoty Boskiej. tak Doktor Anielski. *1. p. q. 80. ar. 7. ad 2. & 3.* z Augustyna S. który na one słowa *in Genesi: & factum est vespere & mane, dies unus, dies secundus &c.* mowi; że żywszy za fundament słowa Ecclesiastyka w Rozdziale 18. *Qui vivit in aeternum; creavit omnia simul.* który życie na wieki, wszystko razem stworzył. iakoz to razem? kiedy Mojżesz wylicza dzień pierwszy, wtóry, aż do szóstego? odpowiada tamże, ten S. Doktor: że te dni rozumieć się mają, o widzeniu poznawaniu Anielskim; nie o tych dniach naturalnych, które słońce swoim wschodem y zachodem sprawuje: iaki dzień dopiero czwartego dnia pokazał się światu, kiedy Bog słońce stworzył. *fecitque Deus duo luminaria magna, & factum est vespere & mane, dies quartus.* To już jasna nauka tego w Kościele Bożym Doktora ognistego; że się w Aniołach Pańskich dwoiaki widzenie; dwoiaki poznawanie znajduje: wieczorne ciemne, nocne; y ranne jasne, dzienne. A iakoz do jasnego widzenia stworzonych rzeczy, w Bogu postępują Aniołowie Święci? tak kiedy w nocy, przez wieczorne wprzód widzenie, poznawanie idą: dlatego pismo nie mowi, *factum est mane & vespere*; ale *vespere & mane, dies unus.* wieczór y rano, dzień pierwszy; że Aniołowie S. do dziennego, jasnego widzenia w Bogu, przez wieczorne poznawanie, przychodzą. *factum est vespere & mane dies unus.* Cisz Aniołowie S. pod cieniem krzyża upadając, na jednym iakoby kolanie: *genu caelestium* najasniej widzą, poznawają. *quia Dominus Iesus Christus in gloria est Dei Patris*, uznawają pod cieniem krzyża, że Pan Jezus Chrystus jest w chwale Boga Ojca, *in gloria est Dei Patris.*

7. Widział Izaiasz Prorok Pana siedzącego na tronie wysokim, wywyższonym: *vidi Dominum sedentem super solium excelsum, & eleuatum*: a przy nim dwóch sześciokrzydłych Serafinów, którzy dwiema skrzydłami nakrywali twarz jego, dwiema zakrywali nogi jego, a dwiema latali. Tłumacza

maeżą to w Piśmie biegli, że tu Prorok widział wiszącego na Krzyżu Zbawiciela, *excelsum* dosyć & *elevatum*, widział y Serafinów, którzy z Ukrzyżowanym Zbawicielem świata doiednego krzyża przybić być chcieli. *duabus alis velant Seraphim, faciem & pedes Domini: nimirum contegant iniuriam crucis pietate devotionis, & imitatione Dominica Passionis; duabus volant cogitatione & aviditate*. Sami Aniołowie gdyby im krzyż znieść można była; wylecieć pragną do iálnego uznania Iezusa Zbawiciela Ukrzyżowanego. *Volant cogitatione, imitatione, & aviditate Dominica Passionis*. Toż rozumie S. German Constantinop. orat. de cruce. *Et illi, ait, qui tua gloria, ut sceptro regali ad sistunt, tibi conformantur, & novā quadam ratione, imitatione tui gloriantur: contractis quidem alis superioribus; expansis autem utrinq, medijs, & in formam crucis volantes, sine intermissione victoria laudes & premia decantant*. To jest, Duchowie oni najwyższy niebiescy, którzy mając statowi Bożemu zawsze obecni asystencyą czynią, Ciebie ukrzyżowany Panie naśladować chcą, y nowym wynalazkiem z naśladowania twego cieszyć się pragną: skrzydła wierzchnie, y spodnie z cieżnawizy, a średnie rozściągawszy, y na kształt krzyża wylatując, bez przestanku zwycięstwa twego chwali, y zaśluga wyspiewują.

8. W wieczor wychodzi Zbawiciel odebrać od Oycy niebieskiego objaśnienie swoje, przez krzyż; kiedy przy ostatniej wieczery mowi: *nunc clarifica me tu Pater*: teraz mnie objaśnij Oycze: w tęż wieczor kiedy one objaśnienie przez krzyż Syna Bożego, śmiertelnym mrokiem oczy Zbawicielowie zawiera; *factus in agonia*; pokazuie mu się Anioł z nieba umacniając go. *Apparuit autem illi Angelus de calo, confortans eum, Luc: 22*. Co to za posiłki? co za umocnienie Chrystusowi przez Anioła dane? odpowiada Pineda: *habitu gestuq, simili assumpto; ut Christo assertore genu flectente, ille etiam flecteret, cum humi prostrato, se quodq, prosterneret*. Wzmacniał Anioł Chrystusa w Ogroycu, kiedy gorzkiego kielicha onego upilić

upilić mu we wszystkim pomagał; kiedy upadł na kolana Chrystus, y Anioł zaraz z nimże klęknął: *genu caelestium*: kiedy padł na twarz swoją Chrystus, y Anioł także upadł: kiedy rościagnął Chrystus na krzyż ręce swoje, y Anioł się z nim, wespół roskrzyżował: *apparuit illi Angelus confortans eum*: do clarificacy, do objaśnienia Chrystusowego na krzyżu, tegoż wieczora zaraz teyże nocy; *hac est hora vestra & potestas tenebrarum*, y Anioł Pański potpieczył, skłonił się. *apparuit. Genu caelestium*. Nauczył sam Chrystus tego Brigitty Świętey, jako Aniołowie Pańscy, do widzenia; do clarificacy, objaśnienia, które ma Syn Bożki w chwale Oycy swego; przez krzyż przystępować pragną: kiedy iey powiedział. *Crux desiderium Angelorum*: krzyż Zbawiciela, jest pragnienie Anielskie. *Desiderium Angelorum*.

9. To już pierwszy ukłon, niebieskie pierwsze kolano, *genu caelestium*, w nocy pod ciężniem Krzyżowym, do widzenia Chrystusa w królestwie Bożym idące. Drugie następnie kolano ziemskie, *genu terrestrium*. Aże dworaki ludzi rodzaj jest na świecie; jako nam to pokazuje dzisieysza Ewangelia: jeden rodzaj który jest z ciała; drugi rodzaj który jest z ducha, *quod natum est ex carne caro est: & quod natum est ex spiritu spiritus est*; tedy że y to kolano, oboygą tego rodzaju mieszkańców ziemskich, do widzenia Chrystusa w nocy także idzie, skłania się, *venit ad lesam noctem*; iasnie to obaczemy.

10. Naprzód co się tycze pierwszego rodzaju ludzi, którzy z ciała są, ci do Chrystusa do widzenia Boga, w nocy tylko nie wednie chodzą: albo dla tego że się wstydzą, y na co respektują: albo że się boją; albo że cynkiem patrzą, rozooki są: ci co się wstydzą do Boga wednie, co dla respektu w nocy idą, są ludzie owi którzy w radach, sądach, w sprawach publicznych, lubo ich prawda, słusność, prawo gwałtem ciągnie, y niewoli do tego: żeby co słuszną widzieli y uznali; respektem jednak jakim przyjaźni, affektu, wziętku, nienawisći, nadsie-

nadziecie, zaślepieni; nie mówią co widzą, nie czynią co uznają: są ludzie oni, którzy zamknawszy się gdzie w kacie, ustawicznie paćierze szemrzą, a iawnie promiowować chwały Boskiej wstydzą się. Tak Cyrillus Alexandrinus o dzisiejszym Nikodemie mówi: *propensu ad fidem Nicodemus fuisse videtur; sed pudore improbo victus & gloria hominum superatus, palam accedere non audeat*. Skłonny był do Boga Nikodem, ale dla wstydu dla oka ludzkiego, dla respektu, iawnie do Chrystusa przystąpić niechciał. *palam accedere non audeat*. a prostoż ci idą? bardzo zdrogi, źle bardzo, bardzo błędzą. *Quomodo potestis credere, qui ad inuicem gloriam queritis*. Ioan. 5. Niepodobna wam trafić do Boga, którzy chwały ludzkiej szukacie, którzy się respektem uwodzicie. *Quomodo &c.*

II. Ci co się boją do Boga we dnie, są ludzie, którzy żeby nie stracili dobrego mienia, substancyey, woli Pańskiej we wszystkim akomodować się zwykli; do Boga iść chcą, ale bez strąty, bez żadney szkody swojej. Ato Nikodem lubo był Panem, *Princeps*; a Panom się powiadaia wszystko godzi; czemuż we dnie nie idzie, ale w nocy? *Nicodemus erat unus de Principibus, non oportuit eum timere, nec nocte venire*. Bonawentura S. mówi. odpowiada Chrysostron S. tamże: *quod adhuc Iudaica detinebatur infirmitate; ideo nocte venit trepidans*. Chorował prawi na stateczność, dla tego w nocy, przyszedł. Wielcyż to niestatekowie, co się cwo po nocy radzi włoczą. Na żydowską tacy, mówi pomieniony Doktor, chorobe choruią. *Iudaica detinebatur infirmitate, ideo venit nocte*. Na Żydowską chorował chorobę, dla tego się włoczył w nocy. Odpowiada właśnie do moicy rzeczy Sylveira: Nikodem że był Panem po Pańsku sobie postąpił, kiedy iawnie do Chrystusa przysć niechciał: bo Panowie kiedy o dobrą dozesne idzie, które nocą są respektem dobr Duchownych; y Koscioły budować, y sprawiedliwość świętą czynić, grzywnami, confiskacyą nakrywać, na Masteaty nic nie respektować gotowi:

gotowi: kiedy zaś o dobrą Duchowneidzie, kiedy oto co do dusze należy; na wszystko, by naygorzey pozwalają. Aaron Xiążę Brat Hetmana ludu Bożego, kiedy o ziemię onę miodem y mlekiem płynącą idzie; wbrew Krolowi Egipskiemu mówi: *Aaron frater tuus erit propheta tuus, & ille loquetur ad Pharaonem*. Exod. 7. kiedy zaś ciotką złotego żydzi leia, kiedy białwochwalnicę zakładają, kiedy się krzywdą Bogu y Lewitom dzieie; Aaron cyt, milczy, na wszystko pozwala. *non est ausus publice repugnare formidans sibi mortem a populo*. Abulensis mówi: kiedy o Boga y Lewitow idzie; Aaron boi się mówić: kiedy o ziemię z Krolom expostulować, Artikułu do gardła nie odstąpi.

12. Ci co cynkiem biał, co rozooki są; w nocy także do Boga nie wednie przystąpić chcą z Nikodemem: o którym Gregorius Nazyan. *Ille, inquit, dimidia tantum ex parte Christum amans Nicodemus*. iednym tylko okiem na Pana zapatrujący się, połowicą serca do Chrystusa idący Nikodem. Wielka niedoskonałość tego człeka, całe dni na konwersacyey z Faryzeuszami, na potocznych sprawach, na rożnym szachrowaniu zniewiernemi trawić; a dopiero w nocy do Chrystusa przychodzić: wielka niedoskonałość, błąd wielki bardzo, na usłudze światu czas trawić; ale daleko większy, dwiemą Panom chcieć służyć, Bogu y światu: rzekę więcęcy, diabłu. *Disperdam eos qui iurant in Domino, & iurant in Melchon*. Sophon. Rosproszę, mówi Bog, tych którzy wzywają Imienia Pańskiego, wzywają y diabelskiego. S. Hieronim mówi: *qui seculo pariter & Domino putant se posse servire*. Rosproszę tych, którzy rozumieia, że y światu y Bogu razem służyć mogą: *qui militantes Christo, obligant se negotijs secularibus*: którzy służąc pod chorągwią Chrystusową, wdawiają się w sprawy świeckie: *& eandem imaginem offerunt Deo & Caesari*, y iedenż obraz oddają Bogu y Cesarzowi: *& cum Christi Sacerdotes se esse dicant; filios suos consecrant Melchon*: y będąc Kąpłanami, synow swoich dają offiaruią diabłu. straszne słowa Doktora tego.

13. Takim rozookim, ślepiom, od południowey iasności, w ktorey się Bog przechodzi, *deambulabat ad meridiem*; oczy odwracającym: takim nocnym krukom, do Arki zbawienia trącić nieumiejącym, a ktoż jest taki ktoby drogę pokazał? ścieżkę przetorował? Wzręś na się taki oblig, taką pierzą, pod Krzyżem Najsświętszego Zbawiciela, pod tym *Labarum*, znakiem, pod chorągwią zbawienia stawiającą, zółd niebieskiej skałbnice zaślugująca kompanio! ty Przyjacielu dobry, otwórz oczy tym śleporodam, prowadź ich do Chrystusa, zaleć ich zakamiałość, proś za ich ślepotę; aby wyszedłszy z tej nocy, o ktorey *Ioan. 11. Si quis ambulaverit in nocte offendet*, kto w nocy chodzi potehnie się, zbłądzi; naucz ich raczej w tej nocy chodzić do Chrystusa, w ktorey odrodzeni ludzie, ludzie nie z ciała, ale z ducha, do widzenia Boga chodzą: w tej nocy, o ktorey Psalmista mówi: *& nox illuminatio mea in delicijs meis*. Noc oświecenie moje w delicyach moich.

14. Co by to zaś za noc była, którą drugi rodzaj ziemianow, do widzenia Boga przychodzi; oświecała to *Mystica Theologia Professores*. Między inszemi Serafickiey Panny Teresy S. *primogenitus* pierworodny Syn, Aniołów ziemskich pierwszy Ojciec, *B. Ioannes à Cruce Carmelita* Bosły, w książce ktorey tytuł, *obscura nox anima*, dziwnie pięknie, cudownie o tym mówi; za fundament tej nauki przywodzić podobieństwo takie: iako mówi kochająca małą dziecinę swoję matka upiastowawszy, nakarmiwszy, ucałowawszy, do nałycenia, macierzyńskiego affektu; widząc że ono iey kochanie siły większe bierze, y na noszkach już się trzymać, już iakokolwiek choć z wielką bojaźnią postępować może; zostawia go gorzkim łoessem zaniehmakowawszy mu słodki macierzyński pokarm; wypuszcza go potym z ręki swoich, odchodzi go: aby tak dziecinności zapomniawszy swojej, co raz postępując lepiej, doskonalszego dziecie ono zażywało samo pokarmu, y krzepieło się w siłach więcey samo.

15. Tym kształtem iaska Boska, matka dziatki swoje, dusze ludzkie serdecznie kochająca, nakarmiwszy ie dostatecznie, niebieską duchownych poćiech słodyczą, *ad ubera portabimini*; kiedy naybardziej w delicyach onych gorącego nabożeństwa, uczęszczania do Sakramentow Świętych, w Bogomysłności głębokiey zatopione znaydować się poczynają; w ten czas im słodkość onę macierzyńskich piersi, Bog w gorzkość przykrą obraca, iako by zręku swoich wypuszcza; oświecenia swoich Boskich unyka, noc ciemną, noc okropną bardzo na dusze one przepuszcza; tak że Boskich swoich zwykłych znikąd poćiech mieć nie mogą; ani Boga ani żadney rzeczy, co do Boga prowadzi nie widzą; ubolewać tylko z Ieremiaszem muszą. *Aspexi terram & vacua erat, & nihil: & calos, & non erat lux in eis*. Poyrziałam, mówi taka dusza, na ziemię, aż prożna była, y nic cale: poyrziałam na niebo, nie było światła na nim. *aspexi*. poki znowu duszy oney nie zwnidzie iasna Iutrzenka, poki tęskliwie oczekiwany nie zawita poranek. *donec aspiet dies & inclinentur umbra. Vespere & mane dies unus*. W ten czas dopiero Bog udzieli się daleko skuteczniey, doświadczoney takim opuszczeniem, taką nocą oświeconey duszy oney, y będzie mówiła: *& nox illuminatio mea, in delicijs meis*. Noc oświecenie moje, w pieszczotach, w delicyach Boskich: y sprawdzi się na niey co Izaiasz mówi: 28. *Quem docebit scientiam, & quem intelligere faciet auditum? ablatatos à lacte, avulsos ab uberibus*. kogo prawi nauczyć umiętności, y komu pozwoli zrozumieć usłyszenie? tym ktorzy zostawieni od mleka, ktorzy odsadzeni od piersi. *Ablatatos &c.*

16. Iasny tego obraz mamy w Moyzeszu, który będąc naprzod pasterzem owiec, słyszał Boga do siebie mówiącego w gorącym krzaku; tenże potym kiedy postąpił wyżej y został pasterzem ludu Bożego; żeby się był godnym stał, nie tylko mówiącego słyszeć Boga; ale y w twarz tego S. patrzyć,

facie ad faciem: musiał się pąć na górę, we mgle tak wiele dni zostawać, aż go Bog ze środka nocy oney zaćmienia grubego zawołał, y twarz mu swoję iako ogień iasną pokazał. *Vocavit eum de medio caliginis: ingressus Moyses medium nebula.* Tak Wodz ludu Bożego, do widzenia Boga chodzieł, tak bogoboyni ludzie postępują. *Venit ad Iesum nocte: & nox illuminatio mea in delicijs: rursus post tenebras spero lucem.*

17. Trzecie kolano w nocy, o Krzyżu, do chwały Chrystusowej, do widzenia Boga skłaniające się, iest kolano mieżkańców podziemnych: *genu infernorum*. Dusz w Czyścu będących. O iak w okropney nocy, iako o przykrym krzyżu, ci tam mizeracy, nędzarze, sieroty one opuszczone, do widzenia chwały Boskiej biecć pragną; a nie mogą sprawiedliwością Boską związane, w ciemnym tarasie mocno, potężnie zamknięte. *ligatis manibus & pedibus, mittite eum in tenebras exteriores.* ktorych utrapienie, udręczenie najmnieysze, więkscze iest niż to wszystko; co się może na świecie wymyślić naywiększego. *De quibus minimum maius est, quam maximum, quod in hac vita excogitari potest.* Anzelm S. mowi. y niżej tenże: *Ille purgatorius ignis durior est, quam quod possit penarum in hoc seculo, aut accidere, aut sentiri, aut cogitari.* Męki czyśczone cięższe są, niż wszystkie męki na tym świecie, ktore się albo znaleźć, albo uczuć, albo pomyśleć mogą. Straszna noc tych tam opłakanych więźniow, *pena damni* Boga nie widzieć: na ktorego żeby patrzyć! dusza stworzona iest, *Nox nimis grauis! ab grauis nimis nox!* Wielki krzyż *pena sensus*, ogień ciężki cierpieć; ale nie mniey to cięższa, nie mniey strasznieysza, tych tam niewolnikow, nie noc się żadnym sposobem ratować: miłosierdzia tylko, szczęśliwey oney godziny czekać; ażby leżącego tak wiele lat nad sadzawką *Probatice* nazwaną, a ruszyć się nie mogącego kulekę onego, człowiek iaki, Anioł iaki dźwignął: *hominem non habeo*: ażoy siedzącego przy drodze, nie na drodze *extra viam meriti*, ślepego

pego miendyką onego, *cacus quidam sedebat, secus viam mendicans*, sam Chrystus oświecił mowiąc: *Respice.* micy światłość wieczną.

18. Opłakana kondycya tych *tam incarcerationum!* o ktorych abyśmy nie zapominali, abyśmy im do wyjścia z tak ciężkiego więzienia, z tak straszney nocy, na widok, na wolność wieczną dopomogli, sam nas Ukrzyżowany Zbawiciel przykładem swym zachęca: ktory wilząc rozpięty na Krzyżu, kiedy siedmią Słow ostatnich, testament swoy zamyka; czemu proszę naprzod za swoich krzyżownikow się modli? *Pater dimitte illis;* a potym dopiero Matkę Discipułowi, Discipuła Matce, Ray Łotrowi, Duchu swego Bogu Oycu leguie? Chrystus przez krzyż, niewolnikow onych, z podziemnych tarasow wybawieł: *captiuam duxit captiuitatem*: przez krzyż wszedł do chwały swojej: *Nonne oportuit Christum pati, & ita intrare in gloriam suam?* naypierwey tedy Chrystus w testamencie swoim krzyżownikow kładzie, ktorzy mu do uwolnienia Dusz w ochłani zatrzymanych, do odebrania chwały swojej przez krzyż dopomogli. *& sic intrare in gloriam suam.* Tenże Chrystus wszystkim, ktorzy cokolwiek nad temi opuszczone-mi sierotami miłosierdzia pokażą, oświadcza się: *Amen dico vobis quamdiu fecistis uni ex his fratribus meis minimis, mihi fecistis.* Zaprawdę powiadam wam, cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci moicy najmnieyszemu, mnieście uczynili. A kto mnieyszy iest, iako ci tam nędzarze? ktorzy ani postąpić o swojej mocy, ani ręki podnieść, ani sobie nic wyprosić nie mogą. *quamdiu fecistis uni ex his minimis, mihi fecistis.*

19. Pamiętasz dobrze otych, *in fundo* wieży oney, tarasu onego ofadzonych więźniach, chwalebna *Consalonis* kompania, swiatobliwie pod choragwią Ukrzyżowanego Zbawiciela zgromadzone na tym mieyscu Bractwo, podayże dziś tym niedołęgam, tym kulawym postąpić o swej mocy, do widzenia Boga nie mogący, tę łaskę Moyżeszową, z grubych

bych Egypckiey niewoli ciemności, światło znowu dzienne przywracająca; tę Iakobowę drabinę do niebá samego prowadząca: podaj im Krzyż Chrystusa, *in quo est salus, vita, & resurrectio nostra*: w którym jest zbawienie żywot, y powstanie nasze: podaj rękę miłościerną tym żebrakom, zapłać z pobożnych iakmużn *lytrum* za nich, okup ich, prowadz ich, gorącemi do widzenia obecności Boskiej modlitwami. *Dirigatur oratio tua, sicut incensum in conspectu Dei*, y mow: *illuminare his, qui in tenebris & in umbra mortis sedent, ad dirigendos pedes nostros in viam pacis*. Panie roziasnney Boską twarzą twoją tym, ktorzy w ciemnościach y w śmiertelnym mroku siedzą, na wdrożenie nog ich, w drogę wiecznego pokoju. *Ad dirigendos pedes nostros in viam pacis*.

20. Tak wyprawiwszy do widzenia Boga, to troiakię niebieckich, ziemskich, y podziemnych Obywatelów kolano; a my też co sami Słuchacze moi? ieszcze się próżnościami doczesnemi bawimy? czy iść, y kiedy za Chrystusem, ieszcze się namysłamy, mówiąc z Psalmistą: *quando veniam, & apparebo ante faciem Dei*? kiedyś przyjdę y pokażę się przed obecnością Boga? *mora, omnis nociva est: sera dies nimis est crastina, vive hodie*. nie jutro, nie pojutrze, dziś, tegoż zaraz wieczorą, tej nocy do Boga nie odkładać, niedbać na respekty, na trudności żadne, ale iako oślep co żywo do Chrystusa. *venit ad Iesum nocte*. Ta iezeli się w nas znajdzie rezolucja; *Amen dico tibi*: otrzymamy od Nauczyciela prawdy Iezusa Chrystusa Ukrzyżowanego nieomylnie promocją *ad supremum gradum* S. Teologię, do widzenia Boga w królestwie iego (nadzieją w łasce iego) postapiemy. Daj nam to, wszystkim Ukrzyżowany Zbawicielu.

A M E N.



KAZA-



KAZANIE NA VROCZYSTOSC Wniebowstąpienia Páńskiego.

Et Dominus quidem Iesus assumptus est in caelum. *Mar. 16.*

A tak Pan I E Z U S wzięty jest do niebá.

Accipietis, vt gaudium vestrum sit plenum. Ioan. 16.

Otrzymacie, że wesele wáśse będzie dopełnione.

1. Czy optakiwać dziś o sierocenie nasze? czy radosny aplauz czynić Pánu w niebo wstępującemu?
2. Wesoło dziś na niebie, smutno na ziemi; iednakże weselić się nam wielce dziś należy.
3. Dla tego że dziśieysza Vroczystość jest naywiększa, zupełność wesele nam przynosząca.
4. Y względem Chrystusa naywiększa Vroczystość dziśieysza, y względem nas.
5. Vroczystość Narodzenia Páńskiego, Zmartwychwstania Páńskiego, ieszcze to w kwiecie, w kłosie pocięchą: Wniebowstąpienia Vroczystość; w żniwie wesoło żebránym.
6. Czemu dziś Pan wprzód zasiadł z Uczniami do stołu, niż w niebo wstąpił? aby pamiatkę postanowienia Najświętszego Sakramentu, w którym znami zostaje, na zawsze odnowił.
7. Sakrament Najświętszy jest to obłoczek, który nam ukrywa od oczu naszych Zbawiciela naszego.

8.

8. Kto chce dziś w duchu z Chrystusem do niebá; niech się z nim wprzód uraczy przy Páńskim stole iego.
9. Czemu Ewángelia mówi ferebatur, elevatus est, assumptus est. unósit się, podniesiony iest, wzięty iest.
10. Iáko się Zbáwiciel z Mátką swoją Nayswiętszą, y z kochánemi obsedł, odchodząc do niebá.
11. Z prętkością wielką przyszedł na świat, á z trudnościá odsedł. Raptus est, iáko Ian S. mówi.
12. I totrom nie tylko Máryam SS. udzielił się Zbáwiciel; toć y nas niegodnych nie odrzuci; uchwycimy się dziś stop iego, serce mu náśe dámy.
13. Chrystus Orzeł bystrołotny, na wszystkie potrzeby náśe, z wysoká przezornym okiem pátrzący.
14. Iákoż się dziś przy wesółym tryumfie, Páná tak nam uprzejmie życziwego, tak dobrotliwego weselić nie mamy?
15. Chrystus lubo iest sam Sędzia żywych y umártych; iednakże táskáwym: y owšem Orędownikiem náśym przed Oycem swoim.
16. Iaka to grzesnym poćiechá y otuchá! kiedy po to wstąpił Zbáwiciel do niebá, áby tam był u Oycá swego spráwny náśey opiekunem.
17. Czegoż więcey od niego mieć prágniemy? który po to wstąpił na niebo, áby na świat dáry ludziom rozsypał. dedit dona hominib⁹.
18. Bądź że pochwalony od nas na wieki, Zbáwicielu z Oycem, y z Duchem Świętym.

Wroczyście Wniebowstąpienia Páńskiego iest naywieksza, zupełność rádości náśey przynosząca.

Coby nam dziś raczey należało czynić? czyli płynące rzewliwych łez strumienie, z oczu záplakanych, całemi upustami toczyć; *exitus aquarum deduxerunt oculi mei: odchodzącego od nas, na naywyższe niebá, bolesnym żegnając sercem Páná Zbáwiciela nášego; videntibus illis elevatus est, & benedixit eis;* czyli

czyli przy tak chwalebnym Tryumfie iego, wesole wykrzyknawszy *Vivat. Rex! Dominus regnavit!* rękę w rękę uderzając, applaus rádołny na wszystkie świat głośny, za winny trybut, Pánu nad Pány oddać? *omnes gentes plaudite manibus, iubilate in voce exultationis!* niewiem zgoła, na pytanie takie, cále odpowiedzieć nie umiem! *Domine nescio loqui.* kiedy ziedney strony wielka poćiechá, z drugiey nie mnieyszy žal, rázem do serca roztárgnionego uderzają; *miscentur medijs gaudia luctibus:* kiedy na naywyższym Tronie chwały swoiey, koroną ozdobiony Pan stawa; á wierni poddáni iego náty m pádole płaczu, sierotami zostáwieni, opuszczenie swoje serdecznemi łzami oplákiwać muszą; czy z weselącym się Pánem, weselić się; *gaudere cum gaudentibus;* czy z płaczącemi sierotami *in valle lachrymarum* płakać; *flere cum flentibus?*

2. Poyrzysz w niebo; áż się tam słodka hármónia, na dziewięć Chorów podzielona, na wszystkie światá strony wesole rozlega. *Ascendit Deus in iubilo, & Dominus in voce tubae.* Obrociłz oczy ku ziemi; áż oni sami naybliżsi konfidenći Pánicy, Apostołowie Święci, na takową odmiánę sceny odchodzącego Páná, iáko wryci stoją, zádumieniem y zálem przeięci; tak dalece że ich rozrywać, rozruchać niebieskim Ablegátom przyszło; *Viri Galilei quid statis aspicientes in caelum?* w Tym wątpliwościá ducha roztárgnionego zmieszańniu, słyszć głos Lwa, z Wátykánu świętego, na wszystkie świat słodko ryczącego, Leoná Papieżá Świętego. *Quia Christi Ascensio, nostra provectio est; & quò processit gloria capitis, eò spes vocatur & corporis; dignis dilectissimi exultemus gaudijs, & pia gratiarum actione laetemur.* Namłsi moi, iákoż się dziś weselić, iáko pobożne dzieł czynienia Bogu nášemu oddając, rádować wielce. ćielzyć wielce nie mamy? kiedy z Chrystusowym Wniebowstąpieniem, spolnie y náśe tamże odprawiamy przenośiny: gdzie się od nas przeniosła wszytká chwała, nayozdobnieyła Głowy nášey Koroná; tam y nam lubo ufo-

innym, tej Głowy członkom mieysce zgotowane: iakoz się dziś wielce weseleć nie mamy? *dignis dilectissimi exultemus gaudijs*. Toż y Prorok Pański, na dziesięciostronny dobrze strojney lutni, wdzięczną melodyą wyraża: *latentur cali & exultet terra!* wesoło dziś wypogodziło się wszystko niebo; niech że y ziemia lubo nigdy nie wzruszona, z radości podskakuje sobie! *exultet terra* ze wszystkimi ziemianinami swemi. *Orbis terrarum & qui habitant in eo.*

3. Co za przyczyna, że nam w osieroceniu dziśieyszym, tak wesołemi bydz każą? wywiode, pokazawszy; że Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, jest nad wszystkie Uroczystości Kościoła wojuiącego większa; wszystkich radości, poćiech wesela naszego naydoskonalszą zupełność nam przynosząca. *ut gaudium vestrum sit plenum.* Na chwałę twoię Zbawicielu nasz, na cześć Oycą twego, Oycą miłosierdzia, y Duchą Poćieszyciela Boga, *Benedictum Deus, & Pater Domini nostri Iesu Christi, Pater misericordiarum, & Deus totius consolationis.* W Imię Własze Pańskie.

4. Uroczystość dziśieysza Wniebowstąpienia Pańskiego, że między wszystkimi naywiększa jest, a zatem że nam wszystkich poćiech, wesela, radości, naydoskonalsze przynosi dopełnienie; słuchaymy naprzod Epifaniusza S. *Oratio. de Ascens. Festorum decus est, Festum hodiernum; celebramus enim Christi Domini secundum carnem ascensum; quod sane Festum, inter Dominica fastigium obtinet: ut enim caput, totam corporis constitutionem exornat; ita hodierna solemnitas, Divina oeconomia pulchritudinem, quasi colophonem illi imponens, mirifice illustrat.* Wszystkich prawie Swiāt, w Kościele Wojuiącym nayprzedniejszą ozdoba, Święto dziśieysze jest: dziś bowiem odprawniemy, Pana Zbawiciela naszego według ciała, z ziemię na naywyższe niebā tryumfalne przenosiny; która Uroczystość, zaiste wszystkie dni Pańskie Uroczyste naywyży przenosi. iako bowiem głowa, wszystkiego ciała naywiększą jest ozdoba; tak dziśiey-

dzisieysze święto, ma ac z rozporządzenia Bożkiego, cudność wysmienitą y doskonałość zupełną; naydoskonalsze między innymi, nayozdobniejszy y nayświetniejszy zostać. Tak wielka jest Uroczystość dziśieysza, względem samego Zbawiciela; względem zaś nas niegodnych sług iego, iako wielka jest, iako nam naydoskonalsze wesele, serca nabożnego naywiększe rozradowanie przynosi: z pomienionych słow Leona S. y dalszych za niemi, chćieymy uważyc pilnie: *Dignis Dilectissimi, exultemus gaudijs: hodie enim non solum Paradisi Possessores firmati sumus; sed etiam calorum in Christo superna penetraimus: nam quos virulentus inimicus, primi felicitate habitaculi deiecit; eos sibi incorporatos Dei Filius, ad dextram Patris collocavit.* To jest: Cieszymy się, Naymilsi moi, wesełmy się, pełnym sercā rozradowaniem dziśieyszą Uroczystość obchodzmy; winne Bogu naszemu oddać dziękiczynienie: że wstąpiwszy do niebā, tę lepienkę naszą wyniośł nad wszystkie wyłokości niebieskie za sobā: że to błoto Duchem Bożkim ożywione, w nayprzedniejszy przemieniwszy złoto, z sobā oraz na prawicy Māiestatu Oycā swego niebieskiego osadził: że nas mizernych z Rāiu chytrōściā węży piekielnego wygnanych, gizechu niewolnikow; z pokrewniwszy się tak blisko z nami, y owszēm jedno według ciała stawszy się z nami; *concorporatos sibi*, dziedzicami Królestwa swego, wpoł dziedzicami wszystkich dobr Oycā swego, uczynił. *si Filij & heredes, heredes quidem Dei, coheredes autem Christi:* dopuściwszy nam dñā dziśieyszego *intromissę*, w wiązania się do Królestwa swego, y w rzetelną posłesią dziedzictwo swoje, nam niegodnym oddawszy.

5. Wielkie wesele zawitało światu, kiedy Zbawiciel nasz, z niebā zstąpiwszy, ludzkość naszą przyawił; z Panny Niepokalaney narodził się Mārki. Wielkie wesele, które tam Anioł Pański, wszystkim zapowiedział narodom: *Evangelizo vobis gaudium magnum, quod erit omni populo: quia natus est vobis hodie*

hodie Salvator. Aleć to polny tylko kwiatek, lilia na dołkach roskwitła! *Ego flos campi, & lilium convallium.* lubo mile dosyć, przyjemnie dosyć narodziem swoim świat rozweselił; iednakże ieszcze to kwiat *in herba*, ieszcze to nadzieia poćiechy; nie obfity urodzaj, nie *lata seges*, nie żniwo wesołe. Wielkie nie mniej y drugie wesele pokazało się światu: kiedy kámién on, *Petra autem erat Christus*, który złością budowniczych sromotnie zelżony, y na grobowiec śmiertelny zarzucony; powstawszy po zwyciężoney śmierci, stał się węgielnym ugrontowaniem, na wybudowanie trwającego na wieki Kościoła swojego: *lapidem quem reprobauerunt adificantes, hic factus est in caput anguli*: kiedy ziarno wybrane *frumentum electorum* upadłszy na ziemię, w kłós żyzny wyrosło wysoko; powstałszy od umarłych, nadzieię żywota wiecznego śmiertelności nájzey utwierdziło, radość w sercach wiernych wesele niewymowne roskrzewiło; *latabuntur coram te, sicut qui latantur in messe*; ale y to ieszcze nie zbior doskonałe zupełney poćiechy: nie w gumnie szczęśliwości wieczney wyborne złożenie. *triticum autem congregat in horreum meum.* Dziś ziarno pszenice wyborney, rolniká niebieskiego nasienie, wzniósłszy się od ziemi aż nad same niebo, stokrotny pożytek przyniosło: *fecit fructum centuplum*: kiedy Zbawiciel świata, mocą Bóstwa swego, z rąk włodarza niesprawiedliwości, wyjąwszy snopki one zboża wybornego związane, do gumna niebieskiego przeniósł, y góspodarzowi wiecznemu Oycu swemu, one *primitias frugum*, najpierwsze stokrotne pożytki prezentował: z niewoli książęćcia ciemności, lud swoy wybrany uwolniwszy, do Ojczyzny złotej wolności wprowadził: na Tronie prawey ręki Máięstatu Oycá swego, spólnie z sobą brát za brát, *concorporatos sibi, ciues, amicos, coheredes* osadził. *Ascendens in altum captivam duxit captivitatem.* Słuszna przytákw wielkiej Uroczystości, w wielkiej rozpływać się radości; dziękując za takie niewymowne nad námi miłosierdzie

śierdźcie Boskie: słuszną serdecznie się weselić. *Dignis dilectissimi exultemus gaudys, & pia gratiarum actione latamur.*

6. Powtórę, naywiększa Uroczystość dzisieysza, nayobliwscze, y nayzupełniejszy przynosi nam wesele. *ut gaudium vestrum sit plenum.* Co to jest co Ewangelista Márk święty mowi: *novissime recumbentibus illis undecim, apparuit.* gdy, prawi, do stołu zaśiedli iedenascie Uczniow, pokazał się im Pan Iezus. Przydać Łukasz S. *in Act Apostolorum*: *& convescens &c. eleuatus est.* Spólnie z ziemią żążywszy pokarmu, wstąpił do niebá. Co za przyczyna, że wprzód zaśiada do stołu, raczy się z kochánymi swemi; á potym do niebá odchodzi? Drugá, czemu w dzień Czwartkowy, y zaśiada do stołu, y tam gdzie go było poimáno, to jest na górę oliwną, kochánym swoich wyprowadza; á zátym w oczach ich, wstępuje do niebá. *videntibus illis eleuatus est.* O czym tak uczony Zvárez tom. 2do. 3. Parte Dispu. 72. sec. 2. Po skończoney oney refekcyi, w onym Wieczerniku w ktorym przedtym postanowił Sakrament Naswiętszy, wyszedł prowadząc za sobą, przez srod miasta, Apostołów swoich: na co wśytko Żydowstwo patrzało zádumiáne, nie nieśmiec ani czynić ani mowić; y z nimi do Betániey zaśzedł. iáko Łukasz S. mowi: *eduxit autem eos in Bethaniam.* Zkąd y Matkę swoje Najswiętszą, y Mágdalénę, y Martę, y Łazarza kochánym sług swoich wziąwszy z sobą; odźiedł na górę, y tam dąwłszy błogostáwienstwo wśytkim, mile pożegnawszy się zniemi; *eleuatus est & nubes suscepit eum*, do niebá wstąpił. Coż tedy za przyczyna, że wprzód zaśiadał do stołu, á zaśiadał we Czwartek, z iedenástá Uczniow swoich, á potym do niebá wstąpił? bo iáko odchódząc na śmierć, na ostatniej wieczery postanowił Najswiętszy Sakrament, na pamiátkę śmierci swojej, w dzień Czwartkowy; tak odchódząc na żywot wieczny, tegoż bankietu swego, w onym Wieczerniku pamiátkę odnowił, obiecawszy wiernym swoim wśytkim, że ich nie miał sierotami zostawiać

wić na ziemi: *non vos relinquam orphanos*: upewniwszy ich słowem prawdy wiecznej, że miał z nami zostawać obecnie na wieki; *ecce ego vobiscum sum, usq; ad consummationem seculi*; stwierdził to rzeczą samą prawdziwie, kiedy pod osobami, zostawionego w Kościele wojującym, Sakramentu Najświętszego, ukrywając oczom naszym śmiertelnym, nieśmiertelnego ciała swego obecności; pod przymiotami, pod osobami chleba i winy, wszystkiego siebie, i ciało swoje rzetelne, i krew prawdziwą, żywą, i Ducha swego, i Bóstwo swoje nam niegodnym zostawił.

7. Ten to jest obłoczek, którygo wstępującego do nieba, przed oczami ukochanych Uczniów swoich, i nas wiarycznych wiernych jego ukrył. *Et nubes suscepit eum ab oculis eorum*. Obłok prawi oddalił go, od oczu ich. Ten jest obłoczek mały, z tego morza gorzkości, na podobieństwo śladu ludzkiego, na niebo wstępujący: z którego wszystkie obfitości łask Boskich zlewają się na nas. *ecce nubecula parva quasi v. stigium hominis, ascendeat de mari &c. & facta est pluvia grandis*. Pięknie na to miejsce Richard: Victor: lib. 1. de Emmanuel: Cap. 16. *Attende quid dicitur! quomodo ibi legitur: & convalescens, & videntibus illis eleuatus est. Ecce quia comedit, ascendit*. Uważ, prawi, ktożkolwiek za Chrystusem w niebo wstępującym, w Duchu utęsknionym podnieść się pragniesz: oto uraczywy kochanych Uczniów swoich, wstąpił do nieba Pan.

8. Wołał y ty na Pana: *trabe me, curremus in odorem unguentorum tuorum*. Panie moy poćiągnij serce moje za tobą, wybiegając się ze wszystkimi, na wdzięczność drogich odorów twoich pragnę. Podzję do stołu jego Najświętszego, tu się Ciałem jego zostawionym ubankietuy, tu Krwią jego uracz: a tak w podniesionym duchu, prosto za nim iako prętkolotna gołębicą wzlećisz. *quis mihi dabit pennas sicut columba? & volabo*: tam gdzie on dziś na Mąciście Ojca swego zasiadł, y ty z nim wypoczniesz: *volabo & requiescam*: mo-

wiąc

wiąc poufale: Panie wszakżeś nam to obiecał: *ubi ego sum, ibi erit & minister meus*, gdzie ja będę tam będzie y sługa moy. *Trabe me!*

9. Trzecia weseła naszego, przy dzisiejszey Uroczystości naydoskonalszego, nayzupełniejszego, *ut gaudium vestrum sit plenum*, jest i ta dowodna przyczyna: że nam dziś Zbawiciel, oczywiście oświadczył; iako nas trzodkę swoją zdrobnioną serdecznie uprzecznie kocha, Pasterz nasz dobry, *Bonus Pastor, unus Pastor*; dziś nam Ojca swego nieskończone ofiarując, y oddając w posessyę Królestwo. *nolite timere pusillus grex, quia complacuit Patri vestro dare vobis Regnum*. Pokazał y to rzetelnie, iako iedyne jego delicye są, mieszkać zawsze z nami niegodnymi. *Delicia mea esse cum filiis hominum*. Opisuając Ewangelistowie Święci Tryumf Pana naszego, do nieba wstępującego, ieden z nich zażywa tych słów osobliwych: *ferrebat in calum*, niesiono go do nieba. nie iako Eliasz, na ogniisty wóz wsiadłszy, prędko bardzo z oczu Elizeusza zniknął; ale polekku, powoli Christus do nieba wstępował. Oczym Bernard S. Cap: 1mo. de Gra: humilitatis. & ser. 2do. de Ascens: Toż y Łukasz S. wyraża gdy mowi: *Elevatus est*. podniesiony jest do nieba; y Aniołowie Pańscy tamże temu podobnego słowa zażywają o Wniebowstąpieniu Jezusowym: *Hic Iesus qui assumptus est a vobis*, Ten Jezus, który jest od was wzięty: pokazując, że się Zbawiciel ociągał, iakoby nie chcąc odchodził od kochanych swoich, zostawiając ich na ziemi; tak dalece: że go trzeba było podnieść, oderwać, od sług swoich, z ktorymi się zegnał. z niewymownym oświadczeniem miłości przeciwko nim swojej.

10. Iako to Lud: *de Ponte. medit: de Ascens:* uważa y twierdzi: że Chrystus, aby był gruntownieyszą wiarę, miłość, nadzieję, większe uszanowanie samego siebie, wiał do serc kochanych wiernych swoich; podał im odchodząc do ucłowania ręce swoje, nogi swoje przebite; z których dzi-

wnie

wnie wdzięczna wonność, y przyjemność niewymowna wypływała; sercá ich, radością rozptynianą napełniała: w boku zaś włócznią otwartym, Mátcé swoiey Naświętszey, gdzie ona zawsze zostawała, odetchnienia słodkiego do nasycenia, pozwolił; y serce iey, z sercem swoim ziednoczone, do nieba z sobą zabrał. dla tego taką iako by korzyścią, zabranych z sobą serc y áffektow; tak Mátki, iako y Uczniow swoich obciążony, po lekku unosząc się wzgorę, do nieba postępował. *Ferebatur.*

11. Więc kiedy było przysć na świat, dla zbawienia ludzkiego; *exultavit ut gigas ad currendam viam*: poskoczył iako Olbrzym, szerokim śpieszno bardzo idąc krokiem; y po gorách niebieskich, po ziemskich pagórkách, iako dziki sarn, albo ielonek młody, na te ziemskie niskości niedość gte zbierał: kiedy zaś opuścić syny ludzkie na świecie, według ordynansu Oycá niebieskiego było trzeba; *az on ferebatur, eleatus est, assumptus est*, tak się ociągał; że go podnieść, wziąć, oderwać, od kompaniey ludzkiej było trzeba. Dozedeł tego kochanek Chrystusow Ian Święty, *Discipulus quem diligebat Iesus*: y wystawiwszy sobie na wyspie *Patmos*, one Zbawiciela od wiernych sług swoich, trudne oderwanie raczy niż oddalenie; tak Syná Białogłowy, słońcem na niebie odzianey opisał: *& raptus est Filius eius ad Deum, & ad thronum eius.* Porwany jest prawi Syn Białogłowy, do Boga na Máiestat iego. Co *Glossa* rzetelnie o Wniebowstąpieniu Páńskim rozumie, y wykláda: *raptus est Dei Filius, & ascendit à minoritate, ad Patris aequalitatem, in Ascensione.* Porwany jest prawi Syn Boski, y postąpił od małości, do iedneyże z Oycem równości, pod czas Wniebowstąpienia swego.

12. Naymilsi moi! co ná on czas Chrystus uczynił, kochánym Uczniom, sługom swoim wiernym; toż y dziś gotow uczynić y nam lubo tego niegodnym, *Iesus Christus heri & hodie*; ieżeli go tym áffektem, tą gorącością wylatującego z nim

nim Duchá nášzego, dziś zegnamy, wyprowadzamy ná gorę Oliwną, w tak daleką odchodzącego drogę, do Oycá swego niebieskiego mile uprzeymie śrátamy. Dał y Łotrowi prawemu miejscu z sobą w Ráiu, to jest *in visone beatifica*, oświeciwszy go światłem onym wiecznym widzenia Boskiego. Dał y Longinowi, włócznią bok swoy ná Krzyżu otwierającemu, w ślepoćie iego, tak we wnętrznicy, iako y powierzchowney, światło nieprzygászone. Pozwolił nie tylko wier-nym swoim sługam Máryam nabożnicom gorącym, do ucáłowania, do ścisnienia stop swoich; ale y niedowiárká Tomaszá, do ran swoich w boku, rękách, y nogách, po Zmartwychwstaniu zostáwionych, miłościwie przypuścić. Lubo nie mamy nic takiego dobrego, czymbyśmy przystęp łatwy ziednać sobie do Zbawiciela mogli; lubo próżniacy wielcy jesteśmy; *serui inutilis sumus*; lubo nam złości nasze wstręt czynią, żebyśmy się zbliżyć do Pána nášzego, y poufale rany iego ucáłować, wyczerpnąć z nich, zupełne, sercá nášzego rozradowanie, tą słodyczą ustá nasze niegodne dziś nátyćić, y nápełnić dostatecznie odważyć się mogli; átolí ponieważ wszystkim, przy dziśieyszym tryumfie iego, pożegnaniu się známi iego, łatwy przystęp do niego; ponieważ sam nie oddalając się skwápliwie od nas, chce ponas tego; zostáwiwszy Naświętszá Márkę iego, w otwartym boku iego, kochánkami iego poufałym wszystkim u rąk błogosłáwionych, y błogosłáwiających, miejscu ustápiwszy; z grzesnicą Magdaleną, rzucamy się w głębokim sercá uniżeniu, do stop Páńskich iego; y uwiesiwszy się u nich, oświádeczmy się mu z duszą oną, Oblubienicą iedyną iego, *tenui eum nec dimittam.* Majn cie dziś w rękách Zbawiciela moy! tobą się sámym świádczę, że cie nie puszcze od siebie: gdzie mi się kolwiek obroćisz skárbie moy naydroższy, tam będzie zawsze z tobą y serce moje. *ubi est thesaurus tuus, ibi & cor tuum.*

13. Już Pan w niebo wzięty, ná naywyższy Naiśniewszego

szego *Empyreum* sferze, iako słońce w samo swoje stanał potłudnie: *elevatus est sol*: wszytek świat rozgrzewiając do miłości swojej, *nec est quis abscondat à calore eius*: iako y na ziemię poro zstąpić raczył; żeby iabył wszytkę, gorącą miłością swoją, rozgrzał, y rospalił: *ignem veni mittere in terram, & quid volo nisi ardeat*: bez braku złym y dobrym, promienie łaski swojej rozświeca. *solem suum ori facit super bonos & malos*. na najwyższym niebie, Tron Oycá swego ośiadłszy, najgłębsze niskości przezorną zrzenicą swoją przenika y na niebie y na ziemi. *Qui in altis habitat & humilia respicit in calo & in terra*: Zapątrzył się w duchu cierpliwy łob, na oczy Zbawiciela naszego, z niebá wszytkie potrzeby nasze pilnie upatruiącego; gdy w Rozdziale 39. mówi: *ad praeceptum tuum elevabitur Aquila, & in arduis ponet nidum suum; & inde contemplantur escam, & de longè oculi eius prospiciunt*. na rozkazanie, prawi, twoje Boże moy! wzniesie się wysoko Orzeł, y na wysokości gniazdo swoje założy; y ztamtąd upatrować będzie obłowu, a zdaloką oczy jego widzieć będą. które słowa Ambroży S. ser. 62. *Maximus S. Hom. D. 1. post Pentecosten*: o Chrystusie przy Wniebowstąpieniu jego wyklada. Naprzód czemu *ad praeceptum tuum elevabitur Aquila*? bo Chrystus, wszytko cokolwiek czynił na świecie, z wyraźney woli, z rozkazania Oycá swego, we wszytkim będąc mu posłuszny czynił; y do niebá, nie inaczey tylko, że tak Oyciec jego chciał, wstąpił. Druga *in arduis ponet nidum suum*: bo nad wszytkie niebiosá, Tron Oycá swego wyniesiony ośiadł. według Psalmisty. *Exaltare super calos Deus*. Trzecia. *& inde contemplantur escam*: bo ztamtąd opatruie zostawionym na ziemi dzieciom swoim Oyciec dobrotliwy, wszytkie ich tak duchowne iako y doczesne potrzeby. Naostátek *& de longè oculi eius prospiciunt*. bo lubo tak daleko oddaleł się od nas, oczy jednak jego zawsze są otwarte nad nami: *oculi Domini super iustos*: nigdy się od nas nie odwraca; chyba że my sami, dla złości naszej,

szey, y ślepoty odwracamy się od słońca naszego, y przed naszymi oczyma, mrozymy oczy nasze, promieniami łaski jego. Przyznał to Krolowi prąstwą wszytkiego Orłowi bystrołotnemu, *Aristoteles* y *Plinius* w Historycy swojej naturalney: iako on, chociaż tak naywyżey, y naydaley wyleci; zawsze iednak na płod swoy, w gniazdzcie zostawiony, okiem niezmrózonym patrzy: aby ieżeliby drapieżny iaki ptak inszy, chciał im szkodzić, zaraz na obronę przybywał im gotowy. Toż czyni Zbawiciel nasz z nami, który według słow pieśni Moyżeszowej, iako Orzeł wywodzi dzieci swoje z gniazda, y nad nimi się unosi, nad nimi skrzydła swoje rościaga, bierze ich y na ramionach swoich noši. *Sicut Aquila prouocans ad volandum pullos suos, & super eos volitans, expandit alas suas: & assumpsit eum, atq; portavit in humeris suis*. tak z nami Zbawiciel, iuż na niebo wstąpiwszy postępuje: zaştania, broni, od wszytkiego złego, opatruie wszytkie potrzeby nasze, piastuie w rękach swoich, *in manibus Domini sortes meae*: noši na ramionach swoich chociaż iuż zgubioną y zabłąkaną daleko od niego owcę swoją, Pasterz dobry, Orzeł na wszytkie strony potrzeb naszych, przezorny.

14. Iakoż się tu Słuchacze moi nie weselić? iako pełnym w radości sercem nie rospływać, kiedy Zbawiciel nasz lubo od nas odchodzi; nie zostawia nas iednak opuśczone; ale nas w tak przezornej opatrności swojej, zawsze trzyma, zachowuie zawsze. Iakoż z Prorokiem serdecznie weseląc się z takiey opieki nad nami Zbawiciela naszego? głośno wykrzyknąć nie mamy, przy dzisiejszym wesółym tryumfie Pana tak nam dobrotliwego, tak nam miłościwego Iezusa Nayśłodszego Zbawiciela naszego. *Ego autem in Domino gaudebo, & exultabo in Deo Iesu meo*. Iako się cieszyć zupełnie, weselić dostatecznie dziś nie mamy, kiedy nam to sam mieszkając na świecie z nami, ustami zapowiedział swoimi: *& hac loquor mundo: ut habeant gaudium meum completum*

tum in semetipsis. Wesele jego dziśieysze, przy tryumfie jego tak wielkim, chce żeby w sercach naszych, ze wszystkich miar wypełnione było. *Ut habeant gaudium meum impletum in semetipsis.*

15. Rzecz tu któżkolwiek w Piśmie biegły? wzdyc Chrystus oświadczył się z tym, jeszcze z nami zostając na ziemi: że jest Sędzią Generalnym, powłecznym, y na niebie y na ziemi. *Datus mihi est omnis potestas in caelo & in terra.* Y znowu: *neq; enim Pater iudicat quemquam; sed omne iudicium dedit Filio.* Wszystkie sądy, Synowi swemu zlecił Ojciec Przedwieczny. Toć kiedy wstąpił do nieba Syn Boski, Zbawiciel nasz drogi; założył tam pewnie, naywyższy Trybunał sądów swoich, sędzią będąc żywych y umarłych, sam ieden: o czym Doktor Anielski 3. P. Q. 39. Założył Trybunał naywyższy, od którego żadna nikomu appellacya nie idzie. Prawda to, że jest sędzią; ale łaskawym, miłosiernym więcej niż sprawiedliwym; według Apostoła Pańskiego Iakoba S. *miseriordia super exaltat iudicium.* Dwa Trybunały w królestwie swoim niebieskim założył, przy Wniebowstąpieniu swoim, Zbawiciel nasz drogi: iako y Namiestnik jego Naywyższy na ziemi, dwiema także Trybunałami, całość Kościoła wojującego sprawuje; *Signaturá Gratia, & Signaturá Iustitia.* Trybunałem łaski dobrodziejstwa, y Trybunałem sprawiedliwości świętej. Dla czego Jan S. sekretow wszystkich Pańskich naywięcej świadomy, *secretis de ipsa Domini pectoris fonte potavit,* wiedząc iako jest miłosierny, iako litościwy, iako Pan wielce dobrotliwy; nie Sędzią go uznawa, w sądach Trybunału Boskiego; ale Orędownikiem naszym, sprawy naszej Patronem, mówiąc: *Filii mei! hac scribo vobis: ut non peccetis; sed & si quis peccaverit; advocatum habemus apud Patrem, Iesum Christum iustum: & ipse est propitiatio pro peccatis nostris, non pro nostris autem tantum; sed etiam pro totius mundi.* Syna-czkowie moi, to wam tym pisanie napomnienie dając; żebyście

byście nie grzeszyli; a iezeliby też ktokolwiek zgrzeszył; mamy Orędownika u Ojca niebieskiego, Iezusa Chrystusa; sprawiedliwegoć wprowadzić, ale nie mniemy miłosiernego; y ten ci jest błagana ofiarą przednaniem za grzechy nasze; a nie tylko za nasze, ale za wszystkich grzesznych znajdujących się na świecie.

16. Iako wszystkim grzesznym serdeczna pociecha! iako by naywiększym desperatam zguby bliskim nadzieia, otucha! *Aducatum habemus apud Patrem.* Luboby chciał Ojciec niebieski, karać świat za zbrodnie jego, według sprawiedliwości swojej, iako *ultionum Dominus.* Pan! miściwy nad nieprzyjaciółami swoimi; *Aducatum habemus.* Syn Boski odebrawszy władzę wszystkich sądów Ojca swego; nie sędzią surowym stawia się przeciwko nam; ale sprawy naszej zastępcą, opiekunem w sądach Boskich stawa. *Aducatum habemus apud Patrem.* Przeciwno Regule prawnej sądów ludzkich na ziemi, gdzie Patron sprawy, Sędzią, Assesorem, bydz, w teyże sprawie nie może. Toż y Apostoł Chrystusowi Zbawicielowi przyznaje, mówiąc: *unde debuit per omnia simili Fratribus, ut misericors fieret, & fidelis Pontifex ad Deum: ut repropitiaret delicta populi.* Dla tego prawi Chrystus Zbawiciel świata, chciał bydz Bratem naszym, we wszystkim nam podobnym; żeby się stał miłosierny y prawowierny Kapłan Naywyższy przed Bogiem; błagającego za grzechy nasze. Y znowu: *semper vivens, ad interpellandum pro nobis.* Chrystus żywie na wieki, wstąpiwszy do nieba; dla tego, aby był żywym zawsze opiekunym, obrońcą, zastępcą sprawy naszej przed Bogiem. *Aducatum habemus.*

17. A czegoż więcej, słuchając moi zapatruiąc się w niebo, za odchodzącym Zbawicielem pragnąć, chcieć, życzyć sobie od niego mamy? Prorok Pański zapatrzywszy się na Wniebowstąpienie jego mówi: *ascendens in altum dedit dona hominibus.* którychże droższych darów, z ręki jego sypiących się na świat,

na świat, patrząc, oczekiwać możemy? *sicut oculi servorum in manibus Dominorum suorum, ita oculi nostri ad Dominum!* kiedy lubo odchodzi od nas; zawsze obecnego już nie jako Pana poddani jego, nie jako sędziego, wielcy bardzo winowaycy jego; ale kiedy go mamy przytomnego zawsze sobie, Obrońcę, Opiekuną, Orędowniką przed Mäieństwem Oycä iego, Oycä Bogä nälzego. *Ascendo ad Patrem meum, Deum meum & Deum vestrum.*

18. Bądź że dziś pochwalony na wszystkie wieki! za taką dobroć nad nami twoię Zbawicielu światä, z Oycem twoim do ktorego odchodziš, y z Duchem S. ktorego nam na mieyscu swoim Obrońcę, Poćieszyciela, pośłać obiecuiesz; *mittam vobis Spiritum Paracletum*: z nieprzebrancy ku nam miłości twoiej; wlewając na sercä nasze, z obfitościä darów twoich niebieskich, zupełność wszystkich poćiech, weseła, y uprzejmych radości. *Et accipietis, ut gaudium vestrum sit plenum.* bądź pochwalony Panie, dziś y na wieki, od wszystkich na niebie y na ziemi. Amen.

KAZANIE NA SWIATKI,

Mittam vobis à Patre Spiritum Veritatis, qui à Patre procedit.

Posle wam Poćieszyciela Duchä Prawdy, który od Oycä pochodzi.

Chrystus wydawszy nam wszystko co własnego miał, ięzcie nad to dać nam y Duchä Oycä swego; chcąc żeby iako
on

on stał się Synem ludzkim, przez Duchä S. tak żebyśmy y my stali się Synami Boskimi, przez tegoż Duchä Świętego.

1. **Z** Bawiciel skończywszy sprawę zbawienia nášego, y z Oycem po prawey ręce iego zasiadłszy, posłał Duchä Świętego.
2. Wielka rozrutność Synä Boskiego, wszystko y swoje y Oycä swiego dobro dać nam.
3. Iako Zbawiciel stał się Synem ludzkim przez Duchä S. tak chce żebyśmy byli Synami Boskimi, przez danego nam Duchä S.
4. Iako Duch S. od Oycä pochodzi, kiedy y od Synä spólnie?
5. Że Duch S. od Oycä, y Synä pochodzi, dowód tego z tych słów *Mittam vobis Spiritum Veritatis.*
6. Iako Duch S. od Oycä y Synä pochodzi, ten zrozumie kto się miłością z Bogiem iedno staie.
7. Iako się Syn Boski stał Synem ludzkim, przez Duchä S.
8. Iako Syn Boski pochodzi od Duchä S. stawszy się Człłkiem, *procedens homo sine semine.*
9. Czemuz się Duch S. nie nazywa Oycem Synä Boskiego, lubo z niego iest poczęty człłkiem?
10. Iako się stäemy Synami Boskimi, przez Duchä S.
11. Dnoćkie iest pokrewieństwo, względem zrodzenia y względem przysposobienia.
12. Iestemy z krewniemi z Synem Boskim według zrodzenia, przez Matkę Najświętszą; a Oycä niebieskiego iestemy Synami, według Prawä Przysposobienia.
13. W dälkim bardzo stopniu iestemy z Synem Boskim, y owsem dla grzechów w żadnym.
14. Stäemy się Synami Boskimi, y współdziedzicami Chrystusowemi przez Prawo Przysposobienia.
15. Duch S. nas przysposobił za Synów Boskich, do rownego z Synem Boskim dziedzictwa.
16. Iaki to dar wielki, który nam posłał Syn Boski od Oycä swego.
17. Iak że ten dar przyjac gotuiemy się? czyli przed nim nie zäwiciamy, czyli tego Poćieszyciela nie zäsmucamy?



I.

Bawiciel świata skończywszy wszystkie sprawę zbawienia naszego, *hoc opus nostrae salutis, consummatum est*: kiedy się wybiera do Oycy swego, aby z nim na prawey stronie Maiestatu iego Najswiętszego zasiadłszy, *sedet ad dexteram Patris*; iedno-

władne rządy y na niebie, y na ziemi odebrał; *data est mihi omnis potestas in caelo & in terra*; oświadcza się naydobrotliwszy Pan, *miserator & misericors Dominus*, kochanym Zwolennikom swoim; a ztym y nam wszystkim; ktorych iednako ukochał, y iednako za wszystkich ucierpił, *qui dilexit me & tradidit semetipsum pro me*: że nas na ziemi zostawić niechce sierotami, *non vos relinquam orphanos*; ale że nam zesle Duchą Poćieszyciela, Duchą Prawdy, który od Oycy pochodzi, *mittam vobis Paracletum Spiritum Veritatis, qui à Patre procedit*.

2. Zbawicielu drogi! inż się nie dziwuję temu, żeś się dla nas tak rozrutny stał, wszystkiego postradałszy, y do ostatney krople krew twoię wylawszy, *nostra dedisti prodigium pretium salutis sanguinem*: abyś iedyną perłę twoię zbawienie nasze zakupił; cokolwiek miałeś własnego wszystko wydał, *dedit omnia sua & comparavit eam*: aż do szczędu ze wszystkiegoś się wynitczył, *exinanivit semetipsum usq; ad mortem*. Nie dziwuję się tey rozrutności twoiey: bo kto jest *Dominus rerum suarum*, Panem wszystkiego swego, wolno mu ztym co tylko sam chce, czynić. To u mnie wielce dziwne, że się inż o to y do tego bierziesz, abyś nam wydał, co własnego samego nie jest twego; ale co jest y Oycy twego, iako sam przyznawasz, mówiąc: pośle wam, dam wam Duchą Prawdy który od Oycy pochodzi, *qui à Patre procedit*. Coż cię do takiej przywódłi rozrutności Zbawicielu drogi, żebyś nie tylko nasze zbrodnie, nasze długi tak wielkie Oycu twemu wypłać za nas? *quā victus es clementiā, ut nostra fesset crimina, ut no-*

stra

stra damna facias? ale żebyś nam y substancją Oycy twego, dobroć iego nieskończoną rozsypał, iako ow który *dissipavit bona eius*: żebyś nam nie tylko co jest własnego twego, ale y to co jest y Oycy twoiego, Duchą od niego pochodzącego wydał?

3. Uważcie to, y chćiećcie żywie poiać Naymilsi moi: iako to Zbawiciel nasz, z niewymowney ku nam miłości swaiey, dla tego że sam stał się Synem ludzkim przez Duchą S. *Incarnatus est de Spiritu Sancto*; chce żebyśmy się y my ostali synami Boskimi *ut filij Dei sitis*, przez tegoż Duchą Świętego; y dla tego wydawszy nam wszystko swoje, ieszcze nad to dając nam y Duchą Oycy twego. Tę prawdę iasnie obaczemy, tylko westchnięmy nabożnie do Boga Duchą Prawdy, żeby przyszedł y roświecił nam światło swoje niebieskie. *Veni Sancte Spiritus, & emitte calicem lucis tuae radium*.

4. Co to jest? kiedy nam Zbawiciel obiecuie pośląć, dając, dąrować Duchą S. żebyśmy się y my stali synami Oycy iego niebieskiego; czemu mówi pośle wam Duchą Prawdy, który od Oycy pochodzi, *qui à Patre procedit*. Wzdyc nas tego nauczyli Apostołowie Pańscy, y do wierzenia, do wyznawania Kościołowi prawowiernemu podali: że Duch S. nie tylko od Oycy, ale oraz y od Syna pochodzi, *qui à Patre Filioq; procedit, qui cum Patre & Filio simul adoratur & conglorificatur*: spólnie od Oycy y od Syna pochodzi, spólną z Oycem y Synem ma część y chwałę równą: iedenże Bog, ieden Pan, *unus est Deus, unus Dominus*. Nie szukając między ludzkimi rozumami odpowiedzi na to, sam Zbawiciel Nauczyciel naywyższy y nayprawdziwszy, *Magister scimus quia verax es, & in veritate viam Dei doces*, tę trudność płać wia w dzisiejszey Ewangelii.

5. *Mittam vobis*, gdy mówi pośle wam; toć pewnie nie to pośle co cudzego jest; ale co iego własnego, a oraz z Oycem wiecznym spólnego: nie tylko *fictione lucis* według prawa ludzkie;

T t

ludzkiego, które mówi: że dobrą Oycowskie, są dobrą Synowskie, y Syn po Oycu nie nabywa własności dobr Oyczy-
stych, ale ich dotrzymuje, dochowuje. *filius non acquirit dominium bonorum Patris, sed continuat illud.* Nie posyłam (mowi Zbawiciel) co cudzego jest; ale posyłam co jest z Oycem mój-
im y mnie *per Essentiam* wiedneyże Istności Spólnego. *mittam vobis.* Na co reflektując się on wysoki Teolog, w trzecim, niebie promowowany Doktor Narodow, powiedział o Synu Boskim: *non rapinam arbitratus est se esse equalem Deo:* nie wydarł tego Oycu, że mu jest we wszystkim równy, że ma z nim Spólnego Duchą Świętego; ale to ma z natury swojej, Istoty swojej Boskiej, z Oycem y Duchem Świętym, iedney y nieskonczenie rowney. Znowu tenże Zbawiciel w tychże słowach Ewangeliey dzisiejszey, wyraźniej to jeszcze pokazu-
jąc kiedy mówi: *mittam vobis Spiritum Veritatis,* posła wam Duchą Prawdy: Ktoreyże to Duch Prawdy? tej Prawdy która to mowi, która się z tym odzywa. *ego sum via, Veritas, & vita,* ja jestem drogą, żywotem, y prawdą: Duch S. Duch Prawdy, Duch Syna Boskiego, a oraz Duch Oycy niebieskiego.

6. Co to zaś za processya tego Duchy Poćieszyciela, Duchy Prawdy, Duchy od Oycy y Syna pochodzącego, *qui à Patre Filioq, procedit:* tak to z tej krotkiej chćieyśmy pojąć nauki, ile słabość błahego rozumu naszego, ogarnąć nieogarnionego, porać niepojętego Boga zmoże. Oyciec niebieski widząc w Synie Istność swoją, y doskonałości wszystkie swoje, nie może tylko nieskonczenie kochać lednorodzonego Syna swego Przedwiecznego. Syn zaś widząc też Istność, y te doskonałości udzielone sobie, nie może także tylko nieskonczenie kochać Oycy swego niebieskiego. Ta tedy Oycowska miłość, ten affekt przeciwko Synowi, y wzajemnie Synowska miłość przeciwko Oycu swemu Przedwiecznemu, jest obiemą y Oycu, y Synowi współistotna, y zowie się Duch Święty: to jest Miłość Istotna od obudwu pochodząca, y obie-

y obiemą istotnie nierozdzielnie spólna, współistotna: ieden Bog we trzech Osobach, Bog Oyciec, Bog Syn, Bog Duch Święty. Chćesz to lepiey zrozumieć rozumie śmiertelny? zrozumiesz ieżeli się całym sercem, nie tylko rozumem, z Bogiem twoim nieskonczenie iednym, według słow Apostolskich, ziednoczysz: *qui adharet Deo, unus Spiritus est.* chćesz zrozumieć co jest Duch Święty? bądźże przez miłość, to jest przez Duchą S. z Bogiem ziednoczony. *unus Spiritus est.* Miłość jest nieskonczona Boga Oycy, y Syna Duch Święty, miłości od nas ktorzy go pojąć, ktorzy uznać pragniemy, potrzebuie, chće, wyćiąga; nie rozumu ciekawości. *Fili praebe mihi cor tuum.* Synu, Córko daj mi serce twoie.

7. Druga dla tego nam Zbawiciel daie, ofiaruje, posła Duchą Świętego, żebyśmy się stali synami Boskimi; tak iako y on stał się Synem ludzkim, przez tegoż Duchą Prawdy, Duchą od Oycy, y od Syna spólnie pochodzącego. A iakże to zrozumieć, iako się stał Syn Boski Synem ludzkim przez Duchą Świętego? wdyć Artykuł wiary prawdziwey Katolickiey uczy: *Filius à Patre solo est,* Syn Boski od samego tylko idzie Oycy, przed wieki zrodzony. *Non factus, sed genitus.* Iakoż ma tenże Syn iść od Duchy Świętego, który tak od Syna, iako y od Oycy nierozdzielnie pochodzi, według wyżej wspomnionego Artykułu Wiary świętey. Wysoka to y iakoby niepojęta zda się Teologia, Taieśnica bardzo zakryta: tak dalece, że y samey Naświetszey Marce Boskiej, kiedy się o to pyta; tylko to na takowe odpowiedziano pytanie: Duch S. przyjdzie na cie, a moc Naywyższego zaćmi tobie. *Virtus Altissimi obumbrabit tibi.* Pod zastoną chćiał mieć Bog Taieśnicę Syna swojego; iako y sam we mgle *in nebula* założył Maiestat swoy Nayjaśnieyszy; żeby ciekawa zrzenica oka ludzkiego, zapatruiąc się wytworniey y bezpieczniey, niż śmiertelności pozwolono; głupim postępkem swoim wieczną oślepotę nie przyszła. *scrutator Maiestatis opprimetur à gloria.* A-

też przedię y to nam ułatwia św. a. dem Duchu S. oświecony Kościół Sw. e. ty, wyśpiewując przy Uroczystości Narodzenia Pańskiego, słodkie ono pięcie: *o admirabile commercium! Creator generis humani animatum corpus sumens, de Virgine nasci dignatus est, & procedens homo sine semine largitus est nobis suam Deitatem.* O cudowna Boga z czelakiem (spółczyność) Stworca narodu ludzkiego, ożywione Ciało wzięwszy z Panny, narodził się raczeł, y pochodząc od Duchu S. bez Ojca, darował nam swoje Bóstwo. *suam Deitatem.*

8. Tu nowa trudność: iakoż to Syn Boski od Duchu S. pochodzi, *procedens sine semine*: kiedy Artykuł wiary mówi, iako się już wyżej powiedziało: że od samego Ojca Syn Boski jest zrodzony? *à Patre solo est?* trudność tę zadana ułatwia odpowiedź takowa: Syn Boski *ab intra*, to jest względem Istności Boskiej, od samego Ojca Przedwiecznego jest zrodzony, *à Patre solo est*: ten że *ab extra*, ile człowiek Syn ludzki *Homo factus, Filius hominis*, od Duchu S. *ab aeterno principio* pochodzi. *procedens sine semine.*

9. Ztąd jeszcze trudniejszy udać się pytanie: jeżeli Syn człowieczy, Syn Boski wcielony od Duchu Boskiego idzie; jeżeli jest poczęty z Duchu S. iako to wyznaiemy: czemuż się Duch S. nie nazywa Ojcem jego: ale tylko do Synostwa jego przyznaje się sam Ojciec niebieski: *Filius meus es tu, ego hodie genui te*: iam cie w wieczności hodie zrodził. Odpowiada na to Doktor Anielski 3. p. 9. 32. ar. 3. bo Syn człowieczy Chrystus nie począł się z Duchu S. na podobieństwo jego *in similitudinem*; tylko na podobieństwo ludzkie: *in similitudinem hominum factus*: Ojciec zaś niebieski że Syna swego, nie tylko we wszystkim sobie podobnego rodzi; ale y współistotnego sobie; *consubstantialem coeternum &c.* dla tego się Ojcem jego nazywa, *hic est Filius meus dilectus, in quo mihi bene complacui.* Toż y sam Syn Boski o samym sobie mówi: *ego & Pater unum sumus*, iay Ojciec mój jednoż jestem: kto mnie widzi, widzi y Ojca mego. *qui videt me, videt & Patrem meum.* 10.

10. Tożak Syn Boski stał się dla nas Synem ludzkim, prz. z Duchu Świętego; a my zaś iako się nazywamy synami Boskimi, przez danego nam Duchu Prawdy, Duchu Poćieszyciela, Duchu S. *per Spiritum Sanctum, qui datus est nobis.*

11. Na wyrozumienie tego naprzód wiedzieć trzeba, że pokrewność *Cognatio* według Prawa świeckiego jest dwójaka: *cognatio Naturalis & Legalis*, Pokrewność albo według Zrodzenia, albo według Przyśposobienia, która się własnym imieniem nazywa *Adoptio*. Pokrewność według Zrodzenia, kiedy będzie w dalszym stopniu, nie dziedziczy z tym, który znajduje się w bliższym stopniu z pokrewienia. Na przykład niech ma kto brata rodzonego, niech ma oraz stryecznych y wuiecznych braci; rodzeni tylko sami po Ojcu dziedzictwo odbierają; albo brat po rodzonym bracie w dobrą następuje: inśi w dalszym stopniu będący nie mają nic do tego; chyba żeby im służyło *ius representationis*, to jest żeby się do dziedzictwa brali, nie z osoby swojej; ale z osoby tego, który był w równym stopniu z tym, po którym sukcesya spada. Tak prawo roszkazuje: *de legitima successione.* w Pokrewnieniu zaś przyśposobionym *in cognatione legali*, albo *in Adoptione* inaczey: albo wiem niechay ma kto syna, niechże sobie przyśposobi lubo wnuka *suum*, lubo kogożkolwiek inszego *extraneum*; ten przyśposobiony syn, z synem przyrodzonym, do spólnego we wszystkim dziedzictwa po Ojcu należy, w równy dział wszystko bierze. Tak postanowiło Prawo pospolite *ius commune, de Adoptionibus*; luboć nasze prawo Ojczyśte Polskie Koronne, nie zachowuje tego; wyławszy owe Ordynacie, tak w Koronie, iako y w Wielkim Xięstwie Litewskim *speciale iure* pozwolone.

12. W jakimże my tedy pokrewieństwie jesteśmy z Synem Boskim? kiedy nas zowie bracia swoją. *vade ad fratres meos.* co za synowie jesteśmy Ojca niebieskiego, kiedy nam to sam Syn Boski przyznaje: *vado ad Patrem meum, & Patrem vestrum.*

vestrum. Idę do Oycą mego y Oycą waszego. Jesteśmy z krewnieni z Synem Boskim według Zrodzenia; Oycą zaś niebieskiego jesteśmy synami, według Przysposobienia. *Iure Adoptionis*. Co oboje tak wyrozumiemy: Syn Boski wziąwszy Ciało z Matki swojej Niepokalanej; a oraz z Matki naszej: (bo tak Doktor S. mówi: *Maria Virgo in uno Salvatore plurimos peperit ad salutem*: Marya Panna w jednym Zbawicielu, wielu do zbawienia porodziła) stał się przez to Bratem naszym: iako sobie o tym Oblubienica niebieska słodko nući: *Quis mihi te det fratrem meum sugentem ubera Matris meae?* ktożby mi cię dał bracišką mego piersi Matki moiej zażywiającego? A jestże bratem naszym rodzonym, przez to zpokrewnienie z nami? przyrodnym tylko, bo z Matki tylko.

13. Zaczynamy lubo mamy prawo do sukcesyey, do Macierzyńskich dobr po Naświętżey Matce Boskiej z Synem Boskim nam wszystkim spólnych *Iure Agnationis*; iednakże do dziedzictwa Oyczyłych dobr, do sukcesyey po Oycu niebieskim z Synem Boskim nie mamy. Co więk(za lubo przyrodni bracia Syna Boskiego przez Naświętżą Matkę iego jesteśmy; nie w iednym iednak, ale bardzo dalekim, a często-króć y w żadnym pono pokrewieństwa stopniu nieznaydujemy się y niezościamy. Co oczywiście pomienione Pismo z słow Oblubienice niebieskiej pokazuje: które inszy text tak czyta: *quis mihi te det patruelem, fratriuelem meum*: ktożby mi cię dał bratanką mego, stryiecznego mego. Przyrodni tylko, y to w odległym stopniu jesteśmy bracia Zbawiciela naszego: dla tego też do spólnego z nim dziedzictwa względem urodzenia, bynamnicy nie należemy. Tym więcey kiedyśmy się sami, od takiego z Synem Boskim pokrewieństwa, przez grzech tak pietworodny rodziców naszych, iako y nasz własny uczynkowy, daleko od niego oddalili. Nie tylko w pierwszym, albo drugim stopniu; ale ani w dziesiątym według Prawa Pospolitego, według Koronnego wo-

smym,

smym, według Maydeburckiego wsiódmym, z pokrewnieni z Synem Boskim, zgrzeszywszy, nie zostaliśmy. Y owszem ile razy w grzech zapadamy, tyle razy tak daleko się od Boga oddalamy; iako niebo nie jest oddalone od ziemi, światło od ciemności, nawet y sam Bóg iako nie jest od piekła samego oddalony. (bo y tam jest przez sprawiedliwość (woję obecny) iako my grzesząc od Boga oddaleni zostaliśmy: *dimiserunt peccata vestra inter vos & Deum vestrum. Inter nos & vos, chaos magnum firmatum &c. Luca 16. infinitum chaos*. Między grzesznikiem a Bogiem nieskonczona odległość, niezmierna nieprzebyta przepaść.

14. Jakoż tedy staliśmy się synami Boskimi, *ut filij Dei sitis*? a stawszy się synami, iako y dziedzicami iego zostaliśmy; y z Chrystusem Synem Boskim współdziedzicami, według Pawła Świętego, dziwne bardzo o tym świadectwo dające: *si filij & heredes, heredes quidem Dei, coheredes autem Christi*. Słuchajcie moi! Dziedzictwo to Królestwa Bożego, tę sukcesyą po Oycu niebieskim, z Synem iego Boskim w rowny dział odbieramy; nie według zrodzenia, nie według bliskości z pokrewnienia z Synem Boskim; ale według Prawa Przysposobienia *iure Adoptionis, non Propinquitatis*.

15. A ktoż nas Bogu za synów Oycą niebieskiego przysposobił? kto nas z Synem iego Przedwiecznym, do rownego działu dobr Oyczyłych iego, do iednegoż dziedzictwa przypościł? słuchajmy Apostoła Páńskiego *Rom: 8. accepistis Spiritum adoptionis filiorum*. Odebrałiście prawi, Ducha przysposobienia Synowkiego. O to Naymilsi moi, ten Duch Prawdy, ten Duch od Oycą, y Syna pochodzący; którego nam Zbawiciel dać, posłać, ofiarować: *mittam vobis*; ten Duch jest przysposobieniem naszym, za synów prawdziwych Boskich; a za tym za dziedziców Boskich, nad to za współdziedziców Chrystusowych. *heredes quidem Dei, coheredes autem Christi. Videte, nayukochanszy Uczeń Zbawiciela naszego,*
gorą-

gorącym affektem napomina nas: *videte qualem charitatem dedit nobis Pater? ut filij Dei nominemur & simus!* Patrzaycie ieno Naymilsi moi, jaką nam to miłość wyświadczył Oyciec niebieski! żebyśmy synami Boskiemi nazywali się, y byli! dał nam Miłość swoją nieskończoną Oyciec niebieski, *qualem charitatem dedit nobis Pater.* Ktoż jest *Charitas substantialis?* Miłość istotna Boska? Duch Święty. *Fons vivus, ignis, Charitas.* Patrzaymyśz tedy *Videte,* jaką nam to oświadczył Miłość, iakiego nam to Ducha dał Oyciec niebieski z Synem swoim! *ab utroq; procedit,* nie tylko żebyśmy synami Boskiemi nazywali się; ale żebyśmy prawdziwie dziedzicami jego, współdziedzicami Chrystusa samego zostawali. *ut filij Dei nominemur & simus.*

16. O iak wielki to twój Dar Zbawicielu drogi! o iakie z nim nieoszacowane zlewające się na nas skarby! *o quam bonus & suavis est Domine Spiritus tuus!* wszystkie dobroci Boskie, wszystkie słodkości jego nieprzebrane, wszystkie miłosierdzia nieskończone, łaskawości niepojęte, lubo są wszystkiey Trycy Naswiętszey wspólne, y iednako równe; osobliwym iednak sposobem wszystkie te, Duchowi S. są przyzwoite y własne. One siedm łask nieprzebranych, one dwanaście Owoców dusze ludzkie ożywiających, wszystko to zrzodził tego, *fons vivus* choynie na wszytek świat, są płynące krynice: wszystkie te nieoszacowane skarby, są tej nieprzebranej na wieki skarbnice. Od tego daru wszystkie Dary Boskie odbieramy, z tego zrzodził wszystkie poćiechy, wszystkie słodkości, y wytryskujące na żywot wieczny wody żywe czerpamy: od Ducha S. dziedzictwo Oycia niebieskiego, współdziedzictwo Syna Bożego, przysposobieni synowie, y na krolestwo niebieskie, sukcesorowie otrzymujemy.

17. Tak od tego ikarbu ubogaceni, tak z tego zrzodził wszystkich słodkości napełnieni, tak nieprzebrana ta łaska y miłością Boską za synów Boskich, oraz y dziedziców; a za-
tym

tym współdziedziców Chrystusowych, przysposobieni my naymizerniejsi nędzarze, porachujemy się dziś; ieżeli też z winną wdzięcznością ten dar Syna Boskiego, a oraz y Oycia jego niebieskiego odebrać, Gościa tak miłego przyjąć ludzko, powitać mile wszyscy a wszyscy gotowiśmy? czy zaprosiwszy go do siebie tej godziny przez nabożne westchnienie! *Veni Sancte Spiritus!* O przydźże szczęśliwie do nas Duchu Święty! czy nie zawieramy prętko przed nim, czymkolwiek światowym zaprzatnionego serca naszego? czy nie zprawdzi się to na nas, co Pismo komuś na oczy wyrzuca. *Act. 7. vos semper resistitis Spiritui Sancto.* Wy zawsze nie daciecie miejsca u was Duchowi Świętemu. Słuchacze moi: idźcie o to Poćieszyciel nasz, Duch Prawdy, którego nam Oyciec niebieski z Synem swoim posyła. *quem mittet Pater in nomine meo.* Otwórzcie mu serca wasze, otwórzcie wszystkie skrytości wasze: dla Gościa tak wielkiego, zgodne pomieszkanie w domach waszych przygotujcie. Niechciejcie albo niedbałstwem iakim, albo nieprawym uczynkiem iakim, zawierać przybytków waszych przed Gościem iakowym: niechciejcie Poćieszyciela zasmucać niestwornością iaką, nieludzkością iaką, złością iaką y przeciwnym takiemu Maieństawi postępkami iakimi: o co napomina wszystkich nas groźliwie, Apostoł Święty. *Nolite contristare Spiritum Sanctum Dei,* niechciejcie żalać Ducha Świętego Bożego; ale przyimiejcie wszyscy, ochotnym pełnym miłości sercem Ducha Poćieszyciela, Ducha Prawdy, Ducha S. *accipite Spiritum S. Amen.*

KAZANIE

we Wtorek Świąteczny.

Accipiebant Spiritum Sanctum.

Odbierali Duchą Świętego.

Słowa z Lekciey dzisiejszy.

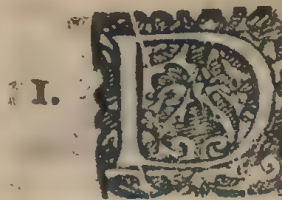
Ego veni vt vitam habeant & abundantius habeant. Ioan. 10.

Iam przyszedł żeby żywot mieli y obficiey mieli.

Chrystus nie tylko nam żywot dać; ale z Duchem Świętym wszystkich łask obfitość dać.

1. O Tęcie niebieski tak nas ukochał, że nam y Syna, y Duchą swego Świętego wydał.
2. Co do tej szczodrości przyniósł Boga? Miłość jego żebyśmy nie tylko żywot mieli, ale y więcej przez Duchą S. mieli.
3. Coż więcej mógł uczynić nam Syn Boski nad to co uczynił; czemuż jeszcze chce więcej?
4. Miłość to jego nieskończona sprawa.
5. Co dla nas podał, uczynił Chrystus, wszystko to nie u niego.
6. Dowód tego z usł samego Chrystusa, który zapomniał co trzeci dzień ucierniał.
7. Rany swoje dla samego Oycy zostawił, nie dla pamięci swojej.
8. Hojność Alexandrá wielkiego, y naszego Bolestawa śmiatego.
9. Co znaczy hojność, obfitość Duchą Świętego.
10. Coż z tej hojności czerpamy? Siedm Dárow, y 12. Owoców Duchą Świętego.
11. Z tych dárow y Owoców tyle odbieramy, ile chcemy; y owszem więcej, niż chcemy.
12. Ktorzy nie odbierają Duchą Świętego.
13. Jeżeli go odebrać chcemy, nie za światem ciałem, podźmy: ale się drogą tego udamy, który jest Prawdą, Żywot, Drogą.

I. Do



I.

Obrotliwy Ojciec nasz niebieski, Bóg wszytką poćiechą naszą, *Pater misericordiarum & Deus totius consolationis*; dawszy nam Syna swego z niewymowney ku nam miłości swojej, *sic Deus dilexit mundum, vt filium suum unigenitum daret*, iakośmy to z Ewangeliey wczorajzey słyszeli; posła zaraz o to za nim y Duchą swego Świętego, oczym upewnił nas sam Zbawiciel. *Quem mittet Pater in nomine meo.* A po coż? a to mówi Syn Boski: *Ego veni*, iam od Oycy przyszedł, żeby owce moje nie tylko żywot miały; ale żeby się jeszcze choinicy, ieszcze dostateczniej, to jest z obfitości łask Duchą Świętego, aby się lepiej, doskonalej jeszcze miały: *Ego veni &c, accipiebant Spiritum Sanctum.*

2. Coż do takiej szczodrości, przeciwko nam; niegodnym skłania serce Boskie? co na nim tę dobrotliwość nieskończoną wymaga? że się nam tak udziela: iż y Syna swego dać nam, abyśmy y przezeń żywot mieli: y Duchą swego Świętego udziela, żebyśmy się jeszcze choinicy, ieszcze dostateczniej przez niego mieli: co taką dobroczynność, takie mił sirdzie niepojęte u Boga przeciwko nam jedna? miłość jego nieskończona to wszystko sprawuje, *sic Deus dilexit mundum*: łaskawość jego nieprzebrana do tego Boga przywodzi, *te cogit indulgentia*. Miłosierdzie jego nieogarnione, y nad samą sprawiedliwość, na którąśmy grzechami naszymi zarobili, daleko większe, daleko wyższe, iako Apostoł przyznaje, *superexaltat autem misericordia iudicium*: to do tej dobrotliwości przeciwko nam serce Boskie skłania, to do tej szczodrości przywodzi; żebyśmy lubo niegodni w niewczym, tak wielkiego miłosierdzia, nie tylko żywot mieli; ale żebyśmy się jeszcze choiność wszytkich łask Duchą Świętego odbierając z rak Boskich, y obficiey mieli. Uważemy to, na zawdzięczenie winne Bogu w Trocy Świętej iedyne,

V. v. 2

mu,

mu, tej przez zesłanie Ducha Świętego oświadczoney nam nieskończoney obfitości, dobroci i dobroci iego: starając się, abyśmy wszyscy a wszyscy tę obfitość Boską, Ducha Świętego odebrali. *accipiebant Spiritum Sanctum*, w Imię Pańskie.

3. Królaż, większa bydl mogła nad nami dobroć Boska, które choyniey ze miłosierdzie Oycy niebieskiego z nami? iako kiedy nam Syna swego posłał, na śmierć za nas wydał. *sic Deus dilexit mundum, ut filium suum daret*. Sam także Syn Boski co mogł dla nas uczynić większego, co nam oświadczyć ołobliwzego? iako kiedy śmierć podał za nas, Dufię swoje położywszy, nie tylko za przyaciół, ale y nieprzyaciół swoje. *Maiorem charitatem nemo habet, ut animam suam ponat, quis pro amicis suis: non solum autem pro nobis, sed etiam pro omnibus*. Co ten Pasterz dobry owcom swoim dać, oświadczyć mogł życzliwzego, choyniey (zego; iako kiedy za nie drapieżnym wilkam podał dobrowolnie siebie samego: *bonus Pastor animam suam ponit pro ouibus suis: oblatum est quia ipse voluit*. Dobry Pasterz oraz y otwiera drzwi przychodzącym do owczarni iego owieczkom swoim, *ego sum ostium*, aby nie błądziły: oraz y pastwisko żyzne im gotuje, aby wczesne wyżywienie twoie owce iego miały. *pascua inuenient, ut vitam habeant*. Czemż nad to chce tenże, aby owce iego ieszcze się choyniey miały, ieszcze od niego więcej odbierały? *et abundantius habeant*.

4. Iako Oycie niebieski dobroci swojej przeciwko nam niepomiarowaney, *sic Deus dilexit mundum*, aż do podziwienia ukochał nas *sic*: tak y Syn iego Przedwieczny Zbawiciel nasz drogi, w miłości twoiej przeciwko nam miżernym nędzarzom, y niewdzięcznikom wielkim był zawsze y jest nieskończony. *cum dilexisset suos in finem dilexit eos*. In finem, nieskończenie nas ukochał.

5. Niech mi się rozmówić zroba godzi, Najdroższy Zbawicielu świata, lubom ci proch nikiemny. *Loquar ad Dominum*:

minum cum sim pulvis & cinis? a małoż to było coś dla nas uczynił, kiedy ieszcze przed wieściem najświętniejszy na niebie Iutrzenki od Oycy zrodzony przed wieki: *ante luciferum genitus & ante secula*, Najjaśniejsze sprawiedliwości Słońce *sol iustitiae*, jaśność światła wiecznego najpiękniejsza, *candor lucis aeterna*, ukryłeś negatnych nigdy promieni twoich, przez dziewięć miesięcy w żywocie Niepokalancy Matki twojej przez Ducha S. przyćmiany, *Virtus Altissimi obumbrabit tibi*, stawszy się dla nas człkiem: *factus homo*. Mało to u ciebie? mało. *ego veni*: przytzedłem (mowi) żeby ieszcze choyniey, ieszcze więcej mieli. *ut abundantius habeant*. A małoż to Pasterzu dobry przeciwko nam dobroci twojej Boskiej? kiedy Baranku niepokalany *Agnus sine macula*, we żłobie położony, pieluchami powity, *et Dei pedes & crura stricta cingit fascia*, na ostrym śienie odpoczywałeś, *fano iacere pertulit*, y niemowlęcym płaczem Słowo Wcielone zebrałeś pokarmu piersi Niepokalanych Matki twojej, Ty który wszystko żywisz, wszystko napełniał, *modicog. lacte pascus est, per quem nec ales esurit*. mało y to: iam przytzedł mowi Zbawiciel, aby owce moje ieszcze więcej, ieszcze hoyniey miały. A małoż y to było twej przeciwko nam dobroczynności? kiedy ośmego zaraz dnia po Narodzeniu swoim, żebyś nam ośłodził Jmie twoie IEZUS, od Oycy niebieskiego dane, gorzkicy mirry przy obrzezaniu twoim upiść raczyłeś; Krew twoję Najdroższą tak w czas dla zbawienia naszego toczyć zaczął, któraś w dożyłym wieku do ostatniej krople miał ochotnie wylać. *Nostra dedisti pretium salutis sanguinem*. Nie dość y to, mowi: iam przytzedł, aby owce moje ieszcze choyniey miały. *ut abundantius habeant*. A ucieczka twoja przed okrutnym Herodem: ponieważ twoja między obcem, co większa niewiernym w Egypcie ludem: ubóstwo twoje, łaknienie, upragnienie, prace około zbawienia naszego, y fatygi tak ciężkie, przez tak wiele lat podjęte: *querens me se-*

me sedisti lassus: pot twoy krwawy ciężarem grzechow wszytkiego swiata wyćisniony, poimanie twoie w Ogroycu, w zgardy, policzkowania, obelgi, biczowanie okrutne, cierniową koronę. Głowy Świętej skłucie, z Krzyżem między dwiema łotrami za miasto wyrzucenie: *extra portam passus*: na krzyż gwoździłami przybicie, żołądkiem napełnienie, bluźnierstwem wyuzdanym nakarmienie, naostatek boku y serca twego wkrós przebicie? to to jeszcze mało Zbawicielu drogi coś podiał, coś uczynił dla nas, że się jeszcze oświadczaśz czynić dla nas więcej, *ut abundantius habeant*. Jeszcze y to mało: przytzedłem aby choynicy, dostateczniej mieli. A kiedyż Panie niekończoney dobroci twojej przeciwko nam będzie koniec? *in finem dilexit*? wzdysci już na Krzyżu odezwał się, żeś koniec uczynił wizytki u: *consummatum est*. Spełniło się wszystko. czemuż się nam jeszcze więcej czynić oświadczaśz? *ut abundantius habeant*. Cokolwiek poniosł, ucierpiał dla zbawienia naszego Syn Boski Chrystus; iakoby to nie u niego: jeszcze więcej żebyśmy się lepiey, choynicy mieli dla nas, czynić pragnie.

6. Oczywiſty dowód tego z samych ust Zbawiciela naszego: który wycierpiałszy, ponioſszy przy swojej okrutney męce tak wiele dla nas; tegoż dnia, kiedy zmarł wychował, zaraz ku wieczoru pokazał się w osobie pielgrzymą, dwiema Uczniom swoim do Emmaus idącym; y o tym wszystkim co się stało między sobą rozmawiającym: *ibant, & sa die & loquebantur de his omnibus qua acciderant*. których gdy pyta: *qui sunt hi sermone quos confertis ad invicem?* a czym mowa? oni kiedy mu odpowiedzą, tyś sam przychodniem do Ieruzalem, a nie wiesz co się tam stało w tych dniach? rzecze Zbawiciel do nich: a coż takiego *Qua?* nie wiesz dobrotliwy Panie co się stało takiego, pytał się *qua?* także to Panie krótkiej pamięci: żeś do trzeciego dnia zapomniatł w sztytkiego co się z tobą stało, y pytaś się coż takiego *qua?*

7. Ba weyrzy ieno Zbawicielu drogi na ręce twoie, na nogi twoie: obacz ieno bok twoy przebity, dotknij się głowy cierniem skłutey. *Quid sunt plaga ista in medio manuum tuarum?* coż to są te rany tak okrutnie zadane w Ciele twoim Najświętszym, od stop aż do wierzchu Głowy niemiłosierdnie zranioney, a *planta pedis usque ad verticem capitis non est inuenta in eo sanitas*. Uczyn ieno tak Zbawicielu drogi, a przypomnij pewnie sobie y odpowiesz: *Et dicet, his plagatus sum in domo eorum, qui diligebant me*: temi zraniony jestem w domu tych którzy mnie kochali. Wiem Panie że cię już nic nie boli, y boleć nie może. *Christus resurgens a mortuis, iam non moritur, mors illi ultra non dominabitur*; aleś przecie nie darmo w Ciele twoim uwielbionym żywe blizny ran naydroższych zostawił; a toś samo Panie nie dla siebie, ale dla większego dobra naszego, dla lepszego naszego uczynił: iako o tym postępku twoim miodousty Doktor mówi: *vulnera suscepta pro nobis calo inferre maluit, abolere noluit*; *ut Deo Patri nostra pretia libertatis ostenderet*. Syn Boski prawi rany podcięte za nas w niebo przenieść wolał, zgładzić ich niechciał; aby Bogu Oycu naszej szacunek wolności pokazał. Dla Boga Oycy tylko rany swoje zostawił; aby mu ie kiedy nas chce karać iako Opiekun Oredownik nasz, *habemus Advocatum apud Deum*, zastaniat winy nasze, przed gniewem jego, pokazywał: *Filius ostendit Patri vulnera*, Augustyn S. mówi. Y przed wspomnionemi Uczniami kochanemi ukryć ich chciał; y Apostołom swoim pewnieby ich był nie pokazał; tylko że ich wiara ugruntowana inaczey bydz nie mogła, niedowiarstwo Tomaszowe inaczey przekonane bydz nie mogło; dla tego się im ran swoich nie tylko napatrzeć dowoli, ale y dotykać pozwolił: *videte, palpite, infer manum tuam in latus meum, & noli esse incredulus*. Oczym Grzegorz S. Homilia 20. in Euange: *quia ad illud corpus quod videri poterat, fides intuitum dubitabat; ostendit illis pratinus latus & manus*. Dla tego tylko samego pokazał

załim rany swoje, że lubo widzieli Ciało Chrystusowe, ieszcze jednak żeby prawdziwie zmartwychwstał, nie wierzyli. Tak tedy u Chrystusa iakoby w zapomnieniu wszystko cokolwiek dla nas podiał, cokolwiek ucierpiał; a to samo u niego w żywey zawsze pamięci, zawsze przed oczyma, coby nam ieszcze większego, co choynieyszego uczynił. *ut abundantius habeant.*

8. Z takim humorem Pańskim, z taką wielmożną dobroczynnością chciał się kiedyś popisać światu Alexander Wielki: który nawiedzając Filozofa pewnego, kiedy dla niego naznaczone regalo, dziesięć talentów wyliczyć Podskarbiemu swemu każe, a Filozof rzecze: wiele to na mnie, Krolu Panie: odpowiedział Alexander wspaniałe słowo: na Filozofa wiele, ale na Alexandrą mało. Bliski Alexandrowi tak zwycięstwami wielkimi, iako y występkami niemnieyszymi Bolestaw nasz Smiały, podobnie postąpił sobie wzięwszy Kijow, y tak wiele tam skarbów, tak wiele summ pieniędzy zebrawszy. Do ktorego kiedy przyjdzie Kleryk pewny, y łaski szczerodroblivey Pańskiej zebrze; Krol każe mu wziąć sobie z leżących pieniędzy: gdy się ow pyta wiele? odpowie Krol wieleć się podoba. Wziął tedy tyle co chciwość chciała, nie co siły zdołć mogły: dla czego pod ciężarem upadłszy, nagły y pieniądze y życia postradał. Nie tak Pan nad Pany, Krol nad Krolmi, *Rex Regum, Dominus Dominantium*: sam sobie śmierć obiera: *factus obediens usq. ad mortem*; a nam żywot dając, *veni ut vitam habeant*: sam się ze wszystkiego wyniszcza, *exinanivit semetipsum*, a nam wszystko obficie dając, *& abundantius habeant*. ile tylko sami chcemy, tyle nam y ieszcze więcej udziela. *& abundantius habeant.*

9. Coż to jest ta choyność? to *abundantius* którą nam Zbawiciel ofiaruje, co się przez tę obfitość rozumie? trzeba wiedzieć że lubo dobroć, miłosierdzie, wdzięczność, *bonitas, misericordia, suavitas sunt aquae communes Trinitati*, równie spo-

ne wszystkiey Trojce Naświętszey zostają; iednakże osobliwym sposobem te wszystkie własności Boskie, które się do iego dobroci ściągają, Duchowi Świętemu należą. Dlaczego y Zbawiciel tytuł tego że był dobry nie przyjął: *quid me vocas bonum: non est bonus nisi solus Deus*: dobroć Boską, Świętemu Duchowi zostawił. Tym attributom, własnościami Duchu Świętego dziwnie się Mędrzec mówiąc: *O quam bonus & suavis est Domine Spiritus tuus*. O Panie o Boże moy iako dobry, iako słodki, wdzięczny jest Duch twoy? kiedy tedy Zbawiciel mówi o obfitości, kiedy obiecuje że się Owce iego będą choyniey miały; o czymże inszym mówi, tylko o obfitości, o choyności, o dobroci, słodkości, o Miłości Boskiej na nas przez Duchu Świętego wylańey: oczym Apostoł *Rom: 5.* świadczy. *Charitas Dei diffusa est in cordibus nostris per Spiritum Sanctum qui datus est nobis*. Miłość Boska wylana jest w sercach naszych od Duchu Świętego, który nam jest dany. Własność Duchu Świętego, *attributum*, istotny przymiot samemu Duchowi S. należyty jest choyność, szeroce rozlewająca obfitość: dla czego zaraz na początku świata Duch Święty Unosił się nad wodami. *Et Spiritus Domini ferebatur super aquas*. Co y Prorok ukoronowany, mąż według serca Boskiego wyznaje: *flabit Spiritus eius & fluent aqua*: gdzie tylko wianie Duch Pański, tam zaraz rozptyna się wody: y Chrystus Duchu Świętego przez toż rozumie kiedy mówi: *qui in me credit, de ventre eius fluent aquae vivae: hoc autem dicebat, de Spiritu Sancto*, Ewangelista świadczy. Obfitość łask Duchu Świętego wylewać będzie, iako rzeki pełne wody żywey ze wnętrzości prawowiernych ludzi. Iakoż y Ojciec niebieski tak się nam przy zesłaniu Duchu Świętego oświadcza. *Super servos meos & ancillas meas in diebus illis effundam Spiritum meum*: na sługi y służebnice moje onych dni wyleję Duchu mego.

10. Z tey tedy obfitości y nieprzebranej choyności, z tey niezmierzoney wszystkiey światu pełności, *Spiritus Do-*

mini repleuit orbem terrarum, coż na nas spływa! co z tego źródła żywego wszyscy wierni czerpamy? *Fons vivus ignis charitas: de cuius plenitudine hauriant uniuersi.* O procz tego cośmy odebrali od Syna Boskiego, który nas tak niepojęcie ukochał; iż y siebie samego za nas niewdzięcznych wydał; mamy od Ducha Świętego wszystko, co tylko sami chcemy: cokolwiek w tey nieprzebranej łask Boskich skarbniicy znayduie się naydroższ. go: cokolwiek w tym źródle żywym rozplywa się nayświeższego, wszystko to na nas spływa; wszystko się na nas choynie zlewa; *ut & abundantius habeant.* W tey skarbniicy łask Boskich nieprzebranej upatrzył Jh̃as Protok: opisując przychodzącego na świat Zbawiciela, siedm kleynotow; wszystkie szacunki, wszystkie ceny daleko przechodzących; albo siedm darow, które nam z sobą od Zbawiciela naszego zesłany, przynosi Duch S. pierwszy dar *Madrość*. drugi Rozum zdrowy. trzeci Rada doskonała. czwarty Męstwo nieprzełamane. piąty Umiejętność, wszystko przenikająca. szósty Pobożność z Bogiem się jednocząca. siódmy dar albo kleynot. Boiażn Boska człeka przyiacielem Boskim sprawująca. *Et requiescet super Spiritus Domini, Spiritus Sapientie & intellectus, Spiritus Consilij & Fortitudinis, Spiritus scientia & Pietatis, & replebit eum Spiritus timoris Domini.* Wszystkie te drogic skarby; te nieoszacowane dary z tym Gościem od Chrystusa nam posłanym przychodzą do nas, te wszystkie sercá nasze jeżeli czym nie znaydą się zaprzatnione inszemi hoynie, obficie ubogacają. napełniają. *Et abundantius habeant.* Więcej jeszcze Apostoł Pański z tego obfitości łask Boskich nieprzebranego morza, zebrałżytkow i á nas spływających, to jest dwanaście Owocow Ducha Świętego; abyśmy odbierając je z obfitości jego nie tylko żywot mieli, ale y wszystkie pożytkne choyności łask nieprzebranych Boskich żebyśmy mieli. *Fructus autem Spiritus S. est Charitas, Gaudium, Pax, Patientia, Benignitas, Bonitas, Longanimitas, Mansuetudo, Fides, Modestia,*

desidia, Continentia, Castitas. Owoc Ducha S. jest: Miłość, Wesele, Pokoy, Cierpliwość, Dobrotliwość, Dobroć, Nielękliwość, Łaskawość, Wiara, Skromność, Wstrzemięźliwość, Czystość. Iakie to wszystko słodkie owoce, iako pożytki obfite: ten tylko powie, kto ich kosztuje. *Gustate & videte, quám suauis est Dominus.* Skosztować kto zażyczy, ten uzna ten powie, ten obaczy iako to słodki Pan, iako wdzięczne miłe wszystkie dary, wszystkie owoce jego. *Gustate.*

II. Z taką obfitościążytkow, z taką hoynością Darow daie nam Syn Boski Zbawiciel nasz z Ducha S. od Oycy y od siebie pochodzącego, *qui a Patre Filioq; procedit:* á wszyscy szgo odbieramy, y te z nim tak wielkie skarby, tak nieprzebrane hoyności otrzymujemy, *& accipiebant Spiritum Sanctum?* wszyscy, którzy na przyjęcie Gościa tak wielkiego sprawiliśmy się gotowi: z tych darow, z tych łask tak obfitych, tyle ile sami chcemy otrzymujemy, zabieramy: y owizem więcej jeszcze aniżeli chcemy z tey hoyności, z tey obfitości, czerpamy, którzy się takiey dobroczynności Boskiej godnymi staliemy. Powiedzcie wy kochani Słudzy Pańscy, ileście z tego źródła łask nieprzebranych czerpali zawżse, ileście z tey skarbniicy darow odbierali? jeszcze więcej niżeli chcieli, *& abundantius habeant.* Franciszek ubogi iako w te skarby wielce obfitował, kiedy *pretium salutis*, pięć Rąn Chrystusowych Seraficką miłością na ciele swoim wypłatnowanych odebrał: wołał Franciszek Xawery *sufficit*. dość Panie dość: obficiey dajesz hoyniey wylewasz łaski twoie, niż przepelnione serce śmiertelne znieść może. Philippa Nerego ta słodkością przepelnione serce w piersiach zmieścić się nie mogło. Teresa umawia się z Panem, czemu tak wielkiej dobrotności na inszych nie zlewa! Toż y nas potkać może. *Spiritus Domini repleuit orbem terrarum*, nie tylko niebieskie one Świętych Pańskich przybytki, ale y nasze ziemskie lepianki, gotow napełnić Duch Święty, gotow tych darow, tych

obfitych udzielić nam Owocow swoich; tylko żebyśmy odbierać je gotowi się stawali.

12. Ale ach nieścież! iak wiele razy Gościowi temu, z taką obfitością dobroczynności swoich przededrzwiami naszymi stojącemu y kołającemu: *Ecce sto ad ostium & pulso. si quis audierit vocem meam & aperuerit ianuam, intrabo ad illum, & cenabo cum illo, & ipse mecum.* nie tylko mu nie otwieramy; ale gárdząc darami jego tak nieoszczędowanemi, iawnie mu się sprzeciwiamy; co nam Apostoł wyrzuca na oczy: *vos semper resistitis Spiritui Sancto.* A którzyż to są, nad ktorými się to nieprawdźi, żeby mieli przyjmować Duchą Świętego? ktorzy się to sprzeciwiają Duchowi Świętemu? naprzód wszyscy wściecznicy, iakąkolwiek cielską sromotą parając się, sprzeciwiają się Duchowi Świętemu, nie odbierają Duchą Świętego. Czemuż to? wyrzekł się Duch S. w takich nie postać nawieki, ktorzy z ciała są: *non permanebit Spiritus meus in homine in aeternum quia caro est.* Ciało, jest to główny nieprzyjaciel Duchowi, a Duch nie mniemy wieczny nieprzyjaciel ciała: *caro concupiscit aduersus Spiritum, & Spiritus aduersus carnem,* Apostoł świadczy. Dla Bogá Naymilsi moi! ktorzykolwiek udają się za ciałem, za iakim w oczach Boskich, w oczach Duchą S. obrzydliwym uczynkiem: *qui post alienam carnem abierunt:* powróćcie się, chodźcie w Duchu, *Spiritu ambulate & opera carnis non perficietis:* poprzestaycie złych uczynkow waszych, wyrzeczcie sprośności ciała wszelkich, a tak otrzymacie Duchą Świętego, *& accipiebant Spiritum.* Bieknij tego przykład w Żywotach Oycow SS. kąt. 517. n. 38. iako Duch S. z ułt Pustelnika pewnego, za pożądliwością wyuzdaną ciała udającego się, y od Bogá odstępującego, wyrzucił w gołębie postaći do nieba wyleciał: kiedy zaś ow mizerny człowiek obaczęł się, y pokutę w zamknięciu przez Niedziel trzy czynił: znowu z nieba zstąpił, a odpocząwszy na upokorzonej głowie jego, znowu do serca jego Gość najwyższy

wdziec,

wdzięczniejszy, *dulcis hospes anima* powrócił. Znowu nie odbierają Duchą Świętego, ktorzy nie mają prawdy w sercu, wszyscy obłudnicy, co inszego w ustach, a co inszego na myśli mający. Duch S. jest to Duch Prawdy, nie maż mu nic przeciwnieyszego, iako nieprawdą, fałsz, obłudę, zdradę: *Spiritus Sancti disciplina effugiet fictum sap. 1.* Żaden dar Duchą Świętego, żaden Owoc obfitości jego nie postoi w takim człeku, który chytrością, zdradą, fałszem, obłudą, przeciwko bliźniemu swojemu narabia, y z samym Bogiem zdradliwie się obchodzi. Czemu Saul ktorego Duch Boski na Królestwo ludu Bożego pomaszczył od złego ducha nagabany zostawał? bo się Dawidowi mężowi według serca Bożego słowy ofiarował, a tak przeciwko niemu w sercu swoim, zdradę, na zabicie jego knował. Nagle trupem na ziemię pádli Ananias, y Saphira, że kłamstwem przeciwko Duchowi Świętemu przed Piotrem Świętym zgrzeszyli, *mentitus est Spiritui Sancto.* obłudą *hypocrisis,* fałsz, zdradę, kogo opamię, ze wszystkich cnot mizernie ogołoci, złupi. *Simulatio cuius animam inbuerit, tota virtutum, sinceritate & veritate fraudabit. V. Beda in Luc. L. 4. c. 52.* Jeszcze y ci nie odbierają Duchą Świętego, ktorzy nie idą za natchnieniem jego, ale się za światem udają: a powiedziała wieczna Prawda, *Spiritus Veritatis quem mundus non potest accipere:* Duch S. jest ktorego świat odebrać nie może. Wszyscy ktorzy za światem idą, bogactwami, godności, rokośzy ciała za nypierwszy cel poczytają, przed ubóstwem dobrowolnym, przed wzgardzeniem, przed krzyżem uciekają. Duch prawdy, Duch S. nie tą drogą prowadzi, ci ktorzy są ubodzy w Duchu: *beati pauperes Spiritu,* ktorzy krzywdy, pogardy, od inszych przyjmują, *beati qui persecutionem patiuntur.* ktorzy wzięwszy krzyż na ramiona swoje za Chrystusem idą, ci torem Duchą S. idą, ci fałski jego odbierają.

13. Chcemyż y my Słuchacze moi, dziś Duchą S. odebrać? *accipiebant spiritum Sanctum:* nie za światem, nie za ciałem,

tem, nie za fałszem żadnym podżmy, ale się prostą drogą za tym udawamy, który jest droga, żywotem, y prawdą, Zbawiciela naśladowacy, a tak y żywot od niego, y ieszcze hoynicy, ieszcze obficiey to jest samę hoynosc, samę obfitosc łask Boskich z Duchem S. odbierzemy od niego, accipiebant Spiritum Sanctum. Amen.

KAZANIE NA VROCZYSTOSC TROYCE SWIETEY.

In Nomine Patris, & Filij, & Spiritus S. Matt. 28.

W Imie Oycá, y Syná, y Duchá Swietego.

Znaczna była zawsze rozumnemu człekowi, Tájemnicá TROYCE Nayświętszey, y pod Práwem przyrodzonym, y pod nápisánym; ale pod Práwem łaski nayjaśnieysza.

1. **Z**nać Bogá iednego Stworcę wszytkich rzeczy, przyrodzona człekowi każdemu.
2. Ale uznać Bogá w Troycy iedynego, rozumowi śmiertelnemu niepodobna.
3. Sam Chrystus iawnie tę Tájemnicę pokazał; a lubo y przed tym znáiona była, iednakże iáko pod zástoną.
4. Dowód Bogá w Troycy iedynego z przyrodzonych rzeczy, na przód z zródła żywego.

5. Pótym z drzewá, ze trzech kubkow iedney wody.
6. *W* Duszy ludzkiej wyráźny obraz Troyce Nayświętszey.
7. *T* w ogniu takie.
8. *W* słońcu, y w trzech globách, kulách iednym ogniem rozpalonych.
9. *T* Pogánstwo dochodziłi tej Tájemnicy, wystáwiał sobie seryoná; wyrzwał to Trismegisium y Sybillá.
10. Iáka to godność człeká! że rozumem może dochodzić tej Tájemnicy; lubo iáko w cięniu. Iáka złość tegoż, kiedy miásto obrázu tego, w rozumie swoim, obraz iákiesy bestyi wystáwia, y one-mu się kłania.
11. Pod Práwem Nápisánym, pokazána bylá tá Tájemnicá ludziom na przód w pierwszych słowách Písmá. In principio.
12. *W* słowách tegoż Písmá Faciamus, & creavit Dominus hominem.
13. Abráám Bogá iednego widziat, a trzech uczęstował.
14. Trzey Páchołctá w ogniu, znak Troyce Nayświętszey.
15. Iozef Pátriarchá trzylá srebrnikow dátiac Beniáninowi, uznánie Tájemnicy Troyce S. podał.
16. Drogá ludu Bożego z niewoli Egipskiej do ziemi obiecány trzydniowa, znak Troyce Swietey.
17. Gedeon trzylá Mężow przeciwno nieprzyaciótom; a Saul trzy tyśiáce wybrał; pod znakiem Troyce S. gotuiac się do boju.
18. Appáraz Káptáná Naywyższego, obraz Troyce S. miał ná sobie.
19. Dawid trzykroć mowiác benedicat nos Deus, Troyce Swietey wzywa.
20. *W* słykie dowody w Písmie stárym o Tájemnicy Troyce Swietey, lubo znaczne są. iednak nie iáwne: dla tego gdy Serisifon. wyspiwuiá trzykroć Święty, Święty, Święty, przydác Prorok: Domus repleta est fumo.
21. Pod Práwem X. ski, iásnie opowiedziat tę Tájemnicę Chrystus: mowiác idźcie krzćić Narody w Imie Oycá, y Syná, y Duchá S.
22. Nie tylko opowiedziat, ale y w żywym obrázie wystáwił przy krzćie swoim y Przemienieniu swoim.

23. Oświedziały tę Tajemnicę we trzech Propozycjach, konkluzya uczynić należy: która czyni Augustyn Wielki.
24. Czemu Aryuſy z ſwemi Potomkami nie wyznają tej Tajemnicy? bo cudo trzecie iako Faraonowych Mędrcom, tak wſzytkich niewiernych, rozeznąć tej Tajemnicy niegodnymi czynić; naybyſtrzeżyſzy rozum, ięzyk naywymownieyſzy tu uſtąpi.
25. Nam tedy należy nie wzbiąć ſię do tej wyſokości, ale pokornie upadać przed Maieſtatem tej niezbrodzoney głębokości; wyznawać Boga w Trojcy S. iedyne, ſłowami Doktorá S. chwaleć Oycu, y Synowi y Duchowi Świętemu oddać.



I.

Oga Stworcę wſzytkich rzeczy nieogarnionego, znać y Rządzcą iednowładnym światá wſzytkiego wyznawać; prawo przyrodzone, albo ſwiatłość obecności Boſkiej, na rozumney Duſzy ludzkiej rozſwiecona, każdemu zdrowy rozum mającemu człeku, iawnie pokazuje: *signatum est super nos lumen vultus tui Domine.* Tak dalece, że ſię żaden by nayzuchwálſzy, nayniezbożnieyſzy Ateiſta, ignorantia invincibili, albo inculpabili wymówić nie może; żeby niemógł znać Boga: za ſwiadectwem Damáſcena S. Lib: 7. *Orthodoxa fidei Cap. 1mo. Notitia Dei Omnipotentis, à natura omnibus inſita est: neq. id aliquis ratione utens ignorare poteſt.* Co też y Xiążę Filozoſow utwierdził, kiedy za ſamym ſwiatłem przyrodzonym idąc; doſzedł rzetelnie y wyznał: że wſzytkich iſtności na ſwiećcie, ieſt iedną iſtność naywyżſza, *Ens Entium*, ieden. Rządzca Pan iednowładca, wſzytkiego światá y obrotow iego naypierwſzy, naywiękſzy. *Primus motor.*

2. Doyść zaś tego, poiąć to doſtatecznie; iako ten który ieſt w iſtności ſwoiej nierozdzielny, Pan iednowładca wſzytkiego światá ſam tylko iednym; a przeciw różnościá trzech Boſkich Oſob cudownie udzielný, Troycá Nayświętſza w trzech Oſobách Bog nierozdzielnie iedyny: *unus est Dominus,*

Dominus, non in unius singularitate persona; sed in unius Trinitate, substantia: Iuż tu by naybyſtrzeżyſzy rozum ſmiertelny tępić muß: przyrodzonym ſpoſobem doyść iawnie takowey ſkrytości niedoſcięgłej, dowcipowi ludzkiemu niepodobna: chyba żeby proſzek ow w promieniu ſłonecznym igrający, ſłońce nayiaśnieyſze ogarnąć zdołał: chyba żeby w iedną tyſzkę czerpającego dziećięcia, wſzytkie morza zabrane być mogły; albo żeby mrowka, choć ciężarą nad ſię więkſzym zdolna, wſzytek ſwiat na ramięch ſwoich dźwigać zmogła: iako on baykami Poetycznemi umocniony *Atlas*, albo *Hercules* mężny. Siły rozumu przyrodzone darmo ſię tu ſilą: bez poſiłku oſwiecenia Boſkiego, nigdy tego nie doydą. Oczym Doktor Anielski *1. p. 9. 34. 4. 1.* na co ſię też wſzytkich Teologow, uczona bez wſzelkiej kontradykcyey, całę zgadza y podpisuje Szkoła.

3. Któryż nam to oſwiecenia Boſkiego ſwiatło, z niebá opatrzył *Prometheus ignem athena domo ſubduktum?* kto tę ſkrytość tajemnic Boſkich, oczam rozumu ſmiertelnego obiaſnił, y oczywiſcie pokazał? ſwiatłość z ſwiatłości, glans iaſności wieczney, y zwierciadło bez zmazy Dobroci nieſkończoney, iednorodzony Syn Boſki Zbawiciel naſz drogi: kiedy dziś mowi: *In Nomine Patris, & Filij, & Spiritus Sancti*, w Imię Oycá, y Syná, y Duchá Świętego. A wdyć y przed przyſciem Chryſtuſa że była obiawiona ludźmi ta niedoſcięgła tajemnica, iá dowody oczywiſte tego? tak ieſt, ale pod cieniem tylko, iako we ſnie tylko; przez Chryſtuſa zaś na iáwi, wyraźnie, bez wſzelkiej zaſtony. Dla czego pokażę, iż lubo Trojce Nayświętſzey tajemnica niedoſcięgła, pokazana ieſt tak pod Prawem Przyrodzonym, iako y Napisałym; iednakże iako we mgle, iako w cieniu: pod prawem zaś Łaski iawnie, oczywiſcie wyſtawiona ieſt przez Chryſtuſa, y do wierzenia pod utrąta żywota wiecznego wſzytkim przykazana. *Bedzie to na chwałę twoję Boże w Trojcy Świętey iedyny.*

Y y

4.

4. Co do Prawa Przyrodzonego, którym się rządzą świat, od Adama poczynając, aż do Prawodawcy Mojżesza: przez ten wszystek czas, człowiek rozumny znając nad sobą Stworcę Pana wszechmocnego; dochodzić mógł przyrodzonym sposobem, lubo nie iasnie, nierzetelnie; iednakże, przymnamniey iako przezeń, przez zasłone: z tego w istności iwoicy Bog Stworca iedyny, w Troycy ieden znajdował się nierozdzielny. Naprzykład, widział na on czas kto, iłko y teraz widzieć każdy może, zrzodło gdziekolwiek żywe, choynosc wód czystych, w strumień albo w rzekę całą wylewające: gdyby go kto spytał, co to jest, co widzi? niepowiedziałby na zrzodło, że jest rzeka, albo strumień; ani że rzeka, albo strumień jest zrzodło; ani wody wyczerpnionej z zrzodła, nie nazywałby rzeką, albo strumieniem; ale onę Troycę strumienia, zrzodła, y napoju wyczerpnionego, mianował by wodą żywą: tak trzy Imiona są trzech Osob Troyce Najswiętszej, a ieden Pan Bog. Tym pierwszym sposobem z rzeczy przyrodzonych, objaśnia Tajemnicę Troyce Najswiętszej. Augustyn S. *Lib. 1. de fide & Symbolo Cap. 9.* mówiąc: *tamen in hac Trinitate, aquam naminamus, & cum de singulis quaritur, flagellatim aquam respondemus.*

5. Przydaie tamże zaraz Doktor Święty iako, prawi, w drzewie korzeń, nie jest tylko korzeń; drzewo samo, tylko drzewo; ani gałęzi nazywać nie możemy, tylko gałęziem; iednakże tych trzech nie nazywamy trojgiem drzewa, ale iednym drzewem. *nec tamen tria ligna dicuntur sed unum.* Znowu tenże Święty tamże: niech będą, prawi, trzy kubki wody, z iednego zrzodła wyczerpnione! któżby mógł rzecz, że tam są trzy wody, a nie iedna z iednego zrzodła wyczerpniona woda? lubo są trzy kubki onej wody. *Posse dici tria pocula, tres autem aquas non posse dici; sed unam omnino aquam.*

6. Nad to tenże *Lib. 1. de Tri, Cap. 3.* rzetelniejszy nad to obraz inży, tej Tajemnicy w Duszy ludzkiej, wystawia, mówiąc:

mówiąc: pamięć moję, dowcip, y wolę, różnemi nazywam imionami; iednakże żadnego z tych nie masz imion, którego by to wszystko troje spólnie z sobą nie wydawało. Tak Troyca S. spólnie podać, y głos Oycę, y Ciężło Syna, y Gołębicę Duchą Świętego. *Ita Trinitas simul operata est, & vocem Patris, & Carnem Filij, & Columbam Spiritus Sancti.* Ieszcze wyraźniej *Lib. 10. Cap. 11.* *Hac tria memoria, intelligentia, voluntas, quoniam non sunt tres vitæ, sed una vitæ: nec tres mentes, sed una mens; consequenter utiq, nec tres substantia, sed una substantia.* Te trzy rzeczy w Duszy ludzkiej pamięć, zrozumienie, wola, ponieważ nie mogą się nazwać osobne trzy życia, ale iedno życie, ieden duch: ani trzy umysły mogą być mianowane, ale ieden umysł, rozum; toć koniecznie za tym, iść, że te trzy władze Duszy ludzkiej, nie mogą być trzy istności, ale istność iedną. Y konkluduje tamże, że Dusza ludzka, jest to żywy obraz Troyce Najswiętszej; lubo daleki bardzo od prototypu samego, od oryginału swego; iednakże obraz prawdziwy ze wszystkim. *Iamne igitur ascendendum est qualitercunq, intentionis viribus, ad illam Summam & Altissimam Essentiam? cuius impar imago humana mens, sed tamen imago.*

7. Więcej jeszcze o tym ten ognisty wszystek; wszystek y Herubin mądry, y Serafin gorący Augustyn. *Lib. contra Felician: Cap.* Iprzypatrzmy się, prawi, ognia własności. *Qua sit potentia ignis videamus: ex quo semper splendor est, semper vapor est, utrumq, de eo nascitur; nec ideo tamen ignis, sine horum quolibet aliquatenus inuenitur.* z ognia, prawi, iasność zawsze wynika, zawsze ciepło z ognia się rodzi; a przecieć osobno bez tego dwoygą od siebie pochodzącego, nigdy ogień zostawać nie może: iasność, ciepło rodzą się z ognia; ale nie z nich ogień, y taką konkluzją czyni; *si ergo ista visibilibus exemplis perspicimus; cur non de Patre, & Filio, & Spiritu Sancto, quantum ad communia duntaxat, atq, indifferentem ratione similia pradicemus?*

8. Toż Słońce Doktorow. *ser: imo: de indiuidua Trinitate: Ecce in Sole tria sunt! cursus, splendor, & calor! Divide ergo si potes Ariane solem, & tum diuide Trinitatem.* Widzisz, prawi, iako w iednym słońcu, trzy się rzeczy osobliwe znaydują: a iednym słońcem są: bieg, iasność, y ciepłość. Uczynże, iezli możesz, niezbożny Aryanie, podział między słońcem, a tak dopiero Troyce iedność rozdzielisza. Y niżej: *& ignis enim tria habet; & diuidi non potest: hoc est motum, lucem, & feruorem.* Y logici także ma trzy rzeczy, a przecie podzielić się z nimi nie może: to jest ma ruszanie się, światłość, y gorącość. Iezli tedy złośliwy kacerzu, dzielić nie możesz słońca y ognia stworzonego, na trzy części według własności iego; iakoż podzielił iedność Boga, Stworcy, wizytkich rzeczy iedynego, według trzech Osob iego: są słowa Doktorá Świętego. Podobnym sposobem S. Dionizys *Areopagita. de Diuinis nominibus. Cap. 5:* tey tajemnice obraz, we trzech ogniem iednym iednako rospalonych sferach, albo kulach, do rozcznania trzech Osob w iednym Bóstwie wystawił. chcąc pokazać, iako y pod Prawem samym Przyrodzenia zostający człowiek, światłem tylko wrodzonym oświecony, może tę ukrytą tajemnicę, iuż nie iawnie, nie rzetelnie; ale iakoby pod zasłoną, pod cięciem obaczyć *in anigmate*, iako Apostoł *1. Kor. 13:* mowi:

9. Dla czego y Poganie, Boga prawdziwego nie znając, przyrodzonym iednak sposobem, lubo iako przez spary patrząc, tego sekretu dochodzili; kiedy sobie iakiegoś tam, we trzech ciałach y osobach iednego Geryona wystawiali: co wspomina Augustyn S. *Lib. 8. de Trinitate. Cap. 2.* Co też uznał y wyznał *Trismegistus*, przyrodzonym tey tajemnicy dochodząc sposobem; kiedy powiedział: *Prima mens Pater genuit Filium; Pater & Filius produxerunt Spiritum Sanctum.* Toż y *Oraculum Sybillæ* w Kościele Serapida kiedyś zapisane, utwierdza temi słowy:

Princi-

Principio Deus est, tum sermo; at Spiritus almus; additur: hac tria sunt coacta, & tendentia in unum.

10. **V** Ważże tu śmiertelny człowieku! iako cię Bóg uczcił, udarował, tak nieośzacowanym z skarbu swego nieprzebranego kleynotem! kiedyć dał rozum łaski, tak światłem przyrodzonym oświecony: że nie tylko te rzeczy stworzone, podmiesieczne; ale y nie stworzone widzieć, samego Boga naygłębsze sekretá przeniknąć możesz: daj to że nierzetelnie, nie iako na iawi, *facie ad faciem*; ale według możności twoiej, ile śmiertelna zrzenica oka twego znieść zdoła. *non oculus vidit.* Uważ y to: iako dusza twoja, rozum twój, jest żywym obrazem Bostwa w Troycy Świętej iedynego. *Cuius impar mens humana; imago tamen.* A ty iako ten obraz szacujesz sobie, iakogo szanujesz? co tam w rozumie twoim, w oczach twoich pożądlivością widzenia zaślepionych; czyli miasto Boga wszystkich piękności Stworcy, nie znayduie się tam obraz sprosney iakiej bestyi? na czele twoim, na umyśle twoim, czyli miasto imienia Boskiego, nie nośisz charakteru poczwary iakiej, *characterem bestie*; iakiemu się obrazowi, wżgardziwizy obraz Boski, na rozumie twym wyrażony, ślepo, głupie kłaniał? parrzayże, iakie cię za to, przeklęctwo nieszczęśliwe czeka! *& factum est vulnus factum, & pessimum in homines, qui habebant characterem bestie, & adorauerunt imaginem eius.* wylecie niściwa zapalczywość Boska gniew swój, y udręczy cię ciężkim bardzo zranieniem: dla tego żeś miał charakter bestyi, na przetartym czele twoim, y kłaniał się obrazowi iey.

11. Pod prawem napisanym zostający ludzic, y ci dość znaczne mieli tey tajemnicy Boskiej wystawienie; lubo niemnicy pod zasłoną y nigła zostające. *in figura.* Naprzód w pierwzych zaraz słowach Historyi, od początku świata przez Moyżesza napisaney; izali nie oczywiście, rzetelnie czytany imię Boga, we trzech Osobach Troyce Świętej iedynego?

oczy n

oczym tak Augustyn Wielki. *Lib. 1mo in Genes. Cap. 1. In principio fecit Deus calum & terram. Trinitas insinuat Creatoris. Nam intelligimus Patrem in Dei nomine, & Filium in principij nomine. dicente autem scriptura: & Spiritus ferebatur super aquas; completam commemorationem Trinitatis agnoscimus.*

12. Znowu napomina Bog lud swoy wybrany, aby iednego tylko uznawał y wyznawał Pana Boga swego. *Audi Israël Dominus Deus tuus, Dominus Unus est, Deutoron.* a czemuż stworzywszy wszystkie insze rzeczy iednym słowem *fiat*; kiedy stworzyć człowieka przyszło, nie mówi *fiat*, ale *fāciamus hominem*: stworzmy człowieka: już nie ledną iakoby Osobą; ale wiele Osób, a ieden Bog mówi, *fāciamus*. uważa to Augustyn S. y mówi *Homilia 32. Attendis pluralitatem personarum, sed unitatem Divinitatis agnosce.* Słyszysz człowieka wiele osob Boskich *fāciamus* mówiących; ale oraz iedność Bóstwa między nimi uznawaj; a zkądże? bo tam zaraz Pismo mówi: *& fecit Deus hominem*: a tak po owej deliberacyey trzech Osób Boskich, o stworzeniu człowieka; stworzył Bog w Troyce Świętey iedyny człowieka. *creavit Deus hominem ad imaginem suam.* Przydaje tenże Święty: *dicitur fāciamus hominem, & non dicitur, fecerunt Dñi hominem*: aby się w tym wydał dostateczny wykład tajemnicy Boga w Troyce iednego.

13. Idzie Bog karać Sodomę ogniem: a iakoż w oczach Abrahimowych stawa? stawa we trzech Osobach Pan ieden, iakogo powitaniem swoim Abraham wyznaje, y do przybytku swego przymiue: trzech mężow stojących obaczył, przed wszystkiemi częścią Boską im oddając na ziemię się porzuć; a iednego Pana, do przybytku swego na posiłek podrożny uprosił. *Apparuerunt ei tres viri, & adoravit in terram, & dixit: Domine si inveni gratiam in oculis tuis, ne transeas servum tuum*: y kiedy od stołu wstali, trzech wyprowadza Abraham: *cumq; surrexissent viri illi, & Abraham simul gradiebatur, deducens eos*: a przecię z iednym Panem umawia się, chcąc zachować przed

gnie.

gniewem iego obmierzył oczam Boskim Sodomę. *Obsecro ne irascaris Domine.* Wyraził to y w samym przygotowaniu bankietu owego: kiedy y Sarze rozkazuje upiec chleba, ze trzech miar maki pszenney; y sam trzyletniego ćiołka do zgotowania przywodzi. *Accelera tria Sata similia commisce, & fac subcineritios panes: ipse vero ad armentum cucurrit, & tulit inde vitulum, tenerrimum* Augustyn S. czyta, *vitulum trimum*, y tak mówi: *nonne unus hospes erat in tribus? qui venit ad Patrem Abraham? hospes & amicus, pransor & mansor, & omnia illi in Trinitate sunt exhibita humanitatis obsequia; trimum attulit vitulum Pater.* Izali prawnie ieden był Gość we trzech Osobach u Abrahama? Gość y przyjaciel, iedzący y raczający się: y wszystkie w Troyce pokazane mu są oświadczenia ochotney ludzkości; trzyletniego przywiódł ćiołka Oyćciec; trzy miary pszenney maki zaczyniła na chleb przyszła Matka Sara. *tres mensuras similaginis conspersit futura Mater: quia Trinitatis gloria resulget.* tak Troyce Świętey troiaka uczynnością chwala rozjaśniała. Stwierdza tę prawdę Ewangelia S. w onych Słowach Zbawiciela naszego, do Żydow mówiącego: *Abraham Pater vester, exultavit, ut videret diem meum; vidit & gavisus est.* Abraham Oyćciec wafsz, z weselem oczekiwał, aby był widział dñi moie; obaczył y ucieleszony został. Kiedyż to Abraham widział dñi Chrystusowe, to jest przysćcie na świat Chrystusowe? Grzegorz Święty: *Homilia, 18. in Euangelium. Tunc diem Domini Abraham vidit, cum in figura summa Trinitatis, tres Angelos hospitio recepit.* W ten czas przysćcie na świat Pańskie Abraham obaczył, kiedy w onym zwierciedle Najswiętszey Troyce, trzech Aniołow do domu swego przyjął.

14. A owi trzy Pachołctá w ogienod Nabuchodonozra wrzuceni, między ktoremi pokazał mu się ieden w Osobie Syna Boskiego najpiękniejszy, co znaczyli? znaczyli ooczywiście, moc Boga w Troyce Świętey iednego, iako to przyznawa *Rupertus Abbas Lib. 6. de gloria Trinitatis Cap. 7.*

15.

15. Co to jest czemu Iozef Pan Egiptu wszystkiego, kochanemu bratu swemu najmłodszemu Beniaminowi, na oświadczenie braterskiej ku niemu miłości swojej, choć go nad innych udarować kosztowniej; dać mu trzytę srebrników? Pan tak wielki, Zbawiciel świata zawołany, na wielkie summy złota mógł się pewnie zdobyć; nie nałedne trzytę srebrników, albo talerów bitych. Prawdą mogło to być dożyć na Beniaminą; ale na Iozefa nie dożyć: iako owo Alexander Wielki obzedył się z Filozofem, któremu gdy każe dać pięć talentów złota, a ow mowi, Krolu Panie się to na mnie; odpowie Krol: dajto że na cie się; ale na mnie mało. Gdzież się tacy teraz znaydziecie Panowie? ktorzybyście dali co komu ochotniej, aniżeli wzięli. Czemuż to tedy Iozef, drugi *Proculus*, *notus in fratres animi Paterni*, tylko trzytę srebrników, choć nayukochaniszemu bratu swemu dać? *Glossa Interlinearis* na to mieysce. *Trecenti argentei dati Beniamin, Scientiam Trinitatis significant, qua per T literam representatur*. Nie mógł kochanemu bratu Iozef większy oświadczyć miłości, większego dać podarunku; iako udzielić mu wiadomości o Troycy Najswiętszej, literą T liczbą trzech setną wyznaczoney. *Scientiam Trinitatis significant*.

16. Kiedy lud wybrany Boski z ziemi niewoli wyprowadzić, prawodawca Moyżesz za rozkazaniem Boskim odważył się, idzie do Faraona prosiąc o *Literas passiu*, o wolne za granice Egiptu przepuszczenie w drogę trzy dniową, dla oddania na pułstyni ofiary Bogu swemu: *ibimus viam trium dierum in solitudinem, ut immolemus Domino Deo nostro*. A wzdychone dżikie pola, przez ktore do ziemi obiecanej drogą przypadała, tak daleko od Egiptu oddalone były: czemuż trzydniową tylko drogę sobie, y ludowi swemu Moyżesz zakładał te trzy dni, było to wyobrażenie Troyce Najswiętszej, za ktorej przewodnictwem, Izraelitowie wnieść mieli do ziemi obiecanej, iako mowi Augustyn *S. sermone 90. de tempore*:

Tres

Tres etiam dies non incongrue possumus dicere, Patrem, & Filium, & Spiritum Sanctum: quia Pater dies est, Filius dies est, Spiritus Sanctus dies est, & hi tres, unus dies.

17. Więc y ow walecznego Gedeona postępek, co innego znaczy? tylko tajemnicę taką; kiedy ten Hetman ludu Boskiego, do stoczenia wojny z nieprzyjaciołmi ludu swego, trzytę tylko wybrał mężow, y przy sobie zostawił; wszystkie inne rozpuściwszy liczne pułki do niego zgromadzone. Iako też y Krol Saul werbunek, y popis woyska przeciwko potężnym Filistynom: ktory trzy tysiące tylko mężow wybrał, przeciwko tak wielkiej nieprzyjaciela potędze. *Elegit sibi Saul tria millia de Israel. 1mi Reg. 13.* Hugo Rabanus na to mieysce: *bene, inquit, tria millia Israelitarum electa sunt, ad pugnandum contra Philisteos: hi enim solum apti sunt ad pugnandum, contra hostes Ecclesie, qui habent perfectam fidem Trinitatis*. Nie mógł lepiej sobie poradzić Saul, przeciwko nieprzyjacielowi swojemu tak wielce potężnemu; iako gdy trzy tysiące mężow, do potkania się z nieprzyjacielem następującym sprawił; abowiem ci tylko sposobni są do obrony Kościoła Pańskiego, przeciwko nieprzyjaciołom jego; ktorzy są doskonałą uzbrojoni wiarą, niedościgłej Troyce Najswiętszej Tajemnicę.

18. Apparat zaiste Kapłana Naywyższego, oczywiście Tajemnicę Troyce Najswiętszej wyrażoną miał: kiedy na piersiach jego, między czterema drogich pereł rzędami, trzy kosztowne kamienie w każdym rzędzie znaydowały się. O czym Bararads, *Tomo 2do Lib. 1. Cap. 51.* mowiąc: że cztery rzędy pereł, są czterey Ewangelistowie; a trzy drogic kamienie, jest Imię Troyce Świętey, u każdego Ewangelisty zapisane. Na czele zaś Naywyższego Kapłana, iedno Imię Boskie, trzech Osob Boskich Oycą, Syną, y Duchą Świętego.

19. Ogłosił to melodyną lutni swojej harmonią Prorok Pański, *Psal: 66.* kiedy iednąc sobie, y ludowi swo-

Zz

icmu,

iemu, błogosławieństwo Boga w Troycy iedynego, mowi: *benedicat nos Deus, Deus noster, benedicat nos Deus*, niech nam błogosławi Bog, Bog nasz, niech nas błogosławi Bog. O czym *Incognitus* remiślowy: *In isto versiculo, tertio Deum ponit, ad exprimendum tres in Trinitate personas*. Trzy razy Boga wzywa Prorok, aby wyraził trzy Osoby iego Boskie, iedney Istno, ści, niekończoney, nierozdzielney.

20. Wszystkie te, y tym podobne w Piśmie znaydujące się dowody, Boga w Troycy iedynego; lubo były znaczne, iednakże nie tak jasne, aby ich był człowiek śmiertelny, rozumem swoim mógł ogarnąć, y pojąć dostatecznie. Któryż w Piśmie starym, pod Prawem Napisanym, mógł być dowód znaczniejszy tego? iako owe cudowne Izaiasz Proroka widzenie *Cap. 6to*. w którym wystawiono mu Pana, na naywyższym Tronie iego; a przy Tronie Serafinow stojących, y na ogłos wszytkiego nieba, we dwa chory krzykliwie śpiewających: Święty, Święty, Święty Pan Zastępow. Co opisując Pismo przydaje. *& domus repleta est fumo*: a niebo, prawi, kiedy tak wesóły Serafinowie okrzyk czynią: *clamabant alter ad alterum*; dymem jest napełnione. A wzdyc niebo jest Dom światłości, widzenia Boskiego rzetelnego? coż tam za sprawa dymowi oczy ślepiącemu? aby dano znać, że lubo chciał Bog przez Pismo do wiadomości podać rozumnemu człeku, Tajemnicę niedościgłych skrytości swoich; iednakże nie nawi, ale iakoby we śnie, pod zastoną, pod cieniem, we mgle, dymem ciekawey zrzenice oka ludzkiego przyćmiwszy. *& Domus repleta est fumo*.

21. Kiedy zaś pod Prawem Łaski, też tajemnicę, Słowo wcielone Iednorodzony Syn Boski Zbawiciel świata opowiada; iawnie to bez podobieństwa, bez obrazow wszytkich, do rozeznania rzetelnego podaje; kiedy o to dziś mowi: *baptizantes eos in Nomine Patris, & Filij, & Spiritus Sancti*. Co też Janowi Świętemu, sekretow Pańskich nad insze Apostoły więcej,

cey wiadomemu, w podobnym do Izaiaszowego widzeniu *Apocal. 4.* pokazano: iuż nie pod cieniem, nie w dymie oczy ślepiącym; ale iawnie, iasnie, rzetelnie, bez zastony wizerkicy. *in medio sedis, & in circuitu sedis, quatuor Animalia plena oculis ante & retro; & dicebant die ac nocte: Sanctus, Sanctus, Sanctus Dominus Deus Omnipotens*: widziałem, prawi, y slytzałem około Tronu Pańskiego, czterech Serafinow, w osobie zwierząt czterech, lwa, wołu, człowieka, y orla, pełno oczu y wprzędzie y za sobą mających, ustawicznie y w nocy y we dnie, do siebie na przemiány wołających, y odpowiadających: Święty, Święty, Święty Pan Bog Wszechmogący. Czemuż tu Jan Święty pełnookich, y we dnie y w nocy patrzących, śpiewających po trzykroć, Święty, Święty, Święty Pan Bog Wszechmogący, widzi y slyszy? a o dymie, ktorego pełno widział Izaiasz, o żadney ciemności nie mowi? bo za objawieniem, rzetelnym, iakiey Tajemnice, przez samego Chrystusa dziś podanym; każdy wierny człowiek widzi iawnie, oczywście uznać, y rzetelnie wyznać Boga w Troycy Świętey iedynego, mowiąc: Chwała Ocy, y Synowi, y Duchowi Świętemu. W tych Słowach mowi Augustyn *S. Lib. 13. de Civit: Dei. Cap. 24.* bardzo wysmienicie, dotyc iawnie, nader oczywście Tajemnicę Troyce Najswiętszey objaśnioną, pokazaną, zaleconą jest. *Ite baptizate gentes in Nomine Patris, & Filij, & Spiritus Sancti: ubi ipsa Trinitas excellentissime & evidentissime commendata est.* przydaje: *ubi audis unum nomen, & unam non vis intelligere Deitatem?* *Lib. 3. Cap. 16.* także. Kiedy Chrystus mowi, w Imię; toć iednego Boga, a trzech Ofob Troyce Boskiey. tenże *serm. 1. in Festo Sanctissime Trinitatis*. *Tria nomina dicit, & quomodo unum ponit? Pater, & Filius, & Spiritus Sanctus. Unum nomen est Divinitatis. Dividuntur proprietatibus, sed natura sociantur.* To jest, mowi Chrystus trzy Imiona, a czemuż iedno tylko Imię kładzie? Ojciec y Syn y Duch Święty, iedno Imię jest Boską nieogarnionego. Własnościami różnią się trzy Osoby; ale iedną naturą, istnością złączone zostają.

22. Ale nie tylko rzetelnemi słowy, opowiedzieć chciał Chrystus wiernym swoim, ten niedość, gdy rozumowi ludzkiemu sekret; lecz y wżywym obrazie, wystawił go oczom ludzkim iawnie dwakroć. Naprzód przykrzcie swoim: gdzie głos Oyci niebieskiego, Chrystusa Synem swoim ukochanym miłującego, od wszystkich słyszany: Chrystus Syn Boski prawdziwy, tymi słowy wyznaczony, *hic est Filius meus*: Duch S. w osobie gołębi, nad głową Chrystusową widziany. Coż nad to do uznania Troyce Boga Jedynego, może być rzetelniejszego? Ale nie mnicy iasnie ten Obraz Troyce Najsświętszey, na gorze Tabor przy cudownym przemienieniu Pańskim iest pokazany. O czym Doktor Anielski 3. P. Q. 45. Artic. 4to. *In Transfiguratione tota Trinitas apparuit; Pater in voce, Filius in homine, Spiritus Sanctus in nube clara: quoniam nubis instar fulgida hominem illuminat, tegit, obumbrat.* Pod czas Przemienienia Pańskiego wszystka się Troyca Święta pokazała. Ojciec w głosie słyszonym, Syn Boski w uwielbieniu ludzkiej natury tak cudownym, Duch S. w obłoku świętym: który człeka oświeca, zaśnania y okrywa.

23. Te trzy Propozycye wywiodszy, według możności sił rozumu błahego; coż za konkluzya wniesć y uczynić należy? tę zaś krora czyni Augustyn Wielki: *tam veteribus, quam novis scripturis satis aperte probatum est, Divinam unitatem, Trinitatem inseparabilem.* Tak z starego iako y nowego Pisma (przydać y z przyrodzonego objaśnienia) dosyć oczywście dowiedziono iest, że iedność Boska, Troyca iest nierozdzielna. *Aug. ser. 1. de Individua Trinitate.*

24. A czemuż iednak tey dowodney prawdy, bezbożny Aryusz uznać nie chce, y z inszemi z diabła oyci idącymi potomkami nieszczęśliwymi, ktorzy drugiej osobie Troyce Najswiętszey, Synowi Boskiemu współ Istności z Oycem niebieskim, y Duchem Świętym nigdy nierozdzielney, wykięty od Kościoła Bożego bluźnierstwem uwłocza? bo
od.

Od promienia wiary świętey, taka Tajemnicą oświecającego, harda zrzenię odwracała, prostym okiem iako Chrystus naucza *sic oculus tuus simplex*, wto światło zapatrować się niechca bezbożni: y dla tego doysć tey Ikrytości nie mogą: czego dowod *Exodus*. Rozkaze Bog Moyżeszowi, na zmiękczenie zakamiałego serca Faráonowego, trzecie cudo uczynić. Faráo także na pokazanie mocy swoiey, kiedy to sprawić przez mędrcew czárnoksiężników swoich usiłuje: aż oni, iako się im w pierwszych dwóch cudach nádało, w trzecim onym od Moyżesza pokazanym nie mogąc nic uczynić, mówią do Krola: *Digitus Dei est hic.* Krolu Panie już tu siły nasze ustają, gdzie nie ręka ludzka, ale ręka Boska cudo czyni. Święty Augustyn na to miewyśce: *animaduersione dignum, quod omnia, qua Moyses signa fecerat coram Pharaone, ab eius quoque Magis facta fuerint; in tertio tamen signo defecerunt. hoc manifeste indicatur, humanum ingenium, atque sapientiam, in tertio signo, sive in circuitu Trinitatis deficere.* Godna to prawi osobliwey uwagi: że lubo inſze wszystkie cuda ktore czynił Moyżesz, y mędrcewie Faráonowi czynili; kiedy iednak do trzeciego cudu przyszło, całe ustali. Czym oczywście pokazano, że dowcip ludzki, y mądrość bynajwiększa, w trzecim znaku, to iest w rozoznaniu, w poięciu, w ogarnieniu rozumem Troyce Najswiętszey ustaie, niszcząc *in tertio signo defecerunt.* Dla czego lubo ten Święty, tak wiele otey tajemnicy, przez całe życie swoje, y pisał y mówił, iako to sam wyznąć; iednakże iakoby nie mówił, nie nie napisał szczerze się przyznawe mówiąc: *Diximusne aliquid, & sonuimus aliquid dignum Deo? imò verò me nihil aliud quam dicere voluisse sentio. Si autem dixi, non est hoc quod dicere volui. Hoc unde scio? nisi quia Deus ineffabilis.* a mowidłem prawi, cokolwiek o Bogu godnego? y owszem znam to samo że mowić chciał; a nie nie mowidłem zgoła: ieżelim też co mówił, nie iest to ieszcze com chciał mowić. A zkądże to wiem? tylko ztąd że Bog niewystowiony iest *Lib. 1. de doctrina Christiana. Cap. 3. & sequen.* 25.

25. Coż nam tedy Słuchacze zostać? to tylko, niewy-
 łątywać dowcipem by naybystrzejszym, chcą doysć wy-
 łości tey niedościgłej; ale głęboko upokorzonym sercem
 upadać, przed Majeństwem niepojętego Boga; znając przez
 wiarę, y wyznawając tę Najsświętszą Skrytości niedościgłych
 Boskich Tajemnicę, słowami Doktorą Świętego, tym swia-
 tłem osobliwiey nad insze oświeconego. *Lib. meditationum*
Cap. 12. Krolu nieba y ziemię, Panie Naywyższy! wierząc ca-
 łym sercem, y wyznając wszytkiem ducha mego siłami: żeś
 ty iest w Osobach Troyca, Oyciec, y Syn, y Duch Święty; a w
 istności ieden prawdziwy Bog Wszemmocny, iedney niero-
 zdzielney, bezdzielney, niewidzialney, nieogarnioney natu-
 ry; nie ani wyższego, ani niższego, abo większego nad się
 nie mający inzego: któremu ani zapomnienie nie nie uymie,
 ani pamięć nie nie przyda: któremu ani przeszłe rzeczy nie-
 odchodzą, ani przyszłe nieprzychodzą: któremu ani zrodze-
 nie początku, ani czasu przydatku, ani przypadek końca nie
 przynosi; ale przed wieki, y w wiekach y przez wieki żyiesz
 wiecznie: y masz ustawiczną chwałę y wieczną sławę, nay-
 wyższą władzę y osobliwą część, ustawiczne krolestwo y bez
 końca panowanie &c. Tamże. *Cap. 33.* Chwała Oycu który
 nas stworzył, chwała Synowi który nas odkupił, chwała Du-
 chowi S. który nas poświęcił, chwała Naywyższej y niero-
 zdzielney Troycy, ktorey sprawy nieudzielne są, ktorey pano-
 wanie bez skonczenia zostać. Tobie należy chwała, tobie
 należy wystawienie, tobie powinna iest wszytką część,
 tobie błogosławienie y miłość, tobie dziękczynienie,
 tobie uszanowanie, doskonałość y mełwo Bogu
 naszemu na wieki wiekow. Amen.



KAZA-



KAZANIE NA VROCZYSTOSC BOZEGO CIAŁA,

w Iaworowie.

Zgromádźili wszytkich dobrych, y złych. kto za-
 żywa mego Ciała, y kosztuje Krwie moiey, we mnie
 mieszka, a ja w nim.

Dobrzy zażywając Ciała Pańskiego, ożywiają Pana; zli
 zażywając, zabijają.


1. **W**ielka Wieczera sprawiét Pan wielki; czemuż ná nieżá-
 prošení nie idá?
2. Káże Pan wszytkim, y dobrym y złym do stołu: dáy Boże aby mu
 się to nádáto!
3. Rozrutná dobroć Páńska, złych y dobrych karmiac.
4. Dobrzy zażywájac co czynia? a zli co?
5. Syn Boski, przez Wcielenie swoie, ziednoczył się z námi; ale nie
 przez to, stáł się iedno z námi.
6. Żeby się stáł iedno z námi, poslánówił Najswiętszy Sákráment.
7. Do tej iedności z Chrystusem, przy stole iego przystępuiac dobry,
 odżywia y Chrystusa, y sámego siebie.
8. Zły człétek przystępuiac, zabija y Chrystusa y siebie sámego.
9. Wzdyć Chrystus nie umiera, wzdyć iuz cierpieć nie móże?
10. Iakoz to pokarm ten tak Święty, y żywót y śmierć zażywájacym
 przynosić ma?

II.

11. Sam to Chrystus przy Wieczery ostatniej pokazał, y Ewangelistą opisał.
12. Czego obciążenie z Figur Pisma Świętego.
13. Podźmy lubo niegodni, z Syrofeniśa, zbieramy okuśny stołu tego, w upokorzeniu serca naszego: prosimy, żeby nie podawał płom, Świątości tej Najswiętszej.

Congregauerunt omnes bonos, & malos.

Qui manducat meam Carnem, & bibit meum Sanguinem, in me manet, & ego in eo.

1.  Ięmiąnin pewny, nieporównaney z żadnym innym, na świecie ludzkości, sprawił Wieczera wielką: *Homo quidam fecit Canam magnam*: Krol, Monarcha Naywyższy, Synowi swemu weselny bankiet zgotował: *Fecit nuptias Filio suo*: Zbawiciel świata, stoł swoy Pański, Ciałem twoim załatwił. Krwią swoją zaprawił: *Caro mea verè est cibus, & Sanguis meus verè est potus*. Zaprasza dziś, na ucztę swoją tak zawołaną wszystkich: *hora est dicere, inuitatus, ut venirent*. Smakujcie wszystkim, niewymowney słodczy, pełne potrawy swoje. *Qui manducat meam Carnem, & bibit meum Sanguinem, in me manet, & ego in eo*. Kto żąda Ciała, y Krwie moiej, we mnie jest, a ja w nim. Coż jest? tak dostatnie, tak do smaku załatwiony stoł Pański; a wezwani nie idą? *nolunt venire*? dają znać zaproszonym; a oni się wszyscy wymawiają? *caperunt simul omnes excusare*.

2. Podźcież wy ślepi, podźcie chrami, podźcie zebrać, ułamni: *Et pauperes, & debiles, & claudos introduc huc*: podźcie y żli y dobrzy: *congregauerunt omnes, bonos, & malos*: podźcie y wy, koniecznie przymuszeni. *compelle intrare*. Zbawicielu Panie moy! bardzo się widzę, bardzo rozochocił! bylebyć się tylko, ta ochota, ta ludzkość ku nam twoja, dobrze nadała! *qui diligit epulas in egestate erit*. *Prou. 21*. A kiedy przyda

przyda tacy; którzy miało uszanowania Pańskiej obecności twoiej; fromornie, przez wierutną złość swoją, Wieczera twoję zelża, ciebie samego, strasznym jakim dżgustem nakarmia. *Hospitabitur & pascet & potabit ingratos; & ad hac amara audiet*. *Eccl. 29*. A kiedy przyda tacy, którzy zaraz od stołu twego wstawszy; nieprzyjaćiom cię twoim zaprzędadzą? *Iudas qui erat eum traditurus*. A kiedy przyda tacy, którzy za łaskawość twoję nieprzebrana, do strogiej cię nad sobą surowości przywiada? *ligatis manibus & pedibus, mittite eum in tenebras exteriores*. Coż na to dobrotliwy Panie? *facite homines discumbere* mowi Pan: niech zaśiedą do stołu. Wszyscy Panie? wszyscy y zdraycy twoi Iudaszowie? wszyscy niech zaśiedą do stołu. *Facite homines discumbere*.

3. O rozratna dobroci! niepomiarowana szczodrobliwości Boga, Pana mego! nie tylko ciche owieczki, czyste gołębicę, ielonki do zrzodła żywego uprągnione karmi, pąsie, ochładza; ale y stogie tygryse, smoki zaraźliwe, kruki oczerniałe, żywi, napełnia, pielegnuie. *Qui dat iumentis escam ipsorum & pullis coruorum invocantibus eum: implet omne animal benedictione*.

4. Już widzę zaśiedli do stołu Pańskiego, żli y dobrzy. *Congregauerunt bonos & malos*. Patrząc co za różnica między niemi? aż mi pioro Anielskie pisze: *sumunt boni, sumunt mali; forte tamen inaequali, vita vel interitus*. Żywią się spólnie Ciała y Krwie Pańskiej, żli y dobrzy; ale iakosz? dobrzy żywią iac Ciała y Krwie Pańskiej, y siebie y Pana ożywiaią, w Pana się przemieniaią: żli żywią iac, y siebie y Pana zabijają, nieprzyjaćiołami jego głównymi zostają. *Vide paris sumptionis, quam sit dispar exitus*. Uważayże Słuchaczu; iaka różność między gośćiami, do stołu Pańskiego idącymi.

5. *Qui manducat meam Carnem, & bibit meum Sanguinem, in me manet &c.* Iakosz to? Mądrość wieczna, odczwawszy się, przed wszystkim światem; że iej największe delicye są,

miejszkąc z Synami ludzkiemi; *Delicia mea, esse cum Filijs hominum*; wynalazła sposob, nierozzerwanego ziednoczenia, braterskiey konwersacyi z ludźmi, cudowny związek, *unionis Hypostatica*, Wcielenia Syna Boskiego, *ex puris sanguinibus*, Niepokalanie poczęty Młki twoiey. *Verbum-Carofactum est*. Ale czy doszłaś tym sposobem kresu swego; Mądrość wieczna? która *attingit à fine usq; ad finem fortiter*? nie. Pytają się, w Szkole nauki Boskiej: iako Syn Boży wziął naturę ludzką? czyli wszystkich ludzi ludzkość przyjął *in genere*; czyli iednę tylko Naturę ludzką z Najswiętszey Młki twoiey. *hanc numero Naturam*. Uczy Doktor Anielski z p. q. 4. że należało; aby iako iedno *Suppositum Divinum*, iedną Osobą Boską, stać się Człkiem chciała; tak żeby tylko iednę, w szczególności naturę ludzką, na się wzięła. *Sicut unum Suppositum Divinum est incarnatum; ita unam solam Naturam humanam assumeret*. Abyłofz skuteczne, do ukontentowania Mądrości Wieczney, takie Bogą z człkiem ziednoczenie, w iedney tylko Młce Boskiej? nie: bo lubo ta propozycja prawdziwa była; *Deus Homo factus est*; Bog stał się Człkiem; nie mogła się iednak mowić prawdziwie, *ad convertentiam*: *Ergo homo factus est Deus*. Człowiek stał się Bogiem. To jest: stał się prawdą bratem naszym, iednorodzony Syn Boski, przez iedną Młkę twoię szczególnie; ale się ieszcze ze wszystkimi nami, tak nie ziednoczył, nie zbracił; żeby był iedno z nami: *Alter ego, pospolicie*.

6. Zeby tedy stał się iedno z nami, żeby się z pospolitował, zkrewnił, ze wszystkimi nami; zaprawia Kwią twoją, tę Wieczera wielką, Ciąłem swoim stoł swoy Pański załstawia: y żeby to ziednoczenie, zpokrewnienie z nami, sam Oyciec niebieski z twierdził; o to go uśilnie prosi: *oro Pater ut unum sint, sicut tu & ego unum sumus*. Proszę Oycze, aby rāk wszyscy iedno ze mną byli: iako ty, y ja, iedno iestefmy. O czym Złotousty Doktor: *Propterea semetipsum nobis immiscuit, &*

it, & corpus suum in nos contemperavit; ut unum quid simus. Dla tego siebie samego z nami ziednoczył; dla tego Ciało swote, nam na pokarm zgotował: abyśmy też, co y Chrystus wszyscy byli. *ut unum quid simus*. Ieszcze to smaczniey stodzi Cypryan Święty: *Sacramento invisibili, Divina sese infudit essentia; ut usq; ad societatem germanissimam eius, hac unitas perveniret*. w ten Sakrament okiem śmiertelnym nie obięty, tak Bostwo nieskończone Istność swoię wylało: że to ziednoczenie Boskie z nami, nayscisleyszego zpokrewnienia się z nami związku doszło. *O Sacrum Convivium! o admirabile commercium!* O cudowne Bogą ziednoczenie z ludźmi! przy Wcieleniu swoim, ziednoczył się z ludźmi, iednorodzony Syn Boski, iednę wzięwszy *in Individuo* naturę ludzką; teraz przy stole swoim Pańskim, iednoczy się z ludźmi, z każdym, w szczególności człkiem. Dla czego Chryzostom Święty Komunią S nazywa: *Extensionem Incarnationis*. Rozrozczeniem Wcielenia Syna Boskiego. *O Sacrum Convivium! o admirabile commercium!*

7. Do takiego ziednoczenia z Bogiem, do tak bliskiego z pokrewnienia, z Chrystusem; kiedy przystępuje człowiek dobry u stołu Pańskiego, co czyni? oraz y siebie y Pana swiego odżywia, w Chrystusa się przemienia. *Qui manducat meam Carnem, & bibit meum Sanguinem, in me manet, & ego in eo*. Ze siebie ożywia, iāwna prawdą; bo z ust Przedwieczney Prawdy wyszła, gdy mowi: *qui manducat, hunc panem, vivet in aeternum*. kto zażywa tego pokarmu, żyć będzie na wieki. Ale żeby odżywiać miał Pana, miał się przemieniać w Chrystusa, człowiek Ciała Pańskiego zażywaiący; to przytrudniejszy. Bo lubo to prawda, że pokarm obraca się w istność człeka, ożywia człeka. *Alimentum convertitur in substantiam aliti*, iāk *Physici* mowią; przecię iednak, żeby człek miał się w pokarm obrocić, miał ożywiać pokarm, który bierze; to zrozumieniu przeciwna. Słuchaymyż ięno, co Dobrośliwy

Pan nasz, do wielkiego Augustyna mówi: *Cibus sum grandium, cresce & manducabis me; nec tu mutabis me in te, sicut cibum carnis tuae; sed tu mutaberis in me.* Augustynie! Pokarm jestem wielkich tylko ludzi; urośnij, a tak zażywać mnie będziesz; ale już nie ty przemienisz mnie w siebie, jako pokarm ciała twego; ale ja przemienię cię w samego siebie. *O Sacrum Convivium!* O cudowny bankiecie! na którym zażywając Chrystusa, y siebie samych y Pana naszego odżywiamy, w Pana się samego przemieniamy. *Nec tu mutabis me in te, sicut cibum carnis tuae; sed tu mutaberis in me.* Cukruje tę poctechę ludzi, dobrych, przy stole Pańskim, Leo Święty: *Non enim aliud agit participatio Corporis, & Sanguinis Christi; quam ut in id, quod sumimus transeamus.* Nie jest to nic innego zażywanie Ciała, y Krwie Pańskiej; tylko się w samego Chrystusa przemienienie. *O Sacrum! o admirabile! &c.*

8. Idą spólnie do stołu Pańskiego, z dobrymi, zli ludzie. *Sumunt boni, sumunt mali.* A na coż im wychodzi, ta niebieska vivanda? *distriktus ensis, cui super impia cervice pendet; non scula dapes, dulcem elaborabunt saporem.* Nie tuczą się tym pokarmem zli ludzie; ale gubią y siebie y Pana zabijają, nieprzyjaciółkami głównymi Majełtatu Pańskiego zostają. Ze się zabijają sami, tak Apostoł uczy: *qui manducat, & bibit indigne, iudicium sibi manducat, & bibit.* Ze zaś Pana swego, zli ludzie przystępując niegodnie, zabójcami są, terże przestrzega. *Quicumque manducaverit panem hunc, & biberit calicem Domini indigne, reus erit Corporis & Sanguinis Domini.* Kro niegodnie przystępuje, winien będzie Ciała y Krwie Pańskiej: S. Tomasz mówi: *Reus erit, hoc est ac si Christum occiderit punietur.* Tak właśnie karany będzie, jakoby Chrystusa zabił. O straszny dekret!

9. Rzecz kto: wdyć Chrystus powstałszy od umarłych, już nie umiera na wieki! *Christus resurgens a mortuis, iam non moritur;* Apostoł powiedział. Prawda, a przecie tenże Apostoł,

Apostoł, gdzie indziej tę naukę zostawił: *rursus crucifigentes sibi metipsos Filium Dei.* Zli ludzie, znówu sobie krzyżują Syna Bożego. Rzecz znówu kto, a subtelniej ięszcze: wdyć Ciało Pańskie, w Najsświętszym Sakramencie jest sposobem cierpieć nie mogącym; *modo impassibili,* jako w Szkołach uczą? Prawda to, ale y to nie mniey prawda, czego także uczą: że gdyby był Sakrament Najsświętszy, z Wieczerzy Pańskiej w Wielki Piątek zostawiony; Ciało Pańskie, które *in sua specie,* na Krzyżu zamordowane wisiało, tożby było w istności swojej, pod Osobą ni Sakramentu zostawionego, umęczone, zamordowane zostawało. O czym Doktor Anielski 3. p. q. 81. art. 4. Życie na wieki Chrystus; ale przy tym od złych ludzi kazywają y, mordowany zostać. *Reus erit Corporis, & Sanguinis Domini. Rursus crucifigentes &c.*

10. A iakoż to być może; aby tak wielkiej Świętości, tego Drzewa żywota, w Raju ziemskim, w Kościele woliącym załzczepionego, sprawą Syna Rolnika wiecznego, *Pater meus agricola est,* miał być owoc, oraz y ożywiający, y zabijający? trucizną stał się owoc, pierwszym rodzicom naszym; ale drzewa zakazanego, drzewa wiadomości złego y dobrego; nie drzewa żywota: z którego ciż przestępce Przykazania Boskiego, aby niekołtowali, a z tym ożywni nie zostali; pilna straż Drzewo one żywota opatrzone. *Ne forte mittat manum suam, &umat etiam de ligno vite, & comedat, & vivat in aeternum.* Nie może dobre drzewo złego wydać owocu. *Non potest arbor bona malos fructus facere.* Prawda przedwieczna mówi: iakoż tedy ten pokarm, na żywot wieczny ożywiający; *qui manducat panem hunc, vivet in aeternum;* być może trucizną, y śmiercią komu?

12. Co do istności, y własności pokarmu tego; *Manna* to jest, Chleb to jest Anielski, Chleb niebieski ożywiający. *Panem cali dedit eis, Panem Angelorum manducauit homo.* Co do zażywiających tej wivandy niebieskiej; i prawdziwym jest oży-

ożywieńie; złośliwym śmierć oczywiřta wieczna. Ieřt prawda z nieba zpuřczony pokarm złořliwym; *pluit super eos sicut puluerem carnes*; ale kořcią w gąrle ťawiającym, gniew Bořki tudzieř zą sobą zprawadaiającym. *Adhuc esca eorum, erant in ore ipťorum; & ira Dei ascendit super eos.* Pokazał to ťam Chryřtus, przy Wieczerzy ťwoiey; kiedy mowi o zdrajcy ťwoim, do Kommuniery Najswięřzey, niegodnie przyřćpuiącym; a zątym ťwiętokradzką rękę, przećiwko Pańu ťwemu, Nąuczyćielu ťwemu podnotzącym. *Qui intingit mecum manum in paropside, hic me tradet.* Ten prawi, który ťciąga rękę, do zążywania ze mną iednegoż pokarmu, zgubiony to człowiek *Filius perditionis*, ten mnie wyda, y ťam ťiebie o śmierć przyprawi. *hic me tradet.* Opisał to Ewangelista Pańřki rzetelnie, kiedy mowi o Komnuniery Iudařzowikiey: *& cum intinxisset panem, dedit Iuda Simonis Iscariota, & post buccellam, tunc introivit in eum satanas.* Iak tylko Pan Iezus, przy Wieczerzy ťwoiey, zmaczawřzy Chleb błogořćawiony, podał Iudařzowi zdrajcy; ząras miařto ożywiaiaćey potrawy, diabła na zgubę ťwoię, y Nąuczyćieľa ťwoiego, nieřczęřliwy przyał.

12. Widzieć to *in figura*, we zwierćiedle, które nam Piřmo S. wystaia. Podpłomyřczek od Anioła Pańřkiego zgotowany, Eliařa iuř się na śmierć disponuiącego ożywił; y tak umocnił, że na wyřoką gorę Bořką, bez wiřelkiego ućiężenia zařzedł. *Ambulavit in fortitudine cibi illius, usq; ad montem Dei.* Podpłomyřczek, który widział Gedeon, miecz krwawy zaořrzył, na zgubę Madyanitow złořliwych nieprzyaćioł Bořkich. *Nihil hoc est aliud, nisi gladius Gedeonis.* Nąd to co zą przyczyną; czemu Chryřtus ťanowiać Sakrament Ciąła y Krwie ťwoiey, kiedy mowi: *hic est calix Sanguinis mei*; ten ieřt kielich Krwie moiey; przydaie: *novi testamenti* nowego teřćamentu? bo tey Taćemnice, była figura Krew Baranka Teřćamentu ťarego. *Hic est Sanguis Testamenti, quod mandavit Dominus. Exodi 24, ad Hebraeos 8. S. Paschasius Lib. de Corp. & Sang.*

Sang. Christi Cap. 21. mowi: *Sanguis Testamenti, quia figura erat, & umbra huius mysterij.* Iako te dy Krew Baranka onego, była ożywieńiem ludowi wiernemu, y zachowaniem od śmierći; a niewiernym Egipcyanom, nieprzyaćiołom Bořkim, tař Krew Baranka, była zgubą y nagłą śmierćią. *Et videbo sanguinem & transibo vos, nec erit in vobis plaga disperdens; quando percussero terram Aegypti.* Obaczę, mowi Bog, krew Baranka, y minę was, y nie będzie międy wami zguby żadney; kiedy ťciřnę ćięřżkim ukaraniem ziemię Egiptu. Tak ten pokarm, prawowiernym ťprawiedliwym, żywot wieczny przynosi; y z Chryřtuřem, który ieřt Żywotem, Prawdą, y Droga, iedno czyni.

13. Słuchacze moi, którzy ieřćesmy do ťołu Pańřkiego, ťpolnie wezwani, kroř wie? kro z nas godzien łaski, kto gniewu? *nescit homo, utrum amore aut odio dignus sit?* Atoli wiem ia przećię dobřze, y zdrowie moie przy tym kładę: że ten Pan, który nas Chlebem ťwoim karmi, ieřt to Pan wielce dobrořliwy, wielce miłosćiwy. *Misericors & miserator Dominus escam dedit.* Lubo powiedział Syrofeniřcie, przyřćpuiący do ťiebie: Niegodzi się brać Chleba Synowřkiego, a rzucić go přom: *non est bonum sumere panem filiorum, & mittere canibus;* iednak kiedy się tař upokorzeła, y ťzczeniećiem iednym, okřuřzyn od ťołu Pańřkiego ťpadaia ych. łaknacym wyznała; na karmiła. *fac tibi sicut vis.* Wychodzi o to przy Proceřsiach terażnieyřzych, z Domu ťwego Iezus: *egressus inde Iesus.* Podźmy zą nim, wołaymy, upokorzonym ĥercem: *Miserere mei Domine! Domine adiuva me!* wiřak żeř y ťam niechćiał, y nam zakazał Panie rzucić přom Chleba ťwego. *Nolite Sanguinem dare canibus, neq; mittatis margaritas vestras ante porcos.* Nie dajćie ťwiatořći přom, y nie rozrucayćie pereł wařzych, przed wieprze. Nie dajże Panie, aby př Bislurmanicy, profanować ťwiatořći twoie, w Oyczyźnie nařzey mieli: nie daj, aby ťprořne bestye, cudzą ťrąwą karmie wieprze, rwać po ťpoliřą

Ipolita zgodę, deptać iedyną perłę Unią świętą mieli! Rzecz Oyczyźnie naszej: *Fiat tibi sicut vis.* Uczyn z nami tę łaskę Panie; abyśmy zażywać Chleba twego, w tobie, y z tobą wżyscy zawżze byli. *In me manet, & ego in eo. Amen.*

KAZANIE

NA VROCZYSTOSC

Podwyższę: Krzyżá S. u P. Máryi

W Rynku-Krakówskim.

Oportet exaltari Filium hominis. Ioan 3.

Potrzebá żeby był ukrzyżowany Syn Człowieczy.

Co to zá potrzebá, żeby był ukrzyżowany Syn Boski?

2. Czemu nie insza śmiercią umárl? 3. Czemu się nazywa Synem Człowieczym?

1. **M**ądrość wieczna wszystko sporządziwszy bádzo dobrze, doskona-
le; dziwnie to zakończętá, człęká lepiankę ná podobieństwo
swoie uczyniwszy, z nim się ziednoczywszy; co największa, głup-
stwem się dla niego przez fromotę krzyżowa sławły.
2. Mogtá bytá Mądrość wieczna wziąć, nie gline, ále czystá máte-
ryá niebios: ábo rozumne stworzenie Anielska naturę: w ostá-
tku, przez iedno chęnie, dáć zbáwienie człękowi, nie przez ták
śmierć fromotną. Partitio, trzy Części Kazania.
3. Naprzód, co to zá potrzebá bytá, żeby umárl Zbáwiciel náš: wdyc
on wolen sobie, wdyc dobrowolnie ućierpiat?

4. Nášá to potrzebá bytá aby umárl Zbáwiciel.
5. Iezeli dla nášey potrzeby umárl Zbáwiciel, á my czemu dla niego
nie cierpieć niechcemy: on nie miał potrzeby bo niewinny, á my
ták wiele záwinieni?
6. Ktoż z nas ochotnie dopomaga Chrystusowi dźwigáć krzyżá, kto
z nim rad cierpi?
7. Wiele jest teraz z rękawámi záwinionemi, wiele z kárkámi od-
krytemi; ále rzadki któryby przyiáł cierpliwie, nošiet ná rámio-
nách słátecznie Krzyż Chrystusow; ktoż ták, iáko Helená, iáko
Heráclius, iáko Páwél Święty?
8. Powtore, mogac przez iedno fiat zbáwić świat, czemu ták okru-
tna, ták fromotná śmierć podiáł dla nas?
9. Która jest śmierć, ktorey się człowiek lękáć powinien? śmierć
złych ludzi.
10. Śmierć ktora jest spráwiedliwych, ktorey się lękáć nie potrzebá;
jest śmierć w Pánu, to jest umorzenie wszytkich Pássy nášych.
11. Iáko to Páwél S. był ukrzyżowany, który święty jest.
12. Trzeciá. Czemu się to Syn Boski Synem ludzkim nazywa?
13. Czemu Syn Boski chciáł bytć Synem człowieczym, od Adámá
idacym: mogac bytć Człękem lubo nie z Adámá.
14. Czemu to Syn Boski ták nas wielce wáży, Serce swoje do nas
skłánia? żeby był litościwy.
15. Wwázáś to zátwárdziáły grzeszniku? máiał ták miłosiernego,
ták Pásterzá dobrego? pokisť ták słoným będziesť?
16. Syn Boski nazywa się Synem ludzkim, y dla kocháney Mátki swo-
iey: aby iá usánował, ktora sámá bytá prawdzinym Człowiekiem.
17. Dáť nam náukę, iáko y my o Rodzicách, krewnych swoich zápo-
mináć nie mamy: ile tych ktorzy ná nas wotáia: Misere mini
mei saltem vos!
18. Konfraternia ukrzyżowanego Páná, záchowuie tę náukę.

Oportet exaltari Filium hominis. Ioan. 3.

Potrzebá aby był ukrzyżowany Syn człowieczy.



I.

Mądrość wieczna jednorodzony Syn Boski, wszystkie rzeczy stworzone, pod miarą, pod liczbą, pod wagą rozporządził wszy: *Omnia in mensura, & numero & pondere disposuisti*. Wszystko to, cokolwiek Bóg uczynił niebo, ziemię, y co na nich jest, że było bardzo dobre, doskonale obaczywszy, uchwalwszy: *Viditq; Deus cuncta quae fecerat, & erant valde bona*: patrzajcież Słuchacze moi, taki koniec tak doskonałym, tak pięknie; tak wdzięcznie rozporządzonym wszystkim dziełom swoim, *attingit a fine usq; ad finem fortiter, & disponit omnia suaviter*. ta Mądrość wieczna uczyniła? kiedy człeka na samym końcu, wszystkich rzeczy stworzonych, breję nikczemney gliny *de limo terra*, na podobieństwo, na wyobrażenie twoje wystawiła: *faciamus hominem ad imaginem & similitudinem nostram*: kiedy się potym wszystkimu światu, przez usta Mędrcy swego, też Mądrość wieczna oświadczyła: *Delicia mea esse cum filiis hominum*: iedyne pieścizory moie, delicye moie ofobliwie zostawiać z synami ludzkimi; kiedy się na koniec synem ludzkim stała: *descendit Filius hominis*, y owszem kiedy się głupstwem jednym, krzyż sromotny dobrowolnie ponosząc, Mądrość wieczna świata pokazała; *predicamus Christum crucifixum, Iudaeis quidem scandalum, gentibus autem stultitiam*. Opowiadamy Chrystusa ukrzyżowanego, Zydów pogorszenie, a Narodom głupstwo jedno *gentibus autem stultitiam* Apostoł mowi. *O altitudo divitiarum sapientiae & scientiae Dei! quam incomprehensibilia sunt opera eius, & investigabiles viae eius!* O wyfokości niedościgła! o przepaści niezbrodzona! mądrości umiejętności Boskiej! ktoż się niechadziwi niepojętym sprawom twoim? kto dojdzie niedostępnych, niedościgłych drog twoich!

2. Jeżeli bowiem (o Mądrości wieczna!) taki przyszedł koncept, takie zdanie; żebyś Archetypu twego, istności twoicy Boskiej konterfekt, obraz żywy w stworzeniu two-

im

im wystawiła; czyli nie podobniejszy do kunsztu takowego materia pięknych, a trwałych bardzo niebios była; *celi solidissimi sunt quasi aere fus*; niżeli ta bryła gliny, z ktorey człek ulepiony: ta kupą błotna, ktore się w momencie w proch obrocić może. *pulvis es & in pulverem reverteris*: czemuż nie trwałe niebo, na wyobrażenie twoje; ale tę lepienkę gliniąną Mądrości wieczna wzięła? albo jeżeliś się z dobroci twoicy nieskończoney, rozumnemu stworzeniu udzielić chciała; czemuż mądrych Herubinów, onych Intelligencyi niebieskich, jako Anioły Pańskie Filozof nazywa; czemuż Mądrości wieczna niewzięła, do konwersacyi twoicy nie zażyła? aleś się prostakowi jednemu, nie sensatowi, nie rozumnemu *homo non intellexit* ze wszystkim udzieliła? niepojętą one unię z człkiem, naturę ludzką wzięwszy, Synem człowieczym się stawisz cudownieś zawarta. *Nusquam Angelos apprehendit, sed semen Abrahae apprehendit: descendit Filius hominis*. Wostarku jeżeliś się nad zgubą ludzką, dla głupstw ich Mądrości wieczna użaliła? czemuż innego sposobu na zbawienie ludzkie niewynalazła? tylko śmierć, a śmierć okrutną krzyżową: *usq; ad mortem, mortem autem crucis*: mogąc przez jedno *velle*, jednym tylko chęciem świat wzytek zbawić; czemuż śmierć, a śmierć krzyżową, (Mądrości wieczna) do czynu takowego obrała. *O altitudo divitiarum Sapientiae & scientiae Dei!* Co to jest, że Mądrość wieczna, Zbawiciel nasz drogi, w dzisiejszey Ewangelicy mowi, naprzód: potrzeba aby umarł na krzyżu, Syn Człowieczy? Druga: co to jest, czemu nie insza śmiercią, ale umarł śmiercią krzyżową? Trzecia, czemu Zbawiciel nasz drogi, będąc prawdziwym Synem Boskim; nie Synem Boskim, ale Synem Człowieczym się nazywa? chcę to objaśnić krotko, na chwałę twoię ukrzyżowany Zbawicielu świata, na naukę naszą y zabawę duchowną w Imię Pańskie.

Oportet exaltari Filium hominis.

B b b 2

3.

CO to jest naprzód, że Mądrość wieczna iednorodzony Syn Boski, y przed śmiercią swoją, iako to w dzisiejszey Ewangelicy mowi: *Cum exaltatus fuero: oportet exaltari Filium Hominis*: potrzeba aby był ukrzyżowany Syn Człowieczy: y po śmierci swojej, po Zmartwychwstaniu swoim, toż kochanym Uczniom opowiada: *nonne oportuit Christum pati?* iżali nie potrzeba było, żeby Chrystus ucierpiał? co to za potrzeba, co za powinność do cierpienia, do śmierci krzyżowej Chrystusa przymuszająca? *oportuit Christum pati*. Wdyć wszystkie sprawy Mądrości wieczney, iednorodzonego Syna Boskiego; są dobrowolne, są *liberi arbitrij*. iak uczy Doktor Anielski. 1. p. q. 19. art. 10. *Deus liberum arbitrium habet, respectu aliorum a se*. Bog wolny jest względem wszystkich rzeczy, oprócz Bóstwa swego. A Pismo mowi: *omnia quaecumque voluit fecit*. wszystko to, cokolwiek Bog chciał, dobrowolnie uczynił. czemuż tu o iakięsi powinność, o konieczney potrzebie, żeby umarł na krzyżu Syn Człowieczy mowi? *oportet exaltari. nonne oportuit Christum pati?* rzekłby kto że Mądrość wieczna, iednorodzony Syn Boski, stawszy się Synem ludzkim, *Filius hominis*, wzięwszy cierpietliwe Ciało; koniecznie *ex consequenti* cierpieć musiał? aleć Apostoł S. który się w Szkole Mądrości wieczney, w trzecim niebie, Teologicy uczył; wyraźnie mowi: *semetipsum obtulit immaculatum Deo*. Sam siebie samego ofiarował niepokalaną ofiarą, Bogu. Wyraźniey ieszcze Prorok y Ewangelista oraz; Izaiasz S. mowi: *oblatus est, quia ipse voluit*: zabity na ofiarę Bogu Oycu został, dla tego że tak sam chciał, z dobrej woli swojej. *quia ipse voluit*. Iakosz to tedy rozumieć co Zbawiciel mowi: *oportet*. potrzeba koniecznie żeby ukrzyżowany był Syn Człowieczy?

4. Odpowiada Doktor Anielski 3. p. q. 46. art. 1. *Oportuit, necessarium fuit Christum pati, non necessitate coactionis, tam ex parte Dei, quam ex parte Christi; sed necessitate finis*. to jest: potrzeba było na krzyżu umrzeć Chrystusowi, nie z przymuszu

ile

ile Bog jest y Chrystus; ale z potrzeby naszej własney, dla zbawienia naszego potrzeba było umrzeć Chrystusowi. *oportuit Christum pati*: nie z przymuszu potrzeba było umrzeć Chrystusowi, który umarł z dobrej woli swojej: *quia ipse voluit*: nie z powinności, bo we wszystkich sprawach swoich wolny jest *omnia quaecumque voluit, fecit*: nie z swojej, ale z potrzeby własney naszej potrzeba było umrzeć Chrystusowi. *oportuit Christum pati*: dla zbawienia naszego, dla naszej własney potrzeby umrzeć potrzeba było Chrystusowi. Y toć to jest, co Kościół spiewa: *o certe necessarium Ada peccatum, quod Christi morte deletum est!* grzech pierwszego Rodzica koniecznie potrzebował, aby był przez Krew Zbawiciela omyty: y Rodzica naszego, y wszystkich nas potomkow jego, potrzeba nieuchronna, konieczna była; aby za nas umarł Zbawiciel sam niewinien grzechu. *peccatum ipse non fecit*. Aby nas był Chrystus tak wysoko wyniosł, chwały wieczney Synostwa Boskiego aby nas domiescił; dla tego tak głęboko, w samę przepaść pogardzenia, y tak śmrotney śmierci krzyżowej, unżyć mu się koniecznie trzeba było. *humiliauit semetipsum usque ad mortem*. O czym tak Chryzostom S. hom. 2. in Matth: *cum ergo audieris, quia Filius Dei, filius sit & David, & Abraha; dubitare iam desine, quod & tu, qui filius es Ade, futurus sis Filius Dei. Non enim semetipsum ita humiliasset; nisi nos esset exaltaturus*. Nigdy by się był Syn Boski tak głęboko nie uniżył, aż do śmierci krzyżowej; gdy by nas był tak wysoko wywyższyć nie miał; aż do spólnego z sobą Synostwa Boskiego y dziedzictwa swego.

5. Słuchacze moi uważcież, co Namieślnik Chrystusow, w tej okazyi do nas mowi Piotr Święty: *Carissimi, Christus passus est pro nobis, vobis relinquens exemplum: ut sequamini vestigia, eius. Qui peccatum non fecit, nec inventus est dolus in ore eius*. Naymilsi, Chrystus ucierpiał za nas, dla naszej potrzeby, śmierć krzyżową podniósł; zostawiając wam przykład, abyście

abyście szli za śladem jego: który grzechu nie uczynił, ani znaleziona jest obłudą w ustach jego. Jakoby chciał rzecz: Naymilsi moi, jeżeli Chrystusowi potrzeba było, nie dla siebie; ale dla nas cierpieć, y umrzeć na krzyżu sromotnie; iakoż wam dla Chrystusa cierpieć, iako krzyża niepotrzeba nosić; ktorzyscie go grzechami waszemi zaśluzyli, ktorzyscie częstokroć samego Chrystusa złościami waszemi ukrzyżowali? *iterum crucifigentes sibi metipsos Filium Dei*: iakoż my cierpieć, iako krzyż ponosić dobrowolnie niepowinni? tak wiele Bogu winni? kiedy go dla nas Chrystus ponosił bez wszelkiej potrzeby swojej, bez wszelakiej winy. *Qui peccatum non fecit*: nasza powinność jest własna, nasza potrzeba konieczna cierpieć cokolwiek dla Chrystusa, krzyż nosić. *per multas tribulationes oportet nos intrare*.

6. A ktoż z nas ochotnie krzyż dźwiga, kto dobrowolnie cierpi? kto go dla własnej Chrystusa miłości ponosi? Słuchacze moi, wszyscyżmy się tu zeszli, przy dzisiejszym triumfalnej Należeniu Krzyża Chrystusowego Uroczystości: abyżn y go upadając do ziemi, niską adoracyą ufżanowali. *O crux ave spes unica, in hoc triumpho gaudio*; a wielęz nas tu takich, cobyżmygo znalazzy, y ucałowawszy; dźwigać go, cierpieć z Chrystusem, y dla Chrystusa chcieli: *Christo confixum cruci*.

7. Tak kładę że się tu znajdą między nami, którzy dla tego aż nad łokcie rękawy zawinęli; żeby krzyża Pańskiego z Heleną Świętą szukali: którzy karki swoje tak bardo dla tego obnażeli, aby gołe ramiona z Herakluszem krzyżowi poddali: tak kładę że tu są ochotnicy tacy, którzy się serdecznie Chrystusowi z Tomaszem świadczyli: *eamus & nos & moriamur cum illo*: nieopuszczać Chrystusa aż do śmierci, z Piotrem obiecali. *Etiam si oportuerit commori tibi non te negabo*. A na coż się tak stroyne przygotowanie nasze, taka ochota nasza do szukania, do ponoszenia Krzyża Chrystusowego przy-

przyda? *omnes relicto eo fugerunt*, wszystko się to co wiedzieć gdzie, za swoimi paściami, od Passyi Chrystusowej rozbieży: Chrystusa za naymniejszy okazą opuścić; krzyża się wyrzeczć. *Omnes relicto eo fugerunt*. Nie tak Helena S. Krzyża Pańskiego szukała, nie tak Heraklius Krzyż S. na ramionach swoich nosił, nie tak Magdaleną z Ianem Świętym przy krzyżu stawiali, nie tak się Chrystusowi Apostoł S. oświadczał: *mih i autem absit gloriari nisi in cruce Domini nostri Iesu Christi*. Zawaruy Boże! żebyś się ja czym inszym zaśzczycić kiedykolwiek miał; tylko krzyżem Zbawiciela mego! zawaruy Boże, żebyś się ja czegokolwiek inszego chwycić kiedykolwiek miał; tylko krzyża Pana Iezusa Chrystusa Zbawiciela moiego! *nisi in cruce Domini nostri Iesu Christi*. Potrzeba to moja własna, abym krzyż dla Chrystusa ponosił; ochotnie go dźwigać będę, tym się samym zaśzczycać, cieszyć będę. *Mih i autem absit gloriari, nisi in cruce Domini nostri Iesu Christi*.

8. Druga. Co to za przyczyna, co za potrzeba była? aby Chrystus nie inszą śmiercią, tylko tak okrutną tak sromotną na krzyżu umarł. *Oportet exaltari Filium Hominis*. Jeżeli Mądrość wieczna *opus sex dierum, opus Creationis*, wszystko dzieło stworzonych rzeczy, jednym *Fiat*, Słowem jednym odprawiła; jeżeli też Mądrość wieczna *opus Recreationis*, wcieleńia swego, przez toż jedno Słowo Najswiętszej Matki swojej *Fiat* sporządziła? czemuż dzieła zbawienia, odrodzenia naszego, przez toż Słowo jedno; przez toż *Fiat*, y owszem, przez jedno *velle* chęć swoje, co Bog. mógł uczynić; czemu Mądrość wieczna przez samo *Fiat*, przez samę wolę odrodzenia naszego niedokończyła; ale stawszy się Synem ludzkim śmierć sobie, a śmierć sromotną krzyżową dla zbawienia ludzkiego obrała, wystawiła! *oportet exaltari Filium Hominis*. Odpowiada na to na pomienionym miejscu 3 p. 4. 40. Doktor Anielski. Dlatego Chrystus nayokrutniejszy, nay sromotniejszy śmierć krzyżową, dla zbawienia ludzkiego obrał;

obrał; żeby się człowiek żyjący na świecie, żadney śmierci dla Chrystusa nie wzdrygał, nieobawiał.

9. Ktoraż to jest śmierć, ktorey się dla Chrystusa strachać, obawiać niepotrzeba? dwoiaka jest śmierć ludzi żyjących na świecie; śmierć ludzi złych, śmierć nieszczęśliwa, śmierć haniebna *mors peccatorum pessima*: y śmierć sprawiedliwych, śmierć w Panu, śmierć w Chrystusowym Krzyżu, śmierć błogosławiona, *Beati qui in Domino moriuntur*. Śmierci, która giną zli ludzie, bać się bardzo potrzeba. *Timete cum qui potest occidere corpus & animam*: a taka śmierć jest każdy grzech śmiertelny, na wieki dusze zabijający. Pycha, pogarda bliźniego, śmierć to; łakomstwo, krzywda cudza, śmierć to; wszeteczeństwo wszelkie śmierć to; zapalczywość, zazdrość, śmierć to; obżarstwo, *mors in olla* śmierć to. Tey śmierci bać się, lękać, strachać nadewszystko trzeba: bo jest śmierć nieszczęśliwa, śmierć haniebna. *Mors peccatorum pessima*.

10. Śmierć zaś sprawiedliwych ludzi, albo jest powierchowna, dla miłości ukrzyżowanego Zbawiciela podjęta: iaką ochotnie umierali Męczennicy Święci; ktorey śmierci obawiać się Chrystus niekazał: *nolite timere eos qui occidunt corpus*. A do takiey śmierci niewszystkich obowiązał Chrystus; ale tylko kogo chciał. Świętemu Piotrowi rzekł: *extendes manus tuas, & alius te cinget*. Będzieś ukrzyżowany. Świętemu Janowi: *sic cum volo manere*. Niechcę żeby umarł na krzyżu. Abo jest śmierć ludzi sprawiedliwych wewnętrzna, z krzyżem Chrystusowym ziednoczona: ktorey, nie tylko się lękać nie mamy; ale się wszyscy do niey garnać, za krzyżem Chrystusowym, krzyż nasz własny dzwigać, codziennie iść powinniśmy. A takowa śmierć naszą jest, kiedy wszystkie zmysłowości nasze swawolne, rąnkory, zapalczywości wynudane, pasywe, popędliwości rozpuszczone, wszystkie pożądliwości, wszystkie skłonności, appetity bydlęce, w nas umorzamy mortyfikujemy: to jest śmierć błogosławiona żyjących na świecie.

Beati

Beati qui in Domino moriuntur. O ktorey Piotr S. *mortificatos quidem carne, vivificatos autem spiritu*: umartwięni umarli na ciele, a ożywięni w duchu bądźcie: to śmierć na żywot wieczny ożywiająca, o ktorey tenże Apostoł Święty mowi: *si secandum carnem vixeritis, moriemini; si autem facta carnis mortificaveritis, vivetis*. Jeżeli według ciała żyć będziecie, śmiercią nieszczęśliwą umrzećcie: a jeżeli uczynki ciała waszego umorzycie, szczęśliwie na wieki żyć będziecie.

11. Taką śmiercią między inżemi największą umierał Apostoł Święty; kiedy o sobie mowi: *Christo confixus sum cruci*, z Chrystusem iestem przybity do krzyża. Kiedyż to Paweł S. był przybity do krzyża? czytamy że pięćkroć razy wziął od Żydów po czterdzieści plag bez iedney. *Quinque accepi quadragenas, unā minus*: czytamy że trzykroć był rozgami sieczony, *ter virgis caesus*: czytamy że raz był ukamionowany *semel lapidatus sum*: czytamy że trzykroć w morzu zatopiony: *ter naufragium passus*. Wołarku, po tak wielu męczeństwach; czytamy, że był przez miecz z tego świata znieśiony; ale żeby był ukrzyżowany, tego nie czytamy. O iakiey ze to śmierci na krzyżu Apostoł mowi? *Christo confixus sum cruci*. Wywodzi się z tego iakże na inżym miejscu: *mibi mundus crucifixus est, & ego mundo*: to moja śmierć z Chrystusem, spólnie na krzyżu podjęta; kiedy wszystkie moje affekty, wszystkie pasywe, wszystkie świeckości we mnie zostały umortyfikowane, ukrzyżowane; kiedy ja światu, a świat mnie ukrzyżowany został; *Christo confixus sum cruci, mibi mundus crucifixus est, & ego mundo*. Taką śmierć krzyżową podeymować dla Chrystusa powinniżmy. wszystkie affekty nasze, pasywe nasze do krzyża z Chrystusem przybić obowiązani iestemy; *Christo confixus sum cruci*; jeżeli go naśladować szczerze chcemy. Bo tak sam powiedział: *qui vult venire post me, tollat crucem suam*: kto chce iść za mną, niech wezmie nie krzyż moy, ale krzyż łwcy, a niech mię naśladować *& sequatur me*.

Ccc

12.

12. Trzecia, co to jest? że Chrystus, będąc prawdziwym Synem Boskim? a przecie się nie zowie Synem Boskim, ale Synem człowieczym: iako w dżisiejszey Ewangeliey y gdzie indziey mowi: *oportet exaltari Filium hominis*. Dziwowali się temu bardzo ludzie, ktorzy na on czas Chrystusa tak mowiącego słuchali, y odważyli się pytać go: co to za przyczyna, czemu by tak mowił? *Et quomodo tu dicis oportet exaltari Filium hominis? quis est iste Filius hominis?* a co to Panie mowisz? potrzeba żeby był ukrzyżowany Syn człowieczy, ktorysz to jest Syn człowieczy? *quis est iste Filius hominis?* dżwina rzecz że na pytanie takie, nie odpowiedział na on czas Chrystus *directe*; ale w co inższego mowę onę obrocił. Oni go pytają który to jest Syn człowieczy? a on odpowiedział: *ambulate dum lucem habetis*. dochodźcie prawi tego, poki światło maćcie. Doszli tego oni Arcykapłani Żydowscy, że był Chrystus prawdziwym Synem Boskim: o co kiedy go pytają *iurata inquisitionem* wywodząc: *adiuro te per Deum vivum, ut dicas nobis, si tu es Christus Filius Dei vivi*. Powiedz nam, prawi, pod przysięgą, czyżli jest Chrystus Syn Boga żywego? a Chrystus co na pytanie takowe, jeżeli jest Synem Boskim? odpowiada że jest Synem człowieczym: *verum tamen videbitis Filium hominis venientem*. Obaczycie prawi przychodzącego na sąd, Syna człowieczego. Co to tedy za przyczyna, że iednorodzony Syn Boski, Synem nazywa się człowieczym; a nie Synem Boskim? odpowiada naprzod Ireneus L. 3. C. 21. y z nim Tertullianus de Carne Christi. Dla tego nazywa się Chrystus Synem człowieczym: aby pokazał że był prawdziwym członkiem, od Adama pierwszego Rodzica pochodzącym: gdyż Adam w Hebraylskim ięzyku, iednoż jest co y człowiek. Dobra racya y genuina.

13. A to zaś dla czego uczynił Syn Boski, że chciał być Synem człowieczym od Adama idącym? wdyć Mądrość nie stworzona, iako stworzyła Adama, który nie był Synem

nem ludzkim; ale tylko Oycem ludzi wszystkich: tak mogła stworzyć nową Kreaturę ludzką; ktorą wzięwszy Słowo wieczne, stałoby się było Ciałem: a przecie by nie było Synem ludzkim; o czym w Szkółach mowią: coż tedy za przyczyna, że Syn Boski, mogąc być członkiem, a nie być Synem ludzkim; stał się członkiem, a oraz stał się y Synem człowieczym. *descendit Filius hominis*. Dla tego uczynił to Chrystus, aby idąc od Adama pierwszego Rodzica naszego; był Bratem naszym, trzymał Konfraternią z nami, *Confratrem* został naszym. Słuchaycie co Apostoł S. mowi: *propter quod non confunditur eos fratres appellare dicens: narrabo nomen tuum Fratribus meis*. Niewstydzi się Chrystus Zbawiciel nasz drogi, nazywać nas bracia twoią, mowiąc do Oycy swego niebieskiego: opowiem Imiętwoie braci moiey. Bratem się stał naszym Chrystus, do Bractwa nas przyjął swego, w iedneyże Konfraternie jest z nami.

14. Iednorodzony Synu Boski, Mądrości wieczna, cożes to dla tych delicyi twoich między Synami ludzkimi, *delicia mea esse cum Filijs hominum*; cożes to Mądrości wieczna porobieła? *quid est homo, quia magnificas eum, aut quid apponis erga eum cor tuum?* a co to jest ten człowiek z wielkim zadumieniem pyta się Iob cierpliwy *quid est homo?* co to jest ten człowiek, żeś mu taką magnifikę, taką słymę do Braterstwa przyjąwszy go swego uczynił, Boże moy! albo czemuś serce twoie do niego przyłożył? *quid est homo?* co to jest człowiek? człowiek grzeszny, odpowiada Psalmista Pański, jest to iedno głupstwo, bydlę bezrozumne. *Homo non intellexit, comparatus est iumentis insipientibus*. Czemużes go Mądrości wieczna tak wysoko wyniosła? czemu do serca twego przyłożyła? *aut quid apponis erga eum cor tuum?* odpowiada Apostoł Święty: *debut per omnia Fratribus assimilari ut misericors fieret*. Koniecznie iednorodzony Syn Boski, musiał się stać Bratem naszym, musiał nas przyjąć do Bractwa swojego: dla tego żeby był

miłosierny: *ut misericors fieret*. Nie mógł być miłosierny Bog, nie mógł być ludzki, lutościwy; aż się stał Synem człowieczym, aż się stał Bratem naszym. *Debuit per omnia Fratribus assimilari ut misericors fieret*.

15. Słyszycieś to wy bezrozumne bydło, wy zatwardziali w grzechach smrodliwi kozłowie? Ato się Syn Boski stał Synem człowieczym; stał Bratem naszym; czemuż do niego nie idziecie? Ato ukochanej Konfraterniey swojej, w tym Domu Matki miłosierdzia założonej zlecił; aby was bezrozumną trzodę pastera, aby was dzięki kozły nawracała: *abi post vestigia gregum tuorum, pascere oves tuos*: czemuż się nie nawracacie do Pasterza dobrego? czemu tym pasterwiskiem jego, czemu miłosierdziem gardzicie? *ut misericors fieret. Filij hominum usq; quo gravi corde?* Ey dla Boga synowie ludzcy! dokądże w szaleństwie waszym, w bezbożności waszej, w zakamieniałości waszej trwać będziecie? woła na was Prorok: *Filij hominum usq; quo gravi corde!* Syn Boski przykładą serce swoje do was; *appone erga eum cor tuum*; czemuż serce wasze synowie ludzcy, od serca Syna człowieczego, Bratniżka waszego miłosiernego odwracacie? *Filij hominum usq; quo gravi corde?*

16. S. Nazianzenus orat. 36. tę przyczynę dać; czemu się Mądrość wieczna, Iednorodzony Syn Boski, Synem człowieczym nazywa: aby nie tylko pokazał Parentelę swoją od Adama idącą; ale żeby Matkę swoją, tak się nazywając uczcił, uszanował. *Filius autem hominis propter Adamum & Virginem*, pominiony Doktor mówi: A iakosz to tym uszanował Najsświętszą Matkę swoją Chrystus, kiedy się Synem człowieczym nazywał? tak; bo ona prawdziwym była członkiem, iakiego Bog stworzyć postanowił, bez grzechu wszelkiego; z ktorey samey urodził się ten Człowiek, który grzechu nie znał. *qui peccatum non fecit*. tak Ildephonsus. *de Virgine Maria c. 11. Unus Christi, hac sola homo Mater & Virgo*. y dla tegoć re-

spektu

spektu nie zowie się Syn Boski Synem ludzki; *Filius hominum*; ale Synem iednego członka *Filius hominis*: bo jest iedney tylko Rodzicielki, ile Człowiek Synem; iako iednego Ojca ile Bog jest na niebie iedynakiem: o czym Anzelm S. *in Epist. ad Hebr. cap. 2. Omnes alij sunt Filij hominum, qui originem habent ex conjunctione duorum; sed Christus est Filius solius hominis: quia sine carnali Patre natus est de Virgine*. Insi ludzie wszyscy są synowie ludzi: bo się z Ojca y z Matki rodzą; ale Chrystus jest Synem iednego członka: bo się bez Ojca urodził na ziemi z samey nayszyjszej Panny. Aby tedy Chrystus uczcił, uszanował Najswiętszą Matkę swoją; tak często nazywa się, nie Synem Boskim; ale Synem człowieczym: przy każdej mowie, przy każdej sprawie swojej, ma ją zawsze wpamięci, zawsze onę myśli. Wspomina Matkę swoją, kiedy o krzyżu mówi: *porter exaltari Filium hominis*: nie zapomina iey kiedy na krzyżu wisi: *Mulier ecce Filius tuus*. Czemuż to y żyjąc y umierając o kochanej Matce swojej pomni? odpowiada ieden z uczonych: *quia maxime deliciabatur, quod tanta Virginis esset Filius*; dlatego, że to nayszyjsze delicye były Mądrości wieczney, między Synami ludzkimi będący; że się Syn Boski stał Synem tak czystey, tak wybranej Panny. *maxime deliciabatur, &c.*

17. Augustyn zaś S. odpowiada na to Tract: 119. *in Ioan. Exemplo sui, suos ministros instruxit Præceptor bonus: ut à Filijis pijs, impendatur cura Parentibus*. Dla tego nigdy Chrystus, nie zapomina swej Matki, Synem się iey zawsze odzywając własnym: *Filius hominis*: aby nas nauczył, iako pobożne dziatki, o Rodzicach swoich y żyjąc y umierając staranie mieć powinni. Słuchacze moi! przyimućcieś tę naukę, tę lekcyę iaką wam trąduje Syn Człowieczy Zbawiciel nasz drogi, na tey Katedrze krzyża swego? iako pominiony Augustyn tamże zaraz mówi: *tantum lignum illud ubi fixa erant membra morientis; etiam Cathedra fuit Magistri docentis*: przyimućcieś tę naukę,

naucę że pobożne dziatki o Rodzicach swoich, y żyjąc y umierając staranie mieć powinny. Nie mówię o żywych, iakie uszanowanie pod czas od dżiatek swoich Rodzicy mają; ale tylko o zmarłych, z obligu świątobliwej Konfraterniy tutezney wspominam? o iako tam często, iako żałobliwie wołają na nas, matki nasze, krewne nasze, rodzice nasze, z tarasow onych podziemnych: *Miseremini mei saltem vos amici mei!* Zmiłujcie się nad nami, wy przynamniey dziatki nasze, krewne nasze, potomstwo nasze.

18. Masz ty zawsze w pamięci świątobliwa Konfraternia, wszystkich tych zapomnianych żebraków, *la carita* miłosierdzia, z więzienia onego żebrzących, wołających; kiedy ich nawiedzasz gorącemi nabożeństwami twoimi: *super probatica*, w sadzawce oney wszystkie brudy grzechow pozostałych płoczącey: słyszysz głos ich do ciebie mówiących: *hominem non habeo* nie mamy człowieka, któryby nas ratował, nie mamy człowieka. Sprowadźże ty Mátko miłosierna, tych opuszczonych sierot Opiekunko lutościwa, świątobliwa *Congregatio*: sprowadź że ty do tych mizeraków, Syna Człowieczego, Zbawiciela ukrzyżowanego; daj im człowieka, któryby rzekł tym kálikam, rady sobie dać niemogącym: *surgé & ambula* powstanćie y podźcie na odpoczynek wieczny. Uczyń to Zbawicielu drogi, spełniy obietnicę twoię wszystkim daną: *cum exaltatus fuero, omnia traham ad meipsum*; gdy ukrzyżowany będę, wszystko pociągnę do siebie. Spełniy tę obietnicę twoię ukrzyżowany Zbawicielu, Synu Człowieczy; pociągnij wszystkich nas żyjących do miłości twoiej; krusząc zakamiatę sercá nasze, krzyżem twoim, opoki Kálwaryjskie rozbiwającym: pociągnij do widzenia twego, w szczęśliwej wieczności, wszystkich więźniow onych, spráwiedliwości twoiej, do kwartnika iednego, wszystkie długi wypłaćających. Bądź nam Synu Boski Synem Człowieczym, któryś się stał Bratem naszym: bądź nam miłosiernym, któryś z

potrze-

potrzeby naszej; dobrowolnie ućierpiat dla nas, bądź nam miłosiernym. *Qui passus es pro nobis, Iesu Christe miserere nobis.* Amen.

KAZANIE NA NIEDZIELE 4.

poSS. Trzech Krolach zbywająca:

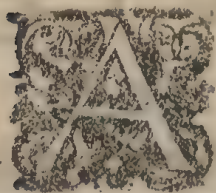
a przypadająca na on czas 24. po Świątkach: przy obłóczynach Zakonnych Trzech Pánien u S. Andrzeja, w Krákwie. R. P. 1684.

Przystapili do niego y obudzili go. Matt. 8.

Pánienstwo Bogu poświęcone naybliższe jest Chrystusa, y do wzbudzenia miłosierdzia iego w każdej potrzebie nayskuteczniejsze.

1. **O** Dważny bydz musi, kto Páná niewczásować śmie. Przykłady tego.
2. Ktoż to znalazł się taki dziś.
3. Pánienstwo obudzić samo Páná może, y do ratunku skłonić.
4. S. Klara Nowá. B. Salomea gwiazdą żeglárską. Na takie y nanie, pod tym aspektem płynacy, bezpieczni.
5. Pánienstwo Bogu poświęcone wzbudza Páná spiacego.
6. Iak rozumieć te słowa. Ego dormio, & cor meum vigilat.
7. Dziwnie naybliższe są Bóránká wszędzie.
8. Pánienstwo zaśypiaiącego Páná nayskuteczniej wzbudza do ratunku w każdej potrzebie.

9. Czemu to głos Pániński iako wody sumiciące, iako lutnie, iako pioruny.
 10. Nikt tak prędko nie oczuci Páná, iako Pániństwo.
 11. Płynięś szczęśliwie trzy Charites, trzy Charitates do portu wąsego, trzy Boskie Cnoty, trzy Corki łobowe.



I.

Który to dziś tak wielki śmiałek? co Páná zaśypiającego budzić waży się: z-farygowanemu całodniowym kazaniem y leceniem chorych Nauczycielowi, należytego wczasu y uspokojenia nie dopuszcza? który to tak odważny śmiałek? *tantane vos tenuit fiducia?* Zaśypia wielki Macedo na świtanu samym, a tym czasem liczne hufce Dariusz sprawiwszy, w szyku następuie: zbiegają się przed namiot Krolewki Hetmáni, Pułkownicy, y wszystka starszyzna, w tak nagłym niebezpieczeństwie po ordinans Pański: Pan spi-wiak naylepsza, a żaden go przebudzić nieodważył się. Wczasuie się *Milciadze*, a fortuna iego nieprzeszkadzała mu bynaminicy uspokojenia, sama wsieć Krolestwá, Prowincie całe zagarnuie. Władystawowi czwartemu Krolowi Polskiemu, przyznawały dowcipne rozumy; że za panowania iego, wszytek świat zapałem wojny gorzał; on sam tyko smaczny śnem zaśypiał, a przebudzić go nikt nie śmiał. Zachcwał tę obserwancya przeciwko Saulowi Pánu lwemu, lubo głównemu nieprzyjacielowi Dawid: kiedy wszystkie stráže przeszedłszy, gdy w namiocie Páná dobrze spiącego zaśnięcie; ócho bardzo nieprzerywając snu spiącemu Pánu, włócznia tylko iego z kubkiem wody od głów bierze, y do swoich odchodzi. *1. R. 26.* To Pankowie udzielní; a jednopwładny Monarcha wszytkiego świata, czemuś u swoich nie ma respektu podobnego, użanowania takiego? do brzesz się sam uskarżel przed tym na taki niedostatek twoy, na taką niewygodę twoię Zbawicielu mówiąc: *vulpes foucas habent.*

habent. biedna liszka ma iamę swoją, y lekkie ptaśzetą gniazda swoje; a Syn człowieczy nie ma, gdzieby skłoniel głowę swoją: kiedyc się oto y na łodzi dosyc niepokoyney przedczymać, uspokoić nie dadzą. *suscitauerunt eum.*

2. Ktorzyż to przecię tak bezpieczeni, tak wiele sobie w nadzieię łaski Pańskiej pozwalaiący, snu miłego Pánu nie dopuszczaiący? czy konfidenći, czy importunowie; wiemy że Uczniowie Pańscy; ale pewnie nie wszyscy. Zganiłoby było choć pierwszemu z Apostołów Piotrowi, iako y przedtym bezpieczeństwo takowe, *vade post me satana*: nie ulżyoby było y Filippowi choćby się był wyrwał, iako kiedys pytaiąc się o genealogia Pańską: *Philippe qui videt me, videt & Patrem meum.* Ktoż tedy z Uczniow Pańskich resolutem takim był, kto przebudzić Chrystusa poważel się? ia rozumiemy y tak wierząc: że ten tylko ieden śmiał za rękę wziąć, śmiał obudzić Chrystusa: który sam na piersiach Jezusowych słodko przy Wieczery Pańskiej zaśnął. *Discipulus ille qui supra pectus Domini in Cena recubuit.* A coż w nim tę konfidencia, tę odwagę, to setce sprawiło? czystość niepokalana Pánińska, Chrystusowi nadewszystko miłsza. *Virgo electus, atq. inter ceteros magis dilectus.*

3. Pokażę iako Pániństwo Bogu poświęcone, naybliższe jest Chrystusa, y do wzbudzenia miłosierdzia iego, do o-tworzenia oczu iego nad każdą potrzebą naszą jest nayskuteczniejszy. Będzie to na chwałę twoię Pánie, któremu szumne wiatry, y nadęte swawolnego morza nawałności sa we wszystkim posłuszne. *Qui est hic, cui venti & mare obediunt.* Na naukę walszę, które się tak wielkiemu Monarsze, za wieczne Oblubienice, w wieńcach liliowych oddać gotuiecie. w Imię twoie Zbawicielu, y Mátki twoicy niepokalanie poczętey, Jezus Marya.

Przystapili do niego y obudzili go.

D d d

Płynie

4. Płynię dziś, po Galiilejskim morzu nawa, skarb naywięk-
 kszy wszytkiego nieba y ziemię, Jezusa zasypiającego
 niosąca *ipse vero dormiebat*: płyną przy niej y inize różnych
 marinarzow łodzie, iako Marek S. mowi: *& alia naues erant
 cum illo*; różne świeckie merkancye prowadzące. *illic naues
 pertransibunt*. Jeżeli tam gdzie Chrystus znayduje się obecny,
 swawolne wichrytak gwałtownie na łódź żeglującą ze-
 wsząd białą; że y samym naybliższym boku Pańskiego Apo-
 stołom Świętym, strachem śmierci oczywistej serce przera-
 żają: coż się tam dziać musi gdzie nie małz przytomności Bo-
 skiej, gdzie Ionas nieposłuszny Bogu, przykazań jego prze-
 śiępcą, pod żagle lekkomyślnością nądetym żeglując zasyp-
 ia; iaka tam nieuchronna zgubą, y pogrzeb w żołądku nie-
 nalyconego wielorybą gotowy. Nie tylko to iedno małe
 wod w Galilei zebrane, dzisiejszym cudem tak wielkim wsta-
 wione; ale wszytek świat nazywa się morzem wielkim,
 według Psalmisty *hac mare magnum & spatiosum manibus*. Ok-
 rety żeglujące po burzliwych nawałnościach morza tego,
 okrąg ziemię otaczającego, są Rzeczypolpolite, Krolestwa;
 iako Rzymskie Państwo, nazywał Poeta: *o naus referent te in
 mare noui fluctus! o quid agis? fortiter occupa portum*. Łodki
 mniefze są ludzie, potym zewszad niebezpiecznym pływają-
 ące Elemenćie. *aqua multa populi multi*. ludzie iako wody
 rozlewające się. *amnes sicut aqua dilabimur*. iako czołny lek-
 kie, prędko w głębokościach morskich grażniące. Szczęśli-
 we y nad same nieba wypływające wody! *aqua qua super calas
 sunt*, nad kotoremi unosi się Duch Święty. *Et Spiritus Domini
 ferebatur supra aquas*. Błogosławione, y do portu nadzieie
 zbawienia, *ad portum bonae spei*, prosto kierujące nawy! których
 żagle, wela, *inspiracia* łaski Boskiej, Ducha Świętego przyto-
 mność, do portu ubespieczenia wszelkiego y pokoru, koto-
 go ten świat dać nie może, szczęśliwie prowadzi. *stabit spiri-
 tus eius & fluent aquae*. *Felices ter & amplius*, iest wam czego po-
 winšo-

winszować, wy kwitnacey młodości trzy Gracye, wdzięczno-
 ści niebieskiej, łaski Boskiej pełne, trzy Chrystusowe Oblu-
 bienice *plena gratia!* kiedy zburzliwego prędko przemiatają-
 cey świeckości morza wybiwszy się, nawy wafse w tym por-
 cie życia duchownego, życia z Bogiem ziednoczonego stano-
 wiecie. Odbiiaćie od brzegu niebezpieczeństw wszelakich
 pełnego, z światem obłudnym żegnaćie się; udaiac się droga
 tej, która się stała iako okręt kupiecki, z dalekich krajow chleb
 Anielski prowadzacy. *Facta est velut navis institoris de longe por-
 tans panem suum*. Rozwiiacie żagle *velum* Zakonnego, *vela
 dabant ventis*, pod direkcią tej Cynozury, tej gwiazdy żeglár-
 skiej, która nie iedenaście tysięcy; ale niezliczone hufce nie-
 pokalanych Dziewięć, do portu szczęśliwości wieczney, do
 łóżnice lilowej Baranka niepokalanego szczęśliwie prowá-
 dzi, Klara S. *Claritas Dei*, y ta druga poniecy Natiasnieylza przy
 zachodzie swoim na niebie wschodząca Iutrenka, *Sol meus
 Salomea B. Salomea*. *Felices ter & amplius!* szczęśliwe nader,
 które minawszy niebezpieczne swiata obłudnego Charybdy
 y Scylle, tam udaćie się, gdzie ubespieczone od wszel-
 kich natarczywości swiata burzliwego, dalekie od znikomych
 obłud jego, żywot nowy, żywot niebieski, Bogu samemu ofia-
 rą czysta świętą niepokalaną oddane żyć będąćie. *Exhibe-
 atis hostiam viventem, sanctam, Deo placentem*. Coż iest? wi-
 dzićie na tym okręcie wafzym, Pana pod osobami Sakramen-
 tu Nayswiętłego, iako na miękkim wezgłowku, *super cerui-
 cal* (Marek S. mowi) na czystych rękach B. Fundatorki wá-
 szey zasypiającego: czemuż się namniey niemięćzaćie odwa-
 żne Heroiny, męzne białogłowy: *mulierem fortem quis inueni-
 es?* iako dziś Uczniowie Pańcy wszyscy sobą trwożą? *illi ro-
 bur & as triplex circa pedes erat, qui fragilem truci commisit pela-
 go ratem primis*. czy okowane troynirną iakąs káraceną, ser-
 ce macie, że się burzliwego morza następuiących nawałno-
 ści od swiata, ciała, pokus gwałtownych nie lękaćie? zkad

wam taka wesołość, zkad ochota, zkad śmiałość, y odwaga; puścić się wśród morza, gorzkiego świeckim, duchownym słodkiego? wśród morza Zakonnych prac, mortyfikacy, dożywotniego więzienia, cierpliwości.

5. Sprowadziła was blisko, tudzież boku Pańskiego poślawiła czystość Bogu ślubem obiecana: *accesserunt ad eum*; czegoś się bać macie? któż nalaższy port wątpio o zdrowiu będzie? *recurrunt ad portum qui in scapha erant*. *Basil. Selen. Orati.* 22. powiedział. Prawda zaśypia Pan; ale Panieństwo Boga poślubione, jednym odezwaniem się *Domine salua nos* odczuć go może, *suscitauerunt eum*. Pyta się czysta Oblubienica kochanką swego niebieskiego: *Indica mihi quem diligit anima mea; ubi cubas, ubi pascas?* Powiedzmi kochanku mój Baranku niepokalany, gdzie zaśypiasz, gdzie się pasiesz, Oblubienice mój z między tysięcy wybrany. *electus ex millibus*. Odpowiada Oblubieniec niebieski, czystej Oblubienicy swojej: *Ego dormio & cor meum vigilat*. Zaśypiam wprawdzie Oblubienico mój, oczy iakoby snem zawieram; aleć przecie serce moje czuje, zawsze na straży koło ciebie zostaie.

6. Grzegorz S. cudownie wdzięcznie tłumaczy te słowa mówiąc: zaśypiamia, ale ty serce moje, Oblubienico mój czuiesz we mnie. Uważajcie Bogu poślubione Diewice godność wążę. *Considera o homo dignitatem tuam*. *Leo S. moni.* Czysta Oblubienica Chrystusowa sercem jest Chrystusowym, gdy Chrystus zda się zaśypiać, w sercu jego Oblubienica czuje. Takie tych słów tłumaczenie rzeczą samą wypełnił Chrystus Katarzynie Senenskiej, kiedy się na serce jej z sercem swoim frymarchał: tak czyni każdej prawdziwey Oblubienicy swojej, serce od niej odbiera, *praebe mihi cor tuum*, a wzajemnym sposobem serce jej swoje daie: *Dilectus meus mihi & ego illi, qui pascitur inter lilia*. Tudzież boku Pańskiego, y owizem w samym sercu Pańskim czystość Bogu ślubem obie-

cana zostacie; a czemuż się by największych niewaśności lekkać ma? kiedy jej, serce Pańskie zawzię, y zaśypiać strzeże. *Dormio & cor meum vigilat*.

7. Chac wyrazić kochanek Chrystusow, tak serdeczną czystości Panieńskiej z Barankiem niepokalany jedność, y nierozetwaną ligę; opisać *Apoc. 12*. iako widział Baranka na gorze Syon stojącego, a tuż koło niego, sto czterdzieści cztery tysiące Diewic, w też stropy za Barankiem, gdzie siękolwiek obroci idących. *sequuntur agnum quocumq; ierit*. W tych słowach upatruie Augustyn S. *Libro de Virg. C. 27*. nie tylko to, że Diewice Bogu zaślubione naybliższe są Chrystusowi Barankowi niepokalanego w niebie; ale y to, że też Diewice do bliższe nad wszystkich innych Świętych odbierają od swego Oblubienica wesele. *Virginum gaudia sunt à caterorum omnium gaudiorum sorte distincta*. Czemuż to? bo gdzie siękolwiek Baranek niepokalany obroci, tam wszędzie za nim czyste Diewice następują. *sequuntur agnum quocumq; ierit*. Czego inży n Świętym nie dano; bo lubo idą wszyscy wybrani pośpolitą drogą, *via regia* za Barankiem: kiedy jednak niepokalany Baranek w osobie nieskazitelnego Panieństwa, drogą dziewiczy czystości idzie: inż tam za nim same tylko Panny idą. *sequuntur agnum cateri fideles ubiq; praterquam cum in decore Virginitatis incedit*. tenże Aug. na pomienionym miejscu mowi.

8. To inż widzieliśmy, iako Diewictwo Panu Bogu poświęcone, pierwsze miejsce ma po Baranku, gdzie się on obroci: wszędzie za nim idą, pierwsze miejsce boku Pańskiego trzymają, Panny Bogu poświęcone. *sequuntur Agnum quocumq; ierit. Accesserunt ad eum*. Obaczmyż teraz, iako też Panieństwo zaśypiającego Pana, naykuteczniej w każdej potrzebie wzbudza; iako nieodmowioną nigdy ulzu Pańskich audiencją ma. *excitauerunt eum*. Pomieniony kochanek Chrystusow Jan S. widząc one sto czterdzieści y cztery tysiące

Dzie-

Dziewić, z Barankiem niepokalanym między kłami pascych się: słyszał oraz z nieba głos, iakoby wielu wód, iakoby głos piorunu wielkiego, iakoby głos lutnistów, na lutniach swoich przygrawających, *Et audiui vocem de celo, tanquam vocem aquarum multarum, & tanquam vocem tonitru magni, & vocem sicut citharizantium in citharis suis.*

9. Ze słyszał Jan S. głos onych Świętych Dziewić, tudzież z Barankiem chodzących, iako głos wdzięcznie bardzo Lutnistów grających; niedziw: bo jedną Panną, kiedy w Chorze na śpiewanie chwały Boskiej stanie, podnosząc równo z głosem czyste serce swoje do Boga; wdzięczniejszą harmonią w uszach Boskich czyni; niżeli wszyscy wszystkiego świata świeccy muzykanci y piszczone: których wyrzucić kazał z mieszkania Panieńskiego Chrystus. A wielki Augustyn powiedział: *Non vox, sed cor sonat in aure Dei.* Znowu że tenże Uczeń kochany Chrystusowy słyszał głos tychże Świętych Dziewić, iakoby głos wód wielu. *vocem aquarum multarum* y to nieodrzuca: bo i jeżeli to prawda, co się już powiedziało że wód wiele znaczy ludzi wiele, *aqua multi populi multi*; toć kiedy się z nieba tego ziemskiego, z klauzury Zakonnej na świat Panną Panu Bogu oddana pokaże, wychyli; musi tam być zaraz głosów wiele szemrzących, wód wiele. *vocem aquarum multarum.* Aboli też dla tego słyszał Jan Święty głos Panieński z nieba iako głos wód wielu, że iako wody, tylko te które z wysoka spadają, y po kamieniach ostrych płyną, głos y wdzięczny szum uszom nakłaniającym się wydają; tak tylko te Panny, które się w głębokiej pokorze, nisko bardzo przed Bogiem upadając ówieczą; które czyste iako kryształ swoje zmysły, przez ostre umartwienia polecają; te same Barankowi niebieskiemu smaczny sen, wdzięczne uspokojenie przynoszą. Dobra y to racja, że Jan Święty głos Panieński, iako głos wód wielu słyszy. *Vocem aquarum multarum.* Ale że tenże kochanek Chrystusowy słyszy głos Panień-

Panieński, iako piorun wielki, *vocem tonitru magni*; a to iako bydz może? opuściwszy zdanie uczonego *Viegas*, na to micy-sce, dla krótkości czasu; to tylko mówię: zasypia częstokroć Bog umykając nam ratunku swego w niebezpieczeństwach naszych, dla grzechów naszych. Wołamy na Pana: *Domine salua nos perimus.* Panie zbaw nas giniemy! a Pan co? spi, nie odzywa się, oczu nie otwiera, aby widział potrzeby nasze, *ipse vero dormiebat.*

10. A ktoż go oczuć nuyprędzey? już tam y on maż według serca Boskiego Dawid, niech woła na Pana tak śpiącego: *Exurge quare obdormis Domine? exurge & ne repellas in finem*; i jeszcze to nie skuteczny głos, któryby wzbudził Pana, i jeszcze on twarz swoją odwraca, patrząc na potrzebę naszą niechce. *quare faciem tuam auertis, & obliuisceris inopia nostra.* Niechay y cierpliwy Iob, wielkim krzykiem naprzykrzy się Panu: *clamo ad te*; i jeszcze y to nieskuteczny głos, któryby oczuć Pana, y otworzył oczy jego. *Clamo ad te & non exaudis me, & non respicis me, mutatus es mihi in crudelem.* Niechże stanie iako dziś, Zwierciadło czystości w oczach Pańskich Jan; aż się zaraz Pan ze snu porywa, wiatrom, morzu, roskazuie, *& facta est magna tranquillitas in mari.* Stało się zaraz wielkie uspokojenie na morzu. Głos Panieński, jest to głos na wzbudzenie miłosierdzia Boskiego, iako głos piorunowy, głos głośny, głos niebo przenikający. *vocem tonitru magni.* Tylko rzecz trzy słowa Krolowa wizerkach Panień Marka Iezusowa, w niedostatku onym na godach Kany Galilejskiej: *vinum non habent*; aż zaraz serce Iezusowe, iako głosem piorunu przeniknione, wzbudza się do miłosierdzia: zaraz lubo i jeszcze nie przytła była godzina jego naznaczona od Oycą, tak wielkie cudo pierwsze czyni, z wody wino smaczne daie. Coż to sprawiło? Panieństwo. Słodki Bernard. *serm. 3. in Aduentu Domini. Quod Mater est, genuit tibi Deum: quod Virgo est, exaudita est pro sua reuerentia in causa sua, & totius generis humani.*

mani. Dla tegoż: Panna, w każdej potrzebie iey przyczyna u Boga wystuchana. A kto Eliaszkowi dał moc, zawierać y otwierać niebo? *5 Reg. 17. Panieństwo. B. Aldhelmus de Virg. C. 10. Elias vates Virginitatis gratia decoratus, caelestia claustra, & nimborum obstacula precibus patefecit.* Ze Panna, tak wiele Prorok może. Opowiada Iezus przy wieczerzy swejey Pańskiej, że go ieden z Uczniow wydać miał; czemuż on śmiałek w innych okazyach tak wielki, Piotr S. nie pyta się samego Pana, który to zdrajca taki był; ale tylko mowi do łana S. *de quo dicit?* a o kim to Pan mowi? nie miał nikt tak wielkiej konfidency, przystępu tak łatwego do Pana, iako ieden łan Święty krył stał Panieństwiej czystości, tak przy wieczerzy Pańskiej, według Chrysothoma S. *Ioannes enim specialiter dilectus recumbat in sinu Iesu, iako y na łodzi dziśiey tzey. accesserunt & suscitauerunt eum.*

11. Już tedy za taką poburką, za takim *classicum* płynięciem wy szczęśliwie doporotu *bona spei* dobrej nadziei: do portu tak wylokicy Dzieciwstwa Panu Bogu poświęconego dostojności: wy Oblubienicowi niebieskiemu oddające się trzy *Charites*, trzy *Charitates*, trzy *Gratie*. Płynięcie na tym okręcie Naiśniefzego Ammirala waszego, Fundatorki waszey Klary S. która to stała się iako okręt, chleb Anielski z dalekich krajow przynoszący; pod pogodnym aspektem Nayswiętniefzey Jutrzenki waszey B. Salomei. Płynięcie roskazuyćie wiątrąm, iako Oblubieniec wasz *imperauit ventis*: iako Oblubienica iego roskazuyćie wiątrąm, *surge Aquilo, veni Ausfer*. Trzy iestescie, trzy na was następnią nayszkodliwize wichry: *concupiscentia oculorum, concupiscentia carnis, & superbia vita*. następnie łakomstwo światowe, przeciwko ubóstwu Zakonnemu: następnie pożądliwość ciała, przeciwko czystości: następnie nadętość pyszna przeciwko pokornemu postużenstwu: trzy to są nayspotężniefze które świat wywracają wichry. Roskazuyćie dziś tym wiątrąm, *imperate ventis*, ustąpcie ztąd precz wify-

wszystkie cacka, powaby światowe. *maturate fugam*. Jużście w pożądanym porcie, *optata potiuntur Troes arena*: trzy iestescie, zapomniawszy na ziemi wszystkiego, y familicy waszey, y domu Rodzicow waszych odstąpiwszy; *Filia obliuiscere populum tuum, & domum patris tui*; nowe trzech Corek mądrej matki, trzech Cnot Bołkich imioną weście. Ty wiaro, wystawiaj małzt nieprzełomaney mężności: Ty Nadzieio, zarzucay kotew niewzruszoney stateczności: Ty Miłosierdzie, rozwiaj żagiel ducha gorącości. Aboliteż iezeli wam bardziey imię Oycy smakuie; Trzy iestescie, bądźcież Iobą cierpliwego, a oraz ubogiego y cierpliwego iako Iob Franciszka, trzy nieodrodne Cory. Ty pierwsza pod imieniem Dnia, świeć iako naiśniefsza w domu Bozym lampą, *accipientes lampades suas*: Ty druga pod imieniem Caillej, Lewandy pachnącej, wydaj zapach Cnot świętych, iako Spikana: da nayswdzielniefsza. *nardus mea dedit odorem suauitatis*: Ty Cornustibia, abo według Siedmdzieśiat tłumaczenia *Cornu copia*, *Amalthra*, baż w ubogim domu Corek Franciszka y Klary, iako skarbnica doskonałości Zakonnej nieprzebrana. Płynięcie-vela żagle wasze rozwiajcie szczęśliwie. *ventis date vela secundis*. A ty niebotyczna światobliwośćią przed Bogiem Kołumno: ty niezwiadła Cnot świętych w winnicy Pańskiej Lilio: Nayswielebniefszy w Chrystusie mieysca tego Pasterzu! stan małstem tey od brzegu odbiiającej Nawy, bądź liliowym znakiem tey na cześć Troyce Nayswiętszey, która iest nayspierwsza Panną oddającą się Ofierze. *Prima Virgo, Trias est*. ten spoliał wzięty światu, pod *velum* Zakonnym oddaj Bogu: aby mu w Troycy Świętey iedynemu, była

chwala y w tey Troycy na wieki,

A M E N.

☪(+)☪

ECC

CZĘSC



CZESC WTORA.
KAZANIA
NA DNI VROCZYSTE
NAYSWIETSZEY BOGARODZICE
MARYEY PANNY.

Dignare me laudare. Te Virgo Sacrata.

KAZANIE I.
Ná. Vroczytosc Niepokalanego
POCZECIA
Nayswiejszey Bogarodzice
MARYEY PANNY.

w laworowie przed Máiestaty Pánłskiemí. 1682.

*W*trzenka wschodzaca między wszystkiemi gwiazdami naypie-
knieysza.

2. Niedzielné zé Nayswiéť: Mátkę Boską, przy niepokalanym iey Po-
czéciu Wtrzenka witáno.

3.

ná Vroczytosc Niepoka. Poczetia N. P. M. 402

3. Czemu się Duchy niebieskie pytają: quæ est ista?
4. Samá tylko Mátká Boska powiedzieť nam doskonałe może, kto iest? tylko iey prósimy o to.
5. Co Madrość wieczna o sobie mówi, toż y Mátká Madrości wie-
czney: iám pierworodna przed wszystkim stworzeniem.
6. Jákoż Mátká Boska samego tylko Bogá Cerká, kiedy Rodzicow
iey ná ziemi znamy?
7. Naturá y Láská Boża, dwie piasłunki, do upiásłowania Mátki Bo-
skiej Niepokalanie poczetey.
8. Czemu Ewángelia Rodzicow Nayswiéť. Pánny nie wspomina?
wáyé jáka Mátká, takiy Potomek.
9. Bog Mátcę swoięy káże zapomniéć o Rodzinie swoięy.
10. Melchisedech, bez Oycá, bez Mátki, dla tego, że był figura Chry-
stusa Pána; więcęy to należy Mátcę Bożę.
11. Niewolnikiem iest, kto się z niewolnice rodzi: niemogł się z nie-
wolnice grzechu urodzić, który nas z niewoli grzechu wybawił.
12. Czemu Xieżyć pod nogami Białogłony, która widziat Ian S.
13. Przeciw Krolony Esier, nie wyszedł dekret śmierci; ále prze-
ciw wszystkim.
14. Krolowa Ester iest Mátká Boska: jáko wolna była od dekretu
śmierci, przecinuko wszystkim serowanego.
15. Jáko go zniosła?
16. Czemu to jáko Wtrzenka wschodzaca przy Poczęciu swoim,
niepokalanie poczetá Nayswiéť Mátká Boska?
17. T lobo ni Astronomii dość dobremu, co o Wtrzence powiedziano?
18. Przeklęctwo ná tych, co krzywo pátarz ná tę Wtrzenkę niepo-
kalaná, y konkluzyn.

Quæ est ista, quæ progreditur quasi aurora con-
furgens? De qua natus est IESVS.

ECCZ

Nay-

Najświętsza Matka Boska, iako Lutrenka wschodząca, samego Oycę niebieskiego y łaski jego Corką.



I. Wszystkie piękności y niebieskie, y ziemskie iedną wschodząca Lutrenka przechodzi: dla czego icy, iedni *à venustate* od piękności *per Antonomastiam* imię dają: drudzy ją pospolicie *Auroram*, albo *auream horam*, złotą godziną nazywają: inși iakoby to sama tylko Lutrenka światło przynosiła światu, to najsłodsze *astrum*, tę gwiazdę, *Luciferum* mianują. Przed ktorey purpurą, naywyborniejsze Tyryjskie szarłat y gąsna: Hibleyskie y Pestąnskie róże mdleją; młkiem wybielone lilie, kándorowi icy daleko ustępują: złoto nayprzednieysze, przed świetnością icy cerę traci y śniednieie. *omnia vincit decore & lumine.* A kiedy iuż z kryształowego łoża swego powstanie, *Oceanum interea surgens Aurora reliquit*, y szeroko po przestronnym niebie, dzień blisko następujący opowiadając, rozsieie koło siebie rana zorze; na ziemi zaś po zielonych polach, drzewach rozkwitłych, łakach y ogrodach wdzięcznie uśmiechających się, nie oszacowane skarby czystych pereł, z obfitą rosą bogato rozsypie; coż na ten czas w oczach ludzkich śląc może piękniejszego, nād tę iedną niebą wszystkiego, y ziemię naypiękniejszą ozdobę? Na wesele icy, kryją splendory swoje insze niebieskie światła: ziemia po okropney nocy, z twardego rozespiania, oczy sobie bliskiemu ku dniowi przeciera: wita smaczny spiewaniem, gością tak wdzięcznego krzykliwe prąstwo; a ludzie niedosypiający, pokazując sobie tę naypierwszą niebą pogodnego ozdobę, cieszą się y mówią: iuż Lutrenka weszła, iuż blisko dzień. *iam enim ascendit aurora Aurea, hora est.*

2. Coż za dziw? Słuchacze moi, że przy dzisiejszey uroczystości Niepokalanego Poczęcia Najświętszey Marki Boskiej; kiedy przychodzi na świat, ta naywyższych niebios, y ziemskich przepaści, nayjaśnieysza światłość, ozdoba

nay-

naypierwsza, iako oniey słodko mówi Najjaśnieyszy Król Lewicz nasz Polski: *Decus mundi, lux profundi, Domini sacrarium*) co za dziw mówię? że przyhodzący na świat, w tak wielkiej ozdobie, wszystkich piękności wiołną y różanoliłiowym wieniec ukoronowany, *sicut dies verni, circumdabant eam flores rosarum & lilia convallium*, Najświętszey Matce Boskiej, zachodząc w drogę wszystkie one Duchow niebieskich niepoliezone hufce; co naypiękniejszego na niebie znaleźć mogły, tym ją pierwszym potykają, tym witają: *progreditur quasi Aurora consurgens.* Przychodźisz, postępuiesz szczęśliwie na świat iako Lutrenka wschodząca. Wszak to dawna przypowieść, naypiękniejszemu prezent naypiękniejszy, *detur pulchriori*: złotu dodać złotą. *aurum ad auro: a* naywięcej mającemu, naywięcej dać należy. *habenti dabitur.*

3. To u mnie dziwne: czemu *Intelligentie* one niebieskie, oni tak rozumni, tak wielkiej umiętności Cherubinowie pytają się: *qua est ista?* która to jest iako Lutrenka na świat przychodząca? *qua progreditur?* wdyć Gabryel Archanioł, który ją za świadectwem poważnym Doktora S. icy Rodzicem zwiastował; wiedział y sam co zacząć była, y wszystkiemu niebu relacya poselswa swego czyniac opowiedzieć musiał? Słuchacze moi, dość skuteczne godności Najświętszey Marki Boskiej, uznać, poznać całę, co zacząć była? iako na świat ta Lutrenka najjaśnieysza weszła? co za Rodziców własnych, prawdziwych miała; y samym to Anielskim w podziwieniu dowcipom: dla tego się y oni sami pytają tylko, która to jest ta, co to iako Lutrenka postępuje wschodząca?

4. Leżeli y sami Aniołowie, tylko się o tey tajemnicy pytają: *qua est ista?* a nam, którzy dość tego chcemy, ktoż takowe pytanie trudne rozwiązać może? kto nam na to odpowie? zwłazcza mnicy rozumnym, wie ką nie uwaga y głupstwem Marki naszej Ewy zarażonym potomkom. *filij sine?* Ty to sama sprawisz *Stolico Madrosi Sedes Sapientia.*

Madro-

Madrości nieskonczoney Matko, Ty nam sama niegodnym opowiedz y pokażesz: co zacz jestes, z kogoś się urodziła, z kąd idziesz, *qui genita, unde Domo, quibus aut venisti ab oris?* wołamy na cie z Kościołem Świętym: *Monstrare esse Matrem;* pokaż nam się dziś osobliwie matka; ale oraz pokornie prosimy z posłałym Syna twego Apostołem: *ostende nobis Patrem* pokaz nam Oycę twego: abyśmy zrozumieli nabożnie: że nie ziemskie; ale niebieskie jest Pokolenie twoje, *quasi aurora con-surgens:* że nie z ziemskich Rodziców, ale z Oycę niebieskiego Niepokalane jest Poczęcie twoje. *descendens à Patre: lumen.* Będzie to na własną Twoję y Syna Twego, blisko za wzięciem Twoim na świat przychodzącego wielka chwale.

5. Co Madrość wieczna przez Mędrca ziemskiego o sobie powiedziała: *Ego ex ore Altissimi prodixi, primogenita ante omnem creaturam:* Iam z ust Naywyższego wyszła, pierworodna przed wszystkim stworzeniem: toż Matka teyże Madrości wieczney; od ktorey się Słowo nieskończone, pierwszych słów na ziemi wymawiać uczyło, za zgodnym Oyców Świętych rozumieniem o sobie mowi, y tak się do nas wszystkich, (ktorzy się dziś nabożnie iey pytamy: *ostende nobis Patrem:* pokaż nam Oycę Matko Syna Boskiego Niepokalane Poczęcie) dziś odzywa; *Ego ex ore Altissimi prodixi primogenita ante omnem creaturam.* Urodzenie moje z ust Naywyższego, przyscie moje pierwsze, niż wszystkiego stworzenia wystawienie. Jeszcze ani nieba, ani ziemię, ani światłości, pierwszego dnia od stworzenia świata widzieć nie było; jeszcze *Firmament* od rozlanych wód oddzielony, dnia wtorego nie stał: jeszcze się drzewem rozłożnym, pięknym kwieciem, dnia trzeciego ziemię nie odziała: świat jeszcze ani słońca, ani księżyca dnia czwartego nie widział: jeszcze powietrza prątko, ziemię różne zwierzęta, morza wielorybowie, dnia piątego nie napełnili: jeszcze żaden człowiek na świecie dnia szóstego nie powstał; *antequam quidquam faceret.*
O ego

O ego iam concepta eram. Jeszcze był żadney rzeczy Stworca Wszechmocny, z niszczego nie stworzył; a iam już poczęta była. *Et ego iam concepta eram.* Na takie odezwanie się, samey Matki Boskiej, któryż by się odważył głupi rozum ludzki, Genealogią prowadzić Nayswiętszey Matki Boskiej, od pierwszego wszystkich ludzi Oycę; przez grzech, pierworodną zmażę na wszystkie potomki swoje (prowadzającego? kiedy ona nie tylko w ten czas, kiedy jeszcze nie zgrzeszył; ale y przed stworzeniem iego, y owzem przed wystawieniem stworzenia: wszystkiego; już w rozumie Boskim *prævisâ, præconceptâ;* poięta w przód poczęta była: nie Adamowa, iako inisi wszyscy ludzie; ale samego Naywyższego Boga Jedynaczka, pierworodna Corka. *Ex ore Altissimi prodixi, primogenita ante omnem creaturam.*

6. A iakoż to Nayswiętsza Matko Boska, jestes Corka samego tylko Boga? wdyc my twoich na ziemi Rodziców znamy? Matki twoiey Anny Uroczystość święcimy, Oycę twego iachyma S. pamiętkę obchodzimy; iakożes ty to samego tylko Boga Corka? iako nie miał żadnych Rodziców na ziemi?

7. Cudownie pięknie odpowiada na to, osobliwy Pánegirista Nayswiętszey Matki Boskiej Damaſcen S. *Orat. 1. de Nat. B. M. V. Natura Gratia cedit, ac tremula stat, progredi non sustinens; & quoniam futurum erat, ut Dei Genitrix, ex Anna ori-retur; Natura Gratia fetum antevertere, minimè ausa est; verum tantisper expectavit, dum Gratia fructum suum produxisset.* w ktorzych słowach takiey Bogomysłney uwagi tego Świętego dochodzę: Kiedy przyszedł czas, aby przezyrzane przed wieki, wcielęcie Syna Boskiego, dla zbawienia świata wypełnione było; sporządzona jest temuż Synowi Boskiemu, od Oycę Wszechmocnego Matka; ktorey podobna znaleźć się żadna y przed tym nie mogła, y nie może na wieki. *Nec simile visa est, nec habere sequentem: gaudia Matris habens, cum Virginitatis*

statis honore. Która kiedy ma wnieść na świat, iako Iutrzenką wychodząca: *quasi aurora consurgens.* w tymże momencie stałyż zaraz dwie, do tego Aktu przygotowane służebnice, dwie piastunki, dwie wszystko ożywiające Marki: Łaska Boska, y Natura Ludzka: stałyż obiedwie, ale Natura Łasce Boskiej mięyscą ustąpiła, y iak wryta, z mięyscą ruszyć się nie śmiała: *Natura Gratia cedit ac tremula stat. progredi non sustinens.* Obiedwie te Marki, służebnice, piastunki, na upiastowanie, na upielegnowanie, na podanie światu Najsświętszey Marki Boskiej ikwapliwie pobiegły; ale Natura, Łaska Boskiej uprzedzić nie śmiała: *Natura Gratia fetum antevertere minimè ausa est.* ale do tad oczekiwala zdaleka, aż Łaska Boska z żywota Anny Świętey, ktorey także imię Łaskę znaczy, owoc swoy błogostawiony wydała, *tantisper exspectavit, donec Gratia fructum suum produxisset.* Łaska Boska Najsświętszą Markę Boską, niebieską Dziecinę, na świat przychodzącą, samą pierwszą na ręce swoje wzięła: niebieskie one d. licye samą upiastowała, samą do siebie mile przyćsiła y ucałowała. *Lana eius sub capite meo, & dextera illius amplexabitur me.* Natura zdaleka tylko na to patrzyć musiała, przystąpić blisko, Corką Adamową Najswiętszą Markę Boską powitać; grzechem pierworodnym, od pierwszego Rodzica na wszystkich spływającym, zaśpęcić iey Poczęcia niepowazyła się, nie śmiała. *Natura Gratia fetum antevertere minimè ausa est.*

8. Iasny tego dowod mamy z dziśieyszey Ewangelii S. która wyliczając Genealogią Chrystusową, od Abrahama y Dawida począwszy, przez troie czternaście pokolenia; aż do Iozefa mniemanego Małżonka przeczystey Bogarodzice MARYI; mianowawizy tak wielu, o Rodzicach Najswiętszey Marki, żadney wzmianki nie czyni; tylko to, że z Maryi urodził się Iesus, który się zowie Chrystus Zbawiciel nasz drogi. *De qua natus est Iesus &c.* A to czemu? z iakiey się kto urodzi Marki, siłę na tym należy. Nie zachodząc daleko,

ko, domowymi przykłady łatwo dowieść tego, że Ludowika Krola Węgierskiego, Elzbieta Krolewna Polska urodziła; to mu samo y do Polskiej Korony dopomogło. że Zygmunt III. Maximilian Austriaką ubiegł na Krolestwo Polskie, ze Szwecyi; Marka Katarzyna Krolewna Polska, to sprawiła. Iako przeciwnym sposobem, że Kazimierz I. ustąpić z Polski, y Mnichem zostać w Kluniaku musiał; Rixa Marka iego tego narobiła. Dla tego y Poeta mowi: *qualis erat, Mater, Filius talis erit.* a Prawo uczy: *partus ventrem sequitur.* Y dla tego y Salamonowi wdziśieyszey także Ewangeliey, Marki niewspomniono; tylko to, *ex ea, qua fuit Vria.* Ieżeli tedy, iako naywiększa hańba ze złey Marki; tak przeciwnym sposobem wielka bardzo sława, godność, honor wielki, z Marki dobrej na syna się zlewa, według Mędrca Prouerb. 17. *Gloria filiorum Patris eorum;* czemuż Ewangelista na wystawienie Genealogii Chrystusowej, Rodziców Marki iego nie wylicza? ale wszystkie iey pochwałę na tym kładzie, że iest Marką Chrystusową. *de qua natus est Iesus.* Odpowiada na to Ambrosius Catharinus in 3. Cap. Gen: *Ecce de Beatissima Virgine nihil ferè habemus in Scriptura: nec ex quo Patre, nec ex qua Matre descenderit: ostendere enim voluit Spiritus Sanctus, secundum quam partem consideranda esset Sanctissima Virgo; & non quidem ut habens Patrem & Matrem peccatores, per quos fuerit in eam vllum peccatum transfusum; sed ut existens Mater Dei: ut ab ea nota fuisse præservatam facile persuaderemur.* Oto o Przebłogostawionej Pannie nie zgola nie mamy w Piśmie; ani z ktorego Oycy, ani z ktorey Marki poszła: pokazać bowiem chciał Duch S. iako uważać powinnoizmy Najswiętę Pannę; nie tak iako mającą Oycy y Markę grzesznych, przez ktorych by na nią taki był grzech wlany; ale iako zostająca Marką Boską: abyżmy ją od tego zakazu bydz zachowaną iak wie uznawali. Rzekł by tu kto Świętego Damascena allegując Lib. 4. Cap. 16. iż dla tego Ewangelista Genealogii Najswiętszey Maryi Panny nie kładzie; iż nie

ma zwyczaj Pismo S. wyliczać Genealogiy Białogłowy. Ale to *gratis dictum*: bo widzimy w Piśmie Świętym, *Iudith. 8.* dostatecznie Genealogią Iudity wypisaną: gdzie Pismo mówi: *Iudith vidua, quae erat filia Merari, filij Idox, filij Ioseph,* y dalej: Iudith wdowa która była Córka Merari Syna Idoxa, Syna Iozefa &c. Jeżeli tedy Pismo wylicza Dziedzy Naddżady, na wystawienie Iudity, tak odważney Matrony; czemuż milczy o Genealogiy, ani Oycę ani Matkę niewspomina Błogosławioney Maryi Panny? która wżyskie inſze doſtoieństwo swoim przewyższa Białogłowy. *Tu supergressa es uniuersas,* iako mówi Mędrzec *Proverb. 31.* Ta Holofernowi głowę uciął; a ta czarta przeklętego nieprzyaciela największego pyłzuy kark zwała. *Ipsa conteret caput tuum.* Owa od nieprzyaciela doczesnego Betulią uwolniła; a ta wżyskiemu światu zbawienie przyniosła. *salutis nostrae pretium.* Nie inſza przyczyna, tylko że Błogosławiona Marya Panna, lubo Oycę Ioachimą, Matkę Annę miała; iakoby ich nie miała: bo z nich pierwotnego grzechu, od Adama pierwszego Rodzicą zaciągnionego nie zabrała; ale Córka łamego Boga, przez Łaskę Poczęcie swoje poprzedzającą została. *Natura Gratia fetum antevertere minimè ausa est; verum tantisper expectavit, dum Gratia fructum suum produxisset.* iako się wyżej z tegoż Damaſcena S. powiedziało.

9 Potwierdza tego sam Bog przez usta ukoronowanego Proroka *Pſalm. 44.* do Przenajświętszey Matki Syna swego mówiąc: *Audi Filia, & obliuiscere Populum tuum, & Domum Patris tui.* Słuchaj Córko moia; zapomnij Familij twojej, y Domu Oycy twego: nie masz nie od Rodziców ziemskiego, co byś od nich wziąć miała: niebo twoja Ojczyzna, y Dom Oycy twego: sam Ociec twój niebieski, Łaska moia ciebie światu zrodziła; Natura żadnym pokrewieństwem do ciebie się interessować nie może y nie mogła; tyś łamego Boga y Łaski jego Córka Jedynaczka. *Audi Filia, unica mea.*

10. Na dowód ieszcze rzetelniejszy tego, słuchajmy co najwyższy ow Teolog (iako Apostołów Świętych Dionysius Arcopagita zowie) w trzecim niebie niedościgley rozumem ludzkim, wysłuchawszy Teologii, *nec oculus vidit nec auris audiuit*; aby dowiodł prawdziwego Bóstwa Chrystusowego, y godności jego Kapłańskiej, ieszcze przed wieki temu należytey; *Tu es Sacerdos in aeternum, secundum ordinem Melchisedech.* O Melchisedechu Kapłanie Bożym, w te słowa mówi: *H. 7. Rex salem, quod est Rex Pacis, sine Patre, sine Matre, sine Genealogia, neq; initium dierum, neq; finem vitae habens; assimilatus autem Filio Dei, manet sacerdos in aeternum.* Krol prawy Salem, to jest Krol Pokoju, bez Oycy, bez Matki, bez pokolenia; ani początku dni, ani końca życia niemający; na podobieństwo Syna Boskiego, zostać Kapłanem na zawsze. Jeżeli tu Pismo żadnego pokolenia, ani Oycy, ani Matki, ani początku życia, ani końca nieprzyznaje Melchisedechowi; dla tego, że był figurą, podobieństwem tylko Syna Boskiego na ziemi, *assimilatus autem Filio Dei*; coż rzeczymy idąc za tym zdaniem, y dowodem Doktorów Narodów, o Najświętszey Matce Boskiej? która była nie figurą iaką, nie ciągiem, nie podobieństwem; ale prawdziwą przyrodzoną Matką Syna Jednorodzonego Boskiego: iakoż miała mieć ziemską iaką rodzinę, parentelę swoją, od początku pierwszych Rodziców, grzechem zarażonych ciągnącą się, y do końca śmiertelnego przychodzącą? iako miała mieć Oycę na ziemi, która była Córka Jedynaczka mówiącego do siebie Oycy niebieskiego: *unica mea, audi Filia, obliuiscere populum tuum.* Zapomnij Córko moia wżyskiego pokrewieństwa twego, y Domu Oycy twego. *sine Patre.* Iako miała też mieć Matkę na ziemi, która była Matką przyrodzoną Syna Boskiego, a oraz Oycę Przedwiecznego Córka. *sine Matre.* Węć jeżeli należało, według tegoż Apostoła ian że; aby ten Kapłan na wieki *Sacerdos in aeternum*, według porządku Melchisedech *secun-*

dum ordinem Melchisedech był Święty, niewinny, niepokałany, oddalony od grzesznych, y nad wszystkie niebiosy wywyższony: *talis enim decebat, ut esset nobis Pontifex Sanctus, innocens, impollutus, segregatus à peccatoribus & excelsior calis factus*; iakoż należeć nie miało, żeby y Mátka tegoż Kápłana Naywyższego, takąż Świętą, tak niewinną, pierworodnym zakałem grzechu niepokałaną, od grzesznych oddaloną, y nad wszystkie niebiosy wyniesioną, począc się, y przyjsie na świat nie miała. Wdąc Syn od Mátki wszystko bierze, nie Mátka od Syna, przyrodzonym sposobem; iako Apostoł tenże świadczy: *nec enim Filij thesaurizare debent Parentibus, sed Parentes Filijs*. 2 Corint. 12 Y był by to według Uczonych, *prae posterus ordo in natura*, iakieś nieporządne przeciwko przyrodzeniu rozrządzenie: *ut ex prole concepta in utero, redundet in Matrem puritas carnis, aut sanitas, aut similia Natura bona*. było by to przeciwko przyrodzeniu, żeby z Potomstwa w żywocie poczętego, miała spływać na Mátkę czystość ciała, albo zdrowość, albo podobne przyrodzenia dobra; y owszem widzimy iako się już powiedziało: *Qualis erat Mater, Filia talis erit*. Iaka Mátka, taki y potomek. Potomek czysty, Święty niewinny, niepokałany, z grzesznymi nie nie mający; toć jeszcze pierwsza Mátka przed nim Święta, niepokałana, niewinna, żadnego z grzesznymi pospolstwa nieznająca.

II. Potpiera tego Prawo już wyżej wspomniane. *Quantum enim ad libertatem attinet, Partus ventrem sequitur. l. 1. ff. de statu hominum. l. partum. Cod. de rei vend. Instit. de Ingentiis*. to jest: co się tyczy wolności, płód idzie za kondycją Mátki: ieżeli Mátka niewolnicą, płód iey nieszlachetny, nie wolny: ieżeli szlachetna, ieżeli wolna, płód szlachetny y wolny. Coż rozumiecie Słuchacze moi, ieżeli Syn Boski przytzedł na świat, żeby człeka w niewoli szatanskicy zostającego uwolnić na wieki; iżali nie miał sam być wolny, od wszelkicy szatanskicy grzechowey niewoli? a iakże mógł być

bydź wolny, gdy by się był nie urodził szlachetnie z Mátki swojej wolney: *Virgo Davidica stirpis sacro gravidanda fetu eligitur*. Leo Święty. Wolney mówię każdego momentu, y przy samym poczęciu w żywocie Mátki swojej, od grzechu pierworodnego wolney. Nie była nigdy niewolnicą: bo była Mátką y Córką tego, który jest wolny sobie we wszystkim, *Princeps est solutus Legibus*, Pan nad Pany, Krol nad Krolmi, Bog y Stworca Wszemmocny.

12. Widział Jan S. Białogłowę przyodżianą słońcem, a pod nogami iey chężyć. *Et ecce mulier, amicta sole, luna sub pedibus eius, & in capite eius corona stellarum duodecim*. Wielcy Tłumacze Pisma Świętego zgadzają się na to, że tu widział Jan S. Przeczystą Mátkę Bożą. Czemu odżiana słońcem? łatwa odpowiedź: bo Łaski Bożej pełna *plena gratia*, słońce sprawiedliwości Chrystusa w żywocie swym poczęła, y porodziła: odżiana szarą macierzystwá Boskiego iako słońcem najjaśniejszym została. Czemu 12. gwiazd na głowie mająca? dwanaście znaczy *uniuersitatem*, według Grzegorza Wielkiego; bo nad wszystko stworzenie wyniesiona, ukoronowana w niebie na prawicy Syna swego Krolowa nieba y ziemi ośiadła. *Adstitit Regina à dextris tuis circumdata varietate*. A chężyć czemu pod nogami iey? bo pierwsze tey Iutrzenki na świat weszcie, światem Łaski Boskiej otoczone było. Nieurodziła się w ciemności grzechu pierworodnego; ale w światłości *praeservantis Gratiae*. Dla tego co Bog o Synu swoim przed wieki zrodzonym mówi, toż o Niepokałanie Poczętey Mátce iego zda się mówić: *in splendoribus sanctorum, ex utero ante Luciferum genui Te*: w światłości Świętych przed wszystkim stworzeniem zrodziłem Cię. Ale weźmy tey prawdy przykład z Pisma: wszak *breve iter per exempla*. przedcy się przez przykłady dość prawdą może.

13. Krolowa Ester, za wyszcięm na wszystkich świat: śmiertelnego wyroku, przeciwko rodzinie, przeciwko poko-

pokoleniu swemu: przypatrzmy się, iako w swej y ludu swego sprawie, przed Maieństwem Krola Asfera stawa. Przybrała sobie dwoch Towarzyszek, boku swego naybliższych, z ktorych pierwsza *Charis* to jest *Gratia* Łaska; a druga *Physis* Przyrodzenie Natura. *Charis* iako jedyna icy podpora, na ktorej we wszystkim polegała, rękami iá swemi pod rękę prowadziła; a *Physis* tylko spływająca szaty Pańskie obdłużność, albo rucho, za nią zbiera, y od ziemi podnosi. *Assumpsit duas famulas, & super unam quidem innitebatur; altera autem sequebatur Dominam, defluentia in humum indumenta sustentans.* kiedy stanie w oczach Maieństwa Pańskiego, siły nie mając y władzy swej własnej; skłania głowę na ramionach przytławy swej. *Charis. lassum super Ancillulam reclinavit caput.* Co postrzegszy Krol, porwie się sam z Tronu, wspierając iá rękami swemi, *Exiit de solio sustentans eam vlnis suis,* y mówiąc: *noli metuere non morieris.* nie boj się, nie umiesz. *Non enim pro te, sed pro omnibus, hac lex constituta est.* Nie na cię, ale na wszystkich to Prawo postanowione jest.

14. Któryż może by ł obraz wydatny cyz, *expressus ad vivum imago*, tego wszystk ego, co uczynił Maieśnat Boski, z Niepokalaną Mąką Syna swego, w sprawie icy własnej, a przez nie w sprawie nas wszystkich; względem śmierci naszego Wyroku, Statutu przeciwko wszystkim co się na świat rodzą wydanego. *Statutum est hominibus semel mori.* Dla tego że przez pierwszego człowieka, grzech na ten świat przyszedł; a za grzechem śmierć; y tak na wszystkich ludzi rozetła się śmierć, iako Apostoł mowi: *per unum hominem peccatum in hunc mundum intravit, & per peccatum mors, & ita in omnes homines mors pertransiit.* A któryż też człowiek tył na świecie naypierwszy, *unus.* To słowo *unus* w Piśmie znaczy toż, co y pierwszy: iako owo *una Sabbatorum*, to jest dnia pierwszego po Sabbacie. który człowiek jeszcze pierwszy przed tym, przez ktorego grzech na świat w prowadzony jest; a za grzechem śmierć?

śmierć? postuchaj y pilnie, á zrozumiećmy łatwie, zdążyć o tym mowy. Niekończona dobroć Boska, chociaż się udzielić doskonałe stworzeniu swojemu: bo to *omne bonum*, a tym więcej *Summum, est sui diffusivum*, iako w wyższych Szkołach uczą; wzięła przed się stworzenie rozumnego człowieka, a dla niego wszystkich rzeczy tak dżwne wyślawienie, co y sam Filozof uznał dobrze, y wyznał. *Phys. 2. ad finem. Nos quodam modo sumus finis omnium creaturarum* w onym dobroci Boskiej upodobaniu, w oczach niekończoney mądrości y opatrności i go, któryz stanał człowiek naypierwszy: bez wątpienia Syn tego przedwieczny wcielony: bo tak Apostoł mowi: *Primogenitus omnis creaturae, quoniam in ipso condita sunt universa in calis & in terra.* Syn Boży jest pierworodny wszystkiego stworzenia: bo w nim stworzone jest wszystko na niebie y na ziemi. A mogłże stanać w oczach Boskich pierwszy Syn Boski wcielony, bez tej z ktorej się wcielił Mąki swej? nie: dla czego y oniey Duch S. powiedział: *Primogenita ante omnem creaturam.* Pierworodna przed wszystkim stworzeniem. Co zgodnie Oycowie Święci o Najswiętszej Mące Boskiej wykładają: między ktoremi Bernardyn Senekski, *Ser. 51. c. 1. Tu ante omnem creaturam in mente Dei predestinata fuisti: ut Deum ipsum hominem procreares.* Ty prawi przed wszystkim stworzeniem, w rozumie Boskim przyrzczana była: ábys Bogá samego Człowiekiem porodziła. Kiedy tedy przyrzczal Bog *in intentione* wcielenie Syna swego, á oraz y Najswiętszą Mąkę jego; widział zaraz *in executione praesentia sua Divina*, w skutku pokazanym upodobania swego; że człowiek stworzony miał zgrzeszyć; zączym feruie przeciwnemu taki Dekret: *in quacunq, hora comederitis, morte moriemini.* ktorej tylko godziny przestąpić przykazanie moje, śmiercią to zapłacić. Stało się, zgrzeszył pierwszy człowiek stworzony, á przez swoy grzech na wszystko pokolenie swoje, według Dekretu Bożego śmierć sprowadził. *Et ita in omnes homines.*

mines mors pertransijt. Przychodzi potym szczęśliwy on czas, ona oczekiwana przez kilka tysięcy lat godzina; *postquam ergo venit sacri plenitudo temporis*; aby się on *Primogenitus omnis creaturae*, iednorodzony Syn Boski, przed wszystkim stworzeniem przyrzczany, *in remedium humani generis*, na uleczenie narodu ludzkiego, dla grzechu na śmierć skazanego wcielił; wychodzi naprzód iako z morza, z posrodku plemienia ludzkiego, *aqua multa populi multi*, Iutrzenka nayaśniejysza, piękna iako xieżyć, wybrana iako słońce, Krolowa wżyskiego świata. *Esther roseo colore vultum perfusa*, iako róża rozkwitła naysłodszyjsza. A iakoż? na samey Łasce Boskiej w spiera się. *Natura*, tylko szaty na ziemi spływającey rucho *defluentia in humum indumenta*, albo według Augustina *S. massam corpulentam*, według Bonawentury *substantiam corpulentam* zbiera za nią, y nad ziemią unosi. Coż za tym? sam Krol nad Krolmi z Maiestatu swego wstaie, rękami swoimi, aby nie upadła na ziemię, iako wżyscy inszy ludźie, z ziemię wzięci, zatrzymuje: *sustentans eam vlnis suis: praeferuatam*, abo a *communi lege exceptam*, od Prawa pospolitego wzięta deklarnie: *Exemptam*, nie podlegającą powszechnemu Wyrokowi publikuie. *Non pro te, sed pro omnibus hac lex constituta est.* nie na cię, ale na wżyskikh ten wyrok wydano.

15. Czegoż chcesz więcej, na pokazanie Niepokalanego Poczęcia przyrzczaney przed wieki Matki Boskiej? *Antequam quidquam faceret, & ego iam concepta eram*: czego chcesz więcej rozumie szalenie ciekawy? *scrutator Maiestatis opprimitur a gloria.* Zdeptała oto y węża chytrego głowę, grzechem pierworodnym niezarażona, nie ozioniona od niego, *ipsa conteret caput tuum.* Zgubiła y pysznego Amana, ze wżyskim domem iego, od grzechu uczynkowego zawżse wolna, *dedit ergo Rex Esther domum Aman aduersarij*: y lud swoy od śmierci uwolniła, zbawienie mu przyniosła, *salus populi universi*; skasowawszy pierwszy Dekret śmierci: *obsecro ut novus*

Episto-

Epistolis, veteres Aman litera corrigantur: a nowy Rescript żywota y zbawienia wżyskim otrzymawszy. Który to Dekret śmierci, Syn iey Bog prawdziwy y Człowiek, na Krzyżu przybiwszy, zniósł całe y zgładził; według słow Apostoła, *delevit quod aduersus nos erat, chirographum decreti, & illud tulit de medio, affigens illud cruci.* Zkasował, który był przeciwko nam dekret napisany, y zniósł go przybiwszy na Krzyżu. *tulit affigens illud cruci.* Coż nad to iasniejszego na dowod Niepokalanego Poczęcia Nayswiętszey Matki Boskiej? która to Krol nayaższy przychodząca przed Maiestat swoy, tak mile przyjął: którą żeby nie upadła na ziemię, rękami swoimi podniósł: ktorcy sam był Oycem, y żeby Matką Syna iego została Niepokalaną, Świętą, niewinną, bez grzechu wszelkiego, na świat wyprowadził: dla ktorey ferowany Dekret przeciwko narodowi ludzkiemu zniósł, y skutecznie skasował. *Chirographum decreti tulit de medio, affigens illud cruci.*

16. Na koniec y to ielcze rzecz uwagi godna: czemu Nayswiętsza Matkę Boską Duch S. przy Niepokalanym iey Poczęciu Iutrzenką nazywa? czemu ją tak oni Duchowie niebiescy witają? *qua progreditur* która postępuje iako Iutrzenka wschodząca, a Kościół Święty wypiewuie, *Ave stella matutina.* Witaj gwiazdo zaránna. Dla tego zaiste, aby iey poczęcie, od grzechu pierworodnego wolne, światu wżyskiemu iasne było. Bo iako Iutrzenka słońce światu rodzi, a sama wżyskę światłość swoją od słońca ma, y bez światłości słońeczney na horyzont nie wschodzi; tak niepokalana pierworodnym grzechem przeczysła Matka Boża, rodzi światu słońce sprawiedliwości; a sama od tegoż słońca, promieniem łaski uprzedzającej oświecona *Fetus gratia*, bez wszelkicy od Adama dependencyi, bez makuty pierworodney, na świat przy Niepokalanym Poczęciu swoim, szczęśliwie wychodzi. *Quasi aurore consurgens*, iako Iutrzenka wschodząca, *stella matutina* gwiazda zaránna. Na ten wschód iey, na to wstąpienie na świat

G g g

niepo:

niepokalane, zapatrując się sam Stworca niebios y świata
wszystkiego, mówi do niej: *quàm pulchri sunt gressus tui Filia
Principis.* O iako to pięknie wschodziłz gwiazdo zaranna,
iako pięknie postępuiesz na świat Córko xazęca.

17. Ale na coży ty błahy rozumie, y ty oćieżała ust zwa-
żanych wymowo, siłisz się przeciw słom twoim, obiać de-
statednie, wystawić rzetelnie, to światło, żadnemu nigdy za-
mnięciu nie podlegające? chcesz pokazać oczywście pie-
kność na niebie naysłodsza, swaśś niezapadająca ni-
gdy, ale zawsze powstająca? kiedy tego y samemu owemu
nie mnicy cierpliwemu, iako y wszystkie światła niebieskie
dobrze znającemu, Arktury, Oriony, Hiady, y insze wyli-
żającemu niepozwolono: *numquid post ortum tuum pracepisti di-
luculo, & ostendisti aurora locum suum?* ieżeli to podobna czę-
ku nie uważny, żebyś miał kierować rozumem twoim nastę-
pujące świtanie, y pokazywać lutrzenkę icy miysce? słu-
chay-co Kościół, mówi: *Conc. Trid. sess. 5.* a dosyć będziesz
miał dowodu. *Declarat tamen hac ipsa Sancta Synodus, non esse
sua intentionis comprehendere in hoc decreto, ubi de peccato originali
agitur, Beatam & Immaculatam Virginem Mariam Dei Genitricem;
sed observandas esse Constitutiones, felicis recordationis Sixti Papa IV.
sub penis in eis Constitutionibus contentis, quas innouat:* to iest: da-
je znać iednak ten sam Święty Sejm Kościelny, iż nie ma wo-
li zamknąć w tym dekrecie, gdzie o grzechu pierworodnym
iest sprawa, Błogosławiona y niepokalana Pannę Marya Bo-
garodzącą; ale że powinno bydz zachowane postanowienie
świętey pamięci Sixtusa Papieża IV. pod karaniem w tymżo
postanowieniu zawartym, które ponawia.

18. Ty zaś ieżeli się gdziekolwiek znayduiesz taki,
ktory snadz chciałbyś krzywo patrzeć, *adversa tuentibus hinc*
na tę Słońca Naysłodszezo Thaumaudem, Niepokalaną
Matkę, y na tę jasność nigdy nie zaćmioną; boy się, aby na
cie strażne one przekleństwo nie padło *lob 3. expectes lucem.*

& non

& non videat, nec ortum surgentis aurora niech zaślnie taki
slep, który na to światło zmrożonym okiem poglądać chce,
y niech nie widzi wchodu powstającej lutrzenki. Zawa-
ruy nas Boże nieszczęścia tak wielkiego. *Custodi nos Domine,
ut pupillam oculi,* strzez nas Panie, iako zrzenice w oku: nie do-
puszczay takiej na oczy nasze ślepoty: *Domine ut videam.*
Daj Panie abyśmy zapatrując się na cie prostym prawey wi-
ry okiem, *sit oculus tuus simplex;* w tobie Panie y twego, y two-
icy Matki Oycą niebieskiego doskonale widzieli, uznawali,
według słow twoich: *qui videt me videt & Patrem meum, vi-
det & Matrem meam.* Kto ciebie Panie widzi, widzi y Oycą
twego, widzi y Matkę twoię. Weszła nam oto przed przy-
sćciem twoim iako lutrzenka Niepokalanie poczęta Matka
twoia. *quasi aurora consurgens;* przyspieszayże y ty za nią Zb-
wićcielnasz. *Veni ad liberandum nos.* oświatło z światłości: *lu-
men de lumine:* wznidz nam szczęśliwie y ty Słońce sprawie-
dliwości, Słońce usprawiedliwienia naszego: *Orietur vobis sol
iustitie:* y ta wschodnia lutrzenka twoia, niech skutecznie w
oczach naszych rozświeci, y do żłobu Narodzenia twoiego
niech nas zaprowadzi. *Vidimus stellam eius in oriente.* Dajże
nam to wszystkim dobrotliwy Panie. Amen.

KAZANIE II. NA VROCZYSTOSC Niepokalanego Poczęcia Nay- świętszey Matki Boskiej.

Ggg 2 w Krá-

W Krakowie w Kościele pod tymże tytułem, O. O. Bernardinów na Złobku, r. 683.

Lux in tenebris lucet, & tenebrae eam non comprehenderunt. Ioan. 1mo.

Światło w ciemnościach świeci, a ciemności nie przećmiły go.

1. **C**O mówi Jan S. o Synu Boskim: światło w ciemnościach świeci &c. toż ja o Najsświętszej Mątce jego mówię, idąc za zdaniem Kościoła Świętego, Doktorów, y Pismá.
2. Iako in Divinis Ojciec z Synem jedno jest; tak in humanis Chrystus z Mátką swoją jedno.
3. Co tedy Ewangelista mówi o Słowie przedwiecznym; to y my o Mátce Słowa tego mówić mamy: że jest światłość, a ciemności jej nieogarnęły.
4. Nie to że światłością nazwał Ewangelista Syna Boskiego; ale że światło świeci w ciemnościach, to dziwne: co to za światłość, co za ciemności?
5. Obaczynsży iako Syn Boski, światło z światłości, zniósł wszystkie grzechy ciemności; uważć, że y Mátka Boska toż uczyniła, y że ja żadne nieogarnęły grzechu ciemności.
6. Co to była za światłość, która Bogu dnia pierwszego stworzył? Najsświętsza Mátka Boska niepokalanie poczęta.
7. Iako słońce z światłości pierwszego dnia stworzoney, wystąpił Bog; tak y Chrystus słońce sprawiedliwości, z światła pierwszego dnia stworzonego, z Najswiętszej Mátki niepokalanie poczętej narodzić się musiał. toć jej słusznie winnować, że jej żadne nieogarnęły ciemności.
8. Białogłowa która widział Jan S. odziana słońcem, y której dano skrzydła orłowe; żeby przed snokiem usła w przód, niżli się porwał, niż rzekę na zalanie jej wyzłaniał, i st. Niepokalanie Poczęta Mátka Boska.

9. Czemu przydaie Najswiętszej Mátce Boskiej, że jest nie tylko iako Iutrzenka, słońce, ciepłe, świetne; ale też iako oboz dobrze sprawniony straszna!
10. Tron Syna Boskiego iako dni niebieskie, jest niepokalanie poczęta Mátka Boska.
11. Wszyscy inși mają dni ziemskie, z ciemnościami wieczornymi; sama Mátka Boska ma dni niebieskie, bez wszelkich ciemności.
12. Słusznie tedy winnować Najswiętszej Mátce Boskiej, że jest światłość z ktorej &c. słowami Panegirysty jej wielkiego.
13. Iako to moc najwyższego, zaćmiła Najswiętszej Mátce B. która była nieogarniona iasnością.
14. Iako górę Synai Bog przećmił mgłą chwały swojej, a Mojżesza dziwna iasnością oświecił; tak kiedy Przewodca nasz zstąpił z nieba, Najsłodsza Mátka swoją dziwnie nad wszystkich iasnością uczyniła.
15. Więc powinnowamy tej Najswiętszej Białogłowie, że rozświeciwszy światłość swoją, groź zbawienia naszego znalazła; prosimy jej, aby nasze śmiertelne ciemności oświeciła; iako służącym sobie obiecała.



LO Beniámin Chrystusów, y tajemnicę wszystkich, z pierśi jego Pańskich, przy ostatnicy Wieczerzy obficie wyczerpionych najwyższy Sekretarz; na początku Ewangelicy swoicy, o Synu Boskim napisał: toż o Mátce Syna Boskiego niepokalanie poczętej, lubo zmazanemi ustami vir pollutis labijs ego sum; prawdziwemi jednak słowy verbo veritatis mówię, y na sercach Słuchacza mego rysować pragnę: iż Mátka Boska niepokalanie poczęta, jest to iasność w ciemnościach świecąca, a ciemności jej nie ogarnęły. Lux in tenebris lucet, & tenebrae eam non comprehenderunt. Wspiera tę intencją moją, powaga swoją Kościół Święty, który cokolwiek Duch S. przez usta Mędrca o Mądrości wieczney Synu Boskim.

Boskim wymowi; toż wszystko *per communicationem* Najswiętszego Syna Boskiego Matce przypisuje: *Ego ex ore Altissimi prodij: ab aeterno ordinata sum; antequam quidquam faceret, & ego iam concepta eram.* Tam prawi z Ust Najszyjszego poszła: przed wieki sporządzona jestem: jeżeli był nic nie stworzył, a tam już poczęta była, y tam daley. Ztwierdza toż zdaniem swoim *Arnoldus de laud: Virginis. gloriam Matris & Filij non tam communem reputo, quam eandem.* Nie mówię że chwala Syna Boskiego y Matki jego jest spólna; ale całe jedna. Jeżeli bowiem jako wszystko pochwała y ozdoba nieodróżnionych dzieł, z Rodziców ich na nie spływa: *gloria filiorum Patres eorum;* tak wzajemnym sposobem wszystko pociecha, wszystko ukontentowanie Rodziców, z potomstwem cnota y rozumem wstawionego pochodzi: *Filius sapiens, latificat Patrem;* toć co na wystawienie Słowa wiecznego, pióro Ewangelisty napisało orle, *calamus scriba velociter scribens; facies Aquila desuper;* słusznie się wszystko o Niepokalaney tegoż słowa Matce mówić, pisać, rysować głęboko może.

2. Tym więcej, że jako *in Divinis*, lubo *quoad actus notiones & Relationes Divinas*, jest między Oycem wiecznym y Synem jego różność: bo Ojciec niebieski ma *auctoritatem originis* nad Synem swoim; iednakże co do natury y istności Boskiej należy, we wszystkim sobie Ojciec y Syn jego są rowni: tak że cokolwiek się o Oycu mówić może, toż wszystko y o Synu jego mówić powinno. Tym także sposobem *in humanis*, lubo Najszyjsza Matka Boska, ma nad Synem Boskim ile czczeniem *auctoritatem originis*: bo się z niego narodził, *natus ex Maria Virgine;* iednakże nad to we wszystk m iedno jest z Synem swoim, *una est Maria ac Christi caro, unus spiritus, una charitas,* wzwyż pomieniony Doktor mówi, więcej Augustyn S. *in Festo Sanctissima Trinitatis serm. 5. Quemadmodum ergo secundum Divinitatem una est Patris & Filij natura ita etiam iuxta humanitatem eadem est Matris & Filij, id est Mariae Christi natura.*

3. Toć co Ewangelista Pański Jan S. o Synu Boskim mówi; toż się mówić powinno y o Matce jego: *lux in tenebris lucet, & tenebrae eam non comprehenderunt.* Obiasnę tę prawdę nabożnym oczom Słuchacza mojego, jeżeli ty sama oświecić raczysz grube ciemności rozumu najniższego podnolżka Maiestatu twego, Nalaśnieczyła Pani Monarchini świata; przy Niepokalanym Poczęciu twoim, wszystko jasno lustrzenka wychodząca. *quasi aurora consurgens.*

Lux in tenebris lucet &c.

4. ZE Syna Boskiego jeżeliśli we świat przyscie, pod znakiem światłości, wystawia Kościołowi Świętemu Ewangelista Pański; nie nowego na wystawienie genealogiey, urodzenia jego nie przydaje: gdyż to sam o tobie, że jest światłością świata, Chrystus mówi, *Ego sum Lux mundi;* y dobrze przed tym o Synu Boskim toż opowiedział Prorok. *splendor eius ut Lux erit:* potwierdzić y Apłostoł tego mówiac: *quicum sit splendor gloria, & figura substantiae eius.* To dziwne, ponieważ światło z ciemnością, są to sobie *contraria praevalentia opposita* one, które się spólnie cierpieć nie mogą, nie tylko według Filozofa, ale y Apłostoła mówiącego: *qua societas luci ad tenebras?* a która może bydz społeczność światłości z ciemnościami? czemuż iednak Ewangelista Pański, światłość Syna Boskiego rozświeca między ciemnościami? *Lux in tenebris lucet:* który jako prawdziwy y rowny we wszystkim Oycu niebieskiemu Bog, światłością jest y ciemności nie ma w sobie żadnych. *Deus Lux est & tenebra in eo non sunt ullae;* y znowu *lucem inhabitat inaccessibilem.* Przydaje Mędzceć: *candor enim est lucis aeterna & speculum sine macula Dei Maiestatu, & imago bonitatis illius:* Syn Boski jest to glans światłości wieczney, y zwierciadło bez zmazy Maiestatu Boskiego, y obraz dobroci jego. Ułatwia tę trudność Chryzostom S. *Homilia 4. in Ioan:* y z nim *Teophylactus*, którzy przez światłość zgodnie z inszemi Doktorami rozumieją Chrystusa: przez ciemności, rozumie-

ia błąd wszelki, albo grzech, a zątem śmierć; gdyż przez grzech, śmierć od człeka jednego na świat wprowadzona. *per unum hominem peccatum in hunc mundum intravit, & per peccatum mors.* Ze tedy Chrystus przysciem swoim na świat, zniósł grzechowe ciemności, y śmiercią swoją, śmierć naszą zgładził, triumfalnie z martwych powstałszy, żywot nasz naprawił: *Ipsa peccata multorum tulit: qui mortem nostram moriendo destruxit, & vitam resurgendo reparavit:* a zątem sam żadnemu grzechowi niepodlegał. *qui peccatum non fecit, nec inuentus est dolus, in ore eius:* dla tego słusznie Ewangelista mowi: *Lux in tenebris lucet.* Syn Boski jest to światłość w ciemnościach świecąca, a ciemności iey nie ogarnęły.

5. Obaczywszy to naywiększe światła wszystkiego światła, *luminare maius;* obroćmyż teraz wewnętrzne Ducha naszego oczy, na mnieysze światła, *luminare minus,* na Mąkę Boską niepokalanie poczetą; a oczywiście uznamy, że iako Syn Boski był prawdziwą światłością, *erat lux vera,* a zątem świecił y zniósł, wszystkie grzechowe ciemności, a ciemnego nie ogarnęły żadne; *Lux in tenebris lucet & tenebra eam non comprehenderunt:* tak Nayświętsza Mąka Boska, jest prawdziwą z Synem swoim światłością, wszystkie ciemności precz oddalająca, ktorey ciemności nie ogarnęły żadne, *& tenebra eam non comprehenderunt.*

6. Czego dowod taki: Na początku stworzonego światła, pierwszego zaraz dnia wystawił Bog światłość; aby oświecić całą grubemi ciemnościami otoczone przepaści: *in principio creavit Deus calum & terram, & tenebra erant super faciem abyssi: & dixit Deus fiat lux, & facta est.* Pytają się tu Doktorowie Święci, co by to była za światłość pierwszego dnia stworzona. *facta est lux: & factum est vespere & mane dies unus.* ponieważ po stworzeniu tej światłości, znowu dnia czwartego stworzył Bog słońce, na oświecenie dnia *luminare maius ut praesset diei:* y xiezyć na oświecenie nocy, *& lu-*

mina-

minare minus, ut praesset nocti: stanawszy in ordine Natura, *S. Dionysius: cap. 4. de Divinis Nominibus,* y Doktor Anielski *1. par. Q. 68. Art. 4. ad 2.* mowią: że to była iakaś mąssa, albo materia święta, z ktorey potym dnia czwartego, Bog wystawił to nieprzebrane wszystkiej iakności zrodło, to jest słońce wzytek świat, y nie tylko gwiazdy na firmamencie; ale y naniższych sferach niebieskich, wszystkie Planety z Xieźcem samym oświecające. In ordine Gratia, załanowiwszy się: *S. Vincentius Ferrerius serm: 1. de Nat. Mariae Virginis.* przez to światło ktore Bog dnia pierwszego stworzył, rozumie Mąkę Boską niepokalanie poczetą tak mówiąc: *Dixit Deus fiat lux! ecce Conceptio Virginis Maria! & facta est lux: ecce Sanctificatio Virginis Mariae* y dalej: *non credatis quod fuerit sicut nos, qui in peccatis concipimur & nascimur & nutrimur: sed statim postquam corpus fuit formatum & anima creata; tunc fuit sanctificata.* nierozumiecie (prawi) żeby się tak z Mąką Boską stało, iako się znami dziecie, ktorzy się w grzechach poczynamy, rodziemy, y wychowujemy. w onym momecie kiedy Bog duszę Mąki Syna swego stworzył, niepokalaną ją z ciałem uformowanym zjednoczył.

7. Zkad dalsza oczywista illacja idzie taka: ieżeli tę materiałną światłość słoneczną wyprowadził Bog, z światłości dnia pierwszego stworzoney; toć y Słońce i prawidliwości Chrystus, *Orietur vobis sol iustitia,* będąc przed wieki światło zrodzone z światłości, *Lumen de lumine;* nie mogło inaczej wyniknąć, wznieść na świat, tylko z światłości dnia pierwszego stworzoney; tylko z światłości, ktorey nigdy żadne nieogarnęły ciemności, z Nayświętszey Mąrey niepokalanie, poczetey. *Lux in tenebris lucet & tenebra eam non comprehenderunt.* Co zdaniem swoim utwierdza, *Albertus Magnus* gdy mowi: *in hac ima die facta est nubecula, de qua postea factus est sol: quid autem nubecula, materia corporis solaris? nisi Beata Virgo Mater est, materia corporis Christi.* Pierwszego dnia

H h h

(prz-

(prawi) stworzony jest obłoczek, z którego potym stało się słońce: a cożto jest obłoczek, materia słonecznej jasności? tylko Błogosławiona Panna Materya Chrystusowego ciała. O prawdziwie Naświętsza Matko Boska, *Conceptio Tua gaudium annuntiavit uniuerso mundo!* wszyscy niegodni słażebnicy twoi, gdziekolwiek się po wszystkich świecie w Kościele Pańskim zbawiamy, cieszymy się z tak wielkiej dostojności twojej, winszujemy tak prerogatywy wyśokiej, samego Boga, Zrodziła niestworzonej światłości tykającej: winszujemy rozspłynionym w radości sercem: żeś jest światłość w ciemnościach świecąca, że cię żadne nieogarnęły ciemności. *Et tenebrae eam non comprehenderunt.*

8. Pokazała się na niebie Janowi Świętemu Białogłowa wszystka słońcem odziana, xiężyc pod nogami, a dwanaście gwiazd na głowie mająca: przeciwko której gdy straszliwy smok, wszystką siłą nastąpić gotował się; tym czasem dano jej dwie skrzydła orlice wielkiej; aby lotem bystym na pustynią uniesiona, okrutnej smoka natarczywości ušla. Za którą, lubo z pasczeczki swojej, smok wypuścił powódz wielką wylewającej rzeki; aby ją był pogrążył y pozabił, nie jednak nie wskorał: bo otworzywszy przepaść swoją ziemią; wszystkę rzekę onę w się zabrała. *Absorbuit terra flumen quod misit draco de ore suo.* Święty Epiphanius *serm: de laude Mariae.* Święty Augustyn, *lib. 4to de Symb: ad Catechumenos cap. 1.* y inși zgodnie na to miejsce, przez tę Białogłową rozumieją, Naświętszą Matkę Boską. Tu uważmy, gdzie się naprzód pokazuje oczom Sekretarza Pańskiego? na niebie: gdzie nic zmazanego w nieść nie może. *nihil coinquinatum intrabit.* a wiakiem stroju? w słońca jasności, które wszystkie niszczy, gubi, precz oddala ciemności. obuwie nog, splendor xiężycy pełnego: ozdobą głowy wieniec z gwiazd Firmamentu najsławniejszego. Czemusz tak? bo ta Białogłowa zaraz przy poczęciu swoim, przy pierwszym pokazaniu się

się na świat swoim, wszystka słońce nayjaśniejsze, wszystka światłość żadnych ciemności nieznająca: dla czego ten którego piekności słońce y xiężyc wydźwignąć się nie mogą. *cuius pulchritudinem sol & luna mirantur* mówi doniey: *tota pulchra es amica mea & macula non est in te.* W przod na niebie niż na ziemi stała w słonecznej, xiężycowej, y gwiazd nayjaśniejszych światłości; nim się przeciwko niej z ziemi podniósł smok piekielny: w przod przybrawszy skrzydeł bystrołotnej orlice, na pustynią daleką, iako na miejscu ubezpieczenia wszelkiego przeniosła się; niż przeciwko niej z pasczeczki swojej, smok zabił zółć swoją, iako nawalną powódz wyzioną. o czym Aretas Carogrodu Biskup: *non deuenit mulier in manus satana; sed datis duabus alis in desertum fugit, & insidijs, quas aduersus Virginem tetenderat, frustratus est serpens.* w przod zwyciężyła, na placu położyła głównego nieprzyjaciela swego, ta Herois niebieska, Białogłowa w słonecznej, xiężycowej, y naywyższych gwiazd ozdobie nayjaśniejsza; niż się przeciwko niej, zżarty nieprzyjaciół ocknął.

9. Dlaczego jej z nieba przyznają, że nie tylko jest iako iurzenka wchodząca, nie tylko iako słońce nayjaśniejsza, nie tylko iako xiężyc pełny piękna; ale też iako szyk wojska dobrze sprawnego straszna. *terribilis ut acies castrorum ordinata.* o której y sam Stworca chytremu wężowi to powiedział. *ipsa conteret caput tuum, & tu insidiaberis calcaneo eius.* o czym S. Chryzostom, *apud Lipomanum* temi słowy: *Totum enim robur (ait Deus) illi concedam, ut continuo immincat, capiti tuo; te autem faciam sub pedibus eius iacere.* Iakosćci tedy niewinszować mamy! Nayjaśniejsza Monarchini świata, w jasnościach wszystkich Świętych zaśladowana. *in splendoribus Sanctorum detentio mea.* koraś nad Xiążęciem ciemności taką wiktoryą odniosła! koraś głowę jego pod nogami twoimi tryumfalnie skruszyła? iakoć winszować niemamy? koraś pierwsze światła ciemności, tak jasno oświeciła? kto-

ras, żadnemi mrokami, żadnemi ciemniami nigdy przygaszona nie była. *& tenebrae eam non comprehenderunt.*

10. Psalmista Pański opisujać Maiestat Syna Boskiego, Krola nad Krolmi, Pana nieba y ziemi, naywyższego, mowi w ołobie Oycy niebieskiego: *Ecce ego primogenitum ponam illum, excelsum praeregibus terra; & thronum eius sicut dies cali.* y tron jego wystawie jako dni niebieskie. tłumaczac to miewsee S. Bonawentura mowi: że tron Syna Boskiego na ziemi, jest Nayswieższa Matka jego. Czemuz tedy ten tron Syna swego, Bog Oyciec przyrownywa do dni niebieskich? *sicut dies cali.* rozwiuie tę trudność Ambroży y Augustyn S. dajac taką dytynkcyę: iż insze są dni niebieskie, insze dni ziemskie są, o których Pismo mowi: *& factum est vespere & mane dies unus.* dni ziemskie wprzod: miała wieczor ciemny; a potym poranek wyśniony: dni ziemskie zaczynają się w ciemnościach; a przy dokonczeniu, światłości czekają. Niebieskie dni, *dies cali* nie tak! ale zawsze są świetne, pogodne zawsze, żadnych ani z początku, ani na końcu nie znają ciemności. *sicut dies cali.*

11. Day to! że wszyscy ktorzy byli, są, y będą na świecie, mieli y mieć będą dni ziemskie, dni z ciemnego wieczoru, y poranku iasnego złaczone. *factum est vespere & mane dies unus.* to jest, wszyscy ktorzy się na świat rodzą, pierwizy dzień, albo poczęcie swoje, w okropności pierworodnego mroku mają; nim iasny poranek narodziwszy się obasza. *vespere & mane dies unus.* Iednakże iedna Nayswieższa Matka Boska, *una nec similem visa est nec habere sequentem;* miała, y mieć będzie na wieki, dni niebieskie, dni bez wszelkiego wieczoru, dni bez wszelkich przyrodzonych wszystkim iaszym ludziom ciemności. *thronum sicut dies cali.*

12. Zaprawdę niepokalane poczęcie twoie Manko Boska, słusznie wszystkiemu światu iedynie zapowiedziało. *wesceles, gaudium annuntiauit uniuersa mundo.* Cielżemy się zrak wicl-

wielkiej dostojności twoiej, złoty tronie Salomona wiecznego! Tronie jako dni niebieskie żadnego wieczora nieznający! winiżniemyć zoświadczeniem serdeczney radości nayswieższej Pani Monarchini świata! że cie Bog wystawił światłością w ciemnościach świecącą, żadnym wieczorem nigdy nieprzygaszoną, nigdy nieprzyćmioną. *lux in tenebris lucet & tenebrae eam non comprehenderunt.* A co o tobie Panegerista twoy. *Andreas Creten. orat. 2. de dormit. Virginis* mowi: toż y my pełnym sercem y affektem gorącym powtarzamy: *O nubes tota lucida! tu enim verè es, quæ reuera pulchra es, & macula non est in te.* O obłoku wszytek iasny, wszytek z światłości nayswieższej zgromadzony! praweżiwie ty iestes sama nayswieższa, sama między pćcia żeńska nayswieższa, y makufy zmazy niemasz w tobie żadney. y znówu o *Sancta & Sanctis sanctior!* *& omnis sanctitatis sanctissime Thesaur.* ô Święta y nad Wszytkie Święte Nayswieższa, y wszytkiej światobliwości nayswieższa Ikarnico, niepokalanie bez grzechu pierworodnego poczęta Panno Manko Boska!

13. Wielki Posel niebieski Archanioł Gabryel, od Trojce Nayswieższej, do Matki Syna Boskiego przed wieki przyczynany, w sprawie zbawienia naszego ordynowany; przelżywszy wolę Boska Pannie, że miała byđ Matką. Słowa przedwiecznego *Ecce concipies:* kiedy się ona miewsa, y iakoby Matką byđ miała, ktora Panieństwo swoje Bogu poświęciła, pyta: rzecze Archanioł: moc Naywyższego zaćmi tobie. *Virtus Altissimi obumbrabit tibi.* Iakosz to byđ mogło? żeby one światło nieogarnione, tak wielony Syn Boski, *Sol iustitiae;* iako y Duch Święty, *Fons vivus, ignis, charitas,* tak wielkiego światła Monarchini Matki Boskiej przewnieć cokolwiek mieli? itało się to tak, iako owo nayprzedniejszy malarz, wszytek kunszt nauki swojej, na ten czas naywięcey pokazuie; kiedy obraz by nayswieższy; ciemniami dobrze attemperowanemi, tym więcej doskonałszy, iasniejszy y wydárnicyz czyni.

czyni. Tym sposobem Duch Święty, *o lux beatissima!* ogień płomienny, miłość gorąca, na tym obrazie Oycy wiecznego, Najsświętszej Matce Boskiej niepokalanej poczętej, w cielenie Syna Boskiego, mocą Boską swego, iakoby przyćmiwszy oczom ludzkim; ten splendor największych cudów Boskich wystawił, wykonterfetował. Oczym Athanasius Święty, *serm: de Sancta Deipara* temi słowy; *Spiritus Sanctus superueniet in te, & Virtus Altissimi obumbrabit tibi. Obumbrabit id est, efficiet in te, ut sis pietate & sanctitate, veluti quaedam sculptura & pictura delineata Diuinitatis, quantum pura creatura humana particeps esse possit: & tanquam Imago Patris sine ulla humana coniunctione, Deum concipies & paries.* Cienie mocy Boskiej niepokalaną Matkę Boską, obrazem Oycy przedwiecznego wystawiły: też cienie mocy Naywyższego, Synowi Boskiemu na tym obrazie, wszytek kształt y doskonałość sprawiły. A iakosz tu przy takiej światłości; przy takich splendorach mocy Boskiej, cienie iakie, mroki iakie Xiążęcia ciemności powstać kiedy miały? *qua societas lucis ad tenebras?*

14. Iako Bog kiedy na gorę Synai zstępował, mgłą góry oney przyćmił, y tak dopiero Prawo Moyżeszowi podał; tak niepokalanej wnętrzości Matki swojej, Syn Boski *Legifer noster*, z stąpiwszy z nieba, mocą Ducha Świętego, Nayjaśniejszy Mściestat Przebłogosławioney Panny, iakoby mgłą iaką otoczył; iednakże światłości jego namniey nieprzyćmił, nieprzygaśił; y owszem onę tym skuteczniey oświecił: iako mowi Damaſcen S. *orat: 1. de Nat: Virginis: o Maria arx Sina sanctior! quam non fumus, non caligo, non procella contegit; verum illuminandi vim habens Spiritus Sancti splendor.* O Marya! twierdza nad gorę Synai dostojniejsza, świętsza! ktorey ani dym iaki, ani mrok iaki, ani zawierucha iaka niezaśłania; ale moc oświecenia mająca, światłość Ducha Świętego. *Spiritus Sancti splendor.* Więc iezeli rozmowa Boska, z oney mgły nągorze Synai, tak oświeciła twarz Moyżeszowi;

wę;

wę; że niemógł nikt niezmrużonym okiem weyrzec na oblicze jego, *non poterant intendere in faciem eius*: coż rozumieć, kiedy Słowo wieczne, w Pannieńskie niepokalane wnętrzości zawitało, za odezwanieniem się iey, *fiat. mihi secundum verbum tuum*; iako tam na on czas ta światłość w ciemnościach świecąca, *lux in tenebris lucet*, Najsświętsza Matka niepokalanej poczęta niewymownie więcej rozjaśniała? iezeli się niesprawdziło na on czas, co o niey przez Proroka powiedziano: *erit lux luna sicut lux solis, & lux solis erit septemplex sicut lux septem dierum.* będzie mowi Prorok światłość Xiężycy, iako światłość słońca; a światłość słońca będzie siedm kroć razy, iako światłość siedm dni; na on czas kiedy Pan przyniesie zbawienie ludowi swojemu: *cum D. alligauerit vuln' populi sui.*

15. Już tedy tak wielkiej, bez wszelkiego zaciemnienia światłości, powinſzowawszy Nayjaśniejszemu Mściestatowi twemu, Pani świata! Najswiętsza między wszystkimi Białogłowo: kora światłością twoją tak jaśno na wszytek świat rozświeconą, grosz zbawienia naszego, szukając go pilnie, wynalazła, y do spólnego cieszenia się z tobą wszytkich nas wezwwała, *congratulamini mihi, quia inueni drachmam!* prośmy pokornie lubo niegodni stądz, iednak wierni poddani twoi Pani Nayjaśniejsza, P. Niepokalanej poczęta! spraw nam to u Boga, ktorego Corką, Oblubienicą, y Matką ieśteś; a oraz y Panną, nienaruszoną: *Illuminet vultum suum super nos & misereatur nostri*, żeby nam wypogodzoną, Nayjaśniejszą twarz swoją w dzień śmierci naszej, y ostatniego sądu swego pokazał, y zmięłował się nad nami. Ale y Ty sama Zródło światłości, z ktorego wyniknęło na świat wieczne światło, Słońce sprawiedliwości Syn Boski: *Splendor lucis aeterna, lumen de lumine: illuminare his qui in tenebris, & in umbra mortis sedent.* rozświeć tym ktorych grzechu ciemności ogarnęły, ktorych śmiertelna osadziła ciemnicą: *lumen oculorum nostrorum*, iedyne światło oczu naszych! koraś; żadnemu zaciemnieniu tak pier-

pietworodney, iako y uczynkowcy zmazy nigdy podległa nie była; zawsze święta, zawsze jasna, zawsze czysta, niepokalana, zawsze światłość w ciemnościach świecąca, y ciemnościami żadnemi nieogarniona? Wszakżeś nas, którzy się przy światłości twojej nayjaśniejszey, przy splendorach niepokalanego Poczęcia twego odzywamy, samą w tym assekurować ubespieczyć racześ. *qui elucidant me, vitam aeternam habebunt.* wszyscy Służebnicy moi, którzy jasności mojej najjaśniejszey zaśczyt czynią, żywot wieczny mieć będą. Tak jest, taki est, Amen.

KAZANIE

Ná Vročystość Narodzenia
Nayswiętszey

MARYEY PANNY,
MATKI BOSKIEY.

u S. Katarzyny ná Kázmierzu przy Krákwie.

Liber Generationis IESV Christi.

Xiega Rodzaju IEZUSA Chrystusa.

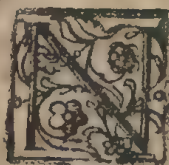
Jak bliskie jest zpokrewnienie Nayswiętszey Mátki Boskiej, ze wszystkimi osobami Troyce Nayswiętszey.

1. **C**zemu Ewangelista wyliczając genealogia Syna Boskiego, o genealogii Mátki jego milczy?

2. Oprocz

2. Oprocz inšych przyczyn, o których Doktorowie Święci, dla tego: iż dość mu było nie ziemską; ale Boską Naswięt: Máriey pokazać Genealogia w tym: z ktorej narodził się Jezus.
3. Iako Syna Boskiego dwojakie jest zrodzenie, tak y Mátki jego.
4. Iako Ewangelista doczesną tylko Chrystusa genealogia opowiada, a o Boskim jego zrodzeniu milczy; tak nam należy niewyliczając Parentele ziemskiej Naswięt. Máriey P. o Iey pokoleniu z Bogá mówić.
5. Xiega Rodzaju, abo Drzewo rodzaju, ma trzy linie, abo rozgi, to się y w Boswie znayduie.
6. Iakoś Nayswięt: Maria in Ascendenti Linea, jest bliska Oycu niebieskiemu wrodzeniu Syna Wiecznego? równi sobie, Ojciec bez Mátki, Mátká bez Oycá rodzi.
7. Ojciec niebieski poznawając samego siebie rodzi Syna, także y Mátká Boska.
8. Ojciec niebieski w Pánieństwie, tak y Nayswięt. Mátká w Pánieństwie: Pánná iako y cáta Troyca Nayswiętsza; toć im podobna, bliska wrodzić.
9. Mátká Boska in Linea Descendenti, nie w pierwszym stopniu, po ludzku, jest z Synem swoim, ale iednoż jest.
10. Tak bliskie z Synem Boskim Mátki jego z krewnięcie, y Braterstwo nam Chrystusowe, y wspót dziedzictwo przynosi.
11. Táz Mátká z Trzecia Osoba Troyce Nayswięt: jest w bliskim, bádzo stopniu: bo jest Corká Duchá S. iakim to sposobem.
12. Táz Corká Duchá S. co záz Posag od niego, aby nam Mátká była miłosierdzia, odebrátá?
13. Już teraz tátna odpowiedz, kto się o Genealogia Nayswiętszey Máriey spyta. przychodzi ná świat iako Lutrenká, iako Xiežyc, iako Słońce, iako syk woyská strážna.
14. Dziękowác stuśna wszytkiej Troycy Nayswiętszey, że nam Mátkę Miłosierdzia obmyślić raczytá.
15. Kiedy nas dziś samá wzywa do siebie, pokwapmy się: żeby nam Mátká była, żeby się nam wyniazátá tak wiele od Bogá wziętá.

1.



A Uroczystość Narodzenia Najsświętszey Mătki Boskiej Marycy, czyta nam Kościół Święty Ewangeliją o Parenteli, o Rodzaju, o Przodkach Zbawiciela świata Iezusa Chrystusa, *Liber generationis Iesu Christi*; wyliczając troje czternaście pokoleń, z których doczesną prowadzi Genealogiją swoją, ten od którego wszystkie rzeczy początek swój, rozrodzenie swoje wzięty. *Omnia per ipsum facta sunt.* A czemuż o Prośapię, o zrodzeniu, o Przodkach Najswiętszey Mătki Boskiej nie mówi; tylko stanawszy na ostatnim Iozefie, niepokalaney Marycy naczynyszczym Oblubieńcu; to samo opowiada, to tylko przynosi: z ktorey narodził się Iezus nazwany Chrystus. Ieżeli należało wiedzieć światu, z ktorey się Mătki narodził Syn Boski; *De qua natus est Iesus.* iakosz należeć nie miało, z których Rodziców Mătka Syna Boskiego poszła? *Qua est Mater mea?* wzdyc to wszystka ozdoba Dzieciątka, zacność Rodziców ich, według Pisma: *Gloria filiorum Pater eorum*, czemuż na wystawienie Syna Boskiego nie wspomina Ewangelija rodowitości, pokoleń Mătki iego?

2. Zostawiwszy inszemu miejscu godne o tym zdania Doktorow Świętych, a między pierwszemi celnicyszego Hieronima S. ktory tak mowi: *Non esse consuetudinis Scripturarum, ut mulierum in generationibus ordo texatur*: nie ma zwyczajn Pismo wyliczać rodowitości białogłow: co też y Damaſcen S. Chryzostom S. y z inszemi świadczą: przydać pomieniony Hieronim: *Deinde ex una tribu fuisse Ioseph & Mariam.* Iednegoż prawi byli pokoleń Iozef y Marya. Zostawiwszy mowie takie wtym zdania Doktorow Świętych, odpowiem na trudność wniesioną: Lubo nie wspomniał Ewangelista, ziemskiej Parentele, rodowitości Mătki Boskiej wyraźnie; iednakże Boska icy Prośapia, z Bogiem samym, icy z pokrewnienie najwyższe, wtym samym oczywistość pokazał;

kazał; kiedy to napisał: *De qua natus est Iesus.* z ktorey narodził się Iezus. Na ktore słowa pięknie bardzo S. Thomasa Villa noua Con. 2. in Nat. Virg. *Quid amplius queris? quid ultra requiris in Virgine? sufficit tibi, quod Mater est Dei.* Czegoż chcesz więcej? czego nad to w rodowitości tej Panny upatruiesz? dolyć masz na tym, że jest Mătka Boża. Wtym naywiększa godność Mătki Boskiej że znicy Bog, *De qua natus est Iesus*; a ona z Bogą Genealogiey swojej, rodowitości swojej dedukcyją, dowód rzetelny prowadzi.

3. Iako bowiem Syna Boskiego dwojakie jest zrodzenie, iedno z Oycą Wszechmocnego bez Mătki przed wieki; drugie z Mătki bez Oycy wczasie. tak y Mătki Boskiej dwojakie jest pokolenie, iedno na ziemi z Domu Krolewskiego, y Naywyższych Kaptanow Familiey: o czym Augustyn S. *Firmissime tenendum est carnem Christi ex utroque genere propagatam, & Regum scilicet & Sacerdotum*: drugie zaś zrodzenie tejże Mătki Boskiej jest z samego Boga; nie tylko według przypodobienia iako inſi Święci są z Boga zrodzeni: *qui ex Deo nati sunt*; ale przyrodzonym, własnym y nikomu inſzemu nieudzielonym sposobem, jest z Boga samego zrodzona Najswiętsza Mătka Boska. *Primogenita ante omnem creaturam.*

4. Więc tedy kiedy Ewangelista Pański, dnia dzisieyszego wszystkie stopnie pokoleń Chrystusowego z Mătki tak pilnie wylicza; a o Genealogiey iego przedwieczney z Prorokiem Pańskim całc milczy: *Generationem eius quis enarrabit?* należy koniecznie poniechawszy Parentele ziemskiej Najswiętszey Mătki Boskiej; to samo icy zrodzenie obaczyć, ktore jest z Boga, y uważyc pilno: wiak bliskim stopniu zpokrewnienia, jest z Bogiem w Troicy S. iedynym, ziednoczona Najswiętsza Mătka Chrystusowa. Na wielka chwałę Twoię Iezu, Synu Niepokalaney Mătki Twoiey Marycy.

5. Kto chce Genealogia, Parentelę, zrodzenie Najswiętszey Mătki Boskiej wywodzić, potrzeba aby umiał czytać

Xięgę Rodzaju: którą Kościół S. na dżisieyszą Uroczystość otwiera, *Liber Generationis*. Xięgę Rodzaju: albo iako w Szkole Prawa uczą *Arbor Cognationis*, Drzewo zpowinnowaćenia, zpokrewnienia. Ta zaś Xięgę albo to Drzewo, powinien tenże wiedzieć; że ma trzy linie, albo trzy rozgi. *Lineam Ascendentium. Descendentium. & Collateralium*; linia Rodziców, Potomków, y Braci z inżemi pokrewnemi. *Ascendentium* albo Rodziców linia jest opisana u Łukasza S. w Rozdziale 3. gdzie począwszy od Jezusa Zbawiciela, przez siedm dziesiąt y czterech Prorokow, iego genealogia Ewangelista prowadzi, y aż na samym Bogu stawa. *qui fuit Enoch, qui fuit Adam, qui fuit Dei.* *Descendentium* zaś, to jest Potomków linia w dżisieyszej Ewangelii opisana jest: gdzie iako widziemy począwszy od Abrahama Oycę, przez troje czternaście pokoleń na doł Genealogia Chrystusową Ewangelista ciągnie. *Abraham genuit Isaac, Isaac genuit Iacob, y daley Iacob Ioseph virum Mariae, de qua natus est Iesus, qui vocatur Christus.* *Collateralium* to jest Braci y krewnych inższych linia, wteyże S. Ewangelii wyrażona: *Iacob autem genuit Iudam & Fratres eius, Iudas autem genuit Phares & Zamar.* Iakob zrodził Iudę y Bracią tego, Iudę zaś zrodził Faresa y Zamarę. Podzmyliż tedy tę Xięgę Rodzaju, albo to Drzewo zpokrewnienia otworzywszy, rozwinawszy; szukać Genealogii Naszwięt: Matri Boskiej Nowonarodzoney; iako jest blisko z Bogiem zpokrewniona, iako z nim wiedzniejszym stopniu zstępująca, iako jest Naszwiętsza Matka Boża to, co sam Bóg jest. *Qui videt me videt & Patrem meum, videt & Matrem meam.* Wszakże w samym Boswie też się Xięgę Rodzaju, albo to Drzewo, z temiż trzema liniami znayduie: *Ascendens linia*, Ojciec Wieczny, *Ascendo ad Patrem meum.* *Descendens* Syn iego jedyny *Descendit de calis.* *Collateralis* jest Duch S. *ab utroq; procedit.*

6. Weźmyż pierwszą linię teyże Xięgi, tego Drzewa Rodzaju pierwszą Rozgę. *Lineam Ascendentem* Oycę niebieskiego,

skiego; y pytamy się iaka ma attinentia, iaka bliskość, Matka Naszwiętsza, do tegoż Oycę niebieskiego. Iakoz Ojciec niebieski rodzi Syna Wiecznego; rodzi b. z Matki iako się nazywa: y Oycem, y Matką będąc Synowi swojemu. *Te Pater, Tu Mater, Tu Mas, Tu famina, Tu vox Tu silentium.* S. Senesius Biskup mowi. A Matka Naszwiętsza iako rodzi Iedynek Boskiego? rodzi bez Oycę; y Oycem y Matką będąc w Cielonemu Bogu. *Matris expers illic, Patris expers hic.* W niebie bez Matki, na ziemi bez Oycę się rodzi. *utrumq; horum Divinitatis est.* Obiedwiete Genealogie, obiedwie Parentele Boskie są. *Utrumq; horum Divinitatis est.* S. Nazianzen mowi: *Orat. 3 de Theoph.* Y lubo nastęgo Artikuł Wiary S. uczy: że Naszwiętsza Matka z Duchą S. poczęła; *Qui conceptus est de Spiritu S.* jednak sama tylko y Oycem, y Matką Słowu w Cielonemu była. Bo lubo Troycę Naszwiętszą sporządzenie w Cieleniu Syna Boskiego Duchowi S. zleciła; Oycowskiego jednak tytułu temu nie przyznała, iako uczy *Concil. Tolet. 11* ale samę Naszwiętszą Matkę, y za Oycę y za Matkę Słowu w Cielonego, Troycę Naszwiętszą mieć chciała. Dale tego racją Doktor Anielski, 3. P. Q. 32. ar. 3. *Lices Christus conceptus est de Spiritu S. sicut de activo principio; quia tamen non secundum similitudinem speciei, ideo non dicitur Filius Spiritus S.* Lubo Syn Boski poczał się z Duchą S. że jednak nie na podobieństwo Boskie; ale na podobieństwo ludzkie *in similitudinem hominum factus*; nie może się Duch S. nazwać Oycem iego. Matka zaś Naszwiętsza ponieważ udzieliła nayszczystszej krwi swojej, na podobieństwo ludzkie w Cielonemu Słowu; dla tego się sama tylko y Matką, y Oycem Słowu w Cielonego zowie. *Matris expers illic, Patris expers hic: utrumq; horum Divinitatis est.* O Matko iako w bliskim stopniu Oycu niebieskiemu, rodzeniem, y urodzeniem Twoim, zpokrewniona, jesteś? On Oycem jest Syna wiecznego bez Matki, tyś Matką tegoż Syna bez Oycę. On na podobieństwo swoje rodzi

Słowo

Słowo wieczne; ty na podobieństwo Twoie nosiłaś w żywocie Twoim, y powiłaś w radości toż Słowo wieczne. *Virginitas horum Divinitatis est.*

7. Do tego iako Oyciec niebieski rodzi Słowo wieczne, samego poznawając siebie, według nauki Kościoła S. tak y Matka Najświętsza stała się tegoż Słowa Matką, samę poznawając siebie. Oyciec niebieski poznawając siebie, że jest początkiem wszystkiego, y końcem; *Ego sum Alpha, & Omega, Principium & Finis*, że jest najpierwszy, y nayośtatniejszy, *Ego sum primus & novissimus, Apocal.* rodzi Słowo wieczne: Najświętsza Matka także, poznawając się bydl najpierwszą między wszystkim stworzeniem; gdy iey Anioł Macierzyństwo Boskie obiecuje; *Concipies & paries Filium*, zaraz także poznaje się bydl nayośtatniejszą, między wszystkimi najniższą, mówiąc one słowa: *Ecce ancilla Domini.* Oto la niewolnica Pańska. Za którym, przy tak wysokiej godności Macierzyństwa Boskiego, głębokiej uniżoności twojej poznaniem, y wyznaniem; zaraz Słowo Boskie Przedwieczne poczęła, zaraz się na te Słowa Matką Boską stała. iako S. Augustyn, Damascen, Rupertus Abbas, Eutymius y tak wiele innych uczą: *Meritò* mówi Bernard S. *Serm. de Virg. par. Meritò facta est novissima prima, quia cum prima esset omnium se novissimam faciebat.* Słusznie Najświętsza Matka stała się Matką Boską: która przy tak wysokiej Macierzyństwie Boskiego godności, tak się głęboko przed Bogiem uniżyła. *Ecce Ancilla Domini.* iako Bog najpierwszy y nayośtatniejszy jest; *Ego sum primus & novissimus.* tak y Najświętsza Matka najpierwszą między wszystkimi będąc, nayośtatniejszą, najniższą się przed Bogiem wyznała; toć Oycu wiecznemu *in Ascendenti linea*, w najbliższym stopniu zpokrewniana została. *Meritò facta est novissima; prima.*

8. Jeszcze y ztąd Najświętsza Matka, bliską attinencją, zpownnować się bliskie, ma do Oyci niebieskiego; że iako

ko Oycostwa Boskiego w Bogu Oycu, tak w Matce Najświętszej Macierzyństwie Boskiego, początkiem jest Panieństwo. Godnie y wyłoc bardzo S. Grzegorz Nazjansencki mówi: *Prima Virgo Trias est.* Pierwszy Obraz, pierwszy Konterfekt Panieństwa, Troycą S. jest: oraz z Panieństwem nieskończoną płodność zamykając w sobie. *Prima Virgo Trias est.* Rodzi Oyciec niebieski Syna wiecznego, Syn y z Oycem tchną razem, trzecią Osobę Ducha S. wszystkich iednak udzielając siebie, całej natury swojej komunikując, zupełnemi, nie naruszonemi zostają. A ktoraz płodność bydl może większa? które Panieństwo więcej czystsze, iako tchnąć, iako rodzić Boga w całości wszelkiej bez wszelkiego naruszenia? Udzieliła Troycą Najświętsza tego Attributu, tej własności swojej, Najświętszej Matce Słowa wcielonego: jest oraz nieskończenie płodna, kiedy Boga rodzi: jest nieskończenie Panna, kiedy w całości nienaruszonego Panieństwa rodzi. *Intelligo planè mysterium*, miodemplynacy Doktor mówi: *Ideo secunda Natiuitas per immaculatam Mariam, quia prior per Divinitatem consistens illibata.* Dla tego Najświętsza Matka Syna Panną rodzi, że y pierwsze zrodzenie iego z Panny było. *Ideo secunda.* To iuż pierwsza Linia *Ascendentium*, tak bliskiego zpownnowacenia Najświętszej Matki Chrystusowcy, z Bogiem Oycem Wszemogącym.

9. Druga Linia jest *Descendentium*, zpokrewnienia się teyże Matki Najświętszej z lednorodzonym Synem Boskim. A iakaz też bliskość ma Najświętsza Matka, do Syna Boskiego! *In humanis*, między ludźmi, według oboygą Prawa, Syn od Matki, Matka od Syna, w pierwszym stopniu zostać. Nie tak *in Divinis* w Genealogii Boskiej, w Parenteli Boskiej Matka Najświętsza z Synem Boskim w iednymże stopniu jest: nie tylko równa Synowi Boskiemu jest; iako Doktor Subtelny *in 3. Dist. 8. Q. II.* uczy; ale iedno jest z Synem Boskim, iako Arnordus Carnotensis świadczy. *Vna est Maria & Christi Caro*

caro, unus Spiritus, una claritas Jedno jest Najsświętszy Małki Syna ię y naydroższ go órąto, ieden duch, ieden affekt. *Filiy gloriam cum Matre non tam communem iudico, quam eandem.* Syna Boskiego z Mátka ięgo naydroższ, sławą, godność, chwala, nie mówię że spólna iest, ale że iedna. *Filiy gloriam.* Więcej mowi *Petrus Damianus Ser. 1. de Nat. Mariae. Inest Deus uni creatura, videlicet Maria Virgini identitate: quia idem esse quod illa.* Tak się blisko zpokrewnił, ziednoczył Bog z iedną kreaturą, to iest z Mátka swojā: że toż iest Mátka Najswiętsza, cō y Bog iest. y dāley tenże mowi: *Habitat Deus in Virgine, cum qua unius natura habet identitatem.* Mieszka Bog wiedney Pānigłōe Najswiętszey Mátce swojey, z ktorā iedneyże natury ma spōłeczność, ma ziednoczenie. Więcej ięszcze *Ammonius in Catena Graeca ad Cap. 3. Ioannis: si Maria caro animata fructus quorū, eius quovis & consubstantialis.* Iako Syn Boski Oycu niebieckiemu iest *consubstantialis* wsołłstotny; tak y Najswiętsza Mátka Synowi Boskiemu iest *quovis & we* wżytkim wsołłstotna. *hic taceat; & contremiscat omnis creatura; & vix audeat aspicere tanta dignitatis, & dignitationis imensitatem,* *Petrus Damianus* mowi. ktoraz naywyborniey za diceria wymowić! ktorā naybystrzeysza zrzenicā, wto Słōnce tak wysokiey godności, takiego dostoięństwa Mátki Boskiej be spiecznie weyrzęd osnucl się? *& audeat aspicere tanta dignitatis, & dignationis imensitatem.* Na iak wysokim stopniu zpokrewniona z Bogiem Najswiętsza Mārya stāęła; kiedy się Mátka Boska, przez swoje wżzechmocne Boskie *fiat* stała; doyrzęd tego oęczywiście żadney zrzenicy stworzoney, doisć doskonale rozumowi żadnemu niepodobna. *hic taceat, & contremiscat omnis creatura.*

10. A na cōż to tak bliskie zpokrewnięcie Bogā z Najswiętszą Māryā, tā iedność nierozdzielona nigdy Synā Boskiego z Mátka swojā? na to aby tā Mátka wżysklich żyjących *Mater viventium*, wżytko nam przez Synā swego zupełnie

pętnie powroćła; zczego nas pierwizła Mátka nāsza, abo raczey nieprawa Mātchā złupila, cō nām złościā swojā wydarła: iako to wyznāie Kościół S. śpiewāiac: *Quod Eva tristis abstulit, tu reddis almo germine.* Bylismy wżyscy (czego się niepodobna zaprzęd) zney Mátki, nielepzy synowie. *Et in peccatis concepit me mater mea.* Dla czegōsm y prawo dziedziczne do niebā, ktoreżmy od Bogā obiecane mieli, nieszczęśliwi strāčili. Wyrzucił Bog z Rāu niewolnicę węgżā przeklętego, ā oraz zniā y nas Potomkowicy mizernych, od dziedzictwā ledynakā swego precz oddalił. *Eyce ancillam & filium eius, non enim erit heres filius ancille cum filio meo.* Aż oto teraz, kiedy Najswiętsza Mārya przyēhodzi szczęśliwie nā świat, aby nam niebieckiego porodziła Dziedzicā, Synā Boskiego prawdziwego, *si Filius & heres per Deum;* sprawiła to przez tak cudowne zpokrewnienie swoje z Bogiem, że y znāmi Syn Boski, za ięy sprawā cudownā, zārāz się tak blisko zpokrewnił; że nas o to iuż nie obeemi iakiemi przychodniāmi, ale kochānemi swoiemi nāzywā przyrāciołmi sāmśiady. *Vos amici mei estis iam non estis hospites & advena, sed Ciues,* y owszem brāć nā swā naybliższā miānute mowiāc: *nunciate fratribus meis, y znowu vade ad fratres meos: opowiedzcie Brāci moicy: idź Magdalenō do Brāci moicy.* A nie tylko nām Brāterstwo Chrystusowe, Synostwo Boskie Najswiętsza Mátka Boska wyiednāła; ale oraz y dziedzictwo nām Boskie, do otrzymānia zupełnym Prawem niebā; ā spōł dziedzictwo Chrystusowe sporzādziła, *sanctus Filiy Dei* Apostōł Święty świādczy: *si autem Filiy, & heredes. heredes quidem Dei, & coheredes autem Christi.* Co wżrāwży nā uwagę Chrystom Święty rāk *homil. 2. in Matt.* mowi: *maximē mixare!* quia cūm *verum & dilectum Filius sit sempiterni Dei; etiam Filius David esse dignatus est, modō ut te filium faceret Dei. Seruum Patrem habere dignatus est; ut tibi seruo Patrem faceret ipsum Deum.* Zādziwuy się, człēku wielce bārdzo, iż Syn Najswiętszy Mátki bę

dać prawdziwym y kochanym Synem wiecznego Boga; y Synem Dawida bydź raczył, żeby cię tylko Synem Bożym uczynił. Niewolnika Oycę chciał mieć, aby robie niewolnikowi, za Oycę oddał Boga. Uwagażysz tedy Słuchacze moi! co nam za pożytek przyniosło, to z Bogiem Najsświętszey Młrney tak bliskie zpokrewnienie, to z Synem Boskim teyże Najswiętszey Młrki nierozdzielne zjednoczenie. Uwagażmy, a iako też to, tak niepojęte przeciwko nam dobrodziejstwo oświadczone, Matce Najswiętszey Boskiej zawdzięczamy; wszyscy się a pilnie porachuymy.

II. Trzecia Linia jest *Collateralis*, Linia zpownnowacenia Najswiętszey Młrki, z trzecią Osobą Trojce Przenajswiętszey, która od Oycę, y Syna pochodzi, z Duchem Świętym. Kiedy się pytamy o Genealogię wszystkich kreatur, od kogoby swoy początek, swoje urodzenie wzięły? odpowiada Pismo Święte: *omnia per ipsum facta sunt*, że wszystkich rzeczy Stworcą jest Słowo wieczne, Syn Boski, *omnia per ipsum facta sunt*. Wszystkiego stworzenia jest początkiem toż Słowo wieczne: *In principio creavit Deus calum, & terram. In principio* na początku, to jest w Synu swoim Bog wszystko stworzył, tak to S. Augustyn, Bonawentura, Origenes, y inși *Patres* tłumaczą. Kiedy się zaś pytamy o Genealogia Najswiętszey Młrki Boskiej, mówi Pismo S. *Ipse creavit illam in Spiritu Sancto*. Młrka Boska początek swoy, zrodzenie swoje ma od Duchu S. *Ipse creavit illam &c.* A to czemu? odpowiem tak: Oyéieć wieczny rodzi Syna sobie we wszystkim rownego: Syn z Oyéem technie oraz równa sobie we wszystkim Trzecia Osoba Duchu Świętego. A Duch S. co? ponieważ ani rodzi, ani technie inšzey Persony w Boswie; ale tylko od Oycę, y Syna pochodzi: bierze sobie produkcyę, stworzenie tey, która jest podobna Oycu wiecznemu; a Synowi Boskiemu współistotna; iako się powiedziało: aby tak y od niego, który od Oycę, y Syna pochodzi, Młrka wtorey Osoby Trojce Najswiętszey

szey Proces swoy, Parentelę, rodowitość swoię także prowadził, od niego descendencyą swoię miała. *Ipse creavit illam in Spiritu Sancto*. Smaczny bardzo, y duchowney wšytek pełen słodkości, jest wizerunek tego w Pięniach Salomonowych: gdzie Oblubieniec niebieski do kochaney Oblubienicy, Młrki, Siostry swoiey mówi: *Vna est Columba mea, perfecta mea, vna est Matri sua, electa Genitrici sue*. Jedną jest Gołębicą moją, doskonałą moją, jedynaczką jest Matce swoiey, wybraną Rodzicielce swoiey. *Gregorius Nissen; Homil: 15. in Cant: na te słowa: Cum Filia columba sit, omnino etiam Mater: huius Columba est, qua de calo ad Iordanem volavit*. Ieżeli prawi, jest Oblubienica niebieska, Młrka w Cielonego Słowa, Córka Gołębicy; toć koniecznie bydź musi y Młrką tey Gołębicy, która z nieba do Iordanu w zleciała. Jest Córka Gołębicy, Duchu Świętego w osobie Gołębicy na Syna Boskiego zstępniacego: jest Młrką Rodzicielką oraz tego ktorego w żywoicie swoim, za sporządzeniem teyże Gołębicy, to jest przez łaskę Duchu S. poczęła y porodziła. *Conceptus de Spiritu Sancto, natus ex Maria Virgine*.

12. Coż tedy ta Córka Gołębicy *Filia Columba*, ta Jedynaczka Młrki swoiey, wybraną Rodzicielki swoiey, to jest Łaski Boskiej, od Duchu Świętego, za wiazanie przy Narodzeniu swoim co za posag odbiera? który przyrodzonym sposobem Corce od Oycę, y od Młrki należy. *Parentes thesaurizare debent filijs*, Apostoł mówi. Iako Syn Boski od Oycę swego dziedzicznym Prawem wszystko bierze; *quem constituit heredem uniuersorum*, z czym oświadcza się sam Syn Boski przed wszystkimi, *omnia mihi tradita sunt a Patre meo*, y znou data mihi est *omnis potestas in calo & in terra*. Wszystko mi prawi oddał Oyéieć: dana mi jest wšytką władza na niebie y na ziemi: tak y Duch S. tey Jedynaczce swoiey, wšytkę substancyą swoię, w posagu za wiazanie oddał, wšytkich darow swoich wlewek na tę Córkę swoię uczynił, wšytkie owoce

swoie na tey rozroczce Aaron'a kwitnący rozrozczone, obficie Kościołowi Świętemu, przez ręce tey iedyney wżytkich Dobrodziestw swoich Dziedziczki, dać, darować raczył. *Hec est voluntas Domini, qui totum per manus Maria habere nos voluit*, Święty Bernard mowi, *de Naz: Virgo* Ktoraż jest *substantia*, istność, *attributum* własne Duch'a S. Miłość, Dar miłosierdzia. *S. Thom: 1. P. Q. 37. 38. Fons vivus, ignis charitas* Kościół S. mowi. Wtych tedy wszystkich dobrach, własnościach, imionach, dziedziczy *Filia Columbe*, Corka, Duch'a S. Najświętsza Mátka Boska. O czym u *Ecclesiastica* śmia mowi: *Et in hereditate Domini morabor. Et in parte Dei mei hereditas illius*. Duch S. Zrzdło żywe miłości, miłosierdzia. Łaski, *Fons vivus ignis charitas*. Najświętsza Mátka Boska, *Maria Mater gratia, dulcis Parens clementia*. Duch S. Poćieszyciel, *Deus totius consolationis*, Obrońca nasz, *Paracletus qui interpellat pro nobis gemitibus inenarrabilibus*. Najświętsza Mátka Boska, *Advocata nostra, Consolatrix nostra*, iako iey Kościół S. przyznaje. Wżytęk się Duch S. udzielił iey; wżytka Łaska, swoia napełnił, *Gratia plena, Spiritus S. superueniet in te*: wnętrności iey Macierzynskie, we wnętrności miłosierdzia przemienił: o czym tak Bernard S. *Serm. 1. de assumptione. Quis dubitare poterit, ammino in affectionem Caritatis transisse Maria viscera?* in quibus ipsa Caritas, qua est, Deum novem menses corporaliter requievit. Ktoż powatpić może, żeby Macierzynskie wnętrności Najświętszey Mátki Boskiej w istotne przemienić się nie miały miłosierdzie? w których sama nieprzebrane miłosierdzie Bog wszechmocny, przez dziewięć miesięcy odpoczywał obecnie. *In quibus requievit*.

13. Niechże nas tedy kto chce teraz pyta o Genealogia, o urodzenie, Parentele Najświętszey Mátki Boskiej! *Quae est ista, quae progreditur, quasi aurora confurgens?* A co zacz ta jest iakicy Familii, ktorego herbu? Ta ktora postępuje iako lutrzanka wschodząca, piękna iako Xieży, wybrana iako Słoń-

ce, straszna iako sżyk woyska obozem stojącego. *Quae est ista* ktora to? łatwo teraz odpowiemy na to. Ta to jest Oycu niebieskiemu przy. swoicy nienaruszoney całości, iako Xieżyć płodnemu, we wszystkim podobna, *pulchra ut Luna*. Ta to jest ktora Słońcu sprawiedliwości Synowi Boskiemu, została współ istorna *elata ut Sol*. Ta to jest ktora Duchowi S. iako lutrzanka, zmorzą wszechmocności Boskiej, powstająca, we wszystkim jest przyrodzona: *quasi aurora confurgens*. Wostatku ta to jest ktora tak wielkim, y potężnym sżykiem Genealogii swoiey, z Krolow, Pasyarchow, Prorokow wywiedzioney, wszystkim nieprzyjacielom Boskim, została straszna. *Terribilis ut castrorum acies ordinata*. Ta jest ktora na najwyższym stopniu Rodzaju Boskiego, ze wszystkimi Trzema Osobami Najświętszey Trojce równie stała. Zasiada Syn Boski prawą rękę Oyc'a przedwiecznego. *Dixit Dominus Domino meo, sede a dextris meis*; stała tamże zaraz Corka Gołebice niebieskiej Duch'a Najświętszego, Krolowa nieba y ziemie Mátka Boska. *Astitit Regina a dextris Tui*. O niepoięta! niewymowna! tak wysokiej godności y znacności tajemnico! *Hic taceat, et contremiscat, omnis creatura, et vix audeat, aspicere tanta dignitatis et dignationis immensitatem*.

14. Dziękujemy Oycze niebieski, żeś podobną we wszystkim sobie, ledynakowi Twoiemu, z lichey familii naszej obrał Rodzicielkę. Dziękujemy Tobie Synu Boski, żeś przez Mátkę Twoię sobie współ istorną, w tak bliskim stopniu znał mi się zpokrewnił. *Os de ossibus nostris, Caro de carne nostra*. Dziękujemy y Tobie Duchu S. żeś tę ledynaczkę swoię, do własnego herbu Twego, atrybutu Twego, łaskawie przypuścił: żeś ią Mátką Miłosierdzia, Mátką wszelakiej litości, iako y sam iesteś, wszystkim grzesznym pokazał. Coż by nam było po tey Nowonarodzoney maluchney Siostrzyczce naszej? *soror nostra parva*, gdyby była tak wysoko aż do samego Bosstwa niedorosta. *soror nostra parva*. Cożbymy byli czynili, cożby:

cożbyśmy byli mówili do tej Siostry naszej w dzień przygody naszej? *quid faciemus sorori nostra in die quando alloquenda est?* gdyby była za sprawą twoją Duchu Najsświętszy, Matką miłosierdzia, Matką wszelakiej litości nie zostawała. *soror nostra parua, & ubera non habet.* gdyby nam była czysemi piersiami swoimi, Syna Bożego Zbawiciela naszego nie wykarmiła, nie wychowała *& ubera non habet.* O jaka teraz fortuna nasza! jaka szczęśliwość nasza! kiedy już ta mała Siostra nasza, *soror nostra parua*, z tak wielkimi jako wieża zalczyca się piersiami. *ubera mea sicut turris.* Pierśi moje jako wieże. Ieżeliś tak mała Siostrze nasza, *soror nostra parua*, żeś się nawniższą Pana twego niewolnicą byś była; *Ecce Ancilla Domini*; a na cożes inszego tak wielkie jako wieża, Macierzynskie pierśi, sobie przywłaszczyła; ty'ko abyś wychowywała niebieskim pokarmem twoim, Iedyńaką Boskiego; nas wszystkich miłosierdzia twego, litości twojej Macierzynskiej karmiła: obiecałszy nam to przez usta Prorockie, żeś nas jako Ojciec nasz niebieski, wszystkich przy piersiach Macierzynskich trzymać miała. *ad ubera portabimini.*

45. Wołał nas y przy terażniejszy szczęśliwego Narodzenia Twego chwalebnej Uroczystości: *Transite ad me omnes qui concupiscitis me, & de generationibus meis implemini.* Podcie domnie wszyscy ktorzy mnie pragniecie, a z rodowirości moich, z Parentele moiej, z obfitości moiej napełnieni będziecie, *de generationibus meis.* Bieźemy do ciebie Najswiętsza Rodzicielko Boska, ogłodzeni obżarstwem Matki naszej Synowie Ewy: garniemy się do twoich Macierzynskich pierśi, czerpać z nich łaskę twoją, miłosierdzie twoje, skarpek twój we wszystkich potrzebach naszych pragniemy. Pokaż się nam Matką Marko miłosierdzia, *monstra te esse Matrem.* Już widzimy ożywiście iakoś jest bliska Boga, iakoś wszystkich Łask, darowatego jest skarbnicą pełną, nigdy nieprzebrana: luboś na tak wysokim stopniu z pokrewienia ze wszystką

Troy-

Trojęą Najswiętą Trójcą; niemożesz się nas przecie zaprzeć, żeś Siostrą naszą; y owszem Matką naszą, *soror nostra es, Mater misericordia*; zbliż się nam, ktoregośmy tak daleko od siebie oddalili przez grzechy nasze, Miłosierdnego nam zawsze Boga: wywiąż się nam dziś przy szczęśliwym Narodzeniu twoim, tak wiele zrak Boskich odebrałszy, wszystkim go będąc, pełna *gratia plena*: Xiego rodzaju Chrystusowego, pobłogosław nam z piersi twoich, zankniey, zapisz imiona wszystkich nas w Xieję żywota, *Beati quorum nomina scripta sunt in Libro vite.* Amen.

KAZANIE I. NA VROCZYSTOSC Zwiastowania Najswiętszej MATKI BOSKIEY.

w Krakowie u Panień Zakonnych Klasztoru S. Andrzeja, przy Prymiciach.

1. Błogosławiona Panna Matka Boska mówi dziś do nas, abyśmy w Domku jej straż odprawiali.
2. Ktoż by jej słuchał, w Domku jej dziś znaleźć się nie zoczył sobie.
3. Nikogo Anioł Pański tak nie pozdrowił, iako Najswiętszą Matkę Boską, a błogosławił nigdy.
4. Anioł przewiśla czleś godnością troiakiem sposobem; oprócz samej Matki Boskiej.


5. *Mátka Boska Anioły Pańskie przemyśla trójakim sposobem, na-
przód dośkończenia przyrządzenia.*
6. *Potym przemyśla spoteczności z Bogiem.*
7. *Nad to przemyśla łaska.*
8. *Łaska Boska albo jest nie stworzona sam Bog: albo poświęcająca,
albo dla innych dana. Increata, gratum faciens, gratis data.
Tych wszystkich pełna jest Mátka Boska.*
9. *Ktożkolwiek po cokolwiek uciecze się do niej, wszystko znajdzie.*
10. *Trzykroć Anioł pozdrawia Mátkę Boską, bo od Trojcy Świętej.*
11. *W głębokiej Pánną była kontemplacjey; dla tego za trzykroć A-
nioł wita.*
12. *Czemu Anioł mówi: oto poczniesz w żywocie.*
13. *Jako Mátka Boska Słowo wieczne poczęła.*
14. *Wzywa nas, abyśmy y my Boga poczęli, iako się stało S. Pańskim.*
15. *Niepodobna to zda się nie chcącym, podobna jest chcącym.*
16. *Káptan przy Offierze Świętej poczywa Bogá.*
17. *I my też mamy, ilekroć do Sakramentu Najsławiętszego przystę-
pujemy.*
18. *Jaka Uroczystość Święta dzisiejszego w niebie.*

*Aue gratiâ plena, Dominus tecum, benedicta tu
in mulieribus.*

Ecce concipies in utero. Luca. 1mo.

*Najsławiętsza Mátka Boska od Anioła pozdrowio-
na, Imieniem Trojcy Najsławiętszej czemu? iako Sło-
wo wieczne poczęła: y my iako Boga prawdziwie po-
cząć możemy.*

Pier-

I.  Ierworoćna, między wszystkim stworzeniem.
Stworce wszechmocnego Corka, *Primogenita
ante omnem creaturam*; Niepokalána Boga Czte-
ká, Mátka oraz y Pánná. *Theotocos Mater Dei,
Mater Christi immaculata*. Morze łask Boskich
pełne, nigdy nieprzebrane, plena gratiâ. *Mare gratiarum Maria,
de cuius plenitudine hauriunt vniversi*, Bonâwenturá S. Páni
światá, z Naywyższym Pánem zawsze zostająca. *Dominus re-
cum*. Najsławiętsza, Naybłogostawieńsza między płcią żeńską,
Białogłowa słońcem przyodżiana: *Benedicta tu in mulieribus.
Mulier amictu sole*: iako Xiężyc w pełni swoicy, iako Iutrzenka
na wschodzie swym świecącá, *sicut Luna plena, quasi Aurora
conspargens*: słuchajmy ięńo Słuchacze moi co dziś do nas mo-
wi: *Proverb. 8. Beatus homo qui audit me, qui vigilat ad fores meas
quotidie, & obseruat ad postes ostij mei*. Błogostawiony czło-
wiek który mnie słucha, który czuie przededrzwiami moie-
mi, y strzeże przed podwojami wejścia mego, Domu mego,
& obseruat ad postes ostij mei błogostawiony człowiek.

2. O Błogostawiona między niewiastami! *Benedicta tu
inter mulieres*! iężeli kiedy, dnia dzisiejszego wszyscy niego-
dni Służebnicy twoi, utęsknionym gorąco affektem; chcemy
słuchać mowy twoicy, na niebieską dzisieyszą legacyą odpó-
wiedzi twoicy: *loqueret Domina, ecce audit servus tuus*. O Páni
nasza! o łaski pełna, o Mária! chcemy czuć przededrzwiami
twoimi, chcemy stanąć, straż pilną odprawić przed podwo-
jami twoimi. *Qui obseruat ad postes ostij mei*. Znamy nie-
ogárniona Páni naszą, Monárchini światá, iako tą ulubionę
sercam naszym przybytki Domu twego Nazaretáńskiego, iá-
ko ukochané są duszám naszym przysionki Domku twego
Loretáńskiego. *Quam dilecta tabernacula tua Domina virtu-
tum! concupiscit & deficit anima mea in atria Domini*. Prágnie,
serdecznie życzy, usycha Dusza naszą oglądać, uczcić, uca-
łować progi one, miejsce ono Pańskie, kędy stały nogi

Święte iego. *Adorabimus in loco ubi steterunt pedes eius. Quis mihi dabit pennas sicut columba, & volabo, & requiescam?* ktożby mi dał skrzydła gołębicę, abym duchem wyleciał, y tam odpoczął, gdzie Bog obecnością swoją na ziemi stanął. *ubi steterunt pedes eius.* gdzie Słowo stało się Ciałem: *Verbum Caro factum est:* gdzie niewolnicą Pana mego, *Ecce Ancilla Domini*, Matką Boską powitana była. *Aue, Dominus tecum: Ecce concipies.* Podnieście ieno duchy wasze, wy gołębicę Oblubienicą niebieskiego; *Amica mea, Columba mea.* podnieście ieno skrzydła wasze, wy rodzone Cudotworce onego, w iedney godzinie z mieysca na mieysce o kilka set mil przelatującego! podnieście bystre skrzydła, rozumu, woli wátczy; y nabożną wysoko wzbawczy się kontemplacją; okrażcie w koło Domek on cudowny, w którym Panna nad Pannami Poselsstwo niebieskie dnia dzisieyszego odebrała; uważając pilnie naprzód: czemu to wielki Posel niebieski Pannę wita, Bądź pozdrowiona: druga czemu ją trzykroć pozdrowia: trzecia iako ona Słowo wieczne poczęła, a zátym iako y my Boga prawdziwie począc możemy. Na cześć Boga wcielonego, na wystawienie niepokalaney Matki iego, na naukę naszą, y zabawę duchowną, w Imię Pańskie. Iezus MARYA.

Aue gratia plena.

3. **W**Eźmysz tedy naprzód, pierwsze Legaciy dzisieyszey, do Najswiętszey Matki Bożey odprawioney, Postła niebieskiego Słowo. *Aue: Bądź pozdrowiona: ktore uważając Card: Hugo, mowi: Nunquam in scripturis antea, nec ab alio Angelo, talis Salutatio data: quia hac Maria debebatur.* Niepoćkało takie szczęście żadnego przedtym żyjącego na świecie, od Anioła żadnego: żeby komu takie pozdrowienie uczyniono. *Aue, czemuż?* Bo to tylko samey Marycy należało. *quia hac Maria debebatur.* Przydać *Arnoldus Carnot: de Laud: Mariae. Non salutatius Abraham, non salutatius Isaac, non Iacob, non Moyses,*

Moyfes, non Isaias vel Daniel, nec Ezechiel, nec etiam Zacharias. y niżey. Saluat Angelus Mariam, & hunc salutandi morem exultans servat Ecclesia. Pokazał się Abrahamowi Anioł, niepozdrawił go: pokazał się &c. Samę Anioł Pański pozdrowia Marią *Aue.* Y lubo to znaydujemy w Piśmie, że Anioł Pański dwakroć pozdrowienie uczynił, choć daleko niższe, naprzód Tobiaszowi: *Gaudium sit tibi;* a drugi raz Gedeonowi: *Dominus tecum;* żeby iednak ktorey białogłowie iakie miał uczynić uszanowanie, y pozdrowienie Anioł Pański, nigdzie nie czytamy tego. *Nunquam legitur in scriptura Angelus mulierem salutasse. Sylu: Lib. I. cap. v. § 22.* Lubo się pokazał Sarsze, Agarsze, y Samsonowcy Matce, żadney nie pozdrowił. Czemuż? *Totus enim femineus sexus propter Eve delictum extitit invisus.* Bo wszytką żeńska płeć, dla występku Ewy obmierziona u Aniołów Pańskich była. Samę Najswiętszą Maryą Anioł Pański pozdrowia, samę wita. *Aue. Czemuż to?* Doktor Anielski *in Expositione Salut: Angelica,* tak to Anielska swoją obśnia nauką: dla tego Anioł Pański nikomu na świecie przedtym takiego uszanowania nie oddał, iakie Najswiętszey Marycy Matce Boskiej uczynił: bo Anioł Pański wszytkich ludzi przedtym żyjących na świecie godnością swoją wysoką, oprócz samey tylko Matki Boskiej, daleko przewyższał.

4. Ato troiakiem sposobem. Naprzód względem natury, iest bowiem Duch nieśmiertelny. *Qui facit Angelos suos, spiritus.* iako w Psalmie mamy. A człowiek iest to proch nikczemny, popioł niszczący, breń gliny, iako Abraham przed Aniołem Pańskim wyznać. *Loquar ad Dominum, cum sim pulvis & cinis?* Znowu Anioł Pański wyższy był nad każdego człowieka względem społeczności, towarzysztwa z Bogiem, według Piśma. *Millia millium ministrabant ei, & decies milles centena millia assidebant ei.* Tysiąc tysięcy Aniołów Pańskich służyli mu, y dziesięć kroć, tysiąc kroć sto tysięcy as-

stencją mu czynili: Daniel: człek zaś daleko bardzo od towarzysztwa oddalił się Boskiego, stał się zbiegiem dalekim od Pana swojego, iako się Psalmista przyznaje: *Elongavi fugiens. Potrzebie*, przewyższał Anioł Pański człowieka względem oświecenia, y zupełności Łaski Boskiej na się zplływającej. Oczym Iob. *Numquid est numerus militum eius, & super quem non surget lumen eius?* ktoż zliczy Żołnierzywo jego? y nad którym z nich niepowstanie światło jego? dlaczego zawsze Anioł pokazuje się w światłości, S. Tomasz mówi. Człowiek zaś, jeżeli miał promyszczeć iaki Łaski Boskiej, miał respektiem Anioła Pańskiego bardzo mały, bardzo szczupły; przyznaje to Apostoł: *nunc quasi in speculo, in enigmate*. Teraz pod zastoną wszystko, nie tak jasnie. Niefortunna tedy było, aby Anioł Pański godnością natury, towarzysztwa z Bogiem, oświeceniem Łaski tak wielkiej, daleko przewyższając człeką, miał człekowi obserwancją uniżoną czynić, takie pozdrowienie oddawać *Aue*. puki ta niezawitała światu, która w tym wszystkim Aniołom Pańskim przewyższyła. *Naturā, Familiaritatem cum Deo, & Gratiā.*

5. Przewyższyła naprzód Najsświętsza Matka Boska, wszystkich Aniołom Pańskim dostojnością natury: bo pierworodną była między wszystkim stworzeniem Stworcy wszechmocnego Córka. *Primogenita ante omnem creaturam*. *Primogenita*, to jest wprzód przed wszystkimi nie tylko ludźmi, lecz y Aniołami w rozumie Boskim przyrzeczana: wtenczas zaraz *in illo signo*, kiedy w Cielenie Syna swego Jednorodzonego przyrzeczał Bog; zaraz przyrzeczał, y Najswiętszą Maryą Matkę Jedynaką swego: ponieważ jednoż a jedno z Synem Boskim w Cielonym Chrystusie Zbawicielem, Matka Boska była; iako Arnold. Carnot. mówi: *una est Maria & Christi Caro, unus Spiritus, una Charitas*. Jednoż jest Marię Panny y Chrystusa Ciało, jeden Duch, jedno serce, jedna miłość Matki Boskiej, y Syna Boskiego. *Unus ergo divisonem non recipit,*

nec

nec secatur in partes. Taką iedność niepodobna rozdzielić, rozerwać na części niepodobna. Iako Chrystus według Apostoła, *Primogenitus ante omnem creaturam*; Pierworodny przed wszystkim stworzeniem: tak według Ekklezyastika Najswiętsza Matka Boska, *Primogenita ante omnem creaturam*. Pierworodna przed wszystkim stworzeniem. Przydaje Apostoł: *Nusquam Angelos apprehendit, sed semen Abraha apprehendit*. Niewziął Bog tak doskonały, tak wysoce wyniesionej Natury Anielskiej; ale wziął Naturę samą ludzką, stawszy się w żywocie Najswiętszej Matki Człkiem, kiedy przyszła zupełność czasu, *postquam venit plenitudo temporis*; stawszy się w żywocie Najswiętszej Matki Człkiem ten, który był *ante Luciferum genitus*, przed wszystkimi Aniołami, przed najpiękniejszym między niemi Luciferem z Ojca przedwiecznego zrodzony. Uważa to złotousty Doktor Homil. super *Mssw est. Attende Seraphim, & videbis, quidquid maius est, minus in Virgine est: incomprehensibiliter enim gloriosior est quam Seraphim*. Uważ Serafinow! obaczysz, co w nich jest największego, to w Matce Boskiej jest najmniejszego: bo niepojętym sposobem chwalebniejsza jest nad Serafinow wizytlich.

6. Powtore. Przewyższa Najswiętsza Marya Aniołom Pańskim, *Familiaritate cum Deo*: Towarzystwem, społecnością z Bogiem, według świadectwa samego Gabriela Posła niebieskiego, który mówi: *Dominus tecum*, Pan z tobą: nie mówi wczorą, dziś albo jutro; ale Pan z tobą, bez wszelkiej okoliczności czasu, Pan zawsze z tobą. Które słowa uważając Augustyn S. *Serm. 18. de tempore*, imieniem Anielskim, tak się słodko z Najswiętszą Matką Boską umawia: *Dominus tecum, sed plus quam tecum*, Panno Najswiętsza, Pan z tobą: ale więcej niż zemną. *Dominus tecum, ut sis in corde tuo, sis in utero tuo, adimpleat mentem tuam, adimpleat carnem tuam*. Pan z tobą, aby był w sercu twoim, aby był w żywocie twoim, aby

aby napełnił duszę twoją, aby napełnił cię twoje. Pan z tobą. *Dominus tecum*. Doktor zaś Anielski na pomienionym miejscu: *Aliter est Dominus cum B. Virgine, quam cum Angelo: cum ea ut Filius, cum Angelo ut Dominus*. Inaczej jest Pan z Błogosławioną Maryą Panną, inaczej z Aniołem: z Najświętszą Matką swoją jako Syn, a z Aniołem jako Pan. A nie tylko sam Syn Boski z Matką swoją zostać; ale oraz y Ojciec wieczny, którego jest Córka, *Filia Patris aeterni*; oraz y Duch S. którego jest Oblubienicą, *Sponsa Spiritus S. Dominus Pater, Dominus Filius, Dominus Spiritus S. tecum*. Dla czego nabożni z Doktorem Anielskim na pomienionym miejscu Najświętszą Matkę Boską witają. *Aue totius Trinitatis nobile triclinium*.

7. Potrzebie, Przewyższa Łaską, Najświętsza Matka Boska Marya, w wszystkich Aniołów Pańsk: bo kiedy niezliczone one Woyska Duchów niebieskich na niebie uszykowanych Bogu lustrze, popisuje; powiada Iob Święty: *Et in Angelis suis reperit pravitatem*, w Aniołach swoich znalazł złość. Kiedy zaś lustrę czyni niepokalanie poczętej Matki swojej, Oblubienice swojej Mądrość wieczna na ziemi, przyznaje iey to: *Tota pulchra es Amica mea, tota pulchra es, & macula non est in te*. Wszystka piękna jesteś przyjaćielko moją, wszystka piękna jesteś, y makulę nie masz w Tobie żadney. *Gratia plena*, pełnaś Łaski.

8. Na objaśnienie tego wiedzieć trzeba, że Łaska Boska, *Gratia*, aut est increata; aut sanctificans, seu gratum faciens; aut gratis data, in alios redundans. Łaska nie stworzona jest sama Bog: Łaska poświęcająca, jest przyjaćielem Boskim czyniąca: Łaska szcudrobliwie dana, jest na innych wpływająca, jako y różne dary od Boga dane dla potrzeby innych. Pełna była Najświętsza Matka Boska łaski nie stworzoney samego Boga, o czym Hieronim S. de Assumpt. *Benè verò plena, quia ceteris per partes praeatur; Maria verò se tota infudit plenitudo Gratia*. Dobrze

brze nazywa się Najświętsza Matka Boska, Łaski pełna: bo inszym wszystkim po części jest udzielona; a Marycy wszystka się zupełność Łaski nie stworzoney wylała. Dla czego o sobie *Eccl: 24*. mówi: *In me gratia omnis via & veritatis*. Wemnie Łaską wszelkicy drogi y prawdy. Bo lubo nie była wywyższona do iedności z Bogiem, *per Unionem Hypostaticam*; iaką iedność, Bosstwo Chrystusowe ma z Naturą ludzką; *re-aliter tamen habuit ipsum Authorem vita*; rzetelnie iednak, obecnie miała w sobie samego sprawcę Łaski, samego Boga. S. Atanaziusz mówi: *A Chrysippus Hierosolymitanus* tak świadczy: *Gratia plena*, pełna jesteś Łaski Matko Boska: *quia tecum est vniuersus Gratia thesaurus*. Pełna jesteś Łaski, bo z tobą jest wszystek skarb Łaski. *Plena gratia sanctificante, gratum faciente*. Pełna Łaski poświęcający, przyjaćielem Bogu czyniący. *Andreas Cretenfis*. *O Virgo! quae solo Dea excepto, omnibus es altior!* O Panno! która, samego wyjąwszy Boga nad wszystkich jesteś wyższa. *A Idiotus* uczony. Najświętszy Matki Boskiej, *Panegyristes* osobliwy *Lib. 6*. *Sanctorum omnium Privilegia o Virgo, omnia habes in te coniecta: nemo aequalis tibi, nemo maior te, nisi Deus*. Wszystkich Świętych Przywileje, doskonałości, dary, cnoty o Panno wszystkie masz w Tobie zebrane. Żaden ci nie jest równy, żaden nie jest nad cię większym, tylko Bog. *Nemo maior Te, nisi Deus*. Dla czego Oblubieniec niebieski mówi: *una est Columba mea, perfecta mea, una est Mater sua, electa Genitrici sua*. Jedną jest Gołębica moją doskonałą moją, jedną jest Matkę swoją, wybraną Rodzicielce swoją. *Plena gratia gratis data, in nos redundante*. Pełna jest Łaski, Darow Duchą S. na nas wpływających. *Petrus Chrysologus: Verè gratia plena, quae largo gratiarum imbre, totam funderet & perfunderet creaturam*. Prawdziwie Łaski pełna, która choyną Łask niebieskich roślą, wszystko zalała y przelała stworzenie.

9. Krokółwiek w nawałności iakiej zostajesz niebezpieczney; masz wśród morza burzliwego *Portum bonae spei*, Portu dobrej

dobrey nadzieie Marya. Tak o sobie mowi, u *Eccl: 24.* *In me omnis spes vite & virtutis.* Wemnie wszytką nadzieia życia, siły, cnoty. Na kogożkolwiek niebespieczeństwa iakie następuia gwałtowne; masz miasto ucieczki, wieżę Dawidowę, z ktorey tyśiac zawieszono Puklerzow na obronę każdego. *Turris David. mille clipeis pendent ex ea.* Ktożkolwiek zaślepiony złością iaką ieścis, ktożkolwiek w ciemności iakiey, w obłąkaniu iakim sumnienia znayduiesz się; podnieś do tey Marki miłosierdzia twoie oczy. *Implebit splendoribus animam tuam. Eccl: 58.* Napełni iaknością Duszę twoię. Dla tego ieśt Słońcu, dla tego Xiężycowi, dla tego Iu-trzence podobna: że każdego czasu y wśrode dnia, y wśrode nocy, y z wieczorą, y przededniem uciekający się do siebie każdej duszy świeci. *Implebit splendoribus animam tuam.* Ze tedy Najsświętsza Matka Boża, tak dalece wszytkich Aniołów Pańskich przewyższa, y naturą, y Towarzystwem z Bogiem, y łaski obfitością; słusznie iej dnia dzisieyszego pierwsze na świecie, niestychane nigdy przed tym powitanie, pozdrowienie Anioł Pański oddać: *Aue gratia plena, Dominus tecum, benedicta tu in mulieribus.*

IO. Uważymy powtore, czemu Anioł Pański po trzykroć Najsświętszą Maryą Pannę wita: *Aue gratia plena, Dominus tecum, benedicta tu in mulieribus.* Witay łaski pełną, Pan z tobą, błogosławioną ty między niewiastami? bo Poselstwo Iprawuie od wszytkiey Trojce Najsświętszey Anioł Pański. od Oycą niebieskiego: *Aue gratia plena:* od Syna, *Dominus tecum:* od Duchą S. *Benedicta tu in mulieribus.* Pozdrawia naprzod Najswiętszą Maryą Oyciec niebieski, przez Posła swego: *Aue gratia plena.* bo od niego nie tylko stworzone rzeczy *ab extra,* ale y niestworzone względem osob naprzod pochodzą: iako to Syn Boski, y Duch S. Syn z Oycą wiecznego zrozdony, *Filius à Patre solo est, non factus nec creatus sed genitus:* Duch S. od Oycą, y Syna pochodzący. *Spiritus S. ab utroq;*

troq; procedens. Pozdrawia Syn Boski Najswiętszą Matkę swo-ię przez Anioła swego: *Dominus tecum:* który ieśt Panem, wszytkiego świata. *Data est mihi omnis potestas in calo & in terra.* Pozdrawia Anioł od Duchą S. *Benedicta tu in mulieribus:* bo za Isporządzeniem iego Boskim Marya P. Matką się stała nad przytrodzonym Iposobem; Syna Błogosławionego w Błogosławionym żywocie swym poczęła. *Benedicta tu in mulieribus. B. atus venter, qui te portavit.*

II. Uczony da Sylueira na to miejsce przyczynę dale, czemu Anioł Pański trzykroć Najswiętszą Matkę Boską wita, *Aue gratia plena,* mowiac: *Tam dedita & intenta erat Sancta Maria orationi, & meditationi, sicq; flagrabat desiderio, ut Deus descenderet & homo fieret: quod ut adverteret ad ea, quae exponenda erant, tripliciter eam vocare ac salutare necesse fuit.* Tak utopioną była w głębokiey kontemplácie, y modlitwie gorący Najswiętsza Marya: tak gorącym pragnieniem żeby był Bog zstąpił na ziemię, y stał się Człłkiem oczekiwala: że do roztrągnięcia iej, y do uważenia tego, co iej z niebą zwiastowano, trzy razy do niey mowić, trzy razy ją witać Aniołowi Pańskiemu potrzeba było, *Tripliciter eam vocare ac salutare necesse fuit.* Nim Bog znią wcielony zostawał, iuż ona wśytka w Bogu y w przepasći niepojętych doskonałości Iego pograżniona była. Nim Boga w żywocie swym Pannieńskim ogarnęła, w przod go wszytkiem i Dusze swoyey, Duchą swego słami poczynala, uważala poymowala.

12. Zgad pytam się daley: czemu Anioł Pański po takowym powitaniu, mowi do Najswiętszey Marki Boskiej: *Ecce concipies in utero.* Oto poczniesz w żywocie! czy nie dosyc było mowić: Oro poczniesz, iako Elżbiecie S. tenże Anioł powiedział. *Salmeron Tomo 3 Tr: 6.* odpowiada na to. *Ut significet, conceptionem hanc non esse spirituales, de qua passim in scriptura ut Iſaia 26. à facie tua concipimus; sed esse secundum carnem, corporalem.* Dlatego Anioł Pański mowi poczniesz w żywo-

cie; żeby dał znać, że poczęcie one Mątki Boskiej niebyło w Duchu tylko, o jakim poczęciu w Piśmie często mamy, iako u Izajasza: od oblicza twego poczynamy Panie: ale żeby poczęcie ono według ciała. *sed esse corporalem*. Wiedział Anioł Pański, iak o wprzod, niżli poczęcie takowe Syna Boskiego Najsświętzey Mątce iego zwiastował; iako ona wprzod duchownie Boga w Duszy swojej, w sercu swoim poczęła; dla czego iey mowi pietwcy: *Gratiā plena, Dominus tecum*: Łaskis pełna, Pan z tobą: a dopiero potym: *Ecce concipies in utero*. Oto poczniesz w żywocie. Co uważając Bernard S. Hom: 2. *super Missus est*. na te słowa *Dominus tecum*, tak mowi: *Hoc mirandum, quomodo, qui Angelum miserat ad Virginem, ab Angelo inuentus est cum Virgine!* to cudowna! iako ten, który Anioła swego posłał do Panny, od Anioła znaleziony jest z Panną zostający. *Dominus tecum*. y dalej tenże. *Videtur es o Angele! transiit te, qui pramisit te!* zwyciężonyś został o Aniele Pański! ubiegł cie ten, który cie przed sobą posłał. *Transiit te, qui pramisit te*. Wyznaje to y sama Najsświętsza Mątka y Oblubienica Mądrości wieczney, *in Cant. Ecce isle venit saliens in montibus, transiliens colles*. Oto ten przychodzi skacząc po gorach, przeskakując po pagórkach. *Similis est Dilectus meus caprea hinnuloq; ceruorum*. Podobny jest kochanek moy sarnięciu, y młodemu ielonkowi. *Ecce isle venit &c.*

13. Na objaśnienie tego, biorę sobie uwagę wysoce duchownego Doktorą *Ioannis Thauleri*, który w Kazaniu swoim na dzisieysze Święto uczy: że Najswiętsza Mątka Boska trojakim sposobem Syna Boskiego poczęła, w Duchu, w Duszy, y w żywocie swym niepokalanym Panieńskim. w Duchu naprzod: bo się oddaliwszy od wszystkich rzeczy stworzonych, tak się gorącym Duchem swoim, z Duchem Boskim ziednoczyła; że ią nigdy nie od Boga oderwać niemogło. w którym ziednoczeniu Duchą Mątki Najswiętzey, z Duchem swoim, mowił zawsze Bog, wieczne Słowo swoje do tej Cor-

ki

ki swojej pierworodney: *loquebatur verbum suum*: w ziednoczeniu onym iak wysokim Duchownym, Najswiętsza Mątka stawała się Mątka Słowa wiecznego, cudownym, niewypowiedzianym sposobem, uczestniczką rodzenia wiecznego, które samemu Oycu przedwiecznemu należy, zostawała. w Duszy poczęła wprzod Najswiętsza Mątka Boska ledynka Boskiego, kiedy ustawicznie wszystkie siły Dusze swojej do Boga podniesione miała, nigdy się do żadney creature nie skłoniła, y wszystkimi cnotami ozdobiona, ulubione pomieszkanie w Duszy swojej, w sercu swoim Bogu wszechmocnemu na zawżę zgotowała. Tak poczynając Boga w Duchu, y w sercu swoim z Bogiem ustawicznie złączonym, światłość Boskiego oświecenia na się zprowadzała, y uznawała, iaka to miała byść na ziemi Mątka wcielonego Boga; ktorey gorącym pragnieniem niewolnicą byść chciała. *Ecce Ancilla Domini*. W tym niespodzianie wyprawionej do siebie z nieba Legacyey słuca, y poznając wolą Mąciestatu najwyższego; pokornie zezwala: *Ecce Ancilla Domini, fiat mihi*. Tego ktorego Duchem, Duszą wszystką, całym sercem iuż była poczęła; tegoż w żywocie swym Panieńskim poczynając Najwyższego Boga, stała się Mątka Boska niewolnicą Pańską. *Ecce Ancilla Domini*.

14. To tak Najswiętsza Mątka Słowo wieczne poczęła, tak się Mątka Boska stała! słuchajmyś co do nas z Domiczku swego, dnia dzisieyszego mowi: *venite ad me omnes qui concupiscitis me, & de generationibus meis implemini*. *Eccl: 24*. Podście do mnie wszyscy, którzy, iako do Mątki mlekiem karmiące dziatki, upragnieni, utesknieni jesteście. *Qui concupiscitis me*. Podście wszyscy do mnie, y poczęciem, rodzeniem Boga napełniacie się, nasyćcie się, *& de generationibus meis implemini*. Syn Boski Zbawiciel świata nie tylko mnie samę chce mieć za Mątkę swoją; ale wszystkich was wiernych swoich chce mieć za Mątkę swoją, za Siostrę swoją, za Br-

M m m 2

cia

cia swoje. *Ipsę meam fratrem, & sororem, & matrem est. Matt. Venite ad me omnes.* Podzcie się wszyscy do mnie, którzy mnie pragniecie, napełnijcie się rodzeniem Syna Boskiego moim, poczęciem Słowa wiecznego moim; *de generationibus meis implemini.* Podzcie, chciejcie począć Boga, naprzód w gorącym duchu waszym, wyrok czyniąc szczerzy, nie tylko wszystkich rzeczy; ale y w wszystkich samych siebie; z Bogiem zaś samym nierozdzielne ziednoczenie czyniąc was wszystkich siebie; tak bądźcie ziednoczeni z Bogiem, żebyście z nim iedenże duch byli. *Qui adheret Deo, unus spiritus est.* Kto ziednoczony z Bogiem, iedenże duch jest. Apostoł mówi. Podzcie powtórę, chciejcie począć Boga we wszystkiej duszy waszej, odrywając wszystkie iey siły, tak wyższe. rozum, pamięć, wola; iako y niższe wszystkie zmysłności, skłonności wasze, odrywając od wszystkich stworzonych rzeczy; Boga samego w myśli, rozumie, fantazyey waszej, w sercu waszym obecnego zawsze wystawiając sobie: wszystkiego odstąpiwszy, za samym Bogiem udajcie się. *Amar meum, pondus meum.* Miłość Boga, wszystka powabą moją, skłonność, chęć, wszystka siła moją. Augustyn S. mówi. tak iako one Roże, Magdaleny de Pazzis, y inize, wyższą częścią Dusze w niebie zostające; a na ziemi zmysłami najmniey się nierozrywające. tak iako Apostoł, ktorego nic od miłości, od iedności z Chrystusem oderwać niemogło. *Quis nos separabit a charitate Christi?* a kto mnie oderwie od miłości Chrystusowej? ani śmierć, ani życie, ani ogień, ani miecz, nawet y sam Anioł niebieski, żadna moc, ani żadna insza *creatura* nie oderwie mnie od iedności, od szczerzey miłości Chrystusowej. *Venite ad me omnes.* Podzcie potrzebie wszyscy do mnie, chciejcie pojąć wyraźnie Chrystusa ukrzyżowanego na ciele waszym, iako go poczał, wyraził Apostoł. *Christo confixus sum cruci.* z Chrystusem ukrzyżowany jestem. *Stigmata Domini mei Iesu Christi in corpore meo porto.* Rany, piętna Pana moiego Jezusa Chrystusa

stusa na ciele moim noszę. Iako poczał obiał Chrystusa ukrzyżowanego Serafin ziemski Ojciec S. Franciszek, odbrawszy żywie pięć Ran iego na ciele swoim. Iako poczał Ignaciusz *Martyr*, wyryte na sercu, y złotem napitane mając Imię Rodkie Jezusa najdroższego. Iako poczęła Klara *de monte Falcone*, wszystkie instrumenta męki Chrystusowej zostawiwszy na potomne czasy, na sercu swoim wypatnowane.

15. Rzecz kto: *Quis ascendet in montem Domini? aut quis, stabit in loco sancto eius?* A ktoż się znajdzie taki, co by miał wnieść na tak wysoką niezwyčajney ludzom światobliwości gorę: na ktorey się pomienioni Święci Pańscy, tak cudownie z Bogiem ziednoczeni znaydowali. *Quis ascendet in montem Domini?* abo kto się znajdzie taki? żeby mógł stanąć w onej rezyraście Pańskiej, w Domeczku onym, pierwszy raz na żemi *corporaliter* w ciele ludzkim goszczącego Boga? kto się znajdzie taki, koby w Domeczku Nazaretanśkim, przykładem Najsłodszej Matki Boskiej Marycy mógł *corporaliter*, rzetelnie, prawdziwie, nie tylko w duchu, w duszy, ale y we wnętrzościach swoich; żeby miał prawdziwie, rzetelnie począć, ogarnąć, pojąć wcielonego Boga. *aut quis stabit in loco sancto eius?* Luboć to niedostępna zda się być dla ludzkim drogą, do tak wysokiey y niepojętey godności: atoli że ja sam ten pokazać, ten ułatwiać, objaśnia, który jest żywy, drogą, y prawdą; *Ego sum via, veritas, & vita.* y nam takiey udzielono wszystkim dostojności: że ile kroć do Sakramentu Najsłodsze go przyślepniemy; tyle kroć *realiter, corporaliter*, rzetelnie, prawdziwie w ustach naszych, w sercu naszym, we wnętrzościach naszych poczynamy Zbawiciela naszego, prawdziwego Boga: tyle kroć iego się Domkiem Nazaretanśkim, iego mieszkaniem na ziemi prawdziwym stajemy. Gdyż tak mówi: *Qui manducat meam Carnem, & bibit meum Sanguinem, in me manet & ego in eo.* Kto zażywa Ciała mego, kołtule Krewi moiej, we mnie mieszka, a ja w nim, y daki.

Ad eum veniemus, & mansionem apud eum faciemus. Przyjdźmy do niego, y w nim mieszkanie założemy.

16. Tak poczniesz w tym Nazaret, w tym Domu Boskim, w Domu Panieńskim! tak poczniesz y w rękach upiastuiesz twoich Boga prawdziwego, przy dziśiejszey pierwszej Offerze twoiey, do godności iakoby Macierzyństwa Boskiego wybrany z wyrokow Boskich, Bogoboyny Kapłanie; kiedy, iako Najsświętsza Mátka Boska wymowiwszy ośm słow onych: *Ecce Ancilla Domini, fiat mihi secundum verbum tuum*, poczęła prawdziwie w żywocie swym Panieńskim wcielonego Boga: tak y ty wymowiwszy cztery Słowa one, *Hoc est Corpus meum*; poczniesz, upiastuiesz w rękach twoich prawdziwego Chrystusa Zbawiciela świata; y wte pieluszki Osob Chleba y Wina uwiniętego, pokażesz nam Iednorodzonego Syna Boskiego, w Hostyey Najswiętszey prawdziwie, rzetelnie zostającego. Patrzayże Bogoboyny Kapłanie, iaka jest godność twoja! *considera o Homo dignitatem tuam!* S. Leo Papież mowi. Przechodził, co do urzędu Kapłańskiego, przechodził dostojnością twoją, samego, ktorego Imię nośisz Máriańska Chrystusowego Iana Krzciciela Świętego. On raz tylko, palcem tylko pokazał ludziom Zbawiciela świata, *Ecce Agnus Dei!* Oto Baranek Boży! Ty za każdym do Ołtarza Pańskiego przystąpieniem, obieć pokazywać będziesz zawsze rękami, prawdziwego Baranka Bożego, *Ecce Agnus Dei.* Ian S. niegodnym się czyniąc rozwiązać rzemyczką u obuwia Chrystusowego, raz się tylko dotknął Głowy iego, aplikuiąc mu Chrztę w wodzie Iordanowej; ty Bogoboyny Kapłanie przy każdej Offerze Świętey, wszystkiego upiastuiesz, utraktuiesz w rękach, w ustach, we wnętrzościach twoich Zbawiciela Należego. *Considera o Homo Dignitatem Tuam!* uważayże Bogoboyny Kapłanie godność twoię.

17. Tak y my wszyscy poczynamy prawdziwie, rzetelnie wcielonego Boga, w ustach, w sercu, we wnętrzościach naszych,

naszych, ilekroć godnie przystępujemy do iego stołu Pańskiego. Żywiąc pokarmu tego niebieskiego, całe się przezeń w samego Chrystusa przemieniamy, bo tak przez gorącego miłością iwoją Doktora Augustyna, do nas wszystkich mowi: *non tu mutabis me in te, sed tu mutaberis in me.* Człowieku żywiąc Ciałą mego y Krwie moiey, nie ty przemienisz mnie w ciebie; ale ja samego ciebie, p. ziemie w samego Siebie. Żywiąc pokarmu tego niebieskiego, nieprzemienimy go iako infze pokarmy doczesne, nieprzemienimy go w krew y ciało nasze *in substantiam alii*; ale ten pokarm, ciało y krew naszą, przemienia w siebie samego, przemienia w Krew y Ciało Chrystusowe. *sed tu mutaberis in me.* Cudowne, niepojęte rozumem ludzkim Boga wcielonego, w każdym człeku godnie przystępującym do Najswiętszego Sakramentu poczęcie! *considera o Homo dignitatem tuam, & Divina consors factus natura, noli ad pristinam vilitatem tuam degeneri conversationem redire.* Leo S. mowi. Uważayże człeku godność twoię, y tak wszystkim toba, y duszą, y ciałem poczynając Boga, w takie z nim pokrewieństwo zachodząc, tak się z Bosstwem iego iednocząc, *Divina consors factus natura*; niechciey do pierwszej nikczemności swojej, przez złą konwersacją, wracać się. *Noli ad pristinam vilitatem tuam, degeneri conversatione redire.*

18. Widziała, podniesiona w Duchu iedna S. Panna Mária de Etcobár, dziśiejsza Uroczystość Zwiastowania Najswiętszey Mátki Boskiej, którą wszystkie Święte Panny, na część Krolowey wszystkich Panień, w niebie odprawiły w ten sposób: pokazała się Najswiętsza Mátka Boska na Tronie chwały Boskiej, wniewymownym Majeście; szata na niej wszystkimi splendorami niebieskimi iasniąc, Korona na głowie iey, ze wszystkich kleynotow nieprzebranych Łask Boskich cudownie zrobiona, wszystko niebo uweselać. Strągli w koło Święci Aniołowie, pięknie na swoje Chory rozporządzeni, słodkim śpiewaniem swoim, wygrawaniem swoim

swoim czyniąc applauz, y winne uszanowanie oddać Pani swojej Królowey Anielskiej. Przed Tronem wszystkie Pannień Świętych husce niezliczone, wzlótych Koronach pokazały się y te które pułkom swoim hetmányały, para przystępując przed Majeśćat Królowey twojej, z wielką uniżonością upadając, Korony swoje złote pod nogi Najswiętszey Matri Boskiej rzuciły. Które potem Aniołowie Pańscy y podniosszy, powstając, y na zad odchodzącym na głowę kładli. Co rozumiecie Słuchacze moi, jeżeli tam między temi wszystkimi, nie stała pierwsza para ona Pannień mądrych, para Święta Marek waznych Błogosławionych, Klary S. Matri wazszej, Błogosławioney Salomei, Dobrodziejki, Fundatorki naszej. Niedały się te uprzedzić cięszym wiernym Matri Boskiej Służebnicom, wodeńniu uniżoney głęboko pokornej obserwaneyey swojej. Rzućła, y dnia dzisiejszego rzuciła pod nogi Matri Najswiętszey niebieską Koronę złotą Święta Matri Klary. Rzućła y rzuciła pod nogi teyże Matri Boskiej, y niebieską Koronę swoją, y tę ziemską Koronę, Mitrę Xiążęcą Błogosławioną Matri waznej Salomei. Blisko ta para dnia dzisiejszego przed Matri Boską stawa. *Adducuntur Regi Virgines post eam, proxima eius offeruntur tibi in laltibus.* Nicodrodne tych dwóch Matek Córki, podzięcie dziś przykładem ich przed Tron Matri Boskiej: rzucaycie w głębokim upokorzeniu serca, Korony Pannieństwa waznego pod nogi tey Panny: upadaycie przed Majeśćatem tey z Aniołem Pańskim: pozdrawiaycie ją w Domeczku swoim Świętym. *Aue gratia plena, Dominus tecum, Benedicta tu in mulieribus.* Podz y Ty, pokaż inszym drogę *Presbyter, praebe iter*, Bogoboyny Kapłanie! rzuć pod nogi Matri Kapłanę Naywyższego, *secundum ordinem Melchisedech*, rzuć koronę twoją Kapłańską, Koronę twoją Królewską, *Regale Sacerdotium*. pozdrow y swoim, y nas wszystkich Imieniem Matri Boską. Bądź pozdrowioną, łaski pełną, Pan z tobą, błogosławioną ty niedy

dzy niewiastami. A gdy pokażesz niegodnym oczom naszym, w rękach twoich upiastowanego Bărănką niewinnego W. Ianie: *Ecce Agnus Dei*: mowże gorącym sercem do niego: *qui tollis peccata mundi*, zgładz nieprawości nasze, obmyj Krwią twoją naydroższą wszystkie złości nasze Bărănku niewinny: który gładzisz grzechy świata, zmiłuy się nad nami! bądź od wszystkich, y tu, y na każdym miejscu, y teraz y na wieki, z niepokalaną Matką twoją, Iezus MARYA, bądź pozdrowiony. Amen.

KAZANIE II.

NA SWIETO

Zwiastowania Najswiętszey

MATKI BOSKIEY.

W NIEDZIELE SRODOPOSTNĄ,

u Pannień Zakonnych w Kościele Świętego Andrzeja,
w Krákwie.

Lectare. Dominus tecum.

Wesel się. Pan z tobą.

Dominus secum, Dominus tecum, Dominus mecum.
Iako Pan z sobą znayduie się samym: iako z Matką
swoją Najswiętszą: iako z każdym znas.

N n n

Bankiet

1. **B** Ankiet dziśieyszy hoyny, Pański, Krolewski, wesoly: Poselsstwo dziśieysze od całej Troyce Naswieitszej: Panna na to tylko slowo odpowiada, Dominus tecum.
2. Dominus tecum: naprzod iako?
3. Udziela się Bog przez miłość swoię.
4. Udziela się przez łaskę.
5. Udziela się przez Wcielienie swoje.
6. Tak się Syn Boski złączył z nami, że się ten związek nigdy nie rozewał.
7. Tenże Pan iako został z Matką swoją.
8. Iak wielkiej pełna łaski B. Panna, przed Zwiastowaniem.
9. Dopieroż kiedy już Panna ogarnęła.
10. Iakoż też tak bliskie zpokrewnienie z Synem Boskim przez Matkę jego, poważamy sobie.
11. Tenże Pan iako zostaje z nami w Nas: Sakramencie.
12. Iako to Sakrament Najswieitszy jest Extensio Incarnationis.
13. W Sakramencie Najswieitszym Syn Boski nie tylko z dobremi, ale y ze złymi łączy się.
14. Dobroć Boska niewymowna, która się y złym y dobrym udziela.
15. Iako to Słowo mieszkato w nas.
16. Adolfsu Zakonnik co wiaziat dziś w Najswieitszym Sakramencie.
17. Podamy po zebraniu do Matki Boskiej po ten Chleb Anielski.

Latate. Dominus tecum.



B Ankiet dziśieyszy, Bankiet hoyny, Pański, Krolewski, godowy, wesoly. *Latate.* Gdzieś takowa znalazła się kiedy uczta? żeby na niej wszyscy a wszyscy zadosyć mieli? *postquam impleti sunt:* Bankiet hoyny. Ktoryż Potentat oraz ujednego stołu, nakarmił kiedy pięć tysięcy mężow? *discubuerunt viri numero quasi quinque milia:* Bankiet Pański. Komuż za kilkoro chleba, y to ięzmiennego, abo za parę ryb,

biat, którym chłopię jedno zdołało, koronę złotą ofiarowano? iako dziśieyszemu chlebowawcy? *ut raperent eum, & facerent Regem:* Bankiet Krolewski. Gdzieś tak wesole slychać było *Latate?* gdzie widzieć tak uroczyste niebą z ziemią gody, społkowanie? *Aue, Ecce concipies.* Bankiet godowy, wesoly. Dziś Oyciec niebieski Cerkę sobie, Syn Boski Matkę, Duch S. Oblubienicę, Krolewnę z pokolenia Dawidowego zmawiaia, zarcęziaia przez wielkiego Posta swego Gabryela Archanioła. *Regia Virgo Davidica stirpis eligitur. Missus est Angelus ad Virginem.* Przychodzi Anioł Pański, *ingressus Angelus:* wita Pannę nad owemi słowami Proroka zadumiaia: *Ecce Virgo concipiet.* Oto Panna pocznie y porodzi Syna. Wita naprzod imieniem Oycia niebieskiego *Aue,* bądź pozdrowiona. Wita imieniem Syna Boskiego, *gratia plena* łaski pełna. Wita imieniem Ducha S. *Dominus tecum,* Pan z tobą. Nakoniec y swoim y całego Dworu niebieskiego imieniem wita. *Benedicta tu in mulieribus.* Błogosławionaś ty między niewiastami. S. Hieronim tłumaczy: *Plus benedicta quam omnes mulieres.* Więcej błogosławiona niż wszystkie białogłowy. A Panna więcej sobie Panienstwo Bogu poświęcone ważac, niż Macierzynstwo Boskie; *insinuat, votum & amorem maiorem puritatis, quam maternitatis tanti filij.* *Auane. Fer. 5. heb. 3. Adu:* spytawszy się, *quomodo fiet istud?* ieżeli to uydź może, żeby y Panna, y Matką zostawała? a zrozumiawszy że to nie ludzkie, ale Boskie dzieło bydz miało, ktoremu nic nie jest niepodobnego; *Non erit impossibile apud Deum omne verbum.* oświecona zostawszy, że Duch S. miał zstąpić na nią, y moc Naywyższego zakryć miała tajemnicę oń. *Spiritus Sanctus in te descendet, & virtus Altissimi obumbrabit tibi.* ani pozdrowieniem Boskim, ani zupełnością łaski, ani wychwaleniem Anielskim nad wszystkie białogłowy większym nie unoś się, nie wynosi; ale tylko odpowiada na te słowa same, *Dominus tecum,* Pan z tobą: *Ecce Ancilla Domini.* Oto

Oto ja niewolnicą Pańską! *fiat mihi*. niechże się dzieje zemną wola jego. Te dwie Słowa same y ja biorę tylko, chcąc ich oblaśnić, y pokazać: iako to Pan Naywyższy naprzod dnia dzisiejszego został sam z sobą, *Dominus secum*: potym iako został z Matką swoją, *Dominus tecum*: nad to iako został y zstaie z nami Pan, *Dominus mecum*. Będzie to na chwałę twoię Panie Naywyższy: na wystawienie Matki twoiey Páni naszey; na pościechę nas wiernych poddanych twoich Panie! *Latare. Dominus tecum.*

2. Pierwsze *Dominus tecum*, albo *Dominus secum*. Pan z sobą. A ktorez to usta, by też y złotem, nie tylko mlekiem; albo iaką naywiększą słodkością rozplywające wymówić godnie, dostatecznie opowiedzieć zmoga? iako to dziś Naywyższy Pan nasz został z sobą. *Dominus secum. Generationem eius quis enarrabit?* Prorok mowi: ktoż zrodzenie jego z Oycą przed wieki, ktoż Wcielnie jego z Matki wczśnie wypowie? *quis enarrabit?* niemoże się wydziewować temu Kościoł S. śpiewając one słowa: *O admirabile commercium? Creator generis humani animatum corpus sumens de Virgine!* O cudowna społeczności! cudowne ziednoczenie! Stworca rodzaju ludzkiego, ciało na się bierze z Panny! cudo niepojęte! Stworca z stworzeniem swoim, Pan z niewolnikiem mizernym, wszechmocność z nikiemnością, z niczym, słońce z błotem, Bog nieskończony iednoczy się z śmiertelnym człowiekiem. *O admirabile commercium!* Augustyn S. a z nim wszyscy Oycowie SS. nauczają: iż Wcielenie Słowa wiecznego nad wszystkie Dzieła Boskie stworzone, jest naywyższe, naywiększe, nayzaśnieysze. *Opus praestantissimum.* Czemuz to? bo przez Wcielenie swoje Bog tak się człowiekowi udzielił, tak się z nim ziednoczył; że się więcej udzielił stworzeniu swemu, ziednoczyć się ściśley z człowiekiem iuż więcej nie może.

3. Vdziela się Bog człowiekowi, iednoczy się z człowiekiem

kiem naprzod przez, miłość swoją nieskończoną; kiedy brzydkiego Murzyna, grzechem pierworodnym obmierzliwie zaśpęconego, przez Chrześ S. omywa, szatą niewinności okrywa, przyacielem swoim z nieprzyacieła czyni. *vos amici mei estis.* na łonie swym piaśnie, iako Matka pieści, *quomodo si cui Mater blandiatur, ita ego consolabor vos*, Prorok mowi. a długiesz to człowieka z Bogiem ziednoczenie? to upieszczenie iakoż trwałe? targa tę iedność z Bogiem człowiek, przez grzech uczynkowy, niewdzięcznikiem się tego upieszczenia Macierzyńskiego, tey Oycowskiej miłości za ledą okazją staie. *Incrassatus est dilectus, & recalcitrauit. Incrassatus, impinguatus, dilatatus dereliquit Deum factorem suum.* Za to że Bog człowieka tak upieścił, tak ukochał, *dilectus*, wykarmił, wypiaństwo wytuczył. *impinguatus, incrassatus, dilatatus.* za to mowie wierzga przeciwko Bogu; *& recalcitrauit*: za to odstępuje Boga Stworcę swego, rozrywa iedność z sobą jego. *dereliquit Deum factorem suum.* O iedności Boga z człowiekiem przez miłość, iakoś wielka? o niewdzięczności ludzka przeciw Bogu przez złość, iakoś porywczą! iakoś ciężką!

4. Udziela się znowu Bog człowiekowi, iednoczy się z człowiekiem przez łaskę. Postrzeże dobrotliwy Oycieć rozpustnego marnotrawcę, wyrodka zgubionego, nie Syna, że się chce nawrócić do niego: aż on sam w drogę mu zachodzi, za wyznaniem grzechu jego. *peccaui in calum & coram te Pater.* Oycze zgrzeszyłem przeciw niebu, y przed tobą. Na tych miał wlewa nań łaskę usprawiedliwienia, szatę onę pierwszą niewinności *stolaam primam*, kładzie nań; nad to chwyta się szyi jego, y całuje. *Cecidit super collum eius, & osculatus est eum*: wszystkiego się znalezionemu udziela, przez łaskę wlań iedno się z nim staie. Ale y to nas marnotrawnych z Bogiem ziednoczenie, przez niestateczność naszą, przez nieprawości nasze rwie się często. *Sed iniquitates vestrae diuiserunt inter vos & Deum vestrum.* Ale nieprawości wasze

łecę, podział uczyniły, y rozerwały iedność między wami, a Bogiem waszym. Wielka Unia Boga z nami przez łaskę! ale patrzyć w tak długim y jakim u nas ulżanowaniu zostaje? skarb ten nieoszacowany w jakimże mamy, w jakim trzymamy zachowaniu? *Habemus autem thesaurum istum in vasīs fictilibus*. Apostoł mowi: rwie się to wszystko, pada, psuie, kruszy przez nieopatrność naszą, przez zaniedbanie nasze. *Habemus in vasīs fictilibus*.

5. Potrzebie udziela się Bog człowiekowi cudownym niepojętym sposobem, który wynalazła Mądrość wieczna; iednoczy się Bog z człowiekiem przez Wcielenie twoje. Tey Unicy, temu związkowi Boga z człowiekiem, nie tylko wspomniane ziednoczenia się Boga z nami; ale wszystkie dzieła Boskie *ab extra*, stworzone, temu iednemu dziełu daleko ustępują, czemuż? bo tu nie tylko w miłości, nie tylko w łasce; ale co niepojęta jest, wiedneyże osobie Bog z człowiekiem, ziednoczony zostaje, *per unionem hypostaticam*. Ktoż by był rzekł, mowi *Ludovicus Granade*, żeby tak wielkie rozerwanie, które zachodziło między Bogiem a człowiekiem, mogło się złączyć kiedy? kto by był y pomyśleć mógł, żeby te dwie rzeczy, które naturą y grzech tak bardzo rozłączyły, mogły się stać iednoż kiedy? nie mowie w związku jakim łaski albo miłości; ale wiedneyże osobie, żeby był Bog y człowiek miał zostać iednoż? kiedy niemasz nic (mowi Bernard S. *ser. 3. in Vig. Nat.*) tak wylokiego iako Bog, nie tak ponizonego iako człowiek; a przecię Bog zstąpił z taką pokorą w to błoto; a błoto to wstąpiło do Boga z taką wielką godnością: że się mowie może, że to błoto uczyniło wszystko, co uczynił Bog; a Bog ucierpiał to wszystko, co ucierpiało błoto. wyżey pomieniony mowi.

6. Złączenie zaś to stało się tak ściśle y stateczne: tak ten Pan z sobą, w tey lepiance nędzy, nierozzerwanie został; że lubo się rwała Unia przyrodzona między duszą, a ciałem Chrystu-

Chrystusowym podczas śmierci jego; Pan iednak zostawał zawsze nierozzerwanie z sobą: to jest Bóstwo ono, które na się wzięło człowieczeństwo; pod czas śmierci Chrystusowej, oraz y z Duszą Chrystusową w otchłaniach, oraz y z Ciałem Chrystusowym w grobie iednie, nierozzerwanie zostawało. *Quod semel assumpsit nunquam dimisit*. Co Bog raz dla miłości naszej wziąć raczył na się, tego y na moment ieden nie opuścił nigdy. Oczym tak Bernard: *Sen. ser. 61. de Relig. Christ.* *Non enim erat. verum dicere de corpore exanimi Christi: hoc corpus est homo; & tamen verum erat dicere hoc Corpus, est Deus*. O niepojęta Mądrości! iakiś to związek wynalazła, żebyś mnie tobie nierozzerwanie obowiązała! o *altitudo sapientia & scientia Dei!* o miłości nieskończona, iakoś się dla mnie tak poniżyła, żeś się tą lepianką moją nie zbrzydziła. *Non horruisti Virginis uterum*. o dobroci nieprzebrana, iakoś się dla mnie wyniżczyła! będąc Panem sobie, niewolnikiem stałaś się dla mnie. *Exinaniuit semetipsum formam serui accipiens*. Coż ja też tobie Panie za to? *quid retribuam Domino?* iakoż ci dotrzymuję związku tego twego tak ściśłego? iakoż ci miłością, iaką wdzięcznością nadgradzam to wszystko, co uczynił Panie dla zbawienia mego? *quid retribuam Domino, pro omnibus, quae retribuit mihi*.

7. Drugie *Dominus tecum*, Pan z tobą, niemnicy cudowne, niemnicy śmiertelnemu dowcipowi do pojęcia trudne. *Dominus tecum*. Wprzod Matka Boska poczęła Pana w sercu, w umyśle, niż w żywocie, *Prius concepit mente, quam ventre*. Doktor S. mowi: wprzod miała Paną z sobą w myśli, w pragnieniu, w gorącej miłości; *Dominus tecum in cogitatione, in desiderio, in amore*. (mowi Kontemplatista nabożny) niżeli mu krwie swoicy nayszytszey, żeby się stał człowiekiem, udzieliła. *Ecce ancilla Domini*. Obiaśnił to sam Anioł Pański, kiedy mowi do Panny: *Ecce concipies in utero*: to jest, poczęłaś Panno, ogarnęłaś niepokalana Dziewico Pana myślą, pragnieniem,

gnieciem, y całym sercem twoim, *gratia plena. Dominus tecum.* a toż nad to ieszcze poczniesz Panno. wżywoć Pannę, ogarniesz nieogarnionego, y porodźisz przed wieki zrodzonego; dla tego że ieszcze nie będąc Matką Boską, a już jest łaski Bóskiej pełna, już Pan ztoba, *Dominus tecum.*

8. Ta zaś Łaska iak wielka była Najświętszey Matki Boskiej, słuchajmy Hieronyma S. *serm. de Assump. Virgo predicatur gratia plena, per quam largo Spiritus Sancti imbre superfusa est omnis creatura.* Ieszcze przed macierzynstwem swoim Panną, Łaski pełna: bo się hoynym Duchą S. dźdzem Łaską Bożą przez nie na wszystko stworzenie, nie tylko wylała, ale y przelała. *Superfusa est omnis creatura.* A Bernard S. *serm. de aqua ductu. Deus totius boni plenitudinem posuit in Maria: ut proinde, si quid spei nobis est, si quid gratia, si quid salutis, ab ea nouerimus redundare.* Bog wszystkich dobr swoich zupełność złożył w Maryey: abyśmy ztąd dochodzili, iż cokolwiek mamy nadzieie, cokolwiek spodziewamy się łaski, cokolwiek zbawienia, wszystko to na nas od niey spływa. znowu tenże *ser. 298. In te, & per te, & de te o Virgo, quidquid benigna manu Omnipotentis creauit, recreauit.* W tobie y przez ciebie, y z ciebie Panno, cożkolwiek dobrotliwa ręką wżzechmocnego Stworzyciela wystawiła, sprawiła; w tobie y z ciebie, y przez cię utwierdziła, poprawiła, uweseliła. *recreauit.*

9. Tak wiele mogła Matka Boska, lubo tylko Duchem, umysłem, w sercu tylko ziednoczona z Panem swoim. *Dominus tecum.* Coż rozumiecie? kiedy począwszy w żywoć Słowo ono przedwieczne, z Panem swoim jedno się a jedno stała. *Dominus tecum.* Iako wiele zraz na on czas mogła, a iako teraz jednoż a jedno będąc z Panem, wszystko to, co y sam Pan może. Ze Matka Boska jednoż jest z Panem, a z całym wszystkim to, co y sam Pan może, słuchajmy Arnolda. *Carnotensis: de laud. Virg. Vna est Maria & Christi caro, unus Spiritus, una charitas: unitas ergo diuisionem non recipit, nec secatur in partes.*

Iedno

Iedno jest prawi Maryey y Chrystusowe Ciało, ieden duch, serce iedno: toć między niemi działu czynić niemożna, toć ich oddzielać niepodobna? y dalej tenże: *Filij gloriam non tam communē iudico, quā eandem.* Ieżeli tak, toć władza, chwala wszystka Syna z Matką nie tylko jest spolna, ale całe iedną. *Filij gloriam.* Toż mowi Petrus Damiani *ser. 1. de Nat. Mariae. Isti Virgini Matri inest Deus identitate, quia idem est quod illa, & cum illa unius natura habet identitatem.* Ztą Matką Panną Pan iednoż jest a iedno: *Dominus tecum:* bo toż jest co y ona, y z nią iedneyże natury ma ziednoczenie, *unius natura habet identitatem.* Przydaje Ammonius in *Catena Graca ad Ioan: c. 3. Si Maria caro animata, fructus quoque eius ipsi consubstantialis: neque phantasma, aut aliud quidquam a Genitricis carne diuersum, carnem Verbi putes.* Ieżeli prawi Ciało Maryey ożywione, toć y owoc iey z nią wespół istotny: y nierozumiey żeby to omamienie, albo co inszego od Rodzicielki Ciała było roznego, Ciało Słowa przedwiecznego. Co bardzo pieknie, a niemniej łatwo objaśnił Anselm S. *In calo qualis Pater, talis Filius; in terris, qualis Mater, talis Filius.* Na niebie (mowi ten Święty) iaki jest Ojciec, taki y Syn; na ziemi iaka jest Matka, takiż y Syn. Przydaje. ale na niebie spolistotny jest Ojciec z Synem, y iedneyże władzy; toć y na ziemi spolistotna jest Matka z Synem, y teyże władzy; iako przyznaie Bonawentura S. mowiac o Synu Boskim, co o sobie powiedział: *Data est mihi omnis potestas in calo & in terra.* toż przyznaie Matce iego S. *Data est Tibi omnis potestas in calo & in terra.* Przymawia się ieszcze do tego *Dominus tecum.* S. Thomas a villa nova, *ser. 2. de Annunt. Dominus tecum: & quomodo tecum? non utique, sicut mecum, sed sicut nullibi. Tecum in corpore, tecum in mente, tecum in animo, tecum in consilio, tecum in utero, tecum in auxilio, tecum in ortu, tecum in exilio, tecum in fine, tecum sine fine.* To jest: Pan ztoba: a iakoż ztoba Matko Boska? zaprawdę nie tak iako zemną, ale tak iako nigdzie na świećcie. ztoba w ciebie,

O o o

ztoba

ztożą w umyśle, ztożą w duchu, ztożą w radzie, ztożą w żywoćie, ztożą w ratunku, ztożą na wschodzie, ztożą na zachodzie, ztożą na końcu, ztożą bez końca, nieskonczenie. *sine fine*. Y dla teyći nieskonczoney iedności, dla tey społistości z Matką naszą, Syn Boski Zbawiciel nasz nie tylko żyjąc na świecie; ale iuż y po zmartwychwstaniu swoim nazywa nas Bracią swoją: mówiąc do Magdaleny: *vade & dic Fratribus meis*. Idź Magdaleno y opowiedz Braci moiey.

10. Słuchacze moi! tak bliskie zpokrewnienie nasze z samym Synem Boskim, przez Nasw: Matkę iego, Matkę naszą Bratem naszym, iakoż sobie: ważemy? ieżeli go z tym upragnieniem, iako Oblubienicą iego niebieską, dnia dzisieyszego witamy? y przy piersiach Matki naszej, mlekiem nakarmionego Panieńskim, widzieć serdecznie życzymy. *Quis mihi det te Fratrem meum sugentem ubera Matris mea?* Ktożby mi cie dał Słowo Wcielone widzieć, Macierzyńskich piersi Matki moiey żażywającego? Iako tę Matkę naszą godnie szanujemy? iako za Matkę własną mamy? czyli szaleni straciwszy rozum zdrowy przez grzech uczynkowy, w pogardzie nie mamy tey wszystkich żyjących Matki, według tego, co mędrzec mówi: *stultus homo, despicit Matrem suam*. Jeżeli tey Matki Mądrości wieczney, szalonym iakim głupstwem, y bez rozumem naszym często nie żażalamy? *Filius stultus mastritia est Matris sua*. Szczęśliwi ktorzy się wiążą synowskim prawdziwym affektem do tey Matki: ktorzy serce swoje, pragnienie swoje z tą Matką miłosierdzia iednoczą? mogą mówić z Bernardem S. poufałe: *Puto iam me spernere non poterit Deus: os ex ossibus meis, & caro de carne mea*. Trzymam pewnie, że mię odtąd wzgardzić iuż nie może Bog: ile kiedy się stał dziś przez Matkę swoją kość z kości moich, y ciało z ciała mego.

11. Trzecie *Dominus tecum*, albo *Dominus mecum*, Pan z nami, Pan z nami w Nasw: Sakramencie. Ieżeli który sposobniejszy dzień mówić o tym, iako dzień dzisieyszy; kiedy to

dy to Słowo, które się z nami przy Wcieleniu swoim tak ściśle ziednoczyło; toż Słowo w Nasw: Sakramencie iedno się z nami staie. *unum corpus sumus*. Dzisiaj z Ciała Panny Przebłogosławionej ustanowiona, opatrzona, skończona wszytką ozdobą y powagą Sakramentow Kościoła Bożego. Bernard Senen: *serm: 61. de Relig. Christi, c. 2. art. 1. De carne Virginis benedicta consistit, perficitur, terminatur totum decus & pondus Sacramentorum Ecclesia Dei*. Przyczynę daie tego: bo wszystkie Sakramenta są ordinowane, sporządzone iako do ostatecznego końca y celu, do Sakramentu Nasw: Ciała y Krwie Pańskiej, dzisiaj prz. z Matkę Najsław: Słowu wiecznemu udzieloney.

12. Oycowie SS. Sakrament Najsław: *Extensionem Incarnationis* rozszerzeniem dzisieyszej tajemnicy Wcielenia Syna Boskiego zgodnie nazywają. A niektorzy Nabożni Kontemplatystowie rozumieją: że to ieszcze dziwnieysze dzieło y dobrodzieystwo Boskie, Człowieku w Naswier: Sakramencie oświadczone; niż samo Syna Boskiego Wcielenie. Czemuz to? a to z tey rozumiem przyczyny: Naucza Thomasz S. Doktor Anielski, że Syn Boski nie wziął ludzkości naszej w powszechności, *humanitatem in genere*. ale tylko *hanc numero humanitatem*. tę iedną ze Krwie Najsławiejszey Niepokalanej Matki swojej, wziął ludzkość naszą. Ziednoczył się *in individuo* z Matką swoją Najsław: przy Wcieleniu swoim; a dopiero przez Matkę swoją ziednoczył się *in genere* w powszechności z nami. Ieszcze iasniey; niewziął Syn Boski ludzkości naszej ile grzechem żarżoney, iako się my wszyscy rodzimy; *& in peccatis concepit me Mater mea*. ale wziął ludzkość naszą z Matki swojej Niepokalanie bez grzechu poczętę, y grzechem żadnym uczynkowym niezarżoney nigdy. *Tota pulchra es amica mea, & macula non est in te*. Tak ziednoczył się z nami, przy dzisieyszym Wcieleniu swoim Syn Boski, *in genere*! a w Nasw: Sakramencie iakoż się iednoczy z nami? *in individuo*

diuiduo: z każdym z nas zjednoczy się Chrystus w Nasw. Sakramencie, kiedy go zażywamy *realiter*, rzetelnie, istotnie, prawdziwie: przemieniając nas w samego siebie, iako Augustyn S. uczy. *Non tu mutabis me in te, sed tu mutaberis in me*. Nie ty człowiecze zażywając Ciała y Krwie moiej, przemienisz mnie w siebie; ale ty przemienisz się we mnie. *tu mutaberis in me*.

13. Co większa zjednoczy się Syn Boski w Sakramencie Nasw. przy stole swoim, nie tylko z czystym iako Panna, Janem: nie tylko z gorącym w młodości iako ogień, Piotrem; ale zjednoczy się y z samym zdrajcą swoim Iudaszem. *Sumunt boni, sumunt mali, sorte tamen inaequali*. Z tą tylko różnicą zażywają zli y dobrzy Ciała Chrystusowego: że przy tym bankiecie swoim, z dobremi łączy się Chrystus *realiter & sacramentaliter*, y Ciałem prawdziwie swoim, y łaską. Ze złemi zaś zjednoczy się w prawdzie Ciałem swoim, pod Osobami Sakramentalnemi zostającym; ale nie zjednoczy się łaską swoją. Dla czego też dobrym, jest żywotem y zbawieniem; złym zaś, jest śmiercią, zgubą y potępieniem. *Mors est malus, vita bonus: vide paris sumptionis quam sit dispar exitus*. Śmiercią jest złym, żywotem dobrym: patrzayże iako iednakiegośz zażywania, iako skutek nie iednaki.

14. Onieprzebrana dobroci twoją Boże nasz! nie dosyć ci było żeś się poniżył tak głęboko, kiedyś z nieba zstąpić raczył w żywot Niepokalanej Matki twoiej, stawisz się bratem naszym; ale oto uniżasz się ieszcze głębiej, kiedy do wnętrzości naszych, choć y zdrajców swych Iudaszów, wstępujesz w Nasw. Sakramencie, y z nami się zjednoczysz! o nieprzebrana niepojęta dobroci twoją Boże nasz!

15. Tajemnicę dzisieyszą opisuiąc Jan S. tak mowi: *Et Verbum Caro factum est, & habitavit in nobis*. A Słowo Ciałem się stało y mieszkło w nas. Czemu nie mowi *inter nos*, mieszkło między nami, albo *nobiscum* z nami; ale mieszkło w nas.

Zie:

Z zjednoczyło się Słowo wieczne z nami, przy Wcieleniu swoim; a niedosyć mając na tym, przez Sakrament Nasw. chciałoby we wnętrźnie zostawać z nami, mieszkać w nas, iako Pan w domu własnym swoim. Nie tylko się wcielił dla nas Syn Boski, ale y mieszkając obrał sobie w nas, *habitavit in nobis*. Mowi Kardynał Caietanus: *Dicendo itaq, quod habitavit in nobis, explicat, quod fuit intus in animis nostris, continue utens intellectu & voluntate, & affectibus nostris ad seipsum. Habitator enim ad proprium usum domum vertit*. Kiedy przychodzi do człowieka Chrystus w Nasw. Sakramencie, już tam, iako w domu własnym swoim załada, zakłada pomieszkanie swoje, y to do własnego swego zażywania obraca; y rozumu, y woli naszej, y affektów naszych używając dla samego siebie. Więc kiedy człowiek gości tak wielkiego do siebie przyjmuje, a godnie; czyli na ten czas z Pawłem S. poufać, prawdziwie mówić sobie nie może. *Vivis ego, iam non ego, vivit verò in me Christus*. Żyje ja, już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus. Zbawicielu moy! ile razy raczysz przysć do mnie w tym cudownym Sakramencie, przydź że zawsze iak do własnego domu twego: otoc go wszytek resignuję, otoc wszytkiego prawa do niego ustępuję: otoc weń zupełney intromisley dopuszczam, mieszkay we mnie. *habitare in nobis*. przydź do własności twojej. *in propria venit*. mieszkay we mnie, żyj we mnie, a ja w tobie. *Vivis ego iam non ego &c.*

16. Wspomina *Casarius. Dial. lib. 9. c. 3.* o Adolfe Zakonniku, y Kapłanie świętym, który odprawuiąc czasu pewnego Mszę świętą, kiedy już do zlamania Hostiei przystępuje; obaczył w niej siedzącą na tronie Matkę Boską; dziwnie piękną, dziwnie wdzięczną, dziecięcę Iezusa na łonie swym piastującą. *Beati oculi qui vident*. Błogosławione oczy które to widziały! aleć nie mniej błogosławieni którzy nie widzieli, a uwierzyli. *Beati qui viderunt & crediderunt*.

17. Słu-

17. Słuchacze moi, nie tylko temu Świętemu, ale y nam wszystkim by naygrzeszniejszym, ta Nayswiętsza Mátka Boska w tym Sakramencie Nayswięt: pokazuie tego, którego dziś w żywocie swym poczęła; przychylnym Mátcierzyńskim swym áffektem wzywając nas do siebie, *Transite ad me omnes qui concupiscitis me, & de generationibus meis implemini.* Podźcie poufale wszyscy do mnie, którzy mnie pragniecie, a zrodzaiu mego nasyćcie się, napełniycie się. Podźcie na dzisiejszy bankiet chlebem Anielskim zastawiony. *Panis Angelicus fit Panis hominum.* Podźcie na bankiet nie chlebem ieczmiennym y rybami; ale Ciałem prawdziwym y Krwią Zbawiciela waszego zgotowany. *Piscis assus, Christus passus.* Podźcie nasyćcie się, napełniycie się, a *generationibus meis implemini.* Idziemy na zawołanie twoie Mátko miłości, Mátko wszelakiey litości; prosząc pokornie ciężkim głodem przyćśnieni wielcy żebracy. *Mater panem nostrum quotidianum da nobis hodie.* Ten chleb nasz, który się dla nas tak powszedni stał; społkuiąc z nami, iednocząc się z nami: ten chleb, day nam dzisiay Mátko Boska powszechny: a my z ręku twoich tym rodziem twoim, tym owocem żywota twego błogostawionym Iezus, *benedictus fructus ventris tui Iesus,* nasyćci, nakarmieni, uraczeni; wesole dzisiejsze *Latare,* wyspiewywać już o to zacinamy: Tobie naprzod nayswyższy Panie nasz *Latare Dominus secum.* Tobie potym Mátko Nayswiętsza Pana naszego *Latare Dominus tecum.* naostatek samym sobie wyspiewuiąc wesole, tak ścisłego ziązku z tak wielkim Panem winszuiemy.

Latare Dominus mecum, Amen.

KAZA-



KAZANIE I.

NA ŚWIĘTO

Nawiedzenia Nayswiętszey

MATKI BOSKIEY,

Ná Piašku w Krákwie.

Powstałszy Mária pośtá na gory z skwápliwościá. Luca. 1:

Mária iest spólnie z Chrystusem Kościoła Świętego Głowa: powstająca na ratunek nasz, y na sprawowanie zbawienia naszego.

1. **Y** Kiedy się poczęła niepokalanie, y kiedy Synem Boskim szczęśliwie zastąpiła; y triumfuiący Kościół, y wojuiący spiewa iey: *Con-surgens, Exsurgens: czemu to?*
2. *Iákoż miała bydź powstająca, kiedy nigdy nie upadła, y zawsze táski pełna była?*
3. *Bo iednoż z Chrystusem była, iáko on exultavit ad currendam viam, tak y ona: spólna z Chrystusem Kościoła Świętego głowa będąc, do sprawowania zbawienia naszego powstata skwápliwie.*
4. *Naprzod powstata z Chrystusem dla zbawienia, ábo uwielbienia ludzkiego: tak iáko Chrystus primogenitus, tak y ona primogenita, przed wszystkim stworzeniem przezyrzána. Christus Caput Ecclesiae, Maria Mater ipsius Capitis.*
5. *A my iáko też, y kiedy powstaiemy do tey, Chrystusa Głowy naszej, Mátki.*

6. Powstała z Synem Boskim którego poczęła, do usługi Iana S. a zątym nas wszystkich, kwapiąc się, iako y Syn Boski na ratunek nasz.
7. Najsświętsza Matka Boska nie tegoż dnia posła w drogę: bo uważała wprzód co do niej Słowo wieczne mówiło; a zrozumiawszy, dopiero z skwapliwością posła na usługę Elżbiety S. iako y Syn iey. Non veni ministrari, sed ministrare.
8. Amy iako się też spieszymy na iakakolwiek usługę Świętej Bożej Rodzicielki?
9. Powstała w Kanie Galilejskiej do opatrzenia potrzeby ludzkiej, choć nie prośona, w przód przed Synem swoim: powstać za-
musze do ratunku naszego, y samą nas chlebem swoim, winem swoim czesła.
10. Powstać jeszcze do sprawowania zbawienia naszego, stając pod Krzyżem: aby się stała adiutrix redemptionis z Synem swoim.
11. Naostatkiem powstała, kiedy przenioszys się do nieba, adstittit Regina à dextris tuis, czemu adstittit?
12. Powstaway y teraz na ratunek nasz Matko Boska, głowo naszą!

Exsurgens Maria abiit in montana cum festinatione. Luca. I.



I. Kiedy się Najsświętsza Matka Boska Marya, za zwiastowaniem Archanioła Gábryela, w żywocie Przebłogosławionej Rodzicielki swojej Anny Świętej, niepokalanie poczęła; że prędko wшыtek świat, bliskim przysciem swoim uweselić miała: upewniło nas w tym świadectwo Kościoła Świętego: *Conceptio tua Dei Genitrix Maria, gaudium annuntiauit uniuerso mundo.* Winizuic iey takowego z światem powitania, że wшыtkimi obywatelami swoimi Kościół tryumfujący. *Qua est ista que progredi-*

tur

tur quasi aurora consurgens? A co zacz jest ta? która idzie na świat iako Iutrzenka wschodząca? *consurgens* powstała. Kiedy potym też Matka Boska Najsświętsza Marya, za zwiastowaniem tegoż Archanioła Gábryela, Słowo wieczne Zbawiciela świata, w żywocie swym Panieńskim, nadprzyrodzonym sposobem, z Duchą Świętego cudownie poczęła; y światłem nieśworzonym, w swych wnętrznościach zaciemnym, oświecić gory ludzkie, poświęcić Dom Zacharyaszow z skwapliwością posła; winizuic iey tak śpiesznego patni-
ctwa, Kościół na ziemi wojujący. *Exsurgens Maria abiit in montana cum festinatione.* Powstałszy Marya posła na gory z skwapliwością *Exsurgens abiit*, powstałszy posła. Czemu to Najswiętszej Matce Boskiej, y kiedy się niepokalanie poczęła, y kiedy Słowo wieczne, cudownie w żywocie swym Panieńskim ogarnęła: y ten wojujący na ziemi, y tamten tryumfujący na niebie Kościół, iedenże applauz czyni? *consurgens Aurora, exsurgens Maria.* powstała Iutrzenka, powstała Marya?

2. Iakoż to miała bydz kiedy powstała, która nigdy nieupadła? będąc *praeservata*; albo iako inși mówią *excepta*, wolna nie tylko od uczynkowego, ale y pierwotnego, w którym się wшыscy rodzą, grzechu? *aliq post casum erecti sunt, Virgo quasi in ipso casu sustentata, ne caderet.* S. Bonauertura in 3. D. 3. L. 2. Rzekłby kto, że Najswiętsza Matka Boska, tegoż momentu, kiedy się niepokalanie poczęła; otrzymawszy większą nad wшыtkie inše Święte łaskę, iako mówi *Mayronius in 3. Dist. 3. Plus habuit de gratia in Matris utero, quam habeant Sancti in calo*: otrzymawszy większą, nad wшыtkie Święte łaskę, zaraz przy poczęciu swoim; na każdy potym moment, wyżej a wyżej w łasce postępowała, powstawała, *quasi aurora consurgens. Exsurgens Maria.* Aleć iako Chrystus rość, powstawać, postępować w łasce nie mógł; dla tego, że pełen był łask wшыtkich, zaraz przy poczęciu swoim; *Tanta*

P p p

pleni-

plenitudo spiritualium charismatum, ab initio sua conceptionis existit; ut in eo proficere non potuit. Magister Sent. in 3. Dist. 18. Tak Najsświętsza Matka Boska, zawzięta pełna łaski, od pierwszego momentu niepokalanego swego poczęcia była, *gratia plena*; że wyżej wniey postąpić, powstawać już nie mogła. Toż y Hieronim S. *de Assumpt. B. M. V.* mowi: *In Mariam totius gratia, qua in Christo est, plenitudo venit.* Wszystką zupełność łaski, która się w Chrystusie znajdowała, na Maryję przepłynęła. Czemuż tedy mowi Pismo: *consurgens Aurora, exsurgens Maria.* Iutrzenka wschodząca, Maryja powstająca.

3. Opuściwszy *sensum literalem, moralem* y inne; *in sensu anagogico* odpowiada wielka ozdoba Zakonu Karmelitańskiego da Sylveira, na to miejsce: dla tego Najswiętsza Matka Boska nazywa się powstająca *consurgens, exsurgens*: bo iednyż Natury, iednyż fantazyi, iedney dobroćliwości z Synem swoim Zbawicielem naszym była. Powstał on, pospieszył skoczno, iako Olbrzym, sprawować drogę zbawienia naszego, *Exsultavit ut Gigas ad currendam viam*: powstała, pokwapiła, y Najswiętsza Matka jego, do dzieła takowegoż; w iednym Domu Zacharyaszowym, zacząć sprawę poświęcenia wszystkiego narodu ludzkiego. *Exsurgens Maria abiit cum festinatione.* Ieżeli tedy iako Iednorodzony Syn Boski, tak y Najswiętsza Matka jego, do sprawowania zbawienia naszego, do opatrzenia ratunku naszego, jest powstająca, jest pilnie skwapliwa, *Exsurgens abiit cum festinatione*; toć iey słusznie przyznać ten tytuł, to Imię możemy: że jest z Chrystusem Zbawicielem naszym, *Concaput Ecclesia, Corredemptrix nostra*: że jest Najswiętsza Matka Boska z Chrystusem głową Kościoła Świętego zbawienie nasze społecznie z nim sprawująca. Chcę to dowodnie pokazać, na chwałę twoję Iutrzenko wschodząca, Słońce sprawiedliwości dnia dzisiejszego na gory ludzkie, a potem na wszystkie świat przynosząca: na naukę naszą y zabawę Duchowną, w Imię Pańskie wásze Iezus Maryja.

4. Wcielanie Syna Boskiego, które się wcześniej, za konsensem Najswiętszej Matki Boskiej stało; że przezyrzał Bog przed wieki, wprzód niż wszystko stworzenie; żadney nie miał o tym wątpliwości: bo tak Apostoł Święty mowi: *Qui est Primogenitus omnis creatura*, który jest (prawi) pierworodnym między wszystkim stworzeniem: a te słowa o Synu Boskim Wcielonym rozumieją, *concilium Ephes. tract. 1. c. 4. & Sardicen: Epist. ad omnes Episcopos.* Wtym tylko trudność iakakolwiek zdąć się może: ieżeli Bog, kiedy przezyrzał Wcielanie Syna swego, tegoż zaraz momentu, *simultaneâ predestinatione* y Matkę Najswiętszą jego przezyrzał tę, z której się miał narodzić? na zrozumienie tej trudności trzeba wiedzieć, kiedy *in quo signo* przezyrzał Bog Wcielanie Syna swego. Doktor Anielski uczy, że wtedy, *in illo signo*, kiedy Bog widział, że człowiek stworzony upaść miał; wtedy zaraz *in remedium lapsus* dla zbawienia ludzkiego Wcielanie Syna swego Chrystusa, Odkupiciela, *ut Redemptorem*, Bog wszechmocny przewzrzał. Doktor Subtelny uczy, że Bog w Trojcy S. iedyny Wcielanie Słowa wiecznego przezyrzał, wprzód *in tertio signo*, nim upadek ludzki uznał, *in signo 4to*: tak, że choćby był człek nie zgrzeszył, przecięby się był Syn Boski wcielił; już nie iako *Redemptor*, iako odkupiciel; ale iako *Glorificator* iako uwielbićiel. Lubo tedy po rezolucyę tej trudności, puydziemy do Szkoły Doktorą Anielskiego: gdzie uczą żeby się był Syn Boski nie wcielił; gdyby był człek nie zgrzeszył: lubo słuchać będziemy nauki Doktorą Subtelnego, który uczy, że chociażby był człowiek nigdy nie zgrzeszył, przecięby się był Syn Boski wcielił: to koniecznie przyznać musimy, że wprzezyrzeniu natury ludzkiej Chrystusa, kiedy Syn Boski stać się miał Człkiem; zaraz przewzrzana musiała być y ta Matka, w której żywocie Panieńskim Słowo stać się miało Ciałem, czego dowod z Pisma: iako bowiem Apostoł o Chrystusie mowi: *Primogenitus omnis creatura, ipse in omnibus*

mnibus primatum tenens; tak Duch Święty o Najsświętszej Matce świadczy: *Primogenita ante omnem creaturam*, Pierworodna przed wszystkim stworzeniem; które słowo lubo Eklezjaśtyk Pański napisał o Mądrości nie stworzonej? Kościół jednak Święty czyta ię o Najsświętszej Matce Boskiej. *Primogenita ante omnem creaturam*. Pierworodna iako y sam Chrystus przed wszystkim stworzeniem; dla zbawienia, dla uwielbienia ludzkiego spólnie zaraz z Chrystusem przed wieki powstała: a zątem iako Chrystus przez przezyrzenie Wcielienia swego, został Głową Kościoła swiego, *ipse est Caput Corporis Ecclesia*; tak y Najswiętsza Matka Boska, wespół z Chrystusem Synem swoim przezyrzana będąc Matką; spólnie z nim Głową Kościoła Świętego, to iest wszystkich ludzi y Aniołów do chwały przezyrzanych przed wieki została. Czego potwierdza Augustyn Święty na one słowa *Cant. 7. venter tuus sicut aceruus tritici*, mówiąc: *Maria fuit Mater spiritui membrorum Capitis nostri, qui nos sumus; quia cooperta est charitate: ut omnes fideles in Ecclesia nascerentur; corpore vero Mater est ipsius Capitis*. Najswiętsza Matka (mowi Augustyn Święty) Matką iest duchowną wszystkim członków Głowy naszej: to iest Matką duchowną wszystkim nas, którzy członkami iesteżmy Głowy naszej Chrystusa: bo dopomogła do tego, aby się wszyscy wierni w Kościele zrodzili; ale według Ciąła Matką iest samey Głowy Chrystusa Zbawiciela naszego, *corpore vero Mater est ipsius Capitis*.

5. Coż nam Słuchacze moi za nauką z tego, co za pożytek duchowny? A to Najswiętsza Matka Boska, przed wieki przezyrzana w rozumie Boskim! nie tylko, kiedy tego własna potrzeba była, kiedy człek miał upaść śmiertelnie, nie tylko w ten czas na ratunek nasz skwapliwie powstała; *Exsurgens abiit cum festinatione*; ale w ten czas jeszcze *in illo signo*, kiedy jeszcze ratunku natura ludzka niepotrzebowwała, przed upadkiem człowieka przezyrzanym; już y na ten czas

Nay:

Najswiętsza Matka Boska, na uwielbienie nasze z Chrystusem powstała. *quasi aurora consurgens*. Iakoż tę skwapliwość Najswiętszey Matce Boskiej nadgradzamy? kiedy do tej Matki naszej pierworodney Córki Boskiej, *Primogenita ante omnem creaturam* kiedy powstałemy? iako pospieszamy? czy nie w ten czas tylko, kiedy nas gwałtowna potrzeba przyćśnie; czy nie w ten czas tylko kiedy strach, albo plagi Pańskiej, albo miecz nieprzyjacielskiego, albo iakiey przygody, przymusi? czy nie w ten czas dopiero do tej Matki, Głowy naszej Chrystusa powstałemy? a kiedy potrzeby nie masz, kiedy się nam powodzi; iako o Bogu, tak y Matce iego, czy niezapamiętywamy? Insza iest z miłości szczerzey służyć tej Pannie, inza z przymusu: prawda choć iey kto iako niewolnik, z potrzeby tylko służy; zey temu dobrze płaci: czego y same pogaństwo doznate, kiedy się do niey w potrzebach swych ucieka: o czym Przykładów tak wiele; ale kto się iey iako Syn, iako Córka z miłości samey zastuguie: nie tylko w przygodzie; ale zawsze do niey pospiesza powstać; temu sowieć nadgradza, temu błogosławi. *Beati qui vigilant ad postes ostij mei quotidie*. Błogosławieni prawi, którzy zawsze pilnują przede drzwiami meimi.

6. Powstała powtore Najswiętsza Matka Boska, *Exsurgens Maria*, kiedy Słowo Wieczne w żywocie twym Pannieńskim począwszy, na gory ludzkie, w Dom Zacharyaszow pospieszyła. *Abiit in montana cum festinatione*. A zkadże ta skwapliwość Najswiętszey Matce Boskiej? zkad tak ochotna w drogę przykra gorzyła, a do tego kilkoniową, mil około sześćdziesiąt odwaga? *Exsurgens abiit cum festinatione* Powstawszy poszła z skwapliwością. *Mariam non a publico Virginitatis pudor, non a studio asperitas montium, non ab officio prolixitas itineris retardavit*, Ambroży S. mowi. Zadnym się respektem, ani wczasem domowym, ani dalekością, ani nieposobnością drogi, od takiey odwiesć skwapliwości nie dała: czemu?

mu? bo iako Iezus Syn iey naydroższy, wziąwszy Ciało ze krwi iey nayczystszej; kwapił się zaraz poświęcić ieszcze w żywocie Mątki swoiey zostającego Mąrszałką swojego; *Iesus enim, qui in utero illius erat, festinabat adhuc in ventre Matris Ioannem positum sanctificare: Origenes Hom. 7. in Lucam* mowi; tak y Mątką iego Nayświętszą, we wszystkim podobną Synowi swemu będąc; do teyże uczynności Ianowi Świętemu, powitać prędko, iść spieszno, sprawić ochotnie wszystko, nieomieszkała. *Exsurgens abiit cum festinatione.*

7. Pytają się uczeni, ieżeli kiedy Anioł zwiastowawszy wcielenie Syna Boskiego, y konsens zezwolenie Nayświętszej Mątki Boskiej otrzymawszy odszedł; Nayświętsza Marya w drogę dzisieyszą zaraz powstała? odpowiadają że nie tegoż dnia zaraz, ale prędko potem: bo tak Ewangelia mowi *in illis diebus*. onych dni, nie dnia onego. Coż tedy Naświętsza Mątką Boska, w tych dniach za zabawę miała? nie inszą rozumiem, tylko pokornie witac Syna Boskiego, którego w swych wnętrznościach piastować poczęła; zażywając do niego słow Oblubienice: *Ecce iste venit saltens in montibus, transiliens colles*. Oto kochanek moy przyszedł skaczac po górach naywyższych niebieskich. wszystkie pagorki ziemskie przeskakując. *Similis est Dilectus meus caprea hinnuloq. ceruorum*: podobny iest kochanek moy sarnięciu y ielonkowi małemu. *En ipse stat post parietem nostrum*. oto stoi za ścianą żywota moiego. *respiciens per fenestras, prospiciens per cancellos*. przeglądając na świat, upatrując potrzeby iego. Tak witając Syna Boskiego w żywocie swym nayczystszym porzętego; pilnie zątym słuchala, coby do niey Słowo wieczne, ktore się w żywocie iey niemowlęciem stało; coby doniey mowiło, pilnie ucha nakłaniała. A coż usłyszała? oto powieda: *En Dilectus meus loquitur mihi*: oto kochanek moy mowi do mnie: *surge propera Amica mea, Columba mea, formosa mea, & veni*. Powstań, spiesz się Przyjaciółko moja, Gołę-

Gołębico moja, y podz. Na takie iedynaką swego, miłości Boskiej pełne słowa; iakoż zamieszkać miała, iako niepowstać, iako nie iść z skwapliwością, w nayprzykrzeyszą drogę mogła? *Exsurgens abiit in montana cum festinatione*. na zawołanie Syna Boskiego ktorego w swym żywocie poczęła, powstałszy z skwapliwością poszła. A dla czegoż Słowo wieczne niemowlęcem głosem swoim, do Mątki swej Nayświętszej, w żywocie iey zostając, tak się odzywa: *surge propera*, powstań z skwapliwością. *Cornel. à lapide* na te słowa odpowiada: *Hicce verbis, surge, propera, Christus euocat Beata Virginem; ut licet grauida surgat, & abeat in Montana cum festinatione, ad salutandum Elizabet, eiq. seruiendum*. Tymi prawdzi słowy: powstań, pospiesz, Chrystus wywołuje Nayświętszą Mątkę swoię; aby lubo ciężarem onym Boskim zastąpiła, z skwapliwością na Góry poszła, powitać Elżbietę krewną swoię, y oney w iey potrzebie służyć. *eiq. seruiendum*, powitać y służyć. A dla Boga Krolowa niebieska, iedney ziemiance; Pani światu, poddanej; Mątką Włzechmocnego Stworca, stworzeniu iednemu służyć idzie! tak to iest: bo iako syn tey Mątki Zbawiciel nasz drogi nie przyszedł żeby mu służono; ale żeby nam służył; *non veni ministrari, sed ministrare*; tak y Mątką Nayświętszą nieposzła, aby iey służono, ale żeby ona w osobie iedney Elżbiety y Iana iednego, wszystkim ludziom służyła, iako spólna z Chrystusem Kościoła iego Głowa, *Concaput Ecclesia Christi*, aby wizytując potrzeby nasze opatrzyła. *eiq. seruiendum*.

8. Tak Naśw: Mątką Boska, nie tylko dnia dzisieyszego powstałszy, idzie z skwapliwością, na usługę Elżbiety krewny swoiey, na poświęcenie Iana, Chrystusowego rowiennika; ale na każdy dzień powstać, idzie zawnież z skwapliwością na usługę nas wszystkich, też Nayświęt: Boska Rodzicielka. A my Słuchacze moi, wiele też dni przez rok, przez cały żywot wyrachuiemy, w ktorebyśmy z ochotą z skwa-

z skwapliwością, na 'zcerą, na prawdziwą usługę, tej świętej Zbawiciela naszego Rodzicielki, kiedykolwiek poszli? Prawdą, idziemy częstokroć do Kościoła Najświętszej Panny, Piasiek nawiedzamy, do Częstochowy y na insze święte drożki często się wybieramy; ale ktoż wie iczeli dla tego idziemy, żebyśmy powirali Nayśw. Matkę Boską, y oney służyli? *eię, serviendum.* A kiedy kto miało intencyi Odpustu, idzie na rozpust; miało nabożeństwa, na gadki; miało nawiedzenia mięysc świętych, idzie na obaczenie się, na powitanie z tym a tym; kiedy idzie dla przechadzki, dla rekreacyi, że go teskno w domu: Iakoż ten rzecz może, że idzie, że peregrynuje na część, na usługę wietną Nayświęt. Panny?

9. Powstała po trzecie Nayświęt. Matka Boska. *Exsurgens Maria*, y z skwapliwością pierwey ieszcze, niżeli sam Zbawiciel na opatrzenie niedostatkow ludzkich poszła; *abijt cum festinatione.* kiedy w Kanie Galiileyskiej, dozornym na potrzeby wszystkie nasze okiem postrzegszy, że winą nieślawiło; gorącą zaraz do Syna Instancyą wniosła: *Vinum non habent.* nie masz prawi winą. Co to iest naprzod, że lubo na tych Godach był Chrystus, oraz z Matką swoją; czemuż Ewangelia w przod o Matce Chrystusowej, że tam była, mowi: *Erat ibi Mater Iesu*; a potym dopiero o Chrystusie: *vocatus autem erat & Iesus ad Nuptias.* Potym, czemu Ewangelia o Chrystusie tylko mowi, że go z Dyscypułami zaproszono; a o Nayświętszej Maryi nie mowi, że była zaproszona; ale tylko że była? Nad to, widział dobrze Chrystus niedostatek on; że winą nieślawiło; czemuż wymawia się ztąkiej uczynności? *Nondum venit hora mea.* ieszcze nieprzyszła godzina moja. Odpowiadam: wprzod Ewangelia Nayświętszą Matkę kładzie, w potrzebie oney Kany Galiileyskiej mowiąc: *Erat ibi Mater Iesu*; bo pierwsza zawsze Matka na ratunek dziełek swoich, niż Oyciec; y dla tegoż Ewangelia

gelia nie mowi: była tam Marya ale była tam Matka Iezusowa, Matka litości, miłosierdzia pełna. Potym, była tam, a co dziwnieysza; była, a nieproszona: bo tylko Ewangelia mowi: zaproszono Iezusa z Uczniami iego: *Vocatus autem erat Iesus*: na znak tego, iako ta Panna oraz y Matka, gdzie tylko postrzeże potrzebę jaką naszą; zaraz tam ratunkiem, swoim, pomocą swoją stawa. Wostatku, gdzie się nam sam Chrystus wymowi; *Nondum venit hora mea*, tam Matka iego, miłosierdzie swoje ochotnie pokaże: niedostatkom naszym zabieży, potrzeby opatrzy. Dziwnie się Augustyn S. tej uczynności Nayświętszej Matki Boskiej, gdy *Serm. 41. de Tempore* mowi: *Quam libenter Maria, ad has Nuptias venit! in quibus DEI mirabilia comprobant.* O cudowna Matko! iako spieszno tam bieżył, gdzie iaki niedostatek, żebyś mu zabiegła, postrzeżesz! słusznie cię Oblubieniec twoy niebieski nazywa: *Fons hortorum, puteus aquarum viventium, quæ fluunt de Libano.* Ty iestes zródło wszytek świat ochładzające, ty studnia wod ożywiających, które z nieba zplywają. Słusznie cię wespół z Chrystusem Głową Kościoła iego zowiemy, która wszystko to, co nam potrzebnego, ieszcze przed Chrystusem pierwey opatruielz; sporządźwszy nie tylko iedney Kanie Galiileyskiej wino, ale wśzykiemu Kościołowi Pańskiemu, Gody one niebieskich poćiech pełne; na których zastawiał stoł Pański dla wezwanych, twoim Chlebem niebieskim, napoim zbawiennym Ciąła y Krwie Zbawiciela naszego. Do ktorego bankietu *ad cenam Nuptiarum Agni* wzywał dziś wszystkich, wzywał zawsze Gospodze ochotna, Gospodze uwielbiona. *Comedite amici & bibite, & inebriamini carissimi.* Podżćcie zażywayćie, piććie przyjaciele moi, u stołu Syna mego, u stołu mego; y napełniycie się, nasyććie się najmilsi.

10. Poczwarcie, powstała Nayświętsza Matka Boska, do sprawowania Zbawienia naszego, kiedy pod Krzyżem Iezusa

zusa umierającego za grzechy świata wszytkiego staneła. *Stabat juxta crucem Mater Iesu.* Stała pod Krzyżem Mária Iesulowa. Co się to Nayswiętszey Matce Boskiej na ten czas stało, że na większą nie tylko boleść swoją; ale na cięższą boleść Iezusową, na śmierć synowską tudzież stojąc, pątrząc chciała? Niechciała Agar widzieć Ismaela syna swego, od pragnienia konającego. Wolała się prawdziwa Mária wyrzecz przed Salomonem, własnego dziecięcia swego; niż go widzieć zabitego. Ciężcy to Chrystusa bolało, że pątrzał na bolejącą Matkę swoją, niż że tak okrutnie cierpiał. Czemuż Nayswiętsza Mária Boska, sama miecz boleści na piersi swoje stojąc pod Krzyżem, tym zaostriżyć bardzicy chciała? czemu włoczną oną, która już umarłemu Chrystusowi szkodzić nie mogła, żywą Duszę swoją Mária boleści, wskros przebiła, okrutnie zraniła? *Ipsius plangere non attigit animam crudelis lancea, quae ipsius aperuit latus; sed tuam, utiq; o Beata Virgo animam pertransiit.* mowi Bernard S. Nie dotknęła Dusze Chrystusowej okrutna włocznia ona; ale Duszę twoją o Błogostawiona Panno, okrutnie przeniknęła. Czemużś tam Nayswiętsza Mária Boska stała? Odpowiada miodem płynący Doktor: *Existimabat se Divino muneri aliquid additurum.* Wiedziała, że swoją pracą, boleścią swoją, do Ofiary Bogu za zbawienie nasze przydać się miała. *Existimabat &c.* Dlategoć pomieniony Bernard mowi: *Per te Virgo, Deus factus est homo: Deus humilis & homo sublimis; per te homo est redemptus.* Przez cie Nayswiętsza Matko, Bog stał się człowiekiem: Bog stał się uniożonym, a człowiek wywyższonym; przez cie jest człowiek odkupiony. toż mowi *Albertus magnus. super Missus est. Adiutrix facta est Redemptionis, Consors Passionis, Mater & regenerationis.* Pomocniczką stała się odkupu naszego, uczestniczką męki Zbawiciela naydroższego, Mária odrodzenia narodu ludzkiego.

11. Na koniec powstała Nayswiętsza Mária Boska, kiedy prze-

przenioższy się z tego padołu płaczu, na wieczne wesele, przed tron TROYCE Nayswiętszey, w niebo wzięta została; y tam po prawey ręce Syna swego Zbawiciela naszego stanęła. *Adstitit Regina à dextris tuis.* Staneła, mowi Prorok, Krolowa wszytkiego świata, po prawey ręce Stworcy swego. Czemuż to staneła? wzdyc Mária Salomona ziemskiego, po prawey ręce jego, na tronie zasiadła? *seditq; ad dexteram eius.* Czemuż Nayswiętsza Mária Salomona wiecznego nie zasiada na prawey ręce jego, ale staneła? *adstitit?* Nato pytanie, drugim odpowiadam pytaniem: Czemu to, lubo tak wierzymy, że Chrystus siedzi na prawicy Oycy swego niebieskiego; czemuż go Święty Szczepan stojącego widzi? *Uideo Iesum stantem à dextris virtutis Dei.* Widzę prawi Iezusa stojącego na prawey stronie mocy Boskiej. Czemuż to? Siedzi Chrystus iako Sędzia; stoi iako orędownik nasz przed Oycem niebieskim: *Aduocatum habemus apud Patrem.* stoi iako współmożyciel nasz, iako Odkupiciel nasz *Redemptor.* Zasiada tron chwały wieczney, Nayswięt: Mária Boska, iako Pani świata; stoi po prawey ręce Syna swego, iako Orędowniczka naszą *Aduocata nostra*, iako współmożycielka naszą, Mária Dobrodzieyką, opiekunką naszą, *Tutrix & Adiutrix.* Kiedy Bog chce karać świat za złości jego, powstać Zbawiciel y pokazać Oycu swemu rany swoje; powstać oraz Nayswiętsza Mária Boska, y piersi ktoremi Słowo wieczne karmiła, Synowi swemu pokazać. *Filius ostendit Patri vulnera, Mater Filio vbera.* Święty Augustyn mowi.

12. Zaprawdę Nayswiętsza Mária Boska, spolna jest z Chrystusem Zbawicielem świata, Głowa Kościoła świętego, zbawienie y wszytkie potrzeby jego obmyślająca. Spolna z Synem swoim, przed Mąciestatem Oycy niebieskiego Orędownicą. *Habemus Aduocatum Aduocatam, apud Patrem: Opiekunką, współmożycielką naszą Tutrix & Adiutrix Christiani populi.* Spólnie z Zbawicielem naszym około zbawie-

nia naszego pieczołowia; spieszno, skwapliwie bardzo, na ratunek nasz, z ledynakiem swoim, którego w żywocie swym piastuje, dziś powstająca. *Exsurgens abiit cum festinatione.* Więc tedy Matko Zbawiciela naszego, iako zawize, tak y dziś, przy tej chwalebnej Uroczystości Nawiedzenia twego, powstań, porwij się, nieomieszkanie pospiesz na ratunek nas wszystkich; niegodnych w prawdzie, ale przecię sług twoich. Powstań Korono Głowy naszej Chrystusa, którego członkami jesteśmy, samą dwunastą gwiazd ukoronowana. Obroć Macierzyńskie oczy twoje, obacz wszystkie potrzeby, tak duchowne iako y doczesne nasze. Skarżemy się przed tobą Głowo naszą, Matko naszą, z Synem Sunamitki, boleśnie na głowę swoją utyskującym. *Caput meum doleo: Caput.* w tak ciężkich zatrudnieniach, niebespieczeństwach tak wielkich, Głowy nie mamy, radzić o sobie nie możemy! Zrzenico opatrności Boskiej, przeniknij wszystkie potrzeby nasze, wszystkie niedostarki Królestwa twego, któregoś się kiedyś Panią odezwiała. Zabiegamy oto z skwapliwością Tobie Pani naszą; przed obecnością Majestatu twego, w głębokim sercu uniżeniu upadamy: witamy cię z Elżbietą twoją, mówiąc: Błogosławionas ty między niewiastami; przydając z Ianem S. na przysęcie twoje wyskakiującym: y Błogosławion Owoc żywota twoiego. Amen.

KAZANIE II.

Ná Święto Nawiedzenia
NAYSWIĘTSZEY
MATKI BOSKIEY,

w Krákwie ná Piaśku,


Wielbi Duszą moją Páná. Lucz. imo.

Jak wielkie *Magnificat* wyspiewała, uwielbienie uczyniła Nayswięt: Matka Boska, Bogu w Trojcy Świętej iedynemu.

1. **L** Vboby kto chciał, niepodobna dosięgnąć Matki Boskiej z skwapliwością wychodzącej: która zaraz przy poczęciu swoim wszystkie Kreatury daleko ubiegła.
2. W jakim stopniu taśki stała Matka Boska przy poczęciu swoim, w jakim przy zgonie swoim, ktoż doćiec może.
3. Iak spieszno śła do Domu Elżbiety Świętej.
4. Kiedy dosięgnąć idącej niepodobna; przynamniej posłuchać iak wielkie *Magnificat* Bogu wyspiewała, iako go wielkim uczyniła.
5. *Magnificat* to słowo iakie ma tłumaczenia.
6. Matka Boska Obraz Boski na Duszy swojej wielki uczyniła; toż y nam czynić trzebą.
7. Uwielbiła Oycá niebieskiego, kiedy go Bogiem Bogą pokazała.
8. Uwielbiła Duchá Świętego, kiedy mu auctoritatem originis nad Synem Boskim sprawiła secundum humanitatem.
9. Uwielbiła y Syná Boskiego, kiedy czteką podobnym Bogu pokazała.
10. Wsytkiej Trojcy Nayswiętszey doskonałości przydała.
11. A náto miłosierdzie Boskie większe nad sprawiedliwość sprawiła.
12. Miłosierdzie co w sobie zamyka.
13. Matka Boska iak dośłatecznie, iak wielce miłosiernym Bogą uczyniła.
14. Iakoś my za takie uczynności Matce Boskiej wiele winni? prośać żeby nad nami wielkie miłosierdzie Boskie uczyniła przez *Magnificat* swoje.
15. *Conclusio cum recapitulatione.*

Magnificat anima mea Dominum.

Wfcho-

1.  Schodząca Iutrzenka *quasi aurora confurgens*, kiedy się z kwitnącego swego porывa Nazaretu, y na ludzkie gory Słońce sprawiedliwości wynosi; iako wam wszystkim Słuchacze moi, tak y mnie samemu nie zbyło na ochocie: wstawtzy prędko, bieżeć wzawod w tak świętą drogę za Panią moją: dopomóc tak miłego Pontnictwa Matce twojej: wprowadzić Krolową nieba y ziemię, do Domu Świętej wielkiego Marszałkii Chrystusowego Rodzicielki, *magnus coram Domino*: słuchać onego uft Panieńskich, poczętym Słowem Boskim ostodzonych powitania: na które wyskakuiącemu wżywoćie Matki swojej Janowi, wżytka *harmonia calorum*, wżytko niebo wesoły applauz uczyniło. *Ut audita est vox salutationis tue, exsultavit infans*. Chciałem wespół z wami Słuchacze moi zbieżec, y owiżem prągałem y wylećieć; *Quis mihi dabit pennas & volabo*. Aleć mię to szczęście, iako y żadnego zwas potkii niemogło; którego się y samemu Ewangelisćie niedostało: żeby był y ten doszedł y usłyszał, iakie to tam Nayswiętszey Matki Boskiej powitanie było? o którym tylko Staruszkii Święta Gospodyni Elżbierii krotko namięnia: *ut audita est vox salutationis tue*, iak skoro usłyszany iest głoś powitania twego. Ieszczeć nam niedziwota, że nieudolność naszą zdążyć y zbieżec tam niezdola; ale że y samo pioro Ewangelisty S. doćieć tego y wypisć nie zmogło; to wielce dziwna. Cemuż to? bo Nayswiętsza Matka Boska nie tylko przy dzisiejszey wizycie swojej, kiedy już piętnasty Rok życia swego na świecie przepędziła; ale zaraz w pierwszym momencie niepokalanego poczęcia swego, wżytkich ludzi y Aniołów Panieńskich w łasce ubieżała, za sobą daleko zaślugami przed Bogiem zostawiła. *Tu supergressa es uniuersas*. Który niedościgły bieg, niedostępnny w łasce y zaślugach postępek Nayswiętszey Matki Boskiej abyśmy zrozumieli; taką na tym reflexyą, uwagę uczynimy.

2. Pewna to iest, y zdaniem SS. Patrum utwierdzona: że Nayswiętsza Marya przy pierwszym momencie niepokalanego poczęcia swego, nie mogła mieć mnięjszey łaski Boskiej nad Nayswiętszego Anioła, zaraz przy stworzeniu świata. Która łaska Boska nigdy *otiosa* prożnująca w Nayswiętszey Matce Boskiej być niemogła *Gratia eius in me vacua non fuit*; ale co raz do wyższego stopnia postępowała. *Ibunt de virtute in virtutem*. Węc iężeli Aniołowie iako Augustyn S. uczy, szesć tyko godzin byli *in statu merendi*, w łasce Boskiej, y wstanie zaślugi przed Bogiem; toć Matka Boska Nayswiętsza w szesć godzin po niewinnym poczęciu swoim musiała mieć taką łaskę, iaką miał Nayswiętszy Anioł *confirmatus in gratia*, który się w niebie został, po rozdzieleniu światłości od cięmnosci. *Diuisit lucem a tenebris*, to iest po rozdzieleniu Aniołów dobrych od złych. Aże Nayswiętsza Matka na każdy potym moment życia swego, postępowała coraz wyżej, w łasce y miłości Boskiej; postępek zaś ten musiał być, *secundum proportionem Geometricam* tylekroć więcej: bo tak Matce Boskiej należało: Na przykład, iężeli szoltey godziny poczęcia swego, równo z Aniołami była Matka Boska w dziesiątym stopniu łaski y miłości Boskiej; toć siódmej godziny, *per reduplicationem graduum* musiała zaraz stanać, we dwudziestym stopniu teyże łaski y miłości Boskiej Nayswiętsza Marya. A tak przez akty miłości Boskiej, na każdy moment odnowione, ołmego dnia od poczęcia swego, musiała tak wysoko postąpić: że zaraz dwatysiąc sto pięćdziesiąt y pięć millionow, cztery kroć sto tysięcy, pięćdziesiąt y siedm tysięcy stopniow w łasce Boskiej dotzła. Coż rzeczen y iak wysoko przez lat szesćdziesiąt y trzy postąpiła? iako wżytkich Świętych Beżych daleko ubiegła? *Tu supergressa es uniuersas*. Rachuie te stopnie Antonio Glielmo y mowi: kiedyby ten wżytek świat naydrobniętzym piaskiem napełniony był; a ieden mały prożek na każdy stopień

pień łaski Boskiej, y zaśluga Najsświętszey Maryey gdybyśmy rachowali; tedy na zrachowanie wszystkich stopniów takich; trzeba żeby było takich światów iako ten jeden jest, tysiąc dwadzieścia y cztery. Któryż to język śmiertelny wymowi? który rozum naybystrzejszy pojmie? iako pięknie postępuje Corko Xiążęca! *Quam pulchri sunt gressus tui Filia Principis!* kto tak wysokie stopnie twoie, o morze łask Boskich *Maria mare gratiarum* godnie wyrachuje? *arenam maris quis dinumeravit.* ktoż piasek tego morza niezbrodzonego zliczył? *Deus vidit & numeravit & mensus est.* Bog to tylko sam uznał policzył y zmierzył. Wszystkie stworzenia ubiegła o Iutrzenko wschodząca: y żebyś nawet Stworcę samego Słońca sprawiedliwości, uprzedzając go weściem twoim nieubiegła; samągo aby się spieszył wbiegać na wysokie gory, napominasz mile: *Fuge Dilecte mi, assimilare caprea hinnuloq, ceruorum, super montes aromatum.* Uchodź spieszno kochanku moy na gory! bo widzisz iako ia raczo skwapliwie na pagorki wychodzę, *Abijt in montana cum festinatione.*

3. Aleć iako *in sensu mystico*, tak nie mniey *in sensu literali* Najswięt: Marya z niedościgną dziś skwapliwością powstawszy wychodzi, *Exurgens abijt cum festinatione.* Z Nazaretu Domku Najswiętszey Matki Boskiej, do Miasta Iudy, to jest do Miasta Hebron, w którym Kapłani mieszkali, jest mil około czterdziestu według Izydora. Brocardus mowi: że jest mil siedmdziesiąt. Salmeiron kładzie drogi sześć dni całe. wiednym iednak dniu, taką odprawiła podróżą Najswiętszą Matką Boską. tenże Autor mowi. Y według Ciała, y według Ducha tak spieszno wychodząca, ponieważ nikomu zgonić niepodobna; *Quis ascendet in montem Domina, aut quis stabit in loco sancto eius?*

4. Stańmyż tu tedy, y na samo tylko tak wysokiego *excellentu* dzisieysze Najswiętszey Matki Boskiej pięcie, reflektując się; iakie to ona *Magnificat* Bogu w Troycy Świętey iedy

iedynemu wyspiewała, iako Dusza iey uwielbiła Pana, wielkim uczyniła, uważmy pilnie. Na chwałę twoję, która na tym Piasku niezliczone twoje, przed Bogiem liczysz zaśluga, *sicut arena maris*: przed ludźmi nieporachowane wystawiasz dobroczynności, oświadczasz łaski, wschodząca Iutrzenko. W Imię Syna twego, y twoje Matko niepokalana Panno. IZUS MARYA.

Wielbi Duszo moia Pana.

5. Słowo to *Magnificat*. Wielbi Dusza moia Pana, różne ma *significata*, u różnych. Bonawentura Święty, *Euthymius V.* Beda, y inszy tłumaczą *Magnificat*, *id est, anima mea Deum magnum predicat.* Dusza moia Boga wielkiego ogłasza. S. Bazyli *anima mea magnum sui Conditorum manifestat.* Dusza moia wielkiego Stworcę swego objawia. *Franconius Abbas: anima mea Virginitate, puritate, sanctitate Deum glorificat, exaltat.* Dusza moia Panienstwem, czystością, światobliwością Boga wystawia wywyższa. *Origenes: Magnificat anima mea,* Dusza moia Pana rozszerza, wielkim czyni. *si Dominus nec incrementum, nec decrementum recipere potest; quâ ratione tunc Maria loquitur: Magnificat anima mea Dominum?* Ieżeli Pan Naywyższy ani przyczynienia, ani umniejszenia żadnego mieć nie może; iakoż na ten czas Marya mowi: rozszerza, wielkim czyni Dusza moia Pana? mowi pominiony. *Homilia 8 in Lucam.*

6. Ostatnie to słowa tego *Magnificat*. wzięwszy tłumaczenie, z tymże Doktorem odpowiem na nie: Każdy zna, jest obrazem Boskim, według Pisma: *faciamus hominem ad imaginem & similitudinem nostram.* A że Najswiętsza Matka Boska nad wszystkie kreatury większa jest, wyżey postąpiła łaską y zaśluga przed Bogiem, iako wyżey; tedy ponieważ tak wielka uczyniła Duszę swoją, y na tak wysokich stopniach, ten Obraz Troyce Najswiętszey, w Duszy swojej odmalowany wystawiła; słusznie przed wszystkim światem wyspiewuje Panu. *Magnificat anima mea Dominum.* rozszerza, wielkim

czyni Duszą moją Pana. Szczęśliwe dusze / które tego *Magnificat*, Matce Boskiej pomagacie: Obraz ten niezliczonych łask Boskich pilnie rozszerzacie, tak wielki tak wspaniały w sercach waszych Rytrakt Boski czynicie. *Quando igitur, animam meam magnificauero opere, cogitatione, sermone; tunc imago Dei grandis efficitur, & ipse Dominus in anima nostra magnificatur.* wzwyż pominiony Origenes. To jest kiedy duszę moję wielką uczynię dobrymi sprawami, myślami, mowami; w ten czas Obraz Boski wielki we mnie stanie, y sam Bog w Duszy mojej rozszerzony, uwielbiony będzie.

7. Powtore wielkim czyni Boga Najświętsza Matka Boska, kiedy y Bogu Oycu, tytuł którego przedtym niemiał, dała, pokazawszy go Bogiem Bogą: y Duchowi Świętemu, *authoritatem Originis* powagę początku nad Synem Boskim, przyznała: między Bogiem a człkiem zobopolne podobieństwo, przez Wcielenie lednorodzonego Syna Boskiego sprawiła. Wielkież to *Magnificat*! wielkie wielbi Duszą moją Pana. Co takim wywodzę sposobem: wielkim uczyniła Bogą Oycą Najświętsza Marya, Syna Boskiego prawdziwą Matką; kiedy mu tytuł którego przedtym niemiał, że jest Bogiem Bogą, wynalazła y nadała. Nigdy przedtym Bog nie odczwał się byż Bogiem Bogą; ale tylko Bogiem stworzenia swego, Bogiem człeka: *Ego sum Deus Abraham, Deus Isaac, Deus Iacob.* Dla tego, że między Osobami Trojce Najświętszej wszelaka jest równość; starszeństwa, zwierzchności iedney Osoby nad drugą nie masz żadney: bo wszystkie trzy Osoby jest ieden Pan Bog. Iako kiedy oraz (*separua licet componere magnis*) całego świata dwóch Cesarzow było, Dioklecyan y Maximilian: abo Państwa Moskiewskiego tych czasów dwóch wielkich Książiow. Niemógł y nie może ieden drugiemu mówić: iam jest Cesarz twoy, abo wielki Książ twoy: bo sobie oba równi we wszystkim są, y byli. Podobnym sposobem *in Divinis* rozumieć się ma, gdzie *omnia equalia.*

lia. Qualis Pater, talis Filius, talis Spiritus Sanctus. Iaki Ojciec, taki Syn, taki y Duch Święty; różności tam nie masz żadney, ale ieden Bog. Coż czyni Najświętsza Marya? udziela Synowi Boskiemu krwi swoiey nayszytszej, Boga człkiem w niepokalanym żywocie swym poczyňa; a zątym mnieyszim nad Oycą, ile człowiek jest, światu przynosi. *minor Patre secundum humanitatem*: tak, że teraz wtora Osoba Trojce Najświętszej Syn Boski Wcielony, mówi do Oycy swego: Ty jesteś Bogiem moim, iako się z tym na Krzyżu przed wszystkim światem odezwał: *Deus meus, Deus meus.* A zkadże ta subiekcyja, to poddanie się, to uniżenie przed Bogiem Oycem Synowi Boskiemu, we wszystkim z Oycem swoim rownemu? *de ventre Matris mea Deus meus es tu*: mówi Prorok w Osobie Syna Boskiego. na które słowa Augustyn Święty. *Non de te Deus meus es: nam de te Pater meus es; sed de ventre Matris mea, Deus meus es.* Boże Oycze moy niebieski, nie masz tego z siebie, żeś Bogiem mnie Bogą jest: który tylko masz to z siebie, żeś Oycem moim jest. ale że Bogiem mnie Bogą jestes, masz to z Matki moiey. *Sed de ventre Matris mea, Deus meus es.*

8. Taką uczynność, takie oświadczenie uprzeymey woli, iakoż też Bog Ojciec niebieski nadgrodził Corce swoiey Najświętszej, Syna swego lednorodzonego Matce, iako icy to oddał? cokolwiek Przedwiecznemu Synowi swojemu uczynił, toż y Matce jego Najświętszej darował wszystko, y poruczył. Dał wszystkie władzę Synowi swojemu na niebie y na ziemi: *Data est mihi omnis potestas in calo, & in terra.* iako o tym sam Syn Boski opowiedział: też wszystkie władzę, y Matce Syna Boskiego, Bog Ojciec niebieski rezygnował. O czym świadczy wielki Panegyrysta Matki Boskiej *Petrus Damiani. Sermone primo: Data est tibi omnis potestas in calo & in terra: & nihil tibi impossibile, cui possibile est desperatos in spem salutis reducere.* Otrzymałaś Matko Boska, Monarchini wszystkie

go światła zupełne dziedzictwo, y Jurisdikcją, władzą iednowądną, na niebie y na ziemi; y nie niemasz tobie niepodobnego, która możesz y samych desperatów, wostatniej rozpaczey zostających wyrwać z przepaści zguby, y do nadzieie zbawienia powrócić. Patrząmyż Słuchacze iaką Matkę mamy, iako Wielmożney Pani służemy? czego się spodziewać pewnie, od tey wżytko władney Monarchini możemy? ktorey to dana jest wżytka moc, wżytka Jurisdikcyja na niebie y na ziemi. *Data est tibi omnis potestas, in calo & in terra.*

9. Uczyniła wielkim Najswiętsza Matka Boska, y Duchą Świętego; kiedy mu *authoritatem Originis*, powagę początku, y iakoby staryszestwo nad Synem Boskim, tytuł osobliwy, ktorego przedtym nie miał dawała. Na wyrozumienie tego, potrzeba wiedzieć naukę Doktora Anielskiego *1ma P. Q. 43 art. 8* gdzie mowi: lubo wżytkie trzy Osoby Troyce Najswiętszey mają między sobą nieskończoną równość; iednakże ta Osoba, która rodzi albo technie inisza, ma nad nią *authoritatem Originis*. Prawo iakoby, albo zródło z siebie zrodzenia, albo tytuł od siebie pochodzenia. Dla czego, że Oyciec wieczny rodzi Syna, y technie Duchą Świętego; ma nad Synem y Duchem Świętym to Prawo, *authoritatem Originis*, powagę albo zródło, tytuł zrodzenia z siebie, y od siebie pochodzenia. Syn iakże Boski, że wespół z Oycem technie Duchą Świętego, ma nad nim toż Prawo *authoritatem Originis*: ktorego tytułu nie ma Duch Święty: bo ani rodzi, ani technie iniszey Osoby; ale spolnie od obudwoch od Oycy y Syna pochodzi, *ab utroq; procedit*. Ta zaś *authoritas* powaga nie przynosi zwierzchności żadney, iedney Osoby nad drugą; ale wtym tylko należy: że ta *Persona* Osoba która ma *authoritatem Originis*, może postać na ziemię iniszą Osobę, która od niey pochodzi: iako to Oyciec Syna, Syn Boski Duchą Świętego zesłał na ziemię. Dla czego S. Hilary mowi: *Donantis auctoritate Pater maior est; sed Filius non est minor, cui unum esse donatur.*

Coż

Coż czyni Najswiętsza Marya? aby tymże tytułem y Duchą Świętego uwielbiła, aby mu *auctoritatem Originis* przydała; stać się przez swoje wszechmocne *Fiat*, Oblubienicą Duchą Świętego: który uformowawszy Ciało Synowi Boskiemu, *ex puris sanguinibus*, z nayszyszej krwi Najswiętszy Maryi; ma *auctoritatem Originis* nad Synem Boskim, ile człkiem jest: dla czego iako o Duchu Świętym Kościół S. mowi: że z Oycy y Syna pochodzi, *Qui ex Patre Filioq; procedit*; tak też y o Synu Boskim wyznawa: że z Duchą S. poczęcie swoje, przysięcie na świat ma. *Qui conceptus est de Spiritu Sancto*. Uznając tę prerogatiwę nad sobą Syn Boży, kiedy przez Prorockie usta mowi: *Isaia 61. Spiritus Domini euangelizare pauperibus misit me.* y znówu. *Et nunc misit me Dominus Deus & Spiritus eius* *Isaia 48.* Postać mię Duch Pański opowiadać Ewangelią ubogim. Postać mię Bog y Duch iego Święty. Wielkież to *Magnificat*! wielkie uwielbienie Boga, od tey światła wżytkiego wszechmocney Monarchini. Zadziwiwłszy się temu Bernard Święty. *sermone 61.* mowi: *Beata Virgo plus potest facere de Deo, quam Deus de se ipso.* Błogosławiona Matka Boska więcej wymoc może na Bogu, więcej z Bogą uczynić może; aniżeli Bog z samego siebie. Tytułu ktorego Bog nie miał z siebie, udzieliła Matka Boska Bogu. *Plus potest facere de Deo.* Iakie to szczęście nasze Słuchacze moi! Służyć takiey Pani, która nietylko wżytko może, y na niebie y na ziemi; *data est tibi potestas in calo & in terra*; ale y to może, czego sam Bog niemoże *Plus potest facere de Deo. Beati viri tui & beati serui tui! hi qui stant coram te semper, & audiunt sapientiam tuam.* Błogosławieni Słuozy twoi Matko Boska, błogosławione Służebnice twoie Pani Najswiętsza Nawięlmocniejszy! którzy, które zawsze stoia w obecności twoiey, zawsze słuchają mądrości twoiey, zawtze się zapatruia na cecę twoją. *Sicut oculi Ancilla in manibus Dominae suae* Błogosławiona między niewiastami, o Pani światła, o lednowładna y nieba y ziemi Monarchini!

10.

10. Uwielbiła, Wielkim uczyniła y Syna Boskiego, przeczyła Mária jego; kiedy przez wcielenie jego, w żywocie swym Panieńskim, Boga człeka a człeka Bogu podobnym, światu pokazała. Już wiem, że człowiek może się nazwać bydź podobnym Bogu: bo tak pismo mówi: *Ad similitudinem Dei fecit illum*. Ale Bog, iednemu robakowi; Stworca stworzeniu, nieśmiertelny śmiertelnemu, Pan nieogarniony naymizernieysze, mu nędzarzowi, *Quia mendiculus & pauper sum ego*, żeby miał bydź podobny; to się zdrowemu rozumowi zgoła widzi niepodobna. *In his qua unius generis sunt, recipitur mutua similitudo; non autem in causa & causato*. Doktor Anielski mówi. Człek człekowi, iaka inſza rzecz stworzona do drugiey może bydź podobna; ale Stworca z stworzeniem iakież ma mieć podobieństwo? *Qua comparatio lucis ad tenebras?* y lubo to Pismo podobnym człeka Bogu kładzie, *ad similitudinem Dei*; tak się to tylko dzieie, iako owo kiedy obraz iakiego człeka wymalują; Konterfet dobrze potraſiony, może się nazwać człekowi onemu podobny; ale żeby się człek on miał nazwać podobny konterfetowi; nie do rzeczyby taka mowa była. Dla tego Doktor Anielski *1ma. P. 2. q. art. 1. mowi: Potest dici quod creatura sit similis Deo; non tamen quod Deus sit similis creatura*. Może się mowić że człowiek stworzony iest podobny Bogu; ale żeby Bog miał bydź podobny człeku, mowić się nie może. Coż czyni Nayswięt: Mária Boska, okrywa szata ciała ludzkiego, z czystey Purpury Panieńskiej złożoną iedynaką Boskiego; nietylko człeka Bogiem, co sam Bog sprawić mocen był, czyni; ale y Boga człekiem, czego Bog nie chciał uczynić bez Mării; Naysw: Boga Rodziicielką na świat wydać. Kto re cudo Apostoł wszystkim opowiada narodom: *In similitudinem hominum factus, & habitu inuentus ut homo* Bog na podobien-

stwo :

stwo ludzkie stał się; y w habicie, wtey odzieży ciała naszego należony iest, iako człowiek. Słuchacze moi! kiedy Naysw: Mária, Boga człekowi, we wszytkim podobnym uczyniła; kiedy Stworcę naszego, z nami tak pobrątała; czegoż nam więcej trzeba? czegoż więcej, abo my od niey pragnąć możemy; abo ona co nam więcej oświadczyć, dać, dąrować może? *Quid ultra facere tibi debui & non feci?*

11. Nie kontentuić się tym Naysw: Mária Boska; ale ieszcze wielbi, wielką czyni, dla naszego własnego respektu, wszytkę Troycę Nawswięt: *Magnificat anima mea Dominum*. Ischius Biskup Ierolimski, Grzegorza S. *coaraneus. homilia 2da. de Laudibus Virginis*, nazywa Nayswięt: Pannę, całym Troycę Naws: dopełnieniem. *Hac autem uniuersum Trinitatis complementum*. Tytuł ten Naysw: Mária Boskiej dany, zda się bydź przeciwny oczywistej prawdzie: ponieważ Troycą Naws: tak iest doskonała we wszytkim: tak pełna wszytkich które się mogą znaleźć w Bogu doskonałości; że żadnego przydatku, żadnego dopełnienia, y zupełności większey mieć, przyjąć nie może. *nec incrementum, nec decrementum recipere potest*, iako się wyżej powiedziało: atoli przecię uważywſzy co Bog dla Mării swoiey ukochaney uczynił, y co też Nayswięt: Mária na Bogu swym wynogła; przyznać musimy, co ten Doktor pobożny mowi: *Hac autem uniuersum Trinitatis complementum*. A iakoż to? oto naprzod Bog wszechmocny w Troycy Świętey iedyny, iako wszyko może, tak nigdy nie prożnuie; ale się pracą zawſze zabawia. *Pater meus usq; modò operatur & ego operor*. Y Ojciec y Syn jego niebieski y wszyką Troycą Naws: uſtawicznie w roboćcie zostają, nigdy nie odpoczywają. Czemuż iednak Pismo, na inſzym mieyscu mowi: że siódmego dnia odpoczął Bog, od wszyckiego dzieła swego. *Requiesit septimo die, ab omni*

ab omni opere, quod patrāras. Mądrość Boska, albo Przeczysta, Mądrości Boskiej Mąka; iako to do niej Kościół święty sto-
luie, mowi o sobie: *Et qui creavit me, requieuit in tabernaculo meo.* Który mnie stworzył, odpoczął w przybytku moim. Iako tę *antinomiam* Piłmą świętego pogodzić z sobą? iako ak-
kordować? to Bog dotąd jeszcze nie próżnuie! *usq. modò opera-
tur?* tak to jest: bo wystawiwszy tak piękny świat, różlicznym
stworzeniem napełniony; i jeszcze tysiąc takich światów stwo-
rzyć może, *usq. modò operatur:* tenże odpoczywa; *Requieuit
ab omni opere septimo die:* bo stworzywszy Mąkę Syna swego
Przeczysta, ktorey Kościół siódmy dzień poświęca; inż inżey
Mąki rąkicy stworzyć nie może. *Maius calum Deus facere po-
test, maiorem terram; maiorem Matrem, quam Mater Dei face-
re non potest Deus.* S. Bonaventura *in spec. Virg.* mowi. Nie
wszechmocności Boskiej nie wypełni, nie nie wyczerpie, nie
nie dokonczy; tylko samo dzieło Mąki Boskiej. *Hec autem
universum Trinitatis complementum.*

12. To tak Wszechmocność TROYCE Świętey uwielbiła, na-
pełniła Przeczysta M. Boską; a inżey *Atributa* Boskie iezeli też
uwielbiła, wielkimi uczyniła? Iest rzecz uwagi osobliwej go-
dna: czemu Psalmista Pánski wychwalał *Atributa* Boskie,
iako to Sprawiedliwość Boską y Miłosierdzie; lubo wszyt-
kie własności Boskie iedno z Bogiem są, *Quidquid in Deo, est
Deus est:* y żadney rozności między sobą nie maia; ale we
wszytkim rowne sobie są; czemuż iednak Miłosierdziu Boskie-
mu wielkość, w kilku *Psalmach* przypisuje; a Sprawiedliwości
Boskiej tego tytułu nigdzie zgoła nie kładzie? Obeyrzaj się
tu Prorok na Mąkę Najswięt: ktorą miłosierdzie Boskie we
wszytkim Sprawiedliwości iego rowne *Iustitia & Pax osculata
sunt,* uwielbiła, wielkim uczyniła. *Universum Misericordia Domi-
na complementum* stała się; a to takim sposobem.

13. Uczy Doktor Anielski *1. p. 2. 21. art. 4.* że Miłosier-
dzie dwie rzeczy w sobie zamyka, Effekt y Affekt: Effekt za-
wisł na porátowaniu mizeryi cudzey: *Misericordia est subleua-
re miseriam:* affekt zaś zawisł na pożáłowaniu, na użaleniu się,
na compássyi nad miseryą ludzką. *Misericors dicitur habens mi-
serum cor.* tenże mowi. Co tedy do Effektu Miłosierdzia, ten-
zawsze znáydował się w Bogu: bo to własność Boska istotna,
rátować we wszystkim stworzenie swoje, rękę mu aby nie upa-
dało podawać. Co zaś do Affektu tegoż Miłosierdzia, do com-
pássyi, do użalenia się nad miseryą ludzką; iuż tego Bogu przy-
pisać się nie może: boby to była *Imperfectio* według tegoż Do-
ktorá S. *Tristari de miseria alterius, non competit Deo; sed repel-
lere miseriam alterius, hoc maxime competit Deo.*

14. Coż tu czyni Nasw: Mąka, żeby tę *secundum nostrum
modum concipiendi,* Miłosierdzia Boskiego niedoskonałość iá-
kaś; nader doskonałą sprawiła: żeby *Magnificat* Miłosierdziu
Boskiemu, wysoko wyspiewała, *secundum magnam misericor-
diam tuam;* oto okrywa w żywoicie swoim, ciałem ludzkim,
Boga, czyni go iako *passibilem* cierpieliwym; tak też y *compas-
sibilem,* nad miseryą ludzką użalającym się: czyni że Miłosier-
dzie Boskie, nie tylko iest. *quò ad effectum;* ale też *quò ad affe-
ctum,* całe, doskonałe, wielkie, dopełnione czyni miłosierdzie
Boskie: sprawuie, że Bog który był *ulionum Dominus,* spráwie-
dliwości, zapálczywości Pan; iest teraz Bogiem wielkiego mi-
łosierdzia, wielkiej łaskowości, *Deus secundum magnam miseri-
cordiam.* Dobra nasza Słuchacze moi, inż teraz za sprawą
Najsw: Mąki Boskiej *habemus, Pontificem qui possit compati in-
firmis et debilibus nostris. ad Hebr. 4.* Mamy łaskawego Biskupa, kto-
ry się umie ulitować nad nędzą naszą, nad ułomnościami na-
szemi użalić: dobra nasza Słuchacze moi, Najsw: Mąka Bo-

ska wymogła to na Boga, że się oto pobratął we wszystkim z nami; aby się stał miłosierny. *Debuit per omnia fratribus assimulari, ut misericors fieret. ad Hebr. 2.* Gdyby nie Nayswięta Matka, nigdy byśmy nie uznali Boga, nad mizerya naszą ukamiłosiernego, tak litościwego. *Quid tantopere declarat Dei misericordiam, quàm quòd meam suscepit miseriam.* S. Bernard mowi. *serm. 1. de Ep.* Coż więcej oświadcza Boskie miłosierdzie? iako że mizerią moją miłościwy Pan przyjął na się.

15. Mamyc za co dziękować Naysw: Matko, żeś tak wyśokim *excellentem*. *Magnificat* wszykicy Naysw: Trojcy wyspiewała: tak wyśokie tytuły których Bog przedtym z siebie nie miał, y Oycu y Synowi y Duchowi Świętemu, twoim *Magnificat* chwalebny przyznała. Wielka to żeś dla własnego interessu naszego, Oycą wszechmocnego, Bogiem Bogą przyznała: żeś Duchowi Świętemu *Auctoritatem Originis*, nad Synem Boskim sprawiła: wielką żeś Syna Boskiego Oycu wiecznemu we wszykim rownego, nam podobnego w żywocie swym poczęła, Bratem naszym porodziła; ale to największa, żeś nam Lwa bardzo groźnego, w cięhego Baranka, którego dziś Jan Święty wyskakując wita; a potym palcem pokazuje *Ecce Agnus Dei*, w Baranka cięhego przemieniła: żeś nam Miłosierdzie Boskie uwielbiła, wielkim uczyniła. A kiedyż nam większego Miłosierdzia potrzebą, iako teraz? kiedy na nas wszystkie mizerye, niedostaki, nędzy, szturmem następują, gwałtem bicia? uciśnieła nas blisko ręka Pogańska; z Prowincyi, mlekiem y miodem płynących, złupiła: Zniszczył zgruntu domowy Nieprzyjaciel żołnierz: wysłały ledwo nie ostatnią krew, tak ciężkie, tak wymyślne, tak ustawiczne podarki: grozi powietrze w poblizszych miejscach śmiercią. Do ciebie Matko miłosierdzia wszytką ucieczka naszą, *Refugium peccato-*

rum. Błagay sprawiedliwość Boską przeciwko nam zapaloną, wdzięcznym w uszach Trojcy Nays: pieniem twoim. *vox enim tua dulcis.* Rozszerz, uwielbiy, wielkim uczyn nad nami Miłosierdzie Boskie, *Multiplica super nos misericordiam tuam.* pokasz się nam Matką miłosierdzia. *Monstra te esse Matrem.* A my synowie Ewy, synowie teraz twoi przysposobieni, będziemy ci śpiewać *Magnificat* twoje, będziemy cię błogosławić ze wszytkimi narodami. *Beatam te dicent omnes generationes.* y ty, y za twoją przyczyną w niebie na wieki. Amen.

KAZANIE I.

NA VROCZYSTOSC

Gromnic Nayswiętzey Panny.

u Pánien Zakonnych w Kościele Świętego Andrzeia,
w Krákwie.

Przynieśli Jezusa do Ieruzalem: Światło na oświecenie Narodow *Luca 2.* Processya z Gromnicami.

1. **N**A Processy dzisieyszej wszyscy zgotą wierni stawać powinni, ale nypierwey Panny.
2. Jeżeli kto zaśypia, niech się porwie do światła tego, a oświecon będzie od niego.
3. Czemu dzisieysze Święto z Gromnicami Kościół S. obchodzi? dla tego żeby zniósł Pogańskie obrzędy, które Cererze czynili w ten Miesiąc.

4. I sami Poganie Piekło z tym zgotowane uznawali: a żli, Ateistowie bezbożni znać tego nie chcą.
5. Mythologia Plutona y Prozerpiny y Cerery co jest? iako Diabeł na iedynaczkę naszą duszę, ustawnicznie aby ia porwał dybie: iako pierwsza Matka naszą, duszę iedynaczkę swoją straciła; a Matka żyjących N. M. B. też zgubiona przez rozświeconą Gromnicę swoją, przez światło z światłości znalazła.
6. Słusznie dziś Nasz święty M. Boskiej świece, Gromnicę gorące rozświeca.
7. Iako Matka Boska z zapaloną Gromnicą zbawienia naszego szuka, dowód tego z Ewangelii: y iako ia przyjmować mamy, z zapalonemi Gromnicami.
8. Ktore to Gromnice powinniśmy nosić, na Processii dzisiejszej? pierwsza jest niewinność ona przy Krzcie S. odebrana
9. Druga Gromnica przy Potach Zakonnych: przy Processii rozświecona: ieżeli przygąsła jest, rozświećcie ia dziś koniecznie.
10. Trzecia Gromnica sumnienie nasze, ieżeli to światło przygąszone, dziś go wznieść.
11. Processia dzisiejsza ieżeli z Krzyżem, to jest w cierpliwości, z umartwieniem być powinna? tak jest, bo nie tylko sint lucernae ardentes in manibus vestris Chrystus mówi; ale y lumbi praeincti.
12. Przykładem tego oczywistym dnia dzisiejszego, Matka Boska Nasz święty w Kościele stała.
13. Porachujemy się ieżeli na tej Processii z Chrystusem, za Matką jego z Krzyżem idziemy, albo postąpić chcemy.
14. Miasto Boskie jest N. Panna, Gromnica Miasta tego Baranki: podźmyż do tego Miasta, po to oświecenie.



I.

A Processia Nasz święty: Matki Boskiej, z najdroższym Iedynakiem swoim Synem Boskim, iednorodzonem, Zbawicielem naszym, do Kościoła Hierozolimskiego z porządzonej: tuż wszystko Hieruzalem, Miasto widzenia pokoju stać się powinno; kiedy go do takiej usługi, żarliwym Duchem Prorok Pąski pobudza: *Surge & illumina Hierusalem, ecce venit lumen tuum!* wszyscy a wszyscy Obywatele Hierozolimscy porwycie się ochotnie, podźcie, wszystkie ulice wąsze, rynki wąsze oświecajcie: oto bowiem idzie do was światło wąsze, *ecce venit lumen tuum.* Lubo mówię wszyscy mieszkańcy Miasta widzenia pokoju, wszyscy wierni, na dzisiejszą Nasz: Matki Boskiej z najdroższym Synem swoim, stać się powinni Processia; osobliwie iednak Corki Hierozolimskie, Bogu poświęcone dusze, pierwey stać przed wszystkiemi innymi na tej Processii: pierwsze prowadzić do Kościoła Matkę Boską, z najdroższym iey Kleynotem, na okup świata dziś ofiarowanym, powinny. Panna nad Pannami naypiękniejsza, *Virgo pulcherrima: cuius pulchritudinem Sol & Luna mirantur,* między wszystkim stworzeniem nayczystsza, męża nie znająca *quoniam virum non cognosco;* ktoż iey asystencyą czynić ma, iako Panny? Krolowa niebieska na Tron Krola Salomona, Mądrość wieczną w cieleną prowadzi, kto iey pomoc kompanii osobliwie przyjemniejszej zdoła? ieżeli nie te, ktore podobienstwo Krolestwa niebieskiego na tobie wyrażone noszą. *Simile est Regnum calorum decem Virginibus.* Niosą Baranki niepokalanego na ofiarę Bogu Oycu, do Ieruzalem: *Tulerunt Iesum in Hierusalem;* ktoż pierwey zaśc ma naybliżej w drogę, ieżeli nie te, ktore tudzież za Barankiem chodzą gdzie się tylko obroci? *sequuntur Agnum quocumq; ierit,* wzywa was do tego, śnie-

śniegową zabieleny sędziwością Symeon sprawiedliwy, wzywaj was kwitnące na wieniec Oblubienca niebieskiego Lilie; alyscie Oblubiencowi waszemu do łożnice swojej, do Kościoła Pańskiego idącemu drogę zaszły, *Eccē sponsus venit, exite obviam ei.* Kończąc do Cel waszych, do fere waszych Excitarka wasza, Święta Prorokini Anna, *aptate lampades vestras*! a Panny co na to? *Dormitaverunt omnes & dormierunt.* wszystkie zdrzymają się y pośneły. Niedziwuję się głupim leżuchom onym, że pośneły; ale że y madre na okrzyk uczyniony: oto Oblubieniec idzie, drzymać mogły; temu się dziwuję!

2. Słuchajcież tedy y wy madre, y wy głupie, iako was Apostoł Święty budzi: *Surge qui dormis & exsurge a mortuis, & illuminabit te Christus!* kroźkolwiek zdrzymałeś się, nie dbałstwo iakie w drodze Pańskiej popełniłeś przez ten czas, *Surge qui dormis*, powstań odcuć się! kroźkolwiek w gnoiu śmrodliwym złych nałogów tarazie; zatypiaś, ockniey się ze snu śmiertelnego! *& exsurge a mortuis*; podź na dzisiejszą Proceśsya, iasnieyżey nad Słońce, nad Xieżyc piękneyżey, nad Iutrzenkę świętnieyżey Mārki Boskiej. Podź do tey którą w ręku trzyma nayiasnieyszey Gromnice. *& illuminabit te Christus* a oświeci cię Chrystus, *Lumen de lumine* który jest światło z światłości. *Lumen ad revelationem gentium.* światło na oświecenie narodow. Weźmiy do ręku tę Gromnicę dzisiejszą. *Sint lucerna ardentes in manibus vestris!* Czemu to dzisiejsze święto Kościół Boży z zapalonemi świecami obchodzi? Co to za Gromnice ktore my w ręku nosić y roświecać powinni? dzisiejsza Proceśsya ieżli z Krzyżem bydz powinna? chcę pokazać na chwałę twoię naydroższą ofiaro Iezu! na cześć Mārki twoiey nayczyśstzey, oczyszczenia żadnego niepotrzebuiący, *tota pulchra es & macula non est in te.* na naukę naszą, y poćiechę duchowną. w Imię Pańskie I a z u s
M A R Y A.

3. Naprzód: Czemu Kościół święty, dzisiejsze Święto, z Proceśsya tak solenna, z roświeconemi Gromnicami obchodzi? rozumieć nie ktorzy że dla tego; aby na chwałę prawdziwego Boga y Mārki tego Naysw. cztłzey; zwyczaj Pogan Boga nieznających był obrocony, y zabobony Pogańskie cześć prawdziwego Boga zniesione zostały: ktore takie u Rzymian pized przysięciem Chrystusowym Bogą jednego nieznających, bywały: Na poczarku Miesiąca tego *Februarius*. to jest Miesiąc oczyszczenia, albo Miesiąc szukania, revizye, lustracye, y dla tego pono po naszymu Luty nazwany; co żywo zapalali pochodnie, y biegając tam y tam, szukając iakoby czegoś, igrzyską odprawiali; na pamiątkę y część Cerery Krolewey niegdy Sycylijskiej; u Pogan za Boginią zboża y chleba rozumianej, a to z tey okazy: Córka iey ukochana Prozerpina, Krolewna Sycylijska przechodząc się po wesołych, y rozlicznym kwieciem wdzięcznie bardzo z dypanych Gory Etny pagórkach; kiedy wieniec sobie, y swojemu Fraucymerowi wicie; postrzegł tego Februus, albo Pluto, u Pogan Bog piekielny, po naszymu Diabeł, Lucyper; y zkradłszy się z Piekła, piękną onę Dzięwkę porwał, y z nią z samego wierzchołku gory Etny, aż do piekielnych przepaści przepadł. Dala znać Mārce że kochana iey Cora niewiedzieć kedy się podziela, iakoby ziemię przepadła; aż ona tysiąc pochodni rozświeca, po wizerkim Krolestwie Sycylijskim ledynaczki swojej, strąty nigdy nie nadgrodzoney szuka; ale nieszczęśliwa Mārka nieznayduie.

4. Rzekłby kro, że to bayka, na kazaniu mieysca mieć niegodna; a ia mówię, że to wielka nauka wszystkim Ateistom, wizerkim złośliwym ludziom; ktorzy utonawszy po same uszy w czarnym morzu nieprawości swoich, chcą żeby Boga nie było, chcą żeby piekła nie było: ktore ich za zbrodnie czeka. *dixit insipiens: non est Deus. noluit intelligere ut bene ageret.* wielka to nauka złym ludziom, naprzód że sami po-

ganie nie mając światła Wiary świętej, Ewangelii świętej; a przecie uznawali że jest piekło: y że ta Góra która do tych czas ustawicznemi ogniami w nocy, ustawicznemi dymami wednie straszliwie się zawsze pali, kurzy; jest okno do piekła.

5. Druga wielka nauka, że ślepe narody, światłem Ewangelii świętej nieoświecone wierzyły: iż Pluto diabeł na piękną Jedynaczkę Matki swojej, na duszę ludzką ustawicznie dybie, zasadzki czyni, y onę kiedy może do piekła porywa. wielka zaślepienie nauka, że pogaństwo w ciemnościach y cieniach śmierci siedzące; a przecie zdrowym rozumem tego dochodzili; czego my choć doświadczenie oświeceni, mniej uważamy: że była wrośkoszonym Rąbkiem pierwsza Matka nasza, która Jedynaczkę swoją, Królownę Panią wszystkich stworzonych rzeczy, duszę swoją jedyną, przez zdradę węży piekielnego straciła; a potem znalazła się taka Matka, *Mater viventium*, Matka żyjących, która niosąc w rękach swoich światło wszystkie światłości przechodzące, Zbawiciela świata; zgubionej Jedynaczki, dusze ludzkiej szukała, y onę szczęśliwie znalazła. *Cooperatrix salutis humana*, do zbawienia naszego z najsłabszym Jedynakiem swoim Zbawicielem, naszym dopomogła.

6. Słusznie tedy tej Matce, na początku miesiąca Oczyszczenia: kiedy z świecą swoją, Gromnicą jedyną, z światłem z światłości, z najsłabszym Zbawicielem świata, do Kościoła Ierozolimskiego idzie; słusznie iey Kościół S. gorące pochodnie, Gromnice to jest, Pluton piekielnego światła gromiące rozświeca: słusznie tej Matce Chleba Anielskiego, wzywanie iey Panieńskim upieczonego, iako Doktor mówi: *Beata Virgo in cuius castis visceribus coctus est Panis ille*; tej Matce mądry niebieskiej, wszystkie smaki w sobie zamkniętej, z niebą, ludzki na pokarm spuszczonej; słusznie Kościół Boży Święto dzisiejsze, w rozpalonych pochodniach, wroświeconych nakoło ogniami uroczyć święci

7. Prawdziwa światłość z światła, Zbawiciel nasz drogi, *lux vera qua illuminat omnem hominem*. iasniey nam tę dobrotliwą Matkę, z zapaloną pochodnią straconej dusze ludzkiej (szukającą, w Ewangelii swojej u Łukasza S. w Rozdziale 12. do uznania podać). Zgubiła tam była niektórą Białogłową, zdzieściać które miała jedną Drachmę, grosz jeden: postrzegszy tego, zaświeca nieomieszkanie gorącą świecę, szuka kwerecz czyni pilny, po wszystkim domu dotad, aż znajdzie; a znalazzy, zwoływa przyjaciółek, y sąsiadek swoich; aby iey powinszowały; że stracony grosz, zgubioną znalazła drachmę. Białogłowa ta znaczy nam Kościół S. y ten wojujący, y ten tam tryumfujący. w tryumfującej skarbnicy onę, ma ta Matka dziewięć Drachm dobrze zachowanych, niestraconych, dziewięć Chorów Anielskich, własce Boskiej na wieki potwierdzonych; w wojującym Arsenale, Cekaucie swoim, ma też Matka dziesięć Drachmę, którą pierwsza matka nasza, w domu onym rokoszy, w Rąbku ziemskim zgubiła; niewinności pozbywszy, y wszystko plemię swoje do takowej strąty przywiodszy. Powstać dziś Matka żyjących, Matka y tryumfującego na niebie, y na ziemi wojującego Kościoła. *ut castrorum acies ordinata, Mater viventium*, Matka żyjących, Matka Wcielonego Boga: bierze wręce swoje zapaloną świecę, szuka straconego grosza zgubionej Drachmy, dusze ludzkiej; niosąc światło z światłości, na ofiarę Oycu światłości; znajdzie szczęśliwie zbawienie dusze naszej; y w wszystkich przyjaciółek swoich, w wszystkich sąsiadek swoich wzywa: aby iey takiego powinszowały szczęścia. *Congratulamini mihi, quia inveni drachmam*. Winszujemyć tego Najsłabszemu Matko Boska, y wołamy do ciebie słowy mądrego Aquinasa: *o Virgo lampas luculentissima! quantos latificasti! quando splendore gratia illustrata, desideratum illud lumen, quo inuenta est drachma decima, sedentibus in tenebris & in umbra mortis protulisti*. Kiedy nieśiesz twą pochodnię, na ofiarę Oy-

cu niebieskiemu; y my nasze ku części twojej rozświecamy Gromnice, wszystkimi światłami Święto twoje święcić, uszanować, ozdobić pragniemy: żeś jest najsświętniejsza po Bogu wszystkiego nieba lampą, wszystkiej ziemi nayaśniejszą pochodnią; przez te zapalone światła nasze wyznawamy: w Procesyi twojej do Kościoła Ieruzolimskiego dziśieyszej, nie inaczej tylko zrospalonymi lampami, gorącymi sercami iść chcemy. Wyzli niebiescy Duchowie z obozów swoich niedobytych; aby się dziśieyszej przypatrzeli Procesyi, którą Nayaśniejsza Królowa niebieska z Słońcem niestworzonym, na rękach swych upiastowanym czyni: y obaczywszy te dwie światła wielkie *duo luminaria magna*, Marya y Jezus Syna jej naydroższego; *duo luminaria magna*; zadumiani pytają się? *qua est ista qua progreditur quasi aurora confurgens, pulchra ut luna, electa ut sol?* dostyszał tego Epiphaniusz Święty, wielki Panegyrysta Najswiętej: Męki Boskiej, y taki ogłos przy dziśieyszej Procesyi czyni: *o Virgo Sanctissima! qua exercitus Angelorum in stuporem deduxisti! stupendum enim miraculum est in calis, mulier gestans lucem in vlnis*. Słusznieć tedy Mátko Boska y my niegodni, na Procesyę twoję Gromnice przynosimy; która y lampą pełną światłości, y Słońce prawdziwe, nie stworzone na rękach twoich nośisz. *mulier amicta sole*.

8. Punkt Kazania drugi: Co to za pochodnie, co za Gromnice, któreś my na dziśieyszej Procesyi w ręku nośić y zapalać powinni? Pierwszą takąową świecę, kładę owę pochodnią zapaloną: lampę onę, którąś przy Krzcie Świętym, z pierworodnego grzechu omyć, z rąk Kapłanów odebrali; kiedy y nam rzeczono: *accipe lampadem, & irreprehensibilis custodi Baptizimum tuum: ut cum Dominus tuus venerit ad nuptias, possis occurrere ei, in aula caelesti in vitam aeternam*. Odbierz lampę, y nienaganny strzeż Chrztu twoiego: abys kiedy Pan twój przyjdzie na gody, mógłś go potkać w królestwie niebie-

niebskim, na żywot wieczny. Porachuymyż się, jeżeliśmy tak tę zapaloną świecę niewinność onę przy Krzcie S. odebrali, tak do dnia dziśieyszego zachowali nie nągannie; żebyśmy się kiedy Pan nasz Zbawiciel Chrystus na gody swoje przychodzi, godnie tam stać się, y z nim wespół na wesela jego, do łóżnice jego, do Kościoła jego wnieść bezpiecznie mogli. *intrauerunt cum eo ad nuptias*. jeżeliśmy zaś niedochowali w nienagannę straż, niewinności przy Krzcie S. wziętej, *irreprehensibilis custodias Baptizimum tuum*; jeżeliśmy Gromnice onę przygásili; jeżeliśmy jej nie dotrzymali; jeżeliśmy snem jakimśmiertelnym oczy sobie zapałali, *dormitauerunt omnes & dormierunt*; dla Boga, dziś dla Boga! ockniemy się wytrzymy sobie oczy, żeś tu porwimy się, *surge qui dormis & exsurge a mortuis*: podźmy do Zbawiciela naszego, Procesyę dziśieyszą, na rękach swojej Najswiętejszej Męki odprawiającego: podźmy, zapalmy, rozświećmy od światła światłości, tę przygászoną Gromnicę naszą. *& illuminabit te Christus*.

9. Wtóra Gromnica lampą, którąście mądre Panny na dziśieyszej Oblubieńca wążego Procesyey, nośić zapalać powinny; jest świecą ową Panu Bogu zapaloną, y ofiarowaną na ten czas, kiedyście starego człowieka zrzuciwszy; w nowego się przy waszych obłóczynach przybierały, przy waszych Profesyach za wieczne Oblubieńcowi waszemu Bogu, Oblubienice oddawały. Córki Ieruzolimskie, iakoż się od zaślubin Panu Bogu waszych, aż do dnia dziśieyszego, takie wasze Gromnice pały? jakim ogniem gorzały? czyli miasto światła dymem jakim, kopciem zaraźliwym, łóżnice Pańskiej, Domu jego Świętego nieprzykurzyły, nie zaśpędziły? czyli miasto zapachu iakiego dobrego, iako Apostoł mowi: *Christi bonus odor sumus*, czyli miasto zapachu dobrego dobrej sławy, zgásiwszy tę Gromnicę; całego Domu Pańskiego, łóżnice S. jego nie przyczernili? *surge qui dormis!* jeżeliście za-

Spały Corki Ieruzolimskie, y takieśy świece wászey, żeby się była na samę chwałę Boską, na oświecenie, ozdobę Domu Pańskiego, po wszystkie dni palitą; ieżeliście zaniedbały: *Surge qui dormis & illuminabit te Christus*, dziś porwiyćie się ze snu, świece wásze, lampy wásze przygászone, od światła z światłości rozświecajćie. *Surge & illuminare Hierusalem! ecce venit lumen tuum!* wstáyćie, podźćie, rozświecajćie świece wásze, kiedy samo światło do was idzie. *ecce venit lumen tuum.*

10. Trzecia świeca, którąśmy nośić y zapalać na dziśiejszey Processyey powinni, iest sumnienie nasze; bez tey świece rozpaloney, bez tey lampy wszelkie ciemności grzechowe oświecajćey, na dziśiejszey stanać, pokazać się Processyi niegodzi. Rozświecił Bog to światło, te pohodnie na duszy naszej, przy pierwszym wzięciu rozumu naszego; pokazuiać nam co iest złego, żebyśmy się chronili; a co iest dobrego, żebyśmy się tego samego chwyćali. *signatum est super nos lumen vultus tui Domine*, Prorok Pański mowi. Patrząymyś Naymilsi moi, ieżeliśmy tey świece, światła tego nieprzygásili; utonawszy w błocie iakim nieprawości, łepcząc iako wodę złość wszelaką; ieżeliśmy tey świece sumnienia naszego nie zálali, niezátopili; by naywiększe, by naycięższe zbytki połykaiąc, iako drobne iągodki. Naywiększego wielbłada, naywiększego stonia, niesłychane ciężary na sobie niosącego, ieżeliśmy za muszkę iedną, za żbło iedno woczach naszych niestawiali. Patrząymy ieżeliśmy światła tego, sami złością naszą na duszy naszej niewygásili: kiedy y naywiększych deffektow, abo nieuznawamy, abo zanicich sobie niemamy. Ieżeliśmy zaspáli w dobrej straży chować takiego światła dusze naszej; dla Boga ockniymy się, *surge qui dormis*. Podźmy przy dziśiejszey Processyi, to światło dużej naszej, od światła z światłości Zbawiciela naszego, iak naygoręcey zapalmy, iak naypilniey rozświećmy. *Surge illuminare Hierusalem, ecce venit lumen tuum*. Podźmy, dziś przy-

namniey

namniey te świece nasze rozświećmy: kiedy oto światło samo żebyżmy go dziś w rękach naszych upiastowali, przychodzi do nas: samo się do nas gárnicy tuli. *Ecce venit lumen tuum.*

11. Trzeci punkt dziśiejszey nauki duchowney, ieżeli Processya dziśiejsza nie tylko z zapalonemi Gromnicami; ale y z Krzyżem byđź powinna? kto *Magister Ceremoniarum*, kto umie dobrze *Rubrum* kto Rytuała świadom, rzekłby: że dziśiejsza bez krzyża powinna byđź Processya: tak bowiem *Rubrum* pisze; że dnia dziśiejszego kiedy będzie Processya z Panem Iezusem, to kolor powinien byđź biały, wesóły: kiedy zaś Processya bez Pana Iezusa, to kolor smutny fioletowy, modry; a że krzyż zawżę w smutnym kolorze, wokropney cerze, bártwie, znacząc utrápienia, męki, dolegliwości wszelkie; tedyć na dziśiejszey niepowinienby stawać Processyey; poniewaź dziś Processya z Panem Iezusem, ktorego sama Nayświętsza Mátka iego, do Kościoła Ieruzolimskiego wrękach swoich nieśie. Uważaiąc iednak co do nas Chrystus mowi: *Sint lumbi vestri praeincti, & lucerna ardentes in manibus vestris*. Kiedy na Processya moię idziećie, nie tylko rozświecone Gromnice wrękach wászych nośćie; ale wprzód dobrze opasćie się, biodra wásze sćiągnijćie. *Sint lumbi vestri praeincti & lucerna ardentes*. Poniewaź co to za świece rozpalone, na dziśiejszey Processyey inżezn y widźieli; co to za przepasanie lędźwi naszych S. Grzegorza słuchaymy: *lumbos praeingimus, cum carnis luxuriā per continentia coarctamus*. przepasanie biodr naszych, iest to krzyż ciała naszego, iest zmysłności naszej umartwienie. *Qui Christi sunt* potwierdza S. Páweł, *carne suam crucifixerunt cum vitijs & concupiscentijs*. Ktorzy są Chrystusowi, ci ukrzyżowali ciało swoje zwyśtepkami y pożadliwościami. Ieżeli ci tylko Chrystusowi są, co tak ukrzyżowali ciało swoje; toć pewnie ktorzy nie ukrzyżowali ciała swego zwyśtepkami, z pożadliwościami; nieśa Chrystusi wi. Chce tedy Chrystus y woła na nas, abyśmy na Processyiego, nie

nietylko z zapalonemi świecami; *lucerna ardetes in manibus vestris*; ale oraz y z krzyżem umartwienia ciała naszego, pożądlivosti naszych, zmysłności naszych, na dziśieyż stawali się Procesyja. *Sint lumbi vestri praeinerti, & lucerna ardetes in manibus vestris*.

12. Sama Najsświętsza Matka Boska, iakoż na dziśieyszey Procesyey stawa? z krzyżem. Cudownie, osobliwy Panegyrysta Najswiętszey Matki Boskiej, S. Epiphanius mowi: *dicam illam esse calum? thronum simul & Crucem: extendens enim sanctas vlnas Dominum portavit*. Najswiętsza Matko Boska, nazwęćie niebem? iesteś niebem: bo w tobie Bog sobie mieżkanie wybudował, w żywocie twoim Panieńskim *corporaliter* odpocząwszy, przez dziewięć miesięcy obecnie przemieszkał. Nazwęćie Tronem? iesteś Tronem Krola wieczney chwały, Stolicą mądrości wieczney, Przybytkiem wszytkiey Troycy Najswiętszey. *totius Trinitatis triclinium*. Nazwęćie krzyżem? iesteś krzyżem: bo rozciągnawszy na krzyż ręce twoie, nieśiesz na ofiarę, Oycu wszechmocnemu, do Kościoła Pańskiego nieśiesz zbawienie moje. *dicam illam esse calum &c.* z krzyżem szła Najswiętsza Matka w dziśieyszey Procesyey, y w Kościele nie gdzie indziej staneła, tylko pod krzyżem; kiedy za on naydroższy Prezent swoy, na ręce Symeona podany, w rekompensę wzamianę obojętny miecz boleści odebrała. *tuam ipsius animam gladius pertransibit*. iuż na ten czas włocznia ona, która serce Zbawiciela mego, na krzyżu przebość miała; iuż na ten czas w Panieńskim sercu Najswięt: Matki Boskiej okrutnie utknęła, y wskroś duszę icę Najswiętszą, w morzu gorzkości utopioną przeniknęła. *tuam ipsius animam gladius pertransibit*. A konkluzya takiey Procesyji iaka była? z krzyżem ciężkim uciekszy przed złością Herodową do Egiptu, do domu niewoli.

13. Porachuyń yż się Naymiłsi moi, iezeli też y my zapaliwszy Gromnice nasze, z krzyżem na dziśieyszey, y na kądzey

zdey za Chrystusem, za Matką iego Najswiętę, Procesyey stawamy? iezeli w Kościele Boskim pod krzyżem mieysce mamy; iezeli dla miłości Boskiej wszytkie utrapienia, dolegliwości, nieśmaki, przykrości, iakiekolwiek insze krzyże ochoćnie dźwigamy; bez uprzykrzenia, wciérpliwości znośimy; iezeli z krzyżem za Chrystusem chodzimy. *qui vult venire post me, tollat crucem suam*. Porachuymy się, iezeli odprowadzając Najswiętszą Matkę Boską z Synem swoim znaydroższym Zbawicielem naszym, do Egiptu, do domu, niewoli uchodzącą uciekającą; iezeli w tym domu dobrowolney niewoli naszej, dobrowolnego więzienia naszego, klauzury Zakonney; iezeli ten krzyż Zakonności naszej, dla miłości Boga naszego, na ramię wzięty; iezeli według s'ubow uczyńionych, według prawa, według obowiazkow Zakonnych, każdego czasu nośimy? iezeli tego krzyża z ramię naszych częstokroć niezrucamy, iezeli go częstokroć niedepcemy? porachuymy się iezeli po tej drodze doskonałości Zakonney, z krzyżem każdego czasu Procesyją czynimy, w umartwieniu zmysłności naszych, tak w wewnętrznych iako y powierzych, w ciérpliwości w oichości w upokorzeniu za niepokalanym Bărănkem, na krzyżu dla zbawienia naszego ofiarowanym; kędy się kolwiek obroci, lubo do Kościoła, lubo do Choru, lubo do Refektarza, lubo do Kápitułarz y gdziekolwiek się indziej skłoni, iezeli za Bărănkem niepokalanym, po tej drodze doskonałości zakonney z krzyżem Procesyją, czynimy?

14. Jan Święty, niebo nazywa miastem Boskim, *Civitas Dei*. Miastą tego (powiada) świecą Gromnicą iako gorzącą, iest Bărănek. *Lucerna eius est Agnus*, Doktorowie zaś Święci Miastem Boskim nazywają Najswiętszą Matkę Boską Maryę. (*Civitas Dei*) Miastą tego Gromnicę iako gorzącą, widzimy dnia dziśieyszego, Bărănką; którego na ofiarę Oycu niebieskiemu, Matka Najswiętsza nieśie, w Procesyey dziśieyszey

ścięszey piastuie. Kto Gromnice niema, abo kto ma ale przy-
gazoną, kto z krzyżem nieprzyšedł, kto się go dzwigać na
tey Processyi wzdryga, kto się boi, kto niechce; nie może
mieć przyšępu do Miasta tego, do Miasta ucieczki. *Civitas
Dei. Civitas refugij.* Więc któżkolwiek znayduieć się taki; por-
wiy się, wstań *surgere*; trzymay się śladów Najswiętszey Mārki
Boiskiey *amplectamur Maria vestigia*, mlekiem płynący Bernard
mowi: upadnij do nog Mārki miłosierdzia, & *devotissima
supplicatione beatis pedibus prouoluamur.* uchwyć się iej y niepu-
szczay, *teneamus eam nec dimittamus*; aż rozświeci tę zapaloną
Gromnicę w sercu twoim; aż Bārānkā tego, który gładzi
grzechy świata, na krzyżu zabitego, *Agnus qui occisus est* duszy
twoiey, sercu twoiemu udzieli. *donec benedixerit nobis.* nie pu-
szczay się Mārki Boski, trzymay się dobrze, pokić przy dżisiey-
szey Processyey Gromnice zapaloney; y krzyża z Bārānką,
ktorego na rozkrzyżowanych rękach nieśie, pokić niepoda;
trzymay się stop Mārki Boskiej, nie puszczay się pokić nie po-
błogosławi. *donec benedixerit nobis. Amen.*

KAZANIE II.

NA VROCZYSTOSC

Oczyszczenia Naświet: Panny; ABO GROMNICE.

Ecce positus est hic in signum, cui contradicetur;
& tuam ipsius animam gladius pertransibit.

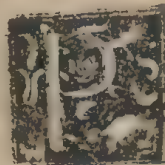
Oto wystawiony jest ten, za cel przeciwności: a two-
je własna dusze miecz boleści przebiye. Sło-

na Vroczyść Oczyszczenia Naświet: P. 519
Słowa Symeoná, po wyspiewány m *Nunc dimittis.*
wymowione.

1. **P**Rzychodziś z Najsów: ofiara twoja, Mātka Panno do Kościo-
ła. *diako cię nie tak, iak przedtym, dżis pozdrawiając
witając.*
2. Czemu Symeon tak się grubie z Najswiętszą Mātka obchodzi?
*bo jest celem wszystkich przeciwności. Kto chce doysć kresu szę-
śliwego; niech się celem przeciwnościom, dając się na wola
Boską, sławi.*
3. *Co to jest signum znak?*
4. *Iako Chrystus był znakiem, celem wszystkich przeciwności.*
5. *Iako Najsów: Mātka celem także była wszystkich przeciwności,*
6. *Przy niepokalanym poczęciu swoim, przy Zwiastowaniu, w Ko-
ściele Ierozolimskim, na godach, y wszędzie była celem przeciwności.*
7. *Co to za miecz, boleści przebił Duszę Najsów: Mārki Boskiej?*
8. *Co za powinność naszą kiedy Pan Iezus, Najswięt: Mātka
iego cierpiac, celem są przeciwności.*
9. *Zda się to bydź kazanie Wielkopiatkowe nie na Gromnice: odpo-
wiedz. należyta na to.*
10. *Dżis Najsów: Mātka Boska. naywięcej sobie zaśluzła: poznanysy
co miał cierpieć P. Iezus, na wola się Boską zdala. Taký nam należy.*

Ecce positus est hic in signum, cui contradicetur: &
tuam ipsius animam gladius pertransibit.

Słowa Symeoná w dżisieyszej Ewangelij, niżej opisane.



Równieści na gody trąsła, na ucztę osobliwą
prawięści do Kościoła z Synem swoim przy-
szła! ty któraś tak wdzięcznym dobroci Ma-
cierzyńskiej winem, zawołane Kany Gali-
leyskiej Gody hoynie ośłodziła, Mārko Nie-
pokalana, Zwierciadło bez skazy, Panno czyła, oczyszcze-
nia

mu żadnemu niepodlegająca. *Speculum sine macula: Virgo purissima.* Gdzieś się podziały one czasy? kiedy Cię Anioł Pański, imieniem Pańskim wita: *Aue gratia plena,* witay łaski pełną; kiedy Cię na górach ludzkich, duchem Boskim napełniona Mária Iana wielkiego błogosławi? błogosławiony Owoc żywota twego, wielbi *benedicta tu & benedictus &c.* a teraz co? przychodzi z oto do Kościoła, nieśiesz ten Najsł: twoy Owoc, na ofiarę Bogu: iakoż Cię zgrzybiały Symeon, potyka? iako Cię naybłogosławieńszą między białą płcią przyimuie? a to Cię y Syna twego, celem wszytkich przeciwności wystawia: a to miecz boleści na pierśi twoie Mądzie rzyńskie ostrzy *Ecce &c.*

2. A zkądże taka nieludzkość członkowi temu, tak wielce w Piśmie zaleconemu? *Vir iustus & timoratus.* że tak Syna Boskiego wita? zkąd łabędziowi umierającemu, w requiałne treny, głos on słodki tak prędko odmieniony? *Nunc dimittis, quia viderunt oculi mei salutare tuum.* że z mieczem boleści Mąrkę Boską potyka, y nim Duszy iej przegraża: *Et tuam animam, &c.* Dla tego tak mowi, tak postępuje Symeon: bo obaczył, poznał Pana Iezusa Zbawiciela świata: obaczył poznał Najsłwieższą Pannę Mąrkę iego, Mąrkę Zbawienia nąszego, celem wszytkich przeciwności, celem miecza Boleści. *Ecce posuit hic.* Jednoż to iest Zbawiciel, y Mąrką, zbawienia ludzkiego; co cel zprzeciwienia, co duszą mieczem boleści przerażona. O tym będzie mowa moia, na cześć twoię słodki Iezu, y Matki twoicy Niepokalanie poczętey Iezus MARYA.

3. *Signum* to słowo, troiakie ma *significatum* tłumaczenie w Piśmie: naprzod tłumaczy się *signum*, cud; w Psal mie *& mist signa & prodigia, in medio tui Aegyptie.* y *Actorum s. per manus autem Apostolorum, fiebant signa & prodigia multa in plebe.* Drugi raz *signum* iednoż to iest w Piśmie, co Chorągiew: iak *Isaia s. eleuavit signum in nationibus procul.* y w Psal mie po-

suerunt signa sua, signa. Potrzebie *signum* tłumaczy się cel, do ktorego strzelają. *Threnorum ztio. Tetendit arcum suum, & posuit me tanquam signum ad sagittam.* wszytkie te tłumaczenia, *signi* o Chryście mowić się mogą.

4. Był Chrystus znakiem, to iest cudem wielkim, w oczach wszytkich ludzi; dla tego też był oraz celem wszytkich przeciwności, iako to sami nieprzyjaciele o nim mowia: *Hic homo multa signa facit.* ten człowiek wiele znakow, wiele cudow czyni; dla czego na stromą śmierć, potępić nam go koniecznie potrzeba: *morte turpissima condemnemus eum.* Był Chorągwią abo dziwowiskiem: bo tak to słowo *signum* Hebrajski text czyta: co też y Kościół święty przyznaje spiewając: *Vexilla Regis prodeunt.* Chorągiew Chrystusową podnosi; kiedy iakoż wąż Moyeszow, na znak uzdrowienia ukazanym od węży wystawiony; *posuit eum pro signo, quem cum percussi aspicerent, sanabantur;* tak Chrystus na drzewie Krzyżowym zawieszony, dla zbawienia nąszego; stał się celem: wszytkiego urągania bluźnienia, okrucieństwa nieprzyjaciół swoich, tak strasznego. Był celem wystawionym, do ktorego strzelają; *posuit me sicut signum ad sagittam;* kiedy tak wiele dla Zbawienia ludzkiego ucierpiał. *Beatus Presbyter l. 1. Quid hoc est signum, cui contradicitur? nisi Crux, nisi Passio, probra, nisi vincula, colaphi, alapa, clau, amaritudo fells, mors, lancea, sepultura; sicut ipse Dominus signum suae mortis annuntians ait: Generatio mala & adultera signum querit, & signum non dabitur ei, nisi signum Iona Propheta.* Coż to iest (prawi) znak ktoremu się zprzeciwiają? iezeli nie Krzyż, iezeli nie męka, zeplwanie, naygrawanie, więzienie, za kark w twarz ubicie, gozdzic, gorzkość żołą, śmierć, włocznia, do grobu złożenie? iako y sam Pan znak śmierci swoicy opowiadając mowi: Pokolenie złośliwe y niepocciwe, znaku szuka; a znaku mu nie dadzą, tylko znak Iony Proroka. to iest znakiem był, celem był Chrystus, od Zydowstwa przeciwnego

go mu śmiertelnie ustrzelanym; a on iako Ionaś z żołądku Wieloryba, tak ze wnętrzości ziemi, trzeciego dnia wyszedł, powstał nieśmiertelny.

5. Jako zaś Symeon Chrystusa wystawia *in signum*, za cel któremu się zprzeciwiają; tak Jan S. Markę Boską znakiem, albo celem wielkim, na niebie wystawionym widzi: *& signum magnum apparuit in celo, mulier amicta sole*. Ktore słowa lubo pospolite Tłumaczow Pisma S. zdanie, rozumie o Kościele Chrystusowym; iednak y o Najswe: Mące Boskiej *in sensu allegorico* rozumieć się mogą: bo lubo Mątka Boska w radości porodziła Syna Boskiego, nie w boleści iako ta Białogłowa którą widział Jan Święty, to jest Kościół S. który przez męczeństwa tak okrutne, na żywot wieczny SS. Pąskich odrodził; lubo mowie Mątka Boska porodziła w radości; pod Krzyżem iednak wszystkie wycierpiła boleści. *Dolores partus quos effugit pariens; illos tempore Passionis sustinuit, ex materna compassione viscerum, lacerum reparturiens. Damasc: l. 4. de Fid: c. 51.* Celem tedy wystawiona jest wżytkich przeciwności Mątka Boska, spólnie z Synem swoim. *Ecce posuitur est hic in signum, cui contradicetur.*

6. Ato naprzod, ledwo się pokazała na niebie, przy Niepokalanym poczęciu swoim, wielkim znakiem, Białogłowa słońcem odziana, Xiężyc pod nogami, a na głowie Koronę ze dwunastu gwiazd mająca; aż zaraz celem jest przeciwności; bo tamże zaraz pokazuje się smok wielki, żółty przeciwko niey woiujący. *Et ecce Draco rufus stetit ante mulierem, ut filium eius deuoraret*: a dla tego celem jest przeciwności, że Mątka *& in utero habens*. Przychodzi na świat, zostaje za zwiastowaniem Anielskim Mątka Boska *raz signum cui contradicetur*: bo obaczywszy czyisty Oblubieniec iey, że wżywocie nośiła, *Inuenta est in utero habens*; zaraz ją opuścić chce. *Voluit occulte dimittere eam*. Idzie do Bethleem, aż y tam dla tego, miejsca w gośpodzie znaleźć nie może, że Mątka

tkar między bydłety szukać złożenia swego muśi: *non erat ei in diversorio locus*. Powiła szczęśliwie Słowo Boskie; zaraz *signum magnum apparuit*, pokazała się celem wielkim okrucieństwa Herodowego; przed którym aż do Egiptu uciekać musiała. Idzie z synem swoim do Kościoła Ierozolimskiego; y tam celem przeciwności zostaje, straciwszy Iedynaką swego, y przez trzy dni z płaczem szukając zgubionego. *Dolentes quarebamus te*. Zaproszona na Gody Galilejskie, iuż niekomu inszemu celem zprzeciwienia, y przeciwności stała; ale samemu nayukochańszemu Synowi swemu. Chciała miłości Mądierzyńskiej uczynić oświadczenie, w nagłej potrzebie ludzi onych Gody sprawujących; prosi Syna o wino, ktorego nie stało, *vinum non habent*. Pątrzącież, iakiey przeciwności celem, w obecności zgromadzenia onego zostawa? *Quid mihi & tibi mulier? nondum venit hora mea*. Iuż ja niewiem co czynić Niepokalana Mątka Boska miała, przy okazyey takowey? nie mowiłaby była nie synowi, pątrząc na niedostatek on; toby byli pewnie wszyscy goście wielkie *murmurantes* czynili: Awoż MARYA łaski pełna! awoż Mątka miłosierdzia, Mątka wszelakiey litości! a przy iakiey okazyi, nie wzruszy serca swego, do tak potrzebney koniecznie, przy takim iakie uczynności. Przymowiła się Synowi, żeby ukontentowała wszystkich gości; aż oto Synowskie zprzeciwienie ponosi. *Quid tibi & mihi mulier?* Czemuż? bo Mątka, a zą tym cel wszelakich przeciwności. Udała się potym z krewnemi swoimi, aby niebieskich nauk zuśt Chrystusa słuchać mogła: przychodzi do domu pewnego, gdzie Chrystus kazanie miał, stanie przeddrzwiami: aż y tam celem staie się przeciwności. Powiada Chrystusowi: oto Mątka przeddrzwiami y Bracia twoi; aż Chrystus iakoby zapiera się iey, Krewnych y Braci swoich? *Qua est Mater mea, & Fratres mei?* tych tylko przyznaje za Matkę swoją, za Bracia, za Siostrę swoją; ktorzy pełną

nią woła Oycą iego. O cudowna postulzeństwa cnoto! która pełniącego woła Boską, Matką, Bratem y siostrą Syna Boskiego czyniż człowiekاً każdego. *vide admirandam obedientiam dignitatem! ipsa sororem, ipsa fratrem, deinde ipsa Matrem Christi facit.* Tak S. August: *l. de Virg. in c. 8.* to mieysce przywodząc, chiefzy Panu Bogu poświęcone Panny: że y one są Matką Chrystusową. Wostátku Mátka Boska staneła celem wszystkich przeciwności pod Krzyżem Iezusowym. *Stabat Mater iuxta Crucem Iesu.* tam wypełniło się dzisieysze Proroctwo Symeoná. *Et tuam ipsius animam gladius pertransibit.*

7. Pytają się niemniej uczeni, iako y nabożni, który to był miecz, co miał przeniknąć wskroś, Duszę Mátki Boskiej? różni różnie, S. Bernard *super c. 12. Apoc.* powiada, że miecz boleści, było słowo ono Chrystusowe na Krzyżu: *Mulier ecce filius tuus.* Niewiaśto oto Syn twój: y tak mowi: *non tibi plusquam gladius fuit sermo ille, reuera pertransiens animam, usq. ad diuisionem anima & spiritus: O commutationem! Ioannes tibi pro Iesu traditur! a iakoż niewięcey miało być nad okrutny miecz, słowo ono prawdziwie przenikające duszę twoję Panno, y wskroś przebijające, aż do rozdwojenia. Dusze y Duchá? Ofrymárku! o zamiáno niezgodna! Ianać za Iezusa oddają? Tenże y S. Bonaventurá, miecz boleści rozumie włócznią onę, którą przebodziono bok Chrystusa zmarłego. mowi pomieniony: *dum perforatur lancea ille tuus Iesus; omnium quidem, sed specialiter tuam ipsius animam gladius pertransiuit: quia ille exspirauit:* kiedy prawi przebito bok onego Iezusa twoiego, Mátko; lubo wszystkich sercá, jednakże ołobliwie twoię samę Duszę przeniknął miecz boleści: bo on już był bez dusze, tak S. Bonavent: pomieniony. Wyrażniew ieszcze wspomniony Bernard S. *non attigit animam crudelis lancea, qua aperuit eius latus; sed tuam utiq. animam pertransiuit: ipsius nimirum anima iam non erat ibi; sed tua plane inde nequibat. auelli.* Niedofzła dusze okrutna włócznia ona, którą otwo-*

rzono

rzono bok Iezusa; ale twoię zaiste Duszę, Mátko Panno, wskroś przebił; iego bowiem Duszą, już tam w sercu przebitym nie był, ale twoją z tamtąd żadnym sposobem odrywana być nie mogła. Tak Nayswięt: Mátka Boska, według dzisieyszego Proroctwa, celem wszystkich przeciwności, z Synem swoim naydroższym była: celem mieczá boleści, y dziś y przy śmierci Iezusowej staneła. *Stabat*, to jest statecznym sercem wszystko znosząc, wszystkie przeciwności, krwawe boleści, na woła Boga Oycá spuszczaiąc.

8. A nam Słucháczce co innego należy? woła na nas Apostoł *ad Hebr. 12. recogitate eum, qui talem sustinuit a peccatoribus, aduersus semetipsum contradictionem, & ne fatigemini animis vestri deficientes.* Ey kogożkolwiek to tyka, co Chrystus dla zbawienia ludzkiego ucierpił: co Mátka iego bolesna *Copulatrix salutis humana* dopomagająca Synowi Bołkiemu, do sprawy zbawienia nášzego, spólnie z Synem ponosiła: rozpamiętyway tego, który takie ponośi od grzeszników, przeciwko samemu sobie przeciwności: nieuciężay się, nieustáy na ochoćie dobrej woli twoiej; żebyś nie miał z twoim Zbawicielem, z Matką iego bolesną, iakieykolwiek przeciwności, dla miłości ich y ufzánowania ucierpieć. *Et ne fatigemini animis deficientes.*

9. Rzekłby kto? a co to jest? miaśto Kolendy ostatniej, Wielkopiátkowe od ciebie Káznodziecio słyszemy Kazanie! Gdyby inszemu Słucháczowi, zdobyłbym się na odpowiedź *extempore.* Już zaśzła *Septuagesima*; po zaniechánym w Chórze *Alleluia*, postna męki Pániskiej, y Bolesny Mátki Chrystusowej nastąpiła pamięć y uwaga. Ale światobliwemu posłubionych Bogu Dziewic zgromadzeniu; odpowiada *Marina de Escobar.* Ta w dzień Oczyszczenia Nayswięt: Mátki Boskiej, w Duchu widziála Krzyż wielki żałobnego koloru; na którym prędko uczuła się być przybita, y z nim na naywyż: niebá wyniesiona: kiedy przyszła do siebie po owym zachwy-

ceniu

ceniu, pyta się Anioła zawsze przy sobie obecnego: czemu by Bog w dzień Oczyszczenia Matki Chrystusowej, tajemnicę Krzyża swego duży iey prezentował? odpowiedział Anioł: że dla tego, iż w ten dzień, objawiona była śmierć Chrystusowa Nayswięt: Matce iego: y iako dzisiejsze Proroctwo zpełnić się miało, kiedy pod Krzyżem stojący włócznia, ona bok Chrystusow przebiła; iako miecz boleści, przeniknąć miała iey niepokalane wnętrzości.

10. Za którym objawieniem, zaraz Matka Boska najsłodszy akt, który mogła kiedy przez całe życie swoje uczynić, uczyniła; rezygnacyey, albo oddania się całego we wszystkim, na wolę Boską; wolę swoją Bogu y upodobaniu iego poddając; y to, że z Dekretu Boskiego, ukochany Syn iey, Chrystus Zbawiciel umrzeć miał, bez przeciwnienia się przyjmując. którym aktem nad insze wszystkie, więcej sobie zasłużyła Naysw: Matka Boska: w łasce Boskiej nawięcej postąpiła. Uczyniwszy y my tak; a zapewne, też zasłużemy sobie przed Bogiem: oświadczmy się P. Bogu. *Paratum cor meum Deus! non mea sed fiat voluntas tua.* A gdy stosując się do woli Boskiej, celem się wszystkich przeciwności stawiamy; y tu, Matkę Chrystusową, Bractw, bliskimi pokrewnymi iego staniemy; y nieomylnie kresu szczęśliwości wieczney; to jest, Boga samego dojdziemy. *Si compatimur & conglorificabimur. Amen.*

KAZANIE III.

NA SWIĘTO PANNY MARYEY GROMNICZNEY.

w Krák: u Pánien Zakonnych w Kościele S. Andrze

Duchowna rozmowa z Gośćmi Świętymi, w Kościele Páńskim.

Cum inducerent puerum Iesum Parentes eius; ecce Simeon, & Anna Prophetissa loquebatur de illo. Gdy wprowadzali dzieciatko Iezusa Rodzicy iego; oto Symeon, y Anna Prorokini rozmowę miała o nim.

1. Święta kompania do Kościoła Páńskiego, piękna, pará która ja tam przyjmuję.
2. Kiedy się nazad wraciam, ktożby niechciał gości takich mieć w domu u siebie!
3. Gotujcie się na przyjęcie ich; tym czasem niedługo ich duchowna rozmowa zabawię.
4. Czemu Syn Boski chciał być na ofiarę Bogu Ojcu oddany?
5. Czemu Syn Boski poszedł do Symeona Káptána, do Anny Prorokini? podobniejsza, żeby oni byli bli do Pána, iako trzej Krolowie.
6. Czemu Aniołowie do Abráma y Sary przyszli? Czemu tenże do Melchisedechá idzie, a Krol Sodomski do niego?
7. Czemu Nayswiętsza Matka Boska, przy takiej swojej wysokiej godności, Pána Iezusa wszystkim w Kościele prezentuje.
8. Co to jest Marya?
9. Matka Boska nie dla siebie, ale dla wszystkich nas Syna Boskiego na ofiarę Bogu, y dziś w Kościele, y na Gorze Kálmárey wydaie.
10. Czemu to Symeon piastując P. Iezusa, requiem sobie spiewa?
11. Czemu to Symeon mówi, ecce positus est in ruinam, & resurrectionem?
12. Czemu to ten Stárzec tak nieludzko wita Nayswiętszą Pannę, tuam ipsius animam gladius pertransibit.
13. Bodajżemy tę naukę Świętego Stáruská, żywie pojeśli.
14. Czemu to S. Prorokini z Kościoła nigdzie nie wychodzą.

X x x

15. Z kim to rozmawiała S. Prorokini w Kościele?
 16. Czemu to Matka Boska nic nie mówi w Kościele?
 17. Taką zabawną rozmowę tak miłych gości, prosimy ich do siebie upokorzonym sercem, przyjmujemy ich gorącym affektem.

I. Aka to Święta Kompania! na drożki święte do Kościoła Pańskiego, z tak nicoścawianym Uotum, z ofiarą iako Bogu miłą! Najsświętsza Matka Boska y Iozef S. z dziećciatkiem Panem Iezusem. *Cum inducerent puerum Iesum.* Iaka to piękna para prawowiernych sług Pańskich, w onym domu Bożym! którzy tych gości przyjmują; to Uotum, tę ofiarę Najsświętszą odbierają, Symeon zgrzybił y Stárzec, y Babka Prorokini Anna, ośmdziesiąt lat y cztery z domu Bożego nie wychodząca. Idzie o to Krol chwały, *introibit Rex gloria* z Maieństwem swoim, z Matką swoją Najsświętszą, z piastunem swoim Świętym: aby oddali Panu ofiarę, *ut darent hostiam*: niosą na rękach swoich zakład zbawienia naszego, Słowo wieczne, wcielone, Baranka niepokalanego, Bogu Oycu wiecznemu prezentują, stawiają, *ut sisterent eum Domino.* Bierze go na ręce swoje Kapłan sprawiedliwy Symeon, *accipit eum in vlnas suas*, łabę on sniegiem sędziwej starości osypany spiewa Zbawicielowi; y śmierci zbliżającej, mając w ręku żywot wszystkich, najmniej się nie boi, *nunc dimittis.* Stawa w szkod Kościoła Święta Stáruszká Anna Prorokini, chwali Pana, opowiada wízytkim Zbawiciela. *Confitebatur Domino, & loquebatur de illo.* Naczystsza między wízytkim stworzeniem, oczyszczenie bierze: Odkupiciel światą płacią srebrników, y parą gołąbiat, według Prawa odkupuie się: piastun y karmiciel Syna Boskiego uważa, co o nim prorokują, y temu się z Matką jego dziwią: *mirabantur super his, qua dicebantur de illo.*

2. Tak odprawiwszy wízytko, według ustaw Kościoła Pańskiego, gdy się już do domu biorą; ktorąż nabożną duszą.

Duszą nieczyłaby sobie, wziąć od pierśi Najsświętszey Mátki kochanego swego, bráćiszká swego? *Quis mihi des te fratre meum, sugentem ubera Matris mea?* Cory Syonskie Filia Sion! Dusze nabożne! czybyście nie rády, żeby Oblubieniec niebieski z tą świętą kompanią swoją wszedł do ogrodu waszego? *Veniat dilectus meus in hortum suum.* Czybyście nie rády, abyście go w dom Mátki waszey w prowadziły. *Introducám eum in domum Matris mea.* Prawdąż to? maciesz takie prągnięcie! tak o kazdey Duszy nabożney dziś rozumiem; że się z stokim Bernardem oświadcza: *Desidero te millies, mi Iesu quando venies!* tysiąc kroć o pożądaný! przyidźże o Iezu kochany!

3. Nagotuyćiesz się tedy, na przyięcie Gościa tak wielkiego, z tak miłą świętą kompanią jego; á ia tym czasem, puki u was wízytko na przyięcie ich sporządzono nie będzie; duchownym rozmowieniem się z niemi tu w Kościele, gości tak znamięnitych niedługo zabawię. Na chwałę twoię wieczney chwały Krolu: na cześć Mátki twoicy niepokalaney, niewinne oczyszczenie odbierającej: na naukę y pociechę naszą dochowną, w Imię Iezus Márya.

4. Jdę naprzód do ciebie naydroższy Zbawicielu, Słowo Oycá wiecznego, ktoreś na początku było: Słowo ktoreś się z dobroci twoicy nieskończoney, Ciałem, iedno z nami stało. Upadłszy do nog twoich Pańskich, proszę abyś przebaczył głupicy śmiałości moicy, o ktorey ty bardo dobrze wiesz. *Deus tu scis insipientiam meam.* abyś przebaczył, że cię spytałem naprzód: czemuż to, rownym we wízytkim Oycu swemu będąc, Bog z Boga, światłość z światłości, chciałeś áby cię w Kościele Pańskim prezentowano, za ofiarę oddano Oycu niebieskiemu. *loquere Domine, audit servus tuus.* Powiedzże Panie, słucha sługa twoy. Odpowieda Zbawiciel nasz drogi ustami piastuná swego Iozefa Świętego: Napisaño zaraz na początku Xiegi Dekretow wiecznych o mnie; żebyś czy-

niż woła twoię Oycze moy niebieski. *In capite libri scriptum est de me, ut facerem voluntatem tuam, tunc dixi ecce venio.* Owoż idę do Kościoła twego, y z tym się protestuję: że chcę czynić woła twoię, że chcę za wzytek świat na gorze Kálwaryey błagalną ofiarować ofiarę twoię. Otoż ci się zaraz na początku przysćia na świat mego, w Kościele twoim z tą ochotą moją prezentuję. *Tunc dixi ecce venio.* Nie dałem się uspić, uspokoić, utulić niepokalaney Mátce moicy, pokarmem pierśi icy Pánieńskich nakarmić; aż mnie tu przyniosła do Świątnice twoicy Oycze moy niebieski, gdzie się przed wszystkim światem oświadczam protestuję: *Cibus meus est, ut facerem voluntatem Patris mei.* To moy pokarm y w dzieciństwie moim, y w doskonałym wieku moim; abym czynił woła twoię Oycze moy niebieski. *ut facerem.* Bardzo słuszną przyczyną przysćia twego do nas drogi Zbawicielu, któż tego nie widzi?

5. Ale jeszcze pytam się, a czemuż to moy drogi Pánie, ustąpiłeś iakoś honoru twego; Páńskicy zapomniałeś powagi twoicy; iakoś się z tym oświadczył: *Honorem meum nemini dabo;* podobnieysza było, żeby był Symeon Káptan, Anna Prorokini; ow z Krolami, bo *Regale Sacerdotium;* a ową z Pásterzami, iako Pásterką trzody swoicy, *Pasce hados tuos:* żeby byli poszli do ciebie do Betleem; niż żebyś ty przyszedł do nich, Zbawicielu drogi. Odpowiada na to Píastun S. Zbawiciela nášego. Kto bydlę tylko pásie, kto gwiazdy tylko liczy, upátruie; temu szukać Boga trzeba, niech do niego bieży skwápliwie. Kto w Kościele siedzi, ustáwicznie się modli, iako Symeon, iako Anna; sam do niego Bog przydzie, sam do niego się zbliży. Kto Bogu w Kościele tego szczerze służy, jeszcze on nie pomyśli; a już go Bog słodyczą nąwiedzenia swego uprzedzi. *Prauenisti cum in benedictionibus dulcedinis.* A miodem płynący Doktor: *Adhuc ego eum quaro, & ille iam venit: adhuc ego suffragia capto, & ipse iam proximus est:*

ego

ego suscitari mihi charitatem cupio, & ad me plus charitas ipsa festinat. Jeszcze ja szukam Boga, a ow już przychodzi: ieszcze ja o tąskę się staram iego, a on już zbliżył się: ja pragnę żeby we mnie wskrzeszona była miłość Boska; a do mnie tym więcej miłość iego samą pokwápia. Do tego (mowi Stáruszek) chciał uszanować Zbawiciela światá sędziwą sług swoich stárość; chciał pokazać w iakicy miał uwadze godność Káptáńską; dla tego nie czeka, aż by do niego do Betleem przyszli; ale sam idzie do nich: młodszych choć y Krolow do siebie sprowadza, do Káptánow, do starych sam spieszy.

6. Co, do Abráamą w leciech podelzłego, z Bábką swoją zgrzybiałą pod namiotem siedzącego, y na przechodzących pátników iakich, aby ich przyjął do siebie, oczekującego; trzech Aniołów Páńskich, a w Osobie ich Troycę samę Nayswiętszą zprowadziło? przyczyną w Písmie. *Erant ambo senes prouetlaę, atatis.* Sędziwa stárość, y od Aniołów Páńskich, y od samego Boga w Troycy iedyne go uszanowana. *Tres vidit & unum adorauit.* Trzech obaczył, a iednemu część Boską oddał. Znowu czemu temuż Abráamowi, po otrzymanym z pięci Krolow zwycięstwie, w drogę zachodzi z uszanowaniem wielkim Krol Sodoński; a do Melchisedechá Káptána sam Abráám idzie, y dzieścicinę mu odebraney zdobyczy daie? bo ten Káptan Boga naywyższego, większego poszanowania godzien, nad samego Krola lubo potężnego. Słuszną przyczyną przysćia twego Zbawicielu, do Kościoła twego. Podżże tedy Baránku niepokalany, między lilie twoie, abys się pásł między niemi! podz do tego ogrodu twego zamkniętego kwiarku polny! podz między Doktorami uczący Nauczycielu, do Auditorow twoich, do uczennic twoich! ucz ich przykładem twoim, bo w szyćkie twoie sprawy, są dla nášey náprawy. *Omnis Christi actio est nostra instructio:* Wielki Augustyn mowi: ucz ich w Szkole, postuszeństwa stárszym swoim winnego: ucz ich uszanowania

Kápta-

Kapłanów w Kościele: ucz w domu ufzánowania stárey sędziowości: *doce me facere voluntatem tuam. viam mandatorum tuorum instrue me.* Naucz mnie czynić wolę twoją. Drogi przykazań twoich naucz mnie Panie.

7. Idę potym do ciebie Najswiętsza Mátka Boska, twarde karki moje do upokorzenia się, do usługi twojej, rzucam na zdeptanie pod nogi święte twoje: mówię do ciebie zmazanemi wszelaką obrzydliwością ustami moimi, Panno niepokalanie poczęta, o lito czystości niezwiędłej nigdy! y nieśmiem, y niegodzienem: chcę cie pozdrowić, mówię *Aue*; aż ia tylko zniżkam się *A. A. A. Domina, nescio loqui. Loquere tu nobis, & non loquatur Domina.* Święty Opiekunie Mátki Boskiej mów ty za mnie do mnie; a ona niech nie mówi: sam ledwo Anioł godzien tego, a nie człowiek grzeszny. Pytam cię tedy Święty Pátryárcho, czemu to zwierciadło czystości niezmażane, *speculum sine macula*, po oczyszczeniu do Kościoła Páńskiego idzie? czemu iedyne dobro swoje, Syná swego najdroższego, jeszcze tak małuckiego; we dni zaraz czterdzieści, jeszcze przy piersiach będącego, jeszcze nie zostawionego, tak daleko do Ieruzalem niosąc niewczasnie: ludziom wszystkim, wszystkim skarb niebá y ziemi pokazać? czemu nie chowa ostrożnie dla samej siebie? odpowiada Stárzec Święty: Przy tak wylokicy Macierzyństwa Boskiego godności, głęboko pokornasz to Pániczka! Mátka ia Boska Anioł miánuie, pełną łaski wita; a ona się niewolnicą Páńską liczy. *Ecce Ancilla Domini.* Nie podległa będąc prawu, dla niewiaści tylko rodzących nápitáne-mu; czystszą będąc nad wszystkie stwózenia Panna, po niewinne oczyszczenie idąc, ślepe posłuszeństwo w Zakonie przykazane pełni: Mátka będąc Boską, Pánią światá wszystkim, z grzesznymi niewiastami stawa. Odpowiada y na drugie pytanie Stárzec Święty: Nie czeka Mátka Boska, aż by odkarmiła piersiami czystym ledynaká Boskiego, nie-

śie

śie skarb swoy iedyńy nieofzácowany, wszystkim go prezentuje.

8. Bo Najswiętsza Mátka Boska, iest to Márya, iest to morze: które zrodziwizy nieofzácowaną perłę, wyrzuca ia na brzeg; aby kto pierwszy, ten był znalazzy ia, szczęśliwszy. *Rex prolecta primi occupantis.* według Prawa. Iest to Márya, morze nieprzebrane, które na wzytek świat, łask niebieskich hojne krynice rozlewa: z którego czerpamy wszyscy, cokolwiek dobrego mamy, iako miodem płynący Doktor mówi: *Maria mare gratiarum, de cuius plenitudine hauriunt universi.* Iest Márya, nie Anná, która do Kościoła Páńskiego iść niechciała; aż kochanego Syná Samuela od piersi zostawiła; a potym w Kościele iednym dożywotnie zamknęła: Tá Najswiętsza Mátka, iak skoro tylko z Duchá S. Słowo wieczne poczęła; zaraz się ztym odezwiała, co Oblubienicá niebieska rzekła: *tenui eum nec dimittam, donec introducam eum in domum Matris meae.*

9. Dostałam cie kochanku, uchwyciłam cię, y niepuszczę; aż cię w prowadzę w dom Mátki moiej, w dom wszystkich przyscia Zbawiciela swego oczekujących. Dla czego porwała się prędko, poszła z Nazareth na gory ludzkie. *Exsurgens Maria abiit in montana:* zaprowadziła w dom Ciotusi swoiej Goscia Boga: w dom Prorocki, Káptáński, najwyższego Káptána Proroka największego: Ianowi poświęcenie, wszystkiemu domowi onemu radość, niebo, oczyszczenie: nápełniwszy miejsce ono wszystkimi niebieskimi skarbami, Wcielonego Boga opowiedziawszy; idzie do Nazareth, a potym do Betleem drogę podcymnie: y tam kędy nie tylko ludziom, ale y bydłom samym przystęp wolny, Boga na świat wydać, y náprościerzym Pasterzom, y najmędrszym Krolom Słowo wieczne wcielone pokazać. Przynosi go dziś do Ieruzalem; aby tam gdzie ze wzytkiego światá, co náycełniejzi zostawali ludzie, iawnie w Kościele poka-

zała

zała światu Nowonarodzonego Mefyasza. Idzie nie tylko z dzieciną do Przybytku Pańskiego; ale kiedy podrośnie, prowa-
dzą go do Kościoła, y trąci: znayduie potym. ale widząc że na to przyszedł, aby dla zbawienia świata wszystkiego umarł; aż na samę go Kálwaryą odprawadza, y pod krzyżem stojąc, gdy do niego skłania głowę swoię Zbawiciel umierający; tę ofiarę błagalną Oycu niebieskiemu za wszystek świat ofiaruie: żeby w Synu Boskim, wszystkich wiernych przysposobiła za syny, ledynaká swego mężnym sercem pozbywa. O Márko Bratka! tuś się nam Mátka pokazała. *Monstra te esse Matrem*: kiedyś światu wszystkiemu wyświadczyła, żeś go nie sobie dla swoicy własney pociechy; ale dla nas, dla zbawienia naszego potrodziła. *Qui pro nobis natus, tulit esse tuus*. Podźże y ty Panno nad Pannami, do Panień Bogu zaślubionych! podź Pani światá, do Słóżeń twoich: Sto-
lico mądrości, do ucześnie twoich; będziesz ich uczyła pokory głębokicy, przy dostojności tak wysokicy Panieństwa Bogu oddanego: będziesz uczyła posłuszeństwa obserwancyey praw Zakonnych: będziesz uczyła iáko nie sobie w Zakonie żyć máia, ale wszystkiemu zgromádzieniu: iáko Bogá wszędzie nosić máia, iáko z nim z góry na górę Cnot Świętych, przenosić się máia: *Ibunt de virtute in virtutem*: iáko nigdy Zbawiciela z oczu niepuszcząć, wszędzie z nim zostawać, bez niego nigdzie postąpić nie máia; *Tenui eum, nec dimittam*; ażby go wprzód w dom serca swego wprowadziły, w rezydencyey Mátki swoicy, duszy swoicy zamknęły. *Donec introducam eum in domum Matrís meae*.

10. Po trzecie, idę do Świętego Stáruszka Symeoná: pytam naprzód Oycze S. czemuż to wzięwszy na ręce Zbawiciela twego, którego widzieć tak gorącym pragnałeś affektem; trzymając na dłoniach twoich żywot, *requiem* sobie spiewasz? *nunc dimittis*. Bo każdy kto do Bogá przystępuje, a zwłaszcza kto *corporaliter*, w Najswiętszym Sakramencie

Zbawi-

Zbawiciela twego przyjmie; tak bydz gotow powinien: żeby dziś a dziś śmieie umrzeć mógł. Dla tego Apostoł mówi: *Dominus Iesus in qua nocte tradebatur accepit panem*. Pan Iesus kiedy umierał, ten Sakrament postanowił. Znowu tenże Apostoł, pamiętać, opowiadać śmierć Pańską każe tym: którzy Boga w Najswiętszym Sakramencie utáionego, upiastować w ręku swoich, w sercu swoim przyjąć pragną. *Quotiescunq; manducabitis panem hunc, & calicem bibetis; mortem Domini annuntiabitis*. Chryzostom S. hom. 52. in Matth. *Quicumq; nostri Agni Eucharistiam manducant, ita dicuntur esse expediti, quasi quotidie exituri de hoc mundo*. Ktorzykolwiek naszego Bóran-
ka Ciało Najswiętsze przyjmują, tak powinni bydz gotowi, iáko by dziś wynieść z ciała, dziś umrzeć mieli.

11. Druhá, pytam się, Święty Stáruszku, czemuż to iákiś przeciwny? Zbawiciela światá piastujesz, mówisz że jest objáśnieniem Narodow, chwałá Izráela; a potym go pálcem wytykasz, że jest na zgubę oraz y na powstanie wielom wystawiony. *Ecce positus est hic in ruinam & resurrectionem multorum*. Odpowiada Prorok Święty. Nic przeciwnego nie mogę mówić o tym, który przeciwné rzeczy iednoż czyni. *qui facit utraq; unum*. Tak to jest przychodzi Chyrtus na upadek tym, którzy Bogá znać niechcą; którzy go znają, a czci mu należytey oddać niedbają: na zgubę złym ludziom, którzy dla złości swoich, Bogu mięysca u siebie nie dają: na powstanie tym, którzy w Bogá wierzą, którzy go y ustami, y czynkami dobrymi wyznawają. *Gloss. Ord.* Znowu, przychodzi Chyrtus Zbawiciel do nas, na zgubę wszystkich występkow nasyłych: na upadek wszystkich bałwanow w sercu naszym: na powstanie Cnot świętych.

12. Pytam ieszcze Stáruszku Święty: dla Bogá czemuż to tak nie ludzki? zdasz się bydz z pokolenia owych, o których powiádano: *Senes morosi*. Czemuż się tak z Mátką Boską obszedł bárdzo grubo? miało powitania, przyjęcia Boską obszedł bárdzo grubo? miało powitania, przyjęcia

Yyy

wdzię

wdzięcznego; serceś iey Panieńskie zakrwawił, rzekłszy do nioy: *& tuam ipsius animam gladius pertransibit.* Tak Bog dekretował: aby y samą Marką Boską bez boleści na świecie nie była: w radości poczęła, y porodziła Iedyńaką Boskiego: uziła Prawą pospolitego, *in dolore paries*; owoż ma prawo przeciwko nioy samey napisane. *Et tuam ipsius &c.* Święty Damascen: *Quos in partu dolores effugerat, Passionis tempore sustinuit; ut qua pro materno affectu viscera sibi lacerari senserit.* Ktorych przy porodzeniu boleści uziła, te podczas męki poniosła; kiedy z Macierzyńskiego affektu, wnętrznosci w sobie poszarpane uczuła. Nie chciał Bog, aby Marka Syna iego posles Krolestwa nieba y ziemié inaczey otrzymała; tylko przez miecz. *Et tuam ipsius animam pertransibit gladius.* Ieżeli Synowi Boskiemu należało koniecznie cierpieć, a tak wnieść do krolestwa; iakoż to y Matce iego należeć nie miało. *Nonne oportuit pati Christū & sic in regnum intrare!*

13. O bodayżemy to żywie poiełi, czego uczysz, co nam przepowiedasz Oycze błogosławiony, Proroku S. niechże odtąd tak zawsze dopiąstowania w sercach, do przyięcia w domy nasze tego Pana, przystępujemy; abyśmy zawsze śmierć iego rozpamiętywali: abyśmy się do stołu iego iako na ostatnią godzinę onę, kiedy nas na Gody wieczne zawołać da Pan Bog miał, zawsze gotowali; żebyśmy z tobą Starcze Święty, przyimując tego Pana, spiewać mogli: *Nunc dimittis servum tuum Domine.* Niech za przysciem do nas Pana tego, wszystkie złe namiętności zruinowane precz wykorzenione będą; *postus est hic, in ruinam*; a Cnoty Święte wszystkie, obserwancia ścisła obowiązkow naszych, pilność w służbie Bożej, czułość około zbawienia, niech w nas powstanie. *Et in resurrectionem multorum.* Niech się nauczymy cierpieć dla miłości Boga wszystko, przykładem y Syna Boskiego, y Najswiętszey Matki iego, nie niewinnych. *Et in peccatis concepit me mater mea.* Niech to tkwi zawsze

w pa-

w pamięci żywey naszej: *Nonne oportuit pati, & sic intrare in regnum.*

14. Poczwarze: pytam Święty Prorokini Anny: Czemus to osobliwa iakaś, y nie widana Dewotissa, ustawicznie się modliż, ustawicznie pościż, z Kościoła nigdy przez lat 84. nie wychodziż święta Pani? Wdyć też to było wyiechać gdzież za Miasto, Pana Iezusa w Betleem nawiedzić, iść na odpust do Ogroyca, na Kálwaryey drożki święte obeysć, iasną gorę Tabor obaczyc, na gorze Synai ziawienie Boskie widzieć, iako inisi Święci ludzie czynią. Święta niemniey była wdową Iudyth; a przecię dla uwolnienia Bethuliey z obleżenia, do Obozu poszła, y kark hárdy Hetmanowi ucięła. Odpowiadá S. Prorokini, Proroká ukoronowane go słowy: *Beati qui habitant in domo tua Domine.* ktore Beaty, te w Kościele tylko siedzą: iakie gdzie odpusty, iakie ziawienia, nie niewiedzą; sam ich Bog szuka, w Kościele go nie na drożkach, choćby y święte były znayduia. *Qui sapē peregrinantur, rarō saluantur.* Przydacie S. *Fulgentius Epist. 2. ad Sullan. c. 15.* Wiecey dokazała Anna w Kościele siedząc, niżeli Iudyth w Obozie nieprzyjacielskim, tak wiele nieprzyjaciół gromiąc. *Nam Iudyth specialibus armis accincta, caput lascivi praconis abscidit; Anna verò ipsum caput Ecclesia Spiritu Sancto repleta, cognovit.* Druga. zkimżeśty to rozmawiała y oczym w Kościele Święta Prorokini? odpowiada za nią Ewangelista: *Loquebatur omnibus qui expectabant redemptionem.* Było tam wiele innych ludzi w Kościele, nąszło się uczonych Rabinow, Dworskich Krolá Herodá, cudzoziemcow, ofiarę przynoszących: naprowadzono tam ciótkow, bárańow, kozłow, co niemiara nosiły iągniát, gołębiát; a przecię do żadnych z tych nie mowiła, tylko do tych łamych, ktorzy *expectabant redemptionem.* Przyidzie y pies do Kościoła, przyniosá y ptaká, choć na drzwiach przeciwko takim exkommuniká; nie mowiá Święte Dewotki z takiemi,

Yyyz

tylko

tylko z temi, *qui expectabant*. A okimżeś rozmawiała? odpowiedza *de illo*. Nie o tym, nie o owym, ani o tym; ale tylko *de illo*. o tym który jest *Redemptor Israel*, Odkupiciel świata-Swięta tak duchowney w Kościele Bożym Mistrzyni nauka! Bodayżeście ią wszyscy poięli, y w rzeczy samey pełnili, którzyście w domu Bożym dla tego osiedli, abyście w nim po wszystkich dni żywota waszego Panu Bogu służyli. *Beati qui habitant in domo tua Domine*.

16. Na ostątek pytam się ciebie Opiekunie Syna Boskiego na ziemi, Karmiicielu Słowa Wcielonego Iozefie S. Czemu to Mátka Boska, nie a nie w Kościele nie mowi? na miecz którym przeraża iey duszę, iako mowi Simeon S. nie sarknie? wdyć y Anioła Pańskiego pytała: *Quomodo?* iakoż to bydz może? y u Ciotusie swoiey B. Elżbiety, nawiedzając ią, tak wesóło spiewała: *Magnificat anima mea Dominum*. Odpowiada Staryszek Święty: O skromnasz to Pánienka, cicha iako gołębica! wiedziała że miał Apostoł Pański wszelkich rozmow, gadania w Kościele białey płci zakazać. *Mulier es in Ecclesia taceant, non enim permittitur eis loqui: 1. Cor. 14*. Przy obcych choć y w Kościele, choć Mátka Boska nieozwie się: w domu u Ciotusie swoiey, tylko to co na chwałę Boską mowi, śpiewa. O Stolicę Mądrości! o Mátko Słowa przed wiecznego, przez które wszystko się stało! *pone custodiam ori meo*. dayże to ustom naszym na śpiewanie, na opowiadanie chwały Boskiej poświęconym; abyśmy w Kościele Pańskim tylko to iedno Słowo, któreś ty w żywocie poczęła, w usćciech naszych mieli, z twoim słodkim imieniem Mátko Boska I E Z U S M A R Y A! day żebyśmy przykładem twoim, kiedy na nas Bog co dopuści, abyśmy cierpliwie znośli: tak zte iako dobre zrak Boskich przyjmowali. *Si bona suscepimus*. &c.

17. Taką duchowną rozmowa zabawiwszy tak miłych, tak duszom naszym pożądaných Gości, *dulcis hospes anima;* Pytam

Pytam się *Filia Sion* Dusze nabożne, ieżeli iuż w sercach waszych, w domach waszych, wszystko dla przywiecia ich, jest gotowo? tak kładę że gotowo. Podźcież iuż tedy szczęśliwie w dom wasz, gorącym pragnieniem oczekiwané Kompanie: a wy Corki Syońskie, Dusze nabożne niemieszkaycie, prędko ochotnie zabiegaycie drogę, *exite obviam Sponso*. O blubieniecowi waszemu, zrak Świętą Kompanią do was idącemu. Iuż oto jest przed Krata, iuż przez okienką zagłada, za drzwiami tudzież stoi. *Ecce isle stat post parietem nostrum, respiciens per fenestras, prospiciens per cancellos*. Iuż się sam Zbawiciel odzywa do was, deklaruie sam usty swemi: *Ego sto ad ostium, & pulso, si quis aperuerit intrabo*. Oto stoie przed drzwiami, y kołące, kto otworzy wnide. Kołące do Forty Iozef S. *Principes!* Xieźney Mátki Krolowey nieodrodne Corki, *attolite portas vestras*. Otworźcie. *& introibit Rex gloria*. Oto idzie do was Pan chwały. Ieżeli się pytacie co to za Pan chwały? *Quis est isle Rex gloria*. Wiedźcież o tym, że to jest Pan wszelkich Cnot, Czystości, Postulzeństwa, Ubostwa; ten to jest Krol chwały. Przybierzcie się wziętę złotą miłości Boskiej, miłości zobopólney, *in fimbriis aureis*: odziewcie się iasną Cnot SS. Sukienką, wychodźcie przeciwko Krolowi temu. *Egredimini & videte Regem*. Podźcie w głębokiey ponurzyć się pokorze, upadaycie przed Zbawicielem waszym, mowcie zpragnieniem gorącym, y westchnieniem. *Desidero te millies, mi Iesu quando venies, quando me de te saties, quando me latum facies!* Kiedy idzie do was nie tylko w duchu y bogomyślności, ale w rzeczy samey: idzie do was w Sakramencie Naświet: otworźcie mu sercá wasze, Dusze wasze, otworźcie, witaycie go: *Veniat Dilectus in hortum suum*. Podźcie Zbawicielowi nasz, lubości my niegodni; *Domine non sum dignus*, abys nawiedził dom serca naszego; ale żeś się odczwał, kroć otworzy, poydźcież do niego; *si quis audierit vocem meam, & aperuerit ianuam; intrabo ad illum & cenabo cum*.

cum illo, & ipse mecum. Ap. 3. Ktożkolwiek usłucha głosu mego, y otworzy wroście domu swego; wstąpię do niego, y bankietować się będę z nim, a on zęmną. Awoż małż sercā nāsze! *Paratum cor meum Deus, paratum cor meum.* Wnidź dobrotliwy Pānie, pożądaný Gościu, nawiedź nas y z Mātka Nāsów: twoią, mielszkay między nami z tą Świętą dzisieyszą Kompānią twoią: a my z tym się oświadczamy, że uchwyćmy się stop twoich Pāńskich, iuż się więcej ciebie nie puszczemy, *Tenui eum nec dimittam. Amen.*

KAZANIE

W Piątek przed Niedziela Męki Pāńskiey, ábo o Bolesney

NAYSWIĘTSZEY PANNIE.

Iezus tedy obaczynsý Mārę płaczącą, y którzy z nią przyšli płaczących; wzruszył się w duchu, y zapłakał. Ioan: 11.

Lzy nād cierpiacym Chrystusem, nād płaczącą Mārę Mātka iego, tzy przed Bogiem wielomogne.

1. **K**aznodzieiā zmiękczyć sercā Słuchaczów nie zmoże; niech że to uczynia same tzy Iezusowe, tzy Mātka iego.
2. *Lzy Iezusowe, tzy Mārę, w rożony áffekt wycisnąć.*
3. *Lzy Łazarza dzwignęty z grobu: kto z Chrystusem płacze, z bolesną Mātka Pānā Iezusā szuka, wszytko weśle znajdzie.*

W Piątek przed Niedz: M P. ábo bolesney N. P. 541

4. *Pātrzemý ná zátobną Męki Chrystusowey Processýa, widziemy Mātę iego bolesną, nic nas to nie tyka.*
5. *Płaczemy śmierci Rodzicom, nād ledā baykami záleymy się; nād śmierciā Zbāwiciela tzy iedney wycisnąć niemożemy.*
6. *Czemu nas nie wzruszy, ieżeli nie nād przyrodzona, przynamniey wrodzona skłonnosć ku Oycu, Mātce, Brātu, Przyjacielowi, który dla nas nie raz zapłakał.*
7. *Skłonniona ná krzyżu głowa pokázuie Zbāwiciela, iż szuka ktoby go pocieszył.*
8. *Jako sobie Bog tzy ludzkie waży, y onych szuka?*
9. *Lzy co mogą u Chrystusa?*
10. *Spraw Pānie, ábyśmy śmierć twoię, bolesney Mātki twoiey gorzkość, rzewlinie y rzeźwie optakali.*

Iesus ergo ut vidit Mariam plorantem, & qui venerant cum ea plorantes, infremuit spiritu: & lachrymatus est Iesus. Ioan: 11.

1. **S**łuchacze moi, stawam tu, lubo niegodny takiego, tak wielkich Kaznodzieiów mieyscā, tym umysłem, intencyą taką, iakiey nabożeństwo dzisieysze, y pobożność wāsza po mnie oczekuje. Stawam ábym do rzewliwej kompassivey, do winnego ulitowania się, nād okrutną męką Zbāwiciela, y gorzkością bolesney Mātki iego, sercā wāsze zmięczył, áffekty nakłonił. Znam nieudolność moię: *quid valeant, quid ferre recusent*, miárkuie siły twoie. Wiem że do wzbudzenia áffektu, áffektu potrzebā: *plorabit qui me vult incurvasse querela.* A ia co? stoię o to nieużytego sercā twardy kāmieñ! prawdā że kiedyś y mały kāmýziczek zgory spadłszy, naywiększe statuy; nie tylko z lipkiey gliny, nie tylko z wolnego złota, ábo srebra; ále z twardey spiżę, y żelazā hartownego lite, w proch ieden

ieden obracał. Stoię, nie pasterz własny, dla owieczek pasterwiska Chrystusowego duszę swoją kładący; ale namiestnik tylko, prędko owieczki do napasienia poruczone opuszczający: prawda, że kiedyś y Pasterzka Dawid, nadętą pysznego Goliata głowę ciśnieniem jednym z proce, bardzo głęboko, cięszkim na ziemię pądniem upokorzył. Iestem iako dzwon, *velut as tinniens*, według Apostoła, który inszych zwoływa do nabożeństwa, a sam daleko od nabożeństwa stoi: prawda że kiedyś choć tylko głos wołającego na puszczy, a przecię do rzewliwych łez, do skruszenia serca, do prawdziwej pokuty, iaszczurcy on naród skutecznie prowadził, *genimina viperarum, pradicans baptismum penitentia*. Więc tedy nie ia pomiotło u światła wzgardzone, iako się Apostoł nazywa, *tanquam purgamenta huius mundi*; ale niech was Słuchacze moi, do rzewliwej kompasłey nad okrutną śmiercią Zbawiciela prowadzą; do winnego użalenia się nad gorzkością boleśney Mątki iego, niech sercá wásze nakłonia same łzy wdźśney Ewangeliey, od kochanká Chrystusowego iana S. zebrane, łzy Mągdaleny y Marty, łzy Przyjaciół ich kondolencyą czyniących, łzy samego Zbawiciela, a zátym y boleśney Mątki iego, niech was przerażą, niech zmiękczą. *Iesum ergo &c.* Jezus tedy iak obaczył Maryą płaczącą, y którzy przysłizli nią płaczących; wzruszył się w duchu, y zapłakał.

2. Tak żałobliwej scenie, tak smutnemu widowisku, okrutney męki y śmierci Zbawiciela, y nadnim gorzko ubolewający Nayświętszey Mątki iego; abyśmy się z bliská lepiey przypatrzyli; ruszmy się Słuchacze moi, pobożnym afektem z mieyscá tego: podźmy tam, kędy nas prowadzi Ewangelia dzisieysza: stawmy się wespół z Chrystusem y Uczniami iego do Betaniey, do Kąsztelu bogomyślney Mągdaleny y pracowitey Marty, na *Exequie* Łazarza już czwarty dzień w grobie leżącego: obaczmy one smutne widowisko, one tak grubą żałobę domu tak świetnego, w którym Słoń-

ce sprawiedliwości tak wiele razy wesoło gościło. Płacze Mągdalená, hojne łzy, iako pełna fontána wylewa. *Magdalis in lacrymis navigat ipsa sua*: niedźiw, bo Brata kochanego straciła. Płacze Marta, ręce opuszcza, lubo tak zrędná Gospodyni gospodarstwem się nie rozrywa: niedźiw, bo głowá domu wszytkiego grob záległa. Płaczą przyjaciele, którzy się z kondolencyami zbiegli, *qui venerant, cum ea plorantes*: niedźiw, bo miłego sąsiadá, przyjaciela kochanego pozbyli. Przychodzi na te, po pogrzebie Łazarzowym tak żałośne *Exequie* Zbawiciel drogi: coż? obaczywszy Mągdalenę, y tych, którzy ją cięszyli płaczących, *ut vidit cum ea plorantes*; nie może z cierpieć litościwe serce iego, gorzkości oney: *infremuit spiritus, & lacrymatu est Iesus*; wzruszył się w duchu, y zapłakał Jezus. O łzy ludzkie! iako się y nad samym Bogiem dokazać możecie! *lacrymatu est*. iako y kámiennie twarde przebiacie? *gutta cauat lapidem, lapidem quem reprobauerunt*. Coż za przyczyna tak wielkiego, a takich osob nad řednym Łazarzem rozrzewnienia? Affekt uprzejmy, affekt ku przyjacielowi wrodzony. *Ecce quomodo amabat, cum!* patrzącie, iaki to był kochany Przyjaciel iego! Ia tak nabożnie rozumiem, że tam musiała być na ten czas y Nayświętszą Mątká Jezusową: wiedząc dobrze, że tę uczynność, którą Mągdalęnie w rakię okazyey w sieroctwie onym oświadczyła, oddać iey prędko po szczęściu dniach, stojąc pod krzyżem też Mągdalęná miała. Coż rozumiecie Słuchacze moi? iako tam Nayświętsza Mątká obaczywszy płaczącego Zbawiciela, y sama w gorzkich łzách pograżać musiała. *Ecce quomodo amabat, cum*. Też y o SS Apostołach prawdziwie rzecz się może: że y ci widząc zapłakane oczy Zbawiciela mego, płakać nieomylnie musieli, *plorabit & vos*. Coż to sprawiło? wrodzony ku Nauczycielowi, ku Dobrodzieciowi affekt. *Ecce quomodo amabat, cum!*

3. Tak skropiwszy hojnemi wszytkę drogę łzami, przy-

chodzą aż do grobu, kiedy Łazarz leżał; gdzie znowu wzruszył cięszkim żalem, wnętrzości swoje litościwy Zbawiciel; *Iesus ergo rursus fremens, in semetipso*; zawoła na Łazarza, *Lazare veni foras!* Łazarzu wynidz z grobu. Zawołał na Łazarza Jezus; aż zaraz po tak strasznym łez krwawych potopie, wesoła wstała chwila. *Nascuntur medijs gaudia luctibus.* Wychodzi Łazarz z grobu, z wiązkami swoimi wszystkich żyć oćiera. O łzczęśliwe ży, iakiey iestęście okazywa niespodzianą radości? tak kto z Chrystusem płacze, nie omylną wszystkich pociech stodyczą prędko napełniony będzie. *Tristitia implevit cor vestrum, sed tristitia vestra convertetur in gaudium.* Tak kto zboleśną Męką Jezusa straconego szuka, *dolentes quarebamus te*, nieprzebrane skarby wszystkich pociech znajdzie. *Tristitia vestra convertetur in gaudium.*

4. Przypatrzyliśmy się Słuchacze moi, co affekt przyrodzony może; podnieśmyż teraz serca nasze wyżej, do affektu przeciwko cierpiącemu Jezusowi nad przyrodzonego: do affektu przeciwko boleśney Matce Synowskiego, affektu duchownego. Idzie oto ta droga Ierozolimską, ta żałobna pogrzebowa processja: wynoszą przez tę bramę Kościelną, na krzyżowych mękach Jedynaką Matkę swoiey Jedynaką Boskiego. *Ecce defunctus efferebatur, filius unicus Matris suae, & haec vidua erat.* Oto umarłego nieśiono Syna iedynego Matki swoiey, a ta była pozostała sierotą. Trzyma się tudzież matka przy Krzyżu zaraz Matka Jezusowa. Niemalż ktoby ją pocieszył: *non est qui consoletur eam*: niemalż ktoby jej rzekł nie płacz, *noli flere*: niemalż ktoby jej Syna kochanego oddał. *Et dedit illum Matri suae.* Widziemy to, żałobną requiałną pieśń Wielkopiątkową słyżemy. *vexilla Regis prodeunt*; a tykaż się to cokolwiek zakamiatałych serc naszych? *inustus perijt, & non est qui recogitet in corde suo.* Ginie sprawiedliwy, a niemalż ktoby to uważał w sercu swoim. *Et non est qui recogitet.*

5. Mizerny ja człowiek! kiedym patrzał na śmierć Rodziców moich, iako się ledwo nie pukało serce moje: kiedym do grobu prowadził krewne, przyjaćioły swoje, iaką gorzkoscia rozplywało się serce moje! Nawet kiedym czytał z Augustynem S. o śmierci zabitey Didony; iakom płakał, lubo to bajka pono była. *Flebam Didonem mortuam, cum interea te morientem Deus meus, vita mea, succis oculis feriem miserrimus.* Płakałem zabity Didony; a tym czasem na ciebie umierającego Boże moy, żywocie moy, suchemi oczynia patrzałem mizerny. *Siccis oculis ferrem miserrimus.* Niełzczęśliwy ja człowiek, nie mogę się zdobyć na serdeczny nadprzyrodzony affekt, przeciwko cierpiącemu za mnie winnemu, Bogu Zbawicielowi memu! *patitur homo Deus, ut liberetur homo reus.* Aug S.

6. Czemuż mnie nie wzruszy przyrodzona przynamniey skłonność, winna wdzięczność przeciwko Oycu memu, który mnie żywi, zachowuje karni? *Pater noster.* Czemuż mnie nie wzruszy przyrodzona przynamniey skłonność, winna wdzięczność przeciwko Matce moiey? która mnie odrodzonego na żywot wieczny, pod Krzyżem cierpiącego Zbawiciela, w łzach swoich obmyła. *In uno Salvatore Maria plurimos peperit ad salutem.* Czemuż mnie nie wzruszy wrodzony affekt przeciwko Bratu memu, który mnie do współdziedziectwa przypuścił swojego. *Socij & heredes, coheredes quidem Christi.* Czemuż mnie nie wzruszy winny affekt przeciwko najżyliwzszemu Przyjaćielowi memu? *vos amicit mei estis.* wy przyjaćiele iestęście moi. Czemuż mnie naostatek nie wzruszy wrodzony winny affekt, przeciwko temu który nad moją złością nie raz nie dwa; ale tak wielokroć serdecznie zapłakał. *Lacrymatu est Iesus,* który na mnie i Łazarza nie przez cztery dni, ale przez tak wiele czasów, w grobie obrzydliwości grzechowey załmrodzone-

go wołał przez natchnienia wewnętrzne, przez własne sumnienie moje nąpomiął, abym powstał: *Lazare veni foras*. A ia co? *Flebam Didonem*, Obąśnie iedne, kiedy iako cień prędko véiekąły, serdecznie płakałem; a na śmierć twoję Boże moy, iedne dobro moje, żywoćie moy, y wszystko, suchemi oczyma nie-fzczęśliwy patrzałem. *Te morientem Deus meus, vita mea, sic- cū oculis ferrem miserrimus*.

7. Skłoniłeś Zbawicielu moy, skłota ostrym cierniem, głowę twoję: spuściłeś ku ziemi z Krzyża krwią zasze, gorz- kiemi łzami zapłakane oczy twoje! a czegoż to szukasz Zbá- wićielu drogi? czego tak upatruiesz pilnie. *Et sustinui qui si- mul mecum contristaretur, & non fuit*. Czekałem mowi Zbá- wićiel, upatrowałem, ktoby spólnie ubolewał ze mną; a nie by- ło żadnego, *& non fuit*. Szukałem ktoby mnie w takiey cięż- kości, w takim opuszczeniu pocieszył; a nieznalazłem żadne- go. *Consolantem me quasiui, & non inueni*. A coż to jest? że Zbawiciel pragnie, oczeknie, szuka od nas pociechy, *sustinui, consolantem me quasiui*. Wdyć on Bog jest wszystkiew, która się znaleźć może pociechy? *Deus totius consolationis*. w rękach iego wszystkie véiechy pomysłne. *Delectationes in dextera tua usq; in finem*. Czemuż od nas kondolenciei czeka? *sustinui*? Czemu od nas też naszych pragnie? *sino*. Czemu pocieszenia szuka? *Consolantem me quasiui*.

8. Słuchacze moi, takto Bog łązy ludzkie waży sobie, że nie mogąc z natury swojej łzami oczu swoich zalać; wziął na- turę ludzką, aby płakał z nami. *Quia Deus plorare non potest, assumpsit humanam naturam, ut ploraret*. Bogomyślny Bernar- dyn Senenski mowi: tak Bog łązy ludzkie kocha, że ie iako naydroższe perły przed oczyma swemi kładzie, w nich się nay- miley przegląda. *Deus posuisti lachrymas meas in conspectu tuo*.

Poło-

Położyłeś Boże moy w oczach twoich łzy moje. Psalmista mo- wi. Skłonił Zbawiciel moy drogi, skłota ostrym cierniem gło- wę swoją, spuścił ku ziemi z krzyża krwią zasze gorzkiemi łzami zapłakane oczy swoje. szuka drogich pereł pobożnych też naszych. *Simile est Regnum homini, quarenti bonas margaritas*. Ynależszy choć iedną tarcą skruszonego droga perłę; *inven- tā unā pretiosā*; patrzyć co Zbawiciel czyni? wyśzedł z Je- ruzalem Miasta S. abijt: wszystkiego coby tylko miał pozbył; po- zbył y słodkiey Rodzicielki swojej, pozbył y miłych Uczniow swoich, pozbył y odzienia własnego, pozbył y doszczędu wy- laney krwi swojej, pozbył na ostatek dusze samey swojej; aby sobie u nas grzesznych, zakupił tę iedną tarcą skruszonego droga perłę. *Inuentā unā pretiosā margaritā vendidit omnia, & compa- rauit eam*.

9. *O quanta est vū in lachrymis peccatorum!* O iaka jest moc łzy iedney człowieka grzesznego. Chryzolog S. mowi. Podobnemi słowy *Petrus Abb: Cellensis de Pan: c. 12. O lachryma humilia, tua est potentia, tuum Regnum!* O łzy upokorzonego przed Bogiem tarcą! wafza jest potęgą, wafze Krolestwo. Wy panniecie, wy kroluicie: wy łotrowi na krzyżu niebo, wy łanowi pod Krzyżem Mękę Bożą oddaćcie; wy Piotrowi gorz- ko płaczącemu, y łanem grob Pński nappierwey otwieracie; wy Magdalenie płacziwey, Zmarłych wstającemu Pana, obe- cnego naprzod przed wszystkimi pokazujeć. *Mulier quem quærū, quid ploras?*

10. Zbawicielu drogi! ponieważ ci tak smakuia łzy na- sze; ponieważ y przy dzisiejszych łazarzowych Exequiach rze- wliwie płaczysz; y wiszac na Krzyżu z płaczem y głosem wiel- kim, *cum lachrymis & clamore valido*, wołasz *Sinio Plagnę!* Wi- dzisz Zbawicielu moy, że natey skaliłey Kálwaryey, nie masz tuin-

tu inšzego napoiu dla Ciebie, tylko albo żość z octem, od nie-
 zbożnych zmieszana; albo te ochłte oczy nasze, sercá záká-
 miáše naše! Niedayže tego Pánie, abyśmy Cię z niezbożnemi,
 gorzká żościa, przykrym octem, złego ná dálej życia nášze-
 go zarážác mieli: uchoway Pánie abyś się kiedy uskaržác miał
 ná niezbožnosť nášę, mówiąc: *Dederunt in escam meam fel,*
& in siti mea potaverunt me aceto. Dali mi žli ľudz e žość ná
 pokarm, a wprágnieniu moim octem mnie poili. Uchowayže
 nas Pánie niezbožności rákiey! Wołáž Zbáwicielu, prágne!
Ah sitio clamas! Nie mášz tu inšzey ochłody dla Ciebie, tylko
 te ochłte sercá naše, tylko te dwie kámienne, osuřzone cister-
 ny naše. *Desunt huius rupibus unda.* Vderž že Krzyžem twoim
 wtę opokę sercá nášzego Zbáwicielu drogi; *percutiesq. petram.*
 a tak z oczu nášzych wypłyną řzy hojne; *& exhibunt aqua:*
 a tak te same dwoie zrzodłá, řzy terdeczne naše ochłoda
 twojá, w prágnieniu twoim będą. *Sola fluunt oculis flumina,*
sola bibe. Toć za ofiarę dáemy Zbáwicielu náš przy dźisiey-
 szych Exequiách, teć rinfreski, řzy naše, ze řzami twoimi,
 ze řzami boleřney Mátki twoiey zmieszawszy, ná ochłodę two-
 ię przyprawiamy. Płakałes ty Iezu nád námi Łázarzami
 w grobie ležącemi; *Lachrymans est Iesus:* więc y n y płakać
 nád okrutná śmiercią twojá, nád gorzkością boleřney Mátki
 twoiey będziemy. *Exitus aquarum deduxerunt oculi mei:*
 abyśmy tu bolejąc z tobá, ná wieki się weselili. *Si com-*
patimur, ut & conglorificemur. Day nam to ukrzyžowa-
 ny Zbáwicielu, za przyczyná boleřney Mátki
 twoiey. Amen.

KA-



K A Z A N I E N A S W I E T O

Siedmi Bolesći, Błogosławioney MATKI BOŻKIEY.

Twoie Duře przerwáži miecz. Luc. 2.

Siedm mieczow Bolesći w sercu Nay: Mátki Bořkiey.

1. **K**ořciot Święty podniósłszy Chorągiew Męki Páńskiey; wysta-
 wia serce Mátki Bořey, siedmia bolesći przerwázone: któž się
 pod tę Chorągiew, ná ten widok nieślawni?
2. Wychodzi Mátká Bořka ná górę Mirry, ná górę Káđziđłá ná
 Káłwárya-
3. Która duřá chce uznać, co to za miecze, y kędy zraniły serce
 Mátki Bořkiey; niechay z níá wychodzić szukáć Zbáwiciela řwego.
4. Kto się taki odwáżył kováć miecze bolesći, ná serce Mátki Bořkiey?
5. Nikt pono inřy, tylko my grzeřnicy.
6. Oprocz grzechow nářych, miłosć Máćierzynřka záořrzyłá
 miecz bolesći ná serce Mátki Bořkiey.
7. Pierwszy miecz; że się uznawałá prawdźiwa Mátká Bořka; a
 z á tym nád wřyřkie Mátki kocháć Iedynaká řwego musiáłá.
8. Mátká Bořka nierozdwoiony áffekt, iáko inři Rodźicy; ále
 zupetnie ziednoczony ku Synowi miáłá.

9. Dru-

9. Drugi miecz, że go znata iedynakiem, y swoim y Oycá niebieskiego; żal nad iedynakiem cierpieć naywiększy musiała.
10. Bolesć Mátki má tego iedynaká w Naim, wzruszyła Zbawiciela.
11. Szczególna ta, bo odebrała iedynaká żywego; á Mátká Boska zá Syná odebrała Pczniá.
12. Trzeci miecz, że syn tey Mátki był iey we wszystkim podobny.
13. Czwarty miecz, że widziatá w nim, tak wysokie cnoty: płacząc nad nim inſze białogłowy, coż własna Mátká?
14. Piąty miecz, że go dobrodziejem tak wielkim swoim uznawatá.
15. Szosty miecz, że go znatá Bogiem z Boga iako comprehensor.
16. Siódmy miecz, bo miłościá Duchá S. z Synem swoim, nieskończenie prawie ziednoczona była.
17. Czas y miysie pierwszego mieczá, Wcieczká, y poniewierká Egipska.
18. Drugiego mieczá czas, kiedy go w Ieruzalem zgubiła.
19. Trzeciego, godzi á oná, y pożegnanie, kiedy wychodził z Betanicy ná śmierć.
20. Czwartego mieczá miysce, kiedy zástał Krzyż nioſacemu.
21. Weroniká malowanie tylko ná płotnie odebrała: Serce Świętey Klary de Monte Falcone, Copia to tylko Originatu, sercá Mátki Boskiej.
22. Piąty czas, kiedy pod Krzyżem stała: były to dwie Cytry Iezus y Mátká iego.
23. Przebite boku Chrystusowego sprawowało zbawienie nasze: bo y w ten czas Mátká w Synu, á Syn w Matce cierpiat.
24. Szoste miysce, kiedy zdjęte z Krzyżá Ciató piastowatá.
25. Ostatnie miysce, kudy go w grobie złożono, y zapieczegowane.
26. Czemu Ewargelia opisały Mękę Chrystusowę, o Matce iego tylko mowi: stała pod Krzyżem!
27. Słońce przez zwierciádo, ogień wskrzeſza.

28. Znowu czemu tylko stała?
29. Czemu ieszcze stała y stoi? oglada się kto iey żalu dopomaga.
30. Podźcieś Dusze nabożne, y z Ciatem Chrystusowym serce Mátki iego pogrzebćie, nápiſawszy: Gdzie iest Skarb twoy, tam niech będzie y serce twoie.

Twoie Dusze przerázi miecz. Luc. 2.

Siedm mieczow boleści, w sercu Nays: Mátki Boskiej.



I.

Ziś szosty dzien w Niedzielę męki Pánskiej, podniósł Kościół S. Chorągiew żałobną, zaciągając pod nie wszystkich prawowier-nych, y to im żałosne hásto ogłaszaiąc: *Vexilla Regis prodeunt, fulget Crucis misterium.*

Chorągiew Krolá wychodzi, tájemnicá Krzyżá wchodzi: ná którym życie umarło, y żywot śmierci wydário. A któż z nas pierwszym pod tę Chorągiew stanął Towarzystem? kto przed inſzemi takiey żałoby chciał być uczestnikiem? wiedząc, iż iako Towarzystami mák, boleści iestemy; tak będziemy y po-ćiechy uczestnikami. *Scientes, quod sicut socij passionum estis, sic eritis & consolationis.* Cor. 1. Dziś zaś w ten Piątek, przed wielkim Piątkiem nie mniej wielki: kiedy już tá żałobna Chorągiew Krolewska, z śmiercią żywota naszego, y z żywotem, śmierci naszey, ku Gorze Kálwarycy zbliża się; áby onę smutną, nie tylko sercá ludzkie; ale wszystkie żywioły, ciężkim żalem, kruszącą Processyą; od Piátá ná Krzyż, z krzyżá do grobu prowadząc Chrystusa, odprawiła; y tę ostatnią usługę *summe pietatis officium* áby mu oddała: tenże mowie Kościół S. wystawia nam serce Mátki Boskiej, siedmiá boleści mieczow

przerążone: *Et tuam ipsius animam pertransibit gladius*. Ożzałobliwego widoku tego, od tey tak przeraźliwej, a wszelkiego politowania godney Sceny, ktoreż serce zakamiałe oczy swoje odwrócić? kiedy y łami okrutni katorowie widzieli, kogo gwoźdzmi, włócznia, cierniem z kłoli, okrutnie przebili. *Viderunt in quem transfixerunt*.

2. Wychodzi oto Mária bolesći, w ten swoy wielki Piątek, na górę Mirową gorzkości swoich: *Vadam in montem Myrrha*: ale oraz y na pagorek kądziłowy, *& ad collem thuris*, na Górę Kálwaryą wstępuje; na ktorey naywyższy Kąpłan, y Ofiarą Nayswiętszą, *Sacerdos ipse & víctima*, ofiarował Oycu niebieskiemu okup zbawienia naszego *pretium Redemptionis*. Wychodzi, a nie czekając godziny oney pod Krzyżem; kiedy tymże sztychem, którym okrutna włócznia bok Syna Boskiego na Krzyżu przebodła; tymże y serce Mării iego łąpnie przerażiła. *Crudelis lancea qua ipsius aperuit latus, tuam utiq; animam pertransiit* Bernard S. mowi. Wychodzi mowię dziś ta Mária bolesći, na górę gorzkiej Mirry, chwytając się za serce; nie, jednym włóczni oney ostrzem przerażone, ale siedmią bolesnych mieczow na wylot przebite. *Vt plusquam Martyrem, jure merito predicemus, in qua nimirum corpora sensum passionis, excessit compassionis affectus*. Daleko więcej niż Męczennicę Mária Boską słusznie nazywamy; gdyż w niej mał na ciele wyćierpienie, przewyższył daleko affekt, y ubolewającego sercá zakrwawienie.

3. Dusze nabożnych *Filie Hierusalem*! Chcecież wiedzieć co to za miecze? kto ie ukował, gdzie y iako zaostrzył? Podźcież pod tą Chorągwią Męki Zbawiciela waszego, iuż oto podniesioną, rozwiniętą: zaciągnieście się do tey Kompaniey, z tą Mária bolesći, Mária wążą, podźcie na tę przykrey Miarę go-

na Swiato siedmi Bolesći Błogosław: *Mária B.* 553
ry górę: *vadam ad montem Myrrha* y na Górę Kálwaryey, *& ad collem thuris*. Szukaycie z tą oplakaną Mária zgubionego iey ukochanego: *Quò abiit Dilectus tuus ó pulcherrima mulierum? quò declinavit Dilectus tuus; & quaremus eum tecum*. Gdziekolwiek odszedł od ciebie ukochany twoy o Mária! Słonce kiedyś piękności, a teraz Morze gorzkości, Mária bolesći! gdziekolwiek się skłonił ukochany twoy; będziemy go z toba łąpnie, a pilnie szukali. *& quaremus eum tecum*. abyśmy go znalazłszy, y do sercá twego tak okrutnie zranionego, tak wielce zboląłego przytuliwszy; wszystkie w nim rany iego leczyli, bolesći twych ulżyli, gorzkości osłodziłi. Co będzie w Imię wásze święte *IEZUS MARYA*.

Y Twoje dusze przerażi miecz.

4. **K**Toryż to y gdzie znalazł się tak okrutny Tyran, tak chćiwý Krwie niewinney zaboycá, tak y na wnętrzności Mării wászney nieoglądający się *Nero*? ktory się odważył na serce Mării Boskiej kować, ostrzyć, y podawać miecze krwawe? *Tuam ipsius animam*. Musiała okrutniká takiego, nie Mária, ale iakaś krzemienista porzuć opoká: musiała, nie Mácochá iakaś nieprawa; ale raczy stroga Tygrissa wykarmić. *Dura genere cautes, & admórunť ubera tygres*. Gdybyśmy się słuchacze moi, sami obeyrzeli na się, a dobrze się zważyli; pewniebyśmy uznali, że takiego okrucieństwa nad bolesnym sercem Mării Boskiej, my jesteśmy Wulkanami, my sprawcami złośliwemi. Bo ieżeli grzechy nasze Krzyż Chrystusowi zbudowały, wystawiły: *percussus est propter scelus Populi sui*, zabity, zamordowany ież okrutnie dla zbrodni ludu swego: *supra dorsum meum fabricauerunt peccatores*: na grzbiecie moim wybudowali grzesznicy: *parásti crucem Saluatori tuo*: wystawiłeś,

zgotowałeś złośliwy człeku, Krzyż Zbawicielowi twemu; toć pewnie też grzechy, zbrodnie, nieprawości nasze y na serce, Matri Syna Boskiego, miecz boleści ukowały, zaostrzyły, podały. Boć to sam Ewangelista spólnie z sobą złączył, kiedy mówi: *Positus est hic in signum cui contradicetur*, y zaraz nierozdzielnie przydaje: *& tuam ipsius a. imam pertransibit gladius*, Syn Boski-prawi wystawiony jest na Krzyżu celem, do którego wszystkie przeciwności zmierzają; a tam zaraz, o Panno serce twoje, krwawego miecza sztychy przenikają.

5. Zawaruyże nas Panie szalenstwa takiego! uchoway okrucieństwa tak srogiego! abyśmy się kiedy porywać na Ciebie Pana naszego mieli; abyśmy się nad sercem bolesnym Matri twojej, Matri naszej, pałwić kiedy mieli! zawaruyże nas Panie. *Absit hoc à te Domine, absit à me Domine!*

6. Pominawszy tedy, y jednym pomysleniem teraz niewspomniawszy tego; abyśmy się grzechami naszymi, na Syna Boskiego y bolesną Matkę jego porwać kiedy mieli; pytamy się rączy, kto to jest oprócz grzesznego człeka tak śmiałek odważny, który skłonił się do tego; aby na serce, Matri Boskiej ukował, zaostrzył, y podał miecz siedmiorakiej boleści. *Eloquar an sileam!* a wymówić że ten sekret czy zająć? wymówić: bo trudno zająć. Sama Matka Boska, Matka miłości, stała się sobie Matką boleści, morze gorzkości: sama te miecze sobie ukowała, zaostrzyła, y podała: *Ipsa sibi Mater causa doloris erat. In me, in me convertite ferrum.* Bo jeżeli to prawda, iakoż musi być nieomylna prawda, co Serafin miłością, a anka Cherubin, Doktor S. Bonaventura mówi: czym większe w sercu zaaydują się przeciw Bogu zapęły miłości; tym większa gorzkość roście, tym się bystrzejszy miecz zaostża, kompasliyi, politowania nad cierpiącym Bogiem Człekiem:

toć Ma-

toć Matka Najsł: Boska, większą nad wszystkie Serafiny, pałając przeciwko Wcielonemu Słowu miłością; musiała koniecznie większą, widząc go tak wiele cierpiącego przerażoną, zostawiać boleścią. Toć sama sobie te miecze, Duszę iey Najsł: świętą pzenikające zaostrzyła, zgotowała, y w sercu swym bolesnym utkwiała. *Ipsa sibi Mater causa doloris erat. In me convertite ferrum.*

7. Pierwszy miecz krwawy, który na czyste pierśi swoje, miłość Macierzyńska Najsł: Bogarodzice Panny zaostrzyła; jest żywie przenikające poymowanie, wysoce oświeconego rozumu tej Matri: że była prawdziwą przyrodzoną Syna Boskiego Matką, *Deipara* Bogarodzicą prawdziwa: Panna, nad wszystkie Panny, Matka nad wszystkie matki, miłością nad wszystkie Serafiny ogniste pałająca: znała poymowała, przenikała głęboko własność Macierzyństwa swego: rozeznawała nad wszystkie rozumy stworzone więcej, lednorodzonego Syna Boskiego, Krew ze Krwi swojej, Ciało z Ciała swego. *Os de ossibus meis, Caro de carne mea.* A z tym więcej rozplywało się serce iey Macierzyńskie, w miłości przeciw Synowi swemu Bogu prawdziwemu niepojętej; nad miłość wszystkich Matek na świecie; które były, są, y będą, niedościgłym sposobem, nieporównanie Matri większej.

8. A to z tej przyczyny: wszyscy inszy Rodzicy, nie mogą mieć zupełnego, jednolitego affektu, przeciwko działkom swoim; ale mają tylko podzielony, affekt Rodzicielski, ku krwi własnej swojej: to jest, Ojciec oycowski affekt ma, Matka macierzyński. *Cordis dimidium.* A Matka Boska co? *pleno jure* zupełnym prawem przyrodzonym, ma całe zupełną miłość, affekt zjednoczony ku Synowi swemu; y Oycowską y Macierzyńską powagę, godność, relacyą, skłonność odebrałszy do Syna Boskiego; oraz y Matką będąc y

dae, y Oycem iego. Oczym Nazyanzen tak mowi: *Matris expers illic, Patris expers hic*. A co tenże mowi o Oycu Niebieskim, względem Iednorodzonego Syna iego: *Tu Pater, tu Mater, tu mas, tu semina*. toż y o tobie: tyś ieś y Mátka y Oyciec ná ziemi Syna Boskiego Nayswiętsza Márya. Czego y Doktor potwierdza Anielski. *3. p. 9. 2. art. 3.* Ieżeli tedy y Mátka y Oycem ná ziemi Synowi Boskiemu Nayswiętsza Mátka była; toć go nierozdzielny m affektem zupełnym, nierozdwoionym, sercem ukochała; toć iak wielką w sercu swoim miłość onę przeciwko Synowi swojemu miała; tak wielki też miecz Bolesci, patrząc ná cierpiącego, tak okrutne męki, w duszy swojej wskroś boleścią przerażoney czuła, ponosiła. Gdyż według wspomnionego Bonawentury: wszystko pomiar boleści, według stopnia y miary pokazuje się miłości. Czego y doświadczenie w powierzchownych rzeczach uczy: gdzie ognia więcej tam popiołu więcej; gdzie upał większy, tam dogara bardziej. Márya morze gorzkości! ieżeli o ktorey inżey Mátce, o tobie naypierwszey między wszystkimi Mátkami, rzecz się naystuszniej może: *Magna est velut mare contritio tua! Thren. 1.* Wielkie ieś iako morze utrapienie twoie. *Tuam ipsius animam pertransibit gladius.*

9. Drugi miecz zaostrzyła ná czyście serce Pánieńskie miłość ona, ktora iej wystawiła Iedynaką iej, a oraz y Iedynaká Boskiego; tak ciężkie męki cierpiącego, wzgardy, bicze, lancuchy, krzyże, od okrutnikow onych ponoszącego; kiedy za bramę mieyską wyrzucony *extra portam passus* ná Krzyż wbity, *regnauit a ligno Deus*, okrutnie zamordowany, po śmierci włócznią przebity, w kamiennym ná ostateku grobie został położony. iak się tam serce ono macierzyńskie ná on czas miało! iak wiele mieczow przebiłających wycierpiało! *Tuam ipsius animam gladius, &c.* Pismo kiedy chce opisać žal wielki, zwyczajnie mowi: że ieś taki, iaki bywa ná Iedynakiem, iako ná pierworodnym Iedynym:

o czym

O czym Zachar. 12. *Plangent cum planctu, quasi super unigenitum, & dolebunt super eum, ut doleri solet in morte primogeniti.* Będą optakiwać łzami; płaczem, iako Iedynaká; y vbolewać będą ná nim, iako ubolewać zwykli przy śmierci pierworodnego.

10. Pokazał tę ciężką boleść serdeczną Mátki swojej, sam Zbawiciel, w oney Wdowie miasta Naim: ktorey syna Iedynaká gdy do pogrzebu niośa; obaczywszy Zbawiciel Mátkę onę, śmierci Iedynaká swego tak ciężko żałująca, y płaczącą rzewliwie; stawił sobie boleść Mátki swojej Nayswiętszey, ktora przy śmierci iego pod Krzyżem ponieść miała; y zaraz wzruszył się miłosierdziem ná bolejącą tak ciężko, *miser cordia motus super eam*, y pocieszył ją mile: *Noli flere*. Syna iej Iedynaká ożywionego oddał. *Dedit illum Matri suae.*

11. Szczęśliwa Białogłowo! ktoraś miała tak wielkiego pocieszyciela: ktoraś miało pogrzebu Iedynaká swego, wesołe gody Iedynakowi twojemu, y tym ktorzy go do grobu nieśli wesele sprawiła. Niepotkało to szczęście Nayswiętszey Mátki Boskiej. widziała umierającego Iedynaká swego; a rzekłże iej kto *Noli flere?* nie. *Et non est qui consoletur eam*. Nie było ktoby ją pocieszył. Odebrałać wprawdzie z ręki Iozefa y Nikodemá, ná łono swoje, matwego Iedynaká swego; ale wzbudził że go kto, z owego snu śmiertelnego? *tibi dico surge*. nie. *Non est qui consoletur eam*. nie było znikąd pociechy. A oddanoż iej Syna ukochanego? *reddidit eum Matri suae*, nie. *non est qui consoletur eam*. nie było znikąd pociechy. Prawda że iej Iedynak ná Krzyżu wiszący, oddał Iana za Syna; ale patrzażmyż iaka to serca iej bolejącego pociechą? pomieniony Bernard S. mowi: *Mulier ecce filius tuus*. O commutationem! *Ioannes tibi pro Iesu traditur, seruum pro Domino, Discipulus pro Magistro, Filius Zebedei pro Filio DEI, homo purus pro vero DEO!* Niewiało oto Syn twoy! prawić mi po.

mi poćiechą! prawie zgodna zamiąną, Iana dając za Iezusa, sługę za Panną, Vcznią za Nauczyciela, Syna Zebedeuszowego za Syna Bożego, człeka prostego, za Boga prawdziwego! y przydaje daley: *quomodo non tuam affectuosissimam animam pertransiret hac auditio! quando & nostra licet saxea, licet ferrea pectora, sola recordatio scindit!* A iakoż nayprzychelniejszey Dusze twoiey nie przerażiła ta mowa! kiedy y nasze lubo kamienne, lubo żelazne serca, samo wspomnienie na, poły przerywa, *ferrea pectora sola recordatio scindit. Tuam ipsius animam pertransibit gladius.*

12. Trzeci miecz zaostrzyła, zgotowała, na serce bolejące Bogarodnice Panny, miłość ona tey Marki, którą miała przeciwko Synowi swemu, we wszystkim sobie podobnemu. Wiecie że Ojciec, Marka, w tych się działkach naywięcej kochała; które się w nich więcej wrodzą, które sobie więcej bydz podobne widzą. Oczym Dok: Anielski naucza. Rebeką czemu nie pierworodnego Esaua, ale Iakobą młodszego serdecznie kochała? bo owego kosmatego iako kozieci, a tego wielce sobie podobnego widziela; dla czego mu przemysłem swoim do otrzymania Prawa pierworodnego, y Błogosławieństwa Oycowskiego kochająca Marka dziwnie dopomogła. Ktoż się więcej w rodził w Markę swoię iako Zbawiciel nasz drogi! Ona niewolnicą się czyni: *Ecce ancilla;* a ten niewolnika postać na się bierze. *formam serui accipiens.* Ona posłuszna we wszystkim woli Boskiej *fiat mihi secundum verbum tuum;* a ten stał się posłusznym aż do śmierci. *factus obediens usque ad mortem.* Ta stała się Marka Syna Boskiego, aby była nam wszystkim Marką łaski, Marką miłosierdzia: *Maria Mater gratia Mater misericordia;* a ten we wszystkim chciał bydz podobnym nam braci swoiey, żeby także stał się miłosiernym. *debut per omnia fratribus assimilari, ut misericors fieret.* Ten na Krzyżu Ofiarę Oycu swemu za grzechy świata wszystkiego ofiaruje, *Obtulit semet ipsum;* a ową pod Krzyżem

stoiąc

stoiąc, też ofiarę Bogu Oycu z ręku swoich oddaje. *Filio suo non perperit.* Wielka *Sympathia*, podobieństwo we wszystkim nie odmienne między Synem Boskim, a Marką iego! A że *semilia bene sibi consentiunt.* podobne rzeczy barzo łatwo zgadzają się z sobą; toć ile cierpiał Syn Boski, tyleż y Marka iego, kochająca nadewszystko Iedynaką swego, cierpieć musiała. Pomieniony wyżej Bernard S. *Quisnam tu Frater? aut unde tibi hac sapientia? ut mireris plus Mariam patientem, quam Mariæ Filium patientem!* Ktożeś ty bracie? abo z kąd ci ten rozum? abyś się zadziwił więcej MARYI, nad cierpiącym Synem ubolewającej; niż MARYI Synowi, tak wiele cierpiącemu w oczach Marki swoiey. *quam Mariæ Filium patientem. Tuam ipsius animam pertransibit gladius.*

13. Czwarty miecz boleści zaostrzyła, Miłość ona Marki Boskiej, którą miała ku Synowi swemu naydroższemu, widząc w nim iasnie więcej niż we zwierciadle, wszystkie Boskie niewymowne Cnoty, Mądrość nad Salomona, *Ecce plusquam Salomon hic:* Niewinność nad Iozefa, *innocens Agnus ad occisionem ductus:* Swiatobliwość nad Samuela, *Sanctus impollutus:* Zarliwość nawrocenia wszystkich do pokuty, nad Iana Chrzciela. *predicans baptismum penitentiae:* y wszystkie inrze Cnoty, których skarbnicą był Syn iey naydroższy, nie przebrana. *In ipso inhabitat omnis plenitudo Divinitatis corporaliter.* Wszystka w nim zupełność Bosstwa przemieszkała rzetelnie, oczywście: y znówu: *Talis enim decebat ut esset nobis Pontifex Sanctus, innocens, impollutus, segregatus a peccatoribus, & excelsior ceteris factus.* Tak należało, mowi Apostoł, abyłmy byli mieli Kapłana naywyższego, Świętego, niewinnego, nieczmązanego, oddalonego od grzesznych, y nad niebiosą wyższego. Więc że y tych ludzi których choć nie znamy, iednak słysząc o ich chwalebnych sprawach, wielce poważamy y kochamy; coż rozumiecie iako ta Marka, tak świętego, tak doskonałego, tak nad wszystkie Nieba wyniesionego

B b b b

y z Bo.

y z Bogiem iednego, mając Syna swego prawdziwego; iako go kochać niepojętym affektem, iako zawsze w sercu swoim trzymać; a oraz y mirry gorzkiej spólnie z nim, przy okrutney męce iego, y śmierci sromotney zażywać musiała. *Fasciculus myrrha Dilectus meus, inter ubera mea commorabitur.* Płaczą owe Białogłowy nad Iezusem, pod Krzyżem upadającym serdecznie, y do tego płaczem swoim Zbawiciela przywodzą; że się y sami nad nimi użalił, y w takiey ciężkości swojej ciężzyć ich raczył. *Filie Hierusalem nolite flere super me.* zkądże im tak rzewliwe łzy? z kad ona serdeczna boleść? bo niewinnego widziały, bo dzieła iego dobroczynne przeciw wszystkim, bo Cnoty iego tak wysokie, Cnoty Boskie y uznawały y uważały: dla tego tak gorący affekt w sobie ku niemu wzbudzały, tak gorzko nad boleścią ym, y tak cierpiącym wiele upłakiwały. To Białogłowy, a podobno y obce; a Matka iego prawdziwa coż która począwszy go z Duchą S. w radości, porodziwszy y pracowicie wychowawszy; wśzytkich spraw iego Świętych, wszelkiey Cnoty Boskich doskonałości, y postępku Bogu miłych *proficiebat in aetate & sapientia.* iako widzemy, y pilną dozorczynią była; tak kiedy cierpiał, wśzytko z nim cierpieć spólnie, boleśnym na sercu musiała. *Tuam ipsius animam pertransibit gladius.*

14. Piąty miecz zaostrzyła, Miłość tej Matki ku Synowi swemu, dla tego: że go iako Synem prawdziwym, tak też y Dobrodzieciem swoim, a tak wielkim uznawała; od którego wśzytko wzięła, czymkolwiek z obfitości nieprzebranych Łask Boskich, ubogacona została. Ze się bez grzechu pierworodnego Najsław: Matka Boska poczęła; twoie to dobrodziejstwo Zbawiciela świata, Twoie sprawiły *praevisa merita*; któryś jest *primogenitus ante omnem Creaturam.* Ze Matką twoją, wybraną ze wśzytkich, od ciebie Słońce sprawiedliwości została; *Electa ut Sol*; Twoja to dobroczynność y łaska, któryś zstąpiwszy z nieba *quasi Sponsus procedens de thala:*

thalamo suo, ukryles światła twego przez dziewięć miesięcy we wnętrzościach icy; a dopieroś wszedł na świat. *In diebus illis orietur vobis Sol iustitiae.* Ze wśzytkie łaski których pełna była *gratia plena*, wylały się na nie, z ciebie zrodziło żywych wód, wytryskujących na żywot wieczny. *Fons aquae vivae salientis in vitam aeternam.* Twoie to dobroczynne dzieło, y Synowski tak wielki ku Matce ukochany affekt. Ze jest Corką Oycą przedwiecznego, Matką twoją lednorodzonego Synu Boski, Oblubienicą Duchu Świętego; to wśzytko od Ciebie z Ciebie y przez cię Syna swego ma: że słusznie odezwąć się może *quod vincto & valeo tuum est.* Mając tedy takie dobrodziejstwa, ta Matka, od takiego y Dobrodziecia, a oraz Syna swego naydroższego; iako niepojętą wdzięcznością y affektem, wśzytko to wypłacać mu chciała; tak niepojętą boleścią krącić serce swoje musiała; kiedy Dobrodziecia swego tak wielkiego, tak okrutne męki y utrapienia ponoszącego widziała. *Tuam ipsius animam pertransibit gladius.* Była *gratia plena* łaski pełna, przez Syna swego; toć mu też miarą tak winney wdzięczności y affektu; iako y kompasyi, politowania, nadgradzać wśzytko, y oddawać nie omieszkała. *Date mensuram bonam & confertam, & super effluentem.*

15. Szósty miecz zaostrzyła też Matka, przeciw samey sobie, miłością nadewśzytko Syna swego; już go nie tylko iako Człeka, ze krwi swej Panieńskiej zrodzonego; ale oraz iako Boga z Boga, światła z światłości *Deū de Deo, lumen de lumine* uznawając, y nad wśzytkie inżestworzone dowcipy, więcej daleko poymując. Powiadaia nabożnie uczeni, że Najsław: Matka Boska, w momencie onym kiedy Słowo wieczne poczęła, widziała Boga, *facie ad faciem* iako *comprehensor.* to jest iako teraz w niebie, tudzież Maieństwu Boskiego posadzona, Boga widzi; tak go y na on czas widziała: tenże przywilej y przy porodzeniu Syna Boskiego też Matka odebrała. Kiedy go potym w pieluszki uwiła, kiedy karmiła,

kiedy pielęgnowała, widziała go iako *visor*, iako y ludzie inni, nie iako *comprehensor*: to jest: widziała go już nie tylko nie po Bosku; ale nawet y nie po ludzku od ludzi przyjętego. *Et suicum non receperunt*. Widziała go tak wielekroć razy wzgardzonego. *vidimus eum despectum, nouissimum virorum*: widziała go tak wielą mak tak okrutnie skatowanego, *a planta pedis usq. ad verticem capitis*: na ostatek widziała go tak sromotnie, iak naysroźszego zbrodnię, na Krzyżu zawieszzonego, y zamordowanego. *Et cum iniquis reputatus est*. Coż rozumiecie iako widząc to wszystko, ta Mátka niepojęcie bolała! iako ostry miecz w sercu swoim głęboko utkwiony czuła, y niewymownie cierpiała. *Quis tibi tunc sensus Virgo?*

16. Siódmy miecz zaostrzyła, zahartowała, ta Mátka, na serce swoje, miłością oną Boską, którą Duch S. wlał na Duszę icy niepokalaną; ziednoczywszy Miłość oną nieskonczoną Bog Duch S. serce tej Mátki, z Miłością swoją nieskonczoną: kiedy pełnym wylaniem łask swoich, zstąpił z nieba na nią, y ze krwi icy nacyzyszej, wiecznemu Słowu Ciąło zporządził, zgotował, wybudował. *Formavit in utero, adificavit*. A jeżeli to prawda, co Apostoł mówi: *qui adharet Deo, unus Spiritus est*, kto się z Bogiem iednoczy, iedenże z Bogiem Duch jest. y znowu *Charitas diffusa est in cordibus nostris, per Spiritum Sanctum qui datus est nobis*; Miłość Boska rozplynęła się w sercach naszych przez Ducha Świętego, który nam jest dany; coż rzeczymy o Mátce Boskiej? iako ona w miłości oney Boskiej przez Ducha S. na się wylaney, z Bogiem ziednoczona była? iako osobliwym nad wszystkich, którym dany jest Duch S. sposobem, miłość onę Boską y wszystkie icy owoce *fructus charitatis*, daleko hojniey y dostojniey odebrała! więc że Miłość oną Boską z sercá Mátki Nayswiętej do sercá Synowskiego, iako one Rajske zrodła, wszystką zawsze wylewała; *emissiones tuae Paradisus*; toć w sercu Synowskim zostając Miłość Mátki iego, wszystkiego z nim ro-

wnie

wnie, iako dobrego tak y złego, upić musiała: ile Syn ucierpiał, tyle y Mátka cierpiała. *amati iniuria, est amantis tormentum*. Nabożny Contemplatista powiedział na to miejsce. A że Syn Boski nad wszystkie Męczenniki, y cierpiących ludzi wszystkich więcej cierpiał: a iako rozumie Bernardyn Senenski, y samym piekielnym mękom równe męki ponosił dla zbawienia naszego, y wycierpiał: o czym przez Proroká dale znać, *dolores inferni circumdederunt me*; toć toż wszystko y na to morze gorzkości, na Mátkę Boską, cokolwiek Syn Boski cierpiał, zlewać się musiało, bicze, gwoździe, ciernie, włócznia, Ciąło Syna Boskiego raniły; a serce Mátki siedm mieczow bolesnych wskroś przenikały. *Tuum ipsum animam pertransibit gladius*.

17. To już widzieliśmy, kto siedm mieczow boleści zaostrzył, na serce Nayswiętszej Mátki Boskiej. Kiedyż zaś, y na którym miejscu, te tak zaostrome szpady, krwawe pugiwały w sercu Nayswiętszej Mátki Boskiej utkwiały, kiedy ie nielutościwie zraniły? pierwszy czas y miejsce pierwszego mieczá, na serce Mátki Boskiej zaostzonego, była ucieczka do Egiptu. Ledwo co odebrała z rąk Symeona perłę onę drogą, na okup wszystkiego świata naznāzoną; aż zaraz miecz ostry, o którym dopiero przepowiedział Symeon, do sercá icy godzi: kiedy y Domku swego nienawiedziwszy, Iozef Opiekun Święty, prędko w drogę z Ieruzalem wybierać się każe: *egredere de cognatione tua & de domo Patris tui, fuge in Aegyptum*. uciekay iak naysprędzey Panno, nie żegnając się y z swoimi krewnymi; uciekay, o Iedyneká twego idźcie: kiedy już insze Mátki, nad okrutnym zaboystwem Synow swoich krwawie płaczą; uciekay *iam proximus ardet Vealegon*. Iako tam on miecz, który tylko dopiero przed tym z ust Symeona, uszy tej Mátki przeniknął; iako zaraz w ten czas serce icy przełknięte zranił głęboko, y na wylot przebił! iako rām ta Mátka obrociwszy się do Niemowlátka, które

piąsto-

piastowała, żałośnie mówiła: także cię drogi Synu, ponieważ wierać będę po drogach, po ślajniach / tak między nieznajomym ludem, cudze kąty tobą wyćierać / żalawszy się za tym łzami, y Dzieciatko pocałowałszy, czyli nie żążyła słow onych do niego: *fuge Dilecte mi, assimilare caprea hinnuloq; cervorum.* Uciekay ukochany moy, iako dzika kozka, po łąkach, y ielonek po górach. Czy sama nie kwapiła się, kiedy one głosy opłakanych matek, nad zabitemi synami, rozlegające szeroko, zdaleka słyszała / iako się tam onych kątów bała / iako się zboycow onych, żeby iey drogi nie przeięli; żeby iey skarbu onego nieoszacowanego z ręki nie wydarli, cięszko bała y lękała / iako ten snopczek mirowy do pierśi swych przytulała / iako go ukrywała / żeby go kto po płaczu niedoszedł, iako go podanym pokarmem Panieńskich pierśi tuliła y uspokoiła / nuż w Egypcie stanawszy między ludem obcym, co większa pogaństwem Bogą nieznającym; dopiero w ten czas nad poniewierką ona Syna Boskiego Iedynaką swego, gorzko upłakiwać y ubolewać serdecznie musiała. Oczym Birgita S. Lib. 4. Cap. 3. Widzając zaś, iako ono pogaństwo, iada cebule y czosnki, Isidi y Buśiridi za Bożki sobie wystawiali, one czczili y szanowali; a prawdziwego Syna Boskiego w pogardzie mieli; iako nad włóczęgą, kaciłką swego nie mającym, gdzieby głowę swoją skłonił, urągali. *non habet ubi caput reclinet*; wielki to sztych mieczą boleści, wielki stus pierwizy był na zboląle serce Matri Boskiej, *Tuam ipsius animam pertransibit gladius.*

18. Drugi czas y miejsce mieczą boleści w sercu Matri Boskiej utopionego, trzydni one drogi Ierolimskiej. Niepostrzegszy iako iey z oczu zniknęło słońce ono naysłodsze; zrenicą oczu iey nayprzezorniejsza, iako się od niej odwróciła; kiedy rozumie że z Krewnymi został się swoim, y na nich oczekuje; a za przysięciem ich Iedynaką ukochanego niewidzi; porwie się zaraz, iako strzała w pierśi ugodzo-

godzony ielen, bieży ku miastu nazad: *surgam & circuibō civitatem, quaram quem diligit anima mea.* Trwoży sobą, żeby on skarb drogi, który przed okrutnym onym zboycą Herodem, do Egiptu uniośła była, y ukryła; na wściekłego niemnię Potomką iego Archelausa nie napadł; y przebywizy niebezpieczeństw pierwsze tak wielkie, już w samym porcie żeby zprzysiężonych na się nieprzyjaciół nie nalażł. *In portu naufragium.* Struchlała wszystkie y prawie umierająca, kiedy ją przyjaćiołki iey cięsza: nie boy się Matri Panno, tey tak smutney, y z przestrażu z siniały niepokazui nam twarzy twoiey; a my ztobą będziemy szukali zguby twoiey. *O pulcherrima mulierum! quaremus eum tecum.* Czyli na te słowa Przyjaćiołek swoich nie odpowiadała w sercu: *Filia Hierusalem, nolite me considerare quod fusca sim: quia decoloravit me sol.* Niech wuydcie mi się Corki Syonkie, zem się taką żałością pokryła: zgąsto najsłodsze Słońce moje, wszystkie ozdoby moie grubą nocą pokryło, zboląła śmłością twarz moie przeczerniło. *Decoloravit me sol.* Święty Ambroży y Origenes czytają: *quia non inspexit me sol.* Zapadło gdzieś głęboko Słońce moie Iezus moy, a nie weytrzymało na mnie. *In lectulo meo quasiui per noctes, quem diligit anima mea.* Przez te trzy dni, iako przez najsłodsze nocy szukałam, którego ukochała Duszą moją, na miejscu uspokojenia mego, *in lectulo meo:* między krewnymi swymi *in lectulo meo:* między znajomymi swymi: *in lectulo meo.* szukałam kochanką Dusze moiey: szukałam go; a nieznalazłam. *Quasiui illum & non inveni.* z takim utęsknieniem, z jakim upragnieniem, z jaką żałością ta Matri strąty oney szukała, ktoż to godnie wymówić może / atoli wždy znalazła go w Kościele między Doktorami: wielka pociecha! Matri między Doktorami w Kościele Mądrość wieczną, Syna swego znalazła / ale tamże nie mnieyła serca Macierzynskiego boleść / Mowi ztrapiena y podrożą zżętygowana: cożes nam Synu moy takiego uczynił? *quid fecisti nobis*

nobis sic Fili? ecce dolentes quarebamus te. o to w wielkim żalu pogrozniona szukałam cię utrapiona Mátka, *dolentes quarebamus te.* Patrzaaymyż iaką y tu ochłodę sercá swego znalazła! odpowiada Mátce Syn Boski. *quid est quod me quarebatis?* coż potym było żeście mnie szukali? *nesciebatis, quod in eis, quae Patris mei sunt, oportet me esse.* niewiedzieliście że mnie tym zabawiać się należy, co mam od Oycy mego. Przykre słowo ile Iurisdikcyi Macierzynskiej nad sobą nieprzyznające: słowo wskroś Duszę Mátki Boskiej, *usq. ad diuisionem Spiritus,* przenikające: które wielką żałobą y smością blada pokryć twarz Mátki Najsświętszey musiało; *quia decolorauit me sol.* in-sza uerśya czyta: *toruē in spexit me sol.* krzywo, niepogodnym okiem poyrziało na mnie Słońce moie. Głęboko dotyć y ten drugi miecz, głęboko utkwiał w sercu Mátki Boskiej. *Tuam ipsius animam pertransibit gladius.*

19. Trzeci czas y mieysce, na którym przeniknął miecz boleści Duszę Najswiętszey Mátki Boskiej, jest godzina ona, w którą odchodzącego z Betanii do Ieruzalem na śmierć, naydroższego Syna swego ta Mátka boleści żegnała. Tam dopiero miecz krwawy nie zranił y ko powierzchownie, nie przebił tylko; ale w poł przeciął serce ono Macierzynskie, kiedy połowicą jego z oczu iey zapłakanych uchodziła: o iako tam ostre, iako przenikające słowo ono, Mátki y Syna żegnających się było! iako iednymże uderzeniem Dusze ich wskroś przecinało! według Apostoła: *uiuus est sermo Dei, & efficax, & penetrabilior omni gladio ancipiti, & pertingens usq. ad diuisionem anima & Spiritus.* Pożegnanie ono, miecz to był oboieczny, nad wszystkie miecze ostrzeyłszy: nie serce tylko od ciała oddinający; ale Duchá samego, y żywot od Dusze oddzielający. *pertingens usq. ad diuisionem anima & Spiritus,* czy nie mowiła tam gdzieś patrząc za odchodzącym, ile go doyrzec mogła: *si te partem anima mea vis rapit acrior, quid moror altera?* Iezeli połowicę Dusze moiej idziesz na śmierć, czemuż

czemuż druga część we mnie zostająca ieszcze się zabawia? czemu społnie nie umiera z tobą? *quid moror altera?* w takim żalu, coż odpowiedziała towarzyszkam swoim kiedy iey pytały: *quod abiit Dilectus tuus o pulcherrima mulierum! quod declinauit Dilectus tuus? & quaremus eum tecum.* Gdzie odszedł kochany twoy, o naypiękniejszy między białogłowami? gdzie się złożył kochany twoy? a będziem go szukać z tobą. Odpowiedziałać wprawdzie, że kochany iey odszedł do ogrodu swego, między kwatery zioł; ale coż, nie żeby się karmił fruktami smaczными, abo wdzięczne lilie zbierał sobie; *Dilectus meus descendit in hortum, ad arcolas aromatum: ut pascatur in hortis & lilia colligat;* ale odszedł do ogrodu swego, ażeby tam był nakarmiony tak ciężkiemi zelżywościami, nasycony pogardami, gorzką żołą napoiony, *ut pascatur:* żeby miało białych lilij. Krwia swoją zbroczone zbierał ostre ciernie, na Koronę sobie: miotły bicze, na ościeczone od stop aż do głowy Ciało swoje: Krzyż, goździe, włócznią, na śmierć okrutną sobie. *ut lilia colligat.* Co wszystko ten żalofny chciał wyrazić Tren.

A Kedyż to odszedł kedy?
Gdzie się udał y-ktoredy,
Ten twoy ukochany,
Z tysiącz wybrany,
O naypiękniejszy między Panny!
Kedyś się to złożył,
Czy się pono zchronił,
Między dzikie skały,
Całą noc, dzień cały.
Będziem go z tobą szukały!
Jedynak moy ukochany,
Pragnieniem zfatygowany,
Poszedł do swojego,
Ogrodą wdzięcznego
Kwieciem pięknie zasadzonego.
C e c c

Aby tam w ogrodziech,
 Pół w smacznych chłodziech,
 Pół, y zbierał sobie,
 Lilie ku ozdobie,

Wieniec na skronie swoje obie.

O Panno Marko radości!

Dla twojej zbytnej ludzkości,

Gdyś go tam puściła

Samą zaostrzyła,

Miecz krwawy na twoje wnętrzności.

Snopek miry twojej

Łaż zkrępowan stoi,

Z tysiącą wybraną,

Kwiatek twojej kochanej,

Poległ od bestyi ztrotowany

20. Czwarty czas y miejsce, na którym przeniknął miecz boleści, Macierzyńskie Najświętszej Bogarodzicy serce, był czas on y miejsce; kiedy mu z inżemi białogłowami, Krzyż na górę Kalwaryi niosącemu zaszła. Stała tam spólnie z nimi Najświętsza Matka jego. Czemuż nie mówi do niej *noli flere*; tylko do owych Corek Ieruzolimskich: *Filia Hierusalem nolite flere*. Podniósł oczy swoje krwią zalane Zbawiciela, y poyrzał na Matkę swoją; Matka także na onego Męża boleści *Virum dolorum* Syna swego, boleśnie weyrzała: nie mogły serce one zakrwawione, zdobyć się na iedno słowo; ale milczeniem tak wielkiej boleści upili się społecznie. *Parua cura loquuntur, ingentes stupent*. Kto widział dwie zwierciadła przeciw sobie wystawione, tam co się na iednym wyraża, toż y na drugim wszystko *ex aduerso*, na przeciwno stawa dostatecznie wyrażone. Słuchaymyż co mówi Święty *Laurentius Iustinianus. de triumphali Christi agone: Clarissimum passionis Christi speculum erat, cor Virginis; nec non & perfecta Patris imago: in illo cernebantur sputa, conuitia, verbera, &*

Redem-

Redemptionis vulnera. Wszytko to co cierpiał Chrystus zwierciadło one nacyzyste *candor lucis aeternae*, cokolwiek na sobie wyrażono miało; toż wszystko zwierciadło ono drugie bez zmazy. *speculum sine macula*, wytrzymywało na sobie: zeplwania, urągania, ubicia, y okrutnego światu na zbawienie zranienia. *Et Redemptionis vulnera*.

21. Nabożna Weronika wyrażenia twarz, z krwawioną, zeplwaną, cierniem zkrępową, od policzkow zsiniałą na tuwalni od Zbawiciela odebrała, otrzymała; a Najświętsza Matka jego wszystko to na sercu swoim głęboko wypiętnowano żywie czuła: wszystkie one bicze, które Ciało Zbawiciela porały: wszystkie one iadowite ciernia, które głowę Najświętszą Zbawiciela, aż do mozgu przebijały; Krzyż on ciężki pod którym omdlewał y upadał: gozdzie one, które ręce jego, y nogi przeniknęły: włócznia ona, która bok jego y serce na wylot przeszła; wszystko to na sercu swoim ta Matka boleści, wyrażono, wybito, wypiętnowano ponosiła y boleśnie cierpiała. Więc dziwujemy się patrząc na serce S. Klary *de monte falcone*, na której sercu wszystkie męki Pańskiej instrumenta zostały, dotąd żywie *ad vivum* wyrażone; ale to *copia* tylko z Originatu samego, z sercem boleśnego Matki Bożej odmalowana: a iako Originat obrazu iakiego, wszystkie kopie uczynione z niego, daleko przewyższa; tak wszystkie którychkolwiek Świętych kompasie, politowania nad męką Chrystusową, iedną boleść serdeczną Matki Boskiej, niedosięgłym sposobem przechodzi. Dla czego powiedział Symeon *tuam ipsius animam*. Twoją tylko iedną Duszę miecz boleści przetrąci: nie darmo przykładą *tuam ipsius animam*, twoją tylko samą Duszę: bo nikt tak nie ucierpiał wiele z cierpiącym Chrystusem, iako iedną Najświętszą Matką jego. *tuam ipsius animam*.

22. Piąty czas y miejsce, kiedy Matka ona boleści pod Krzyżem stała. *Stabat iuxta crucem Iesu Mater eius*. Tu do-

Cccc 2

pieroz

pieroz miecz on boleści, przeniknął wskroś Dusze Mątki Boskiej. Kiedy gozdzie one przerażały ręce y nogi Zbawiciela naszego; iednymże onym uderzeniem gwałtownym, y serce Macierzyńskie oraz okrutnie raniły: kiedy rozpięte na Krzyżu Ciało Zbawiciela omdlewało; oraz y Mątka pod Krzyżem stojąca, całym sercem do Krzyża przybita obumierała. *Crux & clavi, Filij, fuerunt & Matris. S. Augustin ser: de passione.* Co tak objaśnia tamże: *erant enim dua mystica cithara, quarum una sonante, resonat altera, nullo etiam pulsante: Iesu dolente, dolet & Maria, Christo crucifixo crucifigitur & Maria.* Toż mowi y Grzegorz Święty *in moralibus.* Były to prawi na Gorze Kalwaryi pod czas męki Chrystusowej, dwie Duchowne cytry, dwie lutni: z których iedną gdy uderzona zabrzmiała, brzmi y druga, choć wnie nikt nie uderzy: kiedy Iezus bolał, bolała y Mária: kiedy Chrystus ukrzyżowany był, ukrzyżowana była y Mária: ile razy uderzono wtę cytara napiętą zawieszonę na Krzyżu Zbawiciela; tyle razy serce bolejącej Mątki spólnie ukrzyżowane zabrzmieć żałośnie, odezwąć się płaczliwie musiało. Więc kiedy już ostatecznie okrucieństwo swoje, złość ludzką nad umarłym Ciałem Chrystusowym wylać chciała, przebiwszy bok iego naydroższy, ostrą włócznią na Krzyżu; tam osobliwie miecz on boleści, przez Symeona opowiedziany przebodł okrutnie serce boleśney Mątki Boskiej. *Tuam ipsius animam, gladius pertransibit.* kiedy już obumarłe serce Iezusowe czuć rany oney okrutney nie mogło; o twoie się piersi Nayświętsza Mątka iego, bystre one żelazo oparło. *ipsius planè non attingit animam crudelis illa lancea, quae ipsius aperuit latus; sed tuam Virgo animam pertransiit.* Iego zgoła nie dotknęła Dusze okrutna włócznia ona, która bok iego otwierała; ale twoię o Panno Duszę przerażała. Bernard Święty mowi.

23. Pyta się Doktor Anielski *3. p. quest. 50. art. 6.* Ieżeli one przebięcie boku, po śmierci Chrystusowej sprawowało, iako

iako wszystkie męki, które cierpiał ieszcze żyjąc, zbawienie nasze? y odpowiada: że przebięcie one Ciała martwego Chrystusowego, nie było *causa salutis nostrae per modum meriti, sed solum per modum efficientiae.* Nie było przyczyną zbawienia naszego zaślugującą, ale tylko sprawującą; ile iż przez śmierć, Bóstwo nie było rozłączone od Ciała Chrystusowego. Weyzrawszy iednak na serce Mątki Boskiej, iednoż z sercem Syna Boskiego y iednako z nim cierpiące; iako się już wyżej namieniło; lubo Chrystus już nie cierpiał po śmierci w sercu swoim, że iednak cierpiał żywie w sercu Mątki swej boleśney; toć się słusznie rzecz może, że ono przebięcie boku Chrystusowego, spólnie y sercem boleśney Mątki iego, było przyczyną zbawienia naszego zaślugującą, *causa salutis nostrae per modum meriti.* Dla czego Doktorowie Święci, iedni nazywają Nayświętszą Mątkę Boską *Szyją*, *Collum Corporis Ecclesiae*, *cuius caput Christus est*, Szyją Ciała Kościoła Bożego, którego Chrystus głową jest. Drudzy ją nazywają: *Concaput Ecclesiae* spólną z Chrystusem Głową Kościoła Świętego; y dla tego Ambroży S. na one słowa: *stabat iuxta crucem Iesu Mater eius*, stała pod Krzyżem Iezusowym Mątka iego, mowi: *quia existimabat se Divino muneri aliquid addituram.* stała pod Krzyżem, bo wiedziała iż Boskicy mocy pomoc miała. *Albertus zaś Magnus super missus est Cap de nomine Mariae: Adiutrix facta est redemptionis, consors passionis, Mater & regenerationis.* Pomocnicą stała się zbawienia, towarzyszką utrapienia, Mątką y odrodzenia. Przydaje *Arnoldus Carnoten. de laudibus Virg: Erat omnino una Christi & Maria voluntas; ambo pariter offerebant Deo, hac in sanguine cordis, hic in sanguine carnis.* była ciele iedną iedną, Chrystusa y Mării woła; oboie iednakoż, oboie spólnie ofiarowali Bogu, ta we krwi serca, ten we krwi ciała.

24. Szofte mieysce y czas, kiedy przeniknął miecz boleści, serce Nayświętszy Mątki: jest czas on zdiecia z Krzyża Ciała Chrystusowego; które ona iako własną krew swoją, iako

iako ciało swoje, do tąd na rękach swoich piastowała, poki do pogrzebu przygotowane od kochanych przyjaciół swoich, Nikodemą y Iozefa Maryey Magdaleny, y innych nie było. W ten czas prawdziwie o Mątce bolesci! przytuliwszy do piersi twoich złotą cierniem głowę, usta twoie do ust gorzką mirrą napełnionych umarłego ledynaką twego skłoniwszy; wymawiałaś w rozrzuconym sercu słowa one: *fasciculus myrrha dilectus meus inter ubera mea commorabitur*. Słoneczek mirry ukochany mój przy piersiach moich zostawać będzie. Co Poeta tak wyraził: *Równianką mirrową, wiazką piotunową, kochanek mego serca jednego: wstępek zraniony, y krwią zbaczony: przy piersiach moich drogie nośnienie, w pamięci mojej żywe złożenie zostawać będzie, zawsze y wszędzie*. Dopieroż kiedyś ocierała twarz krwią zbaczoną, y oczy nią zapiekle; kiedyś ciernia przyłomane z głowy dobywała: kiedyś w otwarty bok zaglądała: kiedyś przebite nogi ręce całowała; iakiś tam miecz bolesci w sercu twoim, za każdym z takich aktów odnowieniem, tym okrutniey zaostrozony cierpiła! Zapatrzwszy się na bolesć one twoję o Mątce bolesci! twój Anselm mówi: *quidquid crudelitatis inflictum est corporibus martyrum, leve fuit; aut potius nihil, comparatione tua passionis*. Cokolwiek okrucieństwa zadano ciałom Męczennikow Świętych, wszystko to lekkie było; albo raczy nie, względem ucierpienia twego. Rychardus zaś *à Sancto Victore in Cantica*: *sicut non fuit amor sicut amor eius; ita non fuit dolor, sicut dolor eius*. Iako nie była miłość nad miłość Matki Boskiej; tak nie była bolesć, nad bolesć teyże Matki Boskiej. Toż mówi Bernard. Senen: *Tom. 1. ser. 61. Tantus fuit dolor Virginis, quodsi in omnes creaturas, quae dolorem pati possunt, divideretur; omnes subito interirent*. Taka była bolesć Matki Boskiej, że gdyby na wszystkie stworzenia które żal ponosić mogą, podzielona została; wszystkie by razem zginęły.

25. Ostatni miecz bolesci przeniknął, y owszem ciężko

szko zamordował serce Matki Boskiej: kiedy już z ręki iey przygotowane maciami, wiazkami, Ciałem Iezusowe wzięto do grobu; w ten czas się zpełniło, co Pismo powiedziało: *ferrum pertransijt animam eius*. Na ten miecz zapatrz się Symeon Prorok, y tę tak żalofną scenę wystawił sobie na on czas, kiedy Mątce Boskiej mówił: *tuam ipsius animam &c.* y żeby tego temi nie widziała oczami, prosił Pana: *nunc dimittis servum tuum Domine*, teraz wypuść sługę twego Panie. O czym *S. Timotheus Hierosolymitanus, Orat. de P.* tak mówi: *dimitte nunc obsecro Domine servum tuum, ne videam Iudeorum in te facinus; ne videam simul & Matrem tuam clavis cruci affixam*. Wypuść teraz proszę Panie sługę twego, abym nie widział Żydowskiej przeciw tobie zbrodni; żeby nie widziałem oraz Matki ztobą gozdziami do Krzyża przybitey. A kiedy już w grobie Chrystusa złożono: kiedy y kamieniem wielkim, weźcie do grobu zawalono: kiedy już z rozkazania Piłata grob zapieczętowano: kiedy już nie tylko żywego, ale y umarłego postradała: kiedy ią y straż sama do grobu przydana odrzucała; iaki tam ciężki on ostatni sztych miecza bolesnego, Mątka ona w sercu swoim cierpiła! *tuam ipsius animam &c.*

26. Dziwna to rzecz czemu Ewangelia S. opisałszy mękę Pańską, y wszystko co cierpiał, co mówił Chrystus wyraziwszy; o bolejący spólnie z Synem Boskim Mątce iego Najświętszey, nic ciałe nie mówi, tylko to jedno: *stabat iuxta crucem Iesu Mater eius*. Stała pod Krzyżem Iezusowym Mątka iego. Przyczyna zda mi się pierwsza tego: iż opisać na ciebie cierpiącego Chrystusa podobniejsza było, y snadniejsza; niż opisać Matkę iego, wszystko to na sercu, na Duszy swej cierpiącą, y tym więcej ieszcze intensiue, cokolwiek cierpiał Syn iey, a oraz y ledynak Boski.

27. Co nam obiaśnić może to podobieństwo: niech świeci w samo południe, w naywyższym stopniu słońce nay-

pogo-

połagodniejszy; wielki na ten czas wszędzie będzie upał pewnie; który iednak nie wkrześci promieniem swoim ognia y nie nie zapali: postawże przeciw słońcu tak gorejącemu zwierciadło czyste, dobrze polerowane; aż prędko ogień promienisty obaczysz. co w rzeczy samey pokazał kiedyś Archimedes, kiedy tym sposobem Woyska Rzymskiego okręty do szczętu na morzu popalił. Wślamy południe męki swojej, na najwyższym stopniu, na słomnym Krzyżu pałał gorącem, niepojętym przeciwko zbawieniu ludzkiemu miłości ogniami: a ztym niewymownie wiele cierpiał Chrystus Bog nasz, Słońce i sprawiedliwości, *Sol iustitiae Christus Deus noster*, Słońce tego promienie kiedy się o zwierciadło ono bez zmazy. *speculum sine macula*, o serce Macierzyńskie odbijały; tam dopiero ogień, tam pożary żadnym morzem gorzkich łez nieugaszzone, szeroce się wzbudzały y wkrześciwały. Nie mowi tedy o tym Ewangelia: bo to niepodobna dostatecznie wymówić.

28. Przyczyna druga, czemu też Ewangelia o Mace Boskiej tylko to mowi *stabat* stała; lubo tak wiele, czego y wymówić niepodobna, z Synem swoim cierpiała. Uważyl to Ambroży Święty, *Cap 23. in Lucam. Stantem lego, flentem non lego*. Czytam że stała, nie czytam żeby płakała. Tę trudność ułatwia *Amadeu Hom: sta de Martyr. Virg. Stare namq; in illa cordis amaritudine, magna adscribitur constantia*. Albowiem stać woney serce gorzkości, jest to cnota wielkiej bardzo stateczności. O jak wielki to ból, kiedy się komu y napłakać nie dadzą! iakie to wielkie ulżenie bolejącego serca, kiedy się gorzkość jego, przez strumienie słonych łez z oczu hojnie wylecie! iedną Matką Boską y tey ulgi sobie, w tak ciężkich boleściach nie uczyniła. *Stabat* iako palmą niezwykła stała. *quasi palma in Cades*. Nie tylko one słowa Symeonowe *conseruabat omnia verba hac in corde suo*; ale wszystko to, co z cierpiącym Synem Boskim cierpiała, w sercu swoim zachowy-

chowywała; a ztym boleć tym więcej, tym więcej mierzow cierpieć w sercu swoim musiała. Mogła się była uskarżyć zażywszy słow płaczącego Proroka o sobie napisanych: *posuit me desolatam, tota die marore confectam*. Wystawił mię Syn moy ukochany opuszczoną spustoszoną przez cały dzień ciężkim żalem zniszczoną: a ona tylko stała: mogła była przykładem y Syna swego zawołać na Oycę niebieskiego: *Deus meus ut quid dereliquisti me!* Boże moy, czemuś mnie opuścił; mogła pomienionego Proroka słowa one ponowić: *tetendit arcum suum & posuit me quasi signum ad sagittam*. Wyciągnął napiął łuk twój, y wystawił mię iako cel do strzały, a ona tylko stała *stabat* pod Krzyżem Iezusowym Matką jego.

29. *Stabat* (iechże niech będzie ta przyczyna trzecia) stała y teraz stoi. A dla czego? oto ogląda się y na tę y na owę stronę, upatrując, ieżeli się kto znajdzie, któryby nad boleściami iey uczynił politowanie swoje; *non est, qui consolatur eam, ex omnibus charis eius*. niemasz nikogo, któryby ją pocieszył ze wszystkich ukochanych iey. *omnes amici eius spreuerunt eam, & facti sunt ei inimici*. Wszyscy przyjaciele iey wzgardzili nią, y stali się iey nieprzyjaciołmi. Stoi y mowi do nas wszystkich przechodzących, na wszystko co wycierpiała zamilknawszy: *O vos omnes qui transitis per viam, attendite, & videte si est dolor, sicut dolor meus!* wy wszyscy, którzy przechodzić tą drogą wszyscy, którzy idziecie za Chrystusem, który jest *via, veritas & vita*, uważcie, y obaczcie, ieżeli jest boleść, iako boleść moja! *stabat* stoi, y znowu do nas mowi: *ne vocetis me Noemi, id est pulchra; sed vocate me Mara id est amara: quia amaritudine valde repleuit me Omnipotens*. nie przyznajcie mi że jest Noemi, słońce piękności Matką radości; ale mówcie mi, imię dajcie mi, Mara morze gorzkości Matką boleści: bo mnie bardzo frogą, gorzkościami, przykrościami, napełniła, nakarmiła ręką mego Boga.

30. Więc tedy na takie odezwanie się do nas bolesney

D d d d

Matki

Matki Boskiej *Egredimini Filia Sion*, Dusze nabożne Córki Syonskie podźcie, wychodźcie na tę Processyą dzisieyszą. Strawaycie pod tą żałobną chorągwią Krolewską *vexilla Regis prodeunt*. podźcie na pogrzeb ukrzyżowanego Zbawiciela; a oraz y na pogrzeb siedmą bolesnych mieczow, przebitego serca Najsświętszey Matki iego. Kiedy Nikodem z Iozefem niosą, kładą do grobu Ciało Iezusowe umarłe; weźcieś y wy razem y serce tak bolesnie zranione Najswiętszey Matki iego; a zanioższy do grobu, tam gdzie Ciało Syna iey naydroższego złożono; tamże y serce Matki Boskiej zranione, okrutnie z kátowane, niewymownie przebite y zabite złożcie społecznie y pogrzebcie. napisawłszy nad grobem gorżkim też serdecznym wylaniem. *ubi est thesaurus tuus, ibi erit & cor tuum*. O Matko bolesci, o morze gorzkości! gdzie jest zachowany naydroższy skarb twoy, tam niech będzie y serce twoie. Dajże nam to o Matko miłości! abyśmy, tak ukrzyżowanego Zbawiciela naszego, iako y bolesne serce twoie, w sercach naszych przez żywą kompassyją y nabożne polutowanie, zawsze złożone pochowane mieli, i karby serc naszych naydroższe, skárby iedyne.

Eia Mater fons amoris

Me sentire vim doloris

Fac, ut tecum lugeam.

Fac ut portem Christi mortem.

Passionis fac consortem.

Ut tibi complaceam.

O Matko zrodło miłości.

Udziel nam twoich bolesci.

Y żalu społecznego.

Krzyż Chrystusow pragniem nosić.

Y tak ciężkie męki znosić

Z szczercey miłości iego.

Amen.

KAZA.



KAZANIE NA VROCZYSTOSC Wniebowzięcia Najswiętszey BOGARODZICE PANNY.

In Ecclesia Archipresbyterali Cracouienfi.

Vnum est necessarium. Luca 10.

Trzy Processy, y Tres conformes w sprawie Najsłw: Bogarodzice Panny; aby z Ciałem do Niebá wzięta iedno nierozdzielnie była.

1. Nie tylko na chleb robić, ale y na niebo, a pierwey ieszcze trzeba.
2. Starszy dzieli, a młodszy wybiera.
3. Która smárówna, tá lepsza sprawa. Sady dzisiejszego Świętá aprobowane.
4. Tergemina trzy pary Siostr. w sprawie w Niebowziętey Bogarodzice Panny, trzy Processy przewodzą.
5. Pierwszy Proceś między Ziemią a Niebem, o drogi Depozit Najswiętszey Matki Boskiej.
6. Śmierć Matki Boskiej zasnieniem się nazywa.
7. Matka Boska nie podlega prawu pspolitemu: w proch się obrociśz.
8. Ziemia nie jest prawdziwa matka Matki Boskiej; ale samo Niebo: dla tego Ziemia ainvizy rozdzielenia się napiera; iako w sędzie Salomonowym zta matka.

Dodd 2

9.

9. Drugi Proceſs per Interventionem, za weſdłem w tę ſprawę Michała S. między Ciałem y Duſzą Najsłw. Mátki Boſkiej.
10. Nie należało aby Ciało Mátki Boſkiej bez iedności z Duſzą ſwoją zoſtawiało.
11. Iako ſłońce Syn Boſki na niebie, tak y Mátka iego byſz powinna.
12. Duſzy z ciałem rozdzielić ſię, bez ciała zoſtawiać, ieſt Status violentus ieſt ciężko.
13. Iedną, nierozdzielna y Ciałem y Duſzą w niebie Mátka Boża.
14. Dekretem w Niebowzięcia Najsłw. Mátki Bożej y niebo uwieſelone, y ziemią uſpokoiona.
15. Zoltierzowi uydzie choć prawa nie umie.
16. Trzeci Proceſs między Wojującym y Tryumfującym Kościołem; gdy prawem trudno dochodzić, proſba może.
17. Legata ad pias cauſas, choć teſtament nie ważny, ważne. Syn Boſki umierając Mátkę ſwoję Kościołowi wojującemu legował.
18. Bez Oycy, bez Mátki wielkie ſieroctwo.
19. Bez obrony Mátki Boſkiej, Kościół wojujący w oſłátnim niebeſpieczeńſtwie.
20. Bog, y Tryumfującego, y Wojującego Kościoła. Pania, Krolowa, Mátkę ſwoję deklárował.
21. T. Aniołom ſwoim ſtraż Kościoła Wojującego zlecił.
22. A Najsłw. Mátce ſwojej na prawey ręce Máieſtatu ſwego mieſce dał; aby wſytkie memoriały odbierała, y one Máieſtatu Najsłw. prezentowała, y Orędowniczką wſzytkich była; co ona w rzeczy ſamej zawniſe czyni.

Vnum eſt neceſſarium. Iedności potrzeba.

T.



Równieſ ſię pięknie popiſała ochotna Goſpodyn. Marto, kiedy przyiawſzy z wielką radością, do domu na bankiet Goſcia tak miłego; *Excepit illum in domum ſuam*, wprzodeſ mu do ſádom, niź do ſtołu zaſiadać kazała; propo;

proponuiac przeciwno Sioſtrze ſwojej żwawą doſyć ſprawę: *Domine non eſt tibi cura, quod ſoror mea reliquit me ſolam.* Panie, Sędzio żywych y umarłych podać to pod rozſádek twoj; ieżeli to ſłuſzna, żebym ja ſamą pracowała; a Sioſtrą twoją; żeby ſię tylko dewocją, o goſpodarſtwie nic nie myſlac, bawiła: proſzę o dekret w tej ſprawie. *Dic ergo ut me adiuvet.* Miła Marto, mowi Pan, mniſy ſłuſzna zda ſię byſz ta pretenſia twoja; taka ſkárga twoja, zgoła nie miała by tu mieć micyſta; ieżeli potrzebá chleba, o który ſię tak ciekawo ſtaraż, *Solicita es erga plurima*; potrzebá ieſzcze pierwey nieba. *Querite primum Regnum Dei, & hac adycentur vobis.* Ty ſię Marto koło goſpodarſtwa kręcisz; a Sioſtrą na Nabożeńſtwie w Kościele nie prożnuie: ty za nię pracujesz w domu; a ſioſtrą ſię za cię u nog Pańſkich modli. *Alter alterius onera portare, & ſic adimplebitis legem Chriſti.* Iedna za drugą powinnoſć odprawuy, a tak doſyć uczynicie prawo, bez wſzelkich kontrowerſyi, bez zágáienia ſádu.

2. Jeżeli też Marto, ábo o ſuccęſſiá po twoim Brácie idzie; ábo o Dziedzictwo, ktore za waſze pracowite wyſtugi, nabożeńſtwa gorące u mnie náznáczone maćie: moia ráda nieprzypuſzczając ſprawy do Dekretu, abyſcie ſię ſame pogodziły. *Porrò unum eſt neceſſarium.* Ieżeli zaś chceſz, aby tę exdiwiſiá, którą iako ſtarſza Sioſtrą uczyniła, ſádu moy áprobował; átoż tak według obojga Prawa, y Swieckiego, y mego Duchownego dekretuie: aby Mária Sioſtrą twoją młodsza w dziale uczynionym obierała; a że naylepiſzą częſtkę inż obrała, ninieyſzym to Dekretem wiecznie approbuie. *Maria optimam partem elegit, qua non auferetur ab ea.*

3. Otoż tobie Marto! kiedybyſ ty była Paná wprzod uczeſtowała; w tak wielkie ſwięto, kiedy nie ieſt *iuridica*, ſprawy do ſádu nieprzypuſzczając; Sędziemu dobrze ręce náſmarowała, iako ſię Sioſtrą twoją domyſliła; kiedy drogim olejkiem nogi Pańskie, głowę Pańſką námaſciła; toby cię była

była pewnie w tak łaskawym dekreście nie ubiegła. *Maria optimam partem elegit*. Co rozumiecie słuchacze moi! dobrze! to Martę uczyniła, że w tak Uroczyście, y tu na Ziemi, y na niebie Święto, w kontrowersie domowe z Siostrą swoją zaszedłszy; o sąd Pańa prosiła? Rzekłby kto; że się to niegodziło, bo tego y s. ni Żydzi nieczynili: *Non in die Festo*. ale że takie zażło *laudum*, takie zdanie Kościoła S. aby tey sprawy Proceśs w Akrach Dziej Pańskich, przez Pilarza *Adtorum*, *Apost.* zapisany, przy dzisiejszey Uroczystości czytano: czego y dzisiejsza Ewangelia Niedzielną potwierdza: gdzie przyśzedłszy dwóch przed Trybunał Naywyższego Boga, gdy się jeden iustificuje; *Non sum sicut ceteri*; a drugi się winnym czyni; *propitius esto mihi peccatori*; Sędzia sprawiedliwy za tym co się winnym wyznał, uwolnienia sentencją od wżytkiego feruie: *Descendit hic iustificatus ab illo*. tedyć żadnego w tym bezprawia gospodyni Martę niepopelniła, że do Prawa, do Sądu Siostrę swoją dziś pociągnęła.

4. Tym więcej kiedy już nie tylko ci dway pomienioni Colliganci, te dwie Rodzone Martę z Magdaleną, o lepszą porcyą przed Panem umawiające się; ale nad to inſze trzy pary Siostr *tergmina*, w podobne z sobą controwersie, przy dzisiejszym Fesście w Niebowzięcia Męki Boskiej zachodzą: to iest Ziemia z Niebem; Ciało Nayśw: Męki Boskiej, z Duszą iey Nayśw: Kościół Woiniacy; z Tryumfującym: między ktoremi trzy Proceśsy wywiodłszy *tres conformes* w Sądzie Boskim; trzy lednakieśz Dekrety z nich pokazę, produkować będę, przy tryumfalney Nayśw: Męki Boskiej dzisiejszey do nieba Proceśsley, na chwałę twoję w Niebowzięcia Panno Monarchini swiata, na pociechę wiernych na ziemi sług twoich. zaczynam w Imię Pańskie.

5. Pierwszy Proceśs między Rodzonymi dwiema Siostrami, między Ziemią z iedney, a między Niebem z drugiey strony w iadzie Boga Naywyższego, w i prawie dzisiejszey Nayśw: Męki

Męki Boskiej formowany, iest taki: Postrzegłszy pracowita gospodyni Ziemia, że się Niebo wżytkiem siłami nasadziło na to; aby Mękę Boską z tego padołu płaczu, do gornych onych wiecz iey szczęśliwości Palacow, na mieysce niekończonego wesela przeniosło; bierze ta skrzętna Siostra Ziemia, od wiecznych wyrokow Boskich, gdzie wżytkim ludziom śmierć zapisana, *in omnes homines mors pertransit*, bierze groźną Inhibicią; którą, kiedy się już Rozestawcy Pańscy, ze wżytkiego swiata do Domku Nayśw: Męki zgromadzili; kiedy się wżytkie Hufce niebieskie, pięknym porządkiem z nieba wypały; kiedy już na Proceśs ię, na tryumf Męki Boskiej, od Naywyższego Tronu TROYCE Nayświe: wesole po trzykroć *Salve* dano; *Veni de Libano Sponsa mea, veni de Libano, veni coronaberis*; Podł z Libanu Oblubienico moia, podł z Libanu, podł bądźcież ukoronowani. Nie zapomina interessu swego Ziemia, zrzedzi skrzętna Martę, zanoś Inhibicią, na Prawie pospolitym zasadzając się. *Statutum est hominibus semel mori*. upomina się po Mecie Boskiej prawem przyrodzonym successiey. *Pulvis es, & in pulcrem reuerteris*. Działu rownego z Niebem domaga się.

6. Zastypia tym czasem słodkim snem Wieczności Męka Boska, zastypia mowie słodkim snem: bo rozstanie się z tym swiata Nayśw: Męki, Grecki Kościół y Doktorowie SS. nie śmiercią nazywają; ale Dormicią, ale słodkim zaśnieniem. Gdzie zaraz strony obie Ziemia y Niebo zgodnie sobie termin, trzeci dzień *ab executione presentium*, przed Maieństwem Boskim naznaczają; aby experiment prawny o Ciało Nayśw: Męki Boskiej, komu się dostać miało uczynili. Trzeciego tedy dnia stawiając przed Maieństwem Naywyższym *in termino*; proponuje sprawę, wnośi rzecz swoją Ziemia, w ten sposob: Sprawiedliwy Sędzio żywych y umarłych, mam po sobie *Statut* powszechny: *Kto się rodzi umierać musi*; mam wyrok twój własny: *Co z ziemi wyszło, do ziemi się*

mie się wracać ma. Coż czyni teraz niebo? chce mi wydrzeć częśćkę moję Succesley po Najsów: Mátce twoiey, która mi Prawem przyrodzonym należy: zabrało dziś trzeci dzień Duszę: chce dziś zabrać i Ciało Święte, nie day mi krzywdy czynić Panie. *Domine. non est tibi cura, quod soror mea reliquit me solam.* niech wieczną sterotą bez drogiego Depozytu tego nie zostaje. niech mi niebo częśćkę moję zostawi, niech mi krzywdy nie czyni. *Dic ergo ut me adiuvet.*

7. *Ex adverso* z drugiej strony odezwie się niebo. Spráwiedliwy Sędzio, Instancia pracowitey Siostry moiey, nie może mieć mieysca przed Maiestatem twoim, iako niestusna, niespráwiedliwa, y bez fundamentu wszelkiego. Bo ieżeli álleguie Prawo pospolite, temu nie podlega Mátka twoia, *à lege peccati excepta*, ząwśze od grzechu, a zátym y od śmierci przywileiem twoim osobliwym wolna; która jedná chytremu węzowi, a zátym y śmierci, *per peccatum mors*, głowę stárta, *Ipsa conteret caput tuum.* Ieżeli też Mátka twoia, iaka częśćkę z ziemi wzięła; inż to sobie ziemiá dobrze wypłaćta, zążywając tak drogiego skárbu, nád który nie większego świat po tobie Bogu nie ma, przez lat Szesćdziesiąt y trzy cáte; y teraz inż trzy dni w schowaniu swoim ten święty Depozyt trzymając: dosyć ząiste ná nie dosyć! kto się więcey domaga niż należy, od wszystkiego odpadać powinien, według prawney Rubriki. *de Plus petitionibus.*

8. Niechę tu *in vim exceptionis* dalszych rácyi Prawnych ząnosić; tylko Sędzio spráwiedliwy, *Praudicatum* Sądu Sálomonowego w podobney sprawie przypominam: gdzie kiedy się dwie Mátki o jedno dzieć, aby obiemá przysądzone było, umawiaią; a Sędzia chcąc do rownego działu przypuścić obie strony, dzieć ono ná dwie części rościąc każe: *Afferte gladium diuidite infantem.* Zła mátka ná taką exdiwizją pozwala; *Nec mihi, nec tibi, sed diuidatur;* ale tá, która była

ra była prawdziwa Mátka, serdecznym wzruszywszy się zálem, *commota sunt quippe viscera eius;* ustępuie práwa swego, woli nie nie mieć, niżeli ná taką exdiwizją, ná taki okrutny dział, dziedzictwa swego pátrzać. *Obsecro Domine, date ei infantem vivum & nolite interficere eum.* Dobrotliwy Sędzio! niech ma tá zła mátka dzieć moie własne; wolę pátrzać ná żywe, niżeli ná umárte, ciało z ciała mego, chociaż z daleká. *Date illi infantem vivum, & nolite interficere eum.* Stawam iá tu, mowi Niebo, przed Sądem twoim wszechmocny Boże, prawdziwa Mátka Iedynaczki twoiey, Corki twoiey, według áttestáciey Psalmisty twego: *à summo calo egressio eius:* Mátka twoia Panie Boże moy, z naywyższego niebá wyszła: ieścze Ziemi niebyło, kiedy się inż Mátka twoia poczęła. *Antequam terra fieret, & ego iam concepta eram.* Ieżeliby miała podpadać pod tak surowy Dekret Diwizyei, działu, Mátka twoia Najsów: Wszechmocny Panie; ieżelibyś miał część własney Succesley po Najsów: Mátce twoiey, Ziemi mátce niepráwey, przysądzić; wolę ustąpić wszystkiego. Niech ma żyjącą Mátkę twoię Ziemiá, *Date illi infantem vivum.* a nie dopuszczay Panie tego, którego się nápiera, zła Mátcochá, *iniusta rouverca*, działu. *Date illi infantem vivum, non dividatur.*

9. Na takie wnętrności maćierzynskich wzruszenie tey prawdziwey Mátki; *commota sunt quippe viscera eius.* wszystkie niebieskie zmięszaly się Woyska: których *Generalissimus* naywyższy Hetman Michał S. podobną sprawę przedtym, o ciało Moyzeszowe alterkując się z diabłem, przed Sądem Trybunału Boskiego szczęśliwie wygrawszy, iako mamy *in Catholica Inda;* nieomietzkanie *ante publicationem Decreti,* przed Dekretem, uczynił do tey sprawy interwencja, imieniem zostającego ná ziemi Najsów: Mátki Depozytu S. w ten sposób:

10. Boże zastępow! Sędzio spráwiedliwy żywych y umártych! inż trzeci dzień wychodzi, iako Najsów: Mátka twoia, iedyną Siostrę swoię Ciało Święte swoje; iako grze-

Eccc

chowi

chowi żadnemu, tak y śmiertelności żadney, według Prawa, nie podlegające, Ziemi przez ręce Apostolskie oddała, została. Teraz kiedy Dusza iey Najswięt: już na Niebie równo z tobą kroluje; zostawiona na Ziemi Siostra iey rodzona, Ciało iey S. woła do ciebie Panie: *Domine non est tibi cura, quod soror mea reliquit me solam.* Panie, Synu moy, także to nie tknie serca twego, że Siostra moia, Matri twoiey uwielbiona Dusza, przeniośszy się do ciebie, mnie samę Ziemi zostawiła? *Soror mea reliquit me solam: dic ergo ut me adiuvet.* niechże mi za wyrokiem twoim dopomoże, do ziednoczenia się z sobą, a oraz y z tobą Boże serca mego, *Deus cordis mei, Deus in aeternum.* Boże moy na wieki. Wszakże, mowidaley Michał Święty, *Interlocutoria* twoia, Dekret twoy taki załze: *Porro unum est necessarium.* iedności potrzeba; niech w iedności Dusze y Ciała, na prawicy twoiey, Matka twoia Boże Wcielony stanie. *Vnum est necessarium.*

11. Wszakżeś Matce twoiey, przez wita Prorockie obiecał: *Erit lux Luna, sicut lux Solis.* Nieinaczey na Niebie zostawać, świecić. Xieżyć w pełni twoiey, *sicut Luna plena.* Matka Boska będzie: tylko tak iako Syn iey Iednorodzony Sł. niece sprawiedliwości, Bo G. Wcielony. *Erit lux Luna, sicut lux Solis.*

12. Do tego Sędzio sprawiedliwy, Boże zastępow! ponieważś toś mi zlecić raczył, abym wszystkie Dusze do Nieba wprowadzał; *Archangele Michael constituite Principem super animas suscipiendas.* iakże ja Matce twoiey Najsw: godnie służyć moge, wprowadzając Duszę iey do przybytkow twoich; jeżeli na ziemi Najszw: Depozyt zostawię? wiedzą to dobrze wizyscy Mielzkańcy niebiescy; aleć y na ziemi tego pełno, iako Anieliki nasz Doktor o tym napomina *in 4. Dis. 53. Q. 5. ze Status anima a corpore separata, violentus.* Ze Duszy z ciałem się rozdzielić, y bez ciała zostawać, iest rzecz bardzo ciężka, rzecz gwałtowna, dla czego Dusze już tu z nami zo-

stające

Rajace, lubo mają wszystkie pomyslnie szczęśliwości, wszystkie doskonałości; że iednak ieszcze ziednoczenia z ciałem swoim, aż do ładu ostatniego czekać muszą; zawsze *unionem compositi respiciunt*, w tak wielkiej doskonałości chwały wieczney, niedoskonałość osobliwa, te rozdzielone od ciał swoich siostry, z utesknieniem ponoszą. Zawaruy mnie Boże, że bym ja w prowadzając Iedynaczkę Markę twoię do przybytkow twoich; miał byż okazać Duszy iey Najsw: *Status violenti* rozdzielenia się z ciałem, zostawiania na Niebie bez Siostry swey rodzoney na Ziemi zostawionej. *Soror reliquit me solam.* Powiedziałeś Zbawicielu świata: *Regnum calorum vim patitur*, Krolestwo niebieskie gwałt cierpi: a kiedyżby większy gwałt, większa *violencia* Niebu stać się mogła! iako gdyby to rozdzielenie, ta diwizya między temi Siostrami zaśzła; między Duszą Najsw: Matri twoiey, a między Depozytem iey świętym. Deklaruyże dobrotliwy Sędzio: *Dic ergo:* aby te dwie Siostry, ktoreć spólnie na świecie służyły; nierozdzielne, ale spólne we wszystkich dziedzictwo, w chwale twoiey miały. *Dic ergo ut me adiuvet.*

13. Wyłuchawszy pilnie, uważwszy dobrze, tak pierwszych Siostr Ziemi y Nieba, przełożone w ładzie swoim kontrowersie, Sędzia sprawiedliwy; tudzież dawszy miejsce, wniesionej przez Wodza Woyk niebieskich, imieniem drugich dwoch Siostr rodzonych, do tey sprawy interwencji; umowiony od wiekow *in Prima Instantia*, a teraz znowu *in Secunda* w dżisieyszey Ewangeliey *per extensum* napisany Dekret, publikuje Sędzia naywyższy. *Vnum est necessarium.* Byż inaczey nie może, tylko aby Marka Boska w ziednoczeniu Dusze y Ciała z Bogiem wiecznie żyła. *Vnum est necessarium: una est columba mea, perfecta mea.* Iedna iest gołębicą moia, doskonała

Ecccz

moia;

moia; nie może bydź y Ziemi y Niebu rozdzielona. *Num est necessarium.*

14. Ledwo co tak faworyzującego, na stronę Młki B-ożey Dekretu *publicatio* staneła; w tym momencie zaraz się to po wszytkim rozgłosiło świecie: *De Calo auditum fecisti iudicium.* na ten rumor wszystko się w radości rozpięło Niebo: *Cali distillantur:* że ie Bog tak łaskawym Dekretem, tak przychylnym wyrokiem swoim całe ugruntował. *Verbo Domini Cali firmati sunt:* że Iutrzenkę wschodzącą *in summa auge* na najwyższym stopniu, piękną iako Xiężyc w pełni swojey, wybrana iako Słońce *supra zenith*, na samym południu, z Ziemi na Niebo przenosząc, załadził, postanowił. Przeciwnym sposobem osierocona Ziemia, usłyszawszy taką nie po plecach swoich Sentencją; wszystką się załem ciężkim wzruszyła. *Audium fecisti iudicium de Calo; Terra tremuit.* A widząc że nie może bydź inaczej, pretenyi swoich dalszych, hoyną rosą łez obfitych zalałszy się, ustąpiła, wszytkiemu pokoy dała. *Terra tremuit, & quieuit.* całe pokoy dała.

15. Kiedy już taka między pierwszemi dwiema Siostrami, o Succesji po Naysw: Młce, Dekretem Boskim approbowana zaślza zgoda; kiedy się już y drugim Siostram, za interwencją Naywyższego Woysk niebieskich Wodzów dosyć stało; toć już podobno czas, aby tryumfalna W niebowzięcia Młki Boskiej ruszyła się Processja; aby wszytek Tryumfujący Kościoł, wstępujący na Niebo Krolowey Anielskiej zaślzedł drogę; wesołe dając na wszystkie strony świata *Salve, Salve Regina.* Witay Krolowa niebieska.

Jeszcze się Maiestat Boski nieruszył, snadź jeszcze nowa Audientia, nowy *Proces* post *Definitivam* w pierwszych Sądach, *in ultima Instantia*, w ostatnim jeszcze Sądzie będzie? A to iako?

czy

czy podobno kto, od Sądu Naywyższego Sędzię *appellować* będzie mógł y zechce? nie wiedząc że tu żadna *appellacia* isć nie może. *In aeternum omnia iudicia iustitia tua.* Nikczemny by to był, głupi by to był; gdy by kto od Sądów twoich Wszechmocny Boże, Boże sprawiedliwy *contumaciter* odchodził. *Spreuisti omnes discedentes à iudiciis tuis.* Prawda to, atoli że to żołnierzowi uydzie, choć prawa nie umie; *Miles ignorantia iuris excusatur.*

16. Przychodzi jeszcze przed Maiestat P'anski, po publikacji Dekretu trzecia Siostra, *Militans Ecclesia*, Wojujący Kościoł; już nie *per viam appellationis*; ale *per viam supplicationis*, prosząc *restitutionem causa in integrum.* przychodzi nie zanosząc *appellacyey*, boby iey nie przyięto; ale tylko pokornie, żebrząc, aby nowa Audientia była, aby znowu sprawę sędzono, y mowi: Wcielony Boże, Sędzio sprawiedliwy! wiedząc dobrze o Protestacyey *coram Advs* P'arszów Akt Apostolskich, *Luc: 12.* uczynionej; żeś niechciał bydź Sędzią między dwiema Bracjami, którzy się między sobą zgodzić nie mogli o Succesji, powiedziałszy im: *Quis me constituit iudicem, aut diuisorem super vos?* Kto mnie postanowił Sędzią między wami? abo kto mi zlecił podział dziedzictwa waszego, waszey sukcessey. *aut diuisorem super vos.* Zaczyn nigdy mi to nieprzyšlo, abyś był miał Panie dać miysce w Sądzie twoim, tey sprawie o Succesji po Naysw: Młce twoiej, między Siostrami zachodzącej; dla czego, iako niemniej y dla świeżo uczynionej utarczki z nieprzyjaciołmi Wiaty twoiej; trochę późno przed Maiestatem twoim stawam; już nie allegując, nie wnosząc pomienionego wyroku twego; *Princeps est solutus legibus: qui dicere potest, cur ita facis?* tylko miłosierdzia nad sieroctwem, moim żebrząc: *Dominus pupillum & viduam suscipiet.* Zosta-

wiles

wiłeś ci mnie w prawdzie, odchodząc do Ojca twego z Synami moimi, iako ciche owieczki między drapieżnymi wilkami; *Ecce ego mitto vos sicut oves in medio lutorum*; wszakże mi zato, ostatnim testamentem twoim, Krwią twoją własną podpisanym, śmiercią twoją własną na Krzyżu zapieczetowanym, legował Najswięt: Rodzicielkę twoję, za Matkę synów moich. *Ecce Mater tua*.

17. Jeżeli *legatum ad pias causas, legatum* na miłosierne uczynki *valet*, odmienione być nie może; choćby też testament, co do innych punktów nie był approbowany, według Prawa; choćby zakasowany został. Czemuż to *legatum* twoje, któreś mi Panie, dla miłosiernych uczynków w potrzebach moich zostawić raczył, chcesz odmienić? Matkę miłosierdzia, Matkę wszelakich litości chcesz mi zabrać?

18. A coż po mnie sierocie opuszczoney będzie? gdzie się z temi Synami memi obrocę, kiedy postradawszy Ciebie Ojca mego, Boże moe Wcieleny? y Matki twojej, Matki mojej mieć nie będę? *Pater meus & Mater mea dereliquerunt me*.

19. Jeżeli mi zniesiesz tę Wieżę Dawidową, potężnymi belloardy otoczoną, tysiąc puklerzów, wszystkie armatę męzney Kawaleryey w sobie zamykającą; *Turrus David, quae edificata est cum propugnaculis, mille clypeis pendens ex ca, omnis armatura fortium*; coż po mnie sierocie opuszczoney będzie, ledą mnie nieprzyaciół, Kościół twój Woinujący zwycięży, zwoiunie, w wieczną ochydę u wszystkich poda. *Opprobrium factus sum inimicis meis*. Jeżeli mi zwiedzisz z polą tę Heroinę, iako Obóz Wojska dobrze uszykowanego, nieprzyaciółom straszną; *terribilis ut castrorum acies bene ordinata*; iakoż odszczepiencom od Kościoła twego, iako pobłancom, iako różlicznym Kaczeństwom, iako wszystkiej potędze piekielney, na mnie ustawicznie

nastę-

następującej, wytrzymać będą mogła? *milans Ecclesia*? na tym padole staczu, z temi Synami Ewy, opuszczona zostawiona sierotą *Milans Ecclesia* Kościół Woinujący. Niech ma starsza Siostra moja *Triumphans Ecclesia* Kościół Tryumfujący, siedząc u nog twoich Pańskich, najlepszą część dziedzictwa, po Matce twojej. *Maria: primam partem elegit*! nie zazdroścąc. Ale niechmi drugiej części Depozytu moiego, przy mnie zostającego, nie zabiera; niech mnie tamę nie zostawia! *Soror mea reliquit me solam*.

20. Tak gorąca tej Siostry usilnie troskliwej *instantias* chcecie wiedzieć Słuchacze moi, co ci też sprawiła, co na Bogu wymogła? wszystko dobrze, wszystko na stronę naszą wymogła. A to sprawiedliwy Sędzia żywych y umarłych, lubo *stetit in decretis*; dekret *in fauorem* Niebą, na stronę Kościoła Tryumfującego uczyniony, *in omnibus punctis, clausulis*, w całe we wszystkim zachował; iako ten który wyroków swoich raz uczynionych nigdy nie mieni. *Semel locutus est Deus: semel locutus est Princeps*; atoli żeby *iustas praeensiones* Kościoła Woinującego, y nas wszystkich interessa ukontentował Sędzia sprawiedliwy; wszystko go werno, wszystkie rzady na niebie y na ziemi, Matce twojej Najswiętszej, deklarowałszy ją Królową wszystkiego świata, zlecił, spuścił, y zapisać to wielkiemu Kościoła swego Purpuratowi kazał. *Data est tibi omnis potestas in caelo & in terra*. Święty Bonawentura, o N. M. B. mowi.

21. Potym Naywyższemu Wojsk niebieskich Hetmanowi, tudzież y wszystkiej potędze Kościoła Tryumfującego, ten wieczny oblig naznaczył: aby na każdą potrzebę *Ecclesiae Militantis*, ludzi wiernych na ziemi zostających; za pierwszym Matki Najswiętszej wszystkiego świata Monarchini ordynantem, w momencie stawali; pilnie od wszystkich wiołency, od nieprzyacielskich napaędów, Kościół na ziemi

wojują-

Wojujący strzegli. *Angelus suis Deus mandavit de te, ut custodiant te. vidi sanctam Hierusalem descendentem de calo.* a pocóż? na obronę Kościoła Wojującego. tak to da Sylweira tłumaczy.

22. Zeby zaś prędza *expeditio*, na wszystkie suppliki na Ziemi żyjących ludzi, na wszystkie memoriały Kościoła Wojującego, z Kancellaryey wychodziły niebieskiey; tudzież prawey ręki swoicy, na iednymże tronie, micyłce Matce swoicy Nayswiętszey naznaczył Bog wszechmogący. *Assuit Regina à dextris tuis. veni electa mea, ponam in te thronum meum.* Czegoż nam trzeba więcej Słuchacze moi? czegoż się Mátka naszą Kościół Wojujący, po Bogu więcej dopominać może? a to stawa na prawicy Boskiej Krolowa nieba y ziemie! *Assuit Regina à dextris tuis. data est tibi omnis potestas in calo & in terra.* Stawa, nie zasiada, aby pokazała Mátka miłosierdzia: iako zawsze gotowa na każde nález, na tym padole płaczu, westchnienie zostawa. Stawa Mátka miłosierdzia tudzież przy Synu swoim, Orędowniczka naszą przy Sędzim sprawiedliwym, na większe dobre nasze: bo ieżeli miłosierdzie icy, było wielkie żyjącey na ziemi; daleko teraz większe na niebie krolującey. *Magna fuit misericordia Maria adhuc exulantis in mundo; sed maior est misericordia eiusdem, iam regnantis in calo.* Święty Bonawentura mowi, tenże: *quò melius nunc videt nostras calamitates, eò indulgentius providet necessitatibus nostris.* czym lepicy teraz widzi z nieba, wszystkie dolegliwości nasze Mátka miłosierdzia; tym łaskawicy, tym ochotnicy opatrnic potrzeby nasze. *Eò indulgentius providet necessitatibus nostris.* Stawa wschodząca Iutrzenka na naywyższym stopniu, piekna iako Xiężyc w pełni swoicy, wybrana iako Słońce, na samym Maiestaru Boskiego południu: ktoż jest kogoby słońce nie oświecało? *quis est super quem sol non luceat!* ktoż jest, nad kimby miłosierdzie Máryey nie rozjaśniało. *Quis est, super quem misericordia Maria non resplendeat.* wspomniony wyżej Doktor mowi. Oświecayże nas tedy szczęśliwie, stanawizy już

już na południu chwały twoicy, wybrana iako Słońce! pątray w Boży czas miłosiernym okiem twoim, na wszystkie mizerye, potrzeby nasze, o naypiękniejsza między Cerkami Bożemi Mátka miłosierdzia! *specie tua & pulchritudine tua intende prosperè!* a zatym już postępuy szczęśliwie na Maiestat Syna twego, Krolowa niebieska, *procede prosperè.* Kroluy z krolującym na niebie, *& regna.* Zgodą wszystkich na to, *& regna. Intende prosperè procede & regna.* A wy gotowe Zastępy niebieskie, ze wszystkim apparatusem waszym, ruszaycie się prędko; zachodźcie śpieszno drogę Pani waszey: bierzcie, unosćcie z Ziemi, Nayswiętszy Depozyt Mátki Boskiej: tryumfalną z nim zaczynaycie do chwały wieczney processyą: na wszystkie dziewięć chory Anielskie śpiewając wesoło: *ingredere in requiem tuam, tu & Arca sanctificationis tuae.* Wstępuy do wiecznego odpoczynku twego, y ty Święta Dużo, y ty Święty Depozycie Mátki Boskiej, godny przybytku Troyce Nayswiętszey. *tu & Arca sanctificationis tuae.* Więcy my niemieszkać Słuchacze moi, zaraz oto zaczynającey się na tryumf Mátki Boskiej dopomożmy Processyey; wesoły czyniac okrzyk: *Vivat Krolowa niebieska. Io triumphe!* tryumfuy Krolowa niebieska! a stanawizy na prawey ręce Syna twego, one twoie miłosierne Macierzynskie oczy, obroć na wszystkie ućiski, dolegliwości, utrapienia nasze. *Illos tuas misericordes oculos ad nos converte.* Bądź nam Mátka miłosierdzia. *monstra te esse Matrem.* Rátuy nas Siostró Oblubienicą niebieskiego, w ućiskach naszych, w przygodach naszych, w potrzebach naszych. Zdrowie nasze, substancye nasze, ubóstwa nasze od powietrza morowego, od nieprzyjaciela, od wszelkiego niebespieczenstwa rátuy, wszystkowiedna przyczyna twoia u Syna twego, Mátka miłosierdzia rátuy. *Dic ergo ut me adiuvet. Amen.*

KAZANIE II.

NA WNIEBOWZIĘCIE

Nayświętszey Panny

M A R Y E Y.

w Kościele Archipresbiteralnym Krakowskim.
Anno Domini 1693.

*Panie niedbaś, że mnie Siostrá moiá opuścítá : rzecz-
że iey tedy, żeby mi pomoca bytá.*

1. **C**zemu Marta przymawia się Pánu, że o niey nie ma stárania, wyznawşy go Synem Boskim ; á zátym wszytkiego opiekunem.
2. Poznátá w Duchu, że Naysw: Máryey Wniebowziętey, zlecił Syn Boski wszytko stáranie o wiernych swoich ná Ziemi.
3. O czym będzie mowá, z pokorna Supplika: áby Mátká Boża wszytkim wspomózeniem bytá.
4. Iáko opátrznosć Boska wszytko ma w opiece swoiey ; żeby kto nie wátpił, dowód tego z Psalmisty : z Ewángeliev : z Izáit: Pror.
5. Iáko Oyciec niebieski, ták y Syn Boski niewymownie wszytkich kocha, opátruie, wspomaga.
6. Ten affekt swoy ku nam y opiekę swoię, Syn Boski zlecił Mátcie swoiey: tego dowód dalszy.
7. Czemu Syn Boski odchodząc do Niebá, nie wziął z sobą spólnie Mátki swoiey, przyczyná z Anzelmá Świętego nabożna.
8. Ieszcze nabożniejszy z Piotra Damianá.

9. Przy-

9. Przyczyná istatna, żeby nie osierocił rázem Kościółá swego ná Ziemi, czego dowód.
10. Czemu ná Krzyżu wisząc Chrystus, y oddając Mátkę swoię Iano-
wiz nie mowi iey Mátko, áni Ianowi Ianie.
11. Czemu skłonił głowę ku Mátcie swoiey umierając: nie żeby iey od-
dał Ciátó swoje które z niey wziął, ále ráczej żeby iey Ciátó swo-
ie duchowne, to iest, wszytkich wiernych zalecił.
12. Iezeli Chrystus zlecił wszytko stáranie o wiernych swoich, Mátcie
pod Krzyżem stojącey ; toć nieomylnie tym więcej, iuż do Niebá
wziętey.
13. Czemu to Mátká Boska po práwey ręce Boskiey stoi, á Syn Bo-
ski siedzi.
14. Czemu Ewángelia mowi ná dziśieysze Święto, wyszedł Iezus do Ká-
ssielu: wszdyć podobniejszy bytó mowić, weszła Márya do Kássielu,
do Fortece Niebieskiey, iáko ze spiżce ulaney ; dla tego żeby tam
nássa wdzieczka bytá.
15. Niechże tedy nikt nie mowi, Siostrá moiá Naysw: Márya mnie,
opuścítá ; ále niech spişe pokorna Supplikę, y poda Pánu: áby wszy-
tkim wspomózeniem bytá, Kościółowi oświacemu, Ojczyźnie ná-
szej utrapioney, Miástu temu, Domowi temu Boskiemu y wszytkim.



Tobie Niewiaſtko niektora, *quadam Mulier!* ktorey to nie darmo imię dano Marta, *Marta nomine*, to iest, *Prouocans* przymawiająca, pozywająca: tobie mowie zrzędna aż nazbyt gospodyni *ſollicita es erga plurima*: zkąd odwaga takowa, poufałość tak wielka? że ſtanawşy w obecnoſci Máieſtatu Pańſkiego, ſmieſz ſię z nim umawiać, iákoky w opuſzczeniu twoim nie miał mieć ſtárania o tobie? *Stetit & ait, Domine non eſt tibi cura.* A dawnożes go wyzna-
ła Synem prawdziwego Boga, Chryſtuſem Zbawicielem ſwiata? *utiq, Domine ego credidi, quia tu es Chriſtus Filius Dei uiui!*

Ffff2

ieżeli

ieżeli go znasz Bogiem, Stworcą, Zbawicielem; iakoż mu przyznać nie masz; że jest Opiekunem, Strożem, Opatrzycielem wszystkiego stworzenia, a nie tylko twoim. Nierozdzielne jest w Bogu, *opus creationis, cum opere conseruationis*: Stworca jest, toć y Opiekun, Obrońca *Creator & Seruator*. o czym Doktor Anielski 1. p. Q. 104. a Psalmista Pański: *Domine firmamentum meum & refugium meum: Deus meus adiutor meus & sperabo in eum*. Pan moy twierdza moia, vcieczka moia: Bog moy wspomozenie moje, y iedyna naddzieia moia.

2. Co to za przyczyna że pracowita Marta, nie nie mówiac Marycy Siostrze swojej; z samym tylko umawia się Panem: iakoby o niej w opuszczeniu iey, nie miał pieczy. *non est tibi cura?* y koniecznie wymaga to na Panu; aby iey Marya za rozkazaniem iego pomocą była. *dic ergo ut me adiuuet*. Nie przynosząc tu co uczeni na to mieysce mówią; ale z Kościołem Świętym, który na Uroczystość Wniebowzięcia Najswiętszey Marycy Matki Boskiej tę Ewangelią czyta, tak rozumieć muszę: że pracująca Marta obaczywszy Maryą, u stop Pańskich w bogomyślności głębokicy uspokojoną; wystawiła sobie w Duchu, iako Najswiętsza Marya Matka Boska, zasiadłszy dziś na najwyższym stopniu Majestatu Boskiego; *sedens secus pedes Domini*, odebrała najlepszą część, *optimam partem, opus conseruationis*, sprawę zachowania w całości Kościoła na ziemi Wojującego; opiekę, obronę, wspomozenie wszystkich wiernych; dla czego y swoim, y wszystkich nas imieniem mówi poufale: Panie, ponieważś wszystko staranie twoie o mnie opuszczoney złożył z siebie; *non est tibi cura*, a włożyłeś ie na Naysw Maryą Matkę twoię, przyznawszy że najlepszą część obrała; rzecz że iey tedy dziś na zawsze, *semel pro semper: dic ergo illi ut me adiuuet*, aby mi w każdej potrzebie ratunkiem, opieką, wspomozieniem zawsze przytomnym była, *Ut me adiuuet*.

3. Ze Syn Boski Najswiętszey Marycy Matce swojej przy

przy dzisiejszey na Krolestwo wżytkiego świata tryumfalney Inauguracley, Koronacley, zlecił wszystkę sprawę zachowania w całości Kościoła swego; *opus conseruationis* wszystkich wiernych swoich, pokażę: a ztym pokorną podam Supplikę, Naiśnietzemu Naywyższemu Panu Majestatowi; aby Naysw: Marya Matka Boska, dziś tryumfalnie do Nieba wzięta, wżytkim nam w każdej potrzebie naszey, ratunkiem, opieką, wspomozieniem była. *ut me adiuuet*. Będzie to w Imię twoie Panie, y Naysw: Matki twoicy w Niebo wziętey JEZUS MARYA.

Rzecz że iey tedy, aby mi pomocą była.

4. PRzezorna na wżytkie strony, y nigdy niezmrożona Boskiey opatrzności zrzenica; iako wszystkie stworzenia ma obecne sobie, y na moment ieden od nich się nie odwraca; ale wszystkim dawszy *Esse*, to że są; dając *consequentia ad Esse*, to co należy do zachowania ich: wszystkie żywi, opatruie, w opuszczeniu zostające wspomaga, ratuie, *adiuuat*: luboć dowodzić tego, tożby było, co słoneczney najsłniejszey iasności, chcieć zapaloną pochodnią przydać cokolwiek niepotrzebney światłości; atoli żeby snadź bezbożny Atheista iaki (o których to iuż y w Polsce nie trudno, y *ultracibus flammis*, stołem drew uskramiać bezbożność ich przyszło) nie powątpiwał; żeby się *Providentia* opatrzność Boska wszystkim opiekac miała: żeby Bog osobliwe staranie miał, o każdym wszechgulości człeku: żeby snadź któżkolwiek nie odważył się na potym bezrozumnie wymowić: *Domine non est tibi cura*, Panie nie masz o mnie starania, zapomniałeś o mnie: niechayże słucha co o tym naprzod Psalmista Pański *Psalms: 104.* mówi. Obaczył tam ten Protok, mąż według serca Bożego, w gniazdzie opuszczone od matki krukęta; aż ich *Providentia* Opatrzność Boska, czego własna Matka czynić niechce, sama pielegnuie, karmi, opatruie. kto-

rey do.

tey dobroci Boskiej, y nad niemym stworzeniem tak wielkiej, tak oczywistej dziwności; Boga na wszystkie głos chwali: *qui dat pullis cornuorum escam ipsorum*. Wyprawuycie Panu, dobroci jego niekończoney chwalebne wyznanie: który y obiednych kruczetach, wgniażdżcie od matki swojej opuszczonych nie zapamięywa; ale im pokarm ich cudownie opatrnie. *Pracinate Domino in confessione*. Postrzeżę Chrystus, że Uczniowie jego Opatrności Boskiej mniey dowierzają, o chlebie więcej myśląc niż o Niebie; aż ich konfunduje mówiąc: y ptaśzeta biedne, prawi, ani orzą ani sieją; a przecię Oyciec niebieski wszystkie karmi, opatrnie: y tak piękne lilie, ani pracują ani przeda; a przecię Salomona świątynię ozdoby przewyższając: *nonne vos magis pluris estis illis?* iżali wy niedowiarkowie, nie w większym daleko poszanowaniu jesteście, nad wszystkie inne rzeczy, u Oycu niebieskiego? który to u Izajasza Proroka 49. świadczy się nam wszystkim, a nigdy nie omylnie; że nas nie tylko iako Oyciec łaskawy, syny swoje kocha; ale nad to iako Matka litościwa pielegnuie, na rękach swoich nośi, pieści, uprzymie piastuje. *quomodo si cui Mater blanditur, ita ego consolabor vos*: zapomnieć o nas nigdy ani może, ani chce: iżali, prawi, zapomnieć może Matka dziecięcia swego, aby się zmiłować nie miała nad płodem żywota swego? a ieżeliby ona zapomniała, pewnie ja nie zapomnieć: *et si illa oblita fuerit, ego tamen non obliuiscar. in manibus meis descripsi te*, na rękach moich, mowi Bog; każdego z was zapisałem sobie, każdego noszę, każdego piastuję: *ad ubera portabimini*, do piersi moich iako Matka każdego przytulę, opatrzę hojnie, nakarmię szcudrobliwie.

5. Z tymże litościwym affektem oświadcza się nam Jednorodzony Syn Boski, Zbawiciel nasz drogi, kiedy mowi: iako kokosz pod skrzydła swoje zgromadza dzieci swoje; tak ja was garnę do siebie, lub niechających & nolentium. Nie przy-

przyszędtem, prawi, aby mi służono; ale abym wszystkim służył, w każdej potrzebie ratował, *non veni ministrari, sed ministrare*. Y znowu: *Venite ad me omnes qui laboratis & onerati estis, & ego reficiam vos*: któżkolwiek pracuje, któżkolwiek w jakim ucśnieniu, pod jakim ciężarem zostaie, podź do mnie; a ja cię wspomogę, w potrzebie twojej wyratuję; w ucśnieniu, w pragnieniu pośile. *& ego reficiam vos*.

6. To zaś miłosiernych wnętrności swoich, nad każdą potrzebą naszą serdeczne politowanie; które wysłał z piersi czystych Naysw: Matki swojej, Syn Boski; że teyże Matce swojej, Matce miłosierdzia y wszystkiej litości zlecił, *opus conseruationis nostrae* onej oddał; opiekunką naszą, wspomóżycielką naszą postanowił, *ut me adiuuet*; tak to iasnie pokazuję.

7. Umawia się nabożnie z Chrystusem Zbawicielem, Anselm S. de *Excellentijs Virginis*: czemu by po odprawionej sprawie Zbawienia ludzkiego, przenosząc się do Nieb; nie wziął spólnie z sobą Naysw: Matki swojej? ile spólnie z sobą, około Zbawienia ludzkiego pracujący, spólnie pod Krzyżem od miecza Bolesci umierający, iako świadczy *Albertus magnus*: *Adiutrix facta est redemptionis, consors passionis, Mater & regenerationis*. y odpowiada tobie pomieniony Święty, na takie pytanie, temi słowy: *fortasse Domine, ne tua caelesti curia veniret in dubium, cui potius occurreret, tibi videlicet Domino suo; an ipsi Dominae suae*. Dla tego zdamiś Panie, nie wzięłaś spólnie z sobą do Nieb; Naysw: Matki swojej; aby się był wszystek on Dwor niebieski nie mieczał, kogoby wprzod potkać miał powitaniem swoim, czyli ciebie Pana swego; czyli raczej Matkę swoją, Panią swoją. Dość nabożnie! nabożnicy ielżcie *Petrus Damianus de Assumptione Virginis*.

8. *Attolle iam oculos ad ascensionem Virginis, & salvam filij Maiestate, inuenies occursum huius pompa non mediocriter dignorem: soli quippe Angeli Redemptori occurrere potuerunt, Matrice-*

tri verè, Calorum palatia penetranti, Filius ipse cum tota Curia solenniter occurrens; euexit ad beatæ consortium sessionis. Podnieście no człeku oczy twoie, na Wniebowstąpienie Młarki Boskiej! a uważ iako bez uniżenia Maiestatu swego, chciał Syn Boski większą Uroczystość uczynić wstępującej do Niebã Młarce swojej, niżeli sam sobie. A to iako? bo iemu sami tylko zaszli Aniołowie, przyjmując Pana swego; a Najswiętszy Młarycy sam w sobie swojej. Chrystus zachodzi; ze wszystkim Dworem onym Niebieskim, wprowadzając ją do Stolicy oncy wieczney szczęśliwości, wśzytkiego światã Pania Monarchiniã iedynã. *occurrens euexit ad beatæ consortium sessionis.* Dość nabożne reflexie, uwagi; czemu Chrystus nie wziął spólnie z sobą, przy Wniebowstąpieniu swoim, Najswiętszy Młarki swojej.

9. Nie przywodzić podobnych tym, dla szczupłości czasu; co do istotney pokazania prawdy należy: dla tego nie wziął spólnie z sobą do Niebã, Najswiętszy Młarki swojej Syn Boski: aby był y swoim y Młarki swojej odeszciem, razem nie osierocił wiernych swoich, Kościoła swego na Ziemi Wojującego nie opuścił; nie zostawiwszy mu Opiekunã, Conseruatorã, Wspomożycielã we wśzytkich przygodach, potrzebach, niebezpieczeństwach iego, iako się z tym oświadczył: *non vos relinquam orphanos*, nie zostawię was sierotami. Tym więcej kiedy Opokã onã, na ktorej chciał ugruntować Kościół swoy na wieki, wzruszyła się, y w głęboką przepaść już się była po trzykroć nachyliła. *ter me negabit.* Opatkane działki! ktorych Rodzice oraz, Ojciec y Młarkã opuszczają, sierotami zostawiają: pierwsze miejsce *in numero miserabilium personarum* politowania godnych osób, według Prawã mieć powinny. Niechciał Chrystus całẽ osieroconey zostawić trzodki swojej, iako Pasterz dobry: nie dopuścił pełne miłosierdzia wnetrzości iego, ktore każdy widzieć możecz przez otwarty bok wzglądając tam, aż do serca iego; nie do-

nie dopuścił nieprzebrãney litości pełne wnetrzości iego; aby był odchodząc do Oycã, miał zostawić bez Młarki, Opiekunki, Wspomożycielki, Obrończyny, osieroconey na ziemi wśzytkie wierne swoje. *non vos relinquam orphanos*, czego takã dalsza probã.

10. Wiśi na Krzyżu rozpięty Zbawiciel, a widząc się już bliskim śmierci; *sciens Iesus quia venit hora eius*; aby osieroconey całẽ, nie zostawił na ziemi Młarki swojej, a w osobie iey Kościoła swego, wśzytkich wiernych swoich; zaleca ją opiece Beniaminã swego, y wzãiemnym sposobem, iego w opiekę Młacierzynskã oddając Młarce swojej mówiąc: Niewiaśto o to Syn twoy! y znowu do Uczniã: o to Młarkã twoiã! dziwna rzecz, czemu Chrystus oddając Młarce swojej Iana kochanego za Synã, nie mowi iey Młarko, ale Niewiaśto; y znowu oddając Młarkę swoię Ianowi za Młarkę, nie mowi mu Ianie, ale Uczniu. *deinde dixit Discipulo.* Nie mowi Zbawiciel kochanej Młarce swojej Młarko, ale Niewiaśto; bo ją chciał mieć nie tylko swoiã, ale wśzytkich wiernych swoich Młarkã. *In vno omnium Saluatore, Maria plurimos peperit ad salutem.* *Gilbertus Abbas* na one słowã: *Emissiones tue Paradisus.* Nie mowi Ianowi Ianie, ale Uczniu, oto Młarkã twoiã! bo ją zostawił nie tylko Ianowi samemu, Pannę Pannie; *Virginem Virgini commendavit*; ale wśzytkim wiernym swoim *in communi*, wśzytkim Zwolennikom swoim, oddał ją za Młarkę; Kościołowi swemu za Opiekunkę, Wspomożycielkę, iedynã Poćieszycielkę. *ut me adiuvet.*

11. Znowu już rozporządził wśzytko Chrystus, ostatney woli swojej Testamentem; Młarce Iana, Ianowi Młarkę Ray Łottowi, Bogu Oycu Duchã swego zaleciwszy mowi: *consummatum est*, skonczyło się zbawienie ludzkie; y skłoniwszy głowę ku Młarce swojej, umiera: *inclinato capite ad istam, tradens spiritum, obdormiuit.* *Philippus Abbas in Cant: cap. 25.* Czemu Chrystus skłania głowę umierając, ku Młarce swojej?

G g g g

rzekłby

rzekłby kto y dosyć nabożnie: Chrystus zaleciłwszy Bogu Oycu Duchą, y Ciałą swego nie przepomniał; ale chcą go oddać tej przyrodzonym prawem, z ktorey go wziął *natus ex Maria Virgine*: dla tego umierając iklania głowę, ku niej. *inclinato capite ad ipsam*. Aleć na coż miał zalecać Chrystus Ciału swoje Mátce swoiey kochaney? wdyć to Ciału jego, było Ciału Mátki jego: *vna est Maria & Christi caro, vnus spiritus, charitas vna*. *Arnoldus Carnotensis: de Laudibus Virginis*. Iakoż miała zapomnieć, iako nie mieć starania, Mátka Boska o tym, co iey własnego było? *nunquid potest mulier obliuisci infantem suum, & non misereatur filio vteris sui!* czy podobna, żeby Mátka miała zapomnieć o dziecięciu swoim, żeby się zmiłować nie miała, nad własną krwią swoją, nad płodem swoim, iako wyżej. Do tego wierni przyjaciele Páńscy Nikodem z Iozefem, to *suprema pietatis officium*, tę ostatnią usługę Ciału Chrystusowemu, wyieśli z rąk bolesney Mátki; sami się pogrzebem Chrystusowym opiekáli, iako wyrażnie Ewangelia o tym. W ktorey przeciwko Pánu pobożney uczynności, dobrze przedtym ubiegła ich, pilnująca grobu Mágdałeną; wyławszay na głowę Páńską drogi oleiek; żeby go do pogrzebu przygotowała: co iey sam Zbawiciel przyznać mowiac: *ad sepeliendum me fecit*. Dla czegoż tedy Chrystus skłonił głowę umierając, ku Mátce swoiey, iako to y w obrazach ukrzyżowania jego wyrażono mamy. Skłonił prawdą Chrystus głowę swoją ku Mátce swoiey dla tego, żeby iey zalecił opiekę Ciała swego; iednakże nie tak dalece tego, które wziął z nayczystszy krwi, *ex purissimis sanguinibus* wnętrności iey Pánieńskich; lecz aby iey zalecił, aby iey opiekę oddał *Corporis sui Mystici* Ciała swego Duchownego, to jest wżytkich wiernych swoich. *quia membra sumus corporis eius, de carne & de ossibus eius*. Wżyscy wierni są to członki Ciała Chrystalowego, z Ciała jego y kości jego, Apostoł Páński *s. ad Eph*: dla tego *Cardinalis Hugo* na to mieysce: *inclinato capite ex parte Ma-*

na Wniebowzięcie Náyświat: Pánnny Máryey. 601
trii sua; quasi diceret, per ipsam veniam petite. Skłonił Chrystus umierając głowę swoją, ku Mátce swoiey iakoby chciał rzecz: oto macie Mátkę walcę: *ecce Mater tua*: oto macie ucieczkę walcę, kasztel walcę potężny, obronę walcę *quoddam castellum*. czegokolwiek pragniecie, y samego odpuszczenia naywiększych zbrodni walczych ieżeli żadać; przez nie wszystkiego dostąpićie *per ipsam veniam petite*, iey to bowiem całę potucono, zlecono całę *ut me adiunet*.

12. Więc ieżeli Chrystus odchodząc z tego świata, wszystko staranie około całości Kościoła swego Wojującego, wszystkę opiekę, wspomóżenie wiernych swoich oddał, zlecił Náyświeższej Mátce swoiey pod Krzyżem stojącej *stabat iuxta Crucem Mater eius*: coż rozumiecie Naymilsi moi, ieżeli iey, teyże opieki, tego starania nie poruczył, pełnym prawem nie oddał, iuż ią zafadziwszy na Naywyższym Tronie Máiestatu swego, Monarchinią wżytkiego świata ukoronowawszy? czego dowod iásny.

13. Obaczył tę Krolewskiego pokolenia swego Iedy-naczkę Dawid, *Regia Virgo Daudica stirpis eligitur*, dziś tryumfalnie w niebo wzięta, na prawey stronie Máiestatu Boskiego stojąca. *Astitit Regina à dextris tuis*. Dziwna rzecz czemu Prorok widzi Mátkę Boską, na Tronie jego stojącą, nie siedzącą. *Astitit Regina*. Syn siedzi? *sedet ad dexteram Patris*: a Mátka stoi? *Astitit Regina à dextris*. Nie tak szanował Mátkę swoją Sálomon! powstał przed nią, na Tronie po prawey ręce swoiey zafadził: *Ecce plus quam Salomon hic*: a wdyć Chrystus nad Sálomoną nieporównanie większy, *Sapientia Patris* Mądrość Oycá niebieskiego: czemuż się z Mátką swoją inaczej obchodzi? siedzi Syn Boski po prawey ręce Oycá swego, iako Sędzia żywych y umarłych, tak to rezolwuje, wykląda Grzegorz S.: stoi na Tronie Syna swego po prawey ręce Náyświeższej Mátka, iako ta ktorey ratunek, opiekę, wszystko wspomóżenie Kościoła na ziemi Wojującego poruczono, sta-

ranie o nas wszystkich zlecono. Nie siedzi ale stoi, żeby nas tym prędzej wspomogła, w każdej potrzebie ratowała. *astitit, ut me adiuuet.*

14. Co większa wystawiać nam tryumfalne Wniebowzięcie Najsświętszey Matki Boskiej Ewangelia dzisiejsza, co to za tajemnica że mówi: wszedł Iezus do kásztelu, do fortece. *intrauit Iesus in quoddam castellum.* Wdyć podobniejsza było opisać tryumf dzisiejszy Wniebowziętey Matki Boskiej temi słowy: weszła, wstąpiła Marya do kásztelu, do niebieskiej fortece oney, iako ze spiżę ulaney, *cali quasi arsefusi*, według łobá. Racya. kiedy przyszedł na świat Syn Boski, obrał łobie przybytek, do pomieszkania przez dziewięć miesięcy, nayszytsze wnętrzości niepokalanej Matki Panny. *in sole posuit tabernaculum suum.* którego niebá ogarnąć nie mogą, świątnicá żywota Panieńskiego cudownie zamknęła. *Quem cali capere non poterant, ventris sub arca clausus est.* Coż za dziw, kiedy tenże nicogarniony Bog, też Matkę swoją, do niebá przeniośł; że Ewangelia Święta mówi, wstąpił Iezus do kásztelu, do Matki swojej: którą sobie potężną forteczką wieża Dawidowa, Beloárdami dobrze opatrzoną wystawił; mówiąc do niej *sicut turris David collum tuum, que edificata est cum propugnaculis.* Y na ziemi y na niebie obrał łobie Bog pomieszkanie w tym kásztelu, w tej niedobytey fortecy. *sicut turris David.* Dla czego wita Syn Boski do niebá wstępującą Matkę swoją *veni electa mea, & ponam in te Thronum meum:* podź wybrana Oblubienico moja, wstępuy na nayszytsze niebá kochana Matko moja. w tobie kásztelu niebieski założyć Tron moy, Maiestat moy, *ponam in te Thronum meum.* Ale coż tam po fortecy tak potężney w niebie? gdzie *summa pax* pokoy niewzruszony nigdy, niebespieczeństwa nie miał żadnego, *neq; luctus neq; clamor, sed nec ullus dolor.* Co za potrzeba, że w tym kásztelu Tron swoy zakłada Syn Boski? co za potrzeba? a gdzież y którą inszą, Kościół Wojujący może

może mieć pewniejsza dla swoicy obrony fortecę? oprócz tej iedyney, do ktorey to dziś y tam Iezus skłonił: *intrauit Iesus in quoddam castellum.* A po coż? żeby nam pokazał, gdzie wspomózenie nasze, dokąd się w każdej potrzebie naszej udawać poufale mamy. wszedł do kásztelu, żebyśmy tam y my za nim poszli; ilekroć na nas iakąkolwiek nawałność, iaki szturm uderzy; żebyśmy się tam uciekli, abyśmy tam obronę y ochronę wszelką mieli. *in quoddam castellum, ut me adiuuet.* Pieknie o tym *Guerricus Abbas. serm: 2. de Assumptione,* imięniem Zbawiciela do Matki swoicy mówiącego: *veni electa mea, & ponam in te Thronum meum: in te mihi quandam Regni sedem constituam, de te iudicia decernam, per te preces exaudiam.* Podź Matko moja ukochana, kásztelu niedobyty, forteco niebieska; Kościołowi mojemu na ziemi Wojującemu, dla obrony iego, ręką moją wystawiona: w tobie ja Stolicę Królestwa mego założę, z ciebie sądy wszystkiego świata obwołać każę: któżkolwiek zły dobry, o cokolwiek prosić będzie na Imię twoie, wysłucham; dla ciebie uczynię *per te preces exaudiam.* Przyznaję to Kościół S. mówiąc: *quam idcirco de presenti seculo transtulisti; ut pro peccatis nostris apud te fiducialiter intercedat.* Dla tegoś Panie przeniośł z tego świata Matkę swoją; żeby przed Maiestatem twoim Opiekunką naszą, Orędowniczą naszą była.

15. Już tedy ani ty Marto, ani żadna żywa insza prawowierna Duszo, nie turbuy się, nie frásuy. *solicita es & turbaris:* żeby cię albo Bog, albo Matka iego, Siostra twoja Najsświętsza Marya, *soror nostra parvula,* w potrzebie iakiey twoicy kiedykolwiek opuścić miała: nie mow więcej, *soror mea reliquit me:* y owszem podź poufale do Pana, w tym kásztelu na obronę twoję wystawionym, Maiestat swoy dziś zasiadający. *intrauit in quoddam castellum.* Weźmiy cyrograf twoy, *accipe literas tuas & scribe.* Spisz wszystko w pokornej supplice, co cię tylko dolega, czego tylko potrzebuiesz: podaj Panu twemu:

twemu: abyś każdy otrzymał wszystko przez ręce Najswię-
tłzey Mąrycy: bo ta jest wyraźna wola Páńska iego: *totis
medullis cordium, totis precordiorum affectibus & votis omnibus,
Mariam hanc veneremur: quia hac est voluntas Domini, qui totum
nos habere voluit per Mariam. S. Bernard de Nativit. Virginis.*
Podź ty naprzód wielce zmieszana, zturbowana wielce Mą-
tko, *turbata erga plurima* Kościele Chrystusów; nie tylko od
nieprzyjaciół Krzyża Świętego tak ciężko ścśniony; ale y
od własnych synów tak bardzo rozetwany; *filij Matris mee
pugnauerunt contra me.* Podź y stánawizy w oczach Páńskich,
que stetit & ait; mow, Pánie! wżak to wyrok twoy, *unum
est necessarium*, iedności potrzeba: wżak Najswiętsza Mątká
twojá naylepszą część wspomżenia miłosćiwego wżytkich
wiernych twoich, z rąk twoich odebrała. *optimam partem ele-
git. ut me adiuuet.* Rzeczże icy tedy *dic ergo illi*: żeby Unią
Świętą, zgodę między Chrześciaństwem y Rządćami iego
naywyższemi, skuteczną sprawiła; żeby przeciwno nieprzy-
jaciółom Imięnia twoiego, *fraternas acies & inexorabile bellum*
obrociła. Niechay ten znak niebieski wielki, tá chorągiew
Kościoła twego dziś ná Naywyższym niebie podniesiona,
signum magnum apparuit in calo, mulier amicta sole: tá białogło-
wá Słóńcem náśńieyszým Boskiego Máiestatu odziána: *lu-
na sub pedibus eius*: niechay rogá pyśznego Poháńcá Lunę, pod
nogami swemi skruszy: *in capite eius corona stellarum duodecim.
ut me adiuuet*: opiekunká, wspomóżycielką Kościoła twego,
dwunástą gwiazd ukoronowaną niechay stánie. Podź y ty
Naymilśza wżytkich nas Matko. *Patria omnium charitates com-
plexa* Korono Polska! którą to tryumfálne pálmy, wysoko
aż pod niebo wyniosły, *palmasq; nobilis terrarum Dominos euehit
ad Deos*: á ciężkie wyniszczenie, domowe ubóstwo, *res angus-
ta domi*, ośńatńiey ledwo nie do zguby náchyliło: stáń y ty
przed Pánem y mow: Pánie słuchájąc Edyktu twoiego, *u-
num est necessarium*; weszłam *in unum armorum*, w ligę prze-
ciwno

ciwno nieprzyjacielowi Krzyża twego: gdzież moia *optima
pars*? coż mi zá korzyść z tego? Kolligáci moi, Páństwą,
Prowincye biorá; á ia dla nich wszystko trąc: oni z ludźmi
á ia z Elementámi, z wiarrem w oczach nieuznanym, á wży-
tko w momencie ruinuiącym ustáwicznie wojnię *quasi aërem
verberans*. wżak się Mątká twojá Pánie odezwała kiedyś,
bydź Krolową Polską: wżak dziś iáko zwyciężka pálmá, náđ
wżytkie stworzenia jest wyniesiona: *quasi palma exaltata sum*:
wżak jest káśztelem tak potężnym, wieża tyśiąc puklerzow
y cały Arsenál, wżytek apparat wojenny máiącá. *mille clypei
pendent ex ea, & omnis armatura fortium*; Zleć że icy Pánie, *dic
ergo illi*, tey Orlicy wielkich skrzydeł náđ wżytkie niebiosá
dzis wylátuiący; *Aquila magnarum alarum*, aby się Orłem Pol-
skim, tak bárdzo obárczonym, tak ciężko wypierczonym o-
piekálá: aby Náśńieyszého Achillesá Polskiego, wżytkie-
go Chrześciaństwa *Scutum impenetrabile*, Tarczą nigdy nie-
przełománą umocniła. *ut me adiuuet.* Podź y ty Bethánio,
w ktorey oto Najswiętsza Mąrya rząd prowadzi, ty Orłá Pol-
skiego Bramo tryumfálna, Stolicó Korony Polskiej y Ozdo-
bo Náśńieyśza *Regia solis erat*. Podź y ty káśztelu tuteczny
Najswię: szey Mąrycy Wniebowziętey; y ty przybytku Mar-
ty o grześńikách w grobie nieprawości záśmiárdłych, o Łá-
zárzách onych, Duszách w Czyścu rátowác się niemogących,
wielce troskliwá pieczętuia, á wielce, *solicita*, pobożná Kon-
fraternia tuteczná. Podźmy y my wżyscy ktorzyśmy się tu
ześzli: sławmy się przed Pánem *stetit*: każdy rák polpolite,
iáko swoje własne potrzeby, spisawizy ná pokorney suppli-
ce, podámy Pánu: aby dziś Wniebowziętey Najswiętłzey
Matce swoicy zálecił skutecznie: żeby nám wżytkim, we
wżytkim Mątká, Opiekunká, Wspomóżycielką była, *Tutrix &
Adiutrix Christiani populi*: żeby zárwárdziáłych grzesznikow,
z ich náłogow złośńwych podźwignęła; w Czyścu zóśń-
iácych Łázarzow onych wyrátowála, y przy Tryumfie swo-
im

im dżisieyſzym *post curram triumphalem*, do szczęśliwości oney wieczney z sobą wprowadziła; *ascendens in altum captiuam duxit captiuitatem*; żeby wszystkim wiernym, we wszystkich potrzebach przytomną zawsze pomocą była, *ut me adiuet*. Amen.

KAZANIE III. NA VROCZYSTOSC Wniebowzięcia Najsświętszey BOGARODZICE PANNY.

W Kościele Wniebowziętey Panny Máryey. w Ry-
ku Krákovskim.

Maria optimam partem elegit.

Marya naylepsza część obrátá.

Márya Krolowa Miłosierdzia Boskiego.


1. **N**ajsświętsza Márya Krolowa Miłosierdzia Boskiego iákim Prá-
wem Krolowa Niebá y Ziemie ukoronována;
czy iure Successionis, Dziedzicznym; czy iure Electionis,
czy iáko wolnie obrána.
2. Czemu się o to Duchy Niebieskie pytáia? co im ná tym, kiedy
sa Comprehensores.
3. Ludziom żyjącym ná ziemi to wiedzieć należy, co máia zá Pá-
nia, czy Absolutam,, czy Electam.
4. Idac zá zdánien Doktorow, oraz iest y Dziedziczna Páni, y
Electa, wolnemu Narodowi ludzkiemu pánniaca.

5. Bog

5. Bog Kroleſtwa ſwoie ná dwie części podzielił; w jednym Spra-
wiedliwość, w drugim Miłosierdzie pánuie.
6. Część Kroleſtwa Boskiego lepsza iest, gdzie Miłosierdzie.
7. Sprawiedliwości część dóſtátá się Synowi Boskiemu.
8. Miłosierdzia część lepsza obrátá Mátká Boża, przykładem
Krolowey Eſter.
9. Ktoż zánieaba wéiecz się do Krolowey, do Mátki Miłosierdzia,
boiac się stáwić przed Sad Sprawiedliwości Boskiej.
10. Mátká Boska w Kroleſtwie Miłosierdzia iest Absoluta Domina,
wsztko władna Monárchini: że Bog miłosierny, oná to ſpráwiłá.
11. Obraz tego żyyny w Máryey Mágdálenie.
12. Dowód, Czemu Chryſtus; kiedy mu mowia Synu Dawidow, zmi-
tny się, wsztko czyni: nie czyni, kiedy mowia, Iesu Fili Dei Ie-
zu Synu Boski.
13. Najswiętsza Mátká Boska máiac Absolu um Dominium, li-
beré wolno nam pánuie.
14. Tónſem wola náſę czyni, y chcenie náſe wprzédza.
15. Tym więcey kiedy już kroluie ná Niebie, lepiey teraz widzac po-
trzeby náſe.
16. Iákoż tedy tákiey Páni poddánym wiernym nie bydź? iáko się iey
wiecznym niewolnikiem nie zápiſac. Kóluy nam nie tylko iáko
Electa, ále iáko Absoluta Domina, według woli pánnuy nam,
absoluté rzadz námi.

Maria optimam partem elegit.

Márya naylepsza część obrátá.

1.  Akim Práwem Najswiętsza Mátká
Boska, przy tryumfalnym Wniebowzięciu
swoim, Krolowá Niebá y Ziemie ukoro-
nowána zoſtálá; czy Práwem przyrzdzo-
nym, Dziedzicznym iure Successionis; czy
Práwem wolnych głoſow, obrania wolnego, iure Electionis;
H h h h pilnie

piłnie pytała się o to, Mocy one, Państwa, Trony, Xięstwa Niebieskie, mówiąc: *Qua est ista, qua progreditur quasi Aurora consurgens, pulchra ut Luna, electa ut Sol?* Co zacz jest ta? która to wstępnie na najwyższy Tron Niebieski zaraz z piełuch, zaraz od pierwszego na świat wescia, iako najjaśniejsza Iutrzenka wschodząca? a oraz przy piękności pełnego Xięzycy, iako Słońce jaśniejsze, ze wszystkich jasności niebieskich jedynie wybrana, *Consurgens, Electa*.

2. Co na tym Duchom onym niebieskim, że chcą wiedzieć, *quo titulo* z jakim charakterem wstępnie na possejs Krolestwa swojego Najjaśniejsza Monarchini świata. Najswo: Marya? wdyć już oni w Oyczyźnie wieczney *Comprehensores*; we wszystkim wola swoje: Woli Boskiej poddana mając, słodkie iarzmo złotey w Bogu swoim niewoli noszą. *Isti sunt ante thronum Dei, & seruiunt die ac nocte*. Na coż się tedy pytać mają? *Qua est ista?* czy to Dziedziczna *Absoluta Domina*, czy *Electa* wolnie obrana Najjaśniejsza Pani: kiedy tę którą Bog do Korony wszystkiego swata ręką swoją wynosi, *Ascendit innixa super dilectum, Tros Rutulusue fuit*, przyiac, znać za Panią, za Monarchinią swoją powinni!

3. Nam to raczy wiedzieć, y pytać należy, *Qua est ista?* ktorzy *in Regno Libertatis*, w złotey wolności, abo urodzeni, abo wychowani, *vitamus cane peius & angue, Absoluti nomen Domini*, nie radzi o rządach iednowładnych słuchamy; nam to raczy wiedzieć należy: co to za Pani, iakim Prawem na possejs Korony Niebieskiej y Ziemskiej wstępnie? czy nam Wolnemu Narodowi *Semen Abraha sumus, & nemi ni seruimus unquam*, według woli naszej *libere*, czy według woli swojej *absolute* panować zechce?

4. Wiem co powiedział *Rupertus Abbas* na one słowa *Cant: 4. veni coronaberis*. wstepuy do Korony. *Coronaberis Virgo, ut in calis Regina Sanctorum, & interris Regina sis Regnorum, totum iure possidens Filij Regnum*. Wstepujesz do Korony Nie-

poka-

Pokalanie poczęta Panno: zetyś na Niebie Krolową Świętych Pańskich, a na Ziemi Krolową wszystkich Krolestw była; odebrawszy według Prawa rzetelną wszystkiego Krolestwa Synowskiego possejsia. To *Successia*. Wiem y to co *S. Epiphanius. serm: de laud: Virg:* napisał: *Virgo caelestis Sponsa & Mater, donorum antenuptialium nomine, Spiritum Sanctum accepit; dotis vero gratia calum & terram*. Niepokalanie poczęta Panna, Niebieska Oblubienica y Matka, za Wiąno wzięła Ducha Świętego, za Posag Niebo y Ziemię odebrała, y obrąta. To Elekcia. Idąc za nauką tych Świętych, oraz informując się z tego pytania Amiołow Pańskich: *Qua est ista consurgens, electa?* pokażę iako Najswo: Matka Boska, przy Wniebowzięciu swoim zostawszy Prawem przyrodzonym, Prawem Dziedzicznym wszytkowładną wszystkiego świata Monarchinią, *Absoluta Domina*; oraz y wolnie obrana *Electa* bydziechciała: dla czego naylepszą część Krolestwa Syna swego obrąta. *Optimam partem elegit*. Co powiem, będzie to na chwale twojej Zbawicielu świata, na wystawienie Wniebowziętey od ciebie Matki twoicy, w Imię wlasce święte Jezus MARYA.

Maria optimam partem elegit.

5. NA dwie części Krolestwo swoje, rzady wszystkiego świata Bog podzielił: iedną część Świętey Sprawiedliwości w administracją puścił: w drugiej swoje Miłosierdzie osadził, *Edicto perpetuo* nieodmiennym Dekretem ztwierdziwszy to postanowienie swoje: *Semel locutus est Deus: duo hac audiu: quia Potestas Dei est, & tibi Domine Misericordia*. Wiziemy takicy Naywyższego Pana w niebie uczynioney ordinaćciey, tu na ziemi w Kościele Woiuącym *authenticum exemplar* rzetelne podobieństwo: gdzie *Vicaria Dei Potestas* Najswiętszy Namieśnik Chrystusow, Gouerno swoje, wizy-

H h h h 2

tkie

kie rządy Kościoła Pańskiego, na dwa Trybunały najwyższe dzieli; zowiemy jeden *Signaturam Iustitiae*, Trybunał Sprawiedliwości; a drugi *Signaturam Gratiae*, Trybunał Łaski. *Duo hac audiui: quia Potestas Dei est, & tibi Domine Misericordia.* y na innym miejscu, *Misericordia & Veritas obuiauerunt sibi, Iustitia & Pax osculata sunt.*

6. Z tych części Królestwa Boskiego, która też jest najlepsza? gdzie się lepiej udać, czy *ad Signaturam Gratiae*, czy *ad Signaturam Iustitiae*? niepochybnie każdy rzecz, najlepsza część jest Miłosierdzie Pańskie, lepiej się zawsze udać, *appellare ad Signaturam Gratiae*. Oprocz innych dowodów, także w tym *Interlocutoria* zażądał Jakuba S. *Superexaltat autem Misericordia Iudicium.* lubo w Bogu wszystko jedno z Bogiem jest, żadney tam differencey *Relationum* niemasz; atoli przecię wyższe jest niż Sprawiedliwość święta, Boskie Miłosierdzie. Potwierdził tego ukoronowany Prorok, najbliższy serca Pańskiego y Sekretow jego. *Vir secundum cor Dei.* kiedy na tak wielu miejsc przyznał Miłosierdziu Boskiemu wielkość, *secundum magnam Misericordiam tuam*; a o Sprawiedliwości Boskiej nigdzie tego nie mówi. Toć Miłosierdzie jest najlepsza część *optima pars* Królestwa Boskiego, *superexaltat Iudicium.* Kroź tedy w tych Trybunałach najwyższych u Boga Prefekturę trzyma, kto prezyduje? kto w tych częściach Królestwa Boskiego *supremum Dominium exercet*, Najwyższych rządów Łaskę *regimen* podnosi?

7. Chciał być obrać sobie Jednorodzony Syn Boski część Miłosierdzia, *Misericordiam volo & non Sacrificium.* *Sacrificium & Iudicium* jednoż to jest: bo tam zaraz Chrystus mówi: *nunquam condemnassetis innocentem.* y Filozof powiedział: *Non gratior Deus victima, quam sceleris punitus.* Chciał obrać Jednorodzony Syn Boski część Miłosierdzia; ale mu naznaczył Ojciec niebieski Sprawiedliwość Świętą. *Data est mihi omnis Potestas in caelo & in terra.* Dał mi Ojciec niebieski władzę

władzą na niebie y na ziemi. Rzekłby kto z Prawnych: iczełi jest dana Synowi Boskiemu *omnis Potestas*; toć mu dana nie tylko władza Sądów, ale y władza Miłosierdzia: bo *omnis Potestas* zamyka w sobie oraz *Iurisdictionem contentiosam, & voluntariam.* to jest, Iurysdykcją, władzą nie tylko Sądów, ale y władzą Łaski. Aleć sam to Zbawiciel przyznać, że mu tylko dano władzą Sądów, nie władzą Łaski. *Pater omne Iudicium dedit Filio.* y znówu wyraźniew. *Et Potestatem dedit ei Iudicium facere, quia filius hominis est.* Dał Ojciec niebieski Synowi swemu nie wpospolitości władzą, *Potestatem*; ale osobliwym sposobem władzą Sądów samych, władzą Sprawiedliwości samey, *Signaturam Iustitiae*. Dla czego się też nazywa Chrystus *Sol Iustitiae* iakoby *Solus praeses Iustitiae.* y Psalmista o nim powiedział: *Iustitia ante eum ambulabit.* Nie miłosierdzie, ale Sprawiedliwość przed Chrystusem marszałkować będzie. To iuż jeden Trybunał przy Chrystusie, a *Signatura Gratiae*, to jest najlepsza część Królestwa Boskiego, *optima pars*, komu się dostała?

8. Przypomniemy sobie znaczną w piśmie Historią *Esther* s. zapisaną. Przychodzi Królowa *Esther* przed tron *Asterusa* Króla aż on zaraz skłoniwszy złote berło, co było znak łaski, pyta: *Quid vis Esther Regina? qua est petitio tua? etiamsi dimidiam partem Regni petieris, dabitur tibi.* A Królowa co na to? *si inveni gratiam in oculis tuis o Rex, dona mihi animam meam pro qua rogo, & populum meum pro quo obsecro.* Iczełim znaleźć łaskę w oczach twoich niezwydźzony Monárcho; daruj mi duszę moję o którą proszę, y lud mój, za którym suplikuję. Prosi o Łaskę, chce mieć orwórzoną *Signaturam Gratiae*; iakoż y otrzymać, kiedy wzięwszy *Signet* Królewski, po wszystkim Królestwie jego co chciała, to uczyniła. Stawa dziś przy tryumfalnym Wniebowzięciu swoim Nayaśniewszemu Monárchini wżyckiego świata, po prawey stronie Tronu Nayawyższego. *Assistit Regina a dextris tuis.* Po prawey ręce: bo tam Miłosierdzie, *staret oves quidem a dextris; bados*

hados autem à sinistris. Coż za regalo od Króla Naywyższego otrzymuie, tąż Nayjaśnieysza Monarchini swiata Naysw: Mária? najlepszą część obrała, y odebrała. *Optimam partem elegit. Dimidium Regni*, połowicę Krolestwa Boskiego, wielkie Miłosierdzie Boskie. Mátka Miłosierdzia w possessiá swoię wzięła. Pięknie bardzo o tym Kancelarz Paryski Ian Gerson. *tract. 2. in Magnificat. Magnificata est hodie B. Virgo. Principatum habet dimidij regni, sub typo Esther & Assueri. Regnum quippe Dei consistit in Potestate & Misericordia: Potestate Dominio remanente, cessit Misericordia pars Christi Matri, Sponsae, regnanti.* Co tak tłumacząc: Nad wszystkie dziś kreatury wyniesiona, uwielbiona jest Naysw: Mátka Boska Mária. Pierwszą a najlepszą część, połowicę Krolestwa Boskiego odebrała, pod znakiem Krolowey Ester y Assuerá. Gdyż Krolestwo Boskie na tych dwóch filarach *Cardinalibus iuribus* zawisło, na Miłosierdziu, y na Sprawiedliwości. Co do Sprawiedliwości, ta się została przy Bogu: a Miłosierdzie dostało się Matce Boskiej, krolowacy Oblubienicy jego. *Christi Matri, Sponsae, regnanti.* O iako tu pięknie rzecz się może: *Divisum imperiū cum Iesu Mater habet.* między Synem a Mátką podzielone jest Krolestwo Boskie.

9. A poymiećcież to wszystko, wy zwłazcząc w ciężkich zbrodniach zakamiłi grzesznicy? iakiego to Krolestwa possess, przy tryumfalnym Wniebowzięciu swoim Naysw: Mátka Boska odbiera? *intellexistis hac omnia?* Dziś wásza wygrana. *hodie salus facta est*, macie Krolowá Miłosierdzia. Łaski łaskawości pełna, która nad wami *languida regnet manu.* Ieżeli wam do Chrystusa Zbawiciela, ciężkie grzechy wásze wstręt czynią: ieżeli do Sędziego żywych y umarłych, podnieść oczu wászych nie śmiecie: podźcież do Mاریcy, Mátki Krolowey Miłosierdzia; a niepodobna żebyście zginać mieli: tak was y nas wszystkich upewnia y pobudza Anzelm S. *Si ad Christum Iudicem veremur accedere; ad Mariam Patronam accedamus, impossibile est ut pereamus.* Tu się już pytać y wie-

dzieć

dzieć należy, iako też w tym Krolestwie swoim, w Krolestwie Miłosierdzia Naysw: Mátka Boska panuje, czy iako wszytkowładna, *Absoluta Domina*; czy iako *Electa*, do woli poddanych swoich we wszystkim skłaniająca się Naysw: Mátka Boska, pełna Łaski, pełna Miłosierdzia. *Mater misericordiae, plena gratiae.*

10. Co do pierwszego punktu, że Naysw: Mátka Boska jest w Krolestwie Miłosierdzia Boskiego *Absoluta Domina*, wszytkowładna Monarchini. tak to objaśniam: Doktor Anielski 1. p. Q. 21. art. 3. pyta się. *Utrum Misericordia competat Deo?* Ieżeli w Bogu znayduie się Miłosierdzie. y mowi: Ponieważ *Misericordia*, jest to *cordis miseria*; tedy w Bogu Miłosierdzie znaydować się nie może, chyba tylko *quo ad effectum*: ale nie *quo ad affectum*: to jest może Bog ratować mizerie nasze: bo to jest własność iego *conseruatio Creaturarum*; ale użalić się, ulitować, kompassiá uczynić nad mizeriá naszą nie może: bo to jest przeciwko doskonałości iego. Ktoż to tedy sprawił, że teraz Bog, który był przedtym *ultionum Dominus*, *Deus ignis consumens*. zemsta samá, szczyry ogień: że teraz jest *Deus secundum magnam Misericordiam*, *Pater misericordiarum & Deus totius consolationis*. Bog wielkiego miłosierdzia, Ojciec najłaskawszy, Bog wszytkiej pociechy? Kto sprawił że teraz mamy naywyższego Biskupa, Jednorodzonego Syna Boskiego; który ma Miłosierdzie nie tylko *quo ad effectum*, ale też *quoad affectum*: który się może użalić, może kompassiá mieć nad wszelką mizeriá, ułomnością naszą. *Non enim habemus Pontificem, qui non possit compati infirmitatibus nostris.* Kto to sprawił? Naysw: Mátka Boska, która nam Lwa frogiego, *Leo de tribu Iuda*, cichym Barankiem, *Agnus mansuetus*, urodziła. Cudownie pięknie, ale y wielce wysoce mowi o tym Bernardyn S. *serm. 61. Plus potest facere B. Virgo de Deo, quam Deus de seipso.* Czego Bog nie mógł mieć sam z siebie; to ma z Naysw: Mátki twoicy. nie mógł bydz miłosierny tylko *quo*

ko *quo ad effectum*: a teraz jest miłosierny y *quoad affectum*: iako z Matki swojej stał się *possibilis*, tak y *compassibilis*. A nie jestże to Najsów: Mátka Boska w Królestwie Miłosierdzia. *Absoluta Domina*, wszytkowładna Pani? która y nad samym Bogiem, czego on niemógł, że tak jest teraz miłosierny, dokazała. *Plus potest facere &c.* przydać tenże: *Imperio Virginis omnia famulantur, etiam Deus*.

II. Na większe utwierdzenie tego, iako jest Najswięt: Mátka Boska w Królestwie Miłosierdzia Boskiego *Absoluta Domina*, wszytkowładna Nayiasn: Pani: weźmy s. b. dziejszycy Ewangelicy dwie Siostry, które to wielkie dosyć ulitowania, wielkiey kompássey Chrystusa Zbawiciela nad mizerią swoją, nad osieroceniem swoim przez śmierć Braterską, doznały. Przychodzi Zbawiciel Iezus do Betaniey, Martę iako zawsze skora, y na usługę Chrystusowey okrzętna, wybiegła przeciw niemu: a Mágdaleną w domu siedząc, zostala. *Martha autem domi sedebat*. Miły Boże! iedney Mátki działki, a przecię iedno do Pana Iezusa, a drugie tylko w domu siedzi. a jeżeli też kiedy z nabożeństwa z Mágdaleną łączy, to w ten czas naylepiej kiedy głębiej zmoczy. Mówi tedy Martę do Pana. O moy drogi Pánie! żeś tu nie był! niepotkałoby nas było to ostatnie nieszczęście, to osierocenie nasze, nieumarł by był Brat moy. Coż Pan Iezus na to? dyskursem ią tylko o zmartwychwstaniu zbywa. Widząc Martę, że samą prośbą swoją nie u Pana niesprawi, bieży po Maryę siostrę, którą iak tylko obaczył Iezus płaczącą; *ut vidit eam plorantem*, wzruszył się wszytek w duchu, y zapłakał *in fremu- it spiritu & lachrymatus est Iesu*. politowanie nad sieroctwem ich pokazał, miłosierdzie oświadczył, Łazarza wskrzesił. Złote słowa na to Złotoustego Doktora *Serm. 64. Mittitur Martha ad Mariam: quia sine Maria nec fugari mors poterat, nec vita poterat reparari*. Posyła P. Iezus Martę po Maryę: czemuż? bo bez Maryey niepodobna było odegnąć śmierci, niepodob-
na

na było życie umarłemu powrócić. y dalej. *Veniat materni nominis baila; quatenus prodeant ab inferis mortui, mortui exeant de sepulchris*. Niech tylko usłyszysz imię samo Maryey Mátki swojej, wszystko Iezus uczyni; bez Maryey Mátki swojej, nie uczyni.

12. Jeszcze tego iasnieyszy dowód obaczmy także w Ewangelicy S. Co to jest? ilekroć chciał kto co uprosić od Chrystusa, a zawołał *miserere mei, miserere mei Fili David*. Pan Iezus wszystko zaraz uczynił. Tak wołała na Pana, ona Chananea, oni trędowaci, oni ślepi przy drodze; aż zaraz wszystko o co prosili, otrzymali. Kiedy zaś zawołano na Pana, *Iesu Fili Dei benedicti, Fili Altissimi!* Iezu Synu Boski, Synu Boga błogosławionego, Synu Boga naywyższego. iako wołali oni złym duchem opętani; już nie człkiem, ale Bogiem wyznając Chrystusa: czemuż Chrystus nie tylko nie nie uczynił na prozby ich, ale owszem zgromił ich, y milczeć im kazał. Co to jest? Imię Dawida zamyka w sobie, Imię Najswiętzy Mátki Boskiej, z pokolenia Dawidowego idącey. *Regali ex progenie David exorta*. Kto w Imię Mátczynskie Syna Boskiego o co prosi; wszystko ma: nie tak prędko otrzyma, choć go kto prawdziwym Synem Boga Naywyższego wyzna. *Velocior est nonnunquam salus, invocato Nomine Maria, quam inuocato Nomine Iesu*. Prędsze jest częstokroć zbawienie na wezwanie Imienia Maryey, niżeli na wezwanie Imienia Iezus. Powiedział Anzelm S. *lib. 6. de Excell: Virg.* Ha diable uporczywy! udać się było y tobie przez Mátkę do Pana, pewniebys był yry, na Imię iey znalazł łaskę u niego. iżaliś nie wiedział co S. Eftrem Syrius. *in Threno Virginis* o Najsów: Mátce Boskiej napisał: *O sacratissima desperantium spes, & damnatorum patrocinator!* O najswiętsza rozpaczających nadzieio! y potępionych opiekunko N. Marya. Tak wiele Najsów: Mátka Boska, w Królestwie Miłosierdzia Boskiego może, tak *absolutè* rządzi: że Bog cokolwiek nam do-
liiii
bro-

brodziejstw swoich nieskończonych udzielał, y udziela: wszystko chciał y chce, aby nas przez ręce Najsł: Młki swojej dochodziło. Takie jest świadectwo Bernarda S. *serm. 4. in Nat. Virg. Nihil Deus nos habere voluit, quod per manus Mariae non transiret. à Petrus Damiani* ieszcze wyraźniej. *Accedis ad illud aureum Divinae Maiestatis Tribunal, non rogans, sed imperans: Domina, non ancilla; quomodo enim potestati tuae obviare potest illa potestas? qua de tuis visceribus traxit originem.* Młko Boska przystępuiesz do onego złotego Wszechmocności Boskiej Trybunału, nie prosząca, ale rozkazująca: Pani, nie sługa; iako bowiem władzy twojej zabieżeć może ona władza, która z twoich wnętrzności początek swoy wzięła.

Prawdziwie *Absoluta Domina*, wszytkowładna Monarchini w Królestwie Miłosierdzia Boskiego.

13. To już widzieliśmy iako wielka, iako nieograniczona jest w Królestwie Miłosier: B. N. M. Boskiej władza. A iakoż też ona tej władzy zażywa nad nami? i jeżeli nam *libere* według woli naszej panuje? i jeżeli się do *desideria*, do chcenia, do pragnienia naszego, wkażdey potrzeby naszej stosuje? Słuchacze moi. Ta która się przed Bogiem swoim, do najwyższej Macierzyństwa Boskiego wyniesiona godności, *Ecce concipies*, odezwała byż niewolnicą Pana swego; *Ecce ancilla Domini*; też spólnie z Synem swoim, służyć nam w każdey potrzebie naszej obiecuje: *Non venit ministrari, sed ministrare*: też wola naszą czynić, pełnić, ktorzy jej służemy oblig na się bierze. *veluntatem timentium se faciet.*

14. Więcej powiem: nie tylko Najsł: Młka Boska wola naszą czyni; ale ieszcze chcenie nasze uprzedza: ieszcze my niepomyślemy, ieszcze oczu naszych, serc naszych do Młki Miłosierdzia nie podnieśliemy; *Sicut oculi ancilla in manibus Dominae suae; ita oculi nostri ad Dominum.* ieszcze my oczu naszych nie podnieśliemy, a już ona potrzeby nasze widzi: dla czego ja Epifaniusz S. *Multoculum*, iakoby Argusem

stoo,

stookim, albo Cherubinem na wszystkie strony oczy otwierającym nazywa: *intus plena oculis & foris.* ieszcze my oczu naszych nie podnieśliemy; a już ona wszystkie potrzeby nasze widzi, y gdzie tego trzeba, ratuje, dźwiga, pielęgnuje. Widzieliście ją, z iaką skwapliwością na usługę Elżbiety S: na poświęcenie łana pobiegła. *Exsurgens abiit cum festinatione.* Widzieliście, iako jej w Kanie Galiilejskiej, ieszcze potrzeby swojej nieprzełożono; a ona już pieczołuje, Synowi swemu przymawia się, *vinum non habent*: żeby gotowi studzy byli, na rozkazanie Pana, upomina. *facite quodcumque dixerit vobis.* Pięknie Bernard S. *Tom. 3. serm. 9. Mater in Nuptijs Cana Gal. interpellat: ac si ad eam cura omnium pertineret: officium advocatōnis, & pia auxiliatrix assumit etiam non rogata.* Młka Iezusowa na Godach Kany Galiilejskiej, przymawia się; iakoby do niej opieką wszystką należała: urząd Orędowniczki y litościwej Wspomożycielki bierze na się y nie uproszona. Bardzo tu dobrze służy, co ktoś wchodzącej Intrzence napisał: *Non exorata exorior.* ieszcze my dosypiamy, ieszcze oczu nie przecieramy; a już Naiśniewyższa Intrzenka, *quasi aurora consurgens* na oświecenie nasze, na podźwignienie nasze, na ratunek nasz powstaie. *Non exorata exorior.*

15. A jeżeli tak się obchodziła, tak zabiegała potrzebom ludzkim, tu żyjąc na ziemi; coż rozumiecie iako teraz daleko więcej, już królując na Niebie. *Magna fuit misericordia Mariae adhuc exulantis in mundo; sed maior est misericordia iam regnantis in calo.* S. Bonaventura. *in Speculo c. 8.* y daley: *quantò melius nunc videt calamitates nostras, tantò indulgentius providet necessitatibus nostris.* Czym lepiej teraz widzi, upatruie dolegliwości nasze; tym większym Macierzyńskim affektem, opatruie wszystkie potrzeby nasze.

16. Ponieważ tedy nie tylko według woli naszej panuje nam, ta wszytkowładna Monarchini Swiata, ale y wola naszą, chcenie, pragnienie nasze uprzedza; *Officium pia auxiliatrix*

atricis assumpsit, etiam non rogata; kiedy ja wszystkã Troycã Naswiętiła do Korony wzywa, trzykroć mowiąc: *veni, veni, veni coronaberis*. iakoż iczy *suffragium* niedać, iakoż iczy wotã, kresk, głosow niepiścić mamy? *specie & pulchritudine tua, intende, prospere procede & regna*. Nayaśnieysza Miłościwa Pani nãlżã, w ozdobie Tryumfu twoiego postępuj do Korony, pãnuj nam szczęśliwie! Szczęściłãś się kiedyś przed Konfidentem twoim, tym tytułem, żeś Krolowã Polskã: áwoż masz wiernych poddanych twoich: nayniższych twego Maiestatu podnożkow: y owizem owo masz wiernych niewolnikow twoich: boć to tobie służyć złotã niewola iest, twoie iarzmo nościć słodki ciężar iest. *iugum enim meum suave est, & onus meum leue*. Przy wolney Elekcicy, żadnych *Pačłaconuent* nie czyniemy z tobã. wiemy żeś Mãrkã, żeś Krolowa Miłosierdzia, żeś Pani miłościwa, litości łaski pełna. *Mater gratia, Mater misericordia*. Kroluy, pãnuj według woli twoicy, *absolutè* rządź nami, *procedere & regna*. O iako to piekna twego Maiestatu ozdoba, Orlico wielkich skrzydeł! *Aquila magnarum alarum*. kiedy orzeł Polski, przed tronem twoim, rzucã iac Wielkiego Iana twego, y Mãyey służy twoicy, Nayaśnieysze Korony? *Mittebant coronas suas ante thronum*; obaczy da Pan Bog, skruszony do końca pod nogami twemi xieżyć Oromãnski. *ipsa conteret caput tuum, luna sub pedibus eius*. O iako to piekna! kiedy tobie Panã swego niewolnicy *Libera Gens*, Wolny Narod, od iarzma pogańskiego uwolniony służyć, hołdować w pokoju będzie! *sine timore inimicorum nostrorum liberati serviamus illi*. Podżże tedy, odbierz y tę cząstkę Krolestwa twoiego, Korony twoicy Polskiey, wolnemi głosy obrãna *Electa* nãlżã. *Veni Electa, procede & regna*. A my tobie w tym Stołecznym Mieście Krolestwa twoiego, w tym włalnym Domu twoim, przy tryumfálnym na Possels Korony wszystkiego Swiatã Ingressie dżisieyżym; krzykliwym sereem tryumfálne *Vivat! Vivat*. tyśiackroć ponowiemy. *Quia dum procedis lo*

dis, lo triumphe! non semel dicemus lo triumphe, Civitas omnis. Kroluy, pãnuj nam na wieki, Nayaśnieysza Pani! Regina in aeternum vive! & dixit omnis populus, wszyscy rzeczmy vive. Amen.

KAZANIE NA SWIETO P. MARYEY Szkáplerza Świętego.

u Świętego Michála w Krákwie.

Stãtã przy Krzyżu Iezusowym Mãrkã iego.

Niewiãsto, oto Syn twoy: potym rzekł Uczniowi:
Oto Mãrkã twoiã.

Nayśw: Mãrkã Boska iest prawdziwa wszystkich nas Mãrkã, żywiaca nas, y okrywã iaca.

1. Kiedy my w Swięto Szkáplerzã S. na Gorę Kármelu, widzicie Mãrkę Boskã chcemy; Kościot S. na Gorze ię Kálwaryey wystawia, czemu to?
2. Gorã Kármel co iest? toż iest co y Gorã Kálwaryã.
3. W Brãctwie Szkáplerzã S. bydź, toż iest, co y na Gorze Kálwaryey, nãwrocic się prawdziwie do Ukrzyżowanego Chrystusa.
4. Kiedy y ziaćki okazyey, postrzegeť pod Krzyżem Mãrkę swoię Iezus.
5. Co iest Szkáplerz Swięty? Sukienkã Iezusowã na losy puszczona, iedności tajemnicã.
6. Sukienkã Chrystusowã znaczy naturę ludzkã iego: Sukienki iego nie godzi się sãrpad, rozdzielãć, bo on ieden iest.

7. *Mátka Boska jest nam ostatnim testamentem od Chrystusa za Matkę legowaną: dla czego nie wspomina iey imienia, y Iano-
wego także.*
8. *Tá Matka y odziewa nas, y żywi, karmi dostatecznie.*
9. *Podźmyż tedy do tej Matki po chleb, w tej Spizárni Kármelowej: po bórnię z tego skárbu Bráctwa Szkáplerzów Świętego.*



I.

Toć cudowny Kościół Świętego po-
stępek! kiedy my na wysoką niedostę-
pney doskonałości Kármelu Gorę, dnia
dzisiejszego wstępujemy; y tam praw-
dziwych Oyców Eliasza y Elizeusza Proro-
ckich synów nawiedzaiąc, mądrą onę
Abigail, rozgniewanego Dawida w za-
palczywości iego, na Gorze Kármelu błagając słyszeć chce-
my; Obłoczek on mały z morza wychodzący, a na wszystkie
światy hojne Niebieskich Łask strumienie wylewający; to
jest Matkę Najsów: Boską Maryą, wszystkie ozdoby Kármelu,
Bráctwa Szkáplerzów S. Opiekunkę, Góspodynią, na Gorze
Kármelu obaczyć pragniemy; w ten czas nam też Najsów:
Matkę Boską, nie na Gorze Kármelu; ale na Gorze Kálwá-
ryey, Kościół S. wystawia, pokazuje. *Stabat iuxta Crucem Iesu;
Mater eius. Ecce Mater tua.* Co ma Górę Kármelu, do Góry
Kálwáryey? co Święto Szkáplerzów S. Najsów: Matki Boskiej,
do Pałacy Chrystusa Zbawiciela naszego Wielgopiarkowej?
Co większa, jeżeli nam Ewangelia wystawia dziś Najsów;
Matkę Boską na Gorze Kálwáryey; czemuż iey nie wystawia
według iey Imienia, Marya; ale tylko Matką *Mater tua*: cze-
mu nie według iey godności pokazuje Panną; ale tylko Nie-
wiastą *Mulier*? Odpowiem na te wniesione trudności, po-
kazując: że to czyni Kościół S. dla tego, aby wystawiać nam,
w dzień Uroczystości Szkáplerzów S. na Gorze Kálwáryey, pod
Krzyżem Najsów: Matkę Boską, upewnić nas; że ona jest
praw-

Prawdziwą Wiernych wszystkich Matką, nas niegodnych Sy-
now Ewy żywiącą, y okrywającą. Będzie to na chwałę twoję
Mátko Łaski pełna Najsów: Marya, na naukę naszą y zabawę
Duchowną, w Imię Pańskie.

Stabat iuxta Crucem Iesu Mater eius. &c.

Mulier ecce Filius tuus! ecce Mater tua!

2. **N**Aprzód, kiedy my dnia dzisiejszego, Matki, Opiekun-
ki, Góspodyni Bráctwa Szkáplerzów S. Najsów: M. Boskiej
Maryey, na Gorze wysokiego Kármelu, gorącym pragnie-
niem szukamy; czemu nam Ewangelia też Matkę Boską, na
Gorze Kálwáryey, pod Krzyżem Jezusowym stojącą wystawia.
Stabat? czemu pokazuje? *Ecce Mater tua!* oto Matka twoja!
odpowiedam: Górę Kármelu iednoż to jest, co Górę Kálwá-
ryey: kto chce widzieć na Gorze Kármelu Obłoczek z morza
wstępujący, y na wszystkie światy strumienie Łask Boskich wy-
lewający; *video nubeculam parvam*; potrzeba aby widział na
Gorze Kálwáryey Maryą, *Mare amaritudinis, Matrem dolorosam*;
Morze gorzkości, Matkę niepojętych boleści. Coto jest Go-
rę Kármel? Kármel tłumaczy się naprzód *cognitio Circumcisio-
nis*, poznanie Obrzezania. Kto pragnie stanąć na Gorze we-
soley Kármelu, y tam czerpać obfitość Łask Boskich z Morza
wszystkich łask niebieskich pełnego z ręki Najsów: Matki Bo-
skiej. *Maria Mare gratiarum*: Marya Morze wszystkich Łask
niebieskich nie zbrodzone. iako mowi *Bonaventura S.* Kto
usycha pragnieniem, czerpać obfitości Łask Boskich z Morza
tego; potrzeba aby miał *cognitionem Circumcisionis*, uznanie
Obrzezania; to jest, aby wszystko odciął, oddalił, oderzwał,
od serca, od affektów swoich, cokolwiek jest Łasce Boskiej
przeciwnego. *aliás* darmo na Górę Kármelu Świętego wspi-
na się, do Najsów: Matki Boskiej po pokarm, po sukienkę idzie;
który jest syt złości, który jest iako opończę iaką, sromotą
grzechową przyodziały. *Operietur sicut diploide confusione.*

Powto-

Powtore, Karmel tłumaczy się *Agnus Circumcissus*, Baránek Obrzezany. Kiedy dziś N. Matkę Boską pokazuje nam Kościół S. na Gorze Kálwaryey. gdzie Baránek który gładzi grzechy świata jest zamordowany, *Agnus qui occisus est*; na rzes katom okrutnym wydany, *tanquam Agnus ad occisionem ductus*; toć nam pokazuje też Naysw: Matkę Boską na Karmelu: który iednoż jest co y Baránek żarznięty. *Carmelus, Agnus Circumcissus, Agnus qui occisus est*. Ztąd to snadnie zrozumieć możemy, Słuchacze moi; co to jest zostawać w Bractwie Szkaplerza S. co na tey Gorze Karmelu S. z temi wielkiego Proroka prawdziwemi Synami przebywać, konwersować. toż to jest co z Naysw: Matką Boską, tudzież wedle Krzyża Iezusowego stawać, Baránkowi zabitemu dla zbawienia ludzkiego część chwałę, pokłon, błogosławienie oddawać. *Dignus est Agnus qui occisus est, accipere virtutem & Diuinitatem, & fortitudinem, & honorem, & gloriam, & benedictionem.*

3. Dayże to Panie Boże! abyśmy wszyscy dnia dzisiejszego, tak na tym Karmelu, na tey Gorze Baránka zabitego, tudzież przy Mátee iego, w Bractwie icy, w towarzystwie icy, w kompanicy tak przytomnie staneli; żebyśmy uważając, iako Zbawiciel nasz Iezus Baránek niewinny, za nas ucierpiał tak wiele; żebyśmy Krwie Naydroższej iego, śmierci okrutney iego wdzięczni byli; żebyśmy go z temi, którzy się prawdziwie do Chrystusa pod Krzyżem nawrócili, żebyśmy go na tey Gorze Kálwaryey wyznali, *verè Filius Dei erat iste!* a nigdy na potym zbrodniach naszych, iako zły Lotr, iako Farażowie bezbożni, żebyśmy go nie bluźnili. *blasphemabant eum.* To pierwsza, co ma Gorą Karmel do Gory Kálwaryey.

4. Druga. Co ma Święto Szkaplerza Nays: Mátki Boskiej, do Pássiey Zbawiciela Wielgopiątkowey? *Stabat iuxta Crucem Iesu, Mater eius*. Pytają się Vczeni, kiedy y z iakiey okazyey, Zbawiciel nasz drogi wisząc na krzyżu, obaczył bolesną Mátkę swoją, y rzekł do niey Niewiasto; *cum vidisset ergo Iesum Matrem*

Matrem, dixit Mulier. Rzekłby kto, w ten czas postrzegł Mátkę swoją Zbawiciel nasz drogi, kiedy Oycu Niebieskiemu Duch! a swego zalecał; abo kiedy się za krzyżownicy swoje, między którymi bolelna Mátká stała modlił; aboli też kiedy prawemu Łotrowi, testamentem Niebo Zbawiciel nasz legował. Nie w ten czas! a kiedyż? kiedy losy o szaty iego żołnierze rzuciłi, w ten czas Iezus naydroższy, na Krzyżu, z tey Sukienki którą mu Mátká iego, własnymi rękami udzielała obnażony; w ten czas sobie Nays: Mátkę swoją przypomniął. *Cum vidisset ergo &c.* tak rzucił S. *Patres*, stosując się do słów, do narratywy Iana S. który *immediatè* potym iako rzucono losy o Szaty Chrystusowe, mowi: *stabat iuxta crucem Iesu Mater eius, cum vidisset ergo Matrem.* Stała podle Krzyża Iezusowego Naysw: Mátká, obaczywszy tedy Mátkę.

5. Co jest Szkaplerz Naysw: Mátki Boskiej? ieżeli nie tá Sukienka, którą ona rękami własnymi Iezusowi Synowi swemu udzielała? kiedy Święto odprawuiem tey Sukienki Vroczyście, coż innego czyniemy? tylko z Mátką Boską przy Krzyżu Zbawiciela naszego, w oczach Iezusowych stawamy *stabat. Cum vidisset ergo Matrem.* losy komuby się dostać miała tá Sukienka, óskamy. *Sortiamur de illa, cuius fit.* Odprawuiąc Święto Szkaplerza S. nie inszą Vroczyśćość; tylko Pássią Zbawiciela naszego Wielgopiątkową obchodziemy. *stabat iuxta Crucem Iesu.* Zkądże zaś tey Sukience Chrystusowey *efficacia* takowa, skutek taki, moc taka? że kiedy ona pod losy rzucona, zaraz sobie Zbawiciel, Naysw: Mátkę swoją w oczach stawia, przypomina. *Cum vidisset ergo Matrem.* Odpowiada Euthymius, że tá Sukienka od Máki Naysw: udziela była; y od teyże Mátki, Iezusowi Synowi kochanemu za znak, za zakład ieden Miłości Máćierzynskiej oddana: dla czego nie mogła być rozdzielona, ale

Kkkk

tylko

tylko na lossy, komuby się w całości dostać miała, puszczona: bo Miłość prawdziwa nie może być nigdy rozerwana. *Tunica nec scissa est, nec diuisa. Verus amor neq. diuidi, neq. scindi potest.* Uczony Idiotą na to miejsce mowi. Potwierdza tego Bernard S. mówiąc: *Tunicam hanc fuisse inconsutilem, propter indissolubiliū Charitatis unitatem.* Sukienka rą nie była uszyta, ale dziana iednostayna; dla nierozzerwany affektu prawdziwego iedności. Widząc tedy Zbawiciel drogi, że Sukienkę onę, znak on, zakład on Miłości Macierzyńskiej ku sobie, szarpać między sobą żołnierze chcieli; weyrzał zaraz na Mąrkę y oświadczył iey, nie dopuściwszy aby Sukienka oną rozdzielona była: że affekt iego Synowski ku Mąrcie swey Naysw: nie mógł być rozerwany nigdy. *Tunicam hanc, &c.*

6. Słuchacze moi, nośmiemy na sobie ten znak Miłości Boskiej znami nierozdzielney, ten zadatek affektu Macierzyńskiego Naysw: M. Boskiej ku nam grzesznym skłonięnego; a zachowuiemyż pod tym znakiem, nierozrwaną iedność serc naszych, sumnienia naszego z Bogiem naszym? zawdzięczamyż przy tym zakładzie, affekt Macierzyński ku nam niegodnym Naysw: Mąrcie Boskiej? Słuchacze moi! w Barwie Chrystusowej chodzić, Liwrec N. M. Boskiej nośić; a nie szczerze Bogu, Mąrcie iego służyć, z Bogiem się nie iednoczyć nie godzi się. *Tunicam hanc fuisse. &c.*

7. Święty Augustyn mowi, że ta Sukienka iednostayna, znaczyła ludzką Naturę Chrystusową, ze Krwie N. M. Boskiej wziętą; dla czego Nonnus, Greg: Turonen. y inszi mówią, że była *Vinei coloris*; to jest koloru krwawego, iako to zwyczajnie na Obrazach widziemy. Iako tedy Chrystus nierozrwanym zwiąskiem, ziednoczył Naturę ludzką z Nays: Mąrką swoję wziętą, z Naturą swoję Boską, *per unionem hypostaticam*; tak

kiedy

kiedy na rozszarpanie, w ręce chciwego żołnierza też Sukienka, to ziednoczenie znacząca poszła; to zaraz w sercu Chrystusowym sprawiła, że nie mógł o Mąrcie swey zapomnieć, z którą iednoż był affektem Synowskim, iedno Duchem, iedno Naturą swoję Ludzką, ze Krwie iey Nayszyskiej wziętą. Dla czego Arnol. Carnot de Land: Virg: mowi: *Vna est Maria & Christi Caro, vnus Spiritus, vna Charitas. Vnitas ergo diuisionem non recipit, nec secatur in partes.* Iedno jest prawi Naysw: Mąrkę Boskiej y Syna iey Chrystusa Ciało, ieden Duch, ieden Affekt. iedność tedy rą, iako nigdy, tak y na Krzyżu żadnego nie mogła wziąć rozdziału, rozwiedzenia żadnego. Słuchacze moi! wszyscy ktorzyżmy się w Chrystusie przez Chrztęst odrodzili; wszyscyśmy Sukienkę N. M. Boskiej, to jest samego Chrystusa na się przywdziali! tak mowi Apóstoł S. *Quicumq. in Christo baptizati estis, Christum induistis.* Przypadaia na nas cztery, nie mówię żołnierze, ustawicznie w ciele naszym wojujący; ale szarpacze oni, rozboynicy oni, *proditori* oni: Zapalczywość w humorze cholerycznym, Pożądliwość w krewkości przyrodzoney, Gnuśność w melancholii, Niestateczność w flegmie rozplynnionej: szarpaia na nas tę Sukienkę N. M. Boskiej, kiedy nas do grzechu prowadzi; odrzec nas z Chrystusa samego usiłua, kiedy nas od dobrego odwodzi. Patrzaemyż Słuchacze moi! a patrzaemy pilno, żebyśmy tey Sukienki w całe dochowali, szarpać iey żadnym zmysłnościom naszym, nigdy na sobie nie dali. Patrzaemy, byśmy tey Sukienki, Chrystusa samego od nas nie dzielili, nie drapali. Czego przestrzega Apóst: mówiąc. *Nūquid diuisus est Christus.*

8. *Potrzebie.* Czemuto w Ewangelii Świętą dzisieyszego, nie nazywa Ian S. kochanek Chrystusów Naysw: M Boskiej Mąry, ale tylko Mąrką? czemu Chrystus sam nie nazywa iey; iezeli nie Mąry, nie Mąrką; to przynamniey Panną? ale nazy-

K k k k :

wa ią

wa ią Niewiaścą. *Mulier*. zostawiwszy komu inszemu tak wiele inszych racyi; czemu y Iana nie Ianiem miąnuie, ale tylko Uczniem. *Deinde dixit Discipulo*. Odpowiedam, że to Chrystus uczynił dla tego, aby N. M. swoje pod Krzyżem stojącą oddał nam, legował nam, testamentem ostatniej woli swojej, za Matkę naszą własną: za Matkę, niegodnych synów Ewy żywiącą nas, y odziewającą. Oczym tak na przód *Gilber: Abbas* na one słowa *in Cant. Emissiones tua Paradisus*, mówiąc: *In uno omnium Salvatore plurimos Maria peperit ad salutem*. z jednym prawi, Pławiicielem świata, wielu inszych zrodził. duchownie N. M. Boska na żywot wieczny. *Eo ipso quod Mater est Caput, multorum membrorum est Mater*; tym samym że jest Matką Głową naszej Chrystusa, jest Matką wszystkich Członków jego, to jest nas wszystkich. *Multorum membrorum est Mater*. Potwierdza tego osobliwa ozdoba Zakonu Karmelitańskiego *da Silueira* na to miejsce przywodzić one słowa *Cant. Duo ubera tua, sicut duobus hinculi caprea gemelli*. Piersi twoje Macierzyńskie Bogarodzico Panno, iako dwoje sarniat młodych, iako bliźniat dwoje. A to iako? jeden tylko był Syn N. M. Baranek niepokalany Jezus; czemuż dwoje sarniat, dwoje bliźniat przy piersiach swych Pannieńskich trzyma? Dla tego, mówi pomieniony, że tym samym gdy N. M. Boska niepokalanego Baranka Jezusa Chrystusa piersiami karmiła, nas wszystkich członki Chrystusowe łaskami swemi napełniała, wychowywała. *Eo ipso, quod Agnus Matris ubera sugebat, ceteros omnes qui sibi adhaerebant, tanquam membra Capiti, Virginitas fauoribus repleri faciebat*. Jeszcze wyraźniej dowodzi tego pomieniony *Gilbertus Abbas* na one słowa *in Cant. Dixi ascendam in palmam, & apprehendam fructus eius, & erunt ubera tua sicut botri vineae*. Gdy wstąpię na palmowe drzewo, y osiągnę frukty jego, będą piersi twoje iako grona winne; wprowadza-

wadżając Chrystusa do Matki swojej mówiącego, tak to wykladam nabożnie: *Cum ascendissem Palmam, tu o pia Mater stabas iuxta palmam, iuxta Crucem Iesu tui*. Kiedym, mówi Chrystus, wstąpił na drzewo palmowe, ty o Matko Miłosierdzia stałaś wedle palmy, podle Krzyża Jezusa twoiego. *Porro cum iam apprehendissem fructus palmae, ubera tua assimilata sunt botris*. A zatem kiedym już osiągnął frukty palmowe, pięć ran w rękach, w nogach y w boku na Krzyżu zadanych; piersi twoje Macierzyńskie zaraz podobne stały się gronom winnym. *Habet enim pia Mater & specialia ubera, quibus datum est illi, adoptivos fratres Filij suae nutrire*. Ma bowiem Miłosierdzia pełna Matka y duchowne piersi, któremi przysposobionych Syna swego braci, nas wszystkich niegodnych karmić może. Nie mówi tedy Chrystus, w dzisiejszej Ewangelii, na krzyżu wisząc N. M. swojej Matko; ale tylko Niewiaścą; bo ią chciał mieć, nie tylko za swoją; ale za wszystkich nas Matkę: y Ianowi nie mówi, Ianie oto Matka twoja! ale tylko Uczniu oto Matka: bo ią nie tylko jednemu szczególnemu Ianowi, ale wszystkim swoim Zwołennikom za Matkę zostawił, testamentem legował. *Utitur hic nomine communi, quod ipsa Virgo dabatur omnibus in Matrem*. pomieniony *da Silueira* mówi.

9. Ta tedy Matka, która nas pod Krzyżem Jezusowym na Gorze Karmelu, na Gorze Kálwaryi, na Żywot wieczny zrodziła, *in uno omnium Salvatore plurimos peperit ad salutem*; ta powszechna wszystkim wiernych Matka; a wyswiadczała nam powinność, pobożność, Miłość Macierzyńską? jestże nas syny swoje ta Matka karmiąca, jestże odziewająca? Słuchacze moi! więcej nad wszystkie insze Matki, ta jedna Matka Miłosierdzia jest nam przychylniejsza; więcej, pilniej, ochotniej potrzeby wszystkie nasze opatrująca. A to dziś wzywa nas wszystkich

tkich do stołu swojego; Chlebem swoim, Manna ona niebieska wszystkie smaki w sobie zamykająca, *omne delectamentum suavitatis in se habentem*, wszystkich nas częstoie. *Venite & comedite Panem meum*. *Proverb. 9.* Podźcie y zażywajcie Chleba mego. Dla czego, ogniem Miłości Boskiej palający Doktor Augustyn *S. de Assump. Virg.* tak do tej Matki mówi: *Laeta Mater Cibus nostrum, laeta Panem Calestem, laeta Panem Angelorum*. Karm pierśmi twoimi Mátko pokarm nasz, Zbawiciela naszego; Chleb niebieski na posiłek nasz: karm mlekiem twoim wiwande Anielską, na bankiet nasz, którego w Nays: Sakramencie zażywamy. Toż y Bernad S. mlekiem niebieskim od tejże Matki nakarmiony *Serm. 2. de Nat. Virg.* mówi: *Felix mulier! benedicta in mulieribus! in cuius castis visceribus. superueniente igne Spiritus S. coctus est Panis ille.* Szczęśliwa Mátko, błogosławiona między niewiastami Panno! która nam Chleb Anielski Jezusa Zbawiciela, którego w Naysw: Sakramencie zażywamy, zgotowała, upiekła. Karmi nas tą litością pełną Mátka, a oraz y dostatecznie odziewa: wszyscy domownicy tej Panny bogato są okryci. *Omnes domestici eius vestiti sunt duplicibus.* Wszelkim sługom swoim jest szata. *vestis suis est Maria.* Hugo Card. mówi. Święty zaś Epiphanius *libro 3. de hares. Maria datum est, ut pareret nobis Agnum; de cuius gloria, velut de vellere fieret nobis vestimentum.* Naysw: Mátka Boska porodziła nam Baranką niepokalanego, którego chwała y godnością okryta jest nagość ona nasza, w pierwszych Rodzicach naszych przez grzech pierworodny poznana, y skorami owcami odziana. *Maria datum est, &c.*

10. Więctedy Słuchacze moi! podźmy dziś, a podźmy pofale do tej Matki na Gorze Karmelu, na Gorze Kálwaryey, pod Krzyżem Syna swego stojącej. Podźmy, *Amplectamar Maria vesti-*

vestigia, Bernard S. woła na nas. uchwycmy się stop iey Mátczeryńskich, y prośmy pokornie, gorącym affektem żadaymy: Mátko dobroci pełna! *Navis institoris de longè portans Panem suum.* Arko z dalekiej strony Chleb Anielski, Niebieski na ziemię przynosząca! áto przychodzimy do tej szpiźarnie twoiej, do tej skárbnice twoiej, na Gorze Kármelowej, w Bráctwie Szkaplerza twoiego założoney; podayże nam zréku twoich Chleba: *Panem nostrum da nobis hodie:* nakarm nas Chlebem żywym, który z nieba zstąpił. *Panis vivus qui de calo descendit. Vestimentum tibi est, Princeps esto nostra.* Masz tak wiele odzieży Naysw: Mátko, tak wiele drogiey Liwrey *Byssus & purpura indumentum eius.* Okryże niedostátki nasze, day nam bárwę niebieską, Szkaplerz twoy; Świętą Sukienkę Syna twego daruy nam, y bądź Pánią, Krolową Mátką Dobrodzieyką naszą. *Vestimentum tibi est, Princeps esto nostra.* A my przed tobą postanawiamy Naysw: Mátko Boska, że tej bárwy twoiej, tej Sukienki Syna twego szarpać, drapać występkami żadnemi, nigdy nie będziemy. Dayże nam to Panie. Amen.

KAZANIE

NA ŚWIĘTO

Panny Máryey Anielskiej;

ABO NA PORCIVNKVLĘ,

u Bráci Mnieyszey S. Fránciszka, pod czas Powietrza.

Exce-

Excepit illum gaudens. Był mu rad, wraczył go, poczęstował go z ochotą, z radością.

Choć miała Forciunkula; dostatecznie iednąk wszystkich raczy, napełnia.

1. **N**komu lepiej ni służy słowá Apostolskie: Nihil habentes & omnia possidentes. iako Bracia Mnieyszy.
2. Portiuncula iedną, wszystkie dostátki Świeckie; Porcy, Prowizye przechodzi.
3. Kto tę Porcyę zgotował, y iako wszystkich napełnia?
4. Tą ię zgotowała, która naylepszą cząstkę obróciła.
5. Co to za naylepszą Cząstką Mátki Boskiej.
6. Naysw: Mátká Boska naypiękniejsza Rebeccá. Sarà ochotna, Mátká żyjących, Dzisieyszą Porciunkulę zgotowała.
7. Czemu o Márcie Ewangelia mówi, przyjął go; a dziś o Nayswiętszej Máryi Anielskiej; Przyjęła go z radością.
8. Mátká Boska wszystkie Troycę Naysw: Porcyę swoią uraczyła.
9. Tą do Stotu swego nie tylko sprawiedliwych, ale y grzeszników przypuszcza.
10. Co znaczy słowá one, Pás iągniętá moje, pás kózty twoie.
11. Mátká Boska nie iednego grzeszniká nawraca ale wszystkich: Welele Aniołom sprawuje, dla czego nazywa się N. a. z. a Anielska.
12. Bąnkiet dzisieyszy Nayswięt: Mátki Boskiej bez wszelkich Wzrostów, któremi nas Mátká naszą strutá.
13. Czemu Naysw: Mátká Boska tak wielkie łaski, w Domu mátego Fránciszka złożyła?
14. To tak Mátká Boska wszystkim gościom, w domu mátego Zacheusza swego radá; a my iako przyjmujemy przychodzącego do nas Zbawiciela?
15. Conclusio do Naysw: Panny, aby nam Mátká, Opiekunka była.

Exce-

Excepit illum gaudens. Luca. 19.

I. **E**żeli komu służyć lepiej mogą one Apostolskie słowá: *sicut egentes, multos autem locupletantes*: iako ubodzy, a wielu ubogacający. z *1. Corint. 10.* Wam zaście nąd wszyscy takich inszych iedynie samym, nieodrodnym ubożego Fránciszka Synowie: których vbośtwo, wszystkie skarby Królestwa niebieskiego zamyka w sobie. *Beati pauperes spiritu, quoniam ipsorum est Regnum Caelorum.* Których nieodolatek, wszystkiego świata obfitości, wszystkie bogactwa oddolalek, zachowując dostátki. *Nihil habentes & omnia possidentes.* Których odbicie, wyrzeczenie się wszystkiego, stokrotną zapłatę otrzymać. *Qui reliquerit aut Patrem, aut Matrem &c. centuplum accipiet.* Do czego lubo byście się *per modestiam vestram* znać nie chcieli; pokrywając pokorą głęboką, tak nieprzebrane, w skarbnicy ubożego Patryarchy waszego złożone obfitości; niepodobna: bo wydający o was Apostolskiej Sentencyi, świat nie ustąpi; przyznając wam zawsze: *sicut egentes, multos autem locupletantes; sicut nihil habentes, & omnia possidentes.* Na dowód tego; a to zaprosiliście dziś wielu *multos*; iako ubodzy, *sicut egentes*; na małuchną porcykę na Porciunkulę waszą; *Excepit illum gaudens*; aż wy co? całą oto Porcyę wszystkich smaków, y zdrowia Duchownego pełną, *omne delectamentum suavitatis in se habentem*, tak wielu częstując, karmicie, napełniając, *multos locupletantes.* Czego Królewskie, Cesarzkie, y inszych najwyższych tego świata Monarchów *ad luxum* zaślawnione stoły mieć nie zmoga: to wy zubożycy spiżarni waszej, na ukontentowanie wszystkich łaknących, hojnie wydajcie; *multos autem locupletantes*; a przecię przy takim ubożwie waszym, aż do skończenia świata, też wszystkie skarby, też obfitości obiecane macie, y mieć będziecie. *Nihil habentes & omnia possidentes.*

LIII

2. O Świę

2. O Święte nie nie mającego Frąnciszka ubóstwo! iaki wstyd czynisz inszych ludzi łakomstwu? wtak wielkich bogactwach, iako puchliną wodą nienasyconemu, nieugaszonemu. *Crescit amor nummi: crescit indulgens sibi dirus hydrops, nec sitim pellit.* O Porcyunculo, Porcio Braci Mnieyszey mała! iako wszystkie przysmaki światowe, wszystkie bankiety nayhoynieysze smakiem twoim, hoynością twoią, obfitością nigdy nieprzebraną; przy ubogim stole twoim, daleko nieporównanie przechodziś. *Parasti in dulcedine tua Pauperi Deum.* Miałam tam kiedyś. Wdowka ona *in Serapha Sydoniorum*, udzieloną sobie od Proroka Pańskiego Eliasza Porcyą; ale kogoż nią, y iak długo żywiła? Dom tylko swoy, y to do pewnego czasu. *usq; ad diem comedit ille, & ipsa, & domus eius.* Miałam y ową drugą Sierotą ubogą dotyc hoyną, od Elizeusza opatrzoną. Prowizyą; ale y ta ustała, y samę tylko Wdówkę onę z synami iey karmiła. *Statitq; oleum: tu autem & filij tui vivite de reliquo.* Porcyunkulą twoią, małą Porcyką twoią, nie niemający Oycze Święty Frąnciszku, nie dom ieden z synami swemi, nie iedną sierotę; ale wszytek świat sustentuje, częstuje; nie doczasiu, *usq; ad diem*, ale na wieki, *in aeternum*; wżytkich do tey ubogich Mnieyszych Braci spiżarnie przychodzących karmi, napełnia, raczy. *Excepit illum gaudens: in aeternum na wieki.*

3. Ktoby wam taką, ubodzy Braciszkuwie zgotował Porcyą, y iako ta iedną choć iay mała, choć iay Porcyunkulą, wżytkich dostatecznie napełnia? zpytam się na tey mowie. na chwałę twoię Boże Czieku, któryś wielką sprawił światu Wieczerzą. *Homo quidam fecit Canam magnam.* Na część twoię Mária Anielska, któraś Chlebą niebieskiego ludziom użyczyła: *Panem cali dedit eis.* na wystawienie twoie Oycze święty Frąnciszku, któryś twoją Questą, tę tak obfitą do spiżarnie twoicy zebrał Porcyą: na naukę naszą y zabawę duchowną, w Imię Pańskie.

4. Na

4. Na żywot wieczny odżywiająca, od śmiertelney węży przekłętego trucizny zachowująca, wszystkie trądy, wszystkie makiły zarażonego sumnienia oczyszczająca; wdzięczną niebu, straszną piekłu, Aniołom przyjemną, ludziom, iedynie pożyteczną Porcyą, albo Porcyunkulę dzisieyszą; a ktoż inszy miał zgotować, w tym Domu Braci Mnieyszych? ieżeli nie ona Gośpodze uwielbiona, która dla tego *optimam partem elegit*, naylepszą częśćkę, porcyą nayprzednieyszą obrała; żeby nią, nie tylko sługi swoje *deditq; cibaria ancillis suis*; ale y Pana swego *Ecce ancilla Domini*, Stworcę swego uraczyła, napełniła, ucześciwała.

5. Co toż *optima pars*. naylepsza częśćka, nayprzednieysza Porcyą, którą sobie Mária Naysw: Mária Boska obrała? *Maria optimam partem elegit.* Naylepsza częśćka krwi nayczystszej, tey niepokalanej Marki, Baranek on Boży, który gładzi grzechy świata Jezus: *Os de ossibus meis, caro de carne mea*: nayprzednieysza Porcyą tey zbiegłej Gośpodyni, *Panem otiosa non comedit*, Chleb on Anielski, ludziom na pokarm oddany. *Panem cali dedit eis. Panem Angelorum manducauit homo.*

6. Ta to jest między Pannami naypięknieysza Rebeką, *Virgoq; pulcherrima*, która Koziełką onego, po wysokich niebieskich górach, po niskich ziemnych pagórkach, iako sarnie młode, iako ielonek młody skaczącego, *Ecce iste venit saliens in montibus, transiliens colles: similis est Dilectus meus caprea, hinnuloq; ceruorum*, Oycu niebieskiemu zgotowała; y wżytkiemu plemieniu łakowemu, wżytkim wiernym *Primogenituram* pierworodne błogosławieństwo, na szczęśliwość onę wieczną wyiednała. Ta jest ona ochorna Gośpodyni Sara, która wżytkę Troycę Naświętszą, podpłomyczkiem onym, ze trzech pomiarkow maki uczynionym, y w Panieńskim swym żywocie upieczonym, iako Doktor mowi: *Felix mulier in cuius castis visceribus, superueniente igne Spiritus S. coctus est Panis ille S. Bernard Serm. 2. de Natiu: Virg.* stawizy się corką

LIII 2 -

Oycą

Oycą niebieskiego, Oblubienicą Duchą Świętego, Matką Słowa Wcielonego; wszystkę Troycę Najswięt: nakarmiła, ubankietowała. Ta jest ona *Virago*, ona *Mater viventium*. Matką wszystkich żyjących; która nam tę błagana Ostya, pierśiami swemi Panieńskimi wykarmiła, wychowała, wypielegnowała. *Qui te creavit Parvulum lactente nutris ubere*: Boga Stworcę wszystkich rzeczy nieogarnionego, w żywocie swym Panieńskim ogarnęła. *optimam partem elegit*. Tą samą która, wszystkich żywi, *De cuius plenitudine hauriunt universi* Boną wentura S. mówi: tą samą, tak uczęstowawizy Boga w Troycy iedynego, wychowałzy nam Pierśiami swemi Zbawiciela naszego, odebrałzy to, co jest we wszystkim świecie naysławniejszego, Boga ogarnąłzy samego, *optimam partem elegit*: tą samą nie kto inny, dziśieyszą oto zgotowała Porcyą: tą Macierzyńskim swoim, Matką Miłosierdzia pokarmem, Porcyunkulę dziśieyszą zaprawiła: do zażywania wszystkim w domu ubogiej Braci Mnieszy goszczącym, hoynie bardzo, bardzo dostojnie wydała. *Excepit illum gaudens*.

7. Ktore słowa biorąc do głębszej uwagi, pytam się: co to jest? kiedy rzędna Gospodyni Marta, Pana Jezusa z Apostołami jego w domu swoim traktuje; czemu Ewangelia święta mówi tylko, *Excepit illum*. przyjęła go, prawi. Kiedy zaś Najsław: Marka Boska, tą Gospodze uwielbiona, Porcyunkulę swoją, małą Porcykę swoją, w Domu Mnieszego Franciszka, y Synów prawdziwych jego, zaprawia, wydaje; czemu Ewangelia przydaje: *Excepit illum gaudens*. przyjęła go z weselem, uraczyła, uczęstowała, rada bardzo Gościowi była. *excepit gaudens*. Opuściłszy inne, które się u Mądrych na to miejsce mogą znaleźć racye, słusznie rzekę: dla tego, bo Marta tylko przyjmuie gości w Betaniey, a Najsław: Marka Boska w Domu Braci Mnieszych, nie tylko przyjmuie; ale raczy hoynie y ochotnie częstuje, *Excepit illum gaudens*. Bo lubo Marta, Pana Jezusa przyjęła *excepit illum*; ale pewnie

nie wszystkim Apostołom, a zwłaszcza Judaszowi zdray: rada była. Prawda że Pana Jezusa, y z wiernymi sługami jego za stoł załadziła; ale przedkim innym Kąszel zawrzeć każała. ledwo pono y samemu Łazarzowi Bratu, do stołu pozwoiliła: na Siostrę swoją, że się tudzież przy Panu *secus pedes Domini* załadziła; przykro bardzo powstała. *Domine non est tibi cura, quod soror mea reliquit me ministrare solam*. łakami, prawi, Siostra! nie nierobiąc zemną, tylko siedząc; a bankietować się, iść kofacze bez praceby chciała! nie wszystkim rada była.

8. A Najsław: Marka Boska co? nie tylko nam samego Pana Jezusa Zbawiciela, naysławniejszym pierśi swoich Panieńskich pokarmem wychowała, na ofiarę niebieskiemu Oycu, Baranką który gładzi grzechy świata wykarmiła, chlebem żywym *Ego sum Panis vivus*, Stoł Pański załawiła; ale wszystkę Troycę Najsławniejszą, tą niebieską potrawą, uczęstowała; zgotowawizy nam w Najsławniejszym Sakramencie, nie tylko Ciało y Krew prawdziwą z Bóstwem ziednoczoną, żywego Zbawiciela naszego *realiter, sacramentaliter*; ale oraz zostawiłszy tam w tymże Sakramencie y Oycą y Duchą S. *per circuminseffionem, abo concomitantiam*; a to takim sposobem: Chrystus Zbawiciel wszystkich Cudów swoich, wszystkiej Dobroci swojej, Miłości nieskończonej, chcąc nam wieczną zostawić pamiątkę; to Ciało które wziął z czystey Matki swojej, zostawił nam w Najsławniejszym Sakramencie na pokarm. *Memoriam fecit mirabilium suorum, escam dedit timentibus se*. A że wszystkie Dzieła, wszystkie Cuda Boskie, względem stworzenia uczynione, tą wszystkim Osobom Troycy Najsławniejszej nierozdzielne, *Opera Trinitatis ab extra sunt indivisa*, iako Doktor mówi; tedy to nieskończonej Dobroci Chrystusowej Dzieło, w Sakramencie Najsławnym nam pokazane, jest wszystkiej Trojcy Najsławniejszej wspólne. W tym Sakramencie jest y Ojciec, y Syn, y Duch S. y kiedy do niego przystępujemy, mówiącą do nas wszystkę Troycę słyszymy: *Et ad eum veniemus*,
 & man-

et mansionem apud eum faciemus. przyjdziemy do niego, nie jeden Syn Boski; ale wszystkie trzy Ołoby Boskie, y mieszkanie u niego uczynimy. Karmi tedy Naysw: Mątką Boską tą Porcyą Anielską, oraz y nas niegodnych, y samego Boga w Troycy S. iedynego raczy: tą nie tylko Słową wiecznego Karmicielką; ale wszystkiey Troyce Naysw: *Architriclina*, abo iako ją Panegyrysta icy nazywa: *Totius Sanctissimae Trinitatis Triclinium*.

9. Puszczają Gospodyni ochotna, do tego taką Porcyą zaślawnionego stołu, nie tylko Uczniów wiernych Pańskich, nie tylko Mągdaleny za grzechy swoje, u nog Pańskich płaczące; ale y zaśmrodzone wśmiertelnym grobie Łazarze, y naywiększe odartuse, naywiększe Chrystusowe zdrayce, desperaty: uprosiwszy im skuteczną skruchę, tą Mątką Miłosierdzia, tą dobrotliwą Gospodze, wszystkich do stołu tego przypuszczają. *Nihil tibi impossibile, cui possibile est et desperatos in spem salutis reuocare.* Petrus Damiani mowi. Dlaczego słuszenie icy dzisieysza Ewangelia przyznaje: że nie tylko gością do domu swego przyiętą, *Excipit illum in domum suam*; ale że przytawszy uraczyła, utraktowała, uczęstowała wesółko. *Excipit illum gaudens.*

10. Na dowod tego, iako tą Gospodyni ochotna, w Domu Franciszka S. Porcyunkulą swoją, już nietylko Boga samego, nietylko ludzi sprawiedliwych; ale y złych częstuie, karmi, raczy; biorę na uwagę: czemu to, kiedy Chrystus Piotra S. Pasterzem swoiey trzodki czyni, rozkazuje mu *Pasce agnos meos, pasce oves meas.* Pás baranki moje, owieczki moje. Kiedy zaś tenże w osobie Oblubieńca niebieskiego, Pasterski wrząd niepokalaney Mārce swoiey zleca; niemiowi icy *Pasce agnos meos.* ale tylko *Pasce hodos tuos.* Pás, karm kozły twoje. Ieżelito prawda, iakoz musi być prawda: bo zaistnieńkończoney Prawdy wyszła: że baranki znaczą ludzi dobrych, kozłowie znaczą ludzi złych, *statuet oves quidem a dextris,*

trās, hodos autem a sinistris; toć większy honor iakiś Piotra S. potyka, kiedy mu dobrych tylko pásć każą; niżeli Mārce Nayswiętszą Boską, ktorey opiece złych zalecają: *pasce hodos tuos.* Słuchacze moi, wielkatz to różnica między Pasterskim Piotra S. a Nayswiętszey Mārki Boskiey urzędem! nie to pásć śliche baranki: karmić posłuszne owieczki, miała to: sprawnym do nieba otwierać mnieyszą: *Tibi dabo claves Regni caelorum!* dzikich, rogatych, twárdych, swawolnych, parchem zaraźliwym śmierzających kozłów, na pastwisko zbawienne nawrócić: do owczarnie owieczek wybranych zaprowadzić: już to nie sił Piotrowych, nie żadnego naylepszego po Chryście Pasterza dzieło; ale to jest sprawa samey Mārki Boskiey, wszystkich grzesznych Ucieczki. *Refugium peccatorum.* Ta sama, nietylko baranki wybrane do owczarnie wieczney; ale y kozły na ostatnią zgubę wyłączające: nawraca, karmi. *Pasce hodos tuos.* Choćby naysmrodliwsi kozły byli, kiedy się na pastwisko tey pilney Gospodyni, Opiekunki udadzą, nieodrzuć ich; ale miłosierną łaską swoją nakarmi; by naywiększych desperatów na zbawienią drogę naprowadzić. *Quid tibi negabitur Maria? cui negatum non est, Theophilum de ipsis perditionis faucibus reuocare.* Czegoż nie możesz o Marya! która mogła Theofila bezbożnego, z samey prawie wyrwać paszcze piekielney. Petrus Damiani mowi. *serm. 1. de Nat.*

11. Nad to, ieżeli według słów Chrystusowych, *Gaudium erit coram Angelis Dei, super uno peccatore penitentiam agente;* Wesele mają wielkie Aniołowie Pańscy, nad iednym grzesznikiem pokutującym; coż rzekemy? iako ciż Aniołowie Pańscy y wielkie wesele mają, kiedy tą Krolowa Anielską *Mariā Angelorum,* nie iednego kozła, nie iednego grzesznego; ale wszystkich grzesznych, od pastwiska prawdziwego zbłąkanych; Macierzyńskim miłosierdzia swego pokarmem odżywiając pásć, do pokuty prawdziwey nawraca. Iako mo-
wię

więc na ten czas wielki bankiet, iaką dobrą myśl, wszystkie Woyska niebieskie, od tej Krolowey Anielskiej zgotowane miaią. *Excepit illum gaudens.* Dla czego ią Krolową swoją, Maryą Anielską *Regina Angelorum, Maria Angelorum* nazywają.

12. Co więkza, tak uraczywszy nie tylko samego Boga w Troyey Świętej iedynego; ale y Aniołow iego: nie tylko sprawiedliwych ludzi; ale y grzesznych: patrzajcież Słuchacze moi, iako to wszystko cudownie odprawiła! kiedy tak wielki, tak zawołany, y tak znakomity bankiet bez wszelkich wetow zgotowała, zaślawiła. Ato iako? wery *secunda mensa*, owe przy bankietach ostatnie przyśmaki, nazywają się zdamiś dla tego wery; że kto niedoradł przyobiedzie, wetami tego powetuje. Tak to zwyczajnie na bankietach świeckich bywa! co kto na bankiecie nie, wetować dobrze tego musi. Inaczej przy bankiecie Naswiętszey Mătki Boskiej. Częstnie ona dziś iedną Porcyunkulą, a częstnie dostatecznie; tak dalece, że żadnych, iako iuż niepotrzebnych więcej wetow nie zaślawi; uprosiwszy nie tylko odpuśczenie zupełne grzechow; ale y wypłacenie, wetowanie za winy. *Et a pena & a culpa.* Szczerze nas bankietuje, raczy, ciefzy, ochotnie częstnie *excepit illum gaudens.* Ponieważ się, y nas wszystkich wetami Rąyskimi pierwsza Mătka nązła struła; ta Mătka żyjących, bez wetow, trućiznę naszą Porcyunkulą swoją leczy, uzdrowia. *Quod Eva tristis abstulit, tu reddis almo germine:* wychowawszy na zbawienie nasze, pierśiami swemi Panieliskimi Iedynaką Boskiego, wszystkie iabłuszka y stare, któremi się Rodzicy nasi struli: y nowe które nas iakokolwiek zarażyły, przed Kochanym swoim zachowała, ukryła. Z czym się *in Canticis* odzywa: *Mane surgamus ad vineas, ibi dabo tibi vbera mea, omnia poma noua & vetera, Dilecte mi, seruaui tibi.* W winnicy twojej, prawi, nakarmię cię Zbawicielu światą, pierśiami moimi; aleć ukryję wszystkich wetow, y starych y nowych. *Omnia poma noua & vetera seruaui tibi.* Bez wetow tak

ka Porcyunkulą swoją, u Bracišzkow swoich mniejszych Nayswiętsza Mătka Boska częstnie.

13. A zkądże prosię tej Mărce rą ochotą, w domu ubogich Braci mniejszych Frąnciszką Świętego? czemu takich fauorow gdzie indziey, komu inszemu, rą pełną łaski Mătka nie wyświadczyła; ale iednemu tylko żebrakowi, u światą wzgardzonemu, nie własnego niemającego, tak wielkiego skarbu powierzyła? Rącia. *similia bene sibi consentiunt.* Przyszedł po kwiecie dnia dzisiejszego Frąnciszek Święty, do Naswiętszey Mătki Maryey Anielskiej: ubogi, do ubogicy Panieliski: pokorny, do pokornej: mniejszy Bracišzek *Frater minor*, do S. ostrzyckiej nązcy małuchney *soror nostra parvula est.* Przyszedł Serafin w cielony do Maryey Anielskiej: do Mătki ukrzyżowanego Chrystusa, ranami Pana naszego Iezusa sługą napiętnowany. *stigmata Domini mei Iesu Christi in corpore meo porto.* Czegoż ten tak ubogi, tak pokorny, u tak dobroliwey miłosierdzia Mătki wyprosić niemiał? czego rą u Synu swego wyiednać mu niemiała? orworzyła hoyną rękę swoją temu ubogiemu: *manum suam aperuit inopi:* uraczyła go *excepit illum gaudens:* a z nim wszystkich łaknących Porcyunkulą swoją nakarmiła, nasyciła, napełniła dostatecznie, *esurientes impleuit bonis.* Samemu ubogiemu Frąnciszkowi tak wielkiej łaski, nie komu inszemu udzieliła. *non fecit taliter omni nationi.*

14. To tak Nayswiętsza Mătka Boska częstnie, y Boga y Anioły y wszystkich ludzi, *excepit illum gaudens.* Amy przykładem tej Mătki Zacheutza dzisiejszego mniejszego; *Puillus erat;* iako też Zbawiciela naszego przyjmujemy, częstujemy, raczemy? przychodzi oto do nas, iuż iako Oblubieniec dusz naszych, ofiarując nam zbawienie *salus domui huic facta est:* a zczymże go potykamy? czyli mu *dimidium bonorum* wolą nązszę posłuszną za ofiarę oddaemy? czyli wczworna sob wszystkie krzywdy tak Maiestatowi iego, iako y komużkolwiek z

M m m m

bliźnich

bliznich naszych uczynione nadgradzamy? przychodzi, y w ofobie Sędziego surowego, obsyła nas mandatem swoim groźliwym; dekret śmierci, zaraźliwego powietrza przeciwko nam publikując. A jakimże upokorzeniem zbiegamy drogę Panu idącemu? iako gniew jego zaostrzony grzechami naszymi, błagamy? czy go więcej wyuzdaną złością naszą nieżarzemy? podźmy do Zbawiciela poufale, posiliwszy się tą Porcyą dziśieyszą *ambulavit in fortitudine cibi illius*. wtym nawiedzeniu ciężkiej ręki Boskiej jego, upokorzymy się przednim; wdzięcznie przyjmimy to ukaranie jego, żeby nam rzekł: *hodie salus domui huic facta est*. Oto dziś temu Miastu, tey okoliczności stało się zbawienie, zdrowie jest przywrócone. *salus domui huic facta est*.

15. A ty Najświętsza Mátko Boska, Gospodze w domu Fránciszka twoiego, Bráci twoiey mnieyszych; tak wielką ochotą, tak wielką dobroczynnością uwielbiona! ponieważes nas z mnieyszym Zacheuszem twoim, domu tego gospodarzem; ieszcze przez Mędrca, na tę Porcyą twoię małą, na tę Porcyunkulę dziśieyszą zawołać raczyła. *Si quis est parvulus, veniat ad me: venite comedite panem meum, & bibite vinum quod miscui vobis*. a toż Mátko Miłosierdzia, Mátko Mądrości wieczney, zbiegliśmy się na zawołanie twoie, do ubogich mendykántow twoich; wszyscy ubodzy żebracy. *Mendicus & pauper sum ego: ego verò egenus & pauper sum*. Pátrzymy zrak twoich Pani naszą; okruszyny iakiey. *sicut oculi ancilla in manibus Domina sua*: iako szczenięta ogłodzone; pragniemy zbierać odrobiny ze stołu Pańskiego spadające: udzieliż nam łaknącym Mátko dobroci pełna, tey Porcyi twoiey. *Frangere esurienti Panem tuum: manum suam aperuit inopi & palmas suas extendit ad pauperem*: napełnił niedostatek nasz dobroczynną łaską twoią, *esurientes implevit bonis*: mądra Abigail, wydanym prowiántem, uśmierz gniew mściwego Dawida, śmiercią nam y domom naszym grożącego.

Ty

Ty koraś otworzyła Mátczynskie pierśi twoie, iako wieże. *ubera mea sicut turris*; żeby z nich y odżywienie, y obronę pewną, wszyscy do ciebie uciekający się mieli: nakarm nas stódkim łaski twoiey pokarmem, Mátko miłosierdzia: broń nas, załstaw nas przed gniewem Pańskim, wieżo Dawidowa: bądź nam Mátka chlebobawczyną naszą, karmiicielką naszą. *Deditq; pradam domesticis suis, & cibaria ancillis suis*: oświadczył nam ludzkość twoię, uczęstui nas tą Porcyą twoią: *exceptit illum gaudens*. kiedy nas gniew Pański, nad tym Miastem ponowiony rozprasza; niepuszczay nas náczo Mátko dobrotliwa. *dimisit inanes*. daj nam Wiaryk, opátrz nasz niedostatek, zmiłuy się nad pomięszaniem naszym *miserere super turbam*: abyśmy wtey drodze uchronienia się gniewu Boskiego, y znalezienia zgubionej łaski Boskiej nieustáli. *ne deficere possint in via*. Amen.





CZESC TRZECIA.

KAZANIA

NA DNI VROCZYSTE
SWIĘTYCH PANSKICH.

Laudate Dominum in Sanctis eius. Psal. fin.

Chwalcie Pana w Swietych jego.

KAZANIE

NA VROCZYSTOSC S. STANISŁA-
WA BISKUPA KRAK: y MĘCZENNIKA.

w Kościele Katedralnym Krakowskim, A. D. 1685.

*Śmierć Pasterza dobrego, jest żywot Owiec państwiská
jego.*

1. Pasterza własność jest, aby był dobry, ieden.
2. Iako to Pasterz ma być dobry, kładąc duszę swoją za Owce swo-
ie? kiedy śmierć Pasterska jest zguba Owcom jego.
3. Czemu to Pasterz dobry dat animam, nie dabit, abo dedit.
4. Krol jest Pasterz, David, Dilctus.

5. Należy

5. Najświeższy Jan III. Pasterz dobry, przeciwko drapieżnym na
Owce jego wilkam, za przewodem Pasterza dobrego Stanisława S.
6. Pasterz dobry, nie tylko jest wten czas dobry kiedy umiera, ale y
kiedy już umarł.
7. Śmierć Chrystusowa in facto esse, jeżeli była causa salutis nostrae?
8. Czemu Bog nął Ieruzalem miłosierdzie oświadczać; a nął Sā-
mária nie?
9. Kto wie czy Stołeczne Miasto Ieruzalem Krakow, nie więcej na
grzeszeto niż Sámária Vkrainá, Węgierskie Krolestwo: czemuż
jeszcze zostaliśmy w ciele?
10. Coto jest, Volucres abigebat Abraham.
11. W jakim teraz, pierzu Orzeł Polski, do kogoż mu po ratunek? do
S. Stanisława, którego Orłowie Brzegli.

Ego sum Pastor bonus. Bonus Pastor animam
suam dat pro ouibus suis.



Choćbyś nam nie opowiadał, tak w podobane-
go Tobie tytułu twego, Pasterzu dobry Zbawi-
cielu świata; raz, y drugi mówiąc: *Ego sum
Pastor bonus, Ego sum &c. a geminatus actus
arguit voluntatem entiam*; wiemy my bardzo
dobrze wrodzenie twóje, wiemy ktoś jest, y zkąd. *Qui genus
vnde domo, quibus aut venisti ab oris.* Żeś Pasterz, trudnoć te-
go nie przyznać: pierwsze złożenie twoie w stajni, pierwsze
odpocznienie w żłobie, zabawa między bydłety pierwsza,
pierwsza konwersacya z Pasterzami w Betleem, *in domo panis,
in loco pascua eius*, na mieyscu państwiská swego. Wważył to
dobrze S. Bruno y pięknie powiedział: *Natiuitas eius, primum
Pastoribus nuntiata est: decebat enim ut homines eiusdem officij pri-
mo venienti occurrerent.* Żeś jest dobry; nayprzednieyly to
artykuł, wiary naszey: *Credere oportet accedentem ad Deum, quia*
Wiemy, wierzymy, żeś ieden jest z Oycem y z Du-
chem

chem Świętym, Bog w Trojcy iedyny: toć nie możesz być tylko dobry: bo *unum & bonum conuertuntur*. co iedno to dobre, co dobre to iedno. niemasz tam nic dobrego, gdzie nie masz iedności: tam wszystko dobrze, gdzie iedność, gdzie zgodą. *bonum & unum conuertuntur*.

2. To nam tylko do zrozumienia naytrudniejszy: iako to Pasterz dobry, dla tego ma być dobry: że duszę swoją dać za Owce swoje. Wzdyś ty Panie, prawdo wieczna sam potwierdził tego, co w Piśmie napisano: *scriptum est enim percutiam Pastorem & dispergentur oves*. Gdy Pasterz szwankuie, owieczki zaraz pierzchnąć, rozpruszyć się muszą. Gdzie Pasterza niemasz, nie trzeba tam wilka, któryby porywał y rozpraszał owce. *Lupus rapit & dispergit oves*. Bez Pasterza swego, same się Owieczki rozpruszą y zgubią. *Percutiam & dispergentur*. Iakoż to tedy śmierć Pasterza dobrego, ma być dobra Owcom jego? iakoż ten Pasterz dobry? który duszę swoją dać za Owce swoje? kiedy śmierć jego jest Owcom ruiną rozpruszeniem, zgubą? *Percutiam & dispergentur*. Pogodzę tę antynomiam Iuris Divini Positum, pokazawszy przykładem dzisiejszego Męczennika Pańskiego Stanisława S. że kiedy Pasterz dobry umiera za Owce swoje; śmierć jego jest żywot prawdziwy Owiec jego. Będzie to na chwałę Twoję Naywyższy Pasterzu Zbawicielu światą, na wystawienie Namieśnika twego prawdziwego, Stanisława, Pasterza, Oycy, Opiekuna, Patrona naszego. w Imię Pańskie twój.

Pasterz dobry duszę swoją dać za Owce swoje.

3. Duszę swoją dać? czemu to Zbawiciel nie mówi? Pasterz dobry, da duszę swoją, *dabit*; abo czemu nie mówi, dał duszę swoją *dedit*; ale tylko mówi: Pasterz dobry duszę swoją dać *dat*. Wzdyć w Piśmie powiedziano: *Pelle pro pelle, & cuncta quae habet homo dabit pro anima sua*. Cokolwiek ma, wszystko człowiek da za duszę swoją. Prawda kto człowiek, kto humanista; obieca wszystko, a nie nieuczyni: *bona*
verba

verba u niego *non frangunt dentes*. kto Pasterz, a Pasterz dobry; nie obiecuje, nie czeka żeby dał jutro; ale dziś zaraz na każdym moment, gdzie tylko tego trzeba; zawsze dać, kładzie duszę swoją za Owce swoje. *dat pro Oribus suis*. człowiek, lubo nie powinien *glubere*, tylko *tondere pecus*; przecię jednak, żeby swój grzbiet okrył; szyję sobolim, albo rysim koźniczem naćzył; odrze y z skóry Owce swoje. *dabit pellem pro pelle*. nie tylko *quacunq; habet*; ale y same Owce na rzeź, wilkam na polzarpnię wyda. *dabit pro anima sua*. Nie tak Pasterz dobry: za Owce swoje, nie tylko skórę własną; ale y samę duszę swoją łoży. *animam suam dat pro Oribus*. Iako to iasnie widzimy. w Pasterzu naszym dobrym Stanisławie S. który nie tylko dochody Biskupie hoynie łożył na odżywienie, opatrzenia słusznego nie mających Owiec swoich, Wdow, Sirot vbożnych, których spisany rejestr miał; ale oto y zdrowie samo, za całość owczarnie swojej ochotnie położył. Relektuie się nad tym vczony *da Salveira* y mówi: *Nota quod non dixit Dominus dabit; sed dat animam suam: quia quotidie ac omni tempore & momento; debet esse, paratus; vitam profundere pro Oribus*. Pasterzu dobry! *sicubi gentium es?* Nieraz ci to nie, vmrzeć za Owce trzeba, przykładem dzisiejszego Męczennika S. jeżeli chcesz, aby śmierć twoją ich żywotem była: nieraz za Owce vmrzeć trzeba; ale *quotidie, omni tempore*: ile razy na Owce co złego nastąpi, ile razy na nich przyjdzie iaka gwałtowna potrzeba; tyle razy Pasterzowi dobremu, vmierać za Owce potrzeba. *animam suam dat pro Oribus*. Słuchajeno Pasterzu dobry, co Apostoł do Owiec swoich mówi: *quotidie morior propter vestram gloriam*, co dzień vmieram dla chwały waszej. Słuchay zczym się Złotousty Chryzostom *hom. 11. tom. 5*. Owcom swoim deklaruie: *Ego miles pro vobis immolari paratus sum*. Nieraz ale tysiąc razy; ale codziennie, co moment, vmierać Pasterzowi dobremu, za Owce należy: żeby śmierć jego, był żywot prawdziwy Owiec jego: *ut vitam habant*.

beant. A jakosż to? wzdyc jest, Statut pospolitego Prawa, przez Apostoła publikowany: że człekowi, raz tylko vmrzeć trzeba. *statutum est hominibus semel mori*. Prawda, ludziom to napisane, postanowione to pospolite Prawo; aby raz tylko vmierali: *hominibus semel mori*. Ale kiedy poydziem do Pasterza; już ten *supra aequalitatem est*: już ten wyższy jest nad ludzi okrywać go Prawo pospolite nie może: nie raz vmrzeć, ale tak wiele razy, ile tego Owce potrzebuia, vmierać powinien. Pasterz dobry, *animā suam dat*: iako vmierał y umarł za całość Owiec swoich, dzisiejszy Męczennik Święty, Pasterz dobry.

4. Krola Dawida nazywa Bog Pasterzem ludu swego, *Ezech: 34. Suscitabo super eas Pastorem unum, qui pascet eas, servum meum David*. Basili S. hom: 76 pięknie na to powiedział: *A pecudum pastura, pervenit ad Regnum. sorores sunt quadam, pastura & Regni administratio*. Iednosż to jest pasc Owce rozumne, co krolować: krolować, iednosż to jest, co pasc Owce rozumne. *ad convertentiam dicuntur*. Co Pasterz ludu Bożego, to Krol, *supra aequalitatem*: co Krol, to Pasterz: *suscitabo super eas Pastorem servum meum David*: Dawid tłumaczy się *Dilectus*, a *Dilectus* kto? *ille quem diligebat. Iesu, Ian*.

5. Niechay mi siętu godzi niezapomnieć o tobie Najśnniejszy Kraiow Polskich Pasterzu. o nimium *Dilecte Deo* Ianie, Ianniny nieśmiertelna Korono: ktorego głosne na wszytek świat imię *vox clamantis*, sławę narodu Polskiego, *hinc usq; ad sidera* wysoko wyniosło. *Dilecte*, vzbroyony samym imieniem Pańskim *in Nomine Domini*, przeciwko hardym Filistinom, *contra carneam turrim*, przeciwko straszemu na wszytkie części świata Goliatowi wschodniemu, vzbroyony samym imieniem Pańskim niezwyćiężony Dawidzie, *Pater Patrie*, y powizechny Krolestwa Polskiego Pasterzu! niechay mi siętu godzi nie zapomnieć o tobie: iako ty, ilekroć drapieżny wilk z kniei Tráckich wypadał, y Owczarni Chrystusowey, Państwu Chrześcijańskiemu szkodzić chciał; iakoś ty Pasterzu czuły, o-

cho-

ochotnie, żarliwością niewymowną, kładłś przy każdej okazyey, y teraz kładzisz, dajesz *profundis* zdrowie Twoie za Owce twoie: o niczym niemyśląc, tylko aby Owce twoie *bene habeant & abundantius habeant*, od drapieżnych wilków skutecznie wwolnione. Należałoby tu przypomnieć one Kałuskie, Choćimskie, Zorawinckie, Wiedenkie *loca pascua*: gdzie w potomne wieki brzmieć będzie *vox clamantis*, straszne Poganiństwu imię Twoie: gdzie kroź nie widzi, że odwaga twoja, *impendium* odłożenie dusze Twoicy, Pańskiego zdrowia; jest nie tylko Owczarni Twoicy prawdziwym żywotem, ale y wszytkiemu Chrześcijaństwu całym ożywieniem. A zkądżeć ta *qualitas*, ten *character* tak wielki Pasterza dobrego? ztąd żeś berto Twoie, wszytkę chwale Twoię, poddał pod władzę, pod direkcią Pasterału, wielkiego Owiec Chrystusowych Pasterza, Patrona, Opiekuna, Korony Twoicy, sławy Twoicy Stanisława Świętego: kiedys na tym mieyscu *preliaturus bella Domini*, na expedicyą onę tak dwuletnią, na *opus omnium seculorum*. Przy tym Pasterza dobrego Świętym depozycie, Pasterskie Błogosławieństwo odbierał. Tu sława Twoja Pasterzu dobry, od Stanisława Pasterza dobrego *complex* wzięła: tu ochota Twoja, ktwia Męczenską *ad fortia* rozgrzana; *desperatis in rebus* żywot owczarni Chrystusowey, Chrześcijaństwu wszytkiemu ożywienie dała. *Sorores quadam sunt pastura & Regni administratio. Bonus Pastor dat animam*. O iak Pasterz dobry jesteś! Patronie nasz, Opiekunie nasz Stanisławie S. który nie tylko Owcom swoim; ale y samym Owce swaich powszechnym Pasterzom żywot dajesz; sławę, ktora iednosż jest co żywot, tak szeroce rozstawiasz. *Pastor bonus dat animam*.

6. To już pierwsza, że ilekroć Pasterz dobry umiera, a zawsze umierać powinien za Owce swoje; zawsze śmierćiego taka, jest żywot prawdziwy Owiec jego. A kiedy już umrze, a kiedy na siedmdzieśiat sztuk, iako ten Pasterz dobry, od wilków drapieżnych rozszarpány zostanie? czy na ten czas

N n n n

śmierć

śmierć jego, żywot prawdziwy Owiec jego będzie? tak to jest, assekuracie nas w tym Złotousty Doktor *Serm. 40. Bonus Pastor cum posuit animam pro ouibus suis, non amisit; sed Oves taliter tenuit: non reliquit, non destituit taliter, sed inuitauit.* Dobry Pasterz kiedy już położył Duszę swoją za Owce swoje, nie opuścił tym sposobem Owiec swoich; ale raczy zatrzymał przy sobie: nie oddał ich, ale raczy przychęć do siebie, wraczeł ich sobie *inuitauit.* Coż jest *inuitare?* *vitam dare.* Widziemy to w tobie Męczenniku Pański, Pasterzu dobry, Stanisławie Święty. Położyłś Duszę swoją za Owce swoje, nie straciłś ich: boś ich Pasterzowi niebieskiemu za kochaną jego, za niepokalaną jego Owieczkę *unicam immaculatam* oddał. Zyskał Pasterzu nasz, z żyjącym na wszystkie wieczności. *uiuentem in secula seculorum.* z pastwiska onego gor Syonskich opatrnił, krew twoją wylaną ożywiającą tym padołem płaczu zostającą Owce twoje. Nie opuściłś tak umierając trzody twojej; aleś raczy tym więcej zatrzymał przy sobie: nie oddałś ich, aleś raczy zachęć do siebie, ożywiłś ich sobie. *sed inuitauit.* Garna się oto do ciebie Pasterza swego: kiedy słyszą że wilcy drapieżni już na nie w polu wyją, kły okrutne ostrzą: garna się do ciebie wołając, ratą Pasterzu dobry y Patronie! *Pastor bonus & Patronum adsit nobis opifex.*

7. Jest pytanie wczonych: jeżeli śmierć Chrystusa Pasterza Najwyższego *in facto esse:* to jest kiedy już Chrystus Ojcu niebieskiemu Duchu, na Krzyżu umierając oddał; jeżeli ono przebiecie Boku jego Najświętszego; zdjęcie z Krzyża, wyrwanie z Głowy korony cierniowej, położenie w grobie, y inne Akty po śmierci Chrystusowej były *causa salutis humanae* były sprawujące zbawienie ludzkie. Nie rozważać się dla czasu; krótko, ale dość jasnie z Doktorem Anielskim z *P. Q. 2. art. 6.* odpowiadam. Przebiecie ono Boku Najświętszego, y inne Akty po śmierci Chrystusowej, nie były

tyć w prawdzie *causa salutis humana per modum meriti;* ale przecię były *causa per modum efficientia;* nie zasługowały, ale iednak prawdziwie sprawowały zbawienie ludzkie: a to dla tego; że y po śmierci Chrystusowej Ciało ono Najświętsze z Duszą rozdzielone, z Bóstwem Wszechmocnym zawsze zostawało ziednoczone. *Quod semel assumpsit nunquam dimisit.* Prawdziwy Namiestnik Pasterza dobrego, Chrystusa Zbawiciela, Stanisław Święty Pasterz dobry; czemu nie tylko żyjąc a umierając co dzień za Owce swoje, trzyletnego w grobie Piotrowina wskrzesza: ale y po śmierci przy Kanonizacyej swojej, już na mórach leżących dzwiga y ożywia? bo to Pasterz dobry: którego śmierć nie tylko *in fieri;* ale *in facto esse* *est causa salutis per modum efficientia.* jest żywot prawdziwy; ożywienie prawdziwe Owieczek jego. *ut vitam habeant.*

8. Dziwna rzecz którą Bog Oścar. mówi: *non addam ultra miseri domui Israël; sed obliuione obliuiscar. eorum;* & *domui Iuda miserebor, & saluabo eos in Domino Deo suo.* Co to jest dom Izraela, nad którym się Bog zmiłować niechce; co zaś dom Iudy, któremu swoje miłosierdzie oświadcza? dom Izraela, to jest Miasto Stołeczne Rzeczypospolitey Izraelskiej, była Samaria; dom zaś Iudy, było Miasto Stołeczne pokolenia Iudy Ieruzalem. czemuż Miastu Ieruzalem oświadcza Bog miłosierdzie swoje; a o Samarycy całę zapomina *obliuione obliuiscar.* Wzdyć Ieruzalem więcej daleko nągrzeszeło, niż Samaria; co sam Bog u Proroka Ezechiela mówi: *Ierusalem! Samaria dimidium peccatorum tuorum non peccauit.* Coż to tedy skłoniło Boga, aby był tak grzesznemu Miastu Ieruzalem miłosierdzie pokazał? a o mrocy grzeszacey Samarycy żeby był zapomniat. *Rupertus Abbas* na pomienione miejsce mówi: *Regum Iuda nonnulli iusti fuerunt, ut David Ezechias, & Iosias; at. verò de Regibus Israël nullus extitit.* Pasterzowieczarnie Iudzkiej, Krolowie Ierozolimscy, byli niektorzy dobrzy, iako Dawid, Ezechias, Iozyas. z Pasterzów zaś Samarycy,

riey, z Krolow Izraelskich nie było nic dobrego, wszyscy A-
postatowie, wszyscy nieprzyjaciele Bozcy. Lubo tedy Ieru-
zalem tak ciężkie grzechy miało, których szkaradość pomie-
niony Prorok w Rozdziale 6. wylicza; dla wierny, hiednak
ślug swoich dla Pasterzow dobrych, wszystkie złości pokole-
niu Iudá, wszystkiemu Ieruzalem miłosćwie odpuszcza: Sa-
maria zaś lubo y połowy złego nie popełniła; dla tego że nie
miała żadnego z swych Pasterzow dobrego; karze Bog wie-
cznym zapomnieniem, y od miłosierdzia swego ostatecznym
odrzucaeniem potępia. *oblivione obliviscar.* z Mądrego. wielce,
iym więcej jeszcze głupszego, *corruptio optimi pessima*, dla bia-
łogłow Salámoná; lubo ciężkie karanie zaślążył, y Krolestwá
swego strącił: dla Oycá iednak Dawidá Pasterzá kiedyś, Kro-
lá wyżey w spomnionego, Bog za złości iego niezataz karze.
Verum tamen in diebus tuis non faciam propter David Patrem tuum.
Dobrze zawsze Owieczkam z Pasterzem dobrym, nietylko
żyjącym; ale iuż y w grobie leżącym. Śmierć Pasterzá do-
brego, zawsze jest nieomylny żywot Owieczek iego. Respe-
ktuie Bog na zaślągi Pasterzow dobrych, y dla nich, złości pe-
tulci gregu, kozłow swawolnych częstokroć nie karze.

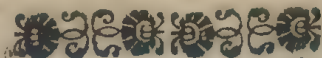
9. Słuchájeze moi! któż wie ieżeli to Ieruzalem, to
Stołeczne Miásto Korony Polskiej, nie więcej grzechow ná-
grzeszcio, niż one Samarye Kráiow Ruskich, Podolskich, te-
mi czásty Węgierskich, Rakuskich. Czemuż w Ukraínie w
Węgrzech y tam dali, tak wielokroć sto tysięcy ludá wyćięto,
nie ieden million w niewolá Pogańską zábráno; a nam cze-
mu ieszcze przepuszczono? a dalekosz od nas ten ogień; *pro-
ximus ardet Ucalegon.* Czemuż nad nami taka łaska Boska?
czemu? bo *nonnulli Regum Iuda, iusti fuerunt.* Bo mamy na tym
miejscu Pasterzá dobrego, Męczenniká Świętego, dla którego
Bog grzechow naszych nie pamięta, dla którego zaślągi mi-
łosierdzia swego nad nami oświádcza. *Propter David servum*
meum.

meum. Dobrze Owieczkam z Pasterzem dobrym, nie tylko ży-
jącym ale y za Owce swoje umierającym: śmierć Pasterzá do-
brego jest żywot prawdziwy Owiec iego. *ut vitam habeant.*

10. Nakoniec zawiera Bog wieczne przymierze, *pacta*
conventa czyni z Abrahámem *Gen. 15.* obiecując mu, że go
miał błogosławić aż na wieki, y granice Pokolenia iego nie-
ograniczone uczynić. Przy Akcie takowym, nábił Abrahám
bydła y prąstwą tle Bog rozkazał, y na dwie części rozdzielił;
włoży, przeciw sobie położył. Kiedy tak Patriarchá oczeki-
wał, ażby Pan z nieba zstąpił, do zawarcia umowionego
przymierza, mowi Pismo: *descenderunt volucres super cadavera;*
abigebat eas abraham. Zleciało się prąstwą drapieżnego co-
niemiara na ofiary one, chcąc ie pozrzeć; ale Abrahám ie od-
ganiał. *Theodoretus, Rupertus* y inszy rozumieją, że to drapie-
żne prąstwo, znaczyło Egipski Narod y Babilonski; ktorzy
po śmierci Abraháma pokolenie iego szarpąc, prześladować
mieli. Ale coż? *abigebat eas Abraham:* iako od ofiar onych
drapieżne ono prąstwo odganiał Abrahám; tak y potomkow
swoich, spo śmierci swoicy, od nieprzyjaciół ich bronić po-
bożny Ojciec, Pasterz dobry nie zapomni: o działkach o O-
wieczkach swoich y żyjąc y po śmierci, ma opiekę, ma żywe
pieczętowanie, y opatrność swoię; *ut vitam habeant.*

11. Obiáia się o vszy nasze, straszne, a nieomylne no-
winy: iako drapieżne one łępy, zgor Azyatyckich, z kniei
Bissurmánskich, choćwe krwie Chrześcijańskiej hárpie: nie
Lipkowie tylko Podolscy, ale *lupi rapaces*, nienasycone one be-
stie z pol krymskich, wielkim imperem y liczbá na granice
Polskie wylárują. Patrzymyż co za siły Orła Polskiego, prze-
ciwko tym hárpim, przeciwko tym okrutnym łępom? co za
siły Lwa Ruskiego przeciwko tym drapieżnym wilkom? od-
cięta potęgá Moskiewska skrzydło iedno, odcięta szabiá Tu-
recka skrzydło drugie: polży piorá one, ktorém się wysoko
wynosieć Biskur Polski, w ręce nieprzyjacielskie: one Czer-
nio-

niechowskie, Smolenskie, Kiiowskie, Wkrańskie, na ośstatku
żyzne nader Podolskie Kraie, na obłow tym bestyám dosta-
ły się: pierśi tylko y to dosyć znudnione, głowa tylko y to
podskubana, w tey koronie temu Orłowi została; pod Tar-
czą tylko Niezwyciężonego Pana, Trackie Xieżyce smiertel-
nym zaćmieniem galsząca, dotąd jeszcze chwala Bogu cała.
Czuwa na nas nieprzyjaciół, na ofiary za całość Oyczyzny
ofiárowane, na Woyska Polskie nieprzyjaciół dybie: wilcy
oni drapieżni coraz wypadają, y tak wielkie szkody czynią.
Do kogoż się udamy? *ad quem ibimus?* a to Pasterz dobry? a
to Abrahám nie Syná swego, ale siebie samego na ofiarę Bogu
wydający *& abigebat eas Abraham.* Westhniemy nabożnie,
prośmy aby ten Abrahám, ten Pasterz dobry, Stránnik Święty,
aby te hárpie, te sępy, te wilki drapieżne, na zgubę naszą czu-
wające, z granic Polskich przez rozpłoszek, odegnął, *abigebat eas.*
Czterey Orłowie rozśiekanych członków iego strzegli,
aby ich bestye niepożarły: niechże też wszystkie członki tu
wiedno zebrane, ze wszystkich czterech stron jednego, zgó-
dą domową na terażniejszey publiczney obrzędzie ziednoczo-
nego Orła Polskiego strzegą. Prośmy aby ten Pasterz dobry,
Pastorałem swoim, Berło powszechnego miłey Oyczyzny na-
szej Pasterza, w każdej okazyey w spierał, Krzyżem swoim
Tarcz iego *Scutum impenetrabile,* przeciwko nieprzyjaciółom
Krzyża Świętego a żeby wzmocniał. Prośmy aby nam
wszystkim był Pasterzem, był Oycem, był Opiekun-
nem, *Pastor bonus & Patrens:* był Owczar-
swoim, żywotem prawdziwym. *Animam
suam dat pro Ovis, Amen.*



KAZA-

KAZANIE

NA VROCZYSTOSC

IANA S. KRZCICIELA,

W Krákwie w Káplicy Włoskiey u S. Fránciszka.

Quis putas Puer iste crit? etenim manus Domini
erat cum illo.

Co to za Dziećcie będzie? bo reka Páńska była z nim.

Sama Naswiętsza Mátka Boska, dziś Ianowi S. Mátka
się być wyswiadcza.

1. **K** To dziś Ianowi S. Krzciny, Mianowiny sprawuie? nie Elzbie-
ta, nie Zacháriaś, nie Goście przytomni; ale sama N. M. B.
2. Ian S. kto, co zac? ktoremu Mátka Boska mianowiny sprawuie.
3. Ieżeli Mátka Boska miłosiernie uczynki czyniła? służyła za Syná
przyjęła S. Iana.
4. Gdyby się Rodzice Dziecięcia swego chcieli zaprzec; quid iuris?
5. Cożbyśmy rzekli o tobie S. Ianie, gdyby Cię Mátka Boska za Syná
nieprzyjęła?
6. Czemu Dziecięciu dziśiysiemu, z woli samego Oycá niebieskiego
Imię Ian dane y przez kogo.
7. Czemu się to dziś Goście zaproszeni na Krzciny pytają quis putas.
8. Reka Boska, z Ianiem zostająca jest Mátka Naswiętsza Boska.
9. Naswiętsza Mária jest Mátka głowy naszej Chrystusa; toć musi
być Mátka y wszystkich członków tej głowy; to jest wszystkich mier-
tych.
10. A wapiernuszego jest Mátka Iana Świętego.
11. Wykład Pisma duo vbera tua sicut duo hinnuli caprea
gemelli, tu służący.

12. Ktorzy to duo hinnuli gemelli, bliźnięta Naświętsey Mătki Boskiej.
13. S. Ian Krzcziciel jest to bliźniatko Synowi Boskiemu we wszytkim podobne.
14. Mójżesz Prává napisanego, Ian S. prává łaski miłosierdzia Boskiego Præcones, oba przysposobieni.
15. Słuchnie się dziś pytaia co to za Dziecię, słuchnie go Elżbietę winiała.
16. Powinśowanie takiego Syna, y supplikado Mătki Bożey, a zátym y do Iana Świętego.

Quis putas Puer iste erit? etenim manus Domini erat cum illo. *Luca. I.*



A tak zawołane po wszytkim świecie, w domu Zacharyasza Proroka Pańskiego Ianowiny dziśieysze; po wszytkich przychodzą y ia niegodny: gdzie w tak wielkiej Gościu wysłóce godnego stanawiszy frequenciy; kiedy widząc, że wszyscy na Iutrzenkę dziśieyszą, tak pogodnie, tak wesóło, na ziemi wschodzącą, oczy obracają: *multi in natiuitate eius gaudebunt* y pilnie się pytaia: *Quis putas Puer iste erit?* co to za Dziecię będzie? ia niechcąc być tak bardzo *curiosus in aliena domo*, zapatruię się tylko na Morze ono łask niebieskich pełne, *Maria. make gratiarum*, S. Bonawentura: które nam po weszcziu tej Iutrzenki wesółey, tudzież następujące Słońce sprawiedliwości rodzi: które na gorach ludzkich w domu Elżbiety S. nieprzebrane obfitości faworow swoich wylewa: zapatruię się tylko na Morze, y pytam nie o Dziecięciu, iako wszyscy inisi, *quis putas Puer iste erit?* co to za Dziecię będzie? wiedząc dobrze, że coś wielkiego bardzo przed Panem będzie: *erit Magnus coram Domino*; ale się pytam, co jest za Mătka tak wielkiego Syna? kto dziś w domu Zacharyasza S. gospodaruje?

ruie? kto tak sławne wielkiemu Chrystusa Zbawiciela Marszałkowi, Mianowiny spráwia? *quis putas?* Ieżeli kto rzecze, że Elżbieta S. iako Gospodyni domu swego własnego, samá dziś gospodaruje, Krzcziny Ianowi Synowi swemu spráwia; nie: bo oto samá mowi: *nequaquam*. Ieżeli też kto rzecze, że Zacharyasz S. dziś w domu swoim Gospodarzem, rad Gościom, wirczaft spráwia; nie: bo się y ten na negatiuę Elżbiety Świętęy podpisuie. *scripsit: ioannes est nomen eius*: niemiąnując go Dziecięciem imienia swojego; ale obcym jakimśi. *nemo est de cognatione tua, qui vocetur hoc nomine*. Choćbyśmy też rzekli że to rozporządzenie Mianowin, Krzczin dziśieyszych wzięli na się wszyscy Krewni, Przyjaciele, Samśiedzi, *vicini & cognati eius*? aleć y ci, miasto wesela iakiego, miasto dobrej myśli, która obiecano, *multi in natiuitate eius gaudebunt*; iedni się tylko dziwuia, *& mirati sunt*: drudzy sobą trwożą, *& factus est timor super omnes vicinos eorum*. Ktoż tedy dnia dziśieyszego w tym domu świętym gospodarstwo prowadzi? kto Ianowi S. tak wesółe Mianowiny spráwiać? kto się Mătka iego prawdziwą znayduie? *quis putas?* samá Gospodyni mieysca tego Naświętsza Mătka z Słowem wiecznym, w żywocie swym poczętym; samá dziś w tym domu rey prowadzi, samá Ianowiny temu pierwszemu przysposobionemu Synowi swiemu spráwiać, samá się własną Mătka iego przez łaskę wyświadcza. Chcę to pokazać náchwałę twoię o Gospodze uwielbiona, na wystawienie twoie łask Chrystusową odrodzony, a od Mătki Boskiej za nayıpierwszego przysposobiony Syna Ianie S. na náukę naszą, y zabawę duchowną. w Imię Pańskie.

2. Cnot wszytkich szkół, náuka życia, kształt światobliwości, wizerunk sprawiedliwości, panielstwa zwierciadło, wśydu imię, czystości przykład, wiary cwiczenie, większy nád ludźie, nád Anioły niemniejszy, zebranie práwa, Ewangeliey uśława, głos Apostołów, milczenie Proroków,

pochodnią światła, Kазnodzieci Sędzięgo, Chrystusow Mądrzalek. Obożny Pańa, Świadek Boga, wżytkiey Poyrzrednik Troyce Naświętszey Ian Święty: tak go Złotousty Chryzolog nazywa *Sermone 86.* co rozumiecie *Quis putas?* w jakim dziś szczęściu zostacie, iako *in domo fortune horoscop* swoy, godzinę narodzenia swego zapisuie; kiedy mu com obiecał pokazać, samą Mątką Boską służy; kiedy w Domu Rodzicow iego gospodaruie, kiedy się mu Mątką własną pokazuie, tak zawołane światu Ianowiny sprauie. *Quis putas puer iste erit?* co rozumiecie?

3. Pyta się uczony Mendoza, iezeli Naświętsza Mątką Boską, *opera misericordia corporalia*, uczynki miłosierne powierzechowne czynić była powinna? przyczyna warpliwości: bo Naświętsza Mątką Boską, przyrodzonym Macierzyni swego prawem, była y iest Krolowa stworzenia wżytkiego; nie słuszná tedy, aby Maiestat swoy, do wstęgi iakiey poddanych swoich skłaniać kiedy miała. Z drugiey strony, że Naświętsza Mątką Boską, iest miłosierdzia Mątką y wżelakiey litości: pełná miłosiernych oczu, iako iá S. Epiphanius nazywa *multocula*: iako owi *in Apocalipsi* pełni oczu Cherubinowie pokazuia: iako y Kościół S. spiewa, *illos tuos misericordes oculos ad nos conuertere*: słusznie rzec możemy, że przy dzisieyszych Miánowinách wesołych, samą Naświętszą Mątką Boską Ianowi S. służy, samą w tym domu dziś gospodaruie: kiedy Oyćiec Zacharyasz wypisue go z Familiey swoiey, imienia swego dać mu niechce *scripsit*, kiedy Mątką Elżbietą iakoby toż czyni, *nequaquam sed vocabitur Ioannes*; słusznie rzec możemy, że dziś Naświętsza Mątką Boską Iana S. za Syna sobie wzięła; Mątką mu się prawdziwą, Dobrodzieyką, Karmiicielką, Opiekunką pokazać raczyła: dla czego spieszno bardzo z Nazaret, na gory ludzkie w dom Zacharyasza pokwapila. *Exurgens abiit cum festinatione.*

4. Jest pytanie Prawnych, *casu* gdyby się Mątką, Oyćiec Syna

Syna swego zaprzeli; iezeliby to Synowi szkodzić miało? odpowiadaia, że w tey okazyey niepowinien Syn Rodzicom dać wiary, choćby się go zapierał; byleby mógł iakim sposobem dowieść tego, że iest ich Synem własnym; iaka iest *diffinitio* Prawa Duchownego *in Cap: transmissa. Qui filij sint legitimi.* y owszem, choćby się Mątką wyprzysięgła Syna, ieszcze by to nie szkodziło; chyba na ten czas, gdyby go Rodzice w domu nie chowali; gdyby go za Syna nie mieli, gdyby samśiedzi Synem własnym nie rozumieli, tak *Castrensis Cons: 115.*

5. Cobysmy tu dziś rzekli o Tobie Ianie S. *quis putas Puer iste erit?* slyszac że Mątką twoją należytego nie chceć pozwolić imienia Oyca twego mowiąc: *nequaquam*: widzac że y Oyćiec twoy toż czyni: uważając że cie nie Synem swoim, ale sługą nazywa: *Et tu Puer*: nád to że cie Rodzicy twoi nie w domu pielęgnua; ale ieszcze w dzieciństwie, precz na dziką pustynią oddalaia od siebie; *exponunt*. cobysmy tu dziś rzekli o Tobie Ianie S. gdyby z Tobą Mątką Boską, Naświętszą Mątką Boską dziś nie była; gdyby cie na porękę swoię samą nie wzięła; tak wysoko nád wżytkich nie dzwignęła. *non surrexit maior*: gdyby cie za Syna pierwszego przysposobionego Mątką nie przyięła; cobysmy o Tobie rzekli Ianie Święty, *Quis putas?*

6. Czemu by Zacharyasz Oyćiec y Elżbieta Mątką, tak się z Synem swoim obetzi; że mu Oyczystego, Familiey swoiey zwyczajnego imienia nie dali, oczywista tego *ad literam* przyczyna: bo sam Oyćiec niebieski, szczęśliwie dziś miánowanemu Dziecięciu, Imię Iana naznaczył, y przez Archanioła Gabryela ogłosić rozkazał. *vocabis nomen eius Ioannes.* A to czemu? wżdyć Oyczyste Domu onego świętego imię Zacharyasz, dosyć chwalebne, dosyć wdzięczną w tobie harmonią wytłumaczone zámyka: Zacharyasz bowiem tłumaczy się *memoria Domini* pamiętka Pańska: a coż może być Bogu wdzięczniejszego u ludzi, iako pamięć ustawiczna Pańskiej przy-

omności wszędzie, y obecnosci jego? czemuż tedy nie imię Zacharyasz, ale imię Jan Dziecięciu szczęśliwie na świat wydanemu naznaczają. Przyczyna, chciał mieć Bog Kązno dzieć, głos opowiadający światu wielkie miłosierdzie Boskie, wielki jubileusz, łaskę nieograniczoną, wszystkim grzesznym, przez zesłanie na świat Wcielonego między ludźmi Syna Przedwiecznego oświadczoną, *apparuit benignitas & humanitas Salvatoris nostri Dei &c.* Należało tedy aby ten, który miał opowiadać powszechną narodowi ludzkiemu, przez Wcielenie Syna Boskiego oświadczoną łaskę; aby miał sam imię łaski, imię miłosierdzia. *Ioannes graciosus, misericors, pius.* A przez kogosz tą nieprzebrana Boskiej dobroczynności łaską, wyłana jest na świat; a zmiedzy wszystkich innych Synów ludzkich na nypierwszego Jana Świętego? w obietnicy przez Anioła Pańskiego; w rzetelności, w skutku samym, przez morze, w wszystkich łask? przez Najsświętszą Maryję; *Maria mare gratiarum*, która skwapliwie pospieszywszy, na wyratowanie *ex abyssu peccati originalis*, na obmycie z pierworodnego grzechu, w żywocie ielzche Matki zostaiący Dziecięcy; będąc samą niepokalanie poczętą, łaski pełną, Bogiem płodną; poświęcił przysięgą swoję, a ztym tak rozweselił Najswiętszą Matką Dziecięcę dziśieyszą; że lubo we wnętrznosciach Matki swojej związany, wyłakuie iednak, wita Pania swoję, wita Matkę odrodzenia swego prawdziwego w Bogu, Matkę przysposobienia Boskiego uznaje, y zradością przyjmować poczyną Dziecińa Jan S. *Incipe parve puer risu cognoscere Matrem.*

7. Ale uważny ielzche Słuchacze; zkad się to wrosło między Gośćiami, na ten akt wesoly krzcin dziśieyszych zgromadzonemi, takowe pytanie *quis putas?* co rozumiesz? nie zkad pewnie, nie dla tego, że Elżbiecie S. iako kiedyś starey Sarze; dnia dziśieyszego *risum fecit Dominus*, kiedy staruszką ona w młodości swej nieplodna, cudownym sposobem Matką się stała, Syna powiła, zimę nieplodności swojej w kwitnący,

tnący may, w lato fruktyfikujące, owoc wydające przemieniał; nie dla tego takie dziś urosło pytanie, bo wiedzianno dobrze: że *non erit impossibile apud Deum omne verbum.* Nie dla tego też, że Zacharyasz S. tak długi czas niemy, przy krzcinach dziśieyszych usta otwiera: iako Łabęć bliski śmierci, wdzięczne ono pienie z pierśi swoich wylewa: *Benedictus Dominus Deus:* boć y nieme stworzenia, same nawet ryby *Benedicite* Panu Bogu spiewają: *Benedicite cete & omnia &c.* Ani dla tego takie dziś wrosło się pytanie, że inszym imieniem Syna tego; niż Przyjacięle rozumieli mianowano: boć y Abrahamowi, y Iakobowi imienia poprawiono; a przecię się o to nie pytano: *quis putas?* Dla czegoż tedy dziśieyszy Goście między sobą pytają? *quis putas Puer iste erit?* oto Ewangelia mówi: *etenim manus Domini erat cum illo.* Bo prawy, ręka Pańska była z nim. Dla tego się pytają, że Naświętsza Matka Boska przy krzcinach Janowych gospodarowała; że mu Matką przysposobioną została. *Manus Domini erat cum illo.*

8. Nie mogę tu inaczej mieysca tego rozumieć, tylko o samej Naświętszej Matce Boskiej; ta to jest *manus Domini* ręka Pańska, przez którą wszystko to, co nam Bog udziela, chce żebyśmy mieli: iako Bonawentura S. świadczy: *Totum voluit nos habere per Mariam:* to jest *Brachium virtutis Dei* ramię mocy Boskiej; w którym wsiatkę swoję potęgę światu Bog pokazał: *fecit potentiam in brachio suo*, kiedy ją Matka Syna swego, naicy własne *fiat* wystawił. nad które dzieło już więcej ręka Boska nie może. *Maius calum, maiorem terram creare potuit;* Matrem excellentiorem non potest. tenże Doktor mówi. *fecit potentiam in brachio suo:* słusznie się tedy Goście dziśieyszy pytają: co to za Syn będzie, którego tą ręką Boską upiastowała, Matka Słowa Wcielonego za Syna sobie pierwszego przyposobiła. *Quis putas Puer iste erit? etenim manus Domini erat cum illo.*

9. Jakoby to zaś ręka Boska *manus Domini*, Matka Wcielone-

lonego Słowa, była Matką prawdziwą Duchownego Syna swego Iana S. tak to objaśniam. Apostoł Święty Chrystus Zbawiciela częstokroć nazywa Głową, a Ciało tej Głowy zowie Kościoł S. to jest, wszystkich wiernych: tak mowi *ad Eph. 1. ipsum dedit Caput super omnem Ecclesiam, quae est Corpus eius. Ad Colos. 1. Ipse est Caput Corporis Ecclesiae.* Ponieważ tedy Naświętsza Matka Boska, jest prawdziwą Matką Głowy Kościoła S. Chrystusa; toć y Ciało wszystkiego tej Głowy, jest prawdziwą Marką. Iakoż to? S. Augustyn *in Cant. 1mum.* odpowiada: *Maria corpore Mater est ipsius Capitis: spiritu Mater membrorum ipsius.* Naświętsza Matka Boska na ono wzięchmocne *Fiat* swoje, w tymże momencie, kiedy Słowo wieczne w żywocie swym Panieńskim poczęła; wszystkim wiernym, Marką się duchowną, Matką przysposobioną stała. Tak y Gilbertus Abbas na one słowa *Canticorum: Emissiones*, abo iako inży czytają. *plantationes tuae, paradisus malorum puniceorum*, mowi: *in uno omnium Salvatore, plurimos Maria peperit ad salutem; eo ipso quod Mater est Capitis, multorum membrorum est Mater.* Tym samym że jest Matką Głowy nalezey Chrystusa, jest wszystkim Członkowi jego, wszystkim wiernych jego Matką.

10. A któremuż tej Głowy Naświętszey Chrystusa Zbawiciela, najpierwшему członkowi, Matką się naprzod stała Naświętsza Matka Boska? temu oto, któremu na świat się zabierającemu rękę podać, tą ręką prawa Boska, *manus Domini* z Domeczku swego wybieżawszy, naprzod pospieszyła: *exurgens abiit cum festinatione*: przy którego narodzeniu tamą obecna była, *manus Domini erat cum illo*: któremu tak wesole Ianowiny sprawiła, łaski pełna będąc, *plena gratia*, łaski imię dała. *Ioannes est nomen eius.* Ian, to jest łaska Boża imię jego. iako się to wyżej namieniło.

11. Zapatrzył się Oblubieniec niebieski, Iedynak kochanej Matki swojej *unicus Matris suae* Syn Boski, na taką uczynność w Domu Zacharyaszowym, na taką Macierzyńską mi-

łość kiy Ianowi Świętemu, przeczysley Matki swojej: kiedy *primogenitum omnis creaturae*, pierworodnego między wszystkich stworzeniem, w żywocie swym Panieńskim nosząc; drugiego pierworodnego także, wszystkich swoich przysposobionych Synów; na rękach swych Panieńskich upiastowała. y mowi tak do niej: *duo ubera tua, sicut duo hinnuli capreae gemelli.* Naświętsza Matko, dwoie piersi twoich, iako dwoie koziełkow, Sarniat młodych, iako bliźniat dwoie. A to iako? ieden tylko był Naświętszey Matki Boskiej Baranek niepokalany Iezus; czempiz iednak dwoie Sarniat, bliźniat dwoie, przy piersiach swych Panieńskich, tą niebieską Oblubienicą trzyma? *sicut duo hinnuli capreae gemelli.* Dla tego, że Matka Iedynak Boskiego zostawiży, zaraz sobie y drugiego tego Syna kochanego przybrała: tego najpierwszego między wszystkimi inżemi Synami swemi przysposobionemi, do piersi swoich Macierzyńskich przytuliła. *Sicut duo hinnuli capreae gemelli.*

12. W których słowach osobiłiwa upatruie *emphasis*. Czemu to niedość było mowie Oblubienicowi niebieskiemu do swey Matki: dwoie piersi twoie, iako Sarniat młodych dwoie: ale przydaie iako Bliźniat dwoie: które to są osobliwe Bliźniat tej Naświętszey Matki? ma tak wiele Synów Naświętsza Matka Wcielonego Słowa, których przy iednym Baranku niepokalanym Panieńskiem piersiami swemi karmi. Uczony Sylveira tak na to miejsce mowi: *eo ipso quod genus Matris ubera sugelat, ceteros omnes, qui sibi tanquam membra Capiti adhaerebant, Virgineis fauoribus repleri faciebat.* Miałła ta Nayswiętsza Matka onych Ildesonów, którym szając rękami swemi robioną darowała: miałła Tomaszów, których w pieluszkach słodkim imięnia swego pokarmem posilała: miałła oprócz tak wielu inżych, mlekiem plynących onych Bernardów, których niebieskiey piersi twoich Ambrozycy uczestnikami czyniła: wizytcy to Synowie byli.

Naświę-

Naświętzey Mătki Boskiej z Beniáminem onym Chrystusowym Ianem pod Krzyżem sto iącym. *duo hinnuli caprea*; ále do tego faworu u tey Mătki nieprzysli, żeby się Bliźniętami z niepokalanym Baránkiem, pierworodnym między wszytkim stworzeniem tey Mătki Synem, nazwać mogli. *Duo hinnuli caprea gemelli.*

13. Samemu to dárowano Ianowi S. dziśieyszemu, który iáko Baránek on, *exultavit ut Gigas* wyskoczył iáko Olbrzym: iáko się po górach, po págórkach przebiegał; *ecce isse venit saliens in montibus, transiliens colles*; iáko y ten *super montana Iudaea exultavit in gaudio*, w szczupłych Dziećiny mătcey członeczkach Mąż wielki urodził się, *magnus, non surrexit maior*. Obá razem Naświętzey Mătce od Gábryela zwiástowani: *Ecce concipies: & ecce Elizabeth cognata tua & ipsa concepit*: ten z natury Święty, ow przez łaskę: ten Słowo przed wieki, ow wczesie głosięgo, *vox clamantis*; ten światło z światłości, ow świadek światłości; ten Słońce, dzień zbawienia światu przynoszące; ow Iutrzenka przysięcie ięgo poprzedzająca: ten wielki *hic erit magnus*; ow wielki *magnus vocabitur*: ten Zbawiciel świata, ow Nauczyciel zbawienia, *ad dandam scientiam salutis plebi*. Owo zgoła we wszystkim podobny, bliski Chrystusowi, *os humerosq; Deo similis*. A iáko Anzelm S. mowi: *propinquior verbo vox, Christo Ioannes. ille verbum est Patris; iste vox Dei*: bliski podobny Chrystusowi Ian Święty, iáko dalece iże iáko kiedyś Ephestiona za Alexandrá, Alexandrá za Ephestioná rozumiano; iáko Chrystusa za Iana, *alij Ioannem*; Iana za Chrystusa mianowano: *tu es Christus, duo hinnuli caprea gemelli.*

14. Tákicy ku Ianowi S. Naświętzey Bogarodżice Panny Măcierzynskiej skłonności, iáko wielkiej dobroczynności, że mu za Syná prawdziwego przysposobionemu, Mătka łaski, Mătka wielkiego miłosierdzia, y miłości nayspiekniejszey, *Mater gratia, Mater misericordia, Mater pulchra dilectionis* Maria być chciała; piękna w Piśmie wystawiona figura y obraz

braz tego żywy. Chciał Bog ludowi swemu napisane podać Prawo *Legem scriptam*. Patrząmyż kogo y iáko, do tákicy funkcy, do dzieła tákowego obiera y zżywa? obiera niemowiatko Moyzesza, od Mătki własney z domu pozbytego, y po rzece w koszyku opatrzonym; na łamę opatrzość Boską pułzonego. Którego gdy Krolewna Egipska znalazła, bierze do siebie, za Syná własnego przytłosabia, na Dworze Páńskim wychowuje. Który potym lud Boski z niewoli Fáraóna, przez morze czerwone przeprawiwszy wyprawa, y Prawo od Boga napisane do zachowania pokoleniu Izraela wszystkiego podał. Kiedy zaś temuż Wszechmocnemu Panu upodobało się znieść Prawo napisane surowe; á podać ludowi wybranemu, przez Wcielenie Syná swego przed wieki zrodzonego, Prawo łaski, Prawo miłosierdzia, Prawo odpuszczenia grzechow zupełnego; zżywa o to tey Świętey Dziećiny dziśiejszey Iana Świętego, który od Mătki sweoy własney w opiekę Krolewy niebieskiej, światá wzytkiego Monarchini, prawem przysposobionym oddany; przez prawo do ziemie żyjących, przez obmycie w Iordanowych wodach grzesznym pokutniącym gotuje. *parate viam Domino*: Baránka który gładzi grzechy światá, Boga miłosierdzia y wszystkiey poćiechy naysławszego Oycá, wszystkim nawracającym się do niego pokazuje. *Ecce Agnus Dei. Pater misericordiarum, & Deus totius consolationis*. obádwa we wszystkim tobie podobni; ten Prawo napisane przynosi; á ten go, nowe Prawo łaski opowiadając dokończa y znosi. Ow przez morze czerwone, ten przez Iordanowe wody, przez tzy gorzkie Pokuty świętey, lud Boży do ziemie obiecanej, do ziemie żyjących prowadzi. Ten od Krolewy ziemskiej, á ten od Krolewy niebieskiej za Syná przysposobiony. *quam bene conveniunt, & in una sede morantur.*

15. Coż tedy rozumiecie Słucháczcie moi, jeżeli się nie Rusznie Goście dziśiejszy, w tym Domu Zacharyaszowym pytają:

Pppp

taia : *quid putas ?* co to za Dziecię? kiedy go na rękach Naświętszey Mātki Boskiej za Syna własnego przyjętego widza; *manus Domini erat cum illo.* Co rozumiecie, jeżeli nie ślusznie Elżbiecie Świętey ci wszyscy Krewni, Przyjaciele, Sąsiadzi, Sąsiadki winiżuią, *et congratulabantur ei*; kiedy takie Magnificat tey Mātki miłosierdzia, w Domu tym pokazane upatrują. *Quia magnificavit Dominus misericordiam suam cum illa.*

16. Winiżuiemy y my szczęścia takowego, Święta Rodzicielko tak Wielkiego Syna, nad którego żaden większy nie powstał na ziemi. *non surrexit maior.* Tobie zaś Naświętsza tych dwóch Bliźniąt twoich Mātko, w domu Krewney twoiey Gospodze uwielbiona, krwi twoiey, Synowi twemu, po Słowie Wcielonym nayspierwizemu, tak wesole krzćdiny sprawuiąca: Tobie mocna ręko Boska na rękach twoich odrodzonego przez łaskę Syna twego, o pełna Łaski Mātko pielęgnująca; tobie suplikuiemy pokornie: gospodaruyże y nam wszystkim w domach naszych; bądź nam obecna łaską twoją, bądź przytomną protekcyą twoją Narodowi twemu, tey Naręci, u którejś sobie przenioższy się z Nazaret, mieszkanie ulubione ufundowała, utwierdziła: bądź *multocula* stooką Dorozczyzna, y tego y tamtego *laureami* kwitnącego Domu twego. Przeciwno któremu kiedy oto Bissurmanska Luna, rogi swoje zaostrzone tak blisko podniosła; Ty która masz *Lunam sub pedibus*, Xiężyc depecesz; zetrzyj potęgę jego: nie daj tak w Koronie Polskiej, której Krolową odezwiałaś się kiedyś *Regina Polonia*, iako y w tym tam Kościele Pańskim *Patrimonium*; graniczyć nieprzyjacielowi temu: sprawdźnia dziśszego Naiśniefzym Maieftatom Oyczyzny naszej wesole szczęśliwe lanowiny: bądź wszystkim Mātka, Opiekunką, Poćieszycielką, ratunkiem. *Tutrix et Adiutrix.* Pokaż nam wszystkim Mātka. *Monstra te esse Matrem.*

Ty zaś tak wielkiej Mātki, wielki przed Panem, *Magnus coram Domino*, w niwczym nicodrodny Synu! ponieważ przyszedł po

po to, abyś Krolowi nad Krolmi, do nas idącemu marszałkował, drogę Panu torował. *parare viam Domini*: abyś o Wcielonym Słowie, o Światłości wieczney świadełtwo światu wydał: abyś Baranką, który gładzi grzechy świata palcem nam pokazywał: uczyni dziś exekucyą szczęśliwie funkciey takiej twoiey: przetoruy nam do miłosierdzia Boskiego, pokaz o twaitą drogę: *ad faciendam misericordiam.* Lwa onego *de tribu Iuda* tak ciężką plagą grzechy nasze karzącego, przemień w Baranką cichego: pokaz nam Baranką łaskawego, *Ecce Agnus Dei*, złości nasze nie według surowey sprawiedliwości swojej potępiającego; ale według wielkiego miłosierdzia swego odpuszczającego, pokaz nam Baranką Bożego, *Ecce Agnus Dei*, który gładzi grzechy świata. Amen.

BLOGOSŁAWIONA K V N E G V N D A P A N N A,

Krolewna Węgierska, Monarchini Polska, Panię Zakonnych S. KLARY w Starym Sandcu Fundatorka y Xięni:

Przy trzech Aktach Beatificationis, Poczytania między Błogosławionemi,

Kandydatka Korony SS. Pańskich: na Gody wyprawiona: Oblubienica:

BOGV na cześć, światu Polskiemu na poćechę, tak długi czas oczekiwana, w przod R. P. 1691. átu ponowionym wydaniem

WYSTAWIONA.

Pppp 2 Do

przewielebney w Chrystusie Panny/ Jey Mości Panny

KONSTANCYCY JORDANOWNY,
Konwentu Panień Zakonnych S. KLARY w Starym
Sandcu Xięni,

y wszystkiego Swiatobliwego Zgromadzenia.

Niepojęta rozumem śmiertelnym opatrzność Boska, która poczyniła rzeczy każdej, z dokonaniem iey wiąże potężnie, y wszystko dziwnie wdzięcznie sporządza sprawuje: iakie mi podawała okazy, służyć wielkiej Studze swojej, Błogosławioney Mátce S. zgromadzenia Wąskiego; rącznie uważać a spólnie zemną Bogu, który chce być w Świętych swoich wychwalony, winne dziękczynienie oddać. Po szczęśliwie z kończonym Wálnym Seymie Wárszawskim, w Roku 1683 na którym stanęła sławna na wszytek świat w potomne czasy, Koligacya Korony Polskiej z Cesarzem I. M. Chrześcijańskim, przeciwko spólnemu ich, a oraz y wszystkiego Chrześcijaństwa Nieprzyjacielowi; mając sobie zaleconą sprawę Błogosławioney Mátki Wąskiej, względem expedicyey; listow do Świętej Stolicy Apostolskiej; przyjdę upatrzyniwszy zgodny czas do retyracy Páńskiej, y tam zastać pewnego z większych Senatora; niektóre expedycye m ręku, iako y ia swoje trzymającego. Pan przeczornego rozumu y dziwnie wysokiego rozsądku, chcąc zbyć interesu owego, bomu się niezdął; rzecze do mnie: mity Boże! nieprzyjacieli już się pięć lat gotuje na nas, wszystkich wczasow zżymać; a Krol Polki po tak ciężkich sátygách Seymowych, niema godziny ie-dney wolny. Rzekłem: y owsem Miłostiny Naiśniejysz Krolu, m in-teressyie własnym Wąskiej Krolewskiej Mátci, iak mi się zda, przychodzi; bo w sprawie tey, która samá poprowadzi szczęśliwie, będzie Dux i-neris Wąskiej Krolewskiej Mości, do Dziedzictwa kiedyś swego: y tam Triumphatorem da Pan Bog, w Oczyszczy ziem swojej przyimie Bło-gostawiona Kunegunda. Podpisał ochotnie Pan, com podał, a ow nie we wszystkim ukontentowany został. Posły nie mieśkanie listy do Rzy-
mu,

mu, y szczęśliwa sprawity Kommissya, fabricandi Processus super cultu inmemorabili Beatæ, na Osobę Przewielebney świętey pá-mięci I. M. X. MIKOŁAJA OBORSKIEGO, Biskupa Łódzkiego, Su-fraganá, Scholastykay Officiála Krakowskiego: wten czas prawnie, kie-dy Krol I. M. Pan nasz Miłostiny, gromiet Nieprzyjaciół, y z pod Wie-dziá, w Strigonium zwycięskie trophæa wystawiał. Powraca potym do Krakowa Triumphator, y zieżdza w Osobie swey na Wroczystość zaczynającego się Processu. Przy którym wspomniany Práta wielkiej swiatobliwości, nie tylko mnie chciał mieć Assessorem; ale tak przy zą-częciu iako y dokończeniu iego, Káznodzieia; lubo znałem się iako y teraz, znam szczerze, wielce tego niegodnym. Za teyże dziwney Opá-trzności Boskiej sporządzeniem, kiedy doczekat oto skutku iakiey tá-kiey usługi moicy: kiedy tá Błogosławiona w Splendorách SS. Páńskich, w Kościele Świętym rozśniatá; coż mi należało czynić? tylko wyprá-wiwszy ad Sancta Sanctorum, powitać z Błogosławieństwem S. Sto-lice Apostolskiej powracającego. Winienem, znam się, wielce Máiesta-łowi Boskiemu za takie Dobrodziejstwo iego; ale wyptalić tego nie-zmogac; Was zázynam Genuscicium, Gens Sancta, Populus acquisitionis, tey Mátki Cudowney Potomstwo święte: abyście z po-dziękowaniem Wáśm y moie złączyniwszy; w goracym duchu, spólnie Pánu Bogu oddały: y opiece Mátki swojej Świętey zaleciły tego, kto-ry jest sługa y niegodnym Bogomodła Wáśm.

KAZANIE I.

W Dzień zaczętego Processu Prawnego, w sprawie Be-átyfikacyey, abo Poczytania między Błogosławionemi, prze-dziwney Sługi Boskiej, Błogosławioney KUNEGUNDY Panny, Krolewny Węgierskiej, Monarchini Polskiej. w Kościele S. Iędrzeia w Krakowie, u Panień Zakonnych, przy obecno-ści Naiśniejszych Máiestatow Polskich, Dnia 21. Mieśiaca Lutego, Roku Páńskiego: 1684.

Vince

Vineæ florentes dederunt odorem. Surge amica mea, columba mea, & veni. Cant. 2.

Winnice kwitnace wydały odor. Powstań przyjaciółko moia, gołębico moia, y posłap daley.

B. KVNCGVNDÁ, Kándydatká Korony SS. Páńskich.

1. Powstań B. Kuncgundá iáko ze snu, czemuż tak nierychło?
2. Oblubieniec trzykroć obowięzuje, aby nieprzebudzano kochánki.
3. Już teraz wolno wzbudzić, głos suffragium dąć iey, surge, veni.
4. Przez głosy, przez suffragia do honorów wśędzić.
5. Pierwszy głos Słowa wiecznego.
6. Czemu głowy Apostołów SS. Piotra y Pávła, we trzysta lat dopiero, ze studnie w Kościele S. Sebástyána podniesione.
7. Drugi głos Mátki Boskiej.
8. Trzeci głos B. Sálomei Stryienki.
9. Czwarty głos Korony Polskiej, y Węgierskiej.
10. Jezeli Święci Páńscy widza náše mizerye w niebie, y ratować násmoż.
11. Dowód tego z Pismá, y z Historyey Polskiej.
12. Piąty głos Oycá Świętego, y Delegatá iego w tej sprawie.
13. Ostatni głos Corek iey własnych, y Siostr.

Powstaiesz pierwsza z mądrych Panien, una de numero prudentum, Naiásniysz (za) Krolestwá Polskiego Monarchini, Korony Węgierskiej perło nicoszacowna, wdzięczna niebu y ziemi z gor Pánnonskich, ná Podgorze Polskie Konwállio przefadzona, Liliu Conuallium: Panno oraz y tak wielu Corek, Bogu poświęconych Mátko czyta: przedziwna słuگو Boska, naywielebniysz Kuncgundo: powstaiesz ze snu wszystkim powszechnego, dormitauerunt omnes: którymś była słodko w Panu zaśnięta, Beati, qui

in Domino moriuntur: powstaiesz ná głos Oblubienicá twego, amor factus est, przez Namiętniká swego z Stolicy Apostolskiej do ciebie mówiącego: vineæ florentes &c. Winnice kwitnace wydały odor: wstańże tedy przyjaciółko moia, gołębico moia, y posłap daley. A zkadżec tá przyszła była od tak wielu lat, aż do tego czasu, z wielkim uprągniением światá Polskiego, nieprzerwana dormicia? żeś się tak nierychło ze snu twego porwała: abyś ochędożywszy z śmiertelnego prochu, zapaloną w niebie lampę, w domu Oblubienicá twego; tu ná ziemi, ná wszystkie części światá rozlaśniata. Surrexerunt, & ornauerunt lampades suas.

2. Godny jest podziwienią Oblubienicá niebieskiego Postępek, ktorego z kochaną swoją Oblubienicą zażywa: ná przód dwakroć ná nie woła, surge surge: powstań, powstań: a potym trzykroć ściśle bardo, Cory Ierolimskie obowięzuje; aby nieprzebudzały kochánki iego, pokiby samá wczasować się chciała. Adiuro vos, y znowu adiuro vos, y po trzecie adiuro vos: Filia Ierusalem, ne suscitetur, neq; euigilare faciatís dilectam, donec ipsa velit! Corki Ierolimskie, y wy Rodzone, y wy Ciótecne dziatki, odrodzone ná chwałę Bogu, z czyściey Mátki czyście pokolenie, casta generatio: z takim prągniением, iák wiele razy życzyliście sobie; aby się tá Mátki, Fundatorki, Ciorki, Dobrodzieyki wászey skończyła dormicia? aby powstałszy z ciemney nocy, naiásniysz (za) oczu wászych lutrzeńká, y ná niebie y ná ziemi, in splendoribus Sanctorum, w iasności Świętych Páńskich weszła? ale ileście razy wzbudzić kochaną Mátkę wászę, Dobrodzieykę wászę chciały, tyleście razy zakazanie usłyżały: ne suscitetur, neq; euigilare faciatís dilectam. Nie wzbudzajcie, ani snu nie przerywajcie kochánki, pokiby samá wczasować się chciała.

3. Już teraz cieszyć się Corki Syonu świętego: latare filiis Sion! macie oto mowę, macie pozwolenie, abyście wzbudziły kochaną Mátkę wászę, suscitetur dilectam: abyście iey ten pier-

pierwszy dzień dobry dały, szczęśliwego w domu Pańskim powstania powinnowały; ktorey oto y sam Oblubieniec, aby daley postąpiła, wzywa: *surge & veni*. Obaczemy y zbierzemy te głosy: *surge & veni*; ile ich będzie miała dzisiejsza Korony SS. Pańskich Naiśnieysza Kandydatka, przedziwna sługa Boża B. Kunegunda. Ktore głosy zważywszy, pewny znak weźmiemy, że ją prędko da Pan Bog z Corkami icy, w Kościele Pańskim powstającą obaczemy, y Błogosławioną powitamy, *viderunt eam Filia, & beatissimam predicauerunt*.

4. Głos człowieka na świecie człowiekiem czyni, *vox hominem sonat*: za kim *suffragia* życzliwe, za kim głosy zgodne poydą, naywyższych godności pewnie doydzie, *hunc turba quiritium certat, tergeminis tollere honoribus*. Nawet nie tylko w ziemskiej, ale y w niebieskiej Hierarchicy za głosem wszystko idzie. Na Marszałkostwo Chrystusowe, głos pierwszym stopniem wielkiemu Ianowi. *Factum est verbum Domini super Ioannem*. Na wielką sekretarią tajemnie Boskich, głos z nieba wszystkim Prorokom kredeńsue. *Factum est verbum Domini super Ieremiam*. Co większa samemu Słowu przedwiecznemu do Kanonizacycy Synostwa Boskiego, nie przyszło bez głosu. *Audit est vox de calo; hic est Filius meus dilectus*. Y Tobie Naiśnieysza Kandydatko do Korony Świętych Pańskich tu na ziemi, głosów trzeba.

5. Pierwszy tedy maż głos mądra Panno, Słowa wiecznego; przez ktore wszystkie rzeczy stworzone powstały na świecie. *Verbum verbi, per quod facta sunt omnia*: głos Oblubienca twego, *vox dilecti mei surge*. Powstań przyjaćielko moia, gościbico moia, y postąp daley. *Quid Sponsa moraris?* czemuż się Oblubienico bawisz? chodźiś zawsze za głosem Baranka niepokalanego Panno czyta, *Virgines enim sunt, & sequuntur Agnum quocumque ierit*: smakowałaś sobie zawsze głos Pasterza dobrego, *vocem meam audient*. Owieczko z pastwiska tego, z drogi doskonałości, przez wszystko życie twoie nigdy nic obłąka-

na,

na, *ovis pascua eius*: wprzód niżliś mleka Maćierzyńskiego skosztowała, wprzodeś uita twoie Najswiętszym pokarmem Ciąłay Krwie Pańskiej ostodziła, *& fructus eius dulcis gutturi meo*: czemuż się nie porywasz na słodki głosiego? *vox enim tua dulcis?* czemuż się Oblubienico bawisz? *quid Sponsa moraris?*

6. W Kościele S. Sebastiana, który jest między siedmią celniejszy w Rzymie, a zowie się *ad Catacumbas*, albo na Cmintarzu Kality; (dla tego, że tam wiele bardzo SS. Męczenników odpoczywają) wchodząc do małego Choru, jest tablica marmurowa na ścienie, z takim napisaniem: tu w tej studni Ciąłay SS. Apostołów Piotra y Pawła przez trzyślat ukryte, przed wszystkich wiadomością były. Nawiedzając to miejsce Brigitta S. miała na to ołobliwa reflexia, y pytała się Zbawiciela: czemuż one dwoje Kościoła swego światła więktsze, *duo luminaria magna*, tak długo w podziemnych ciemnościach zataione trzymał? odpowiedziano icy: *nondum erant illi nati, quibus honor ille Exaltationis Apostolorum debebatur*. Jeszcze się byli nie urodzili ci, którym on honor, ona poćicha Podwyższenia Apostołów SS. należała.

Inż to trzyślat dziewięćdziesiąt lat y dwie, iako to iedyne światło oczu naszych zagaśło, *lumen oculorum nostrorum*; a czemuż przez tak długi czas na firmamencie Kościoła Pańskiego, in *Splendoribus Sanctorum* nie weszło? zachował Bog tę poćichę, ten honor czasom naszym: aby kiedy naywiększa burza od wschodu Xieżyca Bissurmańskiego powstać, y śmiertelnym grozić mrokiem, wszystka siła na nas bić; aby ta naiśniewysza lampa gorąca, *lampades eius, lampades ignis*; w Kościele Pańskim in *Splendoribus Sanctorum*, rozjaśniawiszy, wzięte czną pogodę pokoju pożądanego przyniosła. Powstańże tedy szczęśliwie na ten pierwszy głos Oblubienca twego, podyś się szczęśliwie Naiśnieysza Kandydatko, do Korony SS. Pańskich w Kościele świętym tego, *intende prosperę, pacem, & regnum*.

7. Drugi głos masz mądra Panno, głos Najsświętszey Oblubienicy twego Mądra do ciebie mówiącey: *surge amica mea*, powstań przyjaćiołko moja. Wszakżeś na pierwszym zaraz wstępie przysięcia na świat twego, ieszcze była Rodzicielki twoiey wesołym weyzrzeniem, abo skosztowaniem pierśi Macierzyńskich, znać nie poczęła, *incipi risu cognoscere Matrem* i jużes mnie za Matkę swoją, za Panią swoją, najpierwszym otworzeniem niemowlęcych ust twoich przyznała, y powitała, mówiąc one słowa: *Aue Regina calorum*. Wszakżeś Kościoła mego żadnego nigdy nie minęła, aleś do niego na część moję boleśmi nogami, by nayprzykrzyczszą y nayostrzyczszą drogą zawsze poszła. Powstańże teraz spieszno przyjaćiołko moja, *surge, propera amica mea, & veni*: y postąp daley. Wszakżeś się raniey nad wszystkie inne Corki moje, pierwey nad wszystkie flugi moje, do wychwalenia imienia mego, porwała. *Surrexerunt Filia, congregauerunt diuitias suas; tu supergressa es uniuersas*. Dofyć rano wstała ku części moiey mądra Teressa, raniey Mechtildis nabożna, raniey ieszcze Gertruda obiasniona, raniey Magdaleną de Pazzis niewinna; nad te raniey daleko, *Sola mea*, Salomea, pierwsze słowa Iezus MARYA w niemowlęcych ustach swoich słodząca: ale ty nadewszystkie ieszcześ raniey wstała, *tu supergressa es uniuersas; surge*. Powstańże tedy Przyjaćiołko moja, kiedy mi Kościół S. śpiewa: *Aue Regina calorum*; twoja to pierwszego tonu, *primi toni*, nadewszystkie insze wdzięcznicysza *incepta, surge & veni*, postąp daley y aby y ciebie świat Polski, *in Splendoribus Sanctorum*, wierności Świętych Pańskich powitał, *Aue Regina Polonorum*.

8. Trzeci głos masz mądra Panno, głos Mądra, Siostry Mistrzyni, przyjaćiołki twoiey Błogosławionej Salomei; nie mówię Bratowej, krewney, powinowatey twoiey: boście nie z ciała, ani z woli męża; ale z Boga więcej, niż rodzone Siostry sobie były, *non ex sanguinibus, sed ex Deo*. mowi y ta do ciebie, już szczęśliwie stanawszy na Ołtarzu Pańskim, *e lance ma-*

gus

gus dilecti sorori! oto Winnice nasze kwitnace wydały wonność swoją. *Surge amica mea*, powstańże przyjaćiołko moja. Chodziłaś zawsze torem moim, Anielskie nieskażone życie prowadząc w skazytelnym ciecie, *erunt sicut Angeli Dei*: podptaawszy świat y wszystkie splendory jego, Urodzenie Naiasnicysze, urodę przedziwną, głębokim uniżeniem, y wzgardą siebie samey pokrywszy; ciało umartwieniem ciężkim, ducha gruntownym w Bogu zatopieniem, nad same nieba wynioszyszy; szukałaś zawsze, którego nadewszystko zakochała. Dusza twoja, *quæram quem diligit anima mea*. Takim prawem ia oddałam się twemu Kolomanowi; takim y ty byłaś zaślubiona memu Pudykowi. Należało aby winogrody Węgierskie, nie tylko słodkie winą; ale oraz czyste dziewictwo rodziły, *vinum germinans virgines*. Zaszczepiłaś przykładem moim, tak buyną w Cnoty święte Winnicę Pańską, y opatrzyłaś pracą rąk twoich, *de fructu manuum suarum plantauit vineam*. Purpurę Krolewską, biłsiorem poslubionego Pánu Bogu Pánięstwą: godność wszystkiej twoiej, rąbkami Welum Zakonnego pokryłaś, *byssus & purpura indumentum eius*. Dałaś mi iako starłzey pierwsze miejsce w Kościele Pańskim, abyś y tym samym pokorę twoję pokazała; powstańże teraz mądra Panno, *tunc surrexerunt*; rozświeć w Kościele Pańskim Naiasnicysza lampo, *illuminare*; rozkwitniy niezwiędły w ogniu gorącym krzaku, *rubus ardens incombustus*; podnieś się wyżej przeciwnościami, potwarzami żadnemi, ciężkościami największemi nieprzełomana palmo, *pressa altius assurgit*: odbierz Koronę zgotowaną od Pána, niepokalana Oblubienico jego. *Accipe coronam quam tibi Dominus praparauit*.

9. Czwarty głos masz mądra Panno, głos Korony twoiey Polskiej; a oraz y Oczystey ziemi twoiey Węgierskiej, *suffragium libera vocis*. *Surge, veni, coronaberis*. Powstań, postąp do Korony.

10. Pytają się Uczni w Piśmie, iczeli SS. Pánscy widzac

Qqqq2

Boga

Boga y zażywając słodkości nieprzebranych jego; widzą oraz w Bogu miseryę naszą, y mając kompasję nad nami; ratować nas w potrzebach, bronić w niebezpieczeństwach mogą nie dyskurując dla czasu, mówię: że Święci Pańscy, patrząc na miseryę naszą, gdyż wszystko widzieć mogą, *in verbo*; nie unoszą się affektem, ale efektem oświadczają nam miłość swoją. To jest: lubo Święci Pańscy w radości niekończoney utopieni, żalić się więcej y boleć nie mogą, *non erit amplius neque luctus, sed nec ullus dolor*; iednakże na każde szczere zawołanie nasze, na ratunek nasz przybywają, iako y Aniołowie Pańscy. Tak prawowierna Teologia uczy:

II. Oczywisty dowód tego z Pisma: Archanioł Pański Michał S. stawa za Królestwem Izraelskim, przeciwko Aniołowi Xiążęciu Królestwa Perskiego. *Dan: 10.* Bog oświadcza się Ezechiaszowi, że będzie bronił Ieruzalem, dla Dawida sługi swego. *4. Reg: 20.* Doznała tego tak wielokroć razy Korona Polska: Król Kazimierz od Anioła Pańskiego przez sen upewniony o zwycięstwie, zniósł Prusy z Masłanem, y Pomarażany: Leżko Czarny tymże sposobem od Michała S. utwierdzony, pod Lublinem wyciął co do iednego złośliwe łazwinęgi: Stanisław S. Kazimierz S. oczywiście pokazawszy się Woyłkom Polskim y Litewskim, wielkie wiktorye z Nieprzyjaciół postronnych przynosił. Wiemy mądra Panno, mężna Białogłowo, *mulierem fortem quis inveniet*? iakoś wielkie zwycięstwo z Tatarów, Pudikowi twemu opowiedział; zprowadziwszy do oney potrzeby dwóch Męczenników Pańskich Gerwałego, y Protazego, którzy Woyłko Polskie widocznie przywodzili: padło trupem na placu nieprzyjaciela tak wiele tysięcy, a z Polaków y ieden nie zginął. Wiemy czegoś odwaga twoja dokazała w Węgrzech Waleczna Heroino, kiedyś rebellizantom przeciwko Ojcu twemu sprzysiężonym, własną ręką trzydzieści mieczów odebrała, y Ojca z niebezpieczeństwa onego szczęśliwie wywiodła. Jeżeli kiedy, teraz czas Amazono Polska, abyś odwagę twoję Ojczyźnie y Ko-

ronie

ronie twoicy pokazała. *Manum suam misit ad fortia.* Wścickła Turcyja zakrwawionego męstwem Polskim Xiężycą swęgo rogi, ostrzy na nas, *Lunatis ducit agmina peltis, Penthesilea furens.* Doświadczona we wszystkich przedtym niebezpieczeństwach naszych Heroino, *apprehende arma & exurge in adiutorium mihi.* Weźmi miecz y tarczę Naiśniejszyego Monarchy naszego, Naiśniejsza Monarchini Polska: daj mu asystencyą obrony twoicy, przeciwko Nieprzyjaciółom powszechnym Krzyżą S. bądź mu przewodniczką na przyzłey, iako y pierwszey Kämpanicy do zwycięskich palm: iako Synowi Marka, uczyn *Scutum impenetrabile* Achilleśa naszego. Pobłogosław wszystkiemu, który się imieniem twoim tyczyć Domowi Naiśniejszemu jego. *Et exurge in adiutorium mihi,* powstań na pomoc moję: mowi do ciebie głos Polskiej twoicy y Węgierskiej Korony, *& veni,* y postąp daley.

12. Piąty głos masz mądra Panno, głos naywyższej Kosciół S. Głowy, y Naywielebniejszego Stolicy Apostolskiej w Sprawie twoicy Kommissarza, *surge,* powstań. Należało zaiste aby niewinności twej Panieńskiej, do Korony Świętych Pańskich, nie kto inszy, tylko *Innocentius XII* niewinnego imienia Pasterz powszechny kredensował. Należało aby czystości Dziewiczy, do Kosciół Pańskiego, iłic tylko drogę stały. Dziwna rzecz, kiedy umiera Błogosławiona Salomea, Mątkay Dobrodziewkay miysca tego, ra ulubioncy sobie Skale *in lapide S. Mariæ*: tegoż momentu pobożna iedna Białogłowa, gdzie indziej o kilka mil będąca, obaczy dwie Kolumny wyiokie; po których Dusza pomienioney Błogosławioney Matki do nieba wstępowała. Gdyby po drabinie, po stopniach, iako Iakob Patriarcha Anioły z nieba zstępujące; abo iako Romuś S. Kamelbulow swoich do nieba wstępują, kto widział, toby ieszcze podobniejsza; ale po Kolumnie wysoko, kto widział? do tego dosyć było iedney Salomei, iedna Kolumna do nieba; czemuż y druga wystawiono?
ciebie

ciebie tu wyznaczył ten sekret przyzrzenia Boskiego, wielkich Kolumnow wielka ozdoba, Naywielebnieyzy w Chry-
stusie Infużacie Łaodycki, ty niebą tykająca sławą, cnotą, świat-
tobliwością wyłoką Kolumno y Lilio. Wystawiłeś w Koście-
le Boskim, pierwzty wyłoki Kolos Błogosławioną Salomeą;
wystawił da Pan Bog y tę drugą szczerozłotą Kolumnę, prze-
dźwina sługę Boską Kunegundę. *Faciam illum Columnam in
templo Dei mei.* Zaczniyże szczęśliwie tę światobliwą pracę,
nieprzepracowaną w Winnicy Boskiej robotniku: ogłosz
światu tak dawno pożądaną, Beatyfikacyey tak wielkiej sługi
Boskiej nowinę, *opus fac Evangelista, ministerium tuum imple.*
Poday rękę tey kładzącej wielkich Krolow Corce, ażeby po-
wstała. *Tenuit manum eius, & surrexit puella.* Ażeby się sta-
wa iey po wszytkim świecie rozgłosiła. *Et exijt fama hac in
uniuersam terram.*

13. Ostatni głos małż mądra Panno, głos własnych Corek
twoich, Siostry Bratunek twoich; bez ciebie Mątki, Dobro-
dzieyki, y opiekunki swojej; iako osierocone synogarlice usta-
cznie ięczących. *Vox turturis audita est in terra nostra, surge.* Po-
wstań sławo Krolestwa Polskiego, tu gloria Hierusalem. Po-
wstań ozdoba iedyną ludu, zgromadzenia naszego, tu honori-
ficentia populi nostri. *Quia fecisti viriliter, & confortatum est cor tu-
um,* żeś sobie mężnie y sercem nieustraszonem postąpiła; *et
quod castitatem amaueris;* żeś się w czystości Panniejskiej tak za-
kochwała, y poślubiona czysta Panną iednemu Oblubieńcowi
Chrystusowi, *despondi enim vos uni viro, virginem castam exhibe-
re Christo;* żeś inżego męża znać nie chciała, *post virum tuum,
alterum nesciueris;* dla tego będziesz błogosławiona na wie-
ki, *ideo eris benedicta in aeternum.* *Et dixit omnis populus, fiat;
fiat.* Y krzyknął wszytek lud, niech się tak sta-
nie, niech się tak stanie. Amen.

KAZANIE II.

Przy Nabożeństwie podziękowania Panu Bogu, za skoń-
czony Proces, y do Stolicy S. Apostolskiej odestany: w spra-
wie Beatyfikacyey, Wielkiej Sługi Chrystusowey, Patronki y
Krolowey Polskiej B. Kunegundy Panny. u S. Jędrzeja w Krá-
kowie, w Niedzielę wtórą po Trzech Krolach. R. P. 1687.

*Nuptiae factae sunt. Specie tua, & pulchritudine
tua intende, prosperè procede, & regna.*

Gody stały się. z ozdoba twoja, y pięknościami twoja
pospieszaj na nie, szczęśliwie postępuj, y kroluj. Słowa
wyiete z przeczytanej Ewangelii, y Psalmu 44.

B. Kunegundy wyprawa, posag, wniosek na Gody.

1. **N**ależało aby ten, który wystawił na Ołtarzu Pańskim B. Salo-
meę; wystawił y Bratowa iey B. Kunegundę.
2. Poświęcił Bog wielkiemu Prábatowi Kolumnie Liliei, Mikołá-
iowi Biskupowi Łaodyckiemu &c. że się na pięci Liliach Świę-
tych wspiera.
3. Idzie Oblubienicą na Gody Barankowe Kunegundą, z iákimże po-
sagiem, wyprawą, wnioskiem?
4. Idzie w daleką drogę w iákimże stroju? w Patniezym?
5. Mątká Boska tak zyla na świecie, iak viator czy comprehensor.
6. B. Kunegundá iezeli nie tylko iako viator; ale y comprehensor?
7. Co za posag bierze z sobą na gody swoje?
8. Co za triumfy w posagu przynosi B. Kunegundá.
9. Co za wniosek iey na gody?
10. Iáka iey wyprawa?

11. Kolumna Kárdynał, słup ubierowania Chrystusowego, w Kościele S. Práxedy w Rzymie zbud.
12. Czemu B. Kunegunda do S. Mikołaja tak nabożna była.
13. Czemu kiedy się traktuje sprawą Beatyfikacy B. Kunegundy, dwa kápelusze Polskim Prálatom dane?
14. Kárdynał Laurea B. Kunegundy Tutor Fiduciarius.
15. Za żywota y przy Beatyfikacy, czterey Ianowie, B. Kunegundzie asystunt.
16. B. Kunegunda idzie po koronę do Innocentego XI. która S. Stánisławowi Kánonizacya wymogła, u Innocentego IV.



I. Ak należało zgoła, tak zaiste godziło, przy dzisiejszey wesołych God okurencyey; abyś wier-
ny Sługo Pánki, *Fidelis Servus*: Pałterzu o-
weczarnie Chrystusowey dziwnie dobry, *bonus Pastor*: Aniele Kościoła Laodyckiego, *Angelo Laodice Ecclesie*: tak należało, tak się godziło; abyś przykła-
dem wielkiego Patrona twego, stanu kondycyey Pánieńskicy Opiekuna y Stroza; wyposażywszy, wydawszy, na Ołtarzu Pánkim szczęśliwie wystawiwszy, tę pierwszą z między ma-
drych Pánień, *una de numero prudentum*, Mátkę mięyscá tego; nie tylko imięniem, ale y rzeczą samą, mądrości niebieskicy skarbnicę nieprzebraną. Błogosławiona Salomea; należało, abyś y tę drugą Orła Polskiego, żadną mákułą nie zapruszoną zrenieć, tymże sposobem wydał światu, wystawił Kościołowi, wyposażył S. Stolicy Apostolskicy, Świętą od dawnych be-
pamięci czałow, Błogosławioną Krolewnę Węgierską, Mo-
narchinią Polską, Kunegundę Pannę.

2. Pobłogosławił ci obficie Bog, dobrego u Chrystusa y u ludzi odor, Lilio, *Christi bonus odor sumus*: wydałeś, wystawiłeś na Ołtarzu Pánkim pierwszy kwiat konwaliowy, *Lilium Conuallium*, Iana Kántego: wydałeś, wystawiłeś y drugi kwiatek polny, *flos campi*, Stánisława Kołkę: wystawiłeś, wyda-

dałeś y trzeci bisiorem liliowym, przy Krolewskiey purpu-
rze kwiat ozdobiony, *inscripti nomina Regum flores*, Błogosła-
wioną Salomea: a nie za długo po niey, wielkiego między
Bracia mnieyszą *strictioris Observantia*, Wielkiemu Oycu przy-
dałeś Syna B. Symona z Lipnice S. Fránciszкови. Wydaćciż,
wystawiasz oto y tę piątą z między Winogrodow Węgier-
skich, z między ciernia, do Korony Polskicy przeniesioną
Lilią, *sicut lilium inter spinas*, Błogosławioną Kunegundę. O-
iákie to te pięć podpory twoie, prosto ku niebu samemu wy-
niesiona Kolumno? iákie to ozdoby twoie, ziemskiego Ráiu
kwieciem ofypána Lilio?

3. Wychodzi oto podroźne błogosławieństwo odbiera-
jąc od ciebie, na siedmgorny Wátykan, na wesołe gody swo-
ie, *ad limina Apostolorum*, na Świętą Patniczką. Czyni przeno-
siny przed obecność Wikaryusza Chrystusowego, godną cno-
tom swoim, należyta załugom swoim wyprawą, od ciebie,
wypożęzona, czysta Baránka między liliami pálącego się, O-
blubienicá. A coż za poług, co za wyprawę, co za wniosek
na te Gody swoje, na to wesele swoje z sobą nieść? Pokażę
na chwałę Boga w Troycy S. iedyneho, na wystawienie tcy S.
Chrystusowey Dziewicy, na poćiechę wálzę, ktorzyscie do tcy
wyprawy iey, pracą, áffektem, nakładem, usługá iákązkol-
wiek dopomogli. Będzie to w Imię twoie Zbawicielu swia-
tá, y niepokalanie poczętey Mátki twoiey. IEZUS MARYA.

Gody stáły się. z Ozdoba twoja, y pieknoścá, twoja pospiesz na
nie, szczęśliwie postępuj, y kroluj.

4. Idziesz męźna Białagłowo z dalekich kráiew twoich,
z zasypáných Hiperboreyskiemi śniegámi Sármáckich gránic
twoich, *procul & de ultimis finibus*: idziesz do wesołey Auso-
niey, na wesołe Gody swoje, do siedmgornego Miásta one-
go, w ktorym záfádzone są fundáménta Kościoła Świętego,
fundamenta eius in montibus Sanctis: wylatujesz liliowey niewin-
ności Orlico Polka na opokę onę, ktorcy piekielne nie wzru-

szn nigdy btamy, *non praeualebunt aduersus eam*: spieszysz się Corko Xiążęca, *Filia principis*, przed obecność Oycą powszechnego, Oycą niewinnego imienia: Dziewico łamą, Anielskiej niewinności wieńcem ozdobiona. A wiakimże (pytam się naprzód) w takową drogę twoię, na ję przenosiły twoie wybierał się stroiu? w Patniczynie? iakoś zawsze najpo-dleyście odzienie, grube cilicium, ubogiego, pokornego Franciszka, nad Krolewskie Purpury więcej poważała. Aleć nie należałoby zgoła, abys się teraz Patniczką, wiatorką, pokazywać miała; koraś ieszcze żyjąc na świecie, już po wielkiej części komprehenforką była, *ut comprehendatū*.

5. Jest pytanie nabożnych Teologow, iezeli Naświętsza Mátka Boska, nie tylko iako *uiator*, ale też iako *comprehenfor* tu na świecie żyła? to jest, iezeli istność Boska tu na ziemi zstąpiąc, tak iasnie, iako teraz w niebie, *intuitiue* widziała? *Albertus Magnus* mowi: że miała *statum medium inter uiatorem & comprehensorem*. to jest y żyła na ziemi, y w niebie istność Boską *intuitiue*, oczywiście widziała: a zwłaszcza według zgodney wszystkich opiniey, przy poczęciu Słowa wiecznego, y przy porodzeniu iego; tey szczęśliwości widzenia Boga *intuitiue*, tak iako w niebie oczywiście Naświętsza Mátka Boska zażywała. Iezeli zaś y po inżte czasy, też Mátka Boska Naświętsza, tegoż oczywistego widzenia istności Boskiej uczestniczka, komprehenforką była; zwłaszcza w onę szczęśliwą godzinę Niepokalanego poczęcia swego; y w godzinę wesołego narodzenia swego; twierdzi to uczony Mendozá, tak mówiąc: iezeliś rodzące się Dzieatki, na znak pierworodnego grzechu, pierwszy głos wydaia lamentu y płaczu, według *Pitma Sap. 7. Et primam vocem similem omnibus emisit ploranti* tedyć na dowod niewinności swojej, Naświętsza Mátka Boska powinna była mieć wszystkiego wesela *fruitionem*, zażywać; to jest, powinna była mieć widzenie istności Boskiej, iako *comprehenfor*, doskonałe. Iezeli Słońce sprawiedliwości

poro:

porodzić światu miała, tedyć go ta wschodząca Iutrzenka *quasi aurora consurgens*, przy niepokalanym poczęciu swoim, przy wesołym narodzeniu swoim iasnie widzieć, iako *Comprehenfor* powinna była. *Ex te enim ortus est sol iustitie*.

6. Coż tu rzeczymy o tobie Panno S. czyliś ty na świecie żyjąc Wiatorką? czy Komprehenforką była? wiemy to, żeś wielkim ciężarem, ieszcze w żywocie stała się Mátce swojej: dla czego kiedy się do ratunku Boskiego potrożona udała, usłyszysz na modlitwie głos w Kościele: że miała porodzić iedyną ozdobę y poćiechę światu. Patrząyże, iakoś już na ten czas, ieszcze niewidziałwszy światu, wielka z łanem ieszcze w żywocie Marki swojej wielkim, w oczach Pańskich *Ranęta, magnus coram Domino*: iakoś już na ten czas *ad statum Comprehensoris*, do widzenia Boga, oczywiście przyczrzana była. Ledwoś co potym wyszła na świat, a cożes nayspierwsiym otworzeniem oczu twoich obaczyła? nayspierwsią obaczyłaś, y dobrze rozeznalaś obecną przy narodzeniu twoim Naświętszą Mátkę Boską; kiedys ią rzetelnemi słowy, tegoż momentu wyłzicia na świat twego powitała: witay Krolowa niebieska, Márko Krolu Anielskiego. Ianie, Ianie wielki, głosie wołającego na puszczę! na przyscie Mátki Boskiej skakałes z radością? a ta na przyscie iey, już nie tylko wesoła; ale nad to nie czekaiać lat, iako ty, oto ią usły wita, oto mowi: witay Krolowa niebieska! Ten takowy cud, nie był że to znak *Status Comprehensoris*, znak oczywistego już na ten czas widzenia Boskiego? Leży w pieluszki uwiniona Dziecina, odprawuie się przyniey w pokoju Msza Święta; aż ona przez całe ofiary Pańskie, wlepione oczy w niebo trzyma, rozerwać się w onym widzeniu niczym nie da; a na każde słowo Jezus *MARYA*, we Mszy S. powtórzone, uśmiecha się, coś w ustach ruminiuie. Nie byłże to *Status Comprehensoris*: stan oczywistego już na ten czas widzenia Boskiego? A owe ukrzyżowanie Bożbawiciela po kilkakroć znią słyszane rozmowy; one na

Rrrr2

mo-

modlitwach zapalonych wynikające z ciał promienie; one jasności niebieskie, *lumina gloriae*; nie były to *Status Comprehensorum*; stan oczywistego już na ten czas widzenia Boskiego? Iczeliśz tedy żyjąc na świecie, byłaś S. Panno nie tylko Wiatorka, ale też y *luminis gloria* Komprehensora; nadzieja nieomylna w Bogu, że y teraz, kiedy już patrzyć nie zmrożonym okiem w twarz Trojce Naświętszey, *facie ad faciem*, w niebie; y tu na ziemi po odprawioney szczęśliwie kursorce twojej, dojdiesz należytey tobie, od tak dawnych czasów w Kościele powszechnym Świętych Pańskich korony, Patniczko, oraz Wiatorko y Komprehensoro Błogosławiona. *Cursum consummaui, in reliquo reposita est mihi corona iustitiae.*

7. A coż w tę dzisiejszą drogę twoją, Błogosławiona Wiatorko y Komprehensoro? co na te przenosiły twoje, niepokalana Oblubienico y Siostrzo, *Soror Sponsa*? co na te Gody twoje wesole, pierwsza z mądrych Panno? co za posag bierziesz? co za wyprawę, co za wnioszek nieśiesz? abyś się zniła przed Namieśnikiem Pańskim, przed Oycem powszechnym Corko Xiążęca prezentowała *Filia principis*? Nie summy srebra y złota, *argenti pondus & auri*, któregoś się przez ślub dobrowolnego uboństwa wyrzekła: nie perel, ani drogich klejnotów, nie stroiów Białogłowskich wielkie inwentarze, które ty zawsze pod nogami podeptać miała; ale nieśiesz z sobą przy niewinności Panieśkiwej cnot świętych, odwag Heroicznych skarbów niezliczone. Szwałkował znacznie na rozumie zdrowym, wielki *alius* Pisorym Rzymski, kiedy sobie *Gracchorum* Matkę, dla tego tylko mnicy poważyl; że z wielkimi cnotami, nie mnicyśze w posagu liczyła tryumfy. *Malo Venusinam, quam te Cornelia Mater Gracchorum, si cum virtutibus affers, & numeras in dote triumphos.* A który posag większy stał Panieśkiego, iako jedyną cnotą? *dos est magna nubentium virtus.* Który wnioszek ozdobięyszy? iako nad własnym ciałem, nad samym sobą tryumfalne zwycięstwo. *Fortior est qui*

qui se, quam qui fortissima vincit. Która wyprawa zacnieysza? iako żadną światową rzeczą nie nakłoniłonej palmą stateczności. *Per obstantes catervas, explicuit sua victor arma.*

8. Ktoż tu wyliczy wszystkie tryumfy twoje, wszystkie odwagi Heroiczne twoje, mężna Białogłowo? Kochanek Chrystusów, stroż niepokalanej Matki Boskiej, y sam Panieśkiej zwierciadło czystości, *Virginem Virgini commendauit* mowi; że wszystko, cokolwiek się z przeciwia na świecie duchowi; jest albo pożądliwość ciała, albo pożądliwość oczu, albo wyniosłość życia. *Quoniam omne quod est in munda, concupiscentia carnis est, concupiscentia oculorum, & superbia vitae.* Przeciwnko tym nieprzyjaćiom powszechnym, iakoż wojuwała, iakoś odważnie sławiła, mężna, rozumu zdrowego, pod władzą ducha czystości, Panno mądra! doehowawszy niewiedley niewinności Panieśkiej, wsród gorącego ognia, ślubna Małżonkowi Dziewico; iako on krzak w płomieniach palących nie spalony, *rubus ardens incombustus.* A nie wielkiż to posag twój? nie liczysz to tryumfy twoje na te Gody twoje, Panno Święta! *numeras in dote triumphos.* Wzgardziłaś Krolewskim urodzeniem dla Chrystusa, Mitry, Purpury Xiążęce, o ziemię rzuciłaś: wszystkie blaski światowe, chwasty, wyniosłości, dostatki, stroje, skarby, *concupiscentia oculorum & superbia vitae*, za gnoy obrzydliwy poczytawszy, *omnia arbitrius sum ut stercora*: uboga, wzgardzoną, slugą najuboższych nymizerniejszych żebraków, pomietłem jedynym tak na trojne Xiążęcym, iako y w Zakonnym życiu, u wszystkich bydcieś, *tanquam purgamenta huius mundi facti sumus omnium perisema.* A niewielkiż to posag twój? nie liczysz to tryumfy twoje, na te wesole gody twoje, Panno Święta? *numeras in dote triumphos.* Co większa stałaś między cierniem niewymownych przeciwności, między onemi straszniemi potwarzami, obelgami nieznosnemi, na niepokalaną niewinność twoją gwałtownie bijącemi: stałaś wszystko cierpliwie

znosząc, wszystko skromnie, pokornie przyjmując, iako rozkwitła Hierychonska róża / iako lilia między ostem kolącym nienaruszona, *sicut lilium inter spinas*. O nieoszacowany (z to posag twoy / niezliczoneśz to tryumfy twoie, na te wesołe Gody twoie Dziewico S. / *numeras in dote triumphos*. Tu uważć słuszna: jeżeli żyjąc na świecie, tak bogaty posag cnot tak odważnych, ta Heroína, tak wielkimi zwycięstwami zwyciężona, przed Bogiem y przed ludźmi liczyła; iakie tam w niebie od Oblubieńca swego, odbiera teraz wiano *dotalitium*, iakie one *dotes* liczy! o których *in supplemento 3 par: D. Tb. Q. 95. art. 5. a te są visio, comprehensio, fruitio*, widzenie Boga, ogarnienie, zażywanie niekończoney dobroci jego niepojęte.

9. To posag twoy Panno Święta, *specie tua*: a wniosek twoy, który niesiesz Oblubieńcowi twemu, który masz prezentować Namiestnikowi jego, na opocę Kościoła powszechnego zasiadającemu, iaki y iak wielki jest? rachował go wielki Historyk Polski, iedyny kleynot Kapituły Krakowskiej, y wyliczył: że iuż na ten czas kiedy on żył, ta *Thaumaturga Lechia*, Cudotwórczyni Polska, ośmdziesiąt umarłych do żywota przywróciła, sześćdziesiąt ślepych oświeciła, piętnaście więźniów, między ktorými był Paweł Biskup Krakowski, z ciężkich łańcuchów uwolniła, siedmdziesiąt ludzi różney kondycyey w chorobach nieuleczonych uzdrowiała. Wielki, nieoszacowany wniosek twoy, na on czas Panno S. / a do dnia dzisiejszego ktośz go wyrachuje? kto wyliczy godnie? *multa filia congregauerunt diuitias, tu supergressa es uniuersas*. Wielkie czytamy, wielkie słyszemy cuda SS. Pańskich terażniejszego wieku; ale wzięwszy na wagę łaski twoie, yżż żywota y posmierci tak wielom oświadczone, iakosz ci nie przyznać Panno Święta? żeś ty iedną przewyższyła. *Tu supergressa es uniuersas*.

10. To iuż y posag, y wniosek twoy Panno S. *Specie tua & pulchritudine tua intende*. a wyprawą na te Przenośiny twoie,

twoie, na te wesołe Gody twoie iaka? dożyć dobrze opatrzoną. Mażz naprzod Błogosławioną Patniczkę, w tak daleką drogę twoją, na te wesołe Przenośiny twoie *Passaporto*, świętej Sprawy twojej Proceś; usilnym staraniem naywielebniejszego Delegata twego, pilnością Oficjalistów Urzędu jego wywieziony dostatecznie, skończony prawnie, zapieczętowany y wydany urzędownie. *Prosperere procede*. Miasto borydonu Pielgrzymkiego, ktorým byś się w tej podróży twojej *ad limina apostolorum*, na te wesołe Gody twoie idąc, bezpiecznie wspiąć mogła; mażz oto ku niebu samemu statecznymi w Kościele Bożym zasługami, wyniesioną Kolumnę; która cię prowadzi szczęśliwie, iako ona lud Boski do ziemi obiecancy prowadząca kolumną: zostając ci ognistym oświeceniem w nocy, a we dnie obłoczystym od upału ochłodzeniem wszędzie. *Per diem in columna nubis, & per noctem in columna ignis*.

11. Jakie to dziwne sporządzenie Boskie, Purpurat Kościoła S. Kardyńał Kolumną, tę kolumnę, przy ktorej był ubiczowany Zbawiciel świata, dziwnym sposobem wywiozł z Jeruzalemu; y wprowadzoną z weselem do Rzymu, w Kościele S. Praxedy Panny wystawił. Patrząmyż? awoż drugi teyże Familii cnot nieporównanych Infułat, Kolumną y Lilią: ukoronowany liliami przy Purpurze Krolewskiej, filar Korony Polskiej Kunegundę, do tegoż Miasta wyprowadza, przy nabożney Uroczystości dzisiejszey, *ut dux esset itineris vtroque tempore*. Pismo mowi.

12. Co to jest? że ta S. Panna, ieszcze w pieluszkach, ieszcze przy piersiach zostając, a iuż zwyczajny post Mikołaja S. we Srzody y w Piatki, raz tylko zażywając pokarmu, obchodziła? co to jest? że z Zamku Korczyńskiego do Kościoła Mikołaja S. na modlitwę nocną często wychodziła; a opóźniwszy raz tamże na modlitwie, obłokiem z nieba oroczona, przed oczyma ludzkimi ukryta nazad powróciła? co to jest?

Ecce Sponsus venit, exite obuiam ei.

Oto Oblubieniec idzie, wynidźcie przeciw niemu.

B. KUNEGUNDA, Oblubienicą na tryumfálnych Godach.

1. **P**rzychodź B. z Rzymu, niosąc Dyplomą Korony SS. Pańskich.
2. Ieśczęś na nas wotac trzebá; ábyśmy iey drogę zástli?
3. Nie będziemy tak nikczemni; przyimiemy ją wśchscy mile.
4. Czemuś to samego tylko Oblubienicą przysćie obwołać?
5. Jedno to jest Oblubieniec: co Oblubienicą.
6. Iák bytá: z Oblubienicem swoim Chrystusem ziednoczona?
7. Żadna rzecz się nie ználázta, któraby ją od Chrystusa oddalita.
8. Czemu Syn Boski z Pánny zástlubionej národził się, czemu w mieráć Pánnie ją oddat?
9. Czemu pierwszy raz przysćdłszy w díchósci ná Gody swoje Syn Boski, czemu drugi raz przychodź z obwołaniem.
10. Kto záchęcił fercá náse do przyćcia Błogostáwionej?
11. Wiákiey ássylenczey przychodź Święta Pánná.
12. Idá z nią naprzód Pátronowie iey SS Gerwázy, y Protázy.
13. Święty Mikoláy, y Stánisław S. á Piotrowin iego co robi?
14. Święty Władysław Prádziad, S. Ludwik Wnuk, S. Ládwigá Bábká, S. Elżbietá Ciotká rodzóna, B. Sálomea Brátowa.
15. Iákó to Święta Familia Błogostáwionej Kunegundy.
16. Rodowitosc bez cnoty nic nie jest.
17. Sámá Błogostáwiona idzie między Świętym Janem Krzcićielem y Ewángelistas.
18. Známa Święta Klará Mátká, y Święty Fránciszek Oyciel.
19. Wiákiey ze sámá ozdobie, w iákiey Aureoli.
20. Iákimże ją tytułám potkáć: Krolowá Sáby, Estery, czy inśch.
21. Naywiększy tytuł: oto Oblubienicá.
22. Iákó ją Orzet Polski przyimuje, iákó Stany Koronne, Miásto Stóteczne, y Corki iey, Brátánki wlasne.

Przy-

Przychodź oto szczęśliwie do nas, *Ecce venit!* po odprawionej trzyletney peregrynácii swoiey *ad Sancta Sanctorum*, do Świątnice-wszystkich Świątości; *ad limina Apostolorum*, do Stolicy Apostolskiej; tą która żadnego Domu Bożego, gđzieszkolwiek się obrociła, wtey Kurforycey śmiertelney, nigdy nie minęła; y owszem choć daleko zdrogi było, do Kościołow Mátki Bożej, boćmi nogami przez ostre ciernia, przez kámenia twarde, z ciężkim subtelnych stop zranieniem, śćieszki torowała. *Erunt praua in directa, & aspera in uias planas. Ecce venit!* Powraca z niebotycznego Wátykánu, siedmią gor-świątych ugruntowanego, *fundamenta eius in montibus Sanctis*: niosąc Dyplomá na Koronę Świętych Pańskich, Dekrétém Świętych Obrzędów Uřędu, sobie przysádzoną, y zdaniem Nayswiętšzego Namięstnika Chrystusowego Alexandrá VIII. utwierdzoną; tą która Krolewkie Purpury, Xiążęce Mitry, y Máiestaty ich Naiásnieysze, dla samego Iezusa Chrystusa Oblubienicá swego ożćiemie rzućila: *Regnum mundi & omnem ornatum seculi contempsit, propter amorem Domini mei IESU Christi. Ecce venit.* Idzie do własności, do Dziedzictwa swego Naiásnieysza miłosciwa Páni: do uprzejmie wiernych Rad y Poddánych swoich, Wielowładna Monárchini: ná Máiestat swoy splendorámi SS. Pańskich nád wszystkie iásności ziemskie nierownie ozdóbiony, szczęśliwie wstępuie, Mátká Oyczyzny, Synow iey nieodrodných opiekunká, iedyna Polśkiej, Węgierskiej Korony podporá y ozdoba. *Lux & salus. Ecce venit.* Oto idzie, oto w oczách nászych tá pierwsza z Mądrych Pánień stawa, *una de numero Prudentum*: tá Lilia wśrząd láta kwitnáca, wszystkie naymędršzych Salomonow splendor, więcej daleko y obfćiey przewyższájąca, *nec Salomon in omni gloria sua*, iuż oto w ziemi nášzey z doyrzráłym świątobliwośći swey owocem, szczęśliwie wszystkim pokázuie się. *Flores apparuerunt in terra nostra: terra nostra dedit fructum suum. Ecce venit.* Oto idzie.

Ssss2

2. A

2. A ieszcześ wołać na nas trzeba? *clamor factus est: ubi sumus? y ieszcześ dłużey honoru iey, sławy iey przez tak dawne czasy nikozemnie zaniedbancy, gnuśni Endimionowie wszyscy a wszyscy zaśypiać będziemy? dormitauerunt omnes, & dormierunt?* zaważuy Boże, żeby tak twárdy miał opánować Ietargus, czułych zawsze nad wszystkie narody; w uprzejmocy ku Panom swoim obserwancyey: Urodzonych Połakow: na których pierśiach zaśypiać Krolowie ich, y Korony swoje bezpiecznie składać zwykli. Nie pádnie ta makuła na imię Polskie, aby się z Pánią swoją, nie przyimuiąc iey wdzięcznie, obeysć nie po ludzku mieli: iako się stało Panu nad Pány, Monársze światá Naywyższemu; który gdy przyszedł do własności swojej do dziedzictwa swego, poddani iego własnici nie przyięli go; ale z Oyczystego domu iego Betleem, z Miastá Dawidowego, do słaynie między bydło bezrozumne, Mądrość wieczną, Syná Dawidowego, Syná Boskiego, ludzie ślepotzalení wyrzucili. *In propria venit, & sui eum non receperunt. Generat ei in diuerso loco.*

3. *Non obtusa adeo gestamus peñora.* Zakámiatość taka, męłndzkość taka nie znaydzie się w sercach naszych, Pani, Opiekunko, Mátko, Dobrodzieyko naszą; Gospodze do nas szczęśliwie powracająca, przychodząca. Z iaką cie radością, z iakim weselem przyimowali. Przodkowie nasi z Węgieř, z mowioną Bolesławowi Wstydliwemu Monársze Polskiemu Oblubienicę, albo raczey Siostrę, *& soror & coniunx*; z nieznajemych y teraz, y owłzem potysiąc kroć więkřza, sercá w radości rozplywającego uprzejmością, powitać cie, potkáć, przyiać, do własnego Dziedzictwa twego, z tey drogi twoiey świętey powracająca; uprzejmie wierni słudzy y Poddani twoi chcemy. *In propria venit, & sui eam receperunt. Ecce obacysz oto S. Panno wylatującego przedw tobie, z winnym od Maieřtatow Naiśnicyřych homagium, ukoronowanego*

nego Orła Polskiego: podádzać rękę, y asystować będą SS. Páńscy, Korony swoje z Koroną twoią iednoczacy; wistkie Stany Koronne potkáia cie Mátkę Oyczyzny, Pániá Opiekunkę Korony Polskiej: Corki y Bratánki twoie, uchwycą się stop twoich, Mátkę Karmicielkę, Dobrodzieykę swoją, Fundatorkę witac będą: dasz wszystkim u siebie miysce y audyencyą, przyimiesz ich żarliwy affekt y ochotę; wszystkiemu Kroleřtwu Polskiemu zawitasz wesoło szczęśliwie. W Imię Páńskie.

Ecce Sponsus venit, exite obuiam ei.

4. Iuż się *triumphalis pompa* okazała Uroczystość wesćia, Ingressu na wesoło Gody, pokazania się na Maieřtaćie Naiśnicyřych Splendorow SS. Páńskich, Oblubienice Chryřtuřowej, Miłościwey Naiśnicyřzey Páni nářzey, Mátki Dobrodzieyki Opiekunki nářzey, z miyscá rusza. *Ecce venit.* A czemuż Oblubienicowi tylko łamemu, krzykliwy applaus przytakiey okázycy czynia? Oto Oblubieniec idzie? czemu o iego Oblubienicy milczą? wdyć one w tak pieknym poczęcie tak dorodne Panny, nie tylko łamemu Oblubienicowi; ale oraz y Oblubienicy iego, z zapalonemi światłami drogę zaśły były: *accipientes lampades suas obuiauerunt Sponso & Sponse*: dla czegoż teraz Oblubienice przysćia nie opowiedáia, ale tylko o łamym Oblubienicu mowia: *Ecce Sponsus venit.*

5. Wiadomy prawá da przyczynę, y powie: *masculinum concipit femininum, l. illa verba §. pueri ff. de V. S.* Przysćiać na to Cypryan Święty, *de disciplina: in masculo simul significatur & feminina.* imię Oblubienicá zamyka w sobie Oblubienicę imię. *Theolog* podniósłszy się rozumem, y bogomyślnym affektem od ziemie wyřey; a zważywszy co miłość prawdziwa, niekázlielna może; powie z Doktorem Anielskim. *1. 2da. quæst. 28. art. 1. Amoris effectus est unio.* Skutek miłości iest iedność, ziednoczenie. Nierozdzielne to są rzeczy, Oblubienice niebieski y Oblubienicá iego: miłość ona nadprzyrodzo-

rodzona, miłość Boska tak ich sercą kępuje, tak wiąże y kłóci, że ich rozerwać rozdzielić, niepodobna. Uważył to Hilarius S. y powiedział na to mieysce: *sub nomine Sponsi, intelligitur Sponsa; ob intimum amorem non poterant à se mutuo separari.* Pod imieniem Oblubienicy, rozumieć się ma y Oblubienicę; dla serdeczney, szczerey Boskiej miłości, niemoga być od siebie rozdzieleni. Jeżeli Piśmo świadczy o Sichen Xążęciu, y o Dinie Corce Iakobowey, że duszą jego zklioną była z nią; *Et conglutinata est anima eius cum ea.* Y o Ionaście powiada: *animam Ionathae, conglutinata est anima David:* duszą Ionaty zklioną była z duszą Dawida: coż mówić o miłości Boskiej? kiedy sobie duszę ludzką za Oblubienicę bierze, iaka tam jedność nierozrywana zachodzi? iaka *inbasso amantis in corde amato,* być musi? według pomienionego Doktora Anielskiego, tamże. *art: 2.* Co Apostoł chce pokazać mowi: *qui adheret Deo, unus spiritus est.* Ten który jest z Bogiem ziednoczony, jeden że duch, jedno jest z nim thnienie. *Unus Spiritus est.* Kiedy tedy, *à potiori denominatione,* ogłos czynią, że Oblubienicę idzie; y Oblubienicę oraz przysięcie obecne opowiadają. *Eccē Sponsus, ecce Sponsa venit.*

6. Coż rozumiecie Słuchacze moi, czy ta nie była jedno à jedno, jeden duch, jedno thnienie, *unus spiritus* z Oblubienicem swoim? którą sobie jeszcze w żywocie Marki zostawiając, do służby swojej, y ku czci imienia swojego p'zeyrzał, *ex utero vocavi te;* obiecawszy modlącej się gorącym affektem w Kościele, Rodzicielce icy Marycy, Cesarza Konstantynopolitańskiego Alexego Corce, à Bele czwartego Krola Węgierskiego pobożney Matronce: że ten ciężar wielki, który z niemłym zmieszaniem swoim nośił; miał być y swemu, y bliskiemu Narodowi, wielką sławą, ratunkiem pewnym, y pociechą nieomylną. *Et praesidium, & dulce decus.*

Niebyłaż ta jedno z Oblubienicem swoim, która tylko co wyszła na świat, zaraz Matkę jego Naświętszą pieniem onym Oblu-

Oblubienicy Pańskicy, Hymnem Kościoła S. powitała: *Witay Krolowa niebieska, Matko Krola Anielskiego. Ave Regina calorum.* Owe potym wlepiania oczu w niebo, w pieluszki jeszcze zawitey Dzieciny, przy Mszach Świętych; owe uśmiechania się wesole niemowlęcia, na każde słodkich imion Iezus MARYA wspomnienie: owe przy pierściach przykładem S. Mikołaja we Szrody, y Piątki raz tylko zżywiając pokarmu, posty zachowane: owe na słuchaniu Mszy Świętey, y chwale Boskiej, po większe dnia części godziny strawione: Psalmow, y innych modlitw codzienne głosem wyniosłym spiewania: nie byłysz to wdzięczniświe jeszcze, tey S. Oblubienicy z Oblubienicem swoim niebieskim serdeczne, nierozdzielne, zklionne poręcznie ziednoczenie? *Adolescentula dilexerunt te nimis. Qui adheret Deo unus spiritus est.* Coż rzekę kiedy podraśtając wstateczności spraw świętych, ani na tę, ani na owę stronę nie nakłoniony, iako Palma nieba tykająca: *statura tua assimilata est palma.* z cnoty w cnotę postępując wysoko, *ibunt de virtute in virtute,* stanęła na placu Heroicznych odwag przeciwko ciążu, czartu, światu, ta mężna białogłowa: coż rzekę iako na on czas z niepokalanym Oblubienicem swoim wszystką siłą, wszystkim sercem, całym duchem nierozrywając, nierozdzielnie ziednoczona zawsze być chciała? *unus spiritus est.*

7. A co się znaleźć mogło na świecie takiego, coby tę drogą perłę, *unionem* lubilerowi *quarenti bonas margaritas,* wydrzeć kiedy miało? który tak obojętny miecz mógł być zaostrozony, któryby był zmógł ducha icy oddzielić, od ducha Oblubienicy tak ściśle z nią ziednoczonego? *pertingens usq; ad divisionem spiritus & anima.* Potka zarażonego brzydkim tradem człeka, od wrzodow prawie wpuł zgniłego, y dla tego od społeczności ludzkiej precz wyrzuconego: bierze na woz swoy, samą wrzody one smrodliwe, zaciekle, ociera, zawiezuje; gdy się Fraucimmer brzydzi, y znosić tego nie może; ona sama tym zwiek (za miłością y ochotą, mizernemu żebrakowi

kowi onemu służy; nie bojąc się żadney śmiertelney zafazy, y ckliwości nie uznając w sobie żadney. Strzeli z łuku swawolny Żołnierz Piotr, ugodziwszy w samę szyję, tey która go do Chrztu trzymała Świętey Marki swojej; chcą go Towarzystwo mściwym przeciwko złości wzruszeni żałowaniem, okrutnie na szablach roznieść za to; nie tylko go wyprasa, nie tylko żywot doczesny dać, ale y nawrócenie do Pana Boga, y pewną zbawienia łaskę iedną. *Quis nos separabit à charitate Christi? non mors.*

Amelskie między ludźmi wzięwszy przed się pomięszkanie, niepokałane Dziewictwo, niepokałanemu Barankowi oddać pragnąc; ustawicznymi postami, nieśpianiem, ostry włościennicą, disiplinami, aż do wylania krwi, subtelne ciążło dręczy: wstydlwego Małżonka uprzejmością, samego Spowiednika zdaniem, dwóch Krolestw pożądaney nadziei, ozdoby y podpoły rozkrzewieniem, naymniey się nieuwodzi. *Non vita.* Wściekłe pły, zaiadały Cerberus, zboyce swoje y grassowniki nocne piekielny Pluto, Babcę frogą diabeł wyforuie, przepuszcza przeciw Pannie Świętey; aby ją od nawiedzenia Szpitalow, y w nich nędznym kálíkom usługowania, y inszych niewypowiedzianych uczynkow miłosiernych, spraw świętych odstraszył. *Quis separabit? neq. Angeli.* Krolewna z Dziadów nad Dziadów Naiśnieyszych, *atavis edita Regibus:* Monarchini narodu na wszytek świat sławnego, *Domina gentium:* czemu przeciwko, powadze Stanu swego na Dworze Rodziców swoich będąc, umyślnie drogie szaty psuła, szpeci, żeby tym prędzey iako iuż niezgodne ubogim dane były: czemu iuż tron ośiadając Polski, podłego bardzo Panniwidowego Panną odzienia zażywa? czemu Poddanym swoim nie Pania, ale służebnicą wkładcey potrzebie, *ecce ancilla:* czemu Sierotom wszystkim Opiekunką, ukrzywdzonym Orędowniczką, wszystkim Dobrodzieyką naymiłosierneyszą zostając, Służebnicom swoim służy, Siostram, y Corkom Duchownym

wnym nappodleytze usługi y roboty, z rąku ich wymuie? *neq. Principatus.* Czemu ieszcze, pod zastoną ciemney nocy, zapomniawszy należytego wezasa na Pałacach Pańskich, do Szpitalow, aby chorym służyła; do Kościołow Pańskich, aby tam w uciszeniu miłym chwałę Bogu oddawała, wychodzi? a kiedy ją słońce na modlitwie obeszło, ukryta pod mgłą, aby iey nikt niewidział, do swego się Pokoju wraca? czemu nadto, kiedy Biskup Krakowski Paweł, Zakonnice iey Panny konsekreuje; ona między Wdowami, Panną niepokałaną będąc, błogosławieństwo bierze: a o tę bez złości zdradę, kiedy ją Spowiednik strofuie, mile to bardzo od niego przyjmie. *Quis separabit? neq. Virtutes*

Wytworność stroiow białogłowskich, *mundus muliebris,* Skarby, Kleynoty, z Domu Rodziców wyniesione, ozdoby od Wstydlwego Oblubieńca osiadowane, drogie nośzenia, perły, diamenty, (o iakie to perła, iakie w dobrowolną niewolą białogłowskich oczu y affektow zachęcenie!) rknęły się kiedykolwiek serca, tey pierwszey z między naymędrszych? *post aurum non abiit.* Cokolwiek ochędostwa, cokolwiek ku ozdobie swojej zgodnego, by też naydroższe było, miała; wszystko to na ubogie, na ludźie Zakonne, na ozdoby Domow Boskich hoynie wydawała: *manum suam aperuit inopi.* Wszystkie te doczesne rzeczy, te w iednym momencie gąsnące złota, pereł, diamentow blaski, precz od siebie zarzucała, za gnoy poczytała. *Quis separabit? non instantia.* Modli się gorącym do Boga affektem, aby zamordowanego niewinnie Bratunka iey lędrzeia ożywić miłościwie raczył: widzi że się iuż na twarzy umarłego żywość pokazuje, że duch przystępujący martwe rozgrzewać poczyną ciało; poznać oraz z objawienia Boskiego, że powrócenie się do żywych zabitego, miało by być z rozlaniem krwi wielkim między Braciami rodzona: *Fraterno maduerunt sanguine:* ustępuje pożądaney pociechy, za wolą Boską za dobrem pospolitym idzie. *Quis*

Quis separabit? neq. futura. Wczwiana z Polski od Rodziców swoich; aby ich nawiedziła: doszedłszy w duchu, że się na Rodziców niektorzy zdraycy, w domu Pawła Starosty Węgierskiego załadzili, aby go zabili; wnidzie niespodzianie Kunguda we drzwi, y tak zaraz samym weyrzeniem zdrayce one Pana swego zmiesza; że ico do ręku trzydziści już dobytých szabel, dziwnie przestraszeni oddawszy, przez załadzkę onę Krola nienaruszonego w niwczym, przepuścili. *Per instantes cateruas explicuit sua victor arma.* A czemuż oreża onego na zdraycow samych nie obraca? *Non lex aqrior vlla est, quam necis artifices arte perire sua. Neq. fortitudo.* Względem ciała tak wysokie Urodzenie, tak wdzięczna y wszystkich sercā chwytająca przy wstydzie Panieńskim uroda, *ingenui vultus Virgo, ingenuiq. pudor*: względem ducha tak wysokie niebieskie oświecenia, wiadomość rzeczy odległych, tajemnych y przyszłych; tak dziwne łaski Boskie, one poufale z Chrystusem w obrazie iego ukrzyżowanym, y z Najswiętszą Matką iego, nie tylko wewnętrzne rozmowy, *interna colloquia*; ale y zmysłom powierzchownym słuchających, patrzących podane, przez wynikające jasności y niebieskie promienie; podniosłysz co w prochu głębokiego upokorzenia ponurzoną Oblubienicę y uczennicę tego, który powiedział: *Discite à me, quia mitis sum & humilis corde.* Uczęcie się odemnie, iako jestem cichy y pokornego sercā. Słodki Bernard na to mieysce: *Non dixit, discite à me quia sobrius sum, aut castus; aut prudens, aut aliquid huius modi; sed quia humilis corde.* *Hac enim est summa & compendium sua doctrina, suarumq. virtutum.* Nie rzekł Chrystus učenje się odemnie, iako trzeźwy jestem, abo czysty, abo roztropny, abo iako według tego inszy; ale zem pokornego sercā. To bowiem jest zebranie, ten Summariusz nauki iego, y cnót wszystkich iego. Tak wyfoko wyniesiona, *super excelsa statuens me*, wdziwnym upokorzeniu y pogardzie samey siebie głęboko się ponurzała; za nayspodleyfze pomiotło, za nayswiętszą.

większą grzesznicę między wszystkimi poczytała się, nie odstępować bynamniey od tego, który na się wziął grzechy nasze. *peccata nostra ipse portavit. Quis separabit? neq. altitudo.*

8. Kiedy przychodzi na świat Syn Boski, chciał urodzić się z Panny, a czemuż Mężowi zaślubionej? *ad Virginem desponsatam Viro?* żeby ico od języków szarpiących było uchronione Panieństwo. *Ne lapidaretur à ludæis ut adultera*, Święty Hieronim mowi. Kiedy tenże Syn Boski zchodzi z swiata, czemuż też Matkę swoją niepokalaną Pannę, samemu Ianowi, nie Magdalenie, nie inszym przytomnym zaleca, oddać? chciał żeby niepokalana Matka Panna, nie w inszey, ale tylko w Panieńskiej opiece zostawała. *Matrem Virginem Virgini commendavit.* Nie mogła większa przepaść otworzyć się, większe *profundum*, głębokość niebezpiecznieysza wiru swego, *voraginis*, rozedrzeć na Pannę Świętą; iako kiedy na niewinność ico, złość ludzka kły wściekłe, języki iaszczurce zaostrzyła, *exaceruerunt linguas suas sicut serpentis.* A Panna Święta co, w tak lekkie rozumienie u ludzi podana, tak głęboko w takie błoto wdeptana? nie do uskarżenia się na złość ludzką, nie do wywodów iakich niewinności swojej; *ego autem cum mihi molesti essent induebar cilicio, humiliabam in ieiunio animam meam, & oratio mea in sinu meo*; ale do umartwienia samey siebie, do gorącej modlitwy: poki samo niebo o niepokalanej niewinności ico świadectwa nie wydało; pokazawszy ją w światłości niewymowney (wszak *in criminalibus*, powinna być *luce meridianā clarior probatio*) Inkwizytorowi na doświadczenie tego zestane mu. *Quis separabit? neq. profundum.*

Wostatku niech wymyślają pomienioni wyżej Nieprzyjaciele, niewiem iakie sposoby? niech wszystkie zprowadzają przeciwne stworzone rzeczy; aby oderwali od iedności z Chrystusem Oblubienicę iego; nie wskorają. *Non praevalent adversus eam.* Wszystkie szturmy by nayspotężniejszej straca. *Nec creatura alia poterit nos separare à charitate DEI, quæ est in Christo Domino nostro.*

Tak nierozdzielnie ziednoczona z Oblubieńcem swoim, tak w spolney kompaniey tudzież z Barankiem udająca się wszędzie, *sequuntur agnum, quocumque ierit*; toć y do nas spolnie z nimże idzie. *Ecce Sponsus, ecce sponsa venit, exite obviam ei.*

9. Aleć ieszcze słuszną, y o inszą nad to spytać się przyczynę: czemu przysła Oblubienicę obwołać, *ecce Sponsus venit*; a Oblubienice iego nie przekonizują, przysła iey nie głoszają? Przyszedł Oblubieniec dusz naszych na pierwsze Gody swoje, które mu Ojciec iego niebieski z naturą ludzką, z Kościołem iego Świętym sprawił. *Fecit nuptias filio suo*: przyszedł o pułnocy w wielkim ucieszeniu wżytkich rzeczy, *dum medium silentium tenerent omnia, omnipotens sermo tuus a Regalibus sedibus venit*. Coż się stało? iego własni, iako już o tym wyżej namieniono, nie przyjęli go. *Sui eum non receperunt*. Ktorzy to byli tacy niewdzięcznicy, co Pana nie przyjęli swojego? *Sui* według Prawa nazywają się naybliższy Krewni, *in recta linea descendentes*, Synowie, Wnucy &c. a oraz naypiersi do Dziedzictwa *heredes Successorowie, iure suitatis*, o czym *l. liberorum ff. de V. S.* Toż rozumie Augustyn S. y Chryzostom, iako wykłada Tomasz S. *sui, id est carne coniuncti*, Pokrewni. Potwierdza tego Zeno Święty; *serm. de fidei verit*: mówiąc o Panu: *nobis est sermo, quem venerantur externi, sui carum sunt*. My (prawi) mówien y o tym, którego szanują, cześć obcy, dalecy; a swoi, bliscy Krewni szarpia. *Sui eum non receperunt*. Co y sam Zbawiciel przyznał, mówiąc do Krewnych swoich: *nemo Propheta acceptus in Patria*. Nikt nie może bydź wzięty u swoich, nikt w Oyczyźnie swojej mile przyjęty. To raz. Przychodzi drugi raz, tenże oto na Gody swoje z Oblubienicą swoją ukochaną także o pułnocy, *media nocte*; czemuż z wielkim okrzykiem, *clamor factus est*, czemuż z głośnym obwołaniem, *Ecce Sponsus venit*? temu, żeby go takież znowu, kiedy z swoją Oblubienicą idzie, nie potkało, iako przedtym od swoich tak blisko sobie Krewnych, nieuszano-

wanie;

wanie; żeby się niewiadomością, iakoby bez opowiedzenia przyszedł z Oblubienicą swoją nie wymawiano; dla tego wołała, *clamor factus est, ecce Sponsus venit*. A czemuż przecięy tu, kiedy spolnie z Oblubieńcem Oblubienicą przychodzi, nie przydają: *Ecce Sponsus, ecce sponsa venit*? nie trzeba wołać, nie trzeba trąbić na nikogo, kiedy Oblubienicą idzie: imię samo iey, wspomnienie samo iey, pomyślenie samo iey, pomyślenie samo o Matce, Dobrodziejce, dobrotliwej Opiekunce, ciągnie do siebie wżytkich; nie tylko swoich Ziemkow, Krewnych, ale y obcych, by naydalszych: do powitania iey, do potkania iey, ducha w każdym gorącego, aby wyleciał przeciwko niey, wzbudza skutecznie. *Spiritus & sponsa dicunt, veni*.

10. Ktoż was nieodrodne tej Matki Corki, was kochające Siostrzanki pobudzał do tego, żeście ustawnie zapaliście pragnienia wasze, modlitwy wasze, przygotowania wasze, do Oblubienicą niebieskiego zaśyłały; chcąc kiedyżkolwiek usłyszeć tę szczęśliwą nowinę: *Ecce Sponsus, ecce sponsa venit*, Oto Oblubieniec z Oblubienicą swoją Matką naszą, do nas idzie, *Spiritus & sponsa dicunt*. Duch wąż gorący, áffekt ku Matce Dobrodziejce serdeczny, te pragnienia, te wzdychania, *vota, suffragia* wewnątrznie wzbudzał; nie insza pobudka iaka, nie zawołanie iakie powierzchowne. *clamor factus est*. Ale nie tylko wy czyste Potomstwo tej Matki, *casta generatio*, uprzejmym áffektem, wyskakującym z radości sercem, *exultavit Spiritus*, gotowałyście się na przyjęcie iey; lecz oto wszyscy, a wżytscy, nie tylko Miasta tego mietańcy *Civitas omnis*; nie tylko *sui*, ziemianie, rodacy iey własni; ale y obcy wszyscy, utzanować Panią Naiśnieyszą, Opiekunkę y Dobrodziejkę miłościwą uczcić, ozdobić iak naywiększymi honorami pragną ubiegając się, *Hanc turba Quiritium certat, tergeminis tollere honoribus*. A coż ich pociąga do tego? áffekt przeciwko dobrotliwej Pani, wierność uprzejma przeciwko miłościwie panu-

pánuiący Monarchini, skłonność y utzanowanie winne Małtki, Patronki, Opiekunki, pieczołuiący przed Bogiem około wszelkiego dobra naszego, Pániey, Gospodynicy, *In propria venit, & sui eam receperunt.*

II. Gdzież tu teraz obrocić pilne oko, gdzie uważiaćcy umyśł skłonić? *quid dicam prius?* czy na tę, która od nas w Maieście Splendorow, przytomnych sobie SS. Pánskich przychodzi? czy na tych którzy ją potykają, którzy przychodzący drogę zachodzą. *Exite obuiam ei.* Tyś najpierwsze oczu naszych światło, *lumen oculorum nostrorum*: tyś Cel wystawiony winney obserwancyey naszej: tyś uprągnionych na przyszcie twoie affektow naszych, tamá iedyna ochłoda: ty przed wszystkimi z kompanią twoją wstań, pokaż się w oczach naszych: ty się pierwsza Oyczyźnie naszej przy dzisiejszym tryumfie twoim, z Naiśnieyszym Maiestatem twoim Páni Monarchini naszą prezentuy. *lucem redde tue Dux bona Patrie.* A któż w tak wdzięczney niebieskim, tak dziwney ziemskim mieszkáncom pokazał się kiedy okazałości, towarzysztwie, assystencyey? iako ty iedną Panno, Matko, Páni, Gospodze, *hera, heroina*, mężna Białogłowo? dla czego wszyscy pytać się muszą? *Qua est ista qua progreditur, ut castrorum acies ordinata.* Coż to jest za ingtes, co za przyscie Gościa tego, którego Maiestat tak ogromny, iako szyk Woyska dobrze sprawionego. *Ut castrorum acies ordinata.*

12. *Ecce.* Oto kredensuiący, Corteggio czynią, *ducunt agmen triumphi*, dwáy Waleczni z pośrodku niebieskiej Káwalerzey, z Woysk onych tryumfującego Kościoła, na obronę Korony Polskiej, za gorącemi do Boga modlitwami Świętey Panny y Páni deputowani Wodzowie. *Gemini Tyndaride lucida sidera*, Gerwazy Święty, y Protazy, Męczennicy Pánscy. Ktorzy w Roku 1266. kiedy Swarno Xiążę Ruskie, przybrawszy do siebie Pogranicznego Pogánstwa, wtargnął z wielkimi Woyskami aż do Lubelskiego Kráiu, y tam wielkie spu-

sto-

łoszczenia, y morderstwa ludzi okrutnie czynił; pokazawszy się na modlitwie nieprześlánney, Błogosławioncy Pannie, y oney rozkazawszy; aby Pudykà z Woyskiem iego, o zwycięstwie nieomylnym upewnił; w sam Dzień Uroczystości ich sławny, 19. Miesiàcà Czerwca: kiedy Nieprzyaciół wszytkimi siłami na Woysko Polskie nastąpił; pokazali się widocznie przed szykami Polskimi w białych paludamentach, przywodząc ich, y Nieprzyaciółà na wszystkie strony tak potężnie rząc; że podawszy poniewolnie tył, y szerokie Pola trupami zaśławszy, samego Wodza swego niesławną śmiercią, złość swoją y okrutność dobrze zapłacił: a z Woyska Polskiego (dziwne sprawy Boskie, y tych SS. Patronow naszych cudowne dzieła), y ieden człek nie zginął. Ci tedy Żołnierze święci z Mausoleum swego, które im tá S. Pannà z Pudykiem swoim, w Kościele Katedralnym Krákówskim na wieczną pamiątkę, y dziękczynienie za takie dobrodziejstwo wystawił y nadał, powstałszy; stawiają oto na usługę tryumfuiący, którzy nie omieszkali na ratunek woiuiący; niosąc z sobą one zwycięskie *trophæa*, y z tak wielu Nieprzyaciół Koronnych, już y przedtym pogromionych, odebrane znaczne łupy. *Sicut qui inuenit spolia multa.*

13. Tudzież za temi pokazują się dwáy wielcy Infuła-ci, Mikołay Mirenski, Stanisław Krákowski, Biskup. Ow zaraz od pieluch S. Panny *Nutritius*, karmiiciel, y wdalszym wieku Opiekun: czuły, dobrotliwy współmożyciel: *tutor & adiutor*: któremu ona jeszcze przy piersiach Macierzyńskich, posty iego obserwuiąc służyć zaczęła; a potym do Kościołow iego nie tylko w dzienne godziny, ale y podczas ciemnych nocy, z Pokoiow Pánskich na modlitwę uczęszczała; osobliwy smák duchowny w tym znaydując, żeby tego za Pátro-nà, za Opiekunà swego miała: który się powszechnym Strážnikiem, y Opiekunem Stanu Pánińskiego odczwał, y pokazał, *Pater atq; custos*. Ten zaś drugi pomniąc na to, że mu Ko-

rony

rony Męczennikicy u Innocentego IV. Pasterza Naywyższego, ztwardzenie ziednała; że Depozyt iego z grobu własnymi rękami podniosła, y łzami z serca rozplywającego pochożącemi, hoynie przez czyste zrzenice wyłanemi, obmyła; ucałowałszy nabożnie, Delegatowi do tey sprawy, Stolicy Apostolskiej Nuncyuszowi, imieniem Opizo podała: z iey korony złotey y kleynotow, Krzyż do Kościoła swego Katedralnego ofiarowany niosąc; y nim wszystkiemu Krolestwu, y Polskiemu, y Węgierskiemu, błogosławieństwo, przydzisieyszym S. Panny ingressie triumfalnym dając, na słuch wszystkich do niey mowi: *ingredere in requiem tuam*. Wstępuy szczęśliwie na uspokojenie twoie, do łóżnicy Oblubieńca twego, na święte Ołtarze Kościoła Pańskiego. *Tu & Arca Sanctificationis tuae*. Y ty y Uroczystość powszechna w Domu Pańskim ubłogosławienia twego. *Tu & Arca Sanctificationis tuae*. Tak mowi. A Piotrowin trzymając się stop Biskupa S. co? ogląda się, y liczy tak wielkie *sequito* za S. Panną idących *post currum triumphalem*, konfrontując ich z rejestrem od wielkiego Długosza w Historicy swojej napisanym; to jest ośmdziesiąt umarłych, iako y sam wskrzeszonych: sześćdziesiąt ślepych oświeconych, piętnaście więźniow z okow y podziemnych tarasow, uwolnionych; którym Biskup Krakowski Paweł przodkuie: siedmset obcię płuć ludzi, od ciężkich y niezleczonych chorob uzdrowionych. Patrząc zaś na tak wielkie gminy Duchownych, Zakonnych, y ubogich ludzi; tak wielkie hufce Wdow, Sierot, y wrożnym utrapieniu będących; a wszystkich szczodrobliwością Pańską y affektem Matczynym hoynie opatrzonych, dziwuie się: y nie mogąc z rachować dostatecznie wszystkich, tak sumnę rachunku swego zawiera: *Ascendens in altum captiuam duxit captiuitatem*. O iako to postąpiła na wysoki stopień w Kościele Bożym, miedzy SS. Pańskie ta Cudotwórczyni Polska *Thaumaturga*! tak wielkie za sobą prowadząc gminy, śmierci kiedyś y wszelkich

innych przygod, wielkich niewolnikow; a teraz wolnych sobie y swoich sług wiernych. *captiuam duxit captiuitatem*: tak wielkie donatiwy wszystkim potrzebującym wydając *dedit dona hominibus*: wszystkim gdziekolwiek obrociła hoyność swoją oświadczając, wszystkim rękę dobroczynną podając, *palmas suas extendit ad pauperem*, wszystkich potrzeby wszystkie, na rękach swoich zapisane mając. *In manibus meis descripsite*.

14. Za temi zaraz sława Pradziad B. Panny S. Władysława Krol Węgierski, wielka świątobliwością y dziwnymi cudami, nie tylko przy Grobie swoim w Waradyniu; ale y tu w Polsce w Kościołach, Kaplicach, na część swoją wystawionych, sławny. Przy nim Ludwik Krolowic Sycylijski, z Zakonu S. Franciszka Biskup Tolosy, Wnuk z Matcy, Córki Stefana Brata Rodzonego tey B. Panny. Z nimi spólnie sława B. Salomea, która wypielegnowawszy rękami swemi na Dworze swoim, zaraz od pieluch kochaną Wychowanicę swoją; a wpiąciu lat Panieńkę potajemnie do Polski Grzyboławie Matce swojej wydawszy; Rodzonemu potym swemu Pudykowi u Rodzicow iey Oblubienicę zmowiwszy; do chowania czystości Panieńskiej z Bolesławem wstydlwym, iako ona z Kolomanem Stryiem iey skutecznie zachęciwszy; do Heroicznych za tym cnót, y Zakonnego życia, tak znaczney Fundacyey Panień Bogu poświęconych, dostatecznie zaprawiwszy; a po przeniesieniu swoim do Oblubieńca niebieskiego we dwadzieścia lat cztery, umierając S. Pannę nawiedziwszy; y wcieśzkościach rozstającego się z ciałem duchu mile ucieczywszy; a do Oblubieńca swego niepokalaną duszę iey zaprowadziwszy: przybywa oto, y na dzisiejszy tryumf, z Babusią iey S. Iadwigą Trzebnicką ziedney; y z Świętą Elżbietą Landgrawią Ciotką, to jest Oycą iey Bele Rodzoną Siostrą. Trzy te Gracye niebieskie, Charites Święte, spólnie Wnuczkę, Siostrzankę, Bratankę swoją prowadzą, y Oblubieńcowi iey prezentują: aby odebrała w domu iego, w Ko-

ściele Świętym iego, zgotowaną sobie Koronę od Pana swego. *Accipe coronam, quam tibi Dominus praparaui.*

15. O iakie to w tym obrazie, tak wielu a wielkich SS. piękne z cnotą Naiśniejszego urodzenia zpokrewnienie! *virtutis sanguinisq; nexus!* iako cudowne światobliwości niezwyčajney, w tak wielkich Mąieństwach Pańskich rozrodzenie! *o quam patibra est casta generatio cum claritate!* iako to z iednego drzewa winnego wiele złotych łatorości! iak wiele dojrzałych gron, zrodzonego na wieczne Gody winą! *de genimine vitis in regno DEI.*

16. Jdźcież teraz, wynoście się, iako chcecie nawyżey, wśzytkie rodowitości, z pokrewnienia ziemskie! *iacet & genus & nomen inutile!* Choćbyście byli y samemi Gigantami naydorodniejszyemi, nayślawniejszyemi, nayślarodawniejszymi, *Gigantes super terram;* a według Poety *terra Filij:* ziemianie, że nie rzekę gliniarze prości, *de limo terra.* Na coż się to przyda tak długie pokrewienstwa, zpowinowacenia prowadzić y wywodzić linie? kiedy krwi Naiśniejszey Purpurę, Sepia złego życia szpeci. *Quid prodest sanguine longo. censeris, si coram Lepidulo male uiuitur? utcunq; defecere mores; dedecorant bene nata culpa.* Kiedy na cncie zelzło; złych spraw obelżenie, prędko by Naiśniejsze zgąsi urodzenie. To iasność Mąieństw Pańskich nayprawdziw(za, *erit lux vera!* nie iako łyskawica oczy tylko przerażająca, albo zarażająca, a zaraz niknąca, *micat & necat:* nie iako gwiazdy spadające, lubo na moment świecą, *stella candentes, & cadentes;* ale to iasność godna Naiśniejszego, nawyższego tytułu, która światobliwością życia, od samego Oycy światłości descendencyą twoię prowadzi. *descendens a Patre luminum.* to urodzenie, które przez cnotę z samym Bogiem jest z pokrewnione. *Sed ex DEO nati sunt.*

17. Tak Święta; a światu niewidana, *iura pudorq; & coniugij sacrata fides fugiunt aulas;* na Pałacach Pańskich rozrodzona. Paren-

Parentele, *hereditas sancta nepotes eorum,* przedstawzły przed sobą; w też stropy zaraz następuie Oblubienicą świętą, *ecce Sponsa venit* między dwiema dziewostkami Słowa wcielonego, *vox clamantis, parate viam Domino: In principio erat verbum:* między Aniołami w cieie, Ianem S. Chrzęćcielem, *ecce ego mitto Angelum meum;* a S. Ianem Ewangelistą Aniołowi Pańskiemu townym, *conseruus tuus sum.* Iako się to pięknie (patrzay my ieno) iako zgodnie, y wygodnie, na tych dwóch czystych Liściach, wspiera ten niezwiędy na wśzytkę wieczność kwiąt Dziewiczey czystości! *faciamus ei simile adiutorium.* Iaka to piękna Kompania niepokalanych Panień za Barankiem idących! *Virgines enim sunt & sequuntur Agnum:* ten go pokazuie *Ecce Agnus DEI;* a ten na Gody iego czystą Oblubienicę gotuie, *venereunt nuptia Agni, & uxor eius praparauit se.* Obadwa żyłacy na świecie, byli osobliwie przytomnemi, y życziwemi zawsze Strożami, Opiekunami: obadwa odchodzący z światą pokazawszy się, z Błogosławioną Salomeą powtornie, drogę do Oblubienicą torowali; słuszną, aby z którą iuż spólnie krolują na niebie, tryumfujące na ziemi asystencyą czynili, y małżatkowali sami.

18. Jdźcież tudzież za Naiśniejszą Cerką, między większemi na niebie światłami, niemniej iasna; nie imięniem, tylko, ale y tak wysokiemi przed Bogiem zasługami; y owszem między świętno iasnymi naiśniejszą Mąką *claritas DEI,* Klarą Świętą. Spólnie z nią Synow mnieszych wielki Oycięć, Serafin ziemski, Ukrzyżowanego Zbawiciela Obraz żywy Frąciłzek S. Tą, kochaną Cerkę swoię zaślubiwszy iednemu Meżowi, żeby przy dżisiejszym tryumfie czystą Pannę oddać Chrystusowi, *despondi enim vos uni viro, virginem castam exhibere Christo:* ten doczekawszy się takicy po nieodrodney lody naczcze, y tak wielkiey poćiechy, żeby iey dał błogosławieństwo Oycowskie: *Benedicta es tu filia a Domino DEO excelso, pra omnibus mulieribus super terram.* Przybył na ten czas obecny,

ren Oycić Błogosławiony, kiedy Panną S. iedyny Fenix Pol-
skiego y Węgierskiego Krolestwa, *rara aut in terris*; przeży-
wszy lat 66. na ziemi, do Słońca nieprzeżytey wieczności
wzlecieć usilnie pragnąc; w gniazdzie swoim te obowiązki
śmiertelne prochem zasypać poczynął: przybył mowić na
ten czas obecny, ten świętego Pokolenia Mnicyłzego Oycić
Święty: krotemu aby rum uczyniły, aby mieysca ustąpiły Cor-
ki iey na koło stojące; kiedy raz y drugi rozkaże, a owe się py-
taia przyczyny: nie widzicież praw? kto idzie? mam oto go-
ściu u siebie tak wielkiego, mam w domu moim Oycia mego,
est mihi namq; domi Pater. Iako tedy temu Fenixowi przydał
ogniow Serafinowych, żeby nie tak obumarl, iako w miłości
Boskiej wżYTEK zplonał: y *exuuias* zwłoki swoje zostawi-
wszy na ziemi, żeby do Centrum swego, do Słońca sprawie-
dlowości, do światła z światłości z perzyn swoich wyleciał;
tak kiedy się z popiołów swych już otrząsnął, kiedy się na siedm
gornym Wątykanie szczęśliwie odrodził; przychodzi tenże
Serafin, aby przy tak wielkim tryumfie ledynaczki swojej,
gorące wesołości ognie na wżYTEK świat rozpalil: *ignem
veni mittere in mundum*, żeby się ożiębły świat przykładem iey,
do tak gorącej; iaka ona pałała miłości Boskiej, skutecznie
rozpalil. *Et quid volo, nisi ut ardeat?*

19. To ia tak wielka SS. Pańskich prowadzi asystencya;
a ona sama (z pyta się kto, żeby ia tym snadniey, w takich na
koło splendorach Świętych Bożych upatrzel y rozeznał) w ja-
kim pokazuie się, na tey publice swojej stroiu? *omnis gloria eius,
Filia Regis ab intus, in sinib; aureis, circumdata varietatibus*. We
wszystkicy ozdobie, we wszystkicy chwale swojej, iako Kro-
lewna, Monarchini Należnieysza, stawa dziś w oczach na-
szych, wbramowaniu szczerozłotym, dzwonych kolorow nie-
bieskich. Paludament iey, szata triumfalna, Błstior Panień-
skiej niewinności, Szarłat Krolewską krwią wybornie świę-
tney, światobliwoscią Należnieyszy, *Byssus & Purpura indumen-*
tum

rum eius. Męstwo, y dziwna wdzięczność odzienię iey. *For-
titude & decor indumentum eius*. O iakoś to Orlico Polska wy-
lęciałszy aż do Słońca twego, tak dorodność twoię odnowi-
ła! *renouabitur ut Aquila iuuentus Tua*. Za owe pogardy samey
siebie, za owe lichy odzieży podłosci; słudze ledwo nayo-
dleyzey, nietylko Krolewnie zgodne: za owe włosiennice
na gołym cieie, y insze umartwienia: *gloria eius ab intus*: także
teraz, iako Słońce przyodżiana iasnością, *mulier amicta sole*. Za
owe bosych nog aż do krwi, tak od ostrości drog, iako y od
zimna przykrego częstokroć zranionych udrczenia: za owe
obuwia, kiedy ie posłuszeństwo nosić kazało, u pasa powie-
szania; przywdziałaś oto szatę wżytkicy wdzięczności two-
iey, y złote *sandalia* wzięłaś, *induit se vestimentis incunditatis suae;
induitq; sandalia pedibus suis*, wychodząc na triumf swoy dziśiey-
szy. Patrzy na to Obtubieniec twoy niebieski, y mowi do
ciebie: *quam pulchri sunt gressus tui in calceamentis, Filia Principis?*
Na głowie nieśie wieniec od Oblubieńca sobie obiecany.
Dabo tibi coronam vitae. Dajęci Koronę żywota: to iest, za-
wsze kwitnącą y nigdy nieginącą. Pytaia się nauki Boskiej
Professorowie, ieżeli oprócz Korony Świętych Pańskich, kto-
ra się zowie *Aurea*; to iest zapłata istotna w Krolestwie nie-
bieskim, abo wesele owo niekończone, w którym rozplywa
Duszą uwielbiona, dla tego że iest z Bogiem swoim na wieki
złączona: *Aurea est primum essentiale, seu gaudium, quo quis de
coniunctione ad DEVM gaudet*. Supplem. D. Thomae q. 98. art. 1
ieżeli mowię oprócz tey pomienionej Korony, iest inszy wie-
nec niezwiędły, Świętym Pańskim zgotowany, który się na-
zywa *Aureola*? Zgodnie nauczaia, że iest; a nie tylko ieden,
ale ieszcze troisty; a każdy iakoby Laurowy: bo zwycięzcom
nie tylko samym, to iest Męczennikom, Pannam y Doktorom na-
znaczony. Męczennikom, że Tyrannow na Wiare S. nastę-
pujących zwyciężyli: Pannam, że ciała płomieniste zapaliły,
wstydem y nieprzełamana cnota wygasily: Doktorom, że

przez

przez naukę zdrową, chytrego węża zdrady, niewiadomym, aby nie błądzili pokazali, y samego zdrajcę przemogli. Coż turzczemy? czyli dziśieysza Błogosławiona Heroína, ta Męzna Białogłowa, opócz Korony złotey nazwaney *Aurea*: opócz tey ktora Pannom samym należy *Laureola* zwycięskiej; niezaśtużyła sobie y inszey *Aureola*, triumfalney palmy? Nie wylała ona wprawdzie, krwi dla Chrystusa, bo temu okazyey nie było; lubo serce gotowe na to zawsze zostawało: ale wycierpiała przez całe życie, lat sześćdziesiąt y sześć przeszło, dla Chrystusa tyle; ile do Męczeńskiej otrzymania *Laureola* za dolyć było. Słuchaymy Hieronima S. in cap. 7. ad Corinth. *Maiores est victoria Virginitatis, quam Angelorum: Angeli enim sine carne vivunt, Virgines in carne triumphant: in Angelis enim Virginitas necessaria, in Virginibus spontanea & libera, ob solius Sponsi celestis amorem exiit.* Większe jest prawi zwycięstwo Panień, niż Aniołow: bo Aniołowie bez ciała żyją, Panny w ciele triumfują: bo w Aniołach Panieństwo z obowiązku, w Pannach z dobrowolney chęci, dla samego Oblubieńca niebieskiego miłości zostać. Wyrażniey do rzeczy naszey, Augustin S. de Agone Christianorum. *Inter omnia Christianorum tormenta, duriora sunt praelia castitatis; ubi continua pugna, & rara victoria.* Między wszystkimi Chrześcian mękami, naynieznośnieysze są utarczki czystości; gdzie ustawiczna woyna, a rzadka wygrana. Ieszcze wydatniey S. Ambroży. *De Virg. lib. 1. Non enim ideo laudabilis est Virginitas, quia in Martyribus invenitur; sed quia ipsa Martyres facit.* Nie ztąd prawi Panieństwo ma zalecenie swoje, że się w Świętych Męczennikach, Młodziankach onych niezliczonych, y inszych Dziewicach, krew swoją za Chrystusa lejących znayduie: ale dla tego jest chwalebne Panieństwo, że samo Męczennikow czyni.

Jeżeli ta pięknie dosyć przypadła, do czystych S. Panny skroni *Aureola* Męczenska; iakoż trzecia przydać się niema *Laureola* Doktorika, Wieniec Laurowy, Nauczycielom nale-

żyty.

żyty. Wystawiła ta pierwsza z mądrych, *una de numero prudentum*, znamienita szkołę cnoty (iako *Theodoretus in Theophilo* Klasztory Bogu poświęconych nazywa) opatrzywszy ją, tak znaczemi na wychowanie tak wielu osob, Bogu się oddających na służbę dochodami: y samą w niej Mistrzynią zostając naypierwszą, nie słowy samemi; ale przykładem nauczała, y dotąd przez swoje następcę naucza drogi sprawiedliwości: *qui fecerit & docuerit*: co raz nowym kwieciem, w tym Raju ziemskim rozkwitującym, wieniec, nieśmiertelną *Laureola* swoją odnawiając szczęśliwie. *Dabo Tibi coronam vitam.*

20. W takie y tak wielkiey Świętych Pańskich Asytenecy, y splendorach Maiestatu iej Naiśnieyszych, przychodząc do nas Panią, Dobrodzieykę, Matkę, Opiekunkę wszystkich miłościwą, iakoż będziemy wirali? co za tytuły, co za *Elogia*, dośtoyności iej, Maiestatowi iej we wszem rowne znaydźmiemy, y oddamy? Potkamy ją imieniem Krolowy Saby, mądrze bardzo z mądrym Salomonem umawiający się? godna zaiste jest tytułu takowego, iako pierwsza z najmędrszych, *una de numero prudentum*: ktora nie tylko tak wiele złotych wybornych cnót świętych, *aurum infinitum nimis*; nie tylko pereł summy wielkie nieoszacowanych, światobliwości nie dosięgłey, *& gemmas pretiosas*; ale y tak wiele perfumow, olejkow, y wonności drogich, heroiczych dzieł y cudow nieprzeliczonych, *& aromata multa nimis*; Namiestnikowi na ziemi wieczney Mądrości, na świętym Watykanie prezentowała: że nad nią nikt inszy nie wniosł do Swiatnice Pańskiej skarbów swoich więcej; *proferre de thesauris suis*; iako ta iedna mądra Panna, Monarchini Naiśnieysza, *non sunt allata vltra aromata tam multa, quam ea qua dedit Regina Saba Regi Salomoni.* Dla tego też wszystko to, co chciała, u Stolicy Apostolskiej otrzymać: nie tylko utwierdzenie poczytania między Błogosławionemi: *Decretum cultus immemorabilis*; ale y Uroczystości w Kościele Świętym wieczney nawnaczenie. *Rex autem Salo-*

Salomon dedit Regina Saba omnia qua voluit, & petiuit ab eo: exceptis qua ultro obtulerat ei. Aleć ustąpić daleko musi pomieniona Krolowa tey mądrey Pannie, *tu supergressa es*; ktora mądrością swą niebieską, Pudyką swego do chowania czystości skłoniła, serce iego Pańskie szezera miłością Boską sprawiła; czego Krolowa Saba dokazać nie zmożła: bo serce Salomona Niewiaśty zepsowały nieczbożne. *Depravatum est cor eius per mulieres, ut sequeretur DEOS alienos.*

Powitamy ją Krolową Ester, zbawieniem ludu swego? piękny to dosyć y zgodny tey Monarchini Tytuł: ktora ludowi swemu, Poddanym swoim, nie Pania ale Matką zawsze lirościwą, Dobrodzieyką miłościwą była: do Krola samego, do Sędziow na mieyscu iego, w każdey potrzebie y ukrzywdzeniu każdym, wżytkim sama Orędowniczką, Opiekunką zostawała: o naymnieyszą krzywdę ubogiego ludu żarliwie się stawała. Ale y tę przewyższyła daleko dobrocią swoją niewymowną, *Tu supergressa es*: ktora się ani nad zdraycami na zabicie Oycy swego przygotowanemi, ani nad zaboycami Bratunka swego, ani nad złośliwym Zolnierzem na zdrowie swoje następującym, nie tylko nie mściła; ale iesz ze winowaycow swoich, dobrocią niepoięra do upamiętania się cudownie przywodziła, zdrowie im y wżytko darowała; a Ester fromotne drzewo, na wzgardliwą śmierć, Nieprzyjacielowi swemu wystawiła, y nad wżytkiemi przeciwnikami swemi stokrotnie się zemściła, siedmdziesiąt y pięć tysięcy ludzi, iednego prawie dnia po świecie wyćiąwszy. *In tantum, ut septuaginta quinque millia occisorum impleantur.*

Damy iey imię odważney nie mniey, iako y wielce pobożney Iudity? godną zaiste, aby z tak wielką Heroiną spólny honor miała: bo także iako Iudit oddalona od konwersacyey ludzkiej, *fecit sibi secretum cubiculum, in quo clausa morabatur.* nie tylko Zakonnica zostawszy, ale ieszce y świecką będąc: w umartwieniu wielkim ciała, *habens super lumbos suos cilicium:* w usta-

wustawicznych postach przez całe życie swoje, *ieiunabat omnibus diebus vite sue*: niemniey powierchowney u ludzi przyjemności, iako y przed Bogiem dziwnie wielkiej wewnętrzney wdzięczności, *erat autem eleganti aspectu nimis.* druga prawdziwa Iudit, ktora oprócz innych z Nieprzyjaciół Korony Polskiej, za modlitwami swemi zwycięstw wielkich; pod czas krwawego na całą Polskę w Roku 1287. inkursiey Tatarskiej wylanego potopu; nie tylko Betulią swoją, gniazdo swoje, ale y wżytkie Corki, iuż między Pogaństwem uciekające zachowała wcale: od Zamku Pieniń nad Dunajcem leżącego, w którym się była z trzodką swoją zawarła, cudownie odstraszyła: ogłodzony ciężko lud swoy odżywiła: nad to wodę przeciwko naturze, do swojej Betulicy, Kłaztoru swego Starosandeckiego dziwnie zprowadziła. Atoli iednak y tę niemniey przewyższyła tą mężną Białogłową. *Tu supergressa es.* Czemuż? bo nie tylko postronnego, ale y domowego Nieprzyjaciela ciężkiego potężnie zwojowała; nad własnym ciałem zwycięstwo otrzymowała. *melior est patiens viro forti, & qui dominatur animo suo, expugnator urbium.* Prou. 16. Iudit przemieszkawszy z mężem lat pułczwartą: lubo *post alium virum non abiit*, iednak że Wdowa; a ta przepędziwszy z Oblubieńcem swoim lat 20. nienaruszona Panna.

Więc tedy kiedy się wyżej mianowane nieudały wizerunki, wystawmy ją sobie w Obrazie wstydliwce Zuzanny; y taką śmiercią w zachowaniu poczciwości nieprzełomancy. Dobra to, boć iey nie tylko namowy nawet samych Starcow, choć Oycow Duchownych, iako wyżej; ale y one złośliwe potwarzy, udania nieprzyстойne, na niepokalaną niewinność Panieńską następujące, nie wzruszyły; nie przekonaly tey iako *Marpeia cautes*, wśród burzacego się na nie morza, nieko wzruszoney Wieże z kości Słoniowcy, czystość Panieńską wystawiający. Ale przecie rzekłszy prawdę, ową w łazniach, ochędostwie wysmienitym, w strojach bielidłach; a ta w udrę-

czemu ciała własnego, w pogardzie strojów, y wysmienności wizerkicy; podłego zażywając odzienia, członki swoje włosiennicą y inszemi ostrościami duchowi podbiłając; nie znała kapieli, bielidła, y owszem wdzięczną twarzy urodę, u myślnym zabrukaniem szpeciła, pokrywała. *Tu supergressa es.*

Więc przynamniey pominawszy wszystkie insze, w Piśmie zawołane Heroiny, Debory Rządczyni ludu Bożego, Ducha Prorockiego pełne, lachele odważne, Rachele nad Synami swoimi płacziwe, Anny dni życia swego w Kościele trawiące, y wszystkie insze tym podobne; dajmy iey imię piękney Rebeki, *Rebecca puella decora nimis, virgo pulcherrima*. Wszakże była y iest dwóch Narodów wielkich, Polskiego y Węgierskiego. Mátka, iako y ona o ktorey powiedziano: *dū gentes, duo populi in utero tuo*: z Domu także Rodziców swoich zaręczona Oblubieńcowi, do inszego kráiu poszła. Prawda to; atoli y tę daleko S. Oblubienica dziś tryumfująca w záleceniu wysokim wybiegła. *Tu supergressa es.* Rebeka między własnemi Synami niezgody okazyją była; jednego więcęcy ukochawszy, drugiemu przez wymyślnę Izáká Oycá oszukała, Kozła miało zwierzyny zgotowała: Kozie skorki Iakobowi, aby go Oyciec niepoznał przydawał; młodszemu, pierworodne prawo starszego, wydała. Orlicá Polska; y czystości liliowej, y szczerości kryształowej, słowem jednym nikogo w pole nie wywiodła: a ieżeli Pudykowi swemu ryby, żeby iey postów nie zabraniał, smakiem mięsa tłucznego zaprawiała: wodę, którą piła, gdy iey kosztował, w wino smaczne przemieniała; nie było to oszukanie, z czym ukrzywdzeniem, ale tylko pobożnego uczynku swego, bez wszelkicy zdrady zdziwnym uchronieniem. nie wspominam tu iakiego S. fortelu zubowiem swym zażyła. *dolus bonus. Tu supergressa es uniuersa.*

21. Kiedy zaśluga y godność tej S. Panny, te wspomnions *Maiorum gentium magna nomina* ztównać nie mogły:

Coż iey tedy za tytuł inszy damy, żebyśmy ją iako naygodniey powiwać mogli? Pięknie Oblubieńcowi iey Bolesławowi, że go świat Polki, Wstydliwym iako y Dziadą iego Kazmierza Sprawiedliwym nazywa: iakiego albo tym podobnego Tytułu, żadnemu Krolowi Polskiemu, przeszłych lat nie udzieleno; y owszem na większą ochydę ich imięnia, po niemáley części, to Chrábremi, to Krzywoustemi, to Łokietkami, to Łaskonogami, że nie wspomnę czym inszym nazywano. Sam Bog świadcząc się z przychylnością swoią wiernym sługom swoim; imięnia, Tytułów im przyczyniał. Abrámovi Abráham, Iakobowi imię dał Izráel. Toż Chrystus Piotrowi oświadczył; miasto Symoná Opoką go nazwał, *tu es Petrus*: toż się Saulowi stało zaufszonemu wilkowi, kiedy się w Páwła Baránka łaskawego przemienił: iako Augustyn S. mowi *sermo. de Sanctu.* Więc też y Saráy, imięnia poprawiono *Sara*: y Iudytę wyfokiemi nader tytułami powitano: *Tu gloria Hierusalem. Tu honorificentia Populi Tui.* Tyś wszystką sławą Hierozolimy! Tyś uszanowanie, uwielbienie ludu twego. *Si mihi sint linguae centum, sint organa, centum*; choćbyśmy się naybardziey silili, na wystawienie tej S. Panny; *non opis est nostra*; nie podobamy temu: abyśmy większe *magnificat*, wystawienie doskonalsze wymyślić, przynieść, ogłosić mieli, nad to słamo imię *Ecoe Sponsa*. Oto Oblubienica Chrystusowa. Ktore iest imię nad wszystkie imiona większe, przez Oycá niebieskiego, Synowi iego przedwiecznemu dane? *dedit illi nomen, quod est super omne nomen*? imię ktore Anioły same przewyższa: *tanto melior angelis effectus, quanto differentius pra illis nomen hereditauit*: imię nad ktore náleść się nie może insze, aby się mogło na niego wesprzeć zbawienie nasze: *nec enim aliud nomen est sub calo datum hominibus, in quo oporteat nos saluos fieri*: Imię słodkie Iezus, imię Zbawiciela, imię Oblubienicá Dusz naszych: ktore za to odebrał od Oycá swego, że się stał Zbawicielem naszym że nas sobie zaręczył y wiecznie zaślubił. *Sponsabo te mihi in sem-*

perpetuum, & sponsabo te mihi in iustitia & iudicio, & in misericordia & in miserationibus; & sponsabo te mihi in fide, & scies quia ego Dominus. Zślubię cię sobie na wieki, a zślubię cię sobie w sprawiedliwości y sądzie, y w miłosierdziu, y w politowaniu; y zślubię cię sobie w wierze, y będziesz wiedział że ja Pan. Zślubił nas sobie Zbawiciel, przez Wcielenie swoje wiecznie, *in misericordia & miserationibus in sempiternum*: zślubił przez wylanie Krwi swojej aż do ostatniej krople: *in iustitia & miserationibus & in fide*: dotrzymał nam wiary, dotrzymał miłości swojej niekończoney, *in finem dilexit eos*; ponioższy dla nas śmierć okrutną, krwią wszytek aby nasze brudy omył na Krzyżu zboczony: *Sponsus sanguinum Tu mihi es*. Oblubieniec krwią zboczony Ty moy iesteś, drogi Zbawicielu. Iako tedy zakochałszy nas *cum dilexisset suos*, bierze imię Oblubienca, y tak do nas przychodzi, *ecce sponsus venit*; tak Duszy, która go szczerym serdecznym, nadewszystko ukochała affektem, tegoż imienia udziela, Oblubienicą sobie ukochaną żaręcza, nierozdzielnie iednoczy z sobą: *sponsabo te mihi in fide*. Tak żaręczeń sobie Katarzynę Świętą: tak Agnieszkę pierścieniem oddanym sobie zmowił, *annulo fidei sue subarravit me*: tak nie wspominając wielu innych Teresę ognistą, mowiac do niej: *Deinceps ut vera sponsa meum zelabis honorem*. Odtąd iako Oblubienicą prawdziwą, przy moim honorze żarliwie sławać będziesz. Tak y dziśieysza ledynaczkę swoją, Gołębicę swoją, *una est Columba mea* Błogosławioną Kunegundę: która iako gorącą pałała miłością, przeciwko Oblubieńcowi swemu krwią na Krzyżu zboczonemu; czytać Historyę Żywota iey, która mowi: że na każdy dzień tą Świętą, przed Krucifixem modłać się, wszytek postument iego, albo Kálwaryją, hojnie łzami rzewliwemi zlewając, y takie *extases* zachwycenia Duchą miewając; że choć velum na głowie iey gorzało, odświec tam wystawioney y spadającej zapalone; przecie rego, dla wiekłego ognia miłości Boskiej we wnątrz gorzającego nie

uczula. Iuż tedy nie możemy godnieytzego tcy Pannie S. wyznalesć tytułu, przydać imienia, nad to samo *Ecce Sponsa* Oto Oblubienicą: nie możemy wdzięczneyfzym powitaniem, potkać, godneyfzym przyjac Elogium wystawieniem; tylko mowiac: *Veni Sponsa Christi*, Witay Oblubienico Chrystusowa. Godną tego Tytułu, by nie inszego nie miała; dla samey Pannieńskiej niewinności, Oblubieńcowi swemu zślubioney, y statecznie dochowanej; według zdania Grzegorza S. Nazywanżńskiego: *Decuit Virgines Sponsas Christi esse; qua carnis vinculis cum sint alligata; non secundum carnem vivunt; sed naturâ ipsâ excellentiores sunt*. Przystoi to wiele, aby Panny Oblubienicami były Chrystusowemi, które ciała obowiązaniam będąc skępowane, nie według ciała żyją; ale nad przyrodzenie samo są daleko wyższe.

22. Już tedy przygotowałszy się według możności, na przytęcie Gościa tak wielkiego: mając dostateczną Instrukcyę, iakim go Tytułem potkać, iakim imieniem godnie uszanować, poczeić y przywitać; *Exite*. Ruszmy się, wybiegamy niemieszkanie przeciwko niej: *Ecce Sponsa venit*! Oto Oblubienicą idzie. *Exite obviam ei*. Na to pełne poćiechy tryumfalne haśto: *Ecce Sponsa*; widzę, a oto ukoronowany Orzeł Polski, wzbiwszy się wysoko nieśmiertelną sławą Najsławniejszego Miłosćiwego Pana naszego: y zwycięskimi tego wyniożłszy się ku niebu palmami, *altius assurgit*; z tamtąd przeczorną na wszytkie strony zrzenicą, upatruić ktorędy tą iedyńną Polskiego y Węgierskiego Królestwa zastoną y obroną, *nostrarum grande decus columenq; rerum*, Najsławniejszego Pana naszego; z Wojskami Polskimi pod Wieden prowadził; a tam straszną onę wizytkiemu światu pysznego Bisurmana, iuż przez mury wybite do Miasta prosto przeglądającego, skruszywszy o ieden raz potęgę; iako mu do gniazda swego własnego, na miejsce urodzenia y wychowania swego, do sławnego Strigonium szczęśliwie bramy otworzyła; y tam pozostawia;

zrucawszy z Bazylik Bogu przed tym poświęconych, brzytkie luny Pogańskie; a zbawienia naszego świetne, iako stońce znaki, na wieczną chwałę Bogu, y pamięć nieśmiertelną odwagi Polskiej w tych tam krajach, wystawiwszy; *Patrem Patria* do Ojczyzny swojey, z Najsławniejszym Scipionem iego, Rodzielińską rękę w każdej okazyey wspierającym, *Duo fulmina belli*, y z Kawaleryią włątką szczęśliwie odprowadziła. A kroź inszy prowadzić miał odważne Polaki, w te tam tak daleko odległe miejsca: kto przeciwko Nieprzyjacielowi na Węgierskie oraz y Polskie Królestwo, ze włątką Wschodnich Państw potęga chęćwie następującemu, białego y dwogłowego Orła zwyciężkie znaki, przywoździć szczęśliwie. Y ochotnicy mogli tylko obodwoch tych Narodów ozdoba y obrona iedyna, z Kąd ią Postowie Bolesława Władliwego, znowioną Oblubienicę, do Polski wyprowadzili; tam ona ich przez ustane trupami pysznych Pohanców polą, zaprowadziwszy zwycięsko; znowu do Ojczystrych granic odprowadziła nie mniej szczęśliwie. To wszystko zlustrowawszy y zbiorzoną we krwi Bisurmaniskiej sponą, na Tarczy Najsławniejszey poznaćzywli; spuszcza się niżej, y mijało umbrellę, albo Baldakinu Majełtatu Pańskiego; nad głową Świętey Monarchini lotne skrzydła unosząc (iako kiedyś Orzeł Rzymski, swemu przyzłemu, z towarzyszą inszym Żołnierzom rownego, Cesarzowi uczynił; tym go wyznaczywszy na Państwo) y cień czyni, y aerya temperuje. A zarym pełną Tarczę wszystkie *trophaea* spoliły całego Orientu, dzielnością y nieporównaną odwagą Najsławniejszego JANA III, zebrane, rzucając pod stopy Błogosławioney Tryumfatorki; Korony Najsławniejszych Majełtatow, winne *homagium* pobożności ich y szczerzego affektu ku Patronce S. całego Królestwa Opiekunice, zakład rzetelny y skuteczny w rękach Błogosławioney składają. Tarczą zaś samę, osoby Pańskie y wszystkiego Najsławniejszego Domu, żywymi kolorami wyrażone mając; na

Świę-

Świętych Relikwiach Błogosławioney Panny, *anathema* *utrum Tabellam*, Wotum na zawdzięczenie odebranych; na pozyskanie dalszych łey Dobrodzieństw, zawieszają z tym napisem: *Regas & protegas*. Bądź korona y obrona.

Potyka Pania swoią miłościwą, Monarchinią Najsławniejszą, Matkę Ojczyzny y Dobrodzieykę iedyną, iasnie Oświeconą, iasnie Wielmożny Senat, y wizerunek Stan Rycerski Rzeczypospolitey Polskiej: ci Kardyńalskie Kapelusze, Krzyże y Mistry Prymateriałskie, Metropolitańskie, Biskupie Infuły; inszy świeckich Urzędow, iurisdikcyey świetne *insignia* podniósłszy; witają Gością przez tak długi czas oczekiwanego: *Adfēs o placidusq; iuues & sidera calo dextra feras*. Przypomina iako Klemens Kąsztelan, y Janusz Woiewoda Krakowski, wielcy czasow onych mężowie, S. Pannę znowiwszy Oblubienicę Monarsztwemu Bolesławowi; u Beły y Maricy Rodziców icy, Panow Dziedzicznych Królestwa Węgierskiego, na Zamku Strygonkim; do Polski w Roku 1239. wprowadzili: iako Bolesław Monarcha z Matką Grzymisławą, y Prądotą Biskupem Krakowskim, y przedniejszemi Pany, w Prandotę Biskupem Krakowskim, y przedniejszemi Pany, w pieknym Poczcie o siedm mil załachawli; z wielkim ią wszystkiew Polski weselem do Krakowa wprowadził, y na Zamku Krakowskim z Krolewskim apparatem przyjął. Ubiegają się tym więcej teraz, aby icy *corteggio* uczynili, aby *præcedentia longi agminis officia* oddali; kiedy iuż nie ziemskiego, ale niebieskiego Pana nad Pany, Krola nad Krolmi, do nich Oblubienica przychodzi. *Ecce Sponsa venit*. Zadaia goracym pragnieniem wszyscy, aby iako przed tym Królestwa tego Panną, Rzadczynią iednowładną zostawała; y teraz kiedy iuż w Kościele Bożym, do Błogosławionych iego przyłączona, stała; tym prędszy y skuteczniey wszystkim Pocięszycielką, Rzeczypospolitey Polskiej Matką, Gospodynią, Radą przytomną w każdej potrzebie ich była. *Tu Matrem Civemq; geras, tu consule cunctis*.

Kawa-

Kawalerya Polska dosyć teraz święte dzieło sprawuje, na granicach za całość Ojczyzny pilnie czuiąc, y w krwawym poście pracując: nie trzeba iey tu na tę okazyję trudzić: tam to płac przysługę się Bogu y Świętym jego: to *pietas* pobożność Żołnierza dobrego, *Tutari Patriam detrudere finibus hostes*. Na tych fantatellow, na świataszkow onych, co to abo w Domu siedząc, z Panią Matką z Panem Oycem ieszcze się Pácię rzą uczą; lubo już drugi dosyć *robustus acri militiā puer*, zgodny żeby nie siedział w Domu, ale Nieprzyjaciela Ojczyzny wojował, *vexet Eques metuendus hasta*: abo po Duchownych Dobrach święte drożki obchodzą; lubo czuły Pasterz ochraniając Owiec swoich od wilczego drapiestwa, wysypał razem osmdziesiąt niedawno tysięcy: aby się takich *pietatis officia* Żołnierz oduczył. Na tych mówię Dzieciopis Rzymski, takową animadwersyę uczynił: *Respublica quo magis stet, laborandum non orandum tantum: non votis neq; supplicijs mulieribus auxilia Diuorum parantur; vigilando, agendo, bene consulendo, prospera omnia cedunt. Vbi sacordia tete atq; ignavia tradiderūt, nequicquam Diuos implores; irati infestiq; sunt.* Obozy tedy cney Kawalerycy Polskiej, przy dzisiejszym tryumfie S. Patronki Królestwa całego, wesołe niechay dādzą *Salutē*. Nie nāraz onā Wojskom Koronnym, dwóch wspomnionych Przywódcow, przeciwko Nieprzyjaciółom naszym z niebā sprowadziła. Umiāła samā gorācey mieczem modlitwy do Pānā Zastępów wniesionej, zaśadzone Nieprzyjaciōły od Kłasztorb swego Sadeckiego płaśać. Zadney szkody, od okrutnego wysypānych na całą Polskę Tatar pożaru, ani w ludziach swoich, ani w budynkach nie poniozszy; w Zamczku w którym się z Corkami swemi zamknęła, zdołała ich wielkiej y natężeywey potędze, y przełomąć iā zmoęła. *Ecce non est abbreviata manus Domina, ut saluare nequeat.* Tāż to iest S. Heroiņā, Dziedzietwā swego, Polski swojej iako zāwsze tak y teraz iedynā Opiekunkā. O *tutela praesens!* Tā Mężna Białogłową

głową nie powściągnie ręki swojej, aby nas ratować nie miała. *Manum suam misit ad fortia.* Bronźce nas od wszystkich niebezpieczeństw, hurmem na nas następujących S. Panno: y Węgierskiej Twoicy y Polskiej Korony, y owszem całego Chrześcijaństwa Nieprzyjaciela głównego, iakoś szczęśliwie poczęła, strąć do końca pyszne karki. *in Te suprema salus, miserere Tuorum.*

A ty cała Polsko, z przyległemi sobie krāiami, iakā dziś pokażesz wesołość, iakā uczynisz Allegrezze, Uroczystość odprawisz, na zāwdzięczenie, oprócz inższych tak wiele Dobrodzieystw, od tey S. Panny odebranych; tak wielkiej y tak cudownie uczynionej Dobroczytności, przez z prowadzenie z Gor Węgierskich dārowāney sobie od Oycā swego, tak obficie, tak bogāto nieprzebrāney soli. Polsko! Polsko! byłaś kiedyś *insula*, pokiś tak wielkiego skārbu, z rāk Dobrodzieyki swojej tak wielkiej nie odebrāła: iużes zāsoliliā dosyć; pātrzażyż żebyś nie przesoliła, żebyś teraz bārdziej niż przedtym nie była niewdzięczna *insula!* y skārbu Koronnego, y suchedniowych porcyi, y krāiu nie tylko swego, ale też sąsiedzkiego tak hojne y wygodne opātrzenie; wszystko to z rāk tey Dobrodzieyki wypłynęło. *manum suam aperuit.* A wieleż też nie mówię porcyi, nie mówię bāłwanow, abo beczek; ale okruszyn, na stoł Corek tey S. Dobrodzieyki, z tego spādało? przez tak wiele wiekow, aż do Pānowānia powtórnego Piaśtā S. P. Krōlā Michała? coż też Zupy Wielickie? co Kunegundā Imięniem iey y ratunkiem szczycāca się, na pārcie publicznego honoru tey Błogosławionej łożyły? gdzie Gory Bochenkie ow Piersścień iey, w pierwszym bāłwānie znaleziony podziāły! na co te *primitias* Dobrodzieystwā iey obrociły? *Quod si sal euanuerit, in quo salietur?* A gdyby chciāno ukarāć niewdzięczność nāszę, gdyby umkniono Dobrodzieystwā tego, cobyśmy czynili? *in quo salietur?* *Dare ei de fructu manuum suarum.* Ieżeli nie z wdzięczności, przynamnicy z

Część III. Królowie Trzecie
 powiuności (wszak to sobie zaobina, łacniac. tak wiele ra-
 zy, od pożarów podziemne skarbnice one,) dajcie iey przy-
 namnicy Frakt. rękami iey własnemi zaobiony. *Date ei de*
fructu manuum suarum.

Tobie już cnota Szlachetny, męstwem y mądrością wszy-
 tkich nauk sławny, wiara przeciwko Panom Twoim, mocniej
 nad dyamentowe, albo spiżowe mury, *murus ahenem esto*, ugrun-
 towany Krakowie! Tobie konkluzya Tryumfu dzisiejszego
 zostaie. *Attollite portas Principes vestras*. Otworzyć bramę wa-
 sze, Przezacna Rado Miasta Stołecznego. Zgotuyćie wszy-
 scy Obywatele, świetne *Solium* Orła waszego, tak Wielkiemu
 Gościowi, oto w samej bramie waszej załatwiającego. Od-
 dajcie *symbola* wierności waszey, złote klucze do Stolicy swo-
 iey, Pani Miłościwey Waszey, Monarchini Naiśniejszej:
 stanawszy pod tryumfálnemi Znakami, *per centurias* w szych
 waszych; dawszy wesołe Echo huczących dział z murów Wa-
 szych; tryumfálne *Panna*, melodyney muzyki zwięz Wa-
 szych: prowadźcie Panią na Tron iey, na Maiestat iey splen-
 dorami świętymi Naiśniejszy. *Ergo agite & cuncti latum ce-*
lebremus honorem! krzykliwemi głosy tysiąc kroć powtarza-
 iac: *Tuq. dum procedis, lo Triumphe! non semel dicemus, lo Tri-*
umphe! Civitas omnis.

Wy na koniec pobożne Córki, Bratanki, Siostrzánki bogo-
 boyne, nie dając się ubieżeć nikomu, w affekcie przeciwko u-
 kochanej Mące, Ciotce, Fundatorce, Dobrodzieyce; otwie-
 raycie prętko fortę wasze, zamknięcia wasze; przyimiycie o-
 czekiwaną przez tak długie czasy, a wam samym zachowaną,
 przyimiycie pełnym radości sercem, iedyną Poctechę waszę:
 witaycie ją: *veni Sponsa Christi*. Wnidź do własnego Domu
 Twego Gospodze Błogosławiona, wypoczniey u Dziedzic-
 twa Twoiego własnego. *ingredere in requiem Tuam*. Uchwyć-
 cie się stop Macierzyńskich wszystkie, nie puszczaycie się z
 Błogosławieństwo otrzymacie, *non te dimittam donec benedixe-*
rit.

o Błogosławioney Kunegundzie.

re. Gorącym affektem prosicie: Błogosław Mátko S. *Benedicite-*
Mater! Naprzód Naiśniejszy Maiestatom, y wszystkiemu
 Naiśniejszemu Domowi: Przświętnemu Duchowieństwu y
 wszystkim J.O.I.W. Stanom Koronnym, ktorzy na Seymikach,
 na walnych Seymach *Suffragia* u Stolicy Apostolskiej, na Ko-
 ronę SS. Pańskich Tobie dali. Błogosław całej Koronie Pol-
 skiej, Rycerstwu iey, Miastu Twemu Stołecznemu: na osta-
 tek Dziedzictwu Twemu lubo niegodnemu; *benedic hereditati*
Tuae: y wszystkim tym, ktorzyć oto przy Tryumfie Twoim za-
 biegają, *obuiauerunt*, daj Błogosławieństwo: ukontentuy pra-
 gnienia wszystkich, oświadczy miłosierdzie wszystkim. *O Tutela*
presens! miserere Tuorum. Na wszytek świat, *Veni Sponsa Christi*.
 Zawitay Oblubienico Chrystusowa. Amen.

KAZANIE

NA VROCZYSTOSC

S. ANNY SAMOTRZECIEY,

Przy Prymicyách I. W. I. M. X. Ludwiká Szembeká
 Krakowskiego, Wárminskiego Kánoniká, u Pánien
 Zakonnych S. Teresy, w Krakowie 1698.

Mulierem fortem quis inueniet? Simile est Re-
 gnum Caelorum thesauro abscondito in agro: quem
 qui inuenit homo, emit agrum illum.

Meżna Białogłowe kto znaydzie? Podobne iest
 Krolestwo niebieskie skarbowi zakrytemu w roli: który
 znalazzsy czlowiek, kupit rola one.

Y y y 2

Meżna

Mężna Białogłowa S. ANNA skarb niebieski dla nas
wynajduie, y zakupuie.

1. **K** To y przy iakiej sprawie znajdzie dziś Annę Świętą?
2. Ty sam Prymicyjanie pobożny znajdujesz ją dziś, y pokazujeś najdroższy skarb niebá y ziemie, dla nas zakupiaca.
3. Skarb w roli zakupionej należony, znaczy w Sakramencie Najświętszym Ciało y Bosstwo Chrystusowe ukryte.
4. Ten skarb wynalazła, opatrzyła nam Anna S. w ziemi żyjących, Naswiętszey Corce swoiey Marycy.
5. Jeżeli tę dobroczynność zawdzięczamy S. Annie? która Synowie iey Kaptani Błogosławiona wyznawają i między ktozemi pierwszy iestes Prymicyjanie dzisiejszy.
6. Anna S. iest Okręt Kupiecki, z niebá prowiánt swoy, Chleb Anielski, przez Maryę sprowadzający.
7. Czemu to Pismo mowi portans Panem suum? bo jure Suitatis naybliża iest Wnuczka swego Zbawiciela naszego S. Anná.
8. Iako nas wzbudza Dámáscen S. do Anny S. która nam Chleb Anielski obmyśliła.
9. Do tego stołu przystępuiac Prymicyjanie pobożny, upros nam Imię Anny, to iest łaskę Boską która to Imię znaczy.
10. Dwie Anny w Pismie, Anná Phanuel, y Anná Elcanæ, obrazem są S. Anny Samotrzeciey, która dziś z dwiema Annami i Matką y Ciotką k. Domu tego Bożego Przetożona, oddaie Bogu Ofiarę dzisiejszą.
11. Prymicyjani dzisiejszy drugi Samuel, też Ofiary oddaiać Bogu i sam ofiarowany, co y tamten.
12. Konkluzya, zalecenie w Memento Primi Celebrantis wszystkich y swoich y przy tej Ofierze będących.

K Toż cię, gdzie, y przy jakim czynie znajdzie Mężna Białogłowo? ktozey to oślarnie światá kraie, go-
dnego dać szacunku nie zmoga. *Procul & de ultimi-
mū finibus pretium eius.* Skarbnico niebieska wszystkich Łask
y dá-

y darów Boskich pełna, *simile est regnum calorum thesauro,*
skarbnico nieoszacowany w roli ukryty, znayduiaca y zakupiaca.
quem qui inuenit, emit. Perła iedyna vna pretiosa, wszytká
substancyą sprzedana Kupcá odważnego zakupiona, *dedit omnia & comparauit eam.* Zapuszczoney niewodzie, z głębokiego morza, obfity obłow złych y dobrych bez braku zabierający, y na brzeg pewney nadzieie zbawienia wywodzący. *Simile sagena missa in mare.* Takimi cię dzisiejsza Ewangelia potyka tytułami mężna Białogłowo! Matko Matki Boskiey Anno S. Samotrzecia. Ktoż cię, y przy jakim czynie dziś wynajdzie? kto nieoszacowany szacunek twoy na niebie, y na ziemi oczom naszym wystawi? *quis inueniet, & de ultimis finibus pretium eius.*

2. Tobie ten charakter dany, ta funkcja z woli Boskiey zlecona, Przewielebny w Chrystusie Prymicyjanie dzisiejszy! ty nam tę odważną Heroinę *Lacanam Mulierem*, mężną Białogłową, w roli dobrze zważoney, najdroższy skarb niebá, y ziemie znayduiaca, y dla nas zakupiaca wystawisz: ty nam szacunek iey nieoszacowany podasz. Na Chwałę Troyce Naswiętszey Boga Iedynego: na część y tey drugi Troyce S. Anny, Marycy, Chrystusa Zbawiciela naszego. w Imię iego Święte Pańskie.

3. Skarb ukryty w roli, którą to dobrze zważywszy odważna zakupiła Białogłowa; *considerauit agrum & emit*, coby znać, iaką w sobie tajemnicę zamykał; różne są Naucecielow prawdy w Kościele Chrystusowym zdania: z ktrych iedno tylko naycelniejszy S. Páschazyuszá *de Corp: & San: Chri: C. 17.* biore, temi słowy zapisane: *Quam bene in agro thesaurus absconditus dicitur! quia in Carne Christi, Diuinitas corporaliter inhabitans, etiam in hoc mysterio ab aspectu oculorum, ne caro videatur, subtrahitur: ut fide auidius queratur, quæ sit verius inueniatur, inuenta verò carius habeatur, & habita desiderabilius fruatur.*
O iako dobrze nazywa się skarb w roli ukryty! w Sakramencie

cie Najsświętszym Ciało, y Bóstwo Chrystusowe utajone! przed oczami naszymi zasłonięte! abyśmy tej tajemnicy wiara żywą tym gorący szukali, znalezioną miley u siebie zatrzymali, zatrzymaney z weselem obfitszym zawsze żążywali.

4. Ktoż nam tę największą, wszystkich wiernych na ziemi żyjących, wynalazł sprawić obmyśleć pociechę! kto ten skarb wszystkich Łask Boskich nigdy nieprzebrany otworzył? Twój to przemyśl, twoje sporządzenie Błogosławiona Matki Chrystusowej Rodzicielko, *operata est consilio manuum suarum*. Tyś nam ziemię żyjących, *terram viventium, terram bonam*, Najsświętszą Matkę Boską drogo, bo gorącymi modlitwami u Boga zakupiła. *caro emitur quod precibus comparatur*. Tyś na tej żyznej, wszystkimi darami Boskimi obfitujący roli, drogi skarb, Zbawiciela świata szczęśliwie znalazła, y na okup zbawienia naszego wystawiła. *invenit & comparavit ei*.

5. *Gustavit & vidit quia bona est negotiatio eius*. widziała (mowi Pismo) jakie pożytki światu przynieść miało, to skarbu tego najdroższego, w ziemi dobrze zważoney odważne zakupienie. *vidit*. A my którym ten skarb drogi opatrzyła, uznajemyż to? zawdzięczamyż tej Świętej Heroinie, tak wielkie dobrodziejstwo nam oświadczone? *surrexerunt filij eius & beatissimam pradicauerunt eam*. Powstali, prawi, Synowie tej Matki, wszyscy Bogu poświęceni Kąpłani, którzy tym skarbem szafują, którego z rąk swoich wszystkim udzielają, *ut sumant & dent cateris*. Powstali aby tę najdosłowniejszą Matki Chrystusowej Matkę, Najbłogosławieńszą wystawili: *Beatissimam &c*. Między pierwszemi temi, powstać y ty Synie Anny, Przewielebny Prymić yanie dzisiejszy: biorąc na ręce twoje ten drogi skarb, Chrystusa w Hołtyey Najsświętszey obecnego, *in quo sunt thesauri omnes absconditi*: y ty Najbłogosławieńszą wystawisz, wystawisz tę Mężną Białogłową: a oraz y sobie, y twóim wszystkim, y nam niegodnym

largam

panem benedictionem, pomysłne błogosławieństwo, od Zbawiciela w rękach twoich upiaślowanego, od Matki, y od Bábki iego Anny Samotrzediey, skutecznie ziednasz. *Benedictionem omnium dedit ei*.

6. Krora nam tak drogi skarb, w roli zakupioney znalaziony, na okup wszystkiego świata przeważnie opatrzyła. Mężna, odważna Białogłowa; też jeszcze daltzy chcąc uczynić dowód swojej przeciwko nam skłonności; Chleb nam żywy, prouiant Anielski, dusze nasze ożywiający, z daleką bo z nieba samego sprowadziła: co icy Pismo w dzisiejszey Lekeiey wyraźnie przyznaje. *Facta est quasi navis insitoris de longis portans panem suum*. Stała się prawi Naydosłowniejszą Najswiętszey Matki Boskiej Matką, iako Nawa kupiecka z daleką chleb swój prowadząca.

7. Czemusz to Pismo mowi: *portans panem suum*, chleb swój prowadząca? wzdyc Chleb Anielski Chrystus Zbawiciel prawdziwy, pod osobami Chleba w Najswiętszym Sakramencie ukryty, nie jest samey tylko Anny S. własnym; ale wszystkich nas jest chlebem żywym, mąnną niebieską wszystkie smaki w sobie zamykającą. *Panem cali dedit eis, omne delectamentum suavitatis in se habentem*. Prawda to, że ta wiwanda niebieska, jest wszystkim od Boga opatrzona; iednakże u silnym pieczołowaniem, gorącym pragnieniem, przemyśleniem pracowitych rąk tej S. Matrony y Patrony naszej, u Boga jest ta wiwanda zarobiona, wysłużona: z daleką bo z nieba samego przez nieograniczone Łask wszystkich Boskich morze, przez Maryą *Maria mare gratiarum*, ten Prowiant niebieski, tą Nawą nieoszacowanym towarem ładowną jest sprowadzony, w Porcie dobrej nadziei, w Kościele Chrystusowym złożony, wystawiony. Należy nam wprowadzić wszystkim ten Chleb żywy, *jure Cessionis*, że go nam wszystkim, tyle ile chcemy udzielić. *Dedit, pradam domesticis suis & cibaria Ancillis suis*; ale icy samey należy *jure Suitatis*, prawem najbliższej

szczy krewności: bo nam Matkę Zbawiciela naszego szczęśliwie porodziła. *Portans Panem suum.*

8. Dla czego wzbudza nas gorącym napomnieniem Damaścen S. Orat: 1. de Nat: Mar: *Omnia creatura epuletur, ac Sacra Anna Sacrarium rationale laudibus prosequatur: bonum enim thesaurum, qui nullâ vi eripi possit, mundo peperit.* Wszystko dziś niechay się rokosznie bankietuie stworzenie rozumne: przy stole Mężney Białogłowy Anny S. Samotrzcicy, Chlebem Anielskim niech się raczy, y świątnicę iey rozumną niech wychwala, niechay głosi! *epuletur & laudibus prosequatur.* bo nam y skarb nieoszacowany znalazła, zakupiła; y Prouiant niebiełki pod osobami Chleba obmyśliła: kiedy Najsświętszą Bogą Rodzicielkę, błogostawionego żywota swego owoc błogostawiony na świat łzczęśliwie wydała.

9. Przy tym stole stąranie tey Świętey Heroiny zaśląwionym, na tym bankiecie niebieskim stawasz dziś *Architriclinus*, wszystkim Mąrtzałkuiesz, kredencuiesz Leuito Pański! iednayże y sobie y twoim wszystkim, y nam niegodnym, godne tey Wiwandy niebieskiej zażywanie. Uproś nam Synu Anny, Imię Anny, to jest łaskę nadewszystko Boską; którą to słowo Anna, według pomienionego Damaścena znaczy. Przy podniesieniu ducha twego, przy podniesieniu Boga w Hostiey Naświętszey obecnego; *ascendit homo ad cor altum, & exaltabitur Deus:* pokaz nam Zbawiciela łaskawego, pokaz drogi skarb, Nawę ładowną, naydostojniejszyą Matkę Mátki iego, za nami się przyczyniającą. *Ostende nobis Matrem.*

10. Dwie mamy w Piśmie Anny, Primicye swoje, ofiary Bogu miłe, ofiarujące. Pierwszą Annę *Elcana*, drugą Annę *Phanuel*. Anna Phanuel, od młodości swojej w Kościele Pańskim zamknięta, nigdy nie wychodząc z niego; upiaştowała na rękach swoich, naydroższą Ofiarę Pana Jezusa Zbawiciela naszego. Anna zaś Elkany, wyproszona u Arki Pańskiej Primicye swoje, oddała na wieczną usługę Bogu, Syna ko-

kochanego Samuela. Obiedwie te są żywe Obrazy dzisiejszey Świętey Mátrony, y Patróny naszej Anny Samotrzcicy. Jeżeli Anna Phanuel, w Kościele Pańskim Zbawiciela upiaştowała, y z Matką iego Najswiętszą Bogu Oycu ofiarowała; toż czyni Anna S. Samotrzcicia: upiaştowała, y dorad z Matką Najswiętszą w Kościele Pańskim, piaştując ofiarując za nas Zbawiciela naszego. Jeżeli druga Anna Elkany oddała na wieczną usługę Bogu Samuelu swego, y z nim trzy ćiotki, trzy miary na chleb maki, y wiadro winu ofiarowała; toż czyni dziś Święta Anna Samotrzcicia, kiedy z drugą Anną, Anną Elkany pobożnego, oddać na wieczną służbę Bogu Samuelu dzisiejszego, z rąkamiż iako y pierwsza Anna ofiarami.

III. Oddać Samuelu! który oto już nie trzy ćiotki, iako z dziecięciem Samuelem ofiarowano; ale Kąpłanem stawańszy przy Ołtarzu Pańskim, stosując się we wszystkim do ordynansu Boskiego, Aaronowi Kąpłanowi danego. *Leu. 16. suscipietque duos hircos pro peccato, & arietem in holocaustum.* gdy Baranka niewinnego za grzechy świata ofiarując, dwa zatył piękne kozły domu swego, na Ołtarzu Pańskim, *in holocaustum* składa. *suscipietque duos hircos pro peccato & arietem &c.* Iako to Akt dzisiejszy *ad litteram* pięknie Piśmo wyraziło! Tenże miasto trzech miar maki; przy Ofierze Chleba Anielskiego, wszystkie trzy Osoby Troyce Naświętszey *per circuminsessionem* w Najswiętszey Hostiey znaydujące się wystawia, y one trzema różami swoimi, *in amphora vini*, we Krwi Chrystusowej, iednocząc się z nim duchownie upurpurowanemi; trzy Osoby Troyce Najswiętszey, a oraz Annę Świętą Samotrzcicią koronując. Prawdziwie Samuel, poćiechą iedyna Anny Elkany; ale y Anny Phanuel Ciotki swojej, w tey winnicy Pańskiej grona Panięńskiego Mátki, *vinum germinans Virginis.*

12. *Sacerdos & victim!* ofiarujący Kąpłanie y sam ofiaro Panu Bogu oddana; kiedy te *Primitias Deo*, Pierwiastki

Z z z z

Nay-

Najświętszey Ofiary oddaiesz Bogu twemu: Oddayże oraz
załęcz gorąco y siebie, y Dom twoy, y wszystko to, widzieć Bo-
gą w rękach twoich pragnąc pobożne zgromadzenie.
Wszakże to *Memento*, samo Pismo na pomienionym miejscu
Leuit: nazywa: Aaron roget pro se, & pro domo sua & pro uni-
uerso catu Israhel. Aaron niechay się modli za się, y za Dom
swoy, y za wszystko Izraela, to jest widzących Bogą zgroma-
dzenie. Uczyńże tak, w Imię Pańskie, y urośnij wysoko
przed Bogiem Samuelu. *Creuit autem Samuel, & Dominus erat*
cum eo: Amen.

KAZANIE I. NA SWIETO KLARY S.

W Kościele Pańien Zakonnych u S. Andrzeja w Krak.

*Simile erit Regnum caelorum decem Virginibus
Quinque prudentes acceperunt.*

Podobne będzie Królestwo niebieskie dziesięć Pannyam.

Pieć mądrych wzięty.

Pieć Pańien mądrych, Święta KLARA, ze czteremá Towá-
rzystkami swemi.

1. Z Bawiciel światá, aby wszystkich podziagnał do miłości swojej, ka-
żdemu Stanowi ludzi akkommoduje się, takim się iako y oná
stawa.
2. Najprzyjemni to czyn, i wystawiając się byż Oblubieńcem, wszy-
tkim czystego sumnienia, wszystkim Pannyam.

3. Pá

3. Páńien pięć mądrych które z Oblubieńcem na gody weszły, są S.
Klará y cztery socyuski jej.
4. Czemu nie miánowano w Ewángeliey pięci mądrych Páńien?
5. Bo takich ieśże na świecie nie było.
6. To podobieństwo pięciu Páńien mądrych, znaczyło S. Klarę y z
czteremá jej Towáryskami.
7. W słowách Ewángeliey imioná pięci mądrych Páńien są zám-
knięte. Pierwszey Klary w słowách, *accipientes lampades* (u-
as. Klará S. ieśże w Mácieryńskich wnętrznościách już świe-
tła pochodnia, rásność, Klará.
8. Jednegoż prawnie czasu Dominik S. y Klará S. dwie pochodnie
świátu rozświecili.
9. Były to duo luminaria magna od Boga stworzone; których dwa
promienie, świat Polski wespół oświecające, Łácek S. y Sálomea S.
10. Szczęśliwa Mátká, niezgászona pochodnia Klará S. która iák wie-
le Corek Bogu poświęciła, tak wiele lamp ogniowych niebu y zie-
mi rozświeciła.
11. Święta Klará jest Astrzeá Pánná niebieska kłóśkami uwienkowana.
12. Pokolenie S. Klary, między wszytkimi SS. Mátek rodziámi in-
semi najpieknieysze.
13. Większa ieśże świątłość Claritas, tej zapaloney ogniem miło-
ści Boskiej pochodni, od światła z światłości, które na rękách
swoych piastuje od Najświętszego Sakramentu.
14. Tę świątłość Klará S. nosząc, słusznie się nazwać powinna Lucifer.
15. Rozświeć tę świątłość w oczách naszych Kláro Święta.
16. Czterech Socyuszek S. Klary, w Ewángeliey wyrażone imioná.
17. Pierwsza Socyuska czystość, encomia jej, y cená u S. Klary.
18. Druga Socyuska, ubóstwo Zakonne tej S. Páńny.
19. Trzecia postuszeństwo S. iako to słáchetna!, iako mądra Pánná!
20. Czwarta, Klauzurá S. wysokie prerogatywy, pochwały tej Páńny.
21. Konkluzja do Świętey Páńny.

Z z z z z

I. Ma



I.

Madrość Wieczna, Słowo wcielone, Jedynak
Oycę Przedwiecznego; odezwawszy się wszy-
tkiemu światu; iako iedyne iego delicye są zo-
stawiać z Synami ludzkiemi: *delicia mea, esse
cum filiis hominum*: chcąc wszystkich, a wszy-
tkich, lubo tak różnych kondycyi ludzi, *mille hominum species*,
do szczeręj swojey pociągnąć miłości, *omnia traham ad mei-
psum*; chcąc im Królestwo zaśmakuwać swoje: *Ego dispono
vobis Regnum, ut edatis & bibatis super mensam meam in Regno meo*:
różne na się przybiera osoby. *Multifariam multisq. modis Deus
locutus est nobis*: do każdego stanu ludzi we wszystkim się sto-
sując; *in similitudinem hominum factus*, wszystkich postawę na
się biorąc. *& habitu inuentus, ut homo*. Naprzód, żeby Królów,
Potentatów tego świata ten Pan Naywyższy, do szukania
Królestwa swiego zachęcił; bierze na się osobę Króla, kto-
ry sprawił gody synowi swojemu. Zeby bogatych od ziemie
oderwawszy, do nabywania skarbów onych wiecznych sku-
tecznie pociągnął; zasiada iako Pan na rachunki z czeladką
swoją: powierza sługom swoim tak wiele talentów, tam się
skarbem nieofzaczowanym wystawia. *In quo sunt omnes thesau-
ri sapientia, & scientia absconditi*. Zeby pragnącym ocukro-
wać ochłodzenie szczęśliwey wieczności; pracowitym osto-
dził odpoczynek wieczny; sam się drzewem winnym, a Oy-
cą swego Rolnikiem pokazuje. *Ego sum vitis vera, & Pater me-
us Agricola est*. Zeby kupieckich ludzi, do nabywania perły o-
ney drogiey żywota: wiecznego nakłonił: peregrynujących
do kresu Oyczyzny wieczney zaprowadził: Ráykie niezni-
kome poćiechy wszystkim zalecił; kupcem się być odezwał,
Homini negotiatori quarenti bonas margaritas. Uczniom w piel-
grzymkiej postawie drogi dopomagał: *Tu solus peregrinus in
Israél*: Magdalenie w ogrodniczey osobie, czego by szukała,
milusińko pytał. *Quid ploras, quid queris?*

2. Wszystkie te y tym podobne sposoby, ktorými Ma-
drość

drość wieczna Zbawiciel nasz drogi, niepojęta miłość swo-
ię przediwko nam wyświadcza, y sercá nasze pozyskać sobie
pragnie, są wielkie y miłościwey iłkonności iego ku stwo-
rzeniu swemu wielce pełne, *delicia mea, esse cum filiis hominum*.
Ale dziśieyszy sposób, dziśieysza postawa iego, w ktorey się
Anielskiemu między ludźmi stanowi Pańienkiemu pokazu-
je; chcąc ich na wieczne Gody zaręczyć sobie; mym zda-
niem jest naywiększy, delicyi onych Duchownych naypeł-
nieyszy model, sposób naydoskonalszy. Kiedy czystym su-
mieniem, niezakalany żadną światowością sercam, Pan-
nam nienaruszonym w osobie Oblubieńcá y Oblubienice,
przysię swoje Zbawiciel nasz drogi ogłaszać każe. *Clamor
factus est, ecce Sponsus venit*: y żeby mu Panny drogę zachod-
ziły, Królestwem niebieskim do tego zachęca, godami wie-
cznemí cukruie. *Qua parata erant intraverunt cum eo ad nuptias*.
Tu jest mym zdaniem naywiększy kunszt wynalazkow Bo-
skich, tu naywiększa do miłości iego serc naszych ponęta, tu
wesela onego z czystym Oblubieńcem dusz naszych zaśma-
kowanie naywdzięczniejsze. O Pańienstwo! iakoś nad do-
stoynność Anielską wyżej postąpiło! kiedyś Paná Aniołów z
człkiem ziednoczyło. *Nusquam enim Angelos apprehendit, sed
semen Abraha apprehendit*. O czystości iaka twoja cena! kto-
ras sobie Oblubieńcá niebieskiego wiecznie zaślubiła. *Qua
Sponsus sibi inuenit in calo*.

3. Coby to za osoby były, tytułem Pańien mądrych o-
zdobione, które dziś na zaślubiny Oblubieńcá niebieskiego z
Oblubienicą swoją, na Gody wieczne weszły! iakie są ich
Imiona? spytam się, y pokażę, że pierwsza z tych jest Klara
S. Imieniem, a Kompanki Towarzyszki icę nierozdzielne są
Czystość, Ubostwo, Posłuszeństwo, Zamknienie. Będzie to
na Chwałę twoię Oblubieńcze niebieski, na cześć Oblubienice
twojey, Klary S. na naukę naszą y poćiechę duchowną, w Imię
Paukie.

Simile eris &c.

4. Py:

4. Pytam się naprzód, czemu to Zbawiciel nasz drogi, tych Pánien mądrych na Gody swe niebieskie dnia-dzisiejszego puszczonych, własnym nie mianował imieniem; ale tylko powiedział, pięć było mądrych, które na Gody weszły; a pięć głupich, które na trećcie szukając oleju, wnieść zamieszkały. Czy podobno dla tego, że chciał Chrystus, aby Pánienkie imiona, w samey tylko księdze żywota napisane były. *Quorum nomina scripta sunt in libro viventium*, gdzie indziej nie tylko w kartkach, listkach, ale w Ewangelicy samey, aby nigdy czytane nie były? dobra bardzo racja: boć to prawdziwie Panna, która tylko samemu Bogu, a nie komu in szemu światowemu znaioma. Czyli też dla tego, że te Panny które mają za Barankiem niepokalanym tudzież zaraz cho dzić, *sequuntur Agnum quocumq; ierit*; powinny imion swoich za sobą nie nosić, domu swego, krewności swojej, urodze nia swojego zapomnieć. *Obliuiscere populum tuum & Domum Patris tui*. Dobra y to racja; boć y samey Matce Najczyst szey Boskiej, kiedy na Gody Galilejskie z Synem swoim po szła; imienia własnego nie dano; tylko Niewiaſto, *Mulier quid mihi & tibi*. Tak to bywa tym Pánienkom, które się rady po bankietach włoczą. Obmowia prętko takie, oszkalują choć niewinne, ba y czasem rzeką *Mulier*.

5. Czyli też nie dla tego, że ieszcze na ten czas Pánien takich nie było, któreby sobie na takie imiona rzetelnie, iako kom powiedział wyżej zarobiły? tak to jest, ta u mnie najstuszniejsza przyczyna: czemu dziś tym Pannam mądrym imienia żadnego nie dano? bo się ieszcze były na ten czas takie Panny nie zrodziły. Dla tegoć też Ewangelia wyliczając tak wiele podobieństw Krolestwa niebieskiego wzię dze mowi: *simile est Regnum calorum*, podobne jest Krolestwo niebieskie; kiedy zaś do podobieństwa Pánien z Krolestwem niebieskim przychodzi; nie mowi *simile est*, podobne jest Kro lestwo niebieskie, ale mowi: *simile erit* podobne będzie Kro lestwo

lestwo niebieskie Pannam mądrym: 6. reflektując się na dzi siejszą tak wielu czystych Dziewie czystą Matkę Klarę S. ze czterema Towarzyszkami, kompankami swemi nierozdziel nemi, Oblubieńcowi niebieskiemu zachodzącą, *obuiauerunt sponso & sponsa*: które lubo przeżył w winnicy swojej Chry stus, rzetelnie ich jednak nie mianował: zakrywając ich imio na pod tajemnicą słow Ewangelicy dzisiejszey, według zwy czaju swego: Ze zawsze pod przypowieściami mowił, a bez przypowieści nic nie mowił. *Locutus est Iesus in parabolis ad turbas, sine parabolis non loquebatur eis*. Zachęcając nas do uwa żenia tajemnie w słowach swoich zakrytych. *Notate verba, signate mysteria*.

7. Z którychże tedy słow Ewangelicy dzisiejszey, ta kie tych Pánien mądrych imiona wyczerpnać możemy? A to naprzód ta czysta, tak wielu czystego potomstwa Matka, kto rym świat wszytek zagęściła: *o quam pulchra est casta generatio cum claritate*: ta Hetmanka tak wielu szykow Pánien świętych, mądra y waleczna, *castrorum acies ordinata*: ta Przedniczka ta kich kompanek swoich, w doskonałości niedosięta, Klara Święta; ma zapisane imię światłości, imię Klary, w pocho dniach dzisiejszych iasno gorących, *accipientes lampades suas*. Wiećcie iako icy Matka, modłać się przed Obrazem Ukrzy żowanego Zbawiciela słyszy głos: utodźisz prawi pocho dnią, świecę, którą świat wizytek świętniejszy się stanie. Przychodzi czas rozwiązania icy; aż ona szczęśliwa Matka, wydać na świat żywą pochodnią, rozświeca lampę, ogniem miłości Boskiej gorąca. *Lampades eius lampades ignis*. Ro dzi przyobiecana, od światłości świata Zbawiciela Ukrzyżo wanego, gorącą świecę: powiła Corę ukochaną, dając icy imię Klary, imię iasności: zrozumiał w przed tym do brzę, iako roziasnić wielce światu, iako przed in szemi spie szniey, ochotniey Oblubieńcowi niebieskiemu zaś na gody wieczne miała. *Obuiauerunt Sponso & Sponsa*.

8. Patrzaycie ieno Słuchacze moi ! Czemu to Kościół Święty, *Natalem* Uroczystość doroczną Świętą Klary Świętej, w Oktawę Uroczystości Dominiką S. odprawia ? Czemu ? a to Zbawiciel nasz drogi odezwawszy się z tym, że przyszedł rzucać ogień na świat ; *ignem veni mittere in mundum*. pełniąc nieodmienne słowa swoje ; jednegosz prawie czasu, jedney Matce dając szczenię, gorąca pochodnią noszące ; drugiey zaś świecę zapaloną ofiarując ; aby naprzód ogromnym szczenięcią głosem, od Owczarnie swej drapieżne wilki, dobry Pasterz odpędzając ; oziębłe serca pochodnią miłości swej Boskiej rozgrzewał : potym aby dziewiczy czystości drogę, na Gody swoje wieczne, tą jaśną świecą sam będąc światło z światłości, Zbawiciel nasz oświecił.

9. Nie zakryły się pod korcem te obiedwie światła. *Nemo lucernam ponit sub modio*. Wydały zaraz na wschodzie swoim, swoje tak świetne, tak do miłości Boskiej zapalające, cnot rozlicznych promienie : że zapatruiąc się świat, na te dwie świętno gorące pochodnie, mowieć musiał : *in principio fecit Deus duo luminaria magna*. Zaraz z początku uczynił Bog dwoie światła wielkie, słońce, księżyc. Dwoie światła wielkie, Dominiką y Klarą *Duo luminaria magna*. Będę miał czas inszy o jaśności twojej mowieć, na lichtarzu Kościoła Bożego, gorąca pochodnio Dominiku Święty ; dziś to tylko przypomnę, że iakoś ty promień on świętny pochodnie twojej, całemu Septemtrionowi, Iacką S. Apostoła Polskiego posłał ; tymże sposobem, tegoż prawie czasu, przyrodna pochodni twojej świecą, Klarą S. iutrzenkę onę światła Polskiego, z Maiestatów Krolewskich niebu samemu wchodzącą, Matkę tak wielu Corek czystych, Salomeą Pannę S. na horyzoncie naszemu wystawiła. *Duo luminaria magna*, Dwoie światła wielkie, Dominik y Klarą ; dwa promienie tego światła Krolestwo Polskie oświecające, Iacek y Salomea.

10. Szczęśliwa przy Panieńskiej nieskażitelności Matko

tylko ? niezgaszona powszystkie wieczności niebieska pochodnio ? choćby była Bogu owocu inszego nie wydała ; *felix est sterilis & non coinquinata, habebit fructum &c.* choćby była światła inszego świata nie przyniosła, tylko tę jednę Corę, tyśiącą mi Dziełek swoich, Wnuzek twoich Panu Bogu na tym miejscu, w Panieństwie rodzącą ; tylko tę jednę Naiśnieyszą Ozdobę Maiestaty Polskie, Węgierskie, Halićkie oświecającą ; dosyć byś była y ziemi, y niebu powszystkiemu rozjaśniającą ; ale kiedyś zapaliwszy gorącego Ducha, Serafickim nauki, Franciszką żarliwego ogniem ; tak wiele inszych lamp gorających, Oblubieńcowi niebieskiemu wystawiła ; one Agnieszki, Katarzyny Bononskie, Helżbiety Portugalskie, nasze Kingi, Bolenty, y tyśiąc inszych gwiazd świecących, kiedyś ty gorąca pochodnio, niezgaszona jaśności, Klaro S. rozświeciła ; ktoż ci nie przyzna, żeś ty jest na oświecenie świata, w szlachetną ręką Boską światłem większym, *luminare maius* wystawiona.

II. Zafadzaia tam dowcipni Astronomowie, na Sferach niebieskich, gwiazdami ukoronowaną Pannę, kłós pszenice w rękę trzymającą. A to pono dla tego, że kiedy w znaku, albo domu tej Gospodyni, obrotne słońce stać ; co się zaraz po oktavie Świętą dzisiejszego trafia : wten czas ostatnia część Laty, do gumien powszystkie polne pożytki zgromadza. Tyś to jest w takim obrazie niebieskim *ad vinum* odmalowana, ognista Pochodnio, Zródło jaśności niezgaszoney Klaro Święta / o iakoś ty doskonałością cnot świętych, tak wysoka rozjaśniawszy światu, na roli Gospodarza niebieskiego, tak wiele żywnych wyborney pszenice kłosów zebrałszy ; naspiżowała, napełniła obficie, gumno szczęśliwości wieczney. Gdzie tylko wybora pszenicę wniola, a plewy na ogień wyrzuca. *Congregabit triticum suum in horreum, paleas autem comburet igni inextinguibili*. Dla czego przypatruiąc się Oblubieniec niebieski, takiey twojej przy nienaruszonym

A a a a a

Dzie-

Dziewiświe płodności, mowi do ciebie: *venter tuus, sicut ceruus tritici, vallatus lilijs*: żywot twoy Oblubienico moja, iako szpichlerz pszenice wyborney, liliami zewsząd otoczony, *vallatus lilijs*.

12. Widząc Mądrość wieczna tak wiele idących za tobą, Pańien mądrych, w Dziewiczey czystości Corek nieodrodných, mowi z podziwieniem: *o quam pulchra est casta generatio!* o iak piękne jest czyste pokolenie, *cum Claritate* z iasnoscia, z Klarą. Piękne są bez wątpienia insze czyste rodzaje Pańien SS. iako Scholaſtyki, w Szkole Chrystusowey dobrze wyczwiczoney: Tereſty, miłością Boską osobliwie gorą acy: Brygitty, w rewelacyach rzeczy niebieskich niepoięty: Cudowney Katarzyny Senenskiej, y inszych piękne są w oczach Mądrości wieczney czyste liliowe rodzaje. Ale twoje iasna pochodnio Kościoła Bożego S. Kláro, nie tylko piękne; ale z podziwieniem piękne, czyste potomstwo liliowe. *casta generatio cum Claritate*. Ato w dżisieyszey Ewangelicy iakoz weszły mądre Panny na gody? w iasności zapalonych pochodni, z tobą Klaro S. *cum Claritate*: które bez ciebie, bez iasności były, które zgąszone lampy miały, *lampades nostrae extinguuntur, nescio vos*. nie weszły.

13. To iaka jest iasność, iaka *Claritas* imienia tey mądrey Panny, Klary Świętey, które icy Mądrą własną za objawieniem samego Boga nadała: które icy Heroiczne cnoty, wszystkiemu światu bardzo iasne rozstawiły. A ta iasność która ma ta mądra Panna od samego Zrzdźła iasności, od światła z światłości Zbawiciela naszego; co rozumiecie słuchacze moi; iako wielka jest? Patrzącie ięno niezamrożonym okiem; nieodrodne Orłetà, na tę bystrolotną w Bogomyślności Orlicę, wazę, Mąkę, wazę; na to Najświeższe Słońce, które w rękach piastuie, ustawicznie się zapalająca. Patrzącie ięno! Co rozumiecie iaka iasność z tego Zrzdźła światłości, na Mąkę wazę zplywa; iakie objaśnienie, iaka *Claritas* zlewa się

się; kiedy oto Piastuną tego zostaie, który w rękach swoich wszystko trzyma: kiedy nam światło one przed oczy wystawia, które wszytek świat oświeca. *Erat lux vera, qua illuminat omnem hominem*. Chrystus Zbawiciel nas z drogi, postanowiwszy Sakrament Najswiętszy przy ostatniej wieczerzy, między inszemi miłości nieskończoney ku wiernym Uczniom swoim pełnem słowami, mowi do Oycy niebieskiego: *Et ego Claritatem, quam dedisti mihi, dedi eis*. A ja Oycze niebieski iasność, Klarę moję, którą mi dał, dałem wiernym moim. Chryzostom S. *Theophylactus*, *Euthymius* rozumieją, że ta *Claritas*, ta iasność, którą Chrystus wziął od Oycy swego, y dał ja Uczniom swoim; są cudą one, nauki one, które czynił na świecie, y czynienia ich mocy ięszce większey Apostołom udzielił *dedi eis*. Cyrillus S. y Leontius rozumieją tę iasność Chrystusowę, tę *Claritatem* Klarę, ono uczczenie natury ludzkiej; kiedy Człowieczeństwo Chrystusowe z Bosstwem zjednoczone, na prawicy Oycy niebieskiego mieysce otrzymało: a tego objaśnienia, tego uczczenia swego Chrystus udzielił Apostołom przy ostatniej wieczerzy, kiedy się im w Sakramencie Najswiętszym podał, *Claritatem quam dedisti mihi, dedi eis*. Widżicie nieodrodne tey Mąki-Corki, iako Zbawiciel drogi postanowienie Najswiętszego Sakramentu, ma za największą *Claritatem*, ma za iasność swoją, Klarę swoją. Uważajcież ięzeli Mąka wazę nie ma *Claritatem*, nie ma iasności najświeższej, z powierzonego do rąk swoich Najswiętszego Sakramentu, ięzeli nie ma *Claritatem quam dedisti mihi, dedi eis*.

14. Jutrzenka, ozdoba ona wszystkiego nieba: najpiękniejsza, w łacińskim ięzyku niesłychanie pięknie nazywa się *Lucifer*. Piastunka światła, nośicielka światła. Słuszniey tobie takim zaszczycać się imieniem o zaranna gwiazdo! o pochodnio niebieska nigdy niezgąszona! która nam nie to materjalne, dzień prędko zachodzący sprawujące słońce; ale Słońce sprawiedliwości, nigdy niezgąszone Zbawiciela na-

Wzgo w Sakramencie Najświętszym przynosisz, prezentujesz, jasność z jasności w rękach twoich piastujesz, *Lucifer* daleko piękniejszy, *Phosphorus* ozdobniejszy jesteś.

15. Piastuno tej światłości nieogarniony; niezgąszona jasności, świecō; zapalona pochodnio, na niebieskich Sferach gorąca Klaro, Matko Święta! rozświeć że oczom naszym; abyśmy znali niedościgłe dobrodziejstwa Boskie, w tym Sakramencie Najświętszym zataione: podaj nam samą tę potrawę niebieską Matko dobrotliwa. *dedisti cibaria ancillis suis*; Słońce ono sprawiedliwości, śmiertelne cienie na powieki Obywatelów Miasta tego puszczające, przemień przy czyną twoją w słońce łaskawości, dobrotliwej litości. Wznidź nam dnia dzisiejszego pogodnie, wznidź wesoło, wznidź zdrowo, Iutrzenko, tę najświętniejszą wszystkiego świata Lampę przynoszącą: świeć oczom naszym, świeć duszom naszym tą światłością twoją; bądź nam Klarą, bądź oświecceniem, bądź Matką, Opiekunką, Patronką.

16. Ta pierwsza jest na Gody niebieskie, w dzisiejszej Ewangelii mianowana jasna Pochodnia Kościoła. Pańskie-go, Klaro Święta. *Accipientes lampades suas*. Ktoż z sobą jasnym namieniem Kompanki, Socyuszki, wzięła nierozdzielne? wzięła w kompanii Czystość, Uboństwo, Postulzeństwo, Klauzurę, które dzisiejsza Ewangelia mianuje. Naprzod *Virgines parata*, awoż Czystość. Potym *ite potius ad vendentes*. Awoż uboństwo; nie do rozproszania nie mające. Nad to: *Tunc surrexerunt*. Awoż postulzeństwo nieomieszkujące. wstańtku *Et clausa est ianua*. Awoż Klauzura, Klasztorne ścisłe zamknięcie.

17. Coż tu naprzod rzekę o Tobie, pierwsza tej Panny mądrej, jasnej Pochodnie Klary S. Socyuszko nierozdzielna, Czystości S. Pańska? to co mówi Cyprian Święty: czystość Pańska, jest to kwiat Kościoła S. ozdobą wszystka łask duchownych; chwały y czci wszyscy doskonałe dziecko, obraz Boski,

Boski, Najświecista cząstka trzody Chrystusowej. *Servate Virgines, servate quod esse cepistis*. Pilnujcie wielką strażą kley-notu tak drogiego! Pańskie słowa są: Panny równe są Aniołom, y Corki są Boskie. *Aequales enim Angelis sunt, & Filij sunt Dei*: Złotousty zaś Doktor. *In carne prater carnem uiuere, non terrena vita est, sed celestis*. W ciełe a bez affekciey ciała żyć, nie jest to żywot ziemski, lecz niebieski. *Et si vultis scire, Angelicam gloriam acquirere maius est, quam habere*. Chcecie wiedzieć co to jest Bogu poświęcone Pańienstwo? z cieleka przemienić się w Anioła, większa jest, niżli być z przyrodzenia Aniołem. Czystość Pańska, Boga na ziemię ściagnęła: w ludzkim ciełe, w którym mięszkać wyrzekł się był na wieki, wdzięczne mu pomieszkanie sprawiła. Czystość Pańska tudzież za Barankiem chodzi, który się między liliami pasie; sama czystość na Gody wieczne wnidzie, nie się tam skazonego nie dostanie. *Nihil coinquinatum intrabit*. O w jakimże uszanowaniu miała tę nierozdzielną kompanię twoję, Przewodniczko mądrych Pańien, jasna niebieska pochodnio Klaro S. / wiedząc że lilia na wieniec Oblubieńca niebieskiego, nie kwitnie gdzie indziej, tylko między cierniem; iakoś się ty liliowa roszczko, wszelaką zawsze potężnie ogradzała umartwienia ostrością; tak grube włosiennice jeszcze z małości nosząc; tak twarde posty ustawnie wytrzymując, tak częste dyscypliny, y insze cudowne mortyfikacye znosząc. Byłaś zawsze iako lilia między cierniem, w oczach Oblubieńca twoiego, *sicut lilium inter spinas*, y z tą pierwszą Socyuszką na Gody wieczne weszła. *Intraverunt cum eo ad nuptias*.

18. Druga Socyusza tej Panny mądrej, na Gody dzisiejsze mianowana, jest opuszczenie wszystkiego dla Chrystusa, święte Uboństwo Zakonne. Mądra to niemniej Panna, y zaręczenia z Oblubieńcem niebieskim w wiecznej szczęśliwości pewna, która wiedząc iako ciężka do nieba droga jest, *quam ardua via est, quae ducit ad vitam*; wszystkiego na świecie odbie-

odbiega, z wszystkiego się wyznuwa; aby iednego pozyskała Chrystusa, wszystko za śmierci poczyta. *Omnia arbitratus sum ut stercora, ut Christum lucrificiam.* Słyszac co Chrystus Uczniom swoim każe. *nolite possidere aurum neq; argentum;* nie tu na ziemi, ale w niebie skarbi tobie skarb on nieskończony. *Thesaurum non deficientem in calis.* Wzięłaś do nierozdzielney kompaniey twoiey, y tę drugą Towarzyszkę twoię, ubogiego Franciszka nieoszacowany skarbie: perło od kupca tego, drogich pereł szukającego, w ziemi podeptanej, w pogardzie światła szczęśliwie znaleziony! odbiegłaś y Rodziców swoich y Dom twego y Dziedziectwa twego, z ubogim Oycem twoim, ubogiego naśladowując Chrystusa: wdroiłaś w tęż drogę, Siostrę naprzod twoię Agnieszkę, a poniey tyśiac innych Dziewic ponętami wszystkimi światowemi gardzących: abyś się nie tylko sama; ale liczna bardzo, czystych Pańien kompania przed Chrystusem odezwiała? *Ecce nos reliquimus omnia, & secuti sumus te; quid ergo erit nobis?* oto my Panie opuściliy wszystko, a pożyliśmy za toba, coż nam będzie za to?

19. Obok tey mądry Panny idzie trzecia, ielzcze większey powagi S. Matki Klary kompanka, wyrzeczenie się własney woli swojej, abo święte Postulzenstwo. *tunc surrexerunt* zaraz powstały. Wielkiey to mądrości przed Bogiem, wielkiey doskonałości dzieło, za ziemię osiągnąć niebo; za wczas, wygody ciała porzucone, rokoszy one chwały wieczney odebrać; za strać rzeczy stworzonych prędko przemijających, Stworcę nieśmiertelnego otrzymać: wielkiey to mądrości, wielkiey doskonałości dzieło, roztropna nader Panna! *una de numero prudentum.* Ale nad to wyrzec się samego siebie, wolą swoją własną, w niewolą dobrowolną Postulzenstwu świętemu poddać, karki swoje pod iarzmo Chrystusowe złamać, dobrowolnie skłonić; to dopiero mądra Panna, mądrości wieczney Chrystusa Zbawiciela, Przyaciółka obrana, *Amica, electa mea;* który wyniszczył samego siebie sta-

wszy

wszy się postulznym aż do śmierci. *Exinanivit semetipsum, factus obediens usq; ad mortem.* To prawdziwa Oblubienicowi niebieskiemu zaślubiona Siostra. *soror mea Sponsa.* Przyjęła do kompaniey swojej y tę tak mądrą Pannę, S. Matka naitza, za zaleceniem samego Chrystusa który mowi: *qui vult venire post me, abneget semetipsum, & sequatur me.* kto chce iść za mną, niech się wyrzecz samego siebie, a niech mię naśladowie. Iakosz to wyrzecz się samego siebie? iako? nie mieć woli swojej; ale wolą starzego swego. Nie mieć rozumu swego; ale rozum Przełożonego: zapomnieć urodzenia, wygody wszelkiey swojej, własnego interessu swego, zdania własnego swego. Ale się we wszystkim do upodobania Boskiego, do rozumienia Przełożonych stosować. To to jest wyrzeczenie się samego siebie, to naśladować prawdziwie Chrystusa, który o sobie mowi *Ioan. 6. De calo descendi, non ut faciam voluntatem meam, sed eius qui misit me.* Żyć pod Postulzenstwem, to jest naśladowanie Chrystusa, o którym przez wszytek czas młodości iego, aż do Lat 30. do Krztu iego świętego; to tylko samo Ewangelia wspomina, że był postulzny. *erat subditus.* iako to Gizegorz S. *in catena aurea* Doktora Anielskiego uważa: *Totam intermediam Christi vitam, qua est inter ostentationem aetatis, & tempus baptismatis, sub uno verbo Evangelista colligit dicens: erat subditus illis.* Wszytkich inszych cnót, wszytkich świętych spraw Chrystusowych zamilkł Ewangelista; tylko samo Postulzenstwo Chrystusowe, przez cały czas bytności iego między ludźmi, przypominał: dając znać że w kim się cnota Postulzenstwa, wyrzeczenie się własney woli znayduie, wszykie cnoty ma, *sub uno verbo colligit, erat subditus illis.* Z tą mądrą Panną chciała wnieść na Gody dzisieylze, S. Matka Klara, bez niey puścić się nie chciała: wiedzac że tę Pańienkę za dożywania sobie poślubił Oblubienicę Chrystus, iako Apostoł mowi: *factus obediens usq; ad mortem.* Był postulzny aż do śmierci. Uznając S. Matka y to, że kto z taką kompanką uda

się

się wnieść na Gody wieczne, przed takim nie zawrą, według obietnice samego Chrystusa. *Eum qui venit ad me non eijciam foras.* czemuż Panie? dla Postuszeństwa prawi: *quia de calo veni, non ut faciam voluntatem meam, sed eius qui misit me.*

20. Słusznie przyznać, że to piękne Kompanki tej mądrej Panny, iasnej niebieskiej Pochodnie Klary S. Czystość, Uboiwo, Postuszeństwo. Przyznać że to Święte nader, wszystkie mądre Panny! ale że ten Fraucimmer bez swojej Hofmistrzyni: te lilie bez ogrodzenia pilnego: ten Ray żen ski bez Herubina, ognistym mieczem forty strzegącego nie nie jest; przybiera y czwartą Towarzyszkę sobie S. Panną, Klauzurę Zakonną, bardzo mądrą, bardzo piękną, y nad insze wyraźniej wdzięczniejszy Ewangeliey mianowaną Pannę, Klauzurę Świętą. *& clausa est ianua.* Na załeczenie tej Panny pytam się, kiedyż Najswiętsza Matka Boska, cudowne one od Trojce Najswiętszej poselstwo, y powitanie Anielskie odebrała? kiedy w Domeczku swoim zamknięta zostawała. *sola erat.* S. Ambroży mowi. Kiedyś się Apostołom swoim z martwych powstałszy Chrystus pokazał? kiedy kochanym Uczniom, Matce swojej Najswiętszej, y z nią zostającym Białogłowom Duchą S. zesał? kiedy zamknięci byli. *erat ostium clausum: erant omnes pariter in eodem loco.* kiedyś w osobie Oblubieńcy wybranej swojej Oblubienice, kochanej Siostry swojej do ogrodu swego wzywał? *Veni in hortum meum soror mea Sponsa.* kiedy ją wprzód iako ogrod zamknięty, iako rzrodło zapieczetowane obaczył. *Hortus conclusus, soror mea Sponsa, hortus conclusus, fons signatus. Vides quomodo eam inuitat, & amicam vocat, qua seipsam concludere nouit.* Gilibertus Abbas, Ser: 20. in Cantica. Patrz iako Oblubienice swojej wzywa, iako ją Przyjaćielką swoją miłując Oblubieniec niebieski; w ten czas kiedy się ona zamykać umie. *qua seipsam concludere nouit.* Z klauzurą Zbawiciel nasz drogi przyszedł na świat; począwszy się, urodziwszy się bez naruszenia Pańienstwa Najswiętszej Ma-

tki swojej. *Virgo ante partum, Virgo in partu, Virgo post partum.* z Klauzurą wyszedł z grobu, nienaruszwszy przyćśnionych pieczęci. *signatum est monumentum.* w Klauzurze nawiedził Apostoły, Duchą S. zesał: z Klauzurą oto na Gody wieczne zaszedł. *Ecce Sponsus venit, & clausa est ianua.* Sam ustawił Klauzurę domu niebieskiego trzyma. *qui aperit & nemo claudit, & qui claudit & nemo aperit.* Z tą chciałaś y ty poyść za Oblubieńcem twoim mądrą Panną. *haec est Virgo sapiens.* Dla tegoż też na Gody jego wieczne przyszedłszy, zaraz puszczona została. *intrauerunt cum eo ad nuptias.* Z tą S. Towarzyszką, Czystości Pańienstkiej Strażniczką iedyną, chcesz wszystkie za toba udające się Oblubieńcowi niebieskiemu poświęcić Dziewice; bez tej nierozdzielnej Towarzyszki twojej, bez klauzury S. nie chciałaś y nie chcesz nigdzie postąpić, z wybranymi Corekami twoimi, *& clausa est ianua.* Pokazałaś to w pierwszym gniazdeczku twoim, w Klasztorze Damiána S. nad Miastem Asyjskim zostającego, wielu Corek Matko: kiedy nie ustępując nieprzyjaćielowi, już na mury Klasztorne wypadającemu; ty meś go światłem które w ręku trzymasz najsłodszy, iako piorunem, błyskawicą straszną zaślepiłaś, od Klasztoru y od Miasta obleżonego oddalełaś mężna Białogłowo.

21. Już tedy Błogosławiona Matko, Świętych Corek, Oblubieńcowi niebieskiemu na wieki poślubionych: sześćsiwa Hetmanko tych Pańien mądrych, w dźśiejszej Ewangeliey zapisanych: chcemy y my za Zbawicielem naszym, wżtykami siłami naszymi, na zapach wonności jego, na pełne Boskiej miłości zawołanie jego. *curremus in odorem unguentorum tuorum.* Chcemy szukać z toba, pragniemy całym sercem znaleźć z toba Kochanką niebieskiego, iedynę dobro bąsze. *quaram quem diligit anima mea, donec inueniam.* Bądź że nam miłościwą Matką, bądź iasno gorącą na tej drodze pochodnią: bądź z temi nierozdzielniemi Towarzyszkami twoimi do Oblubieńcy twoiego Przewodniczką. Aby y nam

rzeczono: *Ecce Sponsus venit, & quæ parata erant intraverunt cum eo ad Nuptias.* Oto Oblubieniec idzie, które gotowe były, które mądre były, weszły z nim na Gody. Ty któraś tym Anielskim Chlebem wystawionym, następujące Nieprzyjaćioły, iako kiedyś Gedeon Filistynów, niecznie pogromiła zastrążyła skutecznie? oddal, odeprzey precz od Domu tego Tobie od danego, od zgromadzenia twego, Nieprzyjaćielu nad wśw: tkie nieprzyjaćioły straszniejszego: bo niewidomie wkradającego się, zabijającego raćcinie: obroń nas od powietrza, morowego. Ziednay u tego którego oto piastnicz w rękach twoich, aby iako przedtym tak y teraz upewnił nas obietnicą swą. *Ego vos semper custodiam.* Bądź że nam sam Stróżem, bądź Pasterzem, *Tu nos pascere nos tuere,* dobrothwy Iezu w Sakramencie Najświętzym utajony, za przyczyną S. Matki naszej, Oblubienice twej wybranej. Amen.

KAZANIE II. NA ŚWIĘTO KLARY S.

u Pańien Zakonnych w Kościele S. Andrzeja w Krak.

Simile est Regnum celorum Virginibus. Matt: 25.

Podobne jest Królestwo niebieskie Pannyom.

KLARA S. Budownicza nieba.

STn Boski Architekcie Budowniczy, różne modeluse wybudowania na ziemi nieba wystawia.

3. Dziesiąty na modę Pańien abrys udat mu się, y tey fabryki dokończył.

3. We

3. Według tego modelu S. Klarę Pańienkie niebo Synowi Boskiemu wystawił.
4. Pierwsze wystawienie nieba w ruinę tertią partę pošto.
5. Drugie tedy opus nieba w którym by mieszkał, Bog wystawia de Virgine terra.
6. Ale y to niebo obaliło się prędko.
7. Kiedy potym przychodzi na świat bez makuty wśelkiej Panna N. M. B. Syn Boski niebo sobie w niepokalanych iey wnętrzościach stanowi.
8. Sprawiło to Pańienstwo nade wszystko Bogu miłe.
9. Takie niebo, wystawił Syn Boski, kiedy sam przyszedł na świat; a kiedy podobnego sobie postać Franciszka, y niebem y budownicza nieba chciał mieć Klarę S. we wszystkim niebu podobna.
10. Niebo secundas qualitates nie ma, firmamentum iego y influencie na ziemię.
11. Niebo jeżeli żyje, albo głoś iaki wydać?
12. Luho jest charmonia celorum, tu iednak mówić tylko należy, iaki nieba pomiar uczynić.
13. Niebo jest Ciuitas in quadro y z czego?
14. Takie niebo S. Klarę wystawia.
15. Iako nieba gornego, tak y tego niższego jest Claritas illuminans. Claritas est Agnus.
16. Benedictus es Domine in firmamento caeli. za takie wystawione niebo.

PRzyszło Synowi Boskiemu upodobanie, aby był Architektem Budowniczym, iako y Oyciec iego wieczny; który z niczego tak piękną machinę świata cudownie wystawił. *Intelligas quia ex nihilo fecit illa.* DEVS. Mach: 7. Dla czego nie tylko się odżywa, że przykładem Oyca swego w niebie ustawicznie pracuje; *Pater meus usq. modo operatur & ego operor.* Ioan: 5. ale też y na ziemi Oyca łobie mniemanego, który był Budowniczym przytposabia.

Bbbbb2

non,

nonne hic est fabri Filius? a iakozf sobie w tey zabawie ten Inżynier poczyną Syn Boski? tak, iako doskonałemu *in arte sua* w kunszcie swoim należy Architektowi Budowniczemu: który nim budynek iaki zacząć, wprzód abrys poda; modelus, abo obraz oney rzeczy zgotuie; według którego ieżeli się upodoba zamysłoną fabrykę stawia; ieżeli się ten nie uda, inlzy odrysuie, y na kształt iego zamysłone dzieło zaczyna y kończy. *Quis ex vobis volens adificare, non prius sedens computat?* Luc: 14. Tym sposobem chcąc wystawić na ziemi Królestwo niebieskie Syn Boski, pierwizy abrys abo podobieństwo, stawia sobie człeká iakiegoś, który posiał dobre nasienie na roli swojej. *simile factum est Regnum calorum homini, qui seminavit bonum semen in agro suo.* Audał że się ten modelusz? ta sieyba dobrzecz mu wyszła? nie! narodziło się siła kłólu, y niemniej do ognia wiecznego, niż do gumna niebieskiego z tego żniwa weszło. *Alligate ea in fasciculos ad comburendum.* Inlzy ztym abrys Królestwa niebieskiego tamże stawia Zbawiciel, żiarno gorczyne; a potym kwas w mąkę zaczyniony. *Simile est Regnum calorum grano sinapis. simile est Regnum calorum fermento.* Aleć y to *disseño*; nie we wszem doskonałą proporciją ma, do budynku K. N. gdzie nie kwaśno, nie zmuślardą; ale tylko wieczną ocukrowano słodyczą. *Parasti in dulcedine tua pauperi Deus. Psal: 67.* Czwarty Abrys Królestwa niebieskiego stawia Chrystus, skarb zakopany w roli: piąty, perłę bardzo drogą. *Simile est Regnum calorum thesauro abscondito in agro: simile est Regnum calorum homini querenti bonas margaritas.* A ten dobrzecz wyszedł? nie! oto Budowniczy niebieski dla tego skarbu, dla tey perły, wszystko strącił, wniwecz się obrocił. *Abijt & vendidit omnia: exinanivit semetipsum.* Szósty Abrys stawia, niewod w morze zapuszczony: *simile est Regnum calorum sagena missa in mare.* a miałże połow doby? nie mniej złych do marnie wpadło, niżli dobrych, wybornych ryb. *Elegerunt honos in vasa, malos autem foras miserunt.*

7. Siodmy Abrys stawia sobie Chrystus człeká Króla, który zasiadł na rachunki z sługami swoimi; a wystylz mu dobrze one rejestra? bardzo zle: bo jednego z sług onych tak dobrotliwy Pan, dać musiał kátam w ręce. *tradidit eum tortoribus. Matt: 15.* Osmy także Abrys Królestwa niebieskiego stawia tenże Budowniczy, człeká Króla, który sprawił gody Synowi swemu. *simile factum est Regnum calorum homini Regi, qui fecit nuptias filio suo.* Aleć mu się y te gody, iako to na bankietach bywa, krwią oblały, niešťczęśliwie skończyły: bo mu y sługi pozabirano, y jednego miasto wesela, na płacz wieczny; zwiázawlzy oknem wyrzucono. *mittite eum in tenebras exteriores.* Dziewiąty abrys stawia człeká gospodarza, który nąmował robornika do winnice swojej. *Simile est Regnum calorum homini Patri familias, qui exijt primo mane, conducere operarios in vineam suam.* a coź wkorat? choć wszystkim według umowy zapłacić, przecię się nań nąszemrano, nągadano, iak to bywa. *murmurabant aduersus Patrem familias. Matt: 20.*

2. Woslatku kiedy mu te wszystkie nie uszły sposoby; wystawia ieszcze dzieciaty Abrys K. N. Budowniczy niebieski, dzieściec Pánien. *simile est Regnum calorum decem Virginitibus.* Abrys doskonały, z którego Architekturę onę wieczney chwały zgotowawlzy, całe zamknął; y tam gody z Oblubienicą swoją, pięć Pánien mądrych z sobą wzięwłzy, a pięć głupich, światu zostawiwłzy, w wiecznym weselu odprawieł. *intraverunt cum eo ad nuptias, & clausa est ianua.* A czemuś to tak szczęśliwe same Panny, że na kształt ich, na modę ich tylko same Architekt niebieski K. N. doskonałe wystawia? Słusznie: bo Panna w stanie swoim Pánienkim szczerze Bogu służąca, iest niebem, y do podobieństwa tego nieba, chwala ona wieczna iest wystawiona, w ktorey tylko same czyste Panny będą: *intraverunt cum eo ad nuptias: nil coinquinatum intrabit, nictam sprośanowanego, nie światowego nie wnidzie;*

3. Pokażę to wzięwłzy ten Abrys Królestwa niebieskiego,

go, iako dzisiejsza Panna oraz y Marka Klara S. była y samą niebem, y tu na ziemi Budowniczemu niebieskiemu, doskonałe Krolestwo niebieskie wystawiła. Na chwałę twoję y twej Oblubienice, niebieski Architekcie Chryste Iezu, który wieczne Gody *sepius choreis Virginum*, w pięknym Pańien SS. tancu odprawuiełz. Na duchowną uciechę y naukę naszą, w Imię Pańskie.

Simile erit Regnum celorum Virginibus.

4. Wybudowawizy Bog na początku niebo; *in principio creavit Deus calum*. prędko sobie w nim uprzykrzył rezydencyą, kiedy mu się trzecia część z najpiękniejszym filarem pałacu onego obaliła, y aż na przepaści piekielne z Luciprem, y Adherentami jego przepadła. *cauda eius traheretur secum tertiam partem stellarum*. Zaczynam wysyła Bog Duchą S. na świat, aby insze mieszkanie znalazł dla niego; który unosząc się nad kryształowemi wod rozlanych zwierciadłami; *Spiritus Domini ferebatur super aquas*, sposobnego w tak nieścietcznym, clemencie nie upatrzył miejsca Bogu.

5. Dla czego wychodzi na świat cała Trojca S. y obaczywszy ieszcze niedotknioną Pannę ziemię, z niey niebo nowe y w nim rezydencyą twoją, obrazami Boskiemi wszytkę ozdobił wyśławia. Z *ziemi Panny de Virgine terra*. iako S. Augustyn mowi, człekał ziemianiną wywodzi. *Formavit igitur Dominus Deus hominem de limo terra*. Upodobała się w tym Pańienkim, w tym ziemskim niebie rezydencya Bogu: który jest pierwszą Panną: *prima Trias Virgo est*. S. Anzelm mowi: zaczął odczuwać się z tym, że to iedyne pieszczoty jego, de ięye tego, mieszkać z ludźmi na świecie. *Delicia mea esse cum filiis hominum*: odpoczął w tym przybytku mile. *qui creavit me, requieuit in tabernaculo meo*.

6. A długoż tam przemieszkał y gościel Bog Wszechmocny? sześć tylko godzin iako wielu uczą: poki z niewinności Panny Ewy, *hac vocabitur Virgo*, zdradą piekielną

go węża nie złupiono: poki tak pięknego mieszkania Boskiego ze wizytkiej ozdoby nie odarto, z Obrazow Boskich nie ogołocono; a potym baranem ledwo kozuchem, dla samego wstydu, przybytku onego Boskiego nie pokryto. *Fecit Deus tunicas pelliceas & induit eos. Gen: 3.* Ha nieszczęśliwa swawola! nieszczęśliwa z węzem hytrym correspondencyą czegoś narobiła? dla nikczemney pomarąncze, dla prezencyki jednego jabłka, pozbyć niewinności! tak ulubionego Boga mieszkania dłużej nie pozwolić, y owłzem Bogą oto rotpusłą wyuzdaną przywieść: że potym wyrok czyni nigdy nie mieszkać w człeku, dla tego że ciąłem jest. *Dixit Dominus non manebit spiritus meus in homine, quia caro est*. Ha nieszczęśliwa swawola! z hytrym węzem correspondencya bęspieczna czegoś narobiła!

7. Kiedy tak, blisko pięć tysięcy lat, to mieszkanie Boskie człowiek pustkami stoi, bez tak miłego gościa Duchą Boskiego, *dulcis hospes anime*, bez prezencyi Stworcy swego zosłate. *non manebit spiritus meus in homine, quia caro est*; tym czasem wschodzą na ziemi rana Iutrzenka, piękna iako Xiężyc, wybrana iako Słońce, wszytką piękna, wszytką pełna, bez żuazy zosłataca. *& macula non est in te*, Przeczyta Bogą Rodzicą Panną, którą obaczywszy Słońce sprawiedliwości, Słowo wieczne Syn Boski, mowi do Oycy niebieskiego: Oycze, młoy prawda to, że jest wyrok twoy na wieki; aby Duch twoy nie mieszkał w człeku: *non manebit in aeternum*; ale y to nie, młney prawda, żeś ieszcze przed wieki ten dekret uczynił, że bym ja był posłuszny tobie, że bym ja z człekiem iuż nie tylko mieszkał; ale że bym się człekiem stał: awoż gotowem to uczynić, kiedy ięz Iutrzenka, minie Słońce (sprawiedliwości uprzedzająca weszła: *in capite libri scriptum est de me, ut facerem voluntatem tuam*; tunc dixi ecce venio. *Dimittite me iam enim Aurora est*: puść mię na ziemię z nieba Oycze, bo iuż niebo na ziemi dla mnie gotowe; iuż Iutrzenka mnie uprzedzająca niepo-

palana Panna weszła, *jam enim aurora est*. Coż się stało? Ato na tych miast, *Domus pudici peccatoris Templum repente fit Dei, intacta nesciens Virum concepit alio filium*. dom Pańskiego żywota na tych miast stał się Kościołem Boskim, niepokalana Panna Syna Boskiego poczęła, Bogu na ziemi niebo zbudowała. *Templum repente fit Dei*. Awoż macie Słuchacze, wyprzysiągł się Bog nie mieszkać w człeku na wieki że cięło jest; *non manebit in aeternum quia caro est*; aż teraz nie tylko w człeku mieszka, ale Człkiem stał się. *Et Verbum Caro factum est*.

8. A ktoż to sprawił? Pańienstwo, Słuchacze moi. Niebo to, nad które nie ma Bog miłszej rezydencji na ziemi. *Quanta est Virginitatis gratia qua meruit a Christo eligi, ut esset corporale Dei Templum!* o jak wdzięczne, jak drogie jest Pańienstwo! które zastrzyżło; żeby w nim Chrystus wybudował sobie niebo, Kościół S. wystawił. *ut esset Corporale Dei Templum*, S. Ambroży mówi; a S. Augustyn, *diligamus castitatem, quia ut hanc sibi placere Deus indicaret, pudicitiam uteri Virginalis elegit*. nadewszystko w czystości kochamy się. *diligamus castitatem*: bo żeby Bog pokazał jako się mu czystość podoba; żywot sobie Pański dla rezydencji obrał. *pudicitiam uteri Virginalis elegit*. z nieba zstąpił, a na ziemi sobie w Pańieńskim żywocie niebo wybudował. *Descendit de caelis & incarnatus est de Spiritu Sancto, ex Maria Virgine*. Niebo sobie w niepokalancy Pannie na ziemi założył, wybudował.

9. To takie Syn Boski wystawił sobie na ziemi niebo, kiedy z łoną Oycą swego zstąpiwszy, z Panny czystey narodzony, świat nawiedzić raczył. *visitavit plebem suam oriens ex alto*. kiedy zaś tenże Syn Boski, przeszło w tysiąc lat y dwieście, już nie w osobie swojej, widząc że go y przedtym dość niewdziecznie przyjęto, *& sui eum non receperunt*; ale w żywym obrazie konterfekcie swoim, małym y pokornym Franciszku, skazony świat nawiedza: w Franciszku, który żyjąc na świecie, we wszystkim był Chrystusowi podobny, *similis filio homi-*

hominis: w narodzeniu się, nauce, krzyżu, w ranach, śmierci samey, podobny Chrystusowi. Coż rozumiecie, jeżeli do takiego nieba na ten czas, takiemu we wszystkim podobnemu obrazowi swemu nie wybudował Bog Wcielony; jeżeli y sam nie zagroził do niego, jeżeli w nim rezydencji swojej Boskiej nie założył? *& ad eum veniemus, & apud eum mansionem faciemus*. O tobie tu mowa S. Budowniczo, na ziemi najsławniejsze Bogu Wszechmocnemu nieba, Panno oraz y Młotko Kláro S. którą Ukrzyżowany Zbawiciel niebem sobie iście w żywocie Młotki twojej przyczrzał, w której obecnej swojej rezydencją założył, kiedy podobnemu sobie, Franciszkowi zepsowany świat naprawić, dopomagał. Coż ma, niebo coby się w tobie nie znalazło, o chwalebny przybytku między ludźmi Boski! *tabernaculum Dei cum hominibus*: co ma, niebo, coby się w tobie nie znalazło? ma niebo dana sobie od Boga przy stworzeniu świata *Claritatem* jasność. Miałas y ty iście w ciemnościach Macierzyńskiego żywota *Claritatem*, też światłość niebieską, kiedy Ukrzyżowany Zbawiciel Młotce twojej opowiedział: że miała porodzić świecę, wszytek świat oświecającą; y dla tego dano Imię jasności, *Nomen Claritatis*. Imię Klary. Przyodź ewa często grubemi obłokami śliczność swoje niebo, zaostreza pogodę swoją przykreimi wiatrami, niewczuścami; y ty w młodościąnym iście wieku, kiedyś urody twojej pogodą kwitnąć poczyniała; zaraz od zwyczajnych młodym pieczęt, cięło swoje oddaliłaś; a do ostrej włosiennicy, do mortyfikacy, do disiplin przyuczalaś; odzywając się przed Panem: *castigo corpus meum, & in servitutem redigo*; karzę cięło moje, y w niewolę podaję.

10. Niema niebo *secundas qualitates* jako Filozof uczy. to jest niema ciepła, ani zimna, ani suchości, ani wilgoci; ale te wszystkie własności, ziemi całe rezygnowało. Zostałaś y ty wszystko ziemi, dostatkow, wczasow, Szlachetnego mienia w Domu Rodzicow swoich odbiegłaś; udawizy się

Ccccc

się do Serafiną wcielonego, do Mariicy Anielskiej, wszystkiegoś dla Boga postradała: *calum secundarum qualitatum expers*. Stałaś się świętne niebo, wszystkie światowości o ziemię rzuciące; a wszystkie łaski Boże, wszystkie influencje darów Duchą S. w sobie zamykające. *nihil habentes, & omnia possidentes*. Ma niebo Sferę jakąś zmocnioną *firmamentum*, na ktorej Astro-nomowie znaczniejszych gwiazd 1020. liczą, oprócz mnij znacznych, których niezliczona liczba *numera stellas si potes*. Iob, ma y to iasne na ziemi niebo Klara S. *stharum firmamenti*: kiedy ślubami Zakonnemi, Anielski żywot poświęconego Pańienstwa Bogu gruntownie utwierdziła; kiedy niezliczonymi gwiazdami Pańien SS. wszystko niebo załadziła; kiedy bogomyślnością jako słońce, przykładem cnot świętych iako księżyc, światu wszystkiemu rozjaśniała. *casta generatio cum claritate*. Coż rzekę o influencjach twoich, o dobroczynnych łaskach, którychś ziemi udzieliła y udzielasz hojnie, fortco niebieska, firmamencie naywyższy Klaro B. one cudowne, rozmnożenie chleba na twoie rozkazanie, przykładem samego Chrystusa / one oliwy napełnienie przykładem, który niebo zawierał y otwierał, Eliasza / one na ieden znak Krzyża S. od ciebie uczyniony wszystkich chorób, wszelakich trudności ludzkich oddalenie, kto godnie opowie? nie może się chlubić niebo że jest samo tronem Boskim, że jest własną rezydencyą Boską; udzielał się y tobie Bog osobliwym sposobem o iasne niebo! ktorej ferce miłością Boska pałając, iako naywyższa sferą ognistą, *calum Empireum*, lubym Bogu przybytkiem stało się: ktorej ręce Boga pod Sakramentalnemi Ołobami utraionego piastuiąc; złym na postrach, dobrym na pomoc y pociechę pokazują. *mors est malū, vita bonū*.

II. Jest pytanie u Filozofow iezeli niebo żywie, a zatem iezeli spiewa? byli tacy ktorzy nauczali, że niebo koniecznie żyć musi: ponieważ takie obroty czyniąc ustawicznie, wszystkie rzeczy na ziemi ożywia. Byli tacy ktorzy niebu muzykę,

zykę, spiewanie wdzięczne bardzo przyznawali *charmoniam celestem*: iako Plato, Pytagoras y inisi. iakosz y Psalmista Pński, y Iob S. zda się być teyże sentencji, gdy mówi: *cali enarrant gloriam Dei*. nieba opowiadają chwałę Boską. *cum me laudarent simul astra matutina*. gdy mię razem chwaleły wszystkie gwiazdy zaranne. Nikt nam takiey trudności, żeby niebo żyło, żeby niebo spiewało obiaśnić nie może; iako ty iasna nieba wszystkiego pochodnio, Panno oraz y Matko S Klaro! żyłaś y sama żywym niebem Bogu, y gwiazdy twoie ranne, poświęcone Bogu Dziewice, żeby Anielskim pięniem, swoim, spólnie chwaliły we dnie y w nocy Boga nauczyłaś, sporządziłaś dziwnie. *cali enarrant gloriam Dei: cum me laudarent simul astra matutina*.

12. Skuszona by tu na ukontentowanie uszu Słuchacz mego, opowiedzieć szerzey melodyjne one, tey Kapelle niebieskiej głosy: ktore wdzięczną zawżse uszom Boskim, na rozdzielnych Chorach swoich nuca melodyą; ale żem tu nie przylzedł z Lurnią Psalmisty Pńskiego, abym iakie zaczynał *cantate, cantate Domino*; tyłkóm przylzedł z Ieremiaszem Architektem Pńskim, budować, wystawiać; *ut adifices & plantes*: przylzedłem z tym Aniołem wcielonym, *semper est Angelis cognata Virginitas*, Hieronim S. mówi: przylzedłem Miasto Królestwa niebieskiego, tu na ziemi wystawione pomierzać: *ut metiretur civitatem & portas eius & murum eius Apoc. 21*. Odwoćiwszy uszy tym czasem od tey sprawy, abo niebieskiej Kapelle: obracam oczy do S. Budowniczy naszej, y pątrze, iezeli podobne K. N. we wszystkim tu na ziemi, niebu naywyższemu wystawiła. *simile erit Regnum calorum Virginibus*.

13. Kochanek Chrystusow, *Discipulus quem diligebat Iesus*, bystrolotny w kontemplácii rzeczy Boskich Orzeł, *Aquila grandis, magnarum alarum*; wzbiwszy się z wyspy Pathmos, nad wszystkie niebiosy; upątrzeł tam iakiegoś Geometrę, mierniczego, miasto one chwały wieczney wymierzającego,

Cccccc

kto.

ktorego taki nam abrys podał: *Civitas in quadroposita est, muri eius ex hyacinthe, lapide iaspide: ipsa vero Civitas aurum mundum, simile vitra munda.* Miasto one Krolestwa niebieskiego jest w kwadrat wybudowane, mury jego są z hiacintu, z iaspisu, z szczerego miasto samo złota, czystemu kryształowi podobnego. Patrzącymyż, jeżeli nie według abrysu takiego, Budowniczą naszą Architekturę tu na ziemi K. N. wystawiła: *simile erit Regnum calorum Virginibus.* Czemulito one Miasto niebieskie, kwadratową strukturą wystawione jest? różni różnie tłumaczą; Haymo, Rychard, cztery ściany miasta tego kładzie, Wiare, Nadzieję, Miłość, y dobre Uczynki. *Albertus M. Hugo* cztery cnoty przedniejsze, *Virtutes Cardinales* Sprawiedliwość, Męstwo, Rostropność, Wstrzemięźliwość. Inne jeszcze przynoszą interpretacje, które dla krotkości opuszczając, to tylko mówię: 14. że Budowniczą naszą, na podobieństwo miasta tego szczęśliwości wiecznej, czterema ścianami belordami nieprzełożanemi, nowe na ziemi K. N. niebieskiego miasto otoczyła. *vidi S. Civitatem novam.* kiedy na czterech słubach Zakonnych, fundamenta miasta tego założyła. *Civitas in quadroposita.* Wystawiła S. Budowniczo miasta tego Boskiego, pierwszą ścianę z kryształow. Pańienstwa Anielskiego; wiedząc że do miasta chwały wiecznej, nie zprofanowanego, nie świeckiego nie wnidzie. *non intrabit in eam aliquid coinquinatum;* same tylko Panny, sami niepokalani w niebie goszczą. *Virgines enim sunt, sine macula enim sunt ante thronum Dei.* Wystawiła Architektka K. N. drugą potężną miastu tego ścianę, z szczerego złota, *mundum aurum* Ubóstwa S. kiedy wiedząc jako do nieba przystęp bogatym trudny, znikome cacka światowe ludziom zostawiła; abyś skarb K. N. znalazła; wszystkich w Domu Rodzicielskim odbiegła. Wystawiła y trzecią ścianę, trzeci mur potężny tego miasta, mur iaspiszowy. Postulzenstwa S. *ponam iaspidem propugnacula tua,* kamień ten jest *Symbolum* Postulzenstwa, wszystkie prawie kolory biorąc

na

na się, tak dalece: że sześćdziesiąt *Species* jego, albo różność tego kamienia lubilerowie liczą. O drogisz to kamień! potężny mur K. N. żadnych się *species* rozkazania Przełożonych nie wzdygać: wszystko miłe przyiąć, co starszy to Przełożony każe. *ponam iaspidem propugnacula tua.* Założę iaspisz twierdzę, Belordy twoje. Założyła y czwarty mur tego miasta, mur hiacintowy Klauzury Zakonney, zamknięcia świętego. Pięknyż to kamień! drogi wdzięczny kamień: bo koloru niebieskiego. niebo bez klauzury, bez zamknięcia nie jest niebo. Dobrzeż tam forte zawarto, potężnie wrota opatrzone. *Et clausa est ianua.* Te same niebieskie hiacenty tak święte zamknięte, a nie insze iakie, by naydroższe kamienie, napełniały złote ręce Oblubieńca wiecznego. *manus eius tornatiles plena hyacinthis,* ręce Oblubieńca niebieskiego okragło złote, hiacyntow pełne.

15. W tak potężnej fortecy niebieskiej, coli też rozumieć Słuchacze, za splendory, co za *lumina Civitatis!* iakie ozdoby miasta? a to powiada Jan S. że tam ani słońce, ani księżyc, nie trzeba żeby świecieli. *Civitas non eger sole, neq. luna; ut luceant in ea.* A to czemu? dacie racya tamże Jan S. *nam Claritas Dei illuminavit eam,* bo prawi Klara oświeciła to miasto. *Claritas illuminavit eam.* Niechże sobie insze fundowanie na ziemi nieba, przybieraia światłości od słońca, od księżyc, na Kassynach Benedyktynskich, na gorach Premostratenkich, na kwitnących Cysterscyenskich dolinach wschodzącego! niech od iasnej Dominika pochodnie, od świętych gwiazd Karmelowych swoje ozdoby rozświecaia! niebo S. Budownicze naszcy, niepotrzebne ani słońca, ani księżyc, żadnego, ani gwiazd żadnych; bo ie oświeca sama *Claritas Dei:* pod grubą ubogiego Franciszka załona, utłona iasna wszystkich nieba pochodnia Klara. *nam Claritas Dei illuminavit eam.* Coż jeszcze za ozdoba osobliwsza nad insze tego nieba? przydacie Jan: S. *lucerna eius Agnus.* nayosobliwsza Miastu tego ozdoba

zdoba, jest lampa, jest Baranek. *Agnus lucerna eius*. Niechaj tu staną wszystkie SS. Panny, które na podobieństwo Królestwa niebieskiego, na ziemi Bogu niebo wystawiały? jeżeli które z nich tak podobne we wszystkim niebo, iako S. Budownicza nasza Bogu wystawały! prawdą to że wszystkie rozświecały lampy swoje, wchodząc na Gody niebieskie; ale która z nich lampę taką. *lucernam* rozświeciła? co Barankiem, co łagniatkiem jest? iako jedna S. Budownicza Klara! której pierwsza w tym niebie Bogu zaświecona lampa, była Siostrą iey Rodzonną Agnieszka. *lucerna eius Agnus. lucerna eius Agnes*, nayıpięwsza nieba tego ziemskiego od Budownicze S. Klary Bogu wystawionego, święta lampa Agnieszka. *lucerna eius Agnes*.

16. O iakoś dobrze uczynił Architekt niebieski! *bene omnia fecit*. Mar. 7. żeś na podobieństwo Pańien, na ziemi chciał budować niebo *simile erit Regnum calorum Virginibus*. Ktoregoć tak doskonały ąbrys, na sobie wyrażał, y we wszystkim Królestwo niebieskie, Miastu onemu wieczney szczęśliwości, tu na ziemi podobne wystawiał S. Budownicza twoja, Panną oraz y Matką. Klarą Błogosławioną. O iakoś y ty szczęśliwie niebo tey S. Budownicze twoicy, tu na ziemi zdołająca! iakoś jest nad wszystkie insze piękne, czyste pokolenie Matki twoicy! *o quam pulchra est casta generatio!* iakoś piękne jest nad wszystkie insze, czyste, pokolenie Matki twoicy Klary *casta generatio cum claritate*. Ziedną Matką twoją Klarą, wszystkie insze czyste pokolenia przechodziś, wozdobach twoich najśńieyszych święte pokolenie. *quam pulchra est casta generatio cum claritate*. *Audite cali qua loquar*. Słuchaycieśz tedy zamknięte niebios! nieba tu na ziemi wystawione, słuchaycie, co wam mówić będę! *Benedicite cali Dominum*. Błogosławcie nieba Pańa. *Benedicite Angeli Domini Domino*. Wcieleni Aniołowie błogosławcie Pańa, za tak wyłokie doskonałości wasze, za takie prerogatywy wielkie, za tak nieporównane godności wasze; Błogosławcie Pańscy Aniołowie Pańa,

na. *Benedice Angeli Domini Domino*. mówcie wszystkim kreatur językami: *Benedictus es Domine in firmamento cali*. Błogosławiony jesteś Pańe w tak potężnie utwierdzonym, zmocnionym ufundowanym tu na ziemi niebie. *in firmamento cali, laudabilis & gloriosus & superexaltatus in secula*. Chwalebny, sławny, y wywyższony nad wszystko jesteś y bądź na wieki, & *superexaltatus in secula*, ani ziemią ani niebem nicogarniony Pańe. Amen.

KAZANIE NA ŚWIĘTY IACEK,

u Świętey TROJCE, w Niedzielę iedenastą po
Świątkach w Krákwie.

Bene omnia fecit. Iacek S. wszystko dobrze uczynił.

1. *W*ażnyśy co N. M. B. S. Iáckowi wyswiadczył z Synem swoim, niepodobna nie przyznać, że mu *bene omnia fecit*.
2. *Zostać Synem tey która równey nie ma sobie, wielkie szczęście; ale wielkich czynów potrzebuie.*
3. *Przez co tak wielkie szczęście potkało Bernarda Świętego?*
4. *Przez co toż potkało Iácká S. obacznyśy przyznamy, winśuiac mu tego bene omnia fecit.*
5. *Jeżeli przystusna aby Bog y Matka tego N. mieli syny przysposobione.*
6. *Bog przyspasabia sobie syny ludzkie, aby im dał dziedzictwo chwały swojej.*
7. *Chryśtus ile człowiek jeżeli się może nazywać Synem Boskim przysposobionym.*

8. *Nam*

8. Nam to tylko extraneis takie Boskie Synostwo należy.
9. Tak wielkie dobrodzieystwo iakoż Bogu zawdzięczamy?
10. Iacek S. iakim affektem Synowskiem wyptacał tę dobroczynność Bogu.
11. Błogosława de Indulgentia Principis może przysposobić syna, co nawięcej Mátce Boskiej należy; która dla nas syna swego postradała.
12. N. M. B. dla tego, że przy Mátierzynstwie Boskim zausse Panna była, y mieć syna inszego przyrodzonego nie mogła; powinna mieć Syny przysposobione: czego Leo, Cesarz Pánnom pozwoilił.
13. Dowód tego iako Mátka B. jest wssytkich wiernych Mátka.
14. Osobliwie iednak była Mátka Iacká S. y successorem go swym uczyniła.
15. Iakim sposobem ná ten fauor y Mátki Boskiej zarobił sobie, czy podobno że się w Chrystusa wrodził?
16. Czy dla tego że był garacym, sluga iey.
17. Czyli że tak wielkie iako y Chrystus cudá czynił?
18. Kto Brat Chrystusow Prawdziwy, qui sunt Fratres mei?
19. Ktora to wola Oycá niebieskiego, Brátem Chrystusowym kogo czyni?
20. Tę wola Oycá niebieskiego wypełnił Iacek S. rozsiewając Ewangelia po rożnych Kráicach.
21. Żna Mátka B. zá Syná Iacká Świętego, który ia najbłogosławieńszá wssytkiemu opowiedział światu, iako Syn prawdziwy.
22. Kto chce aby mu się pokazała Mátka zausse, trzeba żeby bene omnia fecit.
23. Konkluzya.

Apatruiac się ná niewypowiedziane, cudowne dzieła twoie, któreś mocą tego czynił co powie-
dział: & maiora horum facietis, Cudotworco Pol-
ski! świętna Septem trionu wssytkiego Cynozu-
10) pierwszy Ráyskiej wiosny kwiecie, ná ziemi naszej
rozro-

rozroszczony, flores apparuerunt in terra nostra, Hiacyncie S. bio-
tąc przytym do uwagi, co z tobą Nayswiętsza Mátka Boska
uczyniła; kiedy cię sobie zá Syná własnego przybrała; á zá-
tym Brátem cię Iedynaká Boskiego y swego wyznała, mówiąc
do ciebie: Fili Hiacynthe: Synu moy Hiacyncie: nád to wysła-
wiając sobie, iako cię táż Nayswiętsza Mátka Boska, w dzień
przenosiń swoich z tego padołu płaczu, ná wesele one wie-
czney chwały Krolestwa niebieskiego, wezwawszy z sobą;
venite benedicti accipite Regnum; Sukcesorem cię prawdziwym
dobr wssytkich swoich uczyniła, ubi ego sum, ibi eris & mini-
ster meus: wsspoł Dziedzicem Syná swego Iednorodzonego
mieć chciała, si filij & heredes: któż nie przyzna co wdziściey-
fzey, wssyscy zgodnie wyznawają Ewangeliey: że y Syn Bo-
ski y Nayswiętsza Mátka, wssytkoć náder dobrze, wssytko
wielce doskonałe uczynili, bene omnia fecit.

2. Ktoreż może bydz większe pomysłne szczęście, iako
stać się Synem tey, która ani miała, ani mieć może podobney
kiedy sobie inszey; poćiecha Mátierzynstwa y Dziewiństwa
niepokalanego godnością, zostając razem ubogacona: gau-
dia Matris habens cum Virginitatis honore. Ktore dobro dosko-
nalsze? iako dobra onego, że wssytkich dobr rozumem ludz-
kim nie objętych złożonego, beatitudo est status omnium bono-
rum aggregatione perfectus, zupełna successya w rzetelną possef-
sya odebrać? wielkie szczęście! dobro niewymowne! ale o-
raz do otrzymania niemniey trudne: ktorego bez odwa-
żnych Heroicznych czynow, dostąpić nikomu niepodobna.
Trzeba tu, co dziś mówią: bene omnia fecit, wssytkich uczyn-
kow dobrych: trzeba do tego wssytkiemu siłami, wssytká o-
dwaga się przyłożyć. Ad magna premia, per magnos labores per-
venitur.

3. Potkało to tak wielkie dobro, tak osobliwe szczęście,
kiedyś Bernardá słodkiego, ná inszych; kiedy iako Syn wła-
sny, do pierśi tey wielkiego Boga, wielkiej Mátki przytulo-
ny,
Dddd

ny, y niebieską z nich jeszcze na ziemi ambrozją nakarmiony został. Podkładał też Stefan wielkiej światłości, pierwszego Węgierskiego Króla: który w dzień Wniebowzięcia też Naswiętszej Matki Boskiej, społecznie z nią do chwały wiecznej przeniesiony, z świata zwyciężonego triumfował. A gdzie im to? zarobili to pracownicy u tej Matki: wystużyli pilnie wiernie, u lednowładney wszystkiego świata Pani. Czytać Historię życia ich: kosztować słodkości Pism wszystkich Bernarda, iako są pełne miłości Boskiej, iakie pobudki gorące mają, do ufanowania, do wychwalenia słodkiego Imienia Iezus y Marij Matki Jego Naswiętszej. *bene omnia fecit.*

4. Widzieć Stefana Króla, Strigonskiemu Arcybiskupstwu y inszym siedm Biskupstwom wytaświone Bazyliki, y nadane dochody. uważać iako Królestwa swego, Naswiętszą Matkę Boską Patronką chciał mieć, y Opiekunką jedyną. *bene omnia fecit.* Tęże prerogatywy, tych faworów u Naswiętszej Matki Boskiej winszujemy dziś y tobie, Opiekunie nasz, Obrońco nasz, Dobrodzieciu nasz: *bene fecit* Hiacyncie Święty. A obaczywszy przez coś sobie zarobił, na taką godność wielką Synowstwa Matki Boskiej, na taką bogatą sukcesyą ponieć; we wszystkie dobrą Syna Boskiego spólnie z nią, rzetelną intromissyą wzięwszy; zgodnieć to wszyscy, a wszyscy przyznamy: *bene omnia fecit.*

5. Kiedy o Synowstwie Iacka Świętego, a ztym o Successyi, o Dziedzictwie jego, które sobie zaśluził u Naswiętszej Matki lednorodzonego Syna Boskiego, mówić chcemy; naprzód wiedzieć nam należy: ieżeli też tak Maieństwu Boskiemu, iako y Królowey wszystkiego świata Marij Matce Boskiej, to przysłusza; aby. oprócz lednorodzonego Syna, przed wieki, z Oycą bez Matki; wczśnie z Matki bez Oycą zrodzonego, *Patris expers hic, Matris expers illic*, S. Nazywanen mówi; y inszych Synów te oba Maieństwa Naywyższe, Pr-

wem

wem przysposobienia, *jure adoptionis* mieć mogli? to jest aby Oyciec niebieski oprócz ledynaka swego przed wieki zrodzonego, y Matka Nayswiętsza Marya, oprócz lednorodzonego Syna twego Chrystusa Zbawiciela naszego, mogła mieć y insze nie przyrodzone, ale przysposobione Syny: według pospolitego Prawa. *C. de Adopt.*

6. Co do Maieństwa Boskiego naucza Doktor Anielski, 3. p. 9. 23. Ponieważ Bog z nieskończoney dobroci swoiey, miżernego człowieka przypuszcza do Dziedzictwa szczęśliwości oney wieczney; toć go tym samym za Syna sobie przysposabia; według słów Apostoła wspomnionych; *si filij & heredes: heredes quidē Dei, coheredes autē Christi*. Które Prawo przysposobienia Boskiego daleko skuteczniejszy jest, nad Prawo przysposobienia ludzkiego: abowiem Bog człowieka, którego sobie za Syna przysposabia, sposobnym przez łaskę swoję czyni, do otrzymania Dziedzictwa chwały oney wieczney; człowiek zaś nie czyni godnym, y sposobnym tego którego sobie za Syna przysposabia; ale raczy już przez się zgodnego y zaśluzonego dobrze, za Dziedzicą sobie obiera, y przez przysposobienie Successorem swoim, na dobrą wszystkie swoje nacza.

7. Zkąd insze rodzi się pytanie; ieżeli też Chrystus będąc prawdziwym Dziedzicem wszystkich dobr Oycą swego niebieskiego postanowiony, *quem constituit heredem uniuersorum* Apostoł mówi: oprócz tego że jest lednorodzonym Synem Boskim, Bogiem z Bogą, światłem z światłości, Bogiem prawdziwym, z Bogą prawdziwego; (iako powszechny Kościół prawdziwy, wyznaie) może się nazwać nadto, ile człowiek, Synem Boskim przysposobionym, *filius adoptionis*? Pomieniony Doktor Anielski tamże iako wyżej uczy, że nie może: przyczynę dając tego: *quod est per se, non potest dici per participationem*. Naprzykład słońce, że samo przez się jest źródłem wszelkiej światłości, nie może zkąd inąd mieć za-
ciągniony inszej światłości. D d d d 2 8.

8. Nam to tylko, niegodnym wyrodkom *extraneis* tylko, *extraneitate creationis*; ale też *extraneitate* tak *negativa* iako y *contraria* według Teologów; to jest daleko bardzo od Boga oddalonym, nie tylko przez to żeśmy stworzenie jego, a on Stwórca; ale daleko więcej żeśmy się od niego niekończące prawie oddalili; tak przez grzech pierworodny stawiliśmy się przeciw łasce jego; iako też przez grzech uczynkowy, stawiliśmy się nieprzyjaciółami Boga Stworcy naszego. Nam tylko te prerogatywy przypodobionego Synostwa Boskiego, udzielić niekończona dobroć Boska chciała; wzięwszy nas sobie za Syny w Chrystusie Jednorodzonem Synu swoim przypodobione, na oddanie nam Dziedzictwa społecznego z Chrystusem Zbawicielem naszym, w wiecznej chwale oney jego; iako Apostoł S. mówi: *1. ad Ephesos. Qui praeordinavit nos in adoptionem Filiorum, per Iesum Christum in ipsum, secundum propositionem voluntatis suae, in laudem gloriae gratiae suae, in qua gratificavit nos in dilecto Filio suo.*

9. Więc kiedy nam Bóg tak wielką łaskę, tak niepojętą dobroczynność oświadcza; przypodobiając nas niegodnych wyrodków, tak daleko od Boga, y przyrodzeniem y grzechem od siebie oddalonych; gnać nas do siebie, aby nam dał Dziedzictwo z Jednorodzonym Synem swoim Zbawicielem naszym; *coheredes autem Christi*; iakoż my też wdzięcznością, tę niewymowną dobroć jego, tę niepojętą łaskę jego nadgradzamy? czy miasto tego cośmy Bogu Stworcy naszemu, Oycu naszemu powinni, czy się na niego złośliwi niewdzięcznicy, głupi szaleni ludzie nie porywamy; *haccine reddis Domino tuo, popule stulte & insipientes?* czyli miasto powolności Synowskiej, wzięwszy taką substancją od Ojca miłosierdzia, y Boga wszystkiej poćiechy, *Pater misericordiarum & Deus totius consolationis?* czyli iey z marnotrawnym lymem, oddaliwszy się od Ojca dobrotliwego, daleko bardzo; mizerne nie tracemy, rozpuszczamy nie marnujemy?

10. Nie tak Jacek S. tę niepojętą dobroć Boską y łaskę przypodobienia Synowskiego poważał sobie y szanował; odebrałszy charakter Synostwa Boskiego przypodobionego przy Krzeście świętym; tę szatę niewinności *stolam primam*, przyoblekłszy; nigdy iey nie tracił; ale w pobożności wielkiej u Szlachetnych Rodziców swoich wychowany; a potem do Rzymu, dla wyższych nauk Pisma S. y Prawa Duchownego wysłany: kiedy y światobliwością życia; y nauki dokończonością postępuje w miłości, y u Boga y u ludzi; przez Iwonę Biskupą Strzyą swego Kapłanem y Prałatem Katedry Krakowskiej ordynowany zostaje; y z tymże potrzeby Kościoła u Stolicy Apostolskiej traktuje; tamże na oświadczenie Bogu Stworcy swemu prawdziwej Synowskiej powolności y miłości, *in pignus amoris filialis*: widząc że przez Zakonne służby człowiek w najwyższym stopniu cześć Boską *Cultum Latræ*, oddać może Młecstatowi Stworcy swego, iako Doktor Anielski, 2. zde q. 88 *Art. 5.* uczy; wszystkie honory y nieomylne obietnice wylokich dostojności rzuciwszy o ziemię; w rękach Dominika S. ślubami Zakonnymi obowiązał się Bogu swemu: aby daleki od świata, y zabaw jego, tym skutecznie y sposobnie oddał Oycu niebieskiemu zupełne serce swoje Synowskie; mówiacemu do siebie: *Fili praebe mihi cor tuum*: Synu mój oddaj mi serce twoje.

II. Co do drugiego: czyli też Najświętszemu Królowi nieba y ziemi Młecstatowi. Najświętszemu Młecce Boskiej przysłusza: aby oprócz Jedynaką Boskiego, którego w żywocie swym niepokalanym Panną poczęła; Panną porodziła, mogła mieć y innych przypodobionych Synów swoich: żeby im Dziedzictwa swego z Synem swoim Jednorodzonem, y Sukcesyją na wszystkie dobra swoje udzieliła? Prawo pospolite *Institi. de adopt.* § 10. nie pozwala, aby Bratogłowy przypodobite *Institi. de adopt.* § 10. nie pozwala, aby Bratogłowy przypodobite sobie kogo za syna miały: dla tego że y synów właściwych nie mogą mieć pod władzą swoją: iako widzimy y według

według Prawa Koronnego, że Synowie pozostali po śmierci Ojca swego, nie przy Matce ale przy Strzyu, albo bliskim innym opiekunie zostawać powinni. Iednakże mowi Iustynian na pomienionym miejscu: iż *de indulgentia Principis*, za pozwoleniem Krolewskim, Pana Iednowładzce, mogą sobie Białogłowy Syna przysposobić, *in solatium amissorum liberorum*: kiedy na usługę Rzeczypospolitey, dla Dobry Pospolitego własne Dziełki swoje straca: aby na miejsce utraconych znalazły pociechę serca swego; lubo nieprzyrodzoną, przynajmniej według Prawa przysposobioną. A która między Matkami wszystkimi, służnyczym Prawem takiego Przywileju zażywać powinna? iako ta która dla Dobry Pospolitego świata, dla zbawienia naszego, przez okrutną śmierć krzyżową, Iedynaką swego nad wszystkie Syny ludzkie dorodniejszego, ozdobiętzego *speciosus forma pra Filijs hominum, electus ex millibus*, ochotnie poświęcała, na ofiarę za wszystek świat Bogu Ojcu oddała: dla czego też pod Krzyżem stała, *stabat juxta Crucem*; stała przy Krzyżu; aby ten owoc niepokalanego żywota swego, tę świętą żyjącą niepokalaną Bogu miłą ofiarę; *Hostiam viventem, sanctam, immaculatam, Deo placentem*, Ojcu niebieskiemu, stołując się do woli jego, z rąk swoich oddała. *voluntarie sacrificabo tibi*.

12. A tym więcej Przywileju tego, tej Prerogatywy godną; że mając Pierworodnego Syna Iedynaką Boskiego, Panna nie naruszona po porodzeniu została, tak: że już potem nie Panną bydz, przyrodzonych Synów mieć nigdy a nigdy nie mogła. Czego przyczynę Teolog tę gruntowną daie: bo była bez grzechu pierworodnego niepokalanie poczęta: była Panną tak czystą iako y sama Ewa, *in statu innocentia*, przed wygnaniem z Raju bydz nie mogła. Sama Pańienką naturę ludzką nigdy nieskażoną miała, która w Matce naszej Ewie zepsowana została: dla czego nie Panną bydz, Synów innych przyrodzonych, oprócz Syna Boskiego mieć nigdy nie

nie mogła. Oczym Augustyn S. temi słowy: *Thom: 10. Dixerat: tract: 10. cap. 3. Numquid Maria iterum peperit? abste! Inde cepit dignitas Virginum. Illa femina Mater esse potuit, mulier esse non potuit.* Czyli prawi MARIA mogła bydz Matką drugiego Syna rodzoną? nie mogło to być nigdy. Ztąd się poczęła godność Pańienka. Ta Białogłowa Matką bydz mogła, ale niewiasta bydz nie mogła. Y znowu tenże *Tom: 9. in Ioan: Tract: 28. cap. 7. Sicut enim in sepulchro, ubi positum est Corpus Domini, nec antea nec postea, mortuus jacuit; sic uterius MARIE, nec antea nec postea quidquam mortale concepit.* Iako prawi w grobie gdzie było złożone Ciało Pańskie; ani przedtem, ani potem trup żaden nie leżał: tak Pańienkie wnętrzności Boga Rodzice Maryey, ani przedtem ani potem, nie śmiertelnego mieć nie mogły. Dla tego tedy samego, że Matką będąc Słową Przedwiecznego, iako przed porodzeniem y przy porodzeniu, tak y po porodzeniu zawsze niepokalaną Panną zostawała, oczym Doktor Anielski 3. p. q. 8. *Art. 3.* godna się sama stała: aby Synów ludzkich za Syny sobie przysposobiła. Czego też Prawo pospolite przez Leona Cesarza napisane, Pannom pozwala, *Novella 26. c. 27.*

13. Nadowod tego że Najswiętsza Matka Syna Boskiego, wszystkich sobie Synów ludzkich za Syny przysposobiła; uważmy Chrystusa na Krzyżu wiszącego, y resztantem, ostatniemu woli twojej rozporządzenie czyniącego, słowa: *Mulier ecce Filium tuum*: Niewiasto oto Syn twój: *deinde dixit Discipulo, ecce Mater tua*: Uczniu oto Matka twoja: a potem: *Pater in manus tuas commendo Spiritum meum*. Ojcie w ręce twoje zalecam Ducha mego. Czemuto do Ojca swego mowi Ojcie? a do Matki, Niewiasto; do Iana zaś Uczniu? czemu Ojcie wyznawając Ojcem, Matce nie daie tytułu Matki? ale ią zowie niewiastą, *Mulier*. Pięknie *Gilibertus Abbas* na owe słowa *emissionis*, albo według wielu *Plantationes tua malorum Punicorum*. Szczepy twoje iako Ray drzewa Málagranatowego, mowi:

mowi: *in uno omnium Salvatore plurimos Maria peperit ad salutem*, w jednym wszystkich Zbawicielu, wielu innych na żywot wieczny Marya zrodziła. *eo ipso quod Mater est capitis, multorum membrorum est Mater*. tym samym, że jest Matką głowy naszej Zbawiciela, jest wszystkich członków jego. Matką: to jest wszystkich wiernych. *multorum membrorum est Mater*. Nad to czemu to Chrystus oddać Janowi S. za Matkę Najsświętszą Rodzicielkę swoją; nie mówi do niego Janie, ale tylko Uczniu? *deinde dixit Discipulo ecce Mater tua*. Dla tego mówi pomieniony Author, że Jan jednego tylko nazwał Syna Zebedeuszowego: *Ioannes nomen est particulare*: Dyscypuł zaś nazwał wszystkich Uczniów. *Discipulus nomen est commune*. Nie żążywa tedy Chrystus osobliwego, ale wspólnego wszystkim Uczniom: Imienia, na znak tego: że Najsświętsza Bogarodzica Panna, w jednym Janie, wszystkim ogólnie jest za Matkę dana. *in uno Ioanne, omnibus fidelibus ipsa Virgo dabatur in Matrem*.

14. Będąc tedy wszystkich którzy odebrali z łaski Ojca niebieskiego, dar Ducha przysposobienia, *accepistis Spiritum adoptionis*, Matką; coż rzeczymy? iako sobie osobliwym prawem *jure Filiationis*, przysposobić Hiacynta S. za Syna nie miała? który nad inne Święte, tey powszechney wszystkich wiernych Matki przysposobione Syny; większą Synowską miłością, obserwancyą, y powolnością, skarbili sobie zawsze affekt wielkiego Boga wielkiej Matki: y to iako nayukochansze Dziecię, usłyszał od niey dobre słowo: *Fili Hiacynthe Synu Hiacyntie*: a zatem prawdziwym iey Succesorem został, kiedy wspólnie z nią na odebranie Dziedzictwa wiecznego, z tego padołu płaczu do nieba się przeniósł.

15. Jakim by to zaś osobliwym u Matki Boskiej zasłużył sposobem, że go za Syna przyjęła, y do wspólnego z Jednorodzoną Synem swoim Dziedzictwa przypuściła? Succesorem swoim uczyniła? rzekł by kto, że dla tego: iż się Hiacynt S. wrodził w samego Chrystusa Jednorodzonego Syna Boskiego:

skiego: urodzeniem swoim, podobnym będąc Hiacyntowi kwiatowi, podobnym będąc Hiacyntowi kwiatowi polnemu y lilij konwaliowey, iako się Syn Boski nazywa, *Ego Flos campi & lilium convallium*: y iako się Chrystus od kamienia od opoki nazywa, *Petra autem erat Christus: super adificati ipse summo angulari lapide Christo Iesu*: tak y Hiacynt S. urodzenie swoje z Kamienia prowadzi. Aleć by go tak Braciśzek mniefczy, Serafin ziemski Franciszek *in primogenitura* ubiegł; pierwsze mu biorąc Synostwa Matki Boskiej miejsce; który y urodzeniem w śtayı, y ranami na ciele swym wypiatnowaniami, podobny y bliski bardzo stał się Chrystusowi; a zatem do Suecessyi po Matce Boskiej, do współdziedzictwa z Chrystusem pierwszy; gdyż tak Prawo każe: *ad legitimam hereditatem proximior gradu vocatur*. kto w naybliższym znayduie się stopniu, ten Suecessyą bierze: *remotior excluditur*. Dálży do tego nie należy. Oprócz tego u Boga, y u Matki iego, nie tak iako u ludzi na świecie; tam cnota pierwsze miejsce bierze: urodzenie tam za się, nie nie popłaca. *qui non ex sanguinibus, sed ex Deo nati sunt*.

16. To podobno bliskość swoją do Suecessyi po Najsświętszej Matce Boskiej Hiacynt S. wywodzi ztąd, że go Rodzicy iego zgubionego światu, nie na drodze Przodków swoich Rycerzów wielce Szlachetnych znaleźli; ale w Kościele między Doktorami Pisma S. y Prawa Duchownego, Doktorem, Nauczycielem, Prafatem Katedry Krakowskiej; a potem na tym miejscu pierwszym Dominikanem, gorącym Troyce S. wyznawcą, Kaznodzieją, y Matki Boskiej sługą żarliwym obaczyli. Aleć y w tym nie dał się pierwszemu Synowi swemu S. Patriarcha Dominik ubieżeć bynamniey: który z dziecinstwa swego, zaraz Najswiętszej Matce gorąco począł służyć; iako y później Syn iego Doktor Anielski: który ieszcze na rękach piastunki swojej; już się Anielskąoną potrawą, *Aue Maria* umiał delikacko karmić.

17. To podobno ztąd bliskość swoją do Suecessyi po Matce

E c c c c

Matce

Matec Boskiej; do wpołodziedziństwa z Chrytusem Synem iey, Hiacynt S. pokaże: że suchemi nogami po wodach, iako Chrytus chodził; że wiatrom, grądom rozkazywał: *quis est hic cui venti & mare obediunt*? że nie tylko Bracia swoje na płaszczu rozestłanym po nurtach wod głębokich przewoził; ale y samę Nayswiętszą Matkę Boską, na rękach swoich przez Dniestr przed Nieprzyjacielem unosił. Aleć byli y Chrytforowie tacy, byli Antoni Pádewscy, Ráymundowie Dominikani y inszy: ktorzy tymże elementom iako chcieli rozkazywali. Rzecz jeszcze kto, że dla tego Iácek S. ma bliskość Synostwa Mátki Boskiej, y Succesją po niey, społdziedziństwo Syná iey, Práwem należyty odbiera: bo iako Jednorodzony Syn Boski Chrytus, tak y Hiacynt S. wyrzucał czarty, wkrzeszał umarłe, chłome, ślepe, głuche uzdrawiał: *cacos fecit videre, & mutos loqui*. Takich zaś rzeczy nikt uczynić nie może, gdyby Bog nie był z nim, y on z Bogiem, *nemo enim potest hac facere, nisi Deus fuerit cum ipso*. Przyznaiemyć to Pátronie S. Dobrodzieciu miłościwy nasz, *bene omnia fecit*. że nad inszych Świętych większemi wstawiliś się w całym świecie cudami. Świadczy to Koroná Polska, świadcza Ruskie, Pruskie, y do nich przyległe Kráiny, świadcza dalsze Páństwa, Inderslanskie, Fráncuskie, Włoskie, y same Indie; gdzie tylko głos Ewángeliy S. przez usta twoich Káznodźciow zániesiony zachodzi. Miedzy inszemi o twoich cudownych Dziełach, świadczy to Mieysce święte, drogim depozytem twoim ubogacone, uwielbione, żywe daie na każdy dzień świádeństwo, wielkich czynow twoich, niezliczonych łask twoich; ktore tu w potrzebách swoich uciekający się wszyscy, hoynie czerpają, skutecznie wszyscy odbierają: átożi że zachodzi oświádczenie samego Chrytusa, ktory lubo się Brátem swoich wiernych liczy, *vade ad Fratres meos*; nie do wszystkich jednák, choćby y prorokowali, y diabły wyganiáli, y cudá roznaliczne czynili, z Bráterstwem swoim przyznawać się chce;

Domi-

Domine nonne in nomine tuo prophetauimus, demonia eiecimus, virtutes multas fecimus? & tunc confitebor illis, quia nunquam noui vos.

18. Cożes tedy Hiacyncie S. Pátronie nasz, Opiekunie, iedyny uczynił tak dobrego? żeś sobie na taki respekt u Nayswiętszey Mátki Boskiej zarobił? co to za *bene omnia fecit* twoie, żeś godzien Succesją Nayswiętszey Mátki Boskiej, wpołodziedziństwa Syná Boskiego został? z kąd to tak bliskie Bráterstwo twoie z Chrytusem, żeś od Mátki iego za Syná przyięty, za Successorá náznaczony, na Dziedzictwo Korony wieczney z nią wespół odszedł? Zadał sobie Chrytus kwestię *Matthaei 12.* ktora by była Mátká iego, ktorzy Bracia iego: *quae est Mater mea, & qui sunt Fratres mei*? A moy naydroższy Panie, ktoraż ma bydź insza Mátká twoja? tylko ta, ktora cię bez náruszenia Pástienstwa swojego cudownie poczęła, w radości porodziła, y pracowiéie wychowała. *unum est, in quo nec primam similem visa est, nec habere sequentem*. Tá tylko iedyna jest Mátká twoja Zbáwicielu nasz, oprócz tey, áni nie było nigdy, áni nie będzie na wieki. Kościół S. mowi. *unum est in quo nec similem visa est, nec habere sequentem*. Nie słucha tego Chrytus; áni uważa co mu tam ktoś powiáda, pálcem pokazując Braciá iego stojących za drzwiami. *Dixit autem ei quidam: ecce Mater tua, & Fratres tui stant foris*; ále sobie na to pytanie samże odpowiaá: *quicumq; fecerit voluntatem Patris mei, ipse meus Frater, & soror & Mater est*. Ktożkolwiek uczyni wolá Oycá mego, ten moy Brát, ten Siostrá moja, ten Mátká moja. *O admirabilem honorem? o virtutis incredibiles vires?* S. Chryzostom mowi: o cudowna godności, pełniących wolá Boską ludzi! o cnoty niesłychána dzielności! *Magnum esset ac praeclarum, si nos virtus Dei seruos tantummodò faceret; ac cognatos etiam & maximè cognatos, nempe Fratres, Sorores, Matresq; facit*. Dosyć by było na nas, żeby nas Bog sługami swemi czynił; áż on nad to czyni nas swemi Pokrewnemi, á blisko Pokrewnemi: to jest Braciá swojá, Siostrami swemi, Mátkami

Eccc e2

swemi

swemi czyhi. *At cognatos etiam & maxime cognatos facit.* O cudowna godności pełniących wola Boską ludzi!

19. A koraż to wola Oycą twego, Zbawiciela świata? co ludzi żyjących na świecie Bracią twoją naybliższą, a zątem Synami Matki twojej naybliższymi czyni? *hac est enim voluntas eius qui misit me Patris.* Odpowiada Chrystus sobie: bydz Misyonarzem, bydz Kaznodzieją, bydz Apostołem, ta jest wola Oycą mego. *hac est voluntas eius, qui misit me Patris; ut omne quod dedit mihi non perdam ex eo, sed resuscitem illud.* Grzesznych od zguby wieczney na drogę zbawienia prowadzić, Słowo Boskie, Wiare świętą niewiernym odszczepieńcom od Kościoła S. od Wiary S. opowiadać: gdzie naywiększe żniwo, tam na pracę pospieszyć? ta jest wola Oycą niebieskiego. *hac est voluntas eius, qui misit me Patris.* Potwierdza tego Chrystus, na pomienionym mieyscu u Máteusza S. kiedy tych tylko, ktorych Rybołowami ludzi, Kaznodziejami Słowa swego, Apostołami swemi obrał; Mátką swoją, Bracią swoją zowie, palcem pokazuie. *Extendens manum in Discipulos suos dixit: ecce Mater mea, & Fratres mei.* Ckktorzy rozśiewaia Wiare moię, opowiadaia wola moię Kaznodzieie moi, Predykatorowie moi, Apostołowie moi, ci są Mátką moją, ci są Bracią moją: *ecce Mater mea & Fratres mei.*

20. Kroż skuteczniey tę wola Oycą niebieskiego wypełnił? kto opowiedział pierwszy? iako ty Collegium tego Kaznodzieyckiego, na tym mieyscu założonego iedyny Fundamencie, nayprzednieyszy Hetmanie, gorących Kaznodzieiow niespracowany Wodzu; ognistą nauki Chrystusowej pochodnią szerokie Sarmackie Kraie, ożiębły Septemtrion zagrzewaiący, rozpalaiący. Serafinie Iacku S. Iakos przedko zrozumiał że nie insza jest wola Chrystusowa, tylko świat ogniem goreiacey miłości Boskiej rozpalac; *ignem veni mittere in terram, & quid volo, nisi ut ardeat.* nie niemieszkaiac, Nowiciat ledwo w Apostolskiej Predykatorow odprawiwszy

Szkol

Szkolę; wiales szczenięcia onego, Owczarnie Chrystusowej pilnie strzegącego, wiales goraiacą Słowa Bożego, miłości Boskiej pochodnią: kora gdzieś się tylko obrocił, szerokoś wszystkie Kraie do miłości Boskiej, do wypełnienia, woli Boskiej, do wiary, do iedności Kościoła S. rozpalał. *Ignem veni &c.* opowiadaiac wszędzie Słowo Boskie, wola Boską, gorącym Apostolskim Duchem, po Fryszakach, Krakowach, Kijowach, Gdańskach, stałes się Bratem Chrystusowym, y owizem Mátką Chrystusową. *Ecce Mater mea, & Frater mei.* Na kore słowa Grzegorz S. *Sciendum nobis est, quia qui Christi Frater est credendo, Mater efficitur predicando.* Wiedzieć potrzeba mowi Doktor Święty: że kto jest Bratem Chrystusowym wierząc, ten Mátką staie się Chrystusową, Chrystusa opowiadaiac: *Mater efficitur predicando.*

21. O iakęś ty wielu zrodził Chrystusowi na żywot wieczny Apostole Ruski? iakęś wiele Synow przysposobił Nayświętszey Mátkie Boskiej. *Fili Hyacinthe* Iacku S. Słusznie cię zna za Syna ta Mátką: kora poki Patryarcha twoy Predykatorow, Kaznodzieiow Fundator nie zawitał światu: pokiś ty ciemnemu nie roziaśniał Septemtrionowi, tylko się szczyścić tym samym mogła: że ia Błogosławioną wszystkie miały nazywać Narody, *Beātā me dicent omnes Generationes;* ale kiedyś ty z Oycem twoim Dominikiem, kiedy Synowie twoi Predicadores powstałi, *surrexerunt Filij eius;* Wście dopiero naybłogosławienią wszystkimu światu Mátkę Boską opowiedzieli ogłosili. *Surrexerunt Filij eius & beatissimam predicauerunt eam.* Wásze Rożance, wásze gorące na chwałę Mátki Boskiej nabożeństwa, nie *simpliciter* Błogosławioną, iako insze Famiie; ale naybłogosławienią *Beatissimam* opowiedzieliście światu, Mátkę Boską. *Beatissimam predicauerunt eam.*

22. Tak tobie załugował na Macierzyński affekt, u Nayświętszey Mátki Boskiej Iacek S. chcesz y ty częcze mieć Synowski respekt u Nayświętszey Mátki Boskiej, wołasz w

nagły

nagłej potrzebie iakiey, żebrząc miłosierdzia, ratunku od-
niey. *Sancta Maria succurre miseris: monstra te esse Matrem*, chcesz
żebyć się Matką oświadczyła, żeby miłosierdzie swoje nad to-
bą pokazała? cożes dla niey kiedykolwiek uczynił dobrego?
żebyć Boga Rodzicą Panną Matką była, żeby cię za Syna przy-
jęła? trzeba żebyś poprzestał złego, a udałeś się do wszystkie-
go dobrego, *bene omnia fecit*: a tak y ty doznasz Macierzyńskie-
go iey affektu: y do ciebie, iako do iacką S. odezwie się ta Mā-
tka: *Fili*, Synu, wysłuchana jest modlitwa twoja.

23. Już tedy iakoż ci nie winszować całym sercem tak
wielkiego szczęścia Hiacynćie S. że cię Najsświętsza Matka
Boska, nie Krolewna iaka y udzielną Pani, iako Cudotworec
Moyżesz; ale Krolowa lednowładna, wszystkiego światā
Monarchini, y za Syna kochanego przyjęła, y współdziedzic-
cem lednorodzzonego Syna swego, Successorem prawdziwym
swoim uczyniła; spólnie z sobą wezwawszy cię do Dziedzic-
twa Korony wieczney, w dzień tryumfālnego w Niebowzię-
cia swego. Iakoć nie przyznać, co Chrystusowi w dzisiejszey
Ewangelicy wszyscy przyznają; *bene omnia fecit*. Co żebyśmy
tym ośhotniey, tym uprzecymiey czynili my wszyscy Rodacy
tvoi, Ziēmckowie tvoi, Hiacynćie S. i uczyniż y Oyczyźnie
twoicy, y wszystkim nam wszystko dobrze, *bene omnia*. Wi-
dzisz iako ta ziemia, y twoja y nāsza, osty tylko ofet, kolące
tylko ciernie wszelkiego utrapienia przynosząc porzucona
jest, y przekleństwa ostatniego bliska. *Terra proferens spinas ac-
tribulos reprobata est, & maledictio proxima*. Ta ziemia ktora cię
nam, tak wdzięcznym y na wszytek świat dziwnie kwitną-
cym pokazała kwiatem: *flores apparuerunt in terra nostra*: kto-
ra cię nam Rąyskim owocem szczęśliwie wydała, *terra nostra
dedit fructum suum*; widzisz iako ta ziemia twoja, to Korony
Polskiej kwitnące kiedyś we wszystkie szczęśliwości pole,
floruit, ta Dziedzina twoja, wszystkie ozdoby swojej ledwo
nie do końca pozbyła? one Podola mlekiem, y miodem pły-
nące:

nące: one Ukrainy tak wielce obszerne: one Kiliowskie,
wspaniałości, one wszystkie Ruskie Kraie: ktoreś ty opo-
wiedaiac Ewangeliją S. błogostawionemi stop twoich ślā-
dami poświęcił, y tak żyzne uczynił, *speciosi pedes Evangelizan-
tium pacem, Evangelizantium bona*: widział iako przez Pohań-
cow, Krzyżā S. naygłówniejszych Nieprzyjaciōł, w głębokā
Pułstynią są obrocone: nie Koronie Polskiej inzego; tylko
same trybulacye ustawiczne, samo zniszczenie ostateczne y
pogardzenie przynoszą. *terra proferens spinas & tribulos reproba-
ta est*. Ktoreś tak wiele dobrego tey Oyczyźnie twoicy za-
wsze czynił, *bene omnia fecit*: uczyniż y za dni nāszych wszy-
tko nam, y całej Koronie Polskiej dobrze, Ziemiāninie nāsze,
Rodaku nāsze, Dobrodzieciu nāsze, *bene omnia fecit*. Abyśmy y
teraz, y na zawsze pełnym sercem, zgodnemi głosami przy-
znawali wszyscy, *bene omnia fecit*. Amen.

KAZANIE I. NA ŚWIĘTY MICHAŁ,

Przy Professyey Zakonney W. I. M. Panny Konstancy-
ey Wodzickiey, Podczaszánki Wárszawskiej, &c.

u Pánien Zakonnych Nawiedzenia N. M. B. Krák: R. P. 1695.

Quicumq; igitur humiliauerit se sicut paruulus iste,
hic est maior in Regno caelorum, *Matt. 18.*

Kroźkolwiek sie tedy uniży iako to dziećiatko, ten
jest wiekśy w Krolestwie niebieskim.

Pannā

Panną Chrystusowi poślubiona, Anioł w Królestwie
niebieskim wyższy.

1. **K**omu dziś dać pierwsze miejsce, czy Michałowi S. czy Oblubienicy Pąńskiej? czy laury, czy lilie wyżej wynieść?
2. Człowiek czy stać się może Aniołem?
3. Być może większym w Królestwie niebieskim człek Aniołem: co w osobie twojej Oblubienico Pąńska obaczemy.
4. Dojść miejsca Serafinów, wielki dar Boski: do czego nie skrzydła trzeba gorwotnych, ale niemowlęcy unizoności.
5. Tak unizona Dziecina przez wyrzeczenie się wszystkiego, stała się Oblubienico Pąńska.
6. Największe uniznienie się przed Bogiem, jest Professya Zakonna: przez którą człowiek niewolnikiem się oddaie Bogu: wysoki to stopień do Anielskiej godności.
7. Czemu Chrystus pokorę, uniznienie się nad wszystkie cnoty wynosi?
8. Święci Franciszkowie, Asyjski y Saleśius, nie wzlecieli by skrzydłami Serafinów, bez uniznienia się głębokiego.
9. Co jest że nie insym chlebem, ale w popiele upieczonym, Eliasz od Anioła pościelony.
10. Oblubienico Pąńska, czemu tożeczko kwieciem ustatne, iako Dzieciątku matemu; Oblubieńcowi niebieskiemu iako Olbrzym postępującemu gotuie: bo sama unizona, małuchna.
11. Widzi tę unizoność twoją Chrystus, Oblubienico Pąńska: wystawia cię sobie forteca niedobytą, Konstancya.
12. Jan Rodzic osiadowany Bogu Coraki, widzi Miasto nowe Boskie: w Domu Nawiedzenia N. M. B. wesół: Zachęca Gościa wielkiego w Dom przyjmie, drugi Abrahám.
13. Anna Rodzicielka z owocu swego Bogu na chwale oddaie, weseli się serdecznie. *exultavit cor meum.*
14. Ty lutrzanko wschodząca, piękna Luno Domu twego, kiedy gąśniesz światu; iako słońce wschodzisz. postap nad kondycya ludzka wyżej: za upokorzenie się tak głębokie, odbierz między niebieskimi Aniołami wyższe miejsce.



I.

Zy tobie Woysk niebieskich: Naywyższy He-
rmanie; *Michaël Princeps magnus*; czyli tobie
Oblubienico Pąńska, w intencyach świętego
postanowienia twego, wieżo niewzruszona,
staleczna, *Constans Constantia*; przy dzisiejszey
Uroczystości waszey, w Królestwie niebieskim, to jest y tu
wojującym y tam triumfującym Kościele, dać pierwsze miej-
sce? *quis putas major est in Regno celorum?* czy nieśmiertelne
Laury, zwycięskie palmy, y niezwiędłe nigdy *ob cunctis servatos*
Korony twoje, zwyciężco smoka piekielnego; czyli twój
wieniec liliowy, który niebieskiemu nieśiesz Oblubieńcowi,
calathis dant lilia pleni, wybrana Oblubienico jego, wynieść
wyżej? *quis major est?* nie jest to łatwa błażości moicy do ro-
związania *Questia*.

2. Pyta się Doktor Anielski, *1. p. Q. 108. Ar. 8.* Jeżeli
człowiek może, *assumi in ordines Angelorum*, to jest jeżeli stać
się może Aniołem? że nie, zdało się to Prorokowi Pąnskiemu,
który mowi. *minuisti eum paulò minus ab Angelis.* unżyłeś Pą-
nie człeką, trochę od Aniołów. Aleć Chrystus Pąński
pacyficzny Oblubieniec czystości, Panną sobie zaślubio-
nym, równe z Aniołami dostojństwo, równe deklarując
miejsce. *erunt sicut Angeli Dei.* Co większa uważywszy nie
ktorzy nabożnie, że dla nas grzesznych umrzeć raczył Chry-
stus, nie dla Aniołów; godność człeką nad dostojństwo
przekładają Anielskie. O czym Augustyn wielki, *in Ioan: C 17*
*Quonquam non desint, qui etiam nos Angelis preferant; quia pro no-
bis inquit, non pro Angelis mortuus est Christus.*

3. Co iakoby rozumieć, pomieniony Doktor Anielski,
tamże iako wyżej rezolwując, taką dając dystrykcyą. *Nullo mo-
do assumi possunt homines ad ordines Angelorum, quantum ad gradum
nature; sed bene per donum gratia homines mereri possunt tantam glo-
riam: ut Angelis aequentur, secundum singulos Angelorum gradus.*
Co do natury, żadnym sposobem człek śmiertelny nie może

Fffff

być

być Aniołem: bo zawsze ludzkiego y Anielskiego stanu musi być rozdzielenie, distinkcia; ale co do łaski Boskiej, y zasług ludzkich; w każdym stopniu Chorow Anielskich, być może człowiek Aniołowi równy. Pokażesz to iawnie w Osobie twojej, więcej niżeli we zwierciadle, ty która Chrystus w niemowlęcej niewinności powoławszy do siebie; & *ad-nocans parvulum*, wziął cię do upiastowania na ręce swoje: *cum recepisset eum in brachia sua*: Syriacus czyta, y przytuliwszy do serca; *quem cum complexus esset*; iako jest u Marka S. w środ S. zgromadzenia tego postawił: *statuit eum in medio*. dla tego, a żebyś była wyższym w Królestwie jego Aniołem. *major in Regno calorum*. Będzie to na chwałę twoję Oblubienicze niebieski, Baranku niepokalany. *qui pergis inter lilia, septus choreis Virginum*.

4. Podnieść się Obywatelowi ziemskiemu, wyżej nad kondycją ludzką, aż do godności Anielskiej: w tej lepiącej zamkniętemu człeku, niebą łamę przeniknąć; Naywyższych Serafinow doszedłszy miejscą, w twarz Boga widzieć: *vident faciem Patris*: wielką zaiste godność, wielką Zbawiciela naszego ku mizernemu człeku łaskawość, y szczodrobliwość. *Susceptor noster Deus Iacob, qui misit Angelos, venit post Angelos; ut homines faceret Angelis aequales. magna gratia!* Augustin S. in Psalms. 45. A iakże doysć tak wysokiego, tak wielkiej dostojności stopnia? rzekł by kto, że tu bystrołotney ooney gołębice pior potrzeba? których sobie Prorok życzył. *quis mihi dabit pennas sicut columba? & volabo*. albo wielkiej orlicy szybkich skrzydeł onych, które są dane słońcem odzianey Białogłowie. *Data sunt Mulieri dua ala; Aquila magna, ut volaret*. Aleć tu nie gorno patrzącym, nie wysoko przed inżemni wylatującym, nie w cudze piorka stroynym; tylko głęboko uniożonym niemowlakom, a oraz Aniołom z natury skrzydłastym, tę prerogatywę obiecano. *Qui se humiliaverit sicut parvulus, hic est major in Regno calorum. Angeli eorum vident faciem Patris, qui in calis est.*

5. Nie pytam się tu, co to za dziecina była, w koreyniżeniu, małuchności Chrystus, wszystkim miejscą wyższego, w Królestwie jego pretendują ym, wizerunk wystawia? *hic major est in Regno calorum*. Kiedy mi w oczach stawa, twoją Oblubienicowi niebieskiemu znowiona, Oblubienico iedy-ną, y Siostrę: *Una est amica mea, Soror mea Sponsa*: kiedy w oczach stawa uniożoność twoją, głęboka pokorą twoją, przez wyniszczenie się z Chrystusem ze wszystkiego; *exinanivit semetipsum*; przez dobrowolne z nim niewolniczey kondycyey przyjęcie, *formam servi accipiens*: przez umarcie światu, y wizy kich splendorow jego, tym popielcem Zakonnego habitu, y życia, głębokie zaśypianie. *humiliauit se usque ad mortem*. Tyś to jest *parvulus iste*, obraz upokorzoney przed Chrystusem dzieciny, między Anioły Pańskie, w twarz Oycy niebieskiego zawsze patrzące poczytana, y wyższym miejscem w Królestwie Chrystusowym, słowy wieczney Prawdy assekurowana, Oblubienico jego. *hic major est in Regno calorum*.

6. A które byż może upokorzenie przed Bogiem większe? *primatum* w Królestwie niebieskim zasługujące? iako oddanie się Bogu przez śluby święte, że wszystkim cokolwiek naykosztowniejszego człowiek ma; iako Profesiya Zakonna? która człeka do niewinności niemowlęcej przywraca. *Sicut modo geniti infantes. Professio Religionis alterum est baptizma*. Co ma człowiek droższego, co zacniejszego nad dobrowolną sobie wolą swoją? nad *liberum Arbitrium*? którym Bog człeka tak ubogacił; że lubo jest Panem wszystkiego stworzenia; *Dominus Dominantium*, przecięsz jednak wola ludzką, Pania sobie ciałe wolną we wszystkim zostawił. *posui te in manibus consilij tui*. Wziąć tedy złotą wolność swoją, y w dobrowolne poddaństwo, y tak ścisła niewolą, ślubami Bogu poprzyjęzonemi obowiązać; stać się wieczniem dobrowolnie, będąc sobie Panem, Pana nad sobą nie mającym, *absolutus Dominus*; iaka to jest *abyssus multa* przepaść głęboka, wyni-

szczenia się, upokorzenia się przed Stworcą swoim! a oraz iaki to jest wysoki stopień, preemienicyey na Dworze Pańskim, dostojności wyższej w Królestwie niebieskim. *hic major est in Regno calorū.* Ta to jest *scala Iacob*, drabina Jakubowa, przez którą Aniołowie Pańscy, z nieba na ziemię zstępują: a upokorzeni iako *parvulus iste* Aniołowie ziemscy, na naywyższe nieba, widzieć twarz Ojca niebieskiego, z tego padołu szczęśliwie wstępują. *vidit Iacob scalam.*

7. Pytają się uczeni, co to za przyczyna, że w dzisiejszey Ewangeliey Chrystus, Cnotę Pokory S. nad wszystkie Cnoty in-sze wynosi, mówiąc: kto się stanie małuchnym *parvulus*, ten będzie w Królestwie niebieskim naywyższym. Wdyć Doktor Anielski 1. z. *Q. 62. Ar. 2.* uczy, że nad moralne Cnoty, iaka jest Pokora S. ią wyższe Teologiczne Cnoty, Wiara, Nadzieja, Miłość; a miłość wszystkie in-sze przewyższa, według Apostoła, *tria haec &c. major autem horum Charitas.* Odpowiada Lyranus, dla tego: że Pokora jest fundamentem Cnot wszystkich: kto chce bardzo wysoko budować, głębokie bardzo fundamenta musi brać, według słow Augustyna S. *quantò est maius aedificium, tantò altius fòdit fundamentum.* Doktor zaś Anielski blisko wspomniony naucza; iż dla tego Chrystus pierwsze miejsce S. Pokorze daie: że Miłość Boska nad wszystko, bez Pokory wielkiej być nie może. Czym głębsze upokorzenie człeka, tym w sercu jego Miłość Boga większa, żarliwsza.

8. Nie wleciał byś był tak wyłoko, aż między Serafiny. Naywyższe, Ukrzyżowanego Zbawiciela żywy Obrazie, Frą-ciszku Assiscki! gdybyś się był tak głęboko nie uniżył, stałby się *sicut parvulus*, Minor: do tegoż. przed Bogiem uniżenia się głębokiego, niezliczone Syny twoje iako gwiazdy, *numera stellas si potes*, za sobą pociągnąłbyś, *Dux Minorum.* Y ty drugi Serafinie Frąciszkę Salezy, *duo Seraphin alter ad alterum*: nigdy byś był nie wybuchnął tak gorących, a oraz słodkich Miłości Boskiej, z serca twego ognio-w; gdybyś głęboko nie u-

nizyl.

nizyl wszystkim Pałtoratu twego; *omnibus factus omnia*; tak wiele straconych Dusz pozyskiwać Chrystusowi, ten ziemski Ray w Domu Nawiedzenia Najswiętszey Młki Boski zaszczerpiony; licznemi mądrych Cherubinów osadzając Chór-rami. Między ktoremi y tę dzisieyszą liczysz ledynaczkę two-ic. *una de numero prudentum.*

9. Uchodząc przed żądzą Iezabel, ognistą miłością honoru Boskiego palający Eliaż; gdy spracowany daleką po-drożą, y długą dietą zwątłony, pod cieniem drzewa iławowco-wego zaśnie; budzi go Anioł, y chlebem w popiele upieczo-nym pośilić się powstawszy każe, *& ecce subcineritibus panis.* A nie mógł że się zdobyć Anioł Pański, na wcześniejszy chleb, dla Proroka Pańskiego? sekret w tym pokazano wielki: o którym tak mowi: *Stephanus Cantuariensis, in Allegorijs Tilmant. Panis subcineritibus, qui datus est Eliae; nostra scilicet abiectionis me-moria est.* Nie mógł Eliaż doysć widzenia Boskiego, na Go-rze wyłokiej Horeb; bez pokarmu w popiele zgotowanego, bez uniżenia się, bez podłosci swołey przypomnienia. Takim y ty utwierdzona pokarmem Oblubienicę Chrystusową, idźiesz oto głęboko uniżywszy się, na wysoką Gorę Horeb do-łkonności Zakonney; abyś tam widzenia Boga; miłością ser-deczną z nim zjednoczona, szczęśliwie doszła. *ambulavit in fortitudine cibi illius, usq. ad montem Dei Horeb.*

10. Gorącym czyste serce rozgrzewszy affektem, *lampades eius lampades ignis atq. flammarum*, ta ktora dotąd szukała u-kochanego swego, ażby go znalazła, *quarant donec inveniam, quem diligit anima mea.* wiedząc że ukochany icy, między czy-ściami pasłwisko swoje ma liliami; *qui pascitur inter lilia.* wi-dząc że dorodniejszy będąc nad wszystkie Syry ludzkie; *speciosus formā pra filijs*; kwiatem się polnym, y lilią w ziemskich padołach rozkwitła, oczom wszystkich wystawia: *ego flos cam-pi, & lilium convallium*: żeby go do siebie sprrowadziwszy, ni-gdy na potym od siebie nie puszczała; *tenuicū nec dimittam*;

zale-

zaleca mu włożnicy swojej wdzięczne uspokojenie, na tożeczku kwieciem dziwnie pięknie wysłanym. *lectulus noster floridus*. Coż mówisz Oblubienico Pańska? aza nie wiesz, że Oblubieniec twój iako Olbrzym, na zawołanie twoje w drogę się wybiera wesoło. *Exultavit ut gigas ad currendam viam*; Pan tak Wielki Oblubieniec twój; a ty mu tak szczupłe odpocznienie ofiarujesz *lectulus noster*. Tożeczko, nie tożę. Wielka miłość w sercu Oblubienice; ale nie mniejsza uniżoność. *Hugo Car*: na to mieysce. *Arguta insinuatione inuitat Sponsa Sponsam, ad amplexum, ex sui opinione; quia semper se minuit*. Oblubienica Pańska zawsze małuchna, zawsze uniżona, *sicut parvulus iste*; a przytym miłością w Królestwie jego zawsze większa. *major est in Regno celorum*

II. Patrzy na takie upokorzenie twoje Oblubienico Pańska, Oblubieniec twój z tysiąca wybrany, *electus ex millibus*, y do dziewostebow Aktu dzisiejszego, Aniołow sług twoich obrociwszy się mówi: *Soror nostra parva*? Siostra Oblubienica nasza, tak się mała, tak uniżona w oczach naszych stawia? coż z nią czynić będziemy? *quid faciemus Sorori nostrae, in die quando alloquenda est*; na on czas kiedy przy odebraniu zaślubienia icy wiecznego, mówić z nią będziemy. *si murus est, adificemus super eum propugnacula*, jeżeli ta małuchna nasza, *Soror nostra parva*, murem jest; wystawmy na nim potężne twierdze, niewzruszone beloardy. Patrząże Oblubienico Siostru Chrystusowa! *Soror parva, murus, Constantia*! iako dziś stawisz się przy S. Profesyey twojej *Soror parva, sicut parvulus*; zostajesz iako mur, iako wieże wysokie y potężne, *propugnacula*, w Królestwie Bożym wystawiona. *major est in Regno celorum*.

12. Janie wielkiego przed Bogiem, y przed ludźmi imienia! *Magnus coram Domino*! już nie w obławieniu duchownym; ale oczywiście w rzeczy samej, widział to pomiejszkanie Boskie, Miasto nowe od Boga zstępujące. *vidi Civitatem Sanctam Ierusalem, novam à Deo descendentem*. widział tę Oblu-

Oblubienicę Chrystusowi do oddania się na wieki przygotowaną; *paratam sicut Sponsam ornata viro suo*; Janie w Domu Nawiedzenia Naswiętzey Młki Bożey bądź dziś wesoł, *exultavit*. Już tu nie świeckie prędko w smutek przemieniające się; ale weselem wiecznym kwitnące, przyszły oto z Domu twego, Baranka niepokalanego gody. *gaudeamus, & exulemus, & demus gloriam ei; quia venerunt nuptiae Agni*. Oddaj dzięki Bogu za to błogosławieństwo jego! przyimiy Zachęszu w Domu twoim ochotnie, wesoło Gościa tak wielkiego. *excepit illum gaudens*. Boś y ty dziś ofiarował Bogu iedyną sercą twego poćiechę, stałeś się Synem Abrahama prawdziwie. *nam & ipse Filius est Abraha*.

13. Y ty Anno, niemniej imienia wdzięcznością, Anna tłumaczy się *gratiosa*; iako ta ofiara, bogobojnie na chwałę Bogu, w Domu twoim wychowana, *postquam ablactauerat adduxit eam in domum Domini*, oczą Boskim miła: *invenisti gratiam*: weseł się dziś pełnym sercem w Panu, mówiąc: *Exultavit cor meum in Domino, & exaltatum est cornu meum in Deo mag*. Dziękuy Bogu twemu, że tak wysoko wyniosł iedyną ozdobę twoją: żeś mu udzieliła *de fructibus tuis* z owocow twoich, na wieczną usługę jego, weseł się; *exulta! commodavi eam Domino cunctis diebus, quibus accommodata eris Domino*.

14. Ty zaś Oblubienico Pańska, którą w jasnych Domu twego splendorach, *quasi Aurora consurgens, pulchra ut luna*, w oczach ludzkich na świecie rozświeciła: tu zaś podeptawszy wszystkie świeckie ozdoby, wszystkie jasności y zacności świata zostawiwszy, kiedyś pod zastoną Zakonna, na tym Zodyaku doskonałości Duchowney, w Chrystusa oblokłszy się, iako słońce iedynę rozświeciła: *electa ut sol*: przystap już w Boży czas, do ziednoczenia się wiecznego z Bogiem twoim, przez śluby Zakonne, *vota mea Domino reddam: intende, praesere procede & regna*, postap w Królestwie Chrystusowym, nad kondycją ludzką, nad Anioły same wyżey Aniele Boży.

Nemo

Nemo ergo miretur si Angelis comparentur, quia Domino Angelorum copulantur. Kiedy oto Naywyższy Woytk niebieskich Wodz, Książę Hetman Michał Święty, powstając z miejsc swego, podać rękę, prowadzi cię, przy tym Akcie niebieskich z Bogiem twoim zaślubin, sam ci przytomną opieką *assiluit*: *in tempore illo consurget Michaël Princeps Magnus, qui lat. pro Filijs populi, prosperè procedet*; za upokorzenie się głębokie, za wyniszczenie się ze wszystkiego tak odważne; odbierz z ręki Chrystusa Oblubieńca twego, wyższe w Królestwie jego, między Aniołami jego miejsce: *qui se humiliaverit, hic major est in Regno celorum*; za błogosławieństwem twoim Pasterzu, dobry, tej owczarnie Baranka niepokalanego, Herubinie Strożu Ognisty Raju tego, na ziemi dobrej kwitnącego. Amen.

KAZANIE II. NA SWIETY MICHAŁ,

u Pánien Zakonnych w Kościele S. Andrzeja w Krakowie, pod czas powietrza.

Videte ne contemnatis vnum de pusillis istis.

Matthai 18.

Patrzajcież żebyście nie wzgardzili iednego z tych małych.

Niepokoy y złość ukromiona, a miłość Boska zapalona.

1. **W** Szędzie wojną, y na niebie y na ziemi.

2. **Nawet y** w zgromadzeniu Apostolskim niezgodą.

3.

3. **Takie** nieuspokoienie iakoż umiarkować? tak iako Ewangelia uczy.

4. **W** przed tedy niezgodę znieśmy, a potem miłość Boską rozpalemy.

5. **Przekleństwo** przeciwno niezgodnym.

6. **Drugie** podobne pierwszemu.

7. **W**karanie niezgodę czyniących.

8. **Co** mówi Prorok przeciwno niezgodnym.

9. **Nie** tylko na ziemi, ale y na niebie niespokojnych karza.

10. **Powietrze** zkąd? niezgodę niezgodni karza.

11. **Do** miłości Boskiej iakoż ma ten zapalić, który sam pełen złości.

12. **Czemu** Oblubieniec przez ielonki, przez kozki obowiązuje, aby nie budzić dilektam, albo charitatem.

13. **Czy** podobna mięskać w zgromadzeniu, a w zgodzie?

14. **Czemu** znowu obowiązuje Oblubieniec, przez kozki y ielonki.

15. **Co** jest Cytra? Chrystus znak zgody.

16. **Przykład** o dwóch białogłównach spokojnych.

17. **Sam** Chrystus uczy nas spokojności.

18. **S. Michał**, iako na niebie, tak y na ziemi spraw pokoy.

I. **Le** o nas Słuchacze moi! y na niebie y na ziemi trwożę otrąbiono. *Angelus tubā cecinit. Generalissimus* Woytk niebieskich, Hetman Naywyższy Michał Święty, do generalney potrzeby hasła wydał. *Quis ut DEVS?* Ktoż oprócz samego Boga? y na niebie wojna wielka, *factum est praelium magnum in celo.* y na ziemi strach zewsząd następujący, od gniewu Pańskiego, *DEVS ultionum Dominus*: kiedy na początku Iesięni, śmierć żniwo opłakane zaczyna: iako snopy w stogi, w podziemne stodoły, trupy gęsto układa; gdzie tylko poyrzysz, burza, mieżanina wszędzie wielka. *commota est & contremuit terra.* Zechcesz obaczyć wewnętrznego człowieka; o iakie tam mieżaniny, iakie nieuspokoienie wielkie! kiedy paślyc nasze, zmyślności swawolne, pozawawszy się na poiedyneku z sobą; ustawiczna w sercu naszym, przeciw sobie utarczkę czynią. *mil-*

Ggggg

tie

ita est vita hominis super terram. wola swawolnie sobie wolna, przeciwko stałemu w stateczności rozumowi; zapalczywość, przeciwko łaskawości y uskromnieniu; zmyślność rozpuszczona, przeciwko umartwieniu gwałtownie następuje, nacierają; ustawiczny niepokoy, niezgodę wszystko ruinującą, mieszającą przynosi. Weyrzysz na powierzchowne ludzkie czyny; aż tam zapomniawszy przykazania Boskiego, o miłości przeciwko Bogu y bliźniemu podanego; Brat na Brata, Siostrę na Siostrę, Córka na Matkę, Syn na Oycę, iako na nieprzyjaciela naysłowniejszego następuje. *Non hospes ab hospite tutus, non fover a fovero, Fratrum quod, gratiarum est.* A tym bardziej, czym więcej do zobopólnej miłości, tak obowiązkiem przyrodzonym, iako słubami powołania swego zostaje kto obowiązany.

2. Co nie tylko w zgromadzeniach pobożnych znaydować się zwykło; ale y w samym Kollegium Apostolskim, według dzisiejszey Ewangeliey trafiło się: gdzie każdy chcąc być starszy, przelożeniśtwo nad innymi chcąc odebrać; umawiają się, alterkuia między sobą. *quis putas major est?* a kto mi miedysce weźmie? kto przy moich zasługach do przelożeniśwa ubieży. *quis major est in Regno?*

3. Taki wielki niepokoy, gdzie się tylko obroćisz; taką wielką wszędzie niezgodę, iakoż uspokoić, iako pojednać Naymilszy moi? tak, iako Chrystus Zbawiciel nasz drogi, w dzisiejszey naucza Ewangeliey: który postawiwszy w środku zgromadzenia onego, Dziecię małą, żołą w sobie niemającą; ale w dobroci rospłynioną, mowi: ktożkolwiek tedy uniży się, iako jeden małuchny, ten jest większy w Królestwie niebieskim. Który zaś zgorzys jednego z tych małych, którzy we mnie wierzą: lepiej żeby uwiązano kamięn młynski u szyie jego, y zatopiono w głębokości morskiej. Patrzajcież tedy abyście nie wzgardzili jednym z tych małuchnych.

4. Kto-

4. Którą naukę Chrystusową, abyśmy iak najsłuteczniej poieili, y wypełnili, w tym świętym zgromadzeniu; chcę naprzód złośliwą popędliwość affektu gniewliwego, w sercach Słuchacza moiego umiarkować, od wszelakiej niezgody, niepokoiu pohamować: a potym żywy ogień Boskiej y bliźniego miłości, wskrzesiwszy tam; do zobopólnej zgody, pokoju tak wewnętrznego, iako y powierschownego skutecznie rozgrzać. Na część Boga pokoju, y uspokoięcia dawce: na wystawienie Naywyższego Woysk niebieskich Wodza, *Princeps militia celestis*, Michała S. który niespokoyne duchy, hárde Lucypety, z nieba jednym okrzykiem, aż do piekła strącił. *Qui ut Deus?*

5. Dosyć skutecznie Chrystusowe Słowa, w dzisiejszey Ewangeliey położone, zachamować człeka złego, gniewliwego mogą: aby bliźniemu swemu, złością zrzędzeniem swoim, skrzętnością, pogorszeniem, pomiełzaniem nie był; kiedy Zbawiciel mowi: ktoby zaś pogorzył &c. lepiej mu uwiązać kamięn młynski u szyie, y zatopić &c. Patrzajcież abyście nie pogardzali naymniejszym &c. A toli ieżeli to mała kamięnnemu sercu; ieżeli tak łaskawe Zbawiciela namięnienie, zaradłego wilka, frogiego lwę ugłaskać nie może; niech że słucha słow Apostoła Świętego. *Vtinam abscindantur qui vos conturbant.* Bodayże odciąć od społeczności sług Bożych byli, którzy was miełzają, turbują. *qui vos conturbant.*

6. Podobne przekleństwo wylewa Iozue na Achana, który złością, chciwością, nieumarkowaniem swoim, Woysko Izraelskie zmieszał. *quia turbasti nos, exturbet te Deus in die hac.* żeś nas zturbował, zmieszał, niech cię wyrzuci, wyrzuci Bog dnia tego. Coż się stało, ukamięnowano przestępcę onego, który w zgromadzeniu onym ludu Bożego niepokoy, zamięszanie, turbacya uczynił. Wszystkie zbiory jego dobytki, dostarki, wszystko domostwo jego z nim wespół, na stosie drew spalono. Awoż masz zapłatę Achanie! których

Ggggg 2

nic-

niepokoy, zamieszanie, turbacya, w zgromadzeniu ludu Bożego, złością twoją uczyniłeś!

7. Strážnicy ieszcze Bog pokarał owych Rokożanów, niepokoy w zgromadzeniu Izraelskiego ludu czyniących, *Chore, Dathan, y Abiron*. których żywo ziemia pożarła, y w piekło samo zarzuciła. *descenderunt vivi in infernum*. A o tobie Mario Siostrze Moyżeszowa co rzeczem? za szemranie twoje przeciwko Przełożeniu, spótnym trędem ukarana. Zostałaś przykładem nieumiarkowancy potywczosci twoicy, y języką ulzczypliwego: przeglądajże się teraz iako chcesz we zwierciadle! obacz iakoć kształtnie głębie wyuzdana na szemranie, na obmowisko, na słowá lekomyślne swowolnie otwartą, wymaglowano, wyciągniono, przyfarbiono. Twoja rzecz była modlić się w przybytku Pańskim, Aáronowi służyć Bożey dopomagać, nie szermować językiem nie zrzedzić, nie wdawać się, noś tam nie kłaść gdzieć nie należało. A toż masz! przystroiłaś się pięknie, choć bez rogów; ażę strach na cię poyrzeć, kiedy się nie zaślonisz, trędem w oczach Boskich y ludzkich obrzydliwym osypała.

8. Gorszy się niestychanie Malachiasz. Prorok z takich ludzi, ktorzy niestwożnością swoją, niepokoy iaki, zamieszanie w zgromadzeniu czynią, gdy mowi: *numquid non Pater unus omnium nostrorum*. Iżali nie ieden jest Oyciec wszytkich nas? *numquid non unus DEVS creavit nos?* Iżali nie ieden Bog stworzył nas? *quare ergo despicit unusquisque nostrum fratrem suum, violans pactum Patrum vestrorum?* czemuż tedy pogardza każdy z nas brata swego, gwałcąc, łamiąc przymierze rodziców naszych? y dálej: *Disperdet Dominus virum qui fecerit hoc, magistram & discipulum, & offerentem munus Domino Exercituum*. Rosproszy, wniwecz obroci Pan człeká, który to uczyni, y nauczyciela, y ucznia, y Káptana Bogu ofiarę oddającego. Ha nieśczęśliwa kondicio! kiedy przy złym człeku, przy swawolnym *discipule*, dobry nauczyciel, Sługá Ołtarza Boskie.

fkiego ginać musi. kiedy przy suchym drewnie, y mokre w popioł się obroci! *sapè Dispiter neglectus, incasto addidit integrum*.

9. To tak na ziemi, ludzi niepokoynych, wátrogłowow, nátrętow nieumiarkowanych karzą; a na niebie co? podniósł rebellia w niebie, Oyciec wszelkiego niepokoiu Luciper przeklęty: dumą swoją, z urodzenia tak wysokiego nádeży: podobnym się chciał uczynić samemu Bogu: pomicztał pokoy w niebie, wšytkie chory Anielskie poturbował; tak wielu, niemal trzecią część Aniołów, złością swoją, nádeżyścią swoją diabelską pogorszył. *Traherem tertiam partem stellarum*. Coż za tym? prędko bardo pyszney oney poczwárze, rogów przytárto, na łeb z nieba zepchniono: kiedy Michał Święty, stawiając opponuiąc się przy honorze Boskim, *Quis ut DEVS?* uderzył się z Woytkiem swoim, o szyki rebellizanta onego; wygnał z nieba, y aż na przepáści piekielne zapędził. *Et proiecetus est illo draco magnus, neq; locus inuentus est eorum amplius in celo*.

10. A o terażniejszy pladze Boskiej co rzekę? którą całą Polskę y Krákow nasz, Pan Bog dotknąć za grzechy nasze zechciał? zkąd-początek ma swoy to karanie Boskie? czyli nas podobno Bog nie chlusta tą miorłą, dla niepokoiow wewnętrznych, dla wielkiej niezgody, tak w całej Rzeczypospolitey, iako y w zgromadzeniach, náwet y w każdym osoblwie człeku? coż to jest powietrze? co choroba? co gorączka w ludzkim ciełe? nie inszego nie jest, tylko pomiczłanie niezgodnych humorow. Które cztery są w człeku, krew, flegma, melancholia, kolerá. Kiedy woyná, kiedy niezgodá, między temi; to pewna choroba, śmierć, powietrze. Cztery są *qualitates* własności, podmieięcznego świata *mundi sublunaris*: ciepło, zimno, sucho, wilgotno. Kiedy woyná między temi własnościami, kiedy lato zimne, a zima ciepła; kiedy wiosna sucha, zimna, ięś ciń mokra, ciepła, pewne powietrze. *Contraria contrarius curantur*. kto wie jeżeli niezgod naszych, iako-

wą niezgodą zmierzanych Elementow, *mutarunt Elementa sedem*, y zarzą powietrza tak ciężką Bog nie karze, y karać daley nie będzie? ktoż wie jeżeli nas S. Paweł nie przeklnie. *utinam abscondantur, qui vos conturbant!* boday marnie zgineli! boday kosa śmiertelną podciąćci byli, którzy was mięszają. *qui vos conturbant.* Nieznaski, niepokoie domowe, niezgody zobopolne nicomylna ruina, iako każdemu zgromadzeniu; tak naysiętniejszym fortecam, y naysiętniejszym Państwowom zguba wieczna. *Ira Thyesten exitio grauiStrauere, & altis urbibus ultima steterē causa cur perirent, imprimeretq; muris hostile atrium exercitus insolens.*

11. To iuz zachamowanie od niezgody, od niepokoju, od zamieszania, od złości: czas by iuz zapalić się do zobopolney zgody, do pokoiu, do umiarkowania affektow, do uprzemy w Bogu samym, y dla Boga samego miłości. Obiecałem ten ogień wskrzesić w sercach waszych Naymilszy moi: ale iakoż o miłości Boskiej, o miłości zobopolney ma mówić ten? który sam jest pełen złości, niepokoju wewnętrznego, porywczosci. wybuchnie kolebę za naysiętniejszą okazyją, affektem się uwiedzie, *humana patitur*. Iakoż ten o Miłości twojej Boże moy mówić może? Ty sam o Miłości nieskończona! o Dobroci nieprzebrana! o słodkości niewyczerpniona! ty sam naucz nas, Boże serca mego, *Deus cordis mei & pars mea*. Któryś nam Miłość twoję, miłość bliźniego przykazał: *diliges Dominum Deum tuum*: który się o nic więcej nie pytaśz Piotra twego, a w nim nas wszystkich; tylko jeżeli cię miłujemy nadewszystko. *Petre amas me? si quis diligit me;*

12. Zasnęła słodkim snem kochanka Oblubienica niebieskiego; postrzegłszy tego Oblubieniec niebieski, zaprzysięga wszystkie Corki Ieruzolimskie; aby iey tak miłego nie przerywały uspokojenia, dotąd pokiby samą chciała. *Adjuro vos Filia Ierusalem! per capreas ceruofq; camporum! ne suscitatis, neq; emigilare facietis dilectam, quoad ipsa velit.* Oblubieniec niebieski jest Chry-

Chrystus Iezus Zbawiciel nasz: *dilecta*. Kochanka iego jest Kościół Świety, albo każde zgromadzenie święte, każda dusza w bogomyślności słodko smacznym snem miłości Boskiej, miłości bliźniego zasypiająca. *ne suscitatis dilectam*, siedmżiesiąt Tłumaczow czyta: *charitatem*. nie budźcie kochanki, nie budźcie miłości. Kiedy miłość Boska, miłość zobopolna w jakim zgromadzeniu, kiedy ta kochanka Oblubienica niebieskiego pokoy, zgoda, powierzchowna, y wewnętrzna snem smacznym usypia, kiedy się miłusienko bez wszelkiej turbacycy wczasnie; zaprzysięga nas Oblubieniec niebieski Zbawiciel nasz drogi, abyżmy tey kochanki iego nieprzebudzali, abyżmy iey nie ruszali, nie mięszali. *ne suscitatis dilectam*. A czemuż ten Oblubieniec niebieski zaprzysięga nas przez kozki dzikie? *per capreas*, y ielonki polne, *ceruofq; camporum*? racya tego jest, bo kozki dzikie pasąc się, w niebo patrzą: *ita oculi nostri ad Dominum*. Ielonkowie polni, nie po dolinach, ale po górach biegają: *montes excelsi cerui: qui perficiunt pedes meos, tanquam ceruorum, supra excelsa statuens me*. Pragniesz dusza Bogu zaślubiona, miłości Boskiej rozpalić się ogniem? do niebieskich uważenia rzeczy gorącym wylećcie duchem, a patrz ustawicznie w niebo, miej obecność zawsze w oczach twoich Ukrzyżowanego Zbawiciela; którego Miłość narodu ludzkiego nieskończona, o śmierć przyprawiła. *sic Deus dilexit mundum, ut Filium suum daret &c.* Niebłakay się po tych padolach światowych, bież na górę doskonałości: nie zamieszkuay iako ielen przedkonogi, co raz to wyżej w Cnotach świętych postępuy; a w zgodzie zobopolney, w pokoiu, w miłości, w oichosci się znayduy. *ibunt de virtute in virtutem.*

13. A iakosz to podobna w zgromadzeniu mięszkać? a zawsze w zgodzie, w pokoiu, w ustawicznej zobopolney miłości zostawać? prawda Naymilszy moi, że ieden tylko Daniel ze lwami zgodził się w iaskini: inszych wszystkich ieszcze nie dopadli do ziemi, a iuz rozszarpali, pożarli bestye one:

one: trudna uchronić się przy ustawicznej okazyey. Atoli przeciwie zaprzyśięga Oblubieniec niebieski, abyśmy pokoiu, miłości zobopolney; niezgodą naszą nie turbowali, nie przerwali. Zaprzyśięga przez kozki dzikie, przez ielonki polne.

14. Czemuś? dzięki kozki postrzały w sobie lecza żółkiem, *Diſtamnum*; ielenie kiedy który węża, iaszczurkę połknie; do rzodła żywego zkwapliwością bieżą, tam się lecza. *sicut cervus ad fontes aquarum*. Uczuiesz dzika kozko postrzał iaki w sobie, szarpnie cię wilk, ukąsi cię wąż, ożionie iaszczur iaki, zamknięta we zwierzyncu Bozkim Lani! do *Diſtamnu*, do zbawienego drzewa, do Krzyża Chrystusowego, do rzodła wod żywych, do łez, do pokuty, do rąh drogich Zbawiciela twego. *haurietis aquas de fontibus Saluatoris*. Czemuś to jeszcze Oblubieniec niebieski, zaprzyśięga nas przez ielonki? *Plinius* a z niego *Augustyn* S. pisze: ielenie płynąć przez morze, albo wodę, ieden na drugim głowę skłania; pierwszy tedy wſzytkich trzyma, wſzytkich płynąć ciągnie, a kiedy się spracuje drugi następuje. Znak to zobopolney miłości. *Alter alterius onera portate*, ieden ciężary drugiego znoś. Święty Apostoł mówi:

15. *Exsurge Cithara mea*, powstań Citharo moja spiewa. Prorok. Cytra tłumaczy się Chrystus; strony tej Cytry napięte, Dusze B. chwałę spiewające. Jeżeli te wszystkie strony są owce; choć iedne grubsze, drugie cieńsze, pięknie bardzo brzmią: niech że iedną będzie między niemi wilcza; niepodobna ich nastroić, rwać się, padać wszystkie muszą. Kozą z kozą kiedy się na ławie przez wodę podkują, co czynią? iedną klęknie, a druga przez nie przejdzie; nie bodą się nie trykają: boby się obie w wodzie płokać musiały. Cichy Baranek chce żebyśmy się od niego łaskawości, upokorzenia uczyli. *Discite à me quia mitis sum & humilis corde*. Kochany Beniaminiego, zobopolną miłość żywie wszystkim zaleca mówiąc: *qui manet in caritate, in Deo manet*. kto mięszka w zgodzie, miłość zobopolną

zobopolną z bliźnim swoim zachowuje, ten z Bogiem samym mięszka, w Bogu żywot słodki żyje.

16. Na każdym mieyscu, w każdym by też y nieſtworonym zgromadzeniu, kto chce; spokojnie żyć, sprawować się może. Piękny o tym *in vitis Patru* przykład: usłyszy na modlitwie, głębokiey Obywateł pustynie, Makary S. Makary idź do miasta tego; znaydziesz tam dwie białogłowy, daleko nad cię doskonalsze. Porwie się Stárzec, bieży prędko choć o kilu, na mieysce naznaczone: y za znakiem danym, znayduie dwie białogłowy w iednym domu, które tak wita: dla was (prawi) z tak daleką przyszedłem, powiedzcie mi sposob życia waszego, w jakich się cnotach znayduiecie? Po długim z branianiu się, z pokory powiedzą: już lat piętnaście iako za dwiema Bracia tu jesteśmy, nie nie mamy dobrego, tylko to że iedną drugiey, nie przykrego nie rzekła dotąd, w niwczym iey nie naruszyła: słowa próżnego, mnicy podciwego nigdy nie wymowiła: chciałybyśmy prawdą, do Kłasztoru, ale zezwolenia Małżonkow uprosić nie możemy. Ządziwił się tak wielkiey doskonałości, Stárzec, między ludźmi świeckimi; kto-rey y same pustynie z wielką pracą szukaia: a ledwie znalezioney dochować mogą, y dosyć miał natym, nauki duchowney.

17. Słuchaymy, iako sam Zbawiciel już nie od kogo innego, ale od samego siebie spokojności, skromności, zobopolney miłości, y upokorzenia uczyć się nam każe. Uczcie się prawi odemnie, że jest cichy y pokornego serca; a tak znaydziecie uspokojenie Duszą waszą. Nie przykazuie iako Pan poddanym; ale iako Oyciec łaskawy Działkam ukochanym, pokazuie, czego się uczyć od niego mają. *discite à me quia mitis sum*. Więc mowimy Panie Boże moy, miłując cię nadewszystko! a przeciwie dla miłościiego, miłości zobopolney chować, cichością, upokorzeniem zwyciężać bliźnich naszych nie chcemy. A S. Grzegorz mowi: *probatio dilectionis, est exhibitio operis*. bądź cichy, bądź pokorny; a tak oświadczy

H h h h

czyśz prawdziwą miłość temu; który się stał cichym, y pokornym dla ciebie, aż do śmierci. *humiliauit semetipsum usq. ad mortem.* A tak znaydziesz uspokojenie duszy twojej: *Et in uenietu requiem animabus uestris,* pokoy, zgodę chowając z bratem, z bliźnim twoim.

18. Niekończona miłości Boga naszego / zapalże serca nasze, zagrzej lodowate wnetrznosci nasze, zmiękcż kamienne piersi nasze, pełnym miłości twojej, zobopolney miłości natchnieniem. A ty Wodzu Woysk niebieskich Michale Święty, któryś pokoy na niebie, zstrąciwszy niespokojnych rebellizantow do piekła, zachował, uczynił: któryś tryumf wygrancy twojej, Bogu zastępow po wszystkim niebie obrał: *Archangelus Michaël tubā cecinit:* weyże y teraz tę trąbę twoię, daj nam haśto pokoiu wewnętrznego, y powierchownego: wnies supplikę do Boga zastępow za nami: aby nas w zapalczywości gniewu swego nie karał, plagę swoją usmierzyl, odpuścił ludowi swemu, zmiłował się Bog wszelkiego pocieszenia nad nami. *ignosce Domine Deus noster.* Amen.

KAZANIE

U PANNY MARYEY,

w Rynku Krakowskim.

Ná Dzień Zaduszny Bractwa Miłosierdzia tam będącego.

Sancta ergo & salubris est cogitatio, pro defunctis exorare. 2. *Macch: 12.* Świę-

Święta y zbawienna jest pamięć, modlić się za umarłych.

1. Czemu to tá Konfraternia obchodzi Dzień Zaduszny osobny?
2. Męki Zbawicielowey, y śmierci, dwa przednieysze skutki, skruszenie twardey opoki, y zmarłych powstanie.
3. Uważa to tá Konfraternia, y dla tego za zatwardziałe grzeszniki, y za zmarłe modlić się, za święta rzecz poczyta.
4. Pamięć o umarłych sam Zbawiciel poświęcił: nie tylko za żywych modlić się w Ogroycu, ale y za umarłych.
5. Co gdy czyni święta Konfraternia miejscá tego, pamięć iey takowa, byż musi święta.
6. Za krzyżowniki swoje naprzód, ná Krzyżu modli się Chrystus, czemu? święta jest rzecz, modlić się za zmarłych.
7. Czemu ná pogrzeb Chrystusow, tak wielkie spezy wierni iego czynią? bo *Sancta & salubris est cogitatio.*
8. Czemu Pan Iezus, iednym słowem mogąc wszystko uczynić; tak wiele czyni, umarłych w skrzęśaiac.
9. Tego po nas chce Zbawiciel, abyśmy żywi zmarłych ratowali.
10. Czyńmyż tak, poświęćmy tę prawdę: *sancta ergo.*

Święta y zbawienna jest pamięć, modlić się za umarłych.

Swiatobliwa miejscá tego, pod krwawą Chorągwią Męki Zbawicielowey, zbawienny zódź zaśluguiać Konfraternia: czemu to, nie kontentuiąc się spólną z powszechnym Kościołem, dziś piąty dzień za umarte uczynioną pamiątką; osobliwie dnia dziesiątego czyni, za Dufze zmarłych ludzi *memento:* drogi okup Krwie y Męki Zbawiciela naszego, aplikuiąc żebrakom onym, ustawicznie ná nas z podziemnych tarassow, *miseremini mei, miseremini mei,* płaczliwie wołaiacym. Przyczyná pierwszá tego: zapatruić się niezmrożonym okiem, to

H h h h h 2

p obo.

pobożności wyśokiey Zgromadzenie: *in monte pietatis*, pod Krzyżem Iezusowym, na Gorze Kálwaryey; na gorze umierających zaśladowane: zapatruie się na *prototypon*, na wizerunek swoy, Ukrzyżowanego Zbawiciela, według słów Boskich: *inspice & fac secundum exemplar, quod tibi in monte monstratum est.* Patrz prawi, y czyń według wizerunku, któryć na gorze jest pokazany.

2. Coż ten wizerunek Dobroci Boskiej, Męki Śmierci Zbawiciela naszego, na Gorze Kálwaryey uczynił? Co względem ludzi, te dwa nayprzednieysze skutki pokazała: skruszyła naprzód, oprócz samey Opoki Golgoty; wiele kamiennych serc, łotrow onych nieubożnych, Zbawiciela naszego krzyżujących. *Multi percutientes pectora sua reuertebantur.* Podźwignęła potom z grobow wiele ludzi umarłych: *& multa corpora Sanctorum, qui dormierunt, surrexerunt.* *Inspice & fac secundum exemplar.*

3. Zapatruie się na ten wizerunek swoy Ukrzyżowanego Zbawiciela, na Gorze Kálwaryey, ta święta Kómpania: y według niego czyni: kruszy opoczyste serca zakamtałych grzeszników, goracemi za nich do Boga modlitwami: dźwiga z grobow umarte, ofiarowanemi za nie, nie tylko po wzytek czas; ale osobliwie dziś, Ofiarami Najsświętziemi. Powtórze czyni to dla tego ta światobliwa *Confraternia*, że się za umarte modli: bo uważa doskonale założone za fundament mowy moicy słowa: *Sancta ergo &c.* Święta tedy y zbawiona jest pamięć, modlić się za umarte. Co że tak jest, pokażę krotko, na część twoię, który jestes *primogenitus ex mortuis*, pierworodny z umarłych Ukrzyżowany Zbawicielu: na poratowanie więźniów, Krwią twoją naydroższą zakupionych, na zmiękczenie serc naszych, do skuteczney nad temi mizerakami naywiększemi kómpassyey. w Imię Pańskie.

Sancta ergo & salubris est cogitatio, pro defunctis exorare.

4. Jakoż to święta, iako zbawiona pamięć, za umarłych

tych modlić się? tak: że ią ten, który jest sam Najsświętszy *per essentiam*, zistości swoiey własney Święty: *Tu solus Sanctus*: ten który jest Zbawiciel wszystkich, przykładem ią swoim, nauką swoią Chrystus Iezus poświęcił, zalecił, do czynienia podał. A to w ten sposób: idzie na śmierć okrutną dla człowieka zgubionego Chrystus, z miłości Oycy swego ochotnie, protestując się tak: *nunc ut cognoscat mundus, quia diligo Patrem, surgite eamus.* niechay patrzy świat wszytek na moię ochotę! iako nie odwołocznie, nie ociągając się bynamniey, z miłością wielką, idę dla człowieka umrzeć: *surgite eamus*, przedko podźmy. Kiedy zaś stanie w Ogroycu; aż tam na twarz swoię świętą upada, aż się modli, aż się krwawo pości, aż mdleie. *factus in agonia prolixius orabat.* Co dla Boga! zmieściło, tak wielką ochotę Zbawiciela moiego? dopiero się z odważną swoią protestował wola, *surgite eamus*; a teraz trwoży soba, leka się, mdleie, *capit pauere, taderé, & mastrus esse, & factus in agonia prolixius orabat.* Opusciwszy na to mieysce wiele inszych *Sanctorum Patrum* zdania; Paschastius S. *Lib. 12. in Matth.* mówi: *Ea omnia ferè mala in momento vidit, qua imminent generi humano, & quæ mundus per partes admittit; pro quibus omnibus prolixius in agonia oravit.* Wszystkie owe zgoła naywiększe ciężkości w momencie iednyin obaczęł, które wiszą nad rodziem ludzkim, y które świat w swoich częściach ponosi: za które wszystkie, dłużey we mdłościach skonania modleł się. Co to za mala, co za ciężkości, które Narod ludzki w częściach swoich ponosi: pod ktoremi Zbawiciel moy, tak ciężko omdlewa, za które się tak goraco modli? *Salmeiron, Cornelius*, y inszy rozumieją, że tu w oczach Zbawiciela naszego staneły wszystkie męki śmierci, utrapienia Męczenników Świętych, moryfikacye Wyznawców Świętych, wojny z ciądem, światem, z diabłem tak ciężkie Pánienek Świętych: wszystko to stanęło w oczach Chrystusowych: ciężkość wielką czyniły Chrystusowi, wszystkie one wybranych iego utrapienia, dolegliwości,

gliwości : dla tego mdleie, dla tego się goraco modli. *factus in agonia prolixius orabat.* Więć że do części rodzaju ludzkiego, *ad partes mundi*, y do krwi naydroższej Zbawiciela świata, niemnicy należą, y oni w tarasłach Czysteczowych zamknięci Więżniowie ; y ci na on czas wszyscy, a ieszcze pierwey nad inszych według zdania mądrych, stąneli w oczach Zbawiciela naszego, y młodości oney, potu onego krwawego, pożarami ogniom swoich Czysteczowych, przyczyna, okazyia Chrystusowi byli. Uważając ich ciężkości Zbawiciel mdleie, y dłużey się modli. *factus in agonia prolixius oravit.* Czego taki jest pewny dowod. Chrystus żyjąc na świecie uczył nas wszelkiey pobożności, politowania, miłosierdzia wszelkiego nad mizerią bliźnich naszych. Ale nie może być większa pobożność, większe politowanie, miłosierdzie, iako jest nad Duszami bliźnich naszych, w Czysteczowych mękach zostającymi. iako uczy ognisty Doktor Augustyn S. *Serm: 44. C. 10. ad Fratres in eremo.* Toć Zbawiciel w śmiertelney oney młodości, w oney krwawey potu swego łazni, naygoręcey się naydłużey za Dusze zmarłe modlił. *Factus in agonia prolixius oravit. Sancta ergo & salubris est cogitatio &c.*

5. Dał tedy przykład z siebie, ten który jest sam istotnie Święty Zbawiciel świata; iako jest święta, y iako zbawienna pamięć, modlić się za umarte. Zapamiętałeś się na ten wizerunek twoy, na gorze Oliwney w Ogroycu, modlącego się Chrystusa! czynisz *secundum exemplar* naywiększą pobożność Chrześcijańską! modlisz się przykładem Zbawiciela świata, za umarte światobliwa *Confraternia*; święta modlitwa twoia, zbawienna pobożność twoia, wielka przed Bogiem, pamięć twoja. *Sancta ergo &c.*

6. Już wiśi na Krzyżu Zbawiciel świata, już Słowo wieczne wcielone, siedmią słow testament ostarney woli swojej zapisuie : a iakimże porządkiem rozporządzenie one czyni? modli się naprzod za krzyżowniki swoje; potym bole-

śney

śney pod Krzyżem Mátce, Iana za Syna oddać : potrzebie Ianowi opiekę Mátki swoiey zleca; pragnie potym, *sitio*: w boleściach śmiertelnych uskarża się; *Deus Deus meus, ut quid dereliquisti me?* Iotrowi zátym Ray leguie: náosłatek Duchá swego, w ręce Oycu niebieskiemu zaleca. *in manus tuas &c.* Co to jest? pierwsze miejsce Krzyżownikóm swoim, Zbawiciel nasz daie w pamięci swoiey; niż kochaney Mátce swoiey, niż Beniaminowi swemu, niż respektowi swemu, niż własney Duszy swoiey. Czemu to? odczwał się Chrystus, u Izaiasz Proroka: *gloriam meam alteri non dabo. Septuaginta* czytają: *Crucem meam alteri non dabo.* Naywiększa to chwala Chrystusowa była, naywiększa *claritudo*, sława, oświecenie, Krzyż sromotny: na który kiedy idzie, do Oycá niebieskiego mowi: *nunc clarifica me Pater.* Teraz mnie obiaśniecey Oycze. Do tey tedy sławy, do tey chwały, do takiego naywiększego obiaśnienia; że mu Krzyżownicy iego dopomogli: że mu drogę przez Krzyż, do śmierci dla zbawienia żywych y umartwych uczynili; pierwsze im daie miejsce: naprzod się za nie modli. *Pater ignosce illis.* Coż rozumiecie Słuchacze moi? kiedy tu kto prawdziwym członkóm iego, w okrutnych onych mękach Czysteczowych zostającym, do chwały, w której głowa ich została Chrystus, dopomoże? kiedy ich z nim, wespół w oney chwale, modlitwa swoia, pobożnością swoia ziednoczy; co rozumiecie w iakim ten respekt u Zbawiciela zostanie? *Sancta ergo & salubris est cogitatio, &c.*

7. Rzecz to uwagi słuszney godna: poki Chrystus z ludźmi przedstawiał na świecie; nie naydujemy, żeby kto znaczną spezę iaką, na iego potrzebę uczynił. Kiedy się urodził, nie było takiego, kto by był dla odpocznienia iego, kaćik ieden w gospodarstwie miał. *non erat ei in diuersorio locus.* Kiedy go w Kościele Pańskim, Mátka iego Nayswiętsza ofiaruie; nie stało iey na bóránka rocznego, według Prawa możniejszy opisanego; ale parę tylko gołębiat, czyli synogarlic, iako u-

boziu-

bożiuchna na ofiarę za niego oddać. *Quod si non potuerit offerre agnum, sumet duos turtures, vel duos pullos columbarum.* Bo lubo Matka Błogosławiona wielkie dary, od trzech Królów ofiarowane odebrała; zaraz to na ubogie rozsyłała: jako zgodnie Doktorowie S. twierdzą; nie sobie nie zostawiwszy, tylko samę mirrę, śmierci Zbawiciela pamiątkę ustawieczną. Toż się y w dalszym pożyciu z Zbawicielem naszym działo; kiedy się mu samemu na niedostatek swoy, na ubóstwo swoje uskarżać przyszło: że nie miał między ludźmi miejsca, gdzieby skłonił głowę swoją. *Filius hominis non habet ubi reclinet caput.* Przyszło y do tego, że kiedy rozsiewa Słowo zbawienia naszego, y tak wiele prącuie; ztatygowany podrożą pragnie, o kubek wody prosić musi; *quarens me sedisti lassus, da mihi bibere.* Nad to, kiedy cło, pensya Kościołowi należyta, zapłacić było trzeba; nie znalazł się, kto by one pogłowne zastąpił za niego; aż Piotrowi S. gdzie wziąć, tam wziąć, y w morzu płokać się, szukać *drachmam censuum* było trzeba. Kiedy zaś przyszło życliwym przyjaćielom jego, *memento* za umarłego czynić; wczesne potrzeby do pogrzebu jego przygotować; pątrząć cięsz, jako znaczne spezy Magdaleną czyni; sumą trzysta talarów olejek odważony, na pamiątkę śmierci jego wylewa. *quod hac fecit in memoriam illius:* umarłemu Iozef ab Arimathia, nowe przesćieradła sprąwuie: Nikodem sto funtów miry, y aloesu nabywa: Święte Marye dostatek drogich masć gotują. *emerunt aromata.* Zkad że taka szczodrobliva uczynność, przeciwno umarłemu Panu? iakiey żyjąc tak uprzecymie oświadczoney nie doznał. Zkad? wyryśowana głęboko, w sercu wiernych onych sług Chrystusowych, ta nauka była: *Sancta ergo & salubris est cogitatio, pro defunctis.* Za nayspożytejszy uczynek mieli, y do pozyskania nadgrody od Boga nayspożytejszy; pamiętać na umarłe, w potrzebie ich cięszkiey, modlitwą y wszelkiemi sposobami ratować.

8. Nie mnieyszey y to u mnie jest uwagi godno; czemu
ten,

ten, który wszystko iednym słowem stworzył: *dixit & facta sunt:* iednym technieniem, tak człeka, iako wszystkie insze stworzenia żyjące ożywił: *inspiravit in faciem eius spiraculum vitae, & factus est homo in animam viventem:* kiedy mu przyszło umarłych znówu do żywota przywracać; iakie do tego zawedy czynił! wskrzeszając Łazarza modli się, mięsza, płacze, kamień odwalić rozkazuje, woła na umarłego, Łazarzu powstań z grobu! *Lazare veni foras!* żeby go rozwiązano z zwiąskow iego śmiertelnych napomina. *Soluite eum.* Corkę także, Oycę Książęcia Iayrą, żeby ze snu śmiertelnego odczuć, y Rodzicom wielce bolejącym oddał; piszczy, płaczliwe *Requiem* odprawiające wyrzuca; umarłą za rękę wzięwszy na osłuch wszystkich, do niey mowi: *tenuit manum eius, Puella tibi dico surge.* Toż czyni Iedynakowi, osieroczoney Matki; którego z Miastą Na'im, do pogrzebu niesiono: cięszy naprzod płaczącą Matkę *noli flere:* mąry z umarłym zściągawszy rękę za trzymuie, woła na trupą: *Adolescens tibi dico surge,* Powstań: y ożywionego Matce utrapionej oddać. Co za przyczyna takich, y tak wielu akcyi Chrystusowych, na ten czas, kiedy umarłym żywot przywraca? zostawić nam chciał Zbawiciel, własnym przykładem, zbawienną pamięć, y żywą naukę: iakosmy wszystkiemi sposobami służyć, dobrze czynić, modlić się za umarłe, nad mizeryą ich upłakiwać, *miseremini mei,* litować się nad niemi, w potrzebie ich, rękę im miłosierną podawać powinni. Zawsze to *memento* mając żywe przed oczami; *Sancta ergo & salubris est cogitatio.* Święte y zbawienne jest rozpamiętywanie, modlić się za umarłe, czynić co pobożność y affekt przeciwno nim każe; żeby od grzechow rozwiązani, y od karania za nie uwolnieni byli. *ut a peccatis salvantur.*

9. Słuchaymy Damasceną S. który nas do takich, przeciwno umarłym uczynności, temi napomina słowy: *Nunc vero opus ferende tempus est, & tempus negotiationis: nam hoc misericors ille vult, gratumque habet; ut nos omnes tum in vita, tum post confectum*

fedum vite curriculum; mutuo alij ab alijs iuvemur. hoc misericors ille vult, gratumq; habet. Teraz zaście czas iest, dać ratunek tym tam nędzarzom, ustławicznie wołaiącym *miseremini mei.* Teraz czas uczynności, z nadzieją zysku wielkiego; przez oświadczenie według możności nálezey, tym tam Łazarzom affektu nálezego. Gdyż sam tego po nas potrzebuie, naymiłosiernieyszy on żywych y umarłych Sędzia: y wdzięcznie to przyjmujcie; kiedy wszyscy tak za żywota, iako y po śmierci, wzajemną sobie czyniemy usługę; y ratunek dajemy. Tego po nas potrzebuie naymiłosiernieyszy Pan nasz, y to od nas oświadczenie, wszystkim w Panu zaśypiającym uczynione, wdzięcznie bardzo odbiera. *hoc misericors ille vult & gratum habet.*

IO: Poświęćmyż tedy ręce nasze, poświęćmy usta nasze, poświęćmy serca nasze, pamięć naszą; przykładem samego, który iest Najswiętszy: przykładem tey tu Świętey Miłosierdzia Konfraterniey: iako o żywych w grzechach zakamiatych, tak o umarłych ratunku nie mających, żywą y uczynną pamięć zawsze mieymy; dając żywe świadectwo tey prawdziwej: *Santa ergo & salubris est cogitatio; pro defunctis exorare. Amen.*

KAZANIE I.

NA VROCZYSTOSC B. SALOMEI PANNY,

w Kościele S. Andrzeja, w Krakowie Die 17. Nouemb.
Pod czas powietrza R. P. 1677.

Ranna niebieska B. SALOMEA, szczęścia gwiazd ukoronowana

Błogosławionej Salomei tytuły.
1. Iako ja w dzień zęścia iey, Córka własne witania.

3. My

3. My iako ja quo nomine przyjmujemy? szczęścia gwiazd ukoronowana.
4. Gwiazdy szczęściarakię wielkości sz, B. Salomei Panny szczęścia Heroiczne Cnoty.
5. Wielkość tych gwiazd obaczy, kto wielkość lamp onych niebieskich uzna.
6. Jeżeli tak wielkie gwiazdy, coż Korony SS. Pąskich!
7. Pierwsza gwiazda Pąnienstwo Bogu w dzieciństwie posłubione y do śmierci zachowane, albo zwycięztwo ciała.
8. Druga gwiazda, zwycięztwo światła.
9. Trzecia, zwycięztwo woli, przez vota Zakonne.
10. Gorą mirry, żywot Zakonny.
11. Słubne uczynki dobre, miłse Bogu, niż dobrowolne.
12. Niebo z iakię materyi, gwiazda co iest?
13. Gwiazda czwarta, żarliwość chwali Boskiej.
14. Ktore są astra matutina chwálące Boga.
15. Gwiazda piata, żarliwość Dusł ludzkich: czemu Oblubienicę mowi: pociagnij mnie, a pobieziemy.
16. Gwiazda szesta, goraca miłość Boska.
17. Iako serce iey miłości Boska pałalo: co dla niey czyniła? zebranie Cnot S. Panny.
18. Obroć tiski twoiey promień na nas Gwiazdo: Krolowa Galacy, bądź nam Galaxia, drogą do Boga prowadzaca.

Accipientes lampades suas exierunt obuiam Sponsi & Sponsæ. Matt. 25.

Wziawszy lampy swoje zaśły droge Oblubieńcowi y Oblubienicy iego.

1. **I**asney Matki, najświeższa Córko; z gniazda Orła białego naywyższe niebą przelatuiaca czysta, bystrołotna Orlico; Małżonko Krola ziemskiego, a Krolowi nad Krolmi wiecznie zaręczona Oblubienico Panno; Panno, a ty-
śiacz.

świątami poświęconych Bogu Corek rodzica Mátko: drogi, świętny, nieoszacowany trzech Koron Polskiej, Węgierskiej, Halickiej, Kleynoćie; a dobrowolnie między śmieci pogardzających światła zarzucona Korono; zdeptany unizony głęboko Máięstaćie: Lilio między cierniem wszelkiego utrapienia: Rożo między ostrością moryfikacyi niestychanych cudownie kwitnąca; wcielonego Serafina, pokornego Oycá Fenixie, iedyny, iedynaczko ukochana; iako na wyniosłości tronu Krolewskiego, tak y w unizoności głębokiej Zakonu Braci-szka mniejszego, świętno gorciąca pochodnią: nieporównanemi nad ciałem, nad światem zwyciężywy, y tu w wójującym y tam w triumfującym Kościele sławna Heroino, Mátko oraz y Panno, Xiężno y Xieni; Krolowa, a poddanych twoich służy; Panno mądra, Białogłowo mężna, Święta Fundatorko, czuła Gospodze dobrotliwa Mátko, Dobrodzieyko, Opiiekunko mieysca tego Błogosławiona Salomea.

2. Kiedy przychodzisz na lustracyą, na wizytę własnego Dziedzictwa twego; w nawiedziny do własnych dziełek twoich, pod czas dotoczney Uroczystości szczęśliwego na ziemi zasia; a na niebie tryumfalnego wesela twego, o świętna lutrzenko! widzę że wielce ochotne Cory twoie nazbierawszy dla ciebie, przez sześciordniową pracę, przez sześci dni przygotowania się *opere sex dierum*, różnych specyaliów; podarunkow, prezentow; już to moryfikacyi wewnętrzney, już y powierchowney, już nabożeństwa gorącego, uczęszczania do Sakramentow Świętych żarliwego, ćwiczenia się we wszystkich Cnotach Zakonnych nieprzełannego, *multa filia congregauerunt diuitias*; przystroiwszy się wszystkie w ognistą barwę, w szatę wesela; w szatę godową miłości zopolney, któraś im Mátko Święta obmyślić raczyła, *amicti stolis albis*; zapalivszy lampy swoje, serca swoje miłością Boską nadewszystko, *accipientes lampades suas*; zachodzą y tobie y Oblubieńcowi twemu drogę, *exierunt obviam Sponso & Sponse*:

do

do nóg twoich Máięczyńskich nisko upadają, wysypują przed tobą wszystkie zbiory swoje, *congregauerunt diuitias suas*, Pani swoicy, Mátce ukochancy, święte swoje postanowienia ofiarują, *vota mea Domina reddam*: witają z radością, y ślady twoje gdziekolwiek obroćisz, rozrzewnione w pocieszných łzach, w affekcie gorącym ku Mátce swoicy rozpalone całują, y głęboko wyćierają.

3. To twoie Corki Mátko Święta! a my co tobie Panno mądra, Panno y Mátko Błogosławiona na powitanie twoie, na godne przyjęcie twoie, w opiece u ciebie bydz zawsze pragnacy, *clientes, serui inutiles*, słudzy niegodni? A to ponieważ Oblubieniec twoy Zbawiciel nasz, niebo Pannam podobne, w dzisiejszey Ewangelii wystawia; niebios zaś wszystkich ozdoba są gwiazdy, *species calorum gloria stellarum Eccl.* ty także Panno S. zachodząc ziemi, szczęśliwieś w osobie najśliczniejszey lutrzenki, dziś na niebie weszła; patrzayże sama, iako to piękna, iako udatna proporcya należytość naszego przeciw tobie oświadczenia będzie! kiedy nam dziś na tym niebie Panno niebieska, nie więcem pszennych kłosow, iako *Astraea* albo *Erigone* na Zodyaku świecąca; ale szesćią gwiazd, szesćiorakiey wielkości ukoronowana wznidzisz, rozświećisz. Tak się nam pokazał, tak Oblubieniec twego w słońcu przybytek swoy mającego, y Mátkę jego Najsłodsza, dwunastą gwiazd najpierwszey wielkości ukoronowaną, pierwsza z mądrych Pańien podkasz, *obuiauerunt Sponso & Sponse*. Będzie to na chwałę twoię, *Iesu corona Virginum*, Iezu złota Korono Świętych Pańien: na część Niepokalanie poczętey Mátki twoiey Panny, *quem Mater illa concipit, qua sola Virgo parturit*: na wystawienie dzisiejszey Oblubienicy twoicy. W imię wálze Święte Iezus MARIA.

Wziawszy lampy swoje, &c.

4. Ktoreż to są niebieskie lampy? z niezliczonych in-szych gwiazd, *numera stellas si potes*, te szesć ośobliwie na Koro-

nę B. Mátce, Sálomei Pánnie, wybrakowane gwiazdy? nie, trzymając długo na rzeczy Słuchacz pilnego; odpowiadam sześć gwiazd, są to sześć Socyuszek, nierozdzielnych tej mądrej Panny, iako owe *comites solis*, sześć Cnot Heroicznych, ktoremi iako najsławniejszymi gwiazdami, y tu, y na niebie rozświeciła ta Panna Święta. To jest zwycięztwo ciała, zwycięztwo świata, zwycięztwo własnej woli, żarliwość ognista chwały Boskiej, żarliwość Dusz ludzkich, y gorący miłości Boskiej.

5. Tych gwiazd wielkość, światłość, ozdobę, ktoremi ukoronowana zaśzła drogę Oblubieńcowi swemu, y Oblubienicy jego Najsławniejszej Mátce Bożej, B. Salomea Panna, ktoby chciał opisać; niech weźmie na podobieństwo te gwiazdy na Firmamencie świecące, ktore się zowią stateczne, *stella fixe*, opuściwszy te światła, abo gwiazdy niższe, ktore *Errones*, błakającemi się zowią: bo się tacy niestatekowie tułacze, na Koronę stateczności Pánniejskiej B. Mátce Sálomei nie zniżą. Niech mówię weźmie te stateczne wysokiego Firmamentu gwiazdy: y niech uważy, iako są wielkości, a zątym y światłości sześciórakiej, pierwszej, wtorej, trzeciej, czwartej, piątej, y szostej, według zgodnej wszystkich Astrologow nauki. Co rozumiecie Naymilszy moi, iakiej też jest wielkości, a zątym y światłości, ową naymniejszą na niebie świecącą gwiazdą, ktorej oko ludzkie ledwo doyrzec może? odpowiem: że gdyby ta ziemia, ktora ma w okrag sześć tysięcy mil Polskich przeszła; stała się nad to niż jest, ośmnaście razy większa; dopieroby wielkością naymniejszej tej gwiazdki szostej wielkości, wyównała. O wielkości nieba, na mięszkanie sprawiedliwym ludziom wystawionego, wielkości niepojęta! Drugie gwiazdy piątej wielkości przewyższają ziemię trzydzięci y sześć razy. Trzecie przewyższają ziemię, ktore się zowią czwartej wielkości, pięćdziesiąt y cztery razy. Czwarte trzeciej wielkości przewyższają ziemię siedm-

dziesiąt y dwa razy. Piąte wtorej wielkości przewyższają ziemię dziewięćdziesiąt razy. A szostę gwiazdy pierwszej wielkości przewyższają ziemię wielkością swoją sto y siedm razy.

6. Jeżeli iedną gwiazdą pierwszej wielkości, a takich liczą piętnaście, ma w okręgu swym przeszło sześćkroć sto tysięcy mil; o iako wielkie jest Krolestwo one dla sprawiedliwych zgorowane! O *Isráel*, *quàm magna est Domus DEI*, *& ingens locus possessionis eius*! o iako godne, o ktore Oycę niebieskiego prosić nam Zbawiciel nasz kaze: Oycze nasz przydź Krolestwo twoje! iaka wielka jest, iako niepojęta, chwała Świętych Páńskich w niebie! Na przykład Najsławniejszej Mátki Boskiej, wżytkich inszych Świętych nieporównanie przechodzącej; *tu supergressa es uniuersas*, iaka chwała jest! ktora widział Jan S. odzianą słońcem, a słońce większe jest niż ziemia sto sześćdziesiąt y sześć razy: widział dwunastą gwiazd ukoronowaną; a gwiazdą iedną pierwszej wielkości większa jest, niż ziemia sto y siedm razy: iaka tam szata ona! iaka Korona Mátki Boskiej wielka jest! iaka świętna jest! nuż insi Święci Páńscy, jeżeli tak świecić będą w niebie, iako słońce według słow samego Chrystusa: *tunc iusti fulgebunt sicut sol in Regno Patris eorum*. na ten czas Sprawiedliwi świecić będą iako słońce w Krolestwie Oycę niebieskiego. Słońce zaś po Sadnym dniu, ma być siedmkroć razy niż teraz jaśniejsze, według Proroka: *Erit lux luna sicut lux solis, & lux solis septemplex sicut lux septem dierum, in die quā alligauerit Dominus vulnus populi sui*. *Isaia 30*. Będzie światło xiężycą, iako światło słońca, a słońca światło siedmkroć iako światło siedm dni, dnia onego kiedy zawiąże ranę Panu ludu swego. Iakaz tam światłość! iaka wielkość chwały Świętych Páńskich będzie, krot to pojąć, kto wymówić dostatecznie może? Słuchajcie co Apostoł mówi: *Oculus non uidit, nec auris audiuit, nec in cor hominis ascendit, quae preparauit DEVS ihs, qui diligunt eum*.

eum. Ani oko widziało, ani ucho słyszało, ani do serca ludzkiego nie weszło, co nagotował Bog tym, którzy miłością jego żyją. Coż rzeczymy o S. Matce naszej Salomei Pannie? która przy swoim szczęśliwym na ziemi zachodzie, iako Lutrzénka ranna na niebie weszła. *quasi stella matutina. Eccl. 50.* jeżeli nie świeci iako xieczyc w pełni? *quasi luna plena.* jeżeli nie ma iasności iako słońce, w Kościele onym Boskim tryumfującym świecący, *quasi sol resurgens, sic illa effulsit in Templo Dei.* jeżeli nie ma iasności iako słońce? która tu w Kościele wojującym, wysoce wielkimi, wysoce iasnymi Heroicznymi najwyższymi Cnot, świeciła iasniała gwiazdami. z których

7. Pierwsza jest szóstej wielkości gwiazda, która tu na świecie rozświeciła; a potem przy szczęśliwym, pod znakiem świetnej Lutrzénki, zeszciu swoim, niebu rozświeciła, ranna Lutrzénka nasza B. Salomea Panna: pierwsza Cnota tej S. Panny Heroiczna, zwycięztwo ciała, Pańienstwo Bogu bardzo rano, w dzieciństwie zaraz poświęcone. Pytają się uczeni: jeżeli Najsświętsza Matka Boska, pierwsza się ślubem czystości Pańienskiej Bogu obowiązała, poświęciła, y kiedy to uczyniła? co do pierwszego, dowodnie mówią; że Przeczysta Panna pierwsza ten Akt Heroiczny posłubienia Bogu Pańienstwa swego wyprawiła, y przykład wszystkim innym Pannon Świętym pierwsza dała, według słów Proroka: *adducentur Regi Virgines post eam.* Przyprowadzą, ofiarować będą Krolowi niebieskiemu Panny insze; ale już po tej pierwszej, *post eam.* Co do drugiego pytania, mówi Doktor Anielski, 3 p. *quasi. 28. art. 4.* że Najswiętsza Matka Boska, dopiero po swoich czystych z Świętym Iozefem zaślubinach, ślub czystości Pańienskiej, Bogu rzetelny uczyniła. Inszy do rozumiewaia się, że w ten czas zaraz ślubem Pańienstwa obowiązała się Najswiętsza Matka Boska, kiedy w Kościele Panu Bogu od swoich Rodziców ofiarowana, prezentowana była; a to się stało w trzecim Roku Narodzenia iey; czego do-

cho-

chodzę iako z kad inąd, tak z Rewelacyi V. *Marina de Esco-bar.* To pewna, że iako on przybytek, cały Trojce Najswiętszej, Przeczysta Bogarodzica Panna, przy Poczęciu swoim, od wszelkiej makuły zachowana była; abo iako subtelim, od wszelkiej makuły wyięta względem Dusze: tak y przy Narodzeniu swoim, abo prędko potem, musiała być koniecznie według ciała, nieskazitelnym nienaruszonym Pańienstwem poświęcona Bogu; który pierwszą Panną jest: *prima. Virgo Trias est.* S. Anzelm: y wyrzekł się nie mieć zkać tylko w czystym ciele, tylko w Pannie. *non manebit spiritus meus in homine, quia caro est.* A któraż pierwsza po tej wizytce Pańienstwa Krolowcy, ślub Pańienstwa, obowiązana, stawa przed niebieskim Krole Panna? ta która najbliźsza się stała, przykładowi poświęconego Bogu Pańienstwa, Najswiętej Matki Boskiej, według słów tegoż Proroka: *proxima eius offerentur tibi. Psal.* najbliźsze tej pierwszej Pannie, zaprowadzone będą Krolowi niebieskiemu Panny. Salomeo, S. Marko y Panno! coż tu zmazane wszelką obrzydliwością, y nieprawością ustą moję mówić będą o tobie? *Vir pollutus labijs ego sum.* ledwoś od pierśi Macierzyńskich zostawiona, niemowlęce ustą twoie dziecięcym wymawianiem słodkie poczyniła; zarazem drogi klejnot Pańienstwa twego Panu Bogu, przez ręce bogobojnych Rodziców twoich, przykładem Matki Boskiej poświęciła, oddała. w trzecim Roku potem; lubo z wielkim oporem Rodziców twoich; którzy cię już za Oblubienicę samego Chrystusa znali y szanowali, Krolowiczowi Węgierskiemu. tychże lat Kolomanowi zmowiona, y na wychowanie z nim do ledrzeń Krola Węgierskiego Oycą Kolomanowego odesłana; i tak dopiero śluby twoie niepokalanemu Oblubieńcowi odnowiła: kiedyś nie tylko swoje, ale y Małżonkę twego Kolomana Krola, nienaruszone Pańienstwo Bogu poświęciła, wiecznie zaślubiła. *sicut liliū inter spinas; Cant.* iako lilia między cierniem, i tak Oblubieńcowi niebieskiemu rozkwitnęła.

K k k k k

tnęła. Zadne pieśszcoty Xiążęcego Domu, żadne cacka wyniosłości Krolewskiego tronu, żadne skłonności ciała, żadne zmyślności, przyrodzenia; żadne insze bogactw, honorow, wolności, przeciwnie stanowi Pańienkiemu ciernia, liliey twoicy Bogu poświęconey nie zepsowały, nienaruszeły. Iako krzak w oczach Moyżeszowych ogniem gorzał, a nie zgorzał: iako troje Pacholat w Babilonkim piecu niedotknieni, nienaruszeni, *Benedicite* Bogu obrońcy swemu spiewali: iako Daniel między Lwami bezpieczny zostawał: także ty złoto, w ogniu tym iśnieysze; lilia, roza między cierniem tym, wonnieysza; diament pod młotem, tym statecznieyszy; koral między burzliwemi swawolnego morza nawałnościami ozdobienszy; zwierciadło wstydu Pańienkiego, przy okazach Dworow Pańskich tym czyścicielze: odmięknas błoto Damascenskie w złoto; kość prostą słabą boku Adamowego, w niedobyta wieża kości stoniowej; tę lepiankę skazitelnego ciała, w przybytek Boski czysty, nieskazitelny przeformowałaś: niepokalanemu Barankowi, który się pasie między liliami, dużą y ciasto twoie zamknionym ogrodem wystawiłaś, Heroino, Triumfatorko, nieprzyaciela tego; któremu y mężni Samfonowie ustąpili, tyś podali: tyś nieprzyaciela tego zwyciężyła, na placu położyła, mężna, niezwyciężona Białogłowo. *Mulierem fortem quis inueniet?* Wielki znak pokazał się Janowi S. czystey oney Pannie, y dla tego nayszyjszey między wszytkim stworzeniem Marki y Panny Strozowi, Opiekunowi: pokazał się na niebie wielki znak, Białogłowa ozdiana słońcem, xiężyc pod nogami iey, a Korona na głowie ze dwunastu gwiazd. *Signum magnam apparuit in calo, Mulier amicta sole &c.* Znak wielki na niebie, Krolowa wszytkich Pańien, Matka Boska. Wszłaś y ty za nią o Iutrzenko rana! kiedy pokazawszy się obecnie przy ześciu twoim, wyprowadziła cię z ciała pod znakiem swietney gwiazdy, Gwiazdą morską, Nayszyjszą Matką Boską: ona iako Pani swiata

dwuna-

dwunastą gwiazd ukoronowana; ty iako sluga fześcia, z ktorych oto pierwsza jest Zwycięstwo ciała, Pańienstwo Bogu, w dzieciństwie ieszcze poświęcone: Pańienstwo z Oblubieńcem ziemskim, przez lat 25, a potym z poświęconemi Bogu Corkami przez lat 28. Oblubieńcowi niebieskiemu oddane, dochowane.

8. Wtora Gwiazda piątey wielkości jest Zwycięstwo swiata. Wyszedł Oblubieniec niebieski do ogrodu swego, między kwatery ślicznym kwieciem wysadzone, aby się past między niemi y lilie zbierał. *Dilectus meus descendit in hortum suum ad areolas aromatum, ut pascatur in hortis & colligat lilia.* Cant. Postrzeże iako mu pięknie na wschodzie swiata Polskiego weszła, wybieliwszy poświęconemi Bogu liliami, wczesny poranek dzieciństwa swego Dziewica Salomea: obrociwszy się do czystych Duchow niebieskich, Oblubieniec niebieski rzecze: *qua est ista, qua progreditur quasi aurora consurgens?* A to co zacz, która postępuje iako Iutrzenka wschodząca? patrzy dąli, a widząc, iako z Xiążęcego Rodzicow swoich domu, do Krolewskich Państw Węgierskiego, w trzecim Roku przenosi się Maiestatow: iako potym na Krolestwo Galacy pomaszczona, rzady Państw Ruskich z Kolomanem Krolew obeymuie; a wszytkimi honorami, wyniosłościami, wszytkimi światowemi figurami prędko przemiiłacemi, *praterit enim figura huius mundi*, szczerze gardzi: pod Krolewską purpurą, ostrych włosiennic przywdziewa: miasto stroiow Pańskiey dostojności należytych, lichego podłego ozdżenia zażywa; z częstym niesmakiem samego Kolomana, z pogardą inszych ludzi nie mała: miasto noszenia drogiego, paskami żelaznemi niewinne ciało swoje dręczy: ostremi disiplinami bardzo przykro trudzi: od wszelakich publik, od wszelkiey z męszczyną konwersacyey, nawet y od widzenia samego daleko stroni: y żeby ją oko ludzkie przy zabawie, przy rekreacyi iakiey świeckiey, lubo przystoyncey widzieć

Kkkkk

miało,

miało; z trudnością na to Marya Krolowa Węgierska namowić ją może. Widząc Oblubieniec niebieski, że tak z światem postępuje, tak wszystkimi ponętami pieśczęciami jego gardzi: wszystkie światowości za gnoy, za smrod ieden poczyta. *omnia arbitratus sum ut stercora.* rzeczy znówu do czystych Duchow niebieskich: *Quae est ista, qua ascendit per desertum, sicut virgula fumi, ex aromatibus myrrha, & thuris, & uniuersi pulueris pigmentarii?* a to co zacz jest, która w Bogoboyności, w Bogomyślności wysoko postępując, po wyniosłościach, po pompach, po roskoszach światowych, iako po śmieciach zarzuconych depcząc; wszytek świat za pułstynią poczyta. *ascendit per desertum.* żadney w nim uciechy nie widzi: sama tylko w tobie pokazuje promień dymu. *sicut virgula fumi* to jest gorzkość łez, przykrość mirry utrapienia, umartwienia wszelkiego, *ex aromatibus myrrha*, zapach protzkow serca skruszonego niebu wdzięcznych. *uniuersi pulueris pigmentarii.* To rzekłszy Oblubieniec niebieski, pochwali Oblubienicę swoją Salomeję: *quam pulchri sunt gressus tui in calceamentis, Filia Principis!* o iak pięknieś postępowała przez Krolowskie Pałace, Maještaty, wygody! iak pięknieś postępowałaś w obuwiu w zgardy wielkiej światowej, w obuwiu umartwienia wszelkiego: żeby cię nie ujadł wąż chytry, który się zasadził na stopy twoie; ktoremuś ty mężnie, zwycięsko głowę ztarała: *ipsa conteret caput tuum & tu insidiaberis calcaneo eius.* o iakos pięknieś postępowała w obuwiu twoim Corko Książęcia! a teraz Corko samego Boga, Corko moją, Oblubienicę moją. *Soror mea Sponsa.* o słusznie y tą drugą Gwiazdą, Zwycięztwa swiętą, można Heroinę, Triumfatorkę niezwyciężoną, na niebie ukoronowaną.

9. Trzecia Gwiazda czwartej wielkości, jest Zwycięztwo albo wyrzeczenie się własney woli, przez Wotą Zakonne. Czystey między cierniem swawolnego ciała lilij; pięknie, ostrożnie po marnościach świata przechodzący. Corko

Xia-

Książęcy, przypatrywsiy się dobrze Oblubieniec Niebieski; gdy iey nieporównana urodę, kształt, posturę, wszystkie piękną symmetrią pocznie chwalić: *quam pulchra es amica mea! quam pulchra es!* iak piękna jesteś. Przyjaćciołko moja! iak piękna jesteś! oczy twoie gołębice c.d. wszystkich świeckości, próżności odwrocone; wioły twoie to jest myśli twoie, niebieskich kontemplacyą rzeczy utrefione: zęby twoie postami pięknie wytarte, wybielone: usta twoie modlitwą iako sznur iskrawatny zaśnurowane: iągody, lice twoie wstydem Pańskim, iako málógranat zafarbowane: szyja twoja, iako wieża Dawidowa w niebo zawsze podniesiona: piersi twoie iako dwoie sarniat między liliami, Macierzyńskie miłosierdzie, wszystkim ubogim, wszystkim ratunku potrzebującym, wylewające. Gdy tak Oblubieniec niebieski, pocznie chwalić Oblubienicę swoją Salomeję; przerwie mu Święta Panna mowę: *donec adspiret dies & inclinentur umbrae: vadam ad montem myrrha & ad collem thuris.* Drogi moy Zbawicielu, mowi Salomeja, drogi moy Zbawicielu! dla miłości twoiey comkolwiek czyniła, zda mi się, że mi jeszcze nie godnego, nie tobie przyięmnego, nie uczyniła. A toż poki mi jeszcze czas pozwala, poki mnie nie zaydzie mrok zachodu mego; *donec adspiret dies & inclinentur umbrae;* puydę na górę mirry y na pagorek kądzi. *vadam ad montem myrrha, & ad collem thuris.*

10. Góra mirry, pagorkiem kądzi rozumie Lud: *de Ponte in Cant:* Zgromadzenie ślubami Zakonnei Panu Bogu poświęcone. Wyśokaż to góra! przykra iako *myrrha* Zakon święty; cztery wierzchołki nieba samego tykające mająca, cztery śluby Zakonne. wdzięcznyśz to Bogu pagorek kądzi dłowy, modlitwa tak uśna, iako y wewnętrzna! wdzięczne Bogu spiewanie w chorze, wdzięczne w sercu. *in chorda & corde.* do tey tęskni, lubo ostrey, lubo przykrey do przystępu gory, ale bardzo wdzięczney Salomeja: na ten się pagorek deliciami niebieskimi opływający, lubo z mirrą zmieszane-

mi

mi kwapi, na ten pragnie. Nie słucha choć ja na Pałacu Krolewskim, przy gorącej modlitwie dosyć wyłoce pochwalono, utwierdzono *consummatum est*; ale się Oblubięncowi oświadcza niebieskiemu: *vadam*, ieszcze puydę wyżej, aż na górę mirry, *vadam ad montem myrrha*, do doskonałości Zakonney. Dla czego z Kolomanem Małżonkiem, ślub Pańienstwa uczyniony, wotami Zakonnemi ztwardza; przytawszy Regulę *Terij Ordini*, stawszy się Siostrą Bracišką mniejszego, ieszcze w świeckim Krolewskim stanie. W tym gorącym pragnieniu, iako łani do zrzodła żywego uprągniona, strawiwszy lat dwadzieścia y pięć; kiedy potym, łczęśliwym przeniesieniem się z Krolestwa ziemskiego, na Krolestwo niebieskie, Koloman Małżonka swego uwolniona zostła; dopiero gorętszym affektem na tę gorę mirry biegła: *vadam*. iako gołębicą wylecieć pragnęła: *quis dabit mihi pennas sicut columba? & volabo*, dopieroż z niewymownym ukontentowaniem sięcā, przez Biskupa S. Prándotę, Zakonnemi ślubami Bogu zaślubiona, poświęcona; na pagorku onym kądziłowym, w Klauzurze Zakonney, zgromadnym czystych lilij wieniec, wesoło stancła, smaczno odpoczeła. *& volabo & requiescam*.

II. A zkądżeć to Panno Święta, tey Zakonności gorącość takowa? ieżeliś przez tak wiele lat krzysztalu tego, iedną makułą niezapruszonego ciele dochowała; czemuż go daley wystawić nie masz, na większe podziwienie świata, na przeyzrzenie się wszystkim w tym Anielskim zwierciadle, na większą zaślugę twoię, na zbudowanie ludzkom świeckim, większe: czemuż to światło Cnot Heroicznych, pod ten korzec zamknięcia Klasztornego kryiesz? czemu go oczom ludzkim wydzierasz, zazdrościś? czemu? wiedziała dobrze S. Panna, że lubo wżytkie dobre czyny ludzkie, są Panu Bogu miłe, y wiele przed nim zaśluguiające; te iednak, które są ślubem oddane, poświęcone, Bogu są daleko miłsze, daleko wię-

cey

tey zaśluguiające: tym bardzicy kiedy są solemnnemi wotami, ślubami Zakonnemi Panu Bogu oddane, ofiarowane. A to dla tego: naprzod, że ślub Panu Bogu uczyniony, iest to sposob czci Boskiey naywyższy, który się zowie *Cultus Latria*; druga, że ślub bardzicy Panu Bogu poddaie człekā, niż uczynek po prostu oddany: trzecia, że ślub, wolā naszą utwierdza, skłania bardzicy do dobrego. tak uczy Doktor Anielsk. 2.2. Q. 88. art. 6 Coż ztym? a to Oblubięniec niebieski odebrałszy tę, od Oblubięnice swojej Salomei rezolucyā, tak wysokā samicy siebie abnegacyā; obaczywszy ją na tey gorze mirry, na tym pagorku kądziłowym, co raz, to w większe cnoty, większe doskonałości przybieraiącą się, mowi dopiero do niey: *Tota pulchra es amica mea, tota pulchra es, & macula non est in te*. Teraz Oblubięnico moja, nie tylko oczy twoie, usta, pierśi, włosy, lice twoie piękne są: ale wszytkā, a wszytkā piękna iestes, y makuły nie masz w tobie, *& macula non est in te*.

12. Jest pytanie u mądrych, ieżeli niebā z teyże materiy są złożone, co y ten świat niższy? powiedaiā że *materia* niebios iest doskonałsza: bo się iedną kontentuie figurā. *materia* zaś tego świata, że iest *capax omnium formarum*; wszytkieby rada wzięła na się formy, wszytkie figury, obrazy wszytkie; przyięłaby; dla tego się nazywa *ignobilis* nieszlachetna, bardzo podła, nizeczenna. Powiedaiā y to, że gwiazdā nie iest to nie inżego, tylko *densior pars cali*. część niebā gęścieysza, bardzicy ziednoczona. Nie byłaś ty z materiy tego świata, Panno Święta: boś żadney ziemskiey formy, figury, obrazu ziemskiego nigdy na się nie przyięła. wszytkiegoś się nawet y samey siebie, przez abnegacyā samey siebie, przez *vota* Zakonne wyrzekła: stałaś się *omnium qualitatum expertis*, żadnych własności iako niebo nie miiāca: samęś tylko formę niebieską, obraz niebieski na sobie nosiła: o świętna, o szlachetna cząstko niebā *Nobilior cali portio*, Salomeio Iutrzenko rana! słuznie y tą trzecią Gwiazdā, Zwycięztwā własney woli swojej,

iey, w życiu Zakonnym; słusznie na świętnym Firmamencie ukoronowana.

14. Czwarta Gwiazda trzeciej wielkości jest ognista. Żarliwość chwały Boskiej. Zabawił się tam gdzieś łob ciępliwy, czyli na gadkach z Przyjaciółmi swymi, czyli na swym gnoju z robakami; nie wstał na łotrznia, zaśpał. Pyta go Pan: *ubi eras, cum me laudarent simul astra matutina?* a ty gdzieś był, kiedy mi łotrznie śpiewały ranne gwiazdy, *cum me laudarent astra matutina?*

14. Nie pytam się tu Doktorow SS. co to za ranne gwiazdy: które Pana Boga chwaleły: bo was tu wszystkich mam dość godnych tłumaczow Pisma S. a zwłaszcza mieysca tego: którzy tu z gwiazdami na niebie świecącemi Bogu chwale *simul* wszystkie razem co do iedney *simul*, o pułnocy, z rana, y cały dzień śpiewacie, iako gwiazdy ranne. *cum me laudarent simul astra matutina*. A czytaś to sprawa? która do tej chwały Boskiej pierwsza gwiazda? twoje to dzieło, ty rey tego choru prowadziś Salomeio! którey niemowlęce usta bardzo rano, w pierwszym dzieciństwie; nie czym innym wprzód; tylko chwałą słodkiego Imienia Jezusy MARIA, iako plastrzem miodu płynącego zaprawione, ocukrowane były. *Ex ore infantium & lactentium perfecisti laudem tuam*. Którey wszytek żywot do tego tylko zmierzał; aby iak największe pomnożenie czci Boskiej, chwały Boskiej, y przez ciebie się samę, y przez wszystkich innych ludzi wszędzie było. Ktoż wyliczy one całe nocy, ognistemi gorącej modlitwy postrzałami, zapalaniem niebu rozświecone? kto porachuje one iak mużny, na to studgom Bożym, aby w Kościele Pańskim ustawnie chwala Boska brzmiała, wysypanie? kto opowie żarliwe starania twoje, abys tę Kapellę chwalcących spólnie Boga, we dnie w nocy gwiazd, gruntownie wystawiła, dostatecznie opatrzyła? *cum me laudarent astra matutina*. O mórko! o Panno! o rana! łotrzenko! przyłożże Macierzyńskiej y teraz twojej piersi; aby

aby błakające u niewiegi tam gdzieś mieysca tego gwiazdy, uchodzą przed zarazą powietrza; na tym firmamencie swym słacznie ślęły, y spólnie wszystkie, Bogu *Benedicite stellae celi Domino*. nieprześcaynie śpiewały.

15. Piąta Gwiazda wtorej wielkości, którą ukoronowana, niebu świeci B. Salomea Panna, jest żarliwość Dusz ludzkich. Oblubienica niebieska zatmąkowawszy sobie, iako drogi olejek, wylane wdzięczne Imię Oblubienicy swego niebieskiego, *oleum effusum nomen tuum*, woła nań: *trahé me, post te curremus in odorem unguentorum tuorum*. Poćiągnij mnie, a pudyemy za tobą na zapach drogich perfumow twoich. A to iako Oblubienico Święta! ieżli wołasz: poćiągnij mnie za sobą; czemuż nie mówisz: pudyę; ale pudyćmi, pobieżećmi za tobą? każesz się samę poćiągnąć za sobą; a samą nie chcesz iść; ale kompani do siebie przybierasz? *trahé me post te curremus*. Ta jest własność Oblubienicy Chrystusowej, to osobliwe pragnienie; żeby samą nie tylko przez słodkie natchnienia Boskie; ale y przez gorzkie przeciwności, nie smutki, trudności do Oblubienicy swego poćiągniona została; nie samą iednak, ale z tak wielą innych, *Adolescentula*, młodociałnych Pánierek za Zbawicielem swoim poszła; pospieszyła. *Trahé me post te curremus*. Wyraziłaś na sobie to gorące pragnienie Oblubienicy niebieskiej Salomeio! kiedys tak wiele czystych lilij do ogrodu przez ciebie zamkniętego, Barankowi niepokalanemu, który się między lilijami pąsł, nagromadziła: kiedys zawoławizyła Oblubienicy twego: *trahé me* poćiągnij mnie za sobą, z tak wielkim orizakiem SS. Pánien za Chrystem, na zapach drogich okrykowi jego pobieżyła. *Trahé me, post te curremus in odorem unguentorum tuorum*. Jedyna poćiecha twoja była, nie tylko do Zakonnego życia wybrane Panny przyjmować; ale na ćwiczenie w bojażni Boskiej w Cnotach świętych, dziatki mał. przybierać: a kiedy podrosły, Macierzyńskim affektem do tego prowadzić, aby za Chrystusem poszły.

izły. Dla czego takes wielkie obmyśliła dochody: abyś uda-
iacym się do Boga, drogę ułatwiła, wszystkich w kompanię z
sobą za Chrystusem pociągnęła, wzgardy świata, miłości Bo-
skiej nauczyła. Jeśli tedy według słów Prorockich, ci którzy
wielu prowadzą do sprawiedliwości, do bojaźni, do służby Bo-
skiej; świecić będą iako gwiazdy Firmamentu na wszystkie
wieczności. *Qui erudiant multos ad iustitiam, fulgebunt sicut stel-
la Firmamenti in perpetuas aternitates. Dan.* O iako ty świetna
Gwiazdo na wysokim niebie cudownie iśniejesz! która nie
tylko żyjąc na ziemi; ale y teraz w niebie krolując, tak wiele
wybranych Panien, do miłości Oblubieńca niebieskiego, do
wzgardy świata, do doskonałości w Cnotach świętych, prowa-
dzisz: nie samą jedną, ale z tak wielą Corek twoich, niepokal-
anym za Barankie chodzisz. *Sequuntur Agnum quocūq; ierit, Apoc.*

16. Szosta Gwiazda pierwszej wielkości jest, goraca
miłość Boska. Zemdlała tam zraniona miłością Oblubieńca
niebieska, woła na Towarzyszkę swoje, *fulcite me floribus stipa-
te me malu: quia amore langueo.* Wespzyćcie mnie kwieciem,
otoczyć mnie iabłoniowym owocem: bo we mnie serce od
miłości mdleie. Przez kwiecie rozumie się modlitwa: przez
iabłko rozumieć się dobre uczynki, według Grzegorza S. Ko-
ra Dusza prawdziwa, miłością Boską zraniona, zemdlona jest:
ta nigdzie indziej podpory szuka, tylko na modlitwie: nie-
zkaż inąd posłania zacząga, tylko z dobrych uczynków, tyl-
ko z prace. *Fulcite me floribus stipate me malu: quia amore lan-
gueo. Septuaginta* czytają te słowa: *quia amore langueo*, bo od mi-
łości mdleie, *quia vulnerata charitate ego sum.* bom jest miłością
zraniona.

17. Coż tu rzekę o tobie Oycę Serafiną Ziemskiego
Corko nieodrodna? czyśty wysoko wylatujący, żarliwie go-
rący miłością Boską Fenixie Mátko S. Salomea! co tu oto-
bie rzekę? rozpalone, zemdlone serce twoie miłością nader-
wizy.

wszystko Boską, na czymże się ustawicznie wspierała? na mo-
dlitwie, *fulcite me floribus.* w młodościach swoich, gdzieś po-
silenia szukała? w pracach ustawicznych, w umartwieniu, w
Świętych Heroicznych wysokich cnotach, *stipate me malis.* Mo-
wi Kolomanus do Salomei, całe nocy na modlitwie trwają-
cey: Czemu się tak długo niewczasujesz? czemu? mowi Salo-
mea *quia amore langueo.* bo patrząc na Zbawiciela moiego,
który tak wiele fatyg, niewczasów, trudów, dla mnie podjął,
quarens me sedisti lassus, serce we mnie umiera. Mowi kto inszy
czemu się Mariy Krolowej tak bardzo upakarzysz? rozgę na
się żeby cię karała przynosisz? bo miłością tego zraniona ie-
stem, który dla mnie tak okrutnie ubiczowany jest, *quia vulne-
rata charitate ego sum.* Czemu Panną będąc, Krolowa będąc, nie-
zażywałś przystoynego stroiu; ale tak podłego wdowiego? bo
miłością tego zraniona jestem, który dla mnie nago, sromotnie
na Krzyżu zawieszony umarł. *quia vulnerata charitate ego sum.* Czemu
więzienia, wygnania z Krolestwa tak cierpliwie znosisz:
bo miłością zraniona jestem Krola boleści; którego się pod-
dana, niegodna niewolnica uznawam, *charitate vulnerata ego
sum.* Czemu wyrzekasz się y korony, y honorów, y dostatków,
y samey siebie? a o Welum Zakonne gorąco prosisz? bo mam
Pana mego, który dla mnie wszystko się wyniszczył *exinanivit
semetipsum.* Czemu tak ostre włosiennice nośisz? ciało postą-
mi suszysz, poddanym twoim służysz, nayliższe posługi w
Klasztorze, Fundatorką Xiężną będąc za inszych odprawujesz?
bo miłością tego pałam, który wszystko za mnie znosił. *chari-
tate vulnerata &c.* Czemuś pierwiza do Choru, ostatnia z Cho-
ru? czemu do stołu Corkom twoim służąc, zostając odro-
biny za specyał nayśmáczniejszy poczytasz? czemu Przełożo-
ną będąc pod posłuszeństwem inszey Siostry zostajesz? czemu
Corki twoie przeciwko zdaniu twemu powstaające Macie-
rzyńsko znosisz? bo miłością zraniona jestem tego, który się
stał posłuszny, cierpliwy za mnie, aż do śmierci a śmiercią

krzyżowey, *charitate vulnerata sum*. Czemu w wigilią wielkiego miłośnika Boskiego Marcina S. przy Mszy S. odebrawszy wiadomość o bliskim zejściu swoim, nie każeś o przedłużeniu życia swego Pana Boga prosić; ale opowiedziawszy dzień Sobotni ziednoczenia się z Bogiem twoim, wzdychnąca, niewinna Synagagico, nie niewinną winę twoję przed wszystkim zgromadzeniem wyznawaś: y z wielką ochotą szczęśliwey godziny oney, w którą cię Matka Boska nawiedzić, y Synowi swojemu prezentować miała, czemu wesoło ochotnie czekasz? *quia amore languo, quia charitate vulnerata ego sum*. Z miłości nade wszystko Boga mego mdleję, z miłości Oblubieńca mego niebieskiego Jezusa mego; abym się z nim ziednoczyła w Królestwie jego, umieram, *cupio dissolvi & esse cum Christo*; *quia vulnerata charitate ego sum*. O miłości Boska, taka twoja siła! żeby Bog za człeką umarł dokazałaś! żeby człek dla Boga ciął, światu, wszystkiemu stworzeniu, y samemu nawet sobie nie żył; żeby y śmierć dla ziednoczenia się z Bogiem swoim z radością wielką przyjął; twoja to moc, twoja sprawa, twoja o miłości Boska mężna siła. *fortis ut mors dilectior*.

18. Wstępuyże już, taka miłości Boskiej nade wszystko, zapaliwszy lampę, na najwyższą niebą sferę, niebieska Panno, Gwiazdo niebieska Salomeio! zachodząc Oblubieńcowi twemu, Słońcu Sprawiedliwości drogę, szczęścia gwiazd ukoronowana, pierwsza z mądrych Oblubienico jego, Jutrzenko rana! a wschodząc na niebie, przynies nam dzień wesoły, dzień pogodny, szczęśliwy, życia w bojaźni y miłości Boskiej. Patrząy pogodnym promieniem, życzliwym aspektem łaski twojej na to Dziedziectwo twoje. Od zaraźliwey gniewu Boskiego gwiazdy nad nami zapaloney, broń nas, broń Miast tego, broń wszystkiej Oyczyzny twojej, łaskawa dobrotliwa Gwiazdo. *sidus beneficum*. Bądź Matką Corkom twoim przychylną. *monstra te esse Matrem*. Dobrodziejką Opiekunką sługam,

gam, klientom twoim miłościwą. *Deditq; prædam domesticis suis, & cibaria ancillis suis*. Krolowa Galacyi, bądź nam Galaxia, to jest, droga ona niebieska, prowadząca do ziednoczenia się z Bogiem, y tu żyjąc y na wieki. Amen.

KAZANIE II.

NA SWIĘTO
BŁOGOSŁAWIONEY SALOMEI,

u Panien Zakonnych Corek iey w Krakowie.

Prudentes acceperunt oleum in vasis suis.

Madre Panny wzięły olej w naczynia swoje.

Imię JEZUS MARYA, drogi olejek w ustach B. SALOMEI.

1. O Błogosławioney Salomei zacząć mowę, nayzgodniejszy jest od tych słów, które ona w dzieciństwie pierwsze wymowiła.
2. Nic słodsze, wdzięczniejszego nad Imię Jezus Marya.
3. Olej to drogi z którym przychodzi Matka Święta do dziecięctwa swych, niechże go chętnie czerpią.
4. Dowód że te imiona są olej drogi.
5. Co to Synowie oleju u Proroka?
6. Iezeli niemowlę przyrodzonym sposobem mówić może?
7. Który język człowiekowi przyrodzony? Hebrajski, Jezus Marya, w ustach Błogosławioney Salomei.
8. Kiedy to Chrystus deskonata uczynił, ad literam chwałę Imienia swego? kiedy dziecina B. Salomea wymowiła: Jezus Marya.
9. Toż się stało przez tę Pannę, w dalszym wieku, Imieniu Pańskiemu.
10. Także Imieniu Najswiętszy Matki Boskiej.

11. Nie tylko swemi, ale y Corek swych ustami w pierwszym, y drugim gim Klastorze, doskonałą chwałę uczyniła Imieniu Pańskiemu.
12. Tey pierwszey mowy nauczyła się przykładem Błogosławioney Benewenuty, od samego Pána Jezusa.
13. Iako się ta mowa Zbawicielowi podobala: iakie iego delicye z czystemi Młodziankami.
14. Iako to Młodzianki milsze sa Zbawicielowi nad inne? w dół wsfelki czas do Boga sposobny.
15. Dowod tego, że milszy jest Chrystusowi, kto się do niego wcześniej zaraz z młodu udaje.
16. Święci do Pána Boga z młodu zaraz: a my zastarziali w zych natągach co? odrodzić się nam trzeba przez pokutę.
17. B. Salomea iako Orlicą odnawiała lata swoje.
18. Rzecz do Corek tey Świętey Mátki, y odpowiedź ich.
19. Konkluzya.

Madre Panny wzięły olej w naczynia swoje.

Z Każde początek mowy moiej, o tobie, z gniazda białego Orła, wyłoko aż do samego widzenia Boga, w słońcu przybytek swoy zakładającego wylatująca Orlicą? Polskiej, Węgierskiej, Haličkiej Korony najjaśniejsze złoto, klejności naydroższy; perło w śmieci świeckie, w zakąty skązonego ciała nigdy nie zarzucona; krzaku róży białey, w ognjach podniaty światowey, zieloności swoiey nietracący; Małżonko lilowym Pánięstwá nietkniętego wieńcem, cudownie ozdobiona; nieplodna Mátko, a tak wiele Dziełek, iako latorośli winnych około stołu Pańskiego zakładająca, Mátko Błogosławiona, Dobrodziejko szczodrobliva, Opiekunko iedyna, Salomea! ucieczko moją, Salomea! z każde początek mowy moiej o tobie Mátko, Panno Święta? z tad początek mowy moiej o tobie S. Panno, z kadeś ty pierwszą mowę twoię jeszcze przy piersiach macierzyńskich będąc zaczynała: pie-

szcząc

szcząc wustach twoich niemowlęcych, mlekiem macierzyńskim osłodzonych, pierwsze one mowy twoiey słowa: miasto pąpą, miasto mąmą. JEZUS MARYA. Z tad początek mowy mniey o tobie Marko Święta, z kadeś ty słodko, w dzieciństwie twoim mowić zaczynała. JEZUS MARYA.

2. A ktoreż *Exordium*, zaczęcie mowy, a oraz *Konkluzya* dokończenie, *Dixi*, może bydź wdzięczniejszy przyięmniejszy kiedy? iako to iedno dobre słowo, *Iesus! Eructavit cor verbum bonum*, ktore jest początkiem y dokończeniem ostatcznym wszystkiego. *Ego principium & finis, Alpha & Omega*, ktore Imię do wymowienia milsze, słodsze, iako Imię MARYA, imię łaski, pełnym morzem miłosierdzia macierzyńskiego rozlewające? *Maria mare gratiarum*, Doktor S. mowi.

3. Z tą słodkością, z tym naydroższym Imienia Jezus y MARYA rozlanym oleiem, w ustach twoich, zaszedz y w dzieciństwie twoim Panno Święta, Oblubieńcowi twemu y Oblubienicy iego; słuszną żebyś y dziś tymże sposobem S. Mátko Dziedzictwo własne twoie, Corki nieodrodne powitała: żebyś im te dobre słowa dała, mowę tę słodką pozwoliła: ten drogi Olej Nayswiętszych Imion JEZUS MARYA na fercą ich wylała tę lampę nayswieńniejszą w oczach ich wewnętrznych rozświeciła. Po to przychodzi Mátka S. do was nieodrodne Corki: przygotuyćieś fercą wásze, rozumne siły wásze wzbudzić: *Parate vestras lampades, tunc surrexerunt Virgines illae* abyście czerpały tę słodycz niebieską tym oleiem drogim fercą wásze napełniały, żywie gorąco zapalały. Będzie to na chwałę twoię, pochodnio Mátka niebieskiego Baranku niewinny. *Lucerna ejus est Agnus*, na część Niepokalanie poczętey Mátki twoiey: *& macula non est in te*: na wystawienie pierwszey z mądrych, B. Mátki, Dobrodziejki mieysca tego, *unde numero prudentum*, na poćiechę y naukę Dziedzictwa iey Świętego, w Imię JEZUS MARYA.

Madre wzięły olej

4. Co by znaczył ten Oley, który z 1003 matre Panny w naczynia swoje, z lampami przygotowanymi wzięły; luboć jest po polite SS. PP. zdanie, że znaczy dobre pobożne, miłosierne uczynki; tak rozumie Złotousty Chryzostom, Miodousty Ambroży, Anielski Doktor Tomasz S. y intyż; ia jednak słysząc, iako Oblubienicą niebieską ukochanego swego, Zbawiciela swiata, po własnym Imieniu wita: *oleum effusum Nomen tuum*: oley rozplynniony Imię twoje; mówię, że ten oley, z którym to matre Panny drogę zaśzły Oblubieńcowi y Oblubienicy jego, jest słodkie Imię Zbawiciela JEZUS. Słodkie Imię Marki Jezusowej MARYA. Mam po sobie wyśkokiey nauki y św. groblowości Bernarda Klarewałńskiego, po nim *Ludovicum de Ponte*, który *in Cantica* pisząc; *Lib: 1. Exh: 21. ad u. itum* mówi: *Vnde ergo dulcius exordiemur, quam ab ejus genitrice, cujus tanta est cum Filio similitudo: ut Nomina Filij apte quadrant Matri de illo, dicitur oleum effusum Nomen tuum; cur non de hac etiam dicemus: Nomen tuum oleum effusum est?*

5. Nazywa tam Prorok Pański Zacharia 4. Synow łaski, Synow Chrystusowych, Synami oleu, *isti sunt Filij olei*. Czemusz się Marya nie ma nazywać słusznie Matką oleu, *Mater olei*, która jest Matką Miłosierdzia, Matką Łaski, Matką Chrystusowa, którego *Nomen oleum effusum*. Imię oley rozplynniony. Ztym oleiem zachodzi drogę Oblubieńcowi, y Oblubienicy jego, zaraz na samym wschodzie Dzieciństwa swego, dziści y iza Oblubienicą Chrystusową; *una de numero prudentum*; i słodkością niebieską wymowionych Imion JEZUS MARYA, mleko macierzyńskie cukruie, ta rozplynniona tłustością *oleum effusum*, lampę ferca swego zapala. *Prudentes acceperunt oleum secum*.

6. Pytają się Uczeni, ieżeli niemowlatko przyrodzonym sposobem mieć rzetelną, rozumną mowę może? co że się trafiło, opuściwszy ręk wielu innych, mamy przykład domowy, tak w Matce Nalzey Świętej, iako y Bratowicy S. Kunegundzie;

dzie; która także barzo rano, zaraz urodziwszy się, wyspiewała Najswiętłzey M. B. Pieśń onę: *Ave Regina Celorum*. Filozof a z nim *Cardanus de subtilitat*: powie da: że to przyrodzonym bydz może sposobem, dla tego: że mowa należy na umocnionym ięzyku y na rozumie. Ale niemowlatko może mieć zaraz dobrze zmocniony ięzyk, nim do rozumu przydzie: może tedy usłyszawszy od kogo iakie słowo wymówić; choć nie będzie ielzcze przy rozumie. Teolog y wżytka szkola jego mowi: że to bydz niemoże, tylko nadprzyrodzonym sposobem; tylko z sporządzenia Boskiego, tylko za uprzedzeniem łaski Boskiej. Ze ona Dzieciną dopiero urodzona zaraz przemowiła, że S. Marka najsłodsza łodyczą niebieską, usta swoje naprzod zaprawiła; łaska to Boża, nie natura sprawiła. *Diffusa est gratia in labijs tuis, propterea benedixit te Deus in aeternum*. a ia mówię: *propterea benedixisti, & benedices Deum in aeternum*. Wprzod łaska Boska, nie tylko *habitualis* wżytkim inszym spólna; ale też *actualis*, osobliwym sposobem tobie Dziecino Święta, z Niebą udzielona; wprzod rozplnęła w ustach niemowlęcych twoich; tożes dopiero ięzyk słodkością oną niebieską JEZUS MARYA, cukrowała.

7. Znowu pytają się nie tylko w świeckich naukach; ale y w duchownych ćwiczeniach; ieżeli który ięzyk na świecie człowiekowi jest przyrodzony? y którym ięzykiem pierwsi Rodzicy nasi *in statu innocentie* mówili. Co do pierwszego pytania; powie daia, że nie masz żadnego ięzyka któryby był przyrodzony człowiekowi. uczyć się każdego potrzeba; chyba że komu da Bog łaskę, *Gratiam Linguarum*, iako dał Apostołom swoim, iako inszym sługom; a osobliwie wielkiemu Cudotworcy Antoniemu Świętemu. Któryby zaś pierwszy ięzyk był na świecie, y którymby Rodzicy nasi w niewinności zostając mówili? powie da Hieronim S. że był ię-

Mmmmm

zyk

zyk Hebráyski. Pierwiza mowa, którą Bog dał Rodzicom naszym w stanie niewinności, była mowa Hebráyska: była własna, przyrodzona mowa, człeka w niewinności zstąpiącego. Dowodem tego święta miejsca tego Mátka, *una de numero prudentum* B. Sálomea Pánna. Jakimże ta językiem w niewinnym w niemowlęcym wieku swoim mówi? Hebráyskim, od samego Boga podanym, przyrodzonym *in statu innocentia* językiem mówi JEZUS MARYA. Które Imiona JEZUS MARYA że są *radici Hebraei*. Učení zgodnie mówią. Nie Polska, w której się urodziła; ale sama Ráyska, wizerkowych poćech, wizerkowych słodyczy, pełna mowa JEZUS MARYA. S. Mátee naszey B. Sálomei przyrodzona była z łaski Bożey: dla tego iey nigdy po wizerkowych czas życia swego nie zapomniała: ustawicznie ten najsłodszy olej JEZUS MARYA. w ustach swoich miała.

8. Kiedy te słodkie z ust Dzieciny oney wypłynęły słowa JEZUS MARYA; tak rozumiem, że Stroż Anioł oney S. Duśze, przyzwawszy do siebie, y Niebieskich inszych swojej Hierarchie Duchow; wyspiewywał, na Lutni ukoronowanego Proroká, wygrywał, stanowiący przed Máięstą Zbawiciela świata y Mátki iego. *Ex ore infantium & lactentium perfecisti laudem tuam.* Najsłodszy tym Imionom, S. Dziecina, doskonała chwałę, już nie tylko mową; ale y rzeczą samą uczyniła, oddała.

9. Nuż potym Królową ukoronowana Hálicką, iako doskonała chwałę Páńską czyniła! kiedy wszystkim ubogim, wszystkim sierotom, wszystkim ratunku iakiego potrzebującym, dla Imienia JEZUS MARYA, dobroczynne ręce swoje podawała, otwierała. *Manum suam aperuit inopi, & palmas suas extendit ad pauperem.* Domom Páńskim potrzeby, ozdoby wszystkie opatrowała. Nad wszystko iako doskonala chwałę; Imieniu Oblubieńca swego Niebieskiego y Najswiętszey Mátki.

Mátki iego uczyniła! kiedy przemietzkawszy z bratem rażey nie Małżonkiem swoim Kolomanem w czystości Pánieńskiey lat 25. Hábit Zakonny z ręki S. Biskupa Prándoty, w Klastorze Závichostkim przyięła także Professyą. uczyniwszy, tak wiele czystych języków na oddanie ustawiczne chwały Bogu zgromadziła! y zaraz krwią męczeńską niewinnych Młodzianek swoich, Imię Oblubieńca swojego zafarbowała. Tam także z ust onych Młodzianek swoich, y dopiero mlekiem czystey Mátki swojej karmić się poczynających, doskonała wysoce chwałę Bogu uczyniła.

10. Z kąd przenioższy gniazdo swoje bystrołotna Orlicá, na ulubioną sobie skałę; tam pod Imieniem, pod Tytułem S. *Maria de lapide*, Najswiętszey MARYEY ze skały, Orlicá swoje osadziwszy; aby się na samo tylko Słońce Sprawiedliwości zapatrowały, aby czyste usta swoje na samę Chwałę Boską; nocną, y dzienną bawiały się Psálmodyą w Kościele Páńskim, obracały; nauczyła, tak bogato, tak choynie opatrzyła.

11. O zaprawdę y na on czas, y do tey aż godziny, z ust niemowlęcych nic inszego, tylko chwalić Boga niemniących; z ust mlekiem swoim Macierzyńskim słodko karmiących się Corek doskonała chwałę Imieniowi Páńskiemu JEZUS, Imieniu Najswiętszey Mátki iego MARYA, doskonale sprawiła.

12. A od kogoż się tey pierwszej mowy swojej, niemowlęcym językiem wymawiać nauczyła S. Dziecina Sálomea Błogosławiona? pewnie od samego Słowa Przedwiecznego: który zlał na język iey tę *gratiam linguarum*, tę łaskę niebieskiej wymowy, Imieniem swym Najsłodszy JEZUS y MARYA osłodzoney. Pisze Kroniká Zakonu Dominiká S. że czasu jednego B. Benewenta *de Bojani*, tegoż Zakonu Zakonnicá modląc się w Kościele; obaczyła cudownie piękney Dzie-

Mmmmm

ciątko

ciątko urody, po Kościele przechodzące. Chcąc nasyścić upragnione oczy y serce swoje, ona tak niezwyčajnie y prawie niebieską pięknością; skłonie na Dzieciątko ono y przywabi do siebie, a zątem pełnym ochłody niewymowney sercem skłaniając się do Dzieciny oney, rzecze: moje kochanie! a maszże Matkę? powie Dzieciątko: mam prawi. A ty moią Panno maszże też Matkę? odpowie ona niemam; już mi dawno umarła, y pyta dalej, a umiesz też Paćierz? Zdrowaś MARYA? odpowie Dzieciątko, umiem. Mowże, rzecze Błogosławiona. Pocznie tedy Paćierz y skończy Dzieciną ona tym, Zdrowaś MARYA: y rzecze mowże też ty Panno jeżeli umiesz: bårzo dobrze moje drogie Dziecię. Kiedy tedy ona Święta mowi Zdrowaś bądź MARYA, y przyidzie do słow onych, błogosławion owoc żywota twego Jezus; przerwie Dziecię mowę y rzecze: iam iest ten błogosławiony Owoc Jezus; zniknął zątem zostawiwszy w niewymowney słodkości rospłynione, y głęboko zatopione serce one czyste.

13. Kiedy uważam, z kąd ta pierwsza tak cudowna mowa, w ustach ambrozja raczey, nie mlekiem macierzyńskim płynacych, B. Dzieciny Salomei Świętey? Wystawiam sobie nie tak wimaginacyey, iako w objaśnieniu rzetelnym, moiego rozumu: wystawiam sobie Zbawiciela świata w dziecinney osobie na rękach naydroższy Matri swoiey upiastowanego; do tey czystey Oblubienice swoiey ieszcze mlekiem karmiącey się tak mówiącego: *Columba mea, amica mea, soror mea Sponsa*. Gołębico moią, Przyaciołko moią, Siostró moią Oblubienico Salomea. A umieszże Paćierz, umieścić Zdrowaś MARYA? nie mogąc ieszcze od natury związanemi ustami; sercem tylko na pytanie takie Dzieciną ona odpowiedziała: a a a. *Domine ecce nescio loqui, quia puer ego sum*, a a a. Panie oto ieszcze mówić nie umiem, ieszczem niemowlątko,

wlątko, *nescio loqui*. Nie wymawiaj ieno się dziecinstwem swoim, *noli dicere quia puer ego sum*; mow ieno przecię do mnie y naymilszey Matri moiey Salomei. Rozwiąże w tym niemowlęcy język Dzieciną ona y tą pierwszą ocukruie słodkością ust swoie, Jezus MARYA, JEZUS MARYA. O słodkości w ustach Dzieciny oney, Nektarem Niebieskim zaprawiona! O poćiecho w sercu Zbawiciela naszego y Nayswiętszey Matri tego cudownie rospłyniona! tak to a nieomylnie poymuie, że na ten czas mądrość wcielona Zbawiciel nasz drogi obrociwszy się do kochanej Matri swoiey rzecze: Matko moią droga! patrząże iakie to pieścizoty moje, iakie delicye zabawiać się, konwersować, z Potomkami ludzkimi. *Delicia mea esse cum filiis hominum*. Ta Dzieciną patrzą Matko moią! iako Imię moje, iako Imię twoie w ustach swoich niemowlęcych pieści Jezus MARYA. To moje delicye konwersować, zostawać z Potomkami ludzkimi *esse cum filiis hominum*.

14. Co za przyczyna? że się z tą Dzieciną Mądrość Przedwieczna tak pieści! że się niemowlęciu iednemu tak słodko, tak wdzięcznie udziela, że słodkie Imię swoje y Matri swoiey w ustach mlekiem zabielenych Dzieciny iedney rozlewa? *Oleum effusum nomen tuum*. Oliwa rospłyniona Imię iego. Przydaie Oblubienicą Niebieską; *ideo adolescentula dilexerunt te nimis*: dla tego się udzielał Zbawicielowi tak obficie Potomkom ludzkim: bo Oliwa iest Imię twoie rospłyniona: dla tego sobie cukruiesz konwersacyą z mlekiem karmiacami niemowlątkami: bo cię więcej nad inszych zakochały wzrastające Pánien latorośli, wizytkie czyste młodzianki. *ideo Adolescentula dilexerunt te nimis*.

15. Jakoż to więcej tegoż zakochały Oblubienicą Niebieskiego młodoćiane Pánien latorośli; niżeli dorosłe? iako to więcej się Mądrość wieczna młodziankom udziela,

Mmmmm 3

niż

niż dotodnym? Prawdą to słuchacze moi: że do Boga, do miłości jego, żadney niemasz opóźnionej godziny: *quacunq; hora ingemuerit peccator &c.* przyjdiesz zraną, przyjdiesz w południe, przyjdiesz w wieczor na służbę Boską, chwalić Boga; wczesnie przyjdiesz zawsze. *à solis ortu usq; ad occasum laudabile nomen Domini.* O pierwszej godzinie najmiesz się do Winnice Gospodarza Niebieskiego; o trzeciej najmiesz się, o szostey, o dziewiątej, w ostatku o jedenaśtej, o ostatniej godzinie najmiesz się; wezmiesz grosz wieczności, zbierzesz *vindemiam*, naczepasz winą zbawienia twego. Do wychwalenia Imienia Pańskiego wolny każdemu y Młodzieniaszkowi y Paniu: y staćemu y dorastającemu wolny przystęp zawsze. *Iuvenes & Virgines, senes cum junioribus laudent Nomen Domini.* Młodzieniaszkowie y Panienki, starzy z dorastającymi, wszyscy a wszyscy niech chwalą Imię Pańskie. Do Boga, do miłości jego, żadney niemasz nikomu opóźnionej godziny. Wdzięczna P. Bogu ofiarą ranną, wdzięczna y odwieczorna. Atoli przecię iakoś zda się że więcej serce Zbawiciela sobie chwyta, kto się do niego z młodu zaraz garnie, nie odwłacza. Kto Oley miłości Boskiej rano barzo, o pułnocy zaraz w sercu swoim zapala; kto zaś drogę Oblubieńcowi Niebieskiemu nie zaśypia; ale wczesnie barzo iako dzisieysza, *Vna de numero prudentum*, nayıpierwsza z mądrych porywa się, powstaje; ten Bogu, iako Samuel zaraz od mleka ofiarowany przyjemną ofiarą zostaje.

16. Potwierdził tego sam Chrystus, iako mu się to podobą, kiedy porozumiał z po Discypułach swoich: że sobie starszeństwo w Królestwie Niebieskim powołania swego w dojrzałym wieku y rozumie obiecowali; przywoła Zbawiciel nasz Dziecięcia jednego y w poyśrodku między Apostołami postawi, mówiąc: *Amen dico vobis nisi efficiamini sicut*

par-

parvuli, non intrabitis in Regnum Calorum; Prawdziwie wiecie, że odemnie, *Amen dico vobis*, poki nie będziecie iako małe dzieci nie wnidziecie do Królestwa mego Niebieskiego. Y dla tegoć kiedy potym Dzieciątka małych do Chrystusa Uczniowie jego przypuszczać niechcieli; zgromił ich Zbawiciel, mówiąc: *Sinite parvulos venire ad me: talium est enim Regnum Calorum.* Wara! nie zabraniajcie do mnie małym Dzieciątkom! A czemuż Zbawicielu? bo prawi takich nayıpierwsze, naimilsze micyłce u mnie: takich tylko jest Królestwo Niebieskie. S. Marek przydaie, iako Chrystus Dzieciątka małe, które do niego przynoszono mile przytulał do siebie; iako im kładąc ręce na nich błogosławił, pokazując: że mu wielce miła ofiara zaraz z młodu udający się człowiek na służbę Boską, do wychwalenia Nayswiętszego Imienia jego. Weźny sobie przed oczy Jan S. Krzyciela, iako zaraz z Dzieciństwa udał się na Puszczę; y tam pierwszy pokazał światu Zbawiciela Baranka niepokalanego; dla tego też nad niego większy nie powstał. *Non surrexit maior.* Stawmy Mikołaja S. ieszcze przy pierśiach post ścisły zachowującego: aby niemowlęce usła swoje do wychwalenia Imienia Pańskiego wczesnie zaprawił. Tomasz S. z Aquinu, który z mlekiem Anielskie Pozdrowienie na karcie napisane w usła włożywszy, za Nektar Niebieski przyjął: y innych których wyliczyć nie podobna. *Numerus stellarum si potes!* O których Bog do Joba: *ubi eras, cum me laudarent astra matutina?* A gdzieś był, kiedy mi chwałę oddawały Gwiazdy zaranne? to jest: z młodości zaraz, z rana zaraz chwałę Imię mowi Boskiemu oddające światła Niebieskie: Święci iako Jutrzenki do służby Boskiej rano powstający. Obaczywszy to, obrećmyś przeźorne oko na nas same; ktorzyśmy się w grzechach zaśtarzeli; a odrodzić się; niewinności dziecinney nabyć zaniedbujemy: lubo Zbawiciel mowi do nas, y pod-

y pod strąta Krolestwa Niebieskiego napomina: *nisi efficiamini sicut parvulus iste, non intrabit in Regnum Celorum.* Jeżeli się nie staniecie iako to dzieciątko małe, nie wnieście do Krolestwa mego. Znać trzeba stą skore, a przyobleć się włamego Chrystusa, zastarzałemu w grzechach człowiekowi należy: iako Apostoł mowi. *Exuite veterem hominem & induimini Christum. Expurgate vetus fermentum ut sitis conspersio nova. Sicut modò geniti infantes, rationabile, sine dolo, lac concupiscite.* Co to jest? przepuścił Bog na krnąbrny y twardego karku lud swoy na pulczy będący iadowite węże. A gdy ich tak ukarał, iako Oćiec nayłaskawizy, kazał Moyżeszowi wystawić na drzewie Węża miedzianego: na ktorego krozkolwiek śmiertelnie ukąszony wyczrzał, zaraz zdrow został. Czemu nie iaki inzy zbawienia owych ludzi znak wystawił, iedno Węża? może się znaleźć wiele rącey tego; ale ta moim zdaniem pierwsza jest: żeby iadem piekielnego węża zarażeni, chcąc otrzymać zbawienne uzdrowienie; odnawiali się, odmładzali w nowego człowieka: iako się wąż odnawia, pozbywając na wiosnę brzydkiey łuski skory swojej.

17. Orlico Polska biłstorem Czyłstosci Pánienskiej iasnieysza więcey niż Krolewską Purpurą! zaraz od mleka zasłodziwizy sobie niewinne usta najsłodsza Ambrozja Imienia Pańskiego y Mątki iego: gorącym Oleiem Miłosci Boskiej, serce twoie zapaliwizy; po wszystkie dni sześćdziesiąt lat y dwie życia twego; zawsze niewinność twoię niemowleca odnawiała: wszystkie Święte Czyny rwoie na Chwałę Boga, na wysławienie Imienia iego obracała, *renovabitur ut aquila juvenis tua.* Jako Orzeł odnawia młodość swoją; tak y ty Orlico skrzydeł wielkich, y wtak dożrałym wieku Młodzianką byłaś: zawsze y iama do siebie y do Corek twoich przykładem Serafiną Ziemiękiego Oycą Franciszka Świętego mowiła: dziś pocznymy Panu Bogu służyć, dziś Imię iego chw-

chwalić, luboś przez witytko życie w tym bynamniey nie zaniedbywała.

18. Słuchaycie ieno! inż nie mnie niegodnego; ale słuchaycie eo do nas ta S. Mątką Dobrodzieyka mowi: *gaudium meum corona mea*, iedyna poćiecho moja! nad złoto nie rownie ważnieysza y przyjemnieysza Korono moja! *respice & fac secundum exemplar quod tibi in monte monstratum est.* Obaczcie y uczynicie według wizerunku, ktorym wam na gorze, na ulubionej skale pokazała. Boć to przyrodzona: *Qualis mater erat, filia talis erit.* Jakie Mątki, takie y działki. Po wszystkie dni życia mego wychwalałam wystawiałam Boga Stworcę Zbawiciela mego; chwalciesz y wy wystawiaćcie spólnie zemną Imię S. iego. *Benedicam Dominum in omni tempore, semper laus ejus in ore meo. Magnificate Dominum mecum, & exaltemus Nomen eius in idipsum.* Coż na to nie odrodne Corki, tak wielkiey Mątki wazey? niewiemny co odpowiedzieć; Páni, Dobrodzieyko, Mątko naszą, *Domina nescio loqui*; tylko to, że pokornie do stop Macierzyńskich twoich rzucamy uproszenie nasze: *Date nobis de Oleo vestro, quia lampades nostra extinguuntur.* Dayciełz nam Páni, Dobrodzieyko naszą, udzielcie Oleiu wazego, tak drogiego, tak słodkiego! boć lampy serca naszego gálna, y Oleiu tak słodkiego, y ognia tak gorącego nie mamy, *lampades nostra extinguuntur.*

19. Święta Mątko ktoraś tak rano z tym Oleiem naydrożym Oblubieńcowi twemu y Oblubienicy iego drogę zalała, takes słodko w dzieciństwie twoim pierwsze to pozdrowienie Anielskie Jezus MARYA odmowiła: ktoraś go nigdy potym żyjąc na świecie zuff y sercą twego nie opuściła, nie oddalała: ktoraś go szczęśliwie w ostatnią godzinę śmierci twoiej dokończyła, kiedys Mątkę Najswiętszą MARYA z słodkim Dzieciątkiem JEZUSEM do ciebie przychodząca o-

Nonna

czy-

czywiście widzieli, mile powitała, y przy ich obecności z tymes się światem pożegnała, wespół z nimi na wieczne gody wesoło uśmiechając się w radości niewymowney weszła. *Videbit in die novissimo.* Sprawże to Matko S. aby ten Oley najdroższy JEZUS MARYA był zawsze w sercach naszych, w usłach naszych rozpiętniony: day nam y teraz y w godzinę śmierci naszej tę słodką mowę JEZUS MARYA: niech ta sama pierwsza y ostatnia mowa twoja JEZUS MARYA, niech będzie zawsze pierwsza y ostatnia mowa nasza JEZUS MARYA. Amen.

KAZANIE III.

NA SWIĘTO
BLOGOSŁAWIONEY SALOMEI,
u Świętego IęDRZEIA w Krákwie.

Droga Zausnicá Oblubienice Pánskiej,
Posłuszeństwo Święte.

Clamor factus est. Matth: 25.
Wołanie stało się.

1. Czemu na gody Syná Krolowskiego zaprasza tylko, a nie wołała? Matth: 22. a tu na gody Oblubienic y Oblubienice trąbia; wołała?
2. Pierwsza Matka słuchając węża głucha została.
3. B. Sálomea zawsze wielce postuśna.
4. Który zmysł, czy widzenie, czy słyszenie więcej celnie?
5. Co do dusi należy, słuch na Ziemi, a widzenie w Niebie celnie.

6. 6

6. Co za przyczyna że w Pánnie nie oczy; ale uszy tylko białocplis z zausnicami ustrojone wystawia. Bo zausnicá, postuśenstwo, naywiększa Pánni ozdoba.
7. Iezabel tylko sama oczy sobie malowała.
8. B. Sálomei wszytká ozdoba z powolnych usz na zwołanie Páńskie.
9. Wezwał zaraz z zywota Matki Chrystus B. Sálomea, która mu się pierwszemi odzwala słowy IEZVS MARIA.
10. W rzecim roku życia swego oddała się za Oblubienicę Chrystusowi B. Sálomea, przykładem Matki Boskiej.
11. Na zwołanie Oblubienic Niebieskiego wystá B. Sálomea na winogrody Węgierskie, y sám stała się vinum germinans virginis; obowiazawsy się z Kolománem do showania Pánnienstwa, slubami tertij ordinis.
12. Pasterz dobry z uszu tylko nie ziąkich inšych pożytkow owie swoje wychwala & vocem meam audient. Ta pochwała B. Sálomei należy osobliwa.
13. Idzie słuchająca owieczka za Baránkiem na górę Mirowa wszytkich przeciwności. Mlezy przykładem Baránka cierpliwie coram tendente se obmutescit.
14. Powolna woli Boskiej státa się, przyjawsy wdzięcznie ofierowanie swoje: y wolna już będąc, oddała się Chrystusowi niewolnicą jego Páńską.
15. Co to jest dedi in aurem super os tuum. Ezech:
16. Czemu on człowiek niektórzy wezwawsy na bankiet, chromych, ślepych, kálków, głuchych nie wezwał: bo nie byli godni wnieść na bankiet, nie mając tej pierwszey ozdoby, do ślary godowey. Dla czego sługa Abráánow wprzód zausnicami złotemi Rebeke ustroił, nim ia Izáákowi zmowił za Matzonkę.
17. Krolowa przy Tronie Krola Niebieskiego stáncá tym drogim klejnotem naypierwey ustrojona, tym się spodobá: rzecono icy

Nooooz

audi

audi, porum & vide, & concupiscet Rex, &c: *Wniosek Oblubienice najwyższy, droga Postuśenstwa zaślubic.*

28. Lepšie Postuśenstwo niż ofiara: przykład tego na Saulu.

29. B. Sálomea pod postuśenstwem Stárszej Siostry sáma Przetożona będąc żyła.

20. Po śmierci B. Sálomea postuśna na nápomnienie Spowiedniká swego.

21. Mátká Boska Postuśenstwem tę godność zaślubiła Ecce Ancilla Domini. Chryśtus także stał się postuśnym aż do śmierci. B. Sálomea y po śmierci, iako wyżej.

Nie podobna! ale to one głupie między mądrymi Panny, oraz y głuche były: że na nich co zgárdła wołać, ledwo nie trąbić było trzeba: *Clamor est factus*. Kiedy na iászym miejscu Syn Krolewski, ktorego dziśieysza Ewángelia Oblubieniec zowie, wełóse zwoli Oycá swego odpráwue gody; áliżci tam nie wołaia, nie trąbia; tylko zapraszaią, aby przyszli, mowią: *dicere invitatis ut venirent*. Tu zaś kiedy tenże Syn Krolewski, Pan niebá y ziemie, na gody z Oblubienicą swoią idzie; aż wrzask, wołanie, okrzyk; *Clamor factus est*. Czemu to? na pierwsze gody, stanu męskiego wezwáno; na dziśieysze biały płci zawołáno. Na męczyznoę dosyć skinaę; idzie; postuśenstwo czyni, jest słuchu dobrego: á na biały płeć wołay, trąb; nie poydzie, nie usłucha, jest uchá tępego.

2. A idzie im to po rodzie z pierwszej Mátki; tá szalona chćiała się uczyć mądrości od chytrego węża; aż ona y rozumu z niewinnością pozbyła y głuchą, nie słuchaiąc Przykazania Boskiego nieszczęśliwa, została.

3. Nie byłaś z rodzaju tych głupich oraz y głuchych; áleś *Ánecia* pierwsza z mądrych Pánien, *una de numero prudentum*:

nie-

nieszczacowane perły Postuśenstwa Świętego na uszach twoich nosząc, iako kiedyś Niepokalanego B. áńka czyście ono iágniátko Agnieszka S. *Dedis meis auribus inestimabiles margaritas*: Byłaś y rozumu zdrowego, słuchu dobrego, byłaś zawsze posłuszną S. Pánnie, Mátko, Opiekunko, Dobrodzieyko mieysca tego Błogosławioná Sálomea. Dla tego pozwoliś mi dziś, tę iedyńá nieszczacowaną uszu twoich Postuśenstwa twego wystawić oczom ludzkim zaślubic: na wystawienie twoie, Pánnie święta: na ozdobę Corek twoich. O Mátko! w Imię Oblubienicą twego y Nayswiętszej Mátki iego JESUS MARYA.

Clamor factus est.

4. Mądra Pánná z kądby więcej mieć powinna pochwały; czy z oka pięknego, czy z uchá powolnego: jest to pytanie do zgádnienia nie każdemu snadne. *Certant & adhuc sub iudice lis est*. U Fyzyków wzrok tu daleko jest doskonalszy, niżli słuch: dla tego że wzrok ma *excellentius obiectum* wyborniejszy cel swoy, światło, iásność, którą we mgnieniu oka widzieć. Słuch zaś ma podlejsze *obiectum*, cel swoy, to jest głos, który nie zaraz da się słyszeć; iako to z doświadczenia wiemy: zapala kędy dżiało, tegoż momentu widać ogień; á grzmotu lubo zaraz wystrzeli; nie zaraz (zwłaszcza gdy daleko) słychać.

5. Moralistowie ábo duchowney Professorowie náuki; słuchowi tu na ziemi pierwsze mieysce dáią; lubo w Niebie, widzenie sámo będzie przodkowało: dla tego że *Fides per auditum*: wiará przez słuchanie: która tu ślepą, bez oczu byđz powinna, żeby w Niebie co tu słyszała, rzetelnie widziała: *Nunc in enigmate, tunc verò ad faciem*; Páweł S. powiedział.

6. Co to jest? nie masz nigdzie w Pismie, aby białogłowom oczy kiedy na pochwałę większą stroiono; á uszy zaświeceniem zaślubic często bárzo ozdobione czytamy. Dla tego cze-

Nánnó;

mu

mu Apostoł Pański pokryła głowę, y oczy zasłonięte białogłową w Kościele mieć kazał? a Iudith S. bogate zausznice na uszach w Kościele nosiła, y łagnieszka S. iako się już powiedziało, drogie perły od Zbawiciela na zausznice odebrała, *dedit auribus meis inestimabiles margaritas*. Czemu to? Nie zaleci się Panna bystrym że nie rzekę bezpiecznie otwartym okiem: boć to czułym oczko będzie zhojca, z niewinności odrze, *Oculus meus depraedatus est animam meam*. Powolne ucho, droga zausznica Świętego Posłuszeństwa strojne, mądrej Panny jedyną ozdobą, to stroje nayprzedniejszy. *dedit auribus meis inestimabiles margaritas*.

7. Oprocz owej bezboznice Iezabel, która sobie farbiczka iakąś oczy zmalowała, *depinxit oculos stybio*. dla czego też tym prędzey na łeb z okna zrzucona psia strawą została; nie znaydujemy inżey z mądrych Pánien żeby która czystym zrzenicom oczu swoich iakiey ozdoby przydawać miała; uszom tylko powolnym naywiększe ozdoby należą, skuteczna doskonałość przysłusza. *Aures autem perfecisti mihi. Iob.*

8. Corko Xiążęca, *Filia Principis*, a oraz Korony Halićkiej niegdy Nayaśniejza Miłościwa Páni, Błogosławiona Mátka, Dobrodzieyko mieysca tego, B. Sálomeio, A twoią z kąd wszytką pochwała, z kąd sława, z kąd ozdoba wszytką Krolewno nayaśniejza? *Omnis gloria eius Filia Regis abintus*. Nie z oczu nie! koresz zawsze skromnością Panienską spuszczone, zawsze światu zupełnie zawarte trzymała. *pepigi fadus cum oculis meis ut nec aspicerem*. Ktore na nie nie zapamięwały się świeckiego, nie próżnego nie przypuszczały. Z uszu na zawołanie Oblubienicy twego Niebieskiego gotowych, zawsze spieszących, wszytką ozdobą twoią, *Omnis gloria eius &c.*

9. Wezwał cię Bog ieszcze z żywota Mátki, *ex utero vocavit*

cavit te, szłaś w Pánienską czystości, po wszystkie dni życia twego, za Niepokalanym Barankiem czysta Oblubienico jego. *Sequuntur Agnum quocumq; ierit*. Zawołał prętko potym na cię, ukochany moy. *Dilectus meus loquitur mihi*, ieszcze w pieluszkiach, ieszcze przy piersiach zostając: *Columba mea, sonet vox tua in auribus meis*: Gołębico moia niech usłyż głos twój uszy moie! a ty co? temi pierwszemi zaraz odezwałaś się do niego y do Mátki jego słodkimi słowy, JEZUS MARYA, JEZUS MARYA. Temi pierwszemi słowy po wszytek czas wieku twego, słodziłaś uszta twoie Oblubienicowi twemu: *vox enim tua dulcis* wdzięcznyś to głos uszta twoich JEZUS MARYA! najsłodsze to słowo pierwszej mowy twojej, JEZUS MARYA.

10. Ten który przykazał Uczniom swoim: aby działkom małym, do niego przysiępu nie bronili; *Sinite parvulos venire ad me*. Pozwolicie działkom małym aby przychodziły do mnie. Ten nie czekając według usław ludzkich siódmego roku, albo dalszych lat, w trzecim zaraz dziecinstwa twego roku, chciał cię zaręczyć niepokalaną Oblubienicę sobie; y ledwo co zakochał do pokoiu dziecinney niewinności serca twego: *Aperi mihi forer mea*. Otworź mi siostró moia: usłyżalaś zaraz głos kochanika twego kołaczącego: *vox dilecti mei pulsantis*. zrozumiałaś zaraz wolę jego, luboś ieszcze lat według kondycyey ludzkiej rozumnych niedoziła: wieczną w iak młodościąnym wieku oddałaś mu się Oblubienicą jego. *Dilectus meus mihi & ego illi, qui pascitur inter lilia*. Udzieliłaś Nayaśniejsza Mátka Boska, Panną nad Pannami tey własney prerogatywy, żeś się tak rano iak y ona w trzecim roku Bogu twemu ofiarowała; spełniły się na tobie słowa Prorockie: *Adducentur Regi Virgines post eam, proxima eius afferentur tibi*. Po pierwszej Mátce Boskiej będąc y inżey, Krolowi nad Krolmi prezentowane Panny; między ktoremi tyś pierwsza stanęła.

11. Zawołał znowu nie omieszkanie na cie Zbawiciel święta: *Surge amica mea & veni &c. mane surgamus ad vineam, videamus si floruit vinca nostra, egredere de domo Patris tui, &c.* Chcesz się zalecić y upodobać oczom moim przyjaćielko moia, Siostró moia, *unica Columba mea sola mea Salomea* Oblubienico moia powstań y podź, opuść dom Ojca twego, w którymś się wychowała. Przenieś się winna latorośli, oddanego Bogu Panieństwa, *Vinum germinans Virgines*, przenieś się między Winogrody Węgierskie: abyś tam Bogu twemu czystości Panieńskiej y sama w sobie, y w Kolomanie twoim, zysny owoc przyniosła. *Vinum germinans Virgines.* Szła na zawołanie Pańskie. A zątym pobłogosławił Bog sprawom Sálomei swojej. Panną nienaruszona, Panną Małżonką swojego Kolomaną Panu poświęciła: obowiązawszy się łącznie z nim ślubem *Tertij ordinis* do chowania Panieńskiej czystości, po wszystkie dni twoie. *Virgo in avum permansit.*

12. Dziwna rzecz, że Pasterz on dobry, nie z mleczną obfitego, nie z runą pięknej wełny, nie z innych pożytków owieczki swoje chwali: ale tylko z tego owieczki swe zaleca, że głosu jego pilnie słuchają. *Vocem meam audient.* Czemuż to? choćby złote runo w owczarni Chrystusowej owieczka nosiła: choćby niewiem jakie pożytki, Pasterzowi dobremu czyniła: jeśli słuchać głosu jego nie będzie, wszystko za nic; zginię, wilczą strawą zostanie. *Venit lupus & rapit.* Nie wytwornie stroynym okiem, ale drogą zausnicą Posłuszeństwa, zakazywać się Panną Bogu zaręczona powinna. Nie powinno mieć oczu Święte Posłuszeństwo człeka zakonnego: ślepe ma być. *Caca obedientia.* O drogą zausnico, uszu Panieńskich Posłuszeństwo Święte! iakoś ty uszy tej S Panny, tej owieczki Baranka niepokalanego ściśle skrepowowało! iakoś iey wo-

ła, serce, na zawołanie Pańskie, na głos Pasterski, wszędzie kierowało.

13. Szła za Barankiem niepokalanym, gdzie się kolwiek obrocił, niewinność iey Panieńska; słuchało głosu Pasterza dodrego, ślepe iey posłuszeństwo. Idzie Baranek niewinny na górę Mirrhy między ostre ciernie. *Vadam ad montem myrrha*, tudzież posłuszną owieczką za nim. *Fasciculus myrrha dilectus inter ubera mea commorabitur.* Następują różne przeciwności, różne utrapienia, już przed gniewem Maryey Krolowej Węgierskiej ustępować trzeba; już z Krolestwa wygnanie, trzykroć więzienie ponosić złość ludzka przymusza: wszystko chętnie z woli Boskiej przyjmie, wszystko cierpi, z pokorą wszystko znosi. Widzi że Baranek niewinny zamknięty przed zabojcami swymi, *Tanquam Agnus ad occisionem ductus.* Idzie za Barankiem tudzież, słucha głosu iego, na wszystkie krzywdy, utrapienia od nieprzyjaciół swoich uczynione milczy. *Coram tendentibus se abmutescet.*

14. Przyjęła y potym chętnie, powoina woli Boskiej poddając wolą swoją, żałobne ono przez śmierć Kolomaną ofierowanie swoje; *Dominus abstulit:* y zaraz obrociwszy ku niebu całe serce swoje, mówiła: *Dirupisti vincula mea*, rozwiązałeś Oblubienicze moy Niebieski ziemskie obowiązki moje, *Tibi sacrificabo hostiam laudis!* Atoż ci zaraz za to winną oddam ofiarę chwały. Abo iako ktoś patrząc duchem w ten czas, na iey serce, napisał: *Nupta fui; dilecte tibi sed fadera casti servavi thalami: libera vivo tibi.* Oblubienicze moy niepokalany, gdym małżonką, czysteyem ci dochowała wiary; Nuż teraz, kiedy mnie te uwolniły mały. Wolną się stała, ale zaraz wieczną niewolnicą Pana swego być chciała. *Eccce ancilla Domini;* Wyrekłszy się nie tylko swiata; ale y samey siebie: pod wdzięczne

Iarżmo Chrystusowe, pod Zakonne Welum y Profesję ślubow Zakonnych, ukoronowaną głowę poddała. A tu dopiero onemu kleynotowi drogiemu, oney uszu Panieńskich iedyney ozdoby, Posłuszeństwu Świętemu, przez ślub uczyniony, próbę naywyższą, szacunek nieoszacowany uczyniła. *Super aurum & copazion.*

15. Dziwna to, co Pan do kogoś u Ezechiela mówi: *Et dedi in aurem super os tuum.* dałem ci prawy zausznice na usta twoje. Co ma zausznica za proporcję ustami? wielką bardzo, ile w Zakonnym człeku. Świeckie białogłowy na uszach tylko tę ozdobę zwyczajnie noszą; Zakonne jednak, nie tylko na uszach; ale y na ustach, to drogie noszenie większą mają: gdy się ślubem Posłuszeństwa przy innych ślubach ściśle obowiązują: przez co naywiększy Honor Bogu, *Cultum Patria* iako Doktor Anielski mówi oddają y czynią.

16. Wyobczmy trochę, y poszukaymy zowym zabiegłym w Ewangelii Kupcem, y gdzieindziej tak drogiego kleynotu nieoszacowaniem perłami ozdobionego; a wszędzie go znajdziemy, pierwszy wielkiej bardzo ceny. Ow człowiek od wieczney Prawdy na podobieństwo, na przykład Krolestwa niebieskiego wystawiony: Pan dostatni, Gospodarz znamięnity, sprawił bankiet zawołany. Na który przysć kiedy się zaproszeni różnemi trudnościami wymowili; kazał po ulicach, przecznicach zebrać ubogich, ślepych, niedołężnych, chromych; *Pau-pers, sacos, debiles, claudos, introduc huc.* Kiedy tak wiele Szpitalow chciał bankietować, czemuś głuchych minął? nie sprawiło to co iaszego tylko że nie usłuchali wzywających, tylko że zausznice tey drogiey nie mieli; bez ktorey przysć na bankiet, iak y na gody Syna Krolewskiego stawić się bez szaty weselney, pod ciężkim karaniem nie mogli. Szaty zaś godo-

wey

wey dąk pierwszy, pierwsza ozdoba jest, droga zausznica: Iako owo wierny sługa Patriarchy Abrahama, wprzod złotem udiarował zausznicami piękną Rebekę, niż iż Izzaakowi Pana swego iedynekowi za Oblubienicę zmowił. *Tulit duas in aures &c.*

17. Bez tego pilnych do Posłuszeństwa uszu, *in auditu auris obedivit mihi*, drogiego zawieszenia nie stała Monarchini ona niebieska przy Tronie nayjaśniejszym, Krola nad Krolmi, Pana nad Pany, *assistit Regina à dextris suis.* Wprzod się tym drogim kleynotem zaśczyliła, kiedy posłuszne uszy na zawołanie Pańskie obrociwszy; zapomniała wszystkiey Parentele swoiey, y Oycę, y Domu iego; w ten czas się urodą y rodowitością swoją oczom Pana zastępować upodobana stawiła. *Audi filia & inclina aurem tuam, obliviscere &c. & concupiscet Rex decorem suum.* Wprzod uszy posłuszne skłoniła na zawołanie Krolewskie; niż oczy przezorne do widzenia podniosła. *Audi & vide & inclina aurem tuam.*

18. Choćbyś niewiem iakie wnioski do domu Pańskiego sprowadzała, na służbę Boską ofiarowała, bogoboyna Oblubienico Chrystusowa; kiedy tego kleynotu nie będzie, skłonne do Posłuszeństwa uszy zdobiącego; za nie twoje ofiary, *melior est obedientia quam victima.* Posłuszeństwo Święte wszystkie ofiary przechodzi. Ofiarował Krol Saul ofiary należyte Bogu; ale że to przeciwko zakazaniu, nie czekałac Samuela Proroka uczynił; ztracił Bog Krolewską Koronę z głowy iego: że sam lekko-myślnie tę ozdobę iedyną, drogi kleynot Posłuszeństwo od uizu swoich odrzucił; od oczu Boskich odrzucony został.

19. Obaczmy iako ta S. Panna w zakonnym życiu po świętey Profesji swoiey, tego naydroższego noszenia, nie tylko na uszach ale y ustach swoich zażywała? Lubo Przełożoną, lubo Xienią, lubo Matką, tak liczne go Pannie Świętych zgro-

Qoooo

ma-

madzenia była; zawsze jednak pod władzą, pod posłuszeństwem starszey jedney Siostry zostawała; nie bez iey pozwolenia, nie bez wyraźney licencyey, y wziętey mowy, nie czyniła.

20. Co większa! tak ten kleynot drogi jedynie ukochała: że y po szczęśliwym ześciu swoim, na ulubioney sobie skale, z nim spolnie pogrzebiona bydź chciała. A to iako? Przychodzi od zwierzchności Duchowney rozkazanie, aby Ciało iey święte on drogi Depozyt w grobie zachowany podniesiono, y z tamtąd do Miasta Stołecznego całej Korony Polskiej przeniesiono. Podnoszą z grobu naymniey nieskazzone święte Panny Ciało; włożą na woz, wieść chcą: aż żadnym sposobem tak wielą par wołów ruszyć wozu, drogim ciężarem nałożonego, lubo z gory nie mogą. Nie chciała opuścić ulubionego sobie miejsca, kochanych Corek swoich niechciała osierocić miłościwa Páni, Matka kochająca. Coż za sposób na nie? Przyśtafi wiadomy ślepego Posłuszeństwa iey Ociec Duchowny Spowiednik iey własny: co tylko rzecze: *Audi filia*, Słuchay Corko: pomniy żeś zawsze posłuszna za żywota była: Aż się zaraz sam woz toczy, aż prowadzącym radość wielką: aż Corkom dopiero na on czas osieroconym rzewliwy płacz, żalność serdeczna. Wypatrzył ktoś wesole oraz y smutne Cudone, y napisał: Oderwać się od Dziełek swych mocą nie dała:

Szła zaraz, Posłuszeństwa gdzie Cnota kazała.

Czy się takim afektem trzymacie swey Matki?

Czy iey wolą pełnicie pozostałe Dziełki.

Clamor factus est.

21. Otoż masz mądra Panno, posłuszna Panno, Matko Dobrodzieyko, ten naydroższy kleynot, tę jedyną uszu twoich perłę, Święte Posłuszeństwo! którym nie tylko Najswiętsza, Matka Boska *Ecce Ancilla Domini*; ale y sam Syn Boski naywię-

ccy

cey się zaśczycał. *Scriptum est de me, ut facerem voluntatem tuam: tunc dixi ecce venio. Cibus meus est, ut faciam voluntatem eius, qui misit me, Patris.* Pokarm mój iedyny, abym uczynił wolę, który mnie posłał, Ojca mego. Stał się posłuszny Syn Boski aż do śmierci. *Obediens usque ad mortem.* A ty Panno święta stałaś się posłuszna; ale jeszcze aż y po śmierci. Słuchayże Matko Święta *Audi* nakłoń ku nam ucha twego, & *inclina aurem tuam.* Wszak wiesz, wszak rozumiesz dobrze mądra Panno, wszystkie potrzeby Ojczyzny twoiey, wszystkie potrzeby nasze. *Clamor factus est ecce.* Oto wołamy wszyscy na cie, tę jedyną uszu twoich ozdobę, do zupełnego zachowania odebrawszy; od Ciebie, wołamy na cie Matko droga, day nam Bogu, broń nas od wszego złego, Amen.

KAZANIE IV.

NA ŚWIĘTO BŁOGOSŁAWIONEY SALOMEI P.

v Pánien Zakonnych Konwentu S. IĘDRZELA Krák:
Quinq; autem ex eis erant fatuæ, & quinq; prudētes.

Matt. 25.

Pięć zaś z nich było głupich, a pięć mądrych.

Błogosławiona Salomea prawdziwie Salome, mądra, nie tylko z Olejem; ale y z Palmą zwyciężywszy pięć głupich na gody weszła.

1. CO jest Panna? Nie każda mądra, są y głupie, a jeszcze pierzse.

Oooooo3

2. Cze

2. Czemu Syn Boski Panna z Panny, y głupim, y mądrym, Królestwo swoje podobne czyni? Przeciwnie rzeczy zgodzić się nie mogą.
3. Piękniejsza każda rzecz przy przeciwney sobie. (Straciła.)
4. U Chrystusa to mądra Panna, która między głupcami rozumu nie
5. Tak się sławiła B. Salomea, y dla tego y z Olejem y z Palmą zwycięska na gody weszła.
6. Rozum a głupstwo, rzeczy bardzo przeciwnie, do zgodzenia nie podobne.
7. Znieść głupstwo, zwyciężyć, zwycięstwo największe.
8. Pięć głupich które to są? które B. Salomea zwyciężyła.
9. Iako się z pierwszą głupia, z najsłabszym urodzeniem obeszła.
10. Iako to Chrystus w żłobie Betleemskim prawo męczeństwa stąnowił? według S. Piotra Damiána.
11. Z drugą głupia, z wychowaniem na Pátacach Xiazęcych, Królewskich, iako się obeszła, y iakie zwycięstwa z niej odniosła?
12. Trzecia tak iako Judy z Holofernelem, tak ona z piękną bardzo urody tryumfowała.
13. Głupie Panny, tylko się stroić, płasć, z młodu uczyć, y siebie zabijać y inszych.
14. Z czwartą głupia, z światem y jego proznością, podobnie się iak z pierwszą obeszła. Świat co jest? Iako go trzykroć na placu położyła Błogosławiona Salomea.
15. Ostatnia głupia Ciąto, y to głupia, pięć ma Socyuszek głupich, zmysły naffe. Ciąto bezrozumne było.
16. Czemu Marek S. nie mówi: że Pan Iezus na puszczy pościel; ale tylko że był kuszany y mieszał między bestjami.
17. Zwyciężyła y te niemietwarzy Błogosławiona Salomea.
18. Syn Boski CHRYSYVS, miał nie tylko infulam; ale y acqvisitam scientiam.
19. Dwie Katedry pierwsze, były Mądrości wieczney na ziemi: Żłob y Kościół.
20. W żłobie więcej się pokazało Słowo wieczne między bytlem; niż w Kościele między Doktorami.

21. Drugie dwie Katedry Mądrości wieczney, Góra Tabor, y Góra Káhwárzej.
22. Więcej dokazał na Katedrze głupstwa CHRYSYVS na Krzyżu; niż na Gorze Tabor; choć go tam Orycień Niebieskim Professorem krzewił.
23. CHRYSYVS na Krzyżu cudu żadnego nie uczynił?
24. Bóg najwięcej w ten czas karze, kiedy w ręce głupich ludzi kogo poda.

A Tożem ja rozumiał; że to co Panna, to żywy obraz, najmniejszych makul w czystym Zwierciadle przestrzegający roztropności. *Sapienter timet & declinat. a malo, qui timet Dominum nihil negligit.* Co Panna, rozumiałem; to Stooki Argus, bezrozumne swywolne bytło zmysłów swoich, iak naysilniejszy pászacy. *Abi post vestigia gregum tuorum, pascere hados tuos.* Co Panna, rozumiałem; to Cherubin mądry, zamkniętego raju: aby tam nikt przystępu nie miał, ognistą bronią pilnujący. *Collocavit Cherubim & flammeum gladium ad custodiendum. Accipientes lampades suas.* Co Panna, to Mądrości wieczney z Panny czystey urodzoney, iedyna Oblubienica, Przyjaćielka, Siostra. *Amica mea, Soror mea, Sponsa.* Alić ja widzę, że to są y głupie, nie tylko bez oleju; ale y bez mózgu Panny. *Fatua sapientibus dixerunt; date nobis de oleo vestro.* Co większa widzę, że się w iednym kompućie, w rownym dziale, głupie z mądremi kładą. *Quinque erant fatua, & quinque prudentes.* Co największa widzę, że głupie mądrym pierwsze mieysce biorą, *erant fatua & prudentes.* Wprzód głupie do honorów, niż mądre.

2. Co to jest? że Mądrość wieczna Jednorodzony Syn Boski, z płodnego przy czystości Panieńskiej rozumu Oycowskiego przed wieki zrodzony, *Prima Virgo Trias est:* w czasie z Panny niepokalaney poczęty, z Panny niepokalaney narodzony, *Virgo quem gessit, peperit, Virgo:* równając

piękność Chwały wieczney do piękności Panieńskiey, *Simile est Regnum Calorum Virginibus*. Czemu Krolestwo Niebieskie, głupim oraz, oraz y mądrym Pannom podobne czyni. *Quinque autem ex eis &c. & quinque &c.* Co ma złoto do błota? co droga perła do zarzuconego wieprzom młota? co jasność do ciemności? *Qua societas lucis ad tenebras? Neque militatis margaritas ante porcos*. Podobny to zdałby się komu obraz tych głupich z mądrymi Pannami, onemu konterfektowi, który ktoś odmalował: *Humano Capiti cervicem pictor equinam addere si velit*. Gdyby kto chciał niemątwiarz jaką bezrozumney bestyey, spólnie odmalować z twarzą ludzką, piękności Niebieskiey podobną, iako prawo mowi; *Qua ad similitudinem pulchritudinis Caelestis est figurata*. Byłaby to iakaś dysproporcya, nieczforność nieforemna. *Spectatum admitti risum teneatis amici*. Czemuż tedy Zbawiciel świata podobieństwo Krolestwa swego rzecz śmiechu godną w głupich oraz y w mądrych Pannach wystawia, tak przeciwnie rzeczy głupstwo z rozumem czemu łączy? *facit utraq; unum*.

3. Słuchajcie moi. Piękne Słońce na Niebie: ale kiedy się z cieniow grubey nocy wybiwszy, rożaney Jutrzenki torem na świat wynidzie; albo się przez czarne chmury, przez mgły ślepe przebiję. *Post nubila Phaeus*. Piękna droga Perła, piękny Koral rumiany; ale kiedy się w nawalnościach szalonego morza wypłocze. *a sale ad solem*. Same, drogie złoto, ale kiedy się między brudnym węglem dostatecznie wymyć, pod grubym żelazem wytrze. W nocy błyszczące dyamenty widzieć, nie we dnie. *Ex adverso, nitor*.

4. To u Chrystusa, Panną Niebieskiey piękności podobna: *Simile est Regnum Calorum*. To *Virago*, Heroina niezwykczona, *Mulierem fortem*, otwartą fortą na gody Niebieskie wniść godna: *intraverunt &c.* która między głupcami rozumu nie straci: między oziębłemi gwałcącemi oleju do-

cho-

chowa: między gnuśnemi lezuchami na moment nie załpi. Pięknie uczony *Da Sylveira* na to mieysce: *Introducuntur simul prudentes & fatua: ut dum prudentes cum modestia & humilitate fatuas sustinent, earumq; stultitias & errores tolerant: illarum probitas digna magno pramio, ac Caelibus nuptiis condigna appareat*.

5. Nayaśnieysza Krolestwa Polskiego Ozdoba! iedy-na Halićkiey niegdy y Węgierskiey Korony Perła! pierwiza z mądrych Paniel *una de numero prudentum, sola mea*, iedy-na Marko, S. Panno moja B. Salomeio, pominawszy wszystkie insze pochwały twoie, któreś sobie przed Bogiem y przed ludźmi zasłużyła niewymowne. *Si mihi sint lingua centum, sint ora, centum*. Ten tylko ieden Panieńskiey Korony twoiey Kleynot dziś na uwagę biore: iakoś ty między głupcami żyjąc, konwersując, mądrą zawsze Panną była; iakoś się żadnemu głupstwu zwyciężyć nie dała: dla czegoś nie zoleciem tylko gorającym, ale y z Palsmą Tryumfalną, na gody Oblubienicą twego weszła. Co powiem będzie to na chwałę twoię Zbawicielu, *Qui pergit inter Lilia*. W lańc twoię y Mārki twoiey Panny Niepokalaney, JESUS MARYA.

6. Rozum zdrowy a głupstwo szalone, są to rzeczy tak sobie przeciwne: że się cierpieć spólnie żadnym sposobem nie mogą. *Non bene conveniunt, nec in una sede morantur*. Są to *impossibilia* owe, nietylko *privative*, *contrarie*; ale y *contradictorie opposita*, których złączyć niepodobna. Przędzy się ogień z lodem, lew z baranem, wilk z owcą zgodzi; niż głupi z mądrym. *Lupu & agni quanta fortis obigit, tecum mihi concordia est*. Mowi głupi do mądrego. *Fatua sapientibus dixerunt*.

7. Zasył komu piaskiem oczy, mało to: zasól usta solą, mnicyza: włóż na ramię iego cetrar żelaza, nie to: spuść głupiego na człeka rozumnego, to nacyczsza, nay-

Ppppp

nis-

niecznośniejſza. *Arenam & ſalem & maſſam ferri facilius eſt ferre; quam hominem imprudentem & fatuum.* Duch S. powiedział. A S. Piotr Złotouſty *Ser. 108.* mowi: *Immola jejuniū, ut voracitas ceſſet: ſacrifica caſtitatem, ut moriatur libido: invita miſericordiam ut avaritia deleatur; ſed ut conſumatur ſtultitiū, ſemper ſanctitatem convenit immolare.* Jeżeli więc mądra Panno, rozumny człeku, obżarſtwa do zbytku wiecznie; poſtaw ofiaruy przeciwno nieprzyjacielowi temu, Poſt ſwięty: jeżeli cię zmyślność ciąga do iakiey nieprzyſtoyności prowadzi; poſtaw ofiaruy nieprzyjacielowi temu wſtyd Panieńſki, czyſtość ſtanu twego: jeżeli cię ſakomſtwa do zbierania mamon: nieſprawnieści ciągnie; poſtaw, ofiaruy przeciwno nieprzyjacielowi temu politowanie, uczynek miłościerny. Ale jeżeli na cię naſtąpi głupſtwa bezrozumne; do otrzymania nad nim zwycięſtwa ſłachetnego, jużci tu mądra Panno, jużci tu rozumny człeku nie jedney iakiey Cnoty ſwiętey; ale oraz wſzytkich Cnot Świętych, wſzytkiey ſwiątobliwości zażywać trzebą. *Sed ut conſummatum &c.*

8. Pierwſza z mądrych najjaśniejſza między lampami Niebieſkiemi Jutrzenko! kiedyś Oblubieńcowi twemu na gody idącemu drogę zachodziła; iakoż się przeciwko oney głupich Pánien kompaniey uzbroidła? iakoś się przygotowała? *qua parata erant.* Nie jednę, nie, iaką Heroiczną Cnotę; ale oraz wſzytkie Cnoty Święte, wſzytkę ſwiątobliwość, wnioſek największy Oblubieńcowi twemu nioſła? *Des eſt magna nubentium virtus.* Pięć głupich, nieforemna y nade wſzytko uprzykrzona kompania! przywiązały się do ciebie. Wyſokie najjaśniejſze urodzenie; to pierwſza głupia bez oleju Panna. Pieſzczone na Xiążęcych Dworach w Pokoiach Krolewſkich wychowanie; to druga głupia bez oleju Panna. Piękność, wdzięczność urodziwa, wyſmienita ſtroyność; to czwarta głupia bez oleju Panna. Ciało w zmyślnościach ſwoich

bár-

bardzo ſliſkie; to piąta nie tylko głupia bez oleju; ale y bez mozgu Panna. *Quinque autem erant fatue.*

9. Jakoż się z tą pierwſzą głupią dziewochą, z najjaśniejſzym urodzeniem twoim obetzała S. mądra Panno? tak iako z głupią; *reſponde ſulto juxta ſtultitiam ſuam.* Stańcie w oczach ſwiętey mądrey Panny w purpury Krolewſkie, w Xiążęce Mitry, w najjaśniejſze wielkich Monarchow Majeſtaty ſtroyna Párentela; iako Panna, y mowi: *azaś nie Orła Polſkiego najjaśniejſza zrzenica? patrż gorno, nie uniżay się iadákemu tak głęboko, wiedz żeś Krolewną, pomniy żeś Krolowa, reſpektuy na Imię twoie, day mieyſce, honor, urodzeniu twemu, date nobis de oleo veſtro.* A S. mądra Panna co na to? *Ite potiùs,* idź przecz głupia pokuſo! Na te ſekczywe pochlebſtwa, na tę głupią mowę, zátyka ſobie uſzy; a ſłucha pilnie co do niey Oblubieniec iej Niebieſki mowi: *Audi filia & inclina aprem tuam, & obliſcere populum tuum, & domum Patrís tui.* Słuchay ieno Corko moia, nakłoń ucha twego Oblubienico moia; zaprzecy się tak wyſokiey rodowitości twoiey; zapomniy tak ſwietney Párentelee twoiey; domu Oycá twego zapomniy. *Egredere de terra tua & de cognatione tua, & de domo Patrís tui.* Jeſzcze w gniaździe ſwoim to ſłachetne Orła Polſkiego Orle; nie przypátruie się piorom ſwoim, nie wynoſi się nad dziedziczną ziemię ſwoię; nie wzlátuie na wyſokość Majeſtatow Páńſkich; ale zaraz obraca oczy ſwoje, na wſchodzące Spráwiedliwości Słońce, Chryſtuſa upokorzonego. *Humiliavit ſemetipſum.* Jeſzcze w pieluſzkach, ieſzcze w kolebce, mądra Panna zachodzi drogę Oblubieńcowi y Oblubienicy iejo, *obviaverunt Sponſo & Sponſa;* te pierwſze w uſtach niemowlecy upieſzczone ſłowa na powitanie ich wymowiłszy! **JEZUS MARYA, JEZUS MARYA.** Lwa Ruſkiego nieodrpdne plemię, nie po gorach wyſokich biega; ale pokornego Baránka, kto-

Ppppp z

remu

remu się w dzieciństwie poświęcił. *Sequuntur Agnum*. W Jaskini Betleemskiej głęboko uniozonego szuka, uważa, z nim się bawi. *Leo & ovīs simul morabuntur*.

10. S. Piotr Damián: *Ser. 11.* zapamiętać się na Chrystusa Zbawiciela w śłayni Betleemskiej między Wołem y Ośłem leżącego, dziwnie w duchu podnieśiony, powiedział y napisał słowa: *In praesepio reclinatus Martyrij legem praefigebat*. Chcecie wiedzieć co Mądrość wieczna, Jednorodzony Syn Boski, w żłobie od Niepokalanej Panny Marki swojej położony czynił? A to Prawo Męczeństwa pisał, y swojemu sługom publikował. *Martyrij legem &c.* A coż to takiego Chrystus przy narodzeniu swoim za Męczeństwo cierpiał, że o nim prawo pisał? Tę trudność objaśnia nam S. Grzegorz Nanz: *Orat. 1.* *Deus quamvis permultis nominibus vocetur; Nomine tamen sapientia impensius quam ullus alius delectatur.* Lubo Bog ma tak wiele Imion sobie miłych; żadnym się jednak nie delectuje więcej, iako Imieniem Mądrości. *Nomine Sapientia &c.* Wielkie Męczeństwo Mądrość wieczna cierpi, w Betleemskiej śłayni. Czemuż? bo się między bydłem bezrozumnym rodzi: Żłob kamienny Betleemski, jednoż to jest Chrystusowi, co grob skały Kalwaryjskiej. *In praesepio &c.* Nayaśniej sze urodzenie twoie, *Filia Principis*, Corko Xiążęca, śmierć to twoja była: Orły Polskie, Lwy Ruskie, w Parenteli twojej liczyć, męczeństwo to twoje wielkie było: któraś się zawzięła z Chrystusem aż do śmierci uniażała. *Humiliavit semetipsum usque ad mortem.* Nie miałaś respektu żadnego na urodzenie twoje, zwyciężyłaś mężnie tę głupią, lubo piękną Pannę. *Ite potius.* Idź przecz pokuśo. Dla czegoś nie z oleiem tylko gorącym; ale y z Palmą Tryumfalną na gody Oblubieńca twego weszła. *Intraverunt cum eo ad nuptias.*

11. Przychodzi przed oczy świętej mądrej Panny druga

ga nie mniey głupia bez oleju, czy Panna, czy czyfsta lezu chą? Pieśczone na Xiążęcych Dworach, w Pokoich Krolewskich wychowanie, *Nutrita magnis sub penetralibus*, szepce świętej mądrej Pannie do ucha: wzdys się Xieżną urodziła, wzdys Krolowa, wzdys sobie Pani; pozwól subrelnym członkom wczasu, uczyni wygodę słabej komplexy, daj pierwze nade wszystko mieyie zdrowiu. *Datē nobis de oleo vestro.* A święta mądra Panna co? zaraz z dzieciństwa, zaraz od macierzyńskiego pokarmu, wszyskim wczasom, wszyskim pieścotom wypowiada. *Ite potius:* idź precz głupia pokuśo. Dopiero od mleka zostawione usta, a już do ostrych postow zaprawuie; dopiero z pieluch wywiązane członki, a już do Cylicyi, do pasów żelaznych, do kiwawych dyscyplin przyucza; ostrym umartwieniem ciało podbiwszy duchowi, *Spiritu ambulante*, całe noce, na gorących modlitwach przed umierającym na Krzyżu Zbawicielem trawi, od którego cudowne ono *oraculum* z Krzyża do siebie powtorzone słyzy. *Consummatum.* Skończyło się. Jakoby chciał rzecz krwią zbroczony Oblubieniec, *Sponsus sanguinum*, do Oblubienice swojej: tu dokończenie twoje mądra Panno; kiedyś się żadnym pieścotom, żadnym ponetom, żadnemu głupstwu uwieść nie dała; aleś się wszytką do Krzyża Chrystusa twoiego tak ostrym umartwieniem skutecznie przybiła. *Christo confixus sum Cruci.* Dla czegoś nie tylko z gorącym olejem, ale y z Palmą tryumfalną na gody Oblubieńca twego weszła. *Intraverunt &c. Si compatimur & conglorificabimur.*

12. Jako się mądra Panna B. Salomea y na trzecim pla cu przeciwko głupiej bez oleju Pannie, przeciwko wdzięcznej y strojney urodzie, sławiła? Piękny tego obraz mamy w zwierciadle onym wszelkiej roztropności, męstwa, pobożności, odważnej Judyć. Obiedwie te niezwykłe

ne Heroiny, we wżytkim iakoby sobie równe były, & *certare paræ*: obiedwie zamknięte w domu, w mortyfikacyach, w postach ustawiczne. *Fecit sibi secretum cubiculum, habens super lumbos cilicium jejunabat omnibus diebus vita sua.* Obiedwie dziwney urody, *eleganti aspectu nimis.* We wżytkim równe, oprócz tego: że ta przy czystości Panieńskiej przeciwko niewidocznemu, a zątym sroższemu nieprzyjacielowi walczyła; a owa w stanie wdowim przeciwko powierzchownemu Tyránowi odważnie stała. Coż te niezwyćzione Amazonki za oręża przeciwko tak potężnym nieprzyjaciołom zażyły? y ta, y owa ustroiła się wżytkey wdzięczności y ozdoby swoiey. *Induit se vestimentis jucunditatis sua, & omnibus ornamentis suis ornavit se.* Coż zątym? y ta, y owa niewstydlivy łep nieprzyjacielowi swemu odważnie ucięła, na ziemi podeptała. iako na Judytę woyska Asyryjskie wołały: *Una mulier fecit confusionem in domo Regis Nabuchodonosor.* Tak na Salomeę wżytko piekło zkonfundowane zgrzytało: *Vna mulierum fecit confusionem.* Jedną białogłową wżytkiemu piekłu konfuzyą uczyniła.

13. Niechayże się wstydzą one stroichy światowe, które tam gdzieś Rzymski Rymopisz odmalował: *Motus doceri gaudet Ionicos Matura Virgo, & fingitur artibus jam nunc & incassos amores, a tenero meditatatur ungui.* Ktore niczego się nie uczą z młodu, tylko płacić, tylko się malować, tylko o próżności myśleć. Zabiłaiąc w prawdzie przymuskaną urodą, wymysłnemi strojami tak wielu; ale y same oraz głupie giną. *Animasq; in vulnere ponunt.* Pokazała się iako mężna druga Judit, w niewymowney piękności, w czasie wżytkey ozdoby y wdzięczności swoiey święta mądra Panna: a na co? żeby z nieprzyjaciela swego tak głupiego, głupiey stroichy y urody ciała, tym większe zwycięstwo otrzymać. Dla czego nie z oleiem tylko; ale y z Palmą Tryumfalną na gody Oblubieńca swego weszła.

14. Ja-

14. Jako z pierwszemi tak y z czwartą głupią bez oleiu Panna, z światem próżnością naderłym, y zawsze obłudnym, obeszła się święta mądra Panna B. Salomea. Co to jest świat? Świat jest to piękna na twarzy Syrena; ale brzydki ogon morskiego *Monstrum* za sobą wlecząca. *Turpiter aurum desinit in piscem mulier formosa superne.* Świat jest owe rumiane, piękne nad umarłym Morzem jabłko; ale wewnątrz popiołu smrodliwego pełne, *nimum ne crede colori.* Świat jest to światło owo, ow *ignis fatuus*, ogień głupi; który rozświeciwszy coś na powietrzu, prędko bardzo niknie, *dum oritur moritur.* Trzykroć położyła na placu tę głupią mądkarę Święta mądra Panna, B. Salomea. *Tres unica necat.* Zdeptała pierwszy raz wyniosły kark tej głupiey dziewczochy: kiedy *trimula* w dzieciństwie Panieństwo swoje, przykładem Matki Boskiej, Bogu poświęciła. Zdeptała powtore wyniosły kark tej głupiey zmiennice S. mądra Panna, kiedy się z czystym Oblubieńcem swoim Kolomanem, pod trzecią Regułą pokornego Franciszka żyć obowiązała. Zdeptała, skruszyła pod nogami swemi y potrzeć, pyszne skronie tej obłudney poczwary; kiedy solenną Profesją Zakonu S. Klary uczyniła: kiedy niechcąc być w iasnościach Krolewskich Matką; pod Welum Zakonnym czystości Panieńskiej płodną, iako oliwa buyna niezliczonych Corek została Rodzicielką. *O quam pulchra est casta generatio.* Tak wielkiego, tak wiele razy zwyciężywszy nieprzyjaciela; słusznie zaiste, że nie tylko z oleiem gorącym; ale y z tak wielą Palm, ile Paniel Bogu pozyskała, na gody Oblubieńca swego weszła. *Intraverunt &c.*

15. Ostatni a naygłówniejszy nieprzyjaciel, naygłupsza nie tylko bez oleiu ale y bez mozgu Panna, Ciało. Jako dusza nasza jest to mądra Panna, pięć mądrych Socyuszek Przy sobie mająca. *Quinque habitus intellectuales.* S.I.P.A.S. ro

to jest Mądrość, Rozumność, Rostropność, Nauka, Umiejętność. Tak przeciwnym sposobem Ciało ludzkie, jest to głupia Panna, pięć głupich towarzyszek, to jest pięć zmysłów powierzchownych mająca. Zmysły nasze bezrozumne jest to bydło, niematwarzy to, bestye to głupie: z tym byłem, żyć, z temi mieszkać bestyami; iako wielkie męczeństwo, tak nie mniejsze zwycięstwo.

16. Opisuiać Marek S. Pana Jezusa na puszczy mowi: *Tentabatur a satana & morabatur cum bestiis*. Był kuszony od diabła y zostawał z bestyami. Czemusz nie przydać że pościć? dosyć było mortyfikacyey, dosyć męczeństwa na Mądrość wieczną, na Chrystusa; że mieszkał między bezrozumnymi, między bestyami.

17. Mieszkałaś B. mądra Panno z tym bezrozumnym byłem; z temi bez mózgu niematwarzami ciała twego zmysłnościami. A iakosz? kiedy cie która z tych głupich albo na publiczność iaką, albo na widzenie, na rozmowę z mężczyzną ciągnęła; kiedy cie albo do miękkości iakiey albo do przyiemności iakiey wiodła; stawiała się zawsze mężnie iako mądra Panna, y mówiłaś, *Ite potius*. Idź precz pokuso głupia; zwyciężyłaś, skruszyłaś, umorzyłaś w sobie te wszystkie ciała twego głupstwa bezrozumne. Słusznie żeś nie tylko z olciem gorzącym; ale y z Palmą tryumfalną na gody Odlubienia twego weszła. *Intraverunt &c.*

18. Mądrość wieczna, Jednorodzony Syn Boski, przyszedłszy na świat, Człkiem stawiając się; nie tylko miał *Scientiam infusam*, wlaną mądrość od Bóstwa swego na duszę swoją; ale miał y *acquisitam*: bo lubo się w szkołach nie uczył, o czym sami Jerolimskie szkoły Professorowie *testimoniales* dają: *Quomodo hic literas scit? cum non didicerit*; nauczył się iednak wszystkich nauk największych, nie *speculativè*; ale *practicè*: nie w słowach tylko; ale w rzeczy samey w sku-

w skutku. O czym Apostoł: *Et quidem cum filius esset, discit ex iis, quae passus est, obedientiam*. Z tą iedną naywyższą nauką z Posłuszeństwem, wszy kiej sprawy zbawienia naszego nauczył się doskonałe, aż do samego *Consummationis*. Na ktoreyże tedy Katedrze, w ktorej szkole naywiększą mądrość swoją pokazał?

19. Dwie Katedry pierwsze były na Ziemi Mądrości Wieczney Wcieloney. Złob Betleemskiej Jask'nie, *in medio durorum animalium*, między dwiema Auditorami Wołem y Osłem: y Katedra Kościoła Jerolimskiego; między uczonemi w Piśmie Doktorami *in medio Doctorum*.

20. Na ktoreyże Katedrze z tych, więcej dokazał ten Professor? Nauczyciel naywyższy? w Złobie: bo tam y bezrozumne bydła zrozuiały, co mówiło Wcielone Słowo Pana swego, Dobrodziecia swego poznały. *Bos cognovit possessorem suum, & Asinus praesepe Domini sui*. Woł rozeznał dzierzawcę swego, y Osieł złob Pana swego. *O magnum Mysterium, & admirabile Sacramentum! ut animalia viderent Dominum natum, jacentem in praesepe*. O wielka Tajemnico y cudowne dzieło! że bydła widziały Pana swego zrodzonego, w złobie leżącego. A na Katedrze Jerolimskiej w Kościele onym co? nic tam nie sprawiła Mądrość wieczna: tylko że się dziwowali mądrzy oni ludzie tak wielkiej mądrości jego, *stupebant autem omnes super prudentia & responsione eius*. iednakże nie uznali go Panem, Mesjaszem, Bogiem. *Israel autem non cognovit me & populus meus non intellexit*. Izrael, to jest, widzący Boga. Izraelitowie, ludzie w piśmie uczeni, Doktorowie nie uznali mnie, y lud moy nie poiał nauki moiej; tak się sam na to skarży.

21. Drugie dwie Katedry były Mądrości Wieczney na ziemi, iedną na Gorze Tabor, gdzie rozjaśniał Syn Boski iako Słońce, *Splendor lucis aeternae*, y od Oycy Niebieskiego in-

auguratus Doctor, nauczyciel sw. ar. ogłotzony został. *Hic est filius meus dilectus, ipsum audite*: Ten jest Syn mój ukochany, tego Auditorami, Uczniami bądźcie, tego słuchajcie. Druga Katedra na Gorze Kalwaryey, Krzyż Zbawicielow, iako S. Augustyn mówi: *Lignum illud, ubi fixa erant membra morientis, etiam Cathedra fuit Magistri docentis*.

22. Gdzieśz tedy większym pokazał się Doktorem Zbawiciel Syn Boski? Na gorze Tabor y sama głowa Kościoła Bożego pojąć oney nauki nie mogła. Piotr S. sam nie wiedział co mówił. *Non enim sciebat quid diceret*. A na Krzyżu który głupstwem Pogaństwo nazywa, a Żydostwo zgorizeniem. *Iudeis quidem scandalum, Gentibus autem stultitiam*. Na Krzyżu mówię, co? tam Chrystus naywiększą moc swoją iako Bog, naywiększą Mądrość swoją iako *Pater Sapientia* pokazał; kiedy wszystko do siebie podciągnął, y łamych nieprzyjaciół swoich serca. *Omnia traham ad meipsum, dum exaltatus fuero. Revertentur percutientes pectora*. Odchodzili krzyżownicy iego, uznawliży Boga, wyznawiają złość swoją, *percutientes pectora* pokutując: kiedy Łotrą wespół z sobą ukrzyżowanego nawrócił, y żeby go Bogiem, Krolew wyznał oświecił. *Domine memento mei, dum veneris in Regnum tuum*. Panie wspomnij na mnie, gdy poydziesz do Królestwa twego.

23. Pyta się Złotousty Doktor czemu żadnego cudu Chrystus nie uczynił na Krzyżu? y mówi. Dosyć było za wszystkie cuda na onym miejscu śmierci sromotney, y głupstwa według zdania niewiernych; nawrócić iednego Łotrą do uznania prawdziwego Boga: tu się Mądrość Słowa Wcielonego pokazała rozumem niepojętą stworzonym. *Latronis mentem aversam voluit commutare, ut ex omni parte ejus Divinitas sentiretur*. Tym torem prosto poszła za Oblubieńcem swoim dzisieysza Salome mądra Panna, wstrzód takiego głupstwa, takich bezrozumnych kompanek, pier-

wfsza

wfsza z naymędrszych Panna. *Vna de numero prudentum*. Głupstwo ich nie zaćmiło w niczym rozumu iey; ale mądrością iey oświecone, a ztym naprawione zostało. Dla czegoś nie tylko z gorzącym oleiem; ale y z Palmą tryumfalną na gody Oblubieńca twego weszła. *Intraverunt &c.*

24. Tu koniec, a w nim osobliwa reflexya naszą. Rozgniewany Bog przeciwko ludowi swemu mówi przez Proroka: *Effundam super te indignationem meam*: Wyleję ra cie gniew mój: wielkie karanie Boskie! Znowu *in igne furoris mei sufflabo te*: w gniewie zapalczywości moiey zdmuchnę cie iako popioł: jeszcze więcej nad to. *Dabo te in manus hominum insipientium*: To naywiększe karanie Boskie. *Superiorum oppugnationum haec gravior erit*. Theodor: in gloss. Słuchajcie moi! nie nasze to tak ciężkie karanie Boskie czeka? *Numquid ego sum Domine*. Widzieliśmy iako się wylała nad nami Sprawiedliwość Boska, przez tak częste y gęste powietrze. *Effundam indignationem meam*. Widzieliśmy iako ogień gniewu Boskiego okoliczą Miastą tego z popiołem piecz zwionął. *Sufflabo te*. Widziemy, teraz czego nad nami głupi ludzie, głupi bo Boga prawdziwego nie znający Pogaństwo dokazują. *Dabo te in manus hominum insipientium*. *Quo ibo a vultu irae tuae*. Dokądże się udamy? Do ciebie Tryumfátorko głupich, mądra Panno, Panno S. Dla czegośz Bog chciał, aby y ciebie tęka Pogańska dotknęła, abyś była od miecza Pogańskiego 60. Corek twoich wyciętych widziela? Dla tego Panno S. żebyś teraz w takiey potrzebie miłosierna nad nami była. *Debuit assimilari fratribus, ut misericors fieret*. Dla tego, aby doznawszy łamą ziego, tym prędzey nas przyczyna swoją ratowała. *Non ignara mali miseris succurrere disco*. Oto bezbozny Pohaniec na Królestwo twoje następuje; oto szalone bestye śmiertelnym aspektem Xiężycow swoich na nas biją; *Stultus ut Luna*. Wznidź-

Q99992

że nam na obronę Jutrzenko przy zachodzie twoim na Niebie powstająca, zaciemiy gorącym światłem twoim, blask Xiężyca wschodniego Panno mądra; Tryumfalną Palmą twoją skrusz potęgę Bifurmańska. Matko droga, daj nam Boga, broń nas od wšzego złego, Amen.

KAZANIE

NA SWIĘTY IĘDRZEY.

Wc Lwowie u Pánien Zakonnych S. BRYGIFY.

Vidit duos fratres Simonem qui vocatur Petrus, & Andream patrē ejus, mittentes rete in mare & ait illis; venite post me. Et procedens inde vidit alios duos fratres Iacobum & Ioannem & vocavit eos; at illi secuti sunt eum. *Math: 4.*

Obaczył IEZVS dwóch braci Piotrą y Iedrzeją, y rzekł im; podźćcie za mną. Y znowu obaczył dwóch braci Iakobą y Iana y wezwał ich; a oni zaraz posli za nim.

Powołanie nasze y wybranie lubo iest z samey łaski Boskiej; iednakże nie bez zasług naszych, nie bez prace.

1. **C**HRYSTUS Kościół swój, Królestwo swoje, na Ziemi na czterech kámieniach węgielnych, na dwóch parach braci rodzonych, zakłada: zaraz na jedno zanotanie lubo wniey zgodni byli, postępnie idących; żadnych prac nie wzdrzających się.

2. Po.

2. Pogląda z Krzyżá na nas wšykich Zbáwicieli; czemu zaraz za nim nie idziemy? bo się pracy boiemy.
3. Nie mieli ci żadney zaślugi przed Bogiem, áby im dał łaskę swoją, tylko to że byli pracowici: pracowiszych zátym łaská Boska godnych tak wielkiej godności uczyniła.
4. Matczy Kazania; lubo nam z łaski samey Bog Zbáwienie dać, á nie za iákic zaślugi; iednakże przez prace, przez dobre czyny. Bo sam Chrystus lubo był z natury dziedzic Królestwa, á niechciał go mieć bez prace.
5. Samá łaská Boska sřprawnie zbáwienie nasze.
6. Ze przez prace, trudy, iść koniecznie potrzeba do Chwały, do wód tego.
7. Dzisiejsi powołani żadnych zaślug nie mieli; ále im dopiero zaślugować się máznaćzone.
8. Łáśny tego dowód iáko we zwierciadle Páwł S. ktoremu w cięskiey przeciwno Chrystusowi zawnięzłość łaskę dano; ále zaraz to miał poność pokazano.
9. Toż widzieć oczywiste w Iakobie Pátryárše. Wprzód go okálczono, nim błogostánienstwo dano; zPrzodków swoich y z żywotá Mátki osobliwie wezwánego. Iacob autem elegit.
10. Co to Psalmistá mowi: *Laboros manuum tuarum quia madducabis, beatus es, & bene tibi erit.* Y znowu *anima mea in manibus meis semper:* Więcej ten Błogostániony, który dla dusze pracę; niż ten który dla wyżywienia ciała.
11. Oczywisty tego dowód w Gedeonie, który miał pewne obiećane zwycięstwo; á przecię do tego stráságemá domćpnego, stuka żołnierskiej zázyt.
12. Zdanie o tym Piotrą y Páwł SS. pogodzone.
13. Wielka Bog łaskę oświádczył Iadowi swojemu wybranemu, uwolnwszy go z niewoli Egipskiej; przecię nie zaraz; ále przez długie

Q99993

długi czas y przez dalekie pustynie do ziemi obiecanej prowadził go.

14. widzi Oblubienicę miecz obosieczny z ust Oblubienicy Niebieskiego; a przecię nie wzdyga się ucátować go.
15. Agnus Dux ceterorum, Baránek Wodzem jest wszystkich do Chwały nąznaczonej: przez utrapienia, ciernie, bicz, krzyże, owieczkom z Wodzem swoim iść potrzeba.
16. Konklusja, Wszyscy Święci do Chwały powołani przez krzyże, utrapienia, przez gorzkość przešli.

CHeąc Zbawiciel świata założyć Kościół swoy na ziemi; uczynił to według abryśu Miasta onego Niebieskiego w kwadrat wystawionego: iako to Sekretarz wielki Chrystusow w swoim obławieniu opisał. *Civitas in quadra posita*. Cztery oto kamienie węgielne, ściśle między sobą ziednoczone; dwie parę rodzonych Braci w dzisiejszey Ewangelii najpierwszym wezwaniem swoim wybiera: y na nich grunta przybytku dla wszystkich wiernych swoich na ziemi żyjących zakłada; a potem na mury nowego Ieruzalem, Miasta widzenia Boskiego, drogich inszych kamieni zażywa. *Omnes muri ejus ex lapide pretioso*. A to cudownym barzo sposobem czyni; iednym wezwrzeniem swoim, iednym wezwaniem pociągawszy ich skutecznie, lubo mniej sposobnych, do tak wielkiego dzieła swego; iednak wszyscy zaraz opuszczających, za Panem na głos iego idących; Oycę, sieć, y cokolwiek mieli opuszczających. *At illi relictis retibus secuti sunt eum*. *Ecce nos reliquimus omnia*, za sprawą samej Łaski uprzedzającej y wszystkie w nich niedostatki, niesposobności ich nadgradzającej, suplementującej.

2. Zbawicielu świata! iak wiele ty razy skłoniwszy z krzy-

za

za głowę, pogladasz miłosiernie na nas, *vidit*! iak wiele razy przychodząc do serca naszego przy Komunnicy S. albo w modlitwie wewnętrzney wołał na nas, *venite post me*, podźcie za mną. Czemuż zaraz nie słuchamy zawołania twego? (czemuż zaraz nie przyjmujemy oświecenia twego; ale się co raz w sieciach próżności świata tego dobrowolnie matamy? cierniowa iść za tobą droga, iako się zaraz dzisiejszy Apostoł odważył, czemu się ośmielić nie chcemy? Czemu? Bo bez prace, po prostu mówiąc chcielibyśmy mieć święcone kołacz, bo bez potu czoła, bez krwi odważoney chcielibyśmy przysść do Korony. Co niepodobna. *Nemo coronabitur nisi quis legitime certaverit*.

3. Przez coby w oczach Pańskich tak wielki respekt znaleźć mieli: ci wielcy *PARES* y *PRIMATES* Królestwa Niebieskiego na ziemi fundowanego: że na nich iako nie na wzruszonych fundamentach chciał założyć CHRYSTUS Królestwo swoje: że ich Xiążęcy świata wszystkiego postanowił. *Constitues eos Principes super omnem terram*: co za sposobność do sprawowania, tak wielkiego Apostolskiego Urzędu w nich upatrzył? *Vidit* iakże nie widzę. Prostacy byli, rybacy tylko byli, łatanina się sieć poszarpanych bawili, *mittentes retia sua, reficientes retia sua*. Mądrychże to Salomonow do rządów iednego Królestwa potrzeba; a coż do rządzenia wszystkiego świata? To tylko widzę iedno mieli, że byli pracowici: całe dni y nocy, *tota nocte laborantes* koło pożywienia swego. Z kąd snadno doysć możemy, iż nie dla zasługi iakiey przed Bogiem y sposobności własney; ale z samey dobrowolney y miłościwey łaski swojej wezwał ich Chrystus: aby przez prace, przez fadygi y trudności wielkie, świat wszytek w sieć swoje zagarnęli, y przez szczęśliwy połow swoy, sobie y wszystkim wybranym

elez

elegerunt bonos w Królestwie Chrystosowym mieysce otrzymali.

4. Dla tego chcę pokazać; iako nieskończona Dobrość Boska, lubo przeyzczenie, powołanie nasze do Chwały, sprawuie bez wszelkiej zasługi naszej, z samego tylko miłosierdzia swego, *non volentis neq. currentis sed miserentis Dei est*; iednak niechce abyśmy otrzymali Chwałę onę wieczną, tylko przez utrapienia, przez podjęte dla Pana Boga fątygi, y dzieła pracowite na Chwałę jego. *Oportet pati & sic intrare in Regnum*. Będzie to co powiem na Chwałę twoję Zbawicielu świata, który z natury twojej Boskiej będąc dziedzicem wieczney Chwały; a przecież ją chciał u Oycy wysłużyć twoiego. W Imię twoje y Niepokalanie Poczętey Męki twojej JEZUS MARYA.

5. Ze łaski tylko y miłosierdzia swego nieprzebranego, nie dla zasług iakichkolwiek naszych dacie nam Chwałę wieczną nieskończona Dobrość Boska; prawda to iest nieomylna, bo słowami samey Prawdy wieczney utwierdzona: *nemo potest venire ad me, nisi Pater meus traxerit eum*. Nikt nie może przysć do mnie, iesli go Ociec moy nie pociągnie do mnie. Przyznaję to Psalmista Pański, *Saluum me fecit, quoniam voluit me*. Zbawił mnie, bo chciał mnie. Tegoż Doktor Narodow uczy: *Gratia enim estis salvati per fidem, & hoc non ex vobis*. Łaski zbawieni ieszecie przez wiarę, a to nie z was. y znowu iako wyżej: *non est currentis neq. volentis, sed miserentis*. Sprawa zbawienia nie iest ubiegającego się, ani chcącego człowieka, ale miłosiernego Boga. Pięknie bårzo Augustyn S. *Quis eum invocavit? nisi quē prior ipse vocavit?* Ktoż Boga wezwał tylko którego on powołał? y znowu *nullum elegit dignum, sed eligendo fecit dignum*. Zadnego nie obrał godnego; ale obierając uczynił godnego.

6. Z dru-

6. Z drugiey strony że nieskończona Dobrość Boska nie chce nam dać Chwały wieczney, tylko przez zniesione cierpliwie utrapienia, przez podjęte prace; y to nie mniej nieodmienne prawda; bo ustami teyże wieczney Prawdy świata opowiedziana: *Regnum Calorum vim patitur, & violenti rapiunt illud*: Królestwo niebieskie przez gwałt wziąć, szturmem dobyć trzeba: odważnych do tego, wiele pracujących nie delikатов potrzeba. Toż mowi Apostoł Pański: *nemo coronabitur, nisi qui legitime certaverit*. Nie dadzą Korony tylko godnie woiującemu. Y znowu *Per multas tribulationes oportet nos intrare in Regnum Calorum*. Nie rozami usłana; ale cierniem ostrym narknięra drogą wnisć do nieba potrzeba. A Miodopłynny Doktor, *Neminem damnat antequam peccet, & nullum coronat antequam vincat*. Nikogo Bog nie potępi, poki nie zgrzeszy; y nikogo nie ukoronuie poki nie zwycięży.

7. Patrząmy na przeyzczenie do chwały, na powołanie do rządzenia owożarnie Pasterzów dobrego dzisieyszych Apostolow SS. A coż oni za zasługi mieli? ktorymi na się oczy Chrystusowe obroćili, y szczęśliwe ono powołanie usłyszeli: *venite post me*. Nie zastał ich Chrystus na modlitwie, nie na iakich uczynkach pobożnych; ale nad siećiami, które iedni w morze zapuszczali, drudzy potargane naprawiali, dla siebie wszystko nie dla Boga robili; a przecię godnemi się stali przeyzczenia powołania do Chwały Chrystusowej. *Gratia salvati estis, & hoc non ex vobis*. A danosz tak powołanym; tak przeyzczanym z samey dobrotliwej tylko łaski Boskiej bez prace, bez wysługi, darmo Chwałę onę wieczną? nie; bo y Jędrzeiowi S. z Piotrem Bratem jego powiedziano: *venite post me, faciam vos piscatores hominum*. Macie łaskę poprzedzającą, macie przyzwanie, wybranie do chwały; ale dla niej siłę wam czynię

Rrrrr

po.

potrzeba: będzicie rybołowami ludzi, to jest świat nawracając do mnie; y ty Jędrzeiu, y ty Pietrze przez Krzyż do Chwały moiej wnidziecie. A lubo drugim dwom braci, Janowi y Jakubowi po wezwaniu ich żadney nie naznaczono pracy; jednak kiedy Páni Mária ich przysła do Chrystusa, w nadzieię pokrewności bliskiej; y chciała aby bez wszelkiej wysługi y odwagi heroiczney, pierwsze Synowie iej przy Zbawicielu jeden z iedney, drugi z drugiej strony, w iego Chwałę mieysce mieli; zgromiono ją y powiedziało, *nescitis quid petatis*. A potym poczęstowawszy gorzkim Kielichem, y zrozumiawszy, że go nie zmarzczonie pić chcieli; dopiero darowizną Chwały wieczney assekurowano. *Potestis bibere calicem. &c.*

8. Obaczmy y drugie wezwanie lubo gwałtowne, nader jednak szczęśliwe, Doktorą Narodów Pawła S. A co ten godnego uczynił? że go Bog do oney szczęśliwości przejrzał, y naczyniem wybranym obrał, aby Imię Chrystusowe przed wszystkimi Narodami nosił. *Ut portet Nomen meum coram Gentibus*. Iedzie do Damasku z Jeruzalem, aby wierne Pańskie wiązał, prześladował, gubił; w tym zapale iadowitym w gorączce oney piekielney, patrząciesz iako go Łaska Boska przytula do siebie. Uderzył piorun z Niebą, z konia go zwałił, blaskiem swym oślepił. Słyszysz głos: Saulu Saulu czemu mnie prześladowiesz? aż Saul gotowym na rozkazanie Pańskie sercem woła, *Domine quid me vis facere*. Tu nie poprzedziły żadne zasługi; ale Łaska sama Boska uprzedziła, dla tego sam o sobie mowi: *Gratia Dei sum, id quod sum*. A iuzie tak powołany, tak cudownie wybrany bez zasługi Saul będzie? naczynie wybrane bydz nie może, póki go rzemieślnik dobrze w ogniu nie wypoleruje. *Sonat percussa maligne viridi cocta*.

fide.

fidelis limo. Trzy dni Saul w ciemnym *carceres* przesiedział, trzy dni twardo, nie nie iedząc ani piąc przepościć. Każę potym Chrystus Ananiaszowi, aby z ciemnicy oney Saula wyprowadziwszy, oczy mu przywrociwszy; aby go pościł, y coby miał czynić nauczył. Przydaje Zbawiciel, że sam miał Saulowi oznaymić co mu trzeba było dla Chrystusa cierpieć: *Ego enim ostendam illi quanta cum pro Nomine meo oportet pati*. Iak wiele zaś ucierpiał, sam o sobie Paweł S. mowi: *Ter virgis caesus sum, semel lapidatus sum, ter naufragium feci*. Trzy razy mnie rozgami sieczono, raz kamienowano, trzy razy w morzu topiono. W ostatku pod miecz głowę swoię dla Chrystusa podał, ofiarowaną bez wszelkich zasług Koronę, przez krew młokiem wylaną otrzymał. W ten czas kiedy był w oney trzechdniowej ciemnicy zgubionego wzroku, do trzeciego niebą porwany; naywiększe ciemnice odebrał.

9. Iakob Patriarcha aby otrzymał obiecane Przodkowi swemu Błogosławieństwo, ieszcze z żywota Matri wybrany *Iacob autem elegit*; całą noc pałue się z Aniołem Pańskim, y gdy odważnie Aniołowi rzecze, *non te dimittam, donec benedixeris mihi*; Uderzy go Anioł Pański w biodra y okaliczy. Dziwnie się temu Augustyn S. Psal: 88. *O magnum Sacramentum! eundem hominem unum fecit, & benedictum, & claudum*. Nie będzie błogosławieństwo wieczne bez utrapienia, trzeba się y okaliczyć, oko gorzzące wyłupić, rękę zle robiącą, nogę zle chodzącą odciąć; a tak do Krolestwa wnieść iako Chrystus powiedział.

10. To takie powołanie y naznaczenie nasze do Chwały, wdzięcznie barzo na dzieściostronnej Lutni swoiey wygra-
wa Rymopisż Pański *Alcam noster* (iako S. Hieronim mowi) Dawid S. mowiąc w iednym wierszu Psalnow sweich: *Labe*.

Rrrrr.

res

res manuum tuarum quia manducabis, beatus es & bene tibi erit. Dla tego że z prace rąk twoich będziesz chlebą zażywał błogosławiony iesteś, y dobrze zawsze będzie. Tenże na inżym miejscu mówi: *Anima mea in manibus meis semper.* Dusza moja w rękach moich zawsze. Co do pierwszego; Słusznie ten błogosławiony y dobrze mu zawsze będzie, który chlebą z prace rąk swoich zażywa: boć to nieszczęśliwy każdy lezuch, darmo stawa, do cudzego stołu iako mucha uprzykrzenie lezacy *Parasitus*: gdyż przydzie ten czas kiedy swego nie mając, nie będzie miał y cudzego okruszyny chleba. Co do drugiego, to przytrudniejszy do zrozumienia. Iakosż to ma Psalmista Pański w rękach duszę swoją? wzdyc dusza ludzka, nie ta niższa którą *animalem*, spólną zwierzętom zowiemy; ale dusza wyższa, to jest duch do nieba naznaczony y z nieba pochodzący, *Spiritus aetheris sedibus ille venit*, nie w rękach jest: ale w sercu, w głowie rozumney ma miejsce swoje. Tak to jest, ale że Duch rozumnego człowieka nie może się wrocić do nieba z kąd wyszedł; tylko przez czyny dobre, dzieła przed Bogiem zasługujące: dla tego mówi że dusza moja w rękach moich zawsze jest; to jest, będąc wybrany, nie tylko na Królestwo ziemskie; ale y na niebieskie w moim Praprawnuku Chrystusie; mam zawsze staranie, pieczołowię nieprześcannie, pracę usilnie, abym był godny obietnic Pańskich. Iezeli tedy ten szczęśliwy ten błogosławiony, który chleb doczesny rękami zarabia; a nuż ten który nie oglądając się lubo na pewne wezwanie, y wybranie swoje; zaciobić sobie część u stołu Pańskiego w oney Chwałę wieczney usilnie. *Satagite ut per bona opera &c.*

II. Osobliwey łaski Boskiej y miłosierdzia jego nad utraconym ludem swoim wyświadczonego, mamy w Piśmie dowod y hasło *Iudic: 7.* Wielkim eadem assekurował Bog. Gedeon.

deona, że przez ręce jego miał z niewoli Madyanitow, ludu swoy wybrany uwolnić Gedeon lubo upewniony obietnicą Boską; trzydzieści jednak y dwa tysięcy Mężow do boiu zgodnych zbiera; a potym dziesięć tysięcy z nich zostawia. Ale że *non in fortitudine Viri*, ma upodobanie Pan zastępow; rozkazuje generalny popis uczynić Woyską onego, tę wybioru miarę naznaczywszy; aby upragnione Woysko do rzeki Gedeon sprowadził: a któryby wodę czerpał rękami do ust swoich, iako owo pies językiem czerpa wodę, a pytku nie macza wszystkiego; tych żeby zostawił do stoczenia bitwy *alias* walney z nieprzyacielem potrzeby. Ktorzyby zaś skłoniwszy się uśla w wodzie zatopiwszy upragnieniu ochłode czynili; tych żeby z obozu wolnych do domow ich powrócił. Trzy sta tylko znalazło się mężow według ordynansu Boskiego do boiu sposobnych. Z ktoremi Gedeon odważny Wodz, przeciwko niezliczonemu Woyskom, nieprzyacielskim poszedł. Przecież jednak niespuszczając się na obietnicę Boską ktorey gruntownie wierzył: że miał nieprzyaciela swego pokonać; zwyciężka Pana zastępow uzbroiony y prowadzony ręką; zażył fortelu wojennego, piękne *stratagema* zmyślił: zakryte w baniach ognie y trąby krzykliwe wzięwszy; wpadł w nocy w Oboz nieprzyacielski y tak trąb wojennych okrzykiem y ogniem sfukłszy gliniane banie rozświeconym, nieprzyaciela zmieszal: że się sami bez oręża Gedeona Wodza, w ucieczce między sobą siekli; zupełnie walecznemu Wodzowi zwycięstwo, a ludowi Boskiemu uwolnienie zostawili. To tu sama łaska, samo miłosierdzie Boskie nad ludem swoim pokazane; a przecież nie bez przyłożenia y przemyślu ludzkiego. Układszy się, nie nie robiąc, a chcieć ze strumienia łask Boskich, całą gębą wszystkie dobra czerpać; niesłuszna y daremna. Przyłożyć rąk obu do czerpania łaski Boskiej *de fontibus Salvatoris* po-

trzeba; a tak nie inaczej w upragnieniu twoim hoyna ochłodę znaydziesz.

12. Prawda to nieomylna co Apostoł mówi. *Non ex operibus iustitia, qua fecimus nos, sed secundum misericordiam suam salvas nos fecit.* Nie dla dzieł sprawiedliwości, któreśmy czynili; ale według wielkiego miłosierdzia swego zbawił nas Bog. A przecież Piotr S. przymawia się do tego y napomina nas. *Satagite ut per bona opera vocationem vestram certam faciatis.* Przyłożyć się do łaski Boskiej z miłosierdzia niekończonego na nas spływającej koniecznie potrzeba; żeby w nas skutek swoy odebrała. Dla tegoć pomieniony Apostoł y gdzieindziej mówi: *Et gratia eius in me vacua non fuit.* nie próżnowała, nie próżno się na duszę moję wylała łaska Boska: bom y ja nie próżnował, ale m się według sił pozwo-
lonych do niey przykładał. *Et gratia eius in me vacua &c.* A iakoz te, tych dwóch niewzruszonych Kościoła Pańskiego filarów y wieczney Prawdy na wżYTEK świat głośnych Káznodzieiów pogodzić niezgodne wyroki? iako te *Antynonias Iuris Divini* między sobą poiednać? ten mówi, że u-
sprawiedliwienie nasze, zbawienie nasze; z samey łaski Boskiej. *Non ex operibus iustitia qua fecimus nos &c.* Zbawie-
nie nasze z samego tylko miłosierdzia Boskiego nie z zasług naszych. A drugi *satagite ut per bona opera &c.* Stáraycie się o dobre uczynki, żebyście zbawienia pewni byli. Y ten prawdziwie mówi, bo bez łaski Boskiej, y same zasługi ie-
żeli iakie mamy, bydź nie mogą. *Sine me nihil potestis facere.* Y drugi nie mniey prawdziwie opowiada, *satagite* stáray-
cie się: bo choćbyśmy naywiększe zasługi mieli; te nie są
godne do zasłużenia Chwały oney wieczney. *Non sunt con-
digna passiones huius seculi ad futuram gloriam.* Ale iednak zgo-
dne są, potrzebne są; abyśmy przez dobre uczynki, przez
przyłożenie się nasze, o łascę y miłosierdziu Boskim nad na-
mi

mi upewnieni byli. Temi dwiema słowami to się dostatecz-
nie obiaśnić może: *Non propter merita* ale *per merita sal-
vos nos vult fieri.* nie dla zasług naszych, ale przez zasługi
nasze chce nam Bog dać łaskę swoję, dać Krolestwo swoję.

13. Uwolnił Bog lud swoy z niewoli Egipskiej; ale
mogąc go bliższym torem do ziemi obiecanej wprowadzić;
iednakże przez Morze czerwone naprzód; a potem
przez dalekie dzikie pola, pułynie głębokie; całe czterdzie-
ści lat: prowadził: a rąkoniec dopiero przez Jordan do mle-
kiem y miodem płynącej Oyczyzny przeprawił.

14. Wielkim upragnieniem usycha Oblubienica Pań-
ska, życząc sobie aby ja Oblubieniec wieczny Chrystus uca-
łował: ucaławianiem ust swoich. *Gregorius, Nissenus* rozumie-
je tu Oblubienicę, duszę prawowierną pragnieć od Oblubie-
nca swego Boga, szczęśliwości oney wieczney zażywania y
widzenia Boga w Chwale iego niekończoney: *osculatur me
osculo oris sui.* S. Asterius Biskup. *expostulans* z tak upragnio-
ną Oblubienicę mówiąc: *Quod habet Sponsus o Sponsa! nisi
illud quod vidit Ioannes in Apoc. Emittens gladium ex utraque par-
te acutum.* Wiem ja dobrze (mowi na to Oblubienica) że
usta Oblubienca Niebieskiego są mieczem ostrym bardzo u-
zbroione; wiem że wargi iego są gorzką bardzo mirra roz-
płynione. *Labia tua distillaverunt myrrham primam.* Ale y to
wiem, że te usta Oblubienicowe są usta czyste, Lilicwe. *Labia
illius sicut Lilia.* Wargi iego są wdzięczności, gracy, wży-
tkich łask pełne. *Diffusa est gratia in labiis tuis.* Nie wzdry-
gam się obojętnego miecza, który wypada z ust Oblubie-
nca mego, który mnie siecze, rani, dopuszczając na mnie
wszelkie utrapienia, bo mi to nagrodzą cokolwiek ucier-
pieć, cokolwiek przykrego zniosć; ust iego wdzięczne Lilie,
warg iego, rozplwające w słodyczy Niebieskie. *Diffusa est
gratia in labiis tuis.* Wiem, że do ogrodu iego do którego
mnie

mnie wzywa: *veni in hortum meum soror mea Sponsa*, przez ostre ciernie przebierać się potrzeba. Chce mnie mieć przyjaciółką swoją, chce w ogrodzie swoim Lilią; ale cierniem otoczona. *Sicut Lilium inter spinas sic amica mea*. Wszytkom gotowa dla niego ponosić, by największe przykrości, wdzięcznie przyjąć y cierpieć; bylebym go znalazła y wargi moje słodkością ust jego ucukrowała, *ut inveniam te & osculer te*.

15. Mowi o sobie Zbawiciel Jeremie 10. *Ego sicut Agnus mansuetus, qui portatur ad victimam. Habraicus textus. Ego sicut Agnus Dux caterorum. Columella* mowi że owieczka każda jest to zwierzątko, które za Wodzem swoim tudzież gdzie się kolwiek obroci, idzie. Owieczki które za Barankiem Niepokalanym chodzą w Chwale oney wieczney, są wszystkie czyste Dusze iako Jan S. mowi. *Virgines enim sunt & sequuntur agnum quocumq; ierit*. Chrystus Zbawiciel o którym Oblubienicą jego Kościół S. mowi: *Ecce iste venit saliens in montibus*, skoczył oto z wysoka, iako nam dni Adwentu jego przypominają, kiedy zstąpiwszy z Niebą zakrył Bóstwo swoje głęboko w bezdenney pokorze; wzięwszy niewolnika postać, y w tey siermiedze ludzkiej pokazawszy się na świecie. *Formam servi accipiens & habitu inventus ut homo*. Owieczki wezwane do owczarni Baranka który jest *Dux caterorum*, Wodzem wszystkich, trzeba żeby naśladowały Przewodnika swego, Pasterza swego; wysokich urodzenia, pomp światowych zapomniawszy, trzeba żeby niewolnicą postać, habit Zakonny wzięwszy nieodstępowały upokorzenia jego, *& habitu inventus ut homo*. Poskoczył potym ten Baranek wysoko aż na krzyżowe drzewo, ubiczowany, cierniem skłoty, na krzyżu poszarpany, zamordowany. *Agnus Dux caterorum*. Owieczki tudzież za Barankiem iść wam należy gdzie się tylko obroci, y na krzyż y na wszystkie największe uciski odważyć się za nim trzeba, kto chce z nim nie uchybić

bić niebą. *Si compatimur, ut & conglorificemur*. Nie wszedł inaczej do Chwały swojej, tylko przez krzyż, przez gorzką śmierć swoją: Owieczki dusze prawowierne też drogą za Barankiem Niepokalanym do Chwały jego wnieść wam trzeba; inaczej niepodobna. Augustyn S. mowi *in Psal: 98. Quare amas habere quod Christus? si times pati, quod Christus; Christus passus est relinquens vobis exemplum*. A czemuż rad byś miał to co Chrystus? jeżeli obawiasz się cierpieć co ucierpiał Chrystus. Ucierpiał Chrystus zostawiwszy nam przykład, abyśmy śli za śladem jego, *ut sequamur vestigia eius*. Apostoł Pański wszystkich nas napomina.

16. Tak poszedł, za tym Wodzem wszystkich do Niebą wyznaczonych Owieczek, dzisiejszy Apostoł S. iak Piotr S. brat jego, y inși wszyscy przez krzyż, ognie, przez miecze przebierając się za Chrystusem Wodzem swoim: Tak poszła między inżemi Błogosławiona Brygitta która ieszcze w żywocie zostająca Matkę swoją od zatonienia na Morzu zachowała: gdy potym w dzieciństwie obaczyła Zbawiciela ukrzyżowanego, nie tylko ukrzyżowanie jego okrutne y mękę wszystkę w sercu swoim zawsze reprezentowała; ale przez wszytek czas życia swego naśladowała, ochotnie całorocznie przed śmiercią niewymowne bole, utrapienia, ciężkości, aby się godną powołania swego y łaski odebraney stała, cierpliwie znośła. Tak S. Klara ieszcze w żywocie, Matki oświecona; tak Katarzyna Senencka y wszyscy inși do Chwały wybrani; przez trudy, przez utrapienia niewymowne przeszli, *transivimus per ignem & aquam. Sic currite ut comprehendatis* Apostoł woła. Tak y my za Wodzem naszym Barankiem Niepokalanym *sicut Agnus Dux caterorum* podźmy; abyśmy Chwały jego koronę otrzymali. *Si compatimur ut & conglorificemur*. Panie ponieważś powiedział. *Nemo potest venire ad me, nisi Pater meus traxerit eum; trahite me* post

post te, & curremus. Poćiągnijże nas skutecznie za sobą, świątka swoją; rącz osłodzić powołanie twoje, w sercach naszych: abyśmy wszystko dla miłości twojej cierpliwie y ochotnie znosząc, szli wszędzie za tobą: gdzie siękolwiek obroćisz, *vekite post me:* żebyśmy się stalecześnie y dostatecznie na głos twój odezwąć mogli, *ecce nos reliquimus omnia & secuti sumus te,* wszystko opuszczamy dla ciebie Zbawicielu: a tudzież za tobą śladem twoim iść pragniemy. *Sequuntur Agnum quocumque ierit.* Amen.

KAZANIE

NA ŚWIĘTO

S. TOMASZA APOSTOŁA,

u Pánien Zakonnych S. ANDRZEJA w Krakowie.

1. **T**omasza do ran Pániskich przypuszczono, Mágdalenę choć iak wielce zaśluzona, oddalono.
2. Czemu szczęśliwszy Tomasz, y czemu dnia piątego przed Náró-
dzeniem Pániskim, o pięci ranach jego Ewánielia.
3. Zastugi, merita Mágdaleny. Tomasz demerita.
4. Przyczyna pierwsza. Czemu Mágdalenę oddalono, Tomasz
przypuszczony do ran Pániskich.
5. Dla tego piątego dnia przed Náródnieniem Pániskim o pięci
ranach jego Ewánielia; aby się w nich wprzód ochynąć, nim
do ucátowania w żłobie Słowa Wcielonego przystąpić.
6. Czemu to Oblubieniec wzywa Oblubienice, powstań Gótebico
moją w dziurach opoki, w lochu wiatu kamiennego.
7. Przyczyna druga, czemu szczęśliwszy Tomasz nad Mágdalenę.
8. Tomasz kiedy Duchá S. odebrał? a Mágdalenę kiedy?

9. Zli

9. Zli ludzie Duchá S. nie mający, nie upiastuia P. JEZUSA.
10. Czemu Dawid skrzydł sobie gótebich, nie Orlich życzy do Be-
chleem?
11. Przyczyna trzecia, czemu szczęśliwszy Tomasz.
12. Kto chceś powitać w Domu Chleba, Páná JEZUSA; przygotuy
się przez Chleb Anielski.
13. Tak się nágotuy iako Tomasz, Mágdalená, y ty ucátuięś na świat
przychodzącego Páná, we żłobie jego.

Affer manum tuam, & mitte in latus meum. Ioã: 20.

Ściągnij rękę twoję, y wtoż do boku mego.

Ten Zbawiciela przychodzącego upiastuie w Świątyni Bethle-
emskiej, we żłobie ucátuie, który się tak do uzná-
nia Páná, iako Tomasz S. przygotuie.

Czyli tobie Apostole Święty przy dzisiejszey Uro-
czyściwości winszować tak wielkiego szczęścia? że
cię do ran Pániskich, do boku Pániskiego wezwá-
no, y nie tylko dotknąć się; ale włożyć pálce w rany, całą
rękę w boku przebitym utopić rozkazano. Czyli się raczey
rozpłakać nad niedolą swoją płaczliwa Mágdaleno? że ó-
tegoż czasu od stop Pániskich odrzucono, do ucátowania ich
nie przypuszczono, zgromiwszy onymi słowy: *Noli me tan-
gere.* Nie tykay mię. Opuścić mi Zbawicielu mój miło-
ściwie raczysz, że się przed tobą łamym, Sędzią żywych y
umárłych, do sprawy ukochanej twojej Penitentki przymo-
wię! To to u ciebie Pánie większego respektu niedowiarek
Tomasz, *noli esse incredulus;* niżeli oná miłości gorącej Lam-
pá. *Lampades ejus, Lampades ignis atq. flammarum.* Krzak o-
gniami żywych áfektów Boskich palający, kochana twoja
Mágdalená! *Rubus ardens incombusus. Quia dilexit multum.*

SSSS 2

Zwi.

Zwinał chorągiew przy oney krwawey twoiey w Ogroyca potrzebie Tomalza: *Omnes reliq̃to eo fugerunt*; któryć się na śmierć idącemu, nieustraszonym Kawalerem odezwał. *Eamus & nos, & moriamur cum eo.* A ta, zaciągnawszy się raz pod znak Pana swego, na bankiecie Szymonowym; na moment potym od ciebie nie odstała: y pod Krzyżem stając, nie tylko do śmierci; ale y po śmierci, niezmienney warty dochowała: pierwsza do grobu twoiego, pierwsza do opowiedzenia Zmartwychwstania twego. *Stabat juxta Crucem. Stabat ad monumentum.*

2. Co to jest? Naprzód: Czemu to Zbawiciel po Zmartwychwstaniu swoim dotknąć się ciała swego uwielbionego Tomaszowi dopuszcza; a Magdalenie tego broni? Druga: Czemu to przed Narodzeniem Pańskim, piątego dnia tę o pięci raniach Chrystusowych Ewangeliją Kościół Święty czyta? Odpowiem krótko na to oboje pytania, pokazawszy: że ten tylko będzie godzien dotknąć się ucałowaniem ust swoich, Nowonarodzonego Zbawiciela we żłobie; kto będzie miał takie; iako Tomasz Święty: do rozeznania Pana przygotowanie: *Dominus meus & Deus meus.* Będzie to w mię twoie Zbawiciela swiata, y niepokalaney Matki twoiey JESUS MARYA.

Ściągnij rękę twoię, &c.

3. Y toć to wielce trudna, y do zrozumienia iakoby niepodobna! *Magdalena*; która nogi Pańskie łzami swoimi, na bankiecie umyła, włosami otarła; ucałowaniem ust swoich osuszyła: *Magdalena*; która olekiem drogim głowę Pańską y nogi jego święte pomaszczyła: *Magdalena*; która u stóp Pańskich słów jego słuchając; naylepszą część wysłuszyła: *Magdalena*; która pod Krzyżem stanawszy, płynącą krew Zbawiciela zbierała; iako ią po dziś dzień w Mieście *Mantua* chowają: *Magdalena*; która Ciało Pańskie z Krzyża zdjęte do po-

grze-

grzebu przygotowała: która potym pierwsza do grobu Pańskiego z masćmi pospieszyła. Ta *Magdalena*, przy takich zasługach y odwagach znacznych od pocałowania nog Pańskich, po Zmartwychwstaniu jego oddalona została. A Tomasz nie mając takiego; y owszem odbiegszy Pana, y niedowiarkiem zostawszy, iako się już rzekło; takie, nie wiem za co; fawory odbiera? Dziwna to zaiste, y do zrozumienia wielce zda się trudna! Aleć uważawszy przygotowanie do Aktu takiego, tych obodwoch Tomasz, y *Magdalena*; obaczyć inądno każdy może: że słusznie Tomasz do boku Pańskiego przypuszczono; a *Magdalenę* od ucałowania nog Pańskich oddalono.

4. Naprzód: Bieży niespokojna, gorącą miłością *Magdalena* zapalona, patrza w grobie Pana, y tam y sam szuka; wszędzie icy pełno: *nescit tarda molimina amor.* dopiero z Aniołami mowi, tegoż momentu z Ogrodnikiem w rozmowę się wdaje: gdzie prędko postrzegszy Pana, do nog jego iak obseks leci; zapomniawszy o męce jego, nie pytając się o rany jego. *Quid sunt plaga ista, in medio manuum tuarum.* A co to są te rany wśród ręki twoich Panie; nie pytając się nic, uchwycić się stóp Pańskich pragnie. A Tomasz co? *Nisi videre.* Wprzód obaczę, prawi, rany Zbawiciela mego; w nich naypierwsza zabawa moja, w nich iedyne ukochanie moje, w ich rozeznaniu naywiększa poćiecha moja! A tak! ha podźże ty Tomasz do boku Pańskiego! dotknij się przez otworzony bok serca Zbawiciela twego! A ty *Magdalen*: *Noli me tangere.* z daleka, nie tykaj. Pięknie barzo ten punkt uwagi nalezey obiaśnia Grzegorz S. hom: 25. in *Evang.* *Minus enim mihi M. Magdalene praeiitit, qua citius credidit; quam Thomas, qui diu dubitavit. Ille etenim dubitando vulnerum cicatrices tetigit, & de nostro pectore dubitationis vulnus amputavit.* Mniy nam zaiste *Marya Magdalena* uczyniła, która skwapli-

Sssss 3

wie-

wie uwietrzyła; niżej Tomasz S. który długo powatpiwał. On bowiem powatpiwając ran otworzonych dotknął się: a zątem z fereń naszego ranę wątpliwości oddalił. Tak skwapliwość nieuwazna, częstokroć y sobie samey zaszkoździ, y komu inżemu niepomocze!

5. Naymilsi moi, piątego dnia przed Narodzeniem Pańskim: *Quinta enim die venit ad vos Dominus vester*: Wystawia nam Kościół S. pokazuje Tomasz S. pięć ran Zbawiciela naszego. Ktożkolwiek chcesz dotknąć się ucałowaniem ust swoich, máluchnego Zbawiciela we żłobie! wprzód się ochyń w ranach naydroższych jego: ućierp co dla Chrystusa cierpiącego: upokorz się dla upokorzonego: stąń się máluchnym, we wszystkim wyniszczonego dla máluchnego, dla wyniszczonego. *Exinanivit semetipsum*. Uboszczona, w nabożeństwach twoich Mągdaleno! ieżeli tylko łzy obficie na kapiotkę Panu Jezusowi gotujesz: ieżeli tylko paćciorkami wargi twoie na ucałowanie nożek máluchnego Zbawiciela zaprawiasz; a ieszcze żyjesz sobie, żyjesz światowym okazyom; ieszczęś się niewyniszczyła do kochanego noego, iako on wyniszczył się dla ciebie ze wszystkiego, stawszy się niewolnikiem dla ciebie; *Exinanivit semetipsum, formam servi accipiens*; Mągdaleno, Mągdaleno! boię się żebyć nie rzeczo: *Noli me tangere*. Warą z daleką, nie przystępuj, nie tykaj mnie.

6. Na dowod tego uważmy, eo Oblubieniec Niebieski do swojej Oblubienice mowi, wzywając iey do siebie: *Surge amica mea, speciosa mea, & veni: Columba mea in foraminibus petrae, in caverna maceria*. Powstąń przyiaćiołko moia, nadobna moia, y przydź: Gołębico moia w dziurach opoki, y w lochu ogrodzenia winnice kamiennego. Co to jest? w żywa Oblubienice swojej do siebie; a chce żeby iako Gołębica osiadła w dziurach opoki, y w lochu wału kamiennego.

go.

go. Grzegorz S. y wszyscy z nim Doktorowie, rozumieją przez te dziury opoki przebitey, y loch wału kamiennego; rany Zbawiciela w rękach, nogach, y nayswiętszym boku jego. Jakoż tak Apostoł mowa: *Petra autem erat Christus*, y Pismo na wielu miejscach opoką, kámieniem, Chrystusa nazywa. *Lapis angularis*. Hieronym zaś S. z Augustynem S. y inżemi rozumieją iaskinię onę Betleemską, którą tak też Hieronym S. opisuje. *Epistola 18. ad Marcellam. Quo sermone, quâ voce, speluncam Salvatoris exponam!* którą wymową, któremi słowy iaskinię onę Zbawicielową opowiem! *Eccce in hoc parvo terra foramine calorem Conditor natus est!* *hic involutus pannis, hic visus à Pastoribus, hic demonstratus à stella, hic adoratus à Magis*. Oto w tę małą ziemną dziurę Stworca Niebios narodził się, tu w pieluszki uwiniony, tu od Pasterzów znaleziony, tu od gwiazdy pokazany, tu od Mędrców uczczony, pozdrowiony. *Et tu ergo surge, & veni ad hanc cavernam, & in hac spelunca Regem tuum adora, & tanta humilitate exempla contemplare*. Y ty tedy powstań y podź do tego lochu, y w tę iaskini oddaj pokłon Królowi twemu, y raki wielkiego upokorzenia przykłady uważaj. Wzywa Zbawiciel do iaskini swojej Bethleemskiej Oblubienice swojej ukochanej Dusze ludzkiej nabożney, aby tam iako Gołębica osiadła w gniaździe swoim ulubionym; ale wprzód przez Tomaszá swego przestrzega, chce y to rozkazać! aby się pierwey w ranach jego zanurzyła, pierwey tam zabawę swoją miała. *Infer digitum tuum: Columba mea in foraminibus petrae*.

7. Znowu. Jakie to przygotowanie było Tomaszá S. że go do ran Pańskich zawołano; a Mągdalenę od pocałowania nog Chrystusowych odrzucono. Odpowiada na to Cirillus S. *Magdalena nondum gratiâ Spiritus sanctificata, tangere non licebat; Thomas autem hoc licebat: quia cum Apostolis Spiritum S. fuit consecutus*. Mągdalena ieszcze na ten czas nie była

iaska

łaską Duchą S. poświęcona, dla tego też dotknąć się nog uwielbionych Pana swego nie mogła. Tomasz zaś Święty, że już był otrzymał Duchą S. z Apostołami Pańskimi, dla tego wolny miał przystęp do ran iego świętych, do iego boku otwartego.

8. Ale rzecze kto: wzdyć niebył w ten czas Tomasz S. kiedy Chrystus tchnął Duchą Świętego na Apostoły święte? *Insufflavit & dixit illis: Accipite Spiritum Sanctum.* Tchnął y rzekł do nich: Weźcie Duchą Świętego. Odpowiada tenże Doktor. - *Ad universum enim Discipulorum consortium, liberalitate donantis vox illa transijt. Accipite Spiritum Sanctum.* Do wszystkiego Uczniow Pańskich zgromadzenia, z łaski szczerobliwej dającego Pana, słowa one należały. Weźcie Duchą Świętego: nie tylko wy obecni, ale wszyscy kochani Uczniowie moi. Już na ten czas napełniony był poświęcającym Duchem Tomasz Święty: a Magdaleną aż do Świątek przysścia iego czekać miała. Dla tego tedy ow do boku Pańskiego przypuszczony; a ta, lubo miłości, lubo czynności przeciwko Chrystusowi tak wielkiej pełną, od stop uwielbionych Pana swego odrzucona została. *Noli me tangere.*

9. Coż tu rzeczysz bezbożna Jezabel, która miasto Duchą świątobliwości, Duchą dobroci, Duchą cichości; masz złośliwego ducha zaiadłej zawziętości zemsty okrutnej, iadów piekielnych przeciwko sługom Boskim; których prześląduiesz niemilosierdzie, zabijasz okrutnie. Coż tu rzeczysz bezecny Balaam! którego język pełny przekleństwa, pełny złorzeczenia, pełny wszystkich iako z rogu otworzonego wybuchających iadów, y zaraźliwości przeciwko ludowi Bożemu. *Sepulchrum patens, est guttur eorum.* Niegodne takie usta, z których nie, tylko zli duchowie cmami wylatują; niegodne ucałować małuchnego we żłobie Zbawiciela. Niegodne takie serce, które zły duch wszelkiej złośliwości o-

páno-

pánował, niegodne upiastować w pietuizki uwinionego Pana. Nie bądźiesz godzien zawisły wszelkiego dobra bliżniemu twojemu, do gniewu szalonego przeciwko Mężowi według serca Boskiego złośliwym duchem zapalony Saul! nie bądźiesz godzien abyś Królowi nad Królmi na świat przychodzącemu, Tron iego Pański w domu twoim zgótował. Cichemu, łaskawemu, o honor Boski żarliwemu Dawidowi; tę godność, tę prerogatywę zostawiono: aby w Mieście swoim Betleem, Pasterzowi Narodu ludzkiego stał się wybudował; aby w domu swoim Synowi Boskiemu miejsce nagotował; aby go w duchu Synem swoim, oraz Panem swoim powitał, y na Tronie swoim Krolewskim obaczył. *Sic ergo David vocat eum Dominum, quomodo Filius ejus est? Matt: 23.* Duchą Świętego, Duchą poświęconego, tym ustom, temu sercu potrzeba; które chcą ucałować, upiastować, we żłobie odpoczywającego Zbawiciela.

10. Daleko przedtym upatrzył w duchu Prorok Pański już wspomniany Dawid, że się miał narodzić Jednorodzony Syn Boski w Mieście iego Betleem. *in Civitate David.* Gdzie chcąc gorącym pragnieniem wylecieć, mowi: *Quis mihi dabit pennas sicut Columba, & volabo, & requiescam.* krobymi dać skrzydła gołębice abym wyleciał, y odpoczął tam, gdzie zawita Zbawiciel świata. Czemu to Prorok Pański, pragnąc tak gorąco wylecieć, nie życzy sobie skrzydeł bystrego Orła, albo Sokoła lotnego, albo Gryfa wysoko wylatującego. Odpowiada S. Grzegorz Nazianzenus. *Columba pennas appetit, qua spiritum adumbrant.* Gołębice skrzydeł pragnie, które ducha znaczą. Nie dolećisz bystrolotna Orlica, Sokolećkawo, bezpiecznie, wszędzie przeglądający: y ty podobno Niebó wylatujący Gryfie, nie dojdiesz, nie znaydziesz Jaskinie Betleemskiej, żłobu Pańskiego! Gołębice tam prostej, Gołębice bez żółci, Gołębice bez pazurów

Tttt.

dra

drapiących, Gołębicę czyli trzebą: w duchu tam, w osobie niewinney Gołębicę, nie w ciecie wnieść należy. *Quis mihi dabit pennas sicut Columba.*

11. Potrzebie. Czemu to Tomasz Święty do boku Pańskiego zawołany, a Magdaleną od nog Pańskich odrzuconą? łatwa odpowiedź. Tomasz Święty przy ostatniej Wieczerzy zażył w Najsświętszym SAKRAMENCIE Ciała y Krwi Pańskiej, tamże zaraz Kapłanem poświęcony: czego się Magdalenie nie dostało. Słuszna za tym było, aby one ręce piastujące w Najswiętszym SAKRAMENCIE Ciało Pańskie, dotykały się ran y Ciała Pańskiego! Słuszna, aby one usta krwią Zbawicielową przy Wieczerzy Pańskiej zaprawione, w boku iego ochłodę twoję miały: a ty Magdaleno zdaleka. *Noli me tangere*; Kiedys jeszcze stołu Pańskiego uczestniczką niebyła.

12. Najmilsi moi! dawnoż też temu, kiedyśmy nie mówię do stołu Pańskiego godnie przystąpili; ale dawnoż to temu, kiedyśmy tej Wiwandy Niebieskiej kosztowali? chcemy Pana Jezusa ucałować we złobie, chcemy w sercu naszym upieścić, na rękach naszych ukołysać, chcemy w Domu Chleba w Berleem Duszą naszym posiłek znaleźć? wprzód usta nasze tym pokarmem ożywić, wprzód serce tą słodkością uraczyć, wprzód ręce w tym zrzodle wszystkich poćiech y darów oczyścić potrzebą. Uciekając przed okrutną Jezabel Prorok Pański, niemógł wnieść na górę Boską; aż zażył pod podobieństwem podpłomyszcza, SAKRAMENTU Najsświętszego. *Ambulavit in fortitudine cibi illius usq. in montem Dei.* Pyta się Naddziad Chrytułow Dawid S. *Quis ascendet in montem Domini, aut quis stabit in loco sancto ejus?* Kto wnidzie na górę Pańską do Jaskinie Berleemskiej? albo kto stanie na miejscu onym świętym, gdzie odpoczęło, zawiązało światu zbawienie nasze. Ten wnidzie do Jaskinie Be-

le-

leemskiej, ten stanie na miejscu onym świętym, kto się tym podpłomyszcziem godnie przygotuje, ten wnidzie do Domu Chleba, do Berleem, *In domum panis. Ambulavit in fortitudine cibi illius.* Wziedł w umocnieniu pokarmu onego, aż na górę Boską.

13. Także się tedy gotuy do powitania Zbawiciela twego na świat przychodzącego gorąca Magdaleno: abyś, iakoś wszystkich Apostołów ubiegła do grobu; tak pierwszą stanęła między wszystkimi u Najsświętszego iego złobu. Tak się gotuy Dulzo wierna! y inż się nie pytaj, kto być miał pokazać, kto być miał do ręki podać Braciłzką twego, pierśi Matri twojej zażywiającego. *Quis mihi te det fratrem meum, fugientem ubera Matris mea?* Nie pytaj się gdziebyś go znaleźć miała, gdziebyś go ucałować miała; *Ut inveniam te, & deosculer te.* Znaydziesz pewnie, pewnie w słodkości serca mile ucałujesz; tylko się wprzód utop w ranach iego, tylko sobie wprzód załóż łaskę Ducha Świętego, tylko się wprzód przygotuy godnym zażywaniem Stołu iego Pańskiego. Peydzie sam Zbawiciel z pieluszek Matri swojej na ręce twoje, sam ci poda do ucałowania w otworzonym boku serce swoje. Sam ci rzecze: *Affer manum tuam, & mitte in latus meum.* Ściągnij ręce twoje, podaj mi rękę twoją na upiaśtowanie moje. Dayże nam to wizytom dobrotny Panie.

A M E N.



Tutiz

KA-

KAZANIE

NA ŚWIĘTY TOMASZ de Aquino.

W Kościele Świętej TROYCE Krák:

Domine non sum dignus, ut intres sub tectum meum; sed tantum dic verbo. Math: 8.

Panie nie jestem godzien, abyś wszedł do domu mego; ale tylko rzecz słowem.

Słowa dziśieyszey Ewangeliey Czwartkowej.

Qui fecerit & docuerit, hic Magnus vocabitur in Regno Caelorum. Math: 5.

Kto przykładać y nauka wiedzie do dobrego; ten Wielki nazwan będzie w Królestwie Niebieskim.

Słowa Ewangeliey Święta Dziśieyszego.

1. **W** Dzień pamiatki poślanowienia SAKRAMENTU Najświętszego, dwóch Wodźów wystawia nam Kościół S., Bożwo Chrystusowi przyznających.

2. Co to są dwa miecze przy ostatniej Wieczery Pąskiej, y komu dane.

3. Który jest tych pąsowanych Rycerzów temi mieczami pierwszy.

4. Święty Tomasz Wódz, Doktor przykładać wielki; Doktor nauka Wielki.

5. W sko-

Ná Święty Tomasz de Aquino:

983

5. W szkole Chrystusowej, ten Magnus Wielki, który czyni dobrze y uczy: kto uczy tylko, ten najmniejszy.

6. Lubo wszędzie, osobliwie iednak przy Stole Pąskim y dobrych uczynków y rozeznania tej tajemnicy potrzebą.

7. Chrystus w przod czynić począł w Kanie Galiileyskiej; przemieniały wodę w wino: pokazując że miał wino przemienić w Krew swoją Najdroższą. Przy Wieczery ostatniej w przod umył nogi Apostołom; toż dopiero podawszy im SAKRAMENT Najświętszy, tę naukę opowiedział. Hoc facite &c.

8. Iako Tomasz Apostoł w Ciele umielbionym po Zmartwychwstaniu wyznał Chrystusa Pánem, Bogiem prawdziwym: Dominus meus, & Deus meus: tak drugi Tomasz de Aquino w SAKRAMENCIE Najświętszym rzetelnie Krew y Ciało Chrystusowe ná wszytek świat traba nauki Anielskiej ogłosił.

9. Człowiek do Wieczernika wodę niosący, znaczył Tomasz S. de Aquino. Za którego nauka iść wszystkim Zbawiciel rozkazał, do uznania tej tajemnicy.

10. Iako się Doktor Anielski w Wieczerniku Pąskim sprawił? Iako się do podania nauki o tej Wivándzie Niebieskiej przygotował.

11. Co to jest Łoże słotowe Salomona wiecznego? Około którego śećdziefiat Kawalerów straż, trzymając miecze, odprawia.

12. Ten Kawalerze przy Stole Salomona Wiecznego jest Hetmanem, Tomasz S. dziśieyszy de Aquino.

13. Kościół Chrystusowy jest to Raj, Drzewo żywota SAKRAMENTU Najświętszego.

14. Strażnik tego Raju, y Drzewa żywota, jest Cherubin z ognistym mieczem Tomasz Święty.

15. Ezechiel widział w duchu przy wodach życia z twarzy Cherubina mądrego, to jest Tomasz S.

16. Tego Wotu twarz mającego Cherubina wystawił Chrystus, aby strzegł y bronił Drzewa żywota SAKRAMENTU Najświętszego.

Tutaj S.

17. Miecz

17. Miecz Gedconá, y podpłomyczek, to jest Sakrament Chleba Anielskiego wśytkich nieprzyjaciół Boskich zniost. Literá Tau znaczy trzysta Kawalerycy tegoż Wodzía.
18. Náuka: Doktorowie, áby byli nie tylko umiejętnościami, ále y życiem dobrym stawni.
19. Konkluzya krotkim zebraniem tey wśytkiey mowy, do uczynkow dobrych, y ustanowienia Nayświętszego SAKRAMENTU wzbudziáca.

W Dzień dzisiejszy Czwartkowy, w który zwyczajnie odprawuie się Pamiątka, wielkiej Wieczerzy. oney od człowieka niektorego sprawionej: *Homo quidam fecit canam magnam*. Kiedy Zbawiciel świata, ná oświadczenie nieskończoney swoiey ku wśytkim wiernym swoim miłości, ná upewnienie swoiey aż do skończenia świata z nami obecności; *Ecce ego vobiscum sum, usq; ad consummationem &c.* Odchodząc ná okrutną śmierć, Ciało nam swoje y Krew najdroższą, za pokarm, za napoy, ostatniey woli swoiey testamentem legował. *Corpus & calix novi testamenti; hoc facite, in meam commemorationem*. W dzień takowy dzisiejszy, wystawuie nam Kościół S. dwóch wielkich, *in Sago & in Thoga* Wodzów: zktorych ieden więcej niż *Civica*, bo *observatum* nie tylko *Civem*; ále *servum*, ozdobiony. *Sanabitur puer meus*. Drugi nie tylko *Laureá*, ále iuż *Laureolá* szczęśliwie uwienczony. Ten z Chlebem Stołu Niebieskiego, z prowiantem Anielskim przychodzi, y on w rękách swoich nosząc wśytkim pokazuie. *Ecce Panis Angelorum*. Ow, áby Zbawiciel świata pod dachem iego miał mieć stanowisko swoje. niegodnym się wyznaie. *Domine non sum dignus, ut intres sub tectum meum*. Obádwa Bóstwa Chrystusowego, gorący *Affertores*, Wyznawcy. Ten iaszcz w cierpiętlwym cieie mówi Chrystusowi: *Sed tantum*
dis

dic verbo: ná ktore słowa S. Paschasius: *Dic inquit verbo; quia verbum est sapientia Patri*. Ten zaś w SAKRAMENCIE Ciała y Krwie Chrystusowej nayświętszym, wyznaie: *Verbum Caro Panem verum, verbo carnem efficit*. Obádwa gorący Bóstwa Chrystusowego *Affertores, duo fulmina*. Ktoremuż z nich słuchacze moi, dnia dzisiejszego damy pierwsze miejsce? komu *Sacramentum dicemus*? kogo Wodzem, Hetmanem wielkim przyznamy?

2. Zbawiciel świata, kiedy postanawiał SAKRAMENT Nayświętszy Ciała y Krwie swoiey; zaraz pilnie starać się kochanym Uczniom swoim o orężę kazał: *qui non habes enat gladium*. *Luc: 22.* y gdy mu ná pretce pokazano parę mieczow; *Domine ecce duo gladij hic*; przyjął ie, rzekłszy *sufficit*, dosyć. Co po mieczách przy bankiecie onym, w szytkich słodyczy delicyi niebieskich pełnym? *Omne delectamentum suavitatis in se habentem*: podobnieysza ich było zażyć w okazyey tak gwałtowney, przy niewinney káptywacyey w Ogroycu; á przecię nie pozwala tego: *Mitte gladium in vaginam*. *Ioan: 18.* *O Domine! curare me jubes gladium, qui ferire me prohibes! cur haberi precipis, quem vetas promi*. Miodem płynący Doktor *Leo in Lucam*. Czy to Chrystus, przy tak zawołaney Wieczerzy swoiey, chciał zażyć Magnificencyey Rzymskiey ná on czas zwyczajney? y tak to *par gladiatorum*, ná ostatnim onym swoim bankiecie wystawił. *Duo gladij hic*. Aleć mógł nie tylko tę iedną parę mieczow, nie tylko pięćdziesiąt *par gladiatorum* (iako kiedyś Rzymianin ieden uczynił) ále mógł więcej niż dwanaście całych Pułkow Niebieskich stawić zaraz Rycerzow. *Plus quam duodecim legiones Angelorum*. *Matth: 26.* Czemuż dwá tylko miecze, y to nie gdzie indziey tylko przy Wieczerzy swoiey zadołyc ma, y mówi: *Sufficit*. Ná zaszczyt prawdziwey, obecności Boskiey w Nayświętszym SAKRAMENCIE Ciała y Krwie
Pan.

Pąński; choćby nie miał Kościół S. oręża inszego; tylko tę *Armaturam fidei*, tego pierwszego Wodza; *Non inveni tantam fidem in Israel*, ktorey idąc do Stroju Pąńskiego zażywamy: *Domine non sum dignus*. Panie nie jestem godzien, abyś wszedł do domu mego. Y znowu, choćby nie miał Kościół S. oręża inszego, tylko tę *refferam*, to hasło, Naukę tego drugiego, [niezliczonych Woysk *Docentium & discipulum* Duktora, Duktora Anielskiego; *sufficit*.

3. Ktoryż tedy z tych wielkich Wodzow, Rycerzow temi mieczami pafowanych, tak uzbroionych; pierwsze dnia dzisiejszego ma mieć u nas miejsce? w szkole Prawa Duchownego, uczy *Extravagans communis: unam Sanctam de Major: & obedi*; temi słowy: *In Ecclesia duos esse gladios spirituales: videlicet, & temporalem, Evangelicis dictis instrumur. Ecce duo gladij hic*. Y niżej. *Oportet autem gladium esse sub gladio, & temporalem auctoritatem spirituali subijci potestati*. Dwa miecze ma Kościół S. na zaśieczyt prawdy, na zaśieczyt Wiary S., jeden w rękach świeckich, iako dzisiejszego Rotmistrza; drugi w rękach duchownych, iako tak wielkiego wszystkich przy prawdziwej nauce opowiadających się Wodza, Duktora Anielskiego: piero ięgo, miecz to obosieczny, *Calamus scribe. Vivus est sermo Dei, penetrabilior omni gladio ancipiti. Oportet autem gladium esse sub gladio, & temporalem auctoritatem, spirituali subijci potestati*. Trzeba żeby miecz świeckiey władzy, ustąpił duchownemu. Chrystus zaś, temu dziś pierwsze dać miejsce, który nie tylko słowem, *tantum dic verbo*; ale y uczynkiem przykładnym, w Kościele Pąńskim uzbroiony stawa, drogę zbawienia pokazuje. *Qui fecerit & docuerit, hic Magnus vocabitur in Regno Calorum*.

4. Takim pokazawsz się bydl, uzbroiony obosieczny mieczem, przy dostojenstwie opponując się Maieństwu Boskiego w Nayświętszym SAKRAMENCIE Przytomnego, Fenixie Doktorów, Słońce, wszy-

wszytek Kościół Pąński, a zwłaszcza Tajemnice SAKRAMENTU Ciała y Krwie Pąnskiey promieniami nauki twoiey nayjasniey oswiecarace, Doktorze Anielski! Duktor przykładę życia wielki; Doktor nauką Anielską wielki, czego dowiesć chce. Na chwale Bogu w Nayświętszym SAKRAMENCIE utraconego, na wystawienie twoje Kandydaćie Niebieski, ustami samey Mądrości wieczney wysoko promowowany. *Bene scripsisti Thoma: y wlmie Pąnskie*.

Qui fecerit & docuerit hic Magnus.

5. W Szkole Chrystusowej wielkim bydl, w Akademicy Mądrości wieczney pierwsze miejsce wziąć, wysłokiey promocyey dostąpić; niepodobna temu, ktorego sama nauka *rerum scientia*, nie *recte factorum conscientia* wysoko wynosi. Nierozdzielny to związał Chrystus ziednoczeniem: *Qui fecerit & docuerit*. Kto uczyni y nauczyci, ten Wielki; ktoby chciał rozwiązać, rozdzielić tę propozycyą. *Qui solverit unum ex istis, Minimus vocabitur*, ostatnie po wszystkich wezmie miejsce: kto nie tylko Doktor nauką, ale y Duktorem przykładem dobrym pokaże się; *hic Magnus vocabitur*; ten tylko Wielki: kto nie tylko *dic tantum verbo*, ale *qui fecerit & docuerit*. Pięknym to Nanziänzen opowiedział wierłzem: *sermone non tam quam manu pector valet*. Wyrażił toż sam Bog Ozeas 12. tak mówiąc: *Locutus sum per Prophetas, & in manu Prophetarum assimilatus sum*; abo iako Pagninus czyta: *& per manum Prophetarum propositi similitudines*. Ktore słowa biorąc do uwagi uczony Velazquez in Epist. ad Philip: mowi: *Quid verbo & manus; loquuntur ne manus an ora?* y odpowiada, *cum Dei verbum gladius sit; quis ambigat ad manum pertinere, nec nisi de manu tractari posse*. Nie dał Bog słowu swego, nauki swoiey, ktore jest według Apostoła, iako miecz obosieczny. *Vivus est Sermo Dei penetrabilior omni gladio ancipiti*. Nie dał do ust Proro-

Uuuuu

kow

kow swoich; ale do rąk; bo naukę Boską, Słowo Boskie, w rękach nie mniej, niż w ustach ność trzeba, nie słowem tylko, ale przykładem dobrym uczyć potrzeba. *Ad manum pertinere, nec nisi de manu tractari posse.*

6. Luboć wszystkie *curfus* Nauki Zbawiennej w Szkole Chrystusowej, od czynienia swojej *principiaturę* mieć powinien; przykładem Zbawiciela samego. O czym Aktuarius, pisarz dziełw Apostolskich: *Capit IESVS facere & docere.* Gdzie Tajemnicą największych cudów Boskich zachodzi, *Memoriam fecit mirabilium suorum.* Gdzie oblaśnić Tajemnicę Sakramentu Ciała y Krwie Pańskiego na ostatniey Wieczerzy postanowionego potrzeba; tam nie pojedynkiem, ale z dwiema temi nauki y pobożności wyśkokiey obofieczuemi mieczami, pokazać się Dكتورowi, oraz y Doktorowi, aby miał Imię *Magnus*, konieczni należy. *Ecce duo gladij hic.*

7. Ztąd zaczął o tej tajemnicy naukę swoją Nauczyciel Naywyższy, Zbawiciel drogi: kiedy figurę tylko, umbrę Pańskiej Wieczerzy swojej, w Wielki Czwartek uczynionej, przy godach Kąny Galijskiej wystawił; przemieniwszy szczerą wodę w istotne wino: wprzód to dowodnie, *quoad sensum* cudownym onym uczynkiem pokazał: czego potym słowem, *transubstantiando*, przemieniając wino szczerze w prawdziwą Krew swoją nauczyć miał. *Hic est Calix Sanguinis mei.* O czym tak Ewangelista Pański: *hoc fecit initium signorum IESVS, & manifestavit gloriam suam.* Ioan: 2. *fecit & manifestavit gloriam suam*, uczynkiem wprzód niż nauką magnificencją swoją, chwałę swoją pokazał Chrystus. *fecit & manifestavit gloriam suam.* Nuż dopiero, kiedy już rzecz samę, kiedy nie umbrę, ale prawdziwe Ciało swoje y Krew swoją pod osobami Chleba, Wina, przy ostatniey Wieczerzy swojej kochanym Uczniom swoim podał; kiedy ich tej prawdy rzetelney, nie odmienney

nauczyć miał. *Hoc est Corpus meum, hic est Calix Sanguinis mei.* Patrzącie iako wprzód złożywszy szaty swoje, iako przepasawszy się, *ponit vestimenta sua, & cum accepisset linteam praeceperit se.* Upada do nog Uczniów swoich, omywa brudy ich, oćiera. *Capit lavare pedes Discipulorum, & extergere.* Przydawszy: *Exemplum dedi vobis, ut quod ego facio & vos faciatis.* Wprzód przykładem nauczył Zbawiciel drogi, a potym słowem swoim Boskim, cudowney oney Prawdy Stołu swego Pańskiego potwierdził. Kto tedy chce być *Magnus*; przykładem Chrystusa, wprzód mu czynić, niż uczyć potrzeba. *Qui fecerit &c.*

8. Jako *in primitiva Ecclesia*, w Kościele swoim gruntonie na dwunastu fundamentach założonym, postanowiwszy przy Wieczerzy ostatniey Sakrament Ciała y Krwie swojej Najświętszej Chrystus; chciał mieć Ciało swego powstawszy Zmartwych uwielbionego, Iustratorem nayprzednieyszym, widzem, rewizorem naypilnieyszym, świadkiem naycelnieyszym, iednego z Apostołów swoich Tomasz S. pozwoiliwszy mu *realem intromissionem* do boku swego, do rąk swoich najświętszych; *Mitte digitum tuum huc, & vide manus meas, affer manum tuam, & mitte in latus meum.* Tak za czasem, kiedy świat *frigescente charitate, & sanam doctrinam aversante*, w miłości Boskiej oziębły, y zdrowey nauki nie przyimujący, różne diskursy, y wątpliwości wnosić począł: o rzetelney bytności pod osobami Sakramentalnemi Ciała y Krwie Pańskiej; wzbuźcił Bog drugiego Tomasz de Aquino, który iako pierwszy Tomasz, dotykając się ran Zbawiciela, wielką wyznał wiarą: *Dominus meus, & Deus meus.* Pan mój, y Bog mój. Tak y ten drugi utopiony zawsze głęboką kontemplacją, w Boku Zbawiciela, *palpabiliter* rzetelnie pokazał wszystkiemu światu *realem presentiam*, istotną obecność Ciała y Krwie, Bóstwa, y Dusze

Chrystusa prawdziwego; pod osobami Sakramentalnemi! *Ece Panis Angelorum: Dominus meus & Deus meus.* Oto Chleb Anielski! Pan mój, y Bog mój.

9. Na dowód tego, iako Zbawiciel nasz drogi w Kościele swoim, chciał mieć S. Doktora, dzisiejszego osobliwym tłumaczem, świadkiem, Nauczycielem, Tajemnice cudowney SAKRAMENTU swojego Najświętszego; Weźmy na uwagę co to jest? kiedy Chrystus, posyła Uczniów swoich, aby mu, ostatnią jego przygotowali Wieczerzę; nie opowiedziawszy im, pewnego, gdzieby to sprząwić mieli, myślicą; znak im tylko ten dając: *Occurret vobis homo quidam amphoram aqua portans; sequimini cum in domum, ibi parate.* Zaydzie wam prawi człk niektory, wiadro niosąc wody; idźcie za nim do domu, y tam zgotuycie. Czemu Chrystus nie infzy znak naznaczył myślicą; na którym miał postanowić SAKRAMENT Ciała y Krwie swoiey; tylko znak człeka wodę niosącego? *Homo quidam amphoram aqua portans.* Czemu za tym tylko iść każe? *sequimini cum.* Opuściwszy nabożne infze myślicą tego uwagi; biorę sobie miodem płynącego Doktora zdanie. *Libro 10. in Lucam. Majestatem divinitatis adverte: cum Discipulis loquitur, & jam novit, quid alibi sit futurum.* Temiż słowy na toż myślicę Beda mowi: *Indicium praesentiae Divinitatis est: quia cum Discipulis loquens, quid alibi futurum sit, novit.* Kiedy taki znak Uczniom swoim Pańskiej Wieczerzy swoiey Zbawiciel dając, stanał na on czas w oczach jego, w przeyrzeniu Boskim jego, dzisiejszy *homo amphoram aqua portans, Aquinas, Thomas de Aquino.* Za tym, iako kiedyś Apostołom swoim; tak teraz wszystkim wiernym rozkazał iść, do Wieczernika swego, do Stołu Pańskiego swego; *sequimini cum,* rzekłszy po trzykroć słowa one do niego: *Bene scripsisti de me Thomas; bene scripsisti de me.*

me. Doktorem go Nauki niedościgłej Tajemnice Sakramentu Ciała y Krwie swoiey nazywał, z naywyższej Katedry swoiey. *Crux patientis, & Cathedra Magistri docentis.* Augustyn S. mowi Duktorem go, Wodzem naywyższym tej Prawdy postanowił; *homo amphoram aqua portans, sequimini cum.* O aqua! pomieniony Miodem płynący Doktor mowi. *O aqua! tu incipis prima, tu complas perfecta mysteria.* O cudowne i porządzenie Zbawiciela drogiego, przez człeka wodę niosącego, zaczął sprawę postanowienia Sakramentu swego: przez człeka wodę niosącego, tej Tajemnice doskonale dokończył. *O aqua! &c.*

10. A iakoż się stawił w Wieczerniku Pańskim, ten *homo amphoram aqua portans, Aquinas, Thomas de Aquino, S. D. Anielski?* przykładem Zbawiciela łamego: *Capit facere & docere:* począł czynić y uczyć. Naprzód, *ponit vestimenta sua,* Składa szaty swoje, y z niemi wszystkie wyniosłości świeckie. Wrodzenie wysokie, ozdoby iśnie oświeconego domu, wielkim sercem o ziemię rzuca; *& cum accepisset linteam;* y wzięwszy ten powierzchowny znak niewinności Anielskiej, tę *unicam polymitam* czystego Jozefá, w Zakonie wielkiego Pátryarchy Dominiká Świętego: *praeinxit se;* przepasał się wprzód mężnie *balteo militari,* przeciwko nieczystey Prozerpnie oney, z piekielnymi ogniami na niewinność swoję nąslepuiącej; a potym Anielskimi rękami, Anioł w ciele palem utwierdzoney na zawsze niewinności przepasany został. *Capit facere & docere.* Wprzód przykładem nauczył: w iakiey niewinności, w jakim tłumieniu oczyszczeniu wchodzić do Wieczernika Pańskiego, przystępować do Stołu Chrystusowego potrzebą; toż dopiero tę w iwandę Niebieską, iakie w sobie zanysła śmaki, nauką swoią Anielską obiaśnił. *Qui fecerit & docuerit hic*

Maagnus. Wielki nauką Doktor, wielki przykładem Duktora: *homo amphoram aqua portans, sequimini eum.*

11. Pokazano tam Oblubienicy Niebieskiej *Cant: 3.* Łoże Stołowe Salomona wiecznego, które sześćdziesiąt Kawalerzy miecze w rękach trzymającej otoczyli: *En lectulum Salomonis, sexaginta fortes ambiunt, omnes tenentes gladios.* Pytają się uczeni, między ktoremi wysokiej bogomyślności y nauki Lud: *de Ponte in Cant: co to za Łoże Stołowe? Lectulus Salomonis* wiecznego, mądrości niestworzonej, y mówi: *Lib: 6. Ex: 27. Eucharistia Lectulus infinite pretiosus: quia ipsum Regem Salomonem cum omni sua caelesti gloria in se continet.* Sakrament Ciała y Krwie Pańskiej, jest to Łoże Stołowe Mądrości wiecznej Chrystusa. A ta co zacz jest Kawaleria? koło tego tak kosztownego Łoża w paraćie stojąca! tenże mówi: że to są wszyscy Doktorowie, Rycerze, Doktorowie; *Custodes Lectuli Salomonis;* Zaszczyt tak drogiemu odpoczynkowi Salomona wiecznego stoją gotowością, mężnością, czyniący. *Lectulum Salomonis ambiunt.* Czemuż to ci wszyscy mają miecze w rękach? *omnes tenentes gladios.* Niedosięgły w Moralizacyach Grzegorz S. *Lib: 19. Cap: 29.* mówi: *Non dicuntur omnes habentes, sed tenentes gladios: quia videlicet Verbum Dei non est mirabile salum scire, sed facere.* Wszyscy nie mają, ale trzymają miecze w rękach: bo Słowo Boże nie jest to wielka umieć, ale czynić. To Doktor, który miecz Słowa Boskiego nie w ustach tylko, ale w ręku trzyma. *Qui fecerit & docuerit.* U kogo zaś będzie, *Vox quidem, vox Iacob; manus autem Esau;* Suplantator to, nie prawdziwy Doktor. *Non dicuntur omnes habentes, sed tenentes gladios.* Wszak Kawaleria w Kościele Chrystusowym, *custodiam Corporis Domini* odprawiająca, gotowe trzyma w ręku miecze. *Omnes tenentes gladios.*

12. Ktoż hetmani tej Kawalerzy, ustawiczne *Excubiae* potrzebna straż przy tym Łożu Salomona wiecznego trzymająca? ten bez wątpienia Hetmani; ten przodkuie; ktoremu Marka wszystkich, jako Oboz dobrze uszykowany straszna; *terribilis ut Castrorum acies bene ordinata:* ktoremu Kościół Marka wiernych, tę sprawę, ten znak, tę Chorągiew Hetmana Nayszyjszego, to *ferculum Salomonis* SAKRAMENT Nayszyjszy do rak własnych podał: ten tej Kawalerzy *Ductor,* ten wódz, ten Hetman Wielki *Hic Magnus.* Ten wszystkiej potędze piekielnej nayszyjszy. *Tolle Thomam, & dissipabo Ecclesiam.* Ten wielką straż koło tego Łoża Salomonowego w Kościele Pańskim zawodzi, wszystkiej potęgę nieprzyjacielską kruszy. *Hic Magnus.*

13. Xiażę Pokoju, *Princeps Pacis, Rex Pacificus,* Król Spokoyny; Zbawiciel świata czyni tam *Apocal: 3.* Dystribucę Chleba, y taką asygnacyą Żołnierzom pod Chorągiew swoje zaciągającym dać: *Vincenti dabo edere de Ligno vite, quod est in Paradiso Dei mei.* Co to za Prowiąt, co za Ray Boski, do którego Zbawiciel Żołnierzom swoim, taką asygnacyą wydać: *dabo edere de ligno &c.* Między wielą inszych, *S: Paschasius Lib: de Corp: & Sang: Dom: Cap: 9.* mówi: *Sicut fuit arbor vite in Paradiso; ita & Ecclesia Dei habet in se mysterium vite, quod in eodem ligno figurabatur: ex quo qui edunt servantes mandata vite, nequaquam possunt mori in aeternum.* Ray Ziemski jest to Kościół Chrystusów wojujący; Drzewo Żywota; w tym Raiu jest SAKRAMENT Nayszyjszy Ciała y Krwie Pańskiej: kto rego, którzy zażywają godnie, umrzeć nie mogą na wieki. *Nequaquam possunt mori in aeternum.*

14. Ktoż jest Strażnikiem, kto dozorca tego drzewa żywota, prowiantu tego, na żywot wieczny, odżywiającego. A-

to Pismo Gen: 3. mowi: *Collocavit ante paradisum voluptatis Cherubin, & flammeum gladium, atq; versatilem, ad custodiendam viam ligni vita.* Postawił, zawiodł Bog straż przed Ráiem, Cherubina z mieczem płomienistym, y obosiecznym, aby strzegł drogi Drzewa żywota.

15. Coby zac był ten Cherubin z mieczem obosiecznym, Drzewa żywota w Ráiu roskosznym strzegacy. *Quo ad quid Nominis expositores* uczą; że był *plenus scientia Magister*, umiejętności Doktor, Nauczyciel: *quo ad quid rei* Maluje go Ezechiel Prorok między czterema zwierzętami; naprzód w osobie pracowitego wołu, *facies autem bovis à sinistris eorum quatuor.* Tenże zostawiwszy inżym zwierzętom swoje własne twarze; wołowi pracowitemu daie twarz Cherubina; y pierwsze pokazuje miejsce: *facies una*, twarz pierwsza, *facies Cherub.* Dziwuię się temu Hieronim S. *Vatablus*, y inni, czemu to twarz pracowitego wołu przemieniła się w oczach Prorockich w twarz pełnego umiejętności Doktora, Nauczyciela, Cherubina? czy nie podobnieysza było: aby to szczęście ieżeli nie człeka urodliwego, ieżeli nie Lwa męznego, to przynajmniy Orła bystrołotnego potkało; czemuż iednak twarz Cherubina wołowi się tylko, a ieszcze z miejscem pierwszym dostała? *facies una, facies Cherub.* Założywszy za fundament zdanie Augustyna Wielkiego, *V. Bede* y inżych *communiter*: że te zwierzęta oprócz Ewanielistów SS. y wżytkich Doktorow Kościoła Bożego, prawdziwych znaczą: Przyczyna; stanał na on, czas Prorok Páński przy Rzeczce Chobar, iako sam o sobie mowi: *Ipsum est animal, quod videram ad fluvium Chobar.* Stanał w duchu przy wodach z Aquinu wypływających, obaczył wprzód *faciem bovis*, Tomasz od Kondysepulow swoich w osobie wołu wysłianego; w krotce obaczył tegoż wołu: *ipsum est*

est animal, quod videram, juxta fluvium Chobar. Obaczył w o-
sobie Cherubina, Doktora, Nauczyciela umiejętności pilnego; od samey Mądrości wieczney promowowanego, pierwsze miejsce między zwierzętami mającego. *Facies una, facies Cherub* Twarz pierwsza, twarz Cherubina.

16. Tego tedy Cherubina umiejętnością niedościgłą, pracą nieprzełamana, między inżymi pierwszego postawił Zbawiciel nasz drogi, w Ráiu Kościoła swojego: aby strzegł *Viam ligni vita*, Sakramentu Ciąta y Krwie Páńskiej: kiedy sam Pismo iego o tey Tajemnicy napisane podwakroć aprobował; *Bene scripsisti de me Thoma, bene scripsisti.* Postanowił go ante *Paradisum*, nie z gołemi rękami; ale z płomienistym obosiecznym mieczem, z gorącym oraz nauki wylokicy Duchem, y skutecznym wielkicy pobożności przykładem. *Ingens gladius requiritur, una cum actionibus sermo fervens igneus* *Phillo: Lib: de Cherub:* mowi: *Ingens qui fecerit & docuerit, hic Magnus.* To Cherubin, to Doktor, kto przykładem y słowy naucza, ten Wielki.

17. Wyprawił się kiedyś Sędzia Iudu Bożego, Waleczny Gedeon: *Virorum fortissimus. Iudicum 7.* przeciwko Madyanitom Nieprzyjaciółom Boskim. pierwszy zaraz nocy wkradłszy się samowtor tylko pod oboz Nieprzyjacielski; słyszy straż między sobą, ocknawszy się mówiąca: śniło mi się, prawi ieden, że podpłomyczek Chleba, toczył się do Obozu nášzego, y zniósł go do szczytu: *terra funditus aquavit.* Odpowiedział drugi na to. Nic to nie iest inżego; tylko miecz Gedeonow: *Non est hoc aliud nisi gladius Gedeonis: tradidit enim Dominus in manu ejus Madian & omnia castra ejus.* Zgineliśmy z całym Obozem od ręki Gedeonowej. Usłyszawszy to Gedeon, wrocił się do Obozu swego, y wziąwszy Trzysta Mężow, ktorzy między wżytkim Woyskiem, łami iako psi, to iest rękami wode z rzeki czerpali; dawszy

Wwww

kaźde-

każdemu trąbę y pochodnią, uderzył na Oboz Nieprzyjacielski, zniósł na głowę; y niezliczone one Woyska, *sicut arena qua jacet in littore maris*, w jednej godzinie rozproszył. Coby znaczył ten Chlebą podpłomyczek, który się to w miecz bystry prędko Nieprzyjaciółom Boskim obrocił? odpowiada *Leo à Castro in Cap. 9. Isaia. Lorinus in Psal. 103. Barradas, Oforius, y inſi recentiores*. Znaczył Tajemnicę SAKRAMENTU Najsświętszego: podpłomyczkiem iest SAKRAMENT Najsświętzy; nie tylko Eliasz w tej śmiertelności drodze; ale wszystkich wiernych na żywot wieczny posiłkającym: *ambulavit in fortitudine tibi illius, ut in montem Dei*. wieczem iest wszystkim Madyanitom, wszystkim diabłom, Heretykom, wszystkim złym Katołikom, Nieprzyjaciółom Boskim, y na ciełe y na duszy, onych zabiłającym. *Mors est malus, vita bonus; vide paris sumptionis, quam sit dispar exitus*. A ci Mężowie, którzy iako psi językiem, tak oni rękami wodę z rzeki czerpają, y z pochodniami, z trąbami, przeciwko Nieprzyjaciółom Boskim, za walecznym Gedeonem, idą. Co to są? Są to wszyscy Doktorowie, Káznodzieje, prawdziwi. Słuchajmy słów *Origenis* na to micyłce: *Quod dicit eos manu & lingua aquam lambere: scilicet & manu & lingua operari debent milites Christi; hoc est opere & verbo: quia qui facit & docet, Magnus vocabitur*. Jeżeli komu, wam to nad wszystkich inszych; ołobliwie rákowa Piśmá Tajemnicá służy, nie odrodni wielkiego Pátryarchy wászego Dominiká S. Synowie, w Kościele Pańskim, *per Anthonomaziam Dominicanis*: za tym mieczem z gorącą pochodnią na świat przynoszącym, kiedy się udacie: kiedy rękami z tego Zródła *de Aquino*, obfitey umiętności, nieprzebrány Mądrości *libamina* czerpać, wy to iesteście, z krotymi ten *Magnus Ductor*, Wodz wielki, *Virorum fortissimus Gedeon, Thomas de Aquino*, wszystkie potęgę Madyanitow, Nieprzyjaciół Kościo-

Kościoła Bożego, tym podpłomyczkiem, tym mieczem prawdziwey nauki o Tajemnicy Ciąła y Krwie Pańskiej kruszy, rozprąsza, wniwecz niszczy. Wy to iesteście oni *trecenti Viri*, pod znakiem tego Hetmána wielkiego *Thoma*, przeciwko wszystkim Nieprzyjaciółom Chleba Anielskiego, wojujący. Liczbá Trzystá, *Trecenti*: w Greckim języku znaczy się Literá *Tau*. Wy iesteście pod znakiem Wielkiego Gedeoná, w Wodzie Kawalerzey swoiey probującego: *Duc eos ad aquas, & ibi probabo illos*: pod znakiem, pod Imieniem *Thoma de Aquino* Woynę przeciwko Nieprzyjaciółom żywey prawdy trąkujący. *fuit numerus eorum Tau, qui lambuerunt aquas, Trecenti Viri*.

18. Niechże tedy ztąd máia naprzód, iasná ci wszyscy naukę; ktorzy *in Castris Israel*, w Kościele Bożym, iako Oboz dobrze uszykowánym; *ut acies castrorum bene ordinata*, mieczem słowa Bożego, nauką Boską, S. Theologią, zaszczyt prawdzie, zaszczyt Cnotom świętym, zaszczyt Wierze świętey, a zwłaszcza Tajemnicy SAKRAMENTU Ciąła y Krwie Pańskiej czynić pragną. Niechże máia y ztąd ciśz iasne oświecenie: aby nim do ust twoich, ten miecz słowa Boskiey Nauki weźmą; wprzód się *ad aquas Aquinatis* dobrze sprobowali: *duc eos ad aquas, & ibi probabo illos*: aby wprzód z tego Zródła prawdziwey nauki, umiętności Anielskiey, czerpając ją rękami własnymi, iak y ci *Trecenti*; *sub Litera Tau*, pod znakiem *Thoma de Aquino*: kosztowali, aby nie ustami tylko, ale y rękami: nie nauką tylko, ale y pobożnością życia w Obozie Pańskim, *in Castris Israel* uzbrojeni stawali. *Alias* wszystkich inszych, co to ze Zródła umiętności pełną gębą piją, a rak do tego nie przykładają: co to *dic tantum verbo*, a nie *fac opere* umicia: wszystkich takich od rákowej Expedyczey licencyować, y przez z Obozu Pańskiego wytrąbić ten Wielki Herman kaže: *hic Magnus*:

Omnem reliquam multitudinem abire precepit...

19. Słuchacze moi, chcemy y my w Obozie Pańskim, w Kościele Chrystusowym, wystąpić sobie ten Stoł Niebieski, ten prowiąt na żywot wieczny odżywiający; który nam oto *hic Magnus*, ten Duktór Wielki, Doktor Anielski *Thomasz S.* prezentuje; *Ecce Panis Angelorum*; Reki do tego, dobrych uczynków potrzeba: *Manu ad os proiciente*. Rochodnie gorący do tego, rozpalonego miłością Boską sercą trzeba. *Tenuerunt sinistris manibus lampades*. Koszować z tego Drzewa Żywota, wszystkich Łask Niebieskich w Najświętszym SAKRAMENCIE zamkniętych kiedykolwiek pragniemy; iść nam drogą pracowitego y nieustającego iako woł w dobrych sprawach Cherubina tego, Doktorą Anielskiego potrzeba. *Posuit Cherubin ad custodiendam viam Ligni vita*. Życzymy wnieść do Wieczernika Pańskiego, zażywać przy Stole Pańskim Ciąła y Krwie iego, duchem gorącym pragniemy; *Occurret vobis homo amphoram aqua portans*; oto człowiek wodę przynoszący *Aquinas, sequimini eum*. Naśladujemy go. Omywamy wprzód choynemi łzami brudy sumnienia naszego; toż dopiero w czystości serc, y umysła, do tej przystępujemy Wiwandy: pamiętając żywć na to, że w Wieczerniku Pańskim, ten *homo amphoram aqua* wodę przynoszący *Aquinas*, dwa miecze pokazuje. *Ecce duo gladij hic*. Miecz nauki, wiary, y miecz pobożności: miecz żywota wiecznego, y miecz zguby wieczney. *Mors est malum, vita bonum*. Pamiętając na to, że przy tym Łożu Mądrości Wieczney; bystre miecze Waleczni Mężowie trzymają. *Omnes tenentes gladios*. Już tedy słuchacze moi, ile razy odżywić ogłodzone dusze nasze zechcemy, ile razy do tej Anielskiej Wiwandy przystępować będziemy; *Ecce Panis Angelorum*! Nie dosyć mieymy z dzisiejszym mniejszym Wodzem, mowi (do Pana: *Domine non sum dignus, sed tantum dic verbo*.

verbo: Nie dosyć mieymy; ale oraz z mocną wiarą z dobrze omytym sumnieniem, y prawdziwą życia przeszłego poprawą przystępujemy do tego Stołu Anielskiego; tak iako nasz uczy ten drugi Wielki Duktór, *qui fecerit & docuerit*: ktoremu przyznajemy dziś wszyscy, *hic Magnus*. Wielki przykładem światobliwym Duktór, wielki Nauka Niebieską Doktor, *Thomas Aquinas*, Doktor Anielski, *homo amphoram aqua portans*; *hic Magnus*. Wszak mu toż iam Kościół S. w dzisiejszej Modlitwie przyznaje: *Ecclesiam mira eruditione clarificat, & Sancta operatione fecundat*. Duktór przykładem wielki, Doktor nauką wielki Tomasz Święty, *qui fecerit & docuerit, hic Magnus*. Amen.

KAZANIE II.

NA ŚWIĘTY STANISŁAW.

W Krákwie ná Skálce.

Ego sum Pastor bonus, & cognosco oves meas.
Joan: 10.

Ia jestem Pasterz dobry y znam owce moie.

Pasterzem dobrym, nie słowy; ale rzeczą samą oświadczyl się owcom swoim Stanisław Święty.

1. Pasterz dobry, czemu nie mowi? kocham owce moie; ale tylko znam owce moie.
2. Stanisław S. nie słowy był kochający owce swoje, ale rzeczą samą, znając wszystkie ich potrzeby.

Wwww 3.

3. Cze-

3. Czemu tenże Pasterz, mówi znam owce moje? bo jest Pasterz prawdziwy, nie naiemnik.
4. Święty Stanisław znał wszystkie owce swoje; bo miał o nich staranie pilne.
5. Bo owce swoje, wszystkie owczarni swojej, sam nie przez namiestnika wizytował, nawiedzał.
6. Elizeusz nie wskrzesił Synaczka Sunamitki przez Gezego y łaskę swoją; ale sam przytuleniem do siebie ożywił umarłego, y Matce oddał.
7. Stanisław Święty nie żączywał na umarłych w życiu dobrym; ale łaskawości.
8. Święty Stanisław Pasterz, iako Izrael znowse Stoz owiec swoich pilny.
9. Konkluzya.

1. Jako Chrystus Zbawiciel nasz drogi, Pasterz dobry; tak y Namiestnik jego Stanisław S. *per participationem* nie-mniej Pasterz dobry; Słuszniey zda się być, aby do swoich Owieczek mówił: ja jestem Pasterz dobry y kocham Owce moje; niżeli: jestem Pasterz dobry, y znam owce moje. Dobroć jest *objectum* miłości; znaiomość *objectum* prawdy. To jest: kto dobry, ten kochający; a kto pilny, ten poznawający. Jeżeli Pasterz dobry, czemuż nie mówi że jest owce swoje kochający? jeżeli Pasterz owce swoje znający, czemuż się nie nazywa pilny? ale tylko dobry. Nie każdego kogo znamy, kochamy: kogo kochamy, pewnie znąć musimy. *Nihil volitum, nisi cognitum.* Chciał znąć komput Trzody swojej z Pasterzki Pasterz ludu Bożego Dawid: co mu nie z miłości, ale z ciekawości prożney przyszło. Jakże mu się to nadgrodziło? kiedy kilkadziesiąt tysięcy owiec swoich w jednym momencie stracił. Awoż robie, Pasterzu, znąć owce swoje! bo day się nigdy tacy Pasterze nie śni-

li; którzy aby znali po głowie trzody swoje; niesłychanie popisy owiec swoich, ciężkie pogłównie do Owczarni swojej wnieśli. *Va pastoribus! qui disperdunt & dilacerant gregem.* Czemuż to tedy Chrystus który o miłości Oyci Niebieśk ego przeciwko ludziom mówi: *Sic Deus dilexit mundum, tak Bog zamilował świat!* y sam woła na nas, przykazując: *Mandatum dedi vobis, ut diligatis invicem sicut dilexi vos.* Czemuż tu nie mówi o mił ści ku owcom swoim? ale tylko o wiadomości. *Ego sum Pastor bonus & cognosco oves meas, znam owce moje.* Odpowiada uczony da Sylveira na to micylce. *Non aicit verbis se amare, sed operibus.* Nie w słowa. h. miłość swoją owcom swoim chciał wyświadczyć Chrystus; ale w rzeczy samey. Jakoż w dzisiejszey Ewangelii raz tylko mówi, znam owce moje; a dwa razy mówi że żywot swoy za owce swoje kładzie. *Bonus Pastor animam suam dat pro ovibus suis.* Y znowu: *Ego pono animam meam pro ovibus meis,* ja duszę moję kładę za owce moje. Nie słowy miłość swoją owcom swoim świadczyć chciał Chrystus; ale rzeczą samą. Raz tylko mówi znam owce moje: a dwakroć powtarza umieram za owce moje, *pono animam pro ovibus meis.* A umrzeć za kogo, jest największey oświadczenie miłości. *Majorem charitatem nemo habet, ut animam ponat pro amicis suis.* Takim Pasterzem dobrym, nie słowy; ale rzeczą samą owce swoje kochającym oświadczył się trzodzie swojej Stanisław S. Co się dalszą mową pokaze, w Imię Pańskie.

2. Znając ten Pasterz dobry, czynny, owce swoje tak nieznosnemi wydzierstwami, tak srogimi okrucieństwami, od bezbożnego Pana gwałtownie uciśnione; Idzie na Pałac Pański, mówi: ey dla Boga Krolu! jestem Pasterz owiec Chrystusowych, znam trzodę swoją. Widzę iako są uciśnione, udręczone. Ato Bog do ciebie mówi: *Misericordiam volo*

non iudicium. Pokaż miłosierdzie Poddanym twoim, złoż z takiej okrutności, surowości twojej. Kiedy na słowa Pasterzkie, na napominania tak przyjazne, zajął, zająłszy krwią owieczek, Wilk okrutny niedba; Zastępuje mu od owczarnie dobry Pasterz, ekskomunikuje od społeczności wiernych; sam się w ostatku za owce swoje na rozszarpanie w siedmzieśc sztuk drapieżnej oney bestyey na tym miejscu podaje: aby się krwią Pasterzką nasyćiwszy, owcom jego wytechnał. Nie słowy, ale rzeczą samą wyświadczył miłość swoją swym owcom Pasterz dobry Stanisław Święty; nie mówił *diligo oves meas*; ale *cognosco oves meas*. Nie mówił kocham owce moje: ale poznawając ich potrzebę, miłość swoją świadczył, kładąc za nie zdrowie swoje, rzetelnie to pokazał. Wieleż teraz takich znajdziemy Pasterzy? którzyby widząc, iako owce ich pod tak wymyślnemi, tak nieznosnemi ciężarami ięczą; iako często wilkom drapieżnym na obłow wydane zostają; którzyby owcom swoim nie mówię krwią własną, albo substancją; ale przynajmniej słowem dobrym, tam gdzie trzeba mówić o krzywdę ich, miłość swoją wyświadcza, wieleż teraz takich! *Quis est hic & laudabimus eum?*

3. Powtórę mowi Chrystus Pasterz, *cognosco oves meas*, znam owce moje: aby się pokazał prawdziwym Pasterzem, nie naiemnikiem. tak rozumie *Theophilactus* na to miejsce mówiąc: *hoc loco agnosces differentiam Pastoris & Mercenarii: nam Mercenarius nescit oves, quia non sapit illas invisit. At Pastor cognoscit oves suas, quia curam illarum agit, quas visitatione dignatur.* Ztąd prawi poznać Pasterza prawdziwego y Naiemnika jego. Naiemnik nie zna owiec, rzadko ich nawiedza, wizytując. Ale Pasterz prawdziwy zna owce swoje, bo o nich ma staranie, y nawiedzeniem swoim, wizyta swoją rzezy swoje owce. *Curam illarum agit, quas visitatione dignatur.*

4. Cie-

4. Ciebie tu odmalował *ad vivum* ten Doktor prawdziwy, owiec twych Pasterzu, Męczenniku Pański Stanisławie Święty. Znałeś wszystkie owce swoje; Pasterzkim okiem twoim, wszystkich potrzeb ich doglądałeś; wszystkie sieroty, wszystkie ubogie Wdowy, wszystkie ratunku potrzebujące na Regestrze spisane miałeś, wszystkim otwarte wnętrzności miłosierdzia Pasterzkiego pokazywałeś. Dom twój wszystkich potrzebnych ucieczką, Stoł twój łaknących codziennie nasyćenie, Skarb twój chojne potrzebnych opatrzenie. *Cognoscat oves suas, quia curam illarum habet.* Znałeś owce swoje, boś o nich staranie miał uśilne. *Curam illarum habet.*

5. Więc kiedyć przyszło y drugi obowiązek Pasterza prawdziwego owcom twoim wyświadczyć; nawiedza, wizytując, na każdy Rok wszystkie części owczarni Dyecezyj twojej; tu dopiero pokazałeś S. Pasterzu, iakoś znał owce swojej; doglądając własnym okiem twoim, nie tylko co się w każdym Kościele, w domu każdego Kapłana; ale co się między wszystkimi owcami działo: przykładem, niż rozkazaniem; miłością Oycowską, niż dekretem wydanych surowością, wszystkie owczarnie Pańskie naprawiałeś ruiny. Sam w osobie swojej, nie spuszczaając się na cudze, bierzcież dożorne niż miłosierne oczy; owczarnię całą swoją ludzrowałeś: Owce zgłodniałe słowem twoim karmiłeś; obumarłe w dobrych postępках obecnością swoją ożywiałeś.

6. Patrzącie słuchacze moi, iako oko Pasterzkie najelepiej, najskuteczniej owce swoje tuczy! Poszła tam Sunalepiey, najskuteczniej nagle kochanego Synaczka swego bołitis Matką śmiercią nagłą kochanego Synaczka swego boleśnie przerażona, do Elizeusza Proroka Pańskiego na Gełę, uchwyciwszy się nog jego, powie: że Syn, którego ię u Pana Boga uprosił, przepaliwszy się na słońcu umarł na gle. Prorok Pański nie mieszkając rozkazał słudze swojemu Gezemu; aby pobiegł prędko nie wstępując nigdzie, na-

Xxxxx

ko.

kogo nie witając na drodze; łaskę jego aby na twarzy Dzie-
cięcia umarłego położył. *Pones baculum meum super faciem
pueri.* Widząc Mária że takowa przez służę, a zwiastczą
z kiem uczyniona wizyta pocieszyć iey niemogła; rzecze:
Panie nie poszczę się stop twoich, aż sam poydziesz: *Vi-
vit Dominus, non dimittam te.* Coż się stało? już był w domu
Susiāmitki oncy posłaney Wizytator; już łaskę według or-
dynantu Prorockiego na twarzy Dziecięcia położył; ta y
podobno żeby wstało kiem dobrze dał; a Dziecię ani be-
ani me: iako umarło tak nie powstało. *Posuit baculum su-
per faciem pueri; & non erat vox, neq. sensus.* Przychodzi po-
tym Prorok, usta swoje do ust dziecięcych, oczy twoje do
oczu jego, ręce do rąk przyłożył; aż Dziecię stręwiałe
rozgrzewać się pocznie, aż ziewa, aż oczy otwiera, aż po-
wstać: *oscitavit septies & aperuit oculos.* Niech Gezy Kommis-
sarz, Wizytator iako naypilniejszy, iako nayprętszy, gdzie
go posła bieży! niech kua tak naytwardszego przykładu, y
nie tylko twarz umarłego; ale y boki dobrze okłada! nie-
chay tam niewiem co *ad reformationem* wymyśla, wypaydu-
je Gezy; przecię umarły iak polegił, tak leży: *& non erat vox,
neq. sensus.* Niechże przyjdzie sam Prorok, miasto kua niech
twarz miłosierną; oczy baczne; ręce dobroczynne choćby
już do trupa zasmrodzonego w złym życiu przyłoży; aż ow-
życie, aż technie, aż powstać. Gudownie pięknie na to miey-
see Bernard S. Ser. 2. in Cant. *Mittit Propheta baculum; & ne-
dum est vox; neq. vita. Non suscitator, non excusor de pulvere,
non respiro in spem; si non Propheta ipse descendat & osculetur me
osculo oris sui.* Posłał prawi Prorok kiy aby mnie wzbudził
umarłego. Niepowstań; z prochu nie ostrząsnę się, nie
westchnę do zbawienia; jeżeli sam Prorok nie przyjdzie y
ustami swemi nie wlecie ducha we mnie.

7. Mężu Święty! mogłeś ty zażyć twardego kija na
nie-

nieposłuszne y sprzeczne żywey prawdzie złośliwych karki,
Sprawiedliwość Świętą, w sądzie swoim gwałcących; na usta
świadkow onych przeciwno iawnę prawdzie fałszywie sta-
wiających. Dałeś pokoy należytey surowości, uciegłeś się
do łaskawości, słowem iednym wywiodłeś trzechlewnego
Piotrowina z grobu, prawdę obumarła wskrzesiłeś. Sprawie-
dliwość Świętą w sądach niesprawiedliwych na nogi posta-
wiłeś, prawdziwy, dozorny w osobie własney, dobry nader
Pasterzu, owce swoje, pilnie bärzo, opatrnie bärzo po-
znawiający. *Pastor bonus cognoscit oves suas.* Nakoniec, nie
mowi Pasterz dobry kocham owce moje, ale znam owce
moie. Czemu to? pięknie bärzo *Rupertus Abbas: Magnificen-
tius charitatem suam exprimit dicendo, cognosco; quam si dixisset,
diligens: hoc enim verbum cum significatione dilectionis, simul sonat
affectum compassionis.* To jest: kiedy mowi Pasterz dobry znam
owce moje, tym samym wielmożniey miłość swoją wyswiad-
cza: niżeli kiedyby rzekł, kocham owce moje bo to słowo
z wykładem uśilney miłości, oraz znaczy affekt serdeczney
näd swoiemi owcami litości. *Cum significatione dilectionis, si-
mul sonat affectum compassionis.* Potwierdza tego Mędrzec:
*Novit sapiens animas jumentorum suorum; viscera autem impio-
rum crudelia.* Proverb. 12. Mądry, pilny, Pasterz dobry,
zna, przenika miłosiernym okiem y ducha samego Owiec
swoich; a wnętrzości niezbożnych iako kamień twarde,
iako dzika bestyia okrutne.

8. Takes poznawał Pasterzu dobry owce wszystkie
twoie, dozornym nie więcej niż miłosiernym okiem; we
wszystkie ich nayskrytsze względaiac potrzeby. Dozorco
pilny Trzody Chrystusowej, wyswiadczałeś to rzeczą samą,
co kiedyś Jakob, *Israel videns Deum,* widzący Boga, o swo-
iey pilney straży nad Trzodą swoją mowił: *Die noctuq. astu-
rebar & gelu, fugiebatq. somnus ab oculis meis.* Całe dni, ca-

Je nocy w upale słonecznym, w zimnie przykrym trawiłem, strzegąc, doglądając owiec moich, y uciekał ten od oczu moich: *fugiebatq. somnus ab oculis meis*. Nie zaśypiałeś nigdy Pasterzu dobry; uznawając miłościernym okiem wszystkie owce twoie. *Cognosco oves meas*.

9 Więc y teraz kiedy oczy twoie iako Słońce, *visio- ne beatifica*, widzeniem istności Boskiej, rozjaśniały; kiedy już nie przezemglę albo zastonę tych skazytelnych oczu; ale iasnie wszystko widział w Bogu; odezwijże się Pasterzu dobry z Pasterwiska onego, szczęśliwości wieczney; odezwij się do Trzodki twoiey na tym padole płaczu zabłąkanej, *Ego sum*, ja jestem Pasterz dobry, *& cognosco oves meas*, znam was owieczki moje. Widział Pasterzu dobry! iako blisko pod Pasterwisko twoie okrutne z kniei Bisurmańskich podła- dowały się Bestye! widział iako często y do twoiey owczarni wpadły, tak wiele owiec Wilcy drapieżni wykradli, pożarli! Widział iako wyniszczona Trzoda twoja, to plaga Pańka; to tak wielkimi ciężarami, żałośnie ięczy; kiedy nie słuchając tego, *opus est gregem tondere non glubere*; Owce twoie już nie strzyga, ale ze skorytupa. Odezwyż się do nas Pasterzu dobry, jam jest Pasterz dobry, y znam owce moje. Znałeś owce twoie żyjąc z nimi, afekt im wyświad- czając miłości *affectu dilectionis*; znayże y teraz krolu- iąc w Niebie, afekt im wyświadczać litości *af- fectu compassionis*, a my cię będziemy w każdej sprawie naszey Pasterzu dobry, zawżę znali, wyznawali, *cognosco oves meas*, *& cognoscent me mea*.

A. M. E. N.

KAZA-

KAZANIE III.

NA ŚWIĘTY STANISŁAW,

Po Wiedeńskiej Wiktorrey: kiedy z Cesarzem Chrześci-
áńskim, y Korona Polska w Ligę weśli Cdr Moskie-
wski, y Rzeczpospolita Wenecka Rok 1684.

W Kościele Katedralnym Krakowskim.

Unum Ovile & Unus Pastor. Ioan: 10.
Jedna Owczarnia y jeden Pasterz.

Gdzie Jedność, tam Bog zawsze przytomny; tam wszę-
kie szczęśliwości.

1. Innych atrybutów, własności swoich Bog udzielił stworzeniu; Jedność samemu sobie zostawił: taka, iakiej żadne stworzenie niema.
2. Gdzie jedna Owczarnia, jeden Pasterz, tam Bog nie tylko własności iaka; ale istności sama zostaje.
3. Jedności pochwała.
4. Magdalená ze ziednoczona, wszystko otrzymała; Mariá ze rozstągniona, napomnienie tylko o Jedności otrzymała.
5. Czemu Wtóra Osoba Trojce Najświętszey wzięła sprawę Zbawienia ludzkiego? mogły to y drugie uczynić.
6. Czemu dźwiedzićy Izák? a Izmael wyrzucony z domu Abrahá.
7. Czemu Stanisław S. na Ołtarzu Pańskim stał się Osiarą Świę-
to? bo Jedynak, bo Pasterz jeden.

XXXXX

r. K.

8. Kámiennie ktorých IákoB po á głowę záspíaiac názbierał; wprzód się w ieden kámién zrość musiáły; toż dopiero, in Titulum, ná Oltarz Páński wystáwione zostáły.
9. Stánisław S. IákoB Pátryárchá, áby utwierdził między cztere-má Páńskwy Chrześciáńskými Liq; ziednoczenie; *Votum*.
10. SynágoGá Zydowská czemu upáda? á Kościół Chrystusow czemu stoi, y wiecznie stać będzie? Bo Synagoga Zydowskiey dává Brácia fundámentem; á Kościół Chrystusowego Czterey Bracia ziednoczeni.
11. Day Błogóśławieństwo Stánisławie S. temu zwiázkowi czterech Monárchiý Świętemu.
12. Dawid iednym kámieniem, iednym uderzeniem iednego Goli-atá; á w nim dzieśięć tysięcy trupem ná ziemi położył: czemu? bo *Unitas vincit*.
13. Konkluzya.

Jużże mi się nie zázakúzuy, iuż nie (zczyć z dobrocią two-
iá Pásterzu dobry! *Ego sum Pastor bonus*. Dofyć zgóła,
dofyć ná Jedności samey twoiey, ná tym, żeś iest Jeden.
Unus Pastor. Kiedy cię mam iedynego mego, kiedy cię
mam z sobá ziednoczonego Pánie; mieć nád to nie nie-
mogę lepszego! wszystko mam nie mi niedostáie inšzego.
Mihi autem adharere Deo bonum est: Deus meus & omnia. Leś
dobry, ztąd to masz, żeś Jeden. *Quid me dicis bonum? ne-
mo bonus, nisi solus Deus*. Wszystkich doskonałości twoich
udzieliłś stworzeniu twemu: dałś włáśność wszechmocno-
ści twoiey Pásterzowi dzisieyszemu: áby iák od ciebie, tak y
od niego, náwet leżące kilká lat w grobie owce, żywot miá-
ły, y we wszystkim dobrym, áby hoyniey miáły. *Ut vitam ha-
beant, & abundantius habeant*. Temuż dałś mądrość, áby nią
Trzodę Owczárnie twoiey sprawował we wszystkim mile,
y mężnie. *A fine ad finem attingit fortiter, & disponit, omnia
suaviter*. Dałś sprawiedliwość że zaráżone párchem kozły,
wil-

wilki drapieżne, zowczárnie swoiey precz wyrzucáł. Dałś
miłóśierdzie, ze wszystkie sieroty, wdowy, ubogie, krzywdy
cierpiące, ná rejestrze, á wiéccey ná sercu litościwym spisáne
máiąc, opátrowáł. W ylaś dobroć twoię, wszystkimu stwo-
rzeniu oney udzieliłś. *Vidit Deus cuncta quae fecerat, & erat
valde bona*. Wszystkich áttributow twoich, doskonałości two-
ich Pánie! udzieliłś stworzeniu twemu! tylkoś sobie Pánie
zostáwił Jedność sámę. *Super ignotam & impressibilem singu-
laritatem: Unus*, iákó Dion: *Arcop: est Creator Altissimus. De-
i Divi Nom: C. 2*. Bo lubo to każda rzecz stworzona ma tę wła-
śność, że iest iedná, *quid unum*; bez złożenia iedná jakiegosz-
kolwiek, iezeli nie *materia & forma*; przynamniy *actus & po-
tentia, generis & differentia*; y duchy same nie zostáią. Bog
záś iest *Eus simplicissimus, iest actus purissimus*; Jedność nayo-
sobliwsza; doskonałość nayprzednieysza; *Unitas principium est
numeri*: Jedno iest początkiem wszystkiey Liczby. Nápiśz tyśiáć
Cyfer, iezeli nie będzie ná początku *Unitas* Jedność; zá nie
wszystkie, wszystkie *nulla* są; położy *unitatem* áż owe *nulla* Cy-
fry, w niezliczone *milliony*, policzone zostáią. *Unitas est princi-
pium numeri*. Tym wiéccey to w Jedności Boskiey znayduie
się. *Quomodo stat pluralitas in unitate, & Unitas in pluralitate?*
scrutari hoc temeritas est; credere pietas est; nosse, vita est. Ber-
nard: S. powiedział. *Lib: si de Con: Ná Jedności Bóstwa, iá-
ko wszystkie osoby Troyce Nayswiętszey funduią się; tak od-
teyż Jedności, wszystkie doskonałości Boskie, y sama dobroć
pochodzi*. Nic włásnego wiéccey, nie wdzięcznieyszego wié-
cey, iákó Jedność iedná.

2. Gdzie iedná Owczárnia, iedná Trzoda; tam Bog,
nie włásnością tylko, ále samá istotą swoią obecny stawa.

O tym

O tym dalsza mowa moja, na Imię twoje Boże w Troycy świętej jedyny.

3. Drogi Klejnocie, Złoty Skarbie, Perło nieolżacowana, Unio święta, Jedności przebłogosławiona! Ligo związanie, wszystkich Miaro szczęśliwości! gdzie Ty jesteś, tam Bog jest, gdzie nie masz ciebie, tam Boga nie masz: który, w Troycy osob, Iedenże Bog jest, Jedność nayprzedniejszy jest, *o Prim. cipalis Unitas*. Nie ukontentuię, nie uraczy Boga nikt więcej, iako ty sama Jedności Święta.

4. Krzaty się tam iako chcesz, gotuy tam wymyślny, przysmaki iakie chcesz, pracowita Marto! w duchu zakupiona, z słowem Bożym przy nogach Pańskich ziednoczona Magdaleną naylepszą część wezmie: a tobie za wszystkie prace twoje, za wszystkie zrzedę twoje, to tylko powiedzą, *Unum est necessarium*. Jedności samey nadewszystko trzeba.

5. Chciało miłosierdzie Boskie, człeka przez grzech zgubionego zbawić; ale że Sprawiedliwość Boska ubłagać się żadną ofiarą nie dała: *Sacrificium & oblationem noluit*. Coż czyni iednorodzony Syn Boski, Mądrość Oycą Przedwiecznego: *Sapientia Patris*? Ponieważ Oycze Niebieski, Sprawiedliwość twoja, za grzech ofiary niechce inszey. *Holocaustum, & pro peccato non postulasti*; atoz ia sam tobie na ofiarę idę: *tunc dixi ecce venio*. Czyli oprócz Syna Boskiego, insza Osoba Troyce Najsświętszey mogła wziąć naturę ludzką dla zbawienia naszego? y dosyć uczynić sprawiedliwości Boskiej. Tak to jest: gdyż wszystkich Osob Troyce Najswiętszey jest iedną władza. *Trium personarum una est potestas*. *Th: S. 2. 4. 3. 4. 5.* Iednakże nayprzystojnsza było, aby to był uczynił Iednorodzony Syn Boski. Czemuż? bo iedynak, bo od samego.

mego tylko Oycą zrodzony: *Filius a Patre solo est*. Bo słowo iedyne Boskie: *Semel locutus est Deus*, naywiększe ma podobieństwo do natury ludzkiej; iako tenże na pomienionym mieyscu mowi. *Ar: 8.*

6. Figurą tey Ofiary Jedynak Boskiego, była figura ona Jedynak Oycą swego Abrahama, Izaak. Co to jest? wiedział Bog, że Abraham miał dwoch Synów, Izaaka, y Izmaela; czemuż ofiarować sobie Izaaka; a Izmaela precz wyrzucić każe? Czemu? Bo Izaak Jedynak, bo znak Jedności. *Tolle filium tuum unigenitum*. Izmael zaś, znak nienawisści, znak różności. *Eijce ancillam hanc, & filium ejus: non enim erit haeris*; nie poydź z Jedynakiem w rowny dział ten, który czyni y znać rozbrat, rozdział.

7. Stanisławie S. Pasterzu dobry, Pasterzu Jedyny! a tobie z kad dostojność takowa? że przy Ołtarzu Pańskim, ofiarując Hostyą onę Najsświętszą, Hostyą niepokolana; *Hostiam sanctam, Hostiam immaculatam*; stałeś się oraz z Barankiem niewinnym Ofiarą Bogu miłą. *Agnus & victimam*. Boś Jedynak Matki twojej, *Unigenitus*, boś Pasterz iedyny & *unus Pastor*.

8. Pasterz on Trzody Wuią swego Jakób uchodząc przed gniewem Ezawą, o Prymogeniturę, o Państwo, o Imperium, z sobą walczącego; patrzaycie, iaki Ołtarz kamienny Bogu Obrońcy swemu, na Tytuł wystawił. *Erexit in Titulum*. O czym tak Pismo nie bez iawney tajemnicy mowi: Naprzod: *Tulit de lapidibus, qui jacebant; & supponens capiti, dormivit in eodem loco*. A potym, *Tulit lapidem, quem supposuerat capiti suo, & erexit in Titulum*. Jakoż to? kamieni leżących nazbierał pod głowę, a z pod głowy na Tytuł Bogu, ieden kamień wyiał? *Abulensis* pięknie na to według zdania Rabinow. Kamienie owe, które miały byź na Tytuł Bogu wystawione, zrosć się wprzod, pod iedną głową.

Yyyyy

iedno

iedno stać się musiały: toż dopiero na Tytuł, na Ołtarz Bogu wystawione zostały: *Tulit de lapidibus, & supposuit. Tulit lapidem & erexit.* Zaprawdę, gdzie Jedność, tam Tytuł Boski, gdzie Jedność, tam Pan obecny. *Verè Dominus est in loco isto.* Drogie Kamienie, złotej Korony Chrystusowej, nieośzaczowane Perły, *Vnionæ!* Cztery Kamienie Węgielne Chrześcijaństwa wszystkiego, *Lapides angularæ*: któreście się to, iakoby iedney głowy iednym zdaniem, w iedno zrosły, świętą ligą, szczęśliwie ziednoczyły! iakoście teraz wiele Tytułów Boskich, bezbożne liny postrącawszy na ziemię, iako wiele domów Boskich, iako wiele bram Niebieskich wystawiły! *Verè non est hic aliud, nisi domus Dei & porta Cali.* Czegoście przed tym osobno leżąc *de lapidibus qui jacebant*, namiętniey nie umiały, y niezmogły.

9. Pasterzu dobry, Stanisławie S., po tak wielu twárdych na Pastwisku twoim kamieni, na iedney Skałce twoiey, na iedney Opoce Chrystusie uspiiony. *Petra autem erat Christus.* Jakobie Patriárcho nasz, Oycze nasz iedyny, te cztery Quádraty w iedno złączone, te cztery Dyamenty Naypotężniejsze, zelazem nieprzełamane, Cesarskicy, Poliskicy, Mołkiewskicy, Weneckicy, potęgi y władzy. Wystaw na Ołtarz, na Tytuł: *Erexit in Titulum*: Ofiaruy na nich ofiarę Bogu, iakoś przy Ołtarzach tych świątobliwości twoiey zwykł był czynić: modl się do Oycá Niebieskiego, *Rogo Pater, ut unum sint*: aby iedno byli, aby Jednością ich, ziednoczeniem ich, stała się iedną Owczarnią Chrystusową, wszystko Chrześcijaństwo, przeciwko wszystkim drapieżnym Wilkom: aby iedney Trzody był ieden Pasterz. *Fiet unum Ovile, & unus Pastor.*

10. Złotousty Doktor stawia sobie dwa Domy Boskie, sáamego Boga ręką wystawione: Synagogę Żydowską, y Kościół Chrystusowy: y pyta się? Czemu Synagogą upadła, y
nie

nie powstanie na wieki; a Kościół Chrystusowy czemu stoi, y stać będzie wiecznie? piekielne bramy nie przemogą przeciwnemu. y odpowiada: założył Bog początek Synagogi na dwóch rodzonych Braci: *Super Moysem & Aaron fratres, posuit adificationis Synagoga initium.* A Kościół Chrystusowy założył, *Ecclesiam super duas fraternitates edificavit*, na dwóch parach rodzonych Braci Piotra y Jędrzeia. *Vidit duos fratres Petrum & Andream.* To pierwsza na fundament Kościoła Chrystusowego Braci para Piotr S. y Jędrzey S. Znowu, *procedens vidit alios duos fratres Iacobum & Ioannem*, obaczył Jakoba y Jana, to druga para. Gdzie większa Jedność, tam doskonałsza trwałość, tam wieczna całość: *non praevalerunt adversus eam.* A nietylko dwa Braterstwa one wrodzona Jednością chciał mieć na fundament Kościoła swego ziednoczenie; ale jeszcze nad to miłością związał przykazana. *Hoc mando vobis, ut diligatis invicem.* Dla tego *ut non solum per naturam, sed etiam per gratiam, firmior charitas habeatur.* Aby nie tylko związkiem przyrodnym; ale też y ziednoczeniem Łaski y Miłości Boskiej, zmocnione tym potężniejszym fundamentem, one dwa Braterstwa Kościoła Chrystusowego były, też złote usta opowiadały.

11. Święty Aáronie, Ołtarza Páńskiego, Jedyny owiec Chrystusowych Pasterzu, *Vnus Pastor*, day błogosławieństwo Oycowskie, tak świętemu czterech Monarchii Braterstwu; na którym się teraz oto funduje Kościół Chrystusowy, zasadza całość Chrześcijaństwa wszystkiego: *Ecclesiam super duas fraternitates edificavit.* Dwoie Imperia, *vidit duos fratres.* Dwie Rzeczypospolite wolne: *Vidit alios duos fratres.* Day im, rzecz im, Káplanie Boży od Ołtarza twego, *Pax vobis, sic state Charissimi: Charitas fraternitatis maneat in vobis.* A zátym, pewnie będzie iedną Owczarnią y ieden Pasterz. *Fiet unum Ovile & unus Pastor.*

12. Odważny w naytrudniejszych okazyach Trzody swojej Pasterz; a jednym uderzeniem, dzieśięć tysięcy nieprzyaciół trupem na placu kładący Bohater Dawid; idzie przeciwko straszney oney Machinie, z cięła zbudowanej Wiezy Goliatowi: patrzajmyż co za armatę z sobą bierze. Naprzód kiy: dobrze tak na psa onego przeciwko ludowi Bożemu zażartego! aby fromotnie od kija zginął. Bierze przytym pięć kamieni: dobrze tak, aby ona śmiertelna kosa, na zgubę Wojsk Pąńskich zaostrzona, na swoy kamień trafiła: *lapidem offensionis* znalazła. To cudot! pięć kamieni wziął Dawid; a jednym tylko rzuconym, srogiego Filistyna na ziemi położył. *Tulitq. unum lapidem & percussit Filisteum in fronte.* Jednym ciśnieniem, jednym uderzeniem iednego kamienia, z iednym Goliatem dzieśięć tysięcy na placu położył. Czemu to? *Aug. S. in Psal. 143. Quinque lapides tulit David, contra Gigantem; unum misit, quia Unus vincit: plenitudo autem legis, est Charitas.* Wypełnienie wśzytkiego prawa y obowiązku iego, iest Jedność, Miłość *Charitas.*

13. Pasterzu owiec, nayokrutniejszym Bestyom polać nie ustępujący! a o twoim co rzeczemy kamieniu, Skafce twoicy? na którą mozg świętey głowy twoicy wypłynął; kiedyś przy Ofierze Pąńskiej; sam Ofiarą Bogu twemu został. *Sacerdos & victima.* Ten ci to ten twoy ieden kamień, Wodzu Ludu Bożego! ugodzi da Bog; na tey Kampanicy sproszone czoło bezbożnego Filistyna. *Tulitq. unum lapidem & percussit Filisteum in fronte.* Ten kamień położy go na placu; z cięrwem ptaśtwu drapieżnemu, Bestyom krwiechciwym na pożarcie. *Carnes tuas volatilibus Cali & terra.* Od drapieżnych Wilkow; zaciąłość Owczarnie twoicy, na tak wiele części rozszarpány Pasterzu dobry; a od czterech piorunami władających Orłów wiedno znouu złożony; y po śmierci Pasterzu Jedyny!! Tyć to masz Ciało Chrystusowe, *multa.*

multa membra, unum Christi Corpus sumus. Jedno Chrześciaństwo, od Hieny Musulmańskiej rozszarpane, tyć to racysz wiedno zgromadzić, w nierozzerwane Państwo: kiedy do tegoż tak świętego dzieła, wylatnia cztery wiedno ziednoczone statecznie, *volatilia pennata.* Polski Orzeł, Dwoygłowy Cesarski, Lew skrzydłasty Wenecki, Smok latający Moskiewski, *volatilia pennata.* Kiedy do tak Świętego wylatnia dzieła; Prowadź ich, iakoś kiedyś Wojskom Polskim oczywiście pokazywać się czynił. Prowadź ich, *praebe ducatum.* spraw Jedyny Pasterzu, *ut unum sint,* aby iedno byli, aby wiedno członki Chrystusowe zgromadzili; aby była iedna Owczarnia, y ieden Pasterz. *Vnum Ovile, & unus Pastor.* Am.

KAZANIE

NA ŚWIĘTY WAWRZYNIEC

Pod czas bytności Majeństw Pąńskich w ławorowie.

Nisi granum frumenti cadens in terram mortuum fuerit. Ioan. 12.

leżeli ziarno psenne upadły na ziemię nie obumrze.

To tylko nasienie do gumna Pąńskiego wielki pożytek wnieśie; ktore nie tylko na ziemię padnie, ale y obumrze.

1. *Si Boski ulubimy ziemiańskie życie, gospodarstwem się zaba-*
wiać nie zaniebývá.

Yyyyyy3

2. Nic

2. Nic to nie uszczerbi powagi Pańskiej, kiedy po publicznych sprawach; do życia prywatnego skłoni się, y gospodarstwem zabawi: Ziarno do siania zaraz, podczas zniwa obierze.
3. Wawrzyniec S. upadłszy na ziemię y obumarłszy; wielki pożytek Szpizarni Chrystusowej przyniosł.
4. Ziarno psenne żeby pożytek stokrotny przyniosło, obumrzeć mu trzeba. Pan nazywa się à pane; gdzie Chleba skapo dąle, tam tytuł Pański być nie może.
5. Wyższy sens tych słów moralny w Duchownych, którzy z świeżkami ludźmi iako ludzie konwersui; którym świata obumrzeć trzeba.
6. Dworscy honorow chcieli sa cadentes in terram wysmieni: ale nie obumierali, ambicycy, passyom swoim żyją; y dla tego nullum fructum adferunt.
7. Żkim się to Dawid rozprawić chce przed Bogiem, mówiąc: Judica causam meam? którzy sa światą Męczennicy.
8. Diabła zżymy słow Chrystusowych, cadens in terram; a drugie pominamy, & mortuum fuerit; głupim się wielce pokazał y upadłszy na ogień wieczny poszedł.
9. Iako to upadłszy umierać ziarno dobre powinno? Tak iako S. Wawrzyniec: trzemá Koronami Laurowymi ukoronowany.
10. Dialogismus rozmowienie się z Świętym Wawrzyncem de Beneficijs Ecclesiasticis.
11. Elogia wielkie, pochwały, Tytuły Wawrzyncá S.
12. Chrystus ziarno upadające y obumierające, żywot wszytkiemu światu przynoszące,
13. Konkluzya.

Niezdrożną humorowi Pańskiemu, Syn Boski, wziął przed się imprezę: kiedy zapisaną sobie przez Proroká swego rezydencyą Pańską w Niebie, w Mieście onym Stołecznym Dominus in Galo paravit Sedem suam opu-

opuściwszy; tak sobie życie ziemiańskie ulubił; Sic Deus dilexit mundum! żeiego największa uciechą pole, drzewem pięknie załadzone vilie, folwarki egrediamur in agrum comoremur in villis. Jego zabawa wżytka, praca uślawiczna, Pater meus usq. modo operatur, & ego operor. Jego rozrywka zwyczajna, gospodarstwo rozliczne. Pater meus Agricola est. Sam, już Winnice wszczepi: plantavit Vincam: już Pańskie ogrody otwiera, misit in hortum suum: już sieie, exiit qui seminat: już żniwo do gumna sprowadza, tempore messis triticum congregat in horreum meum. Nakoniec przezornym, na przyzły czas opatrny gospodarz względając ckiem; o następującym sianiu wcześniej myśli: pod czas zniwa, iakie ziarno pżenne odbierać na nasienie trzeba Ordynans dzisiaj dąle. Nisi granum frumenti. &c.

2. A co to uszczerbić ma powagi Pańskiej? że pokazywał się na Tronie w Majeście Chwały twoicy na gorze Tabor z Radami swemi, o dobru pośpolitym scyn. uiający Pan. Loquebantur de excessu, potym się do ubogich poddanych swoich skłoni: od najbliżzego, śaskawego oka nie odwróci. Quis sicut Dominus Deus noster, qui in altis habitat & humilia respicit. Co honorowi iego zawadzi? że dobrze czyniąc wżytkim; w polu tak wiele ludzi chlebem swoim karmiac: przed applauzami publicznemi, przed pompą Tytułów Krolwskich w gory gdzie uciecze. Fugit in montem solus. Co szkodzić Panu ma? że ubi publicas res ordinavit, w gospodarstwie regestru weyzry. Posuit rationem cum servis suis. Plerumq. grata divitibus vices, neq. semper arcum tendit Apollo. Przydzieć czas, kiedy na Tronie swym Krolwskim podniesiony regnavit à ligno Deus; W środ Krolstwa swego Zbawienie ludu swojego sprawować będzie, operatus est Salutem in medio terra. Przydzieć ona godzina na Krzyżu, iako Wielki Augustyn mowi: Hac nimirum est illa hora, de qua Iesus aquam con-

conversurus in vinum dixerat. Nondum venit hora mea. Teraz kiedy pora gospodarska, zażyć icy: kiedy wale zniwo *messis multa*; iakim ziarnem sprawione pole zasiać wcześniej myślić. *Nisi granum &c.*

3. Z tych słow chcę pokazać: iako to do gumna Boskiego, to tylko ziarno wielki pożytek przyniesie, które nie tylko na ziemię upadnie; ale y obumrze. Na Chwałę twoię Gospodarzu wieczny, tu pod osobami ziarna pszenego w Najsświętszym SAKRAMENCIE utraiony. Na wystawienie gorącego robotnika twego, z miłości twoiey na wielki pożytek Spizarni twoiey, Kościołowi twemu, upadającego na ziemię, y żyjąc umierającego. W Imię Pańskie.

4. Zeby wyborne pszenne ziarno, Człowiek wierny, *frumentum Dei sumus* stokrotny pożytek Gospodarzowi Niebieskiemu przyniosło; nie dosyć na tym, aby od zaraźliwego kakułu, na ogień wieczny naznaczonego, od złych ludzi konwersacyi oddalone było: boó to *cum perverso perverseris*: snadno barzo za okazyją, śniec, zaraża, na dobre ziarno padnie: *uvag, conspecta livorem ducit ab uvá.* Niedosyć aby w gumnie, w Szpizarni Pańskiej zachowane zostawało: boó to Pana po Chlebie hoynie udzielonym poznać: *cognoverunt eum in fractione panis*: Tytuł Pański a *Pane*: gdzie Chleba o-male, gdzie go jednym zębem iesc udzielaia; tam się Tytuł Pański nie pomieści. *Non est in domo mea Panis, nolite constitue-re me Principem.* W pole ziarnem wybornym, a nie szczyptą, nie po zmindaćku; ale całą garścią zasiać potrzeba, *qui seminat in benedictionibus, de benedictionibus & metet.* Jeżeli ziarno wyborne, na ziemię rzucone nie będzie, a przytym jeżeli nie obumrze; pożytku nie przyniesie. *Nisi granum, framenti &c.*

5. Wziawszy moralny sens głębszy tej Ekonomicy Pańskiej; nie dosyćże to, że człowiek, który przykładem,

dzi-

dziśszego Świętego, Dziedzic wo łobie Pańskie, stan Duchowny obrał? *in sortem Domini vocatus.* Nie dosyćże to, aby na tej roli Pańskiej upadłszy, *cadens in terram*; Hábítu Duchowny wziawszy, Bogu się poświęciwszy; przecię jednak iako ludzie inși, na wszystkie swobodzie między ludem pospolitym żył? nie dosyć: ale trzeba aby całe obumarł. *Nisi cadens mortuum fuerit.* Nie tylko upaść na ziemię dobrą ziarnu dobremu potrzeba; ale upadłszy na ziemi umrzeć; *alias* pożytku z niego żadnego nie będzie. *Ipsum solum manet.*

6. O iako wiele ma świat takich *cadentes in terram*; ktorzy żeby byli iako *frumentum electorum* w Domu Pańskim; wszystkie uniżoności, wszystkie do usłużenia pilności, ubiegania, nie zapańia, na iedno skinienie z wielkim smakiem czynią. *Ocior & jaculis & ventos aquante sagitta.* Bez wszelkiego zmarszczenia się, wszystkie dysgusty, konfuzyc znieść, strawić *egregie* umieia. *Omnia serviliter propter dominationem.* Głęboko ci prawda upadaia na ziemię; ale coż kiedy przytym wszystkim w ambicycy swoiey niepomiarkowanie żyia. Uderz ty o ziemię iako chcesz, nadepty próżną parą Ballion; aż on tobie do gory tym więcej odskoczy. Rzuć na wodę pęcherz wiatru pełny; aż on sobie po wierzchu naygłębszey toni igra. Zakop zabię ziemią potężnie minę, strawnym wszystkich rzeczy ogniem syta; aż ona wszystko ruiniać, *qua data porta*, aż ku Niebu leci. Żyie choć w ogniu zimna *sine charitate* Salamandra. Pod popiołem iskierka ukryta, pożar wielki czyni. *Sapè magnum excitavit incendium.* Tym żywszy powstaie, czym *gravio-re casu* od Herkuleśa o ziemię uderzony Anteus. Nie dosyć upaść; ale obumrzeć na polu Pańskim ziarnu dobremu potrzeba. *Nisi cadens mortuum fuerit.*

7. Prosi Psálmista Pański aby Bog osadził sprawę jego. *Iudica Deus & discerne causam meam ab homine iniquo &*

Zzzzz

dolo-

doloso. Co to za ludzie byli z ktoremi się rozsprawić chce Psalmista w Sadach Boskich? byli współ Dworzanie jego na Dworze Króla Saula. Coż za *Status causa* między nimi? wszyscy w prawdzie służąc Panu, wiele ponosili, wiele cierpieć musieli; ale coż? Dawid według Pana Boga służył; *secundum cor Dei*; a owi według humoru Pana, Króla Saula, we wszystkim co tylko *in cor hominū ascendis*. Mowi tedy *Iudica Deus & discerne causam meam*. O takich pięknie bardzo *Petrus Blesens*: Ep. 14. *Militans hodie nostri Curiales, in labore & armata & vigilijs multis: in quibus gloriam Martyrū mererentur; si hac pro Christi Nomine sustinerent; nunc autem sunt Martyres saeculi.* Woiuią tych czasów nasi Dworcy, w pracy y utrapieniu, y w wielkiej straży, czuyności. Czym wszystkim Chwalić męczeństwa zasłużyliby sobie; gdyby to dla Imienia Chrystusowego ponosili. A oni tym czasem są Męczennikami świata.

8. A gdzieś się takowej nauczyli kádencyey ci *Martyres saeculi*? u starego owego obłudnika Pseudopolityk; który tegoż Elenchu na samę Prawdę Wieczną Chrystusa Zbawiciela zżył: ieżeli prawi upadłszy na ziemię pokłonił się, te wszystkie Korony, Sceptra, Mitry, dam tobie. *Si cadens in terram.* Nie tak Diable! widziemy twe sofisma, twoie oszukanie: położyłeś *partem propositionis*, część nauki Chrystusowej; *Cadens in terram*; czemuś milczysz o drugiej? którą Chrystus kładzie: *& mortuum fuerit*. Dla tego też wszystkie świat śmiać się będzie z głupstwą twego, ambicyą straszną nadętego. *Quomodo cecidisti Lucifer? qui docebas in corde tuo in Calum condescendam.* Poydziesz na ogień wieczny, z twoim któryś zasiał na gruncie Pańskim kakolem: a ziarno wyborne, które padłszy

na ziemi Pańskiej, światu y jego ambicyey obumarło, do gumna wieczney szczęśliwości wprowadzone będzie. *Alligate Zizania ad comburendum; triticum autem congregare ad horreum meum.*

9. Jakosz tedy ziarno wyborne upadłszy na ziemię dobrą umierać powinno? tak iako dzisieysze naywybornieysze gumna Chrystusowego zboże Lewita y Męczennik Pański Wawrzyniec S. Padło to wyborne ziarno na roli Pańskiej: bo Lewitowie własney ziemię nie mają. *Qui nihil terra acceperunt inter fratres suos.* Uciele tylko *Domini* są Dobr Pańskich samo tylko zżywanie mają Dobr jego; a day Boże żeby czasem nie byli *fruges consumere nati, Domini inutiles*: darmo strawcy do niczego niezgodni. Padło to wyborne ziarno na ziemię; a zaraz obumarło. *Omne quod est in mundo concupiscentia carnis est, & concupiscentia oculorum & superbia vita.* Cokolwiek jest na świecie pożadliwość ciała jest, y pożadliwość oczu, y nadętość prożna. Obumarło to ziarno pożadliwością ciała, zakwirałszy Lilią Stępu Duchownego. *Flos Levitici Ordinis castissimus Levita* tak go Leo S. zowie. To pierwsza Laurowa Korona Wawrzyńcowi S. niezwiędłość ogniem piorunowym, ślepy rozpustności niedotchniona. *Non cito carpitur igni.* Obumarło to ziarno pożadliwości oczu, sprośnemu łakomstwu; rozdawszy ubogim wszystko. *Dispersit, dedit pauperibus.* Awoz druga Laurowa Korona Wawrzyńcowi S., trwałność od czerwia, od skaży wszelkiej bezpieczna na wieki. *Thesaurizare vobis in Calo ubi nec arugo, neq. zinca, demoliuntur.* Obumarło to ziarno chiwey honorow ambicyey, *superbia vita*: nie na godność Pasterską, po naywyższym Biskupie nastąpić, albo kogo inszego podcyść; ale szczęśliwych

Zzzzz

do

do Korony wieczney śladów naśladować pragnąc. *Quo Sacerdos Sancte sine Diacano prosperat?* To trzecia Laurowa Koroną Wawrzyńca S., na najwyższe honory, uciekającego przed nimi, prowadząca. *honor fugientem sequitur. Qui minor est, major erit in Regno Calorum.*

10. Lewito S. I. wzdyc to lepsza było, y Kościołowi Pańskiemu pożyteczniejsza, ponieważ okrutny Tyran, bardziej sobie na skarb Kościelny, niżli pono na wiarę twoję, kły zaiadłe ostrzył? dać srebro y złoto, sumę znaczną wyliczyć. *Aurum Ecclesia habet non ut servet; sed ut eroget. Canon:* mowi: żeby po ześciu Pasterza powszechnego, Katedra najwyższa nie wakowała; Infulę sobie było kupić, wzdyc *quod est de jure illicitum, necessitas facit licitum.* Zeby Trzoda owiec Chrystusowych po zabitym Pasterzu rozproszona nie była; *disperserunt oves;* zawarta owczarnię, pieniądzy było sobie otworzyć. *Aurum per medios ire satellites, & perumpere amat saxa potentiùs ictu fulmineo.* A jeżeli snadź *Labe Simoniaca* wstręt czyniła; to ią było Prezentem, abo wdzięcznością winną przekrzcić; wszak już dawno rodzoną iey Siostrę Lichwę, prowizyą nazwano. *Sceleris nefando nomen erit virtus.* Jeżeli zaś chciałeś całe puścić tę, którą trzymał Prelaturę twoję, postąpiwszy na wyższą; czemużes iey nie miał rezygnować *in favorem* kogo; choćby też *in forma, minus dignum;* abo dać nie miałes *Gratiam, plus offerenti.* Aboli też jeżeliś sam trzymać pragnął; czemużes sobie nie miał, wszakżeś w Rzymie był *Retency* otrzymać: wszak to *nobile beneficium;* aby się miało inszemu niewiem tam komu *plebejo* dostać; *Qui genus, unde domo?* wszak *Extravagans execrabilis & Ambitiosa,* są to *mera extravagantes.* A w ostatku jeżeli chcesz być wielki skry-

skrupulat; *Si vis perfectus esse;* rozdayże iako chiefz y dochody Kościelne *pauperibus, y beneficia pauperioribus;* ale przecię czego pozwala *laudabilis consuetudo, Annum gratia* sobie; a Sukcesorowi cztery kąy zostaw. Coż na to Wawrzyniec S.? *Iustum & tenacem propositi Virum, non Civium ardor prava jubentium; non vultus instantis Tyranni, mente quatit solida;* Świątego Meża y wenoście ugruntowanego, wzruszyć nie może, ani twarz troga okrutnego Tyranna; ani żadne kątownie jego. Nie taką drogą Duchowni, pobożni ludzie chodzą. *Et in via peccatorum non stetit. Non sic* trzeba żeby to ziarno nie tylko na ziemię padło; ale y obumarło światu. Mowi Lewita S., *Nisi granum frumenti cadens in terram mortuum fuerit.* Złotym kluczem abo srebrnym otwierać do Owczarni Chrystusowej nie godzi się, *qui per ostium non intrat, fur est & homicida.* Jeżeli *Bigamia* do Kapłaństwa przeszkoda: iakosz nie ma bydz *trigamia, quadrigamia, quinquagamia,* y tam dalsza *Beneficiorum Polygamia,* iako kilka Inful przy Mitrze Biskupiey. *Sit unus Uxoris Vir.* Nie ze krwi, nie z ciała promocyja do Chleba Duchownego; ale z Boga: *Non ex sanguinibus, neq. ex voluntate carnis, sed ex Deo.* Co teraz z Rzymu tak łatwo przychodzi, powiedz Ananiaszu, powiedz Sáfiro, iako iest *in Confessorio Apostolico* pozwolona Retencyja. *Non sic* trzeba żeby to ziarno nie tylko na ziemię padło; ale y obumarło. *Nisi granum frumenti cadens mortuum fuerit.* Tak Wawrzyniec Świety w ogniu mowi: *ardet & non silet,* iako prawdziwy Laur.

11. Za takie heroiczne upadnienie y obumarcie twoje, iakież ci *Elogia* pisać Archidyakonie Świety! Jesteś upieczony na roście, wdzięczny Odor Chrystusow *bonum Odor Christi.* Odor Kwiatu onego polnego *Ego flos campi.* O którym Hu-

go Card: *Qui me habere desiderat, campum certaminis non fugiat.* Jesteś gorąca ogniem Kolumna ona, przez Morze czerwone do ziemi obiecanej przechodząca. *Transivimus per aquam & ignem.* Jesteś drogi dyament, ani ogniem, ani żelazem niezmiekkczony. *Ignium victrix adamantis natura. nec ferro, nec igni.* Jesteś Arką Przymierza, Prawo Boskie na twárdym kamieniu napisane, Mianę ubogim ludziom choynie rozsypaną; Roszczkę Aaronową, Kwiatem Stanu Duchownego rozkwitła, zamykająca, *Arca federis.* Jesteś zwycięskie Laurowe Drzewo, *plena ignis arbor.* Pierius mowi. Drzewo ognia pełne, a przycym iako Wieża ona Archelai, lubo z drzewa; w srod podłożonych od Nieprzyjaciela ognioy, bez naruszenia stojąca. *Turris aenea. Turris David.* Ale nád to wszystko jesteś ziarno na ziemię upadając obumierające, y dla tego stokrotne pożytki Kościołowi Pańskiemu przynoszące. *Granum cadens si mortuum fuerit multum fructum adfert.*

12. Ziarno upadające y obumierające jest to tytuł samego Chrystusa własny. Ziarno to naprzod w Ogroycu upadło na ziemię, potokiem krwie wyćśnioney zlane; upadło przy drodze Miasta Świętego od przechodzących podeptane; upadło między cierniem głogową Koroną ukłute; upadło na skale Kálwaryiskiey od Sępów drapieżnych pożarte; obumarło na koniec na Krzyżu; a tak wielki pożytek światu wszystkiego zbawienie przyniosło. Toż ziarno pątrząćcie, iako się nam na wiele ziarn pod Osobami Sakramentu Najświętszego rozrościło. *Ipsę Dominus JESUS erat granum, mortificandum & multiplicandum;* Augustyn S. mowi.

13. Archidyakonie S. byłeś Szafarzem iako Prowentow Kościoła Pańskiego; tak y rey Spizarnie Chrystusowey, rey

Wi-

Wiwandy Anielskiey, z ktorey się wszyscy odżywiamy. *Unus Panis, unum corpus multi sumus, qui de uno Pane participamus.* Uprośże nam Męczenniku S. abyśmy tu na ziemi, tak gorącym iako ry afektem zażywając tego Pokarmu Anielskiego, *Panem Angelorum manducavit homo;* w Oyczyźnie oney, mieli czastkę ztoba; kedy jest *Frumentum Electorum,* Zboze w ybrányym nieumierające na wieki. Amen.

KAZANIE

NA DEDYKACIĄ

Kościoła Świętey A N N Y Krakowskiego,

Roku Pańskiego 1703.

ODPRAWIONĄ

PRZEZ

J. W. I. M. X. KAZIMIERZA z Lubną LUBIENSKIEGO, Biskupa Hełmskiego, *Sede Vacante* Biskupstwa Krakowskiego, y Xięstwa Siewierskiego Generalnego Administratora, Opactwa Czerwinskiego Kommendatora, pomienionego Kościoła Dobrodziecia Wielkiego.

Sacri-

Sāctificavit Tabernaculum suum Altissimus. Ps. 46.
Ecce Tabernaculum Dei cum hominibus, & habitabit cum eis. Apoc. 21.

Poświęcił Przybytek swoy Pan Naywyższy.
Oto Przybytek Boga z ludźmi, y będzie mieszkał z nimi.

Człowiek Prawowierny jest Kościół żywy Boga w Troycy
Jedynego, iakie ma mieć przygotowanie do otrzymania poświęcenia Boskiego.

1. **B**og osobliwie pomieszkanie obrat sobie w Niebie; a człowiekowi zaś dziedzictwo dał Ziemię.
2. Dobroć jego nieograniczona y mądrość, nie dosyć miała na tym; ale y na Ziemi pomieszkanie swoje mieć chciała.
3. Mądrość wieczna nie tylko sobie Kościół w żywocie Niepokalney Matki Boskiej wybudowała; ale wszystkich Synów ludzkich Przybytkiem swoim mieć chciała. — Co też wszystko Trojca Nayświętsza uczyniła.
4. Ten Kościół Boski jeżeli jest nie poświęcony, albo sprofanowany; poświęcić go trzeba.
5. Zaraz od początku świata pobożni wystawiali Bogu Ołtarze, Kościoły.
6. Miejsca na cześć Boga poświęcone w wielkim ustanowieniu y ozdobie także mieć chcieli; przykładem Iakoba Pátryárchy, Dawida, Sálomoná.
7. Toż y teraz w Kościołach Chrystusowych znáyduie się. Dowodem tego pierwsze Kościoły przez Konstantyna Wielkiego wystawione. Między innymi y ten dobroczynnością pobożnych wystawiony, ozdobiony.

8. Ko.

8. Kościołowi onych między Pogaństwem sławnych Diana Ephesiną y innych nie wspominać: bo to były iskanie Zboycow nie Kościoły Boskie, nie muskał w nich Bog pramdziny: iako w Kościele Sálomonowym.
9. Wszystkie tak zbory Pogańskie; iako Kościoły Páńskie, były wielce ozdobne. Jeżeli tedy wszystkie pomienione Kościoły mąteryálne były tak ozdobne; iakoż więcej żywy Kościół Boski ręka samego Boga wystawiony, ma być nieporównanie ozdobienszy.
10. Augustyn S. nazywa duszę ludzką Tronem Boskim. Grzegorz S. Niebem. Toć powinna być ozdobiona iako Tron Sálomonow; iako Niebo świetne.
11. Dawid niewidział mąteryálnego Kościoła który chciał wystawić; ale widział żywy Kościół Boski duszę dziwnie stroyną.
12. A możesz każdego stać na tak wielkie dusze swoicy ozdoby?
13. Może tym sposobem iako Augustyn Wielki y Doktor Narodow nauczają.
14. Żaden niedola iako niedosłatkem wymówić się nie może; aby nie miał tak bogato, tak chędogo ozdobić Kościół swego na cześć Boga: bo do tego nie trzeba złotą, srebrą; nie trzeba wydać na to y onych dwóch pieniążkow ubogiej Wdowki, w Kościele Sálomonowym.
15. Iakie ozdoby Kościoła Sálomonowego dwie części mającego? Sancta y Sancta Sanctorum: takie w duszy każdego pobożnego czteka znáydownąć się mają.
16. Na ozdobę dusze ludzkiej nie trzeba drogich szpaler; ma też Kościół żywy nieofścawane.
17. Szpaler pierwszy, Obraz, na którym wyrażone żywie 7. Sakramentow Kościołowi od Chrystusa zostawionych.
18. Drugi Szpaler siedm Dárow Duchá Świętego wystawia.
19. Boskie Przykazania nierownie podzielone, 3. na stronę Boga, 7. na stronę czteka. Y także w większym respekcie czteka u Boga; niżeli Bog sam u siebie?

Aaaaaa

20. Pięć

20. Pięć Przykazań Kościelnego, których kto nie słucha jest to bez bożny, choćby był y Wiary Katołickiey powskielny.
21. Siedm uczynkow miłosiernych Duchownych y drugie 7. do ciół należących; są to Panny wielce mądre, y iasnościwne łamipy mające, y dusze ludzkie na gody prowadzące.
22. Obraz Bărănką z Oblubienicą przygotowaną, na Niebie mnieyszym Kościół.
23. Na więkšym Niebie 8. Błogostawieństwa nāznāczone wszytkim heroiczne cnoty czyniacym.
24. Na więkšym Niebie Zbāwiciel, wzywāiacy wszytkich prāciacych y obciāzonych.
25. Dawid komu miejsce w Niebie nāznācza.
26. Kościół żywy Chrystusow ma 3. Otarze, na podobieństwo Troyce Nayswiętszey wystāwione. Iakoż to może bydź, żeby na podobieństwo Boskie człowiek nieczemny miał bydź wystāwiony, y Obraz iego miał nosić na sobie. Iako? bo dusza ludzka trzy Osoby Boga iedynego oczywiście w sobie wyrāzone wystāwia. O czym Augustyn Święty.
27. Ktoresz to są Otarze Troyce Nayswiętszey w Kościele żywym?
28. Na Otarzach Troyce Nayswiętszey trzy Cnoty, trzech Władzy dusze ludzkie, co ofiāruia?
29. Kościół żywy na podobieństwo Krzyża wystāwiony, ma mieć Obraz Wkrzyżowanego Zbāwiciela.
30. Kościół Chrystusow jest Ray według Augustynā S. Wszrod kierego jest Drzewo żywota.
31. To wszytko w żywym Kościele znāydowāc się powinno. Bo nie wdzięczniejszego nād Krzyż Pāński według Augustynā Świętego, nie chwalebniejszego według Apostoła.
32. Żeby Kościół żywy był poświęcony, ma mieć wszrod Jercā Krzyż Pāński.
33. Tak wystāwiony y ozdobiony Kościół żywy poświęcenie odbiera, y Bog w Troycy S. iedyń do niego przychodzi, Chrystus sam się wprāsa.

34. Konkluzya.

I. S Tworca Niebā y Ziemi, y wszytkiego tak na Niebie iako y na Ziemi znāydującego się cudownego dzieła swego Sprāwcā Wszechmocny, Dozorca nayprzezornieyszy. Rządzcā naywyższy, y naydoskonālszy; lubo wszędzie jest, każ le nāpełnia mieysce, istnoścā nieskończoną, obecnoścā zawsze przytomną, Wszechmocnoścā nigdy niczym nieograniczonā; Jednakże na osobliwe pomieszkawanie swoje, Niebo ślicznemi światłami ozdobione, Duchami nieśmiertelnemi nayiāśnieyszy Tron iego otaczającemi nāpełnione, obrał sobie: a pokoleniu ludzkiemu ziemię zewsztykim cokolwiek się na niey znāyduie, za dziedzictwo własne iego oddał. *Calum Cali Domino, terram autem dedit filius hominum.*

2. A przestałże na tym Stworca Wszechmocny? Już że tu skończywszy tak cudowne dzieło rāk swoich, odpoczął y poprzestał dālszych czynow Bog w Troycy S. iedyńny? *fāciamus. Requievit ab omni opere quod patrarat.* Nie tu koniec spraw iego dziwnych, y rozumem niepoiętych, który jest początkiem y końcem wszytkiego. *Ego sum principium & finis.* Dobroć iego nieskończona, aby się stworzeniu swemu ieszcze więcey udzielała: *Bonum est sui diffusivum;* całym potopem wylać się chciała, na ten podnożek Māiestatu naywyższego, na tę niższą część światā, y iego rządzcę człeka, choynie spłynąć raczyła; rozkazawszy Prāwodawcy ludu swego wybranego; aby y na ziemi, dla pomieszkānia między ludźmi wystāwił Pāński przybytek iego. *Facies mihi Sanctuarium & habitabo in medio eorum;* a potym aby na gorze Moria wszrod Jeruzalem przez Salomonā stānęła, na wszytek świat sławna świątnica rezydencya iego, przez Prorokā Dawidowi oto wszytkimi ściełami stārającemu się przykazał.

3. Wyżey iefzeze mądrość niedościgła Boska przyftąpiła, kiedy upieściwszy sobie, y upodobawszy konwertacyą z synami ludzkiemi: *Delicia mea esse cum filiis hominum*: z naywyższego Mąteftatu na te ziemskie głębokości, uniżoności zftąpić raczyła, y rezydencyą łobie między ziemianą wybudowała: *Sapientia edificavit sibi domum*: kiedy Jednorodzony Syn Boski, *Sapientia Patris*, Troyce Nayswiętfszy wtora Ołobą wystawił sobie w domu Niepokalanie poczętey Panny Kościół y Przybytek swoy ulubiony. *Domus pudici pectoris Templum repente fit Dei*. A zątym zkrewniwszy się z nami przez Nayswiętfszą Mąkę swoię, każdego człeką chciał y chce mieć poświęconym tu na ziemi Kościołem y pomieszkaniem sobie: z czym się odzywa y cała Troyca Naysw. *Et ad eum veniemus, & mansionem apud eum faciemus*. Przychodzi Bog do każdego prawowierne go człeką, y u niego na ziemi pomieszkąnie łobie ftanowi. Ztwierdza tę prawdę Doktor Kąznodziecią Narodow, kiedy mowi do każdego z nas. *Nescitis quia Templum Dei estis, & Spiritus Dei habitat in vobis*. Iżali nie wiecie że Kościołem Boskim iefteście: a nie tylko duchownym; ale y mąteryalnym z ciąftą nąszego wybudowanym. *At nescitis quia corpora vestra Templum sunt Spiritus Sancti, qui in vobis est*. Nie wiecież że członki wäfte są Kościołem Duchą S.

4. Jesteśmy tedy wszyscy Kościołem Boskim; ale nie wszyscy pono Kościołem poświęconym, iefeli iaką łromotą nie zelżonym, nie sprofanowanym.

Dla czego uczynimy dziś *Entania* odnowione poświęcenie Duchownego tak w sercu iako y w ciele nąszym Kościoła, na pomieszkąnie Boskie wystawionego y należycie ozdobionego: a zątym na Ołtarzách Bogu w Troyce S. Jedynemu w tym Kościele wystawionych, ofiary wonności, iakie mamy oddać obaczmy. **Dopomoż nam do tego naywyższy Archi-**

Architekcie, Budowniczy świata wfszytkiego Boże w Troyce S. Jedyny. Y ty wfpomoż przyczyną swoią Domu tego Boskiego Samotrzečia S. Gospodyni.

5. Kościoły, Ołtarze, Przybytki, na Chwałę Bogu, wystawiać zaraz od początku świata pobożni ziemianie z wielką usilnością ftarali się: aby tego, który Przybytek swoy w słońeczney iasności założył, y na wyftokściach Niebieskich pomieszkąnie swoje. *In sole posuit Tabernaculum suum, qui in altis habitat*, mogli mieć y na ziemi przytomnego łobie ząwfsze, y we wfszytkich potrzebach przychylnego: oddając winny hołd ufzánowania, Stworcy, Panu swemu wierni poddani: przez błągalne ofiary y wzywånie gorące Imienia iego Nayswiętfszego.

6. Te zaś mieysca na cześć Bogu y na pomieszkąnie między ludzmi iego nąznaczone, wystawione, w iakim ufzánowaniu mieć, w iakich ozdobách wysmienitych zachowywać chcieli; iasnie to w Pismie świętym widzieć. Jakob Pątryarchą ow kámieñ na którym ząsypiając Boga widział, Domem Boskim strąsliwym y Bramą Niebieską z wielkim podziwieniem nązywa, y zaraz na Ołtarz Bogu poświęciwszy ofiary na nim oddać mowiać: *O quam terribilis est locus iste! verè non est hic aliud nisi Domus Dei, & Porta Cali*. Moyżelz wziąwfszy delineacyą od sáme go Boga, iako bogato, iako ozdobnie, Przybytek Arce Pąnskiej wystawia! Dawid, iak wielkie summy złotą, srebrą, y inszych metalłow przyspąbia! Syn iego Sålomon, iako eudowną y sławną na wfszytek świat Bogu Bazylikę buduje; iako wfszytkę y z wierzchu y wewnątr. złotem wybornym, drogiemi kámieniami wfszędzie zdo bi; dostatecznie to w Księgách Krolwfskich opitáno.

7. Toż y teraz kiedy pò zburzonym Kościele Sålomonowym Chryftus nowe Jeruzalem Miąsto ono z Niebą zstęguiać, iako Pannę do ślubu uftroioną, tu na ziemi założy;

w Kościołach Bogu w Troycy Świętej Jedyńemu wystawionych znayduie się; Pominawszy pierwsze one od Konstantyna Wielkiego wystawione, tak Rzymskie iako Konstantynopolskie, y insze po wszystkim świecie Chrześcijańskim, cudownie ozdobne, nieoszacowanie bogate Bazyliki; widzieć to lubo nie tak iasnie, nie tak wspaniale, y dostatnie, y wrey na Chwałę Boga w Troycy S. Jedyńego y Troyce ziemskiej Samotrząciowej Anny S. przy dzisiejszym kiermaszu, wszystkim na pościechę otworzoney Świątnicy. Wiele na Przybytek Pański wysypał lud prawowierny Boski, złotą, srebrą, nożenia drogiego: wiele Salomon na wystawienie, Zorobabel y insi na restauracyą po zruinowaniu Kościoła Jerozolimskiego. Ale y tu niemniej wniosła szczodrobliwą ręką pobożność wszystkich Dobrodzieiow, y żywych y umarłych: ktorzy iedynie ukochawszy ozdobę Domu tego Bożego: *Dilexi decorem &c.* hoyną szczodrobliwoscią, te mury, te świetne okazałości y powierzchne y wewnętrzne wspaniałości oświećili: co wszystko w Skarbnicy oney wdzicaznych przed Bogiem zasług na wieczną nadgodę złożyli, y zachowali.

8. Nie wspominam tu owych Bożnic, przez ludzi Boga prawdziwego nie znających, czasu dawniejszego wystawionych: owego Kościoła *Diana Ephesine*, który całe sto lat wszystką Azya budowała: owego w Alemaidzie Persyi od Alexandrą Wielkiego wielkimi ubogaczonego y ozdobionego skarbami: który chciał złupić bezbożny Antyochus; aleć wnet sam łupem strasznej śmierci został; owego zboru w Egipcie *Serapidu*; w Rzymie Kościoła *Pacis*, *Iovis Capitolini*: w Grecyey *Jovis Olympii*, y inszych; *inter septem miracula* za cud ieden świata wszystkiego poczytanych; bo to nie były Kościoły, ale iaskinie zboycow, iako Chrystus powiedział, *Fecistis speluncam latronum*. Nigdy w takich

kich Bog prawdziwy nie miał pomieszkania swego: nigdy ich przy dedykacyey uczynionej nie napełnił obecnością swoją, iako to Kościołowi Salomonowemu wielce sobie ulubionemu w oczach wszystkich pokazał; kiedy we mgle z Nieba do Kościoła onego zstąpił, y ogień na Ołtarze, y ich Ołtary cudownie z Obłokow spuścił.

9. To tylko w krotką summę zebrawszy mówię: że tak prawowiernych Kościoły, iako y niewiernych Bożnice, Zbory, wielkim kosztem, kiedykolwiek y kedyżkolwiek wystawione znaydowały się; były zawsze w złoto, w srebro, y insze metalle nieoszacowanie bogate, drogiemi kleynotami, misterną cudownych figur y Obrazow robotą do zadumienia wytwornie ozdobne. Z kąd takie *argumentum à minori ad maius* biorę. Jeżeli te mäteryalne Kościoły; Bożnice; Zbory, które to były y są *Opera manuum hominum*, ręki ludzkiej dzieło, które dawność czasu, iada wichler, wzburzenie powietrza, ogień piorunowy, albo armata burząca, iaż ręką co to budowała, zepsować może; coż rozumieć o nieśmiertelnym Bogu na ziemi goszczącego (Domu? o żywym Kościele Boskim, o człeku na wyobrażenie y podobieństwo Boskie; nie ludzką; ale samego Boga ręką wystawionym. *Manus tua fecerunt me, & plasmauerunt me: Opus manuum tuarum ne despicias*. Jako ten Kościół, ten Przybytek na ziemi Boga w Troycy S. Jedyńego; iako mówię bogato, iako chędogo, y we wszystkim nadewszystko ozdobnie ma byż wystawiony! aby się stał godnym Przybytkiem Stworcy Pana Zbawiciela swego.

10. Ognisty Augustyn, duszę ludzką Tronem, Stolicą, Stanowiskiem Boskim nazywa. Toć ten Tron powinien byż nad Tron mądrego Salomona, tak wielce ozdobny, więcej ozdobniejszy. Bo na nim daleko większy załada niż Salomon: to iest Bog prawdziwy, Bog Zbawiciel

ciel światła; *Ecce plus quam Salomon hic.* Grzegorz S. mówi, że dusza ludzka jest Niebem; toć powinna być iako Niebo słońcem jasnoświecącym, Xiężycem dziwnie pięknym, różną światłością niezliczonych gwiazd uстроiona.

11. Dawid S. lubo nie obaczył Kościoła Bogu na Chwałę wystawić upragnionego: *Si ascendero stratum lecti mei, si dederō somnum oculis meis, donec inveniam locum Domino meo.* Nie poydę na uspokojenie, nie pozwolę zasypiać oczom moim, aż znajdę miejsce dla Pana mego, y na nim wystawię Przybytek iego. Obaczył iednak w Duchu Kościół Boski żywy, duszę ludzką przy Tronie Boskim stojącą, dziwnie stroyną, zewsząd ozdobioną dziwnie; *Assitit Regina à dextris tuis in vestitu deaurato, circumamicta varietatibus.* Oto prawi Krolowa trzyma prawą stronę Majełtatu Boskiego, szatą złotą odziana, rozlicznemi ozdobami zewsząd otoczona. Krolowa bo Stworcy Krolowi nad Krolmi zaślubiona duszą ludzka; *desponsabo te mihi in aeternum.* Y znów: *Omnis gloria ejus filia Regis ab intus, in fimbriis aureis circumdata varietatibus.* Dusza ludzka, jest to Krolewna, ktorey wżytka ozdoba w sercu wewnątrznie znayduje się zamknięta: szaty iey złote brąmowanie, stroiu wżytkiego dziwnie różności y ozdoby nieoszacowane.

12. Jeżeli tak wytwornie stroyna, tak bogato odziana, kleynotami drogiemi zewsząd okryta, powinna stańć według Proroka przy Tronie Pańskim dusza ludzka; a kżoż jest na taką przed Tron Boski wyprawę y ozdobę dostatecznie, przygotowany? kiedy y sam Dawid, lubo tak bogaty Krol, z tym się odezwał iawnie przed Majełtatem Boskim: *Quia pauper sum, & unicus ego.* Panie oto ja wielkie ubóstwo przed tobą y nikczemność iedną.

13. Naymilsi moi, każdy by nayuboższy Kościół Boski żywy, duszę twoję może tak stroynymi, tak bogato ozdobnym
tak

Majełtadowi Boskiemu wystawić Kościołem, byleby się do tego szczerze przyłożył. To zaś przyłożenie się y czułe stąranie koło nabyćia pomyślnych ozdób dusze swoiey człowiek káždego: słuchaymy iako pokazuje y objaśnia słonice Doktorow Augustyn wielki: ktory obaczywszy ludzi, świeckich, niektorych w strojach wymyślnych ciała swego kochających się; a o duży mieszkanu Boskim zapominających; T. 10. Serm. 102. Fer. 4. post 4. Domi Quadr. tak mowi: *Si tantam curam impendimus corpori, quod velimus nolumus in pulverem redigendum est; quantam sollicitudinem & curam erga salutem animae debemus apponere? ut sicut dicit Apostolus: sine macula vel ruga mereamur ante Tribunal aeterni Iudicis apparere.* Jeżeli prawi z takim pieczołowaniem, z takimi zabiegami; staramy się, aby ciało nasze we wszystkie wygody y ozdoby opływało, ktore choćbyśmy niechcieli, w proch się wszystko obroci: iakiey prace, iakiego pieczołowowania, przyłożyć powinniśmy? stąrając się o dusze naszej zbawienie y ozdobienie; aby stańć mogła przed Sędzią żywych y umarłych bez wszelkiej zmazy y zmarszczku wszelkiego: według Apostoła Kościół Boski żywy iako ma być ozdobiony opisuiaćcego. *Christus dilexit Ecclesiam, & seipsum tradidit pro ea ut illam sanctificaret, mundans eam lavacro aquae in verbo: ut exhiberet ipse sibi gloriosam Ecclesiam, non habentem maculam aut rugam aut aliquid huiusmodi: ut sit Sancta & immaculata.* Chryłtus tak ukochał dusze wiernych swoich Kościół swoy żywy, że się sam wydał na śmierć: y w własney Krwi z wodą z Boku swego płynącej, Oblubienicę swoię z wszystkich brudow iey omył; aby sobie wystawił chwalebny Kościół niemający żadney zmazy na sobie, ani zmarszczki, abo iakiego inżego w duszy ludzkiej podobnego zakału, zepszeenia; ale żeby był Święty y niepokalany Przybytek iego.

Bbbbbb

14. Już

14. Już tedy nie mów prawowierpny człeku, żeby ozdoby twoje (jako wyżej) miało być możność twoje przewyższające: kiedy Chrystus tak chce y po tobie wyciąga; a pewnie nie czyni nad siebie twoje; y owszem sam cię w tym upewnia, przez Proroka: że takich dusze twoje ozdobi bez wszelkiego kosztu twego, prawie za nic nabędziesz. *Venite & emite sine argento & auro*; Podźcie zakupyć bez złota, y srebra.

Nie wydasz tu y owych dwóch pieniąszkow *duo minuta* aris, pobożney wdowki, do Korbony Skarbnicy Kościoła Pańskiego; nad wszystkie inne wielkich bogaczów ofiarowane summy daleko ważniejszych; jako Zbawiciel powiedział: a będziesz miał taką zasługę, y Kościół twój na pomieszkanie Boskie, godnie, dostatecznie ozdobisz.

15. Kościoła Salomonowego część jedną była *Sancta Sanctorum*, po naszymu Chor inniejszy, *alias Sanctuarium* Świątnicą, gdzie znajdować się powinna *Arca Testamenti, Tabernaculum federis*: to jest, złożenie Świątości Najświętszych. Druga część nazywała się *Sancta*, to jest Chor większy. Ściany wszystkie jego y podniebienie, szczerem złotem pokryte, y różnemi obrazami na tymże złocie ozdobne.

Dużo prawdziwego Chrześciana! tak bogato ozdobnym, jako Salomona Kościół, możesz stać Przybytkiem Boskim według Proroka: *Filia eorum composita, circumornata, ut similitudo Templi*. Dusze ludzkie, Ciotki Boskie, *Filia Dei* takie są układności, w takie zewsząd ustrojone wdzięczności; że na sobie podobieństwo Kościoła wyrażają. Tylkoć bez innych zawodów łamey odwagi, y stateczności w dobrym do tego potrzeba.

16. Na obicie Kościoła twego, nie trzebać tkanych złotem szpaler, nie trzeba potopu onego, który Zygmunt pierwszy Krol Polski, kiedy inni Krolowie nie zdobyli się na to,

na to, on sam drogę zapłacił. Naydziej w iękach twoich, w sercu twoim dotychczas wyszłite ozdoby.

17. Na prawcy ścianie Kościoła twego, *in sanctuario* zawieś żywy Obraz 7. Sakramentów od Chrystusa Zbawiciela Kościołowi swemu zoflawionych.

1. Chrzest: to jest, obmycie z pierwotnego grzechu, y wszyskich uczynkowych, w których się przedtem znajdował człek ochrzczony.

2. Pokuta: Sakrament, przez który z ręki Kaptana władzą mającego, straconą niewinność po pierwszym oczyszczeniu człek pokutujący odbiera.

3. SAKRAMENT Ciała y Krwi Pańskiej: to jest Pokarm Niebieski dusze, łaskę Boską w człeku usprawiedliwionym rozmnażający.

4. Bierzmowanie: to jest Łaska Boska na duszę ludzką wylana, na utwierdzenie iey w Wierze S. umocnienie przeciwko nieprzyjaciółom dułnym.

5. Kapłaństwo: to jest władza człowiekowi dana w Kościele Bożym, na sprawowanie y udzielanie wiernym Sakramentów Świętych.

6. Małżeństwo: Sakrament, ziednoczenie dusze ludzkiej z Bogiem znaczący: łatorośli w Winnicy Pańskiej rozmnażający.

7. Ostatnie pomaszczenie: Sakrament, woiniącego człeka do mężnego potkania się z śmiercią na ostatnim życia płacu uzbrajający.

Te to są 7. Kolumn, na których Dom twój Mądrość Wieczna wybudowała. *Sapientia adificavit sibi Domum, posuit Columnas 7.*

18. Na lewey ścianie 7. Darów Ducha S. 1. Mądrość: to jest w uważaniu rzeczy Boskich dostateczna biegłość.

2. Rozum; to jest poymowanie środków do zbawienia na-

leżytych. 3. Zdrowa rada: do szukania y nalezienia co dobrego jest, y do zbawienia należytego. 4. Męstwo: to jest stateczność w dobrym, żadną przeciwnością nie przełamana. 5. Umiejętność: to jest, nabyćie doskonałej wiadomości o rzeczach duchownych y rzetelne obiećie Przykazań Pańskich. 6. Pobożność: to jest, powolna serca skłonność do miłości Boskiej y bliźniego swego. 7. Bojaźń Boska: to jest, początek mądrości bynajmniejszym przestępstwem Przykazań Boskich naruszyć obawiający się.

19. W wielkim Chorze po tej stronie wysław 10. Przykazania Boskiego: które szpaler litym złotem misternie tutaj, reprezentuje na dwóch tablicach kamiennych ręką Boską zapisanych. Tych krotkie zebranie jest to: Miłuj Boga ze wszystkiego serca twego, a bliźniego iako ciebie samego. Na pierwszej tablicy są 3. Artykuły Prawa na stronę samego Boga napisane. Pierwszy, Nie będziesz miał Boga innego przedemną. Drugi, nie będziesz wzywał nadaremno Imienia Pańskiego: nie będzie miał bowiem Bog niewinnym tego, który wezwie Imienia jego daremnie. Trzeci pamiętaj abyś dzień Święty święcił. Na drugiej tablicy 7. Artykułów Prawa Boskiego na stronę człowieka napisanych. IV. Czćiy Oycą twego y Matkę twoię, ieżeli chcesz długoletnie żyć na ziemi. V. Nie zabijaj. VI. Nie cudzołóż. VII. Nie krádnij. VIII. Nie będziesz mówił fałszywego świadectwa przeciwko bliźniemu. IX. Nie będziesz pożadał domu bliźniego twego. X. Ani będziesz pragnął Zony jego, nie sługi, ani służebnice, nie wołu, nie osła, ani żadney rzeczy jego.

Dziwna rzecz, że te dwie części Prawa Boskiego nie townie są podzielone! na stronę Boską 3. tylko Artykuły; a 7. na ludzką. To w większym respekcie człowiek y bliźni jego u Boga; niż sam Bog u siebie? Coż to sprawiło? Nie-

Nieskończona Miłość Boska przeciwko człękowi: ktorcy dziwnie się Prorok tak z Bogiem umawiając się poufał: *Quid est homo quia reputas eum? aut quid apponis erga eum cor tuum?* A coż jest człowiek ktorogo tak ważysz sobie Boże moy? abo co za przyczyną że przykładasz serce twoie do niego?

20. Po drugiej stronie na podobnym szczerzotym szpalerze świetno wydaia się 4. Przykazania Kościoła Świętego. Pierwsze: nāznāczone od Kościoła dni, zatrzymując się od prac niewolniczych, uroczyście obchodzić. 1. Mszy Świętey we dni święte z uczciwością y nabożnie słuchać. 3. Post czterdziestodniowy, we dni suchedniowe, y Wigilie, według zwyczaju Kościoła pościć: w Piątek y Sobotę mięsa nie żaywać. 4. Grzechow przed Kāplānem władzą mającym Spowiedz czynić, y Nays: SAKRAMENT Ciāła y Krwie Pańskiej pod czas Wielkonocy przyjmować. 5. We dni od Kościoła zakazane Uroczystości god Małżeńskich nie odprawiać. Tych Artykułów Prawa od Namiestnika Chrystusowego w Kościele na mocney Opoce wybudowanym Apostolskim, Powszechnym, Rzymskim, postanowionych kto nie słucha; ma bydz za Pogāninā poczytany według Apostoła: *Si Ecclesiam non audierit, sit tibi quasi Ethnicus*. Nie mówię tu o Hugonotach, Husytach, Odszczepieńczych, y inszych Heretykach, lubo w Chrystusa wierzących; iednak Kościoła iednego, *Unam Sanctam Ecclesiam*, znać niechających; ale mówię o Kātolikach, Kościoła iednak Apostolskiego słuchających; iakoby tych nāzwāć, nie znayduię. Atoli przecię słusznaby im dać miejsce między owemi bāłwanāmi, według Psālmisty uszy mającemi, a nie słyszającemi. *Aures habent, & non audiunt*. Oczy mającemi a nie widzącemi. *Oculos habent & non vident*. Przydawszy co wyżej: *Sint tibi tanquam Ethnici*.

21. Po wyrażeniu Przykazań Boskich y Przykazań Ko-

Bbbbbb 3.

ścio-

kości iednego powszechnego, *unam Sanctam Catholicam*; żywem i nie mniej kolorami miśternie wyrażone zoltaia dwa obrazy. Jeden z takim napisem: Uczynki miłosierne Duchowne, 7 *Opera misericordiae spiritualia*. Nad drugim: Uczynki miłosierne do ciała należące. 7. *Opera misericordiae corporalia*.

Co do pierwszego: na tym złotem literami wylądzone czytać 7. Uczynkow miłosiernych Duchownych. I. Nauczać nieumiejętnego. II. Napomnieć y naprawić grzeszącego. III. Dać radę potrzebnemu. IV. Poćieszyć utrapionego. V. Znosić cierpliwie ukrzywdzenia. VI. Odpuścić urazę. VII. Modlić się za żywych y zmarłych, y prześladowających.

Co do drugiego obrazu: ten także szczerozłotym piśmem wyraża VII. Uczynkow miłosiernych ciała należytych. I. Nakarmić łaknącego. II. Nápoić pragnącego. III. Przyjąć podróżnego. IV. Odziać nagiego. V. Nawiedzić chorego. VI. Widzieć więźnia zamkniętego, y wykupić go z więzienia jego. VII. Pogrzesić umarłego.

Te siedm par Pánien, wielce bārdzo mądrych; są to samey istności Boskiej własne Corki: są to *septem Charismata*, *Unctiones Spiritus Sancti*. Święte pomaszczenia Duchā S. nad wśzytkie ofiary Bogu miłsze, *misericordiam volo non sacrificium*. Te pierwsze są na gody one wieczne, lampy iasnoświatne niesące; tym y za nimi idącym rzecze Chrystus: podźcie błogosławieni, odbierzcie Krolestwo zgotowane wam, od Oycā moiego. Bo kiedym łaknął nakarmiliście mnie; kiedym pragnął nápoiliście: y tam daley. O iakoż by to człowiek starać się miał o te Cnoty Święte, o ten Francimer Niebieski! o te Krolewny Corki własne Boskie; aby duszę jego w swojey kompaniey do szczęśliwości oney wieczney tak przygotowaną wprowadziły.

22. Na Niebie mnieyizym 1000. Świętości Pańskiey, to jest w mnieyizym Cherze Kościoła tego, żywem i kolorami wyrażony, słonecznem i promieniami w około otoczony Bāranek: a przy nim Oblubienicā srogiem wśzytkich piękności Niebieskich na gody jego przygotowana. Nad tym drogiemi Perłami wysute Piśmo. Przyżyły gody Bārankowe, a Oblubienicā jego przygotowała się. *Venerunt nuptiae Agni, & Uxor ejus preparavit se*. Y znownu: *Beati qui ad nuptias Agni vocati sunt*. Błogosławieni ktorych na gody Bārankowe wezwano.

23. Na Niebie większym odryśowany wysmienitym. Piśmā Pańskiego piorem, Obraz Zbawiciela, pięknym szykiem tyśiackroc sto tyśięcy Duchow Niebieskich otoczonego, ktorzy wśzytkich wiernych swoich na ziemi około zbawienia dusze swoiey pracuiących, y dla Imienia Pańskiego iakimkolwiek uciążeniem zfatygowanych wzywa do siebie: posilek im pewny y wieczny odpoczynek po krotkiej pracy obrećcie, temi słowy: podźcie do mnie wśzytscy ktorzy pracuiecie, y obciążeni jesteście, a ja was posile, wiecznym uspokojeniem udaruć.

24. Drugi Obraz blisko pod tym nie mniej piękniejszem wyraża fārbami, *ad vivum* żywie opisane osm Błogosławieństwā, osm Cnot na pobożnego człeka w Kościele Chrystusowym spływające.

I. Ubośtwo Duchowne, aby upokorzenie przed Bogiem; Cnota pierwsza: Pannā w odzieniu przeciwnościami wytartym dotyc y polżarpanym; promieniami iednak od Duchā S. nad głową 1000. wylatującego spływającemi, dziwnie iatno zewzjad okryta, Niebo w ręku trzymająca.

II. Cnota Łaskawość: Pannā Bārankā iako S. Agnieszka na lewey ręce piastująca, a prawā lwā srogość, głaśkaniem w cichość Bārankā przemieniająca, pod nogami 1000. ziemią kwiećciem zasypana.

III. Cnota smutna żalność; Panna płacząca Mągdalenę w sobie swojej wyrażająca, drogie perły rzewliwych łez smutek zboląłego serca uweselać zbierająca, y do piersi przytulająca, wyglądając z Nieba obiecanej pociechy.

IV. Cnota Pragnienie y Łaknienie Sprawiedliwości; Panną trzyma szalą miecz z jednej strony, z drugiej strony Chleb y napoy: wszystkie sprawy słuszną wagą miarkująca; złym karanie, dobrym nadgródę gotująca.

V. Cnota litościwa dobroć: potrzebujących ratunku szcudrobliwie wspomagająca, y miłosierdzia od Boga obiecane oczekująca.

VI. Cnota czystość serca: Panną szatą białorową odzianą, drogi kleynot serce w krystal oprawne na piersiach nosząca; w Niebo do widzenia Boskiego oczy wlepione mająca,

VII. Cnota spokoynność: Panną w ręku gołębicę Noego z rozczką oliwną trzymająca, miecz depczący, w Koronie złotej; Krolewną Cerką najwyższego nazywana.

VIII. Cnota cierpliwość: Panną od wściekłych psów, na pożarcie iey zewsząd otoczona; a nie żązywając żadney broni, w ciichości na ziemi tylko zasiadająca, w samej stateczności y w obronie Boskiej nadzieję pokładająca. Koronę głowy iey Niebo Słońcem y gwiazdami świętniejące.

Za temi orszak wszystkich inszych Cnot Świętych pięknie użycowanych. *Ibunt de virtute in virtutem, & videbitur Deus Deorum in Sion.* Gdzie z cnoty do cnoty postępują, tam wysoko wyniesioną widzieć Chwałę Boską na gorze Syon, tam Święty y świętny Kościół Boski.

25. Nad portą gdzie miejsce śpiewania, krzykliwego Chwały Boskiej ogłoszenia; Psalmista Pański na wdzięczno strojney Arfie swojej Psalm: 83. y 23. temi słowy wygra-
wa. *Domine quis habitabit in Tabernaculo tuo, aut quis requiescet in monte sancto tuo? qui ingreditur sine macula & operatur*
Justi-

Iustitiam. Y znówu: *Quis ascendet in montem Domini, aut quis stabit in loco Sancto eius? Innocens manibus & mundo corde, qui non accepit in vano animam suam &c.* Panie któż będzie mieszkał w Przybytku twoim, abo kto odpocznie na gorze twojej świętej? który żywot prowadzi bez zmazy y sprawiedliwość czyni. Y znówu: Ktoż wstąpi na górę Pańską, abo kto stanie na miejscu świętym iego? Człowiek niewinnych rąk y czystego serca, który nadaremnie nie wziął dusze swojej; ale ją ozdobił y na Kościół twój poświęcił, świętymi Cnotami tu wyliczonymi. *Hic accipiet benedictionem a Domino, & misericordiam a Deo salutari suo.* Kto to czyni ten odbierze błogosławieństwo od Pana, y miłosierdzie znajdzie w rękach Boga Zbawiciela swego.

26. Tak wystawiony ręką Boską, tak ozdobiony Kościół iego żywy, ma mieć, iakoż rzetelnie ma trzy Ołtarze na cześć Boga w Trojcy S. iedyneho, y na prawdziwe trzech Osob wiedności nierozdzielnej wyrażenie, wyobrażenie, w duszy ludzkiej w Kościele żywym Boskim wystawione. Rzekłby kto iakoż to Stworca Wszechmocny ma mieć wyobrażenie iakie istności swojej niepojętej? y iako umyśliwszy człowieka stworzyć, mowi: *faciamus hominem ad imaginem & similitudinem nostram.* Uczyńmy prawi aby człowiek był na Obraz y podobieństwo nasze z niszczego stworzony. Wzdyć *nulla comparatio lucis ad tenebras*, niema żadnego podobieństwa ciemności do światłości: Egipskie nocy, do dnia słonecznej jaśności. *Creati ad increatum nulla proportio*, stworzenie do Stworzyciela, żadnego nie ma podobieństwa. Tak to jest. A przedię Dobroć nieskończona Boga Wszechmogącego chciała nieśmiertelność z śmiertelnością; światłość najaśnieysza z grubey nocy ciemnością; złoto najświecnieysze z błotem podeptanym porównać; stworzywszy człowieka na wyobrażenie y podobieństwo swoje. Prawda to jest o-

czywista: bo dusza ludzka jest żywym Obrazem Troyce Najswiętszey, *ad vivum* tę cudowną tajemnicę jedności y troistości Boga w Troycy S. iedynego w sobie zamykająca, y iawnie wystawiająca. O czym Augustyn wielki *de Trin. Lib: 10. C. 11.* *Hactria anima, memoria, intelligentia, voluntas, quoniam non sunt tres vita &c: sed una vita; nec tres mentes, sed una mens &c.* Y daley: *Iamne igitur ascendendum est qualitatem, cuius impar imago, humana mens; sed tamen imago.* Dusze ludzkiey trzy są własności, pamięć, rozum, wola. y daley: ieżeli się tedy godzi wyżej podnieść do rozeznania oncy najwyższej istności, ktorey lubo nierówny Obraz, iednak Obraz jest dusza ludzka, Kościół żywy Boski.

27. W tym tedy Kościele żywym dusze ludzkiey są wystawione te trzy Ołtarze (iako wyżej) Boga w Troycy S. iedynego, Oycę, Syna, y Duchą S. w rozumie ludzkim Ołtarz y Obraz Oycę Niebieskiego, w pamięci Ołtarz y Obraz Syna Boskiego; y w sercu abo woli sobie dobrowolney Ołtarz y Obraz Duchą S. wydać się rzetelnie.

28. Na tych Ołtarzach trzy Corki Boskie, trzy Krolewny, trzy władze dusze ludzkiey ofiarować powinny. Na pierwszym ofiaruje wiara Krolewską Purpurą y Koroną ozdobiona. *In odorem suavitatis.* Na zapach wdzięczności, niewruszoną stateczność w dotrzymaniu tego co Bog w Troycy S. iedyney Kościołowi powszechnemu do wierzenia przez obiawienie swoje podał; gotową będąc za tę prawdę y krew swoją wylać. Na Ołtarzu Syna Boskiego ofiaruje łzy y weślnienia serdeczne, czekając nie omylnie z upragnieniem wzdychającym obietnic Chrystusowych; w żałobnym iako wygnana z Raju Páludamencie Nadziei. Na Ołtarzu Duchą S. ofiaruje ogniste serce, słońcem Niebo uweselaającym ozdobna Miłość Boska: sama na wieki w Krolestwie onym

Bo-

Boskim pierwze imięte naznaczone mająca. Bo lubo te trzy Boskie Cnoty żywy Kościół Chrystusow na ziemi sprawia y wdzięczne wonności Bogu w Troycy S. iedynemu *In odorem suavitatis* ofiarują, iednakże w onym wieczney szczęśliwości Kościele, sama tylko Miłość Boga na wieki zostaje. *Tria hac, sed maior horum Charitas.*

29. W tym Kościele tak ozdobnym y Ołtarzami na część osob Boga w Troycy S. iedynego wystawionemi gruntośnie utwierdzonym; a iako się już wyżej namieniło *in forma Crucis* nákształt Krzyża Chrystusowego wystawionym; powinien się znajdować we środku samym, iako na gorze Kalwaryey wystawiony był na widok wśzytkiego świata. Zbawiciel ukrzyżowany *in medio terra operatus est salutem nostram.*

30. Y samo názwisko Kościoła Pańskiego toż pokazuje według Augustyna S., ktory *Lib: 13. T. 5. de Civit. D. C. 21.* Kościół Pański Raiem nazywa: cztery źródła z niego wylewające na wśzytek świat cztery Ewangelie; drzewa urodzayne tego Raju, uczynki Świętych: we środku zaśadzone Drzewo żywota, Chrystusa w Swiatnicy swojej na Krzyżu zawieszzonego znaczy: *Esse intelligi Paradisum ipsam Ecclesiam; 4. autem Paradisi flumina, 4. Evangelia: ligna fructifera Sanctos; fructus autem eorum, opera eorum: lignum vite, Sanctum Sanctorum utiq; Christum.* Co y w tych materialnych Kościołach według modelu z dawnych czasow podanego rzetelnie y w tym Kościele widzimy. Gdzie za pierwszy cel y znak zbawienny, jest wystawiony oczom przychodzących Zbawiciel ukrzyżowany na pierwszy tęcz: iako też przyjdzie sádzić żywych y umarłych, przy dokończeniu świata.

31. Żywy Kościele Boski duszo pobożna! wśród pierśi twoich, w sercu twoim, nád to wśzytko co się w tobie znajduje

Cccccc 2

po.

powinno; ma być zawsze *pro objecto primario* celem oczu twoich nayprzednieyszym Zbawiciel ukrzyżowany; który jest żywotem y zmartwych powstaniem naszym: *In quo est salus, vita, & resurrectio nostra.*

Augustyn S. T. 10. *Serm. de Tempore 101. Quid dulcius, quid suavius, vel cogitari vel dici potest? quam S. Crucis mysterium? per quam non solum ab inferis revocari; sed etiam in Caelos elevari meruimus.* Coż słodsze, co wdzięcznieyszego, abo pomyśleć, abo mówić kto może? nad tajemnicę Krzyża S. przez który nie tylko od wieczney śmierci uwolnieni; ale do nieba samego wyniesieni. bądź stałszy się godnymi.

Budowniczy ow Kościołow Duchownych między Narodami Paweł S. niczym inżym zaśzczyćć się, pochwalić się niechciał, tylko Krzyżem. *Mihi autem absit gloriari nisi in Cruce Domini nostri IESU Christi.*

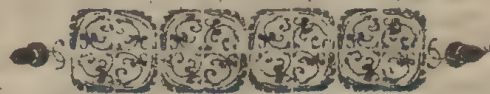
32. Roskoszny Raju, ręką samego Boga założony: *plantavit Paradisum voluptatis.* Żywy Kościoł Pański dutoż prawowierne go człeka oprócz pomienionych ozdób twoich, jeżeli chcesz być skutecznie poświęconym Kościołem Boskim; powinnaś mieć w samym Centrum serca twego, wystawiony, na pierwsze weyżnienie, ukrzyżowanego Zbawiciela twego. *Mihi autem absit gloriari, nisi in Cruce Domini nostri IESU Christi.* Krzyż Pański naypierwiza to ozdoba Kościoła iego, który sobie na Krzyżu wisząc wybudował.

33. Tak wystawiony, tak ozdobiony Ofiarzami Pańskimi zaślawniony, Krzyżem Pańskim uzbroiony żywy Kościoł Boski odbiera Dedykacyą, poświęcenie, *Encenia* uroczyście z rąk samego naywyższego Boga: *Sanctificavit Tabernaculum suum Altissimus.* Do takiego Kościoła przychodzi wizytka Trojca S. *Ad eum veniemus, & mansionem apud eum faciemus.* Do tak przygotowanego Domu Zachęszowego tam się Chrystus wprzaża. *Hodie in domo tua oportet me manere, non invitatus seipsum invitavi.*

34. Świeć.

34. Świećcie! nie świećcie! świećcie świećcie! na chwałę Boga Nayświętszego żywe Kościoły iego. *Sancti estote, quia ego Sanctus sum.* Świećcie się świećcie: *Sic luceat lux vera, ut videant opera vestra bona.* Jasne Przybytki Stworce w Słońcu mieszkanie swoje mającego. *In Sole posuit Tabernaculum suum,* y przyjmuycie w radości serca waszych przychodzącego do was z Majeństwem y asystencyą Niebieskiego Dworu iego Święci Zachęszowie. *Excepit illum gaudens.* Ofiaruycie mu wizytki ozdoby, przygotowania wasze godne na przyęcie iego. *Ecce dimidium bonorum meorum do.* Nad to rzucaycie pod podnożek Naywyższego Majestatu iego, cokolwieksie uczynili; z dobr waszych udzielili, na wystawienie tej materyalney światnice iego: boć to wszystko w Skarbnicy Niebieskiej jest zupełnie złożono, y na wieczną nadgrode wszystkim zachowano. Pobożność wasza y dobroczynność takowa, luboć Imiona wasze Xiędze żywota zdrożem i nigdy niezmazanemi charakterami zapisane; jednakże aby y potomnym wiekom wiadoma y oświecona, poświęcona zawsze zostawała; na wielką Chwałę Boga, na przykład y pobudkę do dobrego wszystkim, *videant opera vestra bona, & glorificent Patrem vestrum qui in Caelis est;* Dla tego y przy tej mowie świętego Kiermaszu aby Pismem wyrażone były; słuszność sama y winna wdzięczność Opiekunów, Prowizorów tej Fabryki uczyniła;

A M E N.



Ccccc

KO-

K O N I E C

Wyśławionego na Cześć Bogu Kościoła.

Nie bez początku jednak, to jest, nie bez Uroczystości przy zakładaniu na Przybytek Pański pierwszego Kamienia, Węgielnego zwyczajney. Na który szcudrośliwa ręka pobożnych zwykła rzucać złote, srebrne monety, Medalia &c.

Z tych jedno dostało mi się widzieć z napisem Kościołowi tak ręką Boską, iako ręką ludzką wyśławionemu wielce barzo służącym: y to wszystko co w tym Kazaniu wyżej napisano jest wyrażającym y rzetelnie objaśniającym. Na pierwszej stronie,

Napis taki:

Internum Templum,
Deus sibi eligit,
externum ho-
mo Deo
statu-
it.

*Wewnętrzny Kościół Bogu sobie
obiera,
Zewnętrzny, cześć Bogu wyśławia.*

Na drugiej taki:

Templum invisibile ho-
mini Deum inculcat,
Templum visibile
hominem Deo
commen-
dat.

*Kościół Duchowny cześć Bogu
przypomina,
Kościół materialny cześć Bogu
zaleca.*

Te tedy godne złotych charaktery przysłużyło zostawić temu miejscu żeby próżne nie było; na drodze zaufniec pobożnemu słowa Bożego w Kościele jego Pańskim słuchaczowi, y tej Świątnicy Pańskiej, miłościwie dobroczynną ręką, Budowniczemu każdemu niżej mianowanemu.

WIE-

WIECZNA PAMIEĆ POBOŻNYCH DOBRODZIEIOW.

Ktorzy na wyśławienie Kościoła S. ANNY Krakowskiego szcudre ofiarowali Jałmużny: *In memoria aeterna erit justus* Psal. 111. *Et Eleemosynae illius enarrabit omnis Ecclesia Sanctorum.* Eccl. 31. *Sic luceat lux vestra coram hominibus; ut videant opera vestra bona, & glorificent Patrem vestrum; qui in Calis est.* Math. 5.

W pamięci wiecznej będzie sprawiedliwy. Y Jałmużny jego opowie każdy Kościół S. Tak niech świeci światło wasze; aby widzieli ludzie uczynki wasze dobre, y chwalili Oycę waszego, który jest w Niebieśiech.

J. O. X. Iakob Zadzik Biskup
Krakowski Nayspiernyszy, zostawił sumę znaczna na Kaplicę B. JANA KANTEGO.
Najśpiernyszy IAN III. Król Polski dał Kościołowi znaczna nie-mniej sumę.
J. O. X. IAN Miałachowski Biskup Krakowski nie mniejszo.
J. W. J. M. X. Stanisław Szembek, Biskup Kujawski, Nominat Arcybiskup Gnieźnieński.
J. W. J. M. X. Kazimierz Lubinski, Biskup Helmski, Biskupstwa Krakowskiego, y Opactwa Czermińskiego Administrator, Grobu B. JANA KANTEGO Dobrodziey.
J. W. J. M. X. Konstanty Brzostowski, Biskup Wilński.

J. W. J. M. X. Jan Kryspin Biskup Żmudzki.
J. O. X. J. M. P. Hieronim Lubomirski, Kąsielan Krakowski, Hetman Ws. Koronny.
J. W. J. M. P. Michał Warszycki, Woiewoda Sandomirski.
J. W. J. M. P. Józef Mągrabią Pinczowski, Kąsielan Sandomirski.
J. W. J. M. P. Franciszek Szembek, Kąsielan Kamieniecki.
J. W. J. M. Pan Jan Łanckoronski, Kąsielan Radomski.
J. W. J. M. Pan Jan Korjciński, Kąsielan Bractawski.
J. O. X. J. M. P. Michał Lubomirski, Podstoli Koronny.
J. W. J. M. Pan Alexander Myskowski, Wojski, Sąddecki, Kapli-

ce S. JOZEFA Dobrodziey.
 W. I. M. P. Jan Wodzicki, Pod-
 czasy Wąrszawski.
 W. I. M. P. Anna Potocka, Ka-
 sielanowa Krakowska, Hetma-
 nowa Koronna.
 I. O. X. I. M. P. Theofila Lubomir-
 ska, Marszałkowa Nadworna.
 I. O. X. I. M. P. Anna Mátácho-
 wska, Woiewodzina Poznańska.
 I. O. X. I. M. P. Elzbieta Sieni-
 nska, Woiewodzina Belska,
 Hetmanowa Koronna.
 PRZESWIETNA KAPITUŁA
 KRAKOWSKA.
 W. I. M. X. Gaspár Cieński, Dzie-
 kan Krakowski.
 W. I. M. X. Władysław Opácki, Ar-
 chidjakon Krakowski.
 W. I. M. X. Jan Pokrzywnicki,
 Proboszcz Krakowski, Referen-
 darz Koronny.
 W. I. M. X. Remigian Suszycki,
 Archidjakon Krakowski, Do-
 tutor Kaplice Świętej KATA-
 RZNY.
 W. I. M. X. Ierzy Morski, Dziekan
 Włocławski, Kan. Krak.
 W. I. M. X. Piotr Orłowski, Kano-
 nik Krakowski, Praepositus In-
 fulatus Tarnoviensis, Dobro-
 dziey Kaplice S. PIOTRA.
 W. I. M. X. Władysław Przerebski,
 Kanonik Krakowski.

W. I. M. X. Mikolaj Firley, Ka-
 nonik Krakowski.
 W. I. M. X. Jan Komecki, Kanonik
 Krakowski.
 W. I. M. X. Wojciech Łancucki,
 I. V. D. Kanonik Krakowski.
 W. I. M. X. Samuel Formankowicz
 I. V. D. Kanonik Krakowski.
 W. I. M. X. Marcin Winkler, S.
 Th. D. Kanonik Krakowski.
 W. I. M. X. Mátiey Pfoiecki, S. T. D.
 Kanonik Krakowski.
 W. I. M. X. Piotr Práczlewicz,
 S. T. D. Kanonik Krakowski.
 W. I. M. X. Alexy Treter, Kano-
 nik Wárminski.
 AKADEMIA KRAKOWSKA
 de thesauro suo nova & vetera
 protulit, y z Dobr dochody
 kilkuletnie, y w szczegul-
 ności wszystkie Collegia.
 W. I. M. X. Krzysztof Sowinski,
 Rektor Akademicy Krakowskiej
 Ostarza Wielkiego Dobrodziey.
 I. M. X. Kázimierz Strábski,
 Collega Major.
 I. M. P. Stánislav Wosinski, Me-
 dicin Doctor, Ráycá Krak.
 I. M. X. Pawel Woiewodzki, Col-
 lega Major.
 I. M. X. Wojciech Włódek, Dzie-
 kan Żamoyski.
 M. Izef Biezanowski Colle-
 ga Minor.

I. M. X.

I. M. X. Mattheus Orłowski, Kano-
 nik Gnieznieski, Auditor E-
 micoen: Cardinalis.
 I. W. I. X. Michal Szembek, Dzie-
 kan, Szufrağan Krakowski.
 Kościół ze skarbu swiego
 argenterya.
 I. M. X. Grzegorz Ochabowicz. Pro-
 boszcz tegoż Kościoła. Ph: D.
 I. M. X. Fráncisek Przewoski S.
 Th: D. Proboszcz S. Floryána.
 I. M. X. Krzysztof Krzykanski, S.
 Th: P. Coll: Major.
 I. M. X. Mátiey Brocki, S. Th:
 P. Coll: Major.
 I. M. X. Marcin Oslinski S. T. P.
 Collega Major.
 I. M. X. Gaspár Kawalczemski,
 Ph: D. Coll: Major.
 I. M. X. Gabryel Prosecki, Ph:
 D. Coll: Major.
 I. M. X. Andrzej Buchowski, Ph:
 D. Coll: Major.
 I. M. X. Samuel Podgorski, Ph:
 D. Coll: Major.
 I. M. X. Wojciech Wolski, Ph:
 D. Coll: Major.
 I. M. X. Piotr Łazyński, Ph: D
 Coll: Major.
 W. I. M. X. Andrzej Krupecki,
 J. U. D. Custos OO. SS.
 W. I. M. X. Jan Ekárt, J. U. D.
 Cant: OO. SS.
 W. I. M. X. Adam Styrkowski, J.

Ddadd

U. D. A. Aquarius Offici Con-
 sili: SS OO. Cancell:
 W. I. M. X. Marcin Węgrzynowiec,
 J. U. D. Kan. Krakowski.
 I. M. X. Jan Kotulecki Proboszcz
 Beżaniński.
 I. M. X. Jan Nykowski, Ph: Do-
 ktor, Pleban Chruszczobrodzki.
 I. M. X. Jan Michalski, S. T. D.
 Proboszcz S. Floryána.
 I. M. X. Jan Ochowski. Ph: Do-
 ktor, tegoż Kościoła Archidy-
 akon.
 I. M. P. Anna Zbázka, Podkuma-
 rzyna Lubelska.
 I. M. X. Szymon Baiakowicz, Pra-
 boszcz Kiszi.
 I. M. X. Rafáel Artynski, Colle-
 ga Major.
 I. M. P. Teresa Grotomska.
 I. M. X. Jan Straczkowski, Dzie-
 kan S. Michála na Zamku KRa-
 kowskim.
 I. M. X. Jan Sasin Pleban in Chó-
 tel.
 I. M. Panna Anna Iarówska,
 Wikarya Konwentu Świętego
 Andrzeja.
 I. M. X. Iácek Szydłowski, Pleban
 Lubziniens:
 W. I. M. X. Stánislav Zygmunt-
 owicz, Ph: Doctor, Proboszcz
 Mysłowski.
 I. M. X. Fráncisek Amedykowicz.
 I. M.

I. M. X. Fránciszek Męszczynski, Mán-
tionarysta B. M. V. in Circulo.
WIELEBNA KAPITUŁA
OPATOWSKA.

W. I. M. X. Bazyli Płaszczowski,
Dziekan Kościoła S. Anny.

I. M. X. Mátiey Iągielski, Coll:
Major.

I. M. X. Káspér Ciechanowski,
Coll: Minor.

W. I. M. X. Páwet Bugajski, Ar-
chidyakon Kościoła W. Szykich ss
Krakówskiego.

I. M. Páni Anna Bálcerowicowa.

I. M. X. Andrzej Stawek, Pleban
Mikłusowski.

WIELEBNA KONGREGACJA
Sacerdotum Pilznenium.

I. M. X. Andrzej Kudąsowicz, Pro-
bosc, Myśkowski.

I. M. X. Andrzej Strzałkowski,
Pleban Ractanski.

I. M. P. Piotr Futeiowicz, Regent
Ziemski, Krakowski.

W. I. M. X. Fránciszek Tokárski,
Probosc, S. Mikołaja.

I. M. P. Jan Sroczyński, Woyt myś-
skiego Práva.

I. M. X. Káspér Bialikowski, Ple-
ban Iadownik.

I. M. X. Mátteuß Mársewicz, Se-
nior Collegiatę Wartawien.

I. M. X. Wyciech Topinski, Ph: D.
Collega Major.

W. I. M. X. Jan Iozefowicz, Ph: D.
Kánonik Lwowski.

I. M. X. Káspér Topinski, Collega
Minor.

I. M. X. Páwet Zontakiewicz, Ká-
nonik Tarnowski, Officyat Pil-
znieński.

I. M. X. Woyciech Olsewski, Ph:
Doctor, Probosc, Dębicki.

P. Elzbieta Kuligowicowa Mie-
szka Krakowska

W. I. M. X. Piotr Goden, Pleban
Diecesey Chetmskiej.

W. I. M. X. Marcin Zrodłowicz, Ph:
Doctor, Wikary Kościoła Ar-
chiprezbiteralnego

W. I. M. X. Woyciech Stásewski,
Dziekan Wislicki.

I. M. X. Wáwrzyniec Staryngiel,
Dziekan Zamoyski.

W. I. M. X. Jan Stánisław Iárośe-
wski, Probosc, Sędziowski.

W. I. M. X. Kázimierz Gorecki,
Kán: Tarn: Pleban in Padew.

I. M. X. Rafáel Roszczycki, Pro-
bosc, Kielecki.

W. I. M. P. Marcin Dolezek, y in-
si Ich Mośc Kuznicy Kieleckich.

W. I. M. P. Antoni Czermiński, Ká-
stellanic Zawichostki.

I. M. X. Bartłomiej Olsewicz, Ple-
ban Smolski.

W. I. M. X. Jan Suchocki, Dziekan
Rozczycki, Pleban Trzynski.

I. M. X.

I. M. X. Alexander Náymanowicz,
Zakrystyan Kościoła Archipre-
zbiteralnego.

I. M. X. Jan Pucek, Archidyakon
Sadecki.

I. M. X. Jan Kuśpiłowicz, J. U. D.
Pleban Rudawski.

I. M. X. Sebaśtyan Mulinowicz,
J. U. Doctor.

I. M. Pan Woyciech Krzyżanski,
J. U. Licen.

W. I. M. X. Benedykt Kluzewski,
J. U. D. Prob: Offic: Klec.

I. M. Páni Zuzánná Kásprowi-
cowa, Mieszka Krakowska.

I. M. X. Dániel Gomulczyński,
Collega Minor.

I. M. X. Sebaśtyan Káliniński, Ple-
ban in Zalesie.

I. M. X. Błázeý Szubczyński, Pro-
bosc, Iędrzeiowski, Ph: D.

I. M. X. Marcin Ignácy Fráńko-
wicz, Kustosz Neosadecen.

Pan Jan Gasiewicz, Mieszczanin
Krakowski.

I. M. Pan Andrzej Szafalkowicz,
Ráycá Krakowski.

I. M. X. Páwet, Wikary Bole-
chowski.

W. I. M. X. Mikołaj Zaliński,
Kánonik Włocławski.

I. M. X. Pleban Bąkutowski.

I. M. X. Tomasz Bielecki, Pleban
Mirowicki.

I. M. X. Andrzej Sliżowicz, W.
kary Pilzneni.

I. M. X. Kázimierz Sieciński, Ká-
nonik Tarnowski.

I. M. X. Wáwrzyniec Moślicki,
Kánonik Sandomirski.

W. I. M. X. Sebaśtyan Protwicz,
Kánonik y Officyat Włocławski.

I. M. X. Andrzej Brzeziński, Ph:
D. Pleban Zborowski.

Pan Jan Chrzacz.

W. I. M. X. Woyciech Bąrdziński,
Kánonik Włocławski.

I. M. X. Paweł Bąwolski, Pra-
bendarz Przemykowski.

I. M. P. Anna Fryznikierowa, Rá-
czynia Krakowska.

W. I. M. X. Fránciszek Lesniewicz,
Ph: D. Probosc, Officyat Pi-
lecki.

I. M. P. Kázimierz Jan Ochocki.

W. I. M. Páni Anna Bároniśsa,
de Reuden.

I. M. Pan Jan Mária.

I. M. X. Jan Mázurkowicz, Pleban
Rybnicki.

W. I. M. X. Jan Zielopolski, J. U. D.

I. M. X. Miśkalski, Kánonik Kie-
lecki.

I. M. X. Iozef Wiśniewski, Coll:
Major.

W. I. M. P. Jan Sierakowski, Stol-
nik Zakroczymski.

I. M. X. Wáwrzyniec Nomacki,
Mán-

Dddddd z

<i>Mansjonarista Kościoła Panny</i>	<i>I. M. P. Stefan Tarnowski.</i>
<i>MARTY w Ryńku.</i>	<i>W. I. M. X. Kacimierz Dziękowski,</i>
<i>I. M. X. Wojciech Gawlikowicz.</i>	<i>Kanonik Kamieniecki.</i>
<i>Phil: D. Penitencyarz tegoż</i>	<i>I. M. X. Szymon Flanczyński,</i>
<i>Kościół.</i>	<i>Pleban Skornicki.</i>
<i>I. M. X. Stanisław Gruszkowski,</i>	<i>I. M. X. Stanisław Łużyński, Ple-</i>
<i>Pleban Gradziecki.</i>	<i>ban Pyszniński.</i>
<i>I. M. X. Marcin Rogozowicz, Me-</i>	<i>I. M. X. Stanisław Barminkiewicz,</i>
<i>dicin: Doct: Probr: Olkuski.</i>	<i>Ph: D. Dziekan Stanisławowski.</i>

Zostanie nie zamknięty Regestr dla tych, których
 Zcudowna Opatrzność Boska sporadzi daley
 pobożnych Dobrodzieciow. Za których coroczne
 Nabożeństwo odprawuie się y odprawić będzie,
 pierwszego dnia po Dedykacyey tegoż Kościoła,
 oprócz Kwartálnego z Ambony przypominania,
 y Ofiar Pańskich tamże.

DEO TER OPTIMO MAXIMO
 Laus, Honor, & Gloria,
 in sempiternum.





